

REDAKCJA

Adam Baniecki, Andrzej Biernat, Eugeniusz Borodij, Anna Czajka, Anna Demko (sekretarz),
Jacek Krochmal, Anna Laszuk, Daria Nałęcz (redaktor naczelny) Ewa Rosowska,
Władysław Stępnia, Krzysztof Strykowski, Janusz Tandecki, Przemysław Wojciechowski

Projekt okładki: Krzysztof Feder

Tłumaczenia strzeszczeń:

Agnieszka Kubów (j. angielski)

André Louchin (j. francuski)

Katarzyna Kiliszek (j. rosyjski)

Korekta: Ewa Stempniewicz

Copyright by Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2005

ISSN 0066-6041



ADRES REDAKCJI

00-950 Warszawa, Wydział Wydawnictw, ul. Długa 6

tel./fax (0 22) 635 37 55, 831 17 36

e-mail: editions@archiwa.gov.pl <http://www.archiwa.gov.pl>

Printed in Poland

Wydanie I Nakład 500 egz.

Ark. wyd. 36,2 Ark druk. 36,25

Skład i łamanie: OFI

Druk i oprawa: Archiwum Państwowe w Przemyśle

37-700 Przemyśl, ul. Lelewela 4, tel. (0 16) 670 35 38

e-mail: archiwum@przemysl.ap.gov.pl

SPIS TREŚCI

Konserwacja

Anna Czajka, Dlaczego numer poświęcony konserwacji?	7
Przemysław Wojciechowski, Lepiej zapobiegać, niż leczyć — nowe tendencje w dziedzinie zabezpieczania i konserwacji zasobów archiwalnych	13
Przemysław Wojciechowski, Cele i zadania wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”	32
Anna Czajka, Krzysztof Pątek, Dotychczasowy udział archiwów państwowych w programie „Kwaśny papier”	50
Władysław Sobucki, Barbara Drewniewska-Idzik, Anna Czajka, Stanfordzka metoda badania stanu zachowania archiwaliów papierowych z XIX i XX w. w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy	57
Władysław Sobucki, Anna Czajka, Monika Bogacz-Walska, Andrzej Ulecz, Wyniki badań stanu zachowania archiwaliów papierowych z XIX i XX w. w Archiwum Państwowym w Olsztynie	71
Władysław Sobucki, Przemysław Wojciechowski, Anna Czajka, Barbara Drewniewska-Idzik, Wyniki badań stanu zachowania archiwaliów papierowych z XIX i XX w. w Archiwum Państwowym w Poznaniu	84
Anna Michalska, Małgorzata Bochenek, Ted Steemers, Gerriet de Bruin, Uniwersalna procedura oceny stopnia zniszczenia materiałów archiwalnych metodą losową oraz jej zastosowanie do badania zasobu Archiwum Państwowego w Krakowie	96
Yola de Lusenet, Przechowywane fotografie. Doświadczenia programu SEPIA w latach 1999–2003	109
Edwin Klajn, Yola de Lusenet, SEPIADES. Katalogowanie zbiorów fotograficznych	121
Stephen Harold, Technologie fotograficzne z XIX i początku XX wieku — wprowadzenie do zagadnienia	137

Zagadnienia konserwacji w procesie digitalizacji fotografii historycznych ...	147
Clara C. von W a l d h a u s e n, Ekspozycje materiałów fotograficznych ze zbiorów bibliotecznych i archiwalnych	162
Hanna M a c h a j, Ochrona materiałów audiowizualnych — Europejski Projekt TAPE – Training for Audiovisual Preservation in Europe	180
Jan S z c z y g i e ł, Międzynarodowe Warsztaty Projektu TAPE	188
Anna C z a j k a, Normy Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (ISO) dotyczące zabezpieczania materiałów audiowizualnych	192
Monika B o g a c z-W a l s k a, Problem właściwych metod wyboru archiwaliów do konserwacji. Wybrane zagadnienia konserwatorskie na podstawie doświadczeń Pracowni Konserwacji Archiwaliów w Archiwum Państwowym w Olsztynie	201
Marzena K a m i ń s k a, Konserwacja i restauracja średniowiecznej księgi rękopiśmiennej ze zbiorów Archiwum Państwowego w Toruniu ...	208
Anna C z a j k a, Hanna M a c h a j, Konserwacja i ochrona archiwaliów w Internecie — krótki przewodnik po stronach WEB	218

Informatyka i archiwa elektroniczne

Henryk N i e s t r ó j, Internetowe źródła informacji	227
Adam B a n i e c k i, ISAD(G) — światowy system wielopoziomowego opisu materiałów archiwalnych. Wprowadzenie do zagadnienia	241

Archiwoznawstwo

Sebastian Z i ó ł e k, Kancelaria i archiwum Izby Poselskiej Sejmu powstania listopadowego	271
Aleksy P i a s t a, Kancelaria Starostwa Powiatowego Piotrkowskiego 1919–1939	284
Paweł W o ł n i c k i, Kancelarie kościelne struktur ponadparafialnych (archi)diecezji częstochowskiej (1925–2000)	303

Aarchiwa za granicą

Irina M a t i a s z, Hanna W o ł k o t r u b, Dziesięciolecie działalności Ukraińskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Archiwistyki i Dokumentoznawstwa	321
---	-----

Polonika

Natalia S. S t i e p a n o w a, Dokumenty dotyczące zesłańców polskich, uczestników powstania styczniowego w Archiwum Narodowym Republiki Sacha (Jakucja)	333
---	-----

Jerzy G a u l, Polonika z lat 1861–1918 w Archiwum Parlamentu w Wiedniu	353
Joanna W o j d o n, Polskie i polonijne zbiory w Immigration History Research Center w Minneapolis (Minnesota)	372

Omówienia i recenzje

<i>Guide pour la conservation des informations et des documents numeriques pour les teleprocedures, les intranets et les sites internet: formats supports, meta-donnes, organisation, XML et normalisation version 3 de janvier 2002</i> , ATICA, Paris 2002 (Zbigniew Bujkiewicz)	389
<i>Handlingsoffentlighet utan handlingar? Rapport från ett seminarium i Stockholm</i> . Skrifter utgivna av Riksarkivet 2004 (Wojciech Krawczuk) ...	400
<i>Virtus est hoc uno testificata libro. Festgabe für Manfred Herling...</i> , Münster–Hamburg–London 2003. <i>Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit. Vorträge des 19. demminer kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12 mai 2001...</i> Bremen [2004]. (Paweł Gut)	405
<i>Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku. Regesty listin ulożonych w Hornim Slezsku, t. 1</i> (do 1400 roku), oprac. zespół pod red. A. Barciaka i K. Müllera, Wrocław–Opava 2004 (Roman Stelmach)	409
Zdeněk Šamberger, <i>Studie k dějinám československého archivnictví, Národní archiv, Praha 2005</i> (Iwo Łaborewicz)	412

Przegląd czasopism

„La Gazette des Archives”, 2001–2004, nr 192–196 (Alicja Kulecka)	415
„Sborník Archivních Prací”, 2001, nr 1–2, 2002, nr 1–2 (Wioletta Lipińska) ...	428
„Slovenská Archivistika”, 2001, nr 1–2, 2002, nr 1–2 (Wioletta Lipińska)	430
„Archivní Časopis”, 2002, nr 1–4 (Wioletta Lipińska)	433
„Izwiestija na dyrżawnite Archiwi”, t. 74–77 (Małgorzata Kośka)	437
„Otieczestwiennyje Archiwy”, 2002, nr 1–3 (Elżbieta Wierzbicka)	441
„Der Archivar”, 2001, z. 1–4, 2002, z. 1–4 (Jerzy Grzelak)	450
„Nordisk Arkivnyt”, 2003, nr 4, 2004, nr 1–4, 2005, nr 1–3 (Wojciech Krawczuk)	482
„Comma”, 2004, nr 1–2 (Alicja Kulecka)	488

Kronika

Kronika za rok 2004	495
---------------------------	-----

Wspomnienia pośmiertne

Maryna Husarska (1914–2004)	547
Ryszard Kincel (1933–2004)	558

Bibliografie

Wydawnictwa Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych	565
---	-----

ANNA CZAJKA (Warszawa)

DLACZEGO NUMER POŚWIĘCONY KONSERWACJI?

Zdziwi się każdy, kto oczekiwał zbioru artykułów poświęconych tradycyjnie pojmowanej konserwacji i restauracji pojedynczych dokumentów oraz obiektów, które przez lata uznawano za najbardziej godne podejmowania prac konserwatora, takich jak np. rzadkie dokumenty pergaminowe czy historyczne księgi. Tematem przewodnim tego numeru „Archeionu” jest konserwacja i ochrona całych zasobów archiwalnych, jeden z najważniejszych problemów współczesnej archiwistyki.

Niemniej jednak nie zapomnieliśmy o tej szczególnej i trudnej dziedzinie, jaką jest konserwacja dokumentów zabytkowych. Tematykę tę podejmuje artykuł **Marzeny Kamińskiej** (konserwatora dokumentów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Toruniu), prezentujący proces restauracji i konserwacji średnio-wiecznej księgi rękopiśmiennej ze zbiorów tego archiwum.

Tradycyjnie pojmowana restauracja archiwaliów zabytkowych jest bardzo czasochłonna i może być zastosowana jedynie do niewielkiej grupy starannie wyselekcjonowanych obiektów. Pracownie konserwatorskie istnieją tylko w niektórych instytucjach archiwalnych i zatrudniają nielicznych konserwatorów. Mogą oni przeprowadzać prace konserwatorskie na niedużej grupie obiektów, nieznacznej w skali potrzeb całego zasobu archiwalnego. Dlatego ważne jest, aby do pracowni trafiały jedynie te dokumenty, które rzeczywiście są warte wysiłku, czasu i niemałych środków. Zakres prac konserwatorskich i kryteria wyboru przekazywanych do pracowni konserwatorskich obiektów powinny być jasno zdefiniowane i stanowić element polityki ochrony zasobu w instytucji archiwalnej. Problemami związanymi z selekcją poddawanych restauracji obiektów oraz doborem metod konserwatorskich zajęła się w tym numerze pisma **Monika Bogacz-Walska** w artykule pt. *Problem właściwych metod wyboru archiwaliów do konserwacji*.

Już pod koniec XX w. stało się jasne, że tradycyjnie pojmowana konserwacja i restauracja nie mogą być odpowiedzią na problemy przyspieszonej degradacji archiwalnych kolekcji dokumentów XIX- i XX-wiecznych oraz archiwalnych kolekcji audiowizualnych. Szybko zdano sobie sprawę, że jedyną szansą na urato-

wanie tych zbiorów jest spowolnienie procesów degradacji nośników poprzez stworzenie kompleksowych programów ochrony zasobów, obejmujących takie działania, jak: zapewnienie właściwych warunków przechowywania, zastosowanie metod masowej konserwacji i odkwaszania papieru, wprowadzenie odpowiednich procedur i sposobów udostępniania dokumentów, programowe tworzenie kopii zastępczych, a nawet systematyczne opracowanie zbiorów i stworzenie kompletnych „narzędzi” wyszukiwania archiwaliów, które pozwolą na ograniczenie nieuzasadnionego użytkowania dokumentów oryginalnych. Tak więc działania na rzecz ochrony, i jak najlepszej konserwacji zasobu, zostały „wyniesione” z zamkniętych pracowni konserwatorskich i wpisane do codziennej pracy wszystkich komórek organizacyjnych instytucji archiwalnych.

Przemysław Wojciechowski w artykule *Lepiej zapobiegać, niż leczyć — nowe tendencje w dziedzinie zabezpieczania i konserwacji zasobów archiwalnych* opisuje zmiany w podejściu do problematyki ochrony archiwaliów, jakie pojawiły się w ostatnim dziesięcioleciu. Zwraca również uwagę na nowe wyzwania związane z konserwacją zasobów, do których coraz częściej trafiać będą dokumenty audiowizualne oraz cyfrowe. Artykuł nawiązuje do tematu przewodniego numeru „Archeionu”, większość zaprezentowanych tu materiałów dotyczy bowiem ochrony całych kolekcji archiwalnych, a zwłaszcza dokumentów z XIX i XX w. — zarówno papierowych akt, jak i materiałów audiowizualnych.

Wraz ze współczesnymi technologiami zapisu informacji pojawiają się w archiwach nowe, liczne problemy związane z konserwacją archiwaliów. Sformułowanie polityki ochrony zasobu dla instytucji archiwalnej wymaga zaangażowania i zespołowej pracy wszystkich oddziałów archiwum — zabezpieczenie zasobu nie jest i nie może być hermetyczną dziedziną wiedzy, zarezerwowaną dla wyspecjalizowanych profesjonalistów-konserwatorów. Wiele instytucji w Polsce i na świecie ma już cenne doświadczenia w tej dziedzinie — efekty współpracy i badań nad metodami ochrony archiwaliów publikowane są najczęściej w Internecie. Zdajemy sobie sprawę, iż czasem trudno w gąszczu informacji, dostępnej w sieci, szybko dotrzeć do potrzebnych informacji. Chcielibyśmy zatem zarekomendować te polskie i obcojęzyczne strony web, które według autorów tego numeru „Archeionu” warto regularnie śledzić. Informacja tam zamieszczona przydać się może nie tylko konserwatorom archiwaliów, ale i wszystkim, którzy włączeni są w realizację zadań związanych z ochroną zbiorów w swojej instytucji. Przy okazji warto wiedzieć, że na stronie NDAP powstała stale rozbudowywana przez Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów zakładka „KONSERWACJA”.

Kolejna grupa tekstów w tym numerze poświęcona jest realizacji wieloletniego rządowego programu „Kwaśny papier”. **Przemysław Wojciechowski** w otwierającym ten temat artykule charakteryzuje problem zakwaszenia współczesnych papierów oraz przypomina genezę programu, którego wdrażanie rozpoczęto w Pol-

sze pięć lat temu. Informujemy też o realizacji programu w archiwach państwowych (**Anna Czajka i Krzysztof Pątek**, *Dotychczasowy udział archiwów państwowych w programie „Kwaśny papier”*). Półmetek działań w ramach programu jest też dobrą okazją na podsumowanie dotychczasowych doświadczeń i przedstawienie wyników projektów badawczych, w które zaangażowane były w ostatnich latach archiwa państwowe. Prezentujemy ocenę stanu zachowania archiwaliów z XIX i XX w. w trzech archiwach, w których przeprowadzono przegląd losowo dobranej grupy archiwaliów.

Metody statystyczne są obecnie szeroko stosowane przy definiowaniu stanu zasobów oraz potrzeb instytucji w zakresie zabezpieczania archiwaliów. Pozwalają, dzięki zastosowaniu teorii wielkich liczb, przewidzieć stan całych kolekcji oraz identyfikować obszary priorytetowe. Artykuł polsko-holenderskiego zespołu konserwatorów (**Anna Michaś, Małgorzata Bochenek, Ted Steemers, Gerrit de Bruin**) prezentuje zastosowanie metody UPAA (Universal Procedure for Archival Assessment)¹ do oceny stanu zachowania zasobu Archiwum Państwowego w Krakowie. Zaprezentowana została zarówno zastosowana metodologia badań, jak i ich wyniki.

W latach 1999–2003 realizowany był projekt SEPIA, stworzony przez ECPA² (European Commission on Preservation and Access), finansowany z funduszy Unii Europejskiej w ramach programu Kultura 2000, a poświęcony ochronie i konserwacji europejskich kolekcji fotograficznych. (**Yola de Lusenet**, *Przechowywane fotografie. Doświadczenia programu SEPIA w latach 1999–2003*). W Polsce odbyły się w ramach SEPII dwie tury warsztatów zorganizowanych w Krakowie przez krakowskie Archiwum Państwowe oraz konferencja poświęcona konserwacji kolekcji fotograficznych. Oddajemy do Państwa rąk tłumaczenie pięciu tekstów pochodzących z pakietu materiałów prezentowanych podczas szkoleniowych międzynarodowych kursów SEPIA i na krakowskiej konferencji. Mamy nadzieję, że materiały te nie tylko zwrócą Państwa uwagę na szczególne znaczenie fotografii dla dokumentowania wydarzeń XX w., ale również dostarczą wielu praktycznych, technicznych informacji, które przyczynią się do lepszego zachowania dokumentów fotograficznych znajdujących się w zbiorach archiwalnych.

Godny polecenia wydaje nam się zwłaszcza tekst **Edwina Klijna i Yoli de Lusenet** prezentujący informatyczny system katalogowania kolekcji fotograficznych stworzony jako narzędzie Open Source w ramach projektu SEPIA, dostępny do pobrania na stronie internetowej ECPA (www.knaw.nl/ecpa/sepia/publications.html). Na uwagę zasługuje również artykuł **Clary C. von Waldhausen** (znanej holenderskiej konserwatorki fotografii) na temat zasad i warunków eksponowania archiwalnych materiałów fotograficznych.

¹ Uniwersalna Procedura Oceny Archiwaliów.

² Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu.

Przegląd historycznych procesów fotograficznych i sposobów ich identyfikacji, zawarty w artykule **Stephena Harwooda**, uświadomi Państwu różnorodność dawnych technik fotograficznych i związanych z nimi wymagań dotyczących przechowywania odbitek i negatywów fotograficznych. Tekst jest zarazem krótkim przewodnikiem, pomagającym identyfikować procesy fotograficzne. Chociaż jest to jedynie wprowadzenie do zagadnienia historii technik fotograficznych, być może okaże się on pomocny dla tych, którzy mają w swoich kolekcjach archiwalnych również XIX- i XX-wieczne fotografie.

Naturalną kontynuacją projektu SEPIA stał się rozpoczęty w 2004 r. projekt TAPE – Training for Audiovisual Preservation in Europe (również prowadzony przez ECPA). Tym razem partnerem projektu jest Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Przedstawiamy Państwu program projektu oraz informujemy o zaawansowaniu prac związanych z jego realizacją (tekst **Hanny Machaj**), dzielimy się też wrażeniami z pierwszego międzynarodowego kursu zabezpieczania i digitalizacji materiałów audiowizualnych, który odbył się w Amsterdamie jesienią 2005 r. (relacja **Jana Szczygła**).

Z tematem ochrony kolekcji fotograficznych i audiowizualnych wiąże się ostatni z proponowanych tekstów: przegląd norm międzynarodowych dotyczących archiwalnej ochrony i przechowywania różnorodnych nośników fotograficznych oraz audiowizualnych; od płyt szklanych, poprzez nośniki audiowizualne, aż po optyczne nośniki cyfrowe. Standardy przygotowane przez ISO³ (International Organisation for Standardization) opisują podstawowe warunki, jakie należy spełnić, aby zapewnić trwałość nośników archiwalnych podczas długoterminowego przechowywania. Określają warunki klimatyczne w magazynach, wymagania dotyczące opakowań oraz podstawowe warunki użytkowania materiałów archiwalnych. Przegląd norm ma charakter informacyjny, a jego celem jest zainteresowanie instytucji archiwalnych możliwością zastosowania w praktyce zaleceń sformułowanych w międzynarodowych standardach.

Anna Czajka, *Why a Volume Devoted to Conservation?* The leading theme of the present volume of ARCHEION is a widely understood conservation of archival materials and preservation of archival documents. It includes texts concerning the conservation of photographic collections coming from the SEPIA Project implemented in the years of 1999–2003. Those devoted to conditions for the exhibition of archival photographs, cataloguing and description of photographic documents deserve particular attention.

The second thematic block in this volume includes articles presenting statistical research on the condition of archival holdings carried out in the State Archives. They reveal the results of the research which covered the entire holdings of the State Archives in Krakow, carried out in cooperation with the

³ Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna.

National Archives of the Netherlands in 2003, with the use of the UPAA method developed in the Netherlands.

Similar statistical research was also conducted within the scope of the "Acid Paper" programme. In three State Archives: in Warsaw, Olsztyn and Poznań, the conditions of 19th and 20th c. documents was examined with the use of the modified Stanford Method. Three texts to be found in the volume present the results of these research projects. Two subsequent texts describing the assumptions and the implementation of the programme in the State Archives are also connected with the "Acid Paper" programme.

Moreover, the volume includes a presentation of international standards for the preservation of audio-visual materials and two texts connected with the implementation of the TAPE programme.

A reader interested in traditional conservation will find an article describing conservation treatment procedures carried out on a mediaeval manuscript book.

Anna Czajka, *Pourquoi un numéro consacré à la conservation?* Le fil conducteur du présent ARCHEION est la large perception de la problématique de la conservation des documents et la protection des documents archivés. On y retrouvera des textes concernant la conservation des fonds photographiques relatifs à la réalisation dans les années 1999–2003 du projet SEPIA.

Méritent aussi l'attention les textes au sujet des conditions d'exposition de la photographie historique, le catalogage et la description des documents photographiques.

Le second groupe thématique de ce numéro regroupe des articles présentant les recherches statistiques sur l'état des fonds d'archives, menées dans les archives d'Etat. Sont présentés les résultats de l'expertise de l'ensemble des fonds des Archives d'Etat de Cracovie, réalisée avec la collaboration des Archives Nationales des Pays-Bas en 2003 en appliquant les méthodes UPAA.

Les recherches statistiques sur les fonds d'archives ont aussi été conduites dans le cadre du programme «Papier Acide». Dans trois archives d'Etat, à Varsovie, Olsztyn et Poznań, on a expertisé l'état de documents des XIX^e et XX^e siècles, en appliquant la méthode Stanford modifiée. Trois textes insérés contiennent les résultats de ces recherches. Deux autres textes touchent le programme «Papier Acide» et présentent la création et la réalisation du programme dans les archives d'Etat.

De plus, dans ce numéro on trouvera la circonlocution des normes internationales concernant la protection des matériaux audiovisuels et deux textes liés à la réalisation du programme TAPE.

Le lecteur intéressé par la restauration traditionnelle trouvera dans cet ensemble thématique «Archeion» un article retraçant les procédures de restauration réalisées sur un manuscrit médiéval.

Анна Чайка, *Почему том, посвященный вопросам консервации?* Сквозной темой данного тома журнала Археион является широко понимаемая консервация и обеспечение сохранности архивных материалов. В журнал вошли статьи посвященные вопросам консервации фотографических коллекций, написанные в связи с программой SEPIA.

Внимания заслуживают статьи посвященные вопросам условий экспозиции памятников фотографии, а также каталогизации и описания фотографических документов.

Вторую тематическую группу составляют статьи, освещающие результаты статистических исследований сохранности архивных фондов. Представляются результаты обследования всего фонда Государственного архива в г. Кракове, проведенного в сотрудничестве с Государственным архивом Нидерландов в 2003 г. с применением разработанного им методом, т.е. Универсальной процедуры по оценке состояния архива.

Статистическое обследование сохранности архивных фондов было проведено также в рамках программы «Кислотная бумага». В трех государственных архивах: в Варшаве, Ольштыне и Познани было обследована сохранность документов XIX–XX вв. с применением модифицированного метода, разработанного библиотекой Университета Стэнфорда. Три статьи содержат результаты данных обследований. С программой «Кислотная бумага»

связаны следующие две статьи, представляющие положения и ход программы в государственных архивах.

Кроме того, в том помещен обзор о международных нормах по сохранности аудиовизуальных материалов и две статьи, связанные с осуществлением программы ТАРЕ/Лента.

Читатель, заинтересованный в традиционной консервации найдет в данном тематическом блоке журнала «Археон» статью, в которой охарактеризованы консерваторские приемы по отношению к средневековой рукописной книге.

PRZEMYSŁAW WOJCIECHOWSKI
(Poznań)

LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ, NIŻ LECZYĆ — NOWE TENDENCJE W DZIEDZINIE ZABEZPIECZANIA I KONSERWACJI ZASOBÓW ARCHIWALNYCH

Kształtowanie polityki ochrony archiwaliów w Polsce

Czas, w którym Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, jest okazją do zastanowienia się, czy przypadkiem nie warto inaczej spojrzeć na zagadnienia ochrony narodowego zasobu archiwalnego, zgromadzonego w naszych archiwach?¹ Czy pozostawać przy tradycyjnym rozumieniu zabezpieczania archiwaliów poprzez ich długotrwałą i kosztowną restaurację w istniejących, nie najnowocześnie wyposażonych pracowniach konserwatorskich, czy też — wzorem niektórych państw europejskich — zmienić politykę ochrony zbiorów, uznając za priorytet profilaktykę², w najszerszym tego słowa znaczeniu? Najistotniejsze bowiem jest stworzenie archiwaliom odpowiednich warunków przechowywania. Nie jest prawdą, że taką możliwość daje tylko posiadanie znacznych środków finansowych i przeznaczenie ich na ten właśnie cel. Potrzebna jest tu dogłębna znajomość podstawowych zasad profilaktyki oraz przepisów w tym zakresie i ich ściśle przestrzeganie. Najważniejsze są *Wymagania dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych* określone w PN-ISO 11799: 2006 w dziale *Informacja i dokumentacja*. Ta międzynarodowa norma, zatwierdzona przez prezesa Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, określa: lokalizację budynku archiwum, konstrukcję budynku, instalacje i wyposażenie, warunki korzystania z materiałów archiwalnych (i bibliotecznych), wskazuje, jak przygotować plan antykrzysowy (głównie na wypa-

¹ Zob. P. Wojciechowski, *Przemiany w profilaktyce i konserwacji materiałów archiwalnych w XX wieku*, [w:] *Technika archiwalna w XX wieku*, red. S. Sierpowski, J. Wiśniewski, Warszawa 2001, s. 47–81.

² Zob. A. P. Pawłowska, *Profilaktyka i jej zastosowanie w konserwacji zbiorów bibliotecznych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 59, 1990, s. 172–178; J. Makowiecki, *Guidelines on preservation and conservation policies in the archives and libraries heritage. Generation Information Programme and UNISIST, RAMP Study*, Paris 1990; H. Zdunek, *Bezpieczeństwo i higiena książki w bibliotece*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 4, 2006, s. 9–11.

dek powodzi). Norma określa ponadto warunki bezpieczeństwa archiwaliów w salach wystawienniczych. Do stosowania tejże normy niezbędne są tzw. dokumenty powołane, a więc normy ISO, które przez powołanie się na nie stają się również postanowieniami normy 11799. Wśród tych norm znajdują się:

- ISO 9706:1994, *Information and documentation — Paper for documents — Requirements for permanence*³
- ISO 12606:1997, *Cinematography — Care and preservation of magnetic audio recordings for motion pictures and television*
- ISO 18902, *Imaging materials — Processed photographic films, plates and papers — Filing enclosures and storage containers*
- ISO 18911, *Imaging materials — Processed safety photographic films — Storage practices*
- ISO 18918:2000, *Imaging materials — Processed photographic plates — Storage practices*
- ISO 18920:2000, *Imaging materials — Processed photographic reflection prints — Storage practices*
- ISO 18923:2000, *Imaging materials — Polyester-base magnetic tape — Storage practices*
- ISO 18925, *Imaging materials — Optical disc media — Storage practices*.

Zadaniem pierwszoplanowym dla archiwum jest bez wątpienia niedopuszczenie do powstania zagrożeń. Pomocne jest w tym doświadczenie zawodowe i zwykły, zdrowy rozsądek. Codzienny odczyt pomiaru temperatury i wilgotności względnej w magazynach oraz zapisywanie danych musi być stałą czynnością osób odpowiedzialnych za stan fizyczny zbiorów. Stworzenie materiałom archiwalnym należytych warunków przechowywania sprawi, że zostaną ograniczone wydatki na konserwację właściwą. Wydatki te są zawsze bardzo wysokie i rosną w zależności od zakresu prowadzonych prac konserwatorskich.

Korzystny przełom w dostrzeganiu ogromnych potrzeb polskich archiwów i bibliotek w zakresie zabezpieczania przed destrukcją źródeł pisanych do dziejów państwa i społeczeństwa przyniosły lata dziewięćdziesiąte XX w. Powstały fundacje, których statutowym zadaniem było wspieranie przedsięwzięć służących zabezpieczeniu narodowego dorobku naukowego i kulturalnego. Najlepszym przykładem była działalność Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. To dzięki programom *ARCHIWA* (realizowanym w latach 1992–1994) i *LIBRARIUS* (realizowanym

³ Por. normy powołane: ISO 186:1985, *Paper and board — Sampling to determine average quality*; ISO 187:1990, *Paper, board and pulps — Standard atmosphere for conditioning and testing and procedure for monitoring the atmosphere and conditioning of samples*; ISO 536:1976, *Paper and board — Determination of grammage*; ISO 1974:1990, *Paper — Determination of tearing resistance*; ISO 6588:1981, *Paper, board and pulps — Determination of pH of aqueous extracts*; ISO 10716:1994, *Paper and board — Determination of alkali reserve*.

w latach 1995–1997) wiele archiwów i bibliotek mogło zakupić do swoich pracowni konserwatorskich specjalistyczny sprzęt służący profilaktyce i konserwacji akt (14 pracowni w archiwach państwowych otrzymało urządzenia i materiały pomocnicze do konserwacji akt)⁴.

Dużą rolę w dziedzinie opieki nad archiwaliami w Polsce odgrywały i odgrywać będą branżowe organizacje społeczne: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich⁵. Nie mniejsze znaczenie w tym obszarze ma założone w 1995 r. Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Zasobów Bibliotecznych i Archiwalnych⁶.

Wszystkie działania zabezpieczające pociągają za sobą wysiłek organizacyjny i finansowy, co mobilizuje do przyjęcia jak najbardziej optymalnej i skutecznej polityki ochrony narodowego zasobu archiwalnego⁷. Polityka ta musi obejmować:

- działania profilaktyczne zapobiegające różnorodnym szkodom (higiena zasobu, stosowanie trwałego papieru⁸),
- działania likwidujące powstałe szkody,
- działania zabezpieczające treść zasobu (przenoszenie ich na inne nośniki)⁹.

Aspektem podstawowym ochrony zbiorów jest p r o f i l a k t y k a. Dobrze zorganizowane i niepociągające za sobą dużych kosztów zabiegi profilaktyczne chronią zbiory przed destrukcją i znacznie obniżają koszty restauracji. Wiele spośród tych zabiegów profilaktycznych nie wymaga wręcz żadnych nakładów pieniężnych, a jedynie zaplanowania w rocznym planie pracy, chęci i zdrowego rozsądku. Bo przecież nie są kosztowne przedstawione poniżej elementy systemu ochrony materiałów:

⁴ T. Tryfon, *Rola i perspektywy rozwoju Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Toruń, 2–4 września 1997 r.*, red. D. Nałęcz, Radom 1997, t. 1, s. 287.

⁵ P. Wojciechowski, *Opieka nad zabytkami piśmiennictwa i archiwaliami u progu XXI wieku*, [w:] *Archiwa polskie...*, t. 1, s. 279, 282.

⁶ Zob. *Kronika krajowa*, „Przegląd Biblioteczny”, 1995, z. 2, s. 228.

⁷ Zob. A. Wilson, *Library policy for preservation and conservation in the European Community. Principles, practices and the contribution of new information technologies*, München-New York-London-Paris, 1988.

⁸ Zob. P. Bégin, *The impact of lignin on paper permanence. A comprehensive study of the aging behavior of handsheets and commercial paper samples*, „Restaurator”, t. 19, 1998, s. 135–154; J. Dąbrowski, *Trwałe papiery drukowe, obecnie i dawno temu*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki” 1997, vol. 8, nr 3–4, s. 21–25; R. Deventer, J. Havermans, S. Berkhout, *A comparison of three durability standards for paper*, „Restaurator”, t. 16, 1995, nr 3, s. 161–174; J. Grochowski, *Zasady użytkowania papieru trwałego i archiwalnego w przepisach polskich i zagranicznych — podstawy prawne i merytoryczne*, „Notes Konserwatorski”, nr 5, 2001, s. 9–23; B. Zyska, *Nad trwałością papierów drukowych*, Katowice 1993.

⁹ E. Stachowska-Musiał, *Polityka ochrony zbiorów bibliotecznych we współczesnym świecie*, [w:] *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 1998, s. 22; K. Panoszewski, *Warunki przechowywania, stan zachowania i konserwacja zasobu archiwalnego w archiwach państwowych*, „Archeion”, t. 103, 2001, s. 144.

- inwentaryzacja zagrożeń zasobu archiwalnego (dokonywana na podstawie *Atlasu zniszczeń materiałów archiwalnych*¹⁰),
- opracowanie planu działania na wypadek katastrofy¹¹,
- diagnostyka degradacji archiwaliów,
- przegląd rozmieszczenia zasobu aktowego,
- kontrola sposobu korzystania z akt przez użytkowników,
- obsługa urządzeń pomiarowych i klimatyzacyjnych w magazynach¹²,
- kontrola przestrzegania norm dotyczących przechowywania archiwaliów,
- kontrola jakości odkurzania zbiorów,
- wyrwykowe badanie stanu fizycznego akt w celu wczesnego wykrycia mechanicznych, fizykochemicznych¹³ i biologicznych¹⁴ uszkodzeń akt,
- weryfikacja skuteczności dezynfekcji i dezynsekcji zasobu¹⁵,
- szkolenie pracowników i użytkowników archiwów w zakresie ochrony archiwaliów.

W 1996 r. Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu (European Commission on Preservation and Access) zorganizowała w Lipsku konferencję pod hasłem „Choosing to preserve”. Właśnie ten problem: **w y b i e r a n i a w c e l u o c h r o n y** jest bazą kształtowania polityki ochrony zasobu w naszych czasach. Każde archiwum w zależności od specyfiki zbiorów, powierzonych zadań i potrzeb użytkowników musi opracować własny program ochrony swoich zbiorów.

¹⁰ *Atlas zniszczeń materiałów archiwalnych*, na podst. oprac. B. Kazimierskiej-van Slooten, NDAP, CLKA, Warszawa 2000.

¹¹ Zob. B. Zyska, *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*, t. 4 *Katastrofy w bibliotekach — przyczyny, zapobieganie i akcje ratunkowe*, Katowice 1998, s. 153–190; J. Sianko, *Problemy konserwatorskie materiałów archiwalnych zalanych przez wodę na przykładzie powodzi w Gdańsku w 2001 roku*, [w:] *Archiwa i archiwiści w dobie społeczeństwa informacyjnego. Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich — Szczecin, 12–13 września 2002 r.*, Toruń 2002, t. 1, s. 343–348.

¹² Zob. J. Makowiecki, *Rola klimatyzacji w przechowywaniu materiałów archiwalnych*, „Archeion”, t. 92, 1993, s. 99–107.

¹³ Zob. P. Bégin, *The effect of air pollutants on paper stability*, „Restaurator”, t. 20, 1999, s. 1–21; A. L. Dupont, *Degradation of cellulose at the wet/dry interface. An approach to the identification of the oxidation compounds*, „Restaurator”, t. 17, 1996, s. 145–164; J. Havermans, *Effects of air pollutants on the accelerated ageing of cellulose-based materials*, „Restaurator”, t. 16, 1995, s. 209–233; P. M. Whitmore, J. Bogaard, *The effect on the subsequent oven aging of filter paper*, tamże, s. 10–30.

¹⁴ Zob. M. Bogacz-Walska, *Główne przyczyny niszczenia materiałów archiwalnych*, „Archeion”, t. 99, 1998, s. 113–120; E. Chruściak, *Źródła mikrobiologicznych zakażeń zbiorów archiwalnych*, „Archiwista Polski”, nr 3, 1997, s. 75–77; R. Fuchs, *Zwalczanie szkodników na zaatakowanym materiale bibliotecznym i archiwalnym — porównanie starych i nowych metod. Nowoczesne metody badawcze do porównania zmian w strukturze molekularnej*, „Ochrona Zabytków”, nr 1, 1998, s. 63–79; A. Strzelczyk, J. Karbowska-Berent, *Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie*, Toruń 2004; C. Craig-Bullen, *Guidelines for the prevention and treatment of mould-damaged archival and library material*, „The Archivist”, No. 112, Canada 1996, s. 32–36.

¹⁵ Zob. B. Drewniewska-Idziak, W. Sobucki, *Skuteczna i bezpieczna dezynfekcja tlenkiem etylenu zbiorów archiwalnych i bibliotecznych*, „Archeion”, t. 102, 2000, s. 153–159.

Dziś konserwatorzy coraz rzadziej używają już terminu „wieczyste przechowywanie zasobu archiwalnego”. Wiadomo bowiem, że każdy dokument papierowy czy nawet pergaminowy kiedyś ulegnie degradacji. Podstawowym zadaniem jest więc stworzenie takich warunków przechowywania i udostępniania, aby proces ten maksymalnie opóźnić. Niezbędna jest tu więc ścisła współpraca pomiędzy archiwistą a konserwatorem. To ten pierwszy ma największy wpływ na zapewnienie właściwych warunków przechowywania oraz na to, jak obiekt poddany restauracji ma wyglądać po zabiegach, kierując się potrzebami nauki i kultury. Konserwator zaś wykonuje jedynie określony zespół zabiegów, mających na celu przywrócenie pierwotnego, dobrego stanu fizycznego obiektu (jednostki archiwalnej)¹⁶. Archiwistom brakuje części teoretycznej wiedzy o możliwościach, jakie proponuje im konserwator.

Udostępnianiu zbiorów służą mikrofilmowanie i digitalizacja. Coraz większy odsetek udostępnianych akt stanowią mikrofilmy, dzięki którym oryginał bezpiecznie spoczywa na regale w magazynie. Czytelnik zaś spokojnie przeglądać może szpule mikrofilmu w pracowni naukowej. Mikrofilm można też wysłać do innej instytucji, a także powielić.

Komputerowe bazy danych stosowane w archiwach (SEZAM, PRADZIAD, KITA, ELA, SCRINIUM, MAPY itd.)¹⁷ oraz indeksy do poszczególnych zespołów aktowych również sprawiają, że do rąk użytkowników docierają te jednostki archiwalne, które musi on koniecznie przejrzeć z uwagi na badany temat, a nie ogromne ilości akt wertowanych dopiero w poszukiwaniu koniecznych informacji. Jest to więc nie tylko znaczna oszczędność czasu, ale — a może przede wszystkim — ochrona jednostki archiwalnej przed uszkodzeniami mechanicznymi, do których najczęściej dochodzi wskutek translokacji z magazynu do czytelnika oraz w trakcie korzystania z niej przez człowieka. Tak więc fakt, że żyjemy w społeczeństwie informacyjnym, w którym dostęp do danych jest dla człowieka sprawą najważniejszą, sprawia, że — niejako przy okazji — chroni się archiwalia przed ich masowym udostępnianiem w formie oryginałów.

Podobnie digitalizacja zasobu. Jest to najbardziej nowoczesny sposób zabezpieczenia akt przed pogorszeniem ich stanu fizycznego w czasie kontaktu z czytelnikiem. Choć poważnym problemem będzie określenie trwałości zapisu elektronicznego lub optycznego i warunków jego przechowywania¹⁸, to jednak od digitalizacji zbiorów odejść nie można.

Wciąż za najlepszy sposób zabezpieczenia zbiorów uważa się mikrofilmy¹⁹, których długą żywotność niejednokrotnie udowodniano. Jest to obecnie najbar-

¹⁶ J. Osiegiński, *Restaurować czy konserwować?*, „Biblioteka”, 2003, nr 7 (16), Wyd. UAM, s. 134.

¹⁷ Zob. A. Laszuk, *Bazy danych w archiwach państwowych*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwania...*, t. 1, s. 231–239.

¹⁸ B. Drewniewska-Idziak, *Mikrofilmowanie i skanowanie zbiorów jako formy ich ochrony*, [w:] *Ochrona i konserwacja zbiorów...*, s. 71.

¹⁹ A. Biernat, *Ewolucja techniki komputerowej w archiwach*, [w:] *Technika archiwalna...*, s. 24.

dziej powszechna i ekonomiczna metoda miniaturyzacji archiwaliów²⁰. Czy jednak z mikrofilmów będzie można zawsze korzystać? A może nie będą już produkowane czytniki do nich? I stanie się to, z czym zetknęły się niektóre archiwa przechowujące filmy czy taśmy magnetofonowe? Nie ma już projektorów do wyświetlania filmów²¹ nagranych na początku XX w. i brakuje części zamiennych do magnetofonów szpulowych, aby naprawić stary sprzęt i przesłuchać nagranie dźwiękowe²².

Spółeczeństwo informacyjne pragnie szybkiego i wygodnego dostępu do danych zawartych w materiałach archiwalnych²³. Dzisiejszy użytkownik najchętniej przegląda zeskanowane dokumenty²⁴ w Internecie lub też zamawia w archiwum skan konkretnego materiału, oczekując przesłania go na jego adres pocztą elektroniczną. W 2002 r. w Internecie można było odnaleźć ok. 6 tysięcy stron WWW archiwów, bibliotek i muzeów na całym świecie²⁵. Jak na razie oferta archiwów polskich jest niewielka. Swobodny dostęp użytkownicy Internetu mają do bazy „Skarby archiwów polskich”. Wdrożono go w 2002 r. dzięki umowie z Naukową i Akademicką Siecią Komputerową (NASK). Można więc bez przeszkód oglądać na monitorze komputerowym najważniejsze i najciekawsze dokumenty do dziejów państwa i społeczeństwa polskiego. To wirtualne archiwum ma formę wystawy on-line. Obok skanów przedstawionych dokumentów znajdują się szczegółowe opisy przedstawiające treść i historyczny kontekst ich powstania. Wszystkie takie programy są jednak kosztowne i pracochłonne. Dalej w tych działaniach udało się pójść polskim bibliotekom.

Prof. Eric Ketelaar z Uniwersytetu w Amsterdamie już przed laty napisał, że użytkownik nie będzie odwiedzał osobiście instytucji, która przechowuje archiwalia. Nie interesuje go także miejsce, gdzie informacja może zostać udostępniona, a w zasadzie tylko to, w jaki sposób można ją uzyskać²⁶. Powstaną swoiste „archiwa bez ścian”, z których użytkownicy oglądać będą drogą elektroniczną potrzeb-

²⁰ K. Pątek, *Dokumentacja audiowizualna i mikrofilmowanie w archiwach państwowych*, [w:] *Teknika archiwalna...*, s. 45.

²¹ Zob. *The film preservation guide. The basic for archives, libraries and museums*, San Francisco 2004.

²² Zob. K. Pątek, *Warunki przechowywania i trwałość zapisu informacji na taśmach magnetycznych*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań...*, s. 361–368; tegoż, *Problemy techniczne przechowywania i eksploatacji taśm magnetycznych używanych do zabezpieczania państwowego zasobu archiwalnego dokumentów dźwiękowych*, „Archeion”, t. 76, 1983, s. 161–169; D. Rams, *Ochrona dokumentów dźwiękowych (Analiza aktualnej sytuacji w Zakładzie Dokumentów Dźwiękowych Biblioteki Narodowej)*, [w:] *Konserwacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 1992, s. 112–121.

²³ Zob. D. Nałęcz, *Archiwa u progu ery informacji — bilans otwarcia*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań...*, s. 23–43.

²⁴ Zob. H. Dudała, J. Dziwoki, *Wykorzystanie skanera we współczesnej archiwistyce — wady i zalety — dotychczasowe doświadczenia*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań...*, s. 77–86.

²⁵ Zob. S. Flis, *Archiwa polskie a Internet*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań...*, s. 65 i nast.

²⁶ Zob. E. Ketelaar, *Exploitation of new archival materials*, „Archivum”, No. 35, 1989, s. 189–199.

ne dokumenty²⁷. Już dziś widzimy, jak niektóre zespoły aktowe zdematerializowały się w postaci usług online. Najprawdopodobniej dla użytkownika ważniejszy od teczek akt leżących na regałach będzie dostęp do serwisów internetowych²⁸. Dokumenty będą więc mogły być oglądane (i kopiowane) równocześnie przez setki tysięcy osób z całego świata, w zależności od ograniczeń dostępu i technologii serwera. Gdy chodzi o Holandię, warto przypomnieć o programie „Delta”, który powstał w celu podjęcia konkretnych przedsięwzięć dla zabezpieczenia materiałów archiwalnych przed destrukcją. Skoncentrowano się tam na tzw. konserwacji pasywnej, polegającej na przepakowaniu wszystkich materiałów w pudła bezkwasowe²⁹.

Archiwa w Polsce wciąż jeszcze liczą użytkowników odwiedzających pracownie naukowe. Ale zaczynają też liczyć ilość odwiedzin na swoich stronach internetowych. Coraz ważniejszy jest bowiem dostęp do informacji o zasobie aktowym³⁰. Stąd tak wielki nacisk na zamieszczanie w Internecie inwentarzy zespołów aktowych i przepisywanie do bazy IZA dawnych inwentarzy książkowych.

Celem, do którego archiwa powinny dążyć, jest strona internetowa zawierająca: informacje o zespołach, ich twórcach, pomocach ewidencyjnych, a także umożliwiająca przeglądanie katalogów zbiorów fotograficznych, skryptów nagrań dźwiękowych oraz dokumentów tekstowych. Droga do tego celu jest bez wątpienia długa i naznaczona przeszkodami (głównie natury finansowej i kadrowej). Ale zejść z niej raczej nie sposób. Również mając na uwadze kwestie związane z zabezpieczeniem i udostępnianiem.

Problemy dokumentacji cyfrowej. Digitalizacja jako środek ochrony zasobu archiwalnego

Dokumenty cyfrowe posiadają funkcjonalność dokumentów papierowych. Użytkownik ogląda je nie jako oryginał, lecz jako obiekty wirtualne w dowolnym, wybranym przez siebie momencie poprzez wydanie polecenia programowi obsługującemu komputer. Osobną kwestią pozostaje zapewnienie trwałości takim obiektom wirtualnym. Podobnie rzecz ma się z e-dokumentami tworzonymi przez instytucje, będące pod nadzorem państwowej administracji archiwalnej. Mówiono o tej kwestii m.in. na konferencji pt. „Technical and Field Related Problems of

²⁷ Zob. *Archiwa w postaci cyfrowej. Materiały międzynarodowych warsztatów DELOS CEE*, red. E. Rosowska, NDAP, Warszawa 2003.

²⁸ Zob. J. Rifkin, *The age of access: the new culture of hypercapitalism where all of life is a paid-for experience*, Tarcher/ Putnam, New York 2000, s. 76–93.

²⁹ B. Kazimierska-van Slooten, *Plan Delta — ochrona spuścizny archiwalnej Holandii*, „Archeion”, t. 104, 2002, s. 183–196.

³⁰ Zob. A. Menne-Haritz, *Dostęp do archiwów, czyli przeformułowanie archiwalnego paradygmatu*, „Archeion”, t. 104, 2002, s. 68–93.

Traditional and Electronic Archiving”, która odbyła się w kwietniu 2005 r. w Szwecji. Zastanawiano się tam nad przechowywaniem e-dokumentów.

Uznaje się, iż najkorzystniej będzie przejmować do archiwów takie dokumenty w plikach XML, ponieważ są one niezależne od posiadanego sprzętu. Pliki komputerowe wymagają sprzętu i oprogramowania. Te zaś szybko się starzeją, a informacje na nich zawarte stają się niedostępne. Istotniejsza niż trwałość nośnika jest konieczność ustawicznego odświeżania danych i ich kodowania w plikach o czytelnych formatach. Zagadnienie ochrony dziedzictwa cyfrowego to dziś jeden z ważniejszych problemów technicznych³¹.

W procesie digitalizacji wyróżnia się trzy typy formatów plików w zależności od stadium produkcji:

- archiwalny (do wieczystego przechowywania),
- pośredni (do przetwarzania i manipulacji),
- udostępniany (do dostarczenia końcowemu użytkownikowi w ramach obecnej technologii)³².

Ważnym problemem jest również to, że przy cyfrowej postaci trudno jest zagwarantować autentyczność i wiarygodność obrazu, bazy danych czy tekstu. Nie można bowiem ustalić, czy cyfrowy plik nie został naruszony, a jego zawartość pozostała niezmieniona lub nie została zafałszowana³³. Dla większości użytkowników ważniejszy jest jednak łatwy dostęp niż poziom autentyczności³⁴. Obraz wygenerowany cyfrowo traci pewne istotne informacje, a przynajmniej pozbawiony jest swojego zasadniczego, analogowego charakteru. Dlatego nie jest tak pożądanym z punktu widzenia zabezpieczenia, jak mikrofilm, który powstaje z oryginału.

Nie można z całą stanowczością twierdzić, iż odwzorowanie cyfrowe jest najlepszą formą zabezpieczenia archiwaliów³⁵. Jest tylko jedną z udoskonalanych wciąż form. Trwają wciąż prace nad przekształcaniem hybrydowym (analogowo-cyfrowym), czyli nad wytworzeniem standardowego mikrofilmu zabezpieczającego i przeskanowania go dla celów dostępu lub odwrotnie — rozpoczynając od wysokiej jakości skanu oryginału i stworzenia pochodzącego z niego komputerowego mikrofilmu. Dzięki temu można umiejętnie połączyć skanowanie dla celów udostępniania z mikrofilmowaniem zabezpieczającym.

³¹ Zob. *Ochrona dziedzictwa cyfrowego — zalecenia*, oprac. National Library of Australia, wyd. NDAP, Warszawa 2003.

³² R. T. Prinke, „Kwaśne pliki”. *Standardy digitalizacji i problemy długowieczności zasobów cyfrowych*, [w:] *Digitalizacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 2006, s. 61–62.

³³ A. Smith, *Dlaczego przekształcać na postać cyfrową?*, www.agad.archiwa.gov.pl/electro/abby.html, s. 5.

³⁴ E. Stachowska-Musiał, *Digitalizacja a ochrona zbiorów*, [w:] *Digitalizacja zbiorów bibliotecznych...*, s. 69.

³⁵ Zob. E. Potrzebicka, *Digitalizacja nowoczesną formą tworzenia kopii dokumentów bibliotecznych*, „Notes Konserwatorski”, nr 9, 2005, s. 66–76; A. Trembowiecki, *Digitalizacja w bibliotekach*, „Poradnik Bibliotekarza”, nr 5, 2006, s. 3–7.

Pamiętać jednak należy, iż instytucje odpowiedzialne za procesy wytwarzania nośników wtórnych stają przed wyzwaniem kształtującym się w dwu aspektach: konserwatorskim i technologicznym. Spełnienie wymogów konserwatorskich polega na stworzeniu odpowiednich warunków do skanowania:

- utworzenie do skanowania wydzielonej strefy zamkniętej,
- wydzielenie magazynu do przechowywania akt przed i po skanowaniu,
- zapewnienie szczególnych wymagań czystości w pomieszczeniu do skanowania,
- zapewnienie stabilnych warunków klimatycznych: temperatura 16–18°C, wilgotność względna 40–50%,
- zabezpieczenie przed wpływem szkodliwych czynników (światło, promieniowanie) — zabezpieczenie przed zniszczeniem mechanicznym,
- zabezpieczenie przed kradzieżą,
- nadzór konserwatorski³⁶.

Do skanowania winny być stosowane urządzenia umożliwiające zapisanie obrazu metodą bezdotykową. Tworzenie technicznej bazy digitalizacji zakładające sprostanie wymogom konserwatorskim i dostosowanie sprzętu do zbiorów, a jednocześnie uzyskanie produktu wysokiej jakości nie jest rzeczą prostą i taną. Dlatego też tworzenie kopii powinno odbywać się tylko jeden raz i tylko w jednym archiwum lub bibliotece.

Technologia cyfrowa nie ma zastąpić analogowej. Ma ją jedynie wspierać również poprzez dostarczanie cyfrowych pomocy wyszukiwawczych i połączeń z bazami danych narzędzi wyszukiwawczych

Społeczeństwo, starając się mieć dostęp do wszystkich zbiorów archiwalnych, oczekuje też współpracy archiwów, bibliotek i muzeów. Jak na razie, powstają tylko regionalne inicjatywy w tworzeniu baz danych zasobów w tychże instytucjach. W Danii na przykład powstała baza DANPH, z której można korzystać jednorazowo. W Szwecji z powodzeniem funkcjonuje baza NAD (Nationell Arkivdata-bas)³⁷.

W 2001 r. powstało Digital Preservation Coalition. Zrzesza ono prawie 30 instytucji kultury (w tym archiwa państwowe i biblioteki), które współpracują w dziedzinie ochrony dziedzictwa cyfrowego. Docelowo planuje się powołanie Digital Curation Centre (DCC) — instytutu naukowo-badawczego, który będzie się zajmował problemami zarządzania, utrzymania dostępności i długoterminowego przechowywania zasobów cyfrowych. DCC nie ma być repozytorium danych, lecz instytucją zajmującą się nowymi technologiami, opracowywaniem standardów, centrum certyfikacji i doradztwa.

Uważa się, że w Europie powinno się położyć duży nacisk na zabezpieczenie zasobów cyfrowych. W USA na przykład, realizując program National Digital In-

³⁶ E. Potrzebnicka, *Digitalizacja...*, s. 71.

³⁷ „New Library World”, vol. 105, 2004, nr 1202/1207.

formation Infrastructure and Preservation, zaplanowano sfinansowanie kosztem 175 mln dolarów ochronę stron internetowych, czasopism i książek elektronicznych oraz dźwięków i obrazów cyfrowych.

Marcin Kula w referacie zatytułowanym „Coś trzeba zmienić nawet w archiwach”, wygłoszonym w 2004 r. na XVII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich, zauważył, iż „źródła przestały być produktem rzadkim i niepowtarzalnym. [...] Przywiązywanie dziś wagi do oryginału może się oczywiście tłumaczyć namietnością kolekcjonerską, ale rzadko powinnością zawodową historyka”³⁸.

Programy ochrony zbiorów archiwalnych i bibliotecznych w Europie

Institucje europejskie od lat zajmują się opracowywaniem specjalnych programów ochrony zbiorów archiwalnych i bibliotecznych. Wspomniana wyżej Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu (ECPA)³⁹, działająca od 1994 r., zajmuje się wspieraniem i rozwojem współpracy między bibliotekami, archiwami i innymi instytucjami. Do priorytetowych zadań należy ochrona wszelkich form dokumentów i działania na rzecz zwiększenia dostępności europejskich archiwów i bibliotek. Niebagatelną rolę spełnia też w dziedzinie współpracy organizacji zajmujących się dziedzictwem narodowym w zakresie zachowania i udostępniania. Komisja współpracuje z Amerykańską Komisją ds. Ochrony i Dostępu (US Commission on Preservation and Access in Washington), z organizacjami rządowymi i pozarządowymi w Europie (m.in. z Komisją Europejską, UNESCO, Międzynarodową Federacją Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotecznych — IFLA, Międzynarodową Radą Archiwów), a także z innymi publicznymi organizacjami zainteresowanymi problemami ochrony i zachowania dziedzictwa dokumentalnego. Najważniejszym celem działania ECPA jest podnoszenie poziomu świadomości społecznej na temat możliwości ochrony dokumentów drukowanych, ułatwianie dostępu do nich oraz wywieranie wpływu na działalność osób, które odpowiadają za podejmowanie decyzji w tym zakresie.

Ciekawą inicjatywą było stworzenie na stronach domowych ECPA tzw. Mapy Ochrony Europy. Jest to swoista baza danych, w której odnotowuje się działania i projekty podejmowane w celu ratowania archiwaliów w 42 krajach europejskich. Odczytać tu można informacje o narodowych planach ochrony dokumentacji, wykazy realizowanych projektów i szkoleń w tym zakresie, a także adresy kontaktowe instytucji i osób prywatnych zajmujących się tymi zagadnieniami w teorii i w praktyce. Cenne jest ponadto udostępnienie bazy danych GRIP (Gateway for Resources and Information on Preservation). Jest ona owocem współpracy Archiwum Narodowego Holandii i ECPA. Baza zawiera informacje na temat zachowywania i ochrony archiwaliów. Podano tu także ważniejszą bibliografię konserwa-

³⁸ <http://www.jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd>

³⁹ <http://www.knaw.nl/ecpa>

torską. GRIP podaje też linki do stron WWW poszczególnych projektów i odnośniki do portali tematycznych. Tworzą je organizacje specjalizujące się w różnych dziedzinach ochrony zbiorów, np. CoOL (Conservation Online) zajmującej się konserwacją dokumentów lub PADI (Preserving Access to Digital Information) zaangażowanej w digitalizację dokumentów i dostęp cyfrowy.

Ponieważ zarówno materiały archiwalne, księgozbiory, filmy, taśmy magnetyczne i dyski ulegają starzeniu i destrukcji, ECPA uważa, że należy uruchomić i wdrożyć konkretne programy i odpowiednie projekty.

Wymiernymi przykładami tych działań ECPA są następujące projekty:

- **SEPIA** (Safeguarding European Photographic Images for Access)⁴⁰
- **EVA** (European Visual Archive)⁴¹
- **EVAMP** (European Visual Archives Market Validation Project)⁴²
- **TAPE** (Training for Audiovisual Preservation in Europe)⁴³.

Celem projektów SEPIA, EVA i EVAMP jest digitalizacja cennych kolekcji i zbiorów fotograficznych, znajdujących się w archiwach państw Europy, a później udostępnienie ich w postaci cyfrowej. Na stronach internetowych powyższych projektów znaleźć można ogólne informacje o projekcie, jego celach i danych technicznych, a także informacje dotyczące zdigitalizowanych pozycji. Można też obejrzeć fragmenty zbiorów⁴⁴.

Program SEPIA powstał w 1999 r. dzięki funduszom programu Kultura 2000 Unii Europejskiej, a koordynowany jest przez ECPA. Realizowany był w latach 1999–2003, a od roku 2004 przyjął formę niezależnej organizacji, przygotowującej coroczne konferencje⁴⁵. Jak szeroko trzeba rozwinąć zakres programu, niech świadczy fakt, że digitalizacją należałoby objąć ok. 120 milionów fotografii znajdujących się w 140 największych instytucjach kulturalnych na świecie.

Program TAPE również był elementem programu Kultura 2000. Zaczęto go realizować w 2004 r. Program obejmuje swym zasięgiem zbiory audiowizualne, stanowiące (podobnie jak fotografie) ważną część dziedzictwa kulturowego Europy. Głównym zaś celem jest promowanie świadomości potrzeby zabezpieczenia i ochrony zbiorów audiowizualnych, prowadzenie szkoleń dla osób zajmujących

⁴⁰ <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/index.html>

⁴¹ <http://www.eva-eu.org/en>

⁴² <http://www.evamp.or>

⁴³ <http://www.tape-online.net>

⁴⁴ M. Kowalska, *Cyfrowa ochrona dorobku dokumentalnego ludzkości w programach i wytycznych Europejskiej Komisji ds. Ochrony i Dostępu, IFLA i UNESCO*, „Przegląd Biblioteczny”, z. 2, 2005, s. 186–189.

⁴⁵ Członkiem programu jest m.in. Archiwum Państwowe w Krakowie, które współorganizowało konferencję w 2003 r. Zob. P. Wojciechowski, *Symposium „Zabezpieczanie, digitalizacja i udostępnianie materiałów fotograficznych w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów” — Kraków 14 października 2003 r.*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, R. X/XI, 2004, s. 388–392; zob. P. Wojciechowski, *Przechowywanie i zabezpieczanie dokumentacji fotograficznej*, www.archiwa.gov.pl. ArchNet.

się ich ochroną i digitalizacją oraz opracowanie pomocniczych materiałów szkoleniowych.

Coraz częściej mówi się już o potrzebie ochrony zasobów cyfrowych. W 2000 r. w związku z programem Technologie Społeczeństwa Informacyjnego (Information Society Technologies — IST), realizowanym w obrębie 5 Programu Ramowego (5 Framework Programme — PFS), rozszerzono poparcie Komisji Europejskiej na badania w dziedzinie: dziedzictwo cyfrowe i treści kulturowe. Jest ona fragmentem obszaru badawczego o nazwie: treści i narzędzia multimediów. Do 2002 r. wybrano i sfinansowano 25 programów dotyczących bibliotek i dokumentów cyfrowych. Nazwano je próbnymi. Zakłada się, że w przyszłości programy te przyczynią się do rozwoju współpracy lokalnych archiwów, bibliotek i muzeów oraz będą promowały ich zasób⁴⁶. Interesującą inicjatywą jest też program MINERVA (Ministerial Network for Valovising Activities in Digitalisation). Planuje on: utworzenie sieci ministerstw państw członkowskich Unii Europejskiej w celu skoordynowania zasad digitalizacji dokumentów z zakresu kultury i nauki, utworzenie wspólnej platformy europejskiej oraz sformułowania zaleceń i dyrektyw dotyczących digitalizacji, metadanych oraz archiwizowania i organizacji dostępu. Bazą sieci będzie inicjatywa Komisji Europejskiej z 1999 r. eEurope oraz ustalone w 2001 r. zasady zachowania dziedzictwa kulturowego i jego dostępności⁴⁷.

Polscy archiwiści i konserwatorzy mają możliwość zapoznawania się z najnowszym dorobkiem naukowym i fachowym dotyczącym zagadnień ochrony zbiorów poprzez publikacje wydawane przez ECPA (*ECPA reports*) lub rozprowadzanych przez nią do krajów europejskich. Są to m.in. *CLIR reports* — organ prasowy Council Library and Information Resources w Waszyngtonie, *RAMP studies* — materiały UNESCO dotyczące programu The Records and Archives Management Programme oraz o rozmaitych warsztatach szkoleniowych (np. Successful Summer Schools on Preservation Management) i międzynarodowych sympozjach dotyczących zagadnień ochrony i dostępu.

ECPA wprawdzie nie zajmuje się bezpośrednio opracowywaniem wytycznych ani metodyką konserwacji, ale inicjuje istotne, międzynarodowe przedsięwzięcia mające na celu rozpowszechnienie informacji na temat możliwości ochrony archiwaliów i książek. Służy też wymianie doświadczeń specjalistów z całego świata, w czym pomaga lista dyskusyjna EPIC-LIST.

Pomocne w działaniach na rzecz nowego podejścia do kwestii ochrony zbiorów mogą być programy pilotowane przez IFLA. Należy do nich m.in. program PAC (Preservation and Conservation⁴⁸), rozpoczęty jeszcze w 1986 r., zajmujący się inicjowaniem prac konserwatorskich i zabezpieczaniem książek i dokumentów. Jego priorytetem jest kształcenie fachowców w zakresie działań związanych z ochroną

⁴⁶ *Kronika zagraniczna*, „Przegląd Biblioteczny”, z. 1/2, 2004, s. 84.

⁴⁷ „Bibliotheksdienst”, 2003, Jg. 37, H. 7, s. 954-957.

⁴⁸ <http://www.ifla.org/VI/4/pac-partners.htm>

dziedzictwa dokumentalnego oraz zabezpieczanie materiałów archiwalnych i bibliotecznych. Nie mniejsze znaczenie program przywiązuje do podnoszenia świadomości społecznej w tej dziedzinie na świecie. Na kanwie tego udało się zdigitalizować część zbiorów i udostępnić szerokiemu gremium użytkowników. PAC jest zarządzany w sposób zdecentralizowany. Działaniami w poszczególnych krajach zarządzają tzw. Punkty Regionalne funkcjonujące w bibliotekach tych państw. Każde Centrum Regionalne jest instytucją niezależną i samo określa najważniejsze zadania dla swego obszaru. Ścisła współpraca Centrów Regionalnych sprawia, że program PAC jest realizowany na całym świecie, na poziomach: narodowym, regionalnym i lokalnym. Dzieje się tak zarówno przy współudziale organizacji i instytucji zajmujących się profesjonalnie ochroną i zabezpieczaniem akt i książek w ogóle, jak i bibliotek, a zwłaszcza ich pracowni konserwatorskich.

Uwzględniając możliwości, jakie daje digitalizacja, IFLA zdecydowała się aktywniej uczestniczyć w programach związanych z ochroną dziedzictwa światowego, a zainicjowanych przez różne organizacje międzynarodowe, takie jak UNESCO, ECPA, CLIR i Blue Shield Committees (Komitet Błękitnej Tarczy). IFLA wydaje co roku raporty *IFLA Core Activity On Preservation and Conservation. Annual Report*. Są to informacje na temat inicjatyw przeprowadzonych w poszczególnych krajach w danym roku. Wydawane są też CD-ROM-y z cyfrowymi kopiami dokumentów, opracowywane we współpracy z UNESCO w ramach programu „Pamięć Świata”. Prócz tego IFLA wydaje materiały poświęcone teoretycznym i praktycznym aspektom ochrony archiwaliów, np. „International Preservation News”, „International Preservation Issues”.

Dzisiaj program PAC jest jedynym programem IFLA ukierunkowanym na tworzenie zasobów cyfrowych. Do 2003 r. podobne zadanie spełniał program na rzecz powszechnej dostępności dokumentów, w tym digitalizacji, o nazwie UAP (Universal Availability of Publications Core Programme).

Sprawom zabezpieczenia dziedzictwa kultury patronuje od 60 lat UNESCO. Stara się pomóc w zachowywaniu i upowszechnianiu wiedzy poprzez ochronę zasobów archiwów i bibliotek. Wspomniany już międzynarodowy program „Memory of the World” (Pamięć Świata), utworzony w 1992 r., miał na celu ochronę zagrożonych destrukcją rękopisów, druków i materiałów audiowizualnych. Starano się także ułatwić dostęp do tych materiałów poprzez digitalizację. Aby program realizować, powołano przy Sekretariacie Generalnym UNESCO Komitet Doradczy. Współpracuje on z IFLA i Międzynarodową Radą Archiwów. Powołano też komitety współpracy regionalnej i komitety narodowe, które działają w 64 krajach świata. W program bardzo zaangażowała się Polska. Komitet Doradczy przygotował *Ogólne wytyczne ochrony dokumentów dziedzictwa intelektualnego*⁴⁹. Tworzone są

⁴⁹ W. Stępnia, *Program UNESCO „Memory of the World”, „Archeion”, t. 93, 1994, s. 123–135; E. Głowacka, „Pamięć Świata — program UNESCO poświęcony ochronie i udostępnianiu najcenniejszych zasobów bibliotek i archiwów, „Bibliotekarz”, nr 4, 2001, s. 19–21.*

także rejestry narodowe i regionalne, gromadzące informacje o obiektach wymagających ochrony i o podejmowanych inicjatywach. Komitet Doradczy wystąpił z apelem do fundacji i prywatnych sponsorów o finansowe wsparcie realizowanego programu⁵⁰.

Program „Pamięć Świata” zainicjował utworzenie dwóch baz danych:

„Pamięć zagrożona” (Endangered memory) — baza utworzona w 1995 r., obejmująca światowy spis zbiorów archiwalnych i bibliotecznych zagrożonych destrukcją; bazę utworzono na podstawie wyników ankiety,

„Katalog zdigitalizowanych kolekcji” (UNESCO/IFLA Directory of Digitized Collections⁵¹) — baza obejmująca prawie 300 zdigitalizowanych kolekcji i projektów digitalizacyjnych.

W 1999 r. udało się stworzyć Światową Listę „Pamięci Świata”, na której znalazły się wyjątkowej wartości inkunabuły i rękopisy z całego świata⁵².

Dla konserwatorów i archiwistów ważna może być informacja o pracach Międzynarodowego Centrum Studiów nad Ochroną i Renowacją Dziedzictwa Kulturowego (International Centre for the Study of the Preservation and Restoration of Cultural Property — ICCROM)⁵³. Działa ono od 1959 r. w Rzymie na podstawie decyzji UNESCO i jest jedyną taką instytucją, posiadającą międzynarodowe pełnomocnictwo w zakresie popularyzowania zagadnień konserwacji w odniesieniu do wszystkich typów dziedzictwa kulturalnego. Zadaniem ICCROM jest udoskonalanie jakości działalności konserwatorskiej na świecie oraz dbałość o poziom świadomości społecznej dotyczącej niezbędności zabezpieczania dziedzictwa kulturalnego. W tym celu ICCROM organizuje szkolenia i kursy, na których uczestnicy uczą się nowych metod konserwacji zbiorów. Prowadzi też bibliotekę, w której udało się zgromadzić ponad 80 tys. książek w 40 językach świata oraz 1200 czasopism fachowych. Ponadto organizuje spotkania, warsztaty i konferencje międzynarodowe, na których omawia się kryteria i standardy techniczne związane z działalnością konserwatorską. Upowszechnia także wiedzę na temat konserwacji archiwaliów i książek oraz rozprowadza materiały informacyjne.

Jak widać, istnieje na świecie wiele instytucji i organizacji, które zajmują się ochroną dorobku kulturalnego, w tym materiałów archiwalnych. Wszystkie one zakładają, że ochronę taką zapewnią nośniki cyfrowe. Lojalnie jednak pozostawiają ostateczne rozstrzygnięcia natury merytorycznej czy technicznej w zakresie kompetencji władz krajowych i lokalnych lub zainteresowanych instytucji. Uważają bowiem, iż konkretne decyzje podejmowane będą w zależności od aspektów społecznych, politycznych i kulturowych oraz finansowych danego państwa. Formułowa-

⁵⁰ „IFLA Journal”, 1995, t. 21, nr 3, s. 178–182.

⁵¹ <http://www.unesco.org/webworld/digicol>

⁵² M. Kowalska, *Cyfrowa ochrona dorobku...*, s. 189–196; <http://www.unesco.org/webworld/mdm/register/index.html>

⁵³ <http://www.iccrom.org/eng/news/iccrom.htm>

ne zalecenia i wytyczne, odnoszące się do digitalizacji zbiorów, mają przede wszystkim pomagać poszczególnym krajom w podejmowaniu już konkretnych decyzji, rozstrzyganiu problemów związanych z przenoszeniem na nośniki cyfrowe oraz udoskonalaniu własnych działań przy wykorzystaniu osiągnięć światowych.

Mówiąc o problematyce długoterminowej archiwizacji dokumentów elektronicznych w archiwach, przed czym bez wątpienia staną za lat kilka również polskie archiwa, warto przyrzeć się referencyjnemu modelowi organizacji i funkcjonowania archiwów elektronicznych Open Archival Information System (OASIS). Został on zaakceptowany przez ISO w 2003 r. jako norma postępowania w zakresie archiwizacji dokumentów cyfrowych. OASIS ma na celu długoterminowe przechowywanie, zabezpieczanie i udostępnianie obiektów elektronicznych określonej grupie użytkowników (słowo *open* nie oznacza jednak nieograniczonego dostępu do archiwum oraz do treści przechowywanych w nim dokumentów elektronicznych). Model referencyjny OASIS skonstruowany został przez Consultative Committee for Space Data Systems (CCSDS) dla potrzeb archiwizacji i wymiany danych elektronicznych. Wyjaśnia on podstawowe terminy oraz identyfikuje kluczowe procesy z zakresu archiwizacji publikacji elektronicznych. Sprzyja rozwojowi teoretycznej wiedzy na temat projektowania, budowania i funkcjonowania archiwów elektronicznych, nastawionych na długoterminową ochronę przechowywanych obiektów cyfrowych i ich udostępniania w przyszłości. Model ukazuje ogromną rolę sprzętu i oprogramowania w utrzymaniu użyteczności cyfrowych obiektów informacyjnych. Wskazuje na konieczność współpracy z instytucjami niepowiązanymi bezpośrednio z archiwum, jednakże odpowiedzialnymi za efektywność procesów archiwizacji. OASIS dostarcza jednolitego i powszechnie stosowanego nazewnictwa, ułatwiającego międzynarodową dyskusję, wymianę doświadczeń i projektów w środowiskach zajmujących się zagadnieniem długoterminowej archiwizacji dokumentów elektronicznych. Na uwagę zasługują projekty realizowane przez archiwa narodowe Wielkiej Brytanii (The National Digital Archive of Datasets — NDAD) oraz Australii (Preserving and Accessing Networked Documentary — PANDORA) oraz przygotowania Niemieckiej Biblioteki Narodowej do realizacji zadań w tym zakresie. Najbardziej zaawansowane w pracach nad tworzeniem narodowego systemu depozytowego dla publikacji elektronicznych jest National Archives & Records Administration (NARA) w Stanach Zjednoczonych⁵⁴.

W modelu systemu depozytowego dla publikacji elektronicznych (Deposit System for Electronic Publication DSEP) występuje jedenaście modułów: selekcja, gromadzenie, przyjęcie, rejestracja, kontrola, katalogowanie, przechowywanie, ochrona, dostarczanie, udostępnianie, monitorowanie. Przyjrzyjmy się bliżej najbardziej nas interesującemu — z zawodowego punktu widzenia — modułowi

⁵⁴ A. Januszko-Szakiel, *Open Archival Information System — standard w zakresie archiwizacji publikacji elektronicznych*, „Przegląd Biblioteczny”, z. 3, 2005, s. 342–349.

„ochrona” (*preservation*). Obejmuje on wszystkie czynności wymagane dla długotrwałej ochrony kolekcji depozytowej. Warunkiem sine qua non dla zaplanowania określonej strategii archiwizacji jest monitorowanie zmian zachodzących w technologii. Później — w zależności od potrzeb — podejmowane są różne działania na publikacjach elektronicznych: zmiana formatu dokumentu, emulacje jego systemowego otoczenia, odświeżenie medium, zmiana rodzaju medium, aktualizacja „technicznych” metadanych i kontrola jego integralności oraz autentyczności. Pamiętać trzeba, że niektóre z powyższych działań mogą prowadzić do zmian w formie i treści dokumentów elektronicznych. Należy więc dokładnie dokumentować wszystkie czynności podejmowane w trakcie archiwizacji obiektów oraz ich efektów, gdyż tylko wówczas będzie można w przyszłości odtworzyć jego historię, prześledzić wszystkie zmiany i porównać wersję oryginalną z zachowaną.

Na proces *preservation* składają się tzw. sub-procesy:

- *Preservation Planning* — odpowiedzialny za identyfikację problemów i zadań związanych z długoterminową archiwizacją dokumentów oraz za dostarczanie koncepcji i narzędzi do ich rozwiązywania,
- *Preservation Activities* — odpowiedzialny za koordynację wszelkich czynności i zadań podejmowanych w ramach procesu archiwizacji publikacji elektronicznych oraz kontrolę ich zgodności ze standardami DSEP.

Modele OASIS i DSEP są mimo wszystko tylko podstawą teoretycznej wiedzy o organizacji i funkcjonowaniu archiwów elektronicznych.

Wydaje się, że polskie archiwa państwowe powinny aktywniej włączyć się w działalność międzynarodowych organizacji i instytucji zajmujących się teoretycznymi i praktycznymi aspektami ochrony i konserwacji różnych rodzajów nośników informacji. Tylko w ten sposób nie pozostaniemy w tyle, a polskie osiągnięcia i myśl konserwatorska mogą zostać zdyskontowane poprzez udział w warsztatach, konferencjach i wykładach organizowanych przez największe europejskie autorytety w tej dziedzinie.

Problem kwaśnego papieru

Przeglądając archiwalia XIX- i XX-wieczne bardzo często natknąć się można na pożółkły, bardzo kruchy papier, który łamie się i rozsypuje przy odwracaniu kart⁵⁵. Powodem jest silne zakwaszenie papieru⁵⁶. Od połowy XIX w., kiedy to zasadniczym surowcem służącym do produkcji papieru stało się drewno, a ściślej pochodząca z drewna celuloza, w procesie produkcji do masy papierowej dodawano

⁵⁵ Zob. J. Dąbrowski, *Papier drukowy i jego trwałość*, „Notes Konserwatorski”, nr 1, 1999, s. 103–138; B. Zyska, *Nad trwałością papierów drukowych*, Katowice 1993.

⁵⁶ M. Brzozowska-Jabłońska, *Problemy zakwaszania materiałów archiwalnych*, „Archeion”, t. 62, 1975, s. 31–36; A. B. Strzelczyk, *Problemy masowego zakwaszenia dokumentów w magazynach*, [w:] *Archiwa polskie wobec wyzwań XXI wieku...*, t. 1, Toruń 1997, s. 291–302.

kwaśne substancje (zwłaszcza siarczan glinu), które prowadziły do zrywania łańcuchów celulozy, a w konsekwencji do destrukcji papieru⁵⁷. Do XIX w. używano papieru czerpanego produkowanego z włókien lnianych. Był to papier bardzo mocny, odporny na uszkodzenia mechaniczne. Stąd archiwalia z czasów nowożytnych zachowały się do naszych czasów w nie najgorszym stanie, o ile rzecz jasna nie uległy destrukcji spowodowanej przez czynniki biologiczne i fizykochemiczne. Jako krytyczny ocenia się dziś stan akt wytworzonych po I wojnie światowej. Problem jest na tyle ważny i szeroki, że w 2000 r. uruchomiono wieloletni program rządowy „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”⁵⁸. Do podstawowych celów tego programu należy podjęcie na szeroką skalę akcji mikrofilmowania zabezpieczającego zagrożonych zbiorów XIX- i XX-wiecznych oraz zakup sieci instalacji umożliwiających w skali masowej odkwaszanie⁵⁹ oraz wzmacnianie książek i archiwaliów.

W Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie⁶⁰ działają już instalacje odkwaszające Neschena. Wkrótce — dla potrzeb archiwów państwowych — zamontowane będą takie instalacje w Warszawie, Gdyni i Katowicach. Zakupiony jest także sprzęt do mikrofilmowania zagrożonych zbiorów.

Papier używany obecnie w kancelariach i drukarniach jest już papierem zasadowym. I jeśli tylko spełnione będą odpowiednie warunki przechowywania, to papier ten przetrwać może kilkadziesiąt lat. Niewykluczone, że — wzorem innych państw europejskich — na dokumenty i publikacje wymagające długotrwałego przechowywania i częstego użytkowania, stosowany będzie tzw. p a p i e r a r c h i w a l n y, czyli papier o najwyższej trwałości i wysokiej wytrzymałości, zgodny z normą PN-ISO 11108: 1996 (*Informacja i dokumentacja, Papier archiwalny. Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości*). Jest to papier wyprodukowany z włókien bawełny,

⁵⁷ B. Zyska, *Kwaśny papier. Zagrożenie dla druków XIX i XX wieku*, Katowice 1995; zob. J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991.

⁵⁸ Zob. A. Barański, J. Grochowski, K. Zamorski, *Kalendarium i założenia realizacyjne wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”*, „Notes Konserwatorski”, nr 4, 2000, s. 9–17; *Kwaśny papier – zagrożenia zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*, red. T. Łojewski, Z. Pietrzyk, Kraków 2001; W. Sobucki, B. Drewniewska-Idziak, *Pierwsze lata wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier”*, „Notes Konserwatorski”, nr 8, 2004, s. 11–19; W. Sobucki, B. Drewniewska-Idziak, *Realizacja Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier” w 2004 r.*, tamże, nr 9, 2005, s. 11–19; T. Kozielec, *Masowe odkwaszanie XIX- i XX-wiecznych papierów drukowych: ratunek czy niebezpieczeństwo?*, tamże, s. 271–300; B. Drewniewska-Idziak, *Zdefiniowanie zagrożeń zbiorów z XIX i XX w. w polskich bibliotekach i archiwach na podstawie badania ankietowego*, tamże, nr 9, 2005, s. 49–64.

⁵⁹ Zob. W. Sobucki, *Czy odkwaszać papiery? Bezwzględnie tak!*, „Notes Konserwatorski”, nr 4, 2000, s. 189–190; J. Sianko, *Technologia odkwaszania papieru aparatem C-900 firmy Neschen jako ważny krok na drodze do masowego odkwaszania zasobów archiwalnych*, „Archeion”, t. 105, 2003, s. 219–221.

⁶⁰ Zob. W. Sobucki, B. Drewniewska-Idziak, D. Rams, D. Jarminińska, *Zakwaszenie zbiorów w bibliotekach polskich*, „Notes Konserwatorski”, nr 9, 2005, s. 36–48.

konopi, lnu lub ich kompozycji, o gramaturze co najmniej 70g/m², o odporności na przedarcie w kierunku poprzecznym i podłużnym co najmniej 350 mN i wytrzymałości na zginanie w obu kierunkach co najmniej 2,42. Wartość pH ekstraktu wodnego (oznaczona normą ISO 6588) powinna wynosić od 7,5 do 10,0, a rezerwa zasadowa papieru winna wynosić co najmniej 0,4 mola kwasu na kilogram⁶¹ (oznaczona zgodnie z normą ISO 10716). Papier archiwalny powinien także charakteryzować się odpornością na utlenianie — liczba Kappa poniżej 5 (zgodnie z normą ISO 302). Każdy papier wyprodukowany zgodnie z normą ISO 11108 będzie także spełniał wymagania normy ISO 9706.

Odpowiedź na zadane na wstępie pytanie jest i musi być twierdząca. Ponieważ nie zdołamy uratować przed destrukcją wszystkich materiałów archiwalnych, muszą zostać wyznaczone priorytety w działaniach profilaktycznych i konserwatorskich. Trzeba też w szerszym zakresie skorzystać z osiągnięć innych krajów oraz aktywnie uczestniczyć w europejskich programach ochrony archiwaliów. Istotne znaczenie mieć będzie szkolenie personelu archiwów — w formie warsztatów, sesji tematycznych i wydawnictw. Nikt bowiem spośród osób pracujących z materiałami archiwalnymi nie może powiedzieć, że jego — na zajmowanym stanowisku pracy — zagadnienie ochrony zasobu aktowego nie dotyczy.

Przemysław Wojciechowski, *Prevention is Better than Cure — New Tendencies in the Area of Preservation and Conservation of Archival Holdings*. During the last decade of the 20th c., the approach to the conservation of archival collections was radically revised. Traditionally understood conservation is expensive and it has to be limited to objects of particular value. People became aware of the need to develop the holdings preservation policy in order to prevent damage to archival collections and, to the extent possible, slow down the deterioration of carriers. This policy has to include preventive measures (hygiene of the holdings, use of durable paper) to prevent various types of damage, measures to liquidate the damage already done and measures to protect the content (transfer to other carriers).

Digitalisation of archival documents may take a very special place in the preservation of holdings, enabling access to information from a distance, complete eliminating the user's physical contact with the archival document. The development of digital techniques also enables the exchange of data and archival information management.

The preservation of archival materials became an interdisciplinary domain which requires the cooperation of all the employees of any archival institution. In the international perspective, there are numerous institutions and organisations dealing with a widely understood preservation and safeguarding of archival collections. There are also many projects under implementation, financed from the EU funds, aiming at the preservation and improved accessibility of archival materials.

Przemysław Wojciechowski, *Mieux vaut prévenir que traiter — les nouvelles tendances dans le domaine de la protection et de la conservation des fonds d'archives*. L'approche des problèmes de restauration des fonds d'archives a radicalement changé au cours des dix dernières années du XX^e siècle. La restauration comprise traditionnellement est coûteuse et doit être limitée uniquement à des objets d'une valeur particulière. On a compris qu'il était nécessaire de mettre en place une politique de protection des fonds pour

⁶¹ 20 g węgla wapnia (Ca CO₃) na kilogram masy papieru.

éviter des ravages dans les collections d'archives et si possible ralentir les processus de destruction des supports. Cette politique doit comporter: des actions prophylactiques prévenant des dommages variés (amélioration de l'hygiène des dépôts, utilisation du papier durable), des actions supprimant les dommages existants et d'autres protégeant le contenu des fonds (en les transportant sur d'autres supports).

La numérisation des documents d'archives peut occuper une place particulière dans la protection des fonds, permettant de rendre accessible à distance l'information et de supplanter totalement le contact physique de l'utilisateur avec le document d'archive. Le développement des techniques numériques permet aussi l'échange des données et la gestion des informations sur les fonds d'archives.

La protection des archives est un domaine interdisciplinaire exigeant la collaboration de tous les employés de l'institution archivistique. Dans une perspective internationale, beaucoup d'institutions et d'organisations s'occupent de la protection des collections d'archives. On a également réalisé de nombreux projets financés par des fonds européens; leur but est la protection et l'amélioration de l'accessibilité des matériaux archivistiques.

Пшемислав Войцеховски, *Лучше предотвращать, чем лечить — новые тенденции в области сохранности и консервации архивных фондов*. За последние десятилетия XX в. резко изменился подход к вопросам консервации архивных фондов. Традиционная консервация считается дорогостоящей и должна ограничиваться только к особо ценным объектам. Было осознано, что необходима политика в области сохранности фондов, которая будет предотвращать повреждения архивных собраний и затормозит процесс разрушения носителей. Политика должна включать: профилактические меры, предотвращающие различные повреждения (гигиена фондов, использование износостойкой бумаги), меры по удалению повреждений и меры по обеспечению сохранности содержания документов (перевод на другие носители).

Особое место среди вопросов по сохранности фондов занимает оцифровка архивных документов, благодаря которой возможно предоставление удаленного доступа к информации и заодно полное избежание физического контакта пользователя с архивными документами. Благодаря развитию цифровой техники возможным стал также обмен данными и управление информацией об архивных фондах.

Обеспечение сохранности архивных документов стало междисциплинарной сферой знаний, требующей сотрудничества сотрудников архива всех уровней. В международной перспективе широко понимаемым обеспечением сохранности архивных собраний занимаются многие учреждения и организации. Осуществляются многие проекты, финансируемые Европейским Союзом, целенаправленные на обеспечение сохранности архивных материалов и облегчение доступа к ним.

PRZEMYSŁAW WOJCIECHOWSKI
(Poznań)

CELE I ZADANIA WIELOLETNIEGO PROGRAMU RZĄDOWEGO „KWAŚNY PAPIER. RATOWANIE W SKALI MASOWEJ ZAGROŻONYCH POLSKICH ZASOBÓW BIBLIOTECZNYCH I ARCHIWALNYCH”

Badania nad papierem trwałym (bezkwasowym) i jego definicja

Rozwój cywilizacji i postępująca biurokratyzacja życia społecznego w XIX w. spowodowały ogromny wzrost zapotrzebowania na papier tani i dostępny w dużych ilościach. Stosowany dotąd w drukarniach i kancelariach papier bezdrzewny (czerpany — produkowany z włókien bawełnianych i lnianych) okazywał się zbyt drogi w powszechnym użyciu. Szukano tańszych surowców do jego produkcji¹.

Na początku XIX w., kiedy jeszcze nie stosowano mas włóknistych z drewna, a już zaczęto maszynowo produkować papier, w procesie jego wytwarzania przyjęło się formowanie papieru w środowisku kwaśnym ($\text{pH} < 4-5 >$), i ten sposób przez półtora wieku całkowicie zdominował wyrób papieru do pisania i drukowania. W efekcie, już w czasie jego formowania na sicie maszyny papierniczej papier zostawał skażony kwasowością, która później przyspieszała proces degradacji celulozy, prowadzący do spadku dynamicznych właściwości papieru, a w długim okresie przechowywania do jego degradacji i rozpadu². Termin „degradacja” obejmuje reakcje zachodzące w celulozie. Z chemicznego punktu widzenia całkowity rozkład celulozy prowadzi do powstania dwutlenku węgla i wody, a z konserwatorskiego punktu widzenia degradacja ma miejsce wówczas, gdy papier traci pewne właściwości mechaniczne. Kwasy prowadzą do częściowego uszkodzenia celulozy, sprzyjają jej hydrolizie, niszcząc wiązania glukozydowe³. Hemiceluloza jeszcze

¹ M. Bogacz-Walska, *Główne przyczyny niszczenia materiałów archiwalnych*, „Archeion”, t. 99, 1998, s. 108–112.

² Zob. S. Jakucewicz, *Surowce stosowane do produkcji papieru i ich odporność na starzenie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 59, 1990, s. 179–187.

³ M. Bicchieri, P. Brusa, *The Bleaching of paper with the Tert-Butylamine complex*, „Restaurator”, t. 18, nr 1, 1997, s. 1–11.

szybciej ulega hydrolizie. Utlenianie ligniny zawartej w papierze także sprzyja powstawaniu kwaśnych związków⁴.

Od 1850 r. zaczęto wytwarzać papier ze ścieru drzewnego⁵. Zawiera on 26% ligniny⁶, która łatwo ulega na powietrzu procesowi utleniania. W jego trakcie powstają kwasy. Utleniona lignina przybiera brązowe zabarwienie, przekazując tę barwę papierowi. Jest to wewnętrzna przyczyna zakwaszenia papieru. Podobnie jak zaklejanie papieru klejem żywicznym z dodatkiem siarczanu glinu⁷. Stopień zaklejenia papieru jest miarą jego wodoodporności, czyli spowolnienia wnikania wody i roztworów wodnych w głąb papieru. Wśród przyczyn zewnętrznych wyróżnić można otaczające środowisko (powietrze, woda, gleba) oraz emisje chemicznych związków kwasotwórczych przez szybko rozwijający się przemysł (dwutlenek siarki, dwutlenek azotu)⁸. Zarówno kwaśne pochodne siarki, jak i azotu obok zmian chemicznych wywołują tzw. fotouczerzenie papieru, czyli silniejszą jego wrażliwość na światło⁹. Objawy zakwaszenia archiwaliów są widoczne i zależą od nasilenia tego procesu oraz czasu jego trwania. Kwasy wykazują wzmożoną aktywność w magazynach archiwalnych o podwyższonej wilgotności powietrza, gdyż wtedy zachodzą sprzyjające okoliczności do reagowania materiałów między sobą¹⁰. Widocznym znakiem zakwaszenia papieru jest jego brązowienie i wyjątkowa kruchość. Zakwaszenie zaczyna się na brzegach kart i postępuje w głąb jednostki archiwalnej. Po pewnym czasie karty ciemnieją i tracą wytrzymałość na zgięcia. Przypominają cienkie rdzawobrzązowe opłatki, które rozpadają się w dłoni. R. D. Smith nazwał w 1992 r. problem kwaśnego papieru katastrofą chemiczną¹¹. Dlatego też środowisko bibliotekarzy i archiwistów na całym świecie od lat zabiega o ustanowienie norm wytwarzania trwałego papieru oraz wydanie odpowiednich przepi-

⁴ Zob. M. Plossi Zappala, *Conservation of acid paper — studies carried out in the Chemistry Laboratory of the Instituto Centrale per la Patologia del Libro*, tamże, s. 12–24; M. Iurovič, *Seminár „Degradace archivních a knižních materiálů vs. stály a trvalivý papír”*, „Archivní Časopis”, nr 3, 1993, s. 171–172.

⁵ Zob. K. Małczyńska, *Dzieje starego papieru*, Wrocław 1974; J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991.

⁶ Zob. Z. Kin, *Lignina. Chemia i wykorzystanie*, Warszawa 1971, s. 15–16.

⁷ J. Dąbrowski, *Papier drukowy i jego trwałość*, „Notes Konserwatorski”, nr 1, 1998, s. 117–120; J. Dąbrowski, A. Głęboński, *Krajowe pigmenty do powlekania papieru*, „Przegląd Papierniczy”, nr 41, 1985, s. 254–255.

⁸ Por. M. Brzozowska-Jabłońska, *Warunki wieczystego przechowywania archiwaliów*, „Archeion”, t. 96, 1996, s. 87–93; K. Klimaszewska, K. Szulc, *Jakość powietrza w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie*, tamże, t. 98, 1997, s. 87–103.

⁹ J. Havermans, *Effects of air pollutants on the accelerated ageing of cellulose — based materials*, „Restaurator”, t. 16, nr 4, 1995, s. 209–233.

¹⁰ B. Strzelczyk, *Problemy masowego zakwaszenia dokumentów w magazynach*, [w:] *Archiwa wobec wyzwań XXI wieku. Pamiętnik III Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*. Toruń, 2–4 września 1997 r., red. D. Nałęcz, Radom 1997, t. 1, s. 292–293.

¹¹ R. D. Smith, *Disaster recovery: problems and procedures*, „IFLA Journal”, nr 1, 1992.

sów, obligujących do stosowania takiego papieru do wszystkich ważnych publikacji i w kancelariach instytucji wytwarzających materiały archiwalne. Zasadowy odczyn papieru jest czynnikiem decydującym o jego długowieczności, możliwej do osiągnięcia również bez użycia w jego produkcji mas długowłóknistych, lecz z zastosowaniem wysokiej jakości mas celulozowych z drewna.

Badania nad trwałością papierów drukowych zaczęto prowadzić w USA już pod koniec lat 50. XX w. (W. J. Barrow), a rozszerzono je w latach 70. (W. J. Haas, G. Walker, J. Fox). Podobne badania podjęto w RFN, Wielkiej Brytanii i Szwecji, jednak początkowo ich wyniki nie wpłynęły na zmianę technologii produkcji papieru. Badania objęły zawartość celulozy, ścieru drzewnego, szmat i słomy, natomiast w ramach badań fizycznych oznaczano gramaturę, grubość, gęstość, liczbę podwójnych zgięć, wytrzymałość na zerwanie, wydłużenie, samozerwalność i wytrzymałość na zerwanie po zginaniu. Badania chemiczne objęły zaś: zawartość chlorków, siarczanów, azotanów i szczawianów, zawartość glinu, powierzchniowe pH papieru oraz pH gorącego wyciągu wodnego papieru.

W Polsce kwestią trwałości papierów drukowych zajmowało się kilku badaczy. Już na początku lat 50. XX w. prof. Romuald Kowalik (mikrobiolog) pisał o tym zagadnieniu w artykule pt. *Konserwacja papieru*¹², a nieco później także prof. Andrzej Winczakiewicz z Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi w pracach: *Badania papierów polskich z XVI i XVII wieku*¹³ oraz *Co papiernik powinien wiedzieć o tzw. pH*¹⁴, a także w artykule *Badanie i właściwości papierów drukowych*¹⁵. Ciekawa jest także praca Tadeusza Nierychlewskiego zatytułowana *Badanie odporności papieru na podwójne zginanie za pomocą aparatu Koehler-Molin*¹⁶. Na problemy trwałości papierów drukowych zwrócono szczególną uwagę w 1969 r. podczas sympozjum na temat konserwacji papieru i pergaminu¹⁷. Kwestię tę poruszyły w swych wystąpieniach: Maryna Husarska, Maria Brzozowska-Jabłońska¹⁸, Janina Kaszyńska i Elżbieta Hochauz¹⁹. Autorki zajęły się zwłaszcza kwestią trwałości papieru w materiałach archiwalnych. Tam po raz pierwszy zgłoszono postulat produkcji dobrych gatunków papieru o pH 6,0–7,0. Głosy te nie miały jednak żadnego wpływu na poprawę jakości papieru drukowego.

¹² „Przegląd Papierniczy”, nr 10, 1952.

¹³ Tamże, nr 3, 1950.

¹⁴ „Papiernik”, nr 6, 1950.

¹⁵ K. Palenik, A. Winczakiewicz, *Badanie i właściwości papierów drukowych*, „Przegląd Papierniczy”, nr 9, 1952; tegoż, *Badania polskich papierów z XVI i XVII wieku*, tamże, nr 6, 1950, s. 71–75.

¹⁶ Tamże, nr 10, 1952.

¹⁷ Zob. *Konserwacja papieru i pergaminu*, red. M. Charytańska, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, ser. B, t. 24, Warszawa 1969.

¹⁸ Zob. M. Brzozowska-Jabłońska, *Problemy zakwaszania materiałów archiwalnych*, „Archeion”, t. 62, 1975, s. 31–36.

¹⁹ E. Hochauz, *Postęp w technologii wytwarzania papierów białych a ich trwałość*, [w:] *Konserwacja papieru...*, s. 204–215.

Zdarzały się też inne opinie na temat celowości przeprowadzania fizycznych, chemicznych i mechanicznych badań właściwości papierów drukowych. Oto jedna z najbardziej wybitnych badaczy historii papiernictwa w Polsce, Janina Siniarska-Czaplicka, głosiła, że analiza dawnych papierów nie ma sensu, gdyż wyniki badań są uzależnione od warunków, w jakich był on przechowywany. Nie uwzględniła natomiast podstawowej kwestii, że stan papierów drukowych zależy przede wszystkim od czynników wewnętrznych — od półproduktów i materiałów pomocniczych, z których wytworzono papier²⁰.

Milowymi krokami w badaniach nad trwałością papieru okazały się dopiero dokonania Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego, kierowanego przez prof. Bronisława Zyskę²¹. Badane są księgozbiory w bibliotekach polskich z lat 1800–1990 pod kątem liczby podwójnych zgięć, pH wyciągu wodnego, oznaczenia półproduktów stosowanych do produkcji papieru.

Trwały papier musi spełniać określone wymagania dotyczące stabilności na przestrzeni długiego okresu. Określenie „trwały” dotyczy właściwości zarówno chemicznych, jak i fizycznych papieru, gwarantujących długi czas użytkowania i umożliwiające ponowne jego wykorzystanie. W 1988 r. Komitetowi ISO (International Organization for Standardization) powierzono zadanie sformułowania międzynarodowych norm, dla których wzorcem stały się Amerykańskie Normy Narodowe (ANSI Z39.48-1984), opublikowane w Nowym Jorku w 1985 r. przez Amerykański Narodowy Instytut Norm. Po pewnych zmianach i uzupełnieniach zostały wydane ponownie w 1992 r. jako Amerykańska Norma Narodowa Trwałości Papieru Przeznaczonego do Publikacji oraz na Dokumenty Biblioteczne i Archiwalne (ANSI/NISO Z39.48-1992)²². Wymagania techniczne dla papierów powlekanych, jak i niepowlekanych — ISO 9706:1994 zostały oparte na normach amerykańskich i są do nich zbliżone.

Publikacje wydrukowane na papierze spełniającym wymagania ISO 9706:1994 mają prawo do używania odpowiedniego oznakowania. Znakiem tym jest symbol oznaczający nieskończoność wpisany w okrąg. Pod nim znajduje się numer międzynarodowej normy. Tak oznaczone papiery mogą być przechowywane bardzo długo w archiwach i bibliotekach. Badania (metodą przyspieszonego starzenia papieru) dowodzą, że papier ten przez kilkadziesiąt lat nie ulegnie żółknięciu ani też nie będzie się kruszył w wyniku użytkowania czy powielania²³.

²⁰ B. Zyska, *Nad trwałością papierów drukowanych*, Katowice 1993, s. 23–26.

²¹ Zob. B. Zyska, *Tragiczne obniżenie trwałości papieru drukowego w książkach polskich w okresie 1800–1990. Zarys problematyki*, „Studia Bibliologiczne”, t. 5, 1992, s. 211–215.

²² Zob. R. Deventer, J. Havermans, S. Berkhout, *A comparison of three durability standards for paper*, „Restaurator”, t. 16, nr 3, 1995, s. 161–174.

²³ *Ochrona dziedzictwa naszych dokumentów a trwały papier*, oprac. R. W. Frase, J. I. Whiffin, wyd. Sekcja Konserwacji Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy IFLA, 1997, s. 3–5.

T r w a ł y p a p i e r to papier, którego półproduktem jest wyłącznie bielona celuloza, bez domieszki zdrewniałych włókien (ścieru drzewnego). Wyciąg wodny papieru ma $\text{pH} < 7,5-10 >$. Wypełniaczem jest węglan wapniowy²⁴ w ilości co najmniej 3% jako dodatkowa rezerwa zasadowa przed szkodliwymi wpływami środowiska²⁵. Opór przedarcia papieru w kierunku wzdłużnym: dla papieru niepowlekanego — co najmniej $5,25 \text{ mNm}^2/\text{g}$, dla papieru powlekanego — co najmniej $3,50 \text{ mNm}^2/\text{g}$.

W wielu krajach europejskich do druku książek i dla potrzeb kancelarii używa się papieru trwałego. Przykładowo: w Finlandii wytwarza się wyłącznie taki papier²⁶ i drukuje się na nim nawet gazety. W Polsce papier trwały do użytku biurowego wprowadzono do masowej produkcji w ostatnich latach XX w.

Proces starzenia i destrukcji papieru

Część badaczy zajmujących się problematyką trwałości papieru (W. K. Wilson, E. J. Parks) uważa, że analizą należy objąć głównie skład chemiczny papieru, czynniki środowiska oraz reakcje, które mogą zachodzić w procesie naturalnego starzenia się papieru. Przy rozpatrywaniu roli składu chemicznego papieru trzeba uwzględnić zmiany w poziomie aldehydów, ketonów, grup karboksylowych oraz ich soli, ilość hemiceluloz i ligniny, rodzaj i długość włókien celulozowych oraz ich stopień polimeryzacji, krystaliczność celulozy, kwasy wprowadzane do papieru podczas procesu produkcji, środki pomocnicze włączone do papieru podczas jego wytwarzania²⁷.

Do najistotniejszych czynników środowiska, które wywierają bezpośredni wpływ na proces naturalnego starzenia się papieru, należą: tlen, ozon, wilgoć, smog, światło i ciepło. Z reakcji chemicznych, które mogą zachodzić w tym procesie, trzeba wymienić: hydrolizę, utlenianie, zmiany w wiązaniach poprzecznych, zmiany w rzędzie krystaliczności wynikające z różnic wilgotności w papierze, fotolizę, fotooksydację, utlenianie pod wpływem działania światła²⁸.

²⁴ Zob. A. Szymański, *Badania nad przydatnością dolomitu do wypełniania papieru*, „Przegląd Papierniczy”, t. 48, 1992, s. 291–294; B. Kaczmarek, A. Szymański, *Możliwości zastosowania krajowych mączek dolomitowych jako substytutu konwencjonalnych wypełniaczy mineralnych*, tamże, t. 49, 1993, s. 63–66, 88–90; A. Korczyński, *Minerały dla papiernictwa — stan aktualny i przyszłość*, tamże, t. 49, 1993, s. 81–84.

²⁵ B. Zyska, *Nad trwałością papierów...*, t. 8; *European directory of acid-free and permanent book paper*, M. Walckiers, wyd. European Foundation for Library Cooperation, Groupe de Lausanne, Brussels 1944, s. 7–15; W. Sobucki, D. Jarminińska, D. Rams, *Nowe papiery w konserwatorskiej jakości*, „Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki”, t. 7, 1996, nr 3–4, s. 30.

²⁶ P. Wojciechowski, *Opieka nad zabytkami piśmiennictwa i archiwaliaami u progu XXI wieku*, [w:] *Archiwa wobec wyzwań XXI wieku...*, t. 1, s. 280.

²⁷ W. K. Wilson, E. J. Parks, *An analysis of the aging of paper: possible reactions and their effects on measurable properties*, „Restaurator”, nr 1, 1991.

²⁸ Zob. B. L. Browning, W. A. Wink, *Studies on the permanence and durability of paper*. 1. *Prediction of paper permanence*, „TAPPI”, 1968, s. 156–163; D. C. Cardwell, *Aging of paper. Doctoral thesis*, New York, 1973; I. H. Spinner, *Brightness reversion. A critical review with suggestions for further research*,

Amerykańscy badacze: H. J. Porck i R. Teygeler problematykę badawczą łączą z poznaniem przyczyn i przebiegu degradacji papieru, z aktywnym przeciwdziałaniem, tj. wykonaniem określonych operacji technologicznych lub konserwatorskich, oraz z tzw. pasywnym zabezpieczeniem, czyli utrzymywaniem optymalnych warunków przechowywania zbiorów²⁹.

Odkwaszanie papieru — metody

Usuwanie szkodliwych dla papieru kwasów może odbywać się dwoma sposobami: ekstrahowania albo odkwaszania.

E k s t r a h o w a n i e uwalnia papier od szkodliwych kwasów. Odbywa się to w czasie kąpieli papieru w ciepłej wodzie z dodatkiem boraksu lub octanu magnezowego. Wówczas w wodzie rozpuszczają się kwasy i inne uboczne produkty (np. kleje). Tak więc po tym zabiegu konieczne jest wzmocnienie karty papieru poprzez przeklejenie metylocelulozą.

O d k w a s z a n i e to zobojętnianie odpowiednimi zasadami kwaśnych substancji szkodliwie działających na papier i zatrzymanie ich wewnątrz niego. Nie zabezpiecza to, niestety, papieru przed ponownym tworzeniem się lub dyfuzją kwasów. Jedynie rezerwa alkaliczna może przedłużyć trwałość efektu odkwaszania, gdyż działa buforowo na ponowne wnikanie kwasów z zewnątrz. Do zabiegu nie można stosować bardzo silnych związków alkalicznych.

Zagadnienie niskiej trwałości papierów drukowych oraz papierów do pisania w aktach z XIX w., zgromadzonych w archiwach, oraz problem ratowania papierów przed całkowitą degradacją powodowaną działaniem kwaśnych substancji w papierze jest ciągle aktualne i stanowi obecnie n a j w a ż n i e j s z e zadanie dla konserwatorów na świecie³⁰. Dlatego też próbuje się opracować i wdrożyć jak najskuteczniejszą metodę masowego odkwaszania archiwaliów i książek³¹ sporządzo-

„TAPPI” 1962, s. 495–514; L. Neimo, *Accelerated heat aging cellulose*, „Paperi PUU”, 1964, s. 7–14; E. L. Graminski, *The stress-strain behavior of accelerated and naturally aged paper*, „TAPPI”, 1970, s. 406–410; B. Bicchieri, S. Pepa, *Degradation of cellulose with ferric and cupric irons in low-acid medium*, „Restaurator”, t. 17, nr 3, 1997, s. 165–183.

²⁹ A. Barański, *Problemy kwaśnego papieru. Koncepcje badawcze, uwarunkowania i działania praktyczne*, [w:] *Ochrona narodowego zasobu bibliotecznego*, Warszawa 2001, s. 46.

³⁰ B. Zyska, *Ocena trwałości papierów w drukach polskich z XIX w.*, [w:] *Ratowanie i ochrona zbiorów*, Warszawa 1998, s. 51–62; tegoż, *Kwaśny papier. Zagrożenie dla druków XIX i XX wieku*, Katowice 1995, s. 30–31; tegoż, *Nad trwałością papierów...*, s. 40–78, zob. też: M. Scott, *Deacidification at the National Library of Canada*, „Restaurator”, nr 2/3, 1987, s. 94–99; J. M. Arnoult, *Mass deacidification at the Bibliotheque Nationale*, [w:] „Preservation of Library Materials”, vol. 1, Munchen-London-New York-Paris, 1987, s. 129–133; J. W. Barrow, *Restoration methods*, „American Archivist”, nr 6, 1943, s. 51.

³¹ Zob. A. Lienardy, *A bibliographical survey of mass deacidification methods*, „Restaurator”, nr 2, 1991; *Massenkonserrierung für Archive und Bibliotheken. Ergebnisse einer im Auftrag der Deutschen Bibliothek vom Battelle-Institut durchgeführten Untersuchung*, Frankfurt am Main, 1989; R. A. Guerra, J. M. Vives, J. F. Garrido, *Procedure for simultaneous deacidification and sizing of paper*, „Restaurator”, t. 16, nr 4, 1995, s. 175–193.

nych na papierze maszynowym w XIX i XX w., które teraz kruszą się i rozpadają już po 1–2 podwójnych zgięciach. Problem ten praktycznie nie istniał w I połowie XX w. Trzeba jednak pamiętać o tym, że odkwaszanie umożliwi co najwyżej przedłużenie trwałości jednostki archiwalnej. Nie wzmocni jednak papieru ani też nie przywróci jego pierwotnej wytrzymałości.

W Polsce stosowane są obecnie dwie metody masowego odkwaszania: metoda wodna firmy Neschen oraz metoda oparta na bazie rozpuszczalnika organicznego firmy Book Keeper.

Po raz pierwszy opisano technikę odkwaszania papieru w 1936 r. (O. J. Schierholtz). Użyto wówczas wodnego roztworu kwaśnego węglanu wapnia. W 1965 r. W. J. Barrow wykorzystał do tego zabiegu wodny roztwór węglanu magnezu. W tym samym czasie W. H. Langwell opracował metodę *Interleaf*, polegającą na umieszczaniu między kartami przekładek nasyconych węglanem cykloheksyloaminy³². Metodę tę zmodyfikowano w USA w 1988 r., gdyż cykloheksyloamina jest niebezpieczna dla ludzi. Dziś rzadko się z niej korzysta³³. Dużym postępem było w tej kwestii opracowanie w latach 60. XX w. przez R. D. Smitha techniki odkwaszania bezwodnego na bazie metanolanu magnezu rozpuszczonego w mieszaninie metanolu i związków freonowych rozpylanych na papierze³⁴. Wykorzystanie rozpuszczalników organicznych, dających się łatwo usunąć przez odparowanie, okazało się punktem wyjścia dla późniejszego rozwoju metod masowego odkwaszania, takich jak: *Battelle*, *FMC*, *Wei To* i *Bookkeeper*. Przełomem w rozwoju technik odkwaszania gazowego, pozwalającym na zastosowanie ich w naprawę masowej skali, było opracowanie w latach 70. w USA metody z zastosowaniem dwuetylocynku (DEZ)³⁵.

Poniżej krótka charakterystyka stosowanych obecnie na świecie t e c h n i k o d k w a s z a n i a p a p i e r u:

- Metoda buckeburska/C-900 (ciekła na bazie wody) — opracowana przez niemiecką firmę Neschen. Stosowana w dużych instalacjach (np. centrum odkwaszania masowego Bundesarchiv w Dahliwitz) oraz w urządzeniach przenośnych C-900. Pozwala na jednoczesne wzmocnienie i odkwaszenie papieru w płynie, którego bazą jest woda z odkwaszaczem $Mg(HCO_3)_2$, zawierającym ponadto utrwalacze barwników stosowane w przemyśle włókienniczym (Mesitol i Rewin) oraz wzmacniającą papier metylocelulozę. Urządzenie C-900 pozwala na odkwaszenie ok. 400 arkuszy A4 na godzinę. Po przejściu przez zbiornik z płynem odkwaszająco-wzmacniającym dokumenty są suszone ciepłym powietrzem.

³² W. H. Langwell, *The vapour phase deacidification of books and documents*, „Journal of the Society of Archivists”, nr 3, 1966; tegoż, *Vapour phase deacidification*, „American Archivist”, 1966, s. 566–568; R. N. Dupuis, J. E. Kusterer, R. C. Sproull, *Evaluation of Langwell's vapour phase deacidification process*, „Restaurator”, nr 3, 1970, s. 141–161.

³³ B. Zyska, *Nad trwałością...*, s. 41.

³⁴ R. D. Smith, *Odkwaszanie zbiorów bibliotecznych: mity i realia*, „Restaurator”, t. 8, nr 2/3, 1987.

³⁵ H. J. Porck, *Mass deacidification. An update of possibilities and limitations*, European Commission on Preservation and Access, Amsterdam 1996, s. 6–8.

- *Metoda Wei T'o* (ciekła) — opracowana w 1972 r. w Kanadzie. Wykorzystuje się tu węglan metylowo-metoksy-magnezowy (MMC) rozpuszczony w metanolu. Akta osusza się przez 36 godz. w próżni i wysokiej temperaturze, aby zmniejszyć zawartość wody, po czym w oddzielnej komorze reakcyjnej poddaje się przez 60 min impregnacji pod ciśnieniem przy pomocy roztworu MMC. Następnie roztwór odsąca się i zawraca do obiegu. Akta suszy się przez 60 min w próżni i przywraca normalną zawartość wody w papierze. Węglan metylowo-metoksy-magnezowy reaguje z wodą zawartą w papierze, tworząc metanol i zasadowy węglan magnezowy. Związki magnezowe wytworzone przez reakcje początkowe umożliwiają neutralizację kwasów w papierze i stają się rezerwą alkaliczną³⁶. Badania wykazują, że użycie związków magnezu daje wyższą zawartość rezerw alkalicznych niż w przypadku wodorotlenku wapnia³⁷.
- *Metoda DEZ* (gazowa) — opracowana w 1975 r. w USA (testowana w NASA); proces odbywa się przy użyciu dwuetylocynku (w temperaturze pokojowej i pod normalnym ciśnieniem DEZ jest cieczą — zmienia się w gaz pod zmniejszonym ciśnieniem). Akta umieszcza się w pojemnikach — grzbietami w dół — i rozdziela rozpórkami, po czym wprowadza do cylindrycznej stalowej komory reakcyjnej. Komora przepłukiwana jest czystym azotem, po czym akta suszy się w celu zmniejszenia zawartości wody. Po odparowaniu ciekłego DEZ, gazowy preparat wprowadzany jest do komory i utrzymywany przez ok. 12 godz. Nadmiar DEZ zawracany jest do obiegu. Po usunięciu DEZ do komory wprowadza się na 6 godz. parę wodną, aby przywrócić normalną zawartość wody w papierze. Gazowy DEZ łatwo reaguje z kwasami obecnymi w papierze — tworzą się: siarczan cynku i gazowy etan. Ilość wody obecnej w papierze determinuje ilość powstającego tlenku cynku i etanu. Tlenek cynku pozostaje w papierze i stanowi rezerwę alkaliczną³⁸. Metoda ta okazała się niebezpieczna — zdarzały się wybuchy komory reakcyjnej.

³⁶ Zob. też: B. Zyska, *Nad trwałością papierów...*, s. 42–44; J. Kelly, B. George, L. C. Tang, M. Krasnow, *Methylmagnesium carbonate — an improved non-aqueous deacidification Agent*, [w:] *Preservation of paper and textiles of historic and artistic value*. Ed J. C. Williams, „Advances in Chemistry Series 164”, Washington 1977, s. 62–71; V. Bukovsky, *Yellowing of newspaper after deacidification with methyl magnesium carbonate*, „Restaurator”, t. 18, nr 1, s. 25–38.

³⁷ J. Kolar, G. Novak, *Effect of various deacidification solutions on the stability of cellulose pulps*, „Restaurator”, t. 17, nr 1, 1996, s. 25–31; M. C. Sistach Auguera, *Structure of paper fibres in ancient manuscripts: acidic decomposition and deacidification*, tamże, nr 2, s. 117–129; zob. T. Łojewski, *Metody odkwaszania i wzmacniania papieru w dniu dzisiejszym*, [w:] *Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*, Warszawa 2002, s. 95–96.

³⁸ Tamże, s. 23; G. B. Kelly, *Mass deacidification with diethyl zinc*, „Library Scene”, nr 3, 1980; J. Havermans, R. Deventer, T. Steemers, *Mass deacidification of archival materials using diethyl zinc*, „Restaurator”, t. 16, nr 3, 1995, s. 123–142; T. Łojewski, *Działalność Biblioteki Kongresu USA w dziedzinie odkwaszania książek*, [w:] *Ochrona narodowego zasobu bibliotecznego*, Warszawa 2001, s. 38–39.

- *Metoda Bookkeeper* (ciekła) — opracowana w 1988 r. w USA. Odkwaszanie odbywa się z użyciem zawiesziny tlenku magnezu w rozpuszczalniku organicznym — perfluoroheptanie. Akta umieszcza się w pionowym cylindrze, w którym po wstępnym etapie próżniowym wyrównuje się ciśnienie i do którego wtlacza się zawiesinę odkwaszającą. Akta są lekko „potrząsane” w roztworze w kierunku równoległym do grzbietu przez ok. 20 min, po czym zawieszina jest odsączona i wraca do obiegu. W ostatnim etapie akta są suszone przez ok. 90 min w próżni, po czym wyjęte zostają z cylindra i umieszczone na jedną dobę w pomieszczeniu o temperaturze pokojowej w celu odzyskania właściwej wilgotności. Tlenek magnezu przylega do włókien papieru i neutralizuje zawarte w nim kwasy, natomiast jego nieprzereagowane cząsteczki tworzą rezerwę alkaliczną³⁹.
- *Metoda BPA — Book Preservation Associates* (gazowa) — opracowana w USA w 1988 r. Proces odkwaszania odbywa się przy użyciu jedno-, dwu- i trójetanoloaminy. Nie wymaga osuszania. Papier nasycany jest w próżni. Najpierw do komory wtlaczany jest na 4 godz. amoniak; w drugim etapie podaje się mieszaninę tlenku etylenu i freonu (na 18 godz.). W końcowej fazie usuwa się te gazy i wielokrotnie wprowadza powietrze w celu usunięcia resztek amoniaku i tlenku etylenu, po czym wyrównuje się ciśnienie w komorze do ciśnienia atmosferycznego; pH papieru podwyższa się do 7,0–9,0⁴⁰.
- *Metoda FMC* (ciekła) — opracowana w 1989 r. w USA. Proces odkwaszania odbywa się przy użyciu karbonizowanego glikolanu dibotoksy-trietyleno-magnezowego MG-3 rozpuszczonego w heptanie. Po osuszeniu archiwalia umieszcza się w komorze reakcyjnej i impregnuje przez 10 min MG-3. Na koniec roztwór zostaje odsączony i zawrócony do obiegu, a resztki rozpuszczalnika w aktach usuwane są za pomocą osuszania dielektrycznego. MG-3 może bezpośrednio neutralizować kwasy w papierze, wytwarzając sól magnezową, dwutlenek węgla i glikol butoksyetylenowy (BTG). Resztki MG-3 i węglan magnezowy stanowią rezerwę alkaliczną⁴¹.
- *Metoda Bataille* (ciekła) — opracowana w 1990 r. Papier suszony jest w próżni przez dwa dni w celu zmniejszenia ilości wody, następnie umieszczony jest w pojemniku, w którym impregnowany jest etanolanem magnezowo-tytanowym rozpuszczonym w heksadimetylo-disiloksanie. Po kilku

³⁹ J. J. Kozak, R. E. Spatz, *Deacidification of paper by the Bookkeeper process*, [w:] „TAPPI”, Washington 1988, s. 167–171; zob. A. Michaś, *Konferencja w Bückebergu na temat zastosowania masowego odkwaszania papieru w praktyce konserwatorskiej*, [w:] „Archeion”, t. 103, 2001, s. 152–153; T. Łojewski, *Metody odkwaszania i wzmacniania...*, s. 97–98.

⁴⁰ B. Zyska, *Nad trwałością papierów...*, s. 63–64; M. Howe, V. Zwass, H. Warren, J. Rhoads, *The BPA mass deacidification process*, Carteret 1989.

⁴¹ Zob. R. S. Wedinger, *The FMC Mass Preservation System*, „Restaurator”, nr 1, 1991.

minutach roztwór zostaje odsączony, a papier osusza się w próżni. Po zakończeniu osuszania kartę poddaje się procesowi rekondycjonowania w celu przywrócenia normalnej zawartości wody. Węglan magnezowy i pozostałości wodorotlenków metali neutralizują kwasy zawarte w papierze, a nadmiar węglanu magnezowego tworzy w papierze rezerwę alkaliczną, zabezpieczając go przed zakwaszeniem w przyszłości⁴².

- *Metoda Book Saver* — opracowana przez hiszpańską firmę CSC oparta jest na zastosowaniu roztworu alkoholów magnezu w rozpuszczalniku organicznym. Książki odkwaszane są w komorze, pod ciśnieniem 2 barów w kontakcie z propanolanem magnezu. Nośnikiem substancji odkwaszającej jest ciekły heptafluoropropan (HFC 227). Pozostają w płynie przez 5 do 10 min po czym płyn odsysany jest z komory. Niska temperatura, w jakiej przebiega proces odkwaszania, zapobiega migracji pigmentów i barwników. Gaz, który jest nośnikiem w procesie, jest odzyskiwany w obiegu zamkniętym podobnie jak alkohol izopropylowy, który powstaje w papierze jako produkt uboczny reakcji odkwaszania. Tuż po wyjęciu obiektów z komory są one nadal nasycone w niewielkim stopniu propanolanem, który się szybko ulatnia.
- *Metoda Libertec*. Wykorzystano tu tlenek magnezu w połączeniu z tlenkiem wapnia o większej ziarnistości. Nośnikiem substancji alkalicznej jest powietrze, dzięki czemu nie występują żadne niepożądane reakcje uboczne. Książki i akta po umieszczeniu w specjalnej komorze poddawane są impregnacji substancją alkaliczną rozprawdzaną w strumieniu powietrza. Czas trwania procesu uzależniony jest od stopnia zakwaszenia danego materiału oraz efektywności absorbowania czynnika neutralizującego przez papier. W ostatnim etapie procesu materiał jest klimatyzowany — powraca do swej wyjściowej wilgotności. Wtedy to wchłonięty tlenek przekształca się w zdolny do reakcji wodorotlenek, który neutralizuje kwasy zawarte w papierze. Niewykorzystany, pozostaje w papierze jako gotowa do reakcji rezerwa alkaliczna⁴³.

⁴² Zob. P. Schwerdt, *Massenkonservierung gefrühdeten Schriftgutes aus Industrieller Papierherstellung*, „UWSF-Z Umweltchem”, nr 3, 1991, s. 336–341; J. Liers, P. Schwerdt, *The Battelle mass deacidification process equipment and technology*, „Restaurator”, t. 16, nr 1, 1995, s. 1–9; J. Wittekind, *The Battelle mass deacidification process — a new method for deacidifying books and archival materials*, tamże, t. 15, 1994, nr 4, s. 189–207; U. Kramer-Behrens, *Proces ochrony papieru Battelle Papersave stosowany w celu odkwaszania zasobów bibliotek i archiwów. Materiały polsko-niemieckiego sympozjum na temat konserwacji zbiorów w bibliotekach naukowych, w dniach 7–9 kwietnia 1997 r.*, Książnica Pomorska, Szczecin, 1997; zob. A. Michaś, *Konferencja w Bückeburgu...*, s. 153.

⁴³ Zob. B. Zyska, *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*, t. 4, *Katastrofy w bibliotekach — przyczyny, zapobieganie i akcje ratunkowe*, Katowice 1998, s. 148–152; zob. A. Michaś, *Konferencja w Bückeburgu...*, s. 152; T. Łojewski, *Metody odkwaszania i wzmacniania...*, s. 99; A. Ulewicz, K. Pano-szewski, *Metody masowego odkwaszania zbiorów archiwalnych i bibliotecznych technologią „Biblioforum” i „Libertec”*, [w:] „Archeion”, t. 104, 2002, s. 199–200.

Jak widać z przedstawionego przeglądu, konserwatorzy dysponują już wieloma metodami odkwaszania papieru. Wiadomo też, że istniejące metody będą doskonałe i wypracowywane będą nowe. Przy wyborze określonej metody i decyzji o zakupie drogich urządzeń należy rozważyć rozmaite kryteria (opracowane przez amerykańskiego konserwatora R. Friedera)⁴⁴ co do niezawodności zabiegu, trwałości, bezpieczeństwa dla ludzi i środowiska, kosztów, wydajności⁴⁵. W 1994 r. sprawą ratowania zakwaszonych archiwaliów i książek zajęły się bibliotekarskie i archiwalne kręgi międzynarodowe, które powołały Europejską Komisję ds. Ochrony i Dostępu (ECPA). Jej celem działania jest wspieranie instytucji w Europie i Ameryce w celu zapewnienia ochrony materiałów publikowanych i dokumentów wszystkich rodzajów. W skład tej komisji weszło 16 przedstawicieli głównych bibliotek i archiwów europejskich.

Geneza programu rządowego „Kwaśny papier”

W opublikowanym i skierowanym (przez Bibliotekę Narodową, Uniwersytet Jagielloński i Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych) w styczniu 1998 r. do ówczesnego premiera RP Jerzego Buzka *Memoriale o potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX wieku*⁴⁶ znajduje się następujące stwierdzenie:

„Zbiory archiwalne i biblioteczne zmieniają kolor, stają się kruche i rozsypują się w pył. Stwierdzenie to dotyczy książek, czasopism i dokumentów drukowanych od połowy XIX wieku, odkąd to dominującym surowcem w świeżo powstałym przemyśle papierniczym stało się drewno. Podstawowym składnikiem papieru jest pochodząca z drewna celuloza. Substancje o charakterze kwaśnym dodawane do masy papierowej podczas produkcji powodują zrywanie łańcuchów celulozy, co później, nieraz po dziesiątkach lat, jest główną przyczyną pogarszania się własności papieru”.

Działające od 1995 r. Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Zasobów Bibliotecznych i Archiwalnych, do którego akces zgłosili luminarze polskiej nauki i kultury⁴⁷, na otwartym spotkaniu w Bibliotece Jagiellońskiej 13 XI 1997 r. przedstawiło projekt pisma do rządu polskiego, w którym zawarto informację o problemie kwaśnego papieru. W styczniu 1998 r. wspomniany na wstępie memoriał przekazano premierowi Jerzemu Buzkowi. W kilka tygodni później Kancelaria Premiera zawiadomiła, że prezes Rady Ministrów po zapoznaniu się

⁴⁴ R. Frieder, *Mass deacidification: now that it is a reality, what next?*, „IFLA Journal”, nr 2, 1991.

⁴⁵ B. Zyska, *Nad trwałością papierów...*, s. 72–78.

⁴⁶ A. Barański, J. Grochowski, D. Nałęcz, K. Zamorski, *Memoriał o potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX wieku*, „Archeion”, t. 99, 1998, s. 21–35.

⁴⁷ „Przegląd Biblioteczny” — *Kronika krajowa*, z. 2, 1995, s. 228.

z treścią memoriału polecił podjęcie stanowczych działań w tej kwestii. W kwietniu 1998 r. Komitet Społeczny Rady Ministrów poparł tezy memoriału i powierzył ich realizację ministrowi kultury i sztuki. W dniu 8 VI 1998 r. z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki Biblioteka Narodowa zorganizowała w Warszawie pierwsze spotkanie ekspertów z dziedziny bibliotekarstwa, archiwistyki, konserwacji, papiernictwa i chemii, poświęcone analizie tez memoriału i przygotowaniu roboczego projektu „Kwaśny papier”. W dniu 16 VI 1998 r. projekt roboczy — zredagowany na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie — przesłano do Ministerstwa Kultury i Sztuki, a dwa dni później przekazano do Komitetu Społecznego Rady Ministrów, po czym skierowano go do dyskusji w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Komitecie Badań Naukowych, Ministerstwie Gospodarki i Ministerstwie Finansów.

W dniu 28 X 1998 r. odbyła się narada zespołu ekspertów z Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Środowiskowego Laboratorium Analiz Fizykochemicznych i Badań Strukturalnych UJ, Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu, Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi. Obecni byli przedstawiciele MEN, KBN oraz MKiS. Dyskutowano nad możliwością wznowienia prac nad nową, zmodyfikowaną wersją projektu w roku 2000.

W dniu 26 XI 1998 r. wiceminister kultury i sztuki powołał formalnie Zespół Ekspertów ds. Opracowania Projektu Strategicznego Programu Rządowego „Kwaśny papier”. Szefem zespołu został dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, dr hab. Krzysztof Zamorski.

W ciągu kilku miesięcy, od listopada 1998 r. do marca 1999 r., w Bibliotece Narodowej w Warszawie odbyło się osiem spotkań roboczych zespołu, który wniósł korekty i uzupełnienia do projektu opracowanego na Uniwersytecie Jagiellońskim. W dniu 30 III 1999 r. Zespół Ekspertów przesłał na ręce ministra kultury i sztuki projekt „Kwaśny papier”, przewidziany do realizacji w latach 2000–2008.

W czerwcu 1999 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki przekazało projekt do ostatecznych uzgodnień w komitetach Społecznym i Ekonomicznym Rady Ministrów. W dniu 2 VII 1999 r. ministrowie kultury i sztuki, edukacji narodowej, gospodarki i szef KBN podpisali *Porozumienie w sprawie Realizacji Projektu*.

W dniu 31 VIII 1999 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej zdecydowało o sfinansowaniu interdyscyplinarnego laboratorium badawczego ds. kwaśnego papieru przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Rektor UJ powołał w strukturze Środowiskowego Laboratorium Analiz Fizykochemicznych i Badań Strukturalnych — Pracownię Badań nad Trwałością i Degradacją Papieru.

Rada Ministrów 17 XI 1999 r. zatwierdziła wieloletni program rządowy „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”.

W dniu 20 V 1999 r. na międzynarodowym forum ekspertów ECPA w Amsterdamie wysoko oceniono polski program ochrony dóbr kultury przed zagrożeniami

chemicznymi. W październiku 2000 r. Komitet Badań Naukowych ogłosił konkurs na podjęcie badań nad poszczególnymi zadaniami, które przedstawiono poniżej.

Zadania i cele programu

Wieloletni program rządowy stawia następujące zadania (określane też jako cele):

Zadanie A-1. Dokonanie oceny stanu zachowania i pełne zdefiniowanie zagrożeń dla polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX w.

Zadanie to wykonały: Biblioteka Narodowa (BN) i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (NDAP), samą zaś ocenę przeprowadzono trójstopniowo:

- w 4 bibliotekach i w 3 archiwach (AP w Poznaniu, AP w Olsztynie i AP w Warszawie), w których znajdują się cenne zbiory piśmiennictwa z XIX i XX w., wykonane zostały statystyczne badania reprezentatywnej liczby egzemplarzy tzw. metodą stanfordzką, zmodyfikowaną przez BN,
- w około 20 bibliotekach i archiwach, zlokalizowanych w różnych rejonach Polski, zrobiono pomiary zakwaszenia na książkach pochodzących z tych samych wydań, by zapewnić dobrą ocenę lokalnych uwarunkowań, w tym wpływ zanieczyszczenia środowiska,
- w około 200 bibliotekach i archiwach przeprowadzono metodą ankietową inwentaryzację zagrożeń i stanu zachowania zbiorów.

Zadanie A-2. Opracowanie mikrobiologicznych i konserwatorskich metod masowej ochrony polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX w.

Zadanie to realizuje Zakład Konserwacji Papieru i Skóry Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu im. M. Kopernika. Przedsięwzięcie obejmuje m.in.:

- wykonanie pełnej oceny statystycznej zniszczeń dokonanych przez owady i grzyby,
- dostosowanie konserwatorskich metod ochrony mikrobiologicznej do specyficznych potrzeb ochrony zbiorów z XIX i XX w., a zwłaszcza zbiorów już odkwaszonych,
- opracowanie zasad bezpiecznego przechowywania zbiorów; przeprowadzenie badań nad ograniczeniem zagrożeń poprzez ustalenie optymalnych warunków magazynowania z zachowaniem sterylności oraz stałości temperatury i wilgotności,
- dokonanie oceny zagrożeń biologicznych dla papierów stosowanych we współczesnych metodach powielania dokumentów,
- dokonanie oceny dotychczas stosowanych metod dezynfekcji.

Zadanie B-1. Ograniczenie dopływu kwaśnego papieru jako nośnika informacji, a zwłaszcza informacji gromadzonej obecnie w bibliotekach i archiwach, i zastąpieniem go papierem trwałym.

Zadanie to wykonuje Instytut Celulozowo-Papierniczy (ICP) w Łodzi, a obejmuje ono następujące przedsięwzięcia:

- opracowanie technologii wyrobu papierów archiwalnych (zdatnych do wieczystego przechowywania), w tym: rozpoznanie zapotrzebowania, określenie wymagań nieujętych w normach, optymalizacja operacji technologicznych, uruchomienie produkcji maszynowej w wybranej papierni oraz produkcji rękodzielniczej w ICP,
- rozpoznanie zapotrzebowania oraz opracowanie technologii i uruchomienie produkcji bezkwasowych kartonów i tektur,
- opracowanie krajowego systemu certyfikacji papierów trwałych, papierów archiwalnych oraz bezkwasowych kartonów i tektur,
- ocena trwałości papieru na podstawie badań wpływu przyspieszonego starzenia na jego własności wytrzymałościowe i optyczne,
- badania rozpoznawcze dotyczące tzw. papierów alternatywnych, struktur papieropodobnych z polimerów syntetycznych oraz papierów z celulozy bakteryjnej.

Zadanie B-2. Przygotowanie merytoryczne i formalne dokumentacji do inicjatywy ustawodawczej w sprawie uregulowania zasad stosowania papieru bezkwasowego. Monitorowanie stosowania ustawy.

Zadanie to ma realizować Uniwersytet Jagielloński następującymi etapami:

- poznanie istniejących uregulowań prawnych prowadzonych w krajach technologicznie zaawansowanych; opracowanie bazy danych dotyczących norm branżowych dla trwałego papieru i odnośnych metod pomiarowych,
- przygotowanie merytorycznych podstaw legislacji regulującej zasady stosowania trwałego papieru w Polsce na tle istniejących opracowań światowych,
- opracowanie i wdrożenie statystycznych metod kontroli realizacji wprowadzonej w życie ustawy oraz oszacowanie społecznych, finansowych i ekologicznych skutków jej działania,
- gromadzenie informacji naukowych o alternatywnych sposobach zapisu informacji przeznaczonych do trwałego lub wieczystego przechowywania,
- ocena przydatności dla projektów legislacyjnych amerykańskiej zasady nakazującej wykorzystanie makulatury w produkcji papieru trwałego,
- szkolenie pracowników archiwów, bibliotek i dystrybutorów papieru w zakresie rozpoznania i znakowania papieru trwałego i archiwalnego,
- publikowanie informacji o dostępności papieru bezkwasowego w Polsce.

Zadanie C-1. Stworzenie sieci ośrodków wyposażonych w sprzęt do mikrofilmowania i podjęcie akcji mikrofilmowania zabezpieczającego zagrożonych XIX- i XX-wiecznych zbiorów bibliotecznych i archiwalnych wyselekcjonowanych w trakcie realizacji celu A i B.

Zadanie to powierzono do realizacji Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w następujących etapach:

- wybór i inwentaryzacja archiwaliów przeznaczonych do mikrofilmowania,
- utworzenie w Archiwum Dokumentacji Mechanicznej i w Bibliotece Narodowej dwóch pilotażowych, wzorcowych laboratoriów mikrofilmowych z bardzo dobrym sprzętem i doskonale wyszkolonym personelem,
- zorganizowanie dwóch laboratoriów obróbki chemicznej taśmy mikrofilmowej, wyposażonych w maszyny wywołujące, kopiarki, sklejkarki i czytniki,
- utworzenie w pięciu największych krajowych ośrodkach archiwalno-bibliotecznych sieci pracowni mikrofilmowych wyposażonych w nowoczesne kamery do szybkiego mikrofilmowania; zorganizowanie systemu rejonizacji mikrofilmowania, polegającego na obsłudze bibliotek i archiwów regionu przez kamery mikrofilmowe znajdujące się w wytypowanym centrum,
- ustanowienie instytucji koordynujących realizację zadań mikrofilmowych oraz ustalenie reguł koordynacji.

Zadanie C-2. Zakup sieci instalacji umożliwiających w skali masowej odkwaszanie oraz wzmacnianie książek i archiwaliów.

Zadanie to realizują: Biblioteka Jagiellońska, Środowiskowe Laboratorium Analiz Fizykochemicznych i Badań Strukturalnych UJ, Wydział Chemii UJ, Biblioteka Narodowa w Warszawie oraz Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Do osiągnięcia tego celu służą następujące kroki:

- rozpoznanie i ocena najbardziej zaawansowanych technologii odkwaszania i wzmacniania papieru,
- realizacja programu badań fizykochemicznych i technologicznych ukierunkowanych na problematykę trwałości i degradacji papieru,
- utworzenie na UJ specjalistycznego laboratorium oraz uruchomienie pilotażowej instalacji do odkwaszania papieru,
- zakup i uruchomienie w Bibliotece Narodowej i archiwach kolejnych docelowych instalacji do masowego odkwaszania i wzmacniania papieru; ocena robocza utworzonej sieci instalacji i korekty w organizacji procesu odkwaszania,
- kształcenie wyspecjalizowanych kadr do realizacji programu masowego odkwaszania poprzez studia doktoranckie i odpowiednie ukierunkowanie problematyki prac magisterskich; szkolenie personelu archiwów i bibliotek w zakresie zagadnień dotyczących masowego odkwaszania⁴⁸.

⁴⁸ A. Barański, J. Grochowski, K. Zamorski, *Kalendarium i założenia realizacyjne wieloletniego programu rządowego na lata 2000–2008: „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”*, „Notes Konserwatorski”, nr 4, 2000, s. 11–16.

Pesymistyczne prognozy przewidują, że ok. 2045 r. prawie 100% książek wydanych w latach 1880–1939 ulegnie takiej degradacji (spowodowanej zakwaszonym papierem), że będą się one rozsypywać. Prognozy optymistyczne zakładają, że proces ten dotknie ok. 50–70% książek zgromadzonych w polskich bibliotekach⁴⁹. Podobnie problem ten wygląda w innych krajach. Dlatego też zainteresowały się tą kwestią rządy, wydając ustawy dotyczące stosowania papieru trwałego w tworzeniu i rozpowszechnianiu dokumentów państwowych oraz działań kontrolnych w tym zakresie. Ustawy takie ukazały się w USA (1990 r.), Kanadzie (1992 r.), Szwecji (1994 r.), Australii (1996 r.) i Niemczech (1996 r.)⁵⁰.

Ocenia się, że narodowy zasób archiwalny w Polsce obejmuje ok. 400 000 m.b. akt. Według wyników badań, 100% obecnie znajdującego się w archiwach zasobu z XIX i XX w. jest kwaśne. Instalacje odkwaszające musiałyby więc pracować ponad 100 lat, aby osiągnąć zamierzony skutek. Tak więc niezależnie od problemów naukowo-technicznych, związanych z wyborem metody odkwaszania, najważniejsze jest ustalenie optymalnej strategii ratowania zasobu archiwalnego. Trzeba zatem ocenić trwałość zasobu, ustalić priorytety oraz ocenić, jakie środki finansowe pozwolą na sprawne i realne przeprowadzenie akcji odkwaszania. Przyjmuje się, że podstawowym źródłem finansowania będzie skarb państwa, gdyż mało realne wydaje się pozyskanie na ten cel środków unijnych⁵¹.

W 1996 r. w Warszawskich Zakładach Papierniczych S.A. rozpoczęto produkcję trwałego papieru drukowego. Jako wypełniacz węglanowy zastosowano wysokiej jakości mączkę dolomitową. Papier ten spełnia wymagania stawiane przez normę ISO 9706: 1994.

Pod koniec 1995 r. zakłady International Paper-Kwidzyn S.A. zaczęły produkować papier drukowy, zaklejany klejem ASA w środowisku zasadowym, z dodatkiem strąconego węglanu wapnia, produkowanego w tych zakładach. W połowie 1996 r. Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze S.A. również zaczęły produkować papier zasadowy z wypełniaczem węglanowym. Od tego więc czasu do drukarni i biur trafia papier zasadowy o pH > 7. Przejęcie polskich papierni przez zachodnioeuropejskie koncerny dało pozytywne efekty, gdy chodzi o jakość produkowanego papieru. Wymagania ISO są tu w całej rozciągłości przestrzegane. W ten sposób częściowo wypełnione jest zadanie B-1 projektu „Kwaśny papier” — do polskich archiwów i bibliotek zaczynają już dopływać zbiory powstałe na bezkwasowych nośnikach papierowych.

W ostatnim kwartale 2003 r. Biblioteka Jagiellońska, współdziałająca ze Środowiskowym Laboratorium Analiz Fizykochemicznych i Badań Strukturalnych

⁴⁹ B. Zyska, *Ochrona zbiorów bibliotecznych...*, t. 4, s. 9–92.

⁵⁰ J. Osiegtowski, *Ochrona książki bibliotecznej*, Poznań 2003, s. 109.

⁵¹ A. Barański, *Perspektywy masowego odkwaszania druków z XIX–XX wieku*, [w:] *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 1998, s. 55; A. Siemaszko, *Potrzebna odwaga*, Biuletyn KBN „Sprawy Nauki”, nr 1, 1998, s. 3.

Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Wydziałem Chemii UJ w Krakowie (wiodące instytucje w realizacji pilotażowych przedsięwzięć Programu Rządowego) zakupiła urządzenie C-900 firmy Neschen⁵², umożliwiające odkwaszanie luźnych dokumentów archiwalnych i bibliotecznych. Tym samym w Krakowie zaczęto wykonywać — choć na bardzo małą skalę — zadanie C-2 z programu „Kwaśny papier”. Identyczną instalację odkwaszającą zakupiła Biblioteka Narodowa w Warszawie w 2004 r. Powstała tam Sekcja Masowego Odkwaszania Papieru. W roku 2005 przy Bibliotece Jagiellońskiej powstała „Klinika papieru”, w której obecnie oprócz urządzenia C-900 działa pierwsza w Polsce instalacja Book Keeper do odkwaszania książek i archiwaliów oprawnych. W bieżącym roku realizowany jest zakup tego typu instalacji dla Biblioteki Narodowej. Z kolei archiwa państwowe są w trakcie budowy czterech pracowni masowego odkwaszania dokumentów luźnych: w Warszawie, Milanówku k/Warszawy, Gdańsku i Katowicach.

Jak dowodzą fakty, istnieje już realna możliwość zapobiegania w przyszłości zakwaszeniu zasobów bibliotek i archiwów, poprzez wykorzystywanie do druku i pisanía wyłącznie papieru zasadowego. Trzeba jednak pilnie zadbać o to, by istniejące zbiory uratować przed katastrofą. Służyć ma temu omawiany tu program rządowy. Ocenia się, iż jego realizacja będzie wymagała 8–12 lat z uwzględnieniem w latach następnych wydatków na eksploatację zbudowanych w ramach projektu pracowni odkwaszania i mikrofilmowania zbiorów. Program musi oprzeć się na wieloletnim, stabilnym systemie finansowania, który wynikać będzie z prawnie ustalonych i sprawdzonych procedur postępowania.

Przemysław Wojciechowski, *Goals and Objectives of the Government Programme “Acid paper — Mass Saving of Threatened Polish Library and Archival Holdings”*. When industrial methods of paper production were introduced in the 19th c., people were not aware that — in one hundred years’ time — technological changes would result in the threat to the world library and archival holdings and the loss of information due to the chemical degradation of paper. It was not earlier than in the mid 20th c. when studies on the life expectancy of paper were commenced to be developed and it was soon found that changes in paper production technology and the introduction of so called durable paper would be necessary. On the other hand, research work was carried out on the development of paper deacidification methods. At the end of the 20th c., there were already several methods of mass deacidification used, mostly to save library holdings: Wei to, DEZ, Book Keeper, Batelle, FMC, Libbertec, and others.

In 2000, a Long-term Government Programme “Acid Paper” was initiated in Poland, aimed at saving 19th and 20th c. books and documents from the holdings of Polish libraries and archives. A special feature of the Polish programme is a wide scope of actions, including, among others: scientific research and setting up of a specialised laboratory for studies on paper degradation, training of specialists — chemists, research on microbiological problems in archival and library collections, creation of a network of deacidification installations in Poland for mass deacidification of holdings, and financing of microfilming of archival documents on acid paper. The following institutions belong to those involved

⁵² Zob. J. Sianko, *Technologia odkwaszania papieru aparatem C-900 firmy Neschen jako ważny krok na drodze do masowego odkwaszania zasobów archiwalnych*, „Archeion”, t. 105, 2003, s. 219–221.

in the programme implementation: National Library in Warsaw, Jagiellonian University in Kraków, Nicolaus Copernicus University in Toruń and the Head Office of State Archives in Warsaw. The programme financing was spread over the period of 8 years. At present, the second stage of the programme implementation has been commenced, and a specially appointed Task Team is responsible for the programme updating.

Przemysław Wojciechowski, *Objectifs et missions du programme gouvernemental „Papiers acides — sauvetage a grande échelle des fonds menacés des bibliothèques et des archives polonaises”*. Quand au XIX^e siècle, on introduisit les méthodes industrielles de production du papier, on ne s'était pas rendu compte que l'effet de ces changements technologiques seraient cent ans plus tard une menace pour les collections mondiales des bibliothèques et des archives, et la perte de l'information par suite d'une destruction chimique du papier. Les recherches sur la durabilité du papier ont commencé à se développer vers la moitié du XX^e siècle, débouchant bientôt sur le constat qu'il faudrait nécessairement apporter des changements dans la technologie de production papetière, ce qui signifie créer des papiers stables. D'autre part, on a travaillé au développement de méthodes de désacidification du papier. Vers la fin du XX^e siècle, il existait déjà plusieurs méthodes de désacidification massive, utilisées avant tout au sauvetage des collections des bibliothèques: Wei to, DEZ, Book Keepr, Batelle, FMC, Libertec, parmi d'autres.

L'année 2000 voit une initiative du Programme Gouvernemental Pluriannuel en Pologne «Papier Acide», ayant pour but le sauvetage des livres et des papiers des collections des bibliothèques et des archives polonaises des XIX^e et XX^e siècles. Un trait particulier du programme polonais est le large domaine d'actions englobées, par exemple: recherches scientifiques et création d'un laboratoire spécialisé dans les recherches sur la dégradation du papier, formation de chimistes spécialisés, recherches sur des problèmes de microbiologie dans les fonds d'archives et de bibliothèques, création en Pologne d'un réseau de désacidification à grande échelle des fonds et financement du microfilmage des documents d'archives sur papier acide. A la réalisation de ce programme, se sont engagés par exemple: la Bibliothèque Nationale à Varsovie, l'Université Jagellon de Cracovie, l'Université Nicolas Copernic de Toruń et la Direction Générale des Archives d'Etat de Varsovie. Le financement du programme a été réparti sur 8 ans. A présent, la seconde phase de la réalisation du programme commence, et un groupe de travail a été spécialement appelé pour s'occuper de l'actualisation du programme.

Пшемислав Войцеховски, *Цели и задачи правительственной программы «Кислотная бумага — массовое спасение польских библиотечных и архивных фондов от угрозы»*. Когда в XIX в. вводились промышленные методы производства бумаги, не осознавалось тогда, что технологические изменения через 100 лет поставят под угрозу мировые библиотечные и архивные фонды и потерю информации из-за химического разрушения бумаги. Исследования над долговечностью бумаги стали развиваться в половине XX в. и вскоре оказалось, что неизбежными станут технологические изменения технологии производства бумаги, а также введение так называемой прочной бумаги. В конце XX в. существовало уже несколько методов массового обескисливания, которые применялись прежде всего для спасения библиотечных собраний: Wei to, DEZ, Book Keepr, Batelle, FMC, Libertec и другие.

В 2000 г. была начата в Польше многолетняя правительственная программа «Кислотная бумага», целью которой является спасение книг и документов XIX и XX вв., хранящихся в польских библиотеках и архивах. Отличительной чертой польской программы является широкий диапазон предпринимаемых мер, к которым относятся среди других: научные исследования и создание специализированной лаборатории по вопросам разрушения бумаги, подготовка специалистов-химиков, исследования над вопросами микробиологических повреждений архивных и библиотечных фондов, создание в Польше проводки для массового обескисливания собраний, а также финансирование микрофильмирования архивных документов на кислотной бумаге.

ANNA CZAJKA (Warszawa)
KRZYSZTOF PĄTEK (Warszawa)

DOTYCHCZASOWY UDZIAŁ ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH W PROGRAMIE „KWAŚNY PAPIER”

Archiwa państwowe (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych) obok Biblioteki Narodowej i Uniwersytetu Jagiellońskiego należą do instytucji najbardziej zaangażowanych w realizację wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier”. Wykonują zarówno zadania należące do programu badawczego, jak i te związane z inwestycjami w dziedzinie odkwaszania dokumentów. Ponadto jako jedyne podejmują w ramach programu działania, mające na celu mikrofilmowanie zagrożonego zasobu archiwalnego.

Program „Kwaśny papier” zakładał realizację 38 zadań w ciągu ośmiu lat. Dotychczas zrealizowano całkowicie 13 zadań. Obecnie w trakcie realizacji jest 12 dalszych, a kolejnych 13 jeszcze nie rozpoczęto. Niektóre z nich prawdopodobnie zostaną zaniechane — np. działania mające na celu wdrożenie produkcji papierów bezkwasowych — ponieważ technologie masowej produkcji papierów bezkwasowych zastosowano w polskim przemyśle papierniczym już ok 2000 r. i niemal całkowicie wyparły one papiery kwaśne. Podobnie stanie się z projektem opracowania zasad i standardów bezpiecznego przechowywania zbiorów XIX- i XX-wiecznych — w roku 2006 wprowadzona zostanie ISO 11799 jako Norma Polska: „Informacja i dokumentacja. Zalecenia dotyczące warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych”.

Należy koniecznie wspomnieć, że finansowanie programu od jego rozpoczęcia w 2000 r. było niepełne, nierytmiczne i nie zawsze zgodne z harmonogramem. W sumie niewiele ponad 50% zaplanowanych kwot zostało przekazanych instytucjom zobowiązanym do realizacji programu. Nad aktualizacją programu — zarówno pod względem finansowym, jak i merytorycznym — pracuje specjalny zespół powołany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele wszystkich zaangażowanych w realizację programu instytucji oraz ministerstw.

Dotychczasowy wkład archiwów państwowych w realizację programu związany był przede wszystkim z projektami badawczymi oraz z mikrofilmowaniem dokumentów. W roku 2005 rozpoczęto też finansowanie inwestycji związanych z budo-

wą pracowni masowego odkwaszania w archiwach. Funkcje koordynatora przy realizacji zadań projektu pełnią: Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (CLKA) AGAD oraz Centrum Reprografii i Digitalizacji (ADM).

W latach 2002–2005 archiwa państwowe uczestniczyły w realizacji projektu badawczego „Dokonanie oceny stanu zachowania i pełne zdefiniowanie zagrożeń polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX wieku” (zadanie A-1). Projekt realizowany był we współpracy z Biblioteką Narodową. Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów brało udział w przygotowaniu metod badawczych oraz koordynowało realizację badań w trzech archiwach: Archiwum m.st. Warszawy, Archiwum Państwowym w Poznaniu oraz w Archiwum Państwowym w Olsztynie. Badania wykazały, że 100% akt z XIX i XX w., znajdujących się w zasobach archiwalnych, jest zakwaszonych, a jedna trzecia w złym stanie, uzasadniającym wyłączenie ich z udostępniania. (Szczegółowe wyniki badań publikujemy w niniejszym numerze „Archeionu”). Badania przeprowadzane były metodami statystycznymi i pozwoliły określić skalę zagrożenia zasobów archiwalnych zjawiskiem kwaśnego papieru — będą miały one szczególne znaczenie w nadchodzących latach przy planowaniu mikrofilmowania, digitalizacji i masowego odkwaszania w archiwach. Jednocześnie stało się jasne, że badania powinny być kontynuowane pod kątem określenia potrzeb archiwów państwowych w dziedzinie masowego odkwaszania dokumentów luźnych i oprawnych przy zastosowaniu różnych technologii. Konieczne będzie np. ustalenie fizycznych cech dokumentów archiwalnych (zwłaszcza ilości dokumentów luźnych i poszytów w zasobach archiwalnych), które pozwoli na dostosowanie inwestycji do faktycznych potrzeb. Opis oraz wyniki badań wszystkich zespołów badawczych, pracujących w ramach programu „Kwaśny papier”, znajdują się w przygotowywanej przez Bibliotekę Narodową zbiorczej publikacji.

Wykonywanie kopii zastępczych mikrofilmowych oraz cyfrowych pozwala na zachowanie informacji zapisanej na papierach, które ulegają ciągłej i nieuniknionej degradacji pod wpływem kwasów, oraz na ograniczenie udostępniania oryginalnych mechanicznie osłabionych dokumentów. Ze względu na fakt, że procesy masowego odkwaszania jedynie spowalniają proces degradacji papieru, a całkowita ilość zakwaszonych dokumentów przekracza możliwości obecnie dostępnych technologii masowego odkwaszania — wykonywanie kopii zastępczych jest obok mechanicznego i chemicznego wzmocnienia papieru jedynym sposobem zachowania informacji zapisanej na papierach kwaśnych. W przypadku dokumentów na podłożu, które już uległo zaawansowanej degradacji (bardzo kruchych), udostępnianie kopii jest jedynym sposobem uchronienia akt przed uszkodzeniami mechanicznymi, powstającymi nieuchronnie w czasie udostępniania i użytkowania skruszałych dokumentów.

W roku 2004 w ramach realizacji zadań, określonych dla archiwów państwowych i ujętych w punkcie C-1 programu („Eksploracja laboratoriów obróbki chemicznej taśmy mikrofilmowej”), zmodernizowano pracownię mikrofilmowe wchodzące w skład Centrum Reprografii i Digitalizacji (ADM) oraz pracownię mikrofilmową Archiwum Państwowego w Krakowie, dla których — ze środków przezna-

czonych na finansowanie programu — zakupiono nowoczesne kamery mikrofilmowe firmy Zeutschel, czytniki do mikrofilmów (Zeutschel oraz Indus) oraz nowoczesny skaner do dokumentów, skanery do mikrofilmów, sklejkę do taśmy mikrofilmowej oraz elektryczną przewijarkę do mikrofilmów.

Skaner do zbiorów zszytych i oprawnych — nowoczesne urządzenie służące do skanowania dokumentów archiwalnych — wykorzystywany będzie do zabezpieczania oryginalnych (zakwaszonych) akt z zasobów archiwów państwowych w formie elektronicznej. Dodatkowo kopiowaniu materiałów archiwalnych służyć będą dwa kolejne skanery do mikrofilmów. W roku 2004 Pracownia Mikrofilmowa ADM za pomocą jednego posiadanego wówczas skanera zabezpieczyła i zdigitalizowała ok. 100 tys. stron dokumentów z zasobów Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych oraz poloników z archiwum państwowego we Lwowie (mikrofilmowano w archiwum lwowskim akta Namiestnictwa Galicyjskiego). W roku 2005, w ramach realizacji zadania C-1, na eksploatację pilotażowych pracowników mikrofilmowych wyasygnowano kwotę 180 tys. zł na zakup materiałów (taśma mikrofilmowa negatywowa, pozytywowa i diazo oraz odczynniki chemiczne do obróbki ww. taśmy). Materiały te przeznaczone zostały do wykonania mikrofilmów zabezpieczających i użytkowych zakwaszonych dokumentów archiwalnych z zasobów Archiwum Akt Nowych oraz archiwów państwowych w Białymstoku, Gdańsku, Przemyśle i Częstochowie.

W ramach realizacji zadania C-1 wyasygnowano kwotę 60 tys. zł przeznaczoną do wykonania kopii pozytywowych materiałów archiwalnych mikrofilmowanych w archiwach państwowych w latach 2003–2004. Kwota obejmuje zarówno zakup materiałów eksploatacyjnych, jak również koszty osobowe wykonania ok. 13 500 m.b. kopii pozytywowych bezpieczeństwa (taśma srebrowa) i ok. 13 500 m.b. kopii pozytywowych użytkowych (diazo).

W ramach zadania „Koordynacja wynikająca z akcji mikrofilmowania w archiwach” oszacowano koszty wyposażenia i funkcjonowania przewidzianych w programie dwóch kompletnie wyposażonych laboratoriów obróbki chemicznej taśmy (modernizacja laboratorium ADM i utworzenie nowego laboratorium w wytypowanym archiwum państwowym). Nowe kamery mikrofilmowe będą wykonywały rocznie (na jedną zmianę) po ok. 135 tys. klatek mikrofilmowych dokumentów (zgodnie z normą dla archiwów państwowych ustaloną przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych). Wydajność skanerów do mikrofilmów to 90 tys. skanów rocznie.

W ramach zakupów inwestycyjnych zakupiono nowoczesny stół SOLAR do montażu mikrofilmów, wyposażony w czytnik, w regulowany elektryczny przesuw taśmy oraz sklejkę ultradźwiękową i dwie kamery mikrofilmowe (w tym jedną kamerę hybrydową z głowicą skanującą w kolorze do akt luźnych, zszytych i oprawnych). Ponadto kupiono skaner o zimnym, pozbawionym promieni podczerwonych i ultrafioletowych (bezpiecznym), świetle do skanowania dokumentów do formatu A-2.

W sumie dzięki zakupom inwestycyjnym oraz środkom przeznaczonym na mikrofilmowanie akt w ramach programu „Kwaśny papier” zmikrofilmowano ok. 270 tys. stron dokumentów oraz wykonano ok. 130 tys. skanów z mikrofilmów. Wykonano też ponad 30 tys. metrów kopii pozytywowych z zakwaszonych materiałów archiwalnych.

Poniżej zestawiono urządzenia techniczne zakupione w latach 2004–2005 dla archiwów państwowych w ramach programu „Kwaśny papier”:

- Kamera mikrofilmowa Zeutschel OK. 121 — 2 szt.
- Skaner do zbiorów zszytych i oprawnych — Omniscan OS 8000 — 1 szt.
- Skaner do mikrofilmów Canon MS 300 — 2 szt.
- Zestaw komputerowy do obsługi skanera do mikrofilmów — 2 szt.
- Zestaw komputerowy do obsługi skanera do dokumentów — 1 szt.
- Czytniki do mikrofilmów Indus (elektr. przesuw taśmy) — 2 szt.
- Czytniki do mikrofilmów Zeutschel — 8 szt.
- Sklejarka do taśmy mikrofilmowej „Splicer” — 1 szt.
- Przewijarka stołowa do mikrofilmów „Solar” — 1 szt.
- Kamera mikrofilmowa hybrydowa Zeutschel OK. 300 color z zestawem komputerowym i oprogramowaniem zarządzającym pracą skanera kamery;
- Kamera mikrofilmowa Zeutschel OK. 300 — 1 szt.
- Stół do montażu mikrofilmów SOLAR — 1 szt.
- Skaner do dokumentów archiwalnych Zeutschel 8000 wraz zestawem komputerowym i oprogramowaniem — 1 szt.

Trzecią grupą zadań programu „Kwaśny papier”, którą realizują archiwa państwowe, jest budowa i eksploatacja sieci instalacji do masowego odkwaszania i wzmacniania archiwaliów. Finansowanie zadań z tej dziedziny rozpoczęło się zgodnie z harmonogramem projektu z ponaddwuletnim opóźnieniem w stosunku do Uniwersytetu Jagiellońskiego (gdzie zakupiono instalacje pilotażowe) oraz Biblioteki Narodowej. Na jesieni 2005 r. zorganizowano wyjazd szkoleniowy do Niemiec dla konserwatorów zaangażowanych w realizację programu. Mieli oni okazję zapoznać się z technologiami masowego odkwaszania, stosowanymi w archiwach narodowych w Dahlwitz pod Berlinem (technologie firmy Neschen) oraz w lipskim PAL (Preservation Academy Leipzig), gdzie za pomocą technologii Book Saver odkwaszane są książki i dokumenty oprawne. Utrzymywany jest też stały kontakt i wymiana doświadczeń z Biblioteką Jagiellońską i Biblioteką Narodową, które służą archiwom nieocenionym wsparciem przy realizacji zadania „Budowa instalacji masowego odkwaszania archiwaliów”.

W roku 2005 ruszyła budowa dwu pracowni masowego odkwaszania¹: w Milanówku (jako jednej z pracowni Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów) oraz w Archiwum Akt Nowych. Dla obu pracowni zakupiono urządzenia

¹ Zob. J. Sianko, *Technologia odkwaszania papieru aparatem C900 firmy Neschen jako ważny krok do masowego odkwaszania zasobów archiwalnych*, „Archeion”, t. 105, 2003, s. 219–221.

C900 firmy Neschen. Zastosowana w nich technologia pozwala na jednoczesne odkwaszanie i wzmacnianie (w roztworach wodnych) luźnych obiektów archiwalnych w procesie zmechanizowanym oraz ręcznie (w przypadku bardzo osłabionych dokumentów). Pracownie te będą również wykonywać proste prace zabezpieczające i konserwatorskie. Pracownia w Archiwum Akt Nowych wyposażona została dodatkowo w urządzenia do ręcznego odkwaszania osłabionych archiwaliów wielkoformatowych.

Na lata następne zaplanowano stworzenie podobnych pracowni w Archiwum Państwowym w Katowicach oraz w Archiwum Państwowym w Gdańsku. W Katowicach przygotowywane są pomieszczenia, w których w przyszłości będzie można również zainstalować urządzenia do odkwaszania dokumentów oprawnych i poszytów.

We wszystkich czterech pracowniach masowego odkwaszania w archiwach zastosowane zostaną metody pracy, które sprawdziły się w Centrum Odkwaszania Archiwaliów w Dahchwitz, należącym do Archiwów Narodowych Niemiec, oraz w polskich pracowniach pilotażowych działających już w Bibliotece Jagiellońskiej oraz w Bibliotece Narodowej. Docelowo każda pracownia ma rocznie odkwaszać ok. 400 000 materiałów archiwalnych w przeliczeniu na format A4. Zakłada się, że do końca 2008 r. w archiwach odkwaszonych zostanie ok. 4 000 000 arkuszy.

Decyzje związane z wyborem technologii odkwaszania poszytów w archiwach zostały odłożone na lata późniejsze ze względu na stosunkowo wysoki koszt aktualnie dostępnych technologii (koszt zakupu oraz eksploatacji) oraz na brak wystarczających danych na temat wpływu procesów odkwaszania w rozpuszczalnikach organicznych na trwałość barwników, atramentów, laku, skóry, tworzyw sztucznych i innych materiałów obecnych w oprawnych dokumentach archiwalnych. Zaproponowano, aby w ramach nowelizacji programu uwzględnić przeprowadzenie odpowiednich badań na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pomimo wielu trudności, z jakimi spotykamy się przy realizacji zadań programu „Kwaśny papier”, należy podkreślić, że program zaczął już przynosić pozytywne dla ochrony zasobów archiwalnych efekty. Dzięki wynikom projektów badawczych poszerzona została nasza wiedza na temat stanu zachowania XIX- i XX-wiecznych zasobów archiwalnych oraz na temat procesów destrukcji papieru pod wpływem kwasów. Rozszerzony został program mikrofilmowania i digitalizacji zasobów archiwalnych, a wkrótce przystąpimy do masowych działań konserwatorskich w czterech pracowniach masowego odkwaszania archiwaliów.

Biorąc pod uwagę kompleksowe podejście do problemu kwaśnego papieru, realizowane w ramach projektu, a zwłaszcza liczbę budowanych instalacji do masowego odkwaszania — Polska znalazła się wśród krajów przodujących w dziedzinie ratowania XIX- i XX-wiecznych kolekcji archiwalnych i bibliotecznych przed bezpowrotnym i nieuchronnym zniszczeniem. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że po 2008 r. program „Kwaśny papier” będzie kontynuowany, co pozwoli na pełne wykorzystanie dokonanych w ostatnich latach inwestycji.

Anna Czajka, Krzysztof Pątek, *Participation of State Archives in the "Acid Paper" Programme*. The Head Office of State Archives, next to the National Library and the Jagiellonian University, is the initiator of a Long-term Government Programme "Acid Paper". The "Acid Paper" programme assumed the realisation of 38 tasks with the period of 8 years. Until now, 13 tasks have been completed, 12 subsequent ones are under implementation, and the last 13 tasks have not yet been started. The programme is currently being updated, both in financial terms and with regard to its merits by a special team appointed by the Minister of Culture. The team includes two representatives of the State Archives.

In the years of 2002–2005, within the scope of the programme, the research project entitled "Assessment of the state of preservation and comprehensive identification of threats to Polish 19th and 20th c. library and archival holdings" was carried out in the State Archives; moreover, microfilming studios within the structure of the Reprography and Digitalisation Centre of the Archives of Audio-Visual Records (ADM) and the microfilming studio of the State Archives in Krakow were modernised; positive, back-up copies (silver tape) and usable (diao) were produced from records threatened with deterioration; plans of two microfilm chemical treatment laboratories were prepared. The construction of a network of installations for mass deacidification and strengthening of archival materials, commenced in 2005, is the most important investment carried out in archives within the scope of the programme. Two mass deacidification installations are being constructed in the centre of Poland – in Warsaw (Archives of New Records) and in Milanówek near Warsaw. Two other ones will be made operational in 2007 in the State Archives in Gdańsk and Katowice. In these installations, the technology of mass deacidification in water baths will be used.

Anna Czajka, Krzysztof Pątek, *Participation actuelle des Archives d'Etat au programme «Papier Acide»*. La Direction Générale des Archives d'Etat est, en compagnie de la Bibliothèque Nationale et l'Université Jagellon, l'instigateur du Programme Gouvernemental Pluriannuel «Papier Acide». Le programme «Papier Acide» a établi de réaliser 38 tâches en huit d'ans. Jusqu'a présent, on en a accompli complètement 13. 12 sont en cours de réalisation et les 13 restantes n'ont pas encore été abordées. Le programme est aujourd'hui actualisé en ce qui concerne le financement, et aussi pour ce qui est des objectifs essentiels, par une équipe de spécialistes désignée par le ministère de la Culture. Deux représentants des Archives d'Etat entrent dans la composition de cette équipe.

Au cours des années 2002–2005, dans le cadre du programme, les Archives d'Etat ont réalisé le projet explorateur «Exécution des analyses de l'état de conservation et définition complète des menaces pesant sur les fonds des bibliothèques et des archives polonaises des XIX^e et XX^e siècles»: modernisation des ateliers de microfilmage entrant dans la composition du Centre de Reprographie et de Numérisation ADM (Archives de Documentation Mécanique) et l'atelier de microfilmage des Archives d'Etat de Cracovie; exécution de copies protégées des documents menacés de destruction sous forme d'épreuves positives (pellicule à l'argent) et d'autres copies consultables par le public (diao); on a préparé les plans de deux laboratoires de traitement chimique des microfilms. L'investissement le plus important réalisé dans les archives dans le cadre du programme a été en 2005 le commencement de la construction des installations de désacidification massive des documents d'archives. Deux ateliers de désacidification massive sont en cours de formation dans le centre de la Pologne à Varsovie (Archives des Actes Nouveaux) et a Milanówek, aux environs de Varsovie. Les deux suivants s'ouvriront en 2007 aux Archives d'Etat de Gdańsk et de Katowice. Dans les ateliers, on appliquera la technologie de désacidification massive dans des bains aqueux.

Анна Чайка, Кишиштоф Понтек, *Участие государственных архивов в программе «Кислотная бумага». Современный этап*. Генеральная дирекция государственных архивов является помимо Национальной библиотеки и Ягеллонского университета инициатором Многолетней правительственной программы «Кислотная бумага». Программой «Кислотная бумага» предусматривается выполнение 38 заданий за 8 лет. Полностью уже реализовано 13 заданий. В настоящий момент выполняются следующие 12. Остальные 13 пока не начаты.

В данный момент положения и финансирование программы актуализируется специальной группой, созданной Министром культуры и национального наследия. В состав группы входят два представителя государственных архивов.

В рамках программы за 2002–2005 гг. в государственных архивах был реализован исследовательский проект «Оценка состояния сохранности фондов и полное определение угроз польских библиотечных и архивных фондов XIX/XX вв.»; была модернизирована лаборатория микрофильмирования Центра репрографии и оцифровки Архива механической документации и лаборатория микрофильмирования Государственного архива в г. Кракове; были изготовлены позитивные страховые копии (серебряная пленка) и копии для пользователей (диазо) дел, которым угрожало разрушение; были разработаны планы двух лабораторий химической обработки микрофильмов. Самой серьезной инвестицией, осуществляемой в рамках программы, является начатая в 2005 г. проводка для массового обескисливания и укрепления архивных документов. Две лаборатории массового обескисливания создаются в центре Польши – в Варшаве (Архив новых актов) и в Милянувке около Варшавы. Две следующие будут открыты в 2007 г. в Государственном архиве в Гданьске и в Государственном архиве в г. Катовице. В лабораториях будет применяться технология массового обескисливания в водной ванне.

WŁADYSŁAW SOBUCKI (Warszawa)
BARBARA DREWNIEWSKA-IDZIAK (Warszawa)
ANNA CZAJKA (Warszawa)

STANFORDZKA METODA BADANIA STANU ZACHOWANIA ARCHIWALIÓW PAPIEROWYCH Z XIX I XX W. W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM M.ST. WARSZAWY

Wstęp

Metoda stanfordzka w swej klasycznej postaci jest statystycznym sposobem oceny stanu zachowania księgozbiorów¹. Z przeznaczonego do badania zasobu wybiera się próbę reprezentatywną w liczbie 384 obiektów i poddaje ocenie według ściśle określonych reguł.

Przy badaniu księgozbioru ocenie podlega stan zachowania papieru, stan zachowania bloku książki i stan zachowania oprawy. Przy badaniu archiwaliów ocenie podlega tylko wylosowany arkusz papierowego dokumentu. Cechami, które służą do zaszeregowania każdego arkusza do jednej z trzech grup, są: stan brzegów, stopień jego zażółcenia oraz ewentualna obecność rozdarć, a także ręczny test na zginanie — sześciokrotne zgięcie jednego narożnika arkusza i próba jego lekkiego napięcia.

Na podstawie tych kryteriów każdy arkusz papierowego dokumentu zalicza się do grupy: 1 — w dobrym stanie, 2 — lekko uszkodzony, 3 — bardzo zniszczony, uzasadniający konieczność wyłączenia z udostępniania².

Pewnego komentarza wymaga grupa 2, w której mogą znaleźć się archiwalia nieznacznie uszkodzone, np. naddarte, wymagające podklejenia, a więc pewnej

¹ Szerzej o metodzie stanfordzkiej: S. Buchanan, S. Coleman, *Deterioration survey of the Stanford University Libraries Green Library Stack Collection*, [w:] *Preservation Planning Program, Resource Notebook*, ed. P. A. Darling, Washington 1982 oraz J. Palm, P. Cullhed, *Papierqualität*, Restauro, 1988, t. 20, s. 38–43, a w języku polskim: W. Sobucki, *Metoda stanfordzka — sposób oceny stanu księgozbiorów*, „Notes Konserwatorski”, nr 3, 1999, s. 50–58.

² Por. K. Panoszewski, A. Bąkowska, W. Sobucki, Z. Wyleżyński, R. Stasiuk, „Instrukcja wykonania badań metodą stanfordzką. Archiwalia”, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2001 (praca niepublikowana).

naprawy, ale także tylko silnie pożółkłe, w których interwencja konserwatorska nie jest niezbędna.

Ostatecznym celem badania jest ustalenie, jaki jest udział w próbie reprezentatywnej archiwaliów zaszeregowanych do poszczególnych grup stanu zachowania, a dane te odnosi się do całego badanego zasobu. Poziom ufności metody określa się na 95%.

Ocenę stanu zachowania papierowych archiwaliów w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy (APW) przeprowadzono metodą stanfordzką, zmodyfikowaną i dostosowaną do specyfiki badania zbiorów archiwalnych³. Badanie przeprowadzono na próbie reprezentatywnej, której sposób wyłaniania został dobrany specjalnie na użytek tego badania⁴.

Do zasobów APW, które w roku 1951 zostało włączone w ogólną strukturę archiwów państwowych, należą m.in. archiwalia pochodzące z działających w różnych okresach: Archiwum Generalnego Miasta Warszawy (1794–1810), Archiwum Ogólnego Krajowego (1810–1871), Archiwum Głównego Magistratu (1871–1917), Archiwum Głównego Magistratu Stołecznego Warszawy (1917–1935) i Archiwum Głównego m.st. Warszawy (1935–1938).

O rozmiarach i dzisiejszej strukturze zasobu zgromadzonego i przechowywanego w APW zadecydowały przede wszystkim burzliwe dzieje miasta i jego archiwów, których zbiory były wielokrotnie przemieszczane i uszczuplane. Straty w nich następowały także wskutek pożarów (np. w czasie powstania w 1863 r.) i świadomego niszczenia, jakie miało miejsce pod koniec II wojny światowej. W 1944 r. przystąpiono do odbudowy zasobu archiwalnego. Ocalałe z działań wojennych archiwalia uzupełniano drogą darów i nabytków, źródłami pośrednimi oraz drukowanymi. Przy zaistniałych stratach do bezcennych wręcz materiałów w APW należą akta rosyjskich władz i urzędów terenowych z okresu rozbiorów, których dużo znalazło się także w wylosowanej do badań próbie.

Objęty badaniem zasób, zgromadzony w pomieszczeniach przy ulicy Krzywe Koło w Warszawie, liczył w końcu 2003 r. 2748 zespołów archiwalnych. Trzeba dodać, że dokumenty dotyczące Warszawy z okresu schyłku XIX w. przechowywane są ponadto w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

³ Badanie zostało przeprowadzone w ramach wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych” i sfinansowane z środków Ministerstwa Nauki i Informatyzacji w latach 2003–2006 jako projekt badawczy zamawiany. Oprócz autorów tekstu w badaniu uczestniczyli następujący pracownicy Archiwum m.st. Warszawy, Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy AGAD, Biblioteki Narodowej i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie: D. Jarmińska, K. Królikowska-Pataraja, J. Książek, M. Prusak, D. Rams, A. Szymiszek, A. Węgierek i I. Wojciechowska.

⁴ A. Czajka, „Ocena stanu zachowania archiwaliów metodą stanfordzką. Instrukcja wyboru próby reprezentatywnej” (niepublikowana).

Wybór próby reprezentatywnej

Ocena stanu zachowania archiwaliów metodą stanfordzką wymaga losowego wyboru próby reprezentatywnej w liczbie 384 pojedynczych kart, znajdujących się w 384 obiektach, pochodzących z objętego badaniem okresu, tzn. z lat 1801–2000.

W APW wykorzystano metodę doboru losowego opracowaną w archiwach narodowych Holandii⁵, którą zaadaptowano dla potrzeb metody stanfordzkiej. Zastosowana metoda wyboru uwzględnia specyfikę zasobów archiwalnych. W badanym archiwum ustala się najpierw całkowitą liczbę metrów bieżących akt, uwzględniając wszystkie miejsca ich składowania: szafy, regały, pudła, stoły itp. Ustala się także średnią liczbę obiektów zawartych w jednym metrze bieżącym zasobu. W tym celu w 25 różnych miejscach zbioru zlicza się obiekty mieszczące się w jednym metrze bieżącym zasobu, po czym oblicza średnią liczbę obiektów przypadających na jeden metr bieżący archiwaliów. Z wykorzystaniem rzutu kostką statystyczną ustala się tzw. metr startowy — bieżący metr długości zasobu, od którego rozpoczyna się wybieranie dokumentów, jak również dokonuje się wskazania pierwszego obiektu do badań. Odległość pomiędzy kolejnymi miejscami pobierania prób wynika z podzielenia całkowitej długości zasobu przez liczbę wybieranych dokumentów. Również wybór konkretnej karty do badań z wytypowanej jednostki archiwalnej odbywa się na zasadzie losowej.

W instrukcji opracowanej specjalnie na użytek tego badania sposób wyboru próby reprezentatywnej przedstawiony jest bardzo precyzyjnie⁶. Określono w niej także zasady postępowania w przypadku wylosowania dokumentu niekwalifikującego się do badania, np. na innym niż papier podłożu lub gdy data jego powstania wykracza poza okres objęty badaniem. W APW ustalona wielkość badanego zasobu wyniosła 1738 metrów bieżących.

Badania fizykochemiczne

Badaniu stanfordzkiemu towarzyszyło ustalenie wartości pH wylosowanych dokumentów oraz składu włóknistego papieru. Pomiar pH zostały wykonane nieniszczącą metodą kontaktową według standardu T 529 om — 88 (TAPPI –1987) na pH-metrze Mettler Toledo, z elektrodą InLab 426 i opcją automatycznego ustalania końca pomiaru. Do skalowania wykorzystano wzorce pH 4,01 i 7,00. Używano wody odjonizowanej o przewodności właściwej poniżej 0,1 mS/m. Wartości pH rejestrowano w bazie danych „Stanford” z dokładnością do 0,1 jednostki. Z taką też dokładnością zostały podane w niniejszym artykule średnie wartości pH.

⁵ Patrz artykuł A. Michaś, M. Bochenek, T. Steemersa, G. de Bruina, *Uniwersalna procedura oceny stopnia zniszczenia materiałów archiwalnych metodą losową...*, „Archeion”, nr 108, s. 96–106.

⁶ Por. A. Czajka, op.cit.

Skład włóknisty został zbadany metodą analizy mikroskopowej według normy PN-92/P-501116/03, idt. ISO 9184-3:1990, przy zastosowaniu do wybarwienia włókien w preparacie mikroskopowym odczynnika Herzberga (ZnCl_2 , KI, I_2). W składzie włóknistym papierów identyfikowano przede wszystkim i określano zawartość ścieru (mas mechanicznych). Ustalano również zawartość lnu, bawełny i innych włókien pozyskiwanych ze szmat oraz mas celulozowych drzewnych i mas ze słomy.

Struktura próby reprezentatywnej

Strukturę próby reprezentatywnej, wyłonionej z objętego badaniem zasobu APW według daty wydania dokumentów, przedstawiono na poniższym wykresie, a według języka dokumentów w tabeli 1.

Wykres 1. Struktura próby reprezentatywnej według daty wydania dokumentów

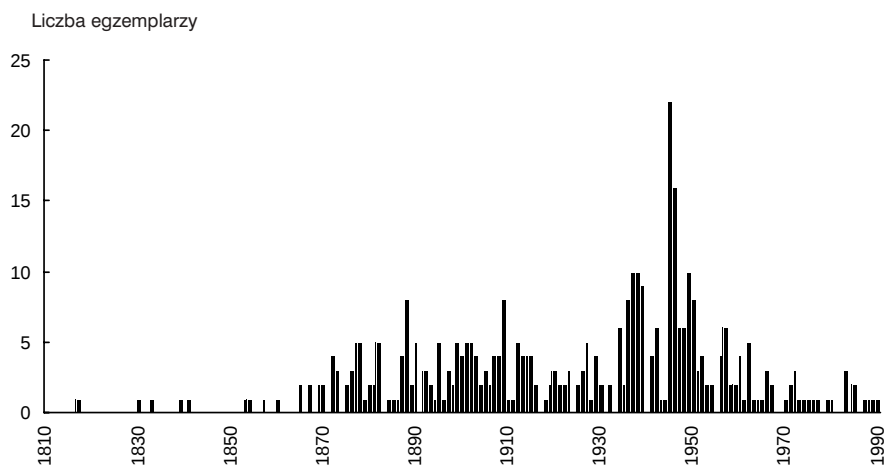


Tabela 1. Struktura próby reprezentatywnej według języka dokumentów

Język publikacji	Liczba druków	Udział (%)
polski	240	162,5
rosyjski	140	36,4
polsko-rosyjski	3	0,8
niemiecki	1	0,3

Wylosowane do badania dokumenty pochodzą z lat 1817–1990, przy tym aż 306 spośród nich (prawie 80%) z XX w. Najliczniej występującym dziesięcioleciem w próbie reprezentatywnej są lata 1941–1950, 80 dokumentów, czyli 20,8%

całej próby. Również do tego dziesięciolecia należy rok o największej liczbie dokumentów w próbie reprezentatywnej, 1945 — 22 obiekty (5,7%). W próbie reprezentatywnej znajduje się także 7 obiektów bez ściśle określonej daty powstania.

Prawie wszystkie dokumenty (z wyjątkiem jednego) zostały napisane po polsku lub po rosyjsku albo też w obydwu tych językach jednocześnie. Taka struktura próby reprezentatywnej pod względem języka jest oczywistym skutkiem wspomnianej wcześniej spuścizny z czasów rosyjskich.

Aż 364 dokumenty próby reprezentatywnej powstały na terenie Warszawy. Wśród pozostałych 20 — w sześciu brak danych o miejscu powstania. Natomiast tylko jeden dokument powstał poza granicami kraju (Firma Arnold Korff, listy — Hannover, 1907 r.).

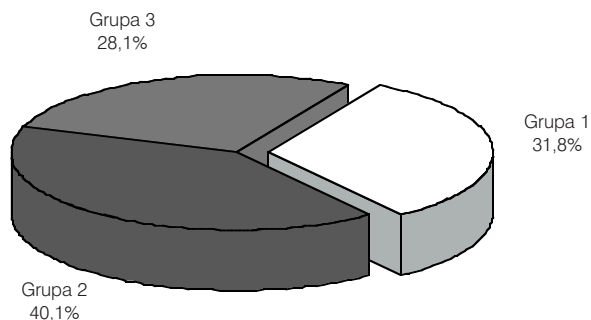
Stan zachowania zbiorów

W rezultacie badania do poszczególnych grup stanu zachowania zaszeregowano:

- do grupy 1, tj. akt w najlepszym stanie — 122 dokumenty,
- do grupy 2, tj. akt wymagających naprawy — 154 dokumenty,
- do grupy 3, tj. akt w bardzo złym stanie, uzasadniającym konieczność wyłączenia z udostępniania — 108 dokumentów.

Wyniki badania zilustrowano także na wykresie 2.

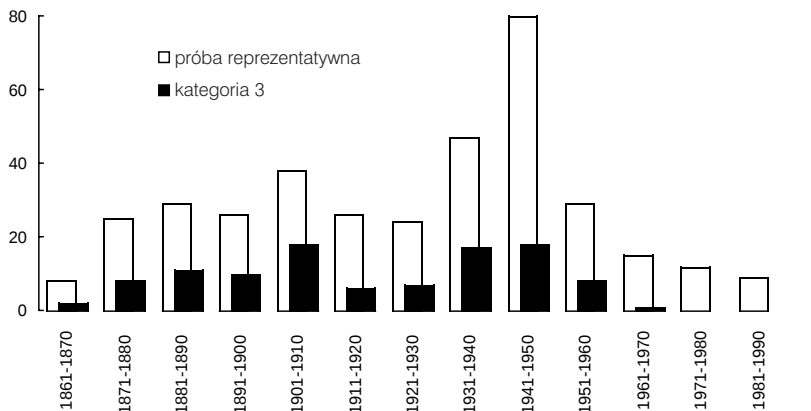
Wykres 2. Stan zachowania zbiorów z XIX i XX w. w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy



Na wykresie 3 przedstawiono porównanie liczby dokumentów w najgorszym stanie (grupa 3) i liczby dokumentów w próbie reprezentatywnej w poszczególnych dziesięcioleciach. Analizę przeprowadzono dla okresu 1861–1990, z którego pochodzi 368 obiektów, a więc 95,8% całej próby reprezentatywnej. Pozostałe dziesięciolecia albo nie są w próbie reprezentowane, albo znajdują się w niej tylko pojedyncze obiekty z tych okresów.

Wykres 3. Udział druków w najgorszym stanie w poszczególnych dziesięcioleciach

Liczba egzemplarzy



W ilościowym ujęciu najwięcej dokumentów w próbie reprezentatywnej w złym stanie przypada na trzy dziesięciolecia: 1901–1910 oraz 1931–1950, łącznie — 53 dokumenty, czyli prawie połowa zaliczonych do grupy 3 stanu zachowania.

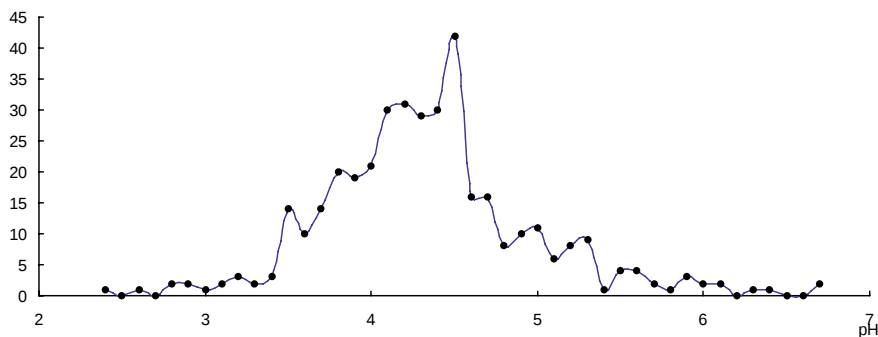
Wśród dokumentów z ostatnich dwudziestu lat badanego okresu (1971–1990) nie stwierdzono obiektów w bardzo złym stanie. Fakt ten należy wiązać zapewne ze stosunkowo krótkim czasem, jaki upłynął od ich powstania, w związku z czym nie zdążyły one jeszcze ulec pełnej destrukcji. Przemawia za tym również ustalenie, że już ponad 60% tych dokumentów znajduje się w grupie stanu zachowania 2.

Zakwaszenie zbiorów

Dane o zmierzonych wartościach pH badanych dokumentów przedstawiono na wykresie 4.

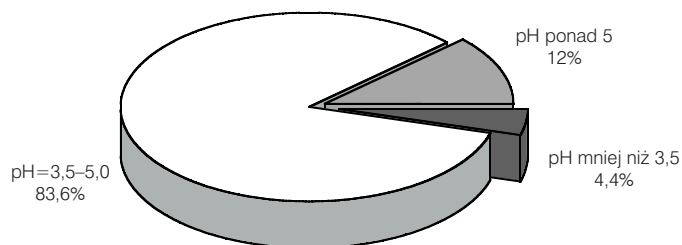
Wykres 4. Wartość pH dokumentów w próbie reprezentatywnej

Liczba dokumentów



Zwraca uwagę przede wszystkim brak w próbie reprezentatywnej dokumentów niezakwaszonych. Wynika to z faktu, że nie występują w niej obiekty z ostatnich lat XX w., gdy w Polsce zaczęto stosować na większą skalę papiery trwałe, o zasadowym odczynie. Ten wynik badania pH oznacza, niestety, że cały badany zasób APW wymaga odkwaszenia! Najniższa, stwierdzona w badaniu, wartość pH wyniosła 2,4 (*Akta osobowe powszechnej organizacji „Służba Polsce”* z 1951 r.; stan zachowania 2), najwyższe zaś 6,7 (*Akta lokalizacyjne ul. E. Plater 35* z 1938 r., stan zachowania również 2). W próbie reprezentatywnej największy jest udział dokumentów o pH w granicach 3,5–5,0, co zobrazowano na wykresie 5.

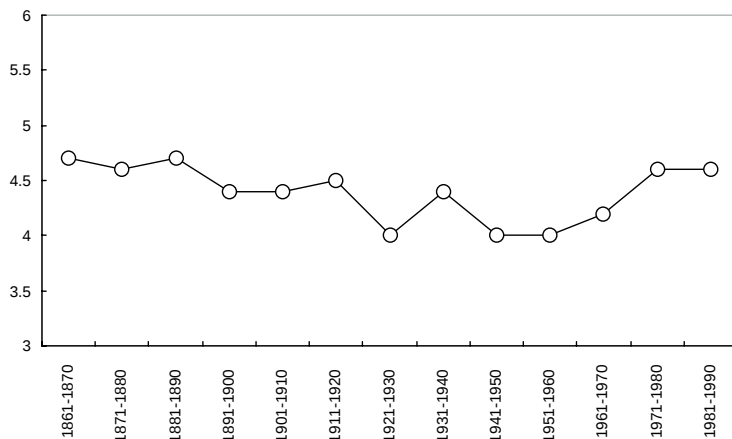
Wykres 5. Stopień zakwaszenia zbiorów



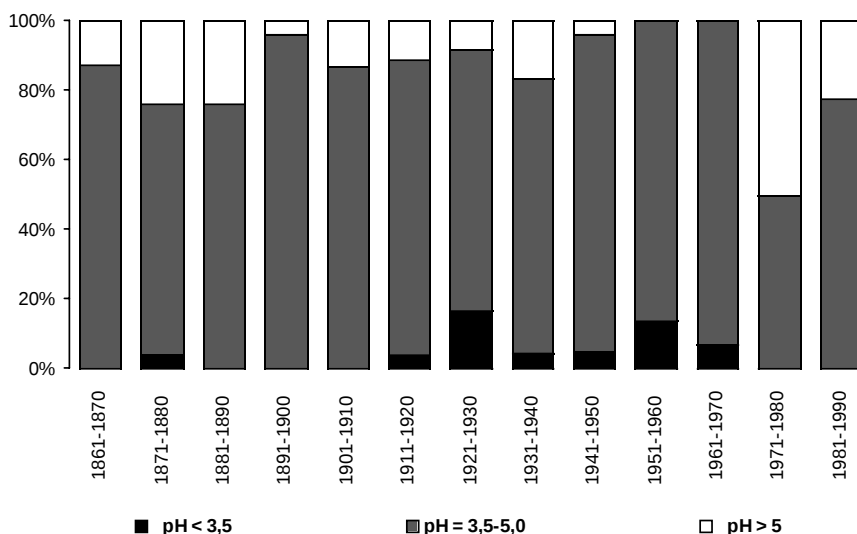
Średnie pH obliczone dla całej próby reprezentatywnej wyniosło 4,3, a średnie pH dla poszczególnych grup stanu zachowania odpowiednio: grupa 1 — 4,5, grupa 2 — 4,3, grupa 3 — 4,2. Różnice w stopniu zakwaszenia dokumentów, zakwalifikowanych do poszczególnych grup stanu zachowania, są więc w gruncie rzeczy niewielkie.

Na wykresach 6 i 7 przedstawiono analizę zakwaszenia dokumentów w poszczególnych dziesięcioleciach, konsekwentnie w okresie od 1861 do 1990 r.

Wykres 6. Średnie pH dokumentów w poszczególnych dziesięcioleciach



Wykres 7. Procentowy udział zakwaszonych dokumentów w poszczególnych dziesięcioleciach



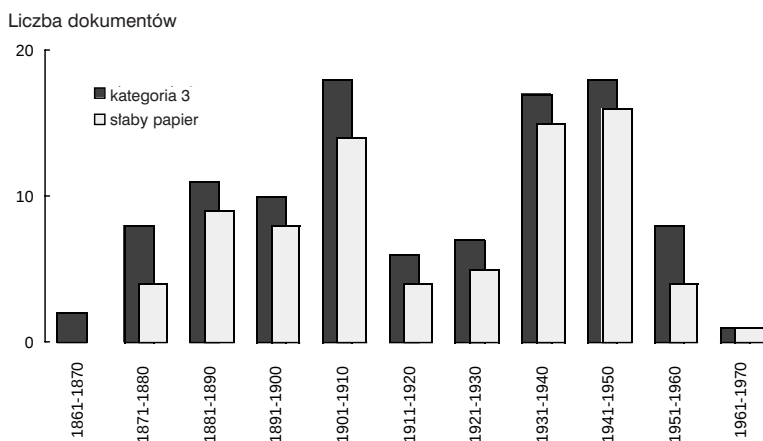
Średnie pH badanych archiwaliów w poszczególnych dziesięcioleciach wahało się od 4,0 do 4,7. Skalę zróżnicowania należy więc określić jako niewielką. Również na podstawie analizy procentowego udziału w próbie reprezentatywnej dokumentów o różnej skali zakwaszenia trudno wskazać okresy wyraźnie się różniące. Podkreślić jedynie należy występowanie, głównie w latach 1911–1970, dokumentów wyjątkowo silnie zakwaszonych, o pH poniżej 3,5.

Oslabienie papieru

Wykonywany w trakcie badania test ręcznego zginania, polegający na sześciokrotnym zgięciu jednego narożnika i próbie jego lekkiego napięcia, jest dobrą miarą wytrzymałości papieru. Oderwanie bądź uszkodzenie narożnika w trakcie testu świadczy o tym, że papier jest słaby i pilnie wymaga wzmocnienia. W badaniach w APW testu ręcznego zginania pomyślnie nie przeszedł papier 80 obiektów. Oznacza to, że około 20% badanych zasobów wymaga wzmocnienia podłoża.

Na wykresie 8 porównano liczbę dokumentów w poszczególnych dziesięcioleciach, których papier nie wytrzymał testu na zginanie („słaby papier”), z liczbą dokumentów zaliczonych do grupy stanu zachowania 3.

Wykres 8. Udział dokumentów na osłabionym papierze



Z wykresu wynika, że o zaliczeniu poszczególnych dokumentów do grupy 3 stanu zachowania decyduje w pierwszej kolejności ich niska wytrzymałość. Jednakże o zaliczeniu dalszych 28 dokumentów do grupy stanu zachowania 3 (7,3%) zdecydowały inne cechy papierowych kart: stan brzegów, stopień zażółcenia lub obecność rozdarć. Średnie pH dokumentów, które wytrzymały test ręcznego zginania, wyniosło 4,4, podczas gdy kart, które uległy uszkodzeniu — 4,1. A zatem i w tym porównaniu wpływ stopnia zakwaszenia na mechaniczną wytrzymałość kart jest mało wyraźny.

Skład włóknisty papierów

Skład włóknisty papierów dla całej próby reprezentatywnej przedstawiono w tabeli 2. Pominięto w niej przypadki występowania włókien w ilościach śladowych, co objawiało się zaobserwowaniem w preparatach mikroskopowych pojedynczego włókna bądź tylko ich fragmentów. Łącznie odnotowano 39 takich przypadków: 17 lnu lub bawełny, 12 ścieru, 7 słomy lub trzciny i 3 celuloz drzewnych.

Tabela 2. Skład włóknisty papierów w próbie reprezentatywnej

Skład włóknisty	Liczba dokumentów		
	grupa 1	grupa 2	grupa 3
Celuloza	34	29	17
Len i podobne	14	16	9
Celuloza, len, inne (bez ścieru)	13	21	15
Celuloza, słoma, trzcina	6	9	5
Celuloza, ścier, słoma, inne	39	62	45
Len, ścier, inne	16	17	17

W próbie reprezentatywnej dominują papiery wykonane z celuloz drzewnych z dodatkiem ścieru i ewentualnie mas ze słomy lub z trzciny. Jest ich łącznie 146 (ok. 38 %). W dalszych 70 papierach zidentyfikowano wyłącznie celulozę drzewną (18,3%), a w 59 — tylko masy szmaciane (len, bawełna), 15,4%. Liczna grupa dokumentów, łącznie 50 (13%), wykonana jest na papierach zawierających obok mas szmacianych ścier. A zatem najlepszym włóknom towarzyszy dodatek tych, które uważane są powszechnie za najgorsze. Większość tych papierów pochodzi z końca XIX i początku XX stulecia (do końca 1916 r.) i jest oczywistym potwierdzeniem, że ścier był wówczas traktowany jako pełnowartościowe źródło włókien dla przemysłu papierniczego.

Najstarszy dokument na papierze ze ścierem (jako dodatkiem do masy ze szmat) pochodzi z 1873 r. (*KGW. Referat Straży Ziemskiej*, stan zachowania 2, pH 4,4). Najstarszy obiekt na papierze zawierającym masę celulozową z drewna jest wcześniejszy, pochodzi z 1860 r. (*Zbiór Korotyńskich: Sowiński, Józef Longin generał*, stan zachowania 2, pH 4,1), a na papierze zawierającym celulozę ze słomy — z 1869 r. (*Akta osobowe studentów Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego*, stan zachowania 3, pH 4,2). Dane o ilościowej zawartości ścieru w badanych papierach zawarto w tabeli 3.

Tabela 3. Zawartość ścieru w badanych dokumentach

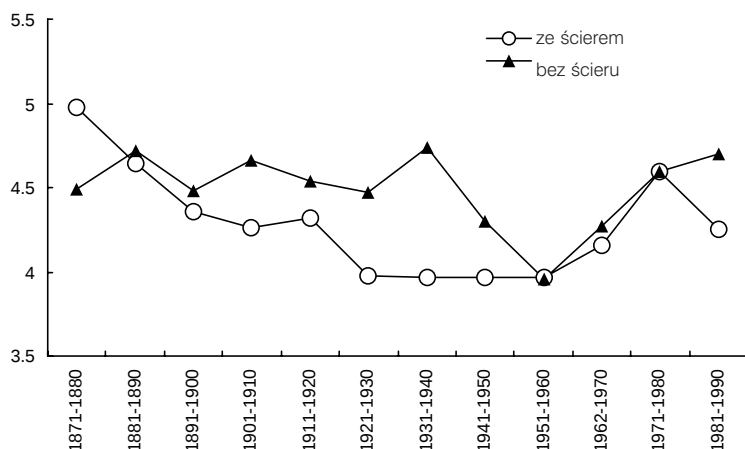
Grupa stanu zachowania	Liczba egzemplarzy		Udział egzemplarzy	Zawartość ścieru w papierze	
	w próbie	ze ścierem		średnio	maksymalnie
1	122	55	45,1%	42 %	80%
2	154	78	50,6%	43 %	80%
3	08	62	57,4%	44 %	80%

Obecność ścieru drzewnego (nie uwzględniając ilości śladowych) zidentyfikowano w 195 dokumentach (50,8%), w miarę równomiernie we wszystkich grupach stanu zachowania, od 45,1 do 57,4%. Również średnia zawartość ścieru w tych papierach jest zbliżona w poszczególnych grupach i wynosi nieco ponad 40%.

Obecność ścieru a stopień zakwaszenia papieru

Średnie pH papierów zawierających ścier, obliczone dla całej próby reprezentatywnej, wyniosło 4,2, a papierów bez ścieru 4,5. Również w poszczególnych dziesięcioleciach średnie pH papierów ze ścierem było na ogół nieznacznie niższe niż papierów bez ścieru, jak to przedstawiono na wykresie 9.

Wykres 9. Porównanie średniego pH papierów ze ścierem i bez ścieru



Wyniki wydają się potwierdzać wcześniejszą obserwację, że papiery z udziałem ścieru wymagały ze względów technologicznych większego dodatku siarczanu glinu, a konsekwencją tego było większe ich zakwaszenie.

Zażółcenie papieru

Jak wiadomo, wskutek naturalnego starzenia następuje żółknięcie wielu papierów z XIX i XX w. Ta cecha wykorzystywana jest niekiedy w bibliotekach i archiwach do oceny stanu zachowania papierów, choć najczęściej nie jako samodzielne kryterium, lecz raczej w połączeniu z innymi, łatwymi do określenia właściwościami. Z tych względów w trakcie badania oceniano również i tę cechę papierów, przyjmując przejrzystą, trójstopniową skalę:

- brak żażółcenia (I),
- żażółcenie nieznaczne, występujące na brzegach kart (II),
- żażółcenie całkowite (III).

W tabeli 4 dokonano porównania stopnia żażółcenia kart z ustaloną w trakcie badania grupą stanu ich zachowania.

Tabela. 4. Porównanie stanu zachowania dokumentów i stopnia żażółcenia papieru

Stopień żażółcenia	Udział w poszczególnych grupach stanu zachowania		
	1	2	3
I	40	3	–
II	80	141	23
III	2	10	85

Z dokonanego porównania wynika, że szacowanie stanu zachowania papierowych dokumentów jedynie na podstawie stopnia ich zażółcenia wydaje się być obciążone nadmiernym błędem. Spośród wszystkich dokumentów o stopniu zażółcenia II (244), tylko niecałe 60% lokowało się w grupie stanu zachowania 2, pozostałe w grupie 1 i 3. W przypadku dokumentów o stopniu zażółcenia III wprawdzie większość była zaliczona do grupy 3 (87%), ale jednocześnie 2 papiery do grupy 1! Trzeba zwrócić również uwagę na stosunkowo niewielką liczbę dokumentów, które nie uległy zmianom kolorystycznym — jest ich tylko 43, znacznie mniej niż dokumentów w bardzo dobrym stanie (122).

Średnie pH dokumentów na papierze, który nie uległ zmianom kolorystycznym, wyniosło 4,7 i było nieznacznie korzystniejsze niż dokumentów o stopniu zażółcenia III, które wynosi 4,1.

Mikrobiologiczna ocena dokumentów

Druki stanowiące próbę reprezentatywną podlegały także ocenie stanu biologicznego. W tym celu przeprowadzono ich przegląd, w trakcie którego te z nich, które wykazywały ślady działalności mikroorganizmów lub owadów, w szczególności przebarwienia, plamy lub widoczne zacieki oraz obiekty silnie zabrudzone, kierowane były do badania mikrobiologicznego. W badanym zbiorze archiwalnym do badania mikrobiologicznego zakwalifikowano 100 dokumentów. Badanie mikrobiologiczne polegało na wykonaniu w zagrożonych miejscach odcisków sterylną bibułą. Bibułę przenoszono na dwa rodzaje pożywek: według Czapka (bez cukru) oraz Sabourauda. Uzyskane w ten sposób próbki inkubowano w temperaturze 24°C przez 14 dni, a następnie oceniano wyrosłe mikroorganizmy.

Wśród zakwalifikowanych do badania dokumentów występowanie zarodników grzybów pleśniowych stwierdzono w 15 przypadkach. Najczęściej były to grzyby rodzaju *Penicillium*. W 11 dalszych przypadkach ujawniono obecność bakterii.

Podsumowanie

1. Ponad 30% ocenianych zasobów APW znajduje się w dobrym stanie fizycznym, jednocześnie 40% w złym, uzasadniającym konieczność wyłączenia ich z udostępniania w postaci oryginalnej.
2. Za najbardziej zagrożone należy uznać akta z lat 1901–1910 i 1931–1950, z których w próbie reprezentatywnej znalazła się połowa wszystkich dokumentów w złym stanie.
3. Badane archiwalia są silnie zakwaszone i wszystkie wymagają odkwaszenia. Średnie pH, ustalone dla całej próby, wyniosło 4,3. Najniższe zaś, stwierdzone w trakcie badania — 2,4, a najwyższe 6,7.

4. Stopień zakwaszenia zbiorów jest dość równomierny w całym badanym okresie, a średnie pH w poszczególnych dziesięcioleciach w próbie reprezentatywnej wahało się w granicach 4,0 – 4,7.
5. Około 20% badanych archiwaliów wymaga wzmocnienia podłoża. Najbardziej osłabiony jest papier w dokumentach z lat 1901–1910 i 1931–1950, a więc z tych samych okresów, z których dokumenty uznano za najbardziej zagrożone.
6. Nieco ponad połowa akt została wykonana na papierze zawierającym ścier, a najstarszy taki dokument w próbie reprezentatywnej pochodzi z 1873 r. Nie wydaje się jednakże, by obecność ścieru wywarła decydujący wpływ na stan zachowania ocenianych archiwaliów.

Władysław Sobucki, Barbara Drewniewska-Idziak, Anna Czajka, *The Stanford Method for the Assessment of the State of Preservation of 19th and 20th c. Paper Archival Materials in the State Archives for the Capital City of Warsaw*. The Archives of the Capital City of Warsaw were one of the three State Archives the holdings of which were examined within the research project of the "Acid Paper" programme. The purpose of the research was to assess the scale of exposure of archival materials to the risk of the acid paper phenomenon and to specify the needs of the State Archives in the area of mass conservation and deacidification of archival materials on acid paper. A method based on a so called Stanford Method (first applied for the assessment of the condition of books in the Stanford University Libraries in the United States) was developed in cooperation with the National Library. In the Polish research, the method based on the paper condition assessment according to a three-level scale of physical condition and yellowish discoloration of paper and the number of double folds manually performed, was enriched with pH and fibrous composition tests. A random method prepared by the National Archives of the Netherlands was used to select a representative random sample (384 objects).

It was found that 28% of the Warsaw Archives holdings should not be made accessible due to a poor physical condition of archival materials. As much as 40% of the holdings requires conservation treatment. The article also discusses in detail the methodology and results of the research, taking into account appraisal criteria as well as age groups of archival materials examined.

Władysław Sobucki, Barbara Drewniewska-Idziak, Anna Czajka, *La méthode Stanford d'évaluation de l'état de conservation des documents d'archives des XIX^e et XX^e siècles aux Archives d'Etat de la ville de Varsovie*. Les archives de la ville de Varsovie ont été une des trois premières archives d'Etat, dans laquelle les fonds provenant des XIX^e et XX^e siècles ont été expertisés dans le cadre du projet du programme d'investigation «Papier Acide». Le but de ces recherches était d'évaluer l'importance de la menace pour les archives du phénomène de l'acidité du papier et de déterminer les besoins des archives d'Etat dans le domaine de la restauration massive et désacidification par les archives des papiers acidifiés. Conjointement avec la Bibliothèque Nationale, on a élaboré une méthode appuyée sur la méthode de Stanford (adoptée pour la première fois pour analyser l'état des livres de la Bibliothèque Universitaire de Stanford aux Etats-Unis). La méthode d'investigation polonaise se base sur l'analyse de l'état du papier selon trois échelons progressifs de l'état physique et le jaunissement du papier, et sur le nombre de plis exécutés à la main, enrichie par l'analyse du pH et celle de la composition de la structure fibreuse. Ces tests ont été effectués sur 384 objets représentatifs auxquels on a appliqué la méthode aléatoire élaborée par les Archives Nationales des Pays-Bas.

On a fait le constat que 28% des fonds des archives varsoviennes n'étaient pas propres à l'accessibilité en raison du mauvais état physique des documents. Près de 40 % des fonds demanderont des mesures

de restauration. Dans l'article, on a décrit en détail les méthodes et les résultats de ces expertises, en prenant en considération non seulement les critères de l'analyse, mais aussi l'âge des groupes de documents analysés.

Владислав Собоуцки, Барбара Древневска-Идзяк, Анна Чайка, *Стэнфордский метод обследования состояния архивных документов на бумажной основе XIX и XX вв. в Государственном архиве г. Варшавы*. Архив города Варшавы был первым из трех государственных архивов, фонды которого прошли обследование в рамках исследовательской программы «Кислотная бумага». Целью исследований было проведение оценки угрозы, которую представляет архивным материалам явлением так называемой кислотной бумаги, а также определение нужд государственных архивов в области массовой консервации и обескисливания архивных документов на кислотной бумаге. Совместно с Национальной библиотекой в Варшаве был разработан метод, базирующийся на стэнфордском методе (использованном впервые для обследования состояния книжных фондов библиотеки Университета Стэнфорда в США). В Польше метод состоящий в оценке состояния бумаги по трехбалльной шкале, определению желтизны и числа ручных двойных сгибов, был расширен измерением pH и изучением состава волокон бумаги. Для отбора проб (384 объектов) применялся выборочный метод, разработанный Государственным архивом Нидерландов.

Было обнаружено, что 28% фондов архива г. Варшавы не годится для использования из-за плохого физического состояния архивных материалов.

Целых 40% фондов нуждается в реставрации. В статье подробно описывается методика и результаты исследований с учетом не только критериев обследования, но и возрастных групп обследованных архивных материалов.

WŁADYSŁAW SOBUCKI (Warszawa)
ANNA CZAJKA (Warszawa)
MONIKA BOGACZ-WALSKA (Olsztyn)
ANDRZEJ ULEWICZ (Olsztyn)

WYNIKI BADAŃ STANU ZACHOWANIA ARCHIWALIÓW PAPIEROWYCH Z XIX I XX W. W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W OLSZTYNIE

Wprowadzenie

Badanie stanu zachowania papierowych archiwaliów w Archiwum Państwowym w Olsztynie (APO) przeprowadzono statystyczną metodą stanfordzką, zmodyfikowaną i dostosowaną do specyfiki zbiorów archiwalnych¹. W badaniu został wykorzystany losowy sposób wylaniania próby reprezentatywnej, specyficzny dla zbiorów archiwalnych, oparty na metodzie opracowanej w archiwach narodowych Holandii².

Zbiory gromadzone, przechowywane i udostępniane w APO, które zostało utworzone w 1948 r., odwzorowują historię regionu Warmii i Mazur. Ich specyfiką jest duży udział dokumentów stanowiących dziedzictwo pruskie.

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej zapoczątkowano akcję poszukiwania akt pozostawionych w registraturach byłych urzędów pruskich, parafiach, bibliotekach, archiwach prywatnych i innych. Odzyskane w jej wyniku akta stały się istotnym składnikiem zasobu przechowywanego obecnie w APO. Akcja poszukiwania akt kontynuowana była do 1951 r.

¹ Badanie zostało przeprowadzone w ramach wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych” i sfinansowane z środków Ministerstwa Nauki i Informatyzacji w latach 2003/2006 jako projekt badawczy zamawiany. Oprócz autorów tekstu w badaniu uczestniczyli następujący pracownicy Archiwum Państwowego w Olsztynie oraz Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy AGAD, Biblioteki Narodowej i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie: M. Chodzińska, dr B. Drewniewska-Idziak, D. Jarmińska, K. Królikowska-Pataraja, J. Książek, J. Pietrulewicz, D. Rams, H. Stępień, K. Wiwatowska-Chylińska.

² Por. A. Czajka, „Ocena stanu zachowania archiwaliów metodą stanfordzką. Instrukcja wyboru próby reprezentatywnej” (niepublikowana). Por. A. Michaś, M. Bochenek, T. Steemers, G. de Bruin, *Uniwersalna procedura oceny stopnia zniszczenia materiałów archiwalnych metodą losową...*, „Archeion”, nr 108, s. 96–106.

Zasób APO został wzbogacony także przez akta Rejencji Olsztyńskiej, rewindykowane z Goslar, miejsca przechowywania akt z Archiwum w Królewcu, wywiezionych w trakcie działań wojennych. W 1953 r. APO uzyskało status archiwum historycznego, co spowodowało dalszy napływ akt, m.in. z Archiwum Państwowego w Gdańsku i Archiwum Głównego Akt Dawnych z Warszawy, a także z byłej NRD.

W 2002 r. zasób Archiwum Państwowego w Olsztynie liczył 2136 zespołów i naturalnie ulega ciągłemu wzbogacaniu³.

Wybór próby reprezentatywnej

Zastosowana metoda wyboru (pochodząca z opracowanej przez holenderskie Archiwa Narodowe metody UPAA⁴) uwzględnia specyfikę zasobów archiwalnych. W APO całkowita liczba metrów bieżących akt wyniosła 3453, a średnia liczba jednostek archiwalnych w jednym metrze bieżącym 74.

Każdemu wylosowanemu arkuszowi nadano numer od AO-001 do AO-384, a w bazie danych rejestrowano sygnaturę wylosowanego dokumentu, jego tytuł i język, w jakim został sporządzony, oraz miejsce i datę wystawienia.

Badania fizykochemiczne

Badaniu stanu zachowania archiwaliów w APO towarzyszyło oznaczenie wartości pH wylosowanych dokumentów oraz ustalenie składu włóknistego papieru na podstawie analogicznych metod, jak opisane w artykule o APW (s. 57–69).

W składzie włóknistym papierów identyfikowano przede wszystkim i określano zawartość ścieru (mas mechanicznych). Ustalano również zawartość lnu, bawełny i innych włókien pozyskiwanych ze szmat oraz mas celulozowych drzewnych i mas ze słomy.

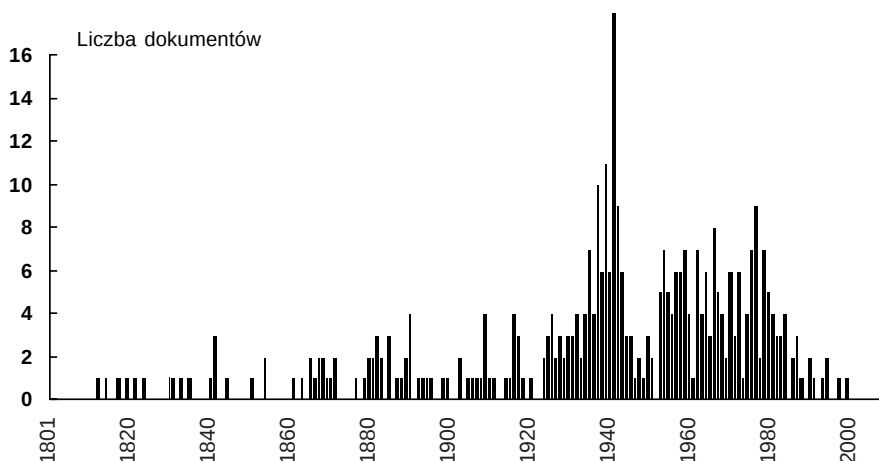
Struktura próby reprezentatywnej

Strukturę próby reprezentatywnej, wyłonionej z objętego badaniem zasobu APO, przedstawiono na poniższym wykresie.

³ B. Waclawik, Archiwum Państwowe w Olsztynie, http://www.dhi.waw.pl.bulletin10/bp10_21.htm

⁴ UPAA — Universal Procedure for Archive Assessment.

Wykres 1. Struktura próby reprezentatywnej według daty wydania dokumentów



Zgodnie z oczekiwaniem w próbie reprezentatywnej dominują dokumenty z XX w., jest ich łącznie aż 323, czyli ponad 84%. Przy tym z lat 1929–1937 pochodzą 94 dokumenty oraz z lat 1946–1972 aż 130. Łącznie z lat bezpośrednio poprzedzających II wojnę światową i bezpośrednio po niej w próbie reprezentatywnej znajduje się ponad 58% dokumentów.

Najstarszy dokument w próbie reprezentatywnej to *Theatrum Anatomicum*, wystawiony w języku niemieckim w Królewcu. Dokument zachował się w dobrym stanie, jest wprawdzie lekko pożółkły, ale mocny (wytrzymał test ręcznego zginania). Jego pH wynosi 5,6.

Obecność dużej liczby akt pruskich w APO potwierdza dwujęzyczność próby reprezentatywnej. Prawie połowa tworzących ją dokumentów została napisana po polsku i nieco więcej niż połowa po niemiecku (tabela nr 1). Dokumenty w innych językach w próbie reprezentatywnej nie występują.

Tabela 1. Struktura próby reprezentatywnej według języka publikacji

Język publikacji	Liczba druków	Udział (%)
Polski	168	43,8
Niemiecki	216	56,2

Strukturę próby reprezentatywnej według miejsca wystawienia dokumentów przedstawiono w tabeli nr 2. Konsekwentnie nazwy miejscowości w tabeli podano w dwu językach.

Tabela 2. Struktura próby reprezentatywnej według miejsca wystawienia dokumentu

Miejsce wystawienia	Liczba druków	Udział (%)
Olsztyn (Allenstein)	111	28,9
Szczytno (Ortelsburg)	21	5,5
Giżycko (Lötzen)	16	4,2
Kętrzyn (Rastenburg)	16	4,2
Królewiec (Königsberg)	16	4,2
Nidzica (Neidenburg)	11	2,9
Ostróda (Osterode)	11	2,9
Inne miejscowości	182	47,2

Wśród miejscowości, z których pochodzą akta w próbie reprezentatywnej, przeważa Olsztyn (29%), lecz obecne są również liczne inne miasta i miejscowości regionu, z których powyżej 10 dokumentów pochodzi z miast: Szczytno, Giżycko, Kętrzyn, Królewiec, Nidzica i Ostróda.

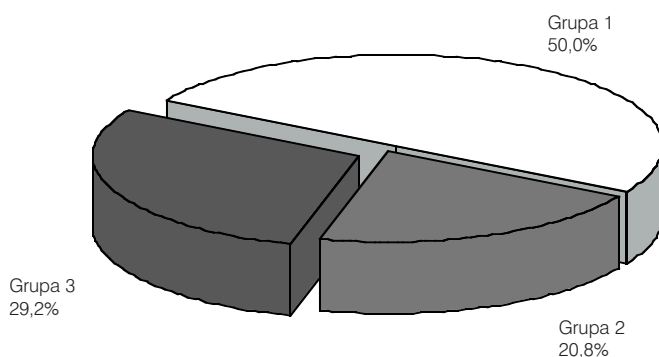
Stan zachowania zbiorów

W rezultacie badania do poszczególnych grup stanu zachowania zaszeregowano:

- do grupy 1, tj. akt w dobrym stanie — 192 dokumenty, co stanowi dokładnie 50% próby reprezentatywnej,
- do grupy 2, tj. akt wymagających naprawy — 80 dokumentów, 20,8% próby reprezentatywnej,
- do grupy 3, tj. akt w złym stanie, uzasadniającym konieczność wyłączenia z udostępniania — 112 dokumentów, 29,2% próby reprezentatywnej.

Wyniki badania zilustrowano także na wykresie 2.

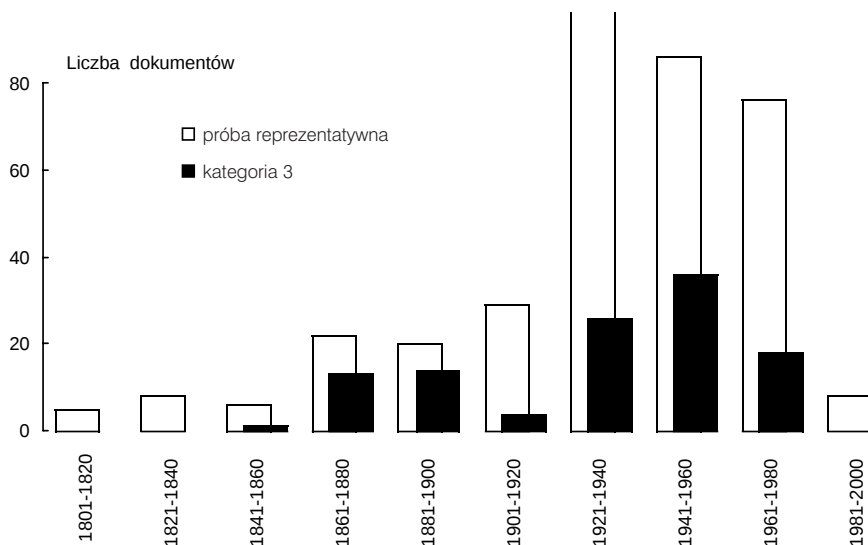
Wykres 2. Stan zachowania zbiorów z XIX i XX w. w Archiwum Państwowym w Olsztynie



Godnym odnotowania jest wysoki udział w badanym zbiorze dokumentów, które dotrwały do naszych czasów w dobrym stanie (50,0%). Jednocześnie znaczna część zasobu (prawie 30%) jest w złym stanie, uzasadniającym konieczność wyłączenia z upowszechniania.

Na wykresie 3 przedstawiono porównanie liczby dokumentów w najgorszym stanie (grupa 3) i liczby dokumentów w próbie reprezentatywnej, w poszczególnych dwudziestoleciach.

Wykres 3. Udział druków w najgorszym stanie w poszczególnych dwudziestoleciach



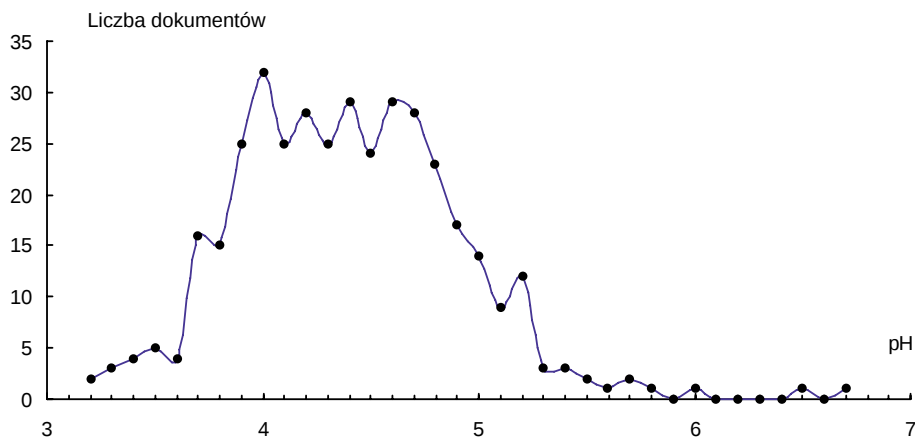
W ilościowym ujęciu najwięcej dokumentów w próbie reprezentatywnej w złym stanie przypada na okresy 1861–1900 oraz 1921–1980. Łącznie 97 dokumentów, prawie 87% wszystkich zaliczonych do grupy 3.

Zaskakująco niski jest udział dokumentów w złym stanie w dwudziestoleciu 1901–1920. Do grupy 3 zaszeregowano tylko 4 dokumenty spośród 29 z tego okresu w próbie reprezentatywnej i aż 18 do grupy 1. Jedynym wytłumaczeniem tego fenomenu wydaje się być rodzaj surowca włóknistego, jaki był użyty do wyrobu tych papierów, gdyż ich pH było dość niskie i wahało się w granicach 4,0 do 5,2. Tylko w jednym z papierów zaliczonych do grupy 1 zidentyfikowano obecność ścieiru, w pozostałych najczęściej występuje albo sama celuloza, albo celuloza z dodatkiem włókien lnu (masy ze szmat). Wśród dokumentów z ostatnich lat badanego okresu (1982–1991) nie stwierdzono obiektów w złym stanie. Fakt ten należy wiązać z krótkim okresem, jaki upłynął od ich powstania, tak że papiery nie zdążyły jeszcze ulec pełnej destrukcji.

Zakwaszenie zbiorów

Dane o zmierzonych wartościach pH dokumentów przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4. Wartość pH dokumentów w próbie reprezentatywnej



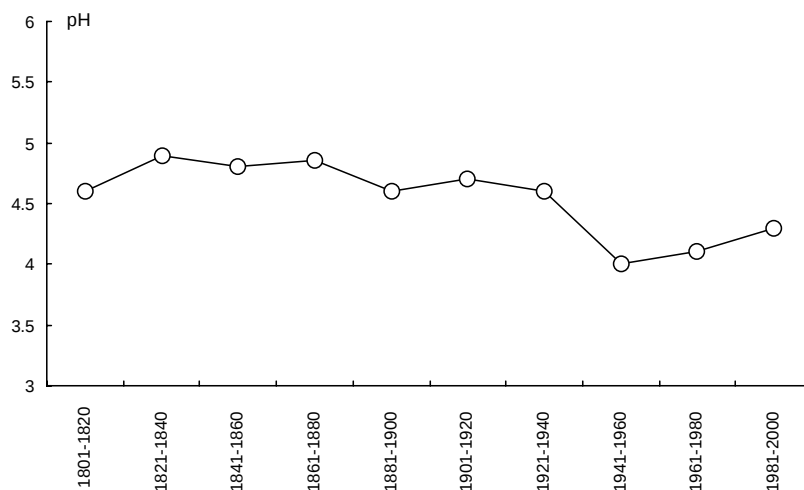
Ujawnione w trakcie badania pH wahało się w granicach 3,2 do 6,7. Zwraca więc uwagę przede wszystkim brak w próbie reprezentatywnej dokumentów niezakwaszonych. Wynika to z faktu, że nie występują w niej obiekty z ostatnich lat XX w., gdy w Polsce zaczęto stosować w większej skali papiery trwałe, o zasadowym odczynie. Ten wynik badania pH oznacza, niestety, że cały badany zasób w Archiwum Państwowym w Olsztynie wymaga odkwaszenia! W próbie reprezentatywnej dominują dokumenty silnie zakwaszone o pH w granicach 3,7–5,2. Jest ich 307, a więc blisko 80%.

Najniższą w badaniu wartość pH 3,2 stwierdzono w dwóch dokumentach: z 1944 i z 1952 r. Obydwa dokumenty zostały spisane na papierze drzewnym (odpowiednio 75 i 70% ścieru). Są w złym stanie, nie wytrzymały także testu zginania — pierwszy z nich odłamał się po 2, a drugi po 6 zgięciach.

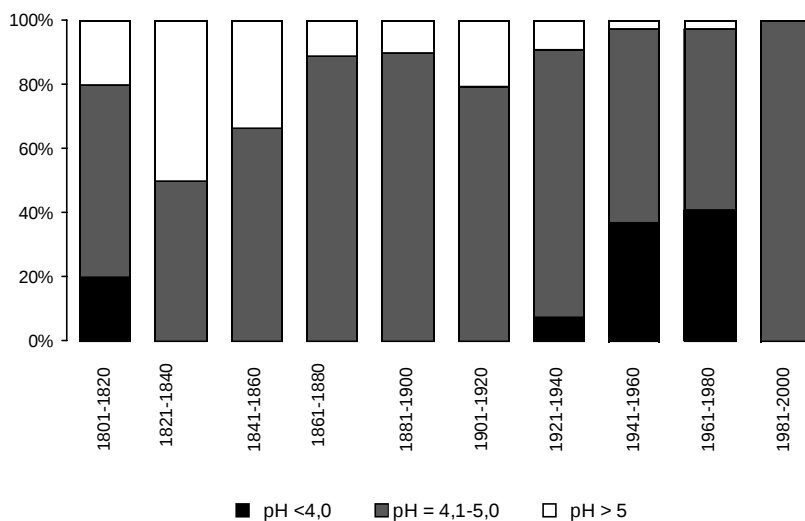
Średnie pH obliczone dla całej próby reprezentatywnej wyniosło 4,3. Średnie pH obliczone dla poszczególnych grup stanu zachowania jest mało zróżnicowane i wynosi, odpowiednio: grupa 1 — 4,5; grupa 2 — 4,3; grupa 3 — 4,2.

Na wykresach 5 i 6 przedstawiono analizę zakwaszenia dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach.

Wykres 5. Średnie pH dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach



Wykres 6. Procentowy udział zakwaszonych dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach



Średnie pH badanych dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach jest dość wyrównane, a najniższą wartość (4,0) uzyskano dla dokumentów z dwudziestolecia 1941–1960. Jak wynika z wykresu 6, najsilniej zakwaszone dokumenty, o pH poniżej 4, pochodzą z lat 1921–1980 — łącznie 72 oraz jeden z pierwszego dwudziestolecia badanego okresu. Razem 19%.

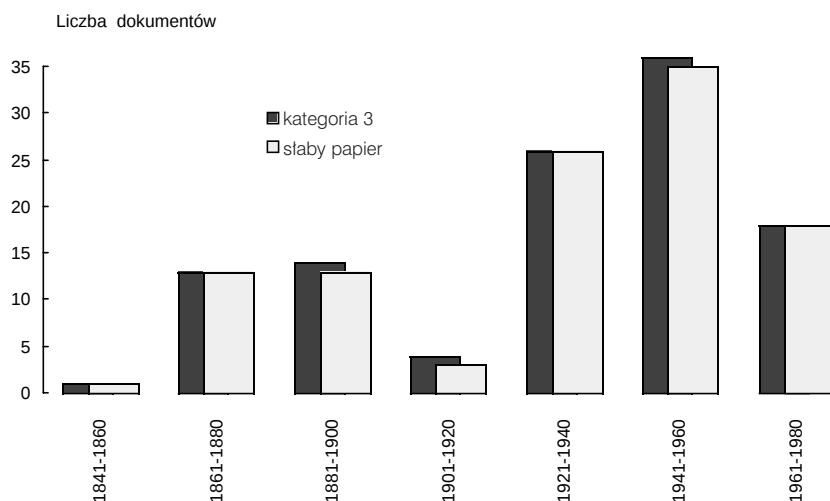
Względnie mniej zakwaszone są natomiast dokumenty pochodzące z okresu do 1920 r.

Oslabienie papieru

W badaniach w APO testu ręcznego zginania nie przeszedł papier w 110 dokumentach. Oznacza to, że ponad 28% badanych dokumentów papierowych wymaga wzmocnienia.

Na wykresie 7 porównano liczbę dokumentów w poszczególnych dziesięcioleciach, w których papier nie wytrzymał testu na zginanie („słaby papier”), z liczbą dokumentów zaliczonych do grupy stanu zachowania 3.

Wykres 7. Udział dokumentów na osłabionym papierze



Z wykresu wynika wyraźnie, że o zaliczeniu poszczególnych dokumentów do grupy 3 stanu zachowania decyduje w pierwszej kolejności ich niska wytrzymałość. Dla porządku należy odnotować, że średnie pH dokumentów, które wytrzymały test ręcznego zginania, wyniosło 4,5, podczas gdy dokumentów, które uległy uszkodzeniu — 4,2.

Skład włóknisty papierów

Skład włóknisty papierów dla całej próby reprezentatywnej przedstawiono w tabeli nr 3. Pominięto w niej przypadki występowania włókien w ilościach śladowych: słomy zbożowej (w 12 dokumentach), lnu i podobnych (w 8, bawełna, juta), ścieru (w 5) i celulozy drzewnej (1).

Tabela 3. Skład włóknisty papierów w próbie reprezentatywnej

Skład włóknisty	Liczba dokumentów		
	grupa 1	grupa 2	grupa 3
Celuloza	78	23	10
Len i podobne	15	14	8
Celuloza, len, inne (bez ścieru)	18	12	11
Celuloza, słoma, trzcina	23	5	6
Celuloza, ścier, słoma, inne	58	25	67
Len, ścier, inne	–	1	10

W próbie reprezentatywnej dominują papiery wykonane z samej celulozy drzewnej. Jest ich łącznie 111 (prawie 32%). Papierów zawierających wyłącznie najlepsze włókna, pozyskiwane ze szmat (len i podobne), jest 37 (9,6%), a łącznie papierów bezdrzewnych (niezawierających ścieru), a więc wykonanych z mieszaniny wymienionych włókien oraz mas słomowych i trzcinowych — 223, czyli 58,1%. Pozostałe papiery zawierają ścier. Występuje on najczęściej jako dodatek do celuloz drzewnych, niekiedy w towarzystwie mas ze słomy bądź trzciny.

Trzeba jednakże podkreślić obecność w próbie reprezentatywnej papierów, w których występuje obok siebie len i ścier (11 przypadków). Wszystkie te papiery pochodzą z lat 1863–1886, a więc z początkowego okresu stosowania drewna jako surowca papierniczego, i dowodzą, że wówczas ścier traktowany był jako pełnowartościowy składnik papierów.

Najstarszy dokument na papierze ze ścierem pochodzi z 1863 r. (*Akta Urzędu Katastralnego w Morągu*, dodatek ok. 10% ścieru do masy ze szmat, stan zachowania 3, liczba zgięć — 2, pH=4,1).

Najstarszy dokument na papierze zawierającym masę celulozową z drewna (w śladowych ilościach) jest o 5 lat późniejszy, pochodzi z 1868 r. (*Akta Rejencji Olsztyńskiej*, stan zachowania 3, liczba zgięć 3, pH=5,5).

Dane o ilościowej zawartości ścieru w badanych papierach zawarto w tabeli nr 4.

Tabela 4. Zawartość ścieru w badanych dokumentach

Grupa stanu zachowania	Liczba egzemplarzy		Udział egzemplarzy ze ścierem	Zawartość ścieru w papierze	
	w próbie	ze ścierem		średnio	maksymalnie
1	192	58	30,2%	47%	80%
2	80	26	32,5%	48%	80%
3	112	77	68,8%	57%	90%

Obecność ścieru drzewnego (nie uwzględniając ilości śladowych) zidentyfikowano w 161 dokumentach (41,9%). Zarówno średnia zawartość ścieru w papierze,

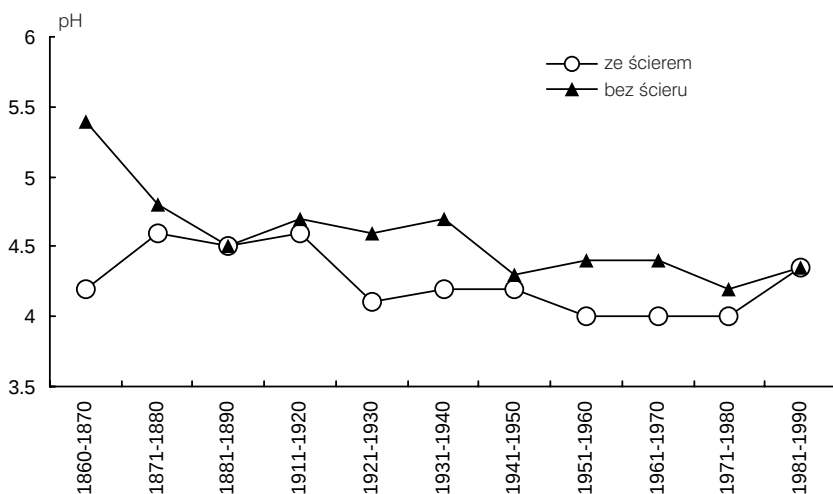
jak i udział papierów ze ścierem w dokumentach, zaliczonych do grupy 3, jest wyższy niż w pozostałych grupach. Można więc potwierdzić, że zawartość ścieru sprzyjała szybszej utracie użytkowych właściwości papierów.

Obecność ścieru a stopień zakwaszenia papieru

Średnie pH papierów zawierających ścier, obliczone dla całej próby reprezentatywnej, wyniosło 4,2, a papierów bez ścieru — 4,5. Również w poszczególnych dziesięcioleciach średnie pH papierów ze ścierem było niższe, w niektórych przypadkach nieznacznie niższe niż papierów bez ścieru, jak to przedstawiono na wykresie 8.

Uzyskane w badaniu wyniki w APO potwierdzają wcześniejszą obserwację, że papiery z udziałem ścieru wymagały ze względów technologicznych większego dodatku siarczanu glinu, a konsekwencją tego było większe ich zakwaszenie. Tak więc pytanie, czy gorszy stan papierów ze ścierem wynika z samej jego obecności czy też jest wynikiem ich silniejszego zakwaszenia, pozostaje otwarte.

Wykres 8. Porównanie średniego pH papierów ze ścierem i bez ścieru



Zażółcenie papieru

Jak wiadomo, wskutek naturalnego starzenia następuje żółknięcie wielu papierów z XIX i XX w. Ta cecha wykorzystywana jest niekiedy w bibliotekach i archiwach do oceny stanu zachowania papierów, choć najczęściej nie jako samodzielne kryterium, lecz raczej w połączeniu z innymi, łatwymi do określenia właściwościami. Z tych względów, w trakcie tego badania oceniano również i tę cechę papierów, przyjmując przejrzystą, trójstopniową skalę:

- brak zażółcenia (I),
- zażółcenie nieznaczne, występujące na brzegach kart (II),
- zażółcenie całkowite (III).

W tabeli nr 5 dokonano porównania stopnia zażółcenia kart z ustaloną w trakcie badania grupą stanu ich zachowania.

Tabela 5. Porównanie stanu zachowania dokumentów i stopnia zażółcenia papieru

Stopień zażółcenia	Udział w poszczególnych grupach stanu zachowania		
	1	2	3
I	109	32	19
II	79	43	63
III	4	5	30

Trzeba przede wszystkim koniecznie podkreślić znaczny udział w badanym zasobie dokumentów, które nie uległy zmianom kolorystycznym — jest ich łącznie aż 160, czyli prawie 42%.

Z dokonanego porównania wynika zaś, że szacowanie stanu zachowania papierowych dokumentów jedynie na podstawie stopnia ich zażółcenia jest obarczone nadmiernym błędem. Tak np. spośród wszystkich 185 dokumentów, których zażółcenie oceniono jako zażółcenie w stopniu II, tylko 43, czyli zaledwie nieco ponad 23%, lokowało się w grupie stanu zachowania 2, pozostałe zaś w grupie 1 i 3. W przypadku dokumentów o stopniu zażółcenia III, wprowadzie większość była zaliczona go grupy 3 (77%), ale jednocześnie 23% do grupy 1 lub 2.

Średnie pH dokumentów na papierze, który nie uległ zmianom kolorystycznym, wyniosło 4,7 i było korzystniejsze niż dokumentów o stopniu zażółcenia III, które wynosi 4,1.

Mikrobiologiczna ocena archiwaliów

Druki stanowiące próbę reprezentatywną podlegały także ocenie stanu biologicznego. W tym celu przeprowadzono ich przegląd, w trakcie którego te z nich, które wykazywały ślady działalności mikroorganizmów lub owadów, w szczególności przebarwienia, plamy lub widoczne zacieki, oraz obiekty silnie zabrudzone kierowane były do badania mikrobiologicznego. Wśród zakwalifikowanych do badania 80 dokumentów występowanie zarodników grzybów pleśniowych stwierdzono jedynie w 4 przypadkach, a w 3 z nich były to najczęściej obecne w powietrzu grzyby rodzaju *Penicillium*. Obecność bakterii ujawniono w 6 przypadkach.

Podsumowanie

1. Dokładnie 50% badanych dokumentów w Archiwum Państwowym w Olsztynie jest w bardzo dobrym stanie. Jednocześnie prawie 30% w złym, uzasadniającym konieczność wyłączenia z udostępniania.
2. Badane archiwalia są silnie zakwaszone i cały badany zasób wymaga odkwaszenia. pH badanych akt waha się w granicach 3,2 do 6,7, a średnie pH obliczone dla całej próby reprezentatywnej wyniosło 4,3. Najsilniej zakwaszone są przy tym dokumenty z lat 1921–1980.
3. Testu ręcznego zginania nie przeszedł pomyślnie papier w 110 dokumentach próby reprezentatywnej. Oznacza to, że ponad 28% akt w badanym zasobie wymaga wzmocnienia.
4. Wysoki jest udział (42%) w badanym zasobie dokumentów, które oparły się wpływowi czasu i dotrwały do obecnych czasów bez zmian kolorystycznych (pożółknięcia).
5. Potwierdzono, że papiery osłabione oraz pożółkłe są bardziej zakwaszone niż te, które nie uległy tym zmianom. A zatem zakwaszenie zasobu jest podstawowym czynnikiem, wywołującym ich destrukcję.
6. Stan biologiczny badanych zbiorów nie budzi zastrzeżeń.

Władysław Sobucki, Anna Czajka, Monika Bogacz-Walska, Andrzej Ulewicz, *Results of the Research on the State of Preservation of 19th and 20th c. Paper Archival Materials in the State Archives in Olsztyn*. The holdings of the State Archives in Olsztyn constituted the second in turn archival collection examined with respect to the state of preservation and acidification of paper within the “Acid Paper” programme. In Olsztyn, the same research methodology was applied as in the case of the State Archives for the Capital City of Warsaw (the method and the results of the research are presented in the preceding article). The same representative sample of 384 objects was selected at random from 3453 current meters of holdings including 19th and 20th c. documents. It was found that 50% of records were in a good condition, while app. 20% required conservation treatment. App. 29% should not be made accessible due to their poor physical condition. Unfortunately, the results of pH measurements are not that promising – the average pH value of all the examined documents equals 4.3 and they all should be deacidified.

The article presents detailed results and interpretation of all tests carried out, including the analysis of the fibrous composition of paper, its resistance to double folding, and results of micro-biological tests. The research carried out in three State Archives within the “Acid Paper” programme will be used to set the directions for further activities aimed at saving 19th and 20th c. archival materials and to preserve information written on acid paper.

Władysław Sobucki, Anna Czajka, Monika Bogacz-Walska, Andrzej Ulewicz, *Résultats des recherches sur l'état de conservation des archives sur papier des XIX^e et XX^e siècles dans les Archives d'Etat d'Olsztyn*. Les fonds des Archives d'Etat d'Olsztyn ont été les seconds parmi les collections d'archives à faire l'objet d'un examen en ce qui concerne l'état de conservation et d'acidification du papier dans le cadre de recherches du programme «Papier Acide». On a appliqué à ces recherches les mêmes méthodes qu'aux Archives d'Etat de la Ville de Varsovie (méthodes et résultats de recherches qui ont été présentés dans un précédent article). A Olsztyn, le groupe représentatif comptait 384 objets. Les objets

ont été tirés au sort sur un total de 3453 mètres linéaires de fonds papiers des XIX^e et XX^e siècles. On a constaté que 50% des actes étaient en bon état contre environ 20% qui demandaient une restauration. Environ 29% ne doivent pas être rendus accessibles en raison de leur mauvais état physique. Malheureusement, les résultats des mesures de pH ne sont pas aussi prometteuses — la valeur moyenne du pH de tous les documents examinés s'élève à 4,3 et ils doivent tous être désacidifiés.

Dans l'article, on a donné les résultats circonstanciés et l'interprétation de toutes les recherches conduites, y compris l'analyse de la composition fibreuse des papiers, la résistance aux doubles plis et les résultats des analyses microbiologiques. Les recherches réalisées dans trois archives d'Etat dans le cadre du programme «Papier Acide» resserviront à qualifier des directions d'actions, ayant pour but le sauvetage des documents d'archives des XIX^e et XX^e siècles et la conservation d'informations écrites sur des papiers acides.

Владислав Собуцки, Анна Чайка, Моника Богач-Вальска, Анджей Улевич, *Результаты обследования состояния сохранности архивных материалов на бумажной основе XIX/XX вв. в Государственном архиве в г. Ольштыне*. Государственный архив в г. Ольштыне были вторым архивом, который прошел обследование по состоянию сохранности и кислотности бумаги в рамках программы «Кислотная бумага». Для обследования был применен тот же метод, что и в Государственном архиве г. Вршавы (методика и результаты исследований представляются в предыдущей статье). В Ольштыне была выборочно отобрана по принципу представительства такая же, состоящая из 384 объектов группа. Объекты выбирались из коллекции насчитывающей 3453 пагонных метров документов XIX–XX-вв. Было обнаружено, что 50% дел находится в хорошем состоянии, но ок. 20% нуждается в реставрации. Около 29% невозможно использовать из-за плохого физического состояния. К сожалению результаты измерения pH нельзя признать обещающими – pH всех обследованных документов составляет в среднем 4,3 и все должны пройти процесс обескисливания.

В статье приводятся подробные данные и дается толкование всех проведенных испытаний, включая анализ волокон бумаги их стойкость к двойным сгибам, а также микробиологических исследований. Обследования, которые проводились в трех государственных архивах в рамках программы «Кислотная бумага» помогут определить меры, предпринимаемые для обеспечения сохранности докуменальных материалов XIX/XX вв., а также сохранения информации, зафиксированной на так называемой кислотной бумаге.

WŁADYSŁAW SOBUCKI (Warszawa)
PRZEMYSŁAW WOJCIECHOWSKI (Poznań)
ANNA CZAJKA (Warszawa)
BARBARA DREWNIEWSKA-IDZIAK (Warszawa)

WYNIKI BADAŃ STANU ZACHOWANIA ARCHIWALIÓW PAPIEROWYCH Z XIX I XX W. W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W POZNANIU

Wstęp

Archiwum Państwowe w Poznaniu (APP) jest trzecim archiwum w Polsce, w którym stan archiwaliów papierowych został oceniony według zmodyfikowanej metody stanfordzkiej¹. Badaniem objęte były akta zgromadzone łącznie w 25 pomieszczeniach magazynowych APP, w trzech budynkach: przy ul. 23 Lutego, przy ul. Stawnej i przy ul. Sieroczej. Całkowita wielkość zasobu objętego badaniem w APP wyniosła 8008 metrów, średnia liczba jednostek archiwalnych w jednym metrze bieżącym akt — 91.

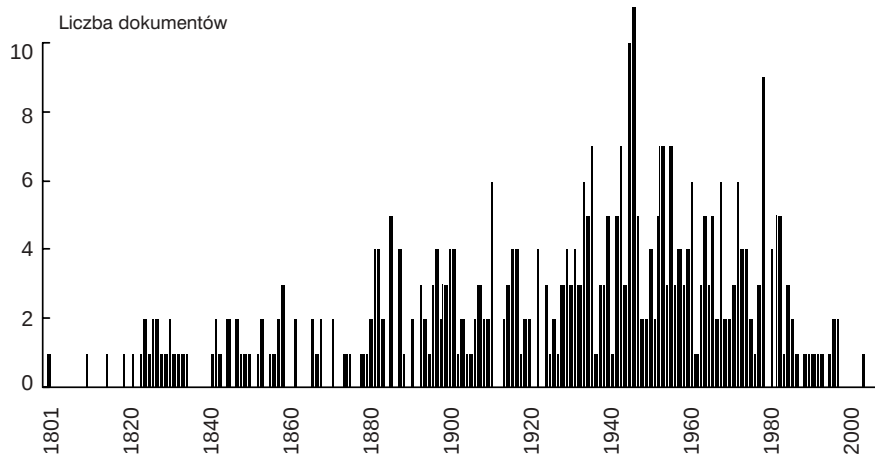
Struktura próby reprezentatywnej

Strukturę próby reprezentatywnej, wyłonionej z objętego badaniem zasobu w APP, przedstawiono na wykresach 1. i 2.

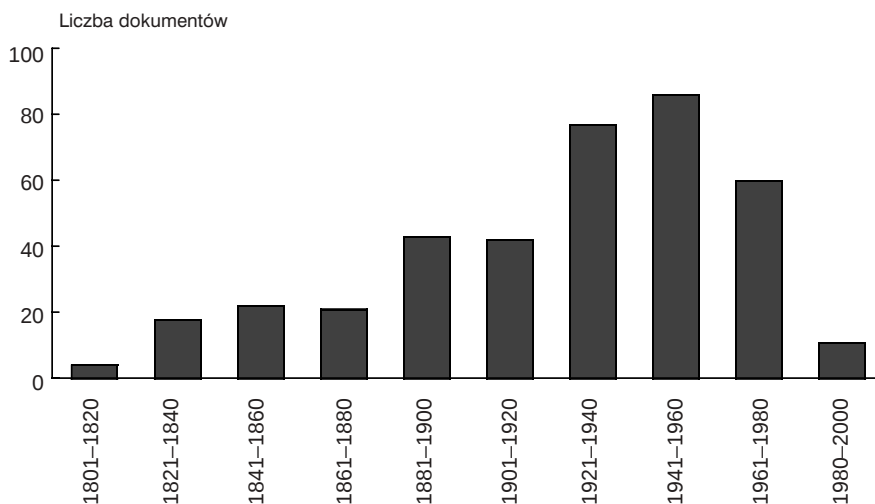
Zgodnie z oczekiwaniem w próbie reprezentatywnej przeważają dokumenty z XX w., jest ich łącznie aż 276, czyli prawie 72%, z których na lata 1921–1980 przypada 223 akta (58%). Z poszczególnych dwudziestolecia najliczniej w próbie reprezentatywnej występują akta z lat 1941–1960, 86 dokumentów — 22%. A rokiem, z którego w próbie reprezentatywnej znalazło się najwięcej dokumentów, jest 1941 — 12.

¹ Badania zostały wykonane w ramach wieloletniego programu rządowego „Kwaśny papier” i sfinansowane ze środków Ministerstwa Nauki i Informatyzacji jako projekt badawczy zamawiany w latach 2003–2006 (zadanie A-1-1). Oprócz autorów niniejszego tekstu w badaniach uczestniczyli niżej wymienieni pracownicy Archiwum Państwowego w Poznaniu oraz Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów przy AGAD, Biblioteki Narodowej i Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie: A. Halczak, D. Jarminińska, K. Królikowska-Pataraja, J. Książek, M. Plóciennik, A. Projs, D. Rams.

Wykres 1. Struktura próby reprezentatywnej według daty wystawienia dokumentów



Wykres 2. Struktura próby reprezentatywnej według daty wystawienia dokumentów (dwudzieścia stulecia)



Najstarszym dokumentem wylosowanym do badania jest napisany po niemiecku *Spis podatkowy* z Wągrowca (1802 r.), który dotrwał do naszych czasów w bardzo dobrym stanie, mimo niskiego pH (4,8). Zdecydował o tym fakt spisania go na bardzo dobrym, wykonanym ze szmat papierze. Najmłodszy dokument pochodzi z 1996 r. (Konin — *Strategia rozwoju województwa konińskiego*). Dokument

również jest w dobrym stanie i zapewne jeszcze długo w takim pozostanie, mimo że zawiera w swym składzie ścier (w ilościach śladowych), gdyż nie jest zakwaszony ($\text{pH}=7,2$).

Strukturę próby reprezentatywnej według języka, w jakim sporządzono dokumenty, oraz według miejsca ich wystawienia przedstawiono w tabelach 1. i 2.

Tabela 1. Struktura próby reprezentatywnej według języka publikacji

Język publikacji	Liczba druków	Udział (%)
Polski	220*	57,3
Niemiecki	163*	42,7
Inne	6	1,6

* w tym 5 w języku polskim i niemieckim

Tabela 2. Struktura próby reprezentatywnej według miejsca powstania dokumentów

Miejsce wydania	Liczba druków	Udział (%)
Poznań	171	44,5
Gniezno	19	4,9
Leszno	10	2,6
Bydgoszcz	10	2,6
Inne miejscowości polskie	160*	41,7
Berlin	11	2,9
Inne miasta niemieckie	3	0,8

* w tym 1 dokument z byłych ziem polskich (Grodno)

Dane zawarte w tabeli 1. potwierdzają dwujęzyczność zasobu archiwalnego w APP, która wynika w sposób naturalny z historii archiwum i z historii tych ziem. W próbie reprezentatywnej znajduje się 57,3% akt sporządzonych w języku polskim i 42,7% w języku niemieckim (przy sporządzaniu 5 dokumentów użyto obydwu języków).

Natomiast zdecydowana większość dokumentów została wystawiona w miastach znajdujących się w aktualnych granicach Polski — 369 (96,1%), w tym głównie w miejscowościach Wielkopolski. Z miejscowości znajdujących się w aktualnych granicach Niemiec w próbie reprezentatywnej znalazło się tylko 14 dokumentów (3,6%).

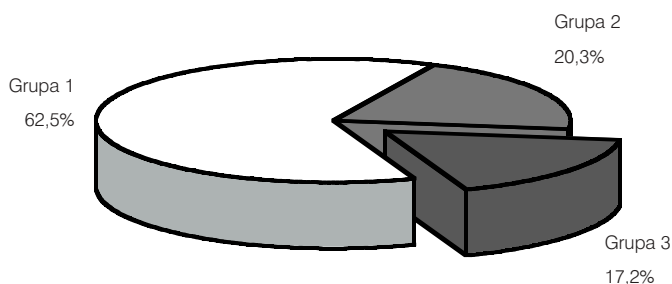
Stan zachowania zbiorów

W rezultacie badania do poszczególnych grup stanu zachowania zaszeregowano:

- do grupy 1, tj. akt w dobrym stanie — 240 dokumentów, co stanowi 62,5% próby reprezentatywnej,
- do grupy 2, tj. akt wymagających naprawy — 78 dokumentów, 20,3% próby reprezentatywnej,
- do grupy 3, tj. akt w złym stanie, uzasadniającym konieczność wyłączenia z udostępniania — 66 dokumentów, 17,2% próby reprezentatywnej.

Wyniki badania zilustrowano na wykresie 3.

Wykres 3. Stan zachowania w AP w Poznaniu akt z XIX i XX w.



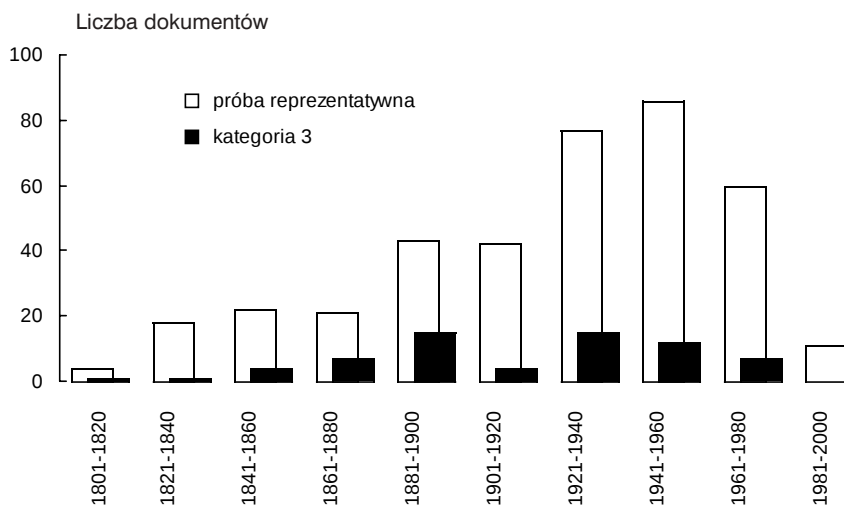
W APP większość akt dotrwała do naszych czasów w bardzo dobrym stanie. Do grupy 1. stanu zachowania według klasyfikacji stanfordzkiej zaliczone zostało bowiem 62,5% próby reprezentatywnej. Także udział dokumentów w najgorszym stanie wydaje się być w badanym zasobie niewygórowany (17,2%).

Pod koniec XIX w. zwiększył się w badanym zasobie udział dokumentów w najgorszym stanie. Data ta pokrywa się z okresem, w którym upowszechniła się technologia wytwarzania papierów w środowisku kwaśnym, związanym ze stosowaniem kleju żywicznego.

Sytuacja taka trwała praktycznie do końca lat 80. XX w., z wyłączeniem lat 1901–1920, z których w próbie reprezentatywnej tylko 4 dokumenty (na ogólną liczbę 42) zostały zaliczone do 3. grupy stanu zachowania. Przyczyn tego należy dopatrywać się w dobrym składzie włóknistym papierów. Tylko w 4 przypadkach użyty był do ich produkcji ścier jako dodatek do innych włókien. W pozostałych użyto czystej celulozy drzewnej lub celulozy drzewnej z dodatkiem mas ze słomy. Często jest także występowanie w składzie papierów z tego dwudziestolecia włókien pozyskiwanych ze szmat, a w kilku papierach nawet tylko samych takich włókien.

Na wykresie 4. przedstawiono porównanie liczby dokumentów w najgorszym stanie (grupa 3) i liczby dokumentów w próbie reprezentatywnej, w poszczególnych dwudziestoleciach.

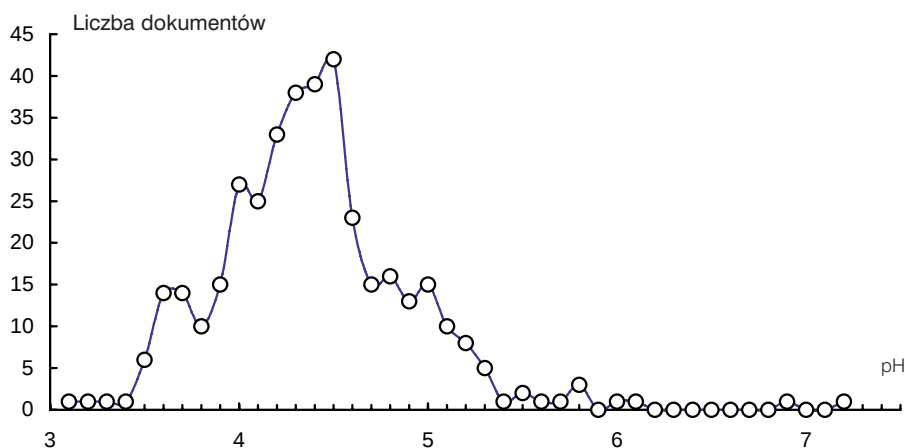
Wykres 4. Udział dokumentów w najgorszym stanie w poszczególnych dwudziestoleciach



Zakwaszenie zbiorów

Dane o zmierzonych wartościach pH badanych dokumentów przedstawiono na wykresie 5.

Wykres 5. Wartości pH dokumentów w próbie reprezentatywnej

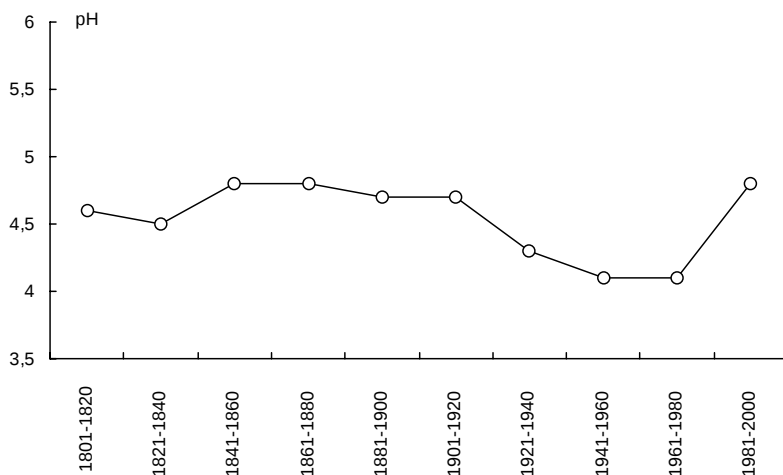


Dla zdecydowanej większości akt ujawnione w trakcie badania pH było zawarte w granicach od 3,1 do 6,1, a tylko w dwu przypadkach było wyższe i wynosiło 6,9 i 7,2. Należy więc uznać, że w APP cały zasób akt na papierze wymaga odkwaszenia. W próbie reprezentatywnej dominują przy tym dokumenty silnie zakwaszone. Akt o pH 5 i niższym od 5 jest w niej aż 349, czyli około 90%.

Najniższa ustalona w badaniu wartość pH wyniosła 3,1. Stwierdzono ją w karcie meldunkowej z 1943 r. z Poznania (papier zawiera około 90% ścieru, w trakcie testu na zginanie przełamał się po dwu zgięciach). Średnie pH obliczone dla całej próby reprezentatywnej wyniosło 4,4. Średnie pH obliczone dla poszczególnych grup stanu zachowania jest natomiast mało zróżnicowane i wynosi dla grupy 1 i 2 — po 4,5, a dla grupy 3 — 4,1.

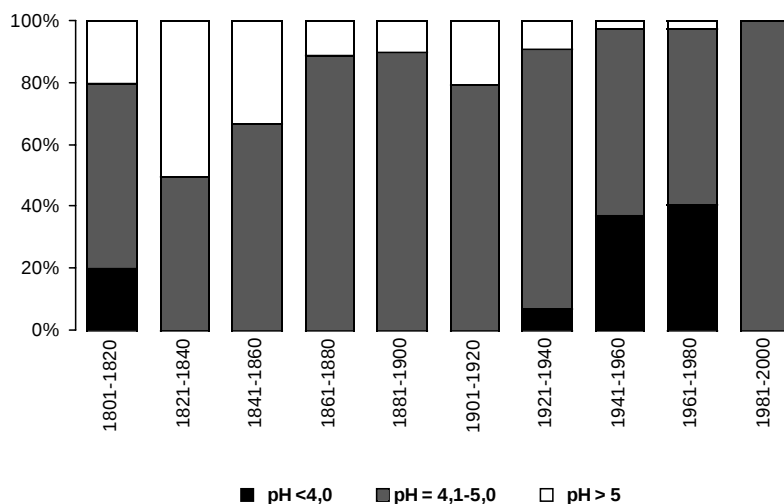
Na wykresach 6. i 7. przedstawiono analizę zakwaszenia dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach.

Wykres 6. Średnie pH dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach



Średnie pH badanych dokumentów, określone dla poszczególnych dwudziestolec, osiąga najniższe wartości w latach 1921–1980, a następnie wzrasta, pomimo że w próbie reprezentatywnej znajduje się niewiele dokumentów z lat 1981–2000 i tylko dwa z ostatniego dziesięciolecia, w którym — jak wiadomo — zaczynał być szerzej wykorzystywany w Polsce papier trwały. Także z lat 1921–1980 pochodzą najsilniej zakwaszone dokumenty, o pH nie wyższym niż 5 (wykres 7). Jest ich łącznie 71. Ponadto jeden taki dokument pochodzi z roku 1810 (Leszno). Łącznie najbardziej zakwaszonych dokumentów w próbie reprezentatywnej było nieco mniej niż 19%.

Wykres 7. Procentowy udział zakwaszonych dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach

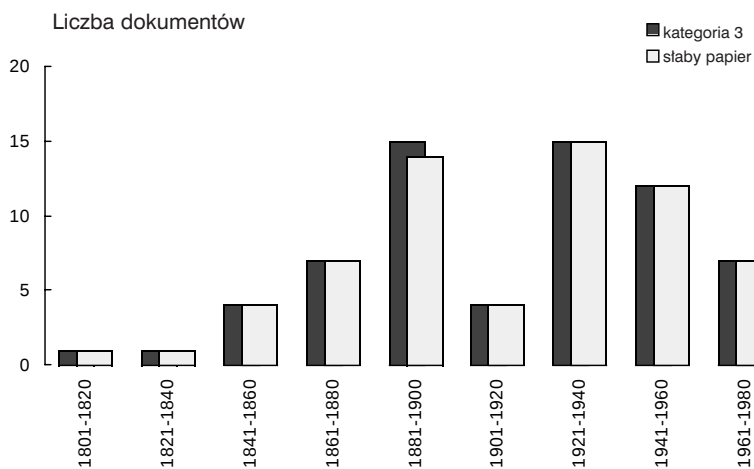


Oslabienie papieru

W badaniach prowadzonych w APP testu ręcznego zginania nie przeszedł pomyślnie papier w 65 dokumentach. Oznacza to, że około 17% badanych akt wymaga wzmocnienia.

Na wykresie 8. porównano liczbę dokumentów w poszczególnych dwudziestoleciach, w których papier nie wytrzymał testu na zginanie („słaby papier”), z liczbą dokumentów zaliczonych do grupy stanu zachowania 3.

Wykres 8. Udział dokumentów na osłabionym papierze



Z porównania wynika, że o zaliczeniu poszczególnych dokumentów do grupy 3 stanu zachowania decyduje w pierwszej kolejności ich niska wytrzymałość, a inne rozpatrywane w trakcie badania cechy papierów nie mają tu pierwszorzędного znaczenia. Dla porządku należy odnotować, że średnie pH dokumentów, które wytrzymały test ręcznego zginania, wyniosło 4,45, podczas gdy dokumentów, które uległy uszkodzeniu w trakcie testu — 4,1.

Skład włóknisty papierów

Skład włóknisty papierów dla całej próby reprezentatywnej przedstawiono w tabeli 3. Pominięto w niej przypadki występowania włókien w ilościach śladowych, co objawiało się zaobserwowaniem w preparatach mikroskopowych pojedynczego włókna bądź tylko ich fragmentów. Śladowe ilości różnych włókien odnotowano łącznie w 30 (?) papierach. Dotyczyło to: lnu i innych włókien pozyskiwanych ze szmat (10), słomy zbożowej (17), ścieru i wełny (po 6) oraz celulozy drzewnej (4).

Tabela 3. Skład włóknisty papierów w próbie reprezentatywnej

Skład włóknisty	Udział w próbie reprezentatywnej (%)		
	grupa 1	grupa 2	grupa 3
Celuloza	13,6	4,7	1,8
Len i podobne	10,4	5,5	3,1
Celuloza, len, inne (bez ścieru)	6,2	3,6	2,6
Celuloza, słoma, trzcina	6,5	1,3	—
Celuloza, ścier, słoma, inne	24,6	4,9	8,3
Len, ścier, inne	1,3	0,3	1,3

W próbie reprezentatywnej przeważają papiery wykonane z samej celulozy drzewnej lub tylko z włókien pozyskiwanych ze szmat (len, bawełna, juta). Jest ich odpowiednio 77 (ponad 20%) i 73 (19%). Łącznie papierów bezdrzewnych (niezawierających ścieru), a więc wykonanych z wymienionych włókien, oraz z mas ze słomy lub trzciny — 228, czyli nieco ponad 59%. Pozostałe papiery zawierają ścier (prawie 41%). Występuje on w nich najczęściej jako dodatek do celuloz drzewnych, niekiedy w towarzystwie mas ze słomy bądź trzciny.

Trzeba jednak podkreślić obecność w próbie reprezentatywnej papierów, w których występują obok siebie len i ścier (11 przypadków). Większość tych papierów pochodzi z lat 1864–1885, a więc z początkowego okresu stosowania drewna jako surowca papierniczego. Taki skład papierów z tego okresu jest dowodem, że wówczas ścier traktowany był jako pełnowartościowy składnik papierów.

Najstarszy dokument na papierze ze ścierem pochodzi z 1864 r. i został wystawiony w Lesznie w języku niemieckim (*Wymierzenie i oszacowanie gruntów w gminie Świeligów — zestawienie powierzchni*). Papier w tym dokumencie zawiera do-

datek ścieru w ilości 10% do włókien ze szmat, nie przetrwał testu zginania, pH=4,1). Najstarszy dokument na papierze zawierającym masę celulozową z drewna (w śladowych ilościach) jest o 12 lat późniejszy, pochodzi z 1876 r. (stan zachowania 3, liczba zgięć 4, pH=4,6).

Dane o ilościowej zawartości ścieru w badanych papierach zawarto w tabeli 4.

Tabela 4. Zawartość ścieru w badanych dokumentach

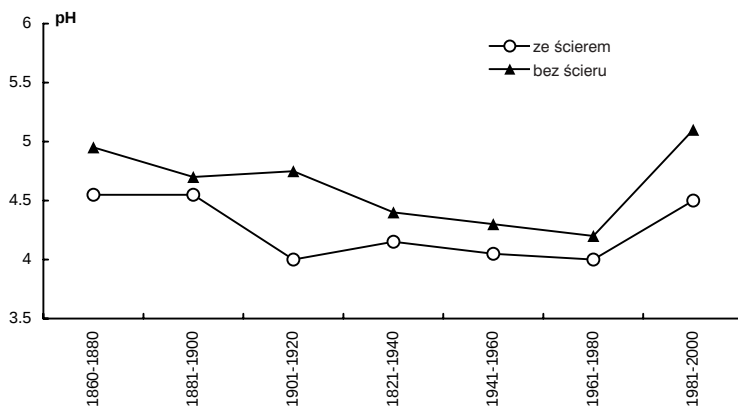
Grupa stanu zachowania	Liczba egzemplarzy		Udział egzemplarzy ze ścierem	Średnia zawartość ścieru w papierze
	w próbie	ze ścierem		
1	240	99	42%	47%
2	78	20	26%	53%
3	66	37	56%	51%

Obecność ścieru a stopień zakwaszenia papieru

Średnie pH papierów zawierających ścier, obliczone dla dokumentów z próby reprezentatywnej, które zostały wytworzone po roku 1860, wyniosło 4,1, a dla papierów bez ścieru z tego samego okresu 4,55. Również w poszczególnych dwudziestoleciach średnie pH papierów ze ścierem było niższe niż papierów bez ścieru, jak to przedstawiono na wykresie 9.

Uzyskane w tym względzie wyniki w APP potwierdzają wcześniejszą obserwację, iż papiery z udziałem ścieru wymagały ze względów technologicznych większego dodatku siarczanu glinu, a konsekwencją tego było większe ich zakwaszenie. Tak więc pytanie, czy gorszy stan papierów ze ścierem wynika z samej jego obecności czy też jest wynikiem ich silniejszego zakwaszenia, pozostaje otwarte.

Wykres 9. Porównanie średniego pH papierów ze ścierem i bez ścieru



Zażółcenie papieru

Na skutek naturalnego starzenia następuje żółknięcie wielu papierów z XIX i XX w. W trakcie badania stanu zachowania papierów oceniano również i tę cechę papierów, przyjmując przejrzystą, trójstopniową skalę:

- brak zażółcenia (I),
- zażółcenie nieznaczne, występujące na brzegach kart (II),
- zażółcenie całkowite (III).

W tabeli 5. dokonano porównania stopnia zażółcenia kart z ustaloną w trakcie badania grupą stanu ich zachowania.

Tabela 5. Porównanie stanu zachowania dokumentów i stopnia zażółcenia papieru

Stopień zażółcenia	Udział w poszczególnych grupach stanu zachowania		
	1	2	3
I	150	16	14
II	90	62	50
III	–	–	2

Trzeba przede wszystkim podkreślić znaczny udział w badanym zasobie dokumentów, które nie uległy zmianom kolorystycznym — jest ich łącznie aż 180, czyli niespełna 47%, a ponadto dokumenty silnie pożółkłe (stopień III) prawie nie wystąpiły (zaledwie 2 przypadki). Z dokonanego porównania wynika zaś, że szacowanie stanu zachowania papierowych dokumentów jedynie na podstawie stopnia ich zażółcenia jest obarczone nadmiernym błędem. Tak np. spośród wszystkich 202 dokumentów, których zażółcenie oceniono jako nieznaczne (II stopień), tylko 62 (czyli nieco ponad 30%) zostało zaszeregowane do grupy stanu zachowania 2, pozostałe zaś w grupie 1 i 3.

Mikrobiologiczna ocena dokumentów

Druki stanowiące próbę reprezentatywną podlegały także ocenie stanu biologicznego. W badanym zbiorze archiwalnym do badania mikrobiologicznego zakwalifikowano 80 dokumentów. Występowanie zarodników grzybów pleśniowych stwierdzono w 17 przypadkach, głównie rodzaju *Penicillium*. W odosobnionych przypadkach wystąpiły jeszcze zarodniki grzybów: *Aspergillus* sp., *Cladosporium* sp., *Fusarium* sp. i *Chaetomium* sp. Ponadto w trzech dalszych dokumentach stwierdzono obecność bakterii.

Podsumowanie

Badaniem stanu zachowania w APP objęte były materiały archiwalne z XIX i XX w., wytworzone na papierze, liczące łącznie 8008 metrów bieżących. Badanie zostało przeprowadzone zmodyfikowaną metodą stanfordzką na próbie reprezentatywnej, liczącej 384 dokumenty.

1. Większość badanych akt — ponad 60% — jest w dobrym stanie. Jednocześnie nieco ponad 17% w złym, uzasadniającym konieczność wyłączenia z udostępniania.
2. Testu ręcznego zginania nie przeszedł pomyślnie papier w 65 dokumentach próby reprezentatywnej. Oznacza to, że w badanym zasobie około 17% akt wymaga wzmocnienia podłoża.
3. Badane archiwalia są silnie zakwaszone — pH zdecydowanej większości z nich jest zawarte w granicach od 3,1 do 6,1, a tylko dwa pojedyncze dokumenty wykazały pH wyższe (6,9; 7,2). Średnie pH obliczone dla całej próby reprezentatywnej wyniosło 4,4. Najsilniej zakwaszone są dokumenty z lat 1921–1980. Uznaje się, że cały badany zasób wymaga odkwaszenia.
4. Udział w badanym zasobie dokumentów, które dotrwały do obecnych czasów bez nadmiernych zmian kolorystycznych (bez pożółknięcia), jest wysoki i wynosi ponad 46%. Natomiast nie budzi zastrzeżeń stan biologiczny badanych archiwaliów.

Władysław Sobucki, Przemysław Wojciechowski, Anna Czajka, Barbara Drewniewska-Idziak, *Results of the Research on the State of Preservation of 19th and 20th c. Paper Archival Materials in the State Archives in Poznań*. In 2004, within the scope of the research project entitled “Acid Paper”, the research was carried out on the state of preservation of 19th and 20th c. archival materials in the holdings of the State Archives in Poznań. The modified Stanford method was used to examine a representative, random sample (384 objects), based on the assessment of the physical condition of paper, yellowish discoloration (according to a three-level scale), number of double folds performed manually, pH measurement. Objects selected at random were assessed according to a three-level scale: from “very good condition”, through “needs repairs”, to “badly degraded, excluded from accessibility”. The examinations were supplemented with the analysis of the fibrous composition of paper and microbiological tests. 8008 current meters of records were covered by the research in the Poznań Archives. The article presents the results of the research.

It should be emphasised that 62% of the records were found to be in a good condition. The second group (documents which need to be repaired) included 20.3% of documents, and 17.2% of the holdings examined were found to be in a very poor condition. Nevertheless, it turned out that 90% of the records were strongly acidified, and the average pH value for the entire representative sample equalled 4.4. As many as 17% of records from the examined group require mechanical strengthening of paper. The article presents the results of the research taking into account the age of the documents examined.

Władysław Sobucki, Przemysław Wojciechowski, Anna Czajka, Barbara Drewniewska-Idziak, *Résultats des expertises sur l'état de conservation des documents des XIX^e et XX^e siècles dans les Archives d'Etat de Poznań*. En 2004, dans le cadre du projet du programme explorateur “Papier Acide”, on a réalisé une expertise sur l'état de conservation des archives des XIX^e et XX^e siècles dans

les fonds des Archives d'Etat de Poznań. Pour cette expertise portant sur un échantillon représentatif (384 objets), on a appliqué la méthode de Stanford modifiée, consistant à évaluer l'état physique du papier, le jaunissement (selon une échelle graduée de 1 à 3), le nombre de doubles plis exécutés à la main, la mesure du pH. Des objets, choisis de façon aléatoire, ont été jugés selon l'échelle à 3 graduations, de "bon état" à "exigeant réparation" jusqu'à "tres usés, excluant toute accessibilité". Ces recherches ont été complétées par celles de la composition des fibres des papiers ainsi que par une analyse microbiologique. Dans les archives de Poznań, une telle recherche a porté sur 8008 mètres linéaires de documents. L'article présente les résultats des investigations entreprises.

Il est utile de souligner que 62% des documents sont en bon état. Le second groupe (celui des documents exigeant d'être réparés) concerne 20,3% des documents, alors les documents qui se trouvent dans un tres mauvais état représentent 17,2% des fonds examinés. Malgré cela, il est démontré que 90% des documents sont fortement acidifiés, et que le pH moyen relevé pour l'échantillon représentatif s'élève à 4,4. Par contre, 17% des documents examinés demanderaient un renforcement mécanique du papier.

L'article présente les résultats des recherches réalisées, en tenant compte de l'âge et de l'origine des documents examinés.

Владислав Собоуцки, Пшемыслав Войцеховски, Анна Чайка, Барбара Древневска-Идзяк, *Результаты проверки сохранности архивных документов на бумажной основе XIX–XX вв. в Государственном архиве в г. Познани*. В 2004 г. в рамках исследовательской программы «Кислотная бумага» было изучено состояние сохранности архивных документов XIX–XX вв., хранящихся в Государственном архиве в г. Познани. При изучении по жеребьевке отобранной пробы (384 объекта) применялся модифицированный метод библиотеки Университета Стэнфорда, состоящий в оценке физического состояния бумаги и степени ее зажелтения (по трехбалльной шкале), определении числа двойных ручных сгибов и измерении pH. Отобранные по жеребьевке объекты проверялись по трехбалльной шкале с «хорошего состояния», через «требующие реставрации», до «очень поврежденный, изъятых из открытого доступа». Исследования сопорождались анализом состава волокон бумаги и микробиологическими исследованиями. В архиве в Познани таким способом было изучено 8008 линейных метров документальных материалов. В статье представляются результаты проведенных исследований.

Стоит подчеркнуть, что 62% документов находится в хорошем состоянии. Ко второму разряду (документы требующие реставрации) относится 20,3% документов, в очень плохом состоянии находится 17,2% собраний. Оказалось однако, что бумага 90% документов имеет повышенную кислотность и показатель pH для всей пробы составляет в среднем 4,4. 17% исследуемых документов требует механического упрочнения бумаги.

В статье представлены результаты проведенных исследований с учетом «возраста» документов.

ANNA MICHAŚ, MAŁGORZATA BOCHENEK (Kraków)
TED STEEMERS, GERRIT DE BRUIN (Haga)

UNIWERSALNA PORCEDURA OCENY STOPNIA ZNISZCZENIA MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH METODĄ LOSOWĄ ORAZ JEJ ZASTOSOWANIE DO BADANIA ZASOBU ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W KRAKOWIE

Wprowadzenie

Pierwszym krokiem w długoterminowej polityce zarządzania profilaktyką i konserwacją zasobu archiwalnego jest wiedza na temat fizycznego stanu zachowania archiwaliów w pomieszczeniach magazynowych. Ocena zasobu polegająca na zasadzie sprawdzenia każdego kolejnego obiektu jest bardzo czasochłonnym i kosztownym zajęciem. W tym czasie nie można pracować nad praktyczną konserwacją archiwaliów. Sporządzenie spisu zniszczeń dla jednego kilometra akt zajmuje jednemu pracownikowi rok. Z tego względu archiwa holenderskie podjęły decyzję o wykorzystaniu modelu oceny stopnia zniszczenia archiwaliów metodą losową. Wspólnie z Wydziałem Papieru i Tektury oraz Wydziałem Statystyki Stosowanej TNO (Netherlands Organization for Applied Scientific Research) rozpoczęto w 1995 r. prace nad modelem, a w 1997 r. osiągnięto gotowość operacyjną.

Model badania stopnia zniszczenia archiwaliów metodą losową ma na celu uzyskanie ogólnej oceny stanu zachowania dokumentów w archiwum. Dzięki tej metodzie ocena uszkodzeń wybranych losowo obiektów umożliwia uzyskanie obiektywnej oceny stanu zachowania całego zasobu.

Opis projektu holenderskiego

Projekt składa się z kilku etapów. Poszczególne etapy zostały przeprowadzone i ocenione przez holenderskich ekspertów z różnych dziedzin: statystyki, konserwacji, archiwistyki, specjalistów od zarządzania zasobem, fizyków oraz chemików. Jako pierwszą opracowano strategię badania losowego, następnie model klasyfikacji obiektów. Różnego rodzaju zniszczenia obiektów opisano i sklasyfikowano. Dzięki temu sporządzono Atlas Zniszczeń oraz formularze uszkodzeń. Następnie

przeprowadzono szereg testów (*in situ*) celem sprawdzenia opracowanego modelu oraz jego procedur.

Od wielu lat problemy dotyczące stanu zachowania materiałów w archiwach i bibliotekach są przedmiotem troski zarządzających tymi instytucjami (por. np. Abbot, 1994). Przykładowo ocena zniszczeń zasobu przeprowadzona przez Holenderskie Archiwum Narodowe wykazała, że około 8% materiałów papierowych jest kruchych i osłabionych (Hol and Voogt, 1991).

Aby mieć prawdziwy obraz stanu zachowania materiałów archiwalnych, trzeba przeprowadzić szereg badań na wytypowanych losowo obiektach indywidualnych. Uzyskanie tego rodzaju oceny jest konieczne przed podjęciem decyzji dotyczących działań, które należałoby podjąć dla poprawy stanu zachowania całego zasobu lub jego części oraz służyć ustaleniu priorytetów w konserwacji.

Dla oszacowania stanu zachowania zasobu konieczne było opracowanie metody uzyskiwania faktycznej oceny archiwaliów — w tym przypadku — w 12 archiwach w Holandii (także w Archiwum Narodowym w Hadze). Metoda wymagała opracowania narzędzi pomiarowych, które dzięki odpowiedniemu przekształceniu wyników badań obiektów indywidualnych umożliwiają uzyskanie obiektywnej oceny stanu zachowania całości zasobu archiwum. Po przeprowadzeniu wstępnych badań w 1994 r., TNO rozpoczęło studium pilotażowe (Mares i inni, 1994), dzięki któremu zbadano możliwość dokonywania oceny zasobu na podstawie wyników pomiarów wybranych obiektów indywidualnych. Dokumenty te były przedstawicielami całej kolekcji. Każdy obiekt objęty badaniem losowym został przebadany przez ekspertów, a w tak zwanych „formularzach zniszczeń” opisano parametry stanu jego zachowania. Podczas pracy polegającej na ocenie posługiwano się Atlasem Zniszczeń zaopatrzoną w szereg ilustracji ukazujących rodzaje zniszczeń materiałów archiwalnych, takie jak np.: odbarwienia, dziury i uszkodzenia po owadach czy kruchość papieru (Most and Wiehlesen, 1991).

Na podstawie studium pilotażowego przyjęto wniosek o uaktualnieniu zarówno formularzy zniszczeń, jak i Atlasu Zniszczeń. Także typowanie obiektów w sposób reprezentatywny nie było takie łatwe, jakby mogło się wydawać na pierwszy rzut oka (Goldstein i Sedbransk, 1977; Holland, 1984; Walter i inni, 1985). Przykładowo należało uwzględnić różnice pomiędzy wymiarami obiektów i wymiarami półek w magazynach. Z tych względów trzeba było rozważyć opracowanie nowej procedury badania wyrywkowego.

W niniejszym opracowaniu przedstawiono wyniki badań z wykorzystaniem uniwersalnej procedury oceny stopnia zniszczenia zasobu metodą losową i oceny możliwości udostępniania materiałów, które przeprowadzono w 12 archiwach holenderskich, a także omówiono opisy typów uszkodzeń oraz gradację zniszczeń.

Badanie stanu zasobu

Losowe wytypowanie obiektów do badań nie jest najłatwiejszym zajęciem. Przedmiotem badania jest całość zasobu danego archiwum. Przed przystąpieniem do opisanego sposobu oszacowania zasobu archiwalnego metodą losową należy wyjaśnić pojęcie obiektu.

Obiekt — to dokument lub zbiór dokumentów, które oznaczone zostały sygnaturą (kolejnym numerem).

Zasób archiwalny składa się ze zinwentaryzowanych obiektów, np. od 1 do 3346. Niektóre numery inwentarzowe — sygnatury, posiadają numery dodatkowe. Na przykład sygnatura 346 posiada numery dodatkowe: 346.1 i 346.2. Sygnatura 442 nie ma numerów dodatkowych. Tak więc dokumenty oznaczone sygnaturą: 346.1 i 346.2 i 442 są obiektami, natomiast sygnatura 346 nie jest obiektem.

Pojęcie obiektu powinno być jasne i jednolicie stosowane. Pudło archiwalne nie może być automatycznie traktowane jako jeden obiekt. W pudle może znajdować się kilka numerów dodatkowych.

Każdy z dokumentów w archiwum musi mieć takie samo prawdopodobieństwo bycia wybranym do badania losowego. Obecna procedura badania losowego oparta jest na zasadach stosowanych przez francuskiego statystyka P. Gya.

Przetestowano strategię typowania losowego obiektów z kilkoma pracownikami archiwum, z których każdy po otrzymaniu instrukcji był w stanie postępować zgodnie z jej procedurą. Typowanie losowe można przeprowadzić bardzo szybko — np. 200 obiektów z 1,5 km półek dokumentów (tzn. około 20 000 obiektów) przeprowadzono w jeden dzień. Poniżej zamieszczono krótki opis wspomnianej procedury. W zestawie instruktażowym do oceny metodą losową stopnia zniszczenia materiałów archiwalnych zamieszczone są wszelkie niezbędne informacje (np. zestaw instruktażowy, 20-oczkowa kostka do gry, formularze do wypełnienia).

Zespół przeprowadzający typowanie losowe składa się z dwóch osób. Zadanie zespołu polega na przejściu przez pomieszczenia magazynowe archiwum dwa razy.

Celem pierwszego przejścia jest ustalenie kierunku wykonywania obliczeń od „strony lewej do prawej”, „z góry na dół” itd. Obliczana jest też ilość metrów bieżących akt w archiwum. Oblicza się liczbę obiektów przypadającą na jeden metr bieżący przykładowo z 50 losowo wybranych pojedynczych metrów bieżących.

Następnie zespół wykonuje obliczenia, np. w przybliżeniu oszacowuje całkowitą liczbę obiektów w archiwum, oraz obliczenia danych do drugiego przejścia, takich jak: średnia liczba obiektów przypadających na jeden metr bieżący, wybrana liczba obiektów do badań, odległość pomiędzy wyselekcjonowanymi obiektami w metrach bieżących, oblicza się metr startowy i pierwszy obiekt do badań w metrze startowym.

Po wykonaniu tych czynności zespół wraca do magazynów w celu odbycia drugiego przejścia. Po wybraniu obiektu startowego (np. czwarty metr, siódmy obiekt tego metra) zespół odlicza obiekty aż do końca tego pierwszego metra. Następnie zespół przenosi się na kolejny wybrany metr i będzie dalej liczył, aż do osiągnięcia

uprzednio wybranej liczby (np. 23). To jest drugi obiekt. Procedurę powtarza się do momentu dojścia przez zespół do końca półek w archiwum.

Stopień zniszczenia obiektu oraz klasyfikacje udostępniania obiektów

Przed opracowaniem modelu oceny zniszczeń należy stworzyć definicję, którą zastosujemy po to, aby określić, czy obiekt może być udostępniany, oraz określić stopień zniszczenia obiektu. Zdefiniowano klasyfikacje udostępniania obiektów. Dokonano tego przy pomocy zespołu specjalistów z różnych dziedzin oraz z wykorzystaniem uprzednio wybranych 200 obiektów.

Klasyfikacje udostępniania obiektów:

- Klasyfikacja 1 — obiekt jest w bardzo dobrym stanie i może być udostępniany;
Klasyfikacja 2 — obiekt jest w stanie dobrym, może być udostępniany, jednakże zbyt częste użytkowanie dokumentu przyczyni się do jego zniszczenia;
Klasyfikacja 3 — obiekt jest w złym stanie, może być udostępniony w wyjątkowych sytuacjach;
Klasyfikacja 4 — obiekt jest w bardzo złym stanie, nie może być udostępniany.

Na podstawie danych otrzymanych z profili uszkodzeń obiektów, objętych badaniem losowym, określa się pięć kategorii zniszczeń:

- Kategoria B — uszkodzenia oprawy oraz bloku książki;
Kategoria C — zniszczenia natury chemicznej;
Kategoria M — uszkodzenia mechaniczne;
Kategoria I — zniszczenia spowodowane przez owady i gryzonie;
Kategoria V — zniszczenia spowodowane przez wilgoć.

Wyżej wymienione kategorie dzielą się na podkategorie. Przykładowo Kategoria V dzieli się na pięć podkategorii (rysunek 22).

Rysunek 22. Przykład podkategorii kategorii „zniszczenia spowodowane przez wilgoć”



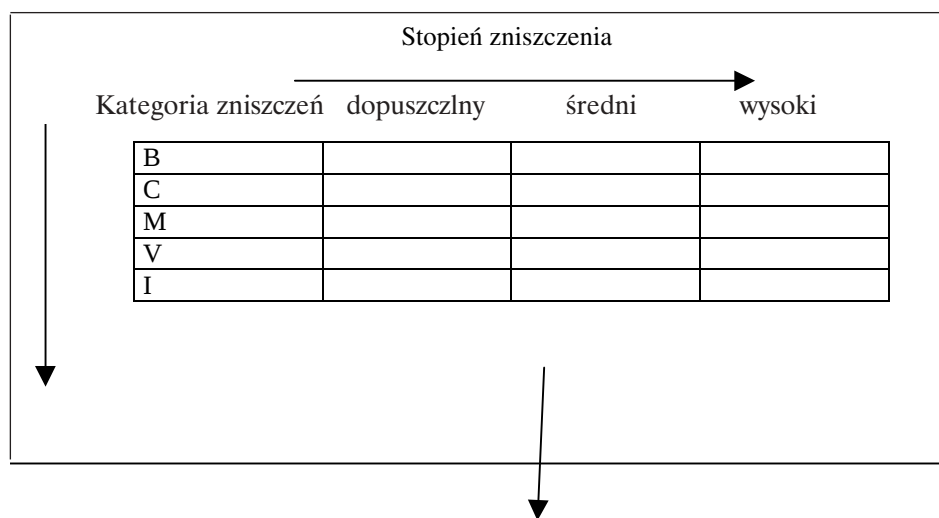
Następnie określany jest stopień zniszczenia obiektów w poszczególnych kategoriach:

- **dopuszczalny stopień zniszczenia — korzystanie z obiektu nie spowoduje jego dalszego uszkodzenia,**
- **średni stopień zniszczenia — ostrożne korzystanie z obiektu nie spowoduje jego dalszego zniszczenia,**
- **wysoki poziom zniszczenia — korzystanie z obiektu spowoduje jego zniszczenie.**

Wyniki

Holenderskie archiwa zezwoliły na opublikowanie wyników badań, tzn. obliczenia poziomu kwalifikacji udostępniania obiektów na podstawie badań wyrywkowych.

Profil uszkodzenia (dane na wejście)



Klasyfikacja udostępniania obiektów (dane na wyjście)

0	1	2	3
---	---	---	---

Rys.: Podstawowe cechy opracowanego modelu. Na podstawie wykresu początkowego 5 x 4 „stopień zniszczenia” możemy obliczyć za pomocą specjalnie do tego celu wyprowadzonego wzoru „profil klasyfikacji udostępniania”.

Oprócz kwalifikacji udostępniania obiektów archiwa holenderskie podały również zsumowania poszczególnych rodzajów uszkodzeń (np. kruchość, odbarwienie, pleśń) we wszystkich magazynach.

Dwa niezależne zespoły przeprowadziły badanie zasobu z wykorzystaniem uniwersalnej procedury oceny stopnia zniszczenia metodą losową i możliwości udostępniania materiałów archiwalnych w dwóch różnych instytucjach: Archiwum Rady Ministrów (MR) oraz Verenigde Oostindische Compagnie (VOC). Otrzymane wyniki potwierdziły wiarygodność badania.

1. Liczba wytypowanych obiektów w archiwach.

	A	B
Archiwum/Zespół		
MR	136	134
VOC	213	220

2. Liczba wolumenów w procentach w zasobie.

	A	B
Archiwum/Zespół		
MR	6	17
VOC	94	94

Zgodnie z oczekiwaniami, zauważono nieznaczną różnicę w wynikach obydwu zespołów. Biorąc pod uwagę zróżnicowanie materiałów archiwalnych, można stwierdzić, że uzyskane wyniki zilustrowały rzeczywisty stan zachowania archiwaliów oraz były pomocne w sformułowaniu polityki zarządzania profilaktyką i konserwacją.

Bibliografia

- Abbott, L. (1994), *Final Report of the Archives Preservation Needs Assessment Field Test*, Abbott, L., *Research Libraries Group*.
- Atkinson, R. W. (1986), *Selection for Preservation: A Materialistic Approach*, „Library Resources and Technical Services” 30(4): 341–353.
- Goldstein, M. and J. Sedbransk (1977). *Using a Sample Technique to Describe Characteristics of a Collection*, „College and Research Libraries” 38(3): 195–202.
- Gy, P. M. (1982), *Sampling of Particulate Materials. Theory and Practice*, Amsterdam, Elsevier.
- Hol, R. C. and L. Voogt (1991). *Endangered Books and Documents*. The Hague, Dutch Preservation Office, Holland, M. E. (1984), *Material Selection for Library Conservation*, „Library and Archival Security” 6(4): 7–21.

- KPMG (1996). *Towards an economical model for supporting and taking decisions on the preservation of archival records. Report on Stage 1* (in Dutch).
- KPMG Bureau voor Economische Argumentatie B.V. Marres, P. J. T., et al. (1994), *Pre-study damage assessment of the State Archives. Items from before 1800* (in Dutch), Technisch Physische Dienst TNO-TU Delft, TPD-HEC-RTP-94- 0002.
- Most, P. v. d. and B. Wielheesen (1991), *Damage atlas of Archival materials before 1800*, The Hague, Dutch State Archives.
- Walker, G., et al. (1985), *The Yale Survey: A Large-Scale Study of Book Deterioration in the Yale University Library*, „College and Research Libraries News” 46(2): 111–132.
- Havermans, J.B.G.A., *Damage survey in Archives*.

WYNIKI BADAŃ STOPNIA ZNISZCZENIA ZASOBU ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W KRAKOWIE PRZEPROWADZONYCH Z WYKORZYSTANIEM PROCEDURY UNIWERSALNEJ OCENY METODĄ LOSOWĄ

W ramach współpracy holenderskich i polskich archiwów państwowych podjęto decyzję o przeprowadzeniu oceny zniszczeń w Archiwum Państwowym w Krakowie (APK).

Starszy specjalista ds. profilaktyki i konserwacji Archiwum Narodowego w Hadze oraz kierownik pracowni konserwacji Archiwum Państwowego w Krakowie współpracują także w ramach Komisji ds. Profilaktyki i Konserwacji Archiwaliów w Klimacie Umiarkowanym Międzynarodowej Rady Archiwów, pełniąc funkcję przewodniczącego i sekretarza sekcji.

Badaniem objęto następujące oddziały APK:

Oddział I, Zamek Wawel

Oddział II, ul. Grodzka 52

Oddział III, ul. Sienna 16

Oddział IV, ul. Orzeszkowej 7

Oddział V, ul. Lubicz 25a

Wytypowanie w sumie 281 obiektów do badań metodą statystyczną przeprowadziły następujące osoby:

Oddział I — 50 obiektów: Aleksander Koralewicz

Oddział II — 75 obiektów: Barbara Michalik-Rusek oraz Henryk Winczewski

Oddział III — 75 obiektów: Bożena Supernak i Aldona Warzecha

Oddział IV — 51 obiektów: Elżbieta Ceglarska oraz Irena Drożdż

Oddział V — 30 obiektów: Barbara Berska

Od 12 do 16 V 2003 r. badanie zniszczeń zasobu przeprowadziły zespoły konserwatorów holenderskich i polskich w składzie: Gerrit de Bruin i Ted Steemers, Anna Michaś i Małgorzata Bochenek.

W każdym z oddziałów przeprowadzono dwa rodzaje badań. Pierwsze dotyczyło zniszczeń ogólnych, w drugim skoncentrowano się na zniszczeniach spowodowanych zakwaszeniem papieru. W obydwu badaniach wykorzystano te same obiekty — 281 wylosowanych dokumentów. Użyto dwóch formularzy oceny: formularza standardowego oraz formularza dla określenia stopnia zakwaszenia papieru. Wyniki badań zsumowano, by przedstawić całościowy obraz stanu zachowania materiałów archiwalnych w oddziałach miejscowych Archiwum Państwowego w Krakowie. Na życzenie polskich archiwistów opracowano także wyniki w rozbiściu na poszczególne oddziały.

Wnioski

Warunki przechowywania materiałów archiwalnych

1. Żaden z magazynów APK nie spełnia standardów przechowywania archiwaliów w odpowiednim środowisku. Wahanie temperatury oraz wilgotności względnej powietrza (tzn. amplitudy dzienne, tygodniowe, miesięczne i roczne) są zbyt duże. Wynika to z faktu, iż żaden z budynków nie posiada systemu kontroli i utrzymywania odpowiednich warunków temperaturowo-wilgotnościowych (klimatyzacja i wentylacja).
2. Budynki usytuowane są w centrum miasta. Konsekwencją tego jest wysoko zanieczyszczone powietrze na zewnątrz magazynów.
3. Powietrze wewnątrz magazynów jest również zanieczyszczone. Magazynowane dokumenty są pochodzenia organicznego. W wyniku procesów niszczenia materiałów organicznych (papier, skóra, kleje itd.) dochodzi do zniszczenia samych obiektów archiwalnych, aż do utraty informacji. Papier wydziela kwasy oraz organiczne cząstki lotne. Koncentracja emisji tych substancji w niewłaściwie wentylowanych pomieszczeniach magazynowych zwiększa się w szybkim tempie. W obecnej sytuacji nie ma możliwości usunięcia z magazynów agresywnego, „kwaśnego powietrza”. Konsekwencje tego procesu porównywalne są ze sztucznym postarzaniem dokumentów, czyli szybką degradacją obiektów.

Opakowanie zasobu

1. We wszystkich pięciu krakowskich budynkach jedynie niewielka część obiektów jest odpowiednio opakowana w pudła archiwalne dobrej jakości. Pudło archiwalne chroni dokument przed wpływem otaczającego środowiska, przed uszkodzeniami mechanicznymi podczas przechowywania na półkach oraz w czasie transportu.
2. Wyniki badań wskazują, że bardzo duży procent zniszczeń archiwaliów spowodowany jest ich złym przechowywaniem na półkach zarówno tych bez opakowania, jak i opakowanych w nieodpowiedni sposób, oraz niewłaściwym sposobem udostępniania dokumentów.

Udostępnianie archiwaliów

1. Większość zniszczeń mechanicznych spowodowana jest warunkami przechowywania i udostępniania dokumentów. Aby wyeliminować zniszczenia powstające podczas udostępniania, należy ulepszyć sposób przenoszenia ich przez pracowników oraz korzystania z nich w pracowniach naukowych.
2. Należy rozpocząć program szkolenia pracowników oraz program edukacji skierowany do osób odwiedzających pracownię naukowe.

Zakwaszenie zasobu

1. Wyniki badania naniesione na formularzu określenia stopnia zakwaszenia papieru wykazały, że 54% całości zasobu jest zakwaszona, ale niezagrożona szybkim zniszczeniem (badaniem objęto 7764 metry bieżące).
2. Kolejne 29% zasobu jest zagrożone zniszczeniem w wyniku zakwaszenia. Liczba podwójnych zgięć wypada tu pomiędzy 6 a 20, kwalifikując tę część kolekcji do odkwaszenia.
3. Kolejna część zasobu — 17% — jest krucha. Samo odkwaszenie dokumentów już nie wystarczy, należy wzmocnić papier.
4. Tylko 1% badanych materiałów okazał się być papierem alkalicznym.
5. W przyszłości, w związku ze zmianami w technologii produkcji papieru, nowe materiały archiwalne nie będą powodować tego typu problemów. Poza tym instytucje wytwarzające dokumenty zobowiązane są ustawowo do wykonywania ich na trwałym papierze ISO 9706.

Badanie standardowe

Rezultaty badania standardowego wykazują, że istnieje duża liczba archiwaliów, które uległy jednemu rodzajowi zniszczeń, takich jak:

1. zniszczenia spowodowane przez rdzę i utlenianie
 - w badanych materiałach znajdowano wiele spinaczy, zszywek lub metalowych części skoroszytów bądź rdzy pozostałej po usunięciu tych części — wszystkie te przedmioty należy usunąć, aby nie dopuścić do pogorszenia stanu zachowania dokumentów;
2. plamy i odbarwienia papieru
 - najczęściej tego rodzaju zniszczenia związane są ze zbyt wysoką wilgotnością powietrza oraz towarzyszącą okolicznością zalania obiektów (np. powódź spowodowana pęknięciem rury);
3. zniszczenia związane z korozją atramentu
 - 21% przebadanych obiektów wykazuje ten rodzaj uszkodzenia, w najbliższej przyszłości technologicznie możliwie będzie usuwanie korozji atramentu podczas procesu odkwaszania;

4. większość zniszczeń spowodowana jest niewystarczająco dobrym sposobem magazynowania oraz niewłaściwym korzystaniem z archiwaliów zarówno przez archiwistów, jak i odwiedzających
 - tak jak już wspomniano w niniejszym raporcie, priorytetowo należy potraktować program opakowania zasobu w pudła archiwalne dobrej jakości lub/i w buforowany (z rezerwą alkaliczną) papier pakowy;
 - absolutnie niezbędne jest przeprowadzenie programu szkoleniowego pracowników, których jedną z podstawowych umiejętności powinno być właściwe obchodzenie się z materiałami archiwalnymi i dbanie o nie;
 - opracowanie instrukcji oraz szkolenie pracowników naukowych i innych korzystających, którym udostępniane są archiwalia także spowoduje zmniejszenie stopnia zniszczenia obiektów.

Konkluzje

Biorąc pod uwagę wyniki badań w pięciu budynkach APK, stwierdzono, że stan fizyczny archiwaliów nie jest dobry. Większość zniszczeń spowodowana jest nieodpowiednim udostępnianiem i obchodzeniem się z dokumentami, niedostatecznie dobrym przechowywaniem, zbyt wysoką wilgotnością powietrza w magazynach oraz dużą liczbą metalowych przedmiotów spinających archiwalia.

Zarządzanie profilaktyką i konserwacją w APK powinno skoncentrować się na odpowiednim opakowaniu zasobu, polepszeniu standardów przechowywania archiwaliów w magazynach, szkoleniach pracowników oraz korzystających, jak również obejmować program odkwaszania materiałów archiwalnych pochodzących z okresu od 1840 do 1950 r. Archiwalia wytworzone w latach 1870–1880 są z reguły w najgorszym stanie zachowania.

Rezultaty przeprowadzenia analogicznych badań z wykorzystaniem uniwersalnej procedury oceny stopnia zniszczenia zasobu metodą losową i oceny możliwości udostępniania materiałów archiwalnych w innych krajach

Niemcy

Badanie przeprowadzono w: archiwum Krupp in der Villa Hügel i archiwum miejskim w Rheinland.

Decyzje podjęte w wyniku badań: przyznanie 900 000 euro przez zarząd archiwum.

Efekty: unowocześnienie pomieszczeń magazynowych i poprawa warunków przechowywanych archiwaliów, przeprowadzenie odkwaszania części zasobu.

Węgry

Badanie przeprowadzono w: Archiwum Narodowym Węgier w Budapeszcie.

Decyzje podjęte w wyniku badań: program szkoleń pracowników i korzystających, program opakowywania archiwaliów, wykorzystanie wyników badań jako jednego z argumentów do przyznania archiwum przez rząd funduszy na wybudowanie nowych budynków ze specjalnie zaprojektowanymi pomieszczeniami magazynowymi.

Efekty: trwa boxing program, program szkoleń został rozpoczęty, trwają pertraktacje z rządem.

Holandia

Badanie przeprowadzono w: Narodowym Archiwum Holandii w Hadze.

Decyzje podjęte w wyniku badań: konieczność zarządzania profilaktyką i konserwacją w archiwum na podstawie programów opracowywanych co 4 lata.

Efekty: odkwaszenie części zasobu, ustalenie 10 priorytetowych grup obiektów z zasobu przeznaczonych do pełnej konserwacji, a także do masowej konserwacji.

Estonia

Badanie przeprowadzono w: Narodowym Archiwum Estonii w Tartu.

Decyzje podjęte w wyniku badań:

Efekty: wyniki badań nie są jeszcze znane. Badania przeprowadzono pod koniec 2003 r.

Surinam

Badanie przeprowadzono w: Narodowym Archiwum Surinamu.

Decyzje podjęte w wyniku badań: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyznało fundusze na odnowienie pomieszczeń magazynowych, program opakowania zasobu, program szkoleń „dobrego traktowania archiwaliów”.

Efekty: programy szkoleń i właściwego opakowania zasobu zostały rozpoczęte, ministerstwo już wyasygnowało część pieniędzy na poprawę stanu jakości magazynów.

Wyniki przeprowadzonych badań przyczyniły się we wszystkich archiwach, które podjęły trud ich wykonania, do uzyskania funduszy na poprawę stanu zachowania przechowywanych archiwaliów. Badania oparte na metodzie statystycznej w naukowy i obiektywny sposób potwierdzają istniejące od wielu lat zaniedbania związane najczęściej z niedofinansowaniem instytucji zajmujących się przechowywaniem dziedzictwa narodowego. Wskazują też, niestety, na powszechnie panujący pogląd, że jak coś (dokument archiwalny) przetrwało lata i w sumie można z niego jeszcze korzystać, to znaczy, że jest dobrze i tak będzie dalej bez podejmowania dobrych praktyk profilaktyki i konserwacji zasobu. Niestety, teoria ta jest błędna, gdyż nie bierze pod uwagę rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw, tzn. rosnącego zanieczyszczenia środowiska, postępujących procesów degradacji samych dokumentów, zwiększonej liczby korzystających z materiałów archiwalnych i wielu innych czynników częściowo omówionych już w niniejszym opracowaniu.

Anna Michaś, Małgorzata Bochenek, Ted Steemers, Gerrit de Bruin, *Universal Procedure for Assessing the Level of the Degradation of Archival Materials Based on the Random Selection Method and its Use to Examine the Holdings of the State Archives in Krakow*. A research on the state of preservation of the holdings of the State Archives in Krakow was carried out in 2003. The UPAA (*Universal Procedure for Archive Assessment*) method was applied, developed for the National Archives in the Netherlands as the final outcome of cooperation of conservators, archivists, statisticians and scientists. The article describes both the research methodology applied as well as results achieved in the Krakow Archives. The method was based on the selection of a random sample (the sampling method was adjusted to the specific character of archival collections and documents) and the assessment of archival materials selected at random according to a special questionnaire prepared, including such elements as degradation of block and cover, mechanical, chemical and biological degradation, as well as degradation due to humidity.

The research carried out by the Polish-Dutch Task Team in Krakow covered the entire holdings preserved in five local divisions of the Archives. In total, 281 objects were selected at random from 7764 current meters of the holdings.

Among others, it was found that the degradation of records was mostly of mechanical nature, caused by inadequate storage and accessibility conditions. It also turned out that 54% of the holdings were acidified. Based on the analysis of all the observations made, it was possible to formulate main directions of activities which should be taken up by the Krakow Archives in order to improve the condition of the holdings and prevent further degradation.

Anna Michaś, Małgorzata Bochenek, Ted Steemers, Gerrit de Bruin, *Méthode universelle d'évaluation du degré de destruction des matériaux d'archives par la méthode aléatoire et son utilisation dans l'expertise des fonds des Archives d'Etat de Cracovie*. En 2003, a été conduite une analyse de l'état de conservation des fonds des Archives d'Etat de Cracovie. On a appliqué la méthode UPAA élaborée aux Pays-Bas pour les Archives Nationales, qui a eu pour effet de faire collaborer des conservateurs, des archivistes, des statisticiens et des scientifiques. L'article décrit aussi bien la méthodologie de l'expertise adoptée, que la manière et les résultats obtenus aux archives de Cracovie. La méthode se base sur la sélection aléatoire des documents (on a adapté le mode de tirage au sort aux collections spécifiques et aux documents d'archives) et sur l'évaluation aléatoire des archives selon un questionnaire préparé, comprenant la détérioration des tranches et des couvertures, les ravages mécanique, chimique, biologique et ceux causés par l'humidité.

La recherche réalisée à Cracovie par le groupe de travail polono-hollandais a porté sur l'ensemble des fonds rassemblés dans cinq sections des archives. Sur les fonds expertisés, l'échantillonnage représentait 281 objets et 7764 mètres linéaires.

Parmi d'autres constatations, il a été observé que la majorité des dommages avaient un caractère mécanique en raison de conditions impropres de conservation et d'accessibilité des documents. Il a été aussi démontré que 54% des fonds étaient acidifiés. Sur la base de l'analyse de toutes ces observations, on peut formuler les principales directions d'actions que doivent entreprendre les archives de Cracovie dans le but d'améliorer l'état des fonds et d'éviter des dommages ultérieurs.

Анна Михась, Малгожата Бохенек, Тед Стимерс, Геррит де Бруин, *Универсальная модель определения повреждения архивных документов выборочным методом и ее использование для оценки состояния Государственного архива в г. Кракове*. В 2003 г. проводилась оценка состояния Государственного архива в г. Кракове. Для этого использовался метод UPAA – Универсальная процедура по оценке состояния архива, разработанный для Государственного архива Нидерландов в результате сотрудничества консерваторов, архивистов, статистиков и ученых. В статье описывается сама методика исследований и полученные в краковском архиве результаты. Метод состоит в выборочном контроле документов (метод выборки учитывает особенности собраний и архивных материалов)

и определении выбранных архивных материалов по разработанному опроснику, учитывающем повреждения книжного блока и переплета, механические, химические и биологические повреждения, вызванные влажностью.

В Кракове польско-голландской группой оценивались все фонды, хранящиеся в пяти отделах архива. В конечном счете для проведения оценки было выбрано 281 объект из 7764 линейных метров собраний.

Было обнаружено, что большинство повреждений имеет механический характер и вызваны плохими условиями хранения и использования документов. Оказалось также, что 54% фонда архива страдает повышенной кислотностью. На основании наблюдений стало возможным определение главных направлений мер, которые должен предпринять архив в Кракове для улучшения состояния фондов архива и предотвращения дальнейших повреждений.

YOLA DE LUSENET* (Amsterdam)

PRZECHOWYWANE FOTOGRAFIE. DOŚWIADCZENIA PROGRAMU SEPIA W LATACH 1999–2003**

Pierwsze plany dotyczące realizacji programu SEPIA powstały już pięć lat temu. Nazwa SEPIA, która rodzi skojarzenia ze starymi fotografiami, oznacza Safe-guarding European Photographic Image for Access (Program ds. Ochrony i Udostępniania Europejskich Zbiorów Fotografii)¹. Celem programu SEPIA jest wypełnienie luki pomiędzy ochroną (w znaczeniu zabezpieczenia, konserwacji i zachowania zbiorów, *przyp. thum.*) a digitalizacją zbiorów fotograficznych poprzez organizowanie szkoleń, spotkań ekspertów, sieci informacyjnej oraz imprez otwartych dla publiczności. Program SEPIA finansowany jest z funduszy Programu Unii Europejskiej Kultura 2000.

* Autorka jest sekretarzem Europejskiej Komisji ds. Ochrony i Dostępu.

Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu (European Commission on Preservation and Access — ECPA) powstała w roku 1994 jako prywatne stowarzyszenie dla wspierania działań zmierzających do zwiększenia dostępności zbiorów europejskich archiwów i bibliotek. Książki, dokumenty, filmy, taśmy i dyski podlegają niszczącemu działaniu czasu. Rewolucja technologiczna sprawiła, iż pojawiły się inne problemy wynikające ze starzenia się oprogramowania i sprzętu komputerowego. W celu zachowania dziedzictwa dokumentacyjnego dla przyszłych pokoleń użytkowników niezbędne jest wprowadzenie szeroko zakrojonych programów służących ochronie tego dziedzictwa. ECPA funkcjonuje jako europejska platforma dyskusji i współpracy organizacji zajmujących się dziedzictwem narodowym w zakresie jego ochrony i udostępniania. W celu upowszechniania wymiany wiedzy i doświadczeń organizuje konferencje, spotkania i warsztaty.

Sekretariat ECPA znajduje się w Holenderskiej Królewskiej Akademii Sztuk i Nauk (Royal Netherlands Academy of Arts and Sciences) w Amsterdamie P.O. Box 19121 1000 GC Amsterdam, Holandia 00 31 20 5510 839 ecpa@bureau.knaw.nl

** Referat został wygłoszony na sympozjum poświęconym ochronie, digitalizacji i udostępnianiu materiałów fotograficznych w zbiorach archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych w Krakowie, 14 X 2003 r. Wcześniejsza wersja tego referatu została przedstawiona na konferencji SEPIA *Changing image. The role of photographic collections in a digital age* (Zmieniające się obrazy. Rola zbiorów fotografii w dobie cyfrowej) we wrześniu 2003 r. w Helsinkach. Tekst ten został także opublikowany w materiałach z warsztatów *La digitalizzazione per la salvaguardia degli archivi e delle collezioni fotografiche* (Roma, 27–29 ottobre 2003). [„Archeion” uzyskał zgodę ECPA na publikację].

¹ Strona internetowa projektu SEPIA: <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia>; strona internetowa Europejskiej Komisji ds. Ochrony i Dostępu: <http://www.knaw.nl/ecpa>; baza danych GRIP [Getaway for

Przed rozpoczęciem realizacji programu SEPIA koordynator programu — Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu (ECPA) uczestniczyła w projekcie EVA, dotyczącym digitalizacji fotografii w archiwach². W tym projekcie ECPA była odpowiedzialna za przeprowadzenie ankiety dotyczącej digitalizacji i ochrony zbiorów w instytucjach europejskich³. Praca nad tą ankietą pozwoliła na zdobycie wielu cennych informacji na temat sposobów zarządzania zbiorami fotograficznymi przez przechowujące je instytucje. Okazało się, na przykład, iż digitalizacja i ochrona zbiorów często uznawane były za odrębne obszary działalności i niewielka grupa pracowników tych instytucji, jeśli w ogóle, posiadała wiedzę na temat obu tych aspektów zarządzania zbiorami. Instytucje, które zatrudniały osoby przeszkolone w zakresie konserwacji zbiorów fotograficznych, stanowiły zdecydowaną mniejszość, chociaż wiele instytucji wskazywało na poważne problemy związane z ochroną swoich zbiorów. Zbiory fotografii bardzo często nie stanowią głównej części zasobów, a jedynie niewielką ich część, tak więc odpowiedzialność za zbiory fotograficzne spada na osoby wykonujące także i inne zadania i/lub posiadające bardziej ogólną wiedzę. W latach 1998–1999 większość instytucji prowadziła digitalizację zbiorów lub planowała takie działania, ale plany te nie były związane z jakąkolwiek spójną polityką ochrony zbiorów.

Dla osób, które później włączyły się w realizację programu SEPIA, sytuacja ta była dość zaskakująca. Dlaczego ochrona i digitalizacja zbiorów mają być tak dalece odrębnymi obszarami? Czy wiedza specjalistów ds. konserwacji nie powinna wspomagać tworzenia planów digitalizacji? Czy personel prowadzący digita-

Resources and Information on Preservation] zawierająca informacje o projektach, linki i literaturę, w pełni przeszukiwalna, ukierunkowana na problemy ochrony, digitalizacji i zbiory fotografii, dostępna pod adresem: <http://www.knaw.nl/ecpa/grip>. Partnerami w projekcie SEPIA są: Biblioteka Brytyjska, ECPA, Fińskie Muzeum Fotografii, Holenderskie Muzeum Fotografii (National Photoconservation Studios) w Rotterdamie, Hiszpańska Biblioteka Narodowa, Archiwum Narodowe w Wielkiej Brytanii, Duńska Biblioteka Królewska, Saechsische Landesbibliothek, Staats- und Universitaetsbibliothek w Dreźnie i Muzeum Miejskie w Sztokholmie; partnerami stowarzyszonymi są: CRCDG (Centrum Naukowe i Badawcze Dokumentów i Grafik) w Paryżu, Międzynarodowy Instytut Historii Społecznej, Holenderski Instytut Informacji Naukowej, Holenderski Instytut Dokumentacji Wojennej, Norweska Dyrekcja Archiwów, Bibliotek i Muzeów, Szwedzka Biblioteka Królewska, Holenderska Królewska Akademia Sztuk i Nauk, Archiwum Państwowe w Krakowie, Technische Universität w Dreźnie, Institut für Angewandte Photophysik, Wydział Archeologii Uniwersytetu w Dublinie.

² EVA — Europejskie Archiwum Materiałów Wizualnych (European Visual Archive) — projekt europejski finansowany z funduszy Programu Info 2000 w latach 1998–2001, mający na celu opracowanie modelu bazy obrazów cyfrowych fotografii, przechowywanych w różnych archiwach europejskich. Partnerami w projekcie EVA były następujące instytucje i organizacje: Archiwum Miejskie w Antwerpii, Telepolis, Archiwum Miejskie w Londynie, Holenderski Instytut Informacji Naukowej, Saillabs GmbH oraz Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu. Zob: <http://www.eva-eu.org>.

³ Wyniki ankiety zostały opublikowane [w:] *In the Picture. Preservation and digitalisation of European photographic collections* (Na zdjęciu. Ochrona i digitalizacja europejskich zbiorów fotograficznych), Edwin Klijn i Yola de Lusenet. Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu, 2000 r. <http://www.knaw.nl/ecpa/publ/pdf/885.pdf>

lizację nie powinien być świadomy problemów związanych z procesami fotograficznymi, wykorzystywaniem fotografii, środowiskiem ich przechowywania? Czy od personelu odpowiedzialnego za ochronę zasobów nie należy wymagać postrzegania potencjalnych możliwości związanych z digitalizacją jako metodą zachowania zbiorów? Te pytania stanowiły inspirację dla programu SEPIA, którego podstawą było wspieranie zarówno ochrony, jak i digitalizacji zbiorów, jako działań wzajemnie ze sobą związanych.

Podczas jednego z pierwszych spotkań, kiedy omawialiśmy znaczenie digitalizacji w odniesieniu do zbiorów fotograficznych, jeden z konserwatorów wykrzyknął rozdrażniony: „No tak, ale obrazy cyfrowe to nie fotografie!”. Stwierdzenie to, na pozór proste, odzwierciedla całą gamę różnych zagadnień. Dlaczego obrazy cyfrowe nie są fotografiami? Czym więc jest fotografia? I dlaczego fakt, iż pojęcia te nie są jednoznaczne, miałby być istotny?⁴

Oczywiście, w toku każdej dyskusji nad tymi zagadnieniami, prowadzonej wśród osób zarządzających zbiorami, specjalistów ds. digitalizacji i konserwatorów, spodziewać możemy się wielu różnych opinii. I tak też powinno być, gdyż w przypadku takich problemów nie ma jednoznacznie sprecyzowanych odpowiedzi. Każdy musi poszukiwać tych, które najlepiej odpowiadają jego sytuacji, a zależą od zadań danej instytucji, roli zbiorów, wymagań użytkowników, sposobu, w jaki zbiory powstały i są zorganizowane itd.

W ramach programu SEPIA wielu uwagi poświęcono szkoleniom, uznając je za metodę wspierającą wypracowywanie własnych opinii poszczególnych instytucji na temat postępowania ze zbiorami znajdującymi się pod ich opieką. W ciągu 4 lat zorganizowaliśmy 5 warsztatów europejskich, w których uczestniczyło ogółem 100 osób, m.in. dyrektorów zarządzających zbiorami z całej Europy, posiadających bardzo różne wykształcenie, ale mających wspólne troski i doświadczenia. Warsztaty za każdym razem cieszyły się wielkim zainteresowaniem — 60–80 osób ubiegało się o udział w warsztatach, które były zorganizowane jedynie dla 20 osób. Niestety, zmuszeni byliśmy dokonywać selekcji uczestników, gdyż warsztaty zaplanowane były w formule bardzo intensywnych zajęć, w dużej mierze opartych na pracy grupowej i dyskusjach, co powodowało konieczność ograniczenia liczebności grup.

Ponieważ zmuszeni byliśmy rozczarować tak wiele osób i ponieważ warsztaty prowadzone były w języku angielskim i odbywały się w Amsterdamie, a więc były dostępne jedynie dla osób mogących sobie pozwolić na udział w międzynarodowych sesjach, opracowaliśmy program warsztatów krajowych, w celu objęcia nimi większej liczby osób. Dwa lata temu zorganizowaliśmy seminarium poświęcone omówieniu możliwości realizacji takiego zamierzenia; w seminarium uczestniczyli

⁴ Spotkanie to pozwoliło na opracowanie pierwszego zestawu zaleceń dotyczących wpisania digitalizacji w kontekst przechowywania i ochrony zbiorów. Te zwięzłe zalecenia dostępne są w języku hiszpańskim, francuskim i angielskim na stronie internetowej SEPIA, zob.: <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/publications.html>

przedstawiciele instytucji partnerskich programu SEPIA oraz szeregu innych organizacji zainteresowanych szkoleniami. Dla wsparcia dalszych inicjatyw w tym zakresie wydaliśmy płytę CD zawierającą materiały szkoleniowe⁵. W wyniku tych planów i przygotowań szereg organizacji podjęło się zorganizowania szkolenia w swoim kraju. Ostatecznie, program obejmował serię 12 szkoleń w całej Europie, w których uczestniczyło 300–400 osób⁶. Warsztaty były bardzo zróżnicowane, gdyż każdy z lokalnych organizatorów wypracował formułę najlepiej odpowiadającą jego potrzebom. Mamy szczerą nadzieję, iż sieć, która w ten sposób powstała, pomoże zapewnić ciągłość działań w przyszłości, gdyż tego rodzaju szkolenia są wręcz bezcenne. Nie tylko dlatego, że umożliwiają zdobycie nowej wiedzy, ale także ponieważ bezpośredni kontakt z kolegami, którzy mają te same doświadczenia, może stanowić wspaniałą inspirację. Jest to szczególnie ważne dla tych osób, które odpowiadają za zbiory fotograficzne, gdyż w wielu instytucjach fotografie stanowią jedynie niewielką część zasobów lub ich uzupełnienie, z jednym lub dwoma pracownikami przydzielonymi do zajmowania się nimi, którzy często zdani są jedynie na siebie, działając w tym wysoce specjalistycznym obszarze.

Drugim obszarem działań w ramach programu SEPIA były spotkania ekspertów i działalność grup roboczych. Wspaniałą pracę wykonała Grupa Robocza ds. Modeli Opisu Archiwalnego, która opracowała model opisu fotografii SEPIA-DES⁷. Model ten zawiera wyczerpujący inwentarz w odniesieniu do wszystkich aspektów opisu fotografii, a także szereg zaleceń dotyczących wykorzystania standardów i list kontrolnych. Jest to model wielopoziomowy (w czym przypomina ISAD(G)), przechodząc od poziomu kolekcji, poprzez poziom grupy, do poziomu jednostki. Zrobiono tak nie tylko po to, aby jako zasadę organizacyjną uznać znaczenie poziomu kolekcji, ale także ponieważ w przypadku fotografii odrębny opis każdej jednostki jest prawie niemożliwy i nie zawsze konieczny. Opis grupy fotografii może okazać się opcją bardziej skuteczną i całkowicie odpowiednią.

Połączenie różnych aspektów (opis zawartości, charakterystyka fizyczna, stan, pochodzenie) i różnych poziomów dało w rezultacie bardzo obszerny model możliwych pól. Bez względu na to, które elementy zostaną szczególnie uwypuklone przy opisie fotografii, w zależności od zbiorów i tradycji danej instytucji, model SEPIADES oferuje szczegółową listę możliwych do uwzględnienia elementów oraz zalecenia w zakresie możliwych do wykorzystania standardów i list kontrol-

⁵ CD zawiera materiały, które mogą służyć jako wskazówki i inspiracja przy opracowywaniu kursów; zawiera ona przykłady modeli kursów, zarysy prezentacji, listy materiałów referencyjnych, studia przypadków oraz zdjęcia ilustrujące procesy i uszkodzenia. Płyta dostępna jest w ECPA (ecpa@bureau.knaw.nl).

⁶ Warsztaty odbyły się w 2002 i 2003 r. w następujących krajach: Francja (dwukrotnie), Norwegia, Polska (dwukrotnie), Holandia, Słowenia, Wielka Brytania, Szwecja, Niemcy, Włochy, Rosja.

⁷ Więcej informacji na temat tego modelu oraz związanego z nim oprogramowania znaleźć można pod adresem: <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/workinggroups/wp5/cataloguing.html> [Patrz też „Archeion”, nr 108, s. 121–134].

nych. Chociaż próbowano jak najdokładniej zdefiniować cały wachlarz możliwości, Grupa Robocza w pełni zdaje sobie sprawę z praktycznych ograniczeń, z którymi borykają się osoby katalogujące zbiory fotograficzne, i nigdy nie zakładała, iż będą one faktycznie wykorzystywały pełen zestaw elementów jako obowiązującą zasadę. Wręcz przeciwnie, zamiarem Grupy Roboczej było zaproponowanie możliwych wyborów i pragmatycznych rozwiązań, tak więc przygotowany raport przedstawia także krótką listę *kluczowych elementów* wystarczających do podstawowego opisu i wyjaśnienia, jak mają się one do standardów Dublin Core.

Ponieważ, jak słusznie przypuszczaliśmy, istotną sprawą było pokazanie działania modelu, opracowano specjalne oprogramowanie pozwalające na jego wdrożenie. Jest to oprogramowanie otwarte (Open Source), które pozwala użytkownikom na zbudowanie własnej hierarchii kolekcji i grup oraz dostosowanie aplikacji, np. poprzez ograniczenie wyboru elementów i pracę jedynie na wybranej ich części. Model opisu SEPIADES został wydany w 2003 r.; od tego roku testowana jest też wersja beta oprogramowania i przygotowywana jest jego wersja poprawiona.

Grupa Robocza programu SEPIA, pracująca nad skanerami, badała metody pomiaru światła i ciepła wytwarzanego przez skanery⁸; prowadziły one do dalszych dyskusji na temat aspektów digitalizacji związanych z ochroną zbiorów; wynikiem tych dyskusji było opracowanie podstawowych zaleceń dla specjalistów ds. digitalizacji. Są one zawarte w broszurze zatytułowanej *Preservation aspects of digitalization* (Aspekty digitalizacji związane z ochroną zbiorów)⁹. Myślą przewodnią tego dokumentu, który przedstawia najbardziej istotne informacje w sposób przystępny i w atrakcyjnej formie, jest opinia, iż specjaliści ds. digitalizacji mogą być ekspertami w dziedzinie skanowania, ale często dysponują ograniczoną wiedzą na temat specyficznych własności materiałów, z którymi mają do czynienia. Mamy nadzieję, iż broszura ta będzie szeroko wykorzystywana, np. przez specjalistów ds. ochrony zbiorów, w celu przekazywania kolegom zajmującym się digitalizacją informacji na temat zagadnień związanych z ochroną zbiorów oraz dzielenia się z nimi wiedzą na temat postępowania ze zbiorami i selekcji materiałów.

Ostatnie spotkanie ekspertów SEPIA, poświęcone etyce digitalizacji i fotografii cyfrowej¹⁰, miało na celu stwierdzenie, czy koncepcje na temat etycznego osądu, podobne do tych w dziedzinie konserwacji zbiorów, mają zastosowanie także w rzeczywistości cyfrowej. Wiele związanych z tym problemem zagadnień sprowadza się do pytania o związek pomiędzy oryginałem a obrazem cyfrowym. Czy wykonując kopie cyfrowe powinniśmy przedstawić materiał możliwie wiernie,

⁸ Raporty tej grupy można znaleźć od adresu: <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/workinggroups/wp4/scanning.html>.

⁹ Broszura dostępna bezpłatnie w ECPA (ecpa@bureau.knaw.nl); jej tekst w języku angielskim i francuskim znajduje się też na stronie internetowej ECPA (<http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/publications.html>). [Patrz też „Archeion”, nr 108, s. 147–160].

¹⁰ Zorganizowane w maju 2003 r. w Archiwum Narodowym w Kew; materiały ze spotkania dostępne są pod adresem: <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/workinggroups/wp4/ethics.html>

pokazując jego faktyczne charakterystyczne cechy i powstrzymując się od przetwarzania obrazu? Czy też powinniśmy dążyć do uwypuklenia informacji zawartych na fotografii przy wykorzystaniu dostępnych środków technicznych, poprawienia kontrastu w przypadku wyblakłych zdjęć lub odtworzenia kolorów? A co z możliwością cyfrowej rekonstrukcji zdjęć? Które z tych opcji są możliwe do przyjęcia, a kiedy przekraczamy granice uzasadnionych działań? Tak więc wracamy do pytania, czym jest fotografia: przedmiotem czy obrazem, i czy należy ją przedstawić jako informację, czy jako historyczny artefakt?

Pragnę nieco szerzej omówić to zagadnienie, ponieważ jest to kwestia o kluczowym znaczeniu dla programu SEPIA. Przede wszystkim, trudno jest znaleźć definicję fotografii, która odnosiłaby się do wszystkich tych przedmiotów, które nazywamy fotografiami. Być może najlepszym rozwiązaniem byłoby stwierdzenie, iż fotografia oznacza „każdą metodę stworzenia widocznego obrazu na skutek działania światła”¹¹. Jest to bardzo szeroka definicja, która obejmuje także fotografie cyfrowe. Obrona tej definicji jest w tym przypadku dość prosta na tej podstawie, iż pomiędzy różnymi „tradycyjnymi” procesami fotograficznymi występuje tak wiele różnic, iż różnice dotyczące techniki cyfrowej nie mają zasadniczego znaczenia dla sposobu funkcjonowania fotografii na świecie.

A jak funkcjonuje fotografia na świecie? Wiele osób wydaje się obawiać, iż przez zastosowanie techniki cyfrowej fotografia całkowicie utraci swój uprzywilejowany status odzwierciedlania rzeczywistości, ponieważ każdy obraz można łatwo stworzyć na komputerze, także obraz czegoś, co nigdy nie istniało. Osoby te obawiają się, iż będziemy oszukiwani przez obrazy cyfrowe, a w końcu stracimy zaufanie w moc fotografii w zakresie wiernego dokumentowania zdarzeń. Mówiąc zupełnie szczerze, nie rozumiem, jak obrazowanie cyfrowe mogłoby radykalnie wpłynąć na możliwości oszukiwania i manipulowania. Te potencjalne możliwości zawsze istniały i nie zależą tak bardzo od technicznych cech obrazu, co od sposobu przedstawienia fotografii i sposobu jej postrzegania przez ludzi.

Moim zdaniem, nasz świat jest tak pełen możliwości manipulowania nami, nie tylko przy wykorzystaniu obrazów, ale także słów, że każdy z nas musi nauczyć się, iż nie możemy ślepo ufać naszym oczom i uszom stwierdzając, co jest prawdą i rzeczywistością. Mimo wszystko, skłonni jesteśmy wierzyć w pewne rzeczy, a nie wierzyć w inne. Z jednej strony mamy osoby przekonane, iż podróże na Księżyc transmitowane „na żywo” w telewizji były nagrywane w studio. Z drugiej strony są tacy, którzy wierzą, iż zdjęcia latających spodków i potwora z Loch Ness pokazują coś, co naprawdę istnieje.

Cechy techniczne obrazów nie mają z tym nic wspólnego, podejmujemy tego rodzaju decyzje z różnych powodów. Codziennie mamy do czynienia z tendencyj-

¹¹ Definicja zaczerpnięta z *The Focal Encyclopedia of Photography* (wyd. z 1978 r.), [w:] *The nature of the digital image* podana przez Jonasa Palma podczas jego wstępnego wystąpienia na spotkaniu ds. etyki. <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/workinggroups/wp4/palm.html>

nymi opiniami i manipulacjami w fotografii, filmie i telewizji. Nawet działania rutynowe, takie jak kadrowanie, wybór kąta i przycięcie mogą zdecydowanie zmienić zawartość zdjęcia. Wszyscy dobrze zdajemy sobie z tego sprawę; kiedy robimy pamiątkowe zdjęcia z wakacji, wybieramy taki kąt, aby znaki drogowe i samochody nie „zepsuły” naszego obrazu malowniczej grupy domów.

Decydowanie na podstawie cech technicznych o tym, czy fotografia przedstawia zdarzenie prawdziwe, było zawsze domeną ekspertów; np. w sprawach karnych, gdy zdjęcia wykorzystywane są jako dowody w sprawie. Jednak większość z nas, decydując o prawdziwości obrazu, opiera się na kontekście. Przypuśćmy, iż widzimy reklamę pokazującą tygrysa leżącego na dachu samochodu. Ponieważ jest to reklama, wiemy, iż zdjęcie to nie zostało wykonane, aby przekazać nam informację o tym, iż tygrys gdzieś wskoczył na samochód, ale dlatego że ktoś chce, abyśmy uwierzyli, iż ten samochód posiada moc, giętkość i piękno tygrysa. Zdajemy sobie z tego sprawę, ponieważ wiemy, że patrzymy na reklamę. Tę samą fotografię odczytalibyśmy jednak zupełnie inaczej, gdyby została zamieszczona w wiarygodnej gazecie w dziale wiadomości. W pierwszym przypadku akceptujemy to, że zdjęcie zostało zainscenizowane i przedstawia zdarzenie fikcyjne, a my zostaliśmy w pewien sposób zmanipulowani, w drugim przypadku oczekujemy jednak, iż będzie to udokumentowanie prawdziwego wydarzenia. I to nie dlatego, że **możemy zobaczyć**, iż zdjęcie wykonane jest w technice cyfrowej, ale ponieważ wykorzystujemy **kontekst** w celu zaklasyfikowania obrazu jako „prawdziwy” lub „nieprawdziwy”. Uważam zresztą, że ogólnie jesteśmy w tym całkiem dobrzy, nawet jeśli wciąż popełniamy błędy.

Ponieważ ukończyłam studia w dziedzinie literatury angielskiej, wybaczycie mi Państwo zapożyczenie pewnego wyrażenia od angielskiego poety Samuela Taylora Coleridge’a. Otóż wprowadził on wyrażenie „świadome zawieszenie niedowierzania” opisując stan umysłu czytelników poezji, którzy dają się przenieść do świata wyobraźni poprzez pozory prawdy¹². Być może coś podobnego dzieje się z fotografiami. Ich pozorny związek z rzeczywistością skłania nas do wierzenia im, ale jednocześnie wiemy, że fotografie, cyfrowe czy też nie, nie są automatycznym zapisem i zostały celowo stworzone z jakiegoś powodu. Tak więc nie bierzemy ich dosłownie, a raczej podchodzimy do nich ze „świadomym zawieszeniem niedowierzania”. Później dopiero wykorzystujemy wszystkie wskazówki zewnętrzne wobec samego obrazu, decydując o tym, czy naprawdę chcemy wierzyć w jego prawdziwość.

O ile więc fakt cyfrowej techniki zdjęcia nie wpływa istotnie na nasz sposób patrzenia na fotografie, dominacja techniki cyfrowej ma oczywiście cały szereg dalszych konsekwencji. Na przykład, w artykule w „Le Monde 2”, który ukazał się latem zeszłego roku, autorzy zastanawiają się, czy fotografia cyfrowa spowoduje ko-

¹² „...a human interest and a semblance of truth sufficient to procure (...) that willing suspension of disbelief for the moment, which constitutes poetic faith...”. Samuel Taylor Coleridge, *Biographia Literaria*, rozdz. XIV, 1817.

niec istnienia albumu rodzinnego¹³. Otóż okazuje się, iż we Francji aż 70% posiadaczy tradycyjnych aparatów fotograficznych, ale jedynie 32% posiadaczy aparatów cyfrowych wkłada swoje zdjęcia do albumów, chociaż ta druga grupa wykonuje dwa razy więcej zdjęć. Obrazy cyfrowe wydają się raczej zachęcać do ich natychmiastowego wykorzystania, np. przesłania za pośrednictwem telefonu komórkowego, niż upamiętniania wydarzeń w trwałej formie. Bardzo ciekawe mogą być spekulacje na temat długoterminowych skutków zaniku tej kategorii dokumentów, które mogą mieć dużą wartość informacyjną, pokazując nam codzienne życie ludzi i zdarzenia, które uznali oni za warte udokumentowania na fotografii.

Profesjonalni fotografowie też już nie przechowują negatywów i często usuwają wiele wykonanych przez siebie obrazów cyfrowych. Szczególnie w przypadku fotografii prasowej, jeśli „przeżyją” tylko obrazy wybrane do wydrukowania w gazecie, będzie to w istocie oznaczało utratę wielu potencjalnie wartościowych informacji.

Można zastanawiać się, jak zbiory fotograficzne będą powstawały w przyszłości, jeśli ludzie nie uznają za celowe przechowywania zapisów swoich obrazów cyfrowych lub jeśli tego prostu nie robią. Jest to naprawdę poważne wyzwanie stojące przed organizacjami odpowiedzialnymi za długotrwałe przechowywanie materiałów cyfrowych. W przeszłości osobiste kolekcje zdjęć można było znaleźć w pudełku na buty przez lata przechowywanym na strychu, ale jak dotąd świat technologii cyfrowych nie odkrył odpowiednika takich pudeł na buty. Przypadkowe przetrwanie materiałów cyfrowych nie wydaje się być prawdopodobne. Być może, kto wie, za 30 lat archiwiści będą przeszukiwać sieć w poszukiwaniu osieroconych stron internetowych z cyfrowymi albumami, porzuconymi przez ich twórców.

Zwykła osoba oglądająca zdjęcia, oceniając autentyczność obrazów w Internecie oraz innych środkach przekazu, w dużej mierze opiera się na wskazówkach wynikających z kontekstu, na przykład sprawdzając, kto prezentuje dany obraz. Fotografie przedstawiane przez archiwa będą zazwyczaj uznawane za autentyczne. Jednakże archiwa zawsze czerpały informacje na temat powstania i historii zdjęcia z samego posiadanego materiału zdjęciowego. Przede wszystkim, ponieważ zawsze dysponowały negatywami lub ponieważ jakaś informacja znajdowała się na odwrocie zdjęcia. W płynnym środowisku cyfrowym możemy decydować o prawdziwości i wartości obrazów wprowadzanych do zbiorów na podstawie dokumentacji przychodzącej wraz z plikiem obrazów, ponieważ one same nic nie mówią na temat swojej historii. Pochodzenie obrazów stało się kluczową kwestią dla każdego, bo musimy jednoznacznie wiedzieć, czy możemy wierzyć, iż obraz cyfrowy jest autentyczny i czy naprawdę przedstawia to, co my uważamy, że przedstawia.

Bez takiej dokumentacji instytucje nie będą w stanie ocenić faktycznego znaczenia otrzymywanych obrazów cyfrowych. Jednocześnie, dokumentacja taka jest równie istotna w przypadku obrazów cyfrowych wytwarzanych przez same instytu-

¹³ Michel Guerrin i Claire Gulliot, *L'Album photo @ l'ordinateur*, „Le Monde 2”, lipiec-sierpień 2003 r.

cje. Dokumentacja jest w istocie kamieniem węgielnym każdego rzetelnego projektu digitalizacji zbiorów. Ciągłe dyskusje na temat metadanych, współdziałania i ochrony zbiorów wskazują na kluczowe znaczenie różnego rodzaju dokumentacji. Wracając do kwestii etyki digitalizacji, pragnę podkreślić potrzebę istnienia dokumentacji, która powie nam o związku między oryginałem a obrazem cyfrowym. Mając na uwadze odpowiedzialność instytucji jako opiekunów dziedzictwa, powinny one być bardzo precyzyjne co do stopnia, w jakim obraz może różnić się od oryginalnej fotografii. Podczas jednego ze spotkań ekspertów SEPIA dowiedzieliśmy się o organizacji, która umieszczała w Internecie ulepszone, wyczeszczone i naprawione wersje starych fotografii, „ponieważ ludzie lubią oglądać ładne zdjęcia”, nie wspominając wyraźnie o dokonaniu takich poprawek. Nie widzieli oni nic złego w takich działaniach, twierdząc, iż nie dotykali oryginałów. Ale użytkownicy widzieli tylko kopie cyfrowe i nie mogli wiedzieć o tym, że oryginały wyglądają zupełnie inaczej. Faktycznie problem dotyczy procesu fotograficznego, którego cechy charakterystyczne zostały usunięte w wyniku przetwarzania obrazu.

Nikt nie wątpi, że zbiory, w celu ich zachowania, muszą zostać przeniesione w świat cyfrowy. Ale nawet jeśli kopie cyfrowe przejmą wiele funkcji oryginałów fotografii, nie mogą ich po prostu zastąpić. Fotografie, które służą jako dowody lub stanowią dokumenty historyczne, będą musiały zostać zachowane dla potrzeb badań oraz w celu sprawdzenia ich autentyczności, nawet jeśli będzie to potrzebne jedynie sporadycznym specjalistycznym użytkownikom. Nie możemy obejść się bez oryginałów, a w dobie cyfrowej bardziej niż kiedykolwiek przedtem; dlatego też instytucje powinny chronić i upowszechniać swoje zbiory fotograficzne jako zbiory oryginałów, o znaczeniu dowodu i dokumentu historycznego.

Ale nie tylko to: oryginały fotografii muszą być także zachowane dla nich samych, jako artefakty składające się na nasze dziedzictwo fotograficzne. Szczególnie w obecnej dobie cyfrowej, w której króluje obraz, instytucje muszą przekazywać wartość fotografii jako przedmiotu materialnego. Byłam szczerze zdumiona znajdując w ostatnich wytycznych, wydanych przez szanowaną organizację, zalecenia dotyczące wykorzystania kopii do celów wystawienniczych, gdyż „większość osób interesuje jedynie sam obraz”. Tak, to prawda, ale jednocześnie ci, którzy posiadają cenne zbiory, muszą pokazywać ludziom oryginalne materiały, aby ludzie zrozumieli, iż fotografia to coś więcej niż tylko sam obraz. Przy obecnym zainteresowaniu fotografią gleba wydaje się dość żyzna, aby móc zbierać dobre plony, ale znów kopia nie może stanąć pomiędzy użytkownikiem a oryginałem, psując doświadczenie bezpośredniego kontaktu z fotografią jako przedmiotem materialnym.

W ramach programu SEPIA podejmujemy liczne wysiłki w celu rozbudzania świadomości znaczenia technik fotograficznych i fotografii jako przedmiotów materialnych. Partnerzy uczestniczący w programie zorganizowali dni otwarte, podczas których zainteresowani mogli zdobyć wiedzę na temat procesów fotograficz-

nych i przedstawić swoje własne fotografie w celu uzyskania porad na temat sposobów ich zachowania. Przygotowaliśmy także razem Wirtualną Wystawę w Internecie, której poszczególne części, dostarczone przez pięciu partnerów (stowarzyszonych), dotyczyły różnych aspektów życia w Europie od drugiej połowy XIX w. do wybuchu I wojny światowej. Publikacja *Timeline of Photography* (Linia czasu fotografii), oparta na pracy Hermanna Krone'a, przygotowana przez naszych kolegów z Drezna, towarzyszy wystawie i oferuje bogate informacje na temat historii procesów fotograficznych¹⁴. Ten nacisk na techniczne aspekty obiektów fotograficznych powinien uzmysłwić odwiedzającym specyfikę oryginałów fotografii i zachęcić do obejrzenia ich na wystawach. Obejrzenia oryginałów, a nie kopii!

Wracając do postawionego wcześniej pytania, czy obrazy cyfrowe to także fotografie i czy to ma jakieś znaczenie, mam tylko jedną odpowiedź: „to zależy”. Są to zawsze obrazy fotograficzne, zawsze w pewien sposób, nawet jeśli dość przewrotny, związane z rzeczywistością. Fotografie cyfrowe stanowią także nowy rodzaj obrazów o niepewnym pochodzeniu i subtelnym związku z rzeczywistością historyczną. Pod względem sposobów zabezpieczenia obrazy cyfrowe zdecydowanie nie są fotografiami i to ma naprawdę istotne znaczenie. Faktycznie nie są to nawet obrazy, ale pliki cyfrowe, których dostępność musi zostać zapewniona. To co widzimy, to tylko tymczasowe odzwierciedlenie na ekranie lub nieco bardziej trwałe odzwierciedlenie w formie wydruku cyfrowego, który, swoją drogą, także wymaga odpowiedniej opieki, aby został zachowany.

I co z tego wszystkiego wynika dla tych, którzy odpowiadają za zbiory fotograficzne?

Prawdopodobnie ich pozycja jest tak niejasna jak i przedtem — pozostają opiekunami zarówno obrazów, jak i obiektów, mając pod swoją opieką nowy rodzaj i jednych, i drugich. Rozwój technologii pozornie komplikuje te sprawy, faktycznie jednak zagadnienia leżące u podstaw istniejących problemów nie zmieniają się tak bardzo. Przechodząc w świat cyfrowy, będziemy zmuszeni wykorzystywać to, o czym już dobrze wiemy, jak jest odmienne, a mimo wszystko takie samo. Warsztaty, seminaria, konferencje — to ważne działania dla wszystkich zaangażowanych stron, pozwalające na wypracowanie nowych koncepcji rozwiązywania tych starych i pozornie prostych problemów w nowym, niezwykle złożonym środowisku.

Thum. z j. ang. Agnieszka Kubów

¹⁴ Zob.: <http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/exhibition/index.html>. Wirtualna Wystawa (*Virtual Exhibition*) to wspólny projekt następujących instytucji: Biblioteca Nacional de Espada, Archiwum Miejskie w Sztokholmie, Archiwum Narodowe Anglii, Walii i Rządu Zjednoczonego Królestwa, Duńska Biblioteka Królewska, Międzynarodowy Instytut Historii Społecznej oraz Institut für Angewandte Photophysis w Dreźnie.

Yola de Lusen et, *The Photographs We Keep. Experiences of the SEPIA Programme in the Years of 1999–2003*. In the years of 1999–2003, ECPA (European Commission on Preservation and Access) was implementing the SEPIA project (Safeguarding European Photographic Images for Access), financed by the EU Culture 2000 Fund. The main objective of the project was to fill in a gap which appeared between activities aimed at the preservation and safeguarding of photographic collections and those connected with the digitalisation and accessibility of such collections. The project assumed the organisation of training sessions, meeting of experts, and the establishment of an information exchange network in the field of the preservation of photographic holdings.

The idea of the project emerged when it was found that a majority of institutions which keep photographic collections do not employ conservators of photographs. On the other hand, the same institutions plan to digitalise their collections not taking it into consideration that such a process should be duly positioned within a broader framework of the preservation policy for the entire holdings. During the initial stage of the project implementation, the necessity to organise a workshop on the preservation and digitalisation of photographs was identified. Such a workshop was organised in Amsterdam, and later on repeated in several European countries. Some educational materials were also developed, currently available at the web site of the project.

The digitalisation of existing collections and collections of digital photographs, growing in number, was the main theme of activities of a group of experts working, among others, on the description model for photographic collections. Cooperation within various task groups of the project inspired specialists dealing with photography to discussion on changes in the modern perception of photography and prospects in the area of the preservation and accessibility of digital and traditional photographs.

Yola de Lusen et, *Conservation des photographies. Expériences du programme SEPIA dans les années 1999–2003*. Dans les années 1999–2003, l'ECPA (European Commission on Preservation and Access) a réalisé le projet SEPIA (Safeguarding European Photographic Images for Access) financé par le fonds «Culture 2000» de l'Union européenne. Le but principal du projet était de combler les lacunes entre les actions ayant pour but la préservation et la protection des collections photographiques et les actions liées à leur numérisation pour les rendre accessibles. Le programme établissait l'organisation de formations, de réunions de spécialistes et la création d'un réseau d'échange de l'information dans le domaine de la protection des collections photographiques.

L'idée du projet est apparue quand on a fait le constat que la majorité des institutions possédant des collections photographiques n'employaient pas de restaurateurs de la photographie. D'autre part, seules ces institutions planifient la numérisation de leurs collections, en ne prenant pas en considération qu'elle doit être inscrite dans le cadre de la politique de protection de la totalité des fonds. Pendant la phase préliminaire de la réalisation du projet, on a constaté l'exigence d'organiser des ateliers dans le domaine de la préservation et de la numérisation de la photographie. De tels ateliers ont été organisés à Amsterdam, et réitérés ensuite dans quelques autres pays européens. On a aussi préparé du matériel de formation qui est accessible sur le site Internet du projet.

La numérisation des collections existantes et élargissant leurs collections de photographies numérique étaient le sujet du travail du groupe d'experts, qui se sont penchés, par exemple, sur le modèle de description des collections photographiques. La collaboration dans les groupes de travail a inspiré les spécialistes s'occupant de photographie pour aborder le sujet des changements dans la perception contemporaine de la photographie et des perspectives dans le domaine de la protection et l'accessibilité de la photographie numérique et traditionnelle.

Йола де Люсенет, *Хранение фотографий. Опыт программы SEPIA за 1999–2003 гг.* В 1999–2003 гг. Европейской комиссией по сохранности и доступу (ЕСПА) осуществлялся проект SEPIA (Проект по сохранности и использованию европейских фотофондов), финансируемый Европейским Союзом в рамках программы “Культура 2000”. Главной целью

проекта было восполнить пробел, который образовалась между мерами по обеспечению сохранности фотографических коллекций и деятельностью, связанной с их оцифровкой и использованием. Проектом предусматривалось проведение курсов, заседаний специалистов и создание сети обмена информацией в области сохранности фотографических собраний.

Идея проекта возникла после обнаружения, что в большинстве институтов, хранящих фотографические коллекции не нанимаются консерваторы фотографий. С другой точки зрения те же институты планируют организацию оцифровки своих собраний не принимая во внимание того, что оцифровка должна вписываться в более широкие рамки политики обеспечения сохранности всех фондов. В ходе выполнения предварительной фазы проекта было обнаружено, что необходимо организовать мастер-классы в области сохранности и оцифровки фотографий. Такого рода мастер-классы были организованы в Амстердаме, а затем повторялись в европейских странах. Были подготовлены также обучающие материалы, доступны на сайте проекта.

Оцифровка существующих коллекций, а также громадные собрания цифровой фотографии была предметом деятельности группы экспертов, которая м.пр. занималась разработкой модели фотографических коллекций. Сотрудничество в рабочих группах инспирировало специалистов по фотографии провести дискуссию об изменениях современного восприятия фотографии и перспективах в области сохранности и использования цифровой и традиционной фотографии.

EDWIN KLIJN (Amsterdam)
YOLA DE LUSENET (Amsterdam)

SEPIADES. KATALOGOWANIE ZBIORÓW FOTOGRAFICZNYCH*

O raporcie

Niniejszy raport** ma na celu przedstawienie pogłębionej informacji o projekcie SEPIADES (SEPIA Data Element Set) i jego narzędziach programowych. Został opracowany w ramach projektu SEPIA (Safeguarding European Photographic Images for Access — Ochrona i Udostępnianie Europejskich Zbiorów Fotograficznych), przedsięwzięcia finansowanego z funduszy UE na rzecz zachowania i digitalizacji zbiorów fotograficznych, które realizowane było w latach 1999–2003.

SEPIADES jest wielopoziomowym zbiorem elementów danych do katalogowania zbiorów fotograficznych. Poza liczbą 21 elementów podstawowych zawiera wiele sugestii dotyczących korzystania z określonych elementów szczegółowych. Niniejszy raport wyjaśnia ideę programu SEPIADES i ilustruje jego działanie i narzędzia.

Katalogowanie kolekcji fotograficznych

Kluczem do każdej kolekcji jest jej dobry opis: sprawia on, że fotografia jest widoczna dla badacza, osoby katalogującej lub przypadkowego gościa. Opis otwiera kolekcję, zapewnia dostęp do niej i umożliwia odnalezienie poszukiwanej rzeczy. Poza narzędziami poszukiwawczymi, wpisy katalogowe zawierają informacje

* Edwin Klijn, Yola de Lusenet, *Sepiades. Cataloguing photographic collections*, © Copyright 2004 by the European Commission on Preservation and Access, Amsterdam. [„Archeion” uzyskał zgodę na opublikowanie raportu — przyp. red.].

** Autorzy kierują podziękowania za pomoc i współpracę do następujących osób: Patricii Alkhoven, Tima Harrisa, René van Horika, René Koka, Rutgera Kramera, Ani Michaś, Anne Muller, Mariann Odelhall, Huuba Sandersa i Paula Witkampa.

„Nie mniej serdeczne podziękowania należą się też członkom naszej Grupy Roboczej: Kristin Aasbø, Anne Isomursu, Isabel Ortega García i Torstenowi Johanssonowi, których entuzjazm i wiedza złożyły się na sukces naszej trzyletniej pracy” — E. Klijn, Y. de Lusenet.

o sposobie pozyskania fotografii, jej cechach fizycznych i stanie, prawach do niej, ograniczeniach dostępu itd.

Katalog tworzy kontekst dla fotografii: informacje w nim zawarte dotyczą fotografii, a fotografia wraz opisem katalogowym tworzą całość. Katalog może dodawać znaczenia, którego nie zawiera sam obraz, i zapewniać dodatkowe informacje pomocne dla zrozumienia i interpretacji obrazu. Katalogi zwiększają „przeszukiwalność” i zrozumienie fotografii.

W 1999 r. Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu (ECPA)¹ przeprowadziła przegląd europejskich instytucji pamięci posiadających zbiory fotograficzne. Uczestnicy przeglądu — 141 instytucji reprezentujących 29 krajów Europy — posiadali zbiory wielkości od 700 do 12 mln jednostek, łącznie ponad 120 mln fotografii. Wiek ponad połowy z nich to 50 lat lub więcej; stan wielu jest zagrożony przez naturalne zniszczenie wynikające z użytkowania².

Jeszcze kilka dziesięcioleci temu fotografie były często lekceważone, katalogowane zbiorczo bardziej jako kolekcje niż poszczególne fotografie („pudełko zawierające fotografie ukazujące...”) bądź też w ogóle nieopisywane. Również ich przechowywanie nie było należyte — w archiwach nie było niczym niezwykłym trzymanie fotografii razem z dokumentami papierowymi, a nawet latach 80. XX w. w niektórych archiwach utrzymywano, że fotografie jako takie nie są archiwizaliami³.

Uległo to zmianie wraz rosnącym docenianiem fotografii, która stała się wyjątkowo popularną dziedziną sztuki, przyciągającą szerokie rzesze zainteresowanych; w kręgach profesjonalnych fotografie są dziś uznawane za cenne artefakty i dokumentacyjne zapisy, warte badań i należytej opieki. Instytucje pamięci zmieniły swoje spojrzenie na zbiory wizualne, organizując wystawy i tworząc cyfrowe kolekcje na swoich stronach w sieci.

Rosnące zapotrzebowanie społeczne umieściło w centrum zainteresowania nie tylko fotografie, lecz również i sprawy związane z ich katalogowaniem. Do dziś istnieją spore zaległości zarówno w zakresie przechowywania, jak i katalogowania fotografii, które wymagają interwencji w zakresie poprawy dostępności. Lepsze zabezpieczanie stanu fotografii i ich katalogów wymaga jednak znacznych inwestycji, które — wobec generalnego braku środków — zmuszają instytucje pamięci (archiwa, muzea, biblioteki) do podejmowania krytycznych decyzji co do wprowadzania praktycznych, a przede wszystkim realistycznych działań postulowanych przez odbiorców.

¹ Witryna ECPA: URL: <<http://www.knaw.nl/ecpa/>>

² E. Klijn i Y. de Lusenet, *In the Picture. Preservation and Digitalisation of European Photographic Collections* (Amsterdam, 2000), URL: <<http://www.knaw.nl/ecpa/publ/pdf/885.pdf>>

³ G. Fioravanti, *Present Activities and Future Project of the Italian Center for Photoreproduction, Binding and Restoration (CFLR) in the Field of Archival Photographic Collections Preservation*, referat przedstawiony na konferencji SEPIA: „Changing Images. The Role of Photographic Collections in a Digital Age” (Zmieniające się obrazy. Rola zbiorów fotograficznych w dobie cyfrowej), Helsinki, 18–20 września 2003 r., URL: <<http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/conferencePapers/Fioravanti.pdf>>

Realistyczne podejście jest dla katalogowania kwestią krytyczną. W kategoriach idealnych każda jednostka fotograficzna winna być opisana, tak aby możliwe było bezpośrednie zlokalizowanie każdej fotografii. Niemniej, opis na poziomie poszczególnego obiektu jest w większości przypadków niemożliwy z powodu pracy, jakiej by to wymagało. Na przykład, skatalogowanie kolekcji 560 tys. fotografii na poziomie jednostki wymagałoby 30 tys. dni roboczych, co oznacza 136 lat nieprzerwanego katalogowania!⁴ Stąd też niektóre instytucje skłaniają się do rozpoczynania katalogowania na wyższych poziomach, co pozwala przynajmniej na ogład zasobów „z lotu ptaka”.

Aspektem dla rozważań jest nie tylko ilość, lecz i jakość opisu. Istnieje ogólna zgoda, iż jakość katalogu wzrasta, jeśli przestrzegane są pewne normy. Można o normach tych jednak powiedzieć, iż to w nich dobre, że tak szeroki jest ich wybór. Wspomniany przegląd wykazał istnienie wielu różnych modeli wykorzystywanych do katalogowania fotografii. Szczególnie gdy kolekcje fotograficzne stanowią jedynie (małą) część zasobów instytucji, są one katalogowane według systemu nieprzeznaczonego konkretnie dla materiałów fotograficznych, np. ISAD(G)⁵, ISBD⁶, AACR⁷ itp. Niektóre instytucje wykorzystują własne systemy niezwiązane z żadnym standardem, a opracowane dla własnych potrzeb. Jedynie nieznaczna liczba instytucji korzysta ze standardowych systemów opracowanych dla fotografii (zob. rys. 1).

Standardy mogą być pomocne w doskonaleniu spójności i dokładności katalogu, jednakże w wieku cyfrowym zasadniczym argumentem dla stosowania standardu jest możliwość współdzielenia danych i przeszukiwania rozproszonych baz danych. W kontekście katalogowania fotografii nie istnieje w chwili obecnej żadna ogólnie przyjęta norma międzynarodowa. Z uwagi na stosunkowo niedawne uznanie wartości zbiorów fotograficznych nie istnieje dłuższa tradycja współpracy pomiędzy instytucjami, a już na pewno nie na poziomie międzynarodowym. Istnieje jednak w Europie szereg inicjatyw zmierzających do synchronizacji praktyki katalogowania. W Norwegii np. w 1998 r. w kilku muzeach sztuki i placówkach kulturalno-historycznych wprowadzony został „Feltkatalogen” — system opisujący fotografie. Holenderskie Towarzystwo Fotograficzne wprowadziło dla instytucji holenderskich, posiadających zbiory fotograficzne, system FOTIOS. W 1996 r. szwedzki Fotosekretariat we współpracy ze Szwedzkim Archiwum Narodowym

⁴ 536 000 to średnia wielkość zasobu według raportu „In the Picture”, zakładając średni czas pracy nad jednostką — 20 minut, 6-godzinny dzień pracy i 220 dni roboczych w roku.

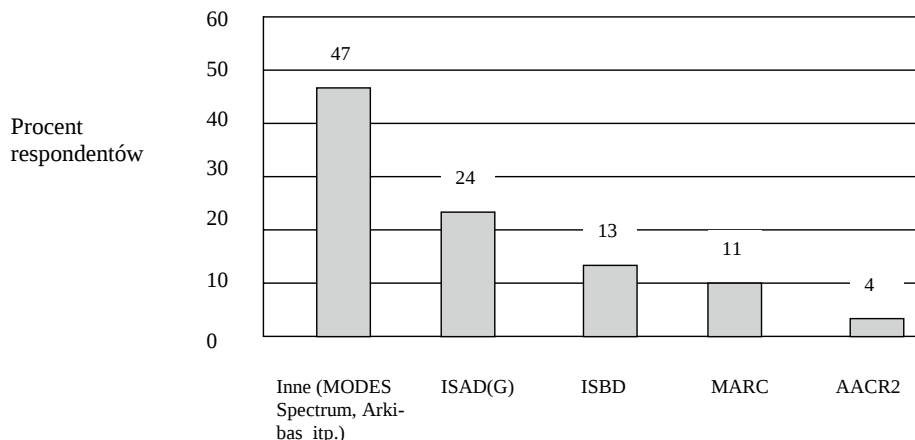
⁵ International Standard of Archival Description, Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego, URL: <http://www.ica.org/biblio/isad_g_2e.pdf>

⁶ International Standard of Bibliographic Description, Międzynarodowy Standard Opisu Bibliograficznego, URL: <<http://www.ifla.org/VII/s13/guide/isbdg03.htm>>

⁷ Anglo-American Cataloguing Rules, Anglo-Amerykańskie Zasady Katalogowania, URL: <<http://www.nlc-bnc.ca/jsc/index.html>>

opracował „Dataelementkatalogen” jako system przeznaczony dla szwedzkich instytucji pamięci. Podobne inicjatywy pojawiają się w innych krajach europejskich i mają na celu przyjęcie takiego czy innego sposobu katalogowania fotografii.

Rysunek 1. Wykorzystanie modeli opisu



W przypadku korzystania w opisywaniu fotografii z innego systemu (takiego jak dla książek, dokumentów i materiałów niefotograficznych), osoby katalogujące mogą odczuwać konieczność rozciągania znaczenia elementów systemu tak, aby dopasować je do informacji charakterystycznych dla fotografii. W efekcie, jeśli dwie instytucje korzystają z tej samej normy, np. ISAD(G), nie oznacza to automatycznie, że opracowane przez nie opisy są identyczne. Mogą one się różnić ze względu na odmienne użycie elementów systemu, w wyniku różnic w doborze wykorzystanych elementów bądź też na skutek odmiennej interpretacji reguł i elementów systemu ISAD(G)⁸.

Dlatego dzieje się tak, że instytucje — mimo dostępności pewnych standardowych rozwiązań — wciąż wolą wypracowywać swoje własne modele opisowe lub stosować modele nie do końca pasujące do opisywania fotografii? W pewnych przypadkach instytucja uznaje swoją kolekcję za tak szczególną, iż tylko specjalnie dobrany system może sprostać jej specyfice. Bądź też kolekcja fotograficzna stanowi niewielką część całego zbioru i musi zostać dopasowana w opisie do pozostałych części w ramach jednego systemu, tak jak ma to miejsce w Międzynarodowym Instytucie Historii Społecznej.

Wykorzystanie standardowego modelu opisu może być pomocne w lepszym katalogowaniu, jednak w ostatecznym rozrachunku opis wysokiej jakości jest kwestią do-

⁸ Opracowany materiał 5.1: *Descriptive Models for Photographic Materials* (Modele opisu materiałów fotograficznych) (Amsterdam, 2001), URL: <<http://www.knaw.nl/ecpa/sepia/workinggroups/wp5/deliverable51.pdf>>

kładnego i konsekwentnego stosowania zasad. Konsekwencja jest kluczowym czynnikiem i może być osiągnięta jedynie, jeśli istnieją jasne i wyczerpujące zasady, których muszą przestrzegać osoby katalogujące. Zasady te winny być zgodne ze sposobem, w jaki instytucje pamięci zamierzają prezentować swoje zbiory użytkownikom.

Wiele różnorodnych kolekcji fotografii znajduje się w posiadaniu różnych instytucji (lub osób prywatnych). Oczywiście, istnieje zasadnicza różnica pomiędzy zasobami małego muzeum posiadającego zbiór 5 tys. fotografii, będących obiektami sztuki, a archiwum miejskim odpowiedzialnym za 5 mln fotografii ulic i budynków. Podejście do katalogowania fotografii jest w dużym stopniu określone przez rolę instytucji i wymagania grup(-y) użytkowników tej instytucji, a przynajmniej sposób, w jaki instytucja ta postrzega swoich użytkowników. Ponieważ te grupy użytkowników są tak różne jak same kolekcje fotograficzne, jest mało prawdopodobne, że może kiedykolwiek funkcjonować jedno uniwersalne podejście do katalogowania.

Istnieje wiele powodów, dla których fotografie są trudne do katalogowania: często jest wiele sposobów na opisanie tego, co się widzi, często też trudno uzyskać informację kontekstową, a w wielu wypadkach konieczne jest oko eksperta, aby określić techniczne aspekty obiektu fotograficznego. Sposób sformułowania pozycji katalogowej w dużym stopniu zależy od sposobu interpretacji obrazu przez katalogującego i aspektów obrazu uznanych za zasługujące na uwzględnienie. Z kolei interpretacja zależy od uprzedniej wiedzy katalogującego, która w oczywisty sposób jest różna u poszczególnych osób.

Na przykład obraz może być opisany jako „Mężczyzna i chłopiec pracujący przy dużej maszynie w zamkniętym pomieszczeniu”. Ten rodzaj opisu koncentruje się na tym, co widać na fotografii, bez uwzględnienia szczegółów tła. W zasadzie opis sprowadza się do tego, „czego” jest to fotografia, i jako taki nie wymaga od katalogującego szerokiej wiedzy dotyczącej kontekstu obrazu.

Innym sposobem opisu fotografii będzie: „Drukarz nadzorujący ucznia drukarskiego umieszczającego arkusze papieru w nowej maszynie do szybkiego druku, produkcji niemieckiej, w firmie drukarskiej Uusi kirjapaino w Kopio w roku 1900”. W tym przypadku katalogujący zapewnia o wiele więcej informacji, lokując fotografię w kontekście historycznym w aspektach „co”, „gdzie”, „kiedy” i „kto”.

Uzyskanie informacji „na temat” fotografii jest generalnie bardziej czasochłonne, może jednak zapewnić kontekst odgrywający podstawową rolę dla jej znaczenia. Na przykład fotografia przedstawia szwedzkiego miotacza oszczepem Erika Lemminga w momencie ustanawiania rekordu świata wynikiem 60,64 m na Olimpiadzie w Sztokholmie w 1912 r. Oczywiście jest, że wartość tej fotografii wiele zawdzięcza jej historycznemu kontekstowi.

Istnieje jeszcze problem, w jaki sposób instytucja decyduje się prezentować swoją kolekcję w zależności od jej celu, typu odbiorców, konwencji w specyficznym sektorze itd.

Muzeum historyczne np. może opisać zdjęcie jako: „Trippenhuis na Kloveniersburgwal w Amsterdamie, zbudowany w latach 1660–1662 przez Justusa Ving-

boonsa na zamówienie handlarzy bronią braci Louysa i Hendricka Trip”. Jako dokument dotyczący holenderskiej instytucji akademickiej opis ten mógłby brzmieć: „Królewska Akademia Sztuk i Nauk, 1972” (w budynku tym mieści się ta Akademia, jak mówi napis przy drzwiach). Muzeum starych samochodów może opisać zdjęcie jako „Opel Cadet” (taki stoi przed budynkiem). Na koniec, firma reklamowa może opisać zdjęcie jako „Jesień w Amsterdamie”.

Żaden z tych opisów nie jest ostateczny: każdy z nich koncentruje się na odmiennym aspekcie fotografii, zgodnie z oczekiwaniami konkretnego odbiorcy, któremu służy dana organizacja. Widać stąd, jak dalece czasochłonne może stać się katalogowanie fotografii, jeśli w celu zapewnienia koniecznej informacji kontekstowej potrzebne są badania i sprawdzanie szczegółów.

Poza opisem obrazu przedstawionego na fotografii potrzebne jest jeszcze udokumentowanie jego charakterystyki fizycznej. Ponieważ fotografia została wynaleziona w 1839 r., w trakcie jej rozwoju opracowano szereg procesów. Ich identyfikacja nie jest łatwa i często jest zadaniem ekspertów, jednakże wiedza o charakterystyce materiałów jest ważna w celu zapewnienia właściwego przechowywania i konserwacji.

Aby sprawę skomplikować jeszcze bardziej, ten sam obraz może mieć w kolekcji różną reprezentację fizyczną: może istnieć jako negatyw, odbitka pozytywowa, duplikat lub obraz cyfrowy. Idealem jest, jeśli katalog zawiera informacje o wzajemnych relacjach między różnymi reprezentacjami obrazu. Jednakże w dużych kolekcjach związki między różnymi obrazami fizycznymi nie zawsze są znane, a w każdym razie większość katalogów nie pozwala na dokładne rejestrowanie tych związków, w wyniku czego informacja ta jest w ogóle pomijana bądź uwzględniana pobieżnie.

Nadejście ery cyfrowej nałożyło na posiadaczy kolekcji fotograficznych nowe wymagania. W dzisiejszym społeczeństwie informatycznym łatwe poszukiwanie i lokalizowanie informacji jest podstawowym wymogiem, a od instytucji kultury oczekuje się odgrywania roli również i dostawców informacji. Wraz z rosnącą ilością nieupoważnionej i niewiarygodnej informacji w Internecie, instytucje pamięci mają coraz większy obowiązek funkcjonowania jako zaufani strażnicy autentycznych materiałów.

Rosnąca liczba instytucji wykorzystuje posiadane materiały wizualne w celu prezentowania swoich kolekcji fotograficznych (lub ich części) w Internecie, w niektórych przypadkach oferując klientom usługi w zakresie wykonywania kopii. Stąd też jakość opisu determinuje sukces lub porażkę projektów digitalizacji. Procedury wyszukiwania i identyfikacji pozycji w prezentacjach sieciowych opierają się głównie na istniejących pozycjach katalogowych, a tworzenie stron internetowych ujawnia słabości i braki katalogów. Zbyt często okazuje się, że nowe pozycje katalogowe muszą być tworzone od zera, a istniejące wymagają dogłębnej korekty i ujednolicenia; w przypadku wielu projektów digitalizacji zbiorów nakład pracy potrzebny do opracowania właściwych komentarzy był niewłaściwie oszacowany przy pierwotnym planowaniu. Na koniec, praca opisowa zabiera znaczną część całości czasu realizacji projektu. Na przykład w projekcie „Geheugen van Neder-

land” prawie jedna trzecia budżetu projektu została wykorzystana na tworzenie pozycji katalogowych⁹.

Dla ułatwienia przeszukiwania różnych kolekcji w Internecie i wymiany informacji katalogowej pomiędzy instytucjami kulturalnymi w ciągu ostatnich lat podjęto kilka inicjatyw, z których najszerzej znane to Dublińska Inicjatywa Metadanych Podstawowych (Dublin Core Metadata Initiative) i Inicjatywa Otwartych Archiwów — Protokół Zbierania Metadanych (Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting). Standardy te stanowią narzędzia umożliwiające instytucjom łatwe wzajemne łączenie kolekcji przy minimalnych adaptacjach, nawet jeśli ich katalogi opierają się na odmiennych modelach. Jakkolwiek standardy wymiany mogą stworzyć pomost pomiędzy katalogami zorganizowanymi na podstawie różnych zasad i tym samym przyczyniać się do współdziałania, to ostatecznie jednak konsekwencja w katalogowaniu stanowi podstawę sukcesu lub porażki przedsięwzięcia. Standard wymiany nie ma wpływu na podniesienie jakości samych katalogów, a potrzeba starannej i systematycznego opisu ma w dalszym ciągu podstawowe znaczenie.

Katalogi odgrywają zasadniczą rolę w zachowaniu zbiorów, które nie polega jedynie na przechowywaniu materiałów, ale na zapewnianiu ich dostępności; bez odpowiednich pozycji katalogowych poszczególne fotografie, niezależnie od tego jak starannie przechowywane, będą w gruncie rzeczy stracone. Obecnie, wraz z rosnącą obecnością fotografii cyfrowych w zbiorach, rośnie też rola opisu dla ich zachowania. Eksperci od cyfrowego zachowywania zbiorów są zgodni co do tego, że szczegółowa dokumentacja technicznych charakterystyk plików cyfrowych ogranicza ryzyko utraty dostępu do nich w bliskiej przyszłości. W epoce cyfrowej dokumentowanie i zachowywanie zbiorów to działania połączone ze sobą ściślej niż przedtem. O ile w przypadku fotografii analogowej wiedza o technicznych szczegółach ich materialnego aspektu jest konieczna do właściwego przechowywania, o tyle w przypadku obrazu cyfrowego należy znać rodzaj pliku, z którym mamy do czynienia, aby mieć pewność, że pozostanie on dostępny, a obraz będzie wciąż widoczny. Mimo wielu podobieństw pomiędzy katalogowaniem obrazów cyfrowych i fotografii analogowych — oba przedstawiają obraz stworzony przez fotografa w określonym momencie — jeśli chodzi o faktyczne cechy techniczne, do opisanie obrazu cyfrowego potrzebny jest nowy zestaw elementów. Istnieje obecnie kilka inicjatyw będących próbą ustalenia standardowego zestawu elementów, z których najważniejsze to PREMIS [PREservation Metadata Implementation Strategies], NISO Technical Metadata for Digital Still Images i DIG [Digital Imaging Group] 35.

Dla utrzymania dostępności zbiorów fotograficznych wraz z upływem czasu, konieczne jest, aby konstrukcja samego katalogu uwzględniała taki długoterminowy dostęp. Długotrwałość dostępu do pliku cyfrowego, a stąd także i do pozycji katalogowych, może być zagrożona w przypadku wykorzystania oprogramowania fir-

⁹ Strona internetowa: „Geheugen van Nederland”, URL: <<http://www.geheugenvan-nederland.nl>>

owego, ze względu na wiarygodność sprzedawcy oprogramowania. Aktualnie zalecane jest użycie oprogramowania typu Open Source i przechowywania danych w łatwo czytelnych formatach takich jak XML, niewymagających platformy i tym samym nienarażonych na dezaktualizację oprogramowania. Jednak nawet oprogramowanie typu Open Source wymaga zabiegów konserwacyjnych. Wybór popularnego standardu otwartego uprawdopodobnia możliwość przyszłego wsparcia w tym zakresie, z uwagi na dużą populację użytkowników, posiadających wspólną wiedzę i zainteresowanych w utrzymaniu oprogramowania w długim okresie.

Oczywiste staje się, że katalog pod wieloma względami stanowi kręgosłup kolekcji i trudno byłoby przecenić znaczenie inwestowania w wysoką jakość katalogów. Tworzenie i prowadzenie takich katalogów wymaga znacznych nakładów, tak kadrowych, jak i finansowych. Głównym zadaniem Grupy Roboczej SEPIA ds. Modeli Opisu Archiwalnego jest podnoszenie jakości katalogów zbiorów fotograficznych przy jednoczesnej racjonalizacji związanych z tym nakładów pracy.

SEPIADES: jednoczenie odmienności

W momencie rozpoczęcia projektu SEPIA w 1999 r. na ogólny obraz sytuacji składały się następujące elementy: instytucje przy katalogowaniu swoich zbiorów fotograficznych korzystały z wielu modeli opisu, opisy fotografii miały znaczne zaległości, standaryzacja w zasadzie nie istniała, a wiedza o identyfikowaniu procesów fotograficznych była ograniczona. Wraz z rozpowszechnianiem się publikowania przez instytucje swoich katalogów w Internecie światowy odbiorca był coraz bardziej świadomy braku ich spójności i usterek. Grupa SEPIA była zdania, że instytucje winny uzgodnić między sobą pewne wspólne zasady katalogowania fotografii, co ułatwiłoby im pracę i zapewniło pewne wytyczne zapobiegające powielaniu działań. Ułatwiłoby to również życie użytkownikom, którzy jak dotąd musieli korzystać z rozmaitych narzędzi przeszukiwania zasobów i lokalizowania informacji.

Uczestnicy SEPIA byli zgodni, że jednym z podstawowych nurtów działalności powinno być sformułowanie zaleceń w zakresie katalogowania zbiorów fotograficznych. Zalecenia te powinny być określane przez i dla osób katalogujących, wykorzystując wspólną wiedzę doświadczonych profesjonalistów w tej dziedzinie. Celem było stworzenie wszechstronnego modelu opisu uwzględniającego zestaw podstawowych elementów.

Promowanie rzeczywistego wykorzystania tego modelu opisu wymaga stworzenia oprogramowania na podstawie tych zaleceń i zrealizowania ich w postaci narzędzia roboczego. Oprogramowanie to powinno być odbiciem podstawowych założeń raportu doradczego, jednocześnie pozwalając użytkownikom na pewną swobodę w tworzeniu własnego modelu przy utrzymaniu określonego stopnia podobieństwa. Oprogramowanie stanowiłoby nie tylko sprawdzian koncepcyjnej poprawności przyszłego modelu opisu, lecz również dogodne narzędzie pomocne instytucjom w opisywaniu fotografii i funkcjonujące równolegle z istniejącymi modelami opisu.

Rok później, w 2000 r., powstała Grupa Robocza projektu SEPIA ds. Modelu Opisu, w skład której wchodziło pięciu partnerów SEPIA:

- Muzeum Miejskie w Sztokholmie, reprezentowane przez konserwatora fotografii Torstena Johanssona,
- Norweski Urząd ds. Archiwów, Bibliotek i Muzeów, reprezentowany przez Kristin Aasbø, starszego archiwistę w Bibliotece Narodowej Norwegii,
- Biblioteka Narodowa Hiszpanii, reprezentowana przez Isabel Ortegę García, odpowiedzialną za zbiory fotograficzne,
- Fińskie Muzeum Fotografii, reprezentowane przez Anne Isomursu, badaczka fotografii,
- Europejska Komisja ds. Ochrony i Dostępu (ECPA), reprezentowana przez Edwina Klijna z Działu Publikacji i Public Relations.

Zorganizowano dwa spotkania ekspertów i trzy konferencje krajowe, których celem było zebranie koncepcji i wymiana doświadczeń zawodowych. W latach 2000–2003 Grupa Robocza odbyła pięć spotkań roboczych, wynikiem których było określenie podstaw modelu i późniejsze ich uszczegółowienie. W kwietniu 2003 r. rozesłano projekt raportu z prośbą o uwagi i komentarz.

W miarę postępu prac nad modelem stawało się jasne, że jego podstawowa struktura winna brać pod uwagę również i zestawy elementów. Wymagania określone na pierwszym spotkaniu ekspertów w Sztokholmie, w szczególności zaś cechy opisu wielopoziomowego spowodowały, że koncepcja modelu znacznie się rozszerzyła w stosunku do pierwotnych zamiarów. Okazało się, że nieuniknione jest rozszerzenie zestawu elementów, jeśli model miałby mieć zastosowanie do opisu wszystkich rodzajów zbiorów fotograficznych, z których każdy ma swoje priorytety w zakresie katalogowania. Wyzwaniem było stworzenie takiej struktury, która pozwalałaby osobom katalogującym na ograniczenie elementów opisu na każdym poziomie zgodnie z własnymi preferencjami. Ostatnia faza projektu skupiła się na organizacji elementów i ścieżek w ramach odpowiedniej struktury.

Raport na temat projektu SEPIADES w obecnym brzmieniu przedstawia szczegóły i strukturę modelu opisu fotografii. Obejmuje on:

- ponad 400 sugerowanych elementów danych dla opisywania fotografii,
- 21 elementów podstawowych opisujących fotografię,
- odnośniki do stosownych źródeł literatury w sieci i poza siecią,
- wielopoziomowy model opisu zbioru fotografii,
- zalecenia dotyczące wykorzystania standardów dublińskich (Dublin Core) do zbiorów fotograficznych.

SEPIADES nie jest modelem sztywnym i nienaruszalnym. Mimo że zawiera wielką liczbę elementów, jedynie kilka z nich to elementy absolutnie niezbędne, które można nazwać „obowiązkowymi”. Inne zostały wymienione i określone tak,

aby dać użytkownikom sugestie co do poradzenia sobie z konkretnym obszarem opisu lub dokumentacji, na którym pragną się skoncentrować. Istnieje np. wiele dostępnych zestawów elementów do identyfikacji technicznej, charakterystyki fizycznej i określania uszkodzeń, lecz nie są one w żadnym stopniu „obowiązkowe”; ich celem jest pokierowanie zainteresowanymi, jeśli chcą oni uszczegółowić te aspekty swoich zbiorów.

SEPIADES jest modelem opracowanym wyłącznie dla zbiorów fotograficznych. Ponieważ instytucje posiadają z reguły ogólny system opisu dla swoich zbiorów, intencją modelu SEPIADES jest funkcjonowanie jako dodatkowe narzędzie, stworzone specjalnie do wykorzystania w zbiorach fotograficznych. W swoich założeniach ma on działać równolegle z ogólnymi modelami opisu, ale może też funkcjonować jako oddzielne i niezależne narzędzie.

SEPIADES w szczegółach

Opis wielopoziomowy

Osoby katalogujące zbiory fotograficzne często stają przed koniecznością opracowania dużego zbioru w krótkim czasie. Mimo iż byłoby to pożądane, opisanie poszczególnych jednostek jest często niemożliwe. Uczestnicy spotkań ekspertów zalecali opracowanie modelu pozwalającego katalogującym na opisywanie zbiorów tylko na poziomie grupy i/lub kolekcji, bez konieczności schodzenia do poziomu jednostki. Od samego początku realizacji projektu stało się to jednym z podstawowych wymagań dla modelu SEPIADES.

Przeanalizowano różne istniejące wielopoziomowe modele opisu, takie jak ISAD(G) i FOTIOS. W celu umożliwienia zastosowania modelu do wszystkich rodzajów istniejących zbiorów winien on uwzględniać możliwość dowolnej liczby poziomów w ramach zbiorów. Wiele modeli wielopoziomowych posiada stałą liczbę poziomów, podczas gdy w rzeczywistości zbiory mogą być zorganizowane w sposób uwzględniający różną ich liczbę. W modelu SEPIADES osoby katalogujące określają strukturę hierarchiczną i mogą tworzyć dowolny układ poziomów i podpoziomów, zgodnie ze swoimi potrzebami.

Instytucja, zbiór, grupa i jednostka

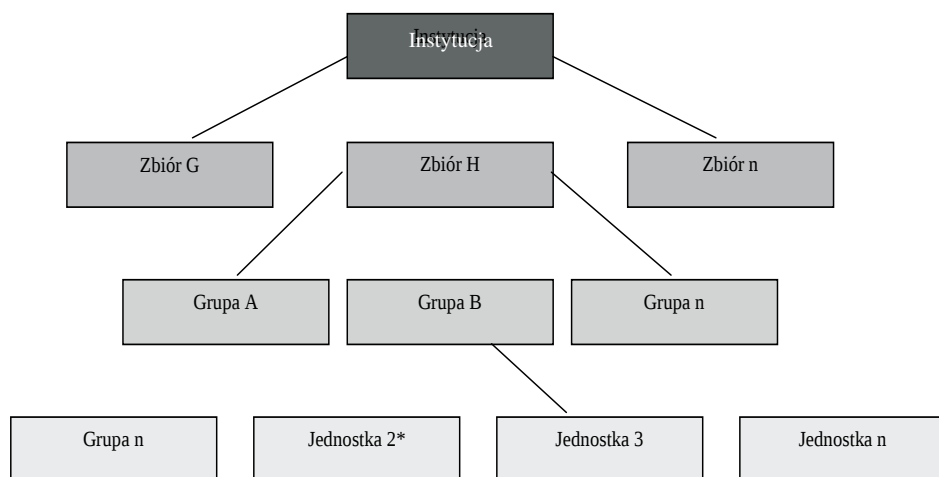
W modelu SEPIADES najwyższym poziomem jest instytucja, identyfikowana poprzez informacje takie jak adres, kraj i krótki opis zbioru (-ów). Są one istotne w przypadku np. wymiany informacji z innymi instytucjami.

W instytucji znajduje się jeden lub więcej zbiorów. Zbiorem jest „grupa obiektów zgromadzonych przez osobę lub organizację” (AAT)¹⁰. Każdy zbiór składa się z jednej lub więcej grup — zestawów obrazów fizycznych, które mogą stanowić

¹⁰ Getty Art and Architecture Thesaurus, URL: <<http://www.getty.edu/research/tools/vocabulary/aat/>>

podzbiór danego zbioru lub być odrębną grupą. Każdy zbiór lub grupa składa się z jednego lub więcej obiektów (rys. 2).

Rysunek 2. Główna struktura modelu SEPIADES



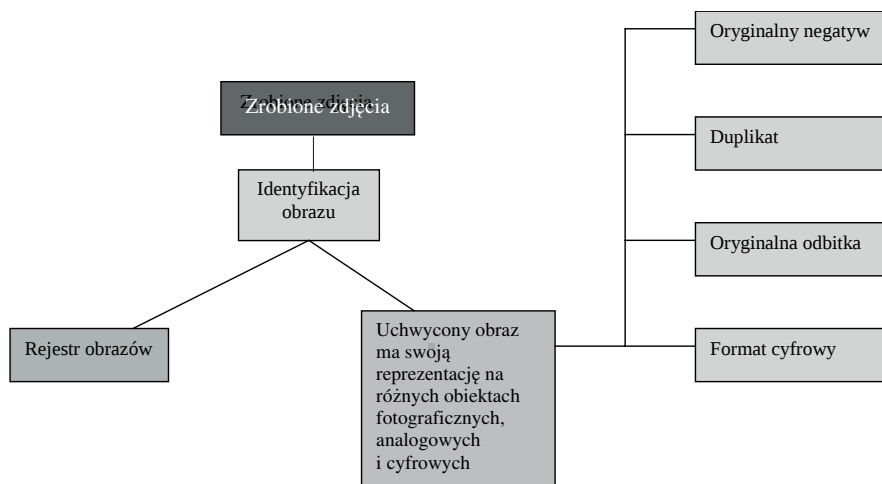
* Nie mylić z jednostką archiwalną.

Jednostka: obrazy wizualne i fizyczne

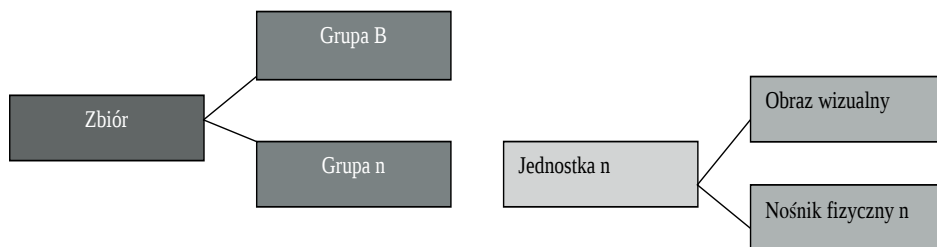
Jedną ze specyficznych cech obrazu fotograficznego jest to, że może mieć on jedną lub więcej fizycznych reprezentacji: odbitka, negatyw, slajd, postać cyfrowa (zerojedynkowa) itd. Katalogi niejednokrotnie powielają informacje o obrazie dla każdego rodzaju jego reprezentacji, co powoduje niepotrzebną nadmiarowość. W modelu SEPIADES scena widoczna na fotografii („obraz wizualny”) jest rejestrowany tylko raz i łączony z jego fizycznymi postaciami („nośniki fizyczne”). (rys. 3 i 4).

Istnieją dwa powody tego rozróżnienia: likwiduje ono nadmiarowość ze względu na jednokrotne tylko rejestrowanie informacji o tym, co jest przedstawione na obrazie, a ponadto polepsza organizację zbioru informując o formatach, w jakich dostępny jest obraz. W ten sposób osiąga się wzajemne zależności pomiędzy różnymi fizycznymi reprezentacjami tego samego obrazu.

Rysunek 3. Rozróżnienie obrazu fizycznego/wizualnego na podstawie modelu opracowanego przez Muzeum Miejskie w Sztokholmie



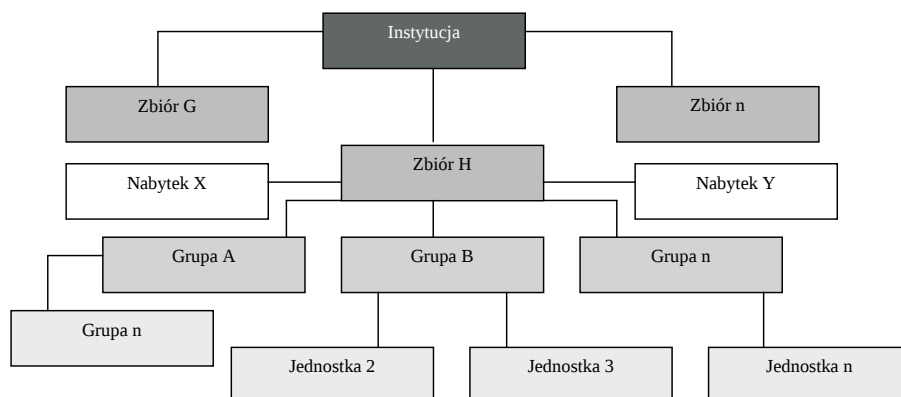
Rysunek 4. Model SEPIADES obejmujący jednostkę



Moduł sposobu nabycia

Poza rejestracją danych o tym, co dany obraz przedstawia, i o jego dostępnych formatach, jedną z funkcji katalogu jest informacja o pozyskaniu obiektu przez instytucję, poprzednim właścicielu(-ach) i historii obiektu. Pochodzenie jest istotne tak dla badań, jak i dla praw autorskich, w związku z czym instytucje często uwzględniają te dane w rejestrze nabytków, funkcjonującym mniej lub bardziej niezależnie od katalogu. Model SEPIADES włącza rejestr nabytków do katalogu w celu zapewnienia bezpośredniego linku pomiędzy danym obiektem i sposobem jego pozyskania, co ułatwia weryfikację informacji.

Rysunek 5. Pełny model SEPIADES



Administracja, pochodzenie i materiał

Wszystkie oddzielne części (zbiór, grupa, jednostka, nabycie, instytucja) same w sobie dzielą się według trzech kryteriów: *administracji, pochodzenia i materiału*, stanowiąc odbicie podstawowych elementów katalogu. „Administracja” obejmuje elementy istotne ze względu na zarządzanie zbiorami, „pochodzenie” zawiera informacje o pochodzeniu opisanego obiektu (-ów), „materiał” zaś obejmuje charakterystykę wizualną i fizyczną.

Narzędzie programowe — oprogramowanie SEPIADES*

W ścisłej współpracy z Grupą Roboczą Holenderski Instytut Służb Informacji Naukowej (Netherlands Institute for Scientific Information Services — NIWI) opracował oprogramowanie pozwalające na wdrożenie modelu opisanego w raporcie SEPIADES. Niektóre podstawowe cechy tego oprogramowania to:

Opis wielopoziomowy

Osoby katalogujące mogą tworzyć własne drzewa opisu reprezentujące strukturę posiadanych zbiorów.

Elastyczna adaptacja

Poprzez skonfigurowanie jednego z pięciu podstawowych plików XML możliwe jest tworzenie lub usuwanie elementów, list, rozwijalnych menu i pól tekstowych.

* SEPIADES jest oprogramowaniem Open Source, można je bezpłatnie otrzymać od ECPA, a także pozyskać ze strony internetowej: www.known/ecpa/sepi/publications.html — przyp. red.

Rekordy zapisywane w formacie XML

W modelu SEPIADES, opartym na formacie XML, wszystkie rekordy zapisywane są jako odczytywalne przez człowieka pliki XML, możliwe do przeglądania w każdym edytorze tekstu, na dowolnej platformie. Ułatwia to zarządzanie rekordami w czasie i ich ponowne wykorzystanie dla innych celów w innych aplikacjach.

Funkcja eksportu do Dublin Core

Zgodnie z zaleceniem Grupy Roboczej SEPIA, narzędzie programowe SEPIADES pozwala użytkownikowi na eksportowanie rekordów do plików XML Dublin Core. Funkcja ta pozwala na wymianę rekordów pomiędzy zbiorami w formacie Dublin Core.

Pełnotekstowe wyszukiwanie

Narzędzie daje możliwość pełnotekstowego wyszukiwania rekordów z każdej części każdego zbioru, z użyciem znaków wieloznacznych, operatorów i wyszukiwania zaawansowanego.

Moduł OAI-PMH

Poprzez zainstalowanie modułu wykorzystującego Inicjatywę Otwartych Archiwów — Protokół Zbierania Metadanych (Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting OAI-PMH) narzędzie umożliwia instytucjom wzajemny dostęp do swoich rekordów i spełnia funkcję dostawcy danych.

Elastyczna integracja z innymi systemami

Oprogramowanie SEPIADES zostało stworzone w języku Java i XML, co umożliwia elastyczną integrację z istniejącymi ogólnymi modelami opisu.

Pomoc dla użytkownika

47-stronicowy podręcznik użytkownika zawierający szczegółową instrukcję korzystania z narzędzia SEPIADES.

Wymagania systemowe

Microsoft Windows 98 (wersja 1 lub 2), NT 4.0 (z Service Pack 5 lub późniejszym), ME, XP i 2000 (z Service Pack 2 lub późniejszym), OSX i Linux kernel v 2.2.12 i glibc v. 2.12-11 lub późniejsza.

Tłum. z j. ang. Agnieszka Kubów

Edwin Klijn, Yola de Lusen et, SEPIADES. *Cataloguing of Photographic Collections*. In 1999, ECPA carried out a survey research among European archival institutions which keep photographic collections in their holdings. Replies were received from 141 institutions, with small or extremely extensive photographic holdings. Various problems that they deal with include, among others, the lack of a standardised system of description of photographic objects and collections; the existing archival description tools are not fully adjusted to the specificity of collections in which one and the same image may be present on several different carries — from a negative, through positive prints to a digital copy. Therefore, a special task group, appointed within the SEPIA project, took up the task to develop a universal model for description of photographic archival collections. The model developed — SEPIADES (SEPIA Data Element Set) may be applied both to large and small collections, creating descriptions at various levels, from collections and groupings to single items.

SEPIADES is based on international standards (Dubling Core, among others), which makes it possible to search through catalogues created in various institutions throughout the world. A basic catalogued item is a “visual image” which may have various physical representations on many different carriers.

SEPIADES is also a software tool for description of photographic collections, based on the developed model (available for free downloading from the ECPA web site), equipped with a system for recording requisite metadata.

Edwin Klijn, Yola de Lusen et, SEPIADES. *Le catalogue des collections photographiques*. En 1999, l'ECPA (European Commission on Preservation and Access) a conduit une enquête d'opinion auprès des institutions archivistiques européennes possédant dans leurs fonds des collections photographiques. Les réponses sont parvenues de 141 institutions possédant aussi bien des petites collections photographiques que d'immenses. Parmi différents problèmes avec lesquels ces institutions se battent, il y a l'absence d'un système unifié de description des objets et des collections photographiques — les instruments existants de description archivistiques ne sont pas pleinement adaptés aux spécificités d'une collection dans laquelle une seule et même image peut figurer sur quelques supports différents, en partant du négatif, en passant par des tirages positifs, jusqu'à la copie numérique. Spécialement formé dans le cadre du projet SEPIA, un groupe de travail s'est occupé d'élaborer un modèle universel de description archivistique des fonds photographiques. Le modèle élaboré SEPIADES (SEPIA Data Element Set) peut être appliqué aussi bien aux grandes qu'aux petites collections, en élaborant des descriptions pour les différents niveaux de fonds, de la collection à de simples objets.

SEPIADES s'appuie sur des standards internationaux (par ex: Dubling Core), ce qui permet une recherche sur des catalogues créés par différentes institutions à travers le monde. L'objet fondamental de ce catalogue est une image «immatérielle» qui peut figurer sur de nombreux et différents supports.

SEPIADES s'appuie aussi sur un logiciel informatique qui développe un modèle élaboré de description des collections photographiques (accessible gratuitement sur le site Internet ECPA), pourvu d'un système d'enregistrement des métadonnées indispensables.

Эдвин Клийн, Йола де Люсенет, SEPIADES. *Каталогизация фотографических коллекций*. В 1999 г. Европейская комиссия по сохранности и доступу (ЕСРА) осуществила вопрос среди европейских архивных учреждений, хранящих коллекции фотографических материалов. Были получены ответы из 141 учреждений, имеющих как небольшие, так и значительные фотографические собрания. Среди проблем, с которыми они сталкиваются, было названо отсутствие единой системы описания объектов и фотографических собраний — существующие инструменты архивного описания не отвечают вполне особенностям коллекций, в которых одно и то же изображение может выступать на разных носителях, начиная с негатива через позитивные копии, заканчивая на цифровой копии. Специально созданная в рамках проекта SEPIA рабочая группа занялась разработкой универсальной модели архивного описания фотографических коллекций. Выработанную модель SEPIADES

(SEPIA Data Element Set) возможно применять как к большим, так и малым коллекциям и создавать описания на разных уровнях от собраний, коллекций до отдельных объектов.

SEPIADES опирается на международные стандарты (м.пр. Dublin Core — Дублинское ядро), благодаря чему возможен пересмотр каталогов, создаваемых разными учреждениями мира. Основным объектом, который проходит каталогизацию является “нематериальное” изображение, зафиксированное на различных носителях.

SEPIADES это также базирующая на разработанной модели готовая программа для описания фотографических коллекций, которая сопровождается системой записи необходимых метаданных (программу возможно бесплатно скачать с вебсайта ЕСРА).

STEPHEN HARWOOD (Wielka Brytania)

TECHNOLOGIE FOTOGRAFICZNE Z XIX I POCZĄTKU XX WIEKU — WPROWADZENIE DO ZAGADNIENIA*

Fotografię można zdefiniować jako „obraz powstały w wyniku reakcji chemicznej soli metali i światła”.

Fotografia nie pojawiła się wraz z opatentowaniem dagerotypu w 1839 r. Przez wieki naukowcy i chemicy eksperymentowali z chemicznymi reakcjami wywołanymi wpływem światła na pewne sole metali. Arystoteles (384–322 p.n.e.) prowadził doświadczenia związane z wpływem światła na pigmenty mineralne i barwne sole; alchemicy w XVI i XVII w. — z azotanem srebra. W latach 1795–1802 Thomas Wedgwood, młodszy syn Johna Wedgwooda, słynnego ceramika, oraz chemik Humphrey Davy rozpoczęli produkcję wczesnych fotogenicznych rysunków, zwanych „profilami”. Były to odbitki kontaktowe wykonane za pomocą ramki do naświetlania. Jakkolwiek proces był udany, miał poważną wadę: raz uzyskany obraz pozostawał wrażliwy na światło i mógł być oglądany jedynie w półmroku. Nie wiadano, jak utrwalić obraz.

Pierwszą udaną próbę reprodukcji fotomechanicznej wykonał w 1820 r. Joseph Nicéphore Niépce. Próba użycia azotanu srebra na papierze okazała się połowicznym sukcesem, niemniej jednak przyczyniła się do odkrycia zasad akwaforty. Stwierdziwszy, że pewien rodzaj asfaltu bitumicznego, zwany bitumenem z Judei, traci rozpuszczalność pod wpływem światła, Niépce pokrył asfaltem rozcieńczonym olejkim lawendowym płytkę wykonaną ze stopu cyny i ołowiu i wykonał na niej kontaktową odbitkę z ryciny. Następnie rozpuszczalny asfalt został wymyty, a płytka umieszczona w wannie z kwasem. Powierzchnia utwardzonego asfaltu posłużyła jako izolacja i kwas mógł oddziaływać jedynie na odsłonięty metal, w miejscach wydrapanych w asfalcie. Niépce wykonał dwie takie płyty i wysłał je do warsztatu rytownika, który pogłębił linie.

* Tłumaczenie artykułu *An introduction to 19th and early 20th photographic processes* (National Archives, Kew, Richmond 1996) przygotowali: Marek Maszczak (Muzeum Historii Fotografii), Anna Mi chaś i Małgorzata Bochenek (AP Kraków) dla potrzeb pierwszych warsztatów SEPIA (Kraków 2002). „Archeion” uzyskał zgodę Autora i National Archives na publikację — przyp. red.

Na początku lat 30. William Henry Fox Talbot (1800–1877) rozpoczął eksperymenty, próbując uchwycić trwały obraz na papierze. Nie zdawał sobie sprawy, że podobne prace podjął we Francji Niépce, a następnie kontynuował je Louis Daguerre. Pojawienie się fotografii miało stopniowo zmienić postrzeganie otoczenia przez ludzi. Mogli oni teraz posiadać „prawdziwe podobizny” bliskich osób lub ulubionych miejsc. Zarówno fotografowie profesjonalni, jak i amatorzy mogli relacjonować najważniejsze wydarzenia światowe oraz te o znaczeniu lokalnym. Fotografowie stopniowo zastąpili artystów grafików topografów. Wkrótce każdy, kto miał dostęp do fotografii, mógł stać się podróżnikiem we własnym fotelu, ponieważ udokumentowany został świat z całą swoją różnorodnością kultur oraz zróżnicowaniem fauny i flory.

W miarę upływu czasu fotografia stawała się coraz bardziej odkrywczą, a obrazy fotograficzne można było produkować na skórze, drewnie, porcelanie i wykorzystywać nawet do produkcji biżuterii. Rozmiary fotografii również stały się bardziej zróżnicowane. Wraz z postępem fotografii udoskonalano też aparaty fotograficzne. W końcu 1880 r. skonstruowano pierwszy aparat przystosowany do filmu w rolce, co pozwalało na robienie serii zdjęć.

Obrazy fotogeniczne, 1839

Proces obrazów fotogenicznych został opatentowany przez Anglika Foxa Talbota w 1839 r. Dobrej jakości papier zanurzano w roztworze chlorku sodu (soli kuchennej) i pozostawiano do wyschnięcia. Następnie papier wkładano do roztworu azotanu srebra — wytwarzał się wówczas na papierze światłoczuły chlorek srebra. Kopiowany obiekt (np. liść) kładziono na papierze, wkładano do kopioramki i umieszczano w nasłonecznionym miejscu, aby uzyskać obraz negatywowy. Następnie płukano, stabilizowano i utrwalano. Jako stabilizatora używano jednej z trzech soli metali (halogenków): jodku potasu (żółte światła z brązowymi szczegółami obrazu), bromku potasu (szare światła z brązowymi szczegółami obrazu) lub chlorku sodu (liliowe światła z brązowymi szczegółami obrazu). Obrazy następnie utrwalano — początkowo roztworem soli kuchennej, później tiosiarczanem sodu.

Identyfikacja

Rysunki fotogeniczne to obrazy negatywowe. Obraz tworzy się na papierze bez warstwy emulsji. Były one eksperymentem i mają dużą skłonność do płowienia. W zależności od użytych do utrwalania chemikaliów mogą mieć barwę od ochry do jasnożółtej.

Dagerotypy 1839 – ok. 1860

Zanim Fox Talbot wyprodukował swoje obrazy fotogeniczne, Francuz Louis Jacques Mandé Daguerre (1787–1851) rozpoczął pracę nad własną technologią — dagerotypem. Dagerotyp składał się z pokrytej srebrem miedzianej płytki, którą uczula-

no na światło poprzez wystawienie na działanie par jodu i następnie naświetlano w aparacie fotograficznym. Obraz wywoływano poprzez wystawienie płyty na działanie par rtęci — rtęć wydobywała „światły” obraz na srebrnej powierzchni. Płytkę utrwalano w chlorku sodu (później używano tiosiarczanu sodu), płukano i suszono. Obraz otrzymany na powierzchni płytki łatwo można było uszkodzić. Dagerotypy zabezpieczano w mosiężnej ramce z szybką i umieszczano w skórzanym etui.

Identyfikacja

Dagerotypy są łatwe do identyfikacji. Wypolerowane płytki odbijają obraz, który w zależności od kąta widzenia jest negatywem lub pozytywem. Dagerotypy były bardzo kosztowne — każdy był unikatem. Płyta dagerotypowa wyjęta z futerału (bez ochrony) szybko ulega zniszczeniu.

Kalotypia i odbitki na papierze solnym 1840–1855

Te dwa procesy są często mylone ze sobą. Odbitki na papierze solnym traktuje się jako kalotypie i na odwrót. Kalotypia jest procesem otrzymywania negatywów papierowych, a odbitki na papierze solnym są pozytywami z nich wykonywanymi. Tak więc po raz pierwszy w fotografii zastosowano proces negatywowo-pozytywowy.

KALOTYPIA

Fox Talbot opatentował proces kalotypii w 1841 r. Dobrej jakości papier rysunkowy uczulano w roztworze jodku potasu i azotanu srebra. Uczulony papier umieszczano w aparacie i naświetlano. Czas ekspozycji zależał od ilości światła dziennego. Ukryty obraz wywoływany był w roztworze kwasu galusowego i azotanu srebra, a następnie utrwalany. Papier woskowano do kopiowania, by stał się przezroczysty i mógł być użyty jako negatyw, z którego wytwarzano odbitki w procesie solnym. Obraz można było wielokrotnie powielać.

ODBITKI NA PAPIERZE SOLNYM

Dobrej jakości papier czerpany zanurzano w roztworze chlorku sodu i pozostawiano do wyschnięcia. Następnie uczulano w roztworze azotanu srebra i pozostawiano do wyschnięcia. Tak przygotowany papier solny umieszczano w kopioramce wraz z negatywem kalotypowym i wystawiano na działanie światła słonecznego. Odbitkę następnie płukano w wodzie w celu usunięcia nienaświetlonego azotanu srebra i utrwalano. Niektórzy wcześniejsi fotografowie papier przyklejali przed użyciem w celu nadania odbitce innego koloru. Jeżeli papier przyklejano z użyciem krochmalu, odbitka miała kolor brązowy, jeżeli papier powlekano dodatkowo żelatyną, odbitka wpadała w kolor ochry.

Identyfikacja

Odbitki na papierze solnym to procesy jednowarstwowe — nie stosowano warstwy emulsji, obraz pojawiał się w rzeczywistości pomiędzy włóknami papieru.

W powiększeniu włókna papieru są dobrze widoczne — widoczne jest również delikatne ziarno powstałe wskutek kopiowania z negatywu papierowego. Odbitka ma odcień czerwono-brązowy.

Cyjanotypia 1842–1950

W technice wynalezionej przez Johna Fredericka Williama Herschela posługiwano się papierem nasączonym solami żelaza (a nie solami srebra). Kartkę papieru zanurzano w roztworze cytrynianu żelazawo-amonowego i żelazocyjanku potasowego (błękitu pruskiego) i suszono w ciemni. Obiekt do kopiowania kładziono na papierze, umieszczano w kopioramce, a następnie wystawiano na działanie słońca. Po upływie czasu naświetlania (ok. 15 min) papier płukano w wodzie. W procesie utleniania wytwarzał się jasnoniebieski obraz (cyjan), od którego pochodzi nazwa procesu cyjanotypia. Cyjanotypie były wykonywane przez fotografów amatorów dla wstępnej oceny migawkowych zdjęć.

Identyfikacja

Cyjanotypie bardzo łatwo zidentyfikować ze względu na jasnoniebieski kolor. Są również procesem jednowarstwowym — obraz wtapia się we włókna papieru bez obecności warstwy emulsji.

Szklane płyty negatywowe w technice mokrego kolodionu 1850–1880

Proces ten został opatentowany w 1815 r. przez Fredericka Scotta Archera. Technika kolodionu oparta jest na azotanie celulozy (bawełna strzelnicza) rozpuszczonym w mieszaninie eteru i etanolu. Pierwszy etap procesu polegał na ręcznym pokryciu szkła kolodionem zawierającym jodek srebra. Dopóki płyta pozostawała mokra, mogła być naświetlana w aparacie fotograficznym. Płyta traciła czułość, jeżeli jodek srebra wysychając krystalizował się, tworząc wzór siatki widoczny na końcowej odbitce. Po naświetleniu płytę wywoływano w roztworze kwasu pyrogallusowego i kwasu octowego. Następnie utrwalano w tiosiarczanie sodu i płukano. Użycie płyt kolodionowych wraz z odbitkami albuminowymi zrewolucjonizowało fotografię. Końcowy obraz, powstały z tych negatywów, był o wiele wyraźniejszy niż obraz na papierach solnych. Ponieważ płyty przeznaczone do naświetlania musiały być mokre — podróżujący fotograf musiał mieć ze sobą przenośną ciemnię.

Identyfikacja

Warstwa emulsji na szklanej płycie jest w kolorze kremowym. Ponieważ płytę pokrywano ręcznie, warstwa emulsji na krawędziach położona jest nierówno.

Odbitki albuminowe 1850–1890

Proces albuminowy (białkowy) został wprowadzony w 1850 r. przez Louisa Desiree Bylanquart-Evrarda. Albumina (białko jaj) oraz sole metali, np. chlorek sodu, by-

ły mieszane, pozostawiane do wyklarowania i na końcu filtrowane. Pokrywano tą mieszniną kartkę papieru i pozostawiano do wyschnięcia. Papier następnie uczulano w kąpieli z azotanem srebra i suszono przez kilka minut. Przygotowany w ten sposób do wytworzenia odbitki pozytywowej papier umieszczano w kopioramce wraz ze szklaną płytą kolodionową i poddawano działaniu słońca. Kopiowanie trwało od kilku minut do godziny. Odbitkę następnie płukano w tiosiarczanie sodu. Większość odbitek albuminowych tonowano złotem (w solach złota). Poprawiano w ten sposób wygląd fotografii i zapobiegano blaknięciu obrazu. Papier używany jako podłoże dla fotografii albuminowych był zwykle bardzo cienki ze względu na metodę przygotowania — zbyt grubym papierem trudno było manipulować, gdy pływał w roztworze uczulającym. Większość nieoprawionych odbitek albuminowych miała tendencję do zwijania się, dlatego naklejano je na grube kartoniki. Najbardziej popularnym formatem prezentowania odbitek albuminowych był format wizytowy wprowadzony w 1854 r. przez André Adolphe’a Eugene’a Desderiego (*carte-de-visite*, 6,4 cm x 11,4 cm). Później stopniowo wprowadzano większe formaty, takie jak format gabinetowy (*cabinet card* — 11,4 cm x 15 cm), *Trilby*, *Victoria*, *Promenade*, *Boudoir* i *Imperial*. Dla uzyskania odpowiedniego zabarwienia odbitki w procesie wywoływania dodawano różne barwniki. Odbitki miały różne odcienie — od bladoróżowego i bladoniebieskiego do delikatnego fioletu.

Identyfikacja

Proces dwuwarstwowy — papierowe podłoże i warstwa emulsji. Warstwa emulsji jest bardzo cienka, w powiększeniu można zobaczyć częściowo pokryte włókna papieru. Po wyschnięciu albumina ma tendencję do pęknięcia i wówczas widoczne są gołym okiem małe pęknięcia i rysy. Odbitki są również podatne na blaknięcie — płowienie rozpoczyna się od krawędzi odbitki i przesuwają się do środka. W zależności od ilości substancji tonującej odbitki albuminowe mają barwę od czerwono-brązowej do purpurowo-niebieskiej. W jasnych partiach obrazu odbitki miały kremowe zabarwienie.

Ambrotypia lub kolodionowy pozytyw 1850–1890

W 1852 r. F. Scott Archer opracował sposób wykorzystywania kolodionowego negatywu do otrzymania odbitek pozytywnych. Sposób ten jednak opatentował James Ambrose Cutting w 1854 r. i od jego nazwiska pochodzi nazwa procesu — ambrotypia. Kolodion zwany „pozytywem” był zwykłą szklaną płytą kolodionową pomalowaną od odwrocą czarną farbą lub zakrytą od odwrocą czarną tkaniną. Tak przygotowana płyta była umieszczana w skórkowym pudełku (podobnie jak dagerotypy). Ambrotypie były wykorzystywane do rejestrowania krajobrazów i portretów. Od około 1850 r. stały się bardzo popularne — i w przeciwieństwie do dagerotypów były tanie w wytwarzaniu.

Identyfikacja

W odróżnieniu od dagerotypów obraz kolodionowy zawsze wygląda na pozytyw bez względu na kąt widzenia. Ambrotypie mają bardzo drobnoziarnisty obraz w odróżnieniu od surowych obrazów z wczesnych procesów fotograficznych. Ambrotypia to kolejny proces, który nie pozwalał na powielanie obrazu.

Ferrotypia lub cynotypia 1850–1930

Cynotypia jest błędną nazwą metody, opatentowanej przez Hamiltona L. Smitha w 1855 r., w której używano żelaza, a nie cyny. Cienką blaszkę żelazną (pomalowaną dla przyciemnienia czarną lub brązową farbą) powlekano uczuloną na światło kolodionową emulsją. Przez dodanie do roztworu wywoływacza chlorku rtęci lub kwasu azotowego obraz na polakierowanej blaszce stawał się białoszary. Obraz był widoczny jako pozytyw — wybielony obraz tworzył jasne partie, a czarne tło odwzorowywało cienie i ciemne powierzchnie. Płytę następnie płukano, utrwalano i na koniec werniksowano w celu zabezpieczenia. Cynotypia była bardzo tania, łatwa do wykonania i często używana przez ulicznych i plażowych fotografów.

Identyfikacja

Cynotypie to procesy jednorazowe uniemożliwiające reprodukcję. Niektóre występują luzem, niektóre w dekoracyjnych papierowych oprawach. Ponieważ podłożem jest żelazo, na powierzchni obrazu oraz na odwrocie tworzą się tzw. pęcherze rdzy, a na papierowej oprawie występują rdzawe plamki. Cynotypie są przyciągane przez magnes.

Odbitki platynowe lub platynotypia 1873–1920

Proces, wynaleziony przez Williama Willisa w 1873 r., wykorzystywał światłoczułość soli żelaza. Kartkę papieru uczulano w roztworze chloroplatyninu potasowego i naświetlano, dopóki słaby obraz nie pojawił się na papierze jako wynik redukcji soli żelazowej pod wpływem światła słonecznego. Następnie obraz wywoływano w roztworze szczawianu potasu, który rozpuszcza sól żelazową i redukuje sól chloroplatynową do platyny. W naświetlonych miejscach, tam gdzie występowała sól żelazowa, wytwarzał się platynowy obraz (czarno-brunatny osad platyny metalicznej). Papier następnie płukano w słabym kwasie solnym lub cytrynowym w celu usunięcia resztek soli żelaza i umieszczano w końcowej kąpieli wodnej. Jeżeli płyn wywołujący był zimny, odbitki miały barwę szarą, gdy gorący — barwa stawała się ciepłobrazowa. Po wybuchu I wojny światowej ceny platyny gwałtownie wzrosły i dlatego platynę zastąpiono tańszym palladem.

Identyfikacja

Proces jednowarstwowy, nieposiadający warstwy emulsji, z obrazem znajdującym się pomiędzy włóknami papieru. Platynotypie dają bardzo trwałe obrazy, nieulegające blaknięciu, z dobrą rozpiętością tonalną. Odbitki platynowe zamieszczo-

ne w albumach są łatwo rozpoznawane po rdzawych plamach na poprzednich stronach, wywołanych obecnością soli żelaza wydzielających się z platynotypii, jeżeli nie była ona właściwie wypłukana.

Odbitki węglowe — metoda pigmentowa 1860–1930

Opatentowana w 1855 r. przez Alfonsa Louisa Poitevina metoda węglowa, udoskonalona przez Johna Puncy'ego w 1858 r., została w pełni wykorzystana dopiero w 1864 r. wraz z pojawieniem się papieru do odbitek Josepha Wilsona Swanna. Ważną cechą odbitek karbonowych jest brak domieszki srebra, które powoduje nieuchronne pogarszanie się obrazu. Kartkę papieru pokrywano żelatyną zawierającą barwnik (zwykle czerń karbonową — stąd nazwa procesu) i dwuchromianem potasu. Następnie naświetlano poprzez negatyw światłem dziennym. Żelatynowe powierzchnie, naświetlone silnie przez negatyw, hartowały się. Po wypłukaniu w zimnej wodzie żelatyny niezahartowanej (nienaświetlonej), przykładano do emulsji następną kartkę papieru. Potem całość moczoło w gorącej wodzie. Pierwotną kartkę odrywano od tej, na której rozpuszczająca się żelatyna pozostawiała ostateczny obraz. Obraz umieszczano jeszcze w roztworze zawierającym alun, który utwardzał żelatynę, usuwał wszelkie plamy spowodowane przez dwuchromian potasu. Skutkiem przenoszenia obrazu było jego lustrzane odwrócenie. Obraz pigmentowy można było przenosić na innego rodzaju podłoże, takie jak ceramika, szkło, drewno, skóra i metale. Odbitki węglowe występowały w różnych kolorach w zależności od pigmentu, jaki użyto w procesie.

Identyfikacja

To proces dwuwarstwowy — warstwa żelatyny na papierze. Odbitki czasami mają lekką wypukłość obrazu powstającą podczas procesu, widoczną jako kontur oddzielający jasne i ciemne powierzchnie obrazu. Niewielkie plamki pigmentu mogą być obecne w jasnych partiach. Metoda pigmentowa jest procesem bardzo trwałym, w którym nie zaobserwowano żadnych symptomów niszczenia się obrazu. Włókna papieru można zobaczyć w jasnych partiach obrazu, jeżeli warstwa zachowanej żelatyny nie jest zbyt gruba. Metodę używano do ilustrowania książek, sporządzania topograficznych widoków i wykonywania komercyjnych portretów w różnych formatach, również w formacie gabinetowym i wizytowym.

Negatywy żelatynowe na suchych płytach szklanych 1871 – ok. 1970

Wynalezione przez dr. Richarda Lea Maddoxa w 1871 r. szklane płyty negatywowe, pokryte suchą żelatyną, stopniowo wypierały negatywy na mokrych płytach kolodionowych. Żelatyna jest materiałem organicznym — jest higroskopijna, dobrze rozpuszcza się w ciepłej wodzie i stygnąc staje się żelem. W roztworze łączy się ze światłoczułymi halogenkami srebra (solami srebra). Szklaną płytę pokrywano maszynowo czułą na światło żelatyną, która układała się równo na całej powierzchni.

Identyfikacja

Emulsja na płycie zwykle bywa ciemna (emulsja kolodionowa ma kolor kremowy), a na obrazie często pojawiają się metaliczne plamy — błyszczące wysrebrzenia.

Papiery żelatynowo-srebrowe od 1880 – do dzisiaj

Proces zastosowany do negatywów na szklanych płytach został wkrótce użyty do pokrywania papierów (papierów fotograficznych). Pierwszym typem papierów były papiery do kopiowania. Sole srebra związane były w żelatynie za pomocą bromku srebra, chlorku srebra lub ewentualnie kombinacją obydwu soli. W 1873 r. Peter Mawdsley wynalazł pierwszy papier bromo-srebrowy, który wszedł do powszechnego użycia po 1880 r. Był to papier do wywoływania, który wkrótce wyparł papiery do kopiowania. Papier do kopiowania naświetlano przez negatyw w długim czasie i światło tworzyło końcowy obraz poprzez fizyczne (światłne) wywołanie. Papier do wywoływania krótko naświetlano przez negatyw (zwykle w powiększeniu) — obraz pojawiał się dzięki chemicznemu wywołaniu.

Obydwa typy papieru pokrywano siarczanem baru, na którym kładziono warstwę emulsji — tzw. warstwa barytowa. Warstwa barytowa miała za zadanie ochronę emulsji żelatynowej przed przenoszeniem wszelkich zanieczyszczeń z papieru, dawała dodatkowy połysk i kontrastowość końcowego obrazu. Od połowy lat 80. XIX w. papiery żelatynowe stały się bardziej popularne niż albuminowe, przede wszystkim ze względu na większą trwałość obrazu.

Identyfikacja

To proces trójwarstwowy. W powiększeniu widać, że włókna papieru znajdują się pod żelatyną, pokryte całkowicie warstwą barytową. Powierzchnia odbitki mogła być błyszcząca lub matowa w zależności od pokrycia barytowego. Na matowych odbitkach może pojawić się zjawisko tzw. pomarańczowej skórki. Barwa wskazuje, czy odbitka została wywołana czy kopiowana. Odbitki na papierach do kopiowania mają ciepłe barwy — od czerwonej, poprzez czerwono-brązową do purpury. Barwa zależy od stosowania tonowania w solach złota. Odbitki na papierach do wywoływania mają zazwyczaj naturalny kolor i ton — od niebiesko-czarnego do naturalnej czerni.

W obydwu procesach może wystąpić wysrebrzenie (lustrzenie) — zniszczenie obrazu w postaci srebrnych wykwitów wzdłuż krawędzi odbitki. Efekt wysrebrzenia występuje wówczas, gdy srebro w emulsji zostało zaatakowane przez jeden z wielkiej ilości przeróżnych tlenków, które przemieniają atomy metalicznego srebra w wysoce ruchliwe, bezbarwne cząsteczki, zwane jonami srebra. Te z kolei przenoszą się na powierzchnię warstwy żelatynowej, ulegają redukcji i przechodzą w stan metaliczny, tworząc zewnętrzną warstwę cząsteczek srebra. Niewłaściwe warunki przechowywania odbitek są jednym z czynników powstawania efektu lustrzenia.

Odbitki kolodionowe

Na przełomie lat 80. i 90. XIX w. zaczęto używać kolodionu do sporządzania papieru do kopiowania. Kolodion kładziono na papier barytowy pokrywając emulsją uczuloną chlorkiem srebra i stabilizowaną kwasem cytrynowym. Odbitki kolodionowe były bardzo błyszczące i idealnie nadawały się do wykonywania komercyjnych portretów. Ponieważ kolodion nie wchłaniał wody i pęczniał po zamoczeniu, papiery kolodionowe zostały szybko zastąpione przez papiery żelatynowe.

Identyfikacja

Trudno odróżnić papier kolodionowy od żelatynowego. Mają one podobny charakter powierzchni i barwę obrazu. Obydwa posiadają warstwę barytową. Tonowanie złotem było używane w obydwu procesach, dając obraz w barwach od czerwono-brązowej do purpurowej.

Stephen Harwood, *Photographic Techniques of the 19th and Early 20th c. — Introduction to the Issue*. The invention of photography in the mid 19th c. was the outcome of numerous experiments and observations on the influence of light upon photosensitive chemical substances. The discoveries of Nicéphore Niepce, William Henry Fox Talbot and Louis Daguerre in the 19th c. gave the beginning to modern photography. Before modern photographic techniques were developed, many different techniques had been used and it is necessary to be able to identify them properly to ensure proper storage and exhibition conditions for historical photographs.

The article includes descriptions of particular photographic techniques and their identification methods. It represents a photography development timeline from photogenic images through daguerreotype, calotype, salted paper, cyanotype, wet collodion, albumin prints, ambrotype, ferrotype, platinotype, carbon prints, gelatin glass negative plates, collodion prints, to gelatin silver prints. Instructions concerning the identification of various photographic processes will be helpful for describing photographic archival materials, allowing for the use of proper preservation methods.

Stephen Harwood, *Techniques photographiques du XIX^e et du début du XX^e siècles — introduction à la question*. L'invention de la photographie au milieu du XIX^e siècle est la conséquence de nombreuses expériences et de l'observation de l'influence de la lumière sur les substances chimiques photosensibles. Les découvertes de de Nicéphore Niépce, ainsi que celles de William Henry Fox Talbot et Louis Daguerre ont abouti au XIX^e siècle à ce qui est devenu la photographie d'aujourd'hui. Avant d'avoir élaboré les techniques photographiques contemporaines, on a appliqué de nombreuses technologies différentes qu'il convient de savoir identifier pour pouvoir assurer aux photographies historiques les conditions adéquates de conservation et d'exposition.

L'article contient la description des techniques photographiques particulières et les méthodes pour les identifier. C'est une chronologie retraçant le développement de la photographie, depuis les images animées du daguerréotype, la calotypie, le papier chlorhydrique, la cyanotypie, le collodion humide, l'épreuve à l'albumine, l'ambrotypie, la ferrotypie, la platinotypie, l'épreuve charbon, les négatifs de gélatine sur plaques de verre, l'épreuve au collodion, en finissant par l'épreuve gélatineuse à l'argent. Les instructions concernant l'identification des processus photographiques particuliers aideront à la description des documents photographiques et permettront d'employer des méthodes convenables de préservation.

Стивен Харвуд, *Фотографические техники конца XIX—начала XX вв. Введение*. Изобретение фотографии в половине XIX в. — эффект многих экспериментов и исследований

воздействия света на светочувствительные химические вещества. Изобретения Жозефа Нисефора Ньепса, Уильяма Генри Фокса Тальбота, а также Луи-Жака Дагера стали в XIX в. началом сегодняшней фотографии. До разработки современных фотографических техник, применялись различные технологии, которые нужно опознавать, чтобы обеспечить историческим фотографиям соответствующие условия хранения и экспозиции.

В статье в виде календаря развития фотографии описываются отдельные фототехники и методы их опознавания: фотогенное изображение, дагеротип, калотип, соленая бумага, цианотип, мокрый коллодион, альбуминные отпечатки, амбротип, ферротип, угольные отпечатки, желатиновый негатив на стеклянной пластине, коллоидные отпечатки, желатино-серебряные отпечатки. Рекомендации по идентификации отдельных фотопроцессов способствуют описанию фотографий и помогут применить соответствующие методы обеспечения сохранности.

ZAGADNIENIA KONSERWACJI W PROCESIE DIGITALIZACJI FOTOGRAFII HISTORYCZNYCH*

Digitalizacja materiałów fotograficznych stała się powszechną praktyką w bardzo wielu instytucjach; umożliwia szersze rozpowszechnianie obrazów historycznych oraz ułatwia dostęp do kolekcji fotograficznych. W procesie digitalizacji oraz przy dokonywaniu wyboru sprzętu należy uwzględnić kilka praktycznych czynników, które pozwolą uniknąć zniszczenia oryginałów oraz ułatwią przestrzeganie norm i praktyk konserwatorskich.

Wprowadzenie

Fotografia to szereg technik otrzymywania obrazu za pomocą światła. Dageotypy, odbitki na papierze solnym, odbitki albuminowe, ambrotypy oraz ferrotypy — to tylko kilka z najbardziej znanych procesów fotograficznych. Chociaż fotografii otrzymuje się przy wykorzystaniu różnych metod, wszystkie rodzaje fotogra-

*Niniejszy materiał, zatytułowany *Preservation Issues in Digitizing Historical Photographs*, został przygotowany w ramach programu SEPIA na bazie wyników prac Grupy Roboczej SEPIA dotyczących sprzętu skanującego. Nad pracami Grupy czuwała Królewska Biblioteka Danii; w pracach uczestniczyły również British Library, Fińskie Muzeum Fotografii oraz Centre de recherches sur la conservation des documents graphiques. Grupa Robocza sporządziła pierwszy zbiór wskazówek dotyczących skanowań w 2001 r. Opierały się one na testach przeprowadzonych przez jej członków, opublikowanych wynikach najnowszych badań oraz praktycznych procedurach opracowanych przez przeszkolonych konserwatorów fotografii. Wskazówki zostały rozszerzone w trakcie kilku spotkań ekspertów Grupy SEPIA, które odbyły się w latach 2001–2002.

Prezentowane Zalecenia obejmują podstawowe zagadnienia, z którymi każda osoba realizująca projekt digitalizacji fotografii powinna być zaznajomiona. Zasadniczo zagadnienia te są omawiane z punktu widzenia konserwacji. W rozdziale zatytułowanym „Dodatkowe źródła informacji” wyszczególniono wybrane publikacje zawierające bardziej wnikliwą analizę zagadnień dotyczących jakości, działania sprzętu, wyboru obiektów, organizacji pracy, nośników, a także przechowywania plików cyfrowych; więcej informacji znajduje się na stronach, do których linki umieszczono na oficjalnej stronie SEPIA. © European Commission on Preservation and Access.

[Tekst Zaleceń został przetłumaczony i opracowany przez Archiwum Państwowe w Krakowie, partnera stowarzyszonego Programu SEPIA, dla SEPIA II Seminarium i Warsztatów nt. Zabezpieczania, digitalizacji i udostępniania materiałów fotograficznych w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów, które odbyły się w Krakowie 14–17 X 2003 r. Głównym organizatorem było Archiwum Państwowe w Krakowie. Tekst jest dostępny na stronie www.knaw.nl/ecpa/sepia. „Archeion” uzyskał zgodę ECPA na publikację — przyp. red.].

fii historycznych mają jedną wspólną cechę: są obiektami wrażliwymi, z którymi należy obchodzić się z największą ostrożnością, bo łatwo mogą ulec mechanicznemu lub chemicznemu uszkodzeniu w wyniku niewłaściwego przechowywania lub wykorzystania**.

Duża różnorodność procesów fotograficznych stanowi istotny czynnik w wyborze procedur digitalizacji. Identyfikacja materiałów jest trudna, istnieje również wiele niejasności co do długotrwałego wpływu ciepła oraz światła na poszczególne rodzaje materiałów. Należy pamiętać, że negatywny wpływ tych czynników na fotografię może ujawnić się dopiero po jakimś czasie. Dlatego we wszystkich projektach związanych z digitalizacją pierwszym koniecznym etapem pracy jest ocena ryzyka w odniesieniu do każdego typu materiału.

W celu dokonania bardziej wnikliwej analizy poruszanych tu zagadnień należy przestudiować inne publikacje, z których większość dostępna jest w Internecie. Dodatkowo należy skorzystać z fachowej porady konserwatora fotografii, a także specjalistów pracujących w różnego rodzaju instytucjach, którzy mają doświadczenie w zakresie digitalizacji fotografii. Uważne planowanie oraz szerokie konsultacje pomogą uniknąć problemów na dalszych etapach realizacji projektu

Światło i ciepło

Skanery

Źródłem światła w skanerach są zazwyczaj żarówki halogenowe lub zimne kategory (światło fluorescencyjne). Badania wykazały, że z uwagi na krótki czas naświetlania materiałów przez źródło światła skanera oraz niskie natężenie promieniowania UV skanowanie nie stanowi zazwyczaj zagrożenia dla skanowanych materiałów. Ponadto w trakcie skanowania jedynie niewielki fragment oryginału ulega naświetleniu.

Ciepło

Mechanizm skanera oraz jego źródło światła wytwarzają dodatkową energię cieplną, powodującą zmniejszenie wilgotności względnej powietrza. Temperatura na płycie szklanej skanera może zwiększyć się do 40°C, powodując zniszczenia związane ze zbyt dużym wysychaniem poszczególnych warstw fotografii — obciążenie jej fizycznej struktury.

** Wskazówki dotyczące właściwego przechowywania fotografii oraz odpowiednich procedur postępowania znajdują się w publikacji SEPIA zatytułowanej *To Have and to Hold* (www.knaw.nl/ecpa/photo). Informacje ogólne dotyczące tej problematyki można znaleźć na stronie głównej SEPIA pod nagłówkiem *Links and Literature* (angielskie słowa kluczowe: „handling” lub storage”). Program SEPIA, realizowany w latach 1999–2003, był finansowany ze środków Programu Kultura 2000 Unii Europejskiej. Od roku 2004 SEPIA przyjęła postać niezależnej organizacji przygotowującej coroczne wydawnictwa. European Commission on Preservation and Access (www.knaw.nl/ecpa) występuje jako koordynator działań SEPIA.

Najbardziej powszechne skutki działania ciepła, które mogą pojawić się na fotografii przy wyżej wspomnianej temperaturze, to:

- zmiany w strukturze wosku w negatywach woskowych;
- rolowanie, zwijanie i łuszczenie się emulsji światłoczułej;
- oddzielanie się warstw fotografii;
- kurczenie się podłoża błony filmowej.

Czas naświetlania

Należy pamiętać, że w wyniku ustawienia większej rozdzielczości skanowania wzrasta czas naświetlania materiału przez skaner. Należy zdawać sobie także sprawę, że skanery starszej generacji wykonują kilka skanów, aby właściwie odwzorować poszczególne kanały przestrzeni barw. Nowoczesne skanery zazwyczaj wykonują skan wstępny (ang. pre-scan) lub nawet skan kalibracyjny przed rozpoczęciem właściwego skanowania. Procesy te narażają oryginał na zwiększony wpływ światła i ciepła. W celu ograniczenia ryzyka do minimum należy skrócić czas stylania się materiału oryginalnego z płytą szklaną skanera.

Aparaty cyfrowe

W przypadku aparatów cyfrowych do oświetlenia obiektu wykorzystuje się światło lamp. Należy kontrolować ilość światła oraz ciepła emitowanego przez te lampy. Natężenie światła może być większe, a czas naświetlania dłuższy, ponieważ cały obiekt jest naświetlany przez określony czas (podczas gdy w przypadku skanerów płaskich źródło światła przemieszcza się, naświetlając niewielki wycinek powierzchni przez krótką chwilę). Dlatego w procesie digitalizacji z wykorzystaniem aparatów cyfrowych należy korzystać ze światła stroboskopowego lub światła katodowego. Źródło światła nie powinno znajdować się zbyt blisko fotografowanego obiektu, a samo światło nie powinno padać na obiekt aż do chwili fotografowania. Ciepło pochodzące z tego typu lamp może spowodować wyschnięcie materiałów lub zmianę ich struktury. Dlatego czas, w jakim obiekt znajduje się w strefie oświetlenia, powinien być ograniczony do minimum.

Urządzenia służące do tworzenia obrazów cyfrowych

Skanery płaskie są najczęściej wykorzystywanymi urządzeniami służącymi do digitalizacji fotografii historycznych. Na rynku dostępna jest szeroka oferta tego typu urządzeń, a większość z nich może być bezpiecznie wykorzystana do skanowania z zadowalającym wynikiem zarówno materiałów refleksyjnych, jak i transparentnych.

Skanery rzutnikowe stanowią kategorię specjalistycznych skanerów płaskich, w przypadku których obiekt oświetlany jest za pomocą lampy zainstalowanej na ramieniu znajdującym się ponad nim. Zaletą tego typu skanerów z punktu widze-

nia konserwacji jest fakt, że obiekt nie styka się ani z szybą, ani z pokrywą skanera. Skanery tego typu stanowią sprzęt wysoce specjalistyczny, wykorzystywany głównie do skanowania oprawionych ksiąg.

Skanery bębnowe są wykorzystywane w procesie *pre-press* oraz w studiach graficznych. Są one głównie przeznaczone do skanowania dobrej jakości fotografii komercyjnych dużych formatów. W wyniku skanowania obrazów za pomocą tego typu skanerów otrzymujemy obrazy cyfrowe bardzo wysokiej jakości. Niemniej, skanery te są również bardzo drogie, a ich wykorzystanie do skanowania materiałów historycznych musi budzić obawy z uwagi na wykorzystanie klejów służących do przymocowania obiektu do bębna skanera (celem takiego postępowania jest uzyskanie maksymalnie dobrej jakości).

Skanery do mikrofilmów oraz materiałów transparentnych zostały opracowane specjalnie na potrzeby digitalizacji materiałów przezroczystych, w szczególności filmów zwojowych. Materiały te mogą zostać zeskanowane w stosunkowo krótkim czasie z zadowalającymi wynikami. Z uwagi na to, że skanery tego typu nie mogą być wykorzystane do wszystkich rodzajów materiałów, mogą one stanowić mniej atrakcyjny zakup w przypadku zróżnicowanych kolekcji. Argumentem przeciw stosowaniu tego typu skanerów w odniesieniu do kolekcji fotograficznych jest ryzyko zniszczenia starszych filmów zwojowych poprzez zbyt duży nacisk. Generalnie wykorzystanie skanerów, w przypadku których film jest przesuwany wewnątrz urządzenia, wiąże się z ryzykiem uszkodzenia materiału. Skanery do slajdów są nadal znacznie droższe niż skanery płaskie.

W miarę rozwoju technologii oraz spadku cen **aparaty cyfrowe** (lub aparaty z przystawkami cyfrowymi) stają się coraz bardziej powszechne. W przypadku używania aparatu cyfrowego obiekt oświetla się za pomocą lamp wykorzystywanych w tradycyjnej fotografii studyjnej. Lampy te są źródłem silnego światła oraz ciepła, co należy wziąć pod uwagę z punktu widzenia zabezpieczenia fotografii. Zaletą wykorzystania aparatów cyfrowych jest to, że materiały nie stykają się ze sprzętem, co może okazać się przydatne w procesie digitalizacji obiektów oprawionych lub o wypukłej powierzchni.

Ponieważ obecnie w procesie skanowania najczęściej wykorzystywane są skanery płaskie, niniejsze wskazówki dotyczą specyficznych problemów związanych z ich użyciem. Wytyczne odnoszą się także do aparatów cyfrowych, które często stanowią alternatywę dla skanerów. Informacje związane z zagadnieniami jakości oraz działania skanerów/aparatów można znaleźć w Internecie.

Uwagi ogólne

Rozpoczynając proces digitalizacji, należy wybrać materiał, który będzie przeznaczony do skanowania. Dokonując tego wyboru, trzeba zdawać sobie sprawę

z problemów związanych z pewnymi typami materiałów oraz z identyfikacją procesów wykorzystanych w trakcie ich tworzenia. Można skorzystać w tym względzie z fachowej porady konserwatora fotografii. Decyzja użycia skanera lub aparatu cyfrowego powinna zależeć od materiału, który ma zostać poddany digitalizacji. Generalnie, skaner nie powoduje fizycznego zniszczenia oryginału. Niemniej jeżeli fotografia jest w złym stanie lub gdy skanowane są materiały dużych formatów, lub o wypukłej powierzchni, lepiej skorzystać z aparatu cyfrowego.

Można również skorzystać z kopii fotograficznej wykonanej za pomocą analogowego aparatu fotograficznego, która zostanie wykorzystana jako materiał pośredni w procesie digitalizacji. Metodę tę zaleca się, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo, że oryginał będzie musiał być skanowany kilka razy. Fotograficzna kopia pośrednia może również służyć, pod warunkiem jej prawidłowego przechowywania, jako kopia zabezpieczająca. Film negatywowo 70 mm daje obraz o bardzo dobrej jakości i może być szybko skanowany za pomocą skanera do materiałów transparentnych.

Należy się zastanowić, czy warto inwestować w drogi sprzęt. Im bardziej wyrafinowany sprzęt, tym lepszych umiejętności potrzeba do uzyskania optymalnych rezultatów. W przypadku wysokiej jakości skanerów może okazać się konieczne zatrudnienie specjalisty lub zainwestowanie znacznych środków na szkolenie pracowników. Zlecenie skanowania innym firmom może stanowić bardziej ekonomiczne rozwiązanie (w przeciwieństwie do działań związanych z wyborem, przygotowywaniem, opisem oraz wymianą metadanych). *Outsourcing* daje również większą swobodę wyboru, w przypadku gdy firma przyjmująca zlecenie oferuje kilka rozwiązań technicznych. Warto również rozważyć umożliwienie wynajętej firmie pracy wewnątrz archiwum lub wypożyczenie sprzętu.

Podstawowe wskazówki dotyczące wyboru urządzenia obrazowania cyfrowego

- Większość skanerów spełnia podstawowe wymagania z punktu widzenia konserwacji fotografii. Dlatego planując zakup skanera, warto skupić się na parametrach działania skanera i wybrać urządzenie, które w sposób najbardziej odpowiedni spełnia nasze wymagania dotyczące jakości, prędkości, głębi ostrości itd.
- Jeżeli zachodzi potrzeba digitalizacji materiałów charakteryzujących się szczególnymi wymaganiami, wybór sprzętu będzie zależał również od warunkowań związanych z konserwacją fotografii.
- Uwzględnwszy koszt zakupu specjalistycznego sprzętu oraz wymagane kwalifikacje operatora, w przypadku mniejszych projektów należy rozważyć *outsourcing*.
- Przy wyborze sprzętu warto zajrzeć do literatury dotyczącej jakości skanerów oraz wzorców, a także dokładnie przestudiować specyfikację sprzętu.

- Należy pamiętać o sprawdzeniu, czy oprogramowanie towarzyszące urządzeniu jest wystarczające pod kątem naszych potrzeb. Znaczenie odpowiedniego oprogramowania w procesie digitalizacji jest często niedoceniane.
- Nie należy kupować sprzętu w pierwszym lepszym sklepie. Należy udać się do sprzedawcy, który zaopatruje profesjonalnych fotografów i oferuje usługi na odpowiednio wysokim poziomie.
- Najlepiej kupować cały sprzęt oraz oprogramowanie u jednego sprzedawcy, dzięki czemu można uzyskać najlepiej skonfigurowany zestaw.
- Przed podjęciem decyzji o zakupie należy pamiętać o gruntownym przetestowaniu sprzętu oraz oprogramowania z wykorzystaniem własnych materiałów testowych. Warto też zasięgnąć informacji u kolegów.
- Nie należy używać automatycznych podajników, gdyż stwarzają ryzyko, że materiały utkną w urządzeniu i ulegną deformacji.
- Prędkość skanera może stanowić istotny czynnik nie tylko ze względu na długość realizacji projektu digitalizacji, lecz również ze względu na konserwację obiektów. W przypadku wolnych skanerów materiały są wystawione na działanie ciepła przez dłuższą chwilę.
- Elementy skanujące w niektórych skanerach są umieszczone w pokrywie urządzenia; ponieważ pokrywa w takim przypadku jest ciężka, istnieje możliwość uszkodzenia materiałów.

Dodatkowe źródła informacji

- Dodatkowe podstawowe informacje można znaleźć na stronie TASI www.tasi.ac.uk. Strona ta zawiera szereg tekstów dotyczących przebiegu procesu digitalizacji, skanerów, doboru procedur postępowania itp. Wszystkie teksty są zwięzłe, napisane w sposób przystępny oraz zawierają szereg porad praktycznych.
- Bardziej wnikliwe omówienie kwestii związanych z wyborem skanera, dotyczących jakości, wzorców, typów skanerów itp., można znaleźć w artykule autorstwa Dona Williamsa pt. *Selecting a Scanner* zamieszczonym w RLG/DLF Visual Guide 2 na stronie www.rlg.org/visguides/visguide2.html#resources. Inne przewodniki wizualne (ang. visual guides) zamieszczone na tej stronie dotyczą problematyki wzorców, formatów plików itd.
- Zwięzły artykuł bogaty w fakty oraz dane liczbowe, dotyczący skanerów płaskich pt. *Light Levels Used in Modern Flatbed Scanners* autorstwa Timothy'ego Vitale'a, został opublikowany w „RLG DigiNews”, październik. 1998, jest dostępny na stronie www.rlg.org/preserv/diginews/diginews2-5.html#technical
- Dobrym wprowadzeniem do digitalizacji jest podręcznik zatytułowany *Moving Theory into Practice*, który zawiera również informacje dotyczące sprzętu. Podręcznik jest dostępny w języku angielskim, francuskim oraz hi-

- szpańskim: www.library.cornell.edu/preservation/tutorial/contents.html
- Najbardziej kompletnym źródłem informacji, dotyczących procedur postępowania z materiałami oraz przechowywania dysków optycznych, jest *Care and Handling for the Preservation of CDs and DVDs — A Guide for Librarian and Archivists* autorstwa Freda R. Byersa, maj 2003. Zawiera on łatwy w korzystaniu przewodnik, mający odniesienia do konkretnych zagadnień. NIST Special Publication 500-252, *National Institute of Standards and Technology*. www.itl.nist.gov/div895/carefordisc/
 - Najbardziej wnikliwą analizą wszystkich zagadnień związanych z taśmami magnetycznymi pozostaje nadal *Magnetic Tape Storage and Handling. A Guide for Libraries and Archives* autorstwa Johna W. C. Van Bogarta, czerwiec 1995. *Commission for Preservation and Access/ National Media Laboratory*. www.clir.org/pubs/reports/pub54/index.html
 - Istotną publikacją, zawierającą wprowadzenie do tematyki związanej wyłącznie z digitalizacją zbiorów fotograficznych, jest *Digital Imaging for Photographic Collections — Foundations for Technical Standards* (Obrazowanie cyfrowe w kolekcjach fotografii — Fundamenty standardów technicznych) autorstwa Franziska S. Frey oraz Jamesa M. Reilly'ego z 1999 r. (w tłumaczeniu polskim książka dostępna jest w CLKA oraz Pracowni Konserwacji AP Kraków). Jest tam szczegółowo omówiona problematyka związana z jakością i technologią oraz liczne ilustracje. *Image Permanence Institute, Rochester Institute of Technology* www.image-permanenceinstitute.org
 - *Preservation Management of Digital Materials: a Handbook* autorstwa Maggie Jones oraz Neila Beagrie (2001) jest praktycznym przewodnikiem dotyczącym przechowywania plików cyfrowych. Stanowi omówienie procedur postępowania i zawiera szereg odniesień do materiałów źródłowych oraz konkretnych przykładów. Londyn: *The British Library for Resource*, ISBN 0-7123-0886-5 www.dpconline.org/graphics/handbook/index.html

Strony internetowe

Wilhelm Imaging Research www.wilhelm-research.com/index.html

Gateway for Resources and Information on Preservation (GRIP) www.knaw.nl/ecpa/grip

Preserving Access to Digital Information (PADI) www.nla.gov.au/padi/

To Have and to Hold — Preservation of Photographic Collections www.knaw.nl/ecpa/photo

Na stronie SEPII zamieszczone są wyniki niektórych testów skanerów przeprowadzonych przez Grupę Roboczą. Na stronie tej opisana jest również metoda mierzenia emisji światła w skanerach płaskich oraz wiele odnośników do bibliografii i linków www.knaw.nl/ecpa/sepia

Przygotowanie materiałów oraz procesu digitalizacji

- Należy dokonać analizy i wyboru materiałów przeznaczonych do digitalizacji. Ponieważ stan materiałów jest istotny przy dokonywaniu wyboru, w proces ten powinien włączyć się konserwator fotografii.
- Należy pamiętać, że istnieje szereg specyficznych problemów charakterystycznych dla poszczególnych rodzajów fotografii. Konserwator fotografii może służyć zatem cenną radą w tym względzie.
- Ocena stanu kolekcji może zostać włączona w proces dokonywania selekcji bądź poprzez badanie losowo wybranych obiektów lub poprzez badanie każdego obiektu z osobna.
- Sortowanie materiałów według rodzaju oraz formatu ułatwia proces digitalizacji. Należy unikać przetwarzania znacznej liczby różnego rodzaju materiałów, co wymaga ciągłego zmieniania ustawień; taka organizacja pracy wydłuża czas przetwarzania obrazów oraz utrudnia efektywną pracę.
- Obiekty należy rozpakować oraz przygotować w miejscu oddalonym od urządzenia skanującego, najlepiej znajdującym się w oddzielnym pomieszczeniu. Umożliwi to uniknięcie kurzu w miejscu skanowania.
- Przed rozpoczęciem skanowania niektóre obiekty wymagają oczyszczenia, nieznacznych napraw lub innych prac mających na celu ich stabilizację. Obiekty zwinięte lub złożone należy najpierw rozprostować.
- Nie należy podejmować żadnych działań bez uprzedniej konsultacji z konserwatorem. Rozprostowywanie lub czyszczenie obiektów może okazać się zbyt skomplikowane nawet dla osób posiadających znaczne umiejętności.
- W trakcie przenoszenia materiałów z magazynu do miejsca digitalizacji należy ograniczyć do minimum zmiany temperatury oraz wilgotności. Jeżeli materiały są przechowywane w bardzo odmiennych warunkach (w chłodni), należy odpowiednio dużo czasu przeznaczyć na ich „aklimatyzację”. Warunki powinny być ciągle monitorowane za pomocą termometru oraz higrometru.
- Należy przechowywać odpowiedni zapas rękawiczek, opakowań, kopert itp. w pomieszczeniu, w którym przygotowywane są obiekty.
- Należy pamiętać o prowadzeniu dokumentacji zbiorów przechowywanych tymczasowo w celu digitalizacji. Przed rozpoczęciem skanowania każdy obiekt powinien zostać opatrzony indywidualnym numerem identyfikacyjnym.
- Obiekt powinien zostać rozpakowany dopiero w miejscu skanowania, co uchroni materiały przed zniszczeniem oraz pozwoli uniknąć zagubienia dokumentacji.
- Nie wolno używać taśmy samoprzylepnej w celu przymocowania informacji do fotografii, pisać na odwrocie fotografii piórem lub markerem i używać samoprzylepnych kartek lub spinaczy do papieru.

- Jeżeli na odwrocie fotografii lub na jej nienasświetlonych brzegach znajdują się informacje stanowiące opis fotografii, należy uwzględnić digitalizację również tych dodatkowych informacji.

Miejsce pracy

1. Miejsce skanowania powinno zostać zaprojektowane jako oddzielne profesjonalne stanowisko. Nie należy przeznaczać do pracy części miejsca służącego do realizacji innych zadań.
2. Miejsce skanowania nie może być zakurzone. Pomieszczenie powinno być łatwe do sprzątnięcia, a ilość gromadzącego się w nim kurzu ograniczona do minimum (zasłony, meble, wykładziny). Kurz nie tylko szkodzi fotografiom, lecz wpływa również na jakość skanów. Tempo pracy może zostać w znacznym stopniu spowolnione, jeżeli zaistnieje konieczność ciągłego usuwania kurzu.
3. Szyba skanera musi być utrzymywana w nienaganej czystości oraz musi być idealnie sucha. Powierzchnie szyby można przecierać ściereczką do czyszczenia, nasączoną roztworem alkoholu. Kurz można też usunąć za pomocą sprężonego powietrza.
4. Poziom naświetlenia, temperatura oraz wilgotność powinny być monitorowane, tak aby możliwe było stworzenie warunków otoczenia niezagrażających skanowanym materiałom. Należy zdawać sobie sprawę, że ciepło powstałe w ciągu kilku godzin pracy skanera może spowodować znaczny wzrost temperatury w pomieszczeniu zamkniętym.
5. Do pomieszczenia nie powinno dostawać się światło, a oświetlenie wewnętrzne powinno być ograniczone do wymaganego minimum. Niskie natężenie oświetlenia umożliwi również właściwą ocenę jakości zeskanowanego obrazu na monitorze komputera. Zaleca się oświetlenie o natężeniu nie przekraczającym 35–70 luksów (ISO 3664).
6. W pomieszczeniu powinna być dostępna czysta powierzchnia (stół), na której możliwe będzie swobodne rozłożenie materiałów. Praca w ciasnej przestrzeni jest trudna, niewygodna i częściej prowadzi do wypadków.
7. W miejscu skanowania należy przechowywać wyłącznie materiały przeznaczone do zeskanowania w najbliższej przyszłości. Materiały powinny być przykryte, a fotografie nie powinny spoczywać jedna na drugiej.
8. Należy pouczyć personel sprząający o konieczności utrzymywania czystości w miejscu skanowania oraz w pomieszczeniu przygotowawczym.

Jak obchodzić się z fotografiami?

- Wszyscy pracownicy, mający styczność z materiałami fotograficznymi, powinni otrzymać odpowiednie przeszkolenie w zakresie właściwego obcho-

dzenia się z fotografiami. Należy pamiętać, że w trakcie digitalizacji fotografie są przedmiotem większej liczby działań niż w jakimkolwiek innym czasie.

- Należy nosić bawełniane rękawiczki oraz unikać dotykania emulsji. Działania te pozwolą na ograniczenie — choć nie na całkowite wyeliminowanie — ryzyka zostawienia na materiałach odcisków palców.
- W przypadku negatywów szklanych, w celu uniknięcia pozostawienia włókien na powierzchni szkła należy korzystać z rękawic lateksowych (bez talku) lub w razie alergii na lateks innych rękawic z tworzywa sztucznego, z wyłączeniem rękawic wykonanych z tworzywa zawierającego chlor (np. PCV — przyp. red.).
- W momencie umieszczania negatywów szklanych na szybie skanera należy pamiętać, że nawet najdelikatniejszy kontakt szkła ze szkłem może spowodować jego pęknięcie.
- W przypadku materiałów kruchych należy korzystać z pomocy innej osoby oraz przytrzymywać materiał obydwojema rękami.
- W przypadku gdy odbitki są sklejone z negatywem, należy skontaktować się konserwatorem fotografii w celu ich rozdzielania.
- Najlepiej nie wyjmować fotografii lub slajdów z ramek (nawet jeżeli część obrazu jest przysłonięta), gdyż może to spowodować zniszczenie obrazu lub utratę informacji zamieszczonej na oprawie.
- Na potrzeby skanowania można wyjąć fotografię z osłony poliestrowej. W przypadku negatywów należy uwzględnić ich skanowanie w koszulkach, także z uwagi na potrzebę zachowania dokumentacji.
- Jeżeli to możliwe, należy pozostawić szklaną szybę zabezpieczającą slajd. Może to utrudnić otrzymanie obrazów o bardzo wysokiej jakości, lecz ograniczy ryzyko zniszczenia oraz ułatwi pracę.
- Nie należy wyciągać fotografii z albumów lub książek.
- Nie należy rozprostowywać zwiniętych fotografii albuminowych i stosować obciążenia do rozprostowywania fotografii.
- Należy bezwzględnie unikać wnoszenia oraz spożywania posiłków i napojów oraz palenia papierosów w miejscu skanowania oraz przygotowywania materiałów.
- Należy pamiętać, że głównym wrogiem właściwego obchodzenia się z fotografiami jest rutyna oraz nonszalancja wynikająca z poczucia perfekcyjnej znajomości procedur. Należy unikać zbytnej powtarzalności czynności, regularnie kontrolować przestrzeganie procedur oraz przypominać od czasu do czasu polecenia personelowi.

Przechowywanie plików cyfrowych

Do przechowywania plików cyfrowych służą przede wszystkim płyty CD-R, DVD, twarde dyski oraz taśmy magnetyczne. Wybór nośnika będzie zazwyczaj zależał od kwestii związanych z przestrzenią, łatwością dostępu oraz kosztem. Należy zdawać sobie sprawę, że w przypadku przechowywania materiałów cyfrowych stabilność tych materiałów nie jest tak istotna jak rozwój technologii informatycznych, który sprawia, że niektóre nośniki mogą stać się bezużyteczne nawet w ciągu kilkunastu lat. Dlatego każdy rodzaj nośnika powinien być traktowany jako nośnik tymczasowy, a okresowe przenoszenie materiałów z jednego nośnika na inny powinno stanowić integralny element każdego projektu digitalizacji.

Istnieje wiele rodzajów dysków oraz taśm i nie ma oficjalnego standardu określającego wymagania pod względem długowieczności. Dlatego podawana przez producenta trwałość nośnika powinna zostać zweryfikowana za pomocą testów; można również zwrócić się o informacje dotyczące danego nośnika do instytucji, które już przeprowadziły badania na tym nośniku.

Z uwagi na wątpliwości dotyczące trwałości płyt CD-R oraz DVD, należy rozważyć możliwość przechowywania plików na twardych dyskach lub serwerach połączonych w sieć, w odniesieniu do których stosowane są procedury tworzenia kopii zapasowych lub kontroli „migracji”. W takim przypadku płyty CD-R oraz DVD mogą być wykorzystywane jako nośniki robocze służące tymczasowemu przechowywaniu materiałów lub traktowane jako kopie zapasowe.

Nie należy dotykać powierzchni nośników, szczególnie płyt CD-R, gdyż odciski palców mogą spowodować problemy, szczególnie w trakcie nagrywania płyt. Płyty CD-R powinny być przechowywane w opakowaniach plastikowych, a nie tekturowych czy papierowych, gdyż te ostatnie nie chronią od kurzu.

Wymagania dotyczące przechowywania nośników różnią się w zależności od tego, czy materiały są przechowywane przez okres średni czy długi. Optymalnie, zasady dotyczące przechowywania powinny zostać dostosowane do potrzeb związanych z dostępem. Należy w każdym przypadku unikać zmian w warunkach przechowywania. Procedury obchodzenia się z materiałami oraz ich przechowywania winny uwzględniać takie szkodliwe czynniki, jak kurz, zanieczyszczenia, wilgotność, światło słoneczne i inne formy promieniowania. W celu uzyskania dodatkowych informacji na temat przechowywania, konserwowania oraz obchodzenia się z różnymi rodzajami nośników, a także ich testowania, należy przestudiować odpowiednią literaturę dostępną np. poprzez PADI czy GRIP.

Odbitki cyfrowe

Po przeniesieniu fotografii na nośniki cyfrowe najczęściej tworzone są atramentowe odbitki cyfrowe na różnego rodzaju papierach. Tworzenie i przechowy-

wanie takich odbitek nie stanowi zazwyczaj priorytetu. Niemniej należy pamiętać, że niektóre odbitki cyfrowe blakną lub tracą kolor w ciągu zaledwie kilku lat. Ponieważ ich trwałość zależy od kombinacji papieru i atramentu, a technologia rozwija się w sposób bardzo dynamiczny, nie należy z góry przyjmować ogólnych strategii dotyczących utrwalania odbitek cyfrowych. Należy na bieżąco studiować literaturę na temat drukarek oraz nośników, co pozwoli na uzyskanie informacji na temat optymalnej trwałości odbitek stworzonych za pomocą różnego rodzaju urządzeń (patrz strona internetowa *Wilhelm Imaging Research*).

Zasady digitalizacji fotografii historycznych Dziesięć przykazań

1. Fotografie są zasadniczym elementem naszego dziedzictwa kulturowego. Należy poświęcać im szczególnie wiele uwagi nie tylko ze względu na to, co mówią o naszej przeszłości. Ważna jest również ich wartość artystyczna oraz dokumentalna, a także fakt, że są one źródłem wiedzy na temat procesów fotograficznych.
2. Należy propagować ideę digitalizacji zbiorów fotografii w celu ich udostępnienia szerokiemu gronu odbiorców. Digitalizacja jest tym bardziej pilna, że niektóre typy fotografii ulegają szybkim procesom niszczenia. Zniszczenia spowodowane przez korzystanie z fotograficznych oryginałów mogą zostać ograniczone dzięki wykorzystaniu kopii cyfrowych.
3. Digitalizacja stanowi narzędzie, a nie cel sam w sobie. Selekcja materiałów fotograficznych przeznaczonych do digitalizacji powinna opierać się na gruntownym zrozumieniu charakteru kolekcji oraz możliwości jej wykorzystania.
4. Proces digitalizacji zaczyna się na długo przed zeskanowaniem pierwszego obrazu. Uważne planowanie mające na celu określenie priorytetów, wymagań technicznych, procedur oraz sposobów przyszłego wykorzystania obrazów cyfrowych stanowi kluczowy element efektywnego procesu digitalizacji oraz zapewni osiągnięcie oczekiwanego wyniku.
5. Digitalizacja zbiorów fotografii różni się zasadniczo od digitalizacji tekstów lub obrazów kreskowych. Stworzenie obrazu cyfrowego wymaga nie tylko wiedzy z zakresu fotografii, lecz również podjęcia decyzji natury etycznej. Nawet mając do dyspozycji doskonały sprzęt, uchwycenie esencji oryginału w obrazie cyfrowym stanowi czynność skomplikowaną, która nigdy nie jest wyłącznie rutynowym zadaniem, takim jak produkcja fotokopii.
6. Obrazy cyfrowe fotografii stanowią kolekcje aktywne wymagające odpowiedniego przechowywania. W momencie rozpoczęcia projektu digitalizacji należy zadbać o środki, które posłużą do ciągłego uaktualniania zbiorów obrazów cyfrowych, tak aby dotrzymać kroku ciągłym zmianom w infra-

strukturze komputerowej. Działanie takie jest konieczne w celu uniknięcia sytuacji, w której kolekcja obrazów cyfrowych stworzona przy dużych nakładach stanie się z czasem bezużyteczna.

7. Digitalizacja fotografii nie powinna wyłącznie należeć do obowiązków jednego działu. Właściwie przeprowadzany projekt digitalizacji to praca zespołowa polegająca na wymianie wiedzy oraz doświadczeń w zakresie obrazowania cyfrowego, zarządzania kolekcją, technologii komputerowych, konserwacji, metod opisu oraz strategii konserwatorskich.
8. W przypadku każdego projektu digitalizacji fotografii zasadniczym czynnikiem jest wkład specjalistów z zakresu konserwacji fotografii. Ich porada jest kluczowa w procesie wyboru obiektów przeznaczonych do digitalizacji. Konserwatorzy stanowią nieocenione źródło wiedzy na temat tego, w jaki sposób włączać działania konserwatorskie w proces digitalizacji, jak obchodzić się z wrażliwymi materiałami oraz jakiego sprzętu użyć w celu uniknięcia zniszczenia oryginałów.
9. Specjaliści w zakresie konserwacji powinni odbyć szkolenie, które pozwoli im na zdobycie wiedzy na temat ujednolicania strategii dotyczących zbiorów cyfrowych z ogólną polityką dotyczącą zbiorów danej instytucji.
10. W interesie muzeów, archiwów oraz bibliotek jest opracowanie międzynarodowych norm, na których można będzie w przyszłości zbudować strategię przechowywania kolekcji materiałów cyfrowych. Czynne zaangażowanie tych instytucji jest bardzo ważne dla zapewnienia, by długoterminowa wizja instytucji zajmujących się dziedzictwem kulturowym znalazła odzwierciedlenie w działaniach grup pracujących nad wyżej wspomnianymi normami.

Uwaga na...

Kurz — można go usunąć z obiektu za pomocą strumienia powietrza. Nie wolno używać narzędzi ze sprężonym powietrzem oraz uważać na miejsca, w których wierzchnia warstwa „łuszczy się”, a także na inne odpadające fragmenty fotografii.

Obiekty wypukłe — nie powinny być umieszczane pod pokrywą skanera, ponieważ waga wieka może uszkodzić ich powierzchnię lub spowodować popękanie obrazu. Zasada ta odnosi się w szczególności do panotypów, dagerotypów, obrazów przymocowanych do wygiętego drewnianego podkładu, zmarszczonych filmów na podłożu acetylocelulozowym itp. Materiały te można umieścić na płycie szklanej i przykryć ciemną tkaniną, która pozwoli na uniknięcie „zbląkanego” światła oraz otrzymanie lepszych wyników skanowania.

Kalotypy woskowe (woskowane odbitki negatywowe) — wymagają niezwyklej ostrożności, ponieważ warstwa wosku znajdująca się na ich powierzchni może ła-

two popękać. Materiały tego typu są również podatne na wpływ ciepła wydzielanego przez lampę skanera.

Ryzyko zatarcia wierzchniej warstwy fotografii — efektem niektórych historycznych procesów fotograficznych są fotografie o szczególnie wrażliwej strukturze lub powierzchni. Przykładem takich fotografii są dagerotypy oraz panotypy, które są oprawione oraz umieszczone za szkłem. Obiektów takich nie należy rozbierać, lecz skanować w oprawie. Inne obrazy, takie jak ambrotypy oraz ferrotypy, nie posiadają co prawda ochronnej oprawy, lecz są równie wrażliwe na otarcie wierzchniej warstwy obrazu.

Fotografie szczególnie wrażliwe na światło — papier solny oraz papier poddany podobnym procesom, a także niewłaściwie utrwalone odbitki i negatywy, ulegną uszkodzeniu pod wpływem światła: obraz stanie się ciemniejszy. Dlatego nie należy uwzględniać materiałów szczególnie wrażliwych na światło w procesie skanowania kolekcji.

Albumy fotografii — powinny być poddane digitalizacji z wykorzystaniem aparatu (cyfrowego). Dzięki temu możliwe będzie uniknięcie złamania grzbietu albumu oraz zniszczenia całej jego struktury. Także jakość uzyskanych obrazów cyfrowych będzie lepsza przy wykorzystaniu aparatu.

Generalnie

W przypadku większości wyżej opisanych materiałów fotograficznych — wykorzystanie aparatu będzie stanowiło bardziej sensowną opcję, pod warunkiem że ograniczony zostanie do minimum czas naświetlania obiektu za pomocą lamp.

W przypadku materiałów wrażliwych — konieczna jest fachowa porada konserwatora fotografii. Konsultacja z konserwatorem będzie również potrzebna w razie trudności związanych z identyfikacją materiału lub określeniem właściwych procedur postępowania.

Thum. z j. ang. Anna Michaś, Krzysztof Kowalczyk

Conservation Issues in the Process of Digitalisation of Historical Photographs. Within the scope of tasks implemented under the SEPIA project (Safeguarding European Photographic Images for Access), certain conservation recommendations were developed concerning the safeguarding of historical photographs during digitalisation. These recommendations cover the entire digitalisation process – selection of objects, review of equipment (scanners and cameras) and the adjustment of the digitalisation method to the character of objects and the goals of the project. Many significant, practical comments refer to methods of lighting of objects, preparing of a workplace and a room in which digital copies are produced. Some methods of handling photographic documents during the digitalisation process are also described, similarly as former photographic techniques which should be considered with particular care or completely excluded from the digitalisation process due to their specific sensitivity to light or increased temperature.

The second part of recommendations includes guidelines concerning the preservation of digital carriers and the storage of digital copies. The text of recommendations is available in English and French at the address: www.knaw.nl/ecpa/sepia.

Questions sur la restauration dans le processus de la numérisation des photographies historiques. Dans le cadre de la réalisation des objectifs du projet SEPIA (Safeguarding European Photographic Images for Access), on a élaboré des recommandations pour assurer la restauration et la protection des photographies historiques pendant leur numérisation. Les recommandations enveloppent la totalité des processus de la numérisation – la sélection des objets, la révision des dispositifs (scanners et caméras) et l'adéquation entre la méthode de numérisation avec le caractère des objets et les buts du projet, particulièrement essentiels, des considérations pratiques concernent la façon d'éclairer les objets, les aménagements des lieux de travail ou les locaux dans lesquels sont exécutées les copies numérisées. On a aussi indiqué les manières de traiter les documents photographiques pendant leur numérisation. De plus, on a également présenté les anciennes techniques photographiques, auxquelles il convient de prêter une attention particulière ou d'exclure complètement du processus de numérisation, en raison de la sensibilité spécifique à la lumière ou l'augmentation de la température.

La seconde série de recommandations contient des instructions concernant la protection des supports numériques et la conservation des copies numérisées. Le texte des recommandations est accessible dans les langues anglaise et française sur le site www.knaw.nl/ecpa/la-seiche.

Вопросы консервации в процессе оцифровки исторических фотографий. В рамках проекта SEPIA (Европейский проект по защите европейского фото-наследия) были разработаны рекомендации по обеспечению сохранности исторических фотографий в ходе оцифровки. Рекомендации касаются процесса оцифровки в целом – отбор объектов, перечень оборудования (сканеров и камер), а также подбор методов оцифровки в зависимости от характера объектов и целей проекта. Многие существенные практические замечания касаются способов освещения объектов, места работы и помещения, в котором производятся цифровые копии. Приведены также способы обращения с фотодокументами в ходе их оцифровки. Кроме того, перечисляются старые фототехники, на которые следует обратить особое внимание во время оцифровки, так как некоторые из них могут исключить оцифровку в силу особой чувствительности к свету или повышенной температуре.

Вторая часть рекомендаций содержит указания по обеспечению сохранности цифровых носителей и хранению копий в цифровом формате. Текст рекомендаций помещен на английском и французском языках на сайте www.knaw.nl/ecpa/sepia.

CLARA C. VON WALDHAUSEN (Holandia)

EKSPOZYCJE MATERIAŁÓW FOTOGRAFICZNYCH ZE ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH I ARCHIWALNYCH*

Wstęp

Materiały fotograficzne często stanowią część zbiorów archiwalnych i bibliotecznych. Zazwyczaj występują w wielu zespołach dokumentów w archiwach, czasami stanowią odrębną kolekcję w ramach danej instytucji. Fotografie wytworzone w wyniku różnych procesów składają się z warstw, których wzajemne interakcje są bardzo różne w zależności od warunków klimatycznych.

Odbitki na papierze solnym i cyjanotypy to przykłady procesów jednowarstwowych, w których materiał tworzący obraz jest w bezpośrednim kontakcie z papierem. Odbitki albuminowe posiadają dwie odrębne warstwy. Albumina służy jako spoiwo dla tworzącego obraz srebra. Składa się ono z denaturowanego białka jaj, które jest daleko mniej higroskopijne niż podłoże papierowe, które jest nim powleczone. Kolodionowe i żelatynowe papiery do odbitek, wywoływanych światłem (Printing Out Papers — POP), składają się z trzech warstw, a niektóre papiery używane w XX w. mogą składać się z aż czterech warstw, z uwagi na powleczenie żywicą polietylenową, zastosowane na odwrociu warstwy podstawowej papieru.

Chociaż większość fotografii posiada podłoże papierowe, podłoże metalowe występuje w takich procesach, jak dagerotypy i ferrotypy. Istnieją ogromne zasoby negatywów na szklanych płytach, filmów na takich podłożach, jak podłoże nitrocelulozowe, podłoże acetylocelulozowe czy poliestrowe (ostatnie trzy to tworzywa sztuczne). Ambrotypy i panotypy to przykłady procesów odpowiednio na szkle i na skórze; istnieją także i inne rodzaje podłoży.

W większości obrazów monochromatycznych substancja tworząca obraz składa się z metali lub pigmentów, w tym m.in. srebra i platyny. Współczesne fotografie to jednak przede wszystkim obrazy barwne. Kolor może być integralną częścią procesu, tak jak w przypadku odbitek chromogenicznych lub odbitek otrzymanych

* Artykuł C. C. von Waldhausen został po raz pierwszy opublikowany w *Exhibiting Archival and Library Material and Works of Art on Paper: Standards in Preservation* (Archiwa Republiki Słowenii, Lublana 2004). „Archeion” uzyskał zgodę Autorki i Wydawcy na publikację — przyp. red.

poprzez wybielanie barwnika srebrnego (Cibachrome i Ilfochrome), lub też pigmenty i barwniki mogą być ręcznie nakładane na obrazy monochromatyczne. Podłoże papierowe jest tym czynnikiem, który często łączy fotografie z kolekcjami mediów graficznych, w których fotografie otrzymują takie miejsce i są tak traktowane, jakby także były obiektami papierowymi. Na papierowym podłożu kończą się jednak podobieństwa między pracami sporządzonymi na papierze a fotografiami.

Fotografie są skrajnie wrażliwe na otoczenie i posiadają swoje indywidualne wymogi w zakresie konserwacji. W pewnych przypadkach można je porównać do wymogów dla konserwacji mediów graficznych. Częściej wymagania te są bardziej ostre w odniesieniu do przechowywania oraz warunków otoczenia. Jednym z aspektów konserwacji zdjęć, na którym koncentruje się niniejsza praca, jest sposób ich eksponowania.

Wystawa fotograficzna wymaga dobrze wyważonej relacji między celami kuratorskimi wystawy a konserwacją zdjęć. Wynika z tego, iż odbiorca powinien mieć możliwość oglądania fotografii w warunkach umożliwiających ich optymalną obserwację, przy jednoczesnym zachowaniu integralności fizycznej i chemicznej wystawianych obiektów. Wyważenie tej relacji jest trudne do osiągnięcia, zważywszy na fakt, iż te dwa cele są wzajemnie sprzeczne.

Oglądanie zdjęć

Podczas gdy zdefiniowanie idealnych granic oglądania jest zagadnieniem dość skomplikowanym, publikacje wcześniejsze wskazują, że widzimy większość tego, co jest do zobaczenia, już przy świetle 50 luksów, jak również że postrzegamy obiekty nie tylko lepiej, ale i inaczej, np. w kategoriach koloru i jasności, przy lepszym świetle (Michalski, 1990, s. 584**). McElhorne twierdzi, że osoba w wieku poniżej lat 55 rozróżnia kolory na obiekcie o niskim współczynniku odbicia w świetle 50 luksów, natomiast osoby starsze mogą nie być w stanie ich rozróżniać. Analiza widoczności optymalnej wykazuje również, iż notuje się dość niewielką poprawę zdolności postrzegania u widza przy świetle od 50 do 400 luksów. Dopiero po zwiększeniu oświetlenia do 1000 luksów i więcej zdecydowanie podnosi się ostrość widzenia oraz zdolność do rozróżniania kolorów (McElhorne, 1992, s. 183).

Odkrycia te odgrywają istotną rolę oraz powodują dylemat w procesie podejmowania decyzji dotyczących wystaw fotografii, zwłaszcza kolorowej. Zdjęcia kolorowe wymagają z jednej strony lepszego oświetlenia dla optymalnej percepcji koloru, a z drugiej są niesłychanie wrażliwe na działanie światła. Wystawianie fotografii kolorowej pociąga za sobą wyzwanie eksplorowania poziomów oświetlenia powyżej 50 luksów, które byłyby wystarczająco niskie dla ochrony przed pogorszeniem się jakości zdjęć, lecz jednocześnie pozwalały na ich optymalne oglądanie.

** Pełny zapis bibliograficzny pozycji autorów, na które w nawiasach powołuje się autorka artykułu, znajduje się na końcu tekstu w Bibliografii — przyp. red.

Należy jednak wziąć pod uwagę, że niskie poziomy oświetlenia w wysokości 50 luksów, zastosowane przez krótki okres, w niektórych procesach fotograficznych będą powodować zauważalne, wywołane przez światło defekty.

W innych procesach natomiast oświetlenie nawet na poziomie 100 luksów, zastosowane przez taki sam okres, może nie powodować żadnych zauważalnych szkód. Jeszcze inne procesy cechują się stabilnością świetlną, która przypada gdzieś pośrodku powyższego zakresu.

Efekty oddziaływania światła, temperatury i wilgoci

Obraz

Interakcje pomiędzy światłem, temperaturą, wilgotnością względną otoczenia i zawartością wilgoci w zdjęciu, a szczególnie ich cykliczne występowanie, prowadzą do różnych form pogorszenia się jakości warstwy obrazu. Chociaż światło nie wywiera bezpośredniego wpływu na cząsteczki srebra, wyniki badań przeprowadzonych przez firmę Eastman Kodak w roku 1985 oraz Jamesa Reilly'ego z Instytutu Trwałości Obrazu wskazują, iż niektóre produkty uboczne fotoutleniania komponentów organicznych mogą utleniać srebro metaliczne, co z kolei może prowadzić do utraty gęstości odbieranej wzrokowo jako blaknięcie (Eastman Kodak Co, 1985, s. 108; Reilly, 1986, s. 103). Doświadczenia praktyczne oddziaływań ekspozycji na zdjęcia, według publikacji Seversona z roku 1986, wspierają wyniki badań podjętych przez firmę Eastman Kodak oraz Jamesa Reilly'ego. Z 38 odbitek albuminowych pobrano pomiary gęstości przed dziewięcioletnią wystawą objazdową i tuż po niej, przy oświetleniu poniżej 30 kandel na stopę kwadratową (około 300 luksów), a następnie jeszcze raz po pewnym okresie przechowywania w ciemności. Po wystawie 21 odbitek wykazywało zmiany w gęstości (Severson, 1986, s. 40).

Wykazano również, iż pigment błękit pruski, wchodzący w skład substancji tworzącej obraz w cyjanotypach, blaknie wskutek działania mechanizmów redukcji fotochemicznej. Ware zademonstrował, że blaknięcie cyjanotypów pod wpływem światła nie jest zależne od długości fali promieni ultrafioletowych (UV), ponieważ błękit pruski posiada pasma absorpcji w obszarach niebieskim i czerwonym widma widzialnego, a także iż „najprawdopodobniej to właśnie jeden z tych obszarów efektywnie przyczynia się do blaknięcia”. Ware wykazał też, że blaknięcie zdjęć wywoływane przez światło widzialne i ultrafioletowe może być odwracalne dzięki reoksydacji powietrza podczas przechowywania zdjęć w ciemności po naświetleniu (Ware, 1999, s. 45 i 130).

Jony srebra obecne w warstwie obrazu odbitek żelatynowo-srebrowych mogą być redukowane chemicznie poprzez naświetlanie w wyniku reakcji utleniania oraz działania wilgoci, powodując ściemnianie się obrazu w światłach i tonach średnich, bądź też całościowe obniżenie kontrastu (Eastman Kodak Co., 1985, s. 84). Wrażliwe na światło sole srebra obecne w chemicznie ustabilizowanych obrazach

fotograficznych, otrzymywanych metodą fotolizy oraz w słabo utrwalonych fotografiach, mogą „rozmażyć się” z chwilą ich naświetlenia, powodując zmiany gęstości w światłach i tonach średnich, które są również postrzegane wzrokowo jako ściemnienie lub utrata kontrastu. Obraz fotograficzny otrzymany metodą naświetlania wstępnego kawałka tkaniny lnianej, jaki wykonał około roku 1835 William Henry Fox Talbot, „rozmażał się” i pociemniał w ciągu pięciu tygodni od wystawy przy świetle 5 kandel na stopę kwadratową (około 50 luksów) (Reinhold, 1993, s. 91–92; Ware, 1994, s. 47).

Chociaż wrażliwość na światło wygląda różnie w różnych procesach barwnych, generalnie rozumie się, iż naświetlenie może powodować zmiany w gęstości barwników wywołujące zmiany kolorów lub blaknięcie obrazu (Schwalberg, 1990). Stabilność obrazu kolorowego zależy jest od charakteru barwników. Ogólnie rzecz biorąc, do procesów barwienia najbardziej wrażliwych na światło należą procesy wstrzykiwania tuszu (oparte na barwnikach) oraz procesy chromogeniczne. Wykazano, iż barwnik magenta stosowany w procesie wstrzykiwania tuszu migruje przy wilgotności powyżej 60% (Robb, 2000), a odbitki chromogeniczne blakną w ciemności (Wilhelm, 1993, s. 23). Proces przenoszenia barwników, choć mniej stabilny niż otrzymywanie odbitek poprzez wybielanie barwnika srebrnego, generalnie posiada wyższą stabilność świetlną niż większość odbitek chromogenicznych (Lavédrine, 2000, s. 184). Z drugiej jednak strony odbitki pigmentowe mogą mieć wyższą stabilność świetlną z uwagi na fakt, iż wykorzystują naturalne pigmenty ziemne, takie jak sjena czy umber. Pigmenty i barwniki stosowane do ręcznego kolorowania obiektów oprawionych, takich jak dagerotypy i ambrotypy, lecz także odbitki albuminowe i żelatynowo-srebrne, mogą być bardzo wrażliwe na światło. Kolorowanie ręczne czy też retuszowanie uważane jest za istotny element fotografii i może stanowić jej najbardziej nietrwały komponent (Watkins, 2003, s. 6).

Spoiwo obrazu

Światło wywołuje nie tylko blaknięcie lub ciemnienie substancji tworzącej obraz, lecz może także reagować ze spoiwem lub emulsją fotografii. W obecności światła i wilgoci np. albumina podlega szkodliwym zmianom fotochemicznym powodującym jej żółknięcie. Cukry w sposób naturalny obecne w warstwie albuminowej mogą powodować żółknięcie w wyniku reakcji Maillarda, zwanej „reakcją cukru białkowego” (Reilly, 1986, s. 35). W latach 1870–1900 przed powlekaniami do albuminy dodawano barwniki odcieniowe: róż, błękit i purpurę w celu zamaskowania nieuniknionego żółknięcia obszarów światła na odbitkach albuminowych. Barwniki te są również skrajnie wrażliwe na światło i blakną w efekcie naświetlania (Reilly, 1986, s. 38).

Pod wpływem światła degradacji może ulegać także kolodion. Lavédrine i Gann sugerują, iż długotrwałe naświetlanie może prowadzić do degradacji spoiwa kolodionowego, powodując pękanie. Żelatyna, która jest mniej wrażliwa na naświetlanie niż albumina, może żółknąć lub kruszeć pod wpływem długotrwałego

naświetlania, co jednak jest mało prawdopodobne przy poziomach światła typowych dla muzeów (Reilly, 1986, s. 103). Żelatyna może żółknąć wskutek kontaktu ze stosowanymi na wystawach materiałami montażowymi niskiej jakości. W XIX i XX w. stosowano na fotografiach techniki powlekania i techniki wykończeniowe do różnych celów. Lakiery organiczne mogą żółknąć w wyniku długotrwałego naświetlania, natomiast woski mogą ulegać degradacji szczególnie pod wpływem cyklicznych zmian wilgotności względnej i temperatury.

Podłoża pierwotne i wtórne

Reakcje fotochemiczne mogą również prowadzić do degradacji podłoży pierwotnych. Na przykład promienie ultrafioletowe reagują z dwutlenkiem tytanu zawartym w odbitkach powleczonych żywicą, powodując degradację warstwy polietylenowej w postaci spękań oraz blaknięcia barwników obrazu kolorowego. Produkty tej degradacji mogą również reagować ze srebrem obrazu, wytwarzając skaży pomarańczowe lub czerwone, powstające w wyniku utleniania redukcyjnego. Około roku 1977 Kodak wprowadził do rdzenia papieru stabilizatory, które wraz z upływem czasu wnikają w warstwę polietylenową, podnosząc jej stabilność. Jednakże odbitki takie w dalszym ciągu wykazują wrażliwość na światło i ultrafiolet (Wilhelm, 1993, s. 128). Rozjaśniacze optyczne, wprowadzone do podłoży papierowych w latach 50. XX w., są również nietrwałe i mogą powodować odbarwienia po wyczerpaniu się, dając ogólnie stępiony (ciemniejszy) wygląd (Messier, 2000; Mustalish, 2000). Obszar ultrafioletowy widma widzialnego może przede wszystkim powodować blaknięcie podłoży pierwotnych i wtórnych, szczególnie wówczas, gdy papier zawiera ligninę (Reilly, 1986, s. 103). Oprawy dagerotypów i ambrotyków zawierają wrażliwe na światło barwione tkaniny, skórę i papier. Oprawy wyłożone masą perłową posiadają wykończenie lakierem, który może być wrażliwy na ciepło i światło (Watkins, 2003, s. 7).

Wpływ jakości powietrza

Na degradację podczas wystaw wywiera również wpływ jakość powietrza. Siarkowodor — substancja zanieczyszczająca pochodzenia przemysłowego — oraz tlenki siarki i azotu, wytwarzające się podczas spalania paliw kopalnych, reagując z wodą zamieniają się w kwasy. Kwasy te mogą powodować blaknięcie obrazu oraz żółknięcie materiałów srebrowych obrazu, jak również kruszenie podłoża. Inne kwasy organiczne i nieorganiczne, takie jak kwas octowy, mrówkowy, azotowy, chlorowodorowy i fosforowy, mogą powodować ściemnianie się substratów celulozowych oraz utlenianie się niektórych metali tworzących obraz.

Ozon — jako produkt smogu obecnego w powietrzu zewnętrznym, a także w systemach klimatyzacyjnych, wentylacyjnych i grzewczych, wyposażonych w oczyszczalniki ozonowe, bądź produkt kopiarek elektrostatycznych — przyczynia się do powstawania nadtlenu i wolnych rodników. Związki te są zdolne do

utleniania wszystkich komponentów fotografii, przyczyniając się na przykład do blaknięcia i odbarwiania się materiałów tworzących obraz. Do innych gazów, mogących powodować blaknięcie lub inne formy degradacji zdjęć, należy amoniak, występujący w produktach do czyszczenia, oraz gazy z farb olejnych, alkidowych lub lateksowych używanych do malowania galerii wystawienniczych (Watkins, 2003, s. 9). Badania naukowe prowadzone przez studentów wskazują, że gazy z farb akrylowych wydają się być najmniej szkodliwe dla substancji tworzących obraz. Badania te podkreślają także potrzebę dobrego wietrzenia świeżo malowanych pomieszczeń (Beutter, 2000).

Drobne cząsteczki obecne w pyłe, dymie tytoniowym, zarodnikach pleśni (zwłaszcza w zarodnikach konidialnych) oraz w produktach spalania, takich jak sadza czy dym, mogą powodować zadrapania na wrażliwych powierzchniach lub przedostawać się do miękkich emulsji. Mogą odbarwiać oparte na srebrze fotograficzne obrazy i podłoża. Smoła i nikotyna, zawarte w dymie tytoniowym, powodują powstawanie plam na powłokach, spoiwach i podłożach. Pleśń może rozkładać spoiwa białkowe (takie jak żelatyna i albumina) czy podłoża papierowe. Znajdowano ją także na obrazach dagerotypowych (Chen, 2003).

Wpływ materiałów używanych do oprawiania i pakowania

Do źródeł powstawania gazów utleniających i innych substancji szkodliwych, obecnych wewnątrz ramek, należą oprawy i podkłady, elementy przyklepne oraz zastępniki szkła i ram wykonane z tworzyw sztucznych. Wszystkie te materiały muszą być chemicznie obojętne oraz przejść tzw. test aktywności fotograficznej (PAT), przyjęty przez Międzynarodową Organizację Norm jako ISO 14523:1999. W teście aktywności fotograficznej PAT wykorzystuje się technikę sztucznego postarzania oraz srebrne paski koloidowe firmy Agfa Gevaert do wykrywania związków lotnych wytwarzających się z materiałów takich jak tektura i papier przy kontakcie z emulsją fotograficzną, które mogłyby powodować blaknięcie srebrnego obrazu fotografii czarno-białej. Wykorzystuje się w nim także utrwalony i przepłukany celulozowy papier fotograficzny w celu zidentyfikowania materiałów, które mogłyby powodować plamienie żelatyny (Wilhelm, 1993, s. 456). Materiały, które nie spełniają norm testu PAT, nie są rekomendowane dla celów wystawienniczych i przechowywania.

Wilhelm zaleca stosowanie do ramek metali niekorodujących, takich jak aluminium anodyzowane, aluminium wykończone emalią suszoną piecowo bądź stal nierdzewną. Drewno, zwłaszcza drewno miękkie, np. sosna, nie powinno być stosowane do opraw fotografii czarno-białej, ponieważ uwalnia nadtlenki, aldehyd mrówkowy, kwas octowy i inne szkodliwe substancje, które z upływem czasu mogą doprowadzać do blaknięcia i odbarwień obrazów srebrnych. Według Kodaka, należy unikać opraw lakierowanych, bejcowanych i malowanych farbą olejną. Wilhelm twierdzi, iż w ramach drewnianych nie można nigdy umieszczać odbitek po-

wlekanych żywicą, z uwagi na uwalnianie się nadtlenków i lotnych substancji utleniających nie tylko z drewna, ale i z ulegającej degradacji warstwy polietylenowej odbitki. Fotografie na papierze celulozowym mogą ulegać degradacji pod wpływem szkodliwych substancji uwalniających się z opraw, lecz nie wykazują problemu dodatkowego związanego z degradacją warstwy powłoki żywicznej. Oprawy zapobiegają rozprzestrzenianiu się tych gazów do atmosfery, utrzymując je z dala od materiału tworzącego obraz. Wilhelm stwierdza także, iż istnieją dowody, że w normalnych warunkach wystawienniczych oprawy podnoszą tempo blaknięcia niektórych odbitek kolorowych z powłoką żywiczną (1993, s. 513–514).

Wpływ użytkowania

Błędy człowieka podczas przeładowywania, pakowania, przewożenia i montażu mogą być szkodliwe dla stabilności fizycznej obiektu. W organizacji i instalacji wystawy powinien brać udział tylko odpowiednio wyszkolony i poinstruowany personel. Przykładem uszkodzenia fizycznego, wywołanego niedostatecznym przygotowaniem personelu wystawienniczego, jest sposób zamontowania pracy pod tytułem „Virtues and Vices” [„Cnoty i występki”] Johna Baldessari. Ta seria 14 fotografii na podłożu piankowym została wypożyczona przez galerię i zainstalowana w niej w końcu lat 80. XX w. Pracownicy obsługi technicznej powiesili zdjęcia na ścianie za pomocą dwóch gwoździ na każdej krawędzi zdjęcia. Ze względu na brak przygotowania pracowników i zastosowaną technikę montażu pewna ilość gwoździ przeszła przez same obrazy i większość krawędzi zdjęć została poważnie uszkodzona.

Normy wystawiennicze

Jak dotąd nie istnieje żadna norma państwowa lub międzynarodowa ustanowiona wyłącznie dla ekspozycji fotografii. Jedyną normą, w której wspomina się o wystawianiu zdjęć, jest przyjęta przez amerykańską Organizację Norm Informatycznych (National Information Standards Organization — NISO) — Norma Z39.79-2001: Warunki otoczenia dla ekspozycji materiałów bibliotecznych i archiwalnych. Koncentruje się ona głównie na kolekcjach papierowych i książkowych, przechowywanych w bibliotekach i archiwach.

Chociaż do fotografii nawiązuje się w zakresie i celu tej normy, nie czyni ona żadnych odniesień do oddziaływań światła, temperatury i wilgotności względnej na różne kategorie wrażliwości zdjęć. Nie wspomina się w niej o teście PAT, a niektóre procesy fotograficzne są wyszczególnione jedynie w kategoriach ich stopnia narażenia na zanieczyszczenia powietrza — odbitki na papierze solnym, odbitki albuminowe, papier do wydruku odbitek żelatynowych, odbitki żelatynowo-srebrne na papierze z powłoką żywiczną oraz na dagerotypy. W normie tej zaleca się następujące wartości środowiskowe: temperatura 21°C, wilgotność względna

od 35% do 50%, a jeżeli chodzi o poziom promieniowania ultrafioletowego, akceptowany limit wynosi 75 mikrowat na lumen w świetle od 10 do 100 luksów. Oświetlenie dla wszelkich obiektów bibliotecznych i archiwalnych rekomendowane jest na poziomie od 50 do 100 luksów, w zależności od odporności danego obiektu na światło, która nie jest bardziej szczegółowo opisana w normie. Oświetlenie przy zmniejszonym promieniowaniu ultrafioletowym ograniczone jest do dwunastomiesięcznego czasu ekspozycji, jednakże powinno być dostosowane do indywidualnych obiektów, co również nie jest dalej wyjaśnione.

Wytyczne wystawiennicze

W kategoriach wystawienniczych oceny materiałów fotograficznych mogą być dokonywane na zasadzie dostosowania do poszczególnych obiektów według kategorii wrażliwości danego procesu fotograficznego. Narodowa Administracja Archiwów i Zapisów Archiwalnych (National Archives and Records Administration — NARA) zaproponowała opracowanie zestawienia wartości w celu uszeregowania indywidualnych materiałów fotograficznych według ich wrażliwości. Takie podejście, polegające na sporządzeniu wykazu wartości, pozwoliłoby na doprowadzenie do lepszego zrozumienia wrażliwości materiału przez kuratorów, historyków i personel obsługowy wystaw. Wadą tego podejścia jest to, iż taki rodzaj oceny ma charakter subiektywny. Ponadto trudno jest włączyć na siłę skomplikowane i różniące się między sobą materiały w jedną kategorię, co utrudnia ocenę takiego zestawienia wartości (Watkins, 2003, s. 12).

Jak można zauważyć w tabeli 1, wytyczne dotyczące oświetlenia, stosowane w różnych instytucjach, różnią się od 50 do 100 luksów. Większość instytucji przytoczonych w tabeli usiłowała określić warunki ekspozycji, a niektóre z nich także źródła światła oraz zróżnicowane okresy przechowywania zdjęć w ciemności w okresach między wystawami. Na przykład Museum of Fine Arts w Bostonie rekomenduje trzymiesięczny okres wystawienniczy (na każde dwa do trzech lat) oraz jednoroczny okres przechowywania zdjęć w ciemności po każdej wystawie. Cincinnati Art Museum w Ohio dla XIX-wiecznych procesów fotograficznych zaleca pięcioletni okres przechowywania zdjęć w ciemności po wystawach trwających od czterech do siedmiu miesięcy. Zgodnie z wytycznymi tych instytucji, wywołane odbitki żelatynowo-srebrne mogą być eksponowane przez okres do dwunastu miesięcy, po czym fotografie powinny być przechowywane w ciemności przez trzy lata. Odbitki (procesy) kolorowe mają być wystawiane w świetle 50 luksów przez maksymalnie dwanaście miesięcy, a następnie przechowywane w ciemności przez okres trzech lat.

Tabela 1. Obowiązujące w różnych instytucjach wytyczne dla temperatury i wilgotności względnej, naświetlenia i czasu (Watkins, 2003, s. 11)

Instytucja	Temperatura	Wilgotność względna	Poziom światła	Czas
National Gallery of Canada	18–22°C	43–50%	50–150 luksów	< 11 miesięcy
Int. Museum of Photography George Eastman House, Rochester NY	20,5–23°C	37–50%	< 100 luksów	jak podano
National Gallery, Washington DC	19–25°C	50%	< 50 luksów	
Chicago Art Institute	20–21°C	40%	< 100 luksów	< 12 miesięcy
Harry Ransom Humanities Research Center, Austin TX	21°C	45%	50–150 luksów	3–4 miesięcy
Cincinnati Art Museum	21°C	50%	50–150 luksów	4–12 miesięcy w zależności od procesu
Victoria and Albert Museum, UK	20°C	50%	50 luksów	
British Library, UK	20°C	30–40%	< 100 luksów	
J. Paul Getty Museum	20,5°C	30–40%	< 75 luksów	

Biblioteka Kongresu (British Library) opracowała wstępne wytyczne dla poziomów naświetlenia w roku 1996. Zestawienie to zostało zaktualizowane i opublikowane w roku 2000, ukazując się w piśmie „Topics in Photographic Preservation”, t. 9 (tabela 2). W wytycznych tych dokonuje się podziału materiałów fotograficznych na cztery klasy wrażliwości na działanie światła przy założeniu, że wszystkie inne warunki środowiskowe spełniają normy konserwatorskie, to znaczy że: promieniowanie ultrafioletowe i podczerwone zostało poddane filtracji, wilgotność względna wynosi 45–50% lub mniej, substancje zanieczyszczające powietrze zostały wyeliminowane na filtrach, jak również że materiały wystawiennicze przeszły przez test aktywności fotograficznej. W przypadku jeżeli dany proces znajduje się w jednej kategorii poziomu światła, lecz nie spełnia wszystkich innych warunków kwalifikacyjnych, powinien zostać przesunięty do kategorii następnej, bardziej wrażliwej. W wytycznych tych wyrażone są rekomendacje wystawiennicze w luksach na godzinę, lecz jednocześnie postuluje się w nich poziomy oświetlenia maksymalnego dla każdej kategorii (Wagner, 2001, s. 127–128).

Tabela 2. Wytyczne dla wystaw opracowane przez Sarę Wagner, Connie McCabe i Barbarę Lemmen.

Wytyczne w zakresie poziomów oświetlenia wystaw dla poszczególnych rodzajów fotografii

Fotografie szczególnie wrażliwe na światło (należy ekspozycjonować tylko faksymilie).

Autochromy i inne wczesne procesy barwne.

Procesy eksperymentalne, np. nieutrwalone odbitki na papierze solnym.

Ustabilizowane odbitki żelatynowo-srebrów.

Fotografie bardzo wrażliwe na światło (50 000 luksów/godz. rocznie; przechowywanie w ciemności przez minimum 3 lata***).

Odbitki błędnie wywołane lub zdegradowane, np. odbitki wyblakłe lub zażółcone.

Plany architektoniczne lub reprodukcje fotograficzne, takie jak: cyjanotypy, fotostaty, odbitki Van Dyke'a.

Odbitki kolorowe barwione pigmentami innymi niż pigmenty ziemne: odbitki węglowe, odbitki żywiczne dwuchromianowe, odbitki typu Woodbury.

Procesy fotografii kolorowej, takie jak slajdy sprzed roku 1990, odbitki błyskawiczne, odbitki przekazywania barwników, procesy Ciba/Ilfo-chrome.

Odbitki generowane komputerowo, np. procesy drukowane na drukarce atramentowej.

Fotografie na podłożach z powłokami żywicznymi.

Obiekty oprawione, jeżeli oprawy podlegają naświetlaniu, np. dagerotypy i ambrotypy.

Papier kolorowy i oprawy kolorowe.

Fotografie kolorowane ręcznie.

Fotografie z barwionymi odcieniowo podkładami lub spoiwami, jakie można znaleźć w papierze wywoływanych światłem (POP) odbitek albuminowych i kolodionowych.

Fotografie średnio wrażliwe na światło (100 000 luksów/godz. rocznie; przechowywanie w ciemności przez minimum 2 lata).

*** Po każdej ekspozycji — przyp. red.

Odbitki albuminowe.

Odbitki albuminowe i kolodionowe wywołane światłem (POP).

Odbitki platynowe lub palladowe.

Odbitki na papierze solnym.

Wszelkie atramenty i tusze używane do rękopisów.

Fotografie mniej wrażliwe na światło (300 000 luksów/godz. rocznie; przechowywanie w ciemności przez minimum 1 rok).

Czarno-białe, żelatynowo-srebrne, wywołane chemicznie (Developing Out Papers — DOP) odbitki na papierze celulozowym.

Odbitki węglowe, odbitki żywiczne dwuchromianowe, odbitki typu Woodbury, jeżeli wiadomo, iż pigmentami są albo pigmenty węglowe, albo ziemne.

Fotografie oprowiane bez kolorowania ręcznego, z naświetlaniem tylko obrazu metalicznego.

Odbitki fotomechaniczne, takie jak: fotograwiury, półtony, kolotypy. Tylko w przypadku zastosowania pigmentów ziemnych. W przeciwnym przypadku należy je umieścić w kategorii „fotografii bardzo wrażliwych na światło”.

Inna wytyczna opracowana przez Bertranda Lavédrine’a w roku 2000 omawia podobną kategoryzację procesów. Lavédrine wyznaczył trzy kategorie: szczególnie wrażliwą, bardzo wrażliwą oraz wrażliwą; a także określił kilka procesów, które nie są zalecane do pokazywania na wystawach. Jego klasyfikacja według procesów fotograficznych jest mniej szczegółowa. Zalecenia Lavédrine’a co do poziomów oświetlenia (tabela 3) wyrażone są w luksach na godzinę lub w kategoriach całkowitej dawki rocznej światła i są bardziej konserwatywne niż rekomendacje Biblioteki Kongresu. Wytyczne Lavédrine’a oparte są na adaptacji skali „Blue Wool” dokonanej przez Karen Colby (Colby, 1993, s. 3–11). Lavédrine nadmienił, że szcharakteryzowanie wrażliwości na światło według procesów jest możliwe, ponieważ istnieją szerokie rodziny procesów, które generalnie zachowują się w podobny sposób. Jednak z uwagi na dużą ilość innych czynników, powodujących stabilność bądź niestabilność fotografii, ustanowienie wrażliwości obrazu na światło jedynie na podstawie identyfikacji procesu jest niemożliwe. Ponieważ narażenie na warunki otoczenia wystawienniczego ma charakter skumulowany, a każda odbitka starzeje się z upływem czasu, ważne jest, aby każda odbitka była analizowana indywidualnie i wystawiana przy normalnych poziomach światła dla zminimalizowania uszkodzeń długoterminowych (Lavédrine, 2003).

Tabaela 3. Wytyczne dla wystaw opracowane przez Lavédrine'a (2000, s. 184)

Kategoria	Procesy	Światło maksymalne	Dawka roczna światła
Szczególnie wrażliwa	Procesy XIX-wieczne	50 luksów	12 000 luksów/godz.
	Fotografie błyskawiczne	50 luksów	12 000 luksów/godz.
	Procesy chromogeniczne	50 luksów	12 000 luksów/godz.
Bardzo wrażliwa	Procesy przekazywania barwników	75 luksów	42 000 luksów/godz.
	Procesy odbielania barwnika srebrnego	75 luksów	42 000 luksów/godz.
	Procesy srebrowo-żelatynowe na papierze z powłoką żywiczną	75 luksów	42 000 luksów/godz.
Wrażliwa	Procesy srebrowo-żelatynowe na papierze celulozowym	150 luksów	84 000 luksów/godz.
	Procesy pigmentowe	150 luksów	84 000 luksów/godz.

Wytyczne w zakresie jakości powietrza

Chociaż nie unormowano jeszcze rekomendacji dotyczących jakości powietrza przy wystawianiu i przechowywaniu fotografii, Thomson w roku 1986 przedstawił wytyczne w zakresie jakości powietrza dla przechowywania ogólnych kolekcji muzealnych. Postulowano także normy ogólne dla jakości powietrza w obszarach przechowywania zbiorów w archiwach (Mathey i inni, 1983). Mathey zaleca, by limity poziomu dwutlenku węgla (CO_2) w obszarach przechowywania nie przekraczały 4,5 mikrograma na metr sześcienny. Poziomy ozonu (O_2) nie powinny przekraczać 2 mikrogramów na metr sześcienny. Poziomy dwutlenku siarki (SO_2) nie powinny przekraczać 1 mikrograma na metr sześcienny, a limit dla tlenków azotu (NO_2) zalecany jest na poziomie 5 mikrogramów na metr sześcienny (Mathey i inni, 1983).

Zabiegi konserwatorskie

Monitoring

Wdrażanie metod monitorowania stanowi wsparcie dla odpowiedzialnych procedur wystawienniczych. Metody monitoringu powinny być efektywne i dobrze skalibrowane, a sam monitoring powinien być realizowany przed wystawą, po wystawie, a idealnie — wszędzie tam, gdzie to możliwe podczas wystawy. Monitoring powinien być realizowany przy zastosowaniu takich samych narzędzi dla każdej

analizy, jak również przy zastosowaniu wzorników dla dokładnego przeniesienia miejsca na obrazie, które było wcześniej poddawane pomiarom. Odpowiedzialny monitoring pozwoli na sporządzenie kartotek historii wystawy, w których dla każdego obiektu dokładnie rejestrowane będą zmiany w kolorze i gęstości. McElhorne twierdzi, iż materiał zarejestrowany jako taki, który przeszedł daleko idące zmiany w kolorze podczas wystawy, powinien być uważany za wrażliwy na światło, jak również że zalecenia dla wystawy następnej (bądź ograniczenia dla niej) powinny dokładnie opisywać przewidywane straty dla danego rodzaju narażenia. Stopień narażenia materiałów wrażliwych można zdecydowanie obniżyć dzięki zainstalowaniu prostych obsługiwanych przez widza zasłon bądź automatycznej regulacji natężenia światła (McElhorne, 1992, s. 189).

Wyposażenie do monitoringu

Kontrola wzrokowa, choć często stosowana do wykrywania zmian zachodzących w fotografiach, jest zawodna, ponieważ postrzeganie koloru zmienia się w zależności od warunków oświetleniowych. Z drugiej jednak strony, wykrycie zmian metodą wzrokową przeważnie oznacza, iż wystąpiły istotne zmiany w kolorze. Innymi metodami można wykryć zmiany o wiele bardziej subtelne, umożliwiając natychmiastowe usunięcie lub zakończenie wystawy oraz przyjęcie warunków (lub ograniczeń) dla wystawy następnej. W społeczności wystawienniczej nie ma jeszcze jednej normy dla monitoringu i stosuje się różne metody pomiaru zmian w kolorze i gęstości fotografii.

Spośród istniejących możliwości najmniej kosztowną metodą jest densytometria. Densytometria wykorzystuje standardowy sprzęt, łatwy do skalibrowania i łatwy w obsłudze. Niemniej jednak nie można za jej pomocą wykrywać zmian w chromatyczności, a poza tym wymaga ona regularnych czynności konserwacyjnych oraz wymiany filtrów i źródeł światła. Kolorymetr jest przyrządem, za pomocą którego dokonuje się pomiarów odbitego światła, przy zastosowaniu fotoreceptorów elektronicznych czerwieni, zieleni i błękitu. Często korzystają z niego konserwatorzy malarstwa i papieru. Pojedynczy odczyt zawiera wartości dla odcienia, jasności i chromatyczności. Obsługa kolorymetru może być trudna do opanowania, a także jest on przyrządem droższym niż densytometr. Spektrofotometr mierzy stosunek światła odbitego do światła otoczenia dla jednej długości fali za jednym razem, skanując pożądaną zakres długości fali. Powstające widmo odzwierciedla współczynnik odbicia poddawanej pomiarowi próbki przy każdej długości fali. Jego zaletą jest to, iż spośród wszystkich tych trzech przyrządów posiada najwyższą wrażliwość i nie jest w jego przypadku konieczna kalibracja za pomocą „instrumentów dwuwiązkowych”. Spektrofotometry są drogie i trudne do przewiezienia w różne miejsca. Poza tym pomiary spektrofotometryczne są czasochłonne (Watkins, 2003).

W połączeniu ze wspomnianymi powyżej przyrządami do monitoringu może być stosowana skala „Blue Wool”. Skala ta (British Standard 1006) wykorzystuje

kartę wskaźnikową blaknięcia koloru, która została zaadaptowana do potrzeb wystaw materiałów papierowych przez Karen Colby. Skala ta została zaadaptowana poprzez stworzenie trzech kategorii wrażliwości obiektów muzealnych. Kartę tę z reguły przecina się na pół. Jedna połowa karty służy za odnośnik kontrolny, który zostaje zamknięty w kopercie i umieszczony za ramą obiektu na wystawie. Drugą połowę karty zawiesza się w czasie wystawy na ścianie, tuż obok ramy. Jeżeli blaknięcie plam barwników ekspozycyjnych koreluje z blaknięciem na skali, oznacza to, iż oświetlenie lub czas ekspozycji są dla monitorowanego obiektu zbyt wysokie. Ponieważ wrażliwość barwników błękitnych skali na karcie wskaźnikowej standardu „Blue Wool” nie jest na tyle duża, aby objąć zmiany występujące na bardzo wrażliwych fotografiach, Lavédrine opracowuje nowy rodzaj urządzenia do monitoringu wskaźnikowego. Choć nie jest jeszcze dostępny w handlu, ten typ dozymetru świetlnego wykorzystuje jeszcze bardziej wrażliwy na światło barwnik błękitny, który blaknie do różu po 50 000 luksów/godz., a do bieli po 100 000 luksów/godz. (LDO, 2003).

Paul Whitmore i współpracownicy z Carnegie Mellon Research Institute, Research Center on the Materials of the Artist and the Conservator (Instytut Badawczy Materiałów dla Artystów i Konserwatorów) zaprojektowali „mikropróbnik blaknięcia”, który pobiera próbki z niewielkiego obszaru (0,4 mm) obrazu fotografii, oddziałując bardzo intensywnym światłem. Następnie zostają zebrane widma współczynników odbicia, po czym program komputerowy generuje mapy i wykresy graficzne w miarę występowania blaknięcia, a także zapewnia możliwość ekstrapolacji danych w celu określenia przewidywanego, długofalowego tempa blaknięcia. Wrażliwość fotografii na działanie światła zostaje ustalona w ciągu zaledwie 5 minut. Obszar poddawany analizie oraz występujące blaknięcia są generalnie niedostrzegalne gołym okiem. Jedynym czynnikiem ograniczającym sukces komercyjny tego przyrządu i oprogramowania jest ich koszt, szacowany w granicach od 10 000 do 20 000 USD (Watkins, 2003, s. 17). Obecnie jedyną osiągalną metodą dokładnej oceny rzeczywistej wrażliwości fotografii na światło jest zastosowanie mikromiernika blaknięcia w rodzaju przyrządu opracowanego przez Whitmore’a (Lavédrine, 2003).

Korzystanie z reprodukcji

Fotografie zbyt wrażliwe fizycznie lub chemicznie dla celów wystawienniczych powinny być odseparowane i zastąpione innymi, bardziej stabilnymi oryginałami lub faksymilami, które można wykonać w różnych jakościach reprodukcyjnych. Reprodukację rysunku fotograficznego wystawiono po raz pierwszy w historii w amsterdamskim Rijksmuseum w Holandii w roku 1999 na wystawie fotograficznej Izaaka Assera, jednego z najlepszych fotografików holenderskich. Zastosowano znak objaśniający produkcję oraz użycie reprodukcji na wystawie. Kompromis ten okazał się sukcesem dla kuratora wystawy, doradzającego konserwatora zdjęć oraz dla samej widowni (Gann, 1999).

Wnioski

Przy określaniu poziomu oświetlenia ważne jest wzięcie pod uwagę optymalnych warunków oglądania dla osób odwiedzających wystawę. Ustalenie poziomu oświetlenia wystawy na podstawie dawki światła wyrażonej w luksach na godzinę może być korzystne, jeśli pragnie się osiągnąć kompromis. W polityce wystawieniowej należy uwzględniać: wrażliwość fotografii, poziom oświetlenia, temperaturę, wilgotność względną (jak również ich wahania), jakość powietrza, jakość materiałów znajdujących się w sąsiedztwie wystawianych obiektów, ostrożne obchodzenie się z obiektami, a także odpowiedzialny monitoring. Nieodpowiedzialne podejście do organizacji wystawy może prowadzić do szkód we wszystkich komponentach fotografii w postaci wyblaknięcia, ściemnienia lub żółknięcia obrazu i spoiwa oraz degradacji podłoża obrazu.

Ustanowienie stabilności fotografii może być trudnym procesem, ponieważ oceny muszą opierać się na zrozumieniu różnych procesów i interakcji chemicznych, jakie mogą występować w warstwie obrazu i w bezpośrednim otoczeniu obiektu. Ocena stabilności fotografii powinna być przeprowadzana na zasadzie indywidualnego podejścia do każdego zdjęcia. Ocena taka powinna być dokonywana przez wykwalifikowanego konserwatora fotografii, współpracującego, jeżeli to konieczne, z naukowcem-specjalistą od konserwacji fotografii.

Istnieje realna potrzeba opracowania norm wystawienniczych skoncentrowanych wyłącznie na wrażliwości różnych procesów fotograficznych. Wytyczne, którymi kierują się biblioteki i archiwa, przeważnie wybierane są z norm przyjętych dla kolekcji mediów graficznych przedstawianych na papierze bądź na nich modelowane. Rekomendacje i wytyczne opracowane przez Bibliotekę Kongresu i zweryfikowane przez Sarę Wagner, Connie McCabe i Barbarę Lemmen, a także rekomendacje i wytyczne opublikowane przez Lavédrine'a, stanowią ważne inicjatywy w procesie opracowywania normy dla wystawiania fotografii.

Podziękowania

Chciałbym podziękować Stephanie Watkins, pracującej nad tworzeniem wytycznych do wystawiania materiałów fotograficznych *Photographic Materials Conservation Catalog* (Katalog konserwacji materiałów fotograficznych), rozdz. 1: *Exhibition Guidelines for Photographic Materials* (Wytyczne do wystawiania materiałów fotograficznych), American Institute for Conservation – Photographic Material Group (AIC-PMG), 2003 r.).

Chciałbym też podziękować: Lyzanne Gann, Bertrandowi Lavédrine, Martino-
wi Jürgensowi i Han Neevel za ich wkład do niniejszej pracy.

Bibliografia

- Beutter, Marie: Wystąpienia ustne i niepublikowane badania studenckie, Paryż 2003.
- Chen, Juan-Jiuan: *The SEM Investigation of Fibril Accretions and Tarnish of Daguerrotypes*, referat przedstawiony podczas wykładów studenckich w ramach programu: „The Advanced Residency Program in Photograph Conservation”, George Eastman House, 2003.
- Colby, Karen: *A Suggested Exhibition Policy for Works of Art on Paper*, [w:] „Journal of the International Institute for Conservation-Canadian Group”, 17 (1993), s. 3–11.
- Ctein: *Are Black and White Resin Coated Papers as Permanent as Fiber Paper?* [w:] „PHOTO Techniques” (marzec/kwiecień 1998), s. 44–47, 56–57.
- Ctein: *A Discussion of RC Prints Permanence Issues — RC Paper Permanence Part II* [w:] „PHOTO Techniques” (maj/czerwiec 1998), s. 53–55.
- Eastman Kodak Co.: *Conservation of Photographs*, Rochester: Eastman Kodak Company, 1985.
- Lavédrine, Bertrand i Sibylle Monod: *Les collections photographiques. Guide de conservation preventive*, Paryż: ARSAG, 2000, s. 105–115, 171–196.
- Lavédrine, Bertrand: wystąpienia ustne (2003).
- Lavédrine, Bertrand: *The Blue-Pink Scale: A New Dosimeter for the Exhibition of Photographs and Sensitive Artefacts*, [w:] *Care for Photographic, Moving Image and Sound Collections*, postprints, York, Wielka Brytania, 20–24 lipca 1998 r., wyd. Susie Clark, Londyn: Institute for Paper Conservation, 1998, s. 124–128.
- McElhorne, John: *Determining Responsible Display Conditions for Photographs*, [w:] *The Imperfect Image: Photographs their past, present and future*, materiały z obrad konferencji, Windermore, Cumbria, Anglia, 6–10 kwietnia 1992, wyd. The Centre for Photographic Conservation, 1992, s. 183–192.
- Mathey, et. al. *Air Quality Criteria of Storage of Paper Based Archival Records*, [w:] nr 83–2767, 83–2795, 83–2770, 1983, Washington DC: National Archives and Records Administration, National Bureau of Standards.
- Messier, Paul: *Methodology for Dating Photographs Relative to 1950*, Prezentacja: American Institute for Conservation — Spotkanie Grupy Materiałów Fotograficznych, Philadelphia, Pennsylvania, 5 czerwca 2000 r. Zarys dostępny : pm@paulmessier.com.
- Michalski, Stefan: *Towards Specific Lighting Guidelines*, [w:] preprints: ICOM Committee for Conservation, IX Spotkanie z cyklu spotkań odbywających się co trzy lata, Drezno, NRD, tom II. Los Angeles, Getty Conservation Institute, 1990, s. 583–588.
- Mustalish, Rachel: *Optical Brighteners: History and Technology*, [w:] *Traditional and Innovation Advances in Conservation*, Referaty na konferencję w Melbourne, 10–14 października 2000 r., Londyn: International Institute for Conservation.
- LiDO www.lido.fraunhofer.de
- Reilly, James M.: *Care and Identification of 19th Century Photographic Prints*, Rochester: Eastman Kodak Company (1986), s. 35–38, 103.
- Reinhold, Nancy: *The Exhibitions of an Early Photogenic Drawing by William Fox Talbot*, [w:] *Topics in Photographic Reservation*, t. 5, The American Institute for Conservation-Photographic Materials Group (1993), s. 91–92.
- Robb, Andrew: *The Effect of Relative Humidity on Ink Jet Prints*, [w:] preprints, Institute of Physics and Camberwell College, *Preservation and Conservation Issues Related to Digital Printing*, Materiały z obrad konferencji, 26–27 października 2000, Londyn: Institute of Physics (2000), s. 72–76.

- Romer, Grant: *Can we Afford to Exhibit our valued Photographs*, [w:] *Topics in Photographic Preservation*, t. 1. The American Institute for Conservation – Photographic Materials Group (1986), s. 23–30.
- Severson, Douglas: *The Effects of Exhibition on Photographs*, [w:] *Topics in Photographic Preservation*, t. 1. The American Institute for Conservation – Photographic Materials Group (1986), s. 38–42.
- Schwalberg, Bob; Wilhelm, Henry i Carol Brower: *Going, Going, Gone*, [w:] „Popular Photography”, czerwiec (1990), s. 37–49, 60.
- Wagner, Sara, McCabe, Connie i Barbara Lemmen: *Guidelines for Exhibition Light Levels for Photographs*, [w:] *Topics in Photographic Preservation*, t. 9. The American Institute for Conservation – Photographic Materials Group (2001), s. 127–128.
- Ware, Mike: *Cyanotype: The History, Science and Art of Photographic Printing in Prussian Blue*, Londyn: The Science Museum i National Museum of Photography, Film and Television (1999), s. 45–47, 122–130.
- Watkins, Stephanie: American Institute for Conservation – Photographic Materials Group (AIC–PMG), *Photographic Materials Conservation Catalog*, rozdz. 1: *Exhibition Guidelines for Photographic Materials*. Tekst opublikowany w katalogu *Conservation Catalogue of the Photographic Materials Group*, American Institute for Conservation (2003), s. 6, 9, 12, 18–24.
- Wilhelm, Henry i Carol Brower: *The Permanence and Care of Color Photographs: Traditional and Digital Color Prints, Color Negatives, Slides and Motion Pictures*, Grinnel, Iowa: Preservation Publishing Company (1993), s. 23, 128, 456, 513–514.

Thum. z j. ang. Agnieszka Kubów

Clara C. von Waldhausen, *Exhibitions of Photographic Materials from Library and Archival Holdings*. Photographs are objects much more complex than other archival documents. Photographic materials are composed of layers which react to exhibition and storage conditions in a different way. Photographs produced in different technological processes may differently react to climate, lighting and air pollution.

The condition of photographic materials is also influenced by binding and packaging materials used in store-rooms and exhibition halls. Institutions which decide to exhibit original (often unique) photographic objects should realise that the exhibiting of photographs in inadequate conditions bears a risk of an irreversible loss of information.

Unfortunately, only very few institutions employ professional conservators of photographs. There are also no international standards specifying the exhibition conditions for photographic collections.

Referring to the most recent studies and publications, the author presented the principles for the safe exhibition of photographic documents, focusing on methods to minimise the negative impact of light, temperature, air humidity and environment pollution. The author also discusses the existing standards and recommendations of renowned institutions preserving extensive photographic collections for years, which may surely serve as an example of a good practice in the safeguarding of holdings, consisting in a proper balance between the need to protect and the need to ensure the accessibility of even the most sensitive and endangered materials.

Clara C. von Waldhausen, *Exposition de matériaux photographiques des collections de bibliothèques et d'archives*. Les photographies sont des objets beaucoup plus hétérogènes que les autres documents d'archives. Les documents photographique sont constitués de couches, qui réagissent de différentes manières aux conditions d'exposition et de conservation dans les fonds. Les photographies exécutées en utilisant des procédés technologiques variés peuvent réagir différemment selon le climat, l'éclairage et la pollution de l'air.

L'état des documents photographiques archivistiques est aussi influencé par les matériaux employés pour les reliures et les emballages, utilisés aussi bien dans les dépôts que pendant leur exposition. Les institutions

qui décident d'exposer des originaux (souvent uniques) d'objets photographiques doivent se rendre compte que le faire dans des conditions impropres implique la menace d'une déchéance irréversible de l'information.

Malheureusement, seulement quelques institutions peu nombreuses emploient des restaurateurs professionnels de la photographie. Il n'existe pas non plus de normes internationales déterminant les conditions d'exposition des collections photographiques.

En s'appuyant sur les plus récentes recherches et sur les publications, l'auteur présente les principes autorisant l'exposition sécurisée des documents photographiques, en se concentrant sur les manières de minimiser l'influence négative de la lumière, de la température, de l'humidité de l'air et de la pollution de l'environnement. Elle présente également les normes et les recommandations appliquées par des institutions connues qui possèdent de riches collections photographiques, et qui peuvent assurément servir d'exemple pour une politique bien comprise de protection des collections, consistant à trouver l'équilibre entre l'exigence de protéger et de rendre accessibles même les plus sensibles et des objets menacés.

Клара С. вон Вальдгаузен, *Экспозиция фотографических материалов библиотечных и архивных фондов*. Фотографии это объекты на много сложнее, чем другие архивные документы. Фотографические материалы состоят из слоев, которые разным образом реагируют на условия экспозиции и хранения коллекции. Фотографии выполнены разными технологиями могут по-разному реагировать на климатические условия, освещение и загрязнение воздуха.

На физическое состояние архивных материалов воздействие оказывают материалы, из которых изготовлены переплеты и упаковки, применяемые как в хранилищах, так и во время экспозиции. Институты, которые решаются демонстрировать оригинальные (часто уникальные) фотографические объекты должны осознать, что экспозиция фотографий в несоответствующих условиях влечет за собой угрозу необратимой потери информации.

К сожалению, только немногие институты нанимают профессиональных консерваторов фотографии. Не существуют также международные стандарты, определяющие условия экспозиции фотографических коллекций.

Опираясь на новейшие исследования и публикации, автор представляет принципы безопасной экспозиции фотографических документов на выставках, сосредоточиваясь на способах уменьшения негативного воздействия света, температуры, влажности воздуха и загрязнения окружающей среды. В статье обсуждаются также действующие стандарты и рекомендации известных институтов, хранящих богатейшие фотографические собрания, которые могут стать примером хорошо понимаемой политики сохранности фондов, состоящей в равновесии между необходимостью охраны и использования даже самых чувствительных и уязвимых объектов.

HANNA MACHAJ (Warszawa)

OCHRONA MATERIAŁÓW AUDIOWIZUALNYCH — EUROPEJSKI PROJEKT TAPE – TRAINING FOR AUDIOVISUAL PRESERVATION IN EUROPE*

W odróżnieniu od wcześniejszych epok nagrania dźwiękowe, wideo i filmy są nieocenionym źródłem historii wieku XX. Bogactwo zaś i różnorodność kultury europejskiej w najbardziej bezpośredni sposób oddają materiały audiowizualne.

Dziedzictwo audiowizualne¹ to zarówno materiały wysokiej rangi artystycznej, jak też dokumentacyjne zapisy dźwięku i ruchomego obrazu. Dorobkiem minionego i początku obecnego stulecia są ogromne zbiory archiwów telewizyjnych, radiowych i specjalistycznych archiwów audiowizualnych oraz liczne nagrania powstałe w ramach badań antropologicznych, lingwistycznych, studiów literackich i muzykologicznych. Materiały audiowizualne przechowywane są w instytucjach o charakterze kulturalnym i badawczym, nierzadko ukryte w większych kolekcjach. Z powodu rozproszenia zbiorów, nietrwałości nośników audiowizualnych, braku powszechnej dostępności sprzętu do ich odtwarzania oraz braku spójnej polityki ich ochrony — istnieje realne niebezpieczeństwo nieodwracalnej utraty tych zapisów.

Nośniki audiowizualne są nietrwałe i łatwo ulegają zniszczeniu. Przykładowo trwałość taśm magnetycznych przechowywanych w odpowiednich warunkach szacowana jest na kilkadziesiąt lat. Na skutek postępu technologicznego urządzenia służące do odtwarzania materiałów audiowizualnych wypierane są przez kolejną nową generację, dostęp do starszych urządzeń jest więc coraz bardziej ograniczony. Często zdarza się, iż niewielkie instytucje nie dysponują sprzętem do odtwarzania materiałów dźwiękowych czy filmowych, będących częścią ich zasobu. Między innymi z tego względu jedynie w niewielkim stopniu wykorzystywane są obecnie informacje zawarte w kolekcjach audiowizualnych. Nietrwałość nośników mate-

* Autorka wykorzystała w artykule materiały projektu TAPE.

¹ Informacje na temat wagi dziedzictwa audiowizualnego w dokumentowaniu kulturowej i językowej różnorodności można znaleźć np. w CoE Convention on Protection of the Audiovisual Heritage (Konwencja na temat ochrony dziedzictwa audiowizualnego) z 20 IX 2001 r.; UNESCO Universal Declaration on Cultural Diversity (Deklaracja dotycząca różnorodności kulturowej) z 2 XI 2001 r.; UNESCO Convention for the Safeguarding of the Intangible Cultural Heritage (Konwencja na temat zachowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego) z 17 X 2003 r.

riałów audiowizualnych wymaga zatem podjęcia natychmiastowych działań, mających na celu zabezpieczenie i udostępnienie ich zasobów.

Szansą na przedłużenie trwałości zapisu audiowizualnego i ułatwienie dostępu do niego jest digitalizacja. Jednak z powodu wysokich kosztów jest ona przeprowadzana obecnie głównie w większych instytucjach, dysponujących odpowiednim budżetem. Niewystarczająca jest także wiedza na temat nowych technologii oraz praktyczne doświadczenia jej zastosowania. Wyjątek stanowią duże instytucje narodowe, na których spoczywa obowiązek gromadzenia i przechowywania materiałów audiowizualnych. Zatrudniają one wyspecjalizowanych pracowników, uczestniczą w programach związanych z dziedzictwem audiowizualnym. W znacznie gorszej sytuacji znajdują się niewielkie instytucje, gdzie brakuje przeszkolonego w zakresie materiałów audiowizualnych personelu i funduszy na ich ochronę. Problemem jest też zbyt mała świadomość potrzeby ochrony i zabezpieczenia zagrożonej zniszczeniem spuścizny audiowizualnej dla przyszłych pokoleń.

Odpowiedzią na pilną potrzebę fachowej pomocy specjalistów w dziedzinie ochrony materiałów audiowizualnych, opracowania standardów i koordynacji działań na poziomie europejskim stał się trzyletni europejski projekt TAPE, który rozpoczął się jesienią 2004 r.

Przedsięwzięcie skierowane jest do instytucji kultury i placówek badawczych, posiadających kolekcje audiowizualne, których materiały audiowizualne nie stanowią głównej części zbiorów. TAPE koncentruje się na kolekcjach audiowizualnych przechowywanych poza głównymi instytucjami narodowymi.

Projekt jest finansowany i koordynowany przez Europejską Komisję ds. Ochrony i Dostępu (European Commission on Preservation and Access — ECPA), w ramach unijnego programu Kultura 2000². Współorganizatorzy to: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (Polska), Fińskie Archiwum Muzyki Jazzowej i Popularnej (Finnish Jazz & Pop Archive), Phonogrammarchiv (Austria), Austriacka Akademia Nauk (Österreichische Akademie der Wissenschaften) oraz Centrum Konserwacji, Introligatorstwa i Reprografii Archiwów Państwowych we Włoszech (Centro di Fotoriproduzione Legatoria e Resturo degli Archivi di Stato — CFLR).

Główne cele projektu to:

- promowanie świadomości potrzeby zabezpieczenia i ochrony kolekcji audiowizualnych,

² Program Kultura 2000 ma na celu promowanie twórczości i wymiany artystycznej, publicznego dostępu do kultury, rozpowszechnianie sztuki i kultury, dialogu międzykulturowego oraz wiedzy na temat historii i dziedzictwa kulturowego narodów Europy. Głównym jego celem jest stworzenie wspólnej przestrzeni kulturowej jednoczącej ludzi, zachowując ich narodową i regionalną różnorodność. Informacje na temat programu Kultura 2000 znaleźć można na stronie: http://europa.eu.int/comm/culture/eac/culture2000/cult_2000_en.html

- przeprowadzenie szkoleń dla pracowników zajmujących się ochroną i digitalizacją tych materiałów,
- opracowanie pomocniczych materiałów edukacyjnych wprowadzających w zagadnienia ochrony i digitalizacji materiałów audiowizualnych.

Programy szkoleń oraz materiały edukacyjne opracowywane są przez ekspertów z największych wyspecjalizowanych organizacji oraz profesjonalistów uczestniczących w programach technologicznych (takich jak PRESTO-Space i FIRST, finansowanych ze środków programu IST FP6). Planowane jest wydanie w kilku językach publikacji zawierających przegląd zbiorów audiowizualnych w krajach partnerskich, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. ukrytych kolekcji, w celu ukazania bogactwa dziedzictwa audiowizualnego Europy. Grupa specjalistów zajmuje się obecnie badaniem technicznych aspektów istniejących już rozwiązań w dziedzinie ochrony, konserwacji i digitalizacji materiałów audiowizualnych. Inne grupy robocze projektu skoncentrowały się na wymaganiach użytkowników oraz metodach udostępniania materiałów, nie tylko z punktu widzenia sposobu ich prezentacji, użyteczności, form przekazu informacji, lecz również pod kątem potrzeb głównych użytkowników archiwów audiowizualnych. Działania grup roboczych kładą nacisk na praktyczną stronę podejmowanych zagadnień, a wyniki ich prac zostaną wykorzystane w programach szkoleń.

Zadania europejskiego projektu TAPE w fazie realizacji

- Zebranie i opracowanie informacji dotyczących kolekcji audiowizualnych w Europie

Przygotowano ankietę TAPE zawierającą pytania związane z problemami przechowywania materiałów audiowizualnych i ich digitalizacji oraz przetłumaczono ją na osiem języków: angielski, fiński, francuski, niemiecki, włoski, rosyjski, polski i hiszpański. Zostały one rozesłane do instytucji potencjalnie posiadających kolekcje audiowizualne, zarówno w krajach partnerskich, jak też w innych państwach Europy. Ankiety były dostępne w Internecie, na oficjalnej stronie projektu TAPE <http://www.tape-online.net/>, a informację o projekcie rozpowszechniono m.in. poprzez fachowe grupy dyskusyjne.

Zakończono już etap zbierania informacji na temat kolekcji audiowizualnych w Europie. Na rozesłane ankiety odpowiedziało pozytywnie 375 instytucji z 34 krajów, z czego 63 wypełnione ankiety (tj. prawie 17%) pochodziły z Polski. Największą grupę respondentów stanowią archiwa — ok. 38%, biblioteki — ok. 22% i muzea — ok. 11%, następnie instytuty badawcze — ok. 7%, inne instytuty — ok. 7%, radiowe i telewizyjne stacje nadawcze — ok. 6%, firmy komercyjne — ok. 3%, osoby prywatne — ok. 2% i inni respondenci — 4%.

W badaniu m.in. stwierdzono, że w Europie:

- najważniejszymi użytkownikami archiwów audiowizualnych są badacze i studenci;

- 60% wszystkich instytucji biorących udział w badaniu posiada zbiory filmowe;
- najczęściej kolekcji filmowych jest w posiadaniu archiwów;
- niemal wszystkie instytucje posiadają kolekcje dźwiękowe, a wśród nich archiwa stanowią największą grupę, przy czym kolekcje archiwalne są znacznie mniejsze (rozproszone) niż kolekcje materiałów dźwiękowych przechowywanych w bibliotekach;
- kasety VHS stanowią większość przechowywanych materiałów wideo;
- 55% instytucji digitalizuje lub ma w najbliższych planach digitalizację kolekcji dźwiękowych, a 64% instytucji podejmuje digitalizację kolekcji wideo;
- 68% instytucji podejmujących digitalizację zbiorów audiowizualnych wykonuje nieskompresowane i „nieretuszowane” kopie master dokumentów dźwiękowych. Takie kopie wykonuje 40% instytucji digitalizujących swoje kolekcje wideo;
- jedynie ok. 6% instytucji pozbywa się oryginalnych nagrań po przeniesieniu ich na nośnik cyfrowy.

Obecnie partnerzy TAPE opracowują rezultaty przedsięwzięcia.

Realizację zadań polskiej części projektu koordynuje Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów, z ramienia Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Stworzona została podstawowa baza danych instytucji posiadających zbiory audiowizualne w Polsce. Rozesłano łącznie około 350 ankiet. Otrzymaliśmy odpowiedzi od 76 instytucji, w tym 13 negatywnych (brak zbiorów audiowizualnych). Spośród nadesłanych 63 wypełnionych ankiet 13 pochodziło z archiwów państwowych. Informacje zawarte w ankietach TAPE pomogły nam zidentyfikować potrzeby instytucji i ich pracowników w dziedzinie ochrony, przechowywania i udostępniania kolekcji audiowizualnych. Uzyskane odpowiedzi ujawniły podstawowe trudności i problemy dotyczące ochrony zbiorów audiowizualnych, z którymi borykają się instytucje w Polsce. Najczęściej wymieniano brak specjalistów lub przeszkolonych w dziedzinie ochrony materiałów audiowizualnych pracowników, brak odpowiedniego sprzętu i funduszy na digitalizację, brak sprzętu do odtwarzania posiadanych w zbiorach nośników, nieodpowiednie warunki przechowywania zbiorów, brak standardów ochrony i digitalizacji zbiorów, a także brak świadomości potrzeby właściwej ochrony zbiorów.

Raport dotyczący stanu kolekcji audiowizualnych w Polsce zostanie włączony do opracowania na temat kondycji kolekcji audiowizualnych w Europie. Planowane jest wydanie małego przewodnika po zbiorach audiowizualnych w Polsce oraz publikacji na temat metod ochrony tych zbiorów. Mamy nadzieję, że realizacja projektu pozwoli nam na zainicjowanie sieci współpracy w dziedzinie ochrony dziedzictwa audiowizualnego.

- Warsztaty dla szkoleniowców — opracowanie programu szkoleń i materiałów edukacyjnych

W lutym 2005 r. odbyło się spotkanie partnerów TAPE w Centrum Konserwacji, Introligatorstwa i Reprografii włoskich archiwów państwowych w Rzymie. Celem spotkania było określenie zakresu kursów szkoleniowych w dziedzinie ochrony i digitalizacji kolekcji audiowizualnych, wymiana informacji na temat już istniejących krajowych i międzynarodowych możliwości treningowych oraz omówienie metodologii szkoleń. Zwrócono uwagę na problem braku specjalistycznej systematycznej edukacji w dziedzinie ochrony materiałów audiowizualnych (w niektórych krajach dostępne są jedynie kilkudniowe kursy) oraz potrzebę wprowadzenia szkoleń na różnych poziomach (zarządzanie zbiorami, digitalizacja, ochrona i konserwacja). Podstawową trudnością niewielkich instytucji, przechowujących materiały audiowizualne, okazał się — obok niedostatecznych środków finansowych na ochronę i digitalizację zbiorów — brak fachowej wiedzy, zwłaszcza na temat nowych technologii oraz brak możliwości szkoleniowych. Istnieje pilna potrzeba opracowania standardów ochrony materiałów audiowizualnych oraz podstawowych instrukcji dotyczących prawidłowego obchodzenia się z nimi.

- Europejskie kursy szkoleniowe

W dniach 28 IX–4 X 2005 r. w Amsterdamie odbył się pierwszy kurs zarządzania zbiorami audiowizualnymi. W czasie szkolenia 20 pracowników z archiwów, muzeów i bibliotek zapoznało się z charakterystyką materiałów filmowych, nagrań wideo i dźwiękowych oraz różnymi systemami nagrywania i stosowanym sprzętem. Kurs przeznaczony był dla pracowników odpowiedzialnych za zarządzanie zbiorami audiowizualnymi, którzy nie posiadają wystarczającej fachowej wiedzy. Program obejmował szerokie spektrum problematyki z zakresu rozwoju technologicznego. Skoncentrowano się na zagadnieniach, które odgrywają kluczową rolę w procesie długoterminowego przechowywania i dostępu do materiałów audiowizualnych. Szkolenie zawierało prezentacje ekspertów, zadania w grupach i dyskusje z zakresu: zalecenia dotyczące ochrony i obchodzenia się z różnymi rodzajami nośników dźwięku i obrazu, wiedza na temat wychodzących z użycia formatów zapisu i sprzętu do odtwarzania nośników, metody przenoszenia materiałów na nowe nośniki i konwersji oraz administrowanie dokumentami cyfrowymi.

- Praca grupy roboczej ds. technologii

W dniach 10–11 XI 2005 r. w Tuusula w Finlandii odbyło się spotkanie zorganizowane przez Finnish Jazz & Pop Archive, dotyczące przechowywania materiałów audiowizualnych w formie cyfrowej. Zdefiniowano następujące zagadnienia, które mają zostać opracowane w ramach grupy roboczej ds. technologii:

1. Przegląd różnych typów przechowywania cyfrowego.
2. Omówienie konkretnych przykładów rozwiązań przechowywania dokumentów cyfrowych.
3. Zebranie i opracowanie podstawowej terminologii dotyczącej digitalizacji i przechowywania cyfrowego (w kilku wersjach językowych).

4. Wprowadzenie do tematu digitalizacji i długoterminowego przechowywania materiałów audiowizualnych. Opracowanie generalnych założeń cyfrowego archiwum.
5. Określenie minimalnych wymagań dla technicznych metadanych materiałów audiowizualnych oraz możliwości standaryzacji metadanych opisowych.
6. Opracowanie podstawowych informacji na temat zamieszczania materiałów audiowizualnych na stronach internetowych (kwestie techniczne oraz dotyczące wyszukiwania i metadanych).

- Szkolenia krajowe/regionalne

Krajowe kursy TAPE w Polsce przewidziane są na jesień 2006 i na rok 2007.

Planowane są 3-dniowe warsztaty obejmujące następujące zagadnienia:

1. Zapis mechaniczny i magnetyczny — audio i wideo.
Dźwięk, przenoszenie, parametry, budowa ucha.
Zapis na nośnikach mechanicznych (zasada zapisu dźwięku, typy nośników).
Zapis dźwięku na nośnikach magnetycznych (zasada działania, głowice).
Wyświetlanie obrazu wideo, zapis obrazu na taśmach, systemy zapisu.
Tor analogowy — ekstrakcja sygnału z nośnika analogowego.
2. Budowa fizyczna archiwalnych materiałów audiowizualnych i zagrożenia dla zbiorów.
Materiały stosowane jako podłoża zapisu dźwięku i obrazu oraz ich trwałość.
Syndrom octowy i inne zjawiska chemiczno-fizyczne — zagrożenie dla materiałów audiowizualnych.
Wpływ warunków przechowywania materiałów audiowizualnych na ich trwałość.
3. Digitalizacja materiałów audiowizualnych — szansa na przetrwanie.
Cyfrowe systemy zapisu dźwięku i obrazu.
Podstawowe zagadnienia, błędy digitalizacji, zapis informacji do pliku, digitalizacja w praktyce.
Charakterystyka cyfrowej kopii wzorcowej dokumentu audiowizualnego.
Parametry kopii wzorcowych, poziom informacji w pliku cyfrowym.
Formaty zapisu i systemy kompresji.
Nośniki cyfrowe — budowa, zabezpieczanie, przechowywanie.
4. Materiały audiowizualne na taśmie filmowej.
Historia i materiał.
Zagrożenia i zniszczenia.
Przechowywanie taśm filmowych — warunki i procedury.
Konserwacja i rekonstrukcja filmu.

W październiku 2005 r. odbył się pierwszy krajowy kurs szkoleniowy w ramach projektu TAPE w Finlandii, przeprowadzony na Politechnice w Mikkeli. Podczas dwudniowego kursu skoncentrowano się na problematyce digitalizacji nagrań wideo oraz

długoterminowym przechowywaniu cyfrowych nagrań wideo. W szkoleniu wzięło udział 28 osób. W grudniu 2005 r. zorganizowano dwudniowe seminarium w Narodowych Archiwach Finlandii w Helsinkach na temat digitalizacji i długoterminowego przechowywania materiałów dźwiękowych, w którym uczestniczyło 60 osób. Natomiast w maju w Helsinkach (w Research Institute for the Languages of Finland) przeprowadzono dwudniowy praktyczny warsztat dotyczący digitalizacji materiałów dźwiękowych dla 10 osób, mających podstawową wiedzę z zakresu digitalizacji.

W listopadzie 2005 r. w Berlinie pierwszy niemiecki kurs krajowy zorganizowany został przez Fachhochschule für Technik und Wirtschaft (FHTW). Tematem trzydniowego kursu były problemy konserwacji i restauracji zapisów audio i wideo na taśmach magnetycznych. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom zniszczeń taśm magnetycznych, digitalizacji i przechowywaniu oraz kwestii etyki konserwatorskiej. W ramach szkolenia odbyły się wykłady i prezentacje, sesje praktyczne i dyskusje, w których uczestniczyło ok. 20 pracowników instytucji z terenu Niemiec oraz studentów konserwacji FHTW.

W listopadzie 2005 r. w Gironie odbył się pierwszy krajowy kurs hiszpański: „Identyfikacja i konserwacja analogowych materiałów audiowizualnych”, zorganizowany przez CRDI — Girona City Hall. W dwudniowym szkoleniu uczestniczyło ok. 20 osób. Główny nacisk położono na identyfikację typów dokumentów filmowych, wideo i dźwiękowych, przybliżenie procesów ich deterioracji i wyznaczenie kryteriów konserwacji tych materiałów.

Przeprowadzone kursy krajowe TAPE spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem. Wyrażono potrzebę zorganizowania kolejnych tego typu szkoleń.

- Opracowanie publikacji, strony internetowej i promocji projektu

Planowane jest wydanie opracowania na temat kondycji kolekcji audiowizualnych w Europie, które ukaże się w kilku językach. Powstanie mały przewodnik po zbiorach w języku polskim, a także publikacja na temat metod i rozwiązań, które ułatwią instytucjom w Polsce ochronę i udostępnianie zbiorów oraz przeprowadzanie warsztatów szkoleniowych. Jako efekt projektu TAPE planowane jest także opublikowanie rezultatów pracy grupy roboczej ds. technologii w formie wydawnictwa lub na stronie internetowej projektu.

- Planowane jest podjęcie działań w zakresie:
- Praca grupy roboczej ds. materiałów audiowizualnych jako dokumentacji naukowej.
- Praca grupy roboczej ds. metod udostępniania cyfrowych dokumentów audiowizualnych.

Więcej informacji na temat projektu TAPE można znaleźć na stronie:

<http://www.tape-online.net/> lub na stronie <http://www.archiwa.gov.pl> w dziale Konserwacja.

Hanna Machaj, *Preservation of Audio-Visual Materials — European TAPE Project – Training for Audiovisual Preservation in Europe*. The number of audio-visual materials which find their way to archival collections is increasing. They document historical, scientific and cultural events from the 20th c. Sometimes, they are the only trace of social and cultural phenomena which went down in history, such as: music recordings, recordings of spoken history or forgotten dialects. The life expectancy of audio-visual carriers is not long and they are vulnerable to damage. For example, the life expectancy of magnetic tapes stored in proper conditions is estimated for not more than several dozens of years. Due to technological progress, devices used to reproduce audio-visual materials are superseded by new generations of equipment, and the access to obsolete devices becomes more and more limited. Digitalisation is a chance to prolong the stability of the audio-visual recording and to facilitate access to information recorded. The purpose of the TAPE project, initiated in Autumn 2004, is to draw attention to the need for saving endangered audio-visual collections in Europe. The project activities, implemented by ECPA and archival institutions of four countries, including the Head Office of State Archives in Poland (*Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych*), are focused on the promotion of knowledge on archival audio-visual materials, their preservation and digitalisation.

Hanna Machaj, *Protection des matériaux audiovisuels — Projet européen TAPE – Training for Audiovisual Preservation in Europe*. De plus en plus de matériaux audiovisuels tombent dans les collections d'archives. Ils documentent les événements historiques, scientifiques et culturels du XX^e siècle. Ils sont souvent l'unique trace de phénomènes sociaux et culturels qui sont passés pour toujours à l'histoire, tel que, par exemple: des enregistrements musicaux, des enregistrements de l'histoire orale ou encore de dialectes oubliés. Les supports audiovisuels sont instables et subissent aisément des dommages. Par exemple, la durabilité des bandes magnétiques conservées dans des conditions convenables est seulement de quelques dizaines d'années. Par suite des progrès technologiques du matériel permettant la diffusion des documents audiovisuels, une nouvelle génération d'équipements, l'accès à des dispositifs plus anciens devient de plus en plus limité. La chance d'allonger la durabilité de l'enregistrement audiovisuel et de faciliter l'accès à l'information enregistrée est la numérisation. Le projet TAPE, initié en automne 2004, a pour but d'attirer l'attention sur l'obligation de sauver les fonds de collections audiovisuelles menacées en Europe. Les actions du projet, réalisées par ECPA (European Commission on Preservation and Access) et les institutions archivistiques de quatre pays, parmi lesquelles se trouve la Direction Générale des Archives d'Etat de Pologne, se concentrent sur la diffusion des connaissances sur les sujets de l'archivage des matériaux audiovisuels, de leur préservation et de leur numérisation.

Ханна Махай, *Обеспечение сохранности аудиовизуальных материалов — Европейский проект TAPE/Лента – Обучение хранению аудиовизуальных материалов в Европе*. Все больше аудиовизуальных материалов попадает в архивные коллекции. Они документируют исторические, научные и культурные события XX в. Они являются часто единственным следом социальных и культурных явлений, которые на всегда вошли в историю, таких как напр.: звукозаписи, записи оральной истории или забытых диалектов. Аудиовизуальные носители непрочны и легко подвергаются повреждениям. Примерно прочность магнитной пленки, хранящейся надлежащим образом оценивается только в несколько десятков лет. В силу технологического прогресса аппаратура для воспроизведения аудиовизуальных материалов вытесняется очередными поколениями оборудования и доступ к более старому оборудованию становится все более ограниченным. Шансом продлить прочность аудиовизуальных записей и облегчить доступ к зафиксированной информации является оцифровка. Начатый осенью 2004 г. проект TAPE/Лента имеет своей целью обратить внимание на необходимость обеспечения сохранности тех европейских аудиовизуальных фондов, которым угрожает разрушение. Меры предпринимаемые Европейской комиссией по сохранности и доступу (ЕСРА) и другими архивными учреждениями четырех стран, среди которых находится Генеральная дирекция государственных архивов, сосредоточены на популяризации знаний об архивных аудиовизуальных материалах, их сохранности и оцифровке.

JAN SZCZYGIEL (Warszawa)

MIĘDZYNARODOWE WARSZTATY PROJEKTU TAPE

W dniach 28 IX–4 X 2005 r. w Amsterdamie odbyło się pierwsze szkolenie zorganizowane przez projekt TAPE (www.tape.online.net). Szkolenie dotyczyło zarządzania kolekcjami audiowizualnymi i było skierowane do wszystkich, którzy w codziennej pracy (w archiwach, bibliotekach, instytucjach itp.) mają do czynienia z materiałami audiowizualnymi (a więc nagraniami dźwiękowymi, wideo, a także taśmą filmową). Zajęcia odbywały się w siedzibie Royal Netherlands Academy of Art and Sciences.

Jako jeden z nielicznych uczestników z wykształceniem technicznym miałem możliwość nie tylko mniej lub bardziej krytycznie ocenić wykłady z zakresu techniki, ale również obserwować reakcje słuchaczy, dla których w większości tego typu tematyka była obca. Zakres tematyczny kursu był szeroki, obejmował zagadnienia związane z technicznymi aspektami eksploatacji archiwalnych nośników audiowizualnych, w tym: rozpoznawanie uszkodzeń i wiązanie ich z przyczynami fizykochemicznymi przechowywania, parametry klimatyczne przechowywania, technikę obsługi materiałów w zakresie przygotowania i odtwarzania, techniczne aspekty obsługi sprzętu, w tym podstawową konserwację, budowę sprzętu wraz z charakterystycznymi parametrami dotyczącymi standardów zapisu. Tematem wykładów były także systemy konwersji na postać cyfrową, systemy przechowywania i zabezpieczenia kopii cyfrowych z uwzględnieniem najnowszych rozwiązań oraz doświadczeń w tym zakresie, a więc i wszelkich konsekwencji obranej drogi digitalizacji. Na kursach poruszano również zagadnienia dotyczące opisu metadanych, indeksowania, udostępniania materiałów online oraz kwestie prawne z tym związane, szczególnie praw autorskich.

Poziom wykładów był tak dobrany, aby w prosty i zrozumiały sposób przedstawić często zawile techniczne zagadnienia osobom, które nie miały żadnego teoretycznego przygotowania. Ale, co warto podkreślić, poruszano również na wyższym poziomie zagadnienia strategicznie ważne przy podejmowaniu określonych decyzji związanych z zarządzaniem kolekcjami audiowizualnymi. Wśród prowadzą-

cych warsztaty warto wymienić: dr. Dietricha Schüllera¹, Albrechta Haefnera² i prof. Martina Koerbera³.

W programie zajęć przewidziano także zwiedzanie budowanej oraz obecnej siedziby Netherlands Institute for Sound and Vision, a także Haghe Film, gdzie można było zobaczyć, w jaki sposób przechowuje się i rekonstruuje zarówno oryginały, jak i kopie cyfrowe materiałów audiowizualnych i filmowych. Rekonstrukcji poddaje się nawet filmy amatorskie formatu 8 i 16 mm, przy czym poziom techniczny wykonywanej digitalizacji materiałów filmowych jest bardzo wysoki (w rozdzielczości od 2k do 6k dla formatu 35 mm). Następnie materiały te zostają poddane rekonstrukcji cyfrowej w specjalnym pomieszczeniu, gdzie korekcja toru audio, a także kolorystyki, jest wykonywana na specjalnej aplikacji, która współpracuje z kinowym projektorem multimedialnym.

W skład materiałów, jakie otrzymał każdy z uczestników warsztatów, wchodziła publikacja *Guidelines on the Production and Preservation of Digital Audio Objects*, wydana przez IASA — International Association of Sound and Audiovisual Archives (Międzynarodowe Stowarzyszenie Archiwów Dźwiękowych i Audiowizualnych www.iasa-web.org)⁴. Publikacja przedstawia standardy i rekomendacje dotyczące sposobu przenoszenia kolekcji audiowizualnych na postać cyfrową oraz ich zabezpieczenia. Jest to szczególnie ważna pozycja ze względu na swoją unikatowość — została w niej zebrana ogromna liczba zwiezłych informacji na temat standardów zapisu obrazu i dźwięku, jakie już wyszły z użycia bądź wyjdą w najbliższym czasie. Dodatkowo autorzy udzielają wskazówek, jak należy pracować z takim materiałem, w jaki sposób obsługiwać sprzęt i zajmować się nośnikami, a także jak odzyskiwać maksymalną ilość informacji (przy odtwarzaniu) i w końcu, w jakiej postaci i na jaki sprzęt przenosić zdigitalizowany materiał.

Kolejna ciekawa publikacja dotyczyła metadanych (*Metadata in the Audiovisual Production Environment* — Annemieke de Jong⁵), zarówno w ujęciu opisu standardów, jak i niektórych rozwiązań. Poza tym każdy uczestnik warsztatów otrzymał przewodniki na temat ochrony taśm filmowych oraz wideo, które poruszały zagadnienia budowy taśm, rozpoznawania uszkodzeń (analizę przyczyn tych uszkodzeń, a nawet ich naprawy) oraz wpływu warunków przechowywania i klimatycznych. Wszystkie teksty i materiały z kursu dostępne są dla zainteresowanych w bibliotece podręcznej (lub informatorium) Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów w Warszawie.

¹ Dr. Dietrich Schüller, Phonogrammarchiv — Austrian Academy of Sciences, Austria.

² Albrecht Haefner — Suedwestrundfunk Documentation & Archives Dept., Niemcy.

³ Prof. Martin Koerber — Fachhochschule für Technik und Wirtschaft, Niemcy.

⁴ *Guidelines on the Production and Preservation of Digital Audio Objects*, IASA 2004 r., ISBN 87-990309-1-8.

⁵ *Metadata in the Audiovisual Production Environment* — Annemieke de Jong, Nederlands Instituut voor Beeld en Geluid in Hilversum, The Netherlands 2003, tekst dostępny na stronie: www.fiati-ffa.org/projects/standards (po uprzedniej rejestracji jako użytkownik).

Uczestnicy kursu przybyli do Amsterdamu z całej Europy, co pozwoliło — poza zdobyciem wiedzy na temat zarządzania kolekcjami audiowizualnymi — na wymianę praktycznych doświadczeń zawodowych.

Jan Szczygiel, *International TAPE Workshop*. The first edition of workshops within the European TAPE project (Training for Audiovisual Preservation in Europe) was in Amsterdam in Autumn 2005. A representative of the Polish State Archives, Jan Szczygiel from the Archives of New Records in Warsaw, participated in the workshop. The training programme included the following areas: identification of audio-visual carriers, recognition of different types of damage, principles for the proper storage of audio-visual archival materials, technical aspects of the operation of replay equipment and its maintenance.

The digitalisation of audio-visual documents was another important topic. The participants became acquainted with characteristic parameters concerning description standards, systems of conversion to a digital format, systems of storage and safeguarding of digital copies. Such issues as problems related to the description of metadata, indexing and on-line availability of materials were also discussed.

The course participants received a rich set of publications (among others, the *Guidelines on the Production and Preservation of Digital Audio Objects* published by IASA – International Association of Sound and Audiovisual Archives), including standards and recommendations concerning the methods of transferring audio-visual collections to a digital format and safeguarding them. All materials are available for persons interested at the information office of the Archival Materials Conservation Laboratory in Warsaw.

Jan Szczygiel, *Atelier international autour du projet TAPE*. En automne 2005, s'est déroulé à Amsterdam la première édition d'une série d'ateliers sur le projet européen TAPE (Training for Audiovisual Preservation In Europe). Jan Szczygiel, représentant les Archives des Actes Nouveaux de Varsovie, archives d'Etat polonaises, participait à ces ateliers. Le programme d'activités de la formation comprenait: l'identification des supports audiovisuels, le discernement des dommages, les principes d'une bonne conservation des documents audiovisuels, les aspects techniques d'utilisation des équipements de reproduction et leur entretien.

Le deuxième sujet important traitait de la numérisation des documents audiovisuels. Les participants ont pris connaissance des paramètres caractéristiques concernant les standards d'enregistrement, des systèmes de conversion sous une forme numérique, des systèmes de conservation et de préservation des copies numériques. On a aussi parlé des problèmes liés à la description des métadonnées, à l'indexation pour rendre accessible les matériaux online.

Les participants ont reçu un riche ensemble de publications (p. ex. la publication *Guidelines on the Production and Preservation of Digital Audio Objects* éditée par l'IASA — (Association Internationale des Archives Sonores et audiovisuelles), présentant les standards et les recommandations concernant la manière de transférer des collections audiovisuelles sous une forme numérique, ainsi que leur préservation. Tous les matériaux sont accessibles pour les personnes intéressées au Centre d'Information du Laboratoire de Restauration des Archives de Varsovie.

Ян Щигел, *Международный мастер-класс проекта TAPE/Лента*. Осенью 2005 г. состоялась в Амстердаме первая серия мастер-класса европейского проекта TAPE/Лента (Обучение хранению аудиовизуальных материалов в Европе). В мастерской участие принял представитель польских государственных архивов Ян Щигел из Архива новых актов в Варшаве. Программа мастер-класса включала: идентификацию аудиовизуальных носителей, опознавание их повреждений, правила надлежащего хранения аудиовизуальных архивных материалов, технические вопросы обслуживания оборудования для воспроизведения аудиовизуальных материалов и его консервация.

Вторым существенным вопросом была оцифровка аудиовизуальных документов. Участники ознакомились с характерными показателями по стандартам записи, системами конверсии в цифровую форму, системами хранения и обеспечения сохранности цифровых копий. Затрагивались также вопросы, связанные с описанием метаданных, индексацией и предоставлением доступа онлайн.

Участники мастерской получили богатый набор публикаций (м. пр. изданное Международной ассоциацией звуковых и аудиовизуальных архивов *Руководство по аудиовизуальным и мультимедийным документам*, в котором содержатся стандарты и рекомендации по переносу аудиовизуальных коллекций в цифровую форму и их сохранности). Все материалы доступны для заинтересованных лиц в Центральной лаборатории консервации архивных документов в Варшаве.

ANNA CZAJKA (Warszawa)

NORMY MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI NORMALIZACYJNEJ (ISO) DOTYCZĄCE ZABEZPIECZANIA MATERIAŁÓW AUDIOWIZUALNYCH*

Normy międzynarodowe opracowane lub przyjęte przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną (ISO) zawierają zasady, wskazówki oraz definicje cech zapewniających, że materiały i produkty, a więc również nośniki dokumentów archiwalnych, zachowują przez długi czas cechy pozwalające na ich użytkowanie.

Przestrzeganie niektórych norm jest obowiązkowe, w większości jednak są one dobrowolne. Warto jednak stosować procedury oraz zalecenia zawarte w tych standardach międzynarodowych, by właściwie dbać o zbiory. Są one opracowywane, regularnie przeglądane i uaktualniane przez odpowiednie komitety techniczne.

Informacje istotne dla przechowywania i bezpieczeństwa materiałów archiwalnych opracowują następujące komitety ISO:

- ISO TC 6: Papier, karton i masy papiernicze
- ISO TC 21: Sprzęt gaśniczy i przeciwpożarowy
- ISO TC 35: Farby i lakiery
- ISO TC 42: Fotografia
- ISO TC 46: Informacja i dokumentacja
- ISO TC 47: Chemia
- ISO TC 61: Tworzywa sztuczne
- ISO TC 92: Bezpieczeństwo przeciwpożarowe
- ISO TC 120: Skóra
- ISO TC 122: Opakowania
- ISO TC 146: Jakość powietrza
- ISO TC 171: Zastosowania obrazowania dokumentów

Instytucje posiadające w swoich zbiorach materiały fotograficzne (włącznie z mikrofilmami) oraz audiowizualne powinny zainteresować się standardami zawierającymi terminologię i zalecenia dotyczące warunków przechowywania oraz rekomendacje co do sposobów obchodzenia się z dokumentami audiowizualnymi.

* Wszystkie omawiane normy ISO są udostępnione w czytelnich norm Polskiego Komitetu Normalizacji; www.pkn.org

Do najważniejszych standardów w tej dziedzinie należą:

- ISO 18902 — *Imaging materials — Processed photographic films, plates and papers — Filing enclosures and storage containers*;
- ISO 18911 — *Imaging materials — Processed safety photographic films — Storage practices*;
- ISO 18916 (14523) — *Photography — Processed photographic materials — Photographic activity test for enclosure materials*;
- ISO 18918 — *Imaging materials — Processed photographic plates — Storage practices*;
- ISO 18920 — *Imaging materials — Processed photographic reflection prints — Storage practices*;
- ISO 18925 — *Imaging materials — Optical disc media — Storage practices*;
- ISO 18923 — *Imaging materials — Polyester-base magnetic tape — Storage practices*;
- ISO/DIS 18933 — *Imaging materials — Magnetic tape — Care and handling practices for extended usage*.

Omawianie powyższych standardów warto zacząć od **ISO 18916 (14523) Photographic activity test for enclosure materials (PAT)**. Standard ten opisuje metodę testowania materiałów (takich jak papier, tkanina, tektura, karton i tworzywa sztuczne) używanych do produkcji opakowań do przechowywania fotografii. Test PAT stosowany też jest do klejów, atramentów, etykiet i taśm. Ocenie podlegają możliwe reakcje chemiczne lub fotograficzne między opakowaniem a wywołanymi srebrowo-żelatynowymi materiałami fotograficznymi, fotografiami kolorowymi (proces barwnikowo-żelatynowy) oraz mikrofilmami diazo w trakcie długoterminowego przechowywania archiwalnego. Test nie dotyczy stabilności chemicznej materiałów używanych do produkcji opakowań ani nie służy do oceny jakości ich wykonania. Pozwala natomiast określić w prosty sposób, czy dany materiał można bezpiecznie użyć jako opakowanie do archiwalnego przechowywania materiałów fotograficznych. Testowane materiały umieszcza się wraz z wzorcowymi materiałami fotograficznymi w starzeniowej komorze termicznej. Po 15 dniach za pomocą densytometrów bada się zmiany, które pojawiły się w emulsji fotograficznej.

Wszystkie materiały, które przeszły test PAT, można bezpiecznie stosować do wykonywania obwolut, pudeł, passe-partout, kopert. Przy kupowaniu takich opakowań dla kolekcji fotograficznych należy wymagać od dostawcy przedstawienia certyfikatu PAT — upewnimy się w ten sposób, że zakupione opakowania są dla naszej kolekcji bezpieczne. Do przeprowadzania tego prostego testu konieczna jest specjalistyczna aparatura i wzorcowe materiały fotograficzne produkowane przez Image Permanence Institute w USA. Niestety, w Polsce nie ma jeszcze instytucji, która wykonywałaby test PAT, a szkoda. Mimo to określając specyfikacje do zakupu takich materiałów dobrze jest umieścić jako jeden z warunków — certyfikat PAT wydany przez laboratoria zagraniczne.

Doboru właściwych opakowań dla archiwalnych materiałów fotograficznych dotyczy również norma **ISO 18902** *Processed photographic films, plates and papers — Filing enclosures and storage containers* (Wywołane filmy, płyty i papiery fotograficzne — opakowania i pudełka do ich przechowywania). Już na wstępie normy pojawia się odwołanie do ISO 18916 (14523) opisującej test PAT. Przejście testu jest jednym z podstawowych wymagań dotyczących materiałów, z których wykonane są opakowania ochronne dla materiałów fotograficznych. Standard zawiera jednak ostrzeżenie dotyczące testowanych za pomocą PAT materiałów — otóż fakt, że partia materiału, np. papieru lub tektury, przeszła test PAT, nie gwarantuje, że kolejne partie tego samego produktu będą równie stabilne chemicznie. W przypadku materiałów ogólnodostępnych na rynku (papieru, kartonu, plastiku, atramentów i klejów użytych do wykonania opakowań) ISO 18902 wskazuje konieczność poddawania testowi PAT każdej dostarczanej partii produktu. W kolejnych punktach normy przedstawione są wymagane specyfikacje dla różnych materiałów, z których wykonuje się opakowania: koperty i pudła. Następnie norma opisuje różne typy opakowań i ich przeznaczenie oraz wymagania związane z ich rozmiarami i elementami służącymi do zamykania. Znajdziemy tu wskazówki dotyczące doboru odpowiedniej konstrukcji i materiału opakowania, w zależności od rodzaju przechowywanego materiału fotograficznego.

Bardziej szczegółowe wskazówki dotyczące przechowywania materiałów fotograficznych znajdziemy w kolejnych normach ISO.

ISO 18911 *Processed safety photographic films — Storage practices* (Wywołane filmy fotograficzne — praktyka przechowywania) szczegółowo omawia problematykę związaną ze średnio- i długoterminowym przechowywaniem klisz fotograficznych. Termin średnioterminowe przechowywanie oznacza według normy przechowywanie i zabezpieczenie informacji na minimum 10 lat, podczas gdy przechowywanie długoterminowe zakłada przechowywanie większości świeżo wywołanych klisz przez co najmniej 500 lat. Zawiera wskazania dotyczące opakowań ochronnych, lokalizacji magazynów, pomieszczeń magazynowych, warunków klimatycznych, zabezpieczeń przeciwpożarowych oraz identyfikacji, inspekcji i obchodzenia się z kliszami archiwalnymi. Warto zwrócić uwagę na aneksy informacyjne podające wiele szczegółowych danych i wyjaśnień pochodzących z publikacji zawartych w bibliografii. Dane te dotyczą zwłaszcza parametrów wilgotności i temperatury w magazynach i zależności pomiędzy tymi wskaźnikami, dopuszczalnych limitów zanieczyszczeń powietrza, degradacji obrazów srebrnych, zabezpieczeń przeciwpożarowych. Uwagi zawarte w aneksach są bardzo cenne, gdyż nie tylko podają specyfikacje dla warunków przechowywania, ale też tłumaczą, jak się nimi posługiwać w racjonalny sposób, tak aby wybrać najlepsze możliwe dla danej instytucji rozwiązanie. Znajdziemy tu też dane na temat szybkości starzenia i blaknięcia klisz fotograficznych w zróżnicowanych warunkach klimatycznych.

Do kolekcji historycznej fotografii, obejmującej szklane negatywy i fotografie na metalu (np. ambrotypie), odnosi się norma **ISO 18918** — *Processed photogra-*

phic plates — Storage practices (Praktyki przechowywania fotografii na płytach szklanych i metalowych). Norma ta zawiera specjalne zalecenia dotyczące opakowań, magazynów, warunków klimatycznych oraz otoczenia i zabezpieczeń przeciwpożarowych magazynów, gdzie przechowywane są płyty szklane. Ostatnia część normy mówi o wskazaniach związanych z obchodzeniem się i oceną stanu zachowania szklanych negatywów. Podobnie jak we wcześniej omawianych normach, zalecenia odnoszą się zarówno do przechowywania długotrwałego (archiwalnego lub inaczej wieczystego), jak i do średnioterminowego. W przypadku szklanych negatywów, ze względu na kruchość i ciężar nośnika, uwagę zwraca się nie tylko na chemiczny skład materiałów użytych do opakowań, lecz także na specjalną konstrukcję pojemników i mebli magazynowych. W opisie zalecanych warunków klimatycznych dla średnio- i długoterminowego przechowywania warto zauważyć o wiele łagodniejsze wymagania (np. wyższe dopuszczalne parametry temperatury i wilgotności dla krótszego okresu przechowywania). Dopuszcza się też większe dobowe wahania temperatury i wilgotności przy średnioterminowym przechowywaniu niż w przypadku przechowywania wieczystego.

ISO 18920 — *Processed photographic reflection prints — Storage practices* jest interesującym dokumentem zawierającym rekomendacje i zalecenia dotyczące przechowywania dokumentów wytworzonych w procesach różnych technologii powielania i reprodukcji obrazu. Zakres tej normy jest bardzo szeroki. Odnosi się ona bowiem do dokumentów powstałych na wielu podłożach (papier, papier powlekany tworzywem sztucznym, folia poliestrowa, acetylcelulozowa lub inna):

- w czarno-białych procesach fotograficznych, takich jak:
 - fotografia srebrowo-żelatynowa
 - fotografia polaroidowa (powstała w różnych technologiach tego typu)
 - procesy termiczne;
- w procesach barwnych lub monochromatycznych, takich jak:
 - proces chromogeniczny
 - transfer barwnika
 - fotografia polaroidowa (powstała w różnych technologiach tego typu)
 - proces pigmentowo-żelatynowy;
- czarno-białych i barwnych wydrukach wykonanych za pomocą następujących technologii:
 - termiczny transfer barwnika
 - elektrofotografia
 - druk atramentowy
 - diazo.

W opisie zalecanych opakowań i systemów przechowywania autorzy normy powołują się na inne (wcześniej cytowane ISO 18902 oraz ISO 14523) teksty normatywne dotyczące przechowywania i postępowania z wywołanymi materiałami fotograficznymi. Odbitek wykonanych w wymienionych technikach nie należy wy-

stawiać na działanie światła, jeżeli nie jest to konieczne, odbitki diazo zaś i wydruki barwne bezwzględnie powinny być chronione przed światłem. Niewielkie wydruki i fotografie nieprzekraczające wymiaru 28 cm x 36 cm mogą być przechowywane pionowo w pudełkach, o ile zostaną poprzekielane sztywnymi przekładkami. Większe obiekty należy przechowywać w pozycji poziomej — można je układać jeden na drugim do wysokości 5 cm — tak aby uniknąć zbyt wielkiego nacisku na odbitki i wydruki umieszczone na spodzie. Ważne jest też, by obiekty nie stykały się stroną emulsji.

W tekście normy znajdziemy ważne wskazówki dotyczące klimatycznych warunków przechowywania fotografii uzyskanych w procesach barwnych. Podczas gdy fotografie czarno-białe mogą być przechowywane w temperaturach nieprzekraczających 18°C, dla długoterminowego przechowywania fotografii barwnych konieczne jest utrzymanie temperatury nieprzekraczającej 2°C. Jedyne tak niska temperatura daje szansę znacznego spowolnienia procesów chemicznych zachodzących w emulsji fotograficznej i zachowanie niezmięnionej tonacji i barwy odbitek przez długi czas. Należy przy tym zwracać uwagę na utrzymanie stabilnych parametrów klimatycznych i zapewnienie odpowiedniej filtracji powietrza w celu wyeliminowania chemicznie aktywnych zanieczyszczeń atmosferycznych.

ISO 18923 — *Polyester-base magnetic tape* — *Storage practices* zainteresować powinna archiwa przechowujące nagrania na taśmach poliestrowych.

Taśmy magnetyczne od ponad 60 lat służą do rejestrowania dźwięku, obrazu wideo i danych cyfrowych. Zabezpieczenie informacji zapasanej na taśmach stało się w ostatnich latach przedmiotem troski licznych instytucji. W wielu krajach problemy związane z zabezpieczaniem i ochroną dokumentacji audiowizualnej zyskały też uwagę społeczeństw, które zaczęły doceniać bogactwo i unikalną wartość dokumentów dźwiękowych i zapisów wideo. Taśma magnetyczna dała też możliwość osobom prywatnym utrwalenia nie tylko obrazu, lecz również dźwięku i ruchu w ich codziennej rzeczywistości. Na możliwość odtwarzania materiałów audiowizualnych, zapisanych na taśmach dźwiękowych, składa się wiele czynników, a przede wszystkim fizyczny stan taśmy magnetycznej, jakość i stan sprzętu odtwarzającego oraz w przypadku danych cyfrowych dostępność i funkcjonowanie programów komputerowych. Taśmy starzeją się, lecz jeszcze szybciej znika sprzęt służący do ich odtwarzania. Obecnie uznaje się, iż jedyną możliwość zachowania informacji zapisanej na taśmach magnetycznych daje przekopiowanie jej na inny, współczesny nośnik oraz cyfryzacja. Ponieważ proces ten jest z wielu względów kosztowny i pracochłonny, niemożliwe jest wystarczająco szybkie „przekopiowanie” wszystkich dokumentów dźwiękowych i wideo. Dlatego ważne jest przechowywanie kolekcji taśm w warunkach, które opóźnią starzenie materiałów i pozwolą na zachowanie ich przez jak najdłuższy czas w stanie pozwalającym na bezbłędne odtworzenie zarejestrowanej informacji.

Omawiana norma dotyczy przede wszystkim taśm na bazie poliestru. Wczesne taśmy magnetyczne wykonane były z różnych nietrwałych materiałów, np. papieru

lub octanu celulozy. Octan celulozy, stosowany również do produkcji klisz fotograficznych, jest bardzo nietrwały i ulega stałemu procesowi degradacji, który w niewłaściwych warunkach przechowywania znacznie się pogłębia. Poliester jest trwałszym materiałem, wprowadzonym jako nośnik zapisu cyfrowego w latach 60. XX w. Taśmy na tym podłożu trzeba również należycie chronić i przechowywać w odpowiednich warunkach, ponieważ degradacji może ulegać spoiwo łączące warstwę magnetyczną z poliestrową bazą. Autorzy normy zwracają uwagę, że wskazówki w niej zawarte można stosować również do kolekcji taśm octanowych.

Norma porządkuje przy tym terminologię, podając na wstępie wyjaśnienia szeregu terminów i definicji. Następnie zajmuje się, podobnie jak inne omawiane tu standardy przechowywania materiałów audiowizualnych, warunkami klimatycznymi rekomendowanymi dla średnio- i długoterminowego przechowywania. Określa też natężenia pola magnetycznego stanowiące zagrożenie dla zapisu magnetycznego. W kolejnych punktach znajdziemy w niej zalecenia dotyczące konstrukcji i parametrów szpul do nawijania taśm i innych opakowań oraz regałów magazynowych. W punktach dotyczących magazynowania autorzy zalecają odseparowanie w oddzielnych pomieszczeniach materiałów na podłożu poliestrowym od winylowych płyt i taśm na podłożu acetylcelulozowym.

ISO/DIS 18933 — *Magnetic tape — Care and handling practices for extended usage* dotyczy ochrony i postępowania z taśmami magnetycznymi podczas ich użytkowania; zajmuje się przede wszystkim fizycznym stanem nośnika, ważnym zwłaszcza dla utrzymania możliwości odtworzenia informacji zapisanej na taśmie. Norma powstała w celu rozpowszechniania procedur mających na celu przedłużenie okresu trwałości nagrań na nośnikach magnetycznych. Niewłaściwe manipulowanie taśmą, nieodpowiednie opakowanie, nieostrożne transportowanie może spowodować nieodwracalne uszkodzenia taśmy i nagranej na niej informacji. Z drugiej strony, wprowadzenie odpowiednich metod i ich propagowanie poprzez dobrze przygotowane szkolenia może znacznie przedłużyć funkcjonowanie nagrań na magnetycznych taśmach. Zalecenia normy odnoszą się przede wszystkim do kolekcji audiowizualnych (archiwalnych, prywatnych oraz komercyjnych), gdzie zakłada się długoterminowe przechowywanie taśm magnetycznych. Nie odnoszą się one natomiast do codziennego, „domowego” użytkowania taśm. Norma przedstawia zagrożenia kolekcji audiowizualnych i sposoby ich uniknięcia lub zminimalizowania ich skutków. ISO 18933 jest obszernym dokumentem zawierającym informacje dotyczące najlepszych praktyk przy:

- codziennym obchodzeniu się z taśmami;
- użytkowaniu taśm, przegrywaniu, przewijaniu itd.;
- użytkowaniu sprzętu odtwarzającego nagrania oraz zautomatyzowanych systemów odtwarzania danych;
- czyszczeniu taśm;
- transportowaniu taśm w archiwum i poza nim;

- ratowaniu taśm w przypadku nieoczekiwanych zdarzeń, takich jak pożar, powódź, zalanie;
- organizacji i planowaniu szkoleń dla osób zajmujących się zbiorami audiowizualnymi.

Norma określa też warunki przechowywania taśm w magazynach, wilgotność, temperaturę, zanieczyszczenia powietrza, oświetlenie oraz wpływ pól magnetycznych na stan zapisu magnetycznego. Na koniec podaje metody kontroli stanu nagrań, która powinna być przeprowadzana na wybranej grupie taśm raz na 5 lat.

Na zakończenie omówimy normę dotyczącą stosunkowo najmłodszej grupy nośników informacji — **ISO 18925** *Optical disc media — Storage practices* (Dyski optyczne — praktyka przechowywania).

Jakkolwiek dyski optyczne nie są zalecane jako tzw. nośniki archiwalne, w praktyce przechowuje się na nich wiele istotnych danych. Niestety, są instytucje, które z braku innych możliwości traktują płyty CD-R jako podstawowy nośnik do przechowywania danych cyfrowych. Norma ISO 18925 opisuje rekomendowane sposoby przechowywania, ochrony i obchodzenia się z dyskami optycznymi, tak aby zapewnić możliwość ich odczytu przez jak najdłuższy czas. Jakkolwiek stabilność informacji na nośnikach tego typu zależy od wielu powiązanych ze sobą czynników (od jakości nośnika, rodzaju zastosowanych komponentów warstwy metalicznej, poprzez dobór odpowiedniego sprzętu nagrywającego i parametrów przy rejestracji danych, aż do warunków przechowywania dysku), norma wskazuje, że zachowanie przez użytkowników określonych zasad postępowania oraz przechowywanie dysków w odpowiednich warunkach ma wpływ na trwałość zarejestrowanej informacji i może przyczynić się do przedłużenia okresu używalności nośnika. Oprócz znanych zaleceń dotyczących klimatu pomieszczeń, w których przechowywane są dyski (informacja ta jest na ogół umieszczana przez producentów na opakowaniach tych nośników), w normie możemy znaleźć zalecenia na temat innych aspektów ochrony danych. Zwraca się uwagę na utrzymanie pomieszczeń w czystości na poziomie co najmniej Klasy 100 000 (określonej w aneksie do innego standardu ISO/IEC 15486) oraz na konieczność utrzymania w magazynie nadciśnienia w stosunku do sąsiadujących z nim korytarzy i innych pomieszczeń. Należy usunąć z pomieszczeń magazynowych wszystkie materiały, będące źródłem drobin kurzu, takie jak wykładziny, dywany, draperie i zasłony, meble, odsłonięte izolacje itp. Czyszczenie magazynów powinno przebiegać bez użycia substancji kwaśnych i utleniaczy, a do odkurzania stosować należy jedynie odkurzacze wyposażone w filtry HEPA, zapewniające usunięcie cząsteczek o rozmiarach do 0,3 μm . Kiedy zachodzi taka potrzeba, podłogi w magazynach czyszczone mogą być jedynie za pomocą wilgotnych mopów, bez użycia środków chemicznych (ze środkami czystości powszechnego użytku łącznie).

Dysków można dotykać jedynie w rękawiczkach bawełnianych lub z innego materiału niepozostawiającego na powierzchniach drobnych włókienek. Innym

mniej znanym zaleceniem jest ochrona dysków magneto-optycznych przed wpływem pól magnetycznych o sile 48 000 A/m na poziomie powierzchni metalicznej warstwy CD. Tego typu pola występują w budynkach przemysłowych, w pobliżu transformatorów i agregatów. Oddalenie dysków już o kilka metrów od źródła promieniowania jest wystarczające, aby uniknąć wpływu pola na warstwę metaliczną i zapisaną na niej informację.

Na zakończenie tego przeglądu norm warto wspomnieć o zaleceniach przeciwpożarowych, które są podobne dla wszystkich wymienionych powyżej materiałów. Dotyczą one wymagań związanych z odpornością opakowań (pudełek), w których przechowywane są materiały audiowizualne, na wysokie temperatury. Otóż według norm należy stosować opakowania, które mogą wytrzymać ogrzanie do temperatury 150°C przez 4 godziny bez zapalenia się lub wydzielania szkodliwych i chemicznie aktywnych oparów, które mogłyby reagować z nośnikami audiowizualnymi. Naturalnie, magazyny, w których przechowuje się materiały audiowizualne, powinny być zabezpieczone drzwiami ogniowymi. Można też stosować specjalnie testowane pudełka, które wystawione na działanie ognia, utrzymają w swoim wnętrzu temperaturę nie wyższą niż 65°C oraz wilgotność względną nieprzekraczającą 85%.

Wszystkie normy wspominają o konieczności przeprowadzania regularnych kontroli stanu przechowywanych materiałów. Należy je przeprowadzać co 2–3 lata (w przypadku materiałów fotograficznych) lub co 5 lat (dla kolekcji taśm magnetycznych). Przeglądy powinny się odbywać zwłaszcza w przypadku zaistnienia problemów z utrzymaniem stabilnych warunków klimatycznych. W momencie zaobserwowania oznak starzenia się zarówno materiałów archiwalnych, jak i opakowań, konieczna jest modyfikacja warunków przechowywania lub wymiana opakowań. Jeżeli proces degradacji zachodzi zbyt szybko, może się okazać konieczne skopiowanie dokumentów na bardziej stabilny nośnik.

Czytając normy międzynarodowe, można odnieść czasem wrażenie, że zawarte w nich zalecenia są proste i oczywiste. Celem ich nie jest bowiem wprowadzenie skomplikowanych i kosztownych działań czy technologii. Normy mają na celu upowszechnienie tzw. dobrych praktyk — czyli stosowania zgodnych z najnowszą wiedzą, podstawowych, istotnych dla zachowania dokumentacji archiwalnej metod postępowania oraz warunków przechowywania archiwaliów, które zapewnią dostęp do informacji zapisanej na nośnikach audiowizualnych przez wiele lat. Biorąc pod uwagę brak wyczerpujących opracowań w języku polskim na temat ochrony i zabezpieczania archiwalnych materiałów fotograficznych i audiowizualnych, należałoby podjąć starania o tłumaczenie powyższych norm ISO i wprowadzenie ich jako Norm Polskich przez Polski Komitet Normalizacji.

Anna Czajka, *Standards of the International Organisation for Standardisation (ISO) for the Preservation of Audio-Visual Materials*. It would be worthwhile to make institutions which have photographic and audio-visual materials in their holdings interested in long-existing ISO standards. Standards developed by specialised teams of experts (ISO Technical Committees) include terminology and recommendations concerning preservation conditions and the manner of handling audio-visual documents. They define in detail methods of long-term preservation and packaging of audio-visual materials, characterise materials admitted to direct contact with audio-visual carriers and climatic conditions in store-rooms. These standards also describe methods of handling various carriers to prevent damage and to enable the longest possible reproduction of images and recordings.

The article discusses, among others, the most important standards describing: protective packaging for developed plates, records, paper prints, storage methods for developed photographic plates, photographic activity test (PAT) allowing to verify whether materials used to protect photographs are chemically safe, storage methods for glass plates, optical discs, storage and preservation of magnetic tapes.

Anna Czajka, *Normes de l'Organisation internationale de normalisation (ISO) relatives à la préservation des matériaux audiovisuels*. Cela vaut la peine pour les institutions possédant dans leurs fonds des matériaux photographiques et audiovisuels de s'intéresser aux normes ISO qui existent depuis plusieurs années. Les standards élaborés par des équipes d'experts spécialisés du Comité Technique ISO contiennent la terminologie et les recommandations concernant les conditions de la conservation et les recommandations quant aux méthodes de traitement des documents audiovisuels. Ils détaillent les procédés pour assurer à long terme l'emballage des matériaux archivistiques, particulièrement les matériaux en contact direct avec les supports audiovisuels et les conditions climatiques dans les dépôts. Les standards retracent aussi comment il faut traiter les différents supports pour éviter les dégradations et permettre une plus longue exploitation des images et des enregistrements.

Dans l'article, on a présenté, par exemple, les principaux standards décrivant: les emballages assurant la protection les pellicules, les disques, les photos papier, les méthodes de conservation et de protection des négatifs photographiques, les tests en situation réelle permettant d'examiner si les matériaux employés à la protection des photographies sont chimiquement sûrs, les méthodes de conservation des négatifs photographiques sur verre, la pratique de conservation des disques optiques, la conservation et la protection des bandes magnétiques.

Анна Чайка, *Стандарты Международной организации по стандартизации (ИСО) в области обеспечения сохранности аудиовизуальных материалов*. Нелишним будет, если учреждения, хранящие фотодокументы и аудиовизуальные материалы, заинтересуются существующими долгие годы стандартными ISO. Разработанные группами экспертов (техническими комитетами) стандарты содержат терминологию и указания по условиям хранения и рекомендации относительно способов обращения с аудиовизуальными документами. Подробно определяют методы долгосрочного обеспечения сохранности и упаковки архивных материалов, определяют материалы, соприкосновению с аудиовизуальными носителями которых допустимо, а также климатические условия в хранилищах. В стандартах указывается также, как следует обращаться с разными видами носителей во избежание повреждений и для обеспечения долгосрочного воспроизведения изображений и звукозаписей.

В статье обсуждаются между другими важнейшие стандарты по упаковке, обеспечивающим сохранность проявленных пленок, пластинок, фотоотпечатков; методам хранения проявленных пленок; тестам фотографической активности для проверки химической безопасности материалов использованных для обеспечения сохранности фотографий; методам хранения фотографических стеклянных пленок; практике хранения оптических дисков; хранению и обеспечению сохранности итной пленки.

MONIKA BOGACZ-WALSKA
(Olsztyn)

PROBLEM WŁAŚCIWYCH METOD WYBORU ARCHIWALIÓW DO KONSERWACJI

Wybrane zagadnienia konserwatorskie na podstawie doświadczeń Pracowni Konserwacji Archiwaliów w Archiwum Państwowym w Olsztynie

Chciałabym poruszyć często pomijany aspekt związany z konserwacją w archiwach, a mianowicie sugestię, czym należałoby się kierować przy wyborze akt. Sprawa, z pozoru błaha i prosta, jest poważnym problemem ze względu na ogrom zgromadzonych zbiorów i stan ich zachowania. W większości archiwów przechowywane są tak duże ilości dokumentacji aktowej, że oczywiste jest, iż nie jest możliwa pełna konserwacja wszystkich wymagających tego jednostek archiwalnych. Nawet jeżeli przyjmijemy, co zapewne dla większości przypadków będzie zaniżone, że w bardzo złym stanie jest jeden procent zasobu, to z małego archiwum posiadającego przykładowo 5000 metrów bieżących (m.b.) otrzymujemy aż 50 m.b. archiwaliów wymagających konserwacji. Jest to dla średniej wielkości pracowni ilość niemożliwa do „przerobienia” w ciągu życia zawodowego jednego pokolenia (zakładając pełną konserwację wraz z dokumentacją). Na tym przykładzie widać skalę problemu proporcjonalnie większą w dużych archiwach.

Ponadto konserwacja właściwa nie dość, że jest procesem bardzo żmudnym i czasochłonnym, to również materiałochłonnym. Tu pojawia się równie ważny aspekt finansowy, gdyż pod każdym z tych przymiotników ukryte są duże koszty, bo „żmudność” i „czasochłonność” oznaczają koszty wynagrodzeń konserwatorów, zużycia energii itp. Materiałochłonność to nie tylko wysokie ceny specjalistycznych materiałów konserwatorskich, ale również zużycie wody, prądu, gazu do dezynfekcji, wykonanie zdjęć do dokumentacji fotograficznej, amortyzacja licznych urządzeń, bez których nie można przeprowadzać większości zabiegów. Wszystko to powoduje duże koszty konserwacji, od których nie sposób uciec, gdyż zlecenie prac „na zewnątrz” jeszcze by je znacząco powiększyło.

Zasadność przeprowadzania prac konserwatorskich nie podlega dyskusji, ale w świetle tak dużych nakładów finansowych decyzja o przeznaczeniu jednostki archiwalnej do konserwacji nie może być przypadkowa; powinny być sformułowane

zasady, które pomogą zdecydować o wytypowaniu tej, a nie innej jednostki do zakonserwowania.

Zanim jednak rozwinę ten temat, pragnę zwrócić uwagę na to, jak istotną rzeczą jest właściwa profilaktyka, czyli to, co jest praktycznie możliwe do zrobienia, aby nie dopuścić do stanu wymagającego pełnej konserwacji. Ponieważ nie chcę, aby treścią mego artykułu stały się tematy profilaktyki i zabezpieczania akt w archiwach (temat dość dobrze opracowany), nie będę ich omawiać. Pragnę jednak podkreślić, że nakłady finansowe poniesione na właściwe techniczne zabezpieczenie zasobu na pewno zaowocują w przyszłości mniejszymi kosztami przeznaczanymi na konserwację. Zwłaszcza że profilaktyka to nie tylko problem mikrofilmowania zasobu czy odpowiednich warunków przechowywania: klimatyzowanych magazynów, pudeł, teczek, szaf, stojaków, dezynfekcji, odkwaszania itp., ale również właściwe obchodzenie się z archiwalia i dbałość o nie. Nie wiąże się z dużymi kosztami, ale z właściwym postępowaniem ludzi mających kontakt z aktami (np. nieudostępnianie oryginałów, jeżeli istnieją ich mikrofilmy, zachowanie czystości w magazynach, odpowiednie układanie akt na półkach, ostrożne obchodzenie się z nimi, niewykonywanie odbitek za każdym razem z oryginału, jeżeli ten sam akt jest często kopiowany itp.). Dlatego bardzo trafna wydaje się inicjatywa podjęta przez CLKA, korzystająca z doświadczeń archiwów holenderskich i opracowanych tam standardów w ramach programu Delta, polegających na szkoleniu pracowników archiwów mających bezpośredni kontakt z aktami, np. pracowników magazynów. Dzięki takim szkoleniom na pewno wzrasta świadomość personelu, który na co dzień ma bezpośredni kontakt z aktami, co pozwala na wychwytywanie wielu nieprawidłowości, których wcześniej mogli być po prostu nieświadomi (np. ocena stanu zachowania dzięki stworzeniu bardzo przystępnego „Atlasu zniszczeń materiałów archiwalnych” czy kontrolowanie warunków przechowywania, utrzymywania czystości itp.). Każda złotówka zainwestowana dzisiaj w szeroko pojętą profilaktykę nie tylko pozwoli nam zachować dla przyszłych pokoleń zasób archiwalny, ale przyniesie duże oszczędności w przyszłości.

Właściwa profilaktyka nie zmieni jednak stanu zastanego, dlatego też należałoby się zastanowić nad podejściem do wyboru akt przeznaczonych do konserwacji oraz nad tym, czy wszystkie archiwalia powinny być traktowane z jednakowym pietyzmem (konserwacja właściwa, czasami określana jako restauracja, wraz z pełną dokumentacją konserwatorską). Czy archiwalia mniej cenne pod względem formy zapisu, głównie współczesne stanowiące największy procent zbiorów, powinno się traktować inaczej? Może poprzestać na konserwacji zachowawczej czy prewencyjnej — tylko takich zabiegach, które powstrzymają dalszy rozpad, z okrojoną dokumentacją konserwatorską. Oczywiście, nie mogą to być prace wykonane niechlujnie, przy użyciu nieodwracalnych substancji czy niezgodnie z zasadami konserwatorskimi, ale ograniczone tylko do napraw, które powstrzymają dalsze zniszczenia i pozwolą na udostępnianie danej jednostki (np. tylko podklejenie rozdarć czy doszycie luźnych kart itp.). Takie rozwiązanie nie tylko wydatnie zmniejszyłoby czas

konserwacji i w związku z tym umożliwiłoby uratowanie od zniszczenia większej ilości akt, ale też dałoby możliwości wykonywania pewnych napraw osobom o mniej-szych kwalifikacjach, po odpowiednim przeszkoleniu. Ponadto proste zabiegi nie wymagają użycia specjalistycznego sprzętu, a więc są możliwe do przeprowadzenia nawet w archiwach, które nie posiadają pracowni konserwatorskich. Należałoby się zastanowić, czy w przypadkach zniszczeń archiwaliów wytworzonych współcześnie nie przenosić ich treści na inne nośniki. Oczywiście, tych może dość dyskusyjnych rozwiązań nie można stosować do cennego historycznego zasobu. Wydaje mi się zatem słuszne, aby szeroko pojęta konserwacja zasobu odbywała się trójtorowo:

- A. Konserwacja właściwa, inaczej restauracja, zarezerwowana dla archiwaliów najcenniejszych, starych lub będących przygotowywanymi do wystaw. Po przeprowadzonej konserwacji należy sporządzić mikrofilm lub skan i nie udostępniać oryginału.
- B. Konserwacja zachowawcza dla ratowania mało zniszczonych lub rzadko udostępnianych akt współczesnych.
- C. Kopiowanie na trwalszy nośnik akt współczesnych bardzo zniszczonych, silnie zakwaszonych lub będących w częstym użytkowaniu.

Tu właśnie pojawia się największa komplikacja przedstawionego rozwiązania, a mianowicie kryterium oceny materiałów archiwalnych, bo ocena, co jest cenne, może być bardzo subiektywna (nie zawsze przecież to, co starsze, jest cenniejsze). Przed podobnym problemem stajemy przy wyborze akt przeznaczonych do konserwacji właściwej. Na pewno, aby uniknąć w tych przypadkach subiektywizmu, nie może takich wyborów dokonywać bez konsultacji tylko jedna osoba. Idealnym rozwiązaniem byłoby wspólne podejmowanie decyzji przez konserwatora i archiwistę. Warto też zastanowić się, czym kierować się przy wyborze archiwaliów do restauracji:

- czy wybierać te najcenniejsze,
- czy najbardziej zniszczone,
- czy te będące najczęściej używanymi,
- czy wybrane na wystawę,
- czy te o wysokich walorach estetycznych,
- czy może te, które jeżeli szybko nie zadziałamy, ulegną całkowitej zagładzie?

Na pewno trzeba uwzględnić wszystkie te aspekty, ale wydaje się, że pierwszeństwo należy się tym dokumentom, które bez ingerencji konserwatorskiej ulegną całkowitemu zniszczeniu, bo nigdy nie możemy zapominać, że priorytetem w konserwacji archiwaliów jest zachowanie ich treści (ze względu na ich jednostkowy charakter w przeciwieństwie np. do książek). „Wszystko, co zostanie zaprzepaszczone, nigdy nie będzie mogło być zastąpione”¹.

¹ *Plan Delta dla ochrony dziedzictwa kulturowego*, „Notes Konserwatorski”, nr 4, 2000, s. 26.

Temat kryteriów wyboru akt do konserwacji został podjęty na stronie internetowej Archiwum Narodowego Holandii², na której to wyodrębniono trzy grupy kwalifikujące akta do konserwacji:

- A. W umiarkowanie dobrym stanie. Często udostępniane bądź przeznaczone do coraz szerszego udostępniania.
- B. W złym stanie bądź zagrożone szybką degradacją spowodowaną niską jakością materiałów. Często poszukiwane lub o ograniczonym dostępie.
- C. Pozycje wyjątkowo cenne lub o dużym znaczeniu historycznym i dlatego nieudostępniane powszechnie.

Według B. Kazimierskiej-van Slooten, najistotniejszym kryterium będzie częstotliwość wypożyczania. Jednostki archiwalne często trafiające do czytelnicy są priorytet. Archiwalia dostępne w innych postaciach, np. mikrofilmach, nie otrzymują pierwszeństwa³.

*

Pracownia Konserwacji Archiwaliów Archiwum Państwowego w Olsztynie (APO) wykonuje renowacje cennych archiwaliów (również na potrzeby innych archiwów państwowych). Obecnie zatrudnione są trzy osoby posiadające wyższe wykształcenie w zakresie konserwacji papieru i skóry. Pracownia posiada komorę dezynfekcyjną i dobre wyposażenie w sprzęt konserwatorski i do podstawowych badań (pH-metr, mikroskop) oraz dokumentacji (profesjonalny statyw i aparat fotograficzny). Wysokie kwalifikacje pracowników i dobre wyposażenie pracowni sprawiają, że możliwe jest wykonywanie konserwacji właściwej (renowacji) wraz z kompletną dokumentacją konserwatorską i badaniami.

W trakcie prowadzonych prac konserwatorskich często zmuszeni jesteśmy do szukania rozwiązań problemów, z jakimi stykają się zapewne wszyscy konserwatorzy archiwaliów, wynikających z trudności pogodzenia w praktyce pewnych zasad. Czasami okazuje się, że trzeba wybierać „mniejsze zło”, gdyż postępowanie zgodnie z jedną zasadą, wyklucza zastosowanie innej. Nadrzędną jest zasada, że w wyniku prac restauratorskich treść dokumentu i dostępność do niej nie może uciec. Takie założenie ułatwia podejmowanie decyzji, choć na pewno może być sprawą dyskusyjną.

² <http://www.en.nationaalarchief.nl/archiefbeheer/conservering/beleid/>

³ B. Kazimierska-van Slooten, *Plan Delta — ochrona spuścizny archiwalnej Holandii*, „Archeion”, t. 104, 2002, s. 183–196.

Poniżej przedstawiam kilka własnych rozwiązań problemów konserwatorskich, zachęcając do dyskusji i przemyśleń nad pewnymi zagadnieniami, które — jak sądzę — dotyczą nie tylko mojej praktyki:

- Jak wybrnąć z sytuacji, kiedy oryginalna forma aktu powoduje jego zniszczenia (wystające lub wszyte w poprzek karty, albo wszyte w sposób uniemożliwiający czy utrudniający odczytanie ich treści, złożony list, zbyt mała obwoluta itp.). Z jednej strony nasuwa się pytanie, jak dalece może następować ingerencja konserwatorska w oryginalną formę, a z drugiej pozostaje świadomość, że pozostawienie w tym przypadku oryginalnego układu może spowodować dalsze niszczenie aktu. Zgodnie z przyjętym przeze mnie wyżej opisanym założeniem, w trakcie prac konserwatorskich zmieniana jest oryginalna struktura dokumentu, tak aby dokument nie ulegał ponownemu zniszczeniu i informacja, którą zawiera, była w całości dostępna. Wszystkie zmiany zostały opisane w dokumentacji konserwatorskiej.
- Podobny problem istnieje przy poszytach, które zawierają kalki techniczne lub części starych gazet, a więc materiał bardzo kruchy, często znacząco odbiegający formatem od całości dokumentu i ulegający w związku z powyższym silnej destrukcji. W takich przypadkach przyjąłem następujące rozwiązanie: wykonuje się odbitkę kserograficzną, którą wszywa się w miejscu, gdzie znajdowała się zastępowana kalka lub gazeta, a oryginał po zakonserwowaniu umieszcza się w specjalnie wykonanej na wymiar kopercie. Koperkę wraz z dokładnym opisem, co zawiera, doszywa się na końcu poszytu.
- Analogiczne rozwiązanie (polegające na zamieszczeniu w specjalnie wykonanej, opisanej i doszytej na końcu aktu kopercie) przyjmuję w przypadku makulatury wyjętej z oprawy, często będącej jeszcze starszym rękopisem lub drukiem od jednostki archiwalnej, w której oprawie została zamieszczona.
- Akta luźne, które niszczą się w trakcie przechowywania i korzystania, narażone są również na kradzieże w trakcie udostępniania. Tu także pojawia się sprzeczność z zasadą poszanowania oryginalnej formy dokumentu (świadczącej chociażby o działalności kancelarii, jaka ów akt wytworzyła, o ile jest to układ pierwotny). Podobnie jednak jak w przypadkach opisanych powyżej wybieram nadrzędność zachowania treści dokumentu i decyduję się na szycie aktu wbrew jego pierwotnej formie.
- Listy stanowiące części poszytów, w których znajdują się ubytki w papierze, będące śladem po rozpieczętowaniu listu (brakujący fragment przyklejony do pieczęci) — czy je uzupełniać (wzmocnienie papieru) czy nie (ślad świadczący o sposobie zamykania listów)? W takich przypadkach rozwiązanie zależy od tego, na ile powstały ubytek czy rozdarcie osłabia i naraża na dalsze zniszczenia papier; jeżeli zagrożenie nie jest zbyt duże, pozostawiam ten ślad. Jeżeli jednak ocenię, że uszkodzenie to może powodować zniszczenie dokumentu, zabezpieczam je w taki sposób, aby nie ukryć śladu po otwarciu listu.

- Co zrobić z oryginalną oprawą poszytu, która jest fragmentem starszego pergaminowego dokumentu — czy po konserwacji ma ona powrócić na swoje miejsce (będzie znowu narażona na zniszczenie, a informacja, jaką zawiera ten dokument, będzie częściowo lub całkowicie niedostępna). Rozwiązanie, które ja wybieram: to zastąpienie nowym pergaminem. Oryginalny pergamin z oprawy jest po zakonserwowaniu dołączony do jednostki, z której został wyodrębniony, lub potraktowany jako osobna jednostka archiwalna — decyzja należy do archiwistów.
- Poszyty akt spraw szyty w sposób nieregularny — po rozpruciu nie można go idealnie odtworzyć, zatem czy pruć w tej sytuacji akta czy rezygnować z konserwacji właściwej. W takim przypadku o wyborze programu prac decyduje stan zachowania. Jeżeli destrukcja jest tak daleko posunięta, że bez rozprucia na pojedyncze karty niemożliwe jest wzmocnienie i przywrócenie właściwości użytkowych, bądź szycie jest uszkodzone — poszyt zostaje rozpruty i po zakonserwowaniu wszystkich kart ponownie zszyty w sposób naśladujący oryginalne szycie.

Jak wynika z większości przytoczonych przeze mnie przykładów, dylemat najczęściej występujący to sprzeczność między poszanowaniem pierwotnej formy dokumentu a zasadą, że w wyniku prac restauratorskich treść dokumentu i dostępność do niej nie może uciec. W swojej praktyce konserwatorskiej przyjąłam nadrzędność tej drugiej, choć zdaję sobie sprawę, że możliwe są inne może lepsze rozwiązania.

Monika Bogacz-Walska, *Adequate Methods of Selection of Archival Materials for Conservation Treatment. Selected Conservation Issues on the Basis of Experiences of the Archival Conservation Studio in the State Archives in Olsztyn*. Traditionally understood conservation and restoration may not constitute a reply to the problems of accelerated degradation of archival collections of documents, in particular, 19th and 20th c. documents and archival audio-visual collections. Time-consuming and expensive conservation treatment may be carried out only with respect to few carefully selected objects. Conservation studios operating at the Archives may accept only a very small group of archival objects each year, selected from a great number of those deteriorated and threatened with total destruction. Therefore, the only chance to save entire collections at risk is to slow down the degradation processes of carriers by establishing comprehensive programmes for the preservation of holdings, covering the following areas: ensuring adequate storage conditions, use of mass conservation and deacidification methods, introduction of adequate record accessibility procedures and methods, software-based creation of backup copies. Moreover, to use the limited possibilities of conservation studios in the most efficient manner, it is necessary to develop explicit selection criteria for documents assessed as needing full conservation treatment, which is connected with the appraisal of the value of documents, a problem rarely dealt with in the Archives.

Furthermore, it seems proper to carry out a widely understood conservation of holdings on three levels: actual conservation, in other words, restoration reserved for the most valuable archival materials, historical ones or those to be used as exhibits; preservative conservation to save not very deteriorated or rarely used records; and copying to more durable carries of modern records significantly deteriorated, acidified or frequently used.

Monika Bogacz-Walska, *Problemes pertinent des méthodes du choix des documents à restaurer. Les questions des choix de restauration sur la base des expériences des Ateliers de Restauration des Archives aux Archives d'Etat d'Olsztyn*. La perception traditionnelle de la conservation et de la restauration ne peut être la réponse aux problèmes de la dégradation accélérée des fonds archivistiques en papier, et surtout celle des documents des XIX^e et XX^e siècles, ainsi que des collections d'archives audiovisuelles. Prenant beaucoup de temps, les manipulations de restauration onéreuses peuvent être utilisées seulement pour les peu nombreux et précieux objets sélectionnés. Il subsiste dans les archives des ateliers de restauration qui peuvent accepter annuellement seulement un groupe plutôt faible d'objets d'archives, choisis dans l'énorme quantité de documents endommagés et menacés d'une entière destruction. Pour cette raison, l'unique chance de sauver des collections entièrement menacées est de ralentir le processus de la dégradation des supports par la création de programmes complexes de protection des fonds, comprenant des actions telles que: assurer des conditions de conservation adéquates, employer des méthodes de restauration massive et de désacidification du papier, instaurer des procédures et des façons convenables pour l'accessibilité des documents, créer des programmes de copies remplaçantes. Pour pouvoir utiliser de façon rationnelle les possibilités limitées de l'atelier de restauration, des critères clairs doivent être élaborés quant au choix des documents destinés à bénéficier d'une restauration complète, quoiqu'on ait rarement entrepris de régler dans les archives le problème de l'évaluation de la valeur des documents.

De plus, il semble clair qu'une restauration bien comprise des fonds doit avoir lieu à trois niveaux: la restauration complète, réservée aux documents les plus précieux, anciens ou destinés à être exposés; la restauration conservatoire pour le sauvetage des actes peu usés ou rarement rendus accessibles; la reproduction sur support permanent des documents contemporains très usés, fortement acidifiés ou étant fréquemment utilisés.

Моника Богач-Вальска, *Вопросы подбора соответствующего метода реставрации архивных материалов. Избранные вопросы на основании опыта Лаборатории реставрации архивных материалов в Государственном архиве в г. Ольштыне*. Традиционно понимаемую консервацию и реставрацию нельзя признать решением вопросов повышенного разрушения архивных собраний, в особенности документов XIX/XX вв. и архивных аудиовизуальных коллекций. Трудоемкая и дорогостоящая реставрация возможна лишь по отношению к тщательно отобранным объектам. Существующие лаборатории реставрации в состоянии обработать лишь органическое количество архивных документов, отобранных из значительного массива поврежденных документов или документов, которым угрожает полное разрушение. Шансом на спасение уязвимых собраний является затарможивание разрушения носителей путем запуска целостных программ по обеспечению сохранности фондов, включающих такие меры, как: обеспечение надлежащих условий хранения, применение методов массовой консервации и обескисливания бумаги, введение соответствующих процедур и способов использования документов, принципиальное изготовление заместителей. Для того, чтобы надлежащим образом воспользоваться возможностями реставрационных лабораторий, следует выработать четкие критерии отбора документов для полной реставрации, что связано с редко обсуждаемым архивами вопросом экспертизы ценности документов.

Кроме того, верным кажется предложение, чтобы широко понимаемая консервация проходила на трех уровнях: как консервация собственно, иначе говоря реставрация самых ценных, древних или предназначенных для выставок архивных документов; сохранение, т.е. активная консервация для спасения довольно сильно поврежденных или редко запрашиваемых документов; копирование на более прочные носители современных документов, потерпевшие сильные поражения, с резко повышенной кислотностью или часто запрашиваемых.

MARZENA KAMIŃSKA (Toruń)

KONSERWACJA I RESTAURACJA ŚREDNIOWIECZNEJ KSIĘGI RĘKOPIŚMIENNEJ ZE ZBIORÓW ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W TORUNIU

Opis księgi rękopiśmiennej *Recesów*

W 1999 r. w pracowni konserwatorskiej Archiwum Państwowego w Toruniu (APT) zostały przeprowadzone prace konserwatorsko-restauratorskie przy drugim¹ (sygn. APT Kat. II, s. VII 2) z zespołu 7 tomów dokumentów *Recesse Preussischer und Hansischer Stadtetage* (Recesy ze zjazdów hanzeatyckich i pruskich z lat 1398–1416)².

Rękopis składa się ze 147 kart z papieru ręcznie czerpanego w formacie 4. Rysunek kresów i zeber jest wyraźnie widoczny. Karty połączone są w 12 składek o nierównej liczbie arkuszy złożonych na pół. Większość kart posiada znaki wodne, różne w poszczególnych składkach. Księga nie ma karty tytułowej. Tekst pisany jest jednoszpaltowo atramentem żelazowo-galusowym w języku niemieckim. Pismo — kursywa gotycka — jest staranne, równe, bez ozdóbek. Jedyne

¹ Prace konserwatorskie i restauratorskie przeprowadziła autorka wraz z Joanną Konkolewską-Buchholz z udziałem introligatora Bernarda Jagusza. Rok wcześniej prace konserwatorsko-restauratorskie przy I tomie z zespołu akt *Recesse Preussischer und Hansischer Stadtetage* (sygn.: APT Kat. II, s. VII 1) autorka przeprowadziła w ramach pracy dyplomowej na specjalizacji Konserwacja Papieru i Skóry Wydziału Sztuk Pięknych UMK pod kierunkiem dr E. Jabłońskiej we współpracy z kierownikiem pracowni konserwatorskiej Archiwum Państwowego w Toruniu J. Konkolewską-Buchholz.

² Treść rękopisu stanowią recesy, czyli relacje z odbytych zjazdów, przeprowadzonych obrad i powziętych uchwał. Na ich podstawie sporządzano i zaopatrywano w pieczęć urzędową skrypt autentyczny, tzw. *laudum*, przed złożeniem go w Archiwum Ziem Pruskich. Czasami w recesach umieszczano skrót treści pism otrzymanych i wysyłanych. Wpisy te mogły być wpisami dosłownymi lub obszernymi streszczeniami. Recesy sporządzano dla użytku wewnętrznego miast, dla informacji patrycjatu. Nie miały charakteru protokołu urzędowego. Spisywane były przez pisarzy miejskich wielkich miast pruskich — Torunia, Gdańska i Elbląga. Podczas obrad sekretarze stali za krzesłami swoich pryncypałów i notowali na tabliczkach woskowych punkty, na podstawie których układali reces. W pierwszym rzędzie obowiązek ten spoczywał na sekretarzach Torunia, siedziby archiwum. Pisarze z Elbląga i Gdańska powinni byli służyć im pomocą w stylizacji recesu, a także sporządzali własne (za: I. Janosz-Biskupowa, *Archiwum Ziem Pruskich, Studium archiwoznawcze*, Roczniki TNT, z. 3, R. 77, Warszawa–Poznań 1974).

pierwsze litery poszczególnych *Recesów*, a jest to zawsze majuskułne „A” od „*Anno domini*”, są wyróżnione przez swą wielkość i zamaszysty zawijas. Charakter pisma różni się w poszczególnych składkach. Szpalty są nierównomierne. Rękopis nie posiada własnej paginacji, występują jedynie wtórne foliacje wykonane na stronie recto: ołówkiem w dolnym wewnętrznym rogu oraz czarnym atramentem w górnym zewnętrznym narożniku (na XIX- wiecznych uzupełnieniach ubytków).

Blok szyty jest lnianymi nićmi na trzy taśmy lniano-bawełniane o splocie skośnym jodełkowym, z bitym brzegiem, na których blok jest zawieszony w oprawie. Grzbiet przeklejony jest klejem glutynowym i wzmocniony dodatkowo przez oklejenie grubym, szaroniebieskim papierem makulaturowym.

Księga jest oprawiona wtórnie w 1863 r. (jak i reszta zespołu) w sztywną oprawę tekturową oklejoną drukowanym papierem marmurkowym w tonacji czarno-ugrowej, z płóciennym, wyokrąglonym grzbietem w kolorze brązowym. Blok rękopisu poprzedzała dodana składka ochronna składająca się z 8 kart z gładkiego papieru maszynowego. Z takiego samego papieru wykonane były wyklejki.

Trudno stwierdzić, jaką formę księga miała przed oprawieniem jej w XIX w. Ślady na grzbietach arkuszy świadczą, że musiała być wcześniej szyta na pięć zwięzów. Mogła też być szyta bez zwięzów i oprawiona w miękką oprawę pergaminową, jak wiele innych akt toruńskich, co mogą sugerować fragmenty pergaminów zachowane w jednym z następnych tomów *Recesów*. Fakt znacznego zabrudzenia pierwszej strony rękopisu mógłby sugerować, że księga, przynajmniej przez jakiś czas, przechowywana była w formie leżącej bez oprawy, może w postaci poszytu lub fascykuły. Wcześniejszy sposób przechowywania nie jest dokładnie znany, można jedynie przypuszczać, że przechowywana była w skrzyniach wraz z innymi aktami Archiwum Ziem Pruskich lub w szafach Biblioteki Radzieckiej³.

Stan zachowania przed konserwacją

Zasadniczym powodem zniszczeń księgi *Recesów* było zalanie obiektu i następujący w wyniku tego atak drobnoustrojów. Zniszczenia przez nie dokonane przy-

³ Wiadomości na temat miejsca i sposobu przechowywania akt w toruńskim ratuszu, zwłaszcza z okresu najwcześniejszego, są bardzo skromne. Jedynie przez analogię do akt miejskich czy sądu ziemskiego chełmińskiego przypuszczać można, że układano je w skrzynce, potem prawdopodobnie w kilku skrzynkach, którego to zwyczaju nie zaniechano i w późniejszych wiekach. Mogły się też znajdować w szafach obok lub razem z aktami miejskimi. Pełniejsze dane pochodzą z końca XVII w. Według opisu ratusza toruńskiego, który dokumentował stan z przełomu XVII i XVIII w., Archiwum Stanowe (czyli Ziem Pruskich) miało się znajdować w dwóch miejscach: na drugim piętrze w tzw. kancelarii wyższej, w ogromnej szafie sięgającej sufitu, w której przechowywane były uchwały zjazdów stanów pruskich od początku ich istnienia, łącznie z korespondencją i dokumentami, oraz w kancelarii na pierwszym piętrze w narożniku południowo-zachodnim, gdzie było pięć szaf z dokumentami i aktami w skrzynkach. W jednej z nich miały się znajdować przywileje, prawa i dyplomy tak stanów pruskich, jak i miasta. Z niewiadomych powodów część aktów stanowych, zwłaszcza uchwał, znajdowała się w Bibliotece Radzieckiej. (za: I. Janosz-Biskupowa, op.cit. oraz K. Ciesielska, *Informator o zasobie. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Toruniu*, Toruń 1977).

pominają puszystą destrukcję. Papier w miejscach działalności drobnoustrojów jest nieco ścieniony i rozpulchniony, bardzo słaby mechanicznie, zatracił rysunek żeber. Zniszczone miejsca mają kolor brunatny, na brzegach ubytków widać niekiedy rozjaśnienia. Zasięg działania mikroorganizmów, widoczny w świetle UV, jest znacznie większy niż widoczny w świetle dziennym. Na podstawie badań mikrobiologicznych⁴ znalezionych w obiekcie zarodników stwierdzono występowanie w obrębie zniszczeń grzybów *Stemphylium* sp., ale nie można wykluczyć, że działały tam też inne drobnoustroje. Nie udało się ich wyodrębnić. Wyżej opisane zniszczenia obejmują całą górną krawędź i część zewnętrznej na całej grubości bloku. Zaplamienie w przedniej części księgi obejmuje ok. 30% kartki, a także partię tekstu. W końcowych składkach zaplamienie zajmuje większą część strony, ok. 50% — całą górną i zewnętrzną krawędź wraz z partią tekstu. Na brązowym zacieku widać również sino-fioletowe plamy pochodzenia grzybowego, a na niektórych stronach także resztki grzybni w postaci czarno-fioletowego nalotu.

Atak mikroorganizmów spowodował w obrębie zaplamienia znaczne osłabienie mechaniczne papieru. W tych miejscach, głównie na górnej krawędzi i w górnym zewnętrznym narożniku, występują liczne ubytki i przedarcia. Krawędź dolna i zewnętrzna są jedynie nieco postrzępione i nierówne. W obrębie zaplamienia występują charakterystyczne okrągłe i podłużne otwory świadczące o działalności owadów. Zalanie lub działalność grzybów spowodowała osłabienie atramentów w partii zaplamienia, niekiedy tekst jest nieczytelny.

Zniszczenia powyższe stały się przyczyną poddania obiektu, wraz z pozostałymi tomami zespołu, konserwacji oraz oprawieniu w połowie XIX w. Zniszczone partie zostały podklejone specjalnie przygotowanym przezroczystym papierem „balsamowanym”⁵. Papier ten przyklejony został do oryginału klejem glutynowym. Grzbiety składek zostały wzmocnione przez podklejenie paskami papieru grzbiotu zewnętrznego arkusza, również za pomocą kleju glutynowego. Ponadto większość składek jest dodatkowo podklejona paskami papieru od wewnątrz. Podklejenia uległy zażółceniu oraz utraciły częściowo przezroczystość (w wyniku procesów starzenia się żywicy, którą papier przesycono), przez co zaklejony nim tekst stał się mniej czytelny. Ponadto karty księgi są zabrudzone powierzchniowo, przy czym pierwsza strona bloku jest zabrudzona silnie.

⁴ Badania mikrobiologiczne przeprowadzone zostały przez dr J. Karbowską z Zakładu Konserwacji Papieru i Skóry UMK.

⁵ Nazwę tę przyjęto przy pracy nad I tomem *Recesów* na podstawie notatki autora XIX-wiecznej konserwacji, dr. E. Strehle, z ostatniej karty ochronnej I tomu *Recesów*. Papier przesycony został żywicą naturalną (badania przeprowadził dr G. Jaworski z ZITM Wydz. Sztuk Pięknych UMK w Toruniu), a autor notatki sugeruje, że ewentualne zmatowienie lub utratę przezroczystości można cofnąć za pomocą alkoholowego roztworu balsamu kopaiwa, często stosowanego w XIX w. do różnych prac konserwatorskich (zob. A. Bonnardot, *Essai sur l'art de restaurer les estampes et de livres*, Paris 1858; F. G. C. Lucanus, *Dokładna nauka czyszczenia i naprawiania obrazów ...* [bez autora wydania polskiego], Lwów 1845).

Prace konserwatorskie i restauratorskie

Prace konserwatorskie i restauratorskie miały na celu przywrócenie rękopisowi jego funkcji dokumentacyjnej i użytkowej. W związku z tym, że obiekt prac to dokument archiwalny, a więc jego najważniejszą częścią jest tekst, założono przeprowadzenie prac tak, by ingerencja w tę część była minimalna. Prace konserwatorskie koncentrowały się więc głównie na wzmocnieniu podłoża rękopisu, czyli papieru, oraz zabezpieczeniu księgi przed czynnikami zewnętrznymi przez odpowiednią oprawę. Zakładano usunięcie dawnych napraw, próbę usunięcia lub osłabienie zaplamień, wzmocnienie osłabionych miejsc oraz uzupełnienie ubytków. Zdecydowano się również na przeoprawienie księgi w nową oprawę nawiązującą do form z okresu powstania rękopisu.

Zabiegi wstępne

Przed przystąpieniem do demontażu księgi oznaczono kolejność kart w bloku. Blok oddzielono od oprawy, następnie rozdzielono poszczególne składki. Rozdzielając arkusze w składkach dokumentowano ich układ. Po rozmontowaniu bloku przystąpiono do oczyszczania mechanicznego kart. Wykonano próby gumkami o różnym stopniu twardości i składzie. Najlepsze rezultaty uzyskano stosując miękkie wkłady (białe *Ecobra*) do gumki elektrycznej na marginesach i między literami na dobrze zachowanych fragmentach kart oraz gumkę w proszku (biała, drobna z dodatkiem winylowych kłaczek *Bresciani*) w miejscach zniszczonych przez drobnoustroje. Oczyszczono wszystkie karty bez zdejmowania XIX-wiecznych papierów wzmacniających ze względu na znaczne osłabienie mechaniczne papieru w partiach podklejonych. W związku z dość wysokim pH papieru⁶ zrezygnowano z zabiegu odkwaszania papieru. Zdecydowano się na wprowadzenie rezerwy alkalicznej wraz z klejem przy końcowym wzmacnianiu strukturalnym kart.

Zabiegi mokre

W pracach przy II tomie *Recesów* zastosowano metody opracowane przy pracach przy I tomie w ramach pracy dyplomowej⁷. Karty w nylonach wkładano do

⁶ Pomiar wykonywano na pH-metrze cyfrowym Typ N — 517 prod. Mera-Tronik elektrodą zespoloną specjalną Typ SK — 6,5 V.

⁷ W pracy dyplomowej przed przystąpieniem do zabiegów mokrych wykonano próby usuwania plam i zacieku. Kartki poddano statycznym kąpielom (ze względu na wrażliwość atramentów na działania mechaniczne) w wodzie: zimnej (30 min), ciepłej — 40°C (15 min), w wodzie ciepłej z dodatkiem detergentów (Lanapex, Textra, niskopieniący środek do czyszczenia dywanów i tapicerki urządzeniami mechanicznymi, zawierający alkohol, regulator pienienia i inne, prod. *Gruber Austria*); w wodzie ciepłej z dodatkiem detergentu oraz działaniem bezpośrednio na plamy pianą z *All fabric Bleach* firmy *Amway*; w wodzie ciepłej i wybielaniu miejscowym nadmanganianem potasu w żelu z 5-procentowego roztworu CMC; w wodzie ciepłej i wybielaniu miejscowym borowodorkiem; w wodzie ciepłej, a po odsączeniu nakładaniu na plamę żelu AC 2 na 15 min. Kąpiele w wodzie przeprowadzano w następujący sposób: kartę

kuwety z dużą ilością zimnej wody na kilka godzin. Następnie karty kładziono na płycie plexi i poddawano krótkiemu płukaniu pod bieżącą zimną wodą. Woda w kuwecie po takiej kilkugodzinnej kąpieli miała kolor herbaty — wypłukiwały się

umieszczano między nylonami i wkładano do kuwety z wodą. Co kilka minut poruszano kuwetą. Do kąpieli z detergentami stosowano 1-procentowe roztwory tychże w temperaturze 40°C. Kąpiele przedłużono do 30 min, gdyż zaobserwowano wypłukiwanie znacznych ilości produktów degradacji papieru (woda w kuwecie nabierała koloru herbaty). Po nich stosowano płukanie w kuwetach, w których przez 2 godz. co 15 min zmieniano wodę. W trakcie kąpieli usuwano z kart papiery balsamowe przyklejone na klej glutynowy. W trakcie mycia stwierdzono, że w miejscach działalności mikroorganizmów papier jest zaimpregnowany. Dopiero w wyniku długotrwałych kąpieli w gorącej wodzie (65°C) udało się go nieco rozblokować. Kartki poddawane miejscowemu bieleniu myto uprzednio w cieplej wodzie z Lanapexem, płukano i usuwano papier balsamowany i klej glutynowy, na który był on przyklejony. Następnie mokrą kartę układano na płycie plexi, nakładano środek bielący, a następnie płukano w letniej wodzie na płycie przez 2 godz. Nadmanganian potasu nakładano w żelu z 5-procentowego roztworu CMC przez nylon na marginesy kart w obrębie zacieku, omijając pismo. Po około 2 min żel zdejmowano, kartkę płukano delikatnie w bieżącej wodzie, a następnie tamponowano 1-procentowym roztworem pirosiarczynu sodowego do momentu stwierdzenia rozjaśnienia plamy. Kartę płukano chwilę pod lekkim strumieniem bieżącej wody, a następnie w letniej wodzie w kąpielach statycznych jak po detergentach. Wybielacz do tkanin *All Fabric Bleach* firmy *Amway* nakładano bezpośrednio na kartę, na miejsca zaplamione (omijając pismo), w postaci piany, powstałej z rozrobienia niewielkiej ilości proszku w cieplej wodzie (roztwór około 1%). Preparat pozostawiano na papierze przez około 30 sek, następnie spłukiwano pod delikatnym strumieniem zimnej wody i płukano jak po detergentach. 0,5-procentowy roztwór wodny borowodorku nakładano w tamponach na marginesy. Po 12 min okłady usuwano. Karty płukano jak wyżej. Żel AC 2 (*gel du nettoyage*) nakładano na odsączoną kartę przez bibułę japońską. Po 15 min żel usuwano, a kartę płukano jak wyżej. Po wszystkich kąpielach karty planowano 1-procentowym roztworem CMC i pozostawiano do swobodnego schnięcia. Zaobserwowano następujące efekty: mycie w statycznych kąpielach w cieplej wodzie usuwało niewielkie ilości produktów degradacji celulozy, nie rozjaśniało też w stopniu zadowalającym zacieku ani plam; dodatek detergentu do kąpieli pozwolił na znacznie bardziej widoczne osłabienie zacieku, ale plamy grzybowe nie uległy osłabieniu; wadą metody jest konieczność długotrwałego płukania kart po zabiegu, co przy i tak słabej kondycji w miejscach zacieku bardzo osłabia papier (mechaniczne działanie kąpieli); wybielanie plam nadmanganianem potasu powodowało drastyczne osłabienie (rozpulchnienie i „rozpiłśnienie” włókien) papieru w miejscach zniszczonych przez grzyby; wybielacz *Amway* wystarczająco rozjaśnił zacieki, nieco osłabił plamy grzybowe — część plam uległa odbarwieniu, natomiast część najintensywniejszych brunatnych plam zmieniła barwę na fioletowo-czerwoną z wyraźnymi intensywniejszymi żyłkami (wybielacz ma odczyn zasadowy), nie udało się ich usunąć działając także wybielaczem *Amway* po kąpieli w alkoholu; należy uważać przy nakładaniu środka, gdyż rozjaśnia atrament; nie ma ryzyka przebielenia papieru; bielenie borowodorkiem dało efekt porównywalny z wybielaczem *Amway*, z tym że wybielenie było bardzo nierównomierne; ponadto środek ten znacznie rozpulchnił zniszczony papier — nie nadaje się on do niezaklejonych i zniszczonych papierów; również osłabia atramenty; próbę przeprowadzono, gdyż twierdzi się, że wybielenie w borowodorku może wzmocnić papier przez odbudowę wiązań wodorowych; znaleziono jednak informację w literaturze, że dopiero wielogodzinna kąpiel w roztworze borowodorku ma takie korzystne działanie (właściwości wybielające borowodorek wykazuje w przedziale od 8 do 12 min); w przypadku kart *Recesów* taka długotrwała kąpiel byłaby niemożliwa za względu na znaczne skrócenie włókien papieru w miejscach zniszczonych i „rozpyływanie” się ich w dłuższych kąpielach, a także na wrażliwość atramentów na ten środek; żel AC 2 nie rozjaśnił zaplamień, nie można go było stosować w miejscach przyklejenia papierów balsamowanych, gdyż rozpuszczalniki zawarte w żelu (toluen i inne) powodowały migrację żywicy do papieru oryginału.

produkty degradacji celulozy i częściowo zacieki (w miejscach niezaimpregnowanych). Po wypłukaniu karty zdejmowano delikatnie papier balsamowany. Po usunięciu papierów balsamowanych kartę poddawano kąpeli w lekkim strumieniu gorącej wody i usuwano mechanicznie resztki kleju glutynowego. Zrezygnowano z dodawania do kąpeli detergentu, gdyż stwierdzono, że tak przeprowadzana kąpiel w wystarczającym stopniu oczyszcza papier i nie zachodzi ryzyko pozostania resztek detergentu w papierze⁸.

Zaobserwowano, że w czasie kąpeli miejsca brunatne na sucho, a jasne na mokro nie chłoną tak łatwo wody. Miejsca te były zaimpregnowane produktami metabolizmu drobnoustrojów (nie obejmowały całości zacieku, a jedynie miejsca działalności grzybów). Kartki, z których usunięto papier balsamowany, poddano więc delikatnemu tamponowaniu alkoholem etylowym. Działanie alkoholu dało dobry efekt — papier zaczął równo chłonać wodę i plama uwidoczniła się na mokro. Kąpiele w alkoholu można było przeprowadzać dopiero po usunięciu papierów balsamowanych, gdyż żywica pod wpływem alkoholu przesyciłaby kartkę.

Po wypłukaniu kart w zimnej wodzie i odsączeniu ich w bibułach, planowano je 1-procentowym roztworem hydroksypropylocelulozy i pozostawiano do swobodnego schnięcia. Wzmocnienie papieru klejem przed zabiegiem uzupełniania było konieczne ze względu na znaczne osłabienie kart w miejscach zniszczonych — włókienka mogłyby rozpuścić się przy nalewaniu wody do maszyny do uzupełniania papieru.

Papiery balsamowane z przyklejonymi fragmentami rozwarstwowanego papieru z tekstem poddano kąpeli w gorącej wodzie po uprzednim zabezpieczeniu orygina-

⁸ Ze względu na małą wytrzymałość mechaniczną kart w miejscach zacieku, aby zminimalizować powstawanie ubytków zdecydowano się na przeprowadzanie wszystkich zabiegów mokrych na płycie plexi. Wypróbowano dwie metody. W pierwszej karty kładziono na nylonach na szybie, poddawano kąpeli w delikatnym strumieniu zimnej, potem cieplej, na koniec gorącej wody (ok. 15 min). Następnie kartę myto roztworem *Lanapexu* pocierając delikatnie pędzlem przez nylon. Kartę płukano strumieniem letniej wody, następnie na marginesy niezaklejone papierem balsamowanym nakładano pianę z wybielacza *Amway* jak wyżej, po chwili spłukiwano ją zimną wodą (wybielacz ten działa tylko w temperaturze powyżej 40°C). Płukanie pod lekkim strumieniem trwało ok. 10 min. Następnie z wielką ostrożnością zdejmowano papiery balsamowane i usuwano resztki kleju glutynowego za pomocą tamponu z waty i gorącej wody. W przypadku kart, gdzie margines oklejony był z dwóch stron, najpierw zdejmowano go z jednej, usuwano klej, wybielano margines, płukano i dopiero usuwano papier balsamowany z drugiej strony. Po tych zabiegach kartę w nylonach układano na powierzchni wody w kuwecie i poddawano takiej statycznej kąpeli przez ok. pół godziny. Po tym kartę odsączano w bibułach, planowano 1-procentowym roztworem hydroksypropylocelulozy. Karty pozostawiano do swobodnego schnięcia. Jednak stwierdzono, że powstają zniszczenia przy zdejmowaniu papierów balsamowanych. Kąpiele w gorącej wodzie oprócz spulchniania i częściowego rozpuszczania kleju powodowały rozwarstwianie kart w miejscach osłabionych przez mikroorganizmy. Miejskami papier balsamowany zdejmowano z warstwą papieru oryginału. Zastosowano więc drugą metodę — wielogodzinne kąpiele statyczne w zimnej wodzie i dalsze zabiegi — usuwanie papierów balsamowanych i kleju glutynowego — jw. Stwierdzono, że długotrwała kąpiel statyczna w zimnej wodzie powoduje wystarczające zmiękczenie kleju, a nie powoduje rozpułchnienia papieru. Było to dużo łatwiejsze niż w pierwszej metodzie i nie powstawało tak wiele zniszczeń.

nału bibułą japońską na 3% MC. Następnie, po zmięknieniu kleju, fragmenty kładziono na nylonie, na płycie plexi papierem balsamowanym do góry. Delikatnie za pomocą szpachelki i nieostrego skalpela zdejmowano papier balsamowany z fragmentów. Było to bardzo żmudne, ale udało się odzyskać 90% fragmentów, które później wklejano na miejsce (po usunięciu bibułki japońskiej w zimnej wodzie).

Uzupełnianie ubytków i wzmacnianie papieru

Gdy wszystkie karty zostały umyte i wysuszone, przygotowano masę do uzupełniania ubytków. Masę przygotowano przez zmieszanie w odpowiednich proporcjach półmas celulozowych z Dusznik i półmas lniano-bawełnianych z Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Łodzi o odpowiednich kolorach. Kolor dobierano do koloru papieru w niezniszczonych miejscach, a dzięki rozjaśnieniu plam i zacieku na marginesach zestawienie takiej dość jasnej masy nie było drastyczne w stosunku do ciemniejszych zniszczonych partii. Ponadto przygotowano paski i kształtki z kremowej bibuły japońskiej i klej do planiowania — 1-procentowy roztwór *Tylose MH 300* z dodatkiem węglanu magnezu⁹. Wprowadzenie rezerwy alkalicznej w kleju wpływa na znaczne poprawienie odporności papieru na starzenie.

Karty uzupełniano maszynowo przygotowaną wcześniej masą — po odsączeniu na stole niskociśnieniowym planirownie karty, a na bardziej zniszczone fragmenty naklejano dodatkowo bibułę japońską. Paskami bibułki wzmacniano też grzbieciki zewnętrznych kart (w składkach). Karty umieszczano następnie między filcami w prasie. Następnego dnia filce usuwano i wkładano na ich miejsce bibuły, które zmieniano przez kolejne dni aż do wyschnięcia kart. Karty pozostawały w prasie przez dwa tygodnie dla ustabilizowania.

Szycie księgi

Przy szyciu księgi i rekonstrukcji oprawy wzorowano się głównie na *Kodeksie Magdeburgskim* z 1400 r. z APT (*Magdeburgisches Rechts — Fragebuch*, Kat. II, VIII — 2). Jest to księga z kancelarii toruńskiej z okresu powstania księgi *Recesów*, która spisana jest na papierze i ma podobny format, a ponadto ma niezmienną formę i oryginalną oprawę.

Uzupełnione maszynowo karty przycięto do formatu największych arkuszy i ułożono w składki. Przygotowano koszulki i wyklejki z papieru *Ingres Bianco* firmy Fabriano (jak papier oryginału¹⁰) o gramaturze 120 g/m². Koszulki przysto-

⁹ Węglan magnezu przygotowano w następujący sposób: 1,7 g MgCO₃ rozpuszczono w 1 litrze wody destylowanej. Roztwór przelano do syfonu i naładowano CO₂. Potrząsano syfonem energicznie co 5 min przez godzinę, aby wodorowęglan magnezu rozpuścił się całkowicie.

¹⁰ O czym świadczą filigrany na kartach rękopisu, które porównano z prezentowanymi w: Ch. M. Briquet, *Les philigranes. Dictionnaire historique des marques du papier, 1282–1600*, Leipzig 1925, t. 1 oraz F. Piekosiński, *Średniowieczne znaki wodne. Wiek XIV*, Kraków 1893.

wano na podstawie analizy obiektów z okresu z APT — do zgiętego na pół arkusza szerszego od składek o 1 cm dodano płócienną scyzurę dla wzmocnienia połączenia bloku z okładzinami. W XIV i XV w. stosowano czasem taki rodzaj wzmocnienia z pasa pergaminu, zwykle z makulatury.

Księgę szyto na szywnicy na pięć pojedynczych zwięzów ze sznurka konopnego. W średniowieczu stosowano na zwięzy zarówno sznurki, jak i rzemienie skórzane. Do szycia księgi wybrano sznurek, gdyż zaobserwowano, że z opraw średniowiecznych i późniejszych zwięzy ze sznurków zachowały się w lepszym stanie i spełniają nadal swoją rolę, natomiast zwięzy z pasków czy rzemieni skórzanych uległy procesom starzenia, stały się kruche, popękały w przegubach przy połączeniu grzbiet – deska.

Księgę szyto od ostatniej do pierwszej składki nicią lnianą woskowaną. Po zszyciu całej księgi docięnięto jeszcze raz wszystkie składki przy grzbiecie. Przed zdjęciem księgi z szywnicy zaklejono pierwszy raz grzbiet 15-procentowym klejem króliczym, omijając zwięzy, które muszą pozostać elastyczne.

Po wyschnięciu kleju odcięto sznurki, zewnętrzne karty koszulek zabezpieczono dociętymi kawałkami bibuły filtracyjnej (aby nie zaplaścić ich podczas oprawiania) i umieszczono księgę między odpowiednio dociętymi deseczkami w prasie belkowej tak, by grzbiet pozostawał wolny. Zaklejano grzbiet jeszcze dwukrotnie 20- i 30-procentowym klejem króliczym. Nie przeklejano sznurków. Po wyschnięciu ostatniej warstwy kleju na grzbiet przyklejono na klej króliczy wyszyte wcześniej kapitałki. Między zwięzami oraz między płóciennymi kapitałkami naklejono na ten sam klej warstwę dopasowanych pasków dość grubego papieru japońskiego dla wyrównania poziomu grzbietu. Następne warstwy wyrównujące z tegoż papieru naklejano na klej ze skrobi modyfikowanej. Na tak przygotowany grzbiet naklejono woreczek konserwatorski z papieru japońskiego.

Przygotowano odpowiednie deski z drewna bukowego na okładziny. Przepleciono sznurki zwięzów przez otwory, zaklejając je 20-procentowym klejem króliczym. Otwory, przez które przewleczono sznurki, zakończono specjalnie przyciętymi kołeczkami z drewna bukowego i wyrównano powierzchnię kitem *Araldit*. Przycięto skórę cielącą do wymiaru księgi. Ścieniono brzegi i miejsca zwięzów dla lepszego ich wyrobienia po naklejeniu na grzbiet. Księgę umieszczono w prasie belkowej między deskami zaopatrzonymi w kołeczki po bokach. Po naklejeniu skóry na grzbiet (klej ze skrobi modyfikowanej) i wstępnym wyrobieniu zwięzów kostką introligatorską obwiązano grzbiet taśmą bawełnianą zaczepiając ją o odpowiednie kołeczki. Tak pozostawiono księgę do wyschnięcia kleju. Następnie przystąpiono do oklejania okładzin. Po naklejeniu skóry i wyrobieniu wewnętrznych narożników za pomocą kostki introligatorskiej wyciśnięto na okładzinach rysunek skośnej siatki, wzorowanej na dekoracji *Kodeksu Magdeburgskiego*, a następnie włożono księgę między deski do prasy i pozostawiono do całkowitego wyschnięcia kleju.

Przygotowano odpowiednio docięte lusterka z papieru japońskiego i wyklejkę z takiego samego papieru jak koszulki. Przyklejono płócienną scyzurę, a wewnątrz

okładzin wyklejono papierem japońskim do wyrównania poziomu ze skórą i szczyrą i naklejono wyklejkę (wszystko na klej ze skrobi modyfikowanej). Księgę ponownie umieszczono w prasie do całkowitego wyschnięcia kleju. Naklejono wewnątrz dawny ekslibris Biblioteki Radzieckiej oraz aktualną sygnaturę obiektu na grzbiecie.

Wykonano zapinki i okucia z blachy mosiężnej, wzorując się na zapinkach z ksiąg sądowych z tego samego okresu. Zastosowano zapięcie na haczyk. Zapinki zamontowano na podwójnych paskach skórzanych za pomocą mosiężnych nitów. Paski przymocowano do dolnej okładziny za pomocą okuć przybitych mosiężnymi gwoździkami. W skórę wtarto pastę woskową w odcieniu czerwonym dla poprawienia koloru oprawy i zabezpieczenia powierzchni.

Wykonano pudło ochronne z tektury bezkwasowej, wyklejane tekturą bekwasową, w którym księga będzie przechowywana.

Marzena Kamińska, *Conservation and Restoration of a Mediaeval Manuscript Book from the Holdings of the State Archives in Toruń*. In 1999, the conservation of the second out of 7 volumes of documents *Recesse Preussischer und Heansischer Stadtetage* from the holdings of the State Archives in Toruń was carried out in the Conservation Studio of the Archives. This manuscript consisting of 137 pages of hand-made paper is sewn on three linen tapes and has a secondary cover of 1863.

A decision about the full conservation treatment of the book was made due to damage caused by flooding and the growth of micro-organisms, which resulted in significant weakening and aeration of paper. The object bears the traces of numerous earlier repairs. The conservation treatment aimed at restoring the documentation and usable functions of the manuscript. It was focused mostly on the strengthening of paper, removal of previous repairs, supplementing of losses and the reconstruction of the cover. Pages were subject to mechanical cleaning and water baths as well as cleaning with cotton swabs moistened with ethanol.

Stains were removed with the use of chemicals. Paper was glued down with hydroxypropylcellulose solution. Losses in the manuscript were filled in with paper pulp. While sewing and reconstructing the cover, conservators followed the example of the *Magdeburg Codex* of 1400 from the holdings of the State Archives in Toruń. The manuscript was bound with beech wood boards and calf leather. Brass fittings and clasps on leather belts were also made, modelled upon clasps of court's register originating from the same period.

Marzena Kamińska, *Conservation et restauration des manuscrits du Moyen-âge dans les fonds des Archives d'Etat de Toruń*. En 1999, l'Atelier de Restauration des Archives de Toruń a procédé à la restauration du deuxième des 7 tomes de documents du *Recesse Preussischer und Heansischer Stadtetage* contenus parmi ses fonds d'archives. Il se compose de 137 feuilles de papier fabriquées à la forme, et le manuscrit est cousu sur trois rubans de lin, ayant reçu une deuxième reliure en 1863.

On s'est décidé à effectuer une restauration complète du livre en raison des ravages causés par une inondation et le développement des micro-organismes qui ont causé une décrépitude importante et l'affaiblissement du papier. L'objet porte les marques précédentes et réparations réitérées. Les travaux de restauration avaient pour but de rendre au manuscrit sa fonction documentaire et utilitaire. On s'est concentré essentiellement sur le raffermissement du papier, sur la suppression des réparations antérieures, le comblement des manques et la reconstruction de la reliure. Les feuilles ont été soumises à un nettoyage mécanique, à des bains aqueux et ont été tamponnées à l'alcool éthylique.

On a aussi éliminé le maculage avec des moyens chimiques. Le papier a été préencollé avec une solution d'hydroxypropylcellulose. Les manques ont été comblés avec de la pâte à papier. Pour la couture et la recon-

stitution de la reliure, on a pris modèle sur le Code de Magdebourg de 1400 qui se trouve dans les fonds des Archives d'Etat de Toruń. Sur la couverture, on a appliqué des placages en bois de hêtre et du cuir de veau. On a aussi exécuté des ferrures et des agrafes de cuivre sur les cordons de cuir, en imitant les agrafes de livres judiciaires provenant de cette même époque.

Мажена Каминьска, *Консервация и реставрация средневековой рукописной книги из фондов Государственного архива в Торuni*. В 1999 г. в реставрационной лаборатории Государственного архива в г. Торuni была выполнена реставрация второго из семи томов документов *Recesse Preussischer und Heansischer Stadtetage*, хранящегося в этом архиве. Состоящая из 137 листов вручную изготовленной бумаги рукопись сшита тремя льняными тесьмами имеет второй переплет, восходящий к 1863 г.

Принято решение не выполнять полную реставрацию книги в силу повреждений возникших в результате подмочки и развития микроорганизмов, которые привели к значительному ослаблению и разрыхлению бумаги. Объект носит следы многократной реставрации. Реставрация книги проводилась в целях возвращения рукописи прежней документальной и прикладной функции. Работа сосредоточилась главным образом на укреплению основы, дереставрации, бумажной доливке и реставрации переплета. Страницы прошли механическую очистку, водяную ванну и тампонирование этиловым алкоголем.

С помощью химикатов были удалены пятна. Бумага приклеивалась раствором гипромеллоза. Убытки были восполнены доливкой. Шитье и реставрация переплета подражает *Магдебургскому кодексу*, восходящему к 1400 г., который хранится в Государственном архиве в Торuni. Для изготовления переплета использовались буквые обложки и телячья кожа. Были изготовлены также оклады и латунные застёжки на кожаных тесьмах, выполненные по образцу застёжек судебных книг данного периода.

ANNA CZAJKA (Warszawa)
HANNA MACHAJ (Warszawa)

KONSERWACJA I OCHRONA ARCHIWALIÓW W INTERNECIE — KRÓTKI PRZEWODNIK PO STRONACH WEB

W Internecie jest wiele stron poświęconych tematyce związanej z konserwacją i ochroną zasobów. Wybraliśmy i omówiliśmy najciekawsze. Oczywiście jest to wybór subiektywny. Zdajemy też sobie sprawę, że podobnych, równie interesujących, stron w sieci jest dużo więcej. Nie zamykamy zatem naszego przewodnika. Zapraszamy do przesłania informacji o godnych polecenia internetowych serwisach informacyjnych, wraz z ich krótką charakterystyką, na adres: clka@agad.gov.pl. Zostaną one umieszczone na stronie Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów <http://www.archiwa.gov.pl/?CIDA=461>

Wybrane strony polskojęzyczne

Przyczyny zniszczeń papieru, konserwacja, profilaktyka:

- http://pater.kul.lublin.pl/akademia/2004_12_13/ksiazka_chora_1.htm

Na stronie Biblioteki Uniwersyteckiej KUL zamieszczono cykl wykładów „Chora książka” Jolanty Wasilewskiej, dotyczących przyczyn degradacji papieru. Poruszają one zagadnienia przyczyn starzenia się papieru, niekorzystnego wpływu czynników atmosferycznych czy uszkodzeń ksiąg spowodowanych przez użytkowników. Wyróżnia się szerzej potraktowany temat destrukcyjnych czynników biologicznych, od grzybów pleśniowych, poprzez bakterie i promieniowce, po owady i gryzonie.

- http://pater.kul.lublin.pl/akademia/2004_12_13/ksazkaniebezpieczna.htm

Wykład Barbary Skoczyńskiej „Niebezpieczna książka” omawia z kolei zagrożenia, jakie niesie dla człowieka środowisko archiwalne, biblioteczne czy muzealne.

- <http://www.kc-cieszyn.pl/konserwacje/konserwacja.htm>

Na stronie Książnicy Cieszyńskiej można obejrzeć wirtualną wystawę „O konserwacji zbiorów”. Zaprezentowano tu przegląd rodzajów zniszczeń zabytkowych ksiąg i dokumentów oraz przykłady przeprowadzonych prac konserwatorskich

z uwzględnieniem obiektów nietypowych. Przedstawiono także przykłady stosowanej w Książnicy Cieszyńskiej profilaktyki ochrony zbiorów. Zwięzły tekst uzupełniono bogatym materiałem fotograficznym. Dużym atutem jest przejrzysty układ, umożliwiający łatwe poruszanie się po stronie.

Zjawisko „kwaśnego papieru” i metody odkwaszania:

- <http://www.bj.uj.edu.pl/KP/index.htm>

Serwis „Kwaśny papier”, zamieszczony na stronie Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, zawiera bogaty materiał informacyjny na temat zjawiska kwaśnej destrukcji papieru oraz sposobu oceny stanu zbiorów. Znajdziemy tu przegląd metod masowego odkwaszania zasobu, w tym pozyskanej (w 2005 r.) dla Kliniki Papieru Biblioteki Jagiellońskiej technologii Book Keeper. Na stronie przedstawiono mechanizm degradacji celulozy, a także krótką historię papieru. Zamieszczono także tłumaczenia artykułów na temat doświadczeń masowego odkwaszania w instytucjach za granicą. Serwis zawiera obszerną bibliografię dotyczącą problematyki kwaśnego papieru w języku polskim i angielskim. Tekst wzbogacono fotografiami i wykresami. Serwis finansowany jest przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w ramach Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier”.

- <http://www.chemia.uj.edu.pl/%7Ekp/>
- <http://www.chemia.uj.edu.pl/~kp>

Podstrona Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego — Grupa Badawcza „Kwaśny papier” powiązana jest z serwisem informacyjnym na stronie Biblioteki Jagiellońskiej. Strona przedstawia Grupę i zawiera informacje dotyczące jej działalności naukowej i badawczej: tematykę badań, aparaturę badawczą, jaką dysponuje zespół, publikacje i inicjatywy Grupy. Zaprezentowana została pracownia masowego odkwaszania druków metodą Neschen (technologia C-900), z bogatym materiałem fotograficznym. Jest to typowo informacyjna strona o przejrzystym układzie, zaopatrzona w linki do stron powiązanych z problematyką kwaśnego papieru. Strona posiada wersję angielską.

- http://www.bn.org.pl/inne/WPR_3/kwasny.html

Oficjalny serwis Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier”, zamieszczony na stronie Biblioteki Narodowej, jest bogatym źródłem informacji na temat założeń programu i jego realizacji. Zaprezentowany został, pozyskany dla Biblioteki Narodowej, system masowego odkwaszania w technologii Neschen, z omówieniem procesu odkwaszania i konserwacji masowej. Bogaty materiał zdjęciowy ilustruje poszczególne etapy procesu odkwaszania. Na stronie zamieszczono także sprawozdanie z przebiegu WPR „Kwaśny papier” oraz wykaz publikacji związanych z projektem. Układ graficzny strony jest przejrzysty, co ułatwia wygodne poruszanie się po stronie.

Historia papieru, książki i bibliotek:

- <http://roman.plebanski.w.interia.pl/index.html>

„Mała historia papieru” jest polską wersją niemieckiej strony Kleine Papiergeschichte (opracowanie Dieter Freyer, tłumaczenie na jęz. polski Roman Plebański). Strona w prosty i przystępny sposób przybliża historię papieru od czasów jego powstania w Chinach, poprzez rozwój papiernictwa w Europie, aż po czasy współczesne. Na uwagę zasługuje przegląd faktów dotyczących rozwoju papiernictwa w wieku XX.

- <http://www.ap.krakow.pl/whk/>

Na stronie Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie znajduje się elektroniczny podręcznik „Wirtualna historia książki i bibliotek”, poświęcony historii książki rękopiśmiennej, bibliotek, pisma, opraw i zdobnictwa od początków utrwalania myśli ludzkiej za pomocą narzędzi piśmienniczych, do momentu wynalezienia druku ok. 1440 r. Serwis podzielony jest na działy: książki — zawierający dzieje książki, ze szczególnym uwzględnieniem jej formy zewnętrznej oraz obszarem geograficznym, na którym powstawała; pismo — z opisem najbardziej znanych rodzajów pism używanych w okresie książki rękopiśmiennej; biblioteki — gdzie można znaleźć strony dotyczące historii biblioteki. Ponadto w dziale źródła zamieszczono teksty lub ich fragmenty dotyczące książki i bibliotek, a w zakładce „biografie” — biogramy ludzi związanych z historią książki i bibliologią. Strona zaopatrzona została w wyszukiwarkę haseł oraz bogaty wykaz linków, związanych z tematyką dziejów książki i pisma, oraz spis literatury wykorzystanej przy tworzeniu strony.

Strony w języku niemieckim

- <http://www.zfb.com/>

Strona Zentrum Für Bucherhaltung (Centrum ochrony książki) w Lipsku, oferującego usługi konserwatorskie bibliotekom, archiwom i muzeom, zawiera opis przeprowadzanych w ramach usług zabiegów: masowe odkwaszanie (metoda Papersave), wzmacnianie i stabilizację papieru (w tym maszynowe i ręczne szpalowanie kart), konserwację wielkoformatowych map i planów, proces suszenia zamrożonych zbiorów na podłożu papierowym, oczyszczanie mechaniczne zbiorów i zwalczanie pleśni, konserwację obiektów dotkniętych problemem wżerów atramentowych, ocenę zniszczeń zbiorów. Strona może zainteresować przede wszystkim konserwatorów dokumentów archiwalnych.

- <http://www.forum-bestandserhaltung.de/>

Strona Forum Bestandserhaltung (Forum zachowania zbiorów), prowadzona przez Bibliotekę Uniwersytecką w Münster, jest bogatym i wszechstronnym serwi-

sem informacyjnym dla bibliotek i archiwów. Służy głównie wymianie informacji w dziedzinie ochrony zbiorów. Można tu znaleźć najnowsze informacje na temat podejmowanych w Niemczech i w Europie inicjatyw związanych z ochroną kolekcji archiwalnych i bibliotecznych. Prezentowane są tu artykuły na temat restauracji i masowej konserwacji historycznych dokumentów i wszelkich aspektów profilaktyki konserwatorskiej. W osobnej zakładce znajdziemy linki do informacji niezbędnych w przypadku katastrofy — są to linki zarówno do tekstów fachowych, jak i stron instytucji mogących udzielić pomocy przy ratowaniu zbiorów. Zamieszczono obszerną listę adresową instytucji archiwalnych, które z racji doświadczenia gotowe są służyć pomocą w dziedzinie ochrony zbiorów. Forum prowadzi też elektroniczny biuletyn informacyjny, który można zaprenumerować online.

Strony w języku angielskim

- <http://www.vidipax.com/>

Strona amerykańskiej firmy wyspecjalizowanej w konserwacji i digitalizacji nagrań audiowizualnych, a zwłaszcza archiwalnych nagrań na nośnikach magnetycznych — stanowi nieocenione źródło informacji związanych z historią, technologią, ochroną i digitalizacją nagrań dźwiękowych i wideo. Informacje podane są w prosty, a jednocześnie wyczerpujący sposób. Na stronie znajdziemy m.in.:

- multimedialny przewodnik po formatach wideo;
- multimedialny przewodnik po formatach audio;
- obszerne wskazówki dotyczące ochrony, zabezpieczania, przegrywania oraz digitalizacji taśm magnetycznych;
- podstawowe informacje o formatach cyfrowych do zapisu dźwięku i obrazu;
- kolekcję linków do stron poświęconych materiałom audiowizualnym.

- <http://www.iccrom.org/index.shtml>

Jeżeli szukamy informacji o zbliżających się konferencjach i seminariach w dziedzinie ochrony i konserwacji dziedzictwa kulturowego, najlepszym adresem jest strona ICCROM (International Centre for the Study of the Preservation and Restoration of Cultural Property) — małej organizacji ONZ powołanej w 1959 r. (Polska należy do członków założycieli). Na stronie ICCROM znajdziemy stale uzupełnianą bazę światowych konferencji, seminariów i kursów z dziedziny ochrony i konserwacji zabytków. Możemy też online przeszukać katalog biblioteki Centrum, która jest jednym z najbogatszych na świecie zbiorów konserwatorskiej literatury specjalistycznej; zapoznać się z programem kursów planowanych przez ICCROM oraz ściągnąć publikacje centrum w formacie pdf. Zainteresowani działalnością Centrum mogą zaprenumerować emailowy biuletyn informacyjny. Baza danych linków internetowych pozwala na szybkie znalezienie łączy do stron internetowych na świecie, wyszukiwanych według różnorodnych kryteriów.

- <http://www.naa.gov.au/>

Narodowe Archiwa Australii w swoim serwisie internetowym w zakładce „recordkeeping” przedstawiają porady z dziedziny ochrony archiwaliów, skierowane głównie do archiwistów. W serii dokumentów do pobrania (w formacie Word) znajdziemy wszelkiego rodzaju wskazówki dotyczące obchodzenia się z dokumentami archiwalnymi. Zaciekać mogą informacje o archiwaliach wykonanych w różnych technikach, stosowanych w XX w., do kopiowania oraz o wydrukach komputerowych.

- <http://palimpsest.stanford.edu/>

Portal konserwatorski, prowadzony przez Uniwersytet Stanforda w USA, to absolutnie obowiązkowa lektura dla wszystkich konserwatorów-restauratorów oraz osób odpowiedzialnych za ochronę kolekcji. Większość informacji dotyczy ochrony i konserwacji kolekcji bibliotecznych i archiwalnych, począwszy od pergaminu, po nośniki cyfrowe. Warto zapisać się na listę dyskusyjną portalu, gdzie wymieniane są informacje i porady w dziedzinie konserwacji zabytków. Poprzez listę można skierować pytanie do międzynarodowej grupy specjalistów z różnych kontynentów, którzy chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami. Można też za pomocą forum nawiązać kontakt z konserwatorami z całego świata.

Strony w języku francuskim

- <http://www.culture.fr/>
- http://www.culture.fr/Groups/etudes_et_recherches_culturelles/homethem_fr)

Jest to portal francuskiego Ministerstwa Kultury, ciekawy dla wszystkich zainteresowanych kulturą francuską, swego rodzaju internetowe wrota do wszelkich inicjatyw kulturalnych we Francji, dzięki którym można łatwo znaleźć strony najważniejszych archiwów i bibliotek. W sekcji „conservation restauration du patrimoine culturel” znaleźć można dużo ciekawych linków do stron poświęconych konserwacji i ochronie dziedzictwa kulturowego. Wiele z nich to strony prowadzone przez instytucje w krajach francuskojęzycznych. Znajdują się tu też linki do najważniejszych stron tematycznych redagowanych w języku angielskim.

- <http://www.culture.gouv.fr/culture/conservation/dswmedia/>

Pod tym adresem znaleźć można multimedialną publikację na temat ochrony dziedzictwa archiwalnego. Zwraca uwagę obszerne traktowanie zagadnień ochrony i przechowywania dokumentacji audiowizualnej. Publikacja jest bogato ilustrowana. Zawiera zarówno zalecenia dotyczące warunków przechowywania różnych nośników, jak i charakterystykę materiałów, z których wykonane są nośniki archiwalne. Jest to doskonały materiał szkoleniowy oraz źródło informacji na temat rekomendowanych metod ochrony materiałów archiwalnych, przygotowany przez ekspertów z wiodących instytucji europejskich. Publikacja została przygotowana

w wyniku współpracy UNESCO Memory of the World, Ministerstwa Kultury Francji oraz IFLA — jest dostępna w języku angielskim i francuskim.

- <http://www.bouclier-bleu.fr/>

Strona francuskiego komitetu „Błękitnej Tarczy” jest w całości poświęcona problemom ochrony dziedzictwa kulturowego przed skutkami katastrof. Znajdziemy na niej wiadomości na temat Międzynarodowego Komitetu „Błękitnej Tarczy” oraz wiele informacji pomocnych przy formułowaniu planów działania w sytuacjach kryzysowych. Między innymi są tu linki do publikacji przygotowanej przez IFLA — *IFLA Disaster Preparedness and Planning: A Brief Manual* (Przygotowanie i planowanie na wypadek katastrofy: Krótka instrukcja). Ponadto na stronie umieszczono: definicje zagrożeń, listę pomocną do szybkiego sprawdzenia, czy archiwum i jego zasób są odpowiednio przygotowane na wypadek różnych zagrożeń, liczne linki do stron (również angielskojęzycznych) poświęconych prewencji i ratowaniu zbiorów dotkniętych katastrofą. Wiele linków prowadzi bezpośrednio do modelowych materiałów pomocnych przy tworzeniu planu na wypadek nieoczekiwanych zagrożeń. Znajdziemy tu np. gotowe wzory, które mogą być dostosowane do specyficznych warunków lokalnych, oraz wiele poradników dotyczących ratowania różnego typu materiałów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych.

- <http://www.crcdg.culture.fr/>

Dla wszystkich zainteresowanych badaniami naukowymi w dziedzinie konserwacji i ochrony dokumentów archiwalnych stworzona została strona paryskiego Centrum Badań nad Problemami Konserwacji Dokumentów Graficznych (Centre de Recherches de la Conservation des Documents Graphiques — CRCDG), placówki badawczej od wielu lat działającej w ramach CNRS — Narodowego Centrum Badań Naukowych. CRCDG jest wyspecjalizowanym laboratorium zajmującym się wyłącznie badaniami naukowymi różnorodnych problemów konserwacji dokumentów papierowych i pergaminowych. Na stronie znajdziemy informacje o aktualnie realizowanych tematach badawczych oraz publikacjach centrum na temat: mikrobiologii, materiałów celulozowych, materiałów fotograficznych i audio-wizualnych, skóry i pergaminu czy analizy strukturalnej.

- <http://sakti.culture.fr/sdx23/moisissures/index.html>

Strona-baza danych poświęcona wyłącznie grzybom pleśniowym, będącym zagrożeniem dla dokumentów archiwalnych, utworzona na podstawie wieloletnich badań CRCDG. Adresowana do mikrobiologów i konserwatorów zaangażowanych w badania mikrobiologiczne dokumentów archiwalnych. Znajdą tu oni: galerię zdjęć mikroorganizmów na różnych podłożach i kulturach wraz z wyczerpującymi informacjami dotyczącymi przedstawionych grzybów pleśniowych, ich charakterystyki i występowania. Istnieje możliwość przeszukania bazy pod kątem zagrożeń dla człowieka, podłoży, metabolizmu itd. Specjalistom nie przeszkodzi

fakt, że strona zredagowana jest w języku francuskim — język mikrobiologii jest uniwersalny.

- <http://www.bnf.fr/pages/zNavigat/frame/infopro.htm>

W naszym przeglądzie nie może zabraknąć strony Biblioteki Narodowej Francji (Bibliothèque nationale de France).

W dziale „Konserwacja” znajdziemy prezentację działalności działu konserwacji BnF. Są tu informacje na temat:

- badań prowadzonych przez laboratorium badań naukowych;
- rodzajów prac konserwatorskich przeprowadzanych w pracowniach konserwacji wraz z dokładnym opisem stosowanych metod;
- procesu dezynfekcji książek;
- rodzajów zabiegów ochronnych i zapobiegających uszkodzeniom obiektów.

Ponadto strona oferuje możliwość ściągnięcia z Internetu elektronicznej wersji wewnętrznego biuletynu konserwatorskiego „Actualités de la conservation”, w którym od lat publikowane są metody, wyniki badań i informacje na temat działu ochrony i konserwacji zbiorów Biblioteki. Strona jest bardzo rozbudowana, wyposażona w dobrze działającą wyszukiwarkę.

Anna Czajka, Hanna Machaj, *Conservation and Preservation of Archival Materials in the Internet. A Short Guide to Web Sites*. The Internet is currently one of the richest and most quickly updated sources of information on conservation related issues. However, in the web, sometimes it is difficult to reach information at the highest professional level, updated by professionals on a current basis. Presenting the reviews of the web sites that we have chosen, first of all, due to their information and educative content, we would like to encourage the readers of ARCHEION to use the Internet and its abundant resources.

The web sites discussed include mostly those in the Polish language which appeared in the web in recent years. Furthermore, we provide selected addresses and descriptions of web sites in German, French and English, which seem to be worth recommendation. A majority of web sites are structured as portals which, apart from presenting specialist knowledge, help to reach further required information in the field of conservation and preservation of archival and library collections. Some of them, such as Conservation OnLine of the Stanford University in the United States (www.palimpsest.stanford.edu), should be regularly visited by all those who professionally deal with the preservation of archive materials and persons involved in the performance of tasks connected with the preservation of holdings in their institutions.

Anna Czajka, Hanna Machaj, *Restauration et conservation des matériaux archivistiques sur Internet. Petit guide des sites WEB*. Internet est à présent une des sources d'informations les plus riches et les plus rapidement actualisées sur les sujets de la restauration. Cependant, il est parfois difficile d'accéder sur le réseau Web à une information du plus haut niveau professionnel, et qui soit constamment actualisée par des experts. En présentant la critique de ces sites, que nous avons choisis avant tout en raison de leurs contenus informatifs et éducatifs, nous voudrions encourager les lecteurs d'ARCHEION à jouir des riches ressources d'Internet.

Nous délibérons avant tout sur les sites en langue polonaise qui sont apparus ces dernières années. De plus, nous donnons les adresses choisies et la description des sites en langue allemande, française et anglaise

qui nous semblent particulièrement devoir retenir notre attention. La majorité d'entre eux revêtent le caractère de portails, qui non seulement présentent des connaissances spécialisées, mais aussi aident à accéder à des informations nécessaires, plus éloignées du domaine de la restauration et de la conservation des fonds des archives et des bibliothèques. Quelques-uns d'entre ces sites, comme par exemple le portail de l'Université de Stanford aux USA (www.palimpsest.edu) doivent être systématiquement visités par tous ceux qui s'intéressent professionnellement à la protection des archives et par les personnes impliquées dans la réalisation de tâches liées à la conservation des fonds dans leurs institutions.

Анна Чайка, Ханна Махай, *Консервация и обеспечение сохранности архивных материалов в Интернет. Краткий путеводитель по вебсайтам*. Интернет является сегодня одним из богатейших и быстрее всех актуализированных источников сведений о консервации. Однако иногда сложно найти в сети информацию самого высокого уровня, которая подвергалась бы постоянному обновлению профессионалами. Представляя рецензии на сайты, которые были отобраны главным образом в силу их информационной и образовательной значимости, авторы хотят побудить читателей журнала пользоваться Интернетом и его богатыми ресурсами.

В статье обсуждаются главным образом польскоязычные сайты, появившиеся за последние годы. Кроме того, приводятся адреса и описания немецко-, французско- и англоязычных сайтов, заслуживающих особого внимания. Большинство из них имеет характер порталов, предоставляющих не только профессиональные знания, но помогающих также получить запрашиваемые сведения в области консервации и обеспечения сохранности библиотечных и архивных фондов. Некоторые из них, как напр. портал консерваторов Университета Стэнфорда в США (www.palimpsest.edu), должны регулярно посещаться всеми, кто профессионально занимается сохранностью документальных материалов, а также лицами, вовлеченными в выполнение заданий по обеспечению сохранности фондов.

INFORMATYKA I ARCHIWA ELEKTRONICZNE

ARCHEION, T. CVIII
WARSZAWA 2005

HENRYK NIESTRÓJ (Opole)

INTERNETOWE ŹRÓDŁA INFORMACJI

*W świecie nauk ścisłych (inaczej niż w humanistyce)
powszechny jest już pogląd,
że jeżeli coś nie istnieje w Internecie,
a przynajmniej w sieciach lokalnych,
nie istnieje w ogóle,
i pogląd ten z pewnością będzie się upowszechniał¹.*

Internet to potężne źródło informacji, najbogatsze z istniejących i relatywnie łatwo dostępne. Z tych też powodów coraz częściej wykorzystywany jest w codziennej pracy, także w archiwum. Idea Internetu opiera się na komunikacji. Bez wymiany informacji ta ogólnoswiatowa sieć milionów połączonych ze sobą komputerów nie miałaby racji istnienia. Jedną z jej niewątpliwych zalet (ale także w wielu przypadkach wad) jest to, że każdy z uczestników sieci może być na równych prawach odbiorcą oraz nadawcą informacji.

Wraz z rozwojem techniki ulepszano sposoby komunikacji internautów. Początkowo można było podzielić się swoimi ideami za pomocą strony internetowej lub napisać list w formie elektronicznej². Dziś jedną z podstawowych aplikacji komputera osobistego jest komunikator internetowy, umożliwiający bezpośrednią „rozmowę” z osobą w dowolnej części świata, coraz częściej wyposażony w kamerę internetową.

O sile oddziaływania Internetu (głównie ze względu na łatwy dostęp przez całą dobę) szybko przekonali się zarówno przedstawiciele biznesu (liczba transakcji internetowych rośnie lawinowo), jak i administracji publicznej (zasady udostępniania informacji publicznej, w tym również w sieci, dawno zostały unormo-

¹ D. Pearson, Digitalizacja — czy istnieje jakaś strategia? [online 24.11.2005 r.] <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/42/pearson.php>.

² Pomijam pierwszy etap rozwoju Internetu, począwszy od sieci ARPANET, w ramach której można było już wysyłać wiadomości. Pierwszy program pocztowy, funkcjonujący w tej sieci, powstał w 1971 r. Dopiero 20 lat później powstał standard www. W tym samym roku (1991 r.) do Internetu podłączona została Polska, a rok później TPSA uruchomiła sieć pakietową POLPAK. W 1993 r. powstała przeglądarka umożliwiająca przeglądanie graficznych stron internetowych, zob. Historia Internetu [w:] Wikipedia. Wolna encyklopedia [online 21.11.2005 r.], http://pl.wikipedia.org/wiki/Historia_Internetu.

wane przepisami prawa³). Także uczeni (i to nie tylko z dziedzin technicznych) zauważyli szansę rozwoju dzięki Internetowi, za pośrednictwem którego najłatwiej i najszybciej można nawiązać współpracę z gronem zajmującym się podobnym problemem badawczym. Specyficznymi środkami wymiany informacji lub nawiązywania kontaktów są fora internetowe, które ożywiły zapomnianą już nieco tradycję polemik, jakie można było śledzić w czasopismach naukowych poprzednich dekad.

Tematem artykułu są dwie formy przekazywania i wymiany informacji w Internecie — czynna na forum, będącym miejscem bezpośredniej wymiany poglądów, oraz relatywnie statyczna — serwis informacyjny w postaci stron internetowych archiwów państwowych w Polsce. Pierwszy rodzaj tworzony jest przez archiwistów dla archiwistów; drugi — przez archiwistów dla korzystających.

iFAR – Internetowe Forum Archiwalne jako miejsce wymiany poglądów archiwistów

Współczesny człowiek, mający styczność z komputerem, coraz częściej szuka odpowiedzi na nurtujące go pytanie najpierw w Internecie. Dla wprawnego użytkownika jest to działanie nie tylko najłatwiejsze, ale wręcz najbardziej logiczne. Nawet odnalezienie hasła w encyklopedii staje się szybsze za pomocą Internetu (odnośniki encyklopedii w zakładkach przeglądarki) niż w jej postaci tradycyjnej, nawet jeśli książka leży obok komputera. Tym bardziej że w sieci mamy do dyspozycji nie tylko wersję firmowaną przez PWN, ale jeszcze kilka innych⁴.

Również wśród archiwistów coraz więcej osób poszukuje rozwiązania problemu w Internecie. Dotyczy to, jak się wydaje, zazwyczaj archiwistów zakładowych, bardzo często nieposiadających wystarczającego przygotowania zawodowego albo opiekujących się archiwum „w międzyczasie”. Przede wszystkim zaś niemających możliwości podzielenia się swoim problemem ze współpracownikami, jak to się dzieje w przypadku archiwistów państwowych.

Przed laty rolę strony internetowej dla archiwistów miał pełnić ArchNet⁵, powstały w oddziale lubańskim Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Inicjatywa stworzenia głównego portalu naukowego przez środowisko wrocławskie wkrótce

³ Ustawa z dnia 6 IX 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, DzU Nr 112, poz. 1198 z 2001 r.; Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 V 2002 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej, DzU Nr 67, poz. 618 i 619.

⁴ Dostęp do niektórych encyklopedii i słowników jest płatny, ale zwykle w zupełności wystarczą darmowe, zob. Encyklopedia PWN [online, 22.11.2005 r.], http://encyklopedia.pwn.pl/0_3.html; Wikipedia. Wolna encyklopedia [online 22.11.2005 r.], http://pl.wikipedia.org/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna; Słownik staropolski [online 22.11.2005 r.], <http://www.staropolska.gimnazjum.com.pl/sownik/info.php>

⁵ ArchNet. Naukowy Portal Archiwalny [online 24.11.2005 r.], <http://www.archiwa.net>

jednak upadła. Wówczas zdecydowano się tymczasowo na inną formę dzielenia się mądrością zbiorową archiwistów. Po konsultacjach między pracownikami Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej NDAP), Anną Laszuk i Ewą Rosowską, oraz Rafałem Magrysiem z Archiwum Państwowego (dalej AP) w Lublinie zdecydowano się stworzyć archiwalne forum internetowe jako załączek portalu.

Forum zostało uruchomione 12 I 2004 r. Administrowane jest przez Archiwum Państwowe w Lublinie, a jego twórcą i bezpośrednim zarządcą został R. Magryś, który w 2004 r. m.in. za inicjatywę, koncepcję, utworzenie i samodzielne administrowanie tym forum otrzymał nagrodę Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych za szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań na rzecz archiwów państwowych.

Nad początkowym kształtem forum pracowali także Piotr Dymmel, dyrektor AP Lublin, i Kazimierz Schmidt, doradca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Wkrótce jako moderator działu „System informacji o zasobie archiwów państwowych” dołączył Marek Kuczyński z Archiwum Państwowego w Olsztynie, a za nim następni archiwiści.

Jednym z celów forum była chęć aktywizacji środowiska archiwistów w Polsce, m.in. poprzez podjęcie dyskusji w kwestiach teorii i praktyki archiwalnej.

ArchNet, prowadzony jako portal oferujący materiały przydatne w pogłębianiu wiedzy archiwistycznej, zaczął w tym czasie podupadać. Nieodnawiana oferta materiałów i informacji bieżących zepchnęła go zdecydowanie w cień lublińskiego iFAR-u, który zdobył silną pozycję w środowisku archiwistów i — mimo odmłodzenia jesienią 2005 r. szaty graficznej oraz oferty informacyjnej ArchNetu — nadal jest podstawowym źródłem informacji dla pracowników archiwów państwowych i zakładowych, jak również studentów archiwistyki.

Forum internetowe jest uniwersalnym narzędziem. Dzięki niemu można łatwo, nie ponosząc dodatkowych kosztów, ogłosić potencjalnie nieograniczonej liczbie osób (uzależnionej tylko popularnością forum), interesujących się daną problematyką, informację o wynikach badań, organizowanych spotkaniach, konferencjach itp. Można dzięki niemu zasygnalizować problem i poprzez dyskusję z innymi uczestnikami, bez zwoływania zebrań i konferencji naukowych, rozwiązać go lub chociażby przygotować grunt pod obrady w tradycyjnej postaci. Oszczędność takiego rozwiązania jest oczywista.

Forum dyskusyjne to przeniesiony w struktury stron WWW rodzaj dysputy, służący wymianie informacji, poglądów, często porad dotyczących określonej tematyki. Jest to bardzo popularna forma komunikacji grup dyskusyjnych. Prowadzone są przez niemal wszystkie portale internetowe, często spotykamy je na stronach instytucji, czasopism, uczelni. Zakładane są także przez osoby prywatne. Ich tematyka jest tak różnorodna, jak różne mogą być zainteresowania ludzi. Zdecydowanie dominują fora hobbystyczne⁶. Nie mniej liczne są fora regionalne, związane

⁶ Przykładem forów hobbystycznych mogą być: Fotoexpert [online 23.11.2005 r.], <http://www.forum.fotoexpert.pl>; SPECOPS MILITARY VORTAL [online 23.11.2005 r.], <http://specops.superhost.pl/phpbb2>

z określonym powiatem, gminą albo tylko jednym miastem. Działają także fora naukowe, jak np.: historycy.org⁷ oraz zawodowe⁸. Do tej ostatniej grupy zalicza się iFAR.

Od strony technicznej forum jest zazwyczaj rozbudowanym skryptem działającym w technologii CGI (ang. Common Gateway Interface — interfejs bram sieciowych), PHP (skryptowy język programowania, służący przede wszystkim do tworzenia dynamicznych stron WWW) lub ASP (ang. Active Server Pages — technologia firmy Microsoft służąca tworzeniu dynamicznych stron WWW). Tworzone są od podstaw przez administratora strony WWW lub — częściej — przy wykorzystaniu gotowych darmowych skryptów.

Ze względu na dostępność użytkownika do forum można je podzielić na:

- fora anonimowe — niewymagające rejestracji;
- fora półanonimowe — najpowszechniej obecnie stosowane, wymagające przejścia uproszczonej procedury rejestracyjnej, która nie obejmuje potwierdzenia tożsamości;
- fora restrykcyjne — wymagające potwierdzenia tożsamości, zwykle przez odesłanie maila zwrotnego lub kliknięcie na link w nadstępnym podczas rejestracji mailu;
- fora prywatne — z dostępem ograniczonym tylko dla określonej grupy użytkowników. Ich odmianą są fora (najczęściej specjalistyczne), w których uczestnictwo następuje po otrzymaniu zgody administratora forum, przy czym część forum może być ogólnodostępna, a część z ograniczonym dostępem⁹.

Największą zaletą forum jest możliwość uzyskania pomocy zgodnie z zasadą „co dwie głowy, to nie jedna”. Jeśli zaś tych „głów” jest kilkadziesiąt lub więcej, to zawsze znajdzie się ktoś, komu przedstawiony problem nie jest obcy. W tym wypadku korzyści związane z oszczędnością czasu i minimalizacją ryzyka niewłaściwego postępowania są najbardziej widoczne.

Istnieje, niestety, także druga strona medalu. Wraz z wyżej przedstawionymi korzyściami, pojawiają się problemy charakterystyczne dla całej sieci. Wynikają one przede wszystkim z możliwości anonimowych (do pewnego stopnia) wypowiedzi, których poziom skutecznie odstrasza wielu czytelników forów od podzielenia się własnym zdaniem lub zgłoszenia wątpliwości itd. Nie można jednak oceniać danego forum tylko przez pryzmat takich wypowiedzi.

Co więc oferuje Internetowe Forum Archiwalne? Jak czytamy w słowie wstępnym iFAR, jest to: „narzędzie mające służyć szybkiej wymianie doświadczeń i in-

⁷ Bardzo rozbudowane forum ogólnopolskie poświęcone historii, zob. historycy.org [online 23.11.2005 r.], <http://historycy.org>.

⁸ Zob. Internetowe Forum Policyjne [online 23.11.2005 r.], <http://www.ifp.pl/PNphpBB2.phtml>; Forum Farmaceutyczne [online 23.11.2005 r.], <http://www.forum-farmaceutyczne.org>

⁹ Forum dyskusyjne, [w:] Wikipedia. Wolna encyklopedia [online 23.11.2005 r.], http://pl.wikipedia.org/wiki/Forum_dyskusyjne.

formacji z zakresu archiwistyki. Wymiany między archiwistami, zarówno z archiwów państwowych czy zakładowych, jak również osobami zainteresowanymi archiwistyką”¹⁰.

I dalej:

„...forum może stać się szansą dla zarządzających archiwami, aby mogli korzystać z tzw. mądrości zbiorowej osób, które być może gdzieś w Polsce są i miałyby sporo do powiedzenia na temat <zmiany technologiczne a archiwa>. Załóżmy, że takie osoby są, ale szefowie nie mają szansy ich odkryć, bo ze swojej pozycji w ramach organizacji [...] kontakty ograniczać muszą wyłącznie do drogi służbowej. Forum być może pozwoli na spojrzenie od czasu do czasu <w poprzek spraw>, a nie tylko w hierarchii urzędowej”¹¹.

iFAR tworzą następujące działy¹²

Metodyka archiwalna

Forum poświęcone wymianie doświadczeń, pytań i wątpliwości na temat metod opracowania zasobu archiwalnego. Mile widziana dyskusja nad praktycznym użytkowaniem przepisów, sugestie zmian i nowelizacji.

System informacji o zasobie archiwów państwowych

Bazy danych NDAP: SEZAM, IZA, ELA, PRADZIAD — instalacja, konfiguracja, łączenie, problemy z wypełnianiem itd.

Archiwizacja materiałów cyfrowych i digitalizacja analogowych

Dyskusja na temat archiwizacji materiałów cyfrowych (powstałych od razu w postaci cyfrowej oraz zdigitalizowanych) — selekcja, metadane, udostępnianie, zabezpieczanie. Także problemy digitalizacji materiałów tradycyjnych: selekcja, wybór sprzętu, formaty zapisu, powiązanie z oryginałem.

Problematyka budowy baz danych

Pierwsza pomoc w problemach związanych z budową baz danych. Konwersja baz, oprogramowanie, budowa dynamicznych stron www, PHP, MySQL, XML.

Help desk

Problemy z komputerami i oprogramowaniem w archiwach państwowych; porady przy budowie sieci komputerowych.

¹⁰ Na temat iFAR, [w:] iFAR. Internetowe Forum Archiwalne [online 24.11.2005 r.] <http://www.ifar.lublin.ap.gov.pl/ifarforum/viewtopic.php?t=4>

¹¹ Tamże.

¹² Zachowany został oryginalny opis działów.

Programy europejskie

Informacje na temat programów europejskich (tematyka, terminy, pomoc przy poszukiwaniu partnerów i wypełnianiu wniosków).

Co, gdzie, kiedy...

Ogłoszenia na temat konferencji, seminariów, szkoleń, nowych publikacji itd.

Forum studenckie

Sprawy, które interesują studentów archiwistyki, a o które chcieliby zapytać.

Silva rerum...

Wszystkie tematy nieujęte w innych działach forum.

Moderatorami poszczególnych działów są m.in.: Aleksandra Czapelska, Andrzej Klubiński (Zakład Naukowy Archiwistyki NDAP), Marek Kuczyński (AP Olsztyn), Anna Laszuk (Centralny Ośrodek Informacji Archiwalnej NDAP), Kazimierz Schmidt (NDAP), Rafał Magryś (AP Lublin), Ewa Rosowska (Wydział Integracji Europejskiej NDAP).

Strona wejściowa forum, według danych z dnia 28 XI 2005 r., została wyświetlona 26 843 razy i posiadała 177 zarejestrowanych użytkowników. Zasady forum dopuszczają również zamieszczanie postów przez osoby niezarejestrowane. Liczba wszystkich wiadomości wynosiła 854. Najliczniej reprezentowany był dział „Metodyki archiwalnej” (262 posty). Oprócz niego największą popularnością cieszyły się działy: „System informacji o zasobie archiwów państwowych” (145 postów), „Archiwizacja materiałów cyfrowych i digitalizacja analogowych” (101 postów) oraz „Silva rerum...” (112 postów).

Statystyki iFAR (wrzesień — listopad 2005 r.)

Data	Wyświetleń	Zarejestrowanych użytkowników	Liczba wiadomości
15.09.2005	22 141	158	716
7.10.2005	23 500	165	b.d.
8.11.2005	25 571	173	808
23.11.2005	26 502	175	845
28.11.2005	26 843	177	854

Na początku lipca 2005 r. największe emocje wzbudziła dyskusja w panelu „Silva rerum...”, w której poruszono drażliwą kwestię wysokości zarobków archiwistów. W ciągu zaledwie kilku dni ta część forum zanotowała prawie 300 odwiedzin i blisko 20 postów, których tematyka — zbaczając z głównego toru — dotyczyła ja-

kości kadr zarządzających archiwami¹³. W następnych miesiącach żywa stała się ponownie dyskusja odnośnie do sygnatury w najnowszej wersji bazy IZA, gdzie ścierały się poglądy zwolenników sygnatur prostych i łamanych. Rozważano również kwestie techniczne zapisywania i sortowania inwentaryzowanych jednostek.

W dziale „Metodyka archiwalna” poruszane były kwestie: tworzenia nazw zespołów, ich dat skrajnych, problemów opracowania konkretnych zespołów, jak np. PGRN. Pytano też o funkcjonowanie wykazów akt, instrukcji kancelaryjnych odnośnie do konkretnych instytucji. W innych działach dyskutowano m.in. nad: tworzeniem indeksów opracowywanych zespołów, terminologią nowych form materiałów archiwalnych (dokument elektroniczny, *record*), liczbą archiwów elektronicznych, alternatywnymi bazami danych w archiwach oraz wieloma innymi zagadnieniami.

Tematyka forum jest zróżnicowana. Można na nim poruszyć każdy związany z archiwistyką problem — od organizacji archiwum zakładowego i przedpola archiwalnego po administrację serwisu intranetowego w archiwum i tworzenie systemu informacyjnego w Polsce¹⁴.

Pojawiają się kwestie bardzo praktyczne oraz dyskusje, mające bardziej akademicki charakter. Najistotniejsze jest to, że jest to miejsce, gdzie każdy może się swobodnie wypowiedzieć, czasem zmacić spokojną toń archiwistyki polskiej albo zgłosić pomysł, który może stać się przełomowym w tej nauce.

Nie sposób w tym miejscu nie zadać pytania, dlaczego powstał iFAR? Odpowiedź jest prosta: forum jest miejscem, gdzie można bez zawracania głowy szefowi zwrócić się z pytaniem do kogoś, kto być może już z takim problemem miał do czynienia. iFAR jest też miejscem, gdzie można skofrontować własną metodę pracy podczas opracowania archiwaliów z doświadczeniami innych archiwistów. Znakomitą realizację znajduje tu zasada „niewyłamывania otwartych drzwi”. Kilka minut spędzonych na forum może w ten sposób przyspieszyć pracę o wiele dni.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że nie tylko polscy archiwiści wspierają się w ten sposób. Podobną inicjatywę znajdziemy na gruncie niemieckim, gdzie forum „Archivalia”¹⁵ prezentuje dosyć szerokie spektrum zagadnień związanych z archiwami (państwowymi, kościelnymi, prywatnymi) i archiwistyką, ale także bibliotekami, historią regionalną, genealogią i in. Ponadto istnieją specjalistyczne fora

¹³ Ile zarabiają archiwiści? [w] iFAR. *Silva rerum...* [online 23.11.2005]

Do dnia 7 X 2005 r. wątek ten podjęty został ponad 1800 razy, a w listopadzie przekroczył rekordową liczbę 2700 wyświetleń. Niestety, w tym miejscu uwidoczniła się słabość forum, które umożliwia także anonimowe wypowiedzi. Jest to czasem zrozumiałe z uwagi na obawy o nieprzyjemności w miejscu pracy, ale dopuszcza także głosy niekonstrukttywne, które niewiele wnoszą do dyskusji.

¹⁴ Więcej o sprawach związanych z działalnością forum zob. iFAR. Internetowe Forum Archiwalne. Na temat iFAR [online 24.11.2005 r.], <http://www.ifar.lublin.ap.gov.pl/ifarforum/viewforum.php?f=1>

¹⁵ Archivalia [online 28.11.2005 r.], <http://archiv.twoday.net>

w ramach samej archiwistyki: wartościowania akt (archiwalnej oceny dokumentacji — Bewertung¹⁶) oraz konserwacji zasobu¹⁷. Zarówno ich oprawa graficzna, sposób prezentacji oraz inne elementy różnią się znacznie od iFAR-u. Służą jednak tym samym celom, jakie ma polskie forum archiwistyczne.

W ostatnich miesiącach 2005 r. forum jakby nieco przygasło, ożywiane od czasu do czasu wątkami powodującymi bardzo emocjonalną, ale tym mniej merytoryczną dyskusję. Nadal jest to jednak miejsce, gdzie rzeczywiście można oczekiwać rozwiązania przedstawionego problemu.

Od jesieni 2005 r. zauważalny jest stopniowy wzrost liczby wątków dotyczących czysto praktycznych problemów, które zastąpiły długie dysputy o charakterze teoretycznym, dominujące w początkach działalności forum. Zaprzeszono dyskusji na temat przyszłości archiwów wobec zbliżającego się zderzenia tych instytucji z nową formą materiału archiwalnego, jaką jest dokument elektroniczny. Mamy za to za sobą pierwszy przypadek testowania na forum internetowym wprowadzanej nowej wersji bazy IZA. To w dużej mierze opinie wygłaszane na iFAR wpłynęły na modyfikację tej aplikacji.

Obecnie przewagę zdobywają problemy zgłaszane coraz liczniej przez archiwistów z przedpola archiwalnego. Właśnie w rozwiązywaniu takich drobnych, szczegółowych (co nie oznacza, że mało istotnych) problemów tkwi siła iFAR-u. Pomocą w przypadku, gdy szuka się konkretnej odpowiedzi na pytanie, nie są długie referaty, opracowania itp. Praktyków oddziałów nadzoru i opracowania akt mniej interesują sprawozdania z obrad Międzynarodowej Rady Archiwów, które mogą przeczytać jako uzupełnienie wiadomości o bieżących sprawach archiwistyki. Częściej natomiast będą szukali wskazówek, jak stworzyć wykaz akt konkretnej instytucji, jakie normy regulują określone zagadnienie nadzoru archiwalnego lub jak rozwiązać problem techniczny związany z korzystaniem z bazy do inwentaryzacji materiału archiwalnego.

iFAR ma na swoim koncie małe i duże sukcesy. Wielu pracowników archiwów zakładowych uzyskało poradę od swoich kolegów z archiwów państwowych, wielu archiwistów otrzymało pomoc od swych bardziej doświadczonych kolegów z innych archiwów. Niestety, ciągle narzędzie to nie jest w pełni wykorzystane. Forum jest z pewnością znane we wszystkich archiwach w Polsce. Nadal jednak odbierane jest sceptycznie. Potwierdza to m.in. brak odnośników do forum (jak również ArchNet-u) na stronach internetowych wielu archiwów.

Jednym z argumentów podnoszonych przez przeciwników iFAR-u jest jego niezdolność do wpływania na kierunki rozwoju archiwistyki w Polsce. Można usłyszeć głosy, iż jest to miejsce na dyskusje akademickie pozbawione znaczenia praktycznego lub wręcz zabawka dla znudzonych pracą archiwistów. Wpływa to być może

¹⁶ Forum-bewertung. Das interaktive Forum für alle Fragen der archivischen Überlieferungsbildung [online 28.11.2005 r.], <http://www.forum-bewertung.de>

¹⁷ Forum Bestandserhaltung [online 28.11.2005 r.], <http://www.forum-bestandserhaltung.de>

z przekonania wyniesionego z poprzedniego ustroju, że wszystko jest sterowane centralnie i jednostka nie ma żadnego wpływu na decyzje, które przychodzą w formie aktów prawnych, z którymi już się nie dyskutuje. Podsumowując można chyba stwierdzić, iż jakość forum, jego wartość informacyjna, zależy od inicjatywy, zaangażowania i poziomu, jaki prezentują jego uczestnicy.

Strony internetowe archiwów państwowych. Ich struktura i wartość informacyjna

Jeszcze kilka lat temu próżno było szukać informacji o większości archiwów w Internecie. Poza danymi teleadresowymi na stronie NDAP oraz udostępnionymi tam bazami danych, tylko kilka archiwów państwowych dysponowało własnymi stronami w sieci. Obecnie stało się to już standardem. Poza wymaganą przepisami stroną Biuletynu Informacji Publicznej, każde archiwum państwowe posiada odrębną stronę internetową, gdzie prezentuje instytucję oraz jej zasób.

Na wstępie konieczna jest pewna uwaga natury ogólnej. Wydaje się oczywiste, że strony internetowe robione są przede wszystkim dla osób z zewnątrz, w tym wypadku korzystających, których interesuje w archiwum głównie jego zasób i świadczone usługi. Jednak niektórzy konstruktorzy serwisów internetowych archiwów nie zawsze chyba mają to na uwadze. A przecież coraz częściej kwerendę archiwalną do pracy naukowej zaczyna się od informacji zamieszczonych na stronach wybranych archiwów. Na pochwałę zasługuje więc postawa większości archiwów, które wychodzą naprzeciw tym potrzebom.

Elementy standardowe stron internetowych:

Dane adresowe, kontakt — to podstawowy element każdej strony, informujący o możliwościach kontaktu z archiwum, który składa się z najistotniejszych danych, takich jak: adres placówki, numery telefonów, adres poczty elektronicznej, godziny otwarcia pracowni naukowej i przyjmowania interesantów. Najczęściej dział, w którym zamieszczone są te informacje, nosi nazwę „Kontakt”¹⁸.

Jeśli archiwum posiada oddziały zamiejscowe, podaje najczęściej dane adresowe i właściwość terytorialną oddziału. Poza dokładnym adresem, znajdziemy czasem fragment planu miasta z opisem, jak trafić do budynku archiwum¹⁹. Na wielu stronach zamieszczane są również informacje szczegółowe, np. gdzie i do kogo zwrócić się w sprawie dokumentacji pracowniczej²⁰.

¹⁸ AP Leszno, Kontakt [online 24.11.2005 r.] <http://www.archiwum.leszno.pl/nowa>; AP Poznań, Kontakt [online 24.11.2005 r.] <http://www.poznan.ap.gov.pl/kontakt.htm>

¹⁹ AP Białystok, Jak trafić? [online 24.11.2005 r.], <http://www.bialystok.ap.gov.pl/index1.html>

²⁰ AP Kielce, Dokumentacja pracownicza [online 24.11.2005 r.] <http://www.kielce.ap.gov.pl/pla-ce/place.htm>

Zarys historii archiwum, a czasem również opis i dzieje budynków, w których się instytucja znajduje²¹. Coraz rzadziej na stronach archiwów podawana jest struktura i organizacja archiwum, w tym statut wewnętrzny, zwykle znaleźć można odnośnik do strony Biuletynu Informacji Publicznej²². Archiwum państwowe jako instytucja administracji publicznej zobowiązane jest do posiadania aktualnej strony BIP. Tam też jest miejsce na wszelkiego rodzaju akty prawne, regulaminy, przedstawienie struktur wewnętrznych itp. Zamieszczanie ich także na stronie internetowej archiwum, będącej jego wizytówką, wprowadzałoby niepotrzebny chaos.

Zasób archiwum (charakterystyka, ważniejsze zespoły, ich proveniencja). Czasem jest to zaledwie spis zespołów, w ramce, podzielony na fragmenty ze względu na wielkość pliku (AP Opole)²³. Innym sposobem jest wstawienie odnośnika do baz SEZAM, IZA ze strony NDAP (AP Wrocław)²⁴ lub połączenie odnośników do ogólnopolskich baz danych wraz z szerszym opisem i charakterystyką zasobu²⁵ (AP Katowice).

Generalnie, części poświęcone zasobowi niosą mało informacji. Przydałoby się więcej wiadomości o każdym zespole (jego wielkość, krótki opis zawartości). Znaleźć je można w bazie SEZAM, jednak jeśli już zdecydowano się na przedstawienie własnego zasobu, należało to zrobić tak, aby informacja ta uzupełniała podaną w SEZAM-ie. Najlepszym wyjściem byłoby zindeksowanie zasobu i zaopatrzenie strony zasobu archiwum w prostą wyszukiwarkę, według miejscowości, nazwisk, haseł przedmiotowych. Trudno bowiem szukać konkretnej informacji w tak długich spisach.

Na niektórych stronach można znaleźć bazy danych autorstwa pracowników archiwum, służące do bieżących potrzeb archiwum oraz do szczegółowego opracowania zasobu archiwalnego. Nie są one udostępniane przez strony WWW i podane tylko w formie spisu²⁶.

Prawie niespotykane w witrynach archiwów jest również przedstawienie właściwości terytorialnej archiwum w postaci graficznej (mapka)²⁷.

²¹ AP Radom, Siedziba [online 24.11.2005 r.] <http://www.radom.ap.gov.pl/?art=siedziba>.

²² AP Lublin, Schemat organizacyjny [online 24.11.2005 r.] <http://www.lublin.ap.gov.pl/images/organizacja/index.htm>

²³ AP Opole, Spis zespołów [online 24.11.2005], <http://www.archiwum.opole.pl/szablon.php?id=152>

²⁴ AP Wrocław, Spis zespołów AP Wrocław [online 24.11.2005 r.], http://www.ap.wroc.pl/index_pl.htm

²⁵ AP Katowice, Zasób [online 24.11.2005 r.], <http://www.katowice.ap.gov.pl/index0.html>

²⁶ AP Rzeszów, Bazy danych [online 24.11.2005 r.] <http://www.rzeszow.ap.gov.pl>

²⁷ AP m.st. Warszawy, Mapa zasięgu [online 24.11.2005 r.] <http://warszawa.ap.gov.pl/intro.html>

Zasady udostępniania zbiorów. Informacje podawane są w różnej formie. Czasem (AP Bydgoszcz²⁸) przy omówieniu zasad korzystania zamieszczony jest cennik usług, ich rodzaje i podstawa prawna. Można także pobrać zgłoszenie użytkownika do korzystania z zasobu w pracowni naukowej, rewers do pracowni naukowej, zamówienie na ksero, spis zdawczo-odbiorczy, spis dokumentacji niearchiwalnej przeznaczonej na makulaturę lub zniszczenie, spis dokumentacji niearchiwalnej (technicznej) przeznaczonej na makulaturę lub zniszczenie, protokołów oceny dokumentacji niearchiwalnej, kartę udostępnienia akt itd.²⁹, a nawet regulamin korzystania z pracowni (AP Katowice³⁰). Niekiedy zamieszczone są informacje dla specyficznych grup poszukiwaczy, głównie genealogów (AP Katowice³¹, AP Gdańsk³²) w postaci poradników dla korzystających.

W części serwisu dotyczącej **usług świadczonych przez archiwum** wymienia się: wydawanie wszelkiego rodzaju zaświadczeń, wykonywanie kwerend itp., a także oferty przechowania dokumentacji osobowo-płacowej, czasem formularze wniosków i wiele innych.

Formularze do pobrania zdecydowanie przyspieszają załatwianie spraw w archiwum, np. wydanie: zaświadczenia o zatrudnieniu, kserokopii aktu notarialnego, kserokopii aktu USC, odpisu wyroku sądowego. Ciekawe rozwiązanie przyjęto w AP Katowice — tzw. wirtualne biuro. Znakomicie została rozwiązana kwestia załatwiania wszelkich spraw w archiwum, od przejęcia akt, po cennik wykonywanych usług wraz z instrukcją dotyczącą procedury załatwiania spraw. Wszystko do ściągnięcia w formacie pdf.

Archiwa posiadają także bogate **księgozbiory**, ale rzadko znajdziemy informacje na ten temat na stronie. Jeden z chwalebnych wyjątków to baza danych z AP Leszno, którą można wygodnie przeglądać w domu³³.

Aktualne informacje związane z działalnością archiwum obejmują: zebrania i konferencje naukowe, wystawy, w tym dostępne online³⁴, zebrania Komisji Metodycznej, Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji³⁵, informacje o wydawnic-

²⁸ AP Bydgoszcz, Zasady [online 24.11.2005 r.] <http://www.bydgoszcz.ap.gov.pl>

²⁹ AP Łódź, Poszukiwania na zlecenie [online 24.11.2005 r.] <http://www.lodz.ap.gov.pl/poszukiwania.html>; AP Kielce, Druki archiwalne [online 24.11.2005 r.] <http://www.kielce.ap.gov.pl/druki/druki.htm>

³⁰ AP Katowice, Udostępnianie akt [online 24.11.2005 r.] <http://www.katowice.ap.gov.pl/index0.html>

³¹ AP Katowice, Badania genealogiczne [online 24.11.2005 r.] <http://www.katowice.ap.gov.pl/index0.html>

³² Przewodnik dla rozpoczynających poszukiwania [online 24.11.2005 r.] <http://www.gdansk.ap.gov.pl/zbiory/akta.php?akta=genealogiczne>

³³ AP Leszno, Biblioteka [online 24.11.2005r.] <http://www.archiwum.leszno.pl/nowa>

³⁴ AP Katowice, Wystawy [online 24.11.2005 r.] <http://www.katowice.ap.gov.pl/index0.html>; AP Łódź, Wirtualne wystawy [online 24.11.2005 r.] <http://www.lodz.ap.gov.pl/wystawy.html>

³⁵ AP Poznań, Aktualności [online 24.11.2005 r.] <http://www.poznan.ap.gov.pl/akt.htm>

twach archiwum, przy czym niektóre publikacje można nawet pobrać w formie plików pdf (AP Białystok) lub zamówić bezpośrednio ze strony³⁶. Na stronie archiwum zamieszczona jest także kronika wydarzeń, czasem opatrzona zdjęciami³⁷.

Atrakcyjnym elementem są **ciekawsze zbiory archiwum**, np. dokument lokacyjny miasta, czasami z możliwością ich pobrania³⁸. Decydując się na takie urozmaicenie strony, należy mieć na uwadze rozmiar zamieszczonej tam grafiki oraz sposób jej prezentacji. Nie powinna bowiem zdominować serwisu internetowego archiwum, tym bardziej że wielu użytkowników blokuje wyświetlanie obrazów i animacji w swoich przeglądarkach w celu szybszego ładowania stron.

Znajdujące się na niektórych stronach **porady** dotyczą np. konserwacji zbiorów archiwalnych w archiwach zakładowych, a także domowych, np. w przypadku zalania akt³⁹. Najczęściej zadawane pytanie to choćby: kto może korzystać ze zbiorów⁴⁰. Inne materiały informacyjne na stronach wyjaśniają m.in., czym zajmują się służby archiwalne, np. nadzór, na czym polega kształtowanie zasobu archiwalnego, jakie są podstawy prawne działalności, oraz odsyłają do bazy NADZÓR dla jednostek podlegających kontroli archiwum⁴¹.

Rzadkim elementem jest **księga gości**⁴². Wydaje się, że nie jest ona konieczna, tym bardziej że bywa często wykorzystywana przez odwiedzających do zgłaszania próśb o wykonanie kwerend genealogicznych. Można w zamian wstawić na stronę formularz zgłaszania takich wniosków. Zdarzają się też i **ciekawostki**, jak np. kalendarz wieczny w AP Łódź⁴³.

Częstym elementem jest **zbiór linków** do innych archiwów i instytucji pokrewnych⁴⁴, czasem znajdziemy prostą **wyszukiarkę** treści na stronach. Oczywiście każda (gotowa) witryna ma wyjście do Biuletynu Informacji Publicznej.

Układ witryny — najczęściej jest 3-ramkowy, klasyczny, z menu po lewej stronie, czasem w górnej belce (AP Szczecin⁴⁵, AP Zamość, AP Zielona Góra) lub cał-

³⁶ AP Płock, Sklepik [online 24.11.2005 r.] <http://www.archiwum.plock.com>

³⁷ AP Leszno, Fotogaleria [online 24.11.2005 r.] <http://www.archiwum.leszno.pl/nowa>

³⁸ AP Piotrków Trybunalski, Do pobrania [online 24.11.2005 r.] <http://www.piotrkow-tryb.ap.gov.pl/download.php>; AP m. Warszawy, Ciekawe zbiory [online 24.11.2005 r.] <http://warszawa.ap.gov.pl/intro.html>

³⁹ AP Gdańsk, Konserwacja i zabezpieczanie zbiorów [online 24.11.2005 r.] <http://www.gdansk.ap.gov.pl/konserwacja/konserwacja.php>

⁴⁰ AP Gdańsk, Najczęściej zadawane pytania [online 24.11.2005 r.], <http://www.gdansk.ap.gov.pl/faq/faq.php>; AP Łódź, Najczęściej zadawane pytania [online 24.11.2005 r.], <http://www.lodz.ap.gov.pl/faq.html>

⁴¹ AP Kraków, Baza danych NADZÓR [online 24.11.2005 r.], <http://www.archiwum.krakow.pl/menu.php>

⁴² AP Radom, Księga gości [online 24.11.2005 r.], <http://www.radom.ap.gov.pl/?art=ksie>

⁴³ AP Łódź, Kalendarz wieczny [online 24.11.2005 r.], <http://www.lodz.ap.gov.pl/kalendarz.html>

⁴⁴ AP Rzeszów, Linki do innych archiwów dostępnych w internecie [online 24.11.2005 r.], <http://www.rzeszow.ap.gov.pl>

⁴⁵ AP Szczecin [online 24.11.2005 r.] <http://www.szczecin.ap.gov.pl>

kiem na dole (AP Wrocław). Dobrym rozwiązaniem jest ramka z menu na dole każdej strony, która ułatwia nawigację po serwisie⁴⁶. Niektóre witryny mają stronę początkową, zwykle pięknie zdobioną, z możliwością wyboru wersji językowej (np. AP Bydgoszcz, AP Katowice, AP Toruń).

Obecnie w mniejszym stopniu, niż to było w przypadku pierwszych stron internetowych, niektóre nadal są przesycane grafiką, zwiększającą atrakcyjność, ale utrudniającą przekaz informacji i nawigację⁴⁷. Przykładami, według mojej subiektywnej oceny, jednych z lepszych witryn są serwisy AP Łódź⁴⁸ i AP Katowice⁴⁹. Poziom serwisów internetowych archiwów rośnie jednak bardzo szybko i wiele innych stron można ocenić równie wysoko.

Pod względem technicznym archiwa zwykle zlecają wykonanie strony internetowej wyspecjalizowanym firmom. Polega to często na utworzeniu konstrukcji witryny, którą dalej administruje osoba powołana spośród pracowników archiwum (w systemie CMS)⁵⁰. Czasem jednak strony robione są własnym sumptem. W jednym i drugim przypadku wykorzystane są różne narzędzia, nie ma jednego edytora. Znajdziemy tu i polski edytor tekstowy Pajączek PRO, i graficzny — Dreamworks.

Najbardziej w tym wszystkim cieszy to, że archiwa uwierzyły w siłę informacji, jaką niesie ze sobą Internet, oraz w to, że strona internetowa jest najważniejszą, najłatwiej dostępną wizytówką każdej instytucji, również archiwum.

Henryk Niestrój, *Internet Sources of Information*. The subject-matter of this article covers two forms of information transmission and exchange via Internet – active, on the forum being the place of direct exchange of opinion (iFAR), and relatively static one – information service in the form of web sites of the State Archives in Poland. The first one is created by archivists for archivists; the other one – by archivists for users of archival holdings.

The Archival Internet Forum (*Internetowe Forum Archiwalne* — iFAR) was made operational on 12 January 2004. On this forum, one may refer to all issues connected with archives and archive science – from the organisation of current record archives and problems of the archival foreground, to the administration of an intranet service at the archives and the development of the information system in Poland. Some very practical issues and discussions of a more academic character appear as well. At present, issues raised more and more often by archivists from the archival foreground begin to prevail. And that is the possibility to solve such small, detailed but significant issues that decides about the strength of iFAR.

On the other hand, web sites of archives are prepared, first of all, in view of persons from outside the archives, who are interested in address data of the archives, holdings, accessibility terms and services provided. Web sites of the majority of Polish State Archives well meet needs.

⁴⁶ AP Przemyśl [online 24.11.2005 r.] <http://www.przemysl.ap.gov.pl>

⁴⁷ AP Płock [online 24.11.2005 r.] <http://www.archiwum.plock.com>

⁴⁸ AP Łódź [online 24.11.2005 r.] <http://www.lodz.ap.gov.pl/index.html>

⁴⁹ AP Katowice [online 24.11.2005 r.], <http://www.katowice.ap.gov.pl/index0.html>

⁵⁰ Poprzez moduł administratora, dostępny z witryny po wprowadzeniu hasła, zob. AP Płock [24.11.2005 r.] <http://www.archiwum.plock.com>

Henryk Niestrój, *Les sources de l'information sur Internet*. Les thèmes de l'article sont les deux formes de communication et les échanges d'informations sur Internet — actifs sur le forum, place de l'échange direct d'opinions (iFAR), et relativement statique — le service informatif sous la forme des sites Internet des archives d'Etat en Pologne. La première forme de communication est créée par des archivistes pour des archivistes; la seconde, par des archivistes pour des usagers des ressources d'archives.

Le Forum de l'Archivistique sur Internet (iFAR) a été activé le 12 janvier 2004. On peut y aborder chacun des sujets liés à l'archivistique — de l'organisation des archives des établissements, des problèmes des archives intermédiaires gérées par Internet dans les archives ou la création du système informatif en Pologne. On y traite aussi de questions très pratiques ou bien l'on discute de sujets ayant un caractère plus académique. Actuellement, la prédominance revient aux problèmes de plus en plus nombreux présentés par des archivistes à propos des archives intermédiaires. C'est précisément pour résoudre ce type de questions, circonstanciées mais essentielles, que siège la force d'iFAR.

D'autre part, les sites Internet des archives sont avant tout créés pour les personnes extérieures qui sont intéressées par les adresses des archives, les informations sur les fonds, les règles d'accessibilité et des informations pratiques sur les services. La majorité des sites Internet des archives d'Etat polonaises répondent à cette demande.

Хенрык Нестрой, *Источники информации в Интернет*. Темой статьи являются два вида передачи информации и обмена ею в Интернет — активный на форуме, который является местом прямого обмена взглядами (iFAR), и довольно пассивный — информационный сервис в виде вебсайтов польских государственных архивов. Первый вид создается архивистами для архивистов; второй — архивистами для пользователей архивных фондов.

Интернет-форум (iFAR) был открыт 12 января 2004 г. На форуме допустимо обсуждение любой темы, связанной с архивным делом — от работы архива организации и вопросов по комплектованию архивов, до администрации Интернет-сервисом и создания информационной системы в Польше. Возникают также практические вопросы, а также дискуссии более теоретического характера. В настоящий момент предпочтение отдается вопросам, поставленным сотрудниками архивов организаций. Именно в решении мелких, подробных, но важных проблем заключается сила iFAR.

Зато вебсайты архивов создаются в первую очередь для лиц извне архивов, заинтересованных в получении контактной информации, сведений о фондах архива, их использованию и оказываемых услугах. Большинство польских государственных архивов идет на встречу данным потребностям.

ADAM BANIECKI (Lubań)

ISAD(G) — ŚWIATOWY SYSTEM WIELOPOZIOMOWEGO OPISU MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH. WPROWADZENIE DO ZAGADNIENIA

I. Geneza standardu

Do końca XX w. światowa archiwistyka rozwijała się w poszczególnych krajach w sposób niezależny. Narodowe systemy archiwalne budowały swoje własne warsztaty, prowadziły odrębną, własną politykę w zakresie użytkowników i opracowania informacji naukowej. Do końca lat 80. polityczny podział świata wpływał na rozwój archiwistyki, zwłaszcza w zakresie otwartości archiwów. W krajach, gdzie dostęp do nich był ograniczany, zainteresowanie doskonaleniem metod opisu materiałów archiwalnych w celu ułatwienia wymiany informacji nie było rozwijane. Nie podejmowano starań o ich wszechstronne przygotowanie dla użytkownika, nie starano się budować kompleksowych systemów wymiany informacji o zasobie i jego zawartości.

Zmiany technologiczne w postaci szybkiego rozwoju technik informatycznych, a później zmiany na politycznej mapie świata, spowodowały podjęcie przez międzynarodową wspólnotę archiwistyczną problematyki wymiany informacji. Aby ten proces mógł się odbywać, koniecznym stało się opracowanie ujednoliconego sposobu opisu materiałów archiwalnych, a dalej wypracowanie sposobów edycji środków ewidencyjnych na platformach informatycznych, czego konsekwencją ma być szeroki, ogólnoświatowy dostęp do zasobów archiwów dla każdego zainteresowanego ich eksploracją.

Celem niniejszego tekstu jest wprowadzenie w zagadnienia związane z powstaniem i konstrukcją międzynarodowego standardu opisu archiwalnego. Autor skupił się na zagadnieniach podstawowych, z których każde może stanowić przedmiot szerokich rozważań. Wiele poruszanych w tekście problemów nakreślono jedynie ramowo. Do takich należy np. adaptacja ISAD-u, zarówno w archiwistykach narodowych, gdzie standard funkcjonuje, takich jak Francja, Kanada czy Senegal, lub adaptacji przez poszczególne instytucje, jak np. Instytut Pasteura, archiwa uniwersyteckie, instytucje międzynarodowe i wiele innych. Podobnie odrębnym zagadnie-

niem jest przeniesienie opisu archiwalnego na platformę informatyczną. W tym zakresie realizowanych jest obecnie w świecie kilkadziesiąt projektów.

Rozważania nad normą oparto na literaturze francuskiej, włoskiej, kanadyjskiej oraz hiszpańskiej i skandynawskiej. Autor nie odwołuje się do literatury anglojęzycznej. Polscy autorzy, poruszający zagadnienia ISAD-u, poza podstawową literaturą angielskojęzyczną prawie nie odnoszą się do innych tradycji archiwistycznych, zwłaszcza europejskich, a to właśnie one często bliższe są tradycyjnej polskiej archiwistyce niż archiwistyka amerykańska, australijska czy brytyjska. Ponadto, świat archiwistyki anglosaskiej, niezwykle bogaty i rozległy, sam w sobie wymaga odrębnych studiów nad adaptacją standardów archiwalnych.

Sama idea opisu archiwalnego nie była nowa. W dyskusjach w środowisku archiwistów francuskich przewijała się już od 1951 r.¹ Okazją do wymiany doświadczeń były międzynarodowe staże techniczne (Stage technique international) organizowane przez Dyрекcję Archiwów Francji. W latach 1951–2000 wzięło w nich udział 1900 stażystów z całego świata, w tym niektórzy autorzy standardów międzynarodowych i narodowych². Ideę standardu opisu archiwalnego w literaturze sformułował w 1977 r. Michel Duchein³. Jej celem było opracowanie środków ewidencyjnych, które ułatwią dostęp do zespołów archiwalnych w ogólności, a do poszczególnych dokumentów w szczegółach⁴.

Tymczasem w Ameryce Północnej w początku lat 80. pojawił się bardzo istotny czynnik, który przesądził o opracowaniu standardu. Archiwiści północnoamerykańscy dostrzegli konieczność włączenia do archiwistyki technologii informatycznych i rozpoczęli intensywne prace nad przekształcaniem informatyki w narzędzie pracy archiwisty i użytkownika archiwum⁵. Połączenie opisu archiwalnego z technologią informatyczną stało się niejako naturalnym procesem, w którym eksplozja rozwoju informatyki wymusiła przyspieszenie prac nad standaryzacją, a zmiany polityczne w świecie, który otworzył się na badaczy, sprawiły, że proces ten musiał przybrać charakter międzynarodowy.

W świecie nauki anglosaskiej istniały już od lat 60. wzorce wymiany informacji bibliotecznej, jak np. opublikowane w 1967 r. i później w 1978 r. „Anglo-American Cataloging Rules”⁶. Prace środowisk anglosaskich w zakresie normalizacji opisu archiwalnego przyniosły efekty wraz z początkiem lat 80. W Stanach Zjednoczo-

¹ V. Doom, *Description et analyse archivistique ou la nécessité d'une normalisation*, „La Gazette des Archives”, 1997, nr 179, s. 232.

² S. Coeuré, V. Duclert, *Les archives*, Paris 2001, s. 75.

³ V. Doom, op.cit., s. 232.

⁴ Patrz: *La pratique archivistique française*, DAF, Paris, Archives Nationales, 1993, s. 141.

⁵ L. C. Lopes, *Vers une archivistique internationale à l'ère de l'information*, „Archives”, vol. 29, nr 2, 1997–1998, s. 45.

⁶ Ch. Nougaret, *Vers une normalisation internationale de la description des archives*, „La Gazette des Archives”, 1995, nr 169, s. 275.

nych Steven L. Hansen w 1983 r. opublikował normę APPM⁷, w 1985 r. w Wielkiej Brytanii Michael Cook i Kristina Grant opublikowali pierwszą edycję standardu MAD⁸, a w 1989 r., wraz z Margareth Procter, Cook opublikował 2 edycję znaną jako MAD2. W Kanadzie zaś w 1986 r. Komitet Opracowania Norm Opisu opublikował wynik swojej pracy w postaci sprawozdania i zaleceń tejże grupy roboczej⁹. Zalecenia owe jeszcze w roku opracowania weszły w życie i były stosowane. W roku następnym Jean E. Dryden i Kent M. Haworth zaapelowali o intensyfikację prac nad kanadyjską normalizacją¹⁰, co przyniosło efekt w 1990 r. w postaci kanadyjskiej normy opisu archiwalnego RDDA (ang. RAD)¹¹.

Opracowanie i wdrożenia trzech narodowych norm — standardów opisu materiałów archiwalnych przesądziło o zainteresowaniu nimi Międzynarodowej Rady Archiwów. Siłą napędową prac było środowisko anglosaskie, a zwłaszcza Kanadyjczycy, którzy opracowywali swój standard RDDA w przededniu XII Międzynarodowego Kongresu Archiwów, który miał się odbyć u nich w Montrealu w 1992 r. „Archiwiści kanadyjscy odegrali rolę pierwszoplanową dla definicji norm opisu. Zainteresowana pomysłem Międzynarodowa Rada Archiwów pozyskała wsparcie finansowe ze strony UNESCO. W 1986 r. Biuro Kanadyjskie Archiwistów (BCA) opublikowało *Normy opisu w archiwistyce. Podstawa*. To dzieło było wprowadzeniem do redakcji i publikacji *Reguł dla opisu dokumentów w archiwach* (RDDA), na którym oprze się szeroko norma międzynarodowa ISAD(G), zredagowana przez MRA z pomocą finansową UNESCO”¹².

Mając na uwadze kongres oraz prace nad kanadyjskim standardem, które jeszcze trwały, z inicjatywy Harolda Nauglera Archiwa Narodowe Kanady i Międzynarodowa Rada Archiwów zorganizowały w Ottawie w 1988 r. spotkanie ekspertów w zakresie norm opisu. Zaproszono 29 osób z 15 krajów i trzech organizacji pozarządowych (Międzynarodowa Rada Archiwów — ICA, Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy i Bibliotek — IFLA i Międzynarodowa

⁷ S. L. Hansen, *Archives, Personal Papers and Manuscripts: a Cataloging Manual for Archival Repositories, „Historical Societies, and Manuscript Repositories”*, Waszyngton, Biblioteka Kongresu, 1983, wznowione 1988, także: Ch. Nougaret, op.cit. s. 275.

⁸ M. Cook, K. Grant, *A Manual of Archival Description* (MAD), Liverpool, Society of Archivist, 1985, 2 edycja znana jako MAD 2, opublikowana z Margareth Procter, Aldershot, Gower, 1989. Podaje za: Ch. Nougaret, op.cit. s. 275.

⁹ *Les normes de description en archivistique: une nécessité. Rapport et recommandations du groupe de travail canadien sur les normes de description en archivistique*, Ottawa, Bureau canadien des archivistes, 1986. Podaje za: Nougaret, op.cit., s. 275.

¹⁰ J. E. Dryden et K. M. Haworth, *L'élaboration de normes de description: appel à l'action. Rapport rédigé à l'intention du comité de planification sur les normes de description*, Bureau canadien des archivistes, 1987.

¹¹ *Comité de planification sur les normes de description, Règles pour la description des documents d'archives* (RDDA), Ottawa, Bureau canadien des archivistes, 1990. Obecnie obowiązuje norma RDDA2. w całości dostępna w Internecie.

¹² C. Dhérent, *La normalisation dans les archives*, „Archives”, t. 31, 1999–2000, nr 3, s. 33.

Organizacja Normalizacyjna — ISO). To spotkanie zakończyło się konkluzją, że „...Międzynarodowa Rada Archiwów powołuje grupę roboczą [...] w celu opracowania norm międzynarodowych dla opisu archiwalnego”¹³. W grudniu 1989 r. w Paryżu Międzynarodowa Rada Archiwów, przy wsparciu UNESCO, doprowadziła do spotkania grupy roboczej, której jądro stanowili eksperci z Ottawy. W spotkaniu wzięli udział: Amadou A. Bousso (Division of Unesco Information Services, UNESCO, Francja); Ghislain Brunel (CARAN, Archives nationales, Francja); Pedro Gonzalez (Centro de Informacion Documental de Archivos, Hiszpania); Markku Jarvinen (UNESCO, Francja); Christopher Kitching (Royal Commission on Historical Manuscripts, Anglia); Charles Kecskeméti (ICA, PARYŻ, Francja); W. Löhner (General Information Programme, UNESCO, Francja); Lorenz Mikoletzky (Bundesarchiv, Austria); Hugo Stibbe (Office of Archival Descriptive Standards, National Archives of Canada, Kanada); Sharon G. Thibodeau (Archival Publications & Accessions NN-E, National Archives and Records Administration, USA); Habibah Zon Yahaya (National Archives of Malaysia, Malezja). Całości prac przewodniczył Christopher Kitching. Ten zespół nie stanowił jeszcze Komisji ad hoc i jego skład osobowy będzie ulegał zmianom, ale nakreślił kierunek prac, które mają doprowadzić do opracowania międzynarodowego standardu.

Przyjęto plan działania w dłuższym czasie i opracowano trzy etapy realizacji opracowania normy:

- „1. redakcja zasad ogólnych, które będą służyć opisowi archiwalnemu,
2. opracowanie reguł ogólnych dla opisu dokumentów archiwalnych na poziomie zespołu opartych na zasadach ogólnych,
3. opracowanie reguł szczegółowych dla poziomów bardziej szczegółowych i dokumentów archiwalnych na nośnikach specyficznych”¹⁴.

Opracowanie reguł miało być oparte na znanych już normach amerykańskich, normie brytyjskiej i harmonizowane z pracami Międzynarodowej Rady Archiwów. We wrześniu 1990 r. w Polsce, we Wrocławiu, doszło do spotkania Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Rady Archiwów. Opracowanie międzynarodowego standardu opisu materiałów archiwalnych uznano za priorytet pracy Rady. Odpowiedzialnymi za jego wykonanie zostali Hugo Stibbe, jako sekretarz projektu, i Christopher Kitching, jako jego przewodniczący. W tym momencie powstała Komisja Robocza ad hoc projektu¹⁵. Obok wyżej wymienionych w skład weszli ponadto: Ghislain Brunel (działał w Komisji w latach 1990–1991); Michael Cook (Wielka Brytania); Jan Dahlin (Szwecja); Wendy Duff (Kanada); Ana Franqueira (Portugalia); Pedro Gonzales (działał w Komisji w latach 1990–1992); Chris Hurley (Australia, dołączył do zespołu w 1992 r.); Christine Nougaret (Francja, od

¹³ Ch. Nougaret, *op.cit.* s. 275.

¹⁴ Tamże, s. 276.

¹⁵ Tamże.

1992 r.); Christine Petillat (Francja, pracowała w zespole w latach 1991–1992); Sharon G. Thibodeau (USA); Habibah Zon Yahaya (Malezja); Charles Keskeméti (ówczesny sekretarz generalny MRA/ICA); Wolf Buchmann (sekretarz MRA ds. technicznych); Axel Plathe (reprezentujący UNESCO)¹⁶. UNESCO sfinansowało projekt, ale określiło swoje wsparcie dla niego na dwa lata, a więc do kongresu w Montrealu¹⁷. Sekretariat prowadziło Archiwum Narodowe Kanady, a poszczególne spotkania finansowane były ponadto przez dyrekcje archiwów Szwecji i Hiszpanii¹⁸.

Zadanie, przed którym stanęła Komisja Robocza, było trudne. W jej skład wchodzili przedstawiciele różnych szkół archiwistyki. Poza Wielką Brytanią pozaśtałe cztery państwa europejskie wyrastały z innej niż anglosaska tradycji archiwistycznej. Brazylijski historyk-archiwista Luis Carlos Lopes tak nakreślił typy archiwistyki u progu światowej standaryzacji:

„1. Archiwistyka tradycyjna: stare trzy szkoły, ta najpierw rozwijana we Francji i w innych krajach zachodnioeuropejskich, liczy dziś wielu przedstawicieli w świecie; troszczy się zwłaszcza o archiwa historyczne (ostateczne);

2. Records/Information management: to szkoła rozwijana w Stanach Zjednoczonych, specjalnie w świecie interesów po II wojnie światowej; zajmuje się zwłaszcza archiwami bieżącymi (dokumenty aktywne);

3. Archiwistyka zintegrowana: najmłodsza ze szkół; pojawiła się w Kanadzie, w szczególności w Quebecu w ciągu ostatnich piętnastu lat, liczy kilku reprezentantów na zewnątrz Quebecu; ta szkoła zajmuje się postępowaniem całościowym z dokumentami przez cały cykl ich życia”¹⁹.

Lopez dodaje jeszcze czwartą kategorię szkół archiwalnych: „Do tych trzech na bieżąco działających szkół, trzeba dorzucić czwartą, będącą archiwistyką spontaniczną (samorzutną), którą odnajduje się w wielu krajach, a zwłaszcza tam, gdzie nie istnieje tradycja akademicka i specjalistyczne kształcenie archiwistyczne”²⁰.

Ta różnorodność będzie z czasem widoczna przy komentarzach poszczególnych krajów i organizacji przesyłanych do grupy roboczej. Nowo powołana Komisja ad hoc ds. Standaryzacji Opisów zebrała się na pierwsze posiedzenie w październiku 1990 r. w Niemczech, w Höhr-Grenzhausen, gdzie opracowała dokument: „Énoncé des principes relatif à la description des documents d’archives”²¹. Dokument został przekazany światowej wspólnocie archiwistycznej do skomentowania.

¹⁶ *ISAD(G): Norme générale et internationale de description archivistique. Adoptée par la Commission AdHoc sur les normes de description*, Stockholm, Suede, 21–23 janvier 1993, Ottawa 1994.

¹⁷ „The former working group members became the members of the Commission. Unesco gave the ICA a contract to develop the standard for a period of two years, later extended for another two years”, The history of ICA/CDS, dostępna pod adresem <http://www.icacds.org.uk/eng/history.htm>

¹⁸ Patrz przypis 15.

¹⁹ L. C. Lopes, op.cit., s. 50.

²⁰ Tamże, s. 50.

²¹ *Wyrażenia podstawowe dotyczące opisu materiałów archiwalnych* — Ch. Nougaret, op. cit., s. 276.

Najważniejszą część pracy nad opracowaniem standardu powierzono czteroosobowej podkomisji archiwistów: Wendy Duff, Michael Cook, Sharon Thibodeau i Hugo Stibbe, którzy, zaproszeni przez Cooka, w Liverpoolu w lipcu 1991 r. opracowali zarys reguł ogólnych. Zostały one przyjęte przez całą grupę na spotkaniu w Madrycie w styczniu 1992 r. Efektem madryckiego spotkania były dwa dokumenty: 1. „Énoncé des principes relatif à la description des documents d’archives”²² i 2. „ISAD(G). Normalisation internationale de la description archivistique (Généralité)”²³. W ten sposób pojawił się, rozpoznawalny w całym archiwistycznym świecie, standard — ISAD(G). Gotowe dokumenty rozesłano dla zaopiniowania. Niewiele jednak komentarzy otrzymała Komisja przed Kongresem.

Nadchodzący XII Międzynarodowy Kongres Archiwów w Montrealu miał po raz pierwszy ukazać szerokiej społeczności archiwalnej standard, a także miał być przez nią zaakceptowany. Standard rozpowszechniany był na Kongresie w tłumaczeniu na pięć języków²⁴. Zadanie prezentacji i prowadzenia zagadnień normalizacji opisu archiwalnego powierzono Richardowi Cox ze Stanów Zjednoczonych, który zarejestrował swoje wystąpienie na wideo na Uniwersytecie w Pittsburghu i zaprezentował je równocześnie na dwóch seansach, które niezależnie były poświęcone tej tematyce²⁵. Zdecydowano się na dwie niezależne sesje, aby zintensyfikować prace i ułatwić dyskusję. Bezpośrednio rezultaty prac nad standardem omówił Kent Haworth. Dyskusja była ożywiona, zwracano uwagę na aspekty, których standard nie obejmował, czy może raczej inaczej pojmowano standaryzację i ujednolicenie na poziomie międzynarodowym. I tak Hervé Bastien zwracał uwagę na możliwości standaryzacji w zakresie normalizacji procedur brakowania akt, a Jean Favier (Dyrektor Archiwów Francji) wskazywał, że te same typy dokumentów są w jednych krajach przechowywane, a w innych brakowane. Rudolf Pichoja (Dyrektor Archiwów Federacji Rosyjskiej) mówił o różnorodnych okresach nieupubliczniania akt²⁶. Zgromadzenie ogólne Kongresu przyjęło „Énoncé des principes” i projekt ISAD(G) rezolucjami nr 9 i 10²⁷. W styczniu 1993 r. na trzecim plenarnym spotkaniu zespołu w Sztokholmie przygotowano wersję uwzględniającą otrzymane komentarze²⁸. Opracowana wersja zrehabilitowana była w języku angielskim. Wersję francuską opracowały w Ottawie Christine Nougaret i Christine Pétillat²⁹. Obie wersje

²² Patrz przypis powyżej.

²³ *ISAD(G). Międzynarodowa normalizacja opisu archiwistycznego (Ogólna)* — Ch. Nougaret, op.cit., s. 276.

²⁴ The history of ICA/CDS [przyp.17].

²⁵ Autorowi nie udało się dotrzeć do materiałów z kongresu: *Actes du Congrès international des Archives*, Montréal, 1992, wobec czego skorzystał z publikacji: Claude Miotto, *Note et bilan d’expérience. De Montréal à Beijing. Impacts du Congrès international des archives*, „Archives”, vol. 26, nr 4.

²⁶ Tamże, s. 20.

²⁷ Ch. Nougaret, op.cit., s. 277.

²⁸ *ISAD(G), Norme générale et internationale ...* [przyp.16].

²⁹ Ch. Nougaret, op.cit., s. 2

uznano za oficjalne i równouprawnione do korzystania na 29. konferencji CITRA³⁰, która przyznała pięcioletni mandat grupie roboczej, pozwalający jej testować standard. „Podczas tego okresu oczekiwano, że instytucje archiwalne będą próbowały same go używać i testować. Z doświadczenia przyjmowano, że będzie to dawać dobre wyniki poprzez praktykę i komentarz dla rewizji standardu”³¹.

Ostatecznie w styczniu 1994 r. w Madrycie, na spotkaniu Komisji administrowania programem ICA/CPM, zaaprobowano podstawy publikacji w języku angielskim i francuskim. ISAD(G) miał zostać opublikowany w periodyku Międzynarodowej Rady Archiwów „Janus”. Miały one być podstawą dla tłumaczeń na inne języki już bez udziału MRA. „Publikacja w innych językach pozostała w gestii różnych krajów i ich narodowych agencji normalizacji”³². Polski skrót tłumaczenia pierwszej wersji standardu ISAD(G) został udostępniony dopiero w 1999 r. przez dyrektora Archiwum Głównego Akt Dawnych dr. Huberta Wajsa na stronach internetowych archiwum³³.

Przez cały okres prac nad standardem opisu archiwalnego archiwiści korzystali z dorobku bibliotekarzy. Ta współpraca uległa jeszcze większemu zacieśnieniu wraz z dostosowywaniem opisu archiwalnego do szerokiego udostępniania w Internecie, gdzie biblioteki miały już wypracowane języki budowy dokumentów o ujednoliconej strukturze. Już pierwsze doświadczenia z ISAD-em uzmysłowiły archiwistom, że inne informacje są ważne w opisie archiwalnym, a inne w bibliotecznym. W opisie archiwaliów niezwykle istotna jest informacja o wytwórcy materiału archiwalnego oraz o historii jego aktywności, ilustrująca związek pomiędzy wytwórcą archiwaliów a jego działalnością. Ta informacja jest podstawą indeksowania, które powinno łączyć różne rozproszone fragmenty działalności danego twórcy w spójny system informacyjny. Stąd, ze względu na wagę tego elementu opisu, został on ujęty poza ISAD-em w odrębny szczegółowy system. W II połowie lat 90. XX w. zrozumiano konieczność rozdzielenia opisu wytwórcy od opisu materiału archiwalnego³⁴. Znormalizowanie opisu twórcy (creator) i uniezależnienie jego opisu od opisu materiału archiwalnego zrodziło możliwość śledzenia związków pomiędzy zespołami, jak i różnymi poziomami opisu w różnorodnych zespołach właśnie poprzez wiążące pole wytwórcy. Rozpoczęte w 1993 r. prace zakończyły się wydaniem w 1995 r. pierwszej edycji *Międzynarodowego standardu ar-*

³⁰ CITRA — Międzynarodowa Konferencja Okrągłego Stołu Archiwów. Omawiane wyżej posiedzenie odbyło się w 1993 r. w Meksyku.

³¹ The history of ICA/CDS [przyp. 17].

³² Ch. Nougaret, op.cit., s. 277.

³³ Jest tam dostępna druga wersja standardu w tłumaczeniu dr. H. Wajsa oraz spora ilość materiałów metodycznych wraz z przykładami wykorzystania: <http://www.agad.archiwa.gov.pl/isad/isadg.html> To samo tłumaczenie standardu dostępne jest też na Naukowym Portalu Archiwalnym: <http://www.archiwa.net>

³⁴ Patrz: P.-G. Ottosson, *Biographical authority file information in archives*, Riksarkivet, Stockholm, 2000.

*chiwalnych haseł wzorcowych stosowanych do archiwów ciał zbiorowych, osób i rodzin — ISAAR(CPF)*³⁵.

W 1996 r. w Pekinie odbył się XIII Międzynarodowy Kongres Archiwów. Poinstalowano na nim odnowić i przekształcić Komisję ad hoc w stały Komitet ds. Standaryzacji Opisu (Committee on Descriptive Standards). W skład Komitetu weszli nowi członkowie, którzy wraz ze starymi mieli dokonać w najbliższych latach rewizji standardu³⁶. Kadencja Komitetu miała trwać cztery lata do kolejnego Międzynarodowego Kongresu Archiwów (który odbył się w 2000 r. w Sewilli w Hiszpanii). Komitet tworzyli: Hugo Stibbe (dyrektor projektu); Christine Nougaret (przewodnicząca), Victoria Arias (Hiszpania, w Komitecie w latach 1996–1998); Elisa Carolina de Santos Canalejo (Hiszpania, od 1998 r.); Adrian Cunningham (Australia, od 1998 r.), Jan Dahlin, Vitor Manoel Marques da Fonseca (Brazylia), Michael Fox (USA), Ana Franqueira, Bruno Galland (Francja), Kent Haworth (Kanada), Ma Jinghua (Chiny), Dagmar Parer (Australia), Lydia Reid (USA), Stefano Vitali (Włochy), Debra Wall (USA)³⁷. Sekretariat ponownie prowadziły archiwa kanadyjskie, a prace zespołu finansowały archiwa Francji, Włoch, Portugalii, Szwecji i Holandii.

Termin rewizji standardu upływał w 1999 r. Podjęto starania o jak najszersze zainteresowanie środowiska archiwistycznego w świecie. Chciano uzyskać jak najwięcej opinii i komentarzy do projektu. „Aby to wykonać, listy zostały wysłane do wszystkich członków »A« i »B« MRA z pytaniem o komentarz i udzielenie wskazówek do rozpatrzenia komitetowi. Te same prośby o komentarz zostały zamieszczone na stronie internetowej i w wydawanym Biuletynie MRA”³⁸. Pierwsze po-

³⁵ *ISAAR(CPF) International Standard Archival Authority Record for Corporate Bodies, Persons, and Families*, 1995 i 2004. Polska edycja: „Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych stosowanych do archiwów ciał zbiorowych, osób i rodzin ISAAR(CPF)”, wersja druga, tłum. Anna Laszuk. Tekst dostępny w Naukowym Portalu Archiwalnym <http://www.archiwa.net>. Pierwsza edycja ukazała się pod tytułem: *Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych ISAAR(CPF)*, Warszawa 2000, tłum. Anna Laszuk. Pomiędzy pierwszą a drugą edycją standardu ISAAR(CPF) istnieją duże różnice.

³⁶ „The Committee which was re-established as a permanent one by the ICA Executive at the ICA International Congress in Beijing in 1996 with a fresh mandate and a new name. Some of its members were drawn from the previous Ad Hoc Commission to ensure continuity, and new members were added. It took some time to appoint the members and almost a year passed before it could meet”, The history of ICA/CDS [przyp.17].

³⁷ ISAD(G): Międzynarodowy standard opisu archiwalnego, część ogólna, Wersja 2. Przyjęty przez Komitet do spraw Standaryzacji Opisu, Sztokholm, Szwecja 19–22 września 1999. Polskie tłumaczenie: *ISAD(G) Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2*, (tłum. i opr. H. Wąjs) opublikowała NDA, Warszawa 2005. Wersja elektroniczna [przyp. 33].

³⁸ „To this end a letter was sent to all „A” and „B” members of ICA asking for comments and giving some guidelines for submitting them to the committee. The same call for comments were posted on the ICA Web site and submitted for the ICA”, Bulletin The history of ICA/CDS, dostępna pod adresem <http://www.icacds.org.uk/eng/history.htm>

siedzenie Komitetu odbyło się w październiku 1997 r. we Florencji. Ustalono na nim plan działania, w którym za nieprzekraczalny termin dostarczenia opinii i uwag uznano datę 15 IX 1998 r. W efekcie do końca września 1998 r. otrzymano 33 komentarze, które zostały opublikowane w postaci wydawnictwa rozesłanego do wszystkich członków Komitetu³⁹. Następnie sekretariat Komitetu zebrał komentarze i w październiku 1998 r. w Hadze Komitet na swoim drugim posiedzeniu zredagował poprawioną wersję ISAD-u. Prace nad nią zostały ukończone we wrześniu 1999 r. na trzecim posiedzeniu w Sztokholmie. Poprawiona, druga wersja ISAD-u została do lata 2000 r. przetłumaczona na języki: francuski, włoski, hiszpański i portugalski, i wraz z wersją angielską trafiła pod obrady XIV Międzynarodowego Kongresu Archiwów w Sewilli. Ostatecznie standard wydano w Ottawie⁴⁰. Polskie tłumaczenie standardu z języka angielskiego, autorstwa dr. Huberta Wajsa, ukazało się w wersji elektronicznej w 2004 r., a drukiem w 2005 r.⁴¹ Polskie tłumaczenie wzbogacone zostało o polskie przykłady opisu oraz „dodatek C — Lista archiwów z przypisanymi numerami”.

Wokół drugiej edycji standardu było znacznie więcej dyskusji niż wokół tej z 1993 r. Standard jawił się bowiem jako narzędzie, które będzie miało znaczący wpływ na narodowe metodologie archiwalne. W listopadzie 1991 r. w Chile zorganizowano międzynarodowe seminarium na temat opisu archiwalnego⁴². Był to odosobniony przypadek, co zauważył w 1994 r. T. Girard w „La Gazette des Archives”. „Skuteczne zastosowanie normy w skali międzynarodowej nie będzie możliwe bez komentarza i trudności. Będzie potrzebny program i seria seminariów kształcących, jak te zorganizowane przez Stowarzyszenie Archiwów Ameryki Łacińskiej”⁴³.

Najlepiej udokumentowana dyskusja na temat drugiej edycji standardu odbyła się we Włoszech w latach 1997–1998. Było to możliwe, ponieważ standard został opublikowany w języku włoskim już w 1995 r., a więc w tym samym momencie, kiedy opublikowano go we Francji⁴⁴. Dodatkowym impulsem dla szerokiej dyskusji we Włoszech było planowane na 1997 r. spotkanie mające zrewidować ówczesną wersję. Ponadto niewątpliwie było to zasługą włoskiego przedstawiciela w Kom-

³⁹ Patrz przyp. 33, 37. Podstawą uwag przesłanych przez Polskę była recenzja standardu ISAD(G) autorstwa prof. B. Ryszewskiego.

⁴⁰ ISAD(G): *Norme générale et internationale de description archivistique. Deuxième édition. Adoptée par Comité sur les normes de description, Stockholm, Suède, 19–22 septembre 1999*, Ottawa 2000. Standard dostępny jest w kilku wersjach językowych na stronach MRA <http://www.ica.org> Na stronach poszczególnych dyrekcji archiwów narodowych dostępne są tłumaczenia na liczne języki.

⁴¹ Patrz przyp. 33, 37.

⁴² Podaję za: Ch. Nougaret, op.cit., s. 277. Na temat tego seminarium: *Séminaire international sur la description archivistique, Santiago du Chili, 18–22 novembre 1991*, „Bulletin du Conseil international des archives”, juin 1992, nr 38, s. 43.

⁴³ C. Miotto, op.cit., s. 24.

⁴⁴ Tłumaczenie włoskie ukazało się w „Rassegna degli archivi di Stato”, LV (1995), 1–3, s. 392–413, a tłumaczenie francuskie jako aneks do cytowanego artykułu Ch. Nougaret, *Vers une normalisation internationale...* [przyp. 6].

tecie ds. Standaryzacji Opisu, florenckiego archiwisty Stefano Vitali, któremu udało się rozpowszechnić wiedzę o ISAD wśród włoskich archiwistów. Dyskusja toczyła się w dwóch grupach roboczych, obu przez niego animowanych. Pierwsza z grup, zwana bolońską (Gruppo di Bologna), powstała w środowisku północnowłoskich archiwistów ANAI⁴⁵. W pracach wzięli udział archiwisci z Mediolanu, Rieti, Treviso, Wenecji, Florencji, Bolonii, Ferrary, Parmy oraz intendentury archiwistycznej prowincji Emilia Romana⁴⁶. Obrady toczyły się w Szkole Archiwistyki przy Archiwum Państwowego w Bolonii (Scuola di archivistica dell'Archivio di Stato di Bologna) w dniach 18 X 1996 r., 15 I i 16 IV 1997 r. Grupa bolońska zgodziła się z potrzebą standaryzacji na skalę międzynarodową. „Grupa Robocza ANAI wyraziła przede wszystkim generalną zgodę na podstawowe założenia normy ISAD(G) i na próbę opracowania reguł normalizacji opisu archiwalnego na poziomie międzynarodowym”⁴⁷. Powody dla poważnego przedyskutowania standardu widziano zasadniczo dwa: „Przed wszystkim poszerzono pole refleksji, które podjęły i pogłębiały niektóre rozważania nad fundamentami teoretycznymi doktryny i praktyki archiwistycznej, rozwijającej się we Włoszech, począwszy od lat siedemdziesiątych, poszerzono te właśnie tematy i ustalenia, dzięki konfrontacji z dyskusją i praktyką międzynarodową. Ponadto został ustanowiony punkt zasadniczej refleksji w doświadczeniach zastosowania informatyki do opisu archiwów, realizowany we Włoszech w ostatnich latach”⁴⁸. Ta uwaga Stefano Vitali jest niezwykle istotna. Wskazuje na fakt dostrzeżenia przez stare, dość konserwatywne szkoły archiwistyczne, a do takich niewątpliwie należy archiwistyka włoska, konieczność rewizji fundamentów teoretycznych doktryny archiwistycznej. Takie wymogi musiały się pojawić wraz z rozpoczęciem wdrażania technologii informatycznych, ponieważ są one globalne i uniwersalne, a przez to ukazały natychmiast słabość archiwistyki wynikającą z jej różnorodności i odrębnych specyfik regionalnych i narodowych. Okazało się, że trudności komunikacyjne na niwie międzynarodowej rodzą się już na poziomie leksykalnym i istnieje konieczność ujednolicenia samej terminologii. Grupa bolońska sformułowała szereg uwag dotyczących poszczególnych elementów opisu. Nie wdając się w szczegóły, wspomnimy, że dotyczyły one sześciu podstawowych zagadnień:

1. Definicji zespołu.
2. Informacji o archiwistycznych dziejach zespołu.
3. Ilustracji zawartości zespołów.
4. Inwentaryzacji.

⁴⁵ ANAI — Associazione Nazionale Archivistica Italiana — Narodowe Stowarzyszenie Archiwistki Włoskiej.

⁴⁶ S. Vitali, M. Savoia, I. Germani, *ISAD(G). Risultati e documento di lavoro prodotto dal Gruppo di lavoro dell'ANAI („Gruppo di Bologna”)*, http://www.anai.org/attivita/N_isad/Isad.htm

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

5. Zagadnień kryteriów porządkowania i wyboru działań przez archiwistów.
6. Problematyki materiałów komplementarnych.

Nie kwestionowano pryncypiów, na których opiera się standard. W kwietniu 1997 r. Grupa bolońska opublikowała rezultaty swojej pracy w postaci dokumentu, który został szeroko rozpowszechniony w różnych periodykach archiwistycznych i w Internecie. Dla włoskiego środowiska archiwistycznego stało się jasnym, że ISAD(G) musi być także przedyskutowany pośród archiwistów, operujących na innych poziomach administracyjno-archiwistycznych⁴⁹, takich jak archiwa państwowe, nadintendentura archiwalna, archiwa miejskie, archiwa instytucji publicznych, prywatnych, przedsiębiorstw i inne. Niemniej przetłumaczono na język angielski uwagi grupy i przekazano je sekretarzowi Komitetu ds. Standaryzacji Opisu Hugonowi Stibbe. Na posiedzeniu Komitetu ds. Standaryzacji Opisu Międzynarodowej Rady Archiwów we Florencji w październiku 1997 r., tym samym, na którym doszło do ostatecznego ustalenia terminu nadsyłania uwag do standardu na 18 IX 1998 r. (czytaj wyżej), spotkała się także Grupa Robocza ANAI. W konsekwencji postanowiono jeszcze raz podjąć debatę nad standardem i ewentualnymi propozycjami włoskimi, ale tym razem z udziałem administracji archiwistycznej i ANAI. W lutym 1998 r. w Szkole Archiwistyki przy Archiwum Państwowym w Bolonii odbyło się pierwsze seminarium w tej sprawie, kolejne w czerwcu 1998 r. w Rzymie w sekcji regionalnej ANAI Lazio. Postanowiono powołać na nowo grupę roboczą do oceny standardu. Grupa zebrała się po raz pierwszy 9 VII 1998 r. w Rzymie w Oddziale Studiów i Publikacji Centralnego Biura Dóbr Archiwalnych. W jej skład weszli przedstawiciele archiwów państwowych, administracji archiwalnej i ANAI. Debatę przyniosła wiele pytań i wątpliwości⁵⁰. Podstawowe dotyczyły problematyki nowej dla włoskiej archiwistyki, takiej jak interpretacja opisu archiwalnego jako specyficznego instrumentu sformalizowanej wymiany informacji na temat archiwów, twórców (wł. *soggetti produttori*) oraz historycznego kontekstu wytworzenia materiału. Dostrzeżono problemy związane z komunikacją oraz językami, a także odmienną techniką przedstawiania rzeczywistości archiwistycznej. Tę odmienność włoskiej archiwistyki od ISAD-u podkreślało wielu uczest-

⁴⁹ Patrz: „Al termine dei propri lavori, nell’aprile 1997, il gruppo di Bologna ha prodotto un primo documento che, attraverso un’ampia diffusione su vari periodici archivistici e su Internet, è stato sottoposto all’attenzione degli archivisti italiani operanti nei più diversi ambiti (Archivi di Stato, Sovrintendenze Archivistiche, archivi comunali, archivi di istituzioni pubbliche e private, di imprese, ecc.) sollecitando ulteriori contributi, precisazioni ed approfondimenti”. *ISAD(G) Risultati e documento di lavoro prodotto...* [przyp. 46].

⁵⁰ Por.: „Il dibattito che in questo ultimo anno si è sviluppato attorno agli standard di descrizione in generale, al Documento elaborato dal gruppo di Bologna e alle possibili proposte italiane di revisione dell’Isad(G) è stato indubbiamente ricco di suggestioni ad ha investito un ampio spettro di questioni”. Tamże.

ników konwencji rzymskiej⁵¹. To bardzo interesujący wątek, który nigdy nie wystąpił w publicznej dyskusji w Polsce, choć logikę ISAD-u i polską archiwistykę dzieli równie wielka przepaść. (W praktyce archiwów państwowych w Polsce wpływ standardu ISAD(G) zaznaczył się np. w zmianie elementów opisu zawartych w karcie zespołu, zwłaszcza zastąpieniem rubryki 14 „Układ akt wg inwentarza” — czterema elementami ISAD(G): „Dzieje aktotwórcy/biografia”, „Zawartość zespołu”, „Informacje o udostępnianiu” i „Język materiałów archiwalnych” — patrz Decyzja nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dn. 30 I 2004 ws. ewidencji zasobu archiwalnego w archiwach państwowych). Archiwiści włoscy z pełną świadomością stanęli przed konfrontacją swojej tradycji archiwalnej z międzynarodowym standardem. Poruszono wiele aspektów, dyskutowano nad poszczególnymi elementami opisu, ale w każdym przypadku wyłaniała się i powracała odmienność doktryny archiwalnej. Analizowano przykłady opisu i trudności z wpasowaniem ich w strukturę ISAD-u. Jednak nie tylko troska, wynikająca ze słabej przystawalności starej archiwistyki do ISAD-u, była przedmiotem rozważań, lecz także pytanie o to, co włoska archiwistyka może do niego wnieść. W efekcie postanowiono opracować dokument „Propozycje integracji i modyfikacji międzynarodowego standardu opisu ISAD(G) sformułowane przez włoską administrację archiwalną i Narodowe Stowarzyszenie Archiwistyki Włoskiej z okazji pięcioletniej rewizji standardu”⁵². Termin ten upływał w 1998 r. Dokument składa się z czterech części:

1. Założeń, które wyjaśniają genezę dokumentu.
2. Uwag ogólnych.
3. Propozycji integracji i modyfikacji istniejącej wersji ISAD(G).
4. Propozycji integracji przez opis materiałów na nośnikach specjalnych i o charakterze osobliwym.

Ten niezwykle ciekawy dokument, ukazujący olbrzymie zaangażowanie włoskiego środowiska archiwistycznego w opracowanie ISAD-u oraz zrozumienie konieczności zmian własnej metodologii, został omówiony w uwagach ogólnych stanowiących część drugą opracowania. Tę część omówimy szczegółowiej, albowiem zawiera cenne wskazówki dotyczące zrozumienia samego standardu oraz ukazuje trudności archiwistyki starego kontynentu, do jakich niewątpliwie polska archiwistyka zalicza się, w adaptacji światowego rozwiązania. W założeniach,

⁵¹ Por.: „Innanzitutto, esso ha visto emergere, con nettezza, una serie di problematiche per molti versi nuove: quelle connesse ad una interpretazione della descrizione archivistica come strumento specifico di comunicazione formalizzata di informazioni su archivi, soggetti produttori e contesti storici della produzione. In sostanza, si tende sempre più a vedere nei problemi della comunicazione e dei linguaggi nonché delle tecniche di rappresentazione della realtà archivistica e delle loro convenzioni formali un ambito di riflessione teorica e metodologica specifica, fondata su principi e logiche proprie”. Tamże.

⁵² Tamże.

które wyjaśniają genezę dokumentu, opisano wypadki prowadzące do utworzenia Grupy rzymskiej i podjęcia przez nią prac nad standardem. Nowością jest to, że to właśnie ten zespół zaproponował ostatni punkt dokumentu, czyli opis materiałów na nośnikach specjalnych o szczególnym charakterze. Chodziło tu o zastosowanie ISAD-u do opisu np.: pieczęci, materiałów kartograficznych czy dokumentacji technicznej lub fotografii. Zawarte w punkcie trzecim propozycje integracji i modyfikacji istniejącego ISAD-u straciły na aktualności, ponieważ odnoszą się do wersji z 1993 r. i znane były Komitetowi ds. Standaryzacji Opisu przy opracowywaniu edycji w 1999 r. Dotyczyły one redakcji poszczególnych bloków i punktów opisów. Warto jednak o nich pamiętać, ponieważ zawierają bardzo konkretne rozważania, związane z tak podstawowymi dla archiwistyki zagadnieniami, jak np. pojęcie zespołu, nazwy, analizy archiwalnej, kryteriów porządkowania, charakterystyki fizycznej i innych. W ostatniej części dokumentu, w której mowa o opisie materiałów o charakterze osobliwym, omawiana jest jedynie kwestia tytułowa. Nie mniej interesujące są wnioski związane z takimi zagadnieniami, jak np. stosowanie datacji przy opisie pieczęci. Są to oczywiście z punktu widzenia ISAD-u rozważania marginalne, ale istotne dla sfragistyki. Jak się okazuje, nie tylko dla sfragistyki, ale i przy opisie materiału typowego, czego przykładem mogą być oparte na ISAD stosowane systemy, np. Szkocka Sieć Archiwalna⁵³, gdzie zaproponowano system określania dat niesprecyzowanych lub takich, które możemy określić jedynie w pewnym przybliżeniu. Okazało się to brakującym ogniwem ISAD-u, na które zwracali uwagę Włosi, a Szkoci kilka lat później zaproponowali konkretne rozwiązanie. Problem dat nieprecyzyjnych poruszany był także wielokrotnie przy różnych okazjach w Polsce. Jest to temat powracający, wymuszany przez precyzyjną logikę systemów informatycznych.

Część druga dokumentu — uwagi ogólne — zawiera rozważania dotyczące ogólnych zasad standardu. Zwrócono uwagę, że proces opracowania międzynarodowych standardów opisu (także ISAAR) jest ważnym momentem konfrontacji pomiędzy różnymi tradycjami archiwistyki narodowych. Standardy czynią możliwym wymianę informacji jednorodnych o zespołach archiwalnych przy użyciu nowoczesnych technologii informatycznych i telekomunikacyjnych. „Podstawy ogólne, które stały się fundamentem standardów ISAD(G) i ISAAR(CPF), jak analiza struktury hierarchicznej zespołu, reguły wielopoziomowego opisu, sposób opisu powiązań między zespołami, podzespołami, seriami i ich twórcami, stanowią najważniejszy schemat idei nowoczesnej teorii opisu archiwalnego. Na takie, wyżej przedstawione, zasady włoska wspólnota archiwistyczna wyraża zgodę”⁵⁴. Za najważniejszą korzyść metodologiczną uznano rozdzielenie twórcy,

⁵³ *Scottish Archive Network. Online Catalogues Project. Guidelines for Collection Descriptions*. Wersja 1.0, 2000 r.

⁵⁴ Patrz przyp. 46.

opisanego w ISAD, od korekty haseł wzorcowych⁵⁵ (ang. authority entry) opisanych w ISAAR. Korzyść ta polega na stworzeniu relacji znanej z logiki relacyjnych baz danych **WIELE DO WIELU**. „Powiązania pomiędzy zespołami i twórcami konfiguruje się, jak powiązania „wiele do wielu”: w zespole archiwalnym odpowiada to wielu twórcom i vice versa”⁵⁶. Nie ulega wątpliwości, że jest to absolutne novum archiwistyki starego kontynentu. Aby takie rozwiązanie mogło funkcjonować, niezbędne są dwie struktury informacyjne: jedna opisująca materiał archiwalny i tą jest ISAD(G) i druga opisująca twórców. O ile ISAD(G) odnosi się w różnych częściach do norm narodowych opisu archiwalnego, o tyle ISAAR(CPF) zupełnie nie odwołuje się do narodowych wzorców archiwistycznych, a korzysta szeroko z modelu opisu bibliotecznego.

Archiwistyka włoska starała się jak najlepiej zrozumieć i próbować zastosować standard. Nie było to możliwe bez zmian w doktrynie archiwalnej. Tak poważne zmiany nie są jednak proste i nie dają się łatwo wprowadzić ze względu na odmienną wielowiekową tradycję archiwalną.

Nieco inaczej został ISAD(G) oceniony przez archiwistów hiszpańskich. Antonia Heredia Herrera na łamach portalu INFOLAC napisała w 2000 r.: „Inne pytanie może pojawić się na początku analizy. Czy [ISAD(G) — przyp. autora] jest normą tradycyjną, czy normą rewolucyjną? Ani jedno, ani drugie, ponieważ jego duch rości sobie prawo do kompatybilności z praktykami różnych krajów. Dla Hiszpanii jest jasnym, że trzeba rozpoznać daną formę opisu, zastosowanie normy ISAD(G) może nastąpić bez wstrząsu dla społeczności archiwalnej. Powiedzielibym więcej, w dużej mierze norma potwierdza teorię i praktykę opisu hiszpańskiego”⁵⁷. Pomimo tak pozytywnej oceny zbieżności hiszpańskiej archiwistyki, a pamiętajmy, że to ona tworzy forpocztę archiwistyki w Ameryce Łacińskiej, konieczne było przeprowadzenie studiów związanych z problematyką kompatybilności terminologii ISAD-u z normą ANABAD⁵⁸.

W sierpniu 2004 r., w wyniku decyzji Międzynarodowego Kongresu Archiwów w Wiedniu, Komitet ds. Standaryzacji Opisu (fr. Comité sur les normes de description — CDS) został przekształcony w Sekcję Tymczasową ds. Standardów i Dobrej Praktyki (fr. Section provisoire des normes et des bonnes pratiques — SPS). Sformułowano zadania tej Sekcji: „Jej zadaniem jest upowszechnianie standardów i ich

⁵⁵ Termin: Korekta haseł wzorcowych, za: „Międzynarodowy standard archiwalnych haseł wzorcowych...” [przyp. 35], s. 10.

⁵⁶ Patrz przyp. 46.

⁵⁷ A. Heredia Herrera, *La Norma ISAD(G) „Análisis Crítico”*. *Norma Internacional para la descripción archivística*, [w:] INFOLAC Programa de la sociedad de la Información para América Latina y el Caribe, <http://infolac.ucol.mx/>

⁵⁸ ANABAD — Confederación de Asociaciones de Archiveros, Bibliotecarios, Museólogos y Documentalistas. Stowarzyszenie jest odpowiedzialne i wydaje normalizacje związane z dziedzinami swojej działalności, także terminologię archiwalną. W sprawie terminologii ISAD-u patrz: A. Heredia Herrera, *La Norma ISAD(G) y su terminología*, Madrid 1995.

zastosowanie celem poszerzenia dobrej praktyki dla ułatwienia kształcenia i wymiany doświadczeń zawodowych między różnymi tradycjami archiwistycznymi, zarządzaniem archiwami bieżącymi i innymi zawodami informacyjnymi, dla ustalenia związków z instytucjami międzynarodowymi pracującymi w tej dziedzinie, jak ICOM, IFLA i UNESCO”⁵⁹. Na jej czele stanął Per-Gunnar Ottosson, a sekretarzami zostali: Dick Sargent i Claire Sybille. Na posiedzeniu Sekcji, które odbyło się 1 VI 2005 r. w Bernie, rozwój opisu archiwalnego uznano za priorytetowy. Nie wskazano jednak ISAD-u jako obiektu szczególnego zainteresowania, co oznacza, że nie przewiduje się jego szczególnych korekt. Sekcja chce skupić się na opracowaniu nowego standardu międzynarodowego, opisującego funkcje i aktywność społeczeństwa jako twórcy archiwów. Obecne modele opisu funkcji będą zidentyfikowane i ocenione dla stworzenia podstawy redakcji projektu wstępnego nowego standardu międzynarodowego. Taki model będzie mógł znaleźć zastosowanie na przedpolu archiwalnym. Drugą zaś propozycją jest standaryzacja kodu referencyjnego, elementu występującego w ISAD pod punktem 3.1.1., ponieważ istnieje olbrzymie zróżnicowanie w różnych krajach, a kody mają różnorodny format zapisu: numeryczny lub alfanumeryczny. Przypomnijmy, że w Polsce zagadnienie kodu referencyjnego reguluje decyzja Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, czyniąc ten kod alfanumerycznym⁶⁰. Wysiłek Sekcji ma kierować się na doskonalenie opisu opartego na bazie DTD w języku XML.

II. ISAD(G) — analiza standardu

ISAD(G) Międzynarodowy standard opisu archiwalnego, część ogólna, jest dokumentem, którego celem jest stworzenie warunków do wymiany informacji na temat archiwaliów pomiędzy archiwami, tak w formie klasycznej, jak elektronicznej, w której mogłyby brać udział służby archiwalne (narodowe, regionalne, lokalne, specjalistyczne, publiczne lub prywatne), które byłyby w stanie upubliczniać szeroko poprzez sieci informatyczne materiały archiwalne w światowej wymianie naukowej⁶¹. Aby ten cel mógł zostać zrealizowany, trzeba było opracować dla systemu wymiany informacji reguły, które będą gwarantowały:

- „1. jednorodną redakcję opisu archiwistycznego;
2. wykorzystanie wspólnych danych o administracji;
3. integrację opisu w systemie informacyjnym zunifikowanym (zgoda na formaty wymiany)”⁶².

⁵⁹ *Section provisoire des normes et des bonnes pratiques* — SPS, <http://www.ica.org/body.php?pbody-code=SPS&plangue=fra>

⁶⁰ Decyzja nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 1 lutego 2005 r. w sprawie struktury i zawartości komputerowych baz danych tworzonych i użytkowanych w archiwach państwowych.

⁶¹ Patrz rozważania Ch. Nougaret, op.cit.

⁶² Ch. Nougaret, op.cit., s. 278.

Celem jest system wszechstronnej wymiany informacji w sposób ujednolicony, tak aby był on zrozumiały wszędzie i dla wszystkich.

Stworzono zatem system opisu materiałów archiwalnych na wielu poziomach, przypominający, jak to już wspomniano, rodzaj ogólnosiwiatowej bazy danych o relacjach „wiele do wielu”. Założenie poszanowania zespołu, tej fundamentalnej, sformułowanej już w XIX w. zasady, legło u podstaw ISAD-u i przyniosło konsekwencje w postaci konieczności odrębnego opisu twórcy materiałów archiwalnych. „Teoria poszanowania zespołu implikuje respekt <zewnętrzny> dla zespołu, chcę powiedzieć podstawę proveniencji: z tego powodu Komitet podkreślał, dwa lata po publikacji ISAD(G), ważność identyfikacji i opisu wytwórcy za pomocą standardu ISAAR(CPF). Z tej teorii wynika także respekt <wewnętrzny> dla zespołu, chcę powiedzieć: zrozumienie organizacji działalności wytwórcy, hierarchia jego aktywności; i tu odnajdujemy tę niezbędną opisu na wielu poziomach”⁶³. A zatem ISAD(G) jest jednym z elementów opisu materiałów archiwalnych, który może być w pełni wykorzystany tylko wraz z ISAAR. Takie stanowisko zostało jasno wyartykułowane w najnowszej wersji standardu, gdzie wprowadzono obowiązkowe pole dotyczące nazwy wytwórcy.

Międzynarodowy Standard Opisu Archiwalnego — ISAD(G) składa się z dwóch zasadniczych części: Reguł opisu wielopoziomowego oraz Elementów opisu. Te ostatnie to pola opisu, znane w każdej archiwistyce, a polski FOPAR dostarcza ich nawet w nadmiarze⁶⁴. Pozostałe części, jak *słownik, przykłady czy wstęp*, mają za cel pogłębienie wiedzy na temat wykorzystania sprzężenia elementów opisu z regułami opisu na wielu poziomach.

Pojęcie „opis wielopoziomowy” zdefiniowano następująco:

„Jeśli zespół opisywany jest jako całość, należy go przedstawiać za pomocą jednego opisu, posługując się elementami opisu w sposób naszkicowany poniżej w części 3 tego standardu. Jeżeli natomiast zachodzi konieczność opisania części zespołu, można je opisywać oddzielnie także za pomocą właściwych elementów określonych w części 3. Uzyskane w ten sposób całkowite, sumaryczne opisy należy łączyć w struktury hierarchiczne, tak jak to pokazano na modelu w Dodatku A-1, przedstawiając zespół i poszczególne jego części podrzędne, dla których sporządzono opis. Na potrzeby tego standardu reguły te określano opisem wielopoziomowym”⁶⁵.

Opis wielopoziomowy to zatem system, w którym za pomocą zunifikowanej listy zadań, wskazanej w części 3. standardu, stosując określone w punk-

⁶³ B. Galland, *Sistemi archivistici informatizzati e standard descrittivi*, Roma 2004, s. 165.

⁶⁴ „Standard FOPAR posiada obecnie opracowane szczegółowe modele opisów dla poziomów: archiwum o 20 polach, archiwum historycznego o 18 polach, grupy zespołów o 15 polach, zespołu o 31 polach, oraz będące w trakcie modyfikacji modele opisu dokumentów o 30 polach, map, dokumentacji technicznej i audiowizualnej”. B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1984, s. 35.

⁶⁵ Wszystkie cytaty polskiego tłumaczenia ISAD(G) za: *ISAD(G) Międzynarodowy standard opisu archiwalnego. Część ogólna. Wersja 2*, tłum. i opr. Hubert Wajs, Warszawa 2005 [przyp. 37], s. 19.

cie 2. reguły, można opisać zespół, lub korzystając z tych samych elementów opisać jego część. Za najwyższy poziom opisu uznano zespół archiwalny, który składa się z kolejnych niższych poziomów opisywanych według tych samych reguł aż do poziomu określanego po angielsku *item*, po francusku *pièce*, a po polsku bardzo niefortunnie tłumaczonego jako *dokument*⁶⁶. Stopień szczegółowości opisu ściśle związany jest z poziomem, który opisuje.

Metoda opisu wielopoziomowego podlega rygorom stosowania czterech reguł opisanych, w punkcie 2. Każda z reguł składa się z nazwy reguły, celu, jakiemu reguła służy, i samej reguły:

„2.1 Opis od ogółu do szczegółu.

Cel: Przedstawienie kontekstu i hierarchicznej struktury zespołów i ich części.

Reguła: Na poziomie opisu zespołu należy podać informacje dotyczące zespołu jako całości. Na kolejnych podpoziomach: informacje dotyczące opisywanych części. Powstający opis należy układać w hierarchicznym stosunku części wobec całości, zaczynając od opisu najszerszego (zespół) i zmierzając ku bardziej szczegółowym⁶⁷. Ta reguła zapewnia hierarchiczną budowę informacji o zespole i poszczególnych jego składowych.

„2.2 Informacje odnoszące się do poziomu opisu.

Cel: Dokładne przedstawienie kontekstu i treści (zawartości) opisywanego obiektu.

Reguła: Dostarczenie tylko takich informacji, jakie są odpowiednie dla opisywanego poziomu. Na przykład: nie należy podawać szczegółowych opisów zawartości poszczególnych akt spraw, jeżeli opisujemy zespół; nie należy podawać dziejów instytucji stanowiącej jednostkę nadrzędną, jeżeli twórcą opisywanego obiektu jest instytucja podrzędna⁶⁸.

To reguła, która zabezpiecza opis przed redundancją danych. Opis musi dotyczyć tylko i wyłącznie opisywanego obiektu (jednostki opisu) na właściwym jej poziomie hierarchicznym.

Powstałe w ten sposób struktury należy łączyć hierarchicznie.

„2.3 Ukazywanie powiązań obiektów

Cel: Wyraźne uwypuklenie miejsca opisywanego obiektu w hierarchii.

Reguła: Należy powiązać każdy opis ze znajdującym się nad nim opisem bardziej ogólnym, podając poziom opisu (por. 3.14), jeśli jest to konieczne i istnieje jakiś wyższy poziom⁶⁹.

Reguła ta zapewnia jednorodną budowę hierarchiczną opisywanych obiektów, identyfikując miejsce opisywanego obiektu w strukturze wyższego rzędu. Nie do końca jest jasne, w którym miejscu powinno nastąpić wskazanie wyższego pozio-

⁶⁶ Pojęcie ang. *item*, fr. *pièce* — rozumiane jest jako najmniejsza logiczna część zespołu.

⁶⁷ Patrz przyp. 65, s. 19.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

mu opisu. Wspomniany punkt 3.14 nakazuje jedynie wskazanie poziomu opisywanego obiektu. Nie zawiera informacji o hierarchicznie wyższym obiekcie.

„2.4 Unikanie powtarzania tych samych informacji.

Cel: Unikanie zbytecznych, powtarzających się informacji w hierarchicznie usystematyzowanych opisach archiwalnych.

Reguła: Na najwyższym z dostępnych poziomów należy podać informacje, które są wspólne dla wszystkich części składowych znajdujących się poniżej tego poziomu. Nie należy powtarzać informacji z wyższych poziomów na poziomie niższym”⁷⁰.

Reguła ta określa sposób opisu obiektu składającego się z opisanych obiektów niższego poziomu. Dążąc do uniknięcia powtarzania danych, nakazuje na najwyższym poziomie, a jak wiemy powinien nim być zespół archiwalny, podać informacje wspólne dla niezależnie opisanych części składowych, ponieważ tego typu informacje (o charakterze ogólnym) nie powinny znaleźć się na niższych poziomach opisu zgodnie z regułą 2.2 (Informacje odnoszące się do poziomu opisu). Unika się dzięki temu redundancji danych, a powstały w ten sposób opis jest sumą opisów niższych poziomów.

Te cztery reguły opisu wielopoziomowego stanowią serce i istotę standardu. Bez opisu wielopoziomowego ISAD(G) byłby jedną z wielu systematyzacji, jakie zna światowa archiwistyka. Jeszcze w XIX w. Jules Michelet, kierownik Sekcji Historycznej Archiwów Państwowych Francji, proponował wszystkie dokumenty opisywać w ten sam sposób: sygnatura oraz sześć elementów opisu — data, miejsce wytworzenia, wytwórca, nazwa lub tytuł, charakterystyka materialna, informacje na temat ewentualnych wydań⁷¹. Także w Polsce usiłowano opracować standard opisu archiwaliów. Ośrodek toruński zaproponował, wspomniany już, system o nazwie FOPAR⁷², jednak stopień komplikacji i oderwanie od polskiej praktyki archiwalnej uczyniły z niego przedmiot analiz uniwersyteckich o niewielkim wpływie na kształt środków ewidencyjnych.

ISAD(G) jest jednak narzędziem znacznie bogatszym i wszechstronniejszym właśnie dzięki temu, czego pozostałe metody systematyzacji nie mają: „Standard ma setkę stron. Tylko dwie strony są poświęcone opisowi na wielu poziomach, inne przedstawiają elementy opisu. Generalnie, standard jest odbierany jako lista tych elementów i ludzie zapominają o dwóch małych stronach poświęconych opisowi na wielu poziomach: **te dwie strony są najważniejsze, one właśnie nadają standardowi ISAD <archiwistyczny> charakter**”⁷³. To właśnie brak zrozumienia dla wielopoziomowego opisu uczynił z FOPAR-u trudne do zastosowania

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ B. Galland, op.cit., s. 164.

⁷² B. Ryszewski, op.cit.

⁷³ Patrz przyp. 51, s. 164 (podkreślenie A. Baniecki). W polskim tłumaczeniu opis na wielu poziomach zajmuje jedną stronę.

narzędzie. Duża część pól tego polskiego produktu jest w stosunku do siebie redundantna, brak mu też reguł postępowania z poszczególnymi poziomami opisu oraz odwołania do innych norm, jak niektóre normy np. ISO, wchodzące w skład ISAD. ISAD(G) został pomyślany jako narzędzie do użytku. „Co oznacza dziś stosować standardy opisu w środowisku lub systemach informatycznych? Dobrze wiemy, że nie należy, jak ciągle jeszcze wielu uważa, budować baz danych zorganizowanych w zbyt wiele elementów, tyle ile ich znajduje się w standardzie.”⁷⁴ To bardzo istotna uwaga, która zastosowana w ISAD, w punkcie I.12, wskazującym na najistotniejsze elementy opisu, pozwoliła mu uniknąć grzechu zbędnego nadmiaru informacji. Informacje, które powinny być obowiązkowo ujęte, to:

- a. sygnatura;
- b. tytuł (nazwa);
- c. twórca;
- d. data(y);
- e. rozmiar opisywanego obiektu;
- f. poziom opisu.

Umieszczenie tych elementów zostało jasno uzasadnione jako wspólnych dla międzynarodowego obiegu informacji. Dodatkowe pole „twórca”, które pojawiło się jako nowe i obowiązkowe w drugiej edycji ISAD-u, ma zasadnicze znaczenie dla sprzężenia opisu archiwalnego z opisem twórców, a zatem ze standardem ISA-AR(CPF), ale nie tylko, ma ono także wiązać opisywane archiwalia z opisami bibliotecznymi i innymi. (Wszystkie sześć obowiązkowych elementów opisu, także „twórca”, zawiera polski System Ewidencji Zasobu Archiwalnego SEZAM 6.0). Nietrudno zauważyć, jak potężne narzędzie znajdzie się w niedługim czasie do dyspozycji badaczy. Poprzez twórcę będzie możliwe docieranie do danych w innych zespołach archiwalnych, bibliecznych czy nawet kolekcjach muzealnych.

Elementy opisu zostały zgrupowane w bloki. Jest ich siedem:

I Blok identyfikacyjny zawierający następujące elementy:

1. kod/sygnatura,
2. tytuł,
3. daty skrajne,
4. poziom opisu,
5. rozmiar i nośnik opisywanego obiektu.

II Blok proveniencji i archiwizacji:

1. nazwa twórcy(ów) materiałów archiwalnych,
2. historia ustroju/ biografia twórcy,
3. dzieje przechowywania jednostki opisu⁷⁵,

⁷⁴ B. Galland, op.cit., s. 166.

⁷⁵ W polskim tłumaczeniu normy (patrz przyp. 37, s. 30) użyto dla tego elementu pojęcia „Dzieje zespołu”, co sugerowałoby, że element odnosi się do wyższego poziomu opisu — zespołu archiwalne-

4. bezpośrednie źródło pochodzenia.

III Blok opisu zawartości (treści) i układu materiałów:

1. przedstawienie zakresu i zawartości (treści),
2. informacje o selekcji, brakowaniu i przekazywaniu do archiwum,
3. dopływy materiałów archiwalnych,
4. sposób uporządkowania.

IV Blok warunków udostępniania/wykorzystania:

1. warunki decydujące o udostępnianiu,
2. warunki decydujące o reprodukowaniu opisywanego obiektu,
3. język/pismo dokumentów,
4. charakter stanu fizycznego i wymagań technicznych,
5. archiwalne pomoce uzupełniające.

V Blok materiałów uzupełniających:

1. istnienie oryginałów i miejsce ich przechowywania,
2. istnienie kopii i miejsce ich przechowywania,
3. powiązania z innymi materiałami archiwalnymi,
4. uwagi o publikacji.

VI Blok uwag:

1. uwagi.

VII Blok Kontrolny:

1. uwagi archiwisty,
2. reguły i zwyczaje,
3. data/daty sporządzenia opisu.

Opisane wyżej pola występują w znanych w Polsce środkach ewidencyjnych. Głębszą analizę zgodności pól opisu ISAD-u i polskich środków ewidencyjnych przeprowadziło Archiwum Główne Akt Dawnych. Zaproponowano kolejność pól w opisie jednostki w AGAD: sygnatura, tytuł, daty, treść, język, forma, opis zewnętrzny stron/kart, dawne sygnatury, uwagi, aneksy, mikrofilm. Zaproponowano także pola, które powinny znaleźć się we wstępie do pomocy archiwalnej: nazwa aktotwórcy, historia ustroju/biografia, daty gromadzenia opisywanego obiektu, dzieje przechowywania, przejęcie przez archiwum, dopływy, sposób uporządkowania, warunki udostępniania, powiązania z innymi aktami z tego samego archiwum, powiązania z innymi materiałami z innych archiwów, uwagi o publikacji, informacje o zasadach, według których przygotowano opis. Zastosowane przez AGAD rozwiązanie nie jest jednak opisem wielopoziomowym, a jedynie wskazaniem wspól-

go. Jest to zgodne z polską praktyką i teorią archiwistyczną, ale nie jest zgodne z istotą opisu na wielu poziomach. Dzieje przechowywania odnoszą się bowiem do każdego poziomu opisu, co już słusznie ujęto we wspomnianym tłumaczeniu celu i reguły elementu. Francuska nazwa elementu „Historique de la conservation”, jak i angielska „Archival history”, nie upoważniają, moim zdaniem, do nazwania elementu opisu „Dzieje zespołu”.

nych elementów opisu różnych poziomów opisu wykorzystywanych w archiwum w zestawieniu z elementami opisu ISAD-u. Brak jest tu pola łączącego opis wielopoziomowy — poziom opisu. Proponowany system nie jest też dostosowany do szerokiej międzyarchiwalnej i międzybibliotecznej wymiany, ponieważ brak mu pola twórcy⁷⁶. Każda narodowa archiwistyka, jak widać na przykładzie AGAD, może w sposób uniwersalny odwołać się do elementów ISAD-u, ponieważ system ten na to pozwala i nawet nie stosując dosłownie wielopoziomowego opisu, doskonalili metody analizy materiałów archiwalnych. „Pozwala, w gruncie rzeczy, na lepszą jakość opisu nie tylko w sensie conceptualnym, ale także praktycznie na różnych poziomach opisu — tym instytucjonalnym, tym czysto techniczno-archiwistycznym, tym historyczno-archiwistycznym, które przecinają się w definicji i opisie każdego zespołu archiwalnego i pozwalają uchwycić ich relacje”⁷⁷. Mówiąc wprost, ISAD(G), w przeciwieństwie do ISAAR-u, odwołuje się do narodowych sposobów i norm opisu. Komitet MRA do spraw norm i opisów bardzo wyraźnie to określił w dokumencie: „Rapport du sous-comité sur les instruments de recherche. Orientations pour la préparation et la présentation des instruments de recherche”⁷⁸. Opracowano go w marcu 1999 r., jeszcze przed sztokholmskim przyjęciem standardu w wersji drugiej, na spotkaniu podkomitetu w Paryżu. Warto przeanalizować bliżej ten dokument, ponieważ jest on, poza tekstem standardu, jedynym dokumentem wskazującym kierunek patrzenia na standard, a właściwie jest rodzajem wskazówek wykonawczych do standardu. Jest bowiem oczywistym, że poszczególne narodowe systemy archiwalne posługują się niezliczoną ilością już istniejących pomocy archiwalnych, które w różny sposób opisują zasób archiwalny. Postarano się wskazać metodę patrzenia na nie pod kątem wielopoziomowego opisu, wskazując głębokość opisu poszczególnych typów pomocy i systematyzując poziom opisu, do którego mogą się odnosić. Istniejące tradycyjne środki ewidencyjne są bowiem w różnych częściach kompatybilne ze standardami. Dokument ma ponadto na celu dostarczyć wskazówek przy przygotowywaniu i prezentacji opisu archiwalnego różnych istniejących środków ewidencyjnych, których elementy są określone w ISAD i ISAAR. Zgodność środka ewidencyjnego z ISAD występuje, jeżeli spełnia on następujące kryteria:

1. Daje dostęp do dokumentów archiwalnych, dostarczając informacji na temat ich przedmiotu użytkownikowi.
2. Wytwarza środki ewidencyjne precyzyjne, spójne i zrozumiałe same w sobie.
3. Przedstawia kontekst i zawartość dokumentów archiwalnych, opisując i stosując reguły opisu na wielu poziomach⁷⁹.

⁷⁶ Zainteresowanych odsyłam do strony AGAD-u: www.agad.archiwa.gov.pl

⁷⁷ *ISAD(G) Risultati e documento di lavoro prodotto...* [przyp. 46].

⁷⁸ Materiał dostępny na stronie web Komitetu ds. Standaryzacji Opisu MRA: <http://www.icacds.org.uk/fr/instrumentsderecherche.htm>

⁷⁹ Patrz punkt 2.2. w *Raport du sous-comite sur la instruments de recherche.Orientations pour la préparation et la présentation des instruments de recherche*.

Wskazane zasady są niezależne od środków materialnych lub technologicznych, jakich użyto do sporządzenia opisu, ale — co podkreślono — powinny stwarzać możliwość kodowania ich w formatach np. EAD, MARC czy choćby HTML. Wytworzone środki ewidencyjne powinny ułatwić wymianę informacji o dokumentach archiwalnych, pozwalać na podział danych dotyczących zarządzania oraz integrować środki ewidencyjne opracowane przez różne służby⁸⁰. Każdy środek ewidencyjny powinien zawierać informacje definiujące jego typ, precyzujące jego cel, charakteryzujące jego zawartość oraz określające reguły jego prezentacji materialnej⁸¹.

Informacje na temat prezentacji materialnej umieszczono w części 4.2.1. zatytułowanej „Prezentacja”. Jest ona rodzajem wskazówek wykonawczych, technicznych, odnoszących się do edycji środka ewidencyjnego⁸².

Środek ewidencyjny powinien zawierać następujące elementy:

- „a) przedstawienie hierarchii jednostek opisu, tzn. przedstawienie poziomów opisu: zespołów, serii organicznych, jednostek, najmniejszych logicznych jednostek opisu (fr. *pièces*, ang. *item*, pol. *dokument*) i miejsca jednostki opisu w hierarchii;
- b) dyspozycje nawigacji dla spajania poziomów wyższych i niższych hierarchii. Życzeniem byłoby, aby objąć nią każdy poziom opisu. Technika opisu na wielu poziomach może być sprecyzowana przez użycie »etykietek« informacyjnych, symboli graficznych, powiązań hipertekstowych lub każdego innych działań, które pozwolą umieścić strukturę w ewidencji;
- c) jasne oznaczenie elementów opisu;
- d) możliwość opisu w wielu językach zespołów instytucji, które mają zespoły w wielu językach”⁸³.

Ten ostatni punkt dotyczyć ma państw wielojęzycznych, jak np. Kanada, ale doskonale odnosi się także do obcojęzycznych zespołów przechowywanych w Europie. Szalenie ciekawym przykładem braku integracji opisu archiwalnego jest próba porównania opracowania tych samych zespołów akt poniemieckich w archiwach polskich i czeskich. Pomimo posiadania akt wytworzonych przez identyczne urzędy, czeski system archiwalny przewiduje tłumaczenie nazw zespołów i jednostek na język czeski, bez podawania tytułu oryginalnego, co stwarza olbrzymie trudności tak badaczom niemieckim, jak i polskim. Użytkownik, zwłaszcza obcokrajowiec, nie ma żadnej gwarancji co do tytułów archiwalnych i trafności tłumaczenia.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże — punkt 3.3.

⁸² Pojęcie „prezentacja materialna” odnosi się do formy edycji wydawnictwa. Łączy w sobie zagadnienia związane z typografią i przyjętą w danym miejscu i czasie formą edycji, takich jak: wygląd i układ strony tytułowej, zawartość i układ wstępu, kształt i edycja tekstu głównego oraz zakończenia. Szczegółowe informacje na temat omawianego terminu można znaleźć w: *Guide de rédaction et de révision, Structure et présentation matérielle d'une publication, Trousse d'édition*, http://icnet.ic.gc.ca/publication/francais/style/guide_organisation-organisation_f.html

⁸³ *Raport du sous-comité...* 4.2.1.

ISAD wymaga podania przede wszystkim tytułu oryginalnego, a dopiero później odróżnionego od niego innego tytułu, nadanego zgodnie z narodowymi zasadami.

Kończącą częścią omawianego dokumentu jest załącznik: „Prezentacja typów pomocy archiwalnych kompatybilnych z normami ISAD(G) i ISAAR(CPF)”⁸⁴. Rozróżniono trzy kategorie środków ewidencyjnych (A, B, C) i wskazano cztery poziomy głębokości opisu:

1. Zespół/podzespół.
2. Serie/podserie.
3. Jednostka.
4. Najmniejsza logiczna część zespołu (fr. *pièce*, ang. *item*, pol. dokument).

Grupa A: należą do niej pomoce archiwalne, których szczegółowość opisu kończy się na poziomie zespołu lub podzespołu. Są to przewodniki. Celem tych pomocy jest ogólne ukazanie zespołów lub kolekcji. Opracowano je, aby opisać zespoły jednego lub kilku archiwów, lub też opisują rzeczywistość pod kątem jakiegoś tematu albo typu źródła, np. map czy fotografii.

Grupa B: należą do niej pomoce archiwalne opisujące materiały do poziomu jednostki. Opisują one zespół, części składowe zespołu (serie/podserie), aż do poziomu jednostki. Oddają strukturę organizacyjną zespołu. Ich polskim odpowiednikiem są inwentarze archiwalne.

Grupa C: obejmuje te pomoce archiwalne, które opisują zasób do poziomu najmniejszej logicznej części zespołu (fr. *pièce*, ang. *item*, pol. dokument).

„Ta grupa może być podzielona na dwie kategorie. W pierwszej opis najmniejszej logicznej części zespołu (*pièce*) jest ostatnim poziomem opisu, który jest realizowany począwszy od poziomu zespołu; w drugiej najmniejsze logiczne części zespołu są traktowane jako byty szczególne i kontekst hierarchiczny nie jest sprecyzowany. Do pierwszej kategorii pomocy archiwalnych należą inwentarze sumaryczne i analityczne. Do drugiej grupy pomoce nazywane *calendar* po angielsku; *catalogue* po angielsku i francusku; *catálogo* po hiszpańsku”⁸⁵. Polska archiwistka nie zna opisu poniżej poziomu jednostki, gdzie opisywany szczegół byłby częścią zhierarchizowanego opisu, tak jak np. relacja wyższa spis zespołów — inwentarze, stąd użyte tu pojęcia — *inventaire sommaire* i *inventaire analytique* — nie funkcjonują w polskiej leksykologii archiwalnej.

Warto zatem wyjaśnić te pojęcia: *inventaire sommaire* — pomoc archiwalna podająca krótką analizę każdej najmniejszej logicznej części zespołu (fr. *pièce*, ang. *item*) lub grupy najmniejszych logicznych części zespołu lub kolekcji⁸⁶. Pod poję-

⁸⁴ *Présentation des types d'instruments de recherche compatibles avec les normes ISAD(G) et ISAAR(CPF)*.

⁸⁵ Tamże, 4.2.1.

⁸⁶ „*Inventaire sommaire*. Instrument de recherche donnant une analyse succincte de chaque pièce ou groupe de pièces d'un fonds ou d'une collection” Patrz: *Projet de dictionnaire de terminologie archivistique française*, <http://www.archivesdefrance.culture.gouv.fr/fr/archivistique/index.html>

ciem *inventaire analytique* rozumiemy: „pomoc archiwalną dającą szczegółową analizę (najczęściej w formie analizy dyplomatycznej) wszystkich najmniejszych jednostek opisu zespołu lub kolekcji”⁸⁷. Oba wymienione wyżej narzędzia ewidencyjne należą do pierwszej podgrupy inwentarzy grupy C, czyli są ściśle związane z hierarchicznym, wielopoziomowym opisem archiwalnym. Drugą podgrupę grupy C stanowi katalog, czyli „Katalog archiwalny — rodzaj pomocy archiwalnej, zawierającej informacje o treści materiałów archiwalnych jednego lub wielu zespołów (zbiorów) albo ich części, opracowane według z góry przyjętych założeń i uszeregowane według ustalonych kryteriów. Termin używany dawniej, zwłaszcza w publikacjach, w znaczeniu inwentarza archiwalnego (a. Catalogue, f. Catalogue)”⁸⁸ i wreszcie pojęcie „Katalog tematyczny — katalog archiwalny sporządzony dla ułatwienia badań nad określonym zagadnieniem (a. Catalogue thematic, f. Guide par catégories de recherche)”⁸⁹. Celem uporządkowania problemów terminologicznych podamy także francuskie znaczenie tego terminu, gdyż w takim właśnie sensie jest ono użyte w standardzie ISAD. Warto też zauważyć, że w cytowanej francuskiej propozycji słownika archiwalnego występuje tylko jedno pojęcie „catalogue”, nie ma natomiast pojęcia „catalogue thematique”. „Katalog — to analityczny i metodyczny środek ewidencyjny, skierowany na wybrane dokumenty, ponieważ są one tego samego typu, jak mapy i plany, kartki pocztowe itp., lub ponieważ zostały zebrane w szczególnie obraz, jak ekspozycja, który mógłby być zespołem, do którego należy i który mógłby mieć swoje miejsce przechowywania materialnego”⁹⁰. Katalog jako środek ewidencyjny nie jest umieszczony w sposób wyraźny w hierarchicznym opisie zasobu. Przedstawiona wyżej jedna z możliwych systematyzacji ukazuje możliwe głębokości opracowania zasobu archiwalnego.

W Polsce w ostatnich latach wyraźna jest tendencja do spłykania opisu archiwalnego w zasadzie do poziomu zespołu. Nie zakłada się dla pewnych grup akt porządkowania układu zespołu, odtwarzania jego budowy ani nie zakłada się wewnętrznego porządkowania jednostek⁹¹. Inwentarze tak „uporządkowanych” zespołów nie będą się nadawały, moim zdaniem, do międzynarodowej wymiany informacji archiwalnej, ponieważ nie spełniają kryteriów zgodności z ISAD, zwłaszcza w punkcie 3, ale także w punkcie 2 zgodność ta jest problematyczna. Z drugiej strony dostrzega się konsekwencje wieloletniego już funkcjonowania standardu

⁸⁷ „Inventaire analytique. Instrument de recherche donnant une analyse détaillée (le plus souvent sous forme d’une analyse diplomatique) de toutes les pièces d’un fonds ou d’une collection”. Patrz. *Projet de dictionnaire...*, op.cit., przyp. 85

⁸⁸ *Polski słownik archiwalny*, red. Wanda Maciejewska, Warszawa 1974, s. 42.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ *Projet de dictionnaire terminologie...*, <http://www.archivesdefrance.culture.gouv.fr/fr/archivistique/index.html>

⁹¹ Decyzja nr 20 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących uproszczonego opracowania zasobu archiwalnego przechowywanego w archiwach państwowych.

w świecie i czyni się kroki w celu jego praktycznego wdrożenia w archiwach polskich. Decyzja nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w sprawie struktury i zawartości komputerowych baz danych tworzonych i użytkowanych w archiwach państwowych⁹² określając elementy struktury baz zaleca „...odpowiedni do poziomu opisu zasobu archiwalnego, tematyki i przeznaczenia, wskazane w § 2–6 elementy opisu, określone m.in. w międzynarodowym standardzie opisu archiwalnego ISAD(G)”⁹³. Standard nie spowodował w Polsce poważniejszej dyskusji nad zagadnieniami metodologii archiwistyki, ale wdrażana informatyzacja archiwów zmusza do porządku w zakresie budowy elektronicznych pomocy archiwalnych, co w naturalny sposób wymusza odwoływanie się do rozwiązań metodologicznych proponowanych w standardzie ISAD.

Odmierna sytuacja ma miejsce we francuskiej archiwistyce, gdzie w 2005 r. Dyrektor Archiwów Francji zaleciła stosowanie ISAD-u w archiwach francuskich⁹⁴. Zalecono opracowanie zasobu w sposób wskazany przez Francoise Banat-Berger i Claire Sibille⁹⁵ w załączniku do wymienionego zarządzenia. Uwzględniono przede wszystkim opis na wielu poziomach i opracowanie aż do najmniejszej logicznej części zespołu (pièce). Materiał jest opisywany tak, aby będąc w pełnej zgodności z ISAD(G), mógł być transponowany do DTD/EAD. Zalecenia wzbogacone są przykładami prawidłowego i nieprawidłowego wykorzystania wielopoziomowego opisu.

Powodem głębokiego opisu archiwalnego był i jest szacunek oraz wzgląd na odbiorcę, często zapewniany prawnie przez administrację. We Francji obywatel ma prawo do wolnego dostępu do wszelkich dokumentów administracyjnych od 1978 r. Oznacza to, że zarówno administracja, jak i służba archiwalna musiały mu ten dostęp umożliwić. Bez głębokiego opracowania zasobu nie jest to możliwe, a ISAD(G) wyszedł tym wymaganiom naprzeciw. Taka postawa powoli staje się normą ogólną. Problem relacji pomiędzy opisem archiwalnym a transparentną administracją wykracza poza ramy tej pracy. Zainteresowanych odsyłam do niezwykle ciekawych rozważań Philippe Barabat⁹⁶. W krajach anglosaskich archiwistyka nie wymagała rewolucyjnego dostosowania do międzynarodowego standardu opisu materiałów archiwalnych, bo standard ten w dużej mierze na jej rozwiązaniach bazował. Niemniej nowa edycja ISAD-u wpłynęła na kanadyjski system RDDA (Regles pour la description des documents d'archives). Kanadyjski Komitet Opisu Archiwistycznego i Kanadyjska Rada Archiwów wydała w 2004 r. Nor-

⁹² Decyzja nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 1 lutego 2005 r. w sprawie struktury i zawartości baz danych tworzonych i użytkowanych w archiwach państwowych.

⁹³ Tamże, s. 3.

⁹⁴ Circulaire DITN/RES/2005/005 Normalisation de la description archivistique, Paris 13 juin 2005.

⁹⁵ Séminaire INP. Normalisation de la description archivistique du 6 au 8 avril. Synthèse et restauration des travaux pratiques par Francoise Banat-Berger et Claire Sibille.

⁹⁶ Patrz: *Comment le „records management” peut faire progresser la transparence administrative. Communication faite à Lundi par Philippe Barabat*, Direction des Archives de France, 2001.

mę RDDA2 uwzględniającą, obok innych normalizacji, także poprawiony ISAD(G)⁹⁷. Reguły ogólne RDDA2 są praktycznie powtórzeniem reguł ISAD-u. Koniecznym jednak było aktualizowanie kanadyjskiej normy przede wszystkim dlatego, że ISAD(G) precyzyjniej opisywał jednostkę i jej ewentualne komponenty uzyskiwane w wyniku selekcji i analizy oraz lepiej porządkuje wszystkie informacje identyfikujące materiał archiwalny i wyjaśniające kontekst ich wytworzenia⁹⁸. Przy okazji okazało się, że za pomocą ISAD(G) można opisywać materiały tak specyficzne, jak fotografie.

Zakończenie

Międzynarodowy standard opisu materiałów archiwalnych jest doskonałym narzędziem współczesnego warsztatu archiwalnego, u podłoża którego znajduje się **użytkownik** jako podmiot działań służby archiwalnej. Konsekwencją takiego rozumienia jest szerokie wykorzystanie informatyki, mającej pod każdym względem ułatwić podmiotowi-użytkownikowi dotarcie do przedmiotu jego zainteresowań-materiałów archiwalnych.

Techniczną podstawą metodologiczną jest zasada poszanowania zespołu, na którym przeprowadzane są wszelkie operacje metodologiczne⁹⁹. Te operacje to wielopoziomowy, hierarchiczny opis materiałów archiwalnych od ogółu do szczegółu, realizowany przez ISAD(G), w którym twórca archiwaliów zostaje opisany niezależnie w standardzie ISAAR(CPF). Kluczem bowiem do identyfikacji zespołu i jego części składowych jest twórca. Dzięki temu zabiegowi możliwe jest „powiązanie informacji archiwalnej o twórcy z informacjami na temat innych źródeł archiwalnych, ale i bibliotecznych, muzealnych itp., uzależnionych od tematu twórcy”¹⁰⁰. ISAD(G), będąc czysto metodologicznym narzędziem archiwalnym, nieodwołującym się do technologii informatycznych, został tak zbudowany, aby być w pełni adaptowalny przez języki strukturalne¹⁰¹. Jest to możliwe, ponieważ opis wielopoziomowy z wyodrębnionym twórcą jest relacyjnym modelem „wiele do wielu”, a więc najdoskonalszą formą przechowywania, zarządzania, wyszukiwania i udostępniania informacji.

⁹⁷ Patrz: *Raport a la communauté archivistique canadienne, RDDA RDDA2, Comité canadien de description archivistique, Conseil canadien des archives*, 2004.

⁹⁸ Niezwykle ciekawa analiza zależności systemu RDDA i ISAD została przedstawiona w: N. Charbonneau, M. Robert, *Le description des Photographies*, „Archivistes”, vol. 30, nr 1, 1998–1999, s. 26.

⁹⁹ Zasada poszanowania zespołu może z czasem być porzucona na korzyść struktur ponadzespołowych. Patrz: B. Krawczyk, *L'abandon du fonds comme premiere niveau de classification et de classement pour les documents du gouvernement ontarien: une solution moderne a un probleme complexé*, „Archivistes”, vol. 33, nr 3 i 4, 2001–2002, s. 97–119.

¹⁰⁰ B. Galland, op.cit., s. 167.

¹⁰¹ Patrz: *La lettre des Professionnels de l'information*, juin 2004, s. 24.

ISAD(G) jest także wytworem międzynarodowego środowiska archiwalnego, szukającego sposobu na wzajemną wymianę doświadczeń. Jego cechą charakterystyczną jest odwoływanie się i korzystanie z istniejących światowych normalizacji, zwłaszcza norm ISO, co jeszcze bardziej ułatwia jego międzynarodowe zastosowanie.

Opis na wielu poziomach i oddzielenie od opisu materiału archiwalnego informacji (opisu) o jego twórcy są kolejnym etapem rozwoju archiwistyki. Są nową metodologią wypracowaną pod koniec XX w., która upodmiotawiając użytkownika, z pełnym respektem dla poszanowania integralności zespołu, buduje nową jakość światowej doktryny archiwalnej. Doktryny, która znajduje wsparcie w najnowszych technologiach informatycznych. Można, jak się zdaje, zaryzykować stwierdzenie, że wiek XXI będzie wiekiem wdrażania w archiwistykach narodowych międzynarodowego opisu materiałów archiwalnych, bazującego na wyżej omówionym standardzie ISAD i na innych standardach. Te archiwistyki, które tego nie robią, będą zdane na marginalizację w świecie nie tylko archiwistyki, ale przede wszystkim w świecie wymiany naukowej, bez której postęp nie jest możliwy. Nie poradzą sobie także z problemami dokumentu elektronicznego, ponieważ standardy w tej dziedzinie rozstrzygane są na poziomie ogólnoświatowym, który metodologicznie będzie odwoływał się do norm światowych, a nie narodowych. Im szybciej narodowe archiwistyki zrozumieją konieczność ponownej analizy swoich doktryn, nie tylko archiwistycznych, ale także kancelaryjnych, tym mniejsze poniosą koszty związane z ich modernizacją i dostosowaniem do wymogów współczesnego świata.

Autor pragnie podziękować Pani dr Annie Laszuk z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie, Panu dr. Dariuszowi Bednarkowi z Archiwum Państwowego we Wrocławiu i mgr. Ivo Łaborewiczowi z Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze za cenne uwagi merytoryczne zgłoszone do pierwszej i drugiej redakcji tekstu. Pragnie także podziękować Pani dr Annie Laszuk i mgr. Ivo Łaborewiczowi za szczegółową korektę tekstu.

Adam Baniecki, *ISAD(G) — Worldwide System of Multilevel Description of Archival Materials. Introduction to the Problem*. Technological changes such as a fast development of information techniques followed by changes on the political map of the world were the reasons for information exchange related problems to be taken up by the community of archivists. To make this process possible, it was necessary to develop a standardised method of archival description and, as a further step, methods of editing finding aids on computer platforms, in consequence, allowing for a wide, global access to archival holdings for each person interested in exploring them.

This text introduces the reader to problems connected with the creation and the structure of the International Standard for Archival Description. The author focused on basic issues – each of them may constitute a subject-matter of broader considerations. Many issues referred to in the text have been just outlined. They include, among others, the adaptation of ISAD both to national archive sciences in which the standard operates, such as of France, Canada or Senegal, as well as by individual institutions, such as the Pasteur Institute, university archives, international institutions and many others. The trans-

fer of archival description to a computer platform is another separate issue. There are several dozens projects carried out throughout the world in this field.

Considerations on the standard were based on extensive French, Italian, Canadian, Spanish and Scandinavian literature. Polish authors who deal with ISAD related problems, apart from basic literature in the English language, almost do not refer at all to other archive traditions, European in particular, although they are often much closer to traditional Polish archive science than American, Australian or British archive sciences. Moreover, the world of Anglo-Saxon archive science, extremely rich and extensive, requires itself separate studies on the adaptation of archival standards

Adam Baniecki, *ISAD(G) — le système mondial multi-niveaux de la description des matériaux archivistiques. Introduction au problème*. Les changements technologiques sous forme d'un rapide développement des techniques informatiques, et plus tard des changements apportés à la carte politique du monde, ont soulevé dans la communauté archivistique internationale des problèmes dans l'échange de l'information. Pour permettre ce processus, il devenait nécessaire d'élaborer une méthode unifiée de description des matériaux archivistiques, et au-delà d'élaborer des méthodes communes d'édition des instruments de recherche, dont les répercussions devaient largement améliorer l'accès mondial aux ressources d'archives pour chacune des personnes intéressées par leur consultation.

Le présent texte introduit le lecteur aux questions liées à la formation et à l'élaboration d'un standard international pour la description archivistique. L'auteur s'est concentré sur les questions fondamentales, dont chacune d'entre elles est sujette à de larges considérations. Dans le texte, de nombreux problèmes évoqués le sont de façon purement générale. Parmi ceux-ci, il convient de citer, par exemple, l'adaptation d'ISAD aussi bien dans les archives nationales, où le standard fonctionne, tel qu'en France, au Canada ou au Sénégal, que l'adaptation par des institutions particulières telles que, par exemple, l'Institut Pasteur, les archives universitaires, les institutions internationales et de nombreuses autres. De même, une question particulière est le transfert de la description archivistique sur la plate-forme informatique. Dans ce domaine, sont à présent réalisés dans le monde quelques dizaines de projets.

Les considérations sur la norme s'appuient sur une riche littérature française, italienne, canadienne, espagnole et scandinave. Les auteurs polonais, s'occupant de la question ISAD, s'inspirent presque exclusivement de la littérature anglophone se rapportant à d'autres traditions archivistiques, alors qu'ils devraient puiser surtout à des littératures européennes, précisément parce qu'elles sont souvent plus proches de l'archivistique traditionnelle polonaise que de l'archivistique américaine, australienne ou britannique. De plus, le monde archivistique anglo-saxon, extraordinairement riche et étendu, à lui seul demanderait que l'on étudie séparément l'adaptation de standards archivistiques.

Адам Банецки *ISAD(G) — всеобщая система многоуровневого описания архивных материалов. Введение*. Технологические изменения, т.е. бурное развитие информационных технологий, а затем изменения на политической карте мира привели к тому, что мировое сообщество архивистов занялось вопросами обмена информацией. Чтобы данный процесс мог состояться необходимым стала разработка способов эдичии средств учета на информационных платформах, чего результатом должен стать широкий, общемировой доступ к архивным фондам для всех лиц, заинтересованных в их изучении.

Статья является введением в вопросы связанные с созданием и построением межуранодного стандарта архивного описания. Автор сосредоточился на основных вопросах, каждый из которых может стать предметом глубоких рассуждений. Многие вопросы лишь затронуты. К ним относится напр. приспособление стандарта ISAD как к архивному делу отдельных стран, в которых стандарт уже действует, таких как Франция, Канада или Сенегал, или же приспособление стандарта отдельными учреждениями, как напр. Институт Пастера, архивы университетов, международные организации и многие другие. Отдельным вопросом является также перенос архивного описания на информационную платформу. В этом отношении в настоящее время выполняется в мире несколько десятков программ.

Рассуждения о стандарте базируются на богатой французской, итальянской, испанской и скандинавской литературе. Польские авторы, занимающиеся стандартом ISAD, предпочитают в основном англоязычную литературу, оставляя в стороне другие традиции архивного дела, особенно европейские, а ведь именно они ближе к польскому традиционному архивному делу, чем американская, австралийская или же британская архивистики. Кроме того, мир англосасского архивного дела, очень богат и широк и сам нуждается в изучении вопросов, связанных с приспособлением архивных стандартов.

SEBASTIAN ZIÓŁEK (Lubliniec)

KANCELARIA I ARCHIWUM IZBY POSELSKIEJ SEJMU POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Sejm Królestwa Polskiego w okresie powstania listopadowego 1830–1831 r., zwany również Sejmem powstańczym, składał się z dwóch izb: Izby Poselskiej i Senatu. Każda z nich miała własną kancelarię. Kancelarie spełniały zadania organizacyjno-techniczne związane z działalnością izb sejmowych. W końcowym okresie prac Sejmu utworzona została kancelaria sejmowa i sekretariat sejmowy dla obsługi Izb Połączonych Sejmu.

Organizacja i działalność kancelarii Izby Poselskiej w okresie powstania listopadowego nie znalazła dotychczas szerszego zainteresowania badaczy. Fragmentaryczne informacje na jej temat znajdują się w publikacji Franciszki Ramotowskiej dotyczącej władz centralnych powstania listopadowego i ich kancelarii¹. Więcej wiadomości posiadamy na temat funkcjonowania kancelarii Senatu, której organizację i działalność omówił Stefan Pomarański we wstępie do *Diariusza Senatu z roku 1830–1831*². O ile jednak w odniesieniu do kancelarii Senatu dalszy postęp badawczy jest niemożliwy z powodu braku źródeł archiwalnych zniszczonych podczas II wojny światowej, o tyle w przypadku działalności kancelarii Izby Poselskiej istniał niewykorzystany dotychczas materiał źródłowy. Jest nim przechowywany w Bibliotece Polskiej w Paryżu niezwykle istotny zbiór dokumentów zatytułowany: „Dowody do rachunku wydatków na kancelarię Izby Poselskiej od stycznia do września 1831”, liczący 630 stron³. Na podstawie tego zbioru można częściowo odtworzyć działalność kancelarii Izby Poselskiej w okresie powstania listopadowego. Również dzieje archiwum Izby Poselskiej po upadku powstania listopadowego nie zostały dostatecznie zbadane, pomimo że temu zagadnieniu historycy poświęcili nieco więcej miejsca. Należy tu wspomnieć *Diariusz Senatu* oraz

¹ F. Ramotowska, *Władze centralne powstania 1830–1831 r. i ich kancelarie*, „Archeion”, t. 76, 1983.

² S. Pomarański, *Diariusz Senatu z roku 1830–1831*, Kraków 1929 oraz wydanie drugie [w:] *Archiwum Komisji Historycznej*, t. II (ogólnego zbioru t. XIV), Kraków 1930. Wszelkie odwołania do *Diariusza Senatu* w tym artykule odnoszą się do wydania z 1930 r.

³ Biblioteka Polska w Paryżu (dalej BPP), rkp. 376; zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu*, oprac. C. Chowanec, t. I, Kraków 1939, s. 175.

pracę L. Gadona *Emigracja Polska*⁴. Informacje zawarte w tych publikacjach w sposób niepełny przedstawiają zawile losy archiwum Izby Poselskiej, nie są w dodatku wolne od pewnych nieścisłości. Dlatego niezbędna okazała się nowa synteza dotycząca historii archiwum Izby Poselskiej do roku 1832, który kończy pierwszy etap dziejów tego archiwum, kiedy to ukryto je w Getyndze. Zasadnicze materiały dotyczące losów archiwum są przechowywane w Bibliotece Polskiej w Paryżu⁵. Uzupełniają je dokumenty z Archiwum Ostrowskich z Ujazdu, znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie⁶.

Niedostatek materiałów źródłowych uniemożliwia ściśle określenie czasu rozpoczęcia pracy przez kancelarię Izby Poselskiej. Prawdopodobne jest, że posiedzenia Sejmu powstańczego w 1830 r. były obsługiwane wyłącznie przez kancelarię Senatu⁷. Świadczy o tym pieczęć tej Izby umieszczona pod protokołem posiedzenia Izby Poselskiej z 18 XII 1830 r.⁸ Swoją działalność kancelaria Izby Poselskiej rozpoczęła w styczniu 1831 r. Funkcję jej dyrektora sprawował przez cały okres powstania listopadowego Wojciech Tur. Personel kancelarii obejmował: stenografów, sekretarzy, protokolistów i kancelistów⁹. W okresie od stycznia do sierpnia 1831 r. oprócz dyrektora było w niej zatrudnionych 18 osób¹⁰. Za miesiąc sierpień 1831 r. wypłatę pobrało 13 pracowników kancelarii. Dla kancelarii pracowali także woźni odpowiadający za pomieszczenia kancelarii i salę Izby Poselskiej, wynagradzani z jej funduszów¹¹. Taka organizacja kancelarii utrzymała się do końca powstania listopadowego.

Sumy na utrzymanie kancelarii pochodziły z budżetu Królestwa Polskiego i przekazywane były przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu. Miesięczne jej

⁴ L. Gadon, *Emigracja Polska. Pierwsze lata po upadku powstania listopadowego*, t. I–III, Kraków 1901–1902.

⁵ BPP, rkp. 386; zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu*, t. I, s. 180. Ich zawartość omówił S. Pomarański w *Diariuszu Senatu*, s. 433.

⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), Archiwum Ostrowskich z Ujazdu (dalej Ujazd), rkp. 369, 409.

⁷ Były to dwie sesje Izby Poselskiej, dwie sesje Senatu oraz dwa posiedzenia Izb Połączonych.

⁸ Pieczęć do laku dla sekretariatu Izby Poselskiej została wykonana dopiero na przełomie lutego i marca 1831 r.; BPP, rkp. 376, k. 61, 63.

⁹ Tamże, k. 47–49, 51–53, 77, 447, 449, 451, 457, 535; por. W. Rostocki, *Kancelaria i dokumentacja aktowa urzędów administracji w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (do 1867 r.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 27–31.

¹⁰ Byli to stenografowie: Kuczyński, Jabłoński, Szałaykowski (?); sekretarze: Faustyn Więckowski, Franciszek Chyczewski, Zagurowski; protokolisci: Albin Radoszewski, Piotr Frydrych, Kazimierz Mynaczkowski, Ćwikliński, Klimaszewski, Maliński, Kobierzycki; kanceliści: Rudolf Domański, Ludwik Kijeński, Kowalski, Piasecki, Ziemiński. Kilku pracowników: Ćwikliński, Klimaszewski, Piasecki, Maliński było zatrudnionych na przemian jako protokolisci lub kanceliści. Do liczby pracowników nie zaliczam Krajnickiego. Jako protokolistę wskazuje go marszałek Izby Poselskiej W. Ostrowski, lecz jego nazwisko nie jest wymienione na liście plac kancelarii; BPP, rkp. 376, k. 47–49, 51–53, 77.

¹¹ Byli to: Józef Dmoszyński, Hilary Zalewski, Chodorowski; tamże.

utrzymanie kosztowało od 1000 do 3980 złotych. Od 17 I do 1 VIII 1831 r. kancelaria otrzymała 20 419,13 złotych, z których wydała 17 tysięcy¹².

Fundusze te przeznaczano na druk materiałów sejmowych: projektów uchwał, uchwalonych praw, odezw, biletów wejścia do Izby Poselskiej dla publiczności, wykazów posłów i deputowanych, biletów dla marszałka wzywających reprezentantów na sesje. Projekty uchwał i uchwalone prawa drukowano w Warszawie. Drukowała je drukarnia Banku Polskiego oraz drukarnia Natana Glücksberga. Korzystano także z usług drukarni T. Viviera przy ulicy Senatorskiej 460. Spore sumy wydatkowano na materiały biurowe dla kancelarii. Zakupywano pióra, ołówki, papier, atrament czarny i czerwony oraz inne materiały. Głównym dostawcą był magazyn A. Dal-Trozzo przy ulicy Senatorskiej 496. Z kancelarią współpracował na stałe introligator Franciszek Pinkowski, wykonujący teki, oprawy książek, gazet oraz inne prace. Świece (woskowe i łojowe) zamawiano u mydlarza Schuttza. Kancelaria zamówiła także w Mennicy Królestwa Polskiego pieczęć z napisem „Pieczęć Izby Poselskiej”. Na potrzeby obrad Izby Poselskiej została wykonana nowa laska marszałkowska, zakończona orłem w koronie. Po raz pierwszy marszałek Izby Poselskiej Władysław Ostrowski zaprezentował ją na posiedzeniu 19 I 1831 r.¹³

Dużą część wydatków kancelarii przeznaczano na wypłaty. Wynagrodzenie dyrektora kancelarii wynosiło miesięcznie 280–310 złotych, podczas gdy sekretarze otrzymywali za swoją pracę 240 złotych, protokolisci 150 złotych, a kanceliści 124 złote.

Głównym zadaniem kancelarii było przygotowanie z każdej sesji Izby Poselskiej lub Izb Połączonych protokołu z ich przebiegu. Z zachowanych materiałów można z dużym prawdopodobieństwem sądzić, że podział pracy w kancelarii był następujący: stenografowie obecni na posiedzeniach spisywali wygłoszone mowy¹⁴. Reprezentanci dostarczali także sami na kartkach napisane przez siebie przemówienia¹⁵. Następnie sekretarze (określani także jako sekretarze-redaktorzy) ustalali treść protokołu i nadzorowali jego przepisywanie przez protokolistów. Nad wszystkim czuwał dyrektor kancelarii, ponoszący odpowiedzialność za treść protokołu. Spoczywała ona również na deputowanym Ksawerym Czarnockim sekretarzu Izby Poselskiej¹⁶. Natomiast kanceliści obsługiwali cały ten proces i two-

¹² Tamże, k. 478–501.

¹³ „Gazeta Polska”, nr 20, 21 I 1831 r.; por. *Diariusz Sejmu z r. 1830–1831*, wyd. M. Rostworowski, t. I, od 18 grudnia 1830 do 8 lutego 1831, Kraków 1907, s. 119. Introligator F. Pinkowski wykonał do niej pokrowiec; BPP, rkp. 376, k. 183, 496.

¹⁴ Według sekretarza Izby Poselskiej K. Czarnockiego, stenografowie starali się „chwycić wszystkie wyrazy mowy”, *Diariusz Sejmu*, t. I, s. 372.

¹⁵ Prawo odczytywania mów z pisma służyło według obowiązujących przepisów tylko członkom komisji sejmowych. Nie było ono jednak ściśle przestrzegane i reprezentanci także posługiwali się spisanimi głosami. Również marszałek W. Ostrowski spisywał zagajenia sesji; por. *Diariusz Sejmu*, t. III, od 19 kwietnia do 25 maja 1831, Kraków 1909, s. 254; BPP, rkp. 368, k. 859–860.

¹⁶ Zob. głos K. Czarnockiego na sesji Izby Poselskiej 29 I 1831 r., *Diariusz Sejmu*, t. I, s. 372–373.

rzyli bieżącą dokumentację kancelarii Izby Poselskiej. Kancelaria wysyłała także swoich pracowników do obsługi posiedzeń komisji sejmowych.

Protokół z posiedzeń Izby Poselskiej lub Izb Połączonych był spisywany w formie osobnego zeszytu. Czasem w jednym zeszycie znajdowały się protokoły z dwóch sesji sejmowych. Pod protokołem podpisywał się marszałek W. Ostrowski, chociaż są protokoły pozbawione tego podpisu¹⁷. Natomiast pod protokołem pierwszej sesji Izby Poselskiej w powstaniu listopadowym z 18 XII 1830 r. widnieją podpisy W. Ostrowskiego oraz K. Czarnockiego. Umieszczono także pod nim odcisniętą w papierze pieczęć z napisem „Senat Królestwa Polskiego”¹⁸. Taki sposób oznaczenia protokołu był wyjątkiem.

Wgląd do protokołu przysługiwał wszystkim reprezentantom, którzy mogli wnosić do kancelarii lub za pośrednictwem sekretarza Izby Poselskiej sprostowania do jego treści¹⁹. Reprezentanci zrezygnowali bowiem z czasochłonnego publicznego odczytywania protokołów z każdej sesji. Jak wynika ze słów sekretarza K. Czarnockiego, posłowie i deputowani próbowali dokonywać zmian w wygłoszonych mowach, które nie były sprostowaniami. Nie przyzwalał on jednak na takie praktyki²⁰.

Sekretarz K. Czarnocki potwierdzał swoim podpisem zgodność odpisu uchwały sejmowej z oryginałem²¹. Natomiast W. Tur kolacjonował odpisy dokumentów swoim podpisem oraz inicjałami D. K. lub D:K:I:P., które oznaczały Dyrektora Kancelarii Izby Poselskiej²².

Dokumentację pisaną, która wychodziła z kancelarii, stanowiła korespondencja marszałka Izby Poselskiej lub prezydujących obu Izb z innymi władzami. Kancelaria sporządzała także odpisy uchwał i odezów sejmowych. Jednak z czasem zastąpiło je drukami. Dyrektor kancelarii korespondował z przewodniczącymi komisji sej-

¹⁷ Np. sesje 27 I, 30 I 1831 r., BPP, rkp. 362, k. 536, 650; *Diariusz Sejmu*, t. I, s. 327, 389. Natomiast pod protokołem dwóch sesji Izb Połączonych z 7 września 1831 r. widnieją podpisy W. Tura, *Diariusz Sejmu*, t. VI, od 22 lipca do 23 września 1831, Kraków 1912, s. 576.

¹⁸ BPP, rkp. 362, k. 10.

¹⁹ *Diariusz Sejmu*, t. I, s. 370; *Diariusz Sejmu*, t. IV, od 26 maja do 18 czerwca 1831, Kraków 1910, s. 108.

²⁰ Tamże, t. I, s. 372–373; por. W. Zajewski, *Rola sejmu w powstaniu listopadowym*, [w:] *Powstanie listopadowe 1830–1831. Dzieje wewnętrzne, militaria, Europa wobec powstania* [zbiór tekstów], oprac. pod red. W. Zajewskiego, Warszawa 1980, s. 89. Jednak o tym, iż posłowie i deputowani poprawiali swoje głosy, świadczy list W. Tura do sekretarza Rządu Narodowego z 26 VI 1831 r. Dyrektor kancelarii pisze w nim, że: „wielu reprezentantów mówiących przy dyskusji wniosku o zmianie Rządu głosy swoje dla przejrzenia i poprawy pozabierali i takowych dotąd pomimo kilkakrotnego domagania się nie zwrócili”, dlatego kancelaria nie mogła przesłać dla Rządu przemówień reprezentantów, o które prosił; AGAD, Władze Centralne Powstania 1830–1831 r., rkp. 149b, k. 104.

²¹ K. Czarnocki był równocześnie dyrektorem generalnym policji i nie zawsze uczestniczył w obradach. Zastępował go zwykle deputowany Walenty Zwierkowski, dlatego na wielu dokumentach widnieje jego podpis.

²² BPP, rkp. 345, t. III, k. 249; rkp. 377, k. 177.

nowych oraz z sekretariatami innych organów władz, przekazując im potrzebne materiały z prac Sejmu. Kancelaria wydawała także odpisy protokołów i uchwalonych praw dla redakcji dzienników warszawskich, które je zamieszczały²³.

Posłowie i deputowani nie wnosili na forum Izby Poselskiej zasadniczych zastrzeżeń do pracy kancelarii. Wyjątkiem były głosy krytyki przeciwko niedostarczaniu reprezentantom wydrukowanych projektów uchwał na 24 godziny przed ich wniesieniem pod obrady w Izbie Poselskiej, które pojawiły się na początku obrad Sejmu²⁴. Nie było to jednak spowodowane celowymi zaniedbaniami kancelarii, ale pośpiesznym wnoszeniem projektów pod obrady, aby były szybko uchwalone. Kancelaria nie nadążała z tak szybkim drukowaniem stosownej ilości projektów. Gdy w maju 1831 r. ponownie na forum Izby Poselskiej postawiona została kwestia publicznego odczytywania protokołów, poseł Jan Ledóchowski, argumentując swój sprzeciw wobec tego postulatu, oświadczył, że: „kancelaria za przeszłego rządu nie stawiała nam tej rękojmi co dzisiejsza (...) zaufajmy kancelarii, która się redakcją protokołów zatrudnia”²⁵.

Pod koniec powstania listopadowego utworzona została kancelaria izb sejmowych oraz ogólny sekretariat sejmowy. Powstanie tych jednostek organizacyjnych było związane z coraz częstszym obradowaniem reprezentantów w Izbach Połączonych²⁶. Prawdopodobny okres powstania kancelarii to lipiec 1831 r. Można to domniemywać z zachowanego pokwitowania odebrania wynagrodzenia od dyrektora kancelarii izb sejmowych, którym był W. Tur²⁷. Nosi ono datę 20 VII 1831 r. Sekretariat sejmowy używał dwóch pieczęci: z napisem „Sekretariat Sejmowy” oraz drugą z napisem „Pieczęć Sejmu Polskiego”²⁸.

Po raz pierwszy bezpieczeństwo reprezentantów obradujących w Warszawie zostało zagrożone w lutym 1831 r., kiedy armia rosyjska podeszła pod stolicę. Zrodził się wtedy zamiysł przeniesienia obrad Sejmu do Miechowa, w województwie krakowskim²⁹. Do tego miasta miały zostać przewiezione również kancelarie i archiwa obu Izb. W tym celu spakowano archiwum i kancelarię Senatu i przygotowano je do transportu³⁰. Jednak nie doszło do ewakuacji, gdyż reprezentanci zdecydowali się kontynuować obrady w Warszawie³¹.

²³ Zob. list Feliksa Saniewskiego, redaktora dziennika „Polak Sumienny” z 19 V 1831 r. do kancelarii Izby Poselskiej; tamże, rkp. 372, k. 479.

²⁴ *Diariusz Sejmu*, t. I, s. 119–120, 124, 475, 509.

²⁵ Tamże, t. IV, s. 105.

²⁶ W lipcu i sierpniu 1831 r. Senat odbył jedynie 10 sesji, a Izba Poselska 12. Natomiast Izby Połączone obradowały w tych miesiącach 22 razy.

²⁷ BPP, rkp. 376, k. 419.

²⁸ F. Ramotowska, op.cit., s. 64. Rachunek za wykonanie pieczęci Sejmu Polskiego nosi datę 20 VIII 1831 r., BPP, rkp. 376, k. 587.

²⁹ *Diariusz Sejmu*, t. II, od 9 lutego do 18 kwietnia 1831, Kraków 1908, s. 219–221.

³⁰ *Diariusz Senatu*, s. 434.

³¹ Pomimo zaniechania ewakuacji, J. U. Niemcewicz, pełniący funkcję sekretarza Senatu, dokonał w marcu i kwietniu 1831 r. rekonesansu w Miechowie, wyszukując dogodnych miejsc do umieszczenia

Gdy po raz drugi armia rosyjska zagroziła Warszawie w sierpniu 1831 r., W. Tur, z polecenia prezydujących obu Izb, pobrał 6 IX 1831 r. z archiwum Senatu najważniejsze dokumenty z prac Sejmu, przede wszystkim akt detronizacji Mikołaja I z 25 I 1831 r.³² Dołączył je do archiwum Izby Poselskiej, które ewakuował wywożąc z Warszawy³³. Natomiast archiwum Senatu pozostało w stolicy i po jej upadku dostało się w ręce rosyjskie.

Archiwum Izby Poselskiej pozostało przy reprezentantach obradujących w końcowym okresie powstania listopadowego w Zakroczymiu, a potem w Płocku. Losy większości pracowników kancelarii po upadku Warszawy są nieznane, z wyjątkiem dyrektora kancelarii W. Tura i sekretarza F. Więckowskiego. W dniu 26 IX 1831 r. marszałek W. Ostrowski, W. Tur i F. Więckowski przekroczyli wraz z archiwum granicę pruską i udali się na emigrację. W. Ostrowski w czasie pobytu w Prusach obawiał się rewizji swoich rzeczy i możliwości zarekwirowania przewożonego archiwum. Został nawet ostrzeżony w Brodnicy o takim niebezpieczeństwie. Dlatego po przybyciu do Bydgoszczy, gdzie spotkał kilku reprezentantów, w tym B. Niemojowskiego i A. Biernackiego, zaproponował im, aby zabrali W. Tura wraz z archiwum i przewieźli je do Francji, dokąd się udawali. Ci jednak, dysponując jedynie lekkim powozem i tłumacząc się brakiem miejsca, odmówili. Z tego powodu cały czas archiwum odbywało niebezpieczną drogę przez Prusy. Gdy jego stróże dojechali do Frankfurtu nad Odrą, W. Ostrowski udał się do Krakowa, natomiast archiwum z W. Turem i F. Więckowskim odesłał do Getyngi w królestwie hanowerskim. Zasadniczą przyczyną takiej decyzji było pozostawanie królestwa pod opieką króla angielskiego, co mogło gwarantować bezpieczeństwo archiwum. W. Ostrowski miał także zaufanego przyjaciela w Getyndze, a W. Tur nie był w krajach niemieckich znany³⁴.

Po upadku powstania listopadowego część członków Sejmu, która schroniła się przed represjami carskimi we Francji, rozpoczęła starania zwołania obrad Sejmu na emigracji. Reprezentanci uczestniczący w tych pracach zamierzali także

archiwów oraz kwater dla reprezentantów; J. U. Niemcewicz, *Pamiętnik z 1830–1831 roku*, Kraków 1909, s. 82, 98.

³² *Diariusz Senatu*, s. 434–435.

³³ W. Tur przewiózł archiwum samodzielnie, bez pomocy marszałka Izby Poselskiej. Informację o tym, że to W. Ostrowski w swoim powozie wywiózł archiwum z Warszawy podał L. Gadon, op.cit., t. II, s. 195. Zakwestionował ją S. Pomarański w *Diariusz Senatu*, s. 435, opierając się jedynie na wspomnieniach W. Ostrowskiego, który napisał, że pieszo i sam opuścił Warszawę. Ostatecznie rzecz wyjaśnia inna relacja W. Ostrowskiego, który podaje, że: „Gdy z rozkazu Krukowieckiego przez most w Warszawie nikt nie mógł być przepuszczonym, Tur w nocy na małej taczce całe archiwum Izby Poselskiej na prawy brzeg Wisły przewiózł i tym sposobem do czasu je uratował”; W. Ostrowski do Henryka Nakwaskiego, 14 I 1836 r., AGAD, Ujazd, rkp. 409, k. 278. Natomiast w liście do W. Zwierkowskiego z 27 III 1832 r. W. Ostrowski napisał, że „Tur sam swoim staraniem archiwum z Warszawy uprowadził”; BPP, rkp. 554, k. 138.

³⁴ W. Ostrowski do H. Nakwaskiego, 14 I 1836 r., AGAD, Ujazd, rkp. 409, k. 279–280. List ten znajduje się także w BPP, rkp. 336, k. 47–56.

sprowadzić ocalone archiwum Izby Poselskiej, w którym znajdowały się kompletne stenogramy z posiedzeń Izby Poselskiej i Izb Połączonych³⁵. Posiadanie tych materiałów mogło stanowić ważny argument w sporach politycznych toczonych na emigracji. W działaniach tych pierwszoplanowa rola przypadła przebywającemu we Francji deputowanemu Walentemu Zwierkowskiemu. Nawiązał on kontakt listowny z W. Ostrowskim przebywającym w Gratzu w Austrii i W. Turem, a następnie odbył podróż do Getyni. W. Zwierkowski nalegał na marszałka Ostrowskiego, aby zmusił W. Tura do wydania mu posiadanych dokumentów. Kulisy tych starań odsłania korespondencja W. Tura z W. Ostrowskim.

W Getyndze W. Tur i F. Więckowski zajmowali się kończeniem pisania protokołów z sesji w Zakroczymiu i Płocku. W. Tur obiecał jeden kompletny egzemplarz protokołów sejmowych przepisać i przesłać W. Ostrowskiemu. Przekazał mu również odpisy uchwał sejmowych, które nie były wydane drukiem w Polsce³⁶. Podczas pobytu W. Zwierkowskiego w Getyndze, w styczniu 1832 r., jak relacjonuje W. Tur, deputowany „radził, a nawet przynaglał mnie do tego, abym się przeniósł do Paryża”³⁷. Jednak W. Tur odmówił, argumentując, że pozostanie w tym mieście tak długo, jak będzie tego wymagało bezpieczeństwo archiwum sejmowego. Jedynym wyjątkiem od takiego postępowania miało być polecenie W. Ostrowskiego udania się w inne miejsce. W kolejnym liście do W. Ostrowskiego W. Tur poinformował o otrzymanych sugestjach wydania drukiem protokołów posiedzeń Izby Poselskiej i Izb Połączonych. Znalaziono nawet wydawcę w Getyndze, który podjął się wydrukować 500 egzemplarzy protokołów za sumę 3666 talarów. Jednak W. Tur do pomysłu ogłoszenia drukiem posiadanych materiałów ustosunkował się negatywnie. Argumentował, że opublikowanie protokołów ujawniłoby nie tylko piękne i wzniosłe momenty powstania, ale ukazałoby również szereg błędów i chybionych decyzji, które podjęto na forum Sejmu. Wydane protokoły byłyby także aktem oskarżenia, zużytkowanym przez władze carskie, wobec reprezentantów i innych osób, które pozostały w kraju. Według W. Tura protokołami, będącymi „własnością narodu, nikt inny tylko Sejm, w prawach przepisanej liczbie zebrany, rozrządzić miał prawo”³⁸. W. Tur był również przeciwny wykorzystaniu wydrukowanych protokołów w walkach stronnictw emigracyjnych. Z naciskiem podkreślił, że nie uda się do Francji, ponieważ obawiał się, „aby mnie w Paryżu przemocą do druku protokołu tego przynaglić nie chciano”³⁹. Tak więc starania W. Zwierkowskiego, aby przejąć dokumenty sejmowe, spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem W. Tura. Trudna do określenia jest rola marszałka Ostrowskiego w wydobywaniu ar-

³⁵ Stosowny wniosek został złożony na zebraniu członków Sejmu w Paryżu, które odbyło się 18 stycznia 1832 r.; „Pamiętnik Emigracji”, broszura Wacław Czeski, 21 II 1833.

³⁶ W. Tur do W. Ostrowskiego, 19 I 1832 r., AGAD, Ujazd, rkp. 369, k. 46.

³⁷ W. Tur do W. Ostrowskiego, 2 II 1832 r., tamże, k. 49.

³⁸ W. Tur do W. Ostrowskiego, 1 III 1832 r., tamże, k. 54.

³⁹ Tamże, k. 55.

chiwum. Broniąc się kilka lat później przed zarzutami złego ulokowania cennych dokumentów i narażenia ich na utratę, W. Ostrowski utrzymywał, że polecił W. Turowi, aby ten udał się z archiwum tam, gdzie nakaze mu Sejm zwołany na emigracji⁴⁰. W międzyczasie nałożył na W. Tura obowiązek porozumienia się z W. Zwierkowskim w sprawie ewentualnego przeniesienia archiwum, jeżeliby deputowany uznał Getyngę za zbyt niebezpieczne miejsce dalszego przechowywania archiwum. Jednak W. Tur oponował przeciwko temu i żądał od Zwierkowskiego odłożenia decyzji⁴¹. Natomiast z relacji W. Zwierkowskiego wynika, że marszałek Ostrowski bronił postępowania Tura, aby nie wydawać archiwum i podkreślał, że było ono bezpiecznie ulokowane w państwie pod opieką króla angielskiego. Jednocześnie W. Ostrowski zasłaniał się tłumaczeniem, że nie pełnił już funkcji marszałka i nie mógł wydawać decyzji względem dalszych losów archiwum⁴². W istocie W. Tur wypełniał wszystkie polecenia marszałka i podkreślał, że na jego rozkaz zmieni lokalizację archiwum. Tę uległość można tłumaczyć nie tylko dawnymi zależnościami służbowymi pomiędzy marszałkiem a dyrektorem kancelarii. W. Ostrowski przysyłał spore sumy na utrzymanie W. Tura i archiwum i był dla niego jedynym źródłem dochodów⁴³.

Poza korespondencją W. Tura i W. Ostrowskiego, drugim źródłem informacji dotyczących dalszych losów archiwum Izby Poselskiej jest relacja przebywającego w Getyndze sekretarza F. Więckowskiego⁴⁴. Przedstawił on postępowanie W. Tura w bardzo niekorzystnym świetle. Wprost oskarżył go o doprowadzenie moskiewskich agentów do przechowywanego archiwum. W. Tur nie utrzymał w tajemnicy faktu posiadania archiwum. Udostępniał protokoły i odpisy z nich niemieckim uczonym z miejscowego uniwersytetu. Odpisy te otrzymali m.in. prof. R. O. Spazier, przygotowujący pracę na temat powstania listopadowego, oraz niejaki prof. Lembke⁴⁵. Wraz z tym ostatnim W. Tur ogłaszał artykuły na temat powstania listopadowego w prasie niemieckiej⁴⁶. Jednak Lembke okazał się współpracownikiem

⁴⁰ W. Ostrowski do H. Nakwaskiego, 14 I 1836 r., tamże, rkp. 409, k. 281.

⁴¹ Tamże.

⁴² Zob. relację W. Zwierkowskiego dla członków Sejmu w Paryżu, BPP, rkp. 554, k. 133. Gdy to tłumaczenie W. Ostrowskiego zostało rozpowszechnione wśród reprezentantów przebywających we Francji, spotkało się ze stanowczym potępieniem, m.in. przez B. Niemojowskiego, zob. „Uwagi Bonawentury Niemojowskiego nad wyjątkiem z listu Marszałka Ostrowskiego do brata jego pisanego...”, AGAD, Ujazd, rkp. 77, k. 6–9; uwagi te także w BPP, rkp. 554, k. 787–794.

⁴³ BPP, rkp. 376, k. 69, 77.

⁴⁴ Spisana przez W. Zwierkowskiego w 1832 lub 1833 r. i następnie komunikowana członkom komisji zajmującej się wydobyciem papierów sejmowych, w skład której wchodził oprócz W. Zwierkowskiego: H. Nakwaski, Joachim Lelewel i zastępujący tego ostatniego Alojzy Biernacki; W. Zwierkowski do A. Biernackiego, 31 XII 1833 r., tamże, rkp. 554, k. 575–585.

⁴⁵ W liście do W. Ostrowskiego z 21 XI 1831 r. Tur pisał, że został wprowadzony w środowisko miejscowych uczonych, AGAD, Ujazd, rkp. 369, k. 43.

⁴⁶ W liście do W. Ostrowskiego z 19 I 1832 r. Tur podkreślał swoją udaną współpracę z prof. Lembke i informował, że zamieszcza ją w prasie przynajmniej jeden artykuł w tygodniu, tamże, k. 46.

rosyjskiego agenta o nazwisku Winzingerode. Jak ustalili sprzyjający Polakom miejscowi Niemcy, pracownicy poczty w Getyndze, Lembke odbierał przekazy pieniężne z Drezna, od posła Rosji w tym mieście. Był także wielokrotnie widywany z Winzingerodem oraz innymi nieznanymi osobami w Getyndze, które pod osłoną nocy przybywały do jego domu⁴⁷.

Polakom w Getyndze sprzyjał dyrektor miejscowej policji, Balieu, który wielokrotnie ostrzegał W. Tura, aby nie spotykał się z nieznajomymi i nie podtrzymywał niektórych przyjaźni⁴⁸. Jednak bagatelizował on te ostrzeżenia. Taka postawa byłego dyrektora kancelarii sejmowej zakończyła się najściem policji na dom, w którym mieszkali W. Tur i F. Więckowski. Miało ono miejsce 10 IV 1832 r., a za decyzją o przeprowadzeniu rewizji stał poseł rosyjski w Dreźnie Schröder. Dyrektor policji przed rozpoczęciem przeszukania zostawił funkcjonariuszy i przybyłego z nim Winzingeroda przed domem i sam zaszedł do mieszkania Polaków. Oświadczył W. Turowi, że przybył zarekwirować posiadane przez niego dokumenty. Pod wpływem nalegań F. Więckowskiego dyrektor policji obiecał przeszukać tylko rzeczy należące do W. Tura. Pod słowem honoru danego przez Polaków, że go nie zdradzą, pozwolił również ukryć najcenniejsze dokumenty, w tym akt detronizacji. Zgodził się także na wyniesienie tylnym wyjściem części protokołów sejmowych przez przybyłego na miejsce właściciela domu. Dopiero wówczas policjanci przystąpili do rewizji mieszkania. Towarzyszył im agent rosyjski, który wskazał policjantom szufladę biurka, w której ukryte były przez W. Tura najcenniejsze dokumenty. Jednak dyrektor policji oświadczył, że wszystko już zostało przeszukane i zakończył rewizję. Po przeprowadzonej rewizji W. Tur z F. Więckowskim spisali wszystkie utracone dokumenty. Najbardziej bolesna była strata części protokołów z sesji sejmowych. Dlatego F. Więckowski zwrócił się do dyrektora policji Balieu o zwrot tych dokumentów. Argumentował, że jeżeli okaże się, że zarekwirowano tylko część protokołów sejmowych, to zostanie on oskarżony o to, iż wszystkich nie zabrał. Argument ten był tak skuteczny, że Balieu wydał wszystkie pozostałe protokoły. Zgodził się także, aby W. Tur zabrał zarekwirowaną mu prywatną korespondencję, którą ten wskazał⁴⁹. Jediną poważną stratą była korespondencja Sejmu z niektórymi władzami podczas powstania⁵⁰. Pomimo dalszych starań nie udało się jej odzyskać i trafiła ona w ręce rosyjskie.

⁴⁷ BPP, rkp. 554, k. 578.

⁴⁸ Znajomym dyrektora policji w Getyndze był mieszkający wraz z Turem i Więckowskim lekarz Seweryn Gałęzowski. Czwartym współmieszkańcem był inny lekarz Dworzaczek, *Diariusz Senatu*, s. 434; W. Tur do W. Ostrowskiego, 19 I 1832 r., AGAD, Ujazd, rkp. 369, k. 46. H. Więckowska i W. Szumowski mylnie twierdzą w biogramie S. Gałęzowskiego, że to jego podejrzewano o ukrywanie aktu detronizacji, *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Kraków 1948–1958, s. 252.

⁴⁹ F. Więckowski obwiniał przy tym Tura, że nie skorzystał z tego pozoru i nie odzyskał także innej korespondencji, chociaż była taka okazja, BPP, rkp. 554, k. 579–580.

⁵⁰ W. Tur do Antoniego Ostrowskiego 26 V 1832 r., tamże, k. 25. Jak zapewniał Tur, w zarekwirowanej korespondencji nie było takiej, którą by odczytywano na posiedzeniach Izby.

Po tych wydarzeniach archiwum zostało spakowane w dwóch paczkach i ukryte. Jedną z nich przewieziono do Münster, a drugą zabezpieczono w Getyndze. Pokwitowania na obydwie paczki znajdowały się w ręku W. Tura. Jak wynika z relacji F. Więckowskiego, nie skończyły się na tym kłopoty z bezpieczeństwem archiwum⁵¹, gdyż W. Tur nie zerwał kontaktów z Lembke, pomimo że miał on opinię współpracownika agentury rosyjskiej⁵². W takiej sytuacji F. Więckowski postanowił przejąć odpowiedzialność za archiwum. Problemem były pokwitowania ukrytych paczek z dokumentami. Okazało się jednak, że W. Tur złożył je u gospodarza domu w zastaw pod dług 108 talarów. Ten chętnie przekazał je F. Więckowskiemu, który zaręczył zapłatę długu. F. Więckowski odzyskał obie paczki, uporządkował archiwum i w całości złożył u znajomego Niemca w Getyndze. O miejscu tym nie został poinformowany W. Tur.

W literaturze przedmiotu utrzymywano dotychczas, że archiwum znalazło schronienie u pastora F. Miedego z Getyngi⁵³. Jednak osobą, u której F. Więckowski ukrył cenne dokumenty, był pracownik miejscowej poczty o nazwisku Bergschmidt⁵⁴. To właśnie wśród pocztowców z tego miasta znajdowało się wielu Niemców sympatyzujących z Polakami i sprawą polską. Bergschmidt miał siostrę, która poślubiła Polaka. W 1832 r. przybył do Getyngi siostrzeniec Bergschmidta o nazwisku Thiele, porucznik 10. pułku piechoty liniowej, udający się na emigrację. Ułatwiło to dalsze kontakty w środowisku pocztowców z Getyngi⁵⁵. O miejscu ukrycia archiwum, oprócz pracownika poczty i F. Więckowskiego, wiedział jeszcze inny Polak, Bolesław Trentowski z Fryburga w Badenii. Na wypadek swojej śmierci F. Więckowski uczynił w testamencie sukcesorami deputowanego W. Zwierkowskiego i marszałka Ostrowskiego. Jedyńm, zastrzeżonym przez F. Więckowskiego, ograniczeniem uzyskania przez nich dokumentów po jego śmierci był zakaz ich drukowania. Po opuszczeniu Getyngi F. Więckowski studiował w Heildelbergu, a następnie we Fryburgu. Zmarł 13 IX 1836 r. Getyngę opuścił także W. Tur, udając się do Anglii. Kiedy posiadał jeszcze kontrolę nad archiwum, poinformował w liście wojewodę A. Ostrowskiego, brata marszałka W. Ostrowskiego, że planował przewieźć archiwum z Getyngi do Hamburga, a następnie drogą morską do

⁵¹ Według F. Więckowskiego „nie znalezione przez Moskali protokoły wiele narobiły niespokojności, przybyło kilku szpiegów, lecz o niczym się dowiedzieć nie mogli, z tymi się ciągle L.[embke — S. Z.] zadawał”, tamże, k. 580.

⁵² F. Więckowski w liście do Marchockiego z 7 X 1832 r. napisał, że Lembke „od niejakiego czasu ma już tutaj (...) reputację ajenta ruskiego i służalca Bundestagu”, tamże, k. 88.

⁵³ L. Gadon, op.cit., t. II, s. 196, *Diariusz Senatu*, s. 432.

⁵⁴ Notatka B. Trentowskiego przekazana H. Nakwaskiemu 1 I 1850 r., BPP, rkp. 386, k. 123, 125; Władysław Tchórznicki do H. Nakwaskiego, 8 I 1840, tamże, k. 59–62. U Bergschmidta, który pełnił później funkcję poczmistrza, archiwum było przechowywane co najmniej do 1840 r.

⁵⁵ W. Tur do W. Ostrowskiego, 2 II 1832 r., AGAD, Ujazd, rkp. 369, k. 50; Bergschmidt do H. Nakwaskiego, 14 IV 1840, BPP, rkp. 386, k. 100. Według notatki B. Trentowskiego, archiwum było prawdopodobnie przechowywane przez Thiele, BPP, rkp. 386, k. 123.

Francji lub Anglii⁵⁶. Jednak po zabezpieczeniu archiwum przez F. Więckowskiego były to plany zupełnie bez pokrycia, z czego zdano sobie sprawę w środowisku emigrantów w Paryżu dopiero pod koniec 1832 r. Informacje te jednak posłużyły W. Turowi do wyłudzenia kwoty 500 franków od reprezentantów przebywających we Francji na odzyskanie archiwum. Przesłał je do Londynu W. Zwierkowski, który jeszcze nie zdawał sobie sprawy, że W. Tur utracił kontrolę nad dokumentami sejmowymi⁵⁷.

Utworzenie przez reprezentantów, starających się wznowić obrady Sejmu w Paryżu, specjalnej komisji do wydobycia archiwum, powołanej 24 X 1832 r., rozpoczęło długotrwały okres starań wywiezienia go z Getyngi. Ostatecznie archiwum trafiło w 1876 r. do Biblioteki Polskiej w Paryżu, gdzie jest przechowywane do dzisiaj. Ten okres jego dziejów wymaga osobnej publikacji.

Sebastian Ziółtek, *Chancery and Archives of the Chamber of Deputies of the Sejm During the November Uprising*. During the November Uprising (1830–1831), the Sejm of the Kingdom of Poland, also known as the Insurgent Sejm (*Sejm powstańczy*), was composed of two chambers: the Chamber of Deputies and the Senate. Each of them had its own chancery. Chanceries performed organisational and technical functions connected with the activity of the two Sejm chambers. In the final period of the Sejm operation, the Sejm Chancery and the Sejm Secretariat were set up to provide services to the Combined Sejm Chambers.

The organisation and the activity of the Chancery of the Chamber of Deputies during the November Uprising has aroused no greater interest among research workers until now. We know much more about the functioning of the Senate Chancery. However, while any further research progress with regard to the Senate Chancery is not possible due to the lack of archival sources destroyed during the Second World War, source materials for the activity of the Chancery of the Chamber of Deputies exist, not used until now. They include an extremely significant collection of documents preserved in the Polish Library in Paris, entitled: "Evidence to the statement of expenses for the Chancery of the Chamber of Deputies from January till September 1831", of 630 pages. Based on this collection, it might be possible to reconstruct, at least in part, the activity of the Chancery of the Chamber of Deputies during the November Uprising.

The history of the Archives of the Chamber of Deputies after the fall of the November Uprising was also not sufficiently explored, although historians devoted more space to this issue. Information to be found in publications present intricate history of the Archives of the Chamber of Deputies in a very incomplete manner, what is more, they are not free from certain inaccuracies. That explains why a new synthesis pertaining to the history the Archives of the Chamber of Deputies until the year of 1832, which put an end to the first stage of the history of the archives, i.e. transfer of archives to Göttingen, proved requisite. The most important documents evidencing the Sejm activity, which were then taken away from Warsaw, included the act of dethronement of Nicolai I of 25 January 1831, a document from the Senate Archives. It was attached to the Archives of the Chamber of Deputies. The Senate Archives remained in the capital city and, after its defeat, fell into the Russian hands.

⁵⁶ W. Tur do A. Ostrowskiego, 15 VI 1832 r., BPP, rkp. 554, k. 39–40.

⁵⁷ W. Zwierkowski został w późniejszym czasie posądzony o nierozliczenie tej kwoty; H. Nakwaski do Bolesława Zalewskiego, 8 XII 1874 r., tamże, rkp. 386, k. 200.

Basic materials pertaining to the history of the archives are also preserved in the Polish Library in Paris. They are supplemented with documents from the Ostrowski of Ujazd Archives, preserved at the Central Archives of Historical Records in Warsaw.

Sebastian Ziółek, *Chancellerie et archives de la Chambre du Parlement Polonais de l'Insurrection de Novembre*. Le Parlement Royal Polonais de la période de l'Insurrection de Novembre 1830–1831, aussi appelé Parlement insurrectionnel, se composait de deux chambres: la chambre des Députés et celle du Sénat. Chacune d'elle avait sa propre chancellerie. Les chancelleries remplissaient des activités organisationnelles et techniques liées au travail des chambres du Parlement. Dans la période finale des travaux du Parlement, ont été instituées la chancellerie du Parlement et le secrétariat du Parlement pour le service des parlementaires des deux chambres.

L'organisation et l'activité de la chancellerie de la chambre des Députés de la période de l'Insurrection de Novembre n'a pas soulevé jusqu'à présent un large intérêt chez les chercheurs. Nous possédons plus d'informations au sujet du fonctionnement de la chancellerie du Sénat. Cependant, par rapport à la chancellerie du Sénat, des progrès explorateurs plus avancés semblent impossibles en raison du manque de sources archivistiques détruites au cours de la Deuxième Guerre mondiale, ce qui n'est pas le cas pour les activités de la chancellerie de la chambre des Députés pour lesquelles un matériel primordial existant n'a pas encore été exploité. La Bibliothèque Polonaise de Paris conserve une collection extraordinaire de documents intitulée: «Les justificatifs des dépenses de la chancellerie de la chambre des Députés de janvier à septembre 1831», comptant 630 pages. Sur la base de cette collection, on peut partiellement reconstituer l'activité de la chancellerie de la chambre des Députés pendant la période de l'Insurrection de Novembre.

De même, l'histoire des archives de la chambre des Députés après l'effondrement de l'Insurrection de Novembre n'a-t-elle pas été suffisamment explorée, bien qu'à cette question les historiens consacrent un peu plus de place. Les informations contenues dans les publications présentent de manière incomplète le sort inextricable réservé aux archives de la chambre des Députés, et ne sont de surcroît pas exemptes de certaines inexactitudes. C'est pourquoi il est grandement indispensable de procéder à une nouvelle synthèse concernant l'histoire des archives de la chambre des Députés en 1832, année qui termine la première phase de l'histoire de ces archives, c.-à-d. jusqu'à leur transfert à Göttingen. Parmi les principaux documents concernant les activités du Parlement évacués alors de Varsovie, se trouvaient des actes de la destitution de Nicolas I^{er} le 25 janvier 1831, originaires des archives du Sénat. On les a joints aux archives de la chambre des Députés. Les archives du Sénat sont restées dans la capitale et, après sa chute, sont passées aux mains des Russes.

Des documents primordiaux concernant le sort des archives sont aussi gardés à la Bibliothèque Polonaise de Paris. Les documents complets des Archives de la famille Ostrowski de Ujazd, se trouvent aux Archives des Actes Anciens à Varsovie.

Себастиан Зюлек, *Канцелярия и архив посольской избы сейма в период польского восстания 1830–1831 гг.* Сейм Царства Польского в период ноябрьского восстания, называемый также повстанческим сеймом, состоял из двух палат посольской избы и Сената. У каждой из них имелась своя канцелярия. Канцелярии выполняли организационно-технические функции, связанные с деятельностью палат. В конечном периоде деятельности Сейма была создана канцелярия и секретариат Сейма для обслуживания объединенных палат.

Организация и деятельность канцелярии посольской избы в период ноябрьского восстания не вызвала до сих пор более широкого интереса среди исследователей. Больше сведений имеется о деятельности канцелярии Сената. Однако, если по отношению к канцелярии Сената дальнейшие исследования невозможны из-за отсутствия архивных источников, утраченных во время второй мировой войны, то по отношению к деятельности канцелярии посольской избы существуют неиспользованные до сих пор источники. К ним относится хранящийся в Польской библиотеке в Париже очень важное собрание документов: «Подтверждения счета издержек на канцелярию посольской избы с января по сентябрь 1831 г.», насчитывающий 630 страниц. На

основании данного собрания возможно частичное воспроизведение деятельности канцелярии посольской избы в период ноябрьского восстания.

История архива посольской избы после подавления ноябрьского восстания также недостаточно исследована, хотя данному вопросу историки уделили больше внимания. Сведения, публикуемые в книгах только отчасти указывают сложную судьбу архива посольской избы, и к тому же содержат некоторые неточности. Поэтому необходимым оказался новый синтез относительно истории архива посольской избы до 1832 г., который заканчивает первый период истории архива, т.е. вывозения его в Геттинген. Среди вывезенных эвакуированных тогда из Варшавы документов Сейма находился акт детронизация Николая I от 25 января 1831 г., хранившийся в архиве Сената. Он был включен в состав архива посольской избы. Архив Сената остался в столице и после ее падения перешел в руки русских.

Основные материалы по истории архива также хранятся в Польской библиотеке в Париже. Их дополняют документы из Архива Островских из Уязда, хранящихся в Главном архиве древних актов в Варшаве.

ALEKSY PIASTA (Piotrków Trybunalski)

KANCELARIA STAROSTWA POWIATOWEGO PIOTRKOWSKIEGO 1919–1939

Struktura organizacyjna urzędu

Ważnym elementem restytucji państwa polskiego, która dokonała się w listopadzie 1918 r., była budowa nowego systemu administracyjnego wszystkich szczebli. Tworzono go wykorzystując i adaptując struktury istniejące — odziedziczone po zaborcach bądź też powstałe w okresie I wojny światowej¹. Okupacyjna austriacka administracja wojskowa na terenie powiatu piotrkowskiego, tzw. Komenda Powiatowa w Piotrkowie (K. u. K. Kreiskommando in Piotrków), uległa likwidacji już 1–2 XI 1918 r. Na jej miejsce, zgodnie z dekretem Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z 30 X 1918 r., planowano zorganizowanie Królewsko-Polskiego Starostwa Powiatowego². Ustrój wewnętrzny nowego urzędu miał być określony w kolejnych rozporządzeniach. Pierwszym starostą powiatowym w Piotrkowie (używano też nazwy komisarz powiatowy) został mianowany komisarz cywilny byłej Komendy Powiatowej dr Juliusz Abdank Dunikowski. Zmiany w strukturze administracji nastąpiły wkrótce po rozwiązaniu Rady Regencyjnej i utworzeniu rządu pod prezesurą Jędrzeja Moraczewskiego. W komunikacie rządowym z 16 XI 1918 r. poinformowano, że tymczasową władzą powiatową będą komisariaty Rządu Ludowego kierowane przez komisarzy³. Komisarzem piotrkowskim wyznaczono Wacława Malanowskiego.

Komisariat Rządu Ludowego w Piotrkowie funkcjonował do początku listopada 1919 r., tj. do czasu ogłoszenia rozporządzenia o powołaniu starostw powiatowych. Starostwa, jako organ administracji państwowej I instancji, utworzono na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 28 VIII 1919 r. *O tymczasowej organizacji powiatow-*

¹ O ile organizacja urzędów wojewódzkich od 1919 r. była jednolita (z wyjątkiem woj. poznańskiego i pomorskiego) na obszarze całego państwa polskiego, o tyle organizacja starostw była aż do stycznia 1928 r. (tj. wydania rozporządzenia Prezydenta z 19 I 1928 r.) odrębna dla każdego zaboru. Por. R. Hausner, *Organizacja urzędów wojewódzkich i starostw*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, nr 9, 1930, s. 5–10.

² Dekret Rady Regencyjnej *O organizacji władz na obszarze C. i K. Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego*, Dziennik Praw Królestwa Polskiego, 1918, nr 15, poz. 33.

³ Monitor Polski, 1918, nr 205.

wych władz administracyjnych I instancji na obszarze byłego zaboru rosyjskiego⁴. Starostwem kierował starosta mianowany przez ministra spraw wewnętrznych. Zakres kompetencji starostwa został określony w rozporządzeniu wykonawczym Rady Ministrów do rozporządzenia z 28 VIII 1919 r.⁵ Do zakresu czynności starostwa należały: sprawy wojskowe (pobór, mobilizacja, świadczenia rzeczowe na rzecz wojska), ewidencja i ruch ludności, nadzór nad stowarzyszeniami, bezpieczeństwo publiczne (policja, strajki, zgromadzenia), sprawy wyznaniowe, opieka społeczna, rolnictwo i leśnictwo, sprawy sanitarne i weterynaryjne, budownictwo (pozwolenia na budowę).

Ze względów oszczędnościowych, dążąc do maksymalnego wykorzystania pracowników i usprawnienia funkcjonowania administracji publicznej, w 1922 r. w województwie łódzkim przeprowadzono reorganizację starostw powiatowych, dzieląc je, według wielkości, na trzy grupy. W pierwszej, do której zakwalifikowano starostwo piotrkowskie, ustanowiono maksymalnie 18, w drugiej 14 i w trzeciej 12 etatów⁶.

Starostwa powiatowe dzieliły się na referaty, których liczba i kompetencje w okresie dwudziestolecia międzywojennego wielokrotnie ulegały zmianie. W styczniu 1929 r. było ich siedem — I Bezpieczeństwa Publicznego, II Ogóln-Administracyjny, III Wojskowy, IV Karno-Administracyjny, V Sanitarny, VI Weterynaryjny i VII Robót Publicznych. Zgodnie z nowym statutem organizacyjnym starostw województwa łódzkiego, obowiązującym od 1 I 1931 r., Starostwo Powiatowe Piotrkowskie składało się z następujących referatów: I Ogólny, II Organizacyjny, III Bezpieczeństwa, IV Administracyjny, V Wojskowy, VI Karno-Administracyjny, VII Opieki Społecznej, VIII Budżetowo-Gospodarczy, IX Budowlany, X Sanitarny, XI Weterynaryjny, XII Ochrony Lasów, XIII Inwalidów Wojennych (od 1 I 1939 r. nosił nazwę Spraw Inwalidzkich)⁷. W latach 30. jeszcze kilkakrotnie dokonywano zmian w statucie organizacyjnym — m.in. w 1934 r. pojawił się Referat Rolnictwa i Reform Rolnych, w 1936 r. zaś Referat Melioracyjny. Ten ostatni udzielał opinii fachowych w sprawach wodno-prawnych, spółek wodnych i związ-

⁴ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej DzURP), 1919, nr 72, poz. 426. Starostwa zastąpiły tzw. komisariaty Rządu Ludowego — tymczasowe struktury powstałe na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 XI 1918 r. (Monitor Polski, 1918, nr 205). Zob. też Aleksy Piasta, *Wstęp do inwentarza zespołu „Komisariat Rządu Ludowego w Piotrkowie”*.

⁵ DzURP, 1919, nr 90, poz. 489.

⁶ W starostwach dużych pozostawiono w rezerwie nieobsadzony jeden etat najniższej kategorii, a tym samym liczba stałych pracowników wynosiła maksymalnie 17 osób, Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego (dalej DzUWL), 1922, nr 1, poz. 547.

⁷ W 1931 r. samodzielne do tej pory komisariaty ochrony lasów zostały włączone, jako referaty, w strukturę starostw. Teren województwa łódzkiego został podzielony na cztery obwody ochrony lasów — Komisarz Ochrony Lasów II Obwodu w Piotrkowie (kierujący referatem ochrony lasów w starostwie) obejmował swoim działaniem teren dwóch powiatów — piotrkowskiego i radomszczańskie, a od 1936 r. doszedł jeszcze powiat łaski. Natomiast Referat Inwalidów Wojennych Starostwa Piotrkowskiego obsługiwał teren trzech powiatów — piotrkowskiego, radomszczańskie i wieluńskiego, Łódzki Dziennik Wojewódzki (dalej ŁDzW), 1929, nr 2, *Instrukcja Biurowa*, s. 23–24; 1930, nr 26, poz. 319; 1936, nr 15, poz. 238.

ków wałowych, brał udział, w charakterze rzeczoznawcy, w dochodzeniach wodnoprawnych, nadzorował gospodarkę finansową spółek wodnych i związków wałowych, opracowywał projekty melioracji podstawowych i prowadził ewidencję wykonanych robót melioracyjnych⁸. Ostatecznie w styczniu 1939 r. Starostwo Powiatowe Piotrkowskie dzieliło się na następujące referaty: Ogólny (kierowany osobiście przez starostę), Organizacyjny (kierownik — wicestarosta Stanisław Tarnawski), Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (kierownik — Tadeusz Widner), Administracyjny (podzielony na trzy samodzielne oddziały spraw — oddział I spraw wodnych, administracyjno-prawnych i wyznaniowych kierowany przez Włodzimierza Czornyja, oddział II spraw aprowizacyjnych i przemysłowych kierowany przez Stefana Koronę oraz oddział III spraw obywatelstwa i stanu cywilnego i samorządowych kierowany przez Stefana Czarneckiego), Karno-Administracyjny (kierownik — Franciszek Snigórski), Wojskowy (kierownik — Władysław Kocimowski), Budowlany (kierownik — inż. Franciszek Hilchon), Rolnictwa i Reform Rolnych (kierownik — komisarz ziemski Zygmunt Wodziński), Melioracyjny (kierownik — inż. Piotr Waszczenko), Ochrony Lasów (kierownik — inż. Eustachy Nazarewicz), Weterynaryjny (kierownik — powiatowy lekarz weterynarii Julian Madejczyk), Opieki Społecznej (kierownik — Stefan Czarnecki), Spraw Inwalidzkich, Sanitarny (kierownik — lekarz powiatowy Bronisław Broszkowski) i Przemysłowy⁹.

Odbiór, rejestracja i rozdział wpływów

W latach 1919–1929 w kancelarii starostwa piotrkowskiego stosowano tzw. system austriacki¹⁰. W tym okresie występowała kancelaria scentralizowana, wzorowana na scentralizowanej kancelarii urzędów wojewódzkich, w której

⁸ Utworzenie referatów rolnictwa wynikało z realizacji Rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 X 1933 r. włączającego dotychczasowe urzędy ziemskie (powiatowe, okręgowe) w struktury administracji ogólnej. Natomiast referaty melioracyjne powołano 1 IV 1936 r. Referat Melioracyjny Starostwa Powiatowego w Piotrkowie obejmował teren powiatu piotrkowskiego i radomszczańskie. Wykaz rzeczowy dla referatów melioracyjnych opublikowano dopiero 2 XII 1936 r. Zob. Zarządzenie wojewody łódzkiego z 18 XII 1933 r. *O zmianach w statucie organizacyjnym starostw województwa łódzkiego*, ŁDZW, 1933, nr 26, poz. 363; zarządzenie wojewody łódzkiego z 25 XI 1936 r. *O ustaleniu szczegółowego podziału czynności i wykazu akt w starostwach*, ŁDZW, 1936, nr 26, poz. 435; zarządzenie wojewody łódzkiego z 27 III 1936 r. *O ustanowieniu referatów melioracyjnych w starostwach województwa łódzkiego*, ŁDZW, 1936, nr 8, poz. 103. Od 1 IV 1938 r. zaczęło obowiązywać zarządzenie wojewody łódzkiego *O ustaleniu podziału referatów: rolnictwa i reform rolnych, ochrony lasów i melioracyjnych w starostwach powiatowych województwa łódzkiego* z 28 II 1938 r. Referat Rolnictwa i Reform Rolnych Starostwa Powiatowego w Piotrkowie obejmował teren powiatu piotrkowskiego, Referat Ochrony Lasów teren powiatu piotrkowskiego i radomszczańskie i Referat Melioracyjny teren powiatu brzezińskiego i piotrkowskiego, ŁDZW, 1938, nr 5, poz. 87.

⁹ *Podział czynności w Starostwie, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim* (dalej APPT), kancelaria własna, sygn. 169.

¹⁰ Problematykę austriackiego systemu kancelaryjnego badał m.in. K. Arłamowski, *Kancelarie zarządów miejskich w zaborze austriackim w latach 1772–1918*, „Archeion”, t. 38, 1962, s. 241–269; J. Gaul, *Kancelaria Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie 1915–1918*, Warszawa 1998; A. Piasta, *Wstęp*

odbywał się cały proces rejestracji i łączenia pism. W komórkach merytorycznych nie dokonywano dodatkowej rejestracji. Prace kancelaryjne regulowały instrukcje biurowe wydawane w latach 1920, 1921, 1922, 1929¹¹. Na czele kancelarii stał naczelnik, któremu podlegał jeden-dwóch kancelistów oraz maszynistki (maksymalnie trzy). W kompetencji naczelnika leżały sprawy: przeglądanie korespondencji i kierowanie do rejestracji (z wyjątkiem korespondencji od władz zwierzchnich, poufnych i adresowanych imiennie na starostę), przydział spraw referentom, prowadzenie zbioru rozporządzeń i okólników władz zwierzchnich, przyjmowanie interesantów wnoszących podania i przyjmowanie podań, prowadzenie ewidencji i składnicy depozytów, zarządzanie biblioteką urzędową i archiwum, potwierdzanie i uwierzytelnianie odpisów z dokumentów, prowadzenie księgi inwentarzowej i rachunku bieżącego, wykazu zaległości (sprawy przewlekłe i niezrealizowane w terminie). Zasadniczo nie dopuszczano petentów do referentów załatwiających sprawy. Potrzebnych informacji udzielała kancelaria. Jedynie w wyjątkowych przypadkach, gdy zakres sprawy wykraczał poza kompetencje i wiedzę naczelnika kancelarii, odsyłano interesantów do właściwych merytorycznie urzędników¹².

Do 1930 r. włącznie obowiązywał system dziennikowy — korespondencja przechodząca rejestrowana była przez kancelarię w dziennikach korespondencyjnych (podawczych) jednostronnych. W celu usprawnienia pracy i zgodnie z zaleceniami MSW, kancelarię starostwa piotrkowskiego podzielono początkowo na 5 oddziałów, oznaczanych cyfrą rzymską I–V¹³. Każdy oddział prowadził odrębny dziennik korespondencyjny, w którym rejestrowano sprawy zastrzeżone dla tego oddziału — oddział I nadzór nad administracją gminną i miejską, przemysł i handel, wyznania i kultura; oddział II — bezpieczeństwo publiczne, policja, paszporty, pozwolenia na broń; oddział III — nadzór sanitarny i weterynaryjny, rolnictwo, budownictwo, opieka społeczna i pośrednictwo pracy; oddział IV — sprawy karno-administracyjne; oddział V — aprowizacja ludności. Odrębne dzienniki prowadzono także dla spraw prezydialnych i poufnych. W październiku 1921 r. zlikwidowano Referat Apropowizacyjny i tym samym automatycznie oddział V kancelarii¹⁴.

do inwentarza zespołu „K. u. K. Kreiskommando in Piotrków”, s. 6; tenże, *Organizacja austriackich władz okupacyjnych szczebla powiatowego i ich pozostałość aktowa na przykładzie K. u. K. Kreiskommando in Piotrków i K. u. K. Kreiskommando in Noworadomsk (1915–1918)*, „Archeion”, t. 105, 2003, s. 193–210.

¹¹ W maju 1919 r. w urzędach powiatowych, a później starostwach, stosowano *Instrukcję biurową dla polskich urzędów powiatowych* opracowaną przez Edwarda Waniewicza. Zob. H. Robótka, *Kancelaria urzędów administracji państwowej II Rzeczypospolitej*, Toruń 1993, s. 151–152.

¹² Naczelnik kancelarii zobligowany był do poinformowania, czy podanie wpłynęło i zostało zarejestrowane, podania nazwiska referenta załatwiającego sprawę oraz ewentualnie przedstawienie wyników załatwienia sprawy.

¹³ Okólnik nr 77 Ministra Spraw Wewnętrznych *W sprawie instrukcji biurowej dla urzędów powiatowych* z 5 marca 1920 r., *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* (dalej DzUMSW), 1920, nr 8, poz. 24.

¹⁴ DzUWŁ, 1921, nr 40, poz. 474.

Przedstawiony wyżej system organizacji pracy kancelaryjnej nie działał zbyt sprawnie. W sierpniu 1920 r. ponownie określono rodzaje spraw rejestrowanych w dziennikach oddziałów III i IV. Zdarzało się bowiem, że ewidencjonowano w nich te same sprawy, np. rolne i sanitarne. Po nowelizacji sprawy te miały przypaść oddziałowi III, oddziałowi IV zaś sprawy bezpieczeństwa publicznego i wyznaniowe. Reorganizacja, wbrew założeniom, doprowadziła do spotęgowania zamieszania i pomyłek. Oddział IV założył nowy dziennik, do którego wpisywano sprawy poczynając od numeru 1. Natomiast stara numeracja tego oddziału kontynuowana była w nowym dzienniku oddziału III. Z kolei dawne numery oddziału III prowadzono dalej w dzienniku oddziału I. Nic dziwnego, że kancelista oddziału III początkowo błędnie wpisywał do swojego dziennika symbol „IV” zamiast „III”. Wojewoda łódzki okólnikiem nr 142 z dnia 22 XII 1921 r. zlikwidował podział kancelarii na oddziały, polecając zaprowadzenie jednego dziennika korespondencyjnego¹⁵. Może w tym miejscu dziwić, że główną przyczyną tej decyzji była redukcja etatów i wdrażanie oszczędnościowych uchwał Wojewódzkiej Komisji Oszczędnościowej, a nie niewydolność systemu¹⁶.

Podział czynności merytorycznych zawarto w czterech działach spraw: Prezydium, Oddział Ogólno-Administracyjny, Oddział Bezpieczeństwa Publicznego i Administracyjno-Karny, Oddział Referatów Zespolonych. Do prowadzenia spraw prezydialnych i poufnych zobligowany został osobiście starosta. W rzeczywistości wykonywał te obowiązki upoważniony przez niego referent. Oddział Referatów Zespolonych obejmował lekarza powiatowego, weterynarza powiatowego, architekta powiatowego i referenta rolnego.

Korespondencja przychodząca w latach 1919–1921, po odnotowaniu w kontroli wpływów i zarejestrowaniu w odpowiedniej pomocy ewidencyjnej (dzienniku korespondencyjnym, skorowidzu alfabetycznym), przekazywana była (po odnotowaniu w „książce przydziału”) referentom do załatwienia (rozdziału dokonywał naczelnik kancelarii)¹⁷. Korespondencji oznaczonej symbolami „mob” oraz „poufne” i „tajne” oraz adresowanej imiennie nie otwierano, przekazując ją staroście. Ten dopiero nanosił na niej dekrety i zwracał kierownikowi kancelarii lub też oddawał bezpośrednio właściwym referentom¹⁸. Korespondencja opatrzona ww. oznaczeniami rejestrowana była w odrębnych dziennikach korespondencyjnych.

¹⁵ Tamże, 1922, nr 1, poz. 547. Jednak sprawy prezydialne i poufne nadal były rejestrowane odrębnie.

¹⁶ Wojewoda wyraził przy tym nadzieję, że „[...] zaprowadzając w miejsce kilku oddziałów kancelaryjnych tylko jeden oddział z jednym dziennikiem pozwoli niewątpliwie, w miarę szkolenia się personelu kancelaryjnego, na jak najdalej idącą redukcję, bez szkody dla sprawności urzędu”. Tamże.

¹⁷ Wszystkie wpływy, w zależności od rodzaju spraw, podzielone zostały na cztery grupy: sprawy karno-administracyjne, korespondencja z władzami zwierzchnimi rejestrowane w dziennikach podawczych, podania ludności i osób prawnych, tytuły wykonawcze, nakazy płatnicze i karne rejestrowane w skorowidzach alfabetycznych oraz sprawy niepodlegające rejestracji — druki i czasopisma, pokwitowania i potwierdzenia odbioru, ogłoszenia, raporty i sprawozdania instytucji podległych, pisma mylnie skierowane do starostwa.

¹⁸ Sprawy oznaczone przez instytucje nadrzędne (np. Urząd Wojewódzki) jako pilne lub też uznane za takowe przez starostę załatwiane były w pierwszej kolejności. W manipulacji kancelaryjnej wkła-

Jeżeli korespondencja przychodząca do starostwa zawierała pieniądze lub innego rodzaju walory, odciskano obok wpływu także tzw. pieczęć depozytową, do której wpisywano zawartość wpływu. Referent załatwiający taką sprawę decydował o postępowaniu z depozytem wartościowym — co odnotowywano na piśmie i w księdze depozytowej.

Niektóre sprawy przychodzące do kancelarii starostwa zawierały załączniki o charakterze dowodów rzeczowych. W takim przypadku kancelista obsługujący biuro podawcze sporządzał na wpływie odpowiednią adnotację i rejestrował je odrębnie w księdze dowodów rzeczowych.

Pieczęć wpływu stawiana na piśmie zawierała kilka elementów: datę wpływu, numer sprawy, liczbę załączników oraz wartość załączonych znaczków pocztowych i skarbowych. Napływające pisma w obrębie tej samej sprawy łąmano przez kolejne liczby. Numer sprawy miał następujący (przykładowy) kształt: L 356/1/III; L 356/2/III (356 to numer z dziennika, 1, 2 liczba pism w obrębie sprawy, III symbol oddziału kancelaryjnego). Pomimo że od 1922 r. prowadzono jeden dziennik korespondencyjny i zlikwidowano podział kancelarii, jeszcze przez rok na pismach umieszczano symbole nieistniejących oddziałów. Następnie, do końca 1927 r., pieczęć wpływu zawierała jedynie numer z dziennika łąmany przez numer kolejnego pisma w obrębie sprawy. Od 1928 r. numer z dziennika łąmano dodatkowo przez numer referatu załatwiającego sprawę. Tym samym prezenta wyglądała pozornie identycznie, jak w latach 1919–1921. W roku 1931, po zmianie systemu z dziennikowego na bezdziennikowy, pieczęć wpływu zawierała datę wpływu, numer sprawy oraz liczbę załączników. W 1932 r. w użyciu pojawiła się też pieczęć z dodatkiem w postaci przedmiotu sprawy. Numer sprawy, np. BP5/75, obejmował następujące składniki — symbol działu spraw (BP — dział polityczny i bezpieczeństwa), numer pozycji w wykazie rzeczowym (5), numer kolejny sprawy ze spisu spraw (75). Ewentualnie dodawano jeszcze skrót daty rocznej. Pod koniec lat 30. referent prowadzący dział spraw wyznaniowych w Referacie Administracyjnym Starostwa Powiatowego w Piotrkowie w teczках nadzoru nad gminami żydowskimi rozbudował znak sprawy o symbol literowy. Dla przykładu w znaku AW4/B-3/37 litera B oznaczała miasto Bełchatów, siedzibę gminy żydowskiej. Taka modyfikacja miała najprawdopodobniej na celu usprawnienie pracy kancelaryjnej poprzez łatwiejszą orientację w materiale aktowym.

Oprócz dziennika korespondencyjnego niektórzy referenci, np. powiatowy lekarz weterynarii, prowadzili dodatkowo wieloletnie rejestry spraw (czynności), w których wpisywali numer z dziennika, datę wpływu, krótką treść sprawy i treść odpowiedzi.

Na podstawie okólnika nr 1 z 9 I 1929 r. wojewoda łódzki wprowadził w starostwach nową instrukcję biurową, którą można uznać za całkowite odejście od austriackiego sy-

dano je do czerwonej teczki. Zdarzały się też sprawy dużej wagi, które wymagały w trakcie realizacji uzgodnień starosty i referenta. W takich przypadkach starosta przeglądając korespondencję używał znaku „p. z. m.” (porozmawiać ze mną).

¹⁹ ŁDzW, 1929, nr 2, s. 69 i nast.

stemu kancelaryjnego z jego chronologiczno-numerowym układem akt¹⁹. Wprawdzie korespondencję przychodzącą nadal rejestrowano w dzienniku korespondencyjnym, jednak nie nadawano jej już układu chronologiczno-numerowego. W § 63 i 64 wspomnianej instrukcji zapisano, że akta po zakończeniu roku kalendarzowego powinny być uporządkowane przez referenta zgodnie z *Podziałem rzeczowym spraw* (załącznik nr 4 do *Instrukcji biurowej*). Do końca I kwartału teczki spraw należało przekazać ze składnic podręcznych referatów do archiwum urzędu. Teczki spraw nie były formowane w posyty, lecz składały się z luźnych pism ułożonych w kolejności wpływu. Dopuszczano, przy dużej liczbie załączników, zszywanie pism tej samej sprawy (§ 16).

Wojewoda zalecał, by nową instrukcję zastosować „bezzwłocznie”, jednak w praktyce w starostwie piotrkowskim zrobiono to dopiero w roku 1930. W roku 1929 zaczęto formować nieliczne teczki spraw w Referacie Bezpieczeństwa Publicznego i Referacie Sanitarnym. Większość referentów przez cały rok pracowała według starych procedur. Formowanie teczek spraw, jak również nadawanie im układu rzeczowego w składnicach podręcznych i archiwum urzędu, zgodnie z *Podziałem rzeczowym spraw*, oznaczało w praktyce zaprzestanie stosowania systemu austriackiego w kancelariach starostw powiatowych województwa łódzkiego²⁰.

Wojewoda łódzki zarządzeniem z 9 XII 1930 r. zatwierdził nowy statut organizacyjny starostw województwa łódzkiego, do którego załączono *Tymczasową instrukcję kancelaryjną dla starostw województwa łódzkiego* i *Podział rzeczowy akt*²¹. Przepisy wchodziły w życie 1 I 1931 r. Nastąpiła decentralizacja kancelarii — proces rejestracji spraw i formowanie teczek miał następować w komórkach organizacyjnych. Kancelaria składała się z następujących komórek: biura informacyjno-podawczego — zajmującego się przyjmowaniem wpływów i obsługą interesantów, ekspedycji — wysyłającej korespondencję oraz archiwum — przechowującego dokumentację spływającą ze składnic podręcznych przy referatach. Całością prac kancelarii zarządzał kierownik kancelarii, do którego kompetencji należały nadal czynności związane z przyjmowaniem wpływów, rozdziałem spraw pomiędzy referentów, prowadzeniem biblioteki urzędowej i archiwum.

²⁰ Różne formy austriackiego systemu kancelaryjnego stosowano na terenie byłego Królestwa Polskiego i oczywiście Galicji. System pruski zaś funkcjonował na obszarze byłego zaboru niemieckiego. Co ciekawe, systemu austriackiego używały starostwa pozostające w okresie I wojny światowej pod okupacją niemiecką np. Starostwo Powiatowe Będzińskie, Starostwo Powiatowe Brzezińskie, Starostwo Powiatowe Częstochowskie czy też Starostwo Powiatowe Wieluńskie. A. Kamiński, *Konferencja w sprawie porządkowania i brakowania akt o układzie austriackim*, „Archeion”, t. 24, 1955, s. 335; informacje udzielone przez Archiwum Państwowe w Częstochowie, Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu i Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim. Od 1917 r. (powołanie Komisji Urzędniczej Państwa Polskiego) podejmowano kilkakrotnie próby wypracowania jednolitego, ogólnopolskiego systemu kancelaryjnego. Opis tych działań znajduje się w pracy Stanisława Nawrockiego. Zob. S. Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Poznań 1998, s. 167.

²¹ ŁDzW, 1930, nr 26, poz. 319.

Od 1931 r. zmienił się system kancelaryjny z dziennikowego na bezdziennikowy (w *Instrukcji kancelaryjnej* nigdzie nie użyto jednak takiego sformułowania). Podstawowym normatywem kancelaryjnym stał się, obok instrukcji, główny załącznik — początkowo podział rzeczowy akt, a później wykaz rzeczowy akt (1935 i 1938 r.). Przedwojenne wykazy różniły się od współczesnych tym, że nie zawierały kwalifikacji akt na kategorie archiwalne²². Miały przede wszystkim za zadanie nadanie rzeczowego układu dokumentacji wytworzonej przez podmioty administracji państwowej i samorządowej. Obieg pism według nowego systemu wyglądał następująco: kierownik kancelarii lub upoważniony przez niego kancelista przyjmował wpływy i sprawdzał ich kompletność (ewentualne braki odnotowywał na pismach). Na pierwszej stronie wpływu — lub w razie braku miejsca na górze odwrotnej strony — odciskał pieczęć wpływu (nazwa starostwa, data i numer wpływu, liczba załączników). Następnie wpływy rozdzielano pomiędzy właściwe merytorycznie referaty, wpisywano do kontroli wpływów i przekazywano do załatwienia. Korespondencja mylnie skierowana do starostwa była od razu odsyłana przez kierownika kancelarii do nadawcy. Korespondencja poufna i tajna oraz od władz zwierzchnich wpisywana była do kontroli wpływów bez otwierania kopert, a następnie kierowana do starosty. Rozdział do referatów następował po przejrzeniu pism przez starostę.

Załatwianie spraw w referatach, sporządzanie czystopisów i ekspedycja

Zgodnie ze *Szczegółowym podziałem czynności w starostwach województwa łódzkiego* oraz *Podziałem rzeczowym akt* (1930 r.)²³ referaty merytoryczne oznaczone zostały specjalnymi symbolami (znakami) literowymi (np. Referat Ogólny znakiem „O”, Referat Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego znakiem „B”). Referaty o dużym zakresie merytorycznym podzielono dodatkowo na działy spraw, np. Referat Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego — dział polityczny i bezpieczeństwa (znak BP), dział porządku publicznego (znak BA) i dział spraw narodowościowych (znak BN); Referat Administracyjny (znak A) — dział obywatelstwa i stanu cywilnego (znak AC), dział wyznaniowy (AW), dział sprawy wodne (znak AWd), dział przemysłowy (znak APH), dział samorządowy (znak AS), dział aprowizacji (znak Apr.), dział rolny (znak AR) i dział administracyjno-prawny (znak AA). Każdy dział spraw zawierał wykaz haseł rzeczowych oznaczonych cyframi od „1” (działy zawierające przepisy i zarządzenia ogólne oznaczały je cyfrą „0”) nanoszonych na teczki spraw. Referent otrzymujący pismo z kancelarii wpisywał je do właściwego „spisu akt” (spisu spraw), w którym znajdowały się następujące elementy — numer spisu (znak referatu i numer teczki/pozycja z *Podziału rzeczowego akt*, np. AW. 2), data roczna, ty-

²² Wyjątkiem był wykaz akt z podziałem na kategorie A i B opracowany w początkach 1938 r. dla Departamentu Wyznań Religijnych Ministerstwa WR i OP, APPT, registratura własna, sygn. 162.

²³ *Wykazy akt* służące do [...] *łączenia, oznaczania, rejestracji i przechowywania akt* [...] wprowadzono dopiero uchwałą Rady Ministrów z dnia 24 VIII 1931 r. Zob. *Przepisy kancelaryjne dla administracji rządowej*, Monitor Polski, 1931, nr 96, poz. 273.

tuł teczek, numer porządkowy sprawy, data wpływu, liczba/znak wpływu, przedmiot sprawy i data ostatecznego załatwienia sprawy. Referent wszystkie spisy trzymał razem i dopiero po zakończeniu roku wkładał do odpowiednich teczek akt²⁴.

Nie wszystkie sprawy, załatwiane w referatach, kwalifikowano jako archiwalne i wpisywano do spisów akt. Pewna kategoria spraw nieprecyzyjnie nazywana w *Instrukcji kancelaryjnej* „sprawami przejściowymi, mniejszego znaczenia” nie była rejestrowana. O tym, czy sprawa była ważna, decydował więc referent. Podział akt na kategorie A i B wprowadzono dopiero uchwałą Rady Ministrów z dnia 21 XII 1931 r.²⁵

Referenci segregowali przekazane im do realizacji sprawy na trzy grupy — sprawy pilne, do wiadomości (ad acta) i pozostałe, które nie wymagały natychmiastowego podjęcia czynności. W celu usprawnienia pracy i zapobieżenia opóźnieniom używano tzw. terminantki — półki w szafie z trzema przegródkami (każda odpowiadała jednej dekadzie miesiąca)²⁶. Praktyka administracyjna przewidywała dwojakiego rodzaju formy załatwienia sprawy — odręczne i brulionowe (referatowe), a te z kolei — ostateczne i tymczasowe. W pierwszym przypadku odpowiedź wychodziła na zewnątrz w kształcie, jaki nadał jej referent (stąd określenie „odręczny”)²⁷. Natomiast tryb brulionowy (referatowy) wymagał sporządzenia czystopisu²⁸. Ideałem sprawnego urzędu, a takim miało być starostwo, było i z całą pewnością jest i obecnie dążenie do jak najprostszego załatwiania spraw i unikania zbędnej korespondencji. W *Instrukcji dla referentów* z 1929 r. w taki sposób charakteryzowano pracę referenta: „Urzędnik referendarski winien załatwiać wszystkie przydzielone mu sprawy w sposób jak najbardziej celowy i najprostszy, pamiętając, że ideałem sprawnej administracji jest wykonanie jak największej ilości zadań, przy możliwie najmniejszej pracy papierowej, przy ograniczeniu zbytecznej pisaniny”²⁹. Jednak ten „idealizm” urzędniczy przegrywał z bieżącą praktyką, czego doskonałym przykładem była chociażby sprawa załatwiania wniosku osady Bełchatów o przywrócenie praw miejskich w latach 20. ubiegłego wieku. Wówczas nieudolność pracowników Starostwa Powiatowego

²⁴ Teczka powinna być założona w chwili pojawienia się pierwszej sprawy. W praktyce referenci starostwa piotrkowskiego na początku roku zakładali teczkę spraw „na zapas”. Zdarzało się więc często, że przez cały rok nie odnotowano żadnych spraw tego rodzaju i puste teczki przekazywano do archiwum.

²⁵ *Przepisy o przechowywaniu akt w urzędach administracji rządowej*, Monitor Polski, 1932, nr 2, s. 1. W § 1 napisano, że kat. A oznaczano akta o „znaczeniu trwałym”, natomiast kat. B o „znaczeniu czasowym”. Kwalifikacji akt dokonywano przy wydzielaniu akt w składnicy akt (§ 7).

²⁶ Instrukcja z 1935 r. dopuszczała, by funkcję terminantki pełniły teczki-obwoluty. Por. ŁDzW, 1935, nr 32, poz. 448.

²⁷ Odręczną formę załatwiania stosowano np. odsyłając sprawę do innej instytucji. Treść wpisywano bezpośrednio na wpływie, a jedynie gdy brakowało miejsca, na osobnej kartce. Jeżeli zachodziła potrzeba zwrotu sprawy z powrotem do starostwa, odciskano dodatkowo pieczęć „odr. do zwrotu”. W pozostałych przypadkach była to pieczęć „ost. zał.” (ostatecznie załatwione).

²⁸ Referatową formę załatwiania stosowano w sprawach większej wagi, które wymagały, by pisma sporządzone zostały czytelnie, na maszynie, np. gdy w danej sprawie korespondowano z kilkoma innymi urzędami.

²⁹ *Instrukcja biurowa*, ŁDzW, 1929, nr 2, s. 16.

w Piotrkowie sprawiła, że status miejski Bełchatów osiągnął dopiero po kilkuletnich staraniach³⁰.

Po załatwieniu sprawy brudnopisy pism trafiały do maszynistki, która sporządzała czystopisy. Naczelnik kancelarii odciskał na brudnopisie tzw. „pieczęć ekspedycyjną”. W pierwszej połowie lat 20. znajdowały się w niej trzy elementy — inicjał maszynistki („przepisał”), inicjał kancelisty sprawdzającego czystopis z brudnopisem („porównał”) oraz inicjał kancelisty wysyłającego pismo na zewnątrz („wysłał”). W późniejszym okresie (od stycznia 1929 r.) pieczęć ewidencyjna została zmodyfikowana — w nagłówku pojawiła się nazwa „Ekspedytura”, zmieniono też pozostałe składniki („Otrzymano dn.”, „Przepisano dn.”, „Porównano dn.”, „Wysłano dn.” oraz „Zwrócono kanc. dn.”). Teoretycznie, poszczególne elementy powinny być wypełniane sukcesywnie, w miarę wykonywania kolejnych czynności ekspedycyjnych. Jednak w praktyce regularnie odnotowywano jedynie datę wysyłki.

Czystopisy wraz z brudnopisami przedkładano staroście lub uprawnionemu urzędnikowi do podpisu³¹. Podpisane czystopisy rozsyłała ekspedycja, natomiast brudnopisy wracały do referentów, którzy wkładali je do właściwych teczek spraw (w okresie funkcjonowania kancelarii austriackiej — do odpowiedniej przegrody w szafie). Standardowateczka spraw z lat 30. posiadała następujące elementy opisu — w nagłówku nazwę urzędu (Starostwo w Piotrkowie, Starostwo Powiatowe w ...), u góry, z lewej strony nazwę referatu (Referat...), niżej numerteczki (z wykazu rzeczowego), u góry z prawej strony rok, na środku tytułteczki i na dole, w lewym rogu znak akt³².

Archiwizacja, brakowanie, przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwum państwowego*

Sprawy załatwione referenci trzymali w podręcznych składnicach (szafy z przegrodami). Akt nie zszywano ani też nie klejono. Z początkiem nowego roku kalen-

* Problematyka zawarta w tym rozdziale wykracza wprawdzie poza pojęcie „kancelarii urzędu”, jednak jest na tyle istotna i tworząca z nim jednolitą merytorycznie całość, że zdecydowałem się umieścić ją w tym artykule.

³⁰ Kierownik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi pisał w korespondencji z 31 V 1924 r. do starosty Władysława Fijałkowskiego: „[...] pomimo upływu prolongowanego terminu i kilkakrotnych ponagleń w ciągu półtora miesiąca, dotychczas Pan Starosta nie przedłożył aktów Urzędowi Wojewódzkiemu. Z uwagi na niewykonanie polecenia Urzędu Wojewódzkiego w oznaczonym terminie oraz na memoriał złożony w UW przez delegację [...] gm. Bełchatów, wzywam Pana do wydania wszelkich zarządzeń celem bezzwłocznego wykonania polecenia”. Cyt. za A. Piasta, *Przywrócenie praw miejskich Bełchatowa i pierwsze lata działalności samorządu w okresie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Bełchatów. Szkice z dziejów miasta*, pod red. D. Roguta, Piotrków Trybunalski 2005, s. 111.

³¹ Używano kilku formuł związanych z podpisywaniem czystopisów — „za starostę” (podpis urzędnika zastępującego starostę), „p. o. starosty” (podpis urzędnika pełniącego obowiązki starosty) oraz „z polecenia starosty” (podpis urzędnika upoważnionego przez starostę).

³² W przypadku referatów rozbudowanych, złożonych z kilku działów spraw, referenci w miejsce nazwy referatu wpisywali nazwę działu, APPT, SPP, sygn. 2075.

darzowego sprawy załatwione, posiadające wartość archiwalną (od 1932 r. zakwalifikowane do kategorii A), przechowywane w składnicach podręcznych, przekazywane były do archiwum³³. Przed 1930 r., kiedy jeszcze nie formowano teczek spraw, referent łączył sprawy z jednego działu spraw w fascykuł (fascykuly). Natomiast nie sprecyzowano terminu przekazywania do archiwum dokumentacji pozostałej (wówczas używano określenia „sprawy przejściowe”). *Tymczasowa instrukcja kancelaryjna* z 1930 r. zawierała jedynie ogólne stwierdzenie, że „sprawy przejściowe oddają referenci na dalsze czasowe przechowanie do archiwum w miarę gromadzenia się tych akt, w okresach określonych przez starostę”³⁴. W praktyce oznaczało to, że dokumentację tę oddawano dopiero wtedy, gdy w składnicach podręcznych brakowało miejsca. Kierownik kancelarii, który był zarazem archiwistą, wpisywał przejmowane teczki do specjalnego rejestru archiwalnego. Kwalifikacji akt na kategorie A i B (od 1932 r.) dokonywano w składnicy (archiwum). Od referentów prowadzących sprawy wymagano jednak „[...] w miarę możliwości [...]”³⁵, by zamieszczali uwagi pozwalające w przyszłości prawidłowo określić ich kategorie. W aktach Starostwa Powiatowego w Piotrkowie brak śladów świadczących o stosowaniu tego zapisu.

Dokumentację wpływającą do archiwum ustawiano w porządku rocznym, w układzie strukturalno-rzeczowym, zgodnie z podziałem (wykazem) rzeczowym spraw (akt). Urzędnik pełniący rolę archiwisty zakładowego usuwał z akt spinaczę i zszywał całość nitką, tworząc w ten sposób poszyt.

Ważną czynnością, dokonującą się w składnicy starostwa, było tzw. wydzielanie akt polegające, oprócz wspomnianego już podziału na kategorie, na przekazaniu do archiwum państwowego materiałów archiwalnych, brakowaniu i zniszczeniu dokumentacji niearchiwalnej. Wydzielanie wykonywał na początku roku kalendarzowego archiwista, w porozumieniu z odpowiednim referentem (referentami), który wytworzył akta. Zabiegom poddawano dokumentację po 10 latach od wytworzenia, z tym że kategoria B mogła być brakowana już po upływie 2 lat. Archiwista sporządzał odrębne spisy spraw kategorii A i kategorii B (przeznaczonej do wybrakowania) i przedkładał je do akceptacji właściwemu terytorialnie archiwum państwowemu, tj. do Archiwum Państwowego w Piotrkowie. Archiwum przekazywało wnioski starostwa do Wydziału Archiwów Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Te instytucje mogły dokonać zmian w kwalifikacji akt, polegających przede wszystkim na wyłączeniu określonych pozycji ze spisu akt kategorii B i przeniesieniu ich do kategorii A. W razie wątpliwości, spowodowanych

³³ Przed 1939 r. nie używano określenia „archiwum zakładowe”. W *Instrukcji* z 1929 i 1930 r. pisało o „archiwum starostwa”, a w przepisach kancelaryjnych z 1935 r. o „ogólnej składnicy akt”.

³⁴ *Tymczasowa instrukcja kancelaryjna dla starostw województwa łódzkiego*, ŁDzW, 1930, nr 26, poz. 319.

³⁵ Okólnik nr 14 z 27 II 1936 r., § 6. W § 7 szczegółowo scharakteryzowano typ akt kwalifikowanych do kat. A (31 pozycji), a w § 8 do kategorii B.

np. zbył ogólnikowym zapisem w spisie akt, przeprowadzano ekspertyzy³⁶. Zniszczenie dokumentacji niearchiwalnej formalnie następowało po wyrażeniu zgody przez archiwum państwowe. Przestrzeganie tego przepisu sprawiało urzędnikom najwięcej problemów³⁷. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że organy podległe Ministerstwu WRiOP (a więc i archiwa państwowe) miały prawo do przeprowadzania kontroli składnic akt urzędów administracji państwowej.

Starostwo Powiatowe w Piotrkowie przynajmniej raz (brak innych śladów), w maju 1938 r., wystąpiło do Archiwum Państwowego w Piotrkowie o wyrażenie zgody na brakowanie dokumentacji spraw karno-administracyjnych z lat 1918–1934 (rejestry zachowano, ponieważ zostały zakwalifikowane do kategorii A)³⁸.

Dokumentację wybrakowaną sprzedawano papierniom. Natomiast materiały opatrzone klauzulą „tajne” i „poufne” palono (na co sporządzano odpowiedni protokół)³⁹.

Pomimo zapowiedzi, ponawianych w kolejnych instrukcjach kancelaryjnych, procedury przekazywania materiałów archiwalnych starostw powiatowych do archiwów państwowych ukazały się dopiero pod koniec lutego 1936 r.⁴⁰ Treść okólnika ministra spraw wewnętrznych stosowano początkowo w ograniczonym zakresie, co tłumaczono w następujący sposób: „Przepisy te noszą miano <tymczasowych> ze względu na zastosowanie ich na razie tylko w resorcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, aż do czasu ostatecznego uzgodnienia ich [...] z zainteresowanymi ministerstwami, których czynności są zespolone we władzach administracji ogólnej” [a więc i w starostwach powiatowych — AP]⁴¹.

³⁶ Archiwum Państwowe w Piotrkowie w opinii sporządzonej 14 VII 1939 r. na temat spisów akt kategorii A i B nadesłanej przez Starostwo Powiatowe Łódzkie wskazywało na błędy powielane także przez inne instytucje — niedokładne wypełnianie spisów, wymieszanie akt kategorii A i B, nieprawidłowa datacja teczek. Zob. APPT, registratura własna, sygn. 162.

³⁷ Kontrola składnicy (archiwum) Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi przeprowadzona przez pracownika Wydziału Archiwów MWRiOP dr. Moraczewskiego wykazała, że podczas kwalifikowania akt kategorię B odrzucano od razu na makulaturę, niszcząc tym samym układ i uniemożliwiając lub też poważnie utrudniając ich przekwalifikowanie do kategorii A. Pismo okólne z 30 V 1939 r. *O przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach*, DzUMSW, 1939, nr 14, poz. 107.

³⁸ APPT, registratura własna, sygn. 162.

³⁹ Urzędnicy nie zawsze właściwie interpretowali, a może raczej rozumieli obowiązujące przepisy. W listopadzie 1938 r. starosta brzeziński, informując o wydzieleniu do brakowania akt spraw karno-administracyjnych kat. B, prosił o wskazanie terminu przekazania tej makulatury do Archiwum Państwowego w Piotrkowie. Tamże.

⁴⁰ W dwóch instrukcjach kancelaryjnych z 1930 i 1935 r. sprawę procedur przekazywania materiałów do archiwów państwowych i brakowania skwitowano ogólnikowym stwierdzeniem: „Co do wydzielania akt ze składnicy ogólnej do archiwum [państwowego — AP] i niszczenia akt zostaną wydane osobne przepisy”. Natomiast ogólne zasady przechowywania akt oraz przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej zostały określone w uchwale Rady Ministrów z 21 XII 1931 r. *O przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej*, Monitor Polski, 1932, nr 2, poz. 3; ŁDzW, 1930, nr 26, poz. 319; ŁDzW, 1935, nr 32, poz. 448; Okólnik nr 14 z 27 II 1936 r. *O przechowywaniu akt w urzędach wojewódzkich i starostwach*, DzUMSW, 1936, nr 6, poz. 26.

⁴¹ Okólnik nr 14 z 27 lutego 1936 r., p. 1.

Materiały archiwalne przygotowane do przekazania do archiwum państwowe-
go musiały być uporządkowane zgodnie z systemem kancelaryjnym, stosowanym
w starostwie, i zewidencjonowane w spisie akt zawierającym następujące pola opi-
su: „L.p.” — liczba porządkowa, „znak akt”, „tytuł akt”, „kategoria”, „liczba volu-
minów, teczek itp.”, „lata” — daty skrajne, „data i rodzaj dokonanej czynności”,
„uwagi”. W przypadku przekazywania materiałów prowadzonych w układzie nu-
meryczno-liczbowym (a więc tzw. systemem austriackim) dołączano wszelkie po-
moce kancelaryjne (dzienniki korespondencyjne, skorowidze, rejestry i indeksy).
Archiwum Państwowe w Piotrkowie zobligowane zostało do gromadzenia mate-
riałów archiwalnych wytworzonych na terenie całego województwa łódzkiego⁴².
Starostwo Powiatowe w Piotrkowie w listopadzie 1938 r. i lutym 1939 r. przekaza-
ło pozostałość aktową austriackiej Komendy Powiatowej w Piotrkowie (Kreiskom-
mando in Piotrków) z lat 1915–1918 (118 paczek), akta Komisji Szacunkowej Strat
Wojennych Powiatu Piotrkowskiego (36 paczek) oraz listy poborowych (popiso-
wych) z lat 1883–1902⁴³.

Dokumentacja złożona w składnicy starostwa była udostępniana lub wypożyczana
przez archiwistę. Przy czym w miejsce akt na półce wkładano tzw. „kartkę zastępczą”,
na której odnotowywano datę wypożyczenia, sygnaturę oraz ewentualną liczbę załącz-
ników⁴⁴. Okólnik ministra spraw wewnętrznych z 27 II 1936 r. wprowadzał nowy wzór
tzw. „karty wypożyczenia” składającej się z czterech segmentów. W pierwszym wpisy-
wano nazwę składnicy, nazwę referatu (wydziału), do którego należały akta, termin
wypożyczenia, opis wypożyczanej teczeki oraz podpis kierownika referatu, do którego
należały akta. W drugim charakteryzowano stan wypożyczanych akt i ewentualne bra-
ki (ten element sygnował swoim podpisem kierownik składnicy/archiwista). Trzeci seg-
ment zawierał potwierdzenie urzędnika odbierającego akta, a czwarty potwierdzenie
zwrotu i ewentualne uwagi kierownika składnicy/archiwisty⁴⁵.

Metody porządkowania i inwentaryzacji

Brak jest szczegółowych przepisów metodycznych dotyczących opracowywania
akt starostw powiatowych. W dniu 15 II 1954 r. odbyła się w AGAD w Warszawie
konferencja metodyczna poświęcona ustaleniu zasad porządkowania i brakowania
akt austriackich, galicyjsko-śląskich i polskich o układzie chronologiczno-numero-

⁴² Okólnik nr 14 z 27 lutego 1936 r., § 11. W registraturze własnej Archiwum Państwowego w Pio-
trkowie Trybunalskim zachowała się korespondencja związana m.in. z przekazaniem w okresie listopad
1938 r. — czerwiec 1939 r. materiałów archiwalnych Wydziału Samorządowego (1919–1933) i Admini-
stracyjnego (1920–1928) Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Zob. APPT, registratura własna, sygn. 162.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Pod tym względem najbardziej precyzyjna była instrukcja z 1929 r. Przepisy kancelaryjne z lat 30.
wspominały jedynie o udostępnianiu akt za pokwitowaniem, nie mówiąc, jakie elementy opisu powinny
się na nim znaleźć.

⁴⁵ Okólnik nr 14 z 27 lutego 1936 r., wzór nr 2.

wym i rzeczowym⁴⁶. Na konferencji starły się trzy koncepcje opracowania akt w systemie austriackim — zachowanie bądź odtworzenie układu kancelaryjnego, zburzenie układu kancelaryjnego i nadanie układu rzeczowego oraz system mieszany (dla części akt posiadających pomoce kancelaryjne — układ chronologiczno-numerowy, natomiast dla reszty niedysponującej tymi narzędziami — układ rzeczowy). Uzgodniono też, że zespołom starostw powiatowych, w których stosowano system kancelaryjny austriacki, jeżeli zajdzie taka potrzeba, można nadawać układ rzeczowy oparty na wykazach akt z lat 30. Jak pisano wyżej, w starostwach powiatowych województwa łódzkiego rzeczowy podział akt wprowadzała już instrukcja biurowa ze stycznia 1929 r. Wtedy zaczęto formować teczki i nadawać im układ rzeczowy, zgodnie z załączonym do „Instrukcji” *Podziałem rzeczowym spraw*.

Podczas porządkowania zespołu w roku 1955 w Archiwum Państwowym w Łodzi, przeprowadzonego przez Jana Kozłowskiego, dla całości akt zachowano układ kancelaryjny, tzn. chronologiczno-numerowy dla okresu austriackiego (1919–1929) i chronologiczno-rzeczowy dla okresu 1930–1939 (od 1931 r. system bezdziennikowy). Ze względu na to, że zespół nie posiadał kompletu pomocy kancelaryjnych (dzienników korespondencyjnych, skorowidzów i indeksów), niecelowe i mało czytelne byłoby zachowanie układu kancelaryjnego dla części zespołu wytworzonej w okresie obowiązywania systemu austriackiego (1919–1929)⁴⁷. Dlatego też podczas porządkowania prowadzonego w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim nadano tej części układ strukturalno-rzeczowo-chronologiczny oparty na *Podziale rzeczowym spraw* z roku 1929. Utworzono 7 serii zgodnie ze strukturą urzędu — referaty: Bezpieczeństwa Publicznego, Ogólno-Administracyjny, Wojskowy, Karno-Administracyjny, Sanitarny, Weterynaryjny i Robót Publicznych. Ósmą serię tworzą zachowane pomoce kancelaryjne (dzienniki korespondencyjne, skorowidze i indeksy). W obrębie serii wyodrębniano też w miarę możliwości grupy rzeczowe, w których jednostkom nadawano układ chronologiczny.

W okresie stosowania systemu austriackiego, zgodnie z przepisami kancelaryjnymi obowiązującymi w starostwach powiatowych, na początku każdego roku kalendarzowego referenci przygotowywali załatwione sprawy do przekazania do archiwum urzędu. Prace te polegały na ułożeniu spraw według numerów z dziennika korespondencyjnego i połączeniu, w obrębie działu spraw, w jeden lub kilka fascykułów. Podczas opracowywania i ewidencjonowania akt w latach 50. ub.w. w Archiwum Państwowym w Łodzi fascykułom nadano kolejne sygnatury.

⁴⁶ A. Kamiński, *Konferencja...*, s. 333–337; Pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 20 III 1954 r. w sprawie porządkowania i brakowania akt prowadzonych systemem austriackim, *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, Warszawa 2001, poz. 103, s. 224. W konferencji wzięli udział archiwiści z AGAD, AAN, WAP w Katowicach, Krakowie i Rzeszowie.

⁴⁷ Przypuszczam, że także w przypadku posiadania kompletu pomocy kancelaryjnych zachowanie układu kancelaryjnego nie byłoby dobre. Przede wszystkim bardzo utrudniałoby i komplikowało (wydłużało) kwerendę źródłową prowadzoną przez badaczy. Archiwiści powinni bowiem pamiętać, że efektem ich pracy powinno być narzędzie wykorzystywane efektywnie przez użytkowników.

W trakcie ponownego opracowywania akt w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim w latach 2001–2002, zgodnie z przyjętym układem strukturalno-rzeczowo-chronologicznym, fascykuly rozdzielono. Poszczególne sprawy o jednordnej tematyce łączono w jednostki (teczki spraw), nadając im tytuły. Kilka jednostek sformowanych zostało przez referentów w referatach Bezpieczeństwa Publicznego i Sanitarnym, posiadały one oryginalne tytuły z *Podziału rzeczowego spraw* z roku 1929.

Aktom wytworzonym w latach 1930–1939 nadano układ strukturalno-rzeczowo-chronologiczny zgodny z *Wykazem akt dla starostw województwa łódzkiego*, wprowadzonym z dniem 1 I 1939 r. na podstawie zarządzenia wojewody łódzkiego z 28 XII 1938 r.⁴⁸ Jednostki zgrupowano w 15 dużych serii pokrywających się ze strukturą urzędu: Referat Ogólny, Referat Organizacyjny, Sprawy Rachunkowo-Gospodarcze, Referat Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego — działy: sprawy polityczne, sprawy porządku publicznego, Referat Administracyjny — działy: sprawy obywatelstwa i stanu cywilnego, sprawy wyznaniowe, sprawy wodne, sprawy samorządowe, sprawy aprowizacyjne, sprawy ogólnoadministracyjne, Referat Karno-Administracyjny, Referat Wojskowy, Referat Budowlany, Referat Rolnictwa i Reform Rolnych — działy: ogólny, scalenie gruntów, zniesienie służebności i drobne regulacje, zapas ziemi na cele reformy rolnej, parcelacja, nieparcelacyjny obrót ziemią, finansowy, regulacji hipotek, przygotowanie przebudowy ustroju rolnego i rolnictwa do potrzeb obrony Państwa, opieka nad rolnictwem, Referat Melioracyjny — działy: sprawy wodno-prawne, sprawy melioracji podstawowych, sprawy melioracji na obszarach objętych przebudową ustroju rolnego, sprawy popierania melioracji rolnych, sprawy składnicy instrumentów melioracyjnych, Referat Ochrony Lasów, Referat Weterynaryjny, Referat Opieki Społecznej, Referat Sanitarny i Referat Przemysłowy. Wyjątek stanowiła seria „Sprawy Rachunkowo-Gospodarcze” (w *Wykazie rzeczowym* figuruje jako trzecia), która nie odpowiadała żadnemu referatowi starostwa. Sprawy z tego działu były w zasadzie prowadzone przez kancelarię.

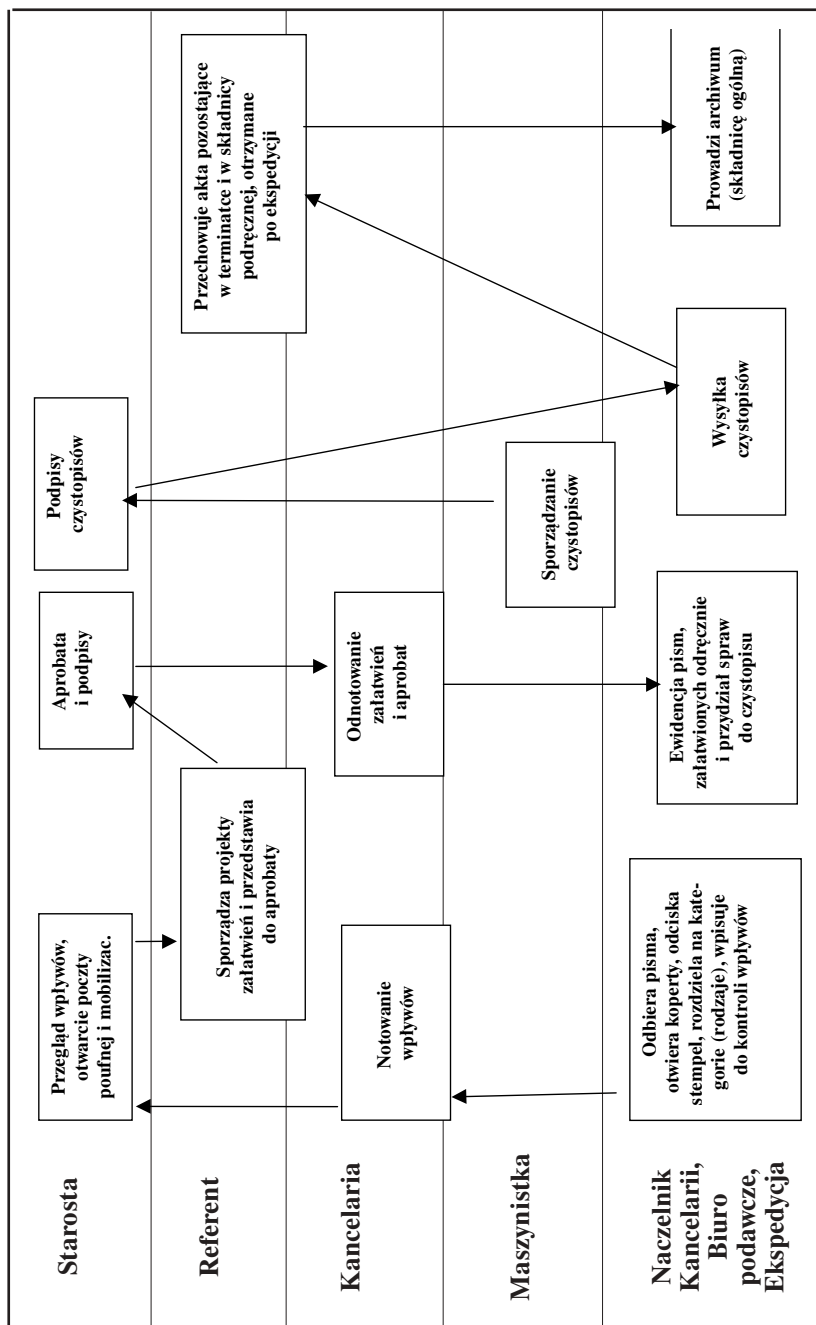
W obrębie dużych serii tworzone podserie odpowiadające konkretnym działom spraw z *Wykazu rzeczowego*, np. seria „Referat Rolnictwa i Reform Rolnych”, podseria „Scalenie gruntów”. Poszczególnym podseriom nadano układ rzeczowo-chronologiczny. Całości akt, po przełożeniu w teczki związane i obwoluty papierowe, nadano sygnaturę ciągłą od 1 do 4223.

Przystępując do opracowywania akt starostw powiatowych z okresu dwudziestolecia międzywojennego, można też zastosować alternatywne rozwiązanie. Polegałoby ono na oparciu układu całości na ostatnim (a więc najbardziej aktualnym) wykazie rzeczowym akt z lat 30. — dla starostw z terenu województwa łódzkiego byłby nim wykaz wprowadzony zarządzeniem wojewody z 28 XII 1938 r.⁴⁹ Takie rozwiązanie byłoby z całą pewnością bardzo wygodne dla użytkowników.

⁴⁸ ŁDzW, 1938, nr 26, poz. 538.

⁴⁹ Tamże.

Schemat obiegu akt w Starostwie Powiatowym Piotrkowskim przed 1930 r.



Aleksy Piasta, *Chancery of the Piotrków Poviát Starosty 1919–1939*. The development of a new administrative system at all levels was an important element of the restitution of the Polish State which took place in November 1918. It was created by using and adapting already existing structures – inherited after the partitioning powers or established during the First World War. The Austrian military administration in occupation in the territory of the Piotrków Poviát was liquidated already on 1–2 November 1918. Starosties, as public administration bodies of the first instance, were established by virtue of the Regulation of the Council of Minister of 28 August 1919.

In the years 1919–1929, a so called Austrian chancery system based on a chronological and numerical record arrangement was used at the Chancery of the Piotrków Starosty. The Voivode of Łódź introduced new office guidelines to starosties on the basis of its Circular No. 1 of 9 January 1929. Although incoming correspondence was still recorded in a correspondence register, no chronological and numerical arrangement was applied thereto. In practice, creating case folders and arranging them by subjects in reference repositories and archives of offices signified the end of using the Austrian system in chanceries of poviát starosties of the Voivodeship of Łódź. Chanceries were decentralised on 1 January 1931 – the case registration process and the creation of folders were to be performed within organisational units. The main enclosure – first, the division of records by subjects, and later on, the subject file plan (1935 and 1938) – became the basic chancery standard, apart from the above mentioned guidelines. Pre-war file plans differed from contemporary ones as they included no classification of records into archival categories. Their basic objective was to ensure the subject arrangement of documents created by Government and local government administration bodies.

While arranging the fond in 1955 in the State Archives in Łódź, the chancery arrangement was maintained with respect to all the records, i.e. chronological and numerical arrangement for the period of 1919–1929 and chronological and subject arrangement for the period of 1930–1939 (from 1931, with no correspondence register). Due to the fact that the fond was not accompanied by a whole set of finding aids (correspondence registers, lists and indexes), keeping the chancery system for the part of the fond created in the period of the applicability of the Austrian system (1919–1929) was purposeless and unclear. Therefore, when the arranging work was carried out in the State Archives in Piotrków Trybunalski, this part was organised according to the structural, subject and chronological arrangement based on the *Division of cases by subjects (Podział rzeczowym spraw)* of 1929.

In the course of elaborating records in the State Archives in Piotrków Trybunalski in the years of 2001–2002, according to the adopted structural, subject and chronological arrangement, fascicles were separated. Particular cases of a homogeneous subject-matter were combined into units (case folders) with titles assigned. Records created in the years of 1930–1939 were organised according to the structural, subject and chronological arrangement compliant with the *File Plan for the Starosties of the Łódź Voivodeship (Wykaz akt dla starostw województwa łódzkiego)*, introduced as of 1 January 1939 pursuant to the Regulation of the Łódź Voivode of 28 December 1938.

Commencing to elaborate records of poviát starosties from the twenty years' interwar period, one may also use an alternative solution. It would consist in applying the last (i.e. the most recent one) subject file plan from the 30s to the arrangement of all the records; in the case of starosties from the territory of the Łódź Voivodeship, it would be the file plan introduced pursuant to the Regulation of the Łódź Voivode of 28 December 1938. Such a solution would certainly be very convenient for users.

Aleksy Piasta, *Chancelleries starostiques du district de Piotrków entre 1919 et 1939*. Un élément important du rétablissement de l'Etat polonais, qui s'est accompli au mois de novembre 1918, a été l'édification d'un nouveau système administratif à tous les échelons. Il a été formé en exploitant et en adaptant les structures subsistantes — héritées des envahisseurs — ainsi que celles nées dans la période de la Première Guerre mondiale. L'occupation de l'administration militaire autrichienne sur le territoire du district de Piotrków était déjà liquidée à la date du 1–2 novembre 1918. La starostie, comme organe de l'administration d'Etat de Première instance, a été instituée en vertu d'une décision du Conseil des Ministres du 28 VIII 1919.

Au cours des années 1919–1929 dans la chancellerie de la starostie de Piotrków, on appliquait le système de chancellerie autrichienne de classement chronologico-numérique des actes. Conformément à la circulaire n° 1 du 9 janvier 1929, le voïvode de Łódź a introduit dans les starosties de nouvelles instructions pour les chancelleries. En vérité, la correspondance reçue était encore enregistrée dans le journal de correspondance, mais on ne la classait pas selon le système chronologico-numérique. La formation des dossiers, ainsi que leur classement thématique dans les archives intermédiaires signifiait dans la pratique de cesser d'appliquer le système autrichien dans les chancelleries starostiques des districts de la voïvodie de Łódź. Le 1^{er} janvier 1931 est intervenu la décentralisation des chancelleries — le processus d'enregistrement des documents et la formation des dossiers devant être effectués dans les cellules organisationnelles. Les normes essentielles des chancelleries devenaient à côté des instructions, les annexes — initialement le classement précis des actes, et plus tard la liste des sujets (1935 et 1938). La différence entre les manières de classer les documents avant la guerre et celle pratiquée de nos jours, est qu'elle ne contenait pas à l'époque de qualifications par catégories archivistiques. Cette façon de classer les documents avait avant tout pour fonction de classer les documents produits par l'administration de l'Etat et l'administration territoriale.

En 1955, au moment d'inventorier les fonds des Archives d'Etat de Łódź, on a conservé le système de classement chronologico-numérique pour les actes de la période 1919–1929, et chronologico-thématique pour la période 1930–1939. Du fait que les fonds ne possédaient pas d'instruments de recherche complets (ni journaux de correspondance ni d'index) il était peu judicieux de conserver le type de classement utilisé pendant la période où existait l'obligation d'appliquer le système autrichien (1919–1929). C'est aussi pourquoi, pour l'inventaire conduit aux Archives d'Etat de Piotrków Trybunalski, on a adopté le triple classement structuralno-thématico-chronologique appuyé sur le *Classement thématique des documents de l'année 1929*.

En inventoriant les dossiers dans les Archives d'Etat de Piotrków Trybunalski dans les années 2001–2002, les fascicules ont été démembrés conformément au système structuralno-thématico-chronologique qui avait été choisi. Les documents particuliers thématiquement homogènes ont été réunis dans des dossiers auxquels on a accordé des titres. Aux documents produits dans les années 1930–1939 on a appliqué le classement structuralno-thématico-chronologique, compatible avec le classement par liste des sujets pour ce qui concernait les starosties de la voïvodie de Łódź, système introduit à partir du 1^{er} janvier 1939 sur la base de la disposition du voïvode de Łódź en date du 28 décembre 1938.

Pour inventorier les documents des starosties des districts de la période de l'entre-deux-guerres, on peut aussi appliquer alternativement ces solutions. Cela consisterait à s'appuyer sur le classement de l'ensemble sur la dernière (et donc la plus actuelle) liste thématique des documents des années 30 — pour les starosties du territoire de la voïvodie de Łódź — introduite par l'ordonnance du voïvode du 28 décembre 1938. Une telle solution serait à coup sur très commode pour les usagers.

Алексы Пяста, *Канцелярия Староства Повятового в г. Петркув-Трибунальски в 1919–1939 гг.* Значительным элементом возрождения государства польского, которое произошло в ноябре 1918 г. было образование новой административной системы на всех уровнях. Она создавалась путем использования и приспособления существующих структур, унаследованных у стран, участвовавших в разделах Польши или же образованные в период первой мировой войны. Оккупационная австрийская военная администрация на территории Петрковского повята была ликвидирована уже 1–2 ноября 1918 г. Староства, как органы государственной администрации первой инстанции, были созданы на основании распоряжения Совета Министров от 28 августа 1919 г.

В 1919–1929 гг. в канцелярии Петрковского староства применялась так называемая австрийская система делопроизводства, которая отличается нумерационно-хронологическим расположением дел. На основании циркулярного письма № 1 от 9 января 1929 г. воеводой г. Лодзи в староствах была введена новая инструкция по делопроизводству. Хотя входящие документы по-прежнему вносились в регистрационный журнал, но они не систематизировались по нумерационно-хронологическому принципу. Формирование дел и их расположение по вопросному принципу в регистратуре и архиве ведомства означало на практике прекращение применения австрийской системы в канцеляриях повятовых староств Лодзинского воеводства. 1 января 1931 г.

произошла децентрализация канцелярии – регистрация документов и формирование дел с того моменты должны были осуществляться в структурных подразделениях. Основным нормативом для канцелярии стало помимо инструкции, главное приложение к нее — сначала деление дел, а затем номенклатура дел (1935 и 1938 гг.). Они отличались от довоенных номенклатур отсутствием деления на архивные категории. Их главной целью было расположение документов, созданных учреждениями государственной и территориальной администрации по принципу вопросности.

В ходе систематизации фонда в 1955 г. в Государственном архиве в г. Лодзи расположение всех дел было сохранено, т.е. по нумерационно-хронологическому принципу для периода 1919–1929 гг. и по вопросно-хронологическому принципу для периода 1930–1939 гг. (с 1931 г. система без применения регистрационного журнала). В силу того, что в архиве не имеется полный набор справочного аппарата (журналы входящих и исходящих писем, указатели и алфавиты), нецелесообразным было бы сохранение расположения дел части фонда образованной в период австрийской системы делопроизводства (1919–1929 гг.). Поэтому в ходе обработки, проведенной Государственным архивом в г. Петркув-Трибунальски дела были систематизированы по структурно-вопросно-хронологическому принципу, опираясь на Деления дел от 1929 г.

В ходе научно-технической обработки дел в Государственном архиве в г. Петркув-Трибунальски в 2001–2002 гг., согласно принятой систематизации связки были разделены. Отдельные документы относящиеся к одному вопросу составляли единицы (дела), а затем им присваивались заголовки. Документы созданные в 1930–1939 гг. были систематизированы по структурно-предметно-хронологическому принципу согласно *Номенклатуре дел для старост Лодзинского воеводства*, установленной 1 января 1939 г. на основании распоряжения Лодзинского воеводы от 28 декабря 1938 г.

При научно-технической обработке документов старост повятовых межвоенного периода допустимо и другое решение. В данном случае в основу систематизации фонда ложится последняя (т.е. наиболее актуальная) номенклатура дел, восходящая к 30-ым годам XX в. – в отношении старост на территории Лодзинского воеводства это была номенклатура, установленная на основании распоряжения воеводы от 28 декабря 1938 г. Данное решение было бы наверно очень удобным для пользователей.

PAWEŁ WOLNICKI (Częstochowa)

KANCELARIE KOŚCIELNE STRUKTUR PONADPARAFIALNYCH (ARCHI)DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ (1925–2000)*

W wyniku swojej działalności instytucje państwowe, samorządowe oraz inne przekazują wytworzone materiały archiwalne do właściwego archiwum państwowego. Dla uzyskania pełnego obrazu struktury przepływu informacji w organach państwowych i samorządowych oraz w ich jednostkach organizacyjnych warto poszerzyć kwerendę o archiwa innych instytucji, gromadzących materiały archiwalne wchodzące w skład niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego, np. o archiwa kościelne. Archiwa państwowe w Polsce posiadają w swoim zasobie materiały archiwalne proveniencji kościelnej. Są to przede wszystkim księgi metrykalne. Tymczasem swój zasób udostępniają także archiwa diecezjalne i zakonne, mające pokaźny zbiór zespołów nie tylko z okresu staropolskiego i nowożytnego, ale także z czasów współczesnych. Zostały w nich zgromadzone materiały archiwalne szczególnie z I połowy ubiegłego wieku. Są tam zespoły zamknięte instytucji, które zakończyły już swoją działalność, oraz te, które zostały uznane przez władze kościelne za możliwe do udostępniania¹. Wydaje się więc zasadne przybliżenie sposobu funkcjonowania kancelarii kościelnych na przestrzeni XX stulecia.

Zespoły archiwalne można podzielić na dwie grupy: rejestry kancelaryjne i rejestry osób². Pierwsze gromadzą wynik działalności urzędów i instytucji, a ich akta są powiązane ze sobą organicznie poprzez kancelarię urzędów³.

* Termin diecezja częstochowska odnosi się do biskupstwa częstochowskiego od chwili jego powstania w 1925 r. do reorganizacji Kościoła w Polsce w 1992 r. i podniesienia diecezji częstochowskiej do rangi archidiecezji. Zastosowany w artykule termin (archi)diecezja dotyczy więc zarówno diecezji (1925–1992), jak też archidiecezji (1992–) częstochowskiej.

¹ M. Dębowska, *Informator o archiwach Kościoła katolickiego w Polsce. Archiwa diecezjalne i archiwa kapituł katedralnych*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK) 64 (1995), s. 365–431.

² S. Librowski, *Archiwa, biblioteki i muzea kościelne. Podobieństwa i różnice. Próba rozgraniczenia*, ABMK 16 (1968), s. 12.

³ M. Zahajkiewicz, *Kancelaria i archiwum kościelne. Wzajemne relacje z uwzględnieniem warunków polskich*, ABMK 64 (1995), s. 11.

W Polsce kancelaria w okresie od XII do XVIII w. była nie tylko organem aktotwórczym, ale zarazem urzędem⁴. Od połowy XVIII w. zaczęła się kształtować nowa odmiana tej instytucji, w której wykonywano tylko czynności aktotwórcze formalne (spisywanie, rejestracja, przechowywanie akt). Natomiast inne organy przejęły część jej dotychczasowych obowiązków — czynności aktotwórcze merytoryczne (układanie treści pism, aprobowanie). Współcześnie także czynności aktotwórcze formalne wykonywane są częściowo przez kancelarię, a częściowo przez komórki merytoryczne — kancelaria zdecentralizowana⁵. Kościelne kancelarie wzorowane na kancelariach świeckich urzędów także ulegały podobnym zmianom.

Podjmując problem działalności kancelarii urzędów kościelnych, należy wspomnieć, że w ich rozwoju historycznym nastąpiła pewna ewolucja. Nie przetrwały do dziś z czasów staropolskich, a nawet nowożytnych, w pierwotnej formie: kancelaria biskupia, wikariusza generalnego i oficjała czy kancelarie konsystorskie. Tereny obecnej archidiecezji częstochowskiej podlegały wpływom tego rodzaju urzędów w biskupstwach: krakowskim i gnieźnieńskim, a po reorganizacji w XIX i XX w. krakowskim (wrocławskim) lub kieleckim i wrocławskim. Registratury kancelaryjne łączyły się ściśle z obowiązkami, jakie nakładało na dany urząd prawo Kościoła powszechnego i partykularnego, a w pewnym okresie, np. zaborów, także władza państwowa. Wynik ich działalności gromadziły archiwa kościelne.

Osobny problem stanowią kancelarie parafialne jako najmniejsze jednostki administracji terenowej Kościoła. W momencie powstania diecezji częstochowskiej niektóre z nich przejęły system kancelaryjny obowiązujący w macierzystych diecezjach, wzorowany na kancelarii pruskiej czy zasadach obowiązujących w Królestwie Polskim. Stąd omówienie ich registratury wymaga analizy genetycznej wytwarzanej tam dokumentacji i wykracza poza ramy prezentowanego studium.

Działalność kancelarii kościelnych struktur ponadparafialnych, choć została przedstawiona na konkretnym przykładzie — archidiecezji częstochowskiej, dla badaczy i archiwistów może stanowić pomoc, jej registratura odzwierciedla bowiem system kancelaryjny także innych diecezji, szczególnie tych utworzonych już w wolnej, porozbiorowej Polsce.

1. Registratura kurii i trybunału diecezjalnego

W okresie dwudziestolecia międzywojennego na mapie administracji kościelnej pojawiła się diecezja częstochowska, zainicjowano też organizowanie jej kurii diecezjalnej i sądu biskupiego. Brak kapłanów nie pozwolił pierwszemu biskupowi rozbudować biurowości tych urzędów. Stąd działalność administracyjna kurii obejmowała początkowo niektóre sprawy mieszczące się w kompetencjach sądownictwa.

⁴ A. Tomczak, *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje materiałów archiwalnych*, Poznań 1978, s. 7.

⁵ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 14.

Na czele kurii stanął biskup diecezjalny, a odpowiedzialnym za sprawy administracyjne był wikariusz generalny wyposażony we władzę wykonawczą. Pierwszy biskup częstochowski ustanowił też dwóch sekretarzy, z których jeden pełnił obowiązki kanclerza, będąc zgodnie z prawem kanonicznym zarazem notariuszem i mając pod opieką całość akt zgromadzonych i powstających w kurii, drugi — notariusza, a od 1 IV 1926 r. do 10 VIII 1929 r. pracował trzeci notariusz⁶. Po półrocznej działalności kurii utworzono także stanowisko skarbnika. Natomiast urząd archiwisty kurii został wymieniony w okresie międzywojennym tylko w 1928 r.⁷ Wyraźnie stanowisko kanclerza zostało wymienione dopiero w katalogu z 1930 r.⁸ W kurii nie było woźnego, a w związku z tym wszystkie sprawy, łącznie z odbieraniem poczty, wskazywaniem zainteresowanym petentom sposobu załatwienia spraw oraz kierowaniem ich do wikariusza generalnego lub samego biskupa, należały do sekretarzy. Obok stale przebywających pracowników w budynku kurii w godzinach urzędowania biskup ustanowił też, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, inne organy. Służyły one pomocą w sprawach im zleconych, w granicach określonych prawem. Taki skład kurii utrzymał się także w okresie wojennym. Obok spraw administracyjno-biurowych załatwiano w pomieszczeniach kurii rutynowe problemy duszpasterskie i je koordynowano. Jednak w tym czasie nie została wymieniona *expressis verbis* kancelaria kurii.

Od 1945 r. przestało istnieć stanowisko sekretarza, a zgodnie z kodeksem prawa kanonicznego z 1917 r. obok kanclerza urzędował notariusz pełniący także obowiązki archiwariusza⁹. W okresie powojennym po raz pierwszy w historii diecezji częstochowskiej wymieniono w 1947 r. wśród agend biskupstwa kancelarię kurii jako jednostkę wyodrębnioną¹⁰. Kolejne lata przynosiły zmiany w liczbie stanowisk i pracowników kancelarii. W latach 50. XX w. pracował w niej kanclerz i wicekanclerz, dwóch notariuszy i dwóch archiwariuszy, a w następnym dziesięcioleciu obok kanclerza i jego zastępcy już tylko jeden notariusz, jeden archiwariusz i dwóch pracowników archiwum. W latach 70. XX w. utworzono oddzielny sekretariat kurii, w którym były wykonywane czynności aktotwórcze formalne.

⁶ *Cronika dioecesisana*, „Wiadomości Diecezjalne” (dalej: WD) 1 (1926), s. 14; J. Związek, *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 1990, s. 83, 87–89; E. Szafronowski, *Współpracownicy biskupa diecezjalnego w pasterskim posługiwaniu*, Warszawa 1977, s. 79.

⁷ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej (dalej: AACz) — Teki (dalej: T.), *Akta personalne* (dalej: AP) ks. Józefa Szewczyka, sygn. III 206. *Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis częstochoviensis pro anno Domini 1928*, Częstochoviae 1928, s. 13.

⁸ *Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis częstochoviensis pro anno Domini 1930*, Częstochoviae 1930, s. 13.

⁹ *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1947*, Częstochowa 1947, s. 11; *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1958*, Częstochowa 1958, s. 21.

¹⁰ Nie zawsze wymieniały ją schematyzy diecezjalne, ale statuty synodalne diecezji częstochowskiej mówią wyraźnie o kancelarii. Por. stat. 56 p. 2. *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, Częstochowa 1958, s. 51 oraz *Statut Kurii Diecezjalnej w Częstochowie II*. Struktura kurii, [w:] *Drugi Synod Częstochowski*, Częstochowa 1987, s. 261.

Pracowały w nim jedna, a później dwie sekretarki¹¹, natomiast kancelaria podejmowała czynności merytoryczne.

Następne zmiany wykształciły obecny skład urzędów kancelarii. Tworzą go od 1987 r. dwaj kanclerze. Od 1993 r. jeden kanclerz został ustanowiony wikariuszem generalnym, a drugi wikariuszem biskupim. Każdy z nich ma kompetencje w zakresie poszczególnych obszarów życia archidiecezji i jest wyposażony w specjalne zlecenia. Do ich podstawowych obowiązków, zgodnie z prawem kanonicznym, należą sprawy kancelaryjne. Połączenie urzędu kanclerza z urzędem wikariusza generalnego daje osobie piastującej ten urząd szersze kompetencje w realizacji władzy wykonawczej. Podobnie jest w przypadku kanclerza ustanowionego zarazem wikariuszem biskupim, któremu podlegają ściśle określone sprawy. Ponadto w skład pracowników kancelarii wchodzi notariusz, który jest odpowiedzialny także za redakcję urzędowych wydawnictw Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, a w sekretariacie kancelarii są zatrudnione dwie sekretarki. Katalog diecezjalny w ramach kancelarii wymienia także korespondenta archidiecezjalnego, pracownika archiwum kurii (w praktyce vacat) oraz dyrektora i jego zastępcę (vacat) w archiwum historycznym¹². Działalność tych osób podlega kontroli kanclerzy odpowiedzialnych za kształt pracy kancelarii oraz tworzone i przechowywane dokumenty i akta.

Obok utworzonej w 1926 r. kurii diecezjalnej wyodrębniono sąd biskupi. Stanowili go: oficjał, sędziowie prosynodalni oraz obrońca węzła małżeńskiego i promotor sprawiedliwości. Nie wymieniono oficjalnie stanowiska notariusza¹³. Jego czynności pełnili początkowo czterej kapłani. Były to jednak ich dodatkowe obowiązki. Jednak już od 31 III 1926 r. urząd ten sprawował jeden z kapłanów powołany na notariusza Sądu Biskupiego w Częstochowie, a od 1974 r. pracowało tu dwóch notariuszy¹⁴. W latach następnych był w nim zatrudniony jeden lub dwóch notariuszy. Od 1954 r. na stanowisku obrońcy węzła małżeńskiego pracowało dwóch kapłanów, a później trzech. Powstał także urząd sędziego audytora¹⁵. Po roku 1985 ukonstytuowano nowy skład sądu zgodnie z powszechnym i synodalnym prawem kanonicznym. Przy tym trybunałem II instancji był Sąd Metropolitalny w Krakowie, a III instancji — Metropolitalny Sąd Warszawski. Sprawami małżeństwa niedopełnionego zajmował się oddzielnie Trybunał Prymasowski ds. Dyspensy od Małżeństwa Niedopełnionego¹⁶. W obecnej formie po reorganizacji

¹¹ Archiwum Domu Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu w Częstochowie, AP s. Pauliny Maciążek i AP s. Darii Żółtak.

¹² *Archidiecezja Częstochowska, Katalog 1993*, Częstochowa 1993, s. 47; *Archidiecezja Częstochowska, Katalog 2000*, Częstochowa 2000, s. 66–67.

¹³ *Cronica dioecessana*, s. 14.

¹⁴ AACz — T. AP ks. Antoniego Sewerynka, sygn. III 189; J. Związek, op.cyt., s. 96–97; *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978*, Częstochowa 1978, s. 57.

¹⁵ *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1958*, s. 24; *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1968*, Częstochowa 1968, s. 35.

¹⁶ *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej 1978*, s. 57.

Kościoła w Polsce w 1992 r. został utworzony w archidiecezji częstochowskiej Sąd Metropolitalny w Częstochowie ze stanowiskami: wikariusza sądowego (oficjała), pomocniczych wikariuszy sądowych (wiceoficjałów), sędziów diecezjalnych, obrońców węzła małżeńskiego, rzecznika (promotora) sprawiedliwości i adwokata. Jest on też trybunałem apelacyjnym dla spraw sądu sufragalnej diecezji sosnowieckiej. Natomiast Sąd Metropolitalny w Krakowie jest sądem apelacyjnym II instancji dla Sądu Metropolitalnego w Częstochowie¹⁷.

Z powodu bardzo trudnych warunków lokalowych w pierwszych miesiącach funkcjonowania trybunału diecezjalnego w Częstochowie mieścił się on w jednym pokoju (w drugim pracował wikariusz generalny, a w trzecim dwaj sekretarze prowadzili kancelarię kurii). Sąd urzędował codziennie przez cztery godziny po południu (od 16.00 — nawet do 20.00). Do południa oficjał pełnił obowiązki proboszcza, a pozostali księża także byli zatrudnieni w duszpasterstwie. Poza tym poczekalnia nie pomieściłaby wszystkich interesantów, zarówno spośród duchowieństwa diecezjalnego, jak też osób zakonnych i świeckich oraz przyjmowanych przez biskupa i wikariusza generalnego delegacji. Dlatego oficjał wykonywał swe czynności na plebanii kościoła, którego był proboszczem. Nawet pełniący czynności notariusza sądu referowali sprawy u niego w mieszkaniu. Gdy zachodziła potrzeba, oficjał przyjeżdżał do sądu także w godzinach przedpołudniowych. Warunki te spowodowały, że część kompetencji sądu spełniali pracownicy kurii. To oni wydawali np. dekrety stanu wolnego (dotyczące wdowieństwa spowodowanego śmiercią lub zaginięciem jednej ze stron lub kontraktu cywilnego). Od 1945 r. sprawy o „dekret wdowieństwa” przejął sąd, a „dekret stanu wolnego po kontrakcie cywilnym” był wydawany przez kancelarię kurii jeszcze z początkiem lat 50. XX w.¹⁸ Ponadto biskupi częstochowscy zastrzegli sobie sprawy dotyczące dyspensy apostolskiej od obowiązków wynikających z przyjęcia święceń diakonatu lub prezbiteratu. Sprawami tego rodzaju kierowali osobiście działając poprzez kancelarię kurii. Dopiero od 1994 r. arcybiskup metropolita częstochowski zlecił prowadzenie tego rodzaju spraw Sądowi Metropolitalnemu w Częstochowie¹⁹.

Registratura nowego typu, zainicjowana w momencie powstania kurii i sądu kościelnego w 1926 r., została znacznie rozbudowana, ale jej podstawowe założenia na przestrzeni 75 lat w zasadzie nie zmieniły się. Spośród nadchodzącej korespondencji wyodrębniano tę, która dotyczyła biskupa diecezji, przekazując mu pisma i listy, oraz tę, która dotyczyła spraw czysto administracyjnych i sądowniczych.

¹⁷ Archiwum Sądu Metropolitalnego w Częstochowie (dalej: ASMCz) – T. *Dokumenty, Dekret Synatury Apostolskiej z 15 grudnia 1992 r.*, br. sygn.

¹⁸ A. Jatowtt, *Organizacja i działalność Sądu Biskupiego w Częstochowie*, WD 24–31 (1957), s. 339–340.

¹⁹ M. Szczepański, *Działalność Sądu Biskupiego Diecezji Częstochowskiej w latach 1974–1998*, [w:] *Błogosławione choć trudne czasy*, Częstochowa 2000, s. 159.

W kancelarii centralnych urzędów (kurii i Sądu Diecezjalnego) redagowano akty prawne o charakterze ustawy (*lex*) i dekrety ogólne wydawane przez biskupa diecezjalnego oraz dekrety ogólne wykonawcze i inne szczególne akty administracyjne. Tworzono koncepty pism mających walor zarządzeń, komunikatów, statutów, okólników, rozporządzeń, umów, skarg, powodów sądowych, zleceń itp.²⁰

Rejestracja pism wchodzących i wychodzących

System kancelaryjny kurii i sądu biskupiego w Częstochowie opierał się na dzienniku podawczym, w którym rejestrowano wszystkie, a wkrótce tylko niektóre pisma²¹ przychodzące do biskupa kurii i sądu kościelnego oraz wychodzące od nich. Dopiero po pewnym czasie sąd rejestrował pisma wchodzące i wychodzące w oddzielnym dzienniku podawczym, a administracja w osobnym. Zaznaczano tam liczbę pisma według kolejności, jego datę wpływu, instytucję lub osobę, która pismo skierowała, oraz jego przedmiot i sposób załatwienia sprawy. Podobnie przy ekspediowaniu pisma stosowano te same zasady: liczbę dziennika, czyli numer, datę, do kogo było kierowane oraz jakiej sprawy dotyczyło. Zarówno w kurii, jak też sądzie funkcjonował system mieszany (dziennikowy i bezdziennikowy).

Pisma ekspediowane, a mające wartość dokumentu powstałego mocą władzy ustawodawczej biskupa, nie były w kancelarii kurii rejestrowane oddzielnie w specjalnych księgach. W sądzie kościelnym praktyka pokazywała istnienie jednej księgi lub kilku do poszczególnych spraw: dyspensa apostolska, bigamia, separacja, dekrety, sprawy różne (konfliktowe). Miały one podobny układ jak dziennik korespondencji: liczba dziennika, czyli numer, data wystawienia, treść sprawy, której dotyczyła, data wysłania (wydania).

W ciągu pierwszych dwudziestu lat funkcjonowania diecezji w kurii nie działały osobne referaty czy wydziały. Wszystkie sprawy były załatwiane przez kancelarię kurii diecezjalnej. Dopiero na przełomie 1948/1949 powstał osobny Referat Nauczania Wiary, który nie prowadził własnej rejestracji korespondencji²² oraz Referat Duszpasterstwa w 1951 r.²³ i Referat Finansowo-Gospodarczy²⁴. Kiedy został powołany Wydział Duszpasterstwa²⁵, a w jego ramach powstały liczne referaty, zaprowadził on wewnętrzny dziennik korespondencji Wydziału Duszpa-

²⁰ P. Wolnicki, *Dokumentacja archiwalna biskupstwa częstochowskiego (1925–2000)*, Piotrków Trybunalski 2005, s. 39–66.

²¹ Por. W. Czyżowski, J. Zapasiewicz, *Organizacja i technika pracy biurowej. Biurowość i korespondencja*, Warszawa 1977, s. 32.

²² Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie (dalej: AKMCz) – T. AP ks. Władysława Karlika, *Nominacja na Referenta Nauczania Wiary z dnia 13 września 1948 r.*, br. sygn.

²³ AKMCz – T. AP ks. Wojciecha Mondrego, *Nominacja na Referenta Duszpasterstwa z dnia 10 września 1951 r.*, br. sygn.

²⁴ AKMCz – T. AP ks. Leona Stasińskiego, *Nominacja na Referenta Finansowo-Gospodarczego z 1957 r.*, br. sygn.

²⁵ AKMCz – T. Kuria diecezjalna, br. sygn.

sterstwa, rejestrujący tylko niektóre pisma. Podobna sytuacja pojawiła się wraz z powstaniem kolejnych wydziałów, które zaprowadziły dziennik urzędowej korespondencji: Wydziału Katechetycznego, Wydziału Charytatywnego, Wydziału Duszpasterstwa Rodzin, Wydziału Duszpasterstwa Zawodowego, Wydziału Duszpasterstwa Młodych, Wydziału Duszpasterstwa przez Środki Społecznego Przekazu²⁶.

Należałoby jednak zaznaczyć, że istniał po 1947 r. osobny dziennik korespondencji z władzami państwowymi. Powodem zaprowadzenia tej oddzielnej rejestracji było wrogie stanowisko władz państwowych wobec Kościoła katolickiego. Wszelka korespondencja wymagała szczególnie systematycznej rejestracji, a ponadto władzy diecezjalnej zależało na oddzieleniu poufnych spraw wewnętrzno-kościelnych od pozostałej korespondencji²⁷.

W kurii diecezjalnej obok kancelarii zorganizowano składnicę akt bieżących. Były w niej gromadzone akta i dokumenty będące wytworem działalności kancelarii i sądu. Od 1950 r. sąd diecezjalny mieścił się już zawsze w osobnym budynku, tworzył własne formy registratury sądowniczej, będąc oddzielony od działalności administracyjnej kurii²⁸.

Przyjmowanie i ekspediowanie pism

Od chwili zorganizowania kurii i sądu, jeżeli pismo było adresowane na nazwisko biskupa diecezji lub któregoś z pracowników, wówczas było kierowane bezpośrednio do tych osób, a jeżeli dotyczyło spraw związanych z sądem biskupim, otrzymywał je oficjał. O tym, jaka kancelaria (kurii czy sądu) bądź jaka osoba otrzymywała pismo, decydował adresat. Znaczna część korespondencji była jednak kierowana do biskupa diecezjalnego, który przeglądając korespondencję, zlecał część z niej przekazać do załatwienia w kancelarii kurii.

Sprawy kierowane na piśmie i wymagające decyzji biskupa diecezjalnego były przez rządcę diecezji rozpatrywane osobiście, a śladem w dokumentacji pozostawała podpisana odręczna notatka rządcy diecezji sporządzana na wpływającej do niego prośbie. Jeżeli odpowiedź musiała być udzielona w formie pisemnej (wymóg prawa kanonicznego), sporządzenia czystopisu podejmował się jeden z sekretarzy. On też dawał biskupowi czystopis do podpisu i sam także składał poniżej, z lewej strony swój podpis, zaznaczał numer dziennika ekspediowanego pisma i rejestrował je w dzienniku korespondencji.

Korespondencja kierowana na adres: „Kuria Diecezjalna w Częstochowie” od osób kościelnych (prawnych lub prywatnych) była przeglądana przez wikariusza generalnego. Sposób załatwienia poszczególnych spraw wikariusz generalny prze-

²⁶ Archidiecezja Częstochowska, *Katalog 1993*, s. 47–63; Archidiecezja Częstochowska, *Katalog 2000*, s. 68–89.

²⁷ AKMCz – *Dzienniki podawcze – władze państwowe z lat 1946–1981*.

²⁸ A. Jatowtt, *op.cit.*, s. 340.

kazywał początkowo jednemu z sekretarzy, pełniącemu obowiązki kanclerza (później kanclerzowi). Następnie według zaleceń jeden z sekretarzy, czyli notariuszy, wpisywał je do książki korespondencji przychodzącej, a potem realizował zgodnie ze swoimi kompetencjami i ewentualnie dołączał pismo do jednostek (teczek) już istniejących w układzie rzeczowym lub zakładał nową jednostkę. Także pismo wychodzące z kurii na zewnątrz, jeśli miało charakter urzędowy, było rejestrowane w dzienniku korespondencji jako pismo ekspediowane. Jego wtóropis, o ile miał charakter aktu administracyjnego, pozostawał zazwyczaj u notariusza (pełniącego obowiązki archiwariusza), który je przyporządkowywał do odpowiedniego segregatora (teczki) w układzie rzeczowym. W okresie powojennym i w latach następnych korespondencję przeglądał i rozdzielał kanclerz²⁹.

W czasie kiedy kuria nie wytworzyła jeszcze osobnych referatów, wszystkie pisma były przyjmowane przez kancelarię kurii. Później tylko te, które były bezpośrednio adresowane na Kurię Diecezjalną w Częstochowie. Akty administracyjne w formie dekretu, reskryptu, instrukcji, przywileju bądź dyspensy powstawały także w kancelarii kurii, a następnie były przesyłane właściwym odbiorcom. Tam też były redagowane: listy, informacje, wyjaśnienia, odpowiedzi na zapytania instytucji bądź osób prywatnych. Podobnie sprawy niemieszczące się w kompetencjach poszczególnych agend kurialnych podlegały biskupowi lub wikariuszowi generalnemu, którzy działali poprzez kancelarię kurii tworząc dokumenty, pisma i akta. Właściwe funkcjonowanie zapewniał stojący na jej czele kanclerz, który kreował własną registraturę tej instytucji. W ramach swoich obowiązków pomagali mu notariusz (notariusze) i pracownik sekretariatu oraz archiwista. Od 1951 r. drugi biskup diecezji częstochowskiej — Zdzisław Goliński (1951–1963) — powołał obok kanclerza wicekanclerza, któremu zlecił sprawy kurialne z władzami państwowymi, głównie w zakresie obsadzania stanowisk kościelnych³⁰. Sprostanie tym obowiązkowi wymagało znajomości prawa polskiego. Dlatego w kurii zatrudniony był od 1952 r. także radca prawny, najpierw jako konsultant. Drugi biskup diecezji częstochowskiej utworzył jednak w 1954 r. stanowisko radcy prawnego w ramach kancelarii kurii. Ponadto skierował dwóch księży kanonistów na studia prawa cywilnego w KUL. Radca prawny służył poradą prawną nie tylko pracownikom kurii, ale także proboszczom, dziekanom i kierownikom instytucji diecezjalnych prowadzących kancelarie swojego urzędu. Po transformacji w Polsce schematyzmy nie wymieniają już wśród pracowników kancelarii radcy prawnego. Obecne warunki dają możliwość szerszej konsultacji spraw cywilnoprawnych w licznych kancelariach prawniczych.

Wraz ze wzrostem liczby stanowisk (liczba wikariuszy generalnych powiększyła się w 1957 r. do dwóch, a później do trzech) i agend w kurii diecezjalnej korespondencja dotycząca różnych obszarów działalności Kościoła diecezjalnego łą-

²⁹ Od 1993 r. kanclerz jest też wikariuszem generalnym i moderatorem kurii. Por. *Archidiecezja Częstochowska, Katalog 2000*, s. 65.

³⁰ [b. a.], *Organizacja i działalność Kurii Diecezjalnej w Częstochowie*, WD 24–31 (1957), s. 293.

czyła się ściśle z kompetencjami poszczególnych osób, które stały na czele wydziałów³¹. Mogły one udzielać wyjaśnień, przyjmować korespondencję dotyczącą zakresu ich władzy i odpowiadać na zapytania petentów. Tak np. w okresie międzywojennym ekspediowano z kurii szczególnie dużo metryk dla uchodźców, utrzymując przy tej czynności ścisły kontakt z Kancelarią Prymasa Polski³².

Przychodzące do sądu biskupiego pisma po ich zarejestrowaniu były kwalifikowane w określonym układzie rzeczowym do danej teki (segregatora) bądź zapoczątkowywały akta jakiejś sprawy, które były gromadzone w odpowiednie teki. Do obowiązków notariusza należało redagowanie pism według wskazań wikariusza sądowego (oficjała). W sposób przepisany prawem na mocy udzielonej przez biskupa diecezji władzy sądowniczej zwyczajnej i zastępczej do kompetencji oficjała należy przyjmowanie pism i ekspediowanie aktów administracyjnych spraw dotyczących dyspensy apostolskiej (*matrimonium ratum et non consumatum*) o stwierdzenie nieważności małżeństwa, przeciwko bigamii, o separację, o wydanie dekretu stanu wolnego, sprawy konfliktowe³³. Większość ekspediowanych pism było rejestrowanych w dzienniku podawczym. Czynności rejestrowania pisma podejmowała się osoba, która je przyjmowała do załatwienia, lub wysyłał do odbiorcy oficjał lub jego zastępcę, bądź notariusz. Tylko akta z podpisem notariusza stanowiły autentyczny dokument działalności sądu. Jego podpis nie był tylko formalnością, lecz poświadczeniem wydarzeń, które rzeczywiście zaistniały i których świadkiem urzędowym był podpisany.

W okresie międzywojennym załatwioną i przygotowaną korespondencję z kurii i z sądu zanosił na pocztę służący pierwszego biskupa diecezji częstochowskiej. Później obowiązki ekspedycji przejął pracownik kancelarii, a obecnie sekretarka kancelarii kurii. W sądzie biskupim za wysyłanie pism odpowiadał notariusz.

Przechowywanie akt własnych

Początek działalności instytucji diecezjalnych w Częstochowie obejmował kontynuowanie przekazanych przez delegata administratora diecezji częstochowskiej biskupa pomocniczego diecezji wrocławskiej Władysława Krynickiego akt dotyczących administracji (zaledwie kilka jednostek) i sądownictwa, dotyczących tego terenu, oraz gromadzenie własnej dokumentacji. Biskup Krynicki był zarazem wikariuszem generalnym i oficjałem. Sposób prowadzenia przez niego spraw administracyjnych (tylko wyjątkowo) oraz sądownictwa wpłynął na kształt rejestratury nowo utworzonej kurii i sądu diecezjalnego w diecezji częstochowskiej. Akta własne kurii i sądu w Częstochowie zapoczątkowały jednostki kancelaryjne parafii znajdujących się na tym terenie oraz akta personalne kapłanów, które nie

³¹ J. Syryjczyk, *Kompetencje wikariusza generalnego*, [w:] *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, red. J. Krukowski, K. Warchałowski, Warszawa 2003, s. 73.

³² *Organizacja i działalność Kurii Diecezjalnej w Częstochowie*, op.cit., s. 294.

³³ ASMCz – *Dzienniki podawcze*, br. sygn.

zostały przejęte z macierzystych diecezji oraz innych istniejących lub powoływanych struktur administracji terenowej i zarządczej.

Akta personalne były układane następująco: najpierw akta biskupa diecezjalnego (ewentualnie biskupów pomocniczych), a następnie pozostałych księży w porządku alfabetycznym. Natomiast akta parafialne były układane w takim oto porządku: najpierw akta parafii miasta biskupiego, a następnie pozostałych według alfabetu. W przypadku pozostałych struktur układ akt był zależny od organizacji kurii i jej agend.

W kancelarii kurii diecezjalnej przechowywano wszystkie wtóropisy pism (lub pisma wpływające z odręcną notatką biskupa diecezjalnego, wikariusza generalnego lub kanclerza, stanowiącą wiążącą odpowiedź w danej sprawie), jakie były ekspediowane na zewnątrz, oraz pisma, które wpływały z instytucji kościelnych i świeckich. Były one odpowiednio porządkowane. Przez pierwsze dwadzieścia lat funkcjonowania diecezji częstochowskiej wszystkie sprawy załatwiane drogą korespondencyjną gromadziły swoje akta w kancelarii kurii. Dopiero wraz z powstaniem różnych wydziałów zaczęto w niej gromadzić tylko dokumentację wyłączoną spod kompetencji tych struktur oraz związaną z władzą administracyjną wikariusza generalnego i obowiązkami kanclerza. W rozwoju historycznym przechowywano więc akta własne kancelarii kurii diecezjalnej i jej agend (kancelaria zdecentralizowana)³⁴. Obejmowały one akta i korespondencję dotyczącą istniejących instytucji diecezjalnych, akta parafii, akta personalne kapłanów, teki listów pasterskich biskupa diecezjalnego, teki listów pasterskich wikariusza kapitulnego, zarządzeń biskupa diecezjalnego oraz kurii, dokumentację prawną i majątkową, korespondencję z władzami państwowymi, korespondencję ze Stolicą Apostolską i instytucjami kościelnymi za granicą, Episkopatem Polski, biskupami za granicą, Polonią, różne. Szczególne znaczenie miały w okresie PRL akta i korespondencja z władzami państwowymi, które gromadziła kancelaria kurii³⁵. Analiza ścieżek informacyjnych w kurii obejmowała: działania kurii wobec instytucji kościelnych wewnątrzdiecezjalnych, działania kurii wobec instytucji kościelnych pozadiecezjalnych, działania kurii wobec instytucji pozakościelnych³⁶.

W sądzie biskupim, po jego przeniesieniu do oddzielnego budynku, przechowywano akta poszczególnych spraw ujęte w tekturowe teki oraz oddzielnie księgi (segregatory) gromadzące dyspensy, dekrety, wyroki w sprawie stwier-

³⁴ „Za kancelarię w najszerszym tego słowa znaczeniu można uznać wszystkie organy danego urzędu, instytucji itd. wytwarzające akta”. Por. A. Bachulski, K. Konarski, A. Wolff, *Polski słownik archiwalny*, Warszawa 1952, s. 5–6.

³⁵ AKMCz – T. I–X, *Korespondencja z władzami państwowymi (1945–1989)*; Kancelaria Kurii Metropolitalnej w Częstochowie, T. *Korespondencja z władzami państwowymi* (od 1990 r.).

³⁶ P. Wolnicki, op.cit., s. 95, 100; G. Bujak w registraturze kurii kieleckiej w okresie międzywojennym wymienia 3 działy. Dotyczyły one: spraw osobowych, spraw parafialnych oraz spraw ogólnych. Por. G. Bujak, *Kuria diecezjalna w Kielcach w latach 1918–1938. Studium kancelaryjno-archiwoznawcze. Zarys problematyki badawczej*, ABMK 64 (1995), s. 52.

dzenia nieważności małżeństwa, wyroki przeciwko bigamii, wyroki dotyczące separacji itp.³⁷

W sprawach dotyczących zakresu wewnętrznego oraz w korespondencji z kościelnymi instytucjami używano języka łacińskiego. Dotyczyło to pism przyjmowanych, ekspediowanych i własnej produkcji aktowej. Obecnie używanie j. łacińskiego w urzędowej korespondencji kościelnej (po 1980 r.) dotyczy tylko wyjątkowych spraw z zakresu *in foro interno*.

Przejmowanie akt odziedziczonych i przekazywanie odstępowanych

Kancelaria kurii przejęła w pierwszym okresie swej działalności akta związane z ustanowieniem na tym terytorium od 1918 r. wikariatu generalnego oraz oficjalatu „*pro territorio*”³⁸. Były to dziennik korespondencji, akta dotyczące sądownictwa i administracji. Nie zostały one wyłączone z bieżącej registratury, lecz były kontynuowane. W 1993 r. mocą bulli reorganizującej administrację kościelną w Polsce *Totus Tuus Poloniae Populus* zostały z niej przekazane akta personalne kapłanów inkardynowanych do diecezji sosnowieckiej i kaliskiej oraz bieżące akta parafii i instytucji kościelnych, które znalazły się na terytorium nowo erygowanych biskupstw.

Funkcjonowanie kancelarii kurii i sądu diecezjalnego opierało się na prawodawstwie kościelnym zawartym w kodeksach prawa kanonicznego z 1917 i 1983 r. Ponadto ustawodawstwo synodalne i decyzje ordynariusza w sposób szczegółowy określało ramy organizacyjne tych instytucji na terenie biskupstwa częstochowskiego. Nie wytworzono jednak dla tych instytucji specjalnych instrukcji kancelaryjnych. Sposób budowania ich registratury podpowiadała praktyka życia kościelnego i polecenia biskupa diecezjalnego, który ma na swoim terenie władzę własną i zwyczajną ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą.

Kancelaria kurii jest więc urzędem, poprzez który biskup realizuje swoją władzę ustawodawczą oraz ważniejsze czynności administracyjne, a osoby wyposażone we władzę wykonawczą, ale zastępczą (wikariusz generalny, wikariusz biskupi), oraz inni pracownicy kancelarii i kurii, spełniają swoje zadania w sposób przepisany prawem³⁹. Z kolei czynności aktotwórcze formalne zostały scedowane na sekretariat kancelarii kurii. W rozwoju historycznym kancelaria ta uległa więc decentralizacji. Zakres działalności dotyczącej duszpasterstwa ogólnego i specjalistycznego przejmowały tworzone sukcesywnie wydziały i ich sekretariaty. Natomiast sprawy związane z sądownictwem przynależały zawsze do kompetencji sądu biskupiego i jego sekretariatu, choć niektóre czynności (np. dekret stanu wolnego) przejęła na pewien czas kancelaria kurii.

³⁷ Por. K. Kościół, *Sąd Biskupi diecezji częstochowskiej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” (dalej: CzST) 2 (1974), s. 148; M. Szczepański, op.cit., s. 151–159.

³⁸ J. Walicki, *Kuria diecezjalna w Częstochowie*, CzST 2 (1974), s. 87.

³⁹ Akta kurii, które powstały, by wywołać skutek prawny, winny być podpisane przez ordynariusza, od którego pochodzą — por. Kan. 474.

Biskupi diecezjalni, mając pełnię władzy na terenie swojego Kościoła partykularnego, którego są ordynariuszami, także władzę sądowniczą realizowali korzystając z kancelarii kurii. Choć wikariusz sądowy wraz z biskupem diecezjalnym stanowił jeden trybunał, to jednak nie może sądzić tych spraw, które biskup sobie zarezerwował (Kan. 1420 § 1–2). Wskazuje na to praktyka załatwiania przez biskupów częstochowskich w latach 1926–1994 spraw dotyczących dyspensy apostolskiej od obowiązków wynikających z przyjęcia święceń diakonatu lub prezbiteratu oraz dokumentacja archiwum tajnego, do prowadzenia którego zobowiązuje biskupa ustawodawca kościelny (Kan. 489 § 1 KPK).

2. Sekretariat biskupa diecezjalnego

Obok kancelarii kurii w Częstochowie istnieje także sekretariat biskupa diecezjalnego, służący jego prywatnym i kościelnym sprawom. Oddzielenie ich zakresu nie jest łatwe, gdyż biskup pisze do papieża i kurii rzymskiej, do przedstawicieli episkopatów, nuncjusza, świeckich instytucji, petentów, krewnych i przyjaciół i od nich też otrzymuje korespondencję⁴⁰. Odpowiedzialnym za jego funkcjonowanie ordynariusz czynił swojego kapelana — sekretarza. Od 1987 r. pracowała w nim także sekretarka⁴¹. Wszelkie pisma, niewymagające urzędowego poświadczenia autentyczności podpisu i decyzji biskupa diecezjalnego (wychodzące), były ekspediowane przez tę agendę⁴². Podpis biskupa diecezjalnego wymagany jest do ważności, podpis notariusza zaś nie jest do ważności wymagany. Jest on swoistym uwierzytelnieniem autentyczności dokumentu. Dlatego w sekretariacie biskupa mogła być rejestrowana korespondencja polecona do biskupa, tworzone czystopisy listów prywatnych, oficjalnych i pasterskich, a nawet redagowane rutynowe pisma, np. zezwolenia. Te akty i dokumenty powstałe w sekretariacie i podpisane przez biskupa, które wymagały poświadczenia notarialnego, były przekazywane przez sekretarkę do kancelarii kurii, a po uwierzytelnieniu biskupiego podpisu były przekazywane odbiorcy.

Do sekretariatu wpływały różne pisma, przede wszystkim prośby, np. prośby księży do biskupa o pozwolenie na podjęcie studiów. Odpowiedź była przygotowywana na polecenie biskupa diecezjalnego przez sekretarkę. Zaopatrzone w numer dziennika pismo biskup podpisywał. Prośba była przekazywana do kancelarii kurii i włączana do akt personalnych kapłana wraz z wtóropisem biskupiej decyzji. W okresie kiedy nie działał sekretariat biskupa diecezjalnego, schemat obiegu dokumentu był analogiczny, a biskup korzystał z kancelarii kurii. W ten sposób decyzję biskupa na kierowanej do niego prośbie potwierdzał sekretarz (notariusz).

⁴⁰ H. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 227.

⁴¹ Katalogi diecezjalne kościołów i duchowieństwa diecezji (archidiecezji) częstochowskiej z lat 1958, 1968, 1978, 1987, 1993, 2000.

⁴² J. Dyduch, *Kancelaria kurii diecezjalnej*, [w:] *Struktura i zadania kurii diecezjalnej*, s. 98.

Wynika z tego, że w toku działalności diecezji częstochowskiej biskup diecezjalny korzystał zamiennie z kancelarii kurii i z własnego sekretariatu. Ostatnie lata potwierdzają jednak dużą rolę sekretariatu przy załatwianiu spraw administracyjnych przez biskupa diecezjalnego.

3. Registratura dziekańska

Dziekani w okresie staropolskim właściwie nie wytworzyli kancelarii. W czasach niewoli narodowej mieli szczególny obowiązek, wyznaczony przez zaborcę, przeprowadzenia wnikliwej wizytacji ksiąg metrykalnych w parafiach. Registratury urzędów dziekańskich opierały się na zbieraniu danych, które musiano zapisywać, aby składać w urzędach konsystorskich po zakończeniu każdego roku sprawozdania o stanie ksiąg religijno-cywilnych w parafiach dekanatu⁴³. Ta forma registratury stopniowo się rozszerzała, stając się bardziej rozbudowaną. Można stąd wnioskować, że w tym czasie posiadali oni kancelarię, choć połączoną niekiedy z kancelarią zarządzanej przez siebie parafii⁴⁴. Także działalność dziekanów na przestrzeni XX w. nie spowodowała zorganizowania osobnej kancelarii. Nie wspominał o niej kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. ani też obowiązujący obecnie. Także statuty częstochowskich synodów nie używają pojęcia „kancelaria dziekańska”. Mimo to I Synod Diecezji Częstochowskiej w statucie 69 § 3 mówi o archiwum dziekańskim, rozumianym jako registratura — podręczna dokumentacja wytworzona w wyniku działalności dziekana i przechowywana przez niego. Także praktyka kościelna przyczyniła się do stworzenia w dekanacie stanowiska sekretarza. Jego zadaniem jest sporządzanie protokołu z zebrania dziekańskiego⁴⁵.

Rejestracja pism wchodzących i wychodzących

Na dziekanów wyznaczano znaczniejszych proboszczów. Nieliczna korespondencja od i do dziekana rzadko tworzyła praktykę prowadzenia przez nich osobnej księgi korespondencji. Dziekani będący równocześnie proboszczami dla rejestracji korespondencji związanej z urzędem dziekańskim korzystali z rejestrów parafialnych. Tylko niektórzy diekani prowadzili osobny dziennik korespondencji w urzędzie dziekańskim, który rejestruje pisma przychodzące i wychodzące. Upowszechniało się zapisywanie na wpływających do dziekana pismach włączanych do akt poszczególnych parafii notatek, które stanowiły rodzaj rejestracji napływającej korespondencji. Tak więc prowadzenie przez dziekana akt, dotyczących poszczególnych parafii w dekanacie, służyło nie tylko przyjmowaniu pism i ekspediovaniu

⁴³ AACz – T. *Raport dziekana brzeźnickiego, częstochowskiego, krzepickiego i radomszczańskiego o duchowieństwie, kościołach, kongregacjach dekanalnych, szkołach i metrykach*, sygn. I 72.

⁴⁴ S. Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Poznań 1998, s. 53.

⁴⁵ Archiwum Dekanatu Osjakowskiego, *Księga protokołów zebrań dziekańskich*, br. sygn.

własnych, ale także rejestracji przychodzącej korespondencji. Całość tych akt była przez dziekana przechowywana i służyła bieżącej registraturze.

Przyjmowanie i ekspediowanie pism

Przekazywane dziekanowi pisma łączą się ściśle z jego urzędem i wynikają z jego obowiązków. Najczęściej są one kierowane do i od biskupa diecezjalnego, kurii, innych instytucji kościelnych, kapłanów, wiernych, a rzadziej sądu biskupiego czy instytucji samorządowych i państwowych. Jego zadaniem jest doręczyć na swoim terenie przekazane mu przez kurię zarządzenia, listy pasterskie, instrukcje, telegramy i inne materiały oraz przyjmowanie pisemnych prośb czy zażaleń od wiernych⁴⁶.

Bardzo istotnym pismem jest w registraturze dziekańskiej protokół zdawczo-odbiorczy urzędu dziekańskiego, który stanowi dokument ewidencjujący stan archiwum tego urzędu oraz zachowane pieczęcie⁴⁷.

Dziekan, będący przy spisywaniu protokołu zdawczo-odbiorczego wprowadzającego na urząd i ustępującego rządcy parafii (kościół), zachowuje jeden egzemplarz dla własnej registratury⁴⁸. W przypadku pisemnego sporu między duchowieństwem i wiernymi, tak parafianami, jak i pracownikami świeckimi instytucji i domów kościelnych, rozstrzyga w pierwszej instancji⁴⁹, przyjmując problem i udzielając odpowiedzi w takiej formie, w jakiej został mu przekazany drogą administracyjną. W przypadku uchybień co do obowiązków duchownych (np. rezydencja, trzeźwość i czystość), gdy ustne prośby nie przynoszą rezultatu, zawiadamia właściwą władzę diecezjalną⁵⁰. W sprawach poważniejszych ustawodawca nakazywał wnikliwie zbadać sprawę i przedłożyć ją w formie protokołu biskupowi⁵¹. Dziekan jest odpowiedzialny za zorganizowanie chorem i starszym kapłanom odpowiedniej opieki, a w razie ich śmierci zawiadomienie kurii. Czuwa też nad wykonaniem ostatniej woli zmarłego⁵². Do jego obowiązków należy też powiadomienie o tym fakcie wszystkich dziekanów w diecezji, którzy w podobny sposób mieliby dostarczać takich informacji księżom⁵³ (pismo w tej sprawie jest coraz częściej zastępowane informacją telefoniczną lub pocztą elektroniczną).

Dziekan zobowiązany został ustawodawstwem synodalnym zawiadamiać o mającym się odbyć zebraniu dziekańskim kurię diecezjalną co najmniej 10 dni wcze-

⁴⁶ Stat. 70 § 2 p. 3, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 55; *Statut księży dziekanów diecezji częstochowskiej – aneks 20, Drugi Synod Częstochowski*, Częstochowa 1987, s. 284–289.

⁴⁷ Stat. 69, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 54.

⁴⁸ Stat. 70 § 2 p. 7, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 55.

⁴⁹ Stat. 70 § 2 p. 27, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 58.

⁵⁰ Stat. 70 § 2 p. 30, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 59.

⁵¹ *Instrukcja o dziekańskiej wizytacji parafii – dodatek nr 13, Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 250–257.

⁵² Stat. 70 § 2 p. 31–33, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 59.

⁵³ *Statut księży dziekanów diecezji częstochowskiej – aneks 20, Drugi Synod Częstochowski*, s. 284–289.

śniej, a następnie przesłać do niej odpis protokołu z tej czynności. Wobec urzędów państwowych i kurii występował z inicjatywą w imieniu dekanatu, czyniąc to na prośbę zainteresowanych. Powinien powiadamiać dziekana regionu o ważniejszych akcjach w dekanacie⁵⁴. Dziekan był też zobowiązany wysyłać corocznie do kurii diecezjalnej sprawozdanie ze stanu gospodarczego, religijno-moralnego i duszpasterskiego parafii⁵⁵. Miał też dostarczać do niej odpis protokołu z wizytacji dziekańskiej, najpóźniej do 31 grudnia każdego roku. Jednak gdyby wizytacja ujawniła bardzo poważne braki czy zaniedbania, władza diecezjalna wymagała zaniechania czynności protokolarnej, nakazując przesłać specjalne pismo z prośbą o przeprowadzenie wizytacji nadzwyczajnej przez kurię diecezjalną⁵⁶. Do kompetencji dziekana należy także zgłaszanie co roku planu obejmującego potrzeby tworzenia nowych ośrodków duszpasterskich w dekanacie, „choćby to było sprzeczne ze zdaniem zainteresowanych proboszczów”⁵⁷.

Pisma kierowane do konkretnego dziekana, jeśli mają charakter publiczny, zawierają nakaz odpowiedniej władzy kościelnej zobowiązującej go do podania ich treści do wiadomości zainteresowanym stronom (np. ogłoszenie — instalacja proboszcza w parafii). W pozostałych przypadkach mają charakter poufny (upomnienie kapłana kondekanalnego) lub nawet wymagają zachowania złożonej przez dziekana tajemnicy, np. w sprawach zleconych przez biskupa lub organ kurii. Są one włączane do akt parafii lub do akt dziekana NN, albo niszczone. Pisma te są rejestrowane w dzienniku podawczym.

Przechowywanie akt własnych

Rejestrowane pisma, które wpływają do dziekana, oraz te, które nie wymagają tego rodzaju czynności, muszą zostać oddzielone od korespondencji parafialnej. Niektóre z nich podlegają brakowaniu. Jest sporządzana na ich podstawie krótka informacji w przypadku usuwania pism poufnych czy zbędnych. To, co może służyć registraturze bieżącej, jest porządkowane i włączane do odpowiednich segregatorów czy teczek. Jednostki kancelaryjne powstają w miarę potrzeb urzędu dziekańskiego. Powstanie nowej struktury terytorialnej parafii lub zmiana granic dekanatu wpływa na zmianę liczby jednostek. Akta własne dziekana dotyczą więc następujących ksiąg przechowywanych w tym urzędzie:

1. Zarządzenia kościelne.
2. Dokumenty dotyczące każdej parafii dziekańskiej do niego przynależącej, zestawione w osobnych teczkach, zawierające protokoły wizytacji kanonicznej.
3. Akta dziekana zawierające korespondencję kierowaną do dziekana oraz od niego, wtóropisy pism od niego wychodzących, sprawozdania dotyczące parafii.

⁵⁴ Stat. 70 § 2 p. 4 i § 36, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 55, 60.

⁵⁵ Stat. 70 § 2 p. 37, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 60.

⁵⁶ *Instrukcja o dziekańskiej wizytacji parafii; Statut księży dziekanów diecezji częstochowskiej*.

⁵⁷ Tamże.

4. Dziennik korespondencji (prowadzony tylko przez niektórych dziekanów).
5. Księga protokołów zebrań dekanalnych (te pochodzące z lat 50. i 60. zawierają referaty przedstawiane przez referentów na zebraniach; tematy do opracowania i przedstawienia były podawane przez kurie).
6. Księga protokołów zebrań konferencji dziekanów i dziekanów regionu (odbywających się w kurii pod przewodnictwem biskupa)⁵⁸.
7. Inna dokumentacja (akcje dekanalne, pielgrzymki).
8. Dokumentacja wizualna i audiowizualna dotycząca inicjatyw w dekanacie. Wszystkie akta mają charakter otwarty i służą bieżącej registraturze.

Kancelarię dziekańską dziekani są zobowiązani prowadzić oddzielnie od kancelarii parafialnej. Ma ona mieć charakter poufny i być dostępna dla dziekana oraz wizytującej go władzy diecezjalnej.

Przejmowanie akt odziedziczonych i przekazywanie odstępowanych

Akta dotyczące poszczególnych parafii oraz księga protokołów zebrań dekanalnych i dziennik korespondencji są zazwyczaj przekazywane przez ustępującego z urzędu dziekana swojemu następcy⁵⁹. W większości wypadków są one nadal kontynuowane, a po pewnym czasie stanowią dokumentację działalności urzędów dziekańskich. Pozostałe, jako prywatne, są przechowywane przez kapłanów, a tylko nieliczne są oddawane do archiwum kurii.

Przejmowanie akt odziedziczonych i przekazywanie odstępowanych dotyczyło najczęściej zmian w administracji terenowej Kościoła częstochowskiego. W przypadku zmiany przynależności dekanalnej danej parafii dziekani przekazywali właściwym urzędom dziekańskim parafialne akta bieżące. Obok tego rodzaju czynności w historii archidiecezji częstochowskiej zdarzały się też sytuacje reorganizacji sieci dekanalnej, co czyniło dotychczasową dokumentację dziekańską, z wyjątkiem akt dotyczących parafii, nieużyteczną w bieżącej registraturze. Powstawały więc materiały archiwalne urzędów dziekańskich, które zostały przekazane do archiwum kurii. Sytuacja taka miała miejsce m.in. w latach 1946, 1975 i 1983–1985⁶⁰.

W wyniku działalności dziekanów powstaje dokumentacja. Zachodzące pomiędzy nią relacje tworzą jednostki (teki, segregatory), które stanowią o jakiejś formie registratury. Kancelaria dziekańska w toku rozwoju nie uległa jednak zasadniczym zmianom.

⁵⁸ Stat. 69, *Pierwszy Synod Diecezji Częstochowskiej*, s. 54.

⁵⁹ W praktyce kościelnej zdarzało się, że dziekanem był proboszcz parafii innej niż ta, która dała nazwę dekanatowi. Na dziekanów mianowano proboszczów, których biskup w ten sposób wyróżniał. Oni też urzędowali w większych i znacznie większych parafiach. Stąd dokumentacja dziekańska miała zazwyczaj stałe miejsce przechowywania. Ostatnie dziesięciolecie wydaje się jednak nie potwierdzać tego zwyczaju.

⁶⁰ Por. AKMCz – Dekanat częstochowski, sygn. I 30; Dekanat będziński sygn. I 51; Dekanat sączowski, sygn. I 61; Urzędy dziekańskie, sygn. I 66; Komisariaty (okręgi), sygn. I 67.

4. Kancelarie instytucji (archi)diecezjalnych

Każda z instytucji (archi)diecezjalnych — dydaktyczno-naukowych, charytatywnych, społecznych — gromadzi własną dokumentację aktową w ramach prowadzonej przez siebie kancelarii. Charakter prowadzonej kancelarii jest podobny do kancelarii instytucji świeckich zajmujących się tego rodzaju działalnością, a obszar działalności reguluje na zewnątrz prawodawstwo polskie lub międzynarodowe (konkordat). Podlegają one jednak także ustawodawcy kościelnemu zgodnie z prawem kanonicznym. Omówienie ich registratury nie wydaje się być w tym ogólnym opracowaniu konieczne.

Zapoznanie się ze zmianami w funkcjonowaniu współczesnych kancelarii kościelnych oraz prawodawstwem powszechnym i synodalnym diecezji częstochowskiej pozwala dostrzec rolę żywej dokumentacji u twórcy zespołu. Organizacja pracy kancelarii kurii, sądu biskupiego, dziekana i innych instytucji kościelnych oraz kompetencje i rzetelność zatrudnionych w niej pracowników wpływają na tworzenie i układ jednostek kancelaryjnych i wzajemnych między nimi relacji. Uzyskane jeszcze na przedpolu archiwalnym informacje ukazują pierwszy etap procesów archiwotwórczych przebiegających w ponadparafialnych strukturach tego i innych Kościołów partykularnych w Polsce. Mogą więc uzupełnić badania kwerendzysty.

Paweł Wołnicki, *Church Chanceries of Supraparish Structures in the Częstochowa (Arch)diocese (1925–2000)*. The holdings of the State Archives in Poland include archival materials of the Church provenance. These are, first of all, parish registers of births, marriages and deaths. However, the archives of dioceses and monastic orders — preserving a significant collection of fonds from both the Old Polish and modern times — also make their holdings available. This collection consists of archival materials mostly dating back to the first half of the last century. It includes some closed fonds of institutions which have already terminated their activity and those considered by the Church authorities as admissible for access. Hence, the author took an attempt to make the reader familiar with the operation methods of Church chanceries in Poland throughout the 20th c.

The activity of chanceries of the Church supraparish structures, though presented based on one specific example — the Częstochowa Archdiocese — may constitute a significant aid for researchers and archivists, as its registration system reflects the chancery system used in other dioceses, in particular, those established in independent, post-partition Poland.

Paweł Wołnicki, *Chancellerie ecclésiastique des structures supraparoissiales du (archi) diocèse de Częstochowa (1925–2000)*. Les archives d'Etat en Pologne possèdent dans leurs fonds des matériaux archivistiques de provenance ecclésiastique. Ce sont avant tout des registres paroissiaux. Cependant, ces fonds rendent aussi accessibles des archives diocésaines et conventuelles, parmi lesquelles un appréciable ensemble de fonds, non seulement de la période Vieille Pologne et moderne, mais aussi de l'époque contemporaine. Sont rassemblés notamment des matériaux d'archives de la moitié du siècle passé. On y trouve des fonds d'institutions disparues, qui ont déjà cessé leur activité, et d'autres fonds reconnus par les autorités ecclésiastiques et qu'il est possible de rendre accessibles. L'auteur a tenté des approximations sur le mode de fonctionnement des chancelleries ecclésiastiques en Pologne au XX^e siècle.

L'activité des chancelleries ecclésiastiques des structures supraparoissiales, présentée par un exemple concret — l'archidiocèse de Czesłochowa — peut constituer une aide pour les chercheurs et les archivistes, son enregistrement reflétant aussi en effet le système des chancelleries des autres diocèses, particulièrement celles déjà créées dans la Pologne libre, après les partages de la Pologne.

Павел Вольницки, *Канцелярии костелов сверхприходских структур ченстоховского архиепископства (1925–2000 гг.)*. В польских государственных архивах хранятся архивные материалы церковного происхождения. Это прежде всего метрические книги. Тем временем доступ к своим фондам предоставляют архивы епархиальные и орденские, в которых хранится большой массив фондов не только старопольского и нового периода, но также современные. В данных архивах хранятся документальные материалы, созданные в большинстве случаев в первой половине прошлого столетия. Среди них замкнутые фонды тех учреждений, которые закончили свою деятельность и фонды, признанные церковными властями открытыми к доступу. Автор ставил себе задачу приблизить функционирование церковных канцелярий в Польше в XX веке.

Деятельность церковных канцелярий сверхприходских структур представляется на примере ченстоховского архиепископства, что может оказать помощь исследователям и архивистам, так как ее регистратура является отражением делопроизводственной системы и других епархий, особенно тех, которые были образованы в независимой Польше.

IRINA MATIASZ (Kijów)
HANNA WOŁKOTRUB (Kijów)

DZIESIĘCIOLECIE DZIAŁALNOŚCI UKRAIŃSKIEGO INSTYTUTU NAUKOWO-BADAWCZEGO ARCHIWISTYKI I DOKUMENTOZNAWSTWA

W 2004 r. upłynęło dziesięć lat działalności Ukraińskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Archiwistyki i Dokumentoznawstwa (Ukrajinskij naukowo-doslidnij instytut archiwnoji sprawy ta dokumentoznawstwa — UNDIASD), działającego przy Państwowym Komitecie Archiwów Ukrainy w Kijowie. Powstanie Instytutu było swego rodzaju odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczeństwa i państwa na wyniki badań historyczno-archiwalnych, źródłowych, archeograficznych oraz zreformowanie sieci instytucji archiwalnych, a także realizację postanowień ustawy „O narodowym zasobie archiwalnym i instytucjach archiwalnych Ukrainy”. System archiwalny Ukrainy po raz pierwszy, po kilku próbach w okresie radzieckim, otrzymał wsparcie naukowe dla prac teoretyczno-metodycznych prowadzonych w archiwach. Instytucją mającą największy autorytet w tej dziedzinie u najbliższych sąsiadów i „modelowym wzorcem” był Wszechrosyjski Instytut Naukowo-Badawczy Dokumentoznawstwa i Archiwistyki.

Przed nowo utworzonym ukraińskim Instytutem zostało postawione (w warunkach braku kadr ze specjalistycznym wykształceniem i stopniami naukowymi, niezbędnych pomieszczeń i odpowiedniego wyposażenia, pełnego finansowania oraz zatwierdzonego planu etatów dla 40 osób, nie licząc personelu inżyneryjno-technicznego) zadanie przeprowadzenia badań teoretycznych w dziedzinie archiwistyki i dokumentoznawstwa. Jednocześnie na porządku dziennym pojawiały się problemy przygotowania aktów wykonawczych do przyjętej w grudniu 1993 r. ustawy „O narodowym zasobie archiwalnym i instytucjach archiwalnych Ukrainy” i innych aktów prawnych, standardów przechowywania, podstawowych zasad pracy archiwów, pomocy metodycznych do rzeczowych wykazów akt i opracowań metodycznych na temat aktotwórstwa. Wyznaczyły one praktyczny charakter działalności UNDIASD jako instytucji prowadzącej badania naukowe na zamówienia urzędów wyższego stopnia.

Na przekór trudnościom w procesie powstawania Instytutu, działalność której de facto rozpoczęła się dopiero w styczniu 1995 r., zostały rozwiązane takie za-

dania naukowe, jak: stworzenie koncepcji rozwoju archiwistyki i dokumentoznawstwa w warunkach informatyzacji społeczeństwa, doskonalenie metod archiwalnych, uwspółcześnienie aparatu pojęciowego i terminologii oraz badania aspektów prawnych pracy nad Narodowym Zasobem Archiwalnym (NZA) Ukrainy. Wiele uwagi poświęcano badaniom nad wieloaspektowymi powiązaniem archiwistyki z innymi dziedzinami wiedzy, tj. takimi, które tworzą jej bazę metodologiczną (historia, filozofia), są bliskie ze względu na obiekt, zadania lub przedmiot badań (bibliotekoznawstwo, muzealnictwo, informatyka) czy z powodu specyficznych kierunków badań archiwalnych (problemy przechowywania dokumentów, problemy ekonomiczne działalności archiwów).

W procesie działalności Instytutu wykrystalizowały się priorytetowe kierunki badań: historyczno-archiwalny, uwarunkowany ich znaczeniem aksjologicznym i kognitywnym, aktywnym wpływem na tworzenie pamięci historycznej; biograficzny, wywołany koniecznością docenienia wkładu archiwistów w rozwój archiwistyki; terminologiczny — ze względu na konieczność odnowienia i sprecyzowania aparatu pojęciowego archiwistyki, utworzenia narodowego terminologicznego słownika archiwalnego; chemiczno-biologiczny, skupiony na odwiecznym problemie archiwów polegającym na opracowaniu optymalnych warunków zabezpieczenia i przechowywania dokumentów archiwalnych na różnych rodzajach nośników; informatyzacja archiwów jako odpowiedź na wyzwanie czasu i pilna konieczność wprowadzenia współczesnych zasobów do codziennej pracy archiwów.

Pierwsze wyniki badań teoretyczno-praktycznych problemów archiwalnych wykorzystano w koncepcjach opracowanych przez pracowników UNDIASD we współpracy z przedstawicielami Głównego Zarządu Archiwalnego przy Gabinecie Ministrów Ukrainy, instytutów naukowych i wyższych uczelni. Były to projekty komputeryzacji archiwów, przygotowania podyplomowego kształcenia kadry archiwalnej oraz ochrony interesów narodowych w dziedzinie archiwalnej.

Stworzona przez grupę autorów pod kierownictwem prof. L. Dubrowiny „Koncepcja systemowej komputeryzacji archiwistyki”¹ (1998), jak zauważył szef Państwowego Komitetu Archiwów Ukrainy prof. H. Boriak, stworzyła „metodyczny fundament do dalszych opracowań” w tym kierunku². W tym kontekście bardzo istotne było ukazanie podstawowych etapów realizacji projektu oraz sformułowanie propozycji wykorzystania oprogramowania i wyposażenia technicznego dla stworzenia jednolitego informatycznego systemu archiwalnego.

Nie mniejsze znaczenie dla wyznaczenia priorytetowych kierunków współczesnej edukacji archiwalnej miało przygotowanie w 1998 r. przez zespół w składzie

¹ L. Dubrowina, *Osnowni połožennia koncepcii komputeryzacji archiwnoji sprawy*, „Studii z archiwnoji sprawy ta dokumentoznawstwa”, 1998, T. 3, s. 6–17.

² H. Boriak, *Desiat rokiw informatyzaciji archiwnoji sprawy w Ukrajinі: problemy, zdobutki, perspektivy*, [w:] *Chrestomatia z archiwoznawstwa*, Kijów 2003, s. 358–368.

I. Matiasz (kierownik), J. Kałakura, W. Łozickij i K. Seliwiestrowa opracowania „Koncepcje przygotowania i podyplomowych studiów kadr archiwalnych”³. Sformułowana została w tej pracy idea stworzenia podstaw naukowo-metodycznych kształcenia archiwalnego, a także koncepcja podręczników i pomocy naukowych. Do tej pory nie straciła aktualności propozycja utworzenia odrębnego centrum archiwalnych studiów podyplomowych, chociaż obecnie można dostrzec trwałą tendencję do zwiększenia liczby wyższych uczelni, w których wprowadzono wykłady z archiwistyki. Na rzecz umiejscowienia centrum przy UNDIASD przemawia konieczność przeciwstawienia fachowych wykładów „amatorskim” kursom przygotowania kadr biurowych i archiwalnych. Ponadto stworzyłoby ono szansę systematycznego odświeżania wiedzy archiwistów, zdobywania przez nich dodatkowej specjalizacji oraz organizowania staży (w tym zagranicznych).

W przygotowanej przez Ł. Skrycką i K. Nowochackiego „Koncepcji ochrony narodowych interesów w archiwistyce”⁴ omówiony został problem prognozowania, ujawnienia i oceny realnych i potencjalnych zagrożeń oraz czynników destabilizujących, a także wypracowania metod pozwalających na uprzedzenie i pokonanie zagrożeń, koordynację działań organów państwowych i archiwów oraz obrony zarówno ogólnonarodowych interesów, jak i prawnych potrzeb konkretnych osób. Konkretnie propozycje odnoszą się do szeregu środków, mających na celu zabezpieczenie interesów narodowych w dziedzinie archiwalnej w warunkach katastrof technologicznych, kryzysów politycznych i ekonomicznych, których priorytetowym zadaniem jest rozwiązanie problemów związanych z tworzeniem NZA Ukrainy.

Na przełomie XX i XXI w. tematyka prac badawczych i metodycznych była wyraźnie powiązana z pilnymi potrzebami praktyki archiwalnej, w szczególności ze wspomnianą „Koncepcją ochrony narodowych interesów w archiwistyce”. Nawiązali do niej S. Kuleszow i N. Christowa w swym opracowaniu zatytułowanym „Metodyka finansowej oceny dokumentów NZA”. Poruszono w nim zagadnienia związane z rozwiązywaniem problemów ochrony prawnych interesów państwa oraz osób fizycznych i prawnych — właścicieli dokumentów wchodzących w skład NZA. Wspomniana metodyka wprowadza zasady finansowej wyceny archiwaliów.

Ważne kierunki pracy UNDIASD to teoretyczne i wsparte nauką praktyczne badania w dziedzinie fizycznych, chemicznych i biologicznych warunków przechowywania dokumentów zasobu narodowego, poznanie procesów starzenia się dokumentów na różnych nośnikach i sposobów przedłużenia okresu ich zachowania, doskonalenie metod konserwacji i restauracji dokumentów, dostarczanie archi-

³ I. Matiasz, J. Kałakura, W. Łozickij, K. Seliwiestrowa, *Koncepcyja pidgotowky ta pisladyplomnoj oswity kadriw dla archiwnych ustanow*, „Studii z archiwnoji sprawy ta dokumentoznawstwa”, 1998, T. 3, s. 17–24.

⁴ K. Nowochackij, Ł. Skrycka, *Koncepcyja zabezpeczennia nacionalnych interesiw Ukraini w archiwnij sprawy*, „Studii z archiwnoji sprawy ta dokumentoznawstwa”, 2002, T. 8, s. 53–79.

wom państwowym dokumentacji normatywno-metodycznej. Rozwiązywanie tych problemów należy do oddziału badań fizyko-chemicznych i biologicznych Instytutu, kierowanego przez dr. O. Wołodinę.

Priorytetowym kierunkiem pracy oddziału jest opracowanie (wspólnie z Centralnym Archiwum Państwowym Dokumentacji Filmowej, Fotograficznej i Fonograficznej Ukrainy im. H. S. Pszenicznego) branżowych norm Ukrainy (GSTU), które regulowałyby zasady przechowywania dokumentów narodowego zasobu archiwalnego. Są to następujące normy: GSTU 55.001-98 „Dokumenty na nośniku papierowym. Zasady przechowywania narodowego zasobu archiwalnego. Wymagania techniczne”, GSTU 55.002-2002 „Dokumentacja fotograficzna. Zasady przechowywania narodowego zasobu archiwalnego. Wymagania techniczne” oraz GSTU 55.003-2003 „Dokumentacja filmowa. Zasady przechowywania narodowego zasobu archiwalnego. Wymagania techniczne”. Normy te określają wymagania techniczne niezbędne dla stworzenia optymalnych warunków przechowywania dokumentów: od wymagań dotyczących obiektów, w których przechowywane są dokumenty, pomieszczeń do pracy w archiwach, wyposażenia magazynów i warunków przechowywania, sposobów organizacji kontroli stanu technicznego i fizyko-chemicznego dokumentów, po kompleks działań zabezpieczających dokumenty. Wymagania dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego, odnoszące się do budynków i pomieszczeń archiwalnych, oraz wykorzystania technicznego wyposażenia ochrony przeciwpożarowej, a także kontroli przestrzegania zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego regulują opracowane przez oddział „Zasady bezpieczeństwa pożarowego państwowych archiwów Ukrainy”⁵.

Problemowi wpływu podwyższonej kwasowości papieru na proces starzenia się dokumentów poświęcono wskazówki metodyczne „Określenie kwasowości papieru”⁶, w których wyjaśniono pojęcie kwasowości papieru, metody jej określenia, a także wskazano metody neutralizacji i stabilizacji tej kwasowości. Praca ta kierowana jest do pracowników archiwów i bibliotek zajmujących się zabezpieczeniem przechowywania dokumentacji na nośniku papierowym.

W ramach długoterminowej strategii stwierdzono potrzebę utworzenia ogólnopaństwowego systemu monitoringu warunków przechowywania akt, do którego mają przyłączyć się wszystkie archiwa niezależnie od ich kategorii, podporządkowania, formy własności. Strukturę tego systemu opracowano w Instytucie. Ogólnopaństwowy system monitoringu ma być hierarchiczną wielopoziomową strukturą, obejmującą następujące poziomy: 1) centralna służba monitoringowa podporządkowana bezpośrednio Państwowemu Komitetowi Archiwów Ukrainy; 2) służby monitoringowe państwowych archiwów centralnych i rejonowych, archiwów zakła-

⁵ NAPB B.01.006-2003 Prawyła pożeżnoj bezpeky dla derżawnych archiwnych ustanow Ukrainy, zarejestrowani w Ministerstwi justycji Ukrainy wid 09.07.2003 Nr 569/5890.

⁶ *Wyznaczennia kyslotnosti papery. Metodyczni rekomendacii*, Kijów, Gołowarchiw Ukrainy, UNDIASD, 1998, ss. 18.

dowych i innych instytucji, w których przechowywane są dokumenty NZA; 3) służby monitoringowe poszczególnych magazynów w archiwach państwowych. Stworzenie systemu monitoringu pozwoli zapobiec stratom dokumentacji w sytuacjach kryzysowych, a także zapobiegać takim sytuacjom.

Oddział badań fizyko-chemicznych i biologicznych reprezentuje Instytut w zatwierdzonym przez Radę Ministrów Ukrainy „Programie zabezpieczenia zasobów bibliotecznych i archiwalnych na lata 2000–2005”. Jego podstawowym zadaniem jest utworzenie: a) wspólnego systemu ogólnopństwowej ewidencji zabytkowych dokumentów narodowego dziedzictwa kulturalnego, w szczególności rękopisów, rzadkich i cennych wydawnictw; b) międzyinstytucjonalnych centrów konserwacji i reprografii przy bibliotekach o znaczeniu ogólnopństwowym i państwowych archiwach obwodowych; c) systemu przygotowywania kwalifikowanych specjalistów przechowalników i konserwatorów.

Szczególne miejsce w działalności Instytutu zajmują problemy dokumentoznawstwa i kancelarii, których badaniem zajmuje się odrębny oddział, kierowany przez prof. S. Kuleszowa. Działalność oddziału dokumentoznawstwa UNDI-ASD ukierunkowana jest przeważnie na przygotowanie przepisów normatywnych i metodycznych, zabezpieczających organizację pracy kancelaryjnej w organach władzy państwowej, organach samorządowych, przedsiębiorstwach, urzędach i organizacjach. Od początku pracy Instytutu znaczną pomoc w realizacji tego priorytetowego zadania okazują specjaliści z Zarządu Archiwów Ukrainy. Faktycznie to oni byli twórcami wydanych pod egidą branżowych instytutów naukowych wskazówek metodycznych do opracowania haseł z wykazu akt, branżowych wykazów akt, a także wydanego w 1997 r. „Wykazu akt typowych wytwarzanych w działalności organów władzy państwowej i samorządu terytorialnego, innych urzędach, organizacjach i przedsiębiorstwach, z podaniem okresów ich przechowywania”.

Pierwsze „samodzielne” opracowania metodyczne oddziału dotyczyły organizacji obiegu dokumentacji w instytucjach archiwalnych (katalog rodzajów dokumentacji, przykładowa instrukcja kancelaryjna, przykładowe normy czasowe na wykonanie poszczególnych rodzajów prac archiwalnych, dokumentacja planowo-sprawozdawcza archiwów). W 1997 r. oddział zainicjował badania, przeprowadzając ankiety stanu organizacji kancelarii w centralnych organach władzy wykonawczej, w celu rozpoznania problemów i uwzględnienia ich przy sporządzaniu planów pracy i opracowywaniu projektów przepisów normatywnych i metodycznych. Wśród zadań priorytetowych w organizacji kancelarii respondenci podkreślali konieczność jej unifikacji i standaryzacji oraz rozpoznania możliwości zastosowania elektronicznego systemu obiegu dokumentacji. Biorąc to pod uwagę, oddział przygotował szereg prac o charakterze przeglądowym oraz metodycznym, w których uogólniono doświadczenia w zastosowaniu techniki komputerowej w kancelarii, a także zorganizowano na ten temat seminarium dla pracowników archiwów.

Istotne miejsce w pracy oddziału zajmują teoretyczne problemy dokumentoznawstwa i kancelarii, ich aparat pojęciowy, a także historia tych dziedzin wiedzy. Szereg artykułów na ten temat, autorstwa prof. S. Kuleszowa, opublikowano w „Studiach z Archiwistyki i Dokumentoznawstwa”, „Archiwach Ukrainy”, „Biuletynie Izby Książki Ukrainy”, „Biuletynie Bibliotecznym” i in. Swe poglądy na dzieje dokumentoznawstwa, jego strukturę i podstawy teoretyczne uczony ten przedstawił w monografii wydanej w 2000 r.⁷ Szereg problemów z historii i teorii kancelaryjnej przedstawiono w publikacjach O. Zagoreckiej, pracownika naukowego oddziału.

Pracownicy oddziału dokumentoznawstwa skupili się na przygotowaniu i uzgodnieniu tekstów dokumentów normatywnych, regulujących funkcjonowanie archiwów i kancelarii urzędów i instytucji krajowych. Na zamówienie Państwowego Komitetu Archiwów oddział opracował narodową normę Ukrainy (GSTU 4163 — 2003) w sprawie formy dokumentów organizacyjno-wykonawczych, a w 2004 r. także wskazówki metodyczne do jej stosowania. Na mocy zarządzenia Państwowego Komitetu Normalizacji zatwierdzono normę narodową 2732–2004 „Kancelaria i archiwistyka. Terminy i definicje”, która obowiązuje od 2005 r. Pracownicy oddziału opracowali „Przykładowy wykaz akt państwowej administracji obwodowej oraz miejskiej kijowskiej i sewastopolskiej”, przygotowali też projekt przykładowego wykazu akt aparatu rejonowej administracji państwowej. Unifikacja wymagań normatywnych w organizacji kancelarii znalazła odbicie w ustawie „O kancelarii”, w której przygotowaniu brała udział część pracowników oddziału.

Jak widać, wiele opracowań Instytutu odpowiada na bezpośrednie potrzeby codziennej pracy archiwów. W 2003 r. wprowadzono w życie „Zasady bezpieczeństwa przeciwpożarowego dla pracowników instytucji archiwalnych” oraz „Normy stanu liczbowego podstawowego personelu archiwów państwowych”. Przy znaczącym wkładzie autorskim Ł. Dragomirowej w 2004 r. przygotowano „Podstawowe zasady pracy archiwów państwowych Ukrainy”. Obecnie trwają uzgodnienia tekstu „Zasad ochrony pracy w instytucjach archiwalnych”. Do zatwierdzenia przez Państwowy Komitet Normalizacji przekazano narodową normę „Zasady opisu dokumentów archiwalnych”, natomiast pod obrady komisji metodycznej Państwowego Komitetu Archiwów przygotowano pierwszy wariant „Schematu klasyfikacji informacji dokumentacyjnej w tematycznych katalogach państwowych archiwów Ukrainy”. W celu przekazania go pod dyskusję został on opublikowany w „Studiach z Archiwistyki i Dokumentoznawstwa” (t. 11).

Problematyka badań naukowych Instytutu jest ściśle związana ze zmianami, które zaszły we wszystkich sferach życia społeczeństwa i państwa. Do strategicznych kierunków działalności Instytutu doszło opracowanie zasad organizacyjno-metodycznych pracy z dokumentacją elektroniczną, zbadanie problemów teoretycznych i praktycznych dostępu do zasobów, stworzenia archiwalnego systemu in-

⁷ S. Kuleszow, *Dokumentoznawstwo: istorija ta teoretyczni zasady*, Kijów 2000.

formacyjnego oraz opracowanie wytycznych do przygotowywania informatorów archiwalnych w ramach branżowego programu „Archiwalne Zbiory Ukrainy”.

Istotną cechą działalności UNDIASD jest ścisła współpraca z pokrewnymi instytucjami akademickimi, archiwami, uczelniami wyższymi. W latach 1995–2004 podpisano umowy o współpracy z Instytutem Ukraińskiej Archeografii i Źródłoznawstwa im. M. Gruszeckiego NAN Ukrainy (1996), Centralną Biblioteką Naukową NAN Ukrainy (1996), Narodowym Konserwatorskim Centrum Naukowo-Badawczym Ministerstwa Kultury i Sztuki (1999), Charkowskim Uniwersytetem Narodowym im. W. Karazina (2002), Uniwersytetem Europejskim (2002), Wschodnioukraińskim Uniwersytetem im. W. Dala (2002), Lwowskim Uniwersytetem Narodowym im. Iwana Franki (2003), Chersońskim Uniwersytetem Państwowym (2003), Czernihowskim Państwowym Uniwersytetem Pedagogicznym im. T. Szewczenki (2004).

Najbliższymi partnerami w naukowej działalności UNDIASD, od czasu jego powstania, był Instytut Ukraińskiej Archeografii i Źródłoznawstwa im. M. Gruszeckiego, Instytut Archiwoznawstwa, Instytut Rękopisów i Instytut Biografistyki Narodowej Biblioteki Ukrainy im. W. Wiernadzkiego, powołane z intencją rozwoju archeografii, źródłoznawstwa, kodykologii, kodykografii, dyplomatyki, biografistyki, dokumentoznawstwa oraz rozwijania szczegółowych metodycznych i praktycznych aspektów archiwistyki poprzez naukowo-badawczą i informacyjną działalność w tej dziedzinie. Istotne znaczenie dla rozwoju archiwistyki miał opracowany przez instytuty akademickie, we współpracy z Głównym Zarządem Archiwalnym, zestaw projektów zebranych w programie „Książkowa spuścizna Ukrainy: utworzenie bibliograficznego i archeograficznego rejestru i systemu zachowania oraz powszechnego dostępu”. W 1992 r. i został on zatwierdzony przez Państwowy Komitet Ukrainy ds. Nauki i Technologii. Jednym z kierunków programu („Archiwalne i rękopiśmienne ukrajinika: narodowy system informacji dokumentalnej”) było stworzenie bazy danych i szeregu publikacji ukraińców, w czym aktywny udział wziął UNDIASD.

Za poważne osiągnięcie w dziedzinie edukacji archiwalnej i pewne podsumowanie współpracy Instytutu z wyższymi uczelniami — Kijowskim Uniwersytetem Narodowym im. T. Szewczenki i Kijowskim Narodowym Uniwersytetem Kultury i Sztuki — można uznać publikacje dla studentów uczelni wyższych. Były to podręczniki *Archiwoznawstwo*⁸ oraz *Zarys dziejów archiwistyki na Ukrainie*⁹, a także książka *Antologia archiwoznawstwa*¹⁰. Status pomocy naukowej otrzymał również pierwszy ukraiński słownik terminologiczny *Archiwistyka*, będący wynikiem

⁸ *Archiwoznawstwo. Pidručnyk dla studentiv ist. fakultetiv wyszczyn nawczalnych zakladiw Ukrainy*, red. J. Kałakura, I. Matiasz, Kijów 2002 (wyd. I — 1998; wyd. II — 2001).

⁹ *Narysy istoriji archiwnoji sprawy w Ukraini*, Kijów 2002. W 2003 r. na Lwowskim Forum Wydawców książka ta została odznaczona jako najlepszy podręcznik dla szkoły wyższej.

¹⁰ *Chrestomatia z archiwoznawstwa: nawcz. posib. dla stud. ist. wyszcz. nawcz. zakl.*, red. I. Matiasz, Kijów 2003.

pracy zespołu kierowanego przez K. Nowohackiego¹¹. Kontynuacją tej serii był informator bibliograficzny *Ukraińscy archiwiści* (1998–2001), ukazujący wkład każdego pokolenia archiwistów w tworzenie wspólnej spuścizny archiwalnej, podsumowanie osiągnięć i porażek, dokonanie analizy teoretycznych osiągnięć ukraińskich archiwizatorów jako części światowego rozwoju archiwistyki, podniesienie społecznego statusu zawodu archiwisty. W najbliższym czasie planowane jest poprawienie i uzupełnienie wydania informatora w ramach narodowego programu publikowania wydawnictw ważnych społecznie.

W końcu lat 90. XX w. w działalności Instytutu nastąpiło wzmocnienie kontaktów z zagranicą — Wszechrosyjskim Naukowo-Badawczym Instytutem Dokumentoznawstwa i Archiwistyki oraz Białoruskim Naukowo-Badawczym Instytutem Dokumentoznawstwa i Archiwistyki. Trójstronna ukraińsko-rosyjsko-białoruska umowa o współpracy w dziedzinie archiwoznawstwa i dokumentoznawstwa została podpisana 2 XI 1999 r. Jej przedmiotem stała się współpraca w dziedzinie prac naukowo-badawczych, wydawania zbiorów dokumentów i prac naukowych, organizacji konferencji naukowo-praktycznych, seminariów, sympozjów, wzajemne recenzowanie prac naukowych, informowanie o planowanych konferencjach i seminariach, wymiana informacji bibliograficznej i referatów z dziedziny dokumentoznawstwa i archiwistyki, a także opracowań naukowo-metodycznych ze wszystkich kierunków działalności.

Praca nad wspólnym projektem przewodnika „Archiwa rosyjskiej Cerkwi prawosławnej w Rosji, Ukrainie i na Białorusi” oraz encyklopedycznym informatorem z archiwoznawstwa połączyła oddział archiwoznawstwa UNDIASD (kierowany przez N. Moskowczenkę) z Instytutem Historyczno-Archiwalnym Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego. W szczególności Centrum Badań Archiwizacyjnych Historyczno-Archiwalnego Instytutu (RPUH) bierze aktywny udział w przygotowaniu encyklopedycznego informatora archiwizacyjnego. Prace nad nim rozpoczęto w oddziale archiwoznawstwa UNDIASD w 1997 r. dzięki poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki Ukrainy. Biorą w nich udział także fachowcy z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, wyższych uczelni, archiwów, muzeów i bibliotek (w tym zagranicznych). Celem stworzenia encyklopedycznego wydawnictwa z archiwoznawstwa, którego wydanie zaplanowano na rok 2005, jest uogólnienie osiągnięć krajowej archiwistyki i wyznaczenie jej miejsca wśród innych nauk historycznych i dyscyplin pokrewnych, zaprezentowanie doświadczenia historycznego archiwów ukraińskich i ich wybitnych przedstawicieli, ukazanie roli archiwistyki ukraińskiej w międzynarodowym środowisku archiwalnym. Osiągnięcie postawionego celu umożliwia uwolnienie w ciągu ostatniego dziesięciolecia nauk humanistycznych spod wpływu „klasycznych ideologii radzieckich”, „przywróce-

¹¹ *Archiwistyka*, red. K. Nowohackij, Kijów 1998. Por. K. Seliwestrowa, M. Sawczenko, *Do wychodu z druku perszoho ukraińskoho terminolohicznoho słownyka z archiwnoji sprawy*, „Studii z archiwnoji sprawy ta dokumentoznawstwa”, 1998, T. 3, s. 193–198.

nie” nazwisk i prac wybitnych archiwistów ukraińskich oraz poszerzenie dostępu do informacji archiwalnej.

Wynikiem współpracy z Państwowym Uniwersytetem im. F. Skoryny w Homlu, na podstawie umowy podpisanej w 1999 r., było opracowanie bibliografii i rejestru zespołów archiwalnych, w których znajdują się dokumenty o życiu i działalności wybitnego historyka, archiwoznawcy, pedagoga M. W. Downar-Zapolskiego¹², udział współpracowników Instytutu w konferencji poświęconej Downar-Zapolskiemu (Rzeczycza, Białoruś) oraz udział uniwersyteckich wykładowców w konferencjach organizowanych przez UNDIASD.

O wynikach naukowej współpracy UNDIASD z archiwistami zagranicznymi świadczy również działalność wydawnicza Instytutu. Z myślą o publikowaniu rezultatów badań naukowych z teorii i metodyki archiwalnej, dokumentoznawstwa, nauk pomocniczych historii oraz publikowania źródeł historycznych w 1996 r. zaczęto wydawać naukowy rocznik UNDIASD „Studia z Archiwistyki i Dokumentoznawstwa”, rocznik archeograficzny „Zabytki” (1998), wydawnictwa seryjne „Historia archiwistyki: wspomnienia, studia, źródła”, „Archiwalne i bibliograficzne źródła ukraińskiej myśli historycznej” (1998) oraz serię wydawniczą „Archiwoznawstwo. Archeografia. Źródłoznawstwo” (1999)¹³. Członkami kolegów redakcyjnych tych wydawnictw są: M. Łarin, E. Starostin (Federacja Rosyjska), F. Fiedosow, M. F. Szumiejko (Białoruś). W roczniku „Studia z Archiwistyki i Dokumentoznawstwa” specjalny rozdział poświęcono problemom rozwoju archiwistyki w innych państwach. W periodykach wydawanych przez Instytut systematycznie publikowane są artykuły autorów rosyjskich, białoruskich, polskich, niemieckich, kanadyjskich.

Ważnym czynnikiem rozwoju myśli archiwoznawczej i aktywną formą podnoszenia kwalifikacji archiwistów w drugiej połowie lat 90. XX w. stały się konferencje krajowe i międzynarodowe. Instytut reaktywował tradycję ich systematycznego organizowania. Tematyka konferencji z zasady odpowiada priorytetowym problemom archiwalnym. W trakcie konferencji „Ukraińskie archiwoznawstwo: historia, stan współczesny i perspektywy” (1996) rozpatrywano aktualne problemy: budownictwa archiwalnego, rozwoju archiwoznawstwa jako nauki w niepodległej Ukrainie oraz wykładania przedmiotów archiwoznawczych. Na konferencji „Archiwistyka i Bibliotekoznawstwo na Ukrainie w latach 1917–1921” (1997) omawiano aktualne problemy archiwistyki i bibliotekoznawstwa. Zagadnienia związane z zabezpieczaniem zbiorów analizowane były na międzynarodowej konferencji „Narodowa spuścizna archiwalna: problemy przechowywania” (1999). Aby zachęcić młodzież do podejmowania prac z zakresu podstawowych problemów archiwoznaw-

¹² M. Downar-Zapolski, *Bijabiblijahraficzny pakazalnik, Uklad*, red. W. Skalaban, W. Lebediewa, I. Matiasz, Mińsk 2001, ss. 120.

¹³ Zob.: *Archiwoznawstwo. Archeohrafija. Dżereloznawstwo. Mieźwid. zb. nauk. prac.*, t. 6, red. H. Boriak, Kijów 2003.

stwa, historii archiwistyki, wykorzystania informacji archiwalnej zorganizowano konferencję „Archiwum i jednostka” (1999). Wyznaczenie głównych kierunków rozwoju archiwistyki dla osiągnięcia ważnych strategicznych celów polityki państwowej w dziedzinie kultury stało się głównym celem międzynarodowej konferencji naukowej „Archiwa jako część składowa zasobów informacyjnych społeczeństwa” (2001). Po raz pierwszy poza Kijowem odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Archiwa i krajoznawstwo: drogi integracji” (2003), którą zorganizowano w Drohobyczu i Truskawcu. To międzynarodowe forum naukowe określiło problemy terminologiczne archiwoznawstwa i krajoznawstwa, nakreślając szlaki wspólnych działań i możliwości wykorzystywania informacji archiwalnej w badaniach krajoznawczych, zwracając uwagę ukraińskich i zagranicznych badaczy na poznawanie historii miast i miasteczek Ukrainy, podkreślając problem rzetelnego zabezpieczenia dokumentów archiwalnych jako skarbnicy pamięci i gruntu do badań historycznych i krajoznawczych.

Podwyższaniu poziomu badań naukowych w dziedzinie archiwistyki sprzyja doskonalenie pracy branżowej służby informacji naukowo-technicznej, której funkcje od 1999 r. pełni dział informacji naukowo-technicznej, działający w oddziale naukowo-informacyjnym UNDIASD. Jego podstawowe zadanie polega na poznaniu i analityczno-syntetycznym opracowaniu masowych informacji z zakresu archiwistyki i dokumentoznawstwa, organizacji funkcjonowania systemu informacyjnego. Oprócz swoich podstawowych zadań, dział informacji naukowo-technicznej opracowuje bibliografię strony internetowej Państwowego Komitetu Archiwów Ukrainy, systematycznie wydaje elektroniczny biuletyn informacyjno-bibliograficzny, udziela pomocy naukowo-metodycznej pracownikom działów informacji naukowo-technicznej archiwów państwowych. Wynikiem pracy działu było opracowanie w 2004 r. standardu „Branżowy system informacji naukowo-technicznej w dziedzinie archiwistyki i dokumentoznawstwa. Struktura i podstawowe kierunki funkcjonowania”.

Ważnym wydarzeniem w życiu Instytutu stało się utworzenie w maju 2003 r. Rady ds. Obrony Prac Doktorskich z prawem rozpatrywania i przeprowadzania obrony prac na stopień doktora nauk historycznych ze specjalnością: historiografia, źródłoznawstwo oraz nauki pomocnicze historii, dokumentoznawstwo, archiwoznawstwo. W ciągu roku działalności Rady obroniono 8 prac doktorskich. Już drugi rok w Instytucie funkcjonują zaoczne studia doktoranckie, które mają dostarczać archiwom kadry o wysokich kwalifikacjach. Doktorantami UNDIASD są przede wszystkim pracownicy państwowych instytucji archiwalnych.

Mimo zmniejszenia etatów do 38, znacznie wzmocniła się jakościowo kadra UNDIASD. Obecnie w Instytucie pracuje 6 doktorów habilitowanych i 9 doktorów. Spośród nich sześciu posiada tytuł profesora, a trzech — docenta i starszego asystenta. Cele i podstawowe kierunki działalności Instytutu znalazły odzwierciedlenie w nowym statucie UNDIASD. Zmieniono strukturę Instytutu, który obecnie obejmuje oddziały archiwoznawstwa (kierownik N. Moskowczenko) z działa-

mi: pomocy archiwalnych oraz ewidencji zasobu (kierownik S. Zworski), dokumentoznawstwa (kierownik S. Kuleszow), badań fizyko-chemicznych i biologicznych (kierownik O. Wołodina) oraz naukowo-informacyjnym (kierownik A. Katreńko) z podziałem informacji naukowo-technicznej (kierownik Ł. Odínoka).

W ciągu 10 lat działalności Instytutu nastąpiły pozytywne zmiany w doskonałości planowania, organizacji prowadzenia badań naukowych, doborze i rozmieszczeniu kadr naukowych. Największym problemem pozostają nieodpowiednie warunki materialno-techniczne Instytutu oraz niski poziom płac pracowników naukowych. Największym osiągnięciem jest stworzenie grupy naukowców zdolnych pokonywać trudności. Ścisła współpraca UNDIASD z ukraińskimi oraz zagranicznymi uczelniami wyższymi, instytutami naukowymi, jasno określone tendencje integracyjne w ich działalności, podejmowanie aktualnych problemów archiwistyki i praktyki archiwalnej, wprowadzanie nowych technologii oraz powoływanie specjalnych wydawnictw archiwalnych jako przekazników komunikacji zawodowej skłaniają do pozytywnego myślenia o perspektywie funkcjonowania tej dziedziny w XXI w.

Tłum. z j. ukr. Eugenia Szymczuk

Irina Matiasz, Hanna Wołkotrub, *A Decade of the Activity of the Ukrainian Scientific and Research Institute of Archival Affairs and Record Keeping*. In 2004, the Ukrainian Scientific and Research Institute of Archival Affairs and Record Keeping, operating at the State Committee on Archives of Ukraine, celebrated its tenth anniversary. The establishment of the Institute constituted a specific reply to the demand of the society and the State for the results of historical and archival research, source and archeographic studies and the reform of the network of archival institutions as well as the implementation of the provisions of the Act on the National Archival Holdings and Archival Institutions.

During this decade, some positive changes took place in the Institute, such as the improvement of the planning and organisation of scientific research, selection and allocation of the scientific personnel. The most important problems still include inadequate financial and technical base of the Institute and a low level of remuneration paid to scientific workers, while its greatest achievement is the creation of a group of scientists able to overcome difficulties. Close cooperation of the Institute with Ukrainian and foreign higher education institutions and scientific institutes, dealing with current problems of archive science and practice, implementation of modern technologies and initiating special publications on archives as transmitters of professional communication allow for positive thinking about the future of this domain in the 21st c.

Irina Matiasz, Hanna Wołkotrub, *Une décennie de travaux à l'Institut Ukrainien de Recherches Scientifiques en Archivistique et en Documentation*. En 2004, cela a fait dix ans d'existence pour l'Institut Ukrainien de Recherches Scientifiques en Archivistique et en Documentation, actif auprès du Comité des Archives d'Etat d'Ukraine à Kiev. La formation de cet Institut était une sorte de réponse à la demande du peuple et de l'Etat de voir aboutir les recherches historico-archivistiques, celles sur les sources et sur l'archéographie; il fallait réformer le réseau de l'institution archivistique et aussi réaliser les décisions de l'acte «Les Ressources archivistiques nationales et les institutions archivistiques».

Pendant cette décennie, des changements positifs sont intervenus dans cet Institut, comme une planification améliorée, l'organisation de la conduite de recherches scientifiques, un meilleur choix des cadres scien-

tifiques. Le plus grand problème reste le nantissement impropre du matériel technique de l'Institut et le bas niveau des salaires des employés scientifiques. Une des plus grandes réalisations est, par contre, la création d'un groupe de scientifiques capables de vaincre les difficultés. La collaboration serrée de l'Institut avec les écoles supérieures et les instituts scientifiques ukrainiens et étrangers, touche les problèmes et les pratiques archivistiques actuels, introduit de nouvelles technologies et fait naître de nouvelles publications d'archivistiques spécialisées comme transmetteur de la communication professionnelle, inclinant à évoquer des perspectives positives pour ce qui concerne le fonctionnement en ce domaine au cours du XXI^e siècle.

Ирина М а т я ш, Ханна Волк о т р у б, *Десять лет Украинского научно-исследовательского института архивного дела и делопроизводства*. В 2004 г. прошло 10 лет с момента открытия Украинского научно-исследовательского института архивного дела и документоведения, основанного при Государственном комитете архивов Украины в Киеве. Создание Института было своего рода ответом на запросы общества и государства на результаты историко-архивных, источниковедческих и археографических исследований, а также на проведение реформы архивных учреждений и выполнение закона «О национальном архивном фонде и архивных учреждениях».

За последние 10 лет в Институте прошли позитивные изменения по отношению к планированию, организации проведения научных исследований, отборе и размещении научных кадров. Самой большой проблемой по-прежнему остается недостаточное материально-техническое обеспечение Института и низкий уровень зарплаты сотрудников института. Самым большим достижением является зато создание коллектива исследователей способных преодолеть трудности. Тесное сотрудничество Института с украинскими и зарубежными вузами и научными институтами, исследование актуальных вопросов архивного дела и архивной практики, внедрение новых технологий и создание специализированных архивных издательств как средства профессиональной коммуникации располагает с оптимизмом смотреть на перспективы развития отрасли в XXI веке.

NATALIA S. STIEPANOWA* (Jakucja)

**DOKUMENTY DOTYCZĄCE ZESŁAŃCÓW POLSKICH
UCZESTNIKÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO
W ARCHIWUM NARODOWYM REPUBLIKI SACHA (JAKUCJA)**

Archiwum Narodowe Republiki Sacha jest na północno-wschodnich obszarach Federacji Rosyjskiej jednym z najstarszych archiwów, a zarazem znaczącym ośrodkiem naukowo-informacyjnym i kulturalnym Jakucji.

Na mocy postanowienia Jakuckiego Gubernialnego Komitetu Rewolucyjnego z 22 XII 1920 r. utworzono Archiwum Jakuckiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, w którym miały się znaleźć dokumenty przechowywane w archiwach okręgowych oraz dokumenty Jakuckiego Zarządu Obwodowego, gromadzone za czasów gubernatora Krafra.

W latach 1992–1998 nastąpiła reorganizacja systemu archiwalnego w Federacji Rosyjskiej i Republice Sacha. Na mocy dekretu prezydenta Republiki Sacha z 22 VII 1993 r., zatytułowanego „O reorganizacji archiwistyki Republiki Sacha (Jakucja)”, na bazie ówczesnego Centralnego Archiwum Państwowego powołano Archiwum Narodowe Republiki Sacha.

W Archiwum Narodowym zgromadzono 1599 zespołów, liczących ogółem ponad pół miliona jednostek archiwalnych. Dokumenty Archiwum Narodowego, posiadające ze względu na swój unikalny charakter ogromne znaczenie historyczne, stanowią niezwykle bogaty zbiór źródeł do historii Jakucji od 1701 r. po czasy współczesne i uważane są za jeden z najcenniejszych elementów dziedzictwa historyczno-kulturalnego narodów Republiki Sacha.

Spośród niezwykle bogatych pod względem objętości, struktury i zawartości zbiorów Archiwum Narodowego pokaźna liczba dokumentów ilustruje dzieje zrytek politycznych do Jakucji, począwszy od XVII w. Dokumenty odzwierciedlające historię jakuckiej zsyłki uczestników powstania styczniowego 1863–1864 r., ze względu na masowy charakter, zajmują miejsce szczególne.

Materiały te zachowały się głównie w zespołach Jakuckiego Zarządu Obwodowego (Zesp. nr 12, utworzony wraz z powołaniem obwodu jakuckiego w 1805 r.),

*Autorka jest głównym archeografem Oddziału Informacji Publikacji Archiwum Narodowego Republiki Sacha.

Jakuckiego Okręgowego Zarządu Policji (Zesp. nr 15), Jakuckiego Miejskiego Zarządu Policji (Zesp. nr 168), Policmajstra Jakuckiego (Zesp. nr 169), okręgowych zarządów policji: wilujskiego (Zesp. nr 23), wierchojańskiego (Zesp. nr 25), kołymskiego (Zesp. nr 17), olekmińskiego (Zesp. nr 20) i urzędów obcoplemien-nych¹.

Zarówno w już wspomnianych, jak i w innych zespołach zachowała się znaczna liczba dokumentów w całości poświęconych polskim zesłańcom. Dlatego też poszukiwania dokumentów archiwalnych objęły także inne zespoły: Konsystorza Jakuckiego (Zesp. nr 226), zawierający dokumenty dotyczące przyjęcia prawosławia przez zesłańców, zawarcia związku małżeńskiego; zespół Jakuckiego Zarządu Mieszczańskiego (nr 477), w którym znajdują się dokumenty dotyczące włączenia zesłańców do społeczności mieszczańskiej i wiejskiej. Zespoły organów władzy państwowej poszczególnych okręgów, jak np. asesorów ziemskich, także zawierają informacje dotyczące rozmieszczenia zesłańców polskich w okręgu, o udzielonych pożyczkach pieniężnych i zapomogach, wydanego ziarna pod siew itd.

Przy określaniu ram poszukiwań dokumentów, związanych z tematem „Powstańcy polscy na jakuckiej zsyłce”, ważne znaczenie ma kwestia stanu zachowania zasobu Archiwum Narodowego. Niestety, znaczna część dokumentów została bezpowrotnie utracona w wyniku pożaru w budynku Jakuckiego Zarządu Obwodowego w grudniu 1879 r. Świadczy o tym doniesienie gubernatora jakuckiego do Głównego Zarządu Syberii Wschodniej z 25 IX 1881 r., w którym mówi się, że „wszystkie informacje o zesłańcach politycznych ostatniego buntu polskiego uległy zniszczeniu wraz z budynkiem jakuckiego zarządu obwodowego w czasie pożaru 28 XII 1879 r., chociaż obecnie informacje te zostały odtworzone, lecz nie w takiej formie, aby możliwa była dokładna realizacja wspomnianego cyrkularza”². A w cyrkularzu Głównego Zarządu Syberii Wschodniej jest mowa, by: „sporządzić i przekazać imienny spis przebywających w Waszym obwodzie zesłańców politycznych ostatniego buntu polskiego oraz spis paragrafów, z których zostali skazani i informacje na temat ograniczeń i zachowania się”.

W trakcie poszukiwania dokumentów udało się ustalić dane dotyczące 308 zesłańców polskich — uczestników powstania styczniowego, którzy odbywali zsyłkę w obwodzie jakuckim. W stosunku do każdego zesłańcy ustalono także fakty dotyczące pobytu na zsyłce, takie jak: data przybycia, miejsce osiedlenia, przejście na prawosławie, przejście do klasy chłopskiej i mieszczańskiej, zawarcie związku małżeńskiego, wyjazd z obwodu, śmierć i in. Sporządzono imienny spis zesłańców polskich.

Szpecially interesujące są następujące rodzaje dokumentów: spisy zesłańców zawierające najpełniejsze informacje na temat każdej osoby: wiek, wygląd zewnę-

¹ Инородныя управы (инородные управы) — urzędy wprowadzone przez administrację carską dla rdzennych mieszkańców Syberii.

² Archiwum Narodowe Republiki Sacha (Jakucja), dalej ANRS (J), f. 12, op. 1, d. 11918, l. 1–3.

trzny, wymiar kary, rok przybycia, miejsce osiedlenia i in.; cyrkularze i pisma Departamentu Policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Głównego Zarządu Syberii Wschodniej, Irkuckiego Generał-Gubernatora odnośnie manifestów i ukazów dotyczących zmiany wymiarów zsyłki, rodzajów kar, przywrócenia praw, zezwolenia na powrót na poprzednie miejsce zamieszkania, wynikającego z przyjęcia przez rząd (cara) tych czy innych aktów o ulżeniu doli zesłańców; ukazy i zarządzenia gubernatora jakuckiego, zarządu obwodowego, policmajstra, ziemskiego zarządu policyjnego, dotyczące rozmieszczenia zesłańców na terenie obwodu, wyjazdu z obwodu, zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego, włączenia do klasy mieszczkańskiej lub wiejskiej; raporty i doniesienia innych urzędów i struktur rodowych na temat stanu liczebnego zesłańców w naslegach i ułusach³; pisma i prośby zesłańców o zezwolenie na opuszczenie miejsca zsyłki w różnym celu, w tym do kopalni złota, przejście na prawosławie, przyznanie zapomogi i pożyczki pieniężnej, wysyłki korespondencji do ojczyzny; korespondencja isprawników okręgowych z urzędami obcoplemiennymi, isprawnikami górniczymi, dotycząca udzielenia informacji na temat stanu liczebnego zesłańców w miejscu osiedlenia, zachowaniu i wykonywanych zajęciach.

Jak wynika z dokumentów, przybywających w danej turze zesłańców rozdzielano do osad wiejskich, tj. ułusów, według uznania Jakuckiego Ziemskiego Zarządu Policji. Z raportów urzędów obcoplemiennych obwodu jakuckiego według stanu na 1 I 1868 r. wynika, że w ułusie wschodniokangajasskim zesłańców polskich zamieszkiwało 2, dupsieńskim — 7, namskim — 14, baturusskim — 2, zachodniokangajasskim — 12 itd. Zespół Jakuckiego Zarządu Obwodowego zawiera jednostkę „Spis alfabetyczny zesłańców obwodu jakuckiego w 1874 roku”, w którym liczba zesłańców skazanych za udział w „buncie polskim” wynosi 141 osób. Według zbiorczych danych okręgowych zarządów policji i isprawników górniczych, stan liczebny zesłańców polskich, przebywających w obwodzie jakuckim w 1881 r., wynosił 82 osoby, poza 32 zesłańcami o nieustalonym miejscu pobytu. Manifest 1894 r. uwolnił ostatnich przebywających w jakuckiej zsyłce byłych powstańców polskich, których liczba wynosiła wówczas 16 i którym „darowano wolność wyboru miejsca zamieszkania”. W zespole Jakuckiego Zarządu Obwodowego zachowała się jednostka datowana na lata 1906–1908, w której zebrane zostały ostatnie informacje na temat byłych powstańców styczniowych. W piśmie kurata kościoła irkuckiego, księdza Żyskara, do gubernatora jakuckiego z 14 VI 1906 r. czytamy: „zwracam się z prośbą o wydanie rozporządzenia [...] o wskazanie[...] byłych powstańców 63 r., którzy chcieliby wrócić do ojczyzny”⁴. Na podstawie danych zebranych przez isprawników okręgowych okazało się, że w obwodzie jakuckim przebywa 5 „byłych

³ Ówczesne jednostki podziału administracyjno-terytorialnego na tym terenie, wynikające z tradycyjnej struktury plemion syberyjskich — przyp. tłum.

⁴ ANRS (J), f. 12, op. 12, d. 842, l. 20.

polskich powstańców 63 r.”, a mianowicie: Andrzej Kępko (właściwie Kucharski), Ludwik Piekarski, Filip Kozłowski, Iwan Boczkowski, Dominik Kapuściński. Trzech z nich wyraziło życzenie powrotu do kraju, pozostali, jak pisze gubernator jakucki, „urządzili się na stałe, założyli rodziny”⁵.

Zgodnie z zatwierdzonymi przez generał-gubernatora Syberii Wschodniej „Zasadami poprawy warunków życiowych i organizacji osiedlenia zesłańców politycznych”, zamieszkałych w osiedlach wiejskich, zesłańcom wydawano miesięcznie po 2 pudy [1 pud = 16,38 kg] „chleba”, tj. mąki. Zachowało się bardzo dużo prośb zesłańców polskich o wydanie należnej im mąki. Na przykład w doniesieniu Atamajskiego Urzędu Obcoplemiennego do Namskiego Urzędu Obcoplemiennego z 20 X 1867 r. mowa jest o tym, że „przestępca polityczny Marcin Przemirski od 20 sierpnia posiadał 2 pudy mąki razowej... i mąkę swoją zużył już, widząc jego sytuację zarząd rodowy przekazał mu mieszkanie u jego opiekuna rodowego i utrzymuje go dzięki żywności jakuckiej... ale przestępca polityczny nieodzownie potrzebuje żywności mącznej”⁶. Liczni zesłańcy polscy w swoich prośbach zwracają się oprócz wydania „chleba” i ziaren na siew także o „zapomogę na rozwój rolnictwa i uprawę zbóż”. Na przykład, zgodnie z decyzją gubernatora jakuckiego z 20 VIII 1871 r. „w ramach bezzwrotnej zapomogi na rozwój rolnictwa i uprawę zbóż” wypłacono 55 rubli Józefowi Szaniewskiemu⁷. Do obwodu jakuckiego przybył w 1867 r. z żoną i dziećmi. Osiedlony w bachsyckim naslegu, w ułusie megińskim, zajmował się rolnictwem, ogrodnictwem. Prosił o zapomogę na budowę domu. Następnie, po amnestii przeprowadził się do Jakucka, został włączony do jakuckiego środowiska mieszczańskiego. Osiedlony w chomustackim naslegu, w ułusie namskim, zesłaniec Wiktor Mrówka także zajmował się uprawą zbóż. Zgodnie z ukazem zarządu obwodowego z 16 V 1868 r. jako pożyczkę wydano mu 10 pudów jęczmienia na siew.

Żyjący w osadach wiejskich polscy zesłańcy, zajmujący się uprawą zboża, zdobywali szacunek i przychyłność ludności miejscowej. Świadczy o tym np. pismo członków starszyny 2. naslegu żechsogońskiego w ułusie baturusskim Afansija Siwcewa, Jegora Innokientjewa i Jermołaja Gabyszewa do Jakuckiego Obwodowego Zarządu Policji z 20 I 1873 r. z prośbą o pozostawienie zesłańca polskiego Jana Koreckiego w ich naslegu. W piśmie mówi się, że „włączony do naslegu polski zesłaniec Jan Korecki uważany był przez współmieszkańców za człowieka o wzorowym zachowaniu, prowadzącym skromne, pracowite życie. Mimo braku przyczyn, które przeszkadzałyby w przesiedleniu go w inne miejsce, społeczność wdzięczna za jego wzorowe zachowanie nie wyraziła życzenia, aby został przesiedlony”⁸. Konstanty Wilamowski czwarty rok mieszkał na stacji Ułach-An w domu

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, f. 15, op. 18, d. 238, l. 22.

⁷ Tamże, op. 1, d. 76, ll. 272, 446.

⁸ Tamże, ll. 77, 270.

chłopa Siemiona Iwanowa i zajmował się uprawą zboża, ogrodnictwem, zimą sam młócił zboże, „zyskał przychyłność miejscowych chłopów, prowadzi się trzeźwo, skromnie i moralnie”. Syna gospodarza „uczył poprawnego odmawiania modlitw”⁹. Stefan Morawko (Morajewko) przybył do naslegu żemkońskiego w ułusie baturusskim. Do czasu ogłoszenia amnestii w 1894 r. nie opuszczał miejsca zesłania i zajmował się malowaniem ikon w miejscowych cerkwiach i kaplicach¹⁰.

Zachowane w zespołach przepustki, prośby zesłańców, doniesienia i raporty urzędów obcoplemiennych oraz korespondencja z zarządami okręgowymi dowodzą, że prawie dwie trzecie zesłańców polskich wyjechało na zarobek do kopalń złota koncernów prywatnych w okręgach olekmińskim, kireńskim, witimskim. Na przykład w ułusie borogońskim mieszkało zaledwie dwóch polskich zesłańców, siedmioro z 16 przebywało w kopalniach złota. W ułusie namskim 17 z 23 zesłańców polskich na stałe pracowało w kopalniach złota¹¹.

Zachowało się także wiele pism zesłańców polskich z prośbą o przeniesienie do Jakucka lub do osad wiejskich w pobliżu Jakucka w nadziei na znalezienie pracy w swoim zawodzie. W spisie sporządzonym przez Jakucki Miejski Zarząd Policji „O osobach objętych nadzorem policji w 1871 r.” 18 z 24 wymienionych to zesłańcy polscy, pracujący na dniówki u mieszkańców miasta. Na przykład Ludwik Boniecki pracował w składzie winnym Goldobina jako bednarz, Eustachy Wilkoniecki w warsztacie rzemieślniczym kupca Szestakowa, August Szafrąński, z zawodu malarz, „miał stragan z różnymi towarami drobnymi” w Jakucku itd.¹² Zgromadzone w zespołach dokumenty świadczą także o tym, że wielu zesłańców polskich przyjęło prawosławie, ustaliliśmy nazwiska 25 osób. Na przykład Ryszard Morawski w prośbie do biskupa jakuckiego i wilujskiego Dionizego z 29 XII 1867 r. pisze: „zajmując się ponad rok malowaniem ikon i ikonostasów w niektórych kaplicach położonych na drugim brzegu i korzystając stale z bibliotek cerkiewnych, umocniłem się w swoim zamiarze [...] że stałem się całkowicie prawosławny [...] zapominając wszystko co katolickie i polskie”¹³. W dniu 16 I 1872 r. w katedrze jakuckiej odprawiono liturgię świętą włączenia do kościoła prawosławnego R. Morawskiego, na chrzcie otrzymał imię Władimir¹⁴. W dniu 18 X 1871 r. kapłan Aleksandr Orłow włączył do grona wiernych cerkwi wierchojańskiej prawosławnego Kościoła greko-rosyjskiego zesłańców polskich — małżonków Aleksandra Lipnera i Weronikę Frankowską¹⁵.

Dola zesłańców polskich, podobnie jak i innych zesłańców, ulegała złągodzeniu w wyniku przyjęcia przez rząd (cara) tych lub innych aktów (manifesty i uka-

⁹ Tamże, t. 410.

¹⁰ Tamże, op. 18, d. 240, t. 5.

¹¹ Tamże, d. 247.

¹² Tamże, op. 20, d. 7.

¹³ Tamże op. 18, d. 242, t. 12.

¹⁴ Tamże, op. 20, d. 7, t. 37.

¹⁵ Tamże, t. 43.

zy), tj. poprzez zmianę wymiaru zsyłki, rodzaju kary, przywrócenie dawnych praw, zezwolenie na powrót do wcześniejszego miejsca zamieszkania. Akty takie jak ukazy i manifesty z: 16 IV 1866 r., 28 XII 1868 r., 17 V 1871 r., 9 I 1874 r., 11 III 1881 r., 15 V 1883 r., 17 IV 1891 r., 14 XI 1894 r. nie tylko w istotny sposób wprowadzały pozytywne zmiany w warunkach i wymiarze kary, ale także zwalniały wiele osób z dalszego jej odbywania. Z dokumentów wynika, że na mocy manifestu z 13 V 1871 r. przywrócono wcześniejsze prawa majątkowe 8 zesłańcom polskim, odbywającym zsyłkę w obwodzie jakuckim, a na podstawie manifestu z 9 I 1874 r. tym samym zesłańcom „zezwolono na osiedlenie się pod nadzorem policji w europejskich guberniach Rosji”. W dniu 17 V 1871 r. ogłoszono ukaz Senatu Rządzącego „O złagodzeniu doli niektórych przestępców dla upamiętnienia dnia urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Grzegorza Aleksandrowicza”, który „przywracał wcześniejsze prawa majątkowe Arturowi Gorodeckiemu, Szczęsnemu Gorodeckiemu, Romirowi Morawskiemu, Augustowi Starzyńskiemu, Walerianowi Sarneckiemu, Klimentowi Świerkowskiemu, Stanisławowi Gauzerowi (Hauserowi), Piotrowi Bołdydze, Sylwestrowi Nowickiemu, Józefowi Szaniewskiemu, Stanisławowi Bratkowskiemu, Janowi Gołębiowskiemu, Wincentemu Purzyckiemu, Augustowi Szczawińskiemu”¹⁶. Również na mocy polecenia generał-gubernatora Syberii Wschodniej „w celu organizacji życia amnestionowanych zesłańców politycznych” w marcu 1870 r. z obwodu jakuckiego do okręgu wierchojańskiego w guberni jakuckiej przeprowadziło się 16 zesłańców polskich.

Jak pokazują dokumenty, wielu zesłańców polskich w ciągu 30-letniego pobytu w obwodzie jakuckim założyło rodziny. Ustaliliśmy dane dotyczące 13 Polaków, którzy oficjalnie zawarli związek małżeński z przedstawicielkami ludności miejscowej: byłymi mieszcankami, chłopkami i autochtonkami. Na przykład, na mocy ukazu Jakuckiego Zarządu Obwodowego z 14 V 1881 r. „Stanisławowi Piesieckiemu zezwolono na zawarcie legalnego związku małżeńskiego z chłopką z okręgu olekmińskiego Awdotią Wasiljewną Korniłową”¹⁷. Iwan Rogoziński, zamieszkały w slobodzie nikolskiej, przyjął wiarę prawosławną, a w 1868 r. zawarł legalny związek małżeński z Jakutką z naslegu kildemskiego, ulusu zachodnio-kangałasskiego, Anną Pticyną.

Dokumenty odszukane w Archiwum Narodowym Republiki Sacha uzupełniają lokalną literaturę historyczną o informacje związane z omawianym tematem. Ukazują wkład, jaki polscy zesłańcy wnieśli do rozwoju kultury, edukacji i gospodarki Kraju Jakuckiego. Te 30 lat, w czasie których zesłańcy polscy wbrew własnej woli zamieszkiwali w Jakucji, pozostawiło głęboki ślad w historii ziem północnych. Poszukiwania dokumentów będą kontynuowane i należy mieć nadzieję, że przyszłych badaczy oczekują nowe, szczęśliwe odkrycia dotyczące dziejów pobytu w Jakucji zesłanych uczestników powstania styczniowego.

¹⁶ Tamże, op. 14, d. 18.

¹⁷ Tamże, op. 1, d. 76, l. 434.

Spis zesłańców polskich¹⁸ uczestników powstania styczniowego (w podziale na okręgi obwodu jakuckiego)*

Lp.	Imię i nazwisko	Data przybycia na zesłanie lub włączenia do naslegu	Nasleg (osada, poczta)	Uwagi
	Okręg Wierchojański			
1.	Purzycki Wincenty	29 VI 1865 r.		Przeniesiony do Jakucka, a następnie w 1870 r. do wsi Amgińsk, w okręgu olekmińskim. Zmarł w 1885 r.
2.	Przekos Wojciech			
3.	Zaborowski Jan (Iwan),	31 III 1867 r.	Ust-Janskoje	Ożenił się z mieszkanką 4. jusałskiego naslegu Iriną Gorochową. Zmarł w 1902 r.
	Okręg Wilujski			
1.	Bitny-Szlachta Gawryła	31 III 1867 r.		Opuścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.
	Ułus Suntarski			
1.	Kapuściński Dominik			Przeniesiony do okręgu olekmińskiego. Zastosowano manifest 1894 r.
2.	Krzyżanowski Antoni	1 IV 1868 r.		Przeniesiony do okręgu olekmińskiego
3.	Lepartowski Zachary			Zastosowano manifest 1894 r.
4.	Witaszewski Adam	1866 r.		W 1868 r. przeniesiony do nurbińskiej wspólnoty wiejskiej
	Ułus Marchiński			
1.	Mariański Jan(po przyjęciu chrztu Iwan)	6 VII 1866 r.		Przybył na zesłanie z żoną. W 1869 r. przebywał w Jakucku

¹⁸ Spis zesłańców Autorka opublikowała w piśmie „Jakuckij Archiw”, nr 2, 2001, s. 18–24. W polskiej edycji zmieniono kolejność nazwisk w poszczególnych okręgach i ulusach, zgodnie z polskim alfabetem — przyp. tłum.

* Uwagi sporządzono na podstawie dokumentów. Jeśli w tabeli zamieszczono tylko imię zesłańca polskiego lub nie wypełniono jakiegokolwiek kolumny, to znaczy, że w dokumentach brak innych danych na jego temat. Nazwy ulusów, naslegów, osad i stacji pocztowych podawane są zgodnie z podziałem administracyjno-terytorialnym Jakucji w XIX w.

2.	Ogryzko Jozafat	1866 r.			W 1871 r. przeniesiony do Jakucka. W 1873 r. wyjechał z obwodu
3.	Ptaszyński Osip				
	Okręg Kołymski				
1.	Rossinowski Tadeusz	9 X 1865 r.			Jeden z przywódców powstania
	Okręg Olekmiński				
1.	Boczkowski Jakub (Jan) (na chrzcie przyjął imię Iwan)				Ożenił się z mieszkanką okręgu olekmińskiego Lubow Iliną
2.	Demost (Delest) Andrzej				
3.	Galiński Aleksander	1876 r.			
4.	Galkowski Józef	1866 r.			
5.	Grunowski Leon	1866 r.			
6.	Jasiński Ignacy	1866 r.			Ożenił się z mieszkanką okręgu olekmińskiego Jeleną Iwanową
7.	Kędziński Wincenty, s. Antoniego	1870 r.			Ożenił się z mieszkanką okręgu olekmińskiego Anną Nikołajewną. Opuścił obwód w 1883 r.
8.	Korczmarski (Kore- marski) Marcin (Mate- usz) (na chrzcie przyjął imię Matwiej)	19 I 1868 r.			Na mocy ukazu Obwodowego Zarządu Jakuc- kiego z 11 III 1874 r. zesłany na katorgę
9.	Lewandowski Ignacy	1866 r.			
10.	Piotrowicz (Sobolewski) Franciszek	październik 1878 r.			
11.	Rogoziński Antoni	1866 r.			
12.	Terpicz (Trepicz) Leopold, s. Antoniego	1871 r.			Ożenił się z mieszkanką okręgu olekmińskiego Marią Sokołową

13.	Szygło Jan Okręg Jakucki Ulus Baturuski	1866 r.			
1.	Czajka Stefan, s. Marcina	4 IV 1867 r.	4. żechsogoński		
2.	Czembajewicz Aleksander	17 IV 1866 r.	słoboda amgińska	Przesiedlony do naslegu bołogurskiego. W 1870 r. przeniesiony do okręgu wiercholeńskiego w guberni irkuckiej	
3.	Dąbrowski Aleksy	19 VI 1867 r.	emisski	W 1874 r. zaliczony do jakuckiego stanu mieszczańskiego	
4.	Dujko Jan			Zmarł 31 marca 1873 r.	
5.	Grabowski Iwan, s. Wojciecha	10 III 1868 r.	ałagarski		
6.	Kista Wawrzyniec (na chrzcie przyjął imię Konstanty)	12 I 1873 r.	bołogurski	W 1881 r. w kopalni złota	
7.	Kwiatkowski Jan (na chrzcie przyjął imię Iwan), s. Kazimierza	21 VII 1867 r.	telejski	Ożenił się z autochtonką Glikorią Jakowlewą	
8.	Kłuczyński Michał	4 IV 1867 r.	1. żechsogoński		
9.	Korecki Jan, s. Jakuba	4 IV 1867 r.	2. żechsogoński	W 1872 r. zaliczony do jakuckiego stanu mieszczańskiego. Przyjął prawosławie	
10.	Kuźmiński Karol			Zmarł w 1874 r.	
11.	Marczak Wawrzyniec (na chrzcie przyjął imię Jewtropij)	1867 r.	żulejski		
12.	Mikas Władysław, s. Antoniego	1868 r.	1. chatyliński		
13.	Mikołajczuk (Nikołaj- czuk) Stanisław, s. Ludwika			Opuścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.	

14.	Misztalewski Jan, s. Ludwika	4 IV 1867 r.	aldański	
15.	Morawko (Makajewko) Stefan	6 VI 1868 r.	żemkoński	Opuścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.
16.	Morawski Romir (Ryszard) (na chrzcie przyjął imię Władimir), s. Nikodema	15 VIII 1867 r.	chajachysycki	Przeniesiony do ulusu namskiego, a następnie do Jakucka
17.	Możek Piotr	22 VI 1868 r.	chadarski	Zmarł w 1869 r.
18.	Osiński Andrzej	1868 r.		
19.	Pawłusiński Jan	1868 r.	2. chachsyecki	W 1877 r. w kopalni złota
20.	Piekarski Ludwik, s. Marcina	19 VI 1867 r.	betuński	Przybył z żoną. Przeniesiony do słobody amgiń- skiej. W 1875 r. ożenił się z Nadieżdą Andrie- jewną Cykunową
21.	Piech Szymon	1868 r.		
22.	Pol Konstanty, s. Edwarda	12 V 1868 r.	3. zechsogoński	W 1875 r. przeniesiony do okręgu kołymskiego
23.	Popielatczyk Józef	21 VI 1867 r.	sułgaczyński	Przeniesiony do naslegu bagaradskiego w ulusie zachodniokangalskim, w 1870 r. do okręgu wierchojańskiego. Zastosowano manifest 1874 r.
24.	Rudnicki Serafin (na chrzcie przyjął imię Iwan)	16 III 1868 r.	terasieński	Ożenił się z miejscową mieszkanką
25.	Sarnecki Walerian	19 VII 1867 r.	3. chataliński	W 1875 r. wyjechał z obwodu
26.	Siejkowski Piotr, s. Osipa	31 III 1867 r.	chadarski	W 1872 r. przeniesiony do 1. naslegu nacharskiego w ulusie wschodniokangalskim. W 1874 r. w kopalni
27.	Szelegowski Ignacy	16 VIII 1867 r.	skaraulski	W 1874 r. w kopalniach
28.	Sześniak (Sześniak) Marcin, s. Kazimierza	20 IX 1870 r.	3. chatyliński	W 1882 r. wyjechał z obwodu

29.	Szczawiński August	16 VIII 1867 r.	1. skaraulski	Przeniesiony do slobody amgińskiej. Zastosowano manifest 1874 r.
30.	Werębowski (Wyrębowski) Julian	1870 r.	sloboda amgińska	Wyjechał z obwodu do guberni tambowskiej
31.	Zagibałow Maksymilian	1867 r.		
32.	Zduński Karol (na chrzcie przyjął imię Zachar), s. Stefana	19 VI 1867 r.	1. igidejski	
	Uhus Bajagantajski			
1.	Bratkowski Stanisław	15 VI 1867 r.	2. bajagantajski	Wyjechał do ojczyzny na podstawie manifestu z 1871 r.
2.	Justanowicz Stefan		1. bajagantajski	Od 1871 r. w kopalniach
3.	Knessiwo (Krzesiwo) Józef, poddany austriacki	1868 r.	2. igidejski	Zastosowano manifest 1875 r.
4.	Swurka Józef	1868 r.	4. bajagantajski	Zmarł w 1871 r.
5.	Swierkowski Kliment (na chrzcie przyjął imię Prokop)	10 III 1868 r.	bajagantajski	W 1874 r. w kopalniach
	Uhus Borogoński			
1.	Barszczewski Antoni, s. Benedykta	7 VI 1867 r.	choryński	Przeniesiony do naslegu choryńskiego w ułusie zachodniokangalasskim, w 1867 r. — do Jakucka, w 1870 r. przyjął prawosławie
2.	Bitner Edward	31 III 1867 r.	bologurski	W 1874 r. w Tomsku
3.	Czymbor Konstanty, s. Grzegorza	15 XII 1871 r.	choryński	W 1882 r. w kopalni
4.	Grabowski Konstanty	Grudzień 1867 r.	2. sottucki	W 1874 r. w kopalni
5.	Grodnicki Władysław	31 III 1867 r.	bert-usowski	Przybył z rodziną. W 1874 r. w Jakucku, zmarł w 1882 r. w kopalni
6.	Guśniński Antoni, s. Iwana		choryński	

7.	Juszczuk Szymon			sasyłski	W 1874 r. w kopalni
8.	Janiewicz Adam, s. Andrzej	10 IX 1871 r.		sabarajski	W 1874 r. w kopalni
9.	Kawłok Aurelian (Awremon)	27 XII 1871 r.		legojski	W 1874 r. w Tomsu
10.	Koczarski Michał	10 XII 1867 r.		1. oltecki	W 1872 r. w Jakucku
11.	Kublicki Polikarp	5 II 1875 r.		2. sottucki	
12.	Lipiński Aleksander	13 VI 1867 r.		kurbusacki	
13.	Paprocki Bruno	15 VII 1867 r.		sabarajski	Zgodnie z rozkazem z 12 V 1869 r. i za pozwoleniem carskim powrócił do ojczyzny
14.	Rajewski Józef	1868 r.		1. sottucki	W 1874 r. w Jakucku
15.	Rosławia Feliks, s. Rosława	1868 r.		2. oltecki	W 1874 r. w kopalniach. W 1894 r. zaliczony do chłopów osady kildemskiej
16.	Sławiński Piotr			sasyłski	
17.	Smolarczyk Michał	23 VI 1871 r.		2. legojski	
18.	Tepeczyński Stanisław			kurbusacki	W 1874 r. w kopalni
19.	Szafranski August	7 VI 1867 r.		legojski	Przybył na zsyłkę z żoną. W 1872 r. w Jakucku. W 1882 r. w kopalni. Ożenił się ze szlachcianką Aleksandrą Władimirowną Atlasową
20.	Szelkowski Andrzej	31 III 1867 r.		kurbusacki	W 1874 r. w kopalni
21.	Wiszniewski Kazimierz	1868 r.		2. legojski	W 1874 r. w kopalni
	Ułus Wschodniokangalski				
1.	Cherbeks Mikołaj	23 VI 1868 r.		2. tylymiński	Zastosowano manifest w 1874 r.
2.	Iwanowski Wawrzyniec	18 VII 1867 r.		1. zemkoński	Zastosowano manifest 1874 r.
3.	Jacewicz Wincenty				
4.	Karosz (Karol) Herman (na chrzcie przyjął imię Hermogen) — poddany pruski	13 I 1868 r.		2. nacharski	W 1874 r. w kopalni. W 1875 r. zaliczony do mieszczan w m. Błogowieszczeńsku

5.	Misiewicz Stefan	Luty 1878 r.	nacharski	W 1882 r. w kopalni
6.	Nowicki Andrzej	5 IV 1868 r.	dogdogiński	Przeniesiony do wsi Dobroje. Zastosowano manifest 1874 r.
7.	Popkowski Jan			
8.	Sakramendo Wojciech	6 III 1868 r.	1. maltański	Przeniesiony do 1. małzegarskiego w ulusie z-kang. W 1877 r. wyjechał do kopalni
9.	Saniewski Ludwik, s. Stanisława	13 I 1868 r.	żeńkońdiński	Przybył z żoną (Sianiewska Paraskowia). W 1897 r. skazany za kradzież
10.	Sirycki Jan	6 I 1869 r.	1. nacharski	Wyjeżdżał do kopalni. W 1908 r. przebywał w miejscu zsyłki, miał 72 lata, kawaler
11.	Strelczyński Wincenty, s. Kacpra	28 I 1869 r.	nacharski	W 1874 r. w kopalni. W 1908 r. w miejscu zsyłki.
12.	Świderski Piotr	31 III 1867 r.	chaczykacki	Przybył z żoną. W 1874 r. w kopalni. Zmarł w 1877 r.
13.	Tarkot Stanisław	18 VIII 1867 r.	neriuktański	W 1875 r. wyjechał do kopalni. W 1881 r. zaliczony do mieszczan w Jakucku
14.	Wojniło Jan (na chrzcie przyjął imię Iwan)	1 I 1868 r.	1. nacharski	
15.	Wybranowski Jan	12 VII 1868 r.	charański	W 1874 r. w kopalni
	Ułus Dupsiański			
1.	Baczyński Leon	7 IV 1870 r.	1. ospecki	4 VIII 1870 r. przeniesiony do okręgu wierchojańskiego. Zmarł 12 IV 1871 r.
2.	Baczyński Karol	4 IV 1867 r.	2. ospecki	W 1874 r. wyjechał do kopalni
3.	Chmaro Kazimierz	10 XII 1871 r.	1. ospecki	18 X 1873 r. wyjechał do kopalni
4.	Dziub Michał (Michajło)	15 VI 1867 r.	1. ospecki	28 XII 1873 r. wyjechał do kopalni
5.	Gliński Bolesław	Lipiec 1871 r.	tebikowski	28 VI 1873 r. wyjechał do kopalni
6.	Jujko Michał		czeryktejski	

7.	Kamiński Wojciech (na chrzcie przyjął imię Jakub)	1 IV 1867 r.	czeryktejski	W 1868 r. przeszedł na prawosławie. Ożenił się z miejscową mieszkanką Jekatieriną Gogolewą. 15 VIII 1874 r. wyjechał do kopalni
8.	Karulski Witold, s. Antoniego	11 XII 1880 r.		
9.	Knoron Wilhelm (poddany austriacki)	17 VI 1867 r.	tebikowski	Na mocy manifestu 1868 r. odesłany do ojczyzny
10.	Koczarowski Michajło (Michał)	10 XII 1867 r.		Przeniesiony do 1. naslegu olteckiego w ulusie borigońskim, a następnie do Jakucka
11.	Lipner Aleksander	8 VII 1868 r.	1. ospecki	Przybył z żoną Weroniką Frankowską. 15 VIII 1869 r. wyjechał do Jakucka, a następnie prze- niesiony do okręgu wierchojańskiego. 18 X 1871 r. przeszedł na prawosławie
12.	Langus Paweł	14 III 1871 r.	tułacki	Zmarł w kopalni w 1875 r.
13.	Majewski Aleksander	10 VI 1871 r.	onerski	30 VI 1874 r. wyjechał do kopalni
14.	Piotrowski Franciszek	1 I 1867 r.	onerski	W 1872 r. włączony do ulusu zachodniokanga- łasskiego
15.	Simaszko Iwan, s. Ignacego	6 XII 1871 r.	batagajski	W 1874 r. wyjechał do kopalni. W 1877 r. pra- cownik biura Leńskiego Towarzystwa Przemysłu Złotniczego
16.	Sławiński Aleksander	8 VII 1868 r.	najachiński	Przybył na zesłanie z żoną i córką. Zastosowano manifest 1893 r. 14 V 1893 r. przeniesiony do ulusu wschodniokangalskiego
17.	Szyłtowski (Żółtowski) Romuald, s. Augusta	20 III 1868 r.	tułacki	30 VI 1874 r. wyjechał do kopalni. W 1875 r. ożenił się z mieszkanką okręgu oleksińskiego Praskowią Matwiejową Machową
	Ułus Zachodniokangalski			
1.	Adamowicz Ignacy, s. Antoniego	6 III 1873 r.		W 1877 r. wyjechał do kopalni

2.	Chudasz Władysław	22 VI 1866 r.	oktemski	Przeniesiony do stacji pokrowskiej, przy linii irkuckiej, w 1871 r. w kopalni. Zmarł w 1901 r.
3.	Czajkowski Adam	9 VI 1866 r.	oktemski	Przybył z żoną. W 1874 r. w kopalni
4.	Dobrowolski Marcin		4. małzegarski	
5.	Friedrich Karl		kildemski	W 1874 r. w kopalni
6.	Gorecki Franz	28 VI 1867 r.	mytacki	Wyjechał do kopalni
7.	Gorlew Stanisław-Neritejn (Szansa)	7 IX 1868 r.	bagaradzki	
8.	Granatowski Adolf, s. Pawła	1868 r.	2. małzegarski	Wyjechał do kopalni
9.	Kazimirski Romuald		niemugiński	
10.	Kwiciński Mikołaj, s. Marcina		2. małtański	Wyjechał do kopalni
11.	Maulewicz Kajetan (Konstanty), s. Siemiona	28 VI 1867 r.	choryński	Przybył z żoną i dziećmi
12.	Miszczak (Moszczak) Antoni	30 IV 1868 r.	żerski, choryński	W 1874 r. w kopalni. Zmarł w 1888 r.
13.	Nowak Wojciech	1869 r.	4. małzegarski	W 1874 r. w kopalni
14.	Ostroga Jan (na chrzcie przyjął imię Iwan)	9 VII 1866 r.	w. Dobroje	Przybył z żoną. W 1874 r. w Jakucku
15.	Pawłowski Wojciech	1 IV 1868 r.	satyński	Zmarł w 1884 r.
16.	Piesoczny Kazimierz	1867 r.		
17.	Sawicki Iwan		satyński	W 1874 r. w kopalni
18.	Szen Marceli, s. Ksawerego	1869 r.	bagaradzki	Przybył z żoną i synem. W 1878 r. zaliczony do jakuckiej społeczności mieszczkańskiej. Zmarł w 1885 r.

19.	Szymański Konstanty	2 VI 1866 r.	oktemski	W 1882 r. w kopalni. Ożenił się z mieszkanką okręgu olekińskiego Warwą Nikolajewą
20.	Szyszko Andrzej		3. małęgarski	W 1874 r. zaliczony do jakuckiej społeczności mieszczańskiej
21.	Świdorski Szymon	1 IV 1868 r.	1. małęgarski	
22.	Więckowski Władysław	11 VIII 1867 r.	orsudski, 3. małęgarski	Przybył z rodziną — żona Kazimiera Romanowska i 4 dzieci. W 1874 r. w Jakucku
23.	Wiszniewski Edward (na chrzcie przyjął imię Iwan), syn Zinowiewa	1867 r.	oduniński	Przyjechał z żoną. W 1874 r. zaliczony do okręgu wierchnieudńskiego w gubernii irkuckiej
24.	Zurawski Aleskander	1866 r.	bagaradzki	Wyjechał do kopalni
	Ułus Megiński			
1.	Biejawski Hieronim	Lipiec 1871 r.	2. chołgumiński	W 1877 r. w kopalniach
2.	Bochowski Jan	3 IV 1867 r.	1. mełzachsński	
3.	Dunten Maurycy, s. Jakuba	22 XII 1871 r.	chołgumiński	W 1876 r. w kopalni, 8 I 1872 r. przewieziony do mojruckiego
4.	Kozłowski Antoni	31 III 1867 r.	atamajski	
5.	Kozyrlej (Kozyrski) Konstanty	25 IV 1868 r.	bataryński	W 1879 r. przeniesiony do Wierchnieudńska w gubernii irkuckiej
6.	Krebs Franciszek	29 VI 1866 r.	dołdński	Przybył z rodziną
7.	Myndryk (Mędryk) Antoni	10 III 1868 r.	terasński	
8.	Orliński Antoni, s. Kazimierza	13 VI 1867 r.	żabyłski	Przyjął prawosławie
9.	Pisiecki Stanisław	8 VI 1868 r.	2. mełzachsński	
10.	Pietruszewski (Pietru- szyński) Grzegorz	31 III 1867 r.	dołdński	

11.	Smogajło Wojciech, s. Tomasz	14 V 1868 r.	2. chołgumiński	W 1908 r. w okręgu olekmińskim, żona Mar- ta Konstantynowa, syn 12 lat
12.	Szaniewski (Szenia- wski) Józef, s. Franciszka	21 VII 1867 r.	bachsycki	Przybył z żoną i dziećmi. Zaliczony do jakuckiej społeczności mieszczkańskiej
13.	Smigiełski Władysław	10 III 1868 r.	3. mełzachsiński	
14.	Zaostrożny Józef (Iosif), s. Karola	13 VI 1866 r.	mojrucki	W 1868 r. zaliczony do jakuckiej społeczności mieszczkańskiej. W 1878 r. przyjął prawosławie
	Ulus Namski			
1.	Bielicki Osip	19 X 1866 r.	chamagattynski	
2.	Bołtyga Piotr		2. odejski	Opuścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.
3.	Boniecki Ludwik	4 IV 1867 r.	1. moducki	
4.	Dietrich Józef	14 III 1869 r.	betuński	
5.	Galiński Julian	6 VI 1855 r.	kusagan-elski	W 1869 r. ożenił się (Stepanida Arbarskaja). W 1872 r. zaliczony do stanu mieszczkańskiego Jakucka
6.	Filipiak Jan, s. Kazimierza	5 IV 1868 r.	murczykiński	Przeniesiony do naslegu kusagan-elskiego. W 1874 r. w guberni irkuckiej. W 1884 r. przyjął prawosławie
7.	Gausser (Hauser) Stanisław	20 IX 1867 r.	kobiakoński	W 1874 r. w kopalni
8.	Golos Franz, s. Wojciecha	2 VI 1866 r.	kusagan-elski	Przyjął prawosławie. W 1868 r. przeniesiony do słobody nikolskiej
9.	Gorodecki Artur, s. Aleksandra	15 VI 1867 r.	1. odejski	Zastosowano manifest 1868 r.
10.	Gradus Adam			Opuścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.
11.	Gromadziński Michał	10 III 1869 r.		W 1875 r. przeniesiony do Jakucka
12.	Iwaszczuk (Iwańczuk) Marek	7 VI 1869 r.	atamajski	Zaliczony do jakuckiego stanu mieszczkańskiego. Zmarł w 1875 r.

13.	Kazimirski Tobiasz (na chrzcie przyjął imię Nikołaj)	4 IV 1867 r.	chomustacki	W 1868 r. przeniesiony do slobody nikolskiej
14.	Kołodziejczyk Józef		chatyn-aryński	W 1908 r. przebywał w przytułku
15.	Kozłowski Aleksander	20 IX 1867 r.	2. byżygażyński	Przybył z żoną. Zmarła 25 grudnia 1871 r. w Jakucku
16.	Koniakowski Andrzej	20 X 1868 r.	tastacki	
17.	Las Julian	27 III 1870 r.	1. odejski	Zastosowano manifest 1881 r.
18.	Lejman Roman, s. Józefa	9 IV 1868 r.	ojun-usowski	Przeniesiony do atamajskiego
19.	Mrówka Wiktor	13 I 1868 r.	chomustacki	
20.	Nawrocki Jan	11 II 1868 r.	kobiakoński	Przeniesiony do naslegu murczykińskiego. Opu- ścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.
21.	Nowicki Adam	11 VI 1869 r.	atamajski	W 1874 r. w kopalni
22.	Nowicki Sylwester, s. Jana	2 X 1868 r.	atamajski	W 1886 r. przeniesiony do naslegu chaczykackie- go w ulustie zachodniokangalasskim. Ożenił się z mieszkanką okręgu wilujskiego
23.	Nowicki Marcin		atamajski	
24.	Nowosielski Tobiasz (na chrzcie przyjął imię Jewgienij)	28 IX 1867 r.	1. byżygażyński	W 1868 r. przeniesiony do slobody nikolskiej. W 1874 r. los nieznany
25.	Oprawski Michał	1868 r.	kusagan-elski	W 1874 r. los nieznany
26.	Paniecki Ludwik		1. moducki	
27.	Przemirski Marcin	11 VIII 1867 r.	atamajski	W 1874 r. w Jakucku, w 1876 r. zaliczony do spo- łeczności mieszczańskiej w Jakucku
28.	Ragoziński Jan	27 VI 1868 r.	kusagan-elski	Przyjął prawosławie. Przeniesiony do slobody nikolskiej
29.	Rogozziński Leopold (na chrzcie przyjął imię Iwan)	2 VII 1866 r.	chamagattynski	Przeniesiony do slobody nikolskiej. Ożenił się Anną Płyciną z naslegu kildemskiego

30.	Rutowicz Henryk, s. Franciszka		chamagattynski	W 1874 r. w Jakucku
31.	Słuszkowski Jan	16 IV 1868 r.	betuński	Przeniesiony w 1870 r. do wiercholeńskiego okręgu guberni irkuckiej
32.	Starzyński August, s. Antoniego	1867 r.	chatyn-aryński	Przybył na zesłanie w wieku lat 55. Zmarł w 1874 r.
33.	Strzemieniecki Antoni (na chrzcie przyjął imię Grigorij)	2 VI 1866 r.	kusagan-elski	W 1868 r. przeniesiony do słobody nikolskiej. W 1869 r. ożenił się z mieszkanką naslegu kusa- gan-elskiego
34.	Świdziński Franz, s. Michala	1869 r.	kobiakoński	W 1877 r. w kopalni
35.	Wilkoniecki Eustachy, s. Jana	31 III 1867 r.	2. moducki	Przybył na zesłanie z rodziną. Przeniesiony do Ja- kucka
36.	Zajączkowski Józef, s. Karola	16 IX 1867 r.	1. byżygażyński	Opuścił obwód na podstawie manifestu 1874 r.
Stowarzyszenie chłopów 20 stacji irkuckiej linii kolejowej				
1.	Gawroński Jan	7 IX 1868 r.	stacja Tojen- Aryńska	Zastosowano manifest 1880 r. Przeniesiony do w. Dobroje w utusie zachodniokangataasskim
2.	Gierduszewski Antoni, s. Osipa	27 X 1867 r.	s. Batamajka	Przeniesiony do okręgu oleksińskiego, ożenił się z Tatianą Spiridonową
3.	Idziuk Wawrzyniec	1867 r.	s. Tyt-Aryńska	
4.	Kępka (Kucharski) Andrzej	15 VII 1866 r.	s. Ułach-An	Przeniesiony do 1. naslegu igidejskiego w utusie bajagatajskim. W 1877 r. wyjechał do kopalni. Po 1908 r. opuścił obwód
5.	Masłowski Tomasz	październik 1868 r.	s. Tabagińska	
6.	Wilamowski Konstanty	1867 r.	s. Ułach-An	

Natalia S. Stiepanowa, *Documents Pertaining to Polish Deportees, Participants of the January Uprising, in the National Archives of the Republic of Sakha (Yakutia)*. Amongst the holdings of the National Archives of the Republic of Sakha, extremely abundant in terms of volume, structure and content, one may find a significant number of documents depicting the history of political deportations to Yakutia, starting from the 17th c. Documents reflecting the history of the Yakut deportation of participants of the January Uprising (1863–1864), due to their mass character, take a very special place.

In the course of the search for documents, particulars concerning 308 Polish deportees sent to exile to the Yakut district were successfully identified. The following data from the period of the exile were established with regard to each deportee: date of arrival, place of settlement, conversion to Orthodox faith, becoming a member of the peasant and bourgeois class, marriage, departure from the district, employment, death, and others.

The Tzar's manifesto of 1894, after 30 years, released the last participants of the January Uprising staying in exile in Yakutia. The search for documents pertaining to the history of their stay in Yakutia are to be continued. We should hope for new findings.

Natalia S. Stiepanowa, *Documents concernant les déportations des Polonais ayant participé à l'Insurrection de janvier dans les Archives Nationales de la République de Sakha (Iakoutie)*. Parmi les richesses extraordinaires concernant le volume, la structure et le contenu des collections des Archives Nationales de la République de Sakha, un nombre appréciable de documents illustre l'histoire des déportations politiques en Iakoutie qui ont eu lieu depuis le XVII^e siècle. Les documents reflétant l'histoire de la Iakoutie en ce qui concerne les déportations des participants de l'Insurrection de janvier 1863–1864, en raison de leur caractère massif, occupent une place particulière.

Au cours de la recherche des documents on a établi des données concernant 308 déportés polonais, d'anciens insurgés de Janvier, qui effectuaient leur déportation dans le territoire de la Iakoutie. Pour chacun des déportés, on a déterminé les faits couvrant la période de leur séjour, tels que: la date de leur arrivée, l'endroit où ils se sont installés, leur conversion à la religion orthodoxe, leur changement de classe sociale, la conclusion des mariages, leur départ du territoire, leur emploi, leur mort, etc.

En 1894, un manifeste du tsar délivre après 30 ans les derniers participants de l'Insurrection de Janvier résidents encore en Iakoutie. Les recherches des documents concernant l'histoire des séjours en Iakoutie doivent être continuées. Il convient d'espérer de nouvelles trouvailles.

Наталья С. Степанова, *Документы по польским ссыльным, участникам польского восстания 1863 г. в Национальном архиве Республики Саха (Якутия)*. Среди богатейших по объему, составу и содержанию документальных материалов Национального архива Республики Саха (Якутия) хранится большой массив документов, освещающих историю политической ссылки в Якутии, начиная с XVII века. Документы, отражающие историю якутской ссылки участников польского национального-освободительного восстания 1863–1864 гг. занимают в нем особое место в силу массового характера ссылки.

В ходе выявления документов удалось установить имена 308 ссыльных поляков-участников польского восстания 1863–1864 гг., которые отбывали ссылку в Якутской области. Выявлены также отдельные факты периода пребывания каждого ссыльного: время прибытия, место поселения, переход к православному вероисповеданию, крестьянскому и мещанскому сословию, вступления в брак, выезда из области, смерти и др.

Манифест 1894 г. освободил последних оставшихся в якутской ссылке бывших польских повстанцев. Росыски документов будут продолжаться и надо надеяться на новые находки.

JERZY GAUL (Warszawa)

POLONIKA Z LAT 1861–1918 W ARCHIWUM PARLAMENTU W WIEDNIU

Archiwum Parlamentu (Parlamentsarchiv) w Wiedniu podlega Dyrekcji Parlamentu i jest częścią służby parlamentarno-naukowej (wchodzi w skład Oddziału Parlamentarnej Dokumentacji, Archiwum i Statystyki — *Parlamentarische Dokumentation, Archiv und Statistik*). W Archiwum Parlamentu¹ przechowywane są akta wytworzone przez Izbę Posłów (*Abgeordnetenhaus*) i Izbę Panów Rady Państwa (*Herrenhaus des Reichsrats*) od czasu ich powstania w Wiedniu. Dyrektorem archiwum jest dr Günther Schefbeck.

Akta parlamentarne monarchii habsburskiej są uporządkowane według zasad registratury rzeczowej w fascykulach, a w ich obrębie chronologicznie, osobno dla Izby Posłów (34 fascykuly) i osobno dla Izby Panów (34 fascykuly)².

Wśród akt Izby Posłów i Izby Panów Rady Państwa z lat 1848–1918 występują materiały dokumentujące działalność parlamentarzystów polskich z Galicji³. W trakcie kwerendy przeprowadzonej w październiku 2003 r. przebadana została

¹ *Das Österreichische Parlament*, herausgegeben von der Parlamentsdirektion, Wien 1997, s. 67.

² *Einordnungs-Schema Archiv-Abgeordnetenhaus und Herrenhaus. Einordnungs-Schema der Archivalien des Abgeordnetenhauses des Reichsrats*, Wien 1888: 1. Reichsrat; 2. Staats- und Verfassungsrecht; 3. Staatshalt (Budget); 4. Öffentliches Kreditwesen; 5. Staatskontrols- und Rechnungswesen; 6. Allgemeine Finanzdarstellungen und Finanzprojekte (Steuerreformprojekte); 7. Direkte Steuer; 8. Indirekte Steuer und Abgaben; 9. Zollwesen; 10. Geld- und Münzwesen, Maß und Gewicht, Pünncirung, Eichwesen; 11. Bank- und Kreditwesen; 12. Nationalbank, österreichisch-ungarische Bank (Eiligung der Bankschuld); 13. Versicherungswesen, Sparkassen; 14. Gewehr, Industrie und Handel, Konsularwesen; 15. Transport- und Kommunikationswesen; 16. Post und Telegraphie, Portofreiheit; 17. Landes- und Bodenkultur; 18. Fideikomisse; 19. Lehen, Grundentlastung, Grundlasten, Propinationswesen, Contadinen und Colonenwesen; 20. Sozial-politische Gesetzgebung, Agrargesetzgebung (Agrarreform); 21. Politische Verwaltung; 22. Pressrecht, Vereins- und Versammlungsrecht; 23. Studien- und Unterrichtswesen; 24. Staatsdienst, Organisation und Behörden; 25. Kirchen- und Kultusangelegenheiten; 26. Herwesen (Marine); 27. Zivilrecht (materielles); 28. Zivilrecht (formelles); 29. Strafrecht (materielles); 30. Strafrecht (formelles); 31. Bevölkerungswesen (Volkszählung, Matrikenwesen und Statistik); 32. Internationale Angelegenheiten; 33. Bosnien und Herzegowina; 34. Protokolle allgemeiner Ausschüsse.

³ O. Knauer, *Das österreichische Parlament von 1848–1966*, Wien 1969; J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848–1918*, Warszawa 1996.

część zasobu Izby Posłów Rady Państwa: zarząd polityczny (nr 21); służba państwowa, organizacja i władze (nr 24: 24/a I-IV, 24/b); sprawy Kościoła i kultu (nr 25: 25/a, 25/b); wojskowość–marynarka (nr 26: 26/b, 26/c, 26/d, 26/e I-II, 26/f, 26/g). W poniżej publikowanym wykazie uwzględniono wszystkie wnioski złożone przez posłów polskich oraz wnioski posłów innych narodowości (w tym ukraińskiej) popierane przez posłów polskich lub dotyczące spraw galicyjskich.

Izba Posłów Rady Państwa (Abgeordnetenhaus des Reichsrats)

21. Zarząd polityczny (Politische Verwaltung)

Sesja XVII, 1901, Nr 3744 — załączniki do protokołu (Nr 1055): wniosek posła Romańczuka⁴ i towarzyszy, dotyczący postępowania galicyjskich c. i k. władz i organów rządu przy wyborach do Sejmu Krajowego.

Sesja XVII, 1902, Nr 6248 — załączniki do protokołu (Nr 1380): nagły wniosek posłów Pernerstorfera⁵, Daszyńskiego⁶, Elderscha⁷ i towarzyszy⁸.

Sesja XVII, 1902, Nr 6166 — nagły wniosek posła Daszyńskiego i towarzyszy.

Sesja XVII, 1902, Nr 14706 — nagły wniosek posła Daszyńskiego i towarzyszy.

Sesja XVIII, 1908, Nr 1704 — załączniki do protokołu (Nr 939): nagły wniosek posła Jerzego Ceglińskiego⁹ i towarzyszy dotyczący systemu administracji w Galicji.

Sesja XVIII, 1908, Nr 1705 — załączniki do protokołu (Nr 946): nagły wniosek posła dr. Petruszewicza¹⁰ i towarzyszy, dotyczący nadużyć wyborczych popełnionych przez c. i k. władze przy ostatnich wyborach do Sejmu Krajowego.

Sesja XVIII, 1908, Nr 1707 — załączniki do protokołu (Nr 947): nagły wniosek posłów Wityka¹¹, Ostapczuka¹² i towarzyszy, dotyczący nadużyć wyborczych popełnionych podczas ostatnich wyborów do Sejmu Krajowego przez namiestnika hrabiego Potockiego¹³ i c. i k. władze.

Sesja XVIII, 1908, Nr 2157 — załączniki do protokołu (Nr 1068): nagły wniosek posła dr. Tryłowskiego¹⁴ i towarzyszy, dotyczący prześladowania i szykan

⁴ Romańczuk Julian, Galicja, Ukrainiec, poseł 1891–1897, 1901–1918.

⁵ Pernerstorfer Engelbert, Dolna Austria, poseł 1885–1897, 1901–1918.

⁶ Daszyński Ignacy, Galicja, poseł 1897–1918.

⁷ Eldersch Matthias, Śląsk, poseł 1901–1911.

⁸ Wniosek dotyczył krwawych starć policji 2 VI 1902 r. z demonstrującymi robotnikami we Lwowie, zob. J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim...*, s. 253.

⁹ Cegliński Jerzy, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1912.

¹⁰ Petruszewicz Eugeniusz, Galicja, Ukrainiec, poseł 1901–1918.

¹¹ Wityk Semen, Galicja, Ukrainiec, poseł 1901–1918.

¹² Ostapczuk Jacko, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1911.

¹³ Potocki Alfred hr., Galicja, członek Izby Panów 1861–1889.

¹⁴ Tryłowski Cyryl, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1918.

Ukraińskiego Stowarzyszenia Straży Pożarnej i Stowarzyszenia Gimnastycznego „Sicz” w Galicji.

Sesja XVIII, 1908, Nr 869 — załączniki do protokołu (Nr 1103): wniosek posła dr. Eugeniusza Lewickiego¹⁵ i towarzyszy w sprawie utworzenia nowego starostwa w Haliczu w Galicji Wschodniej.

Sesja XIX, 1909, Nr 257 — załączniki do protokołu (Nr 288): wniosek posłów Bieniowskiego¹⁶, Zamorskiego¹⁷ i towarzyszy, dotyczący ustanowienia nieodpłatnych biur informacyjnych w sprawach prawnych przy władzach administracyjnych i podatkowych.

Sesja XX, 1909, Nr 379 — załączniki do protokołu (Nr 396): wniosek posłów Bieniowskiego, Zamorskiego i towarzyszy, dotyczący ustanowienia nieodpłatnych biur informacyjnych w sprawach prawnych przy władzach administracyjnych i podatkowych.

Sesja XX, 1909, Nr 569 — załączniki do protokołu (Nr 641): nagły wniosek posła dr. Tryłowskiego i towarzyszy, dotyczący błędnej interpretacji galicyjskiego zarządzenia gubernialnego z 21 maja 1883 r. (Nr 366) i z 28 maja 1883 r. (Nr 34470) przez galicyjskie władze polityczne.

Sesja XX, 1909, Nr 706 — załączniki do protokołu (Nr 811): wniosek posła dr. Buzka¹⁸ i towarzyszy, dotyczący prawnego uregulowania kontroli silników spalinowych.

Sesja XX, 1911, Nr 798 — załączniki do protokołu (Nr 944): wniosek posła dr. Starzyńskiego¹⁹ i towarzyszy, dotyczący zmiany 10 ustaw z 19 maja 1868 r. (R.G.Bl. Nr 44) o ustanowieniu politycznych władz administracyjnych, Wiedeń, 8 VI 1910.

Sesja XXI, 1911 — załączniki do protokołu (Nr 103): wniosek posła Zamorskiego i towarzyszy z powodu wydania ustawy o poręce państwa za szkody spowodowane przez urzędników przy wykonywaniu władzy publicznej.

Sesja XXI, 1911, Nr 262 — załączniki do protokołu (Nr 515): nagły wniosek posłów Diamanda²⁰, Daszyńskiego, Moraczewskiego²¹, Liebermanna²² i towarzyszy, dotyczący spowodowania przez działania wojskowe zabójstw i zranień licznych osób podczas niedawnych wyborów do Rady Państwa w Drohobyczu, Wiedeń, 21 VI 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 163 — załączniki do protokołu (Nr 516): nagły wniosek posła Ernsta Breitera²³ i towarzyszy, dotyczący popełnionych 19 czerwca 1911 r. morderstw w Drohobyczu, Wiedeń, 27 VI 1911.

¹⁵ Lewicki Eugeniusz Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1918.

¹⁶ Bieniowski Stanisław, Galicja, poseł 1907–1918.

¹⁷ Zamorski Jan, Galicja, poseł 1907–1918.

¹⁸ Buzek Józef, Galicja, poseł 1907–1911.

¹⁹ Starzyński Stanisław dr, Galicja, poseł 1884–1888, 1901–1911, członek Izby Panów 1917–1918.

²⁰ Diamand Herman dr, Galicja, poseł 1907–1918.

²¹ Moraczewski Jędrzej, Galicja, poseł 1907–1918.

²² Liebermann Herman dr, Galicja, poseł 1907–1918.

²³ Breiter Ernst, Galicja, poseł 1901–1918.

Sesja XXI, 1911, Nr 263 — załączniki do protokołu (Nr 517): nagły wniosek posła dr. Strauchera²⁴ i towarzyszy, dotyczący wyborów do Rady Państwa w Drohobyczu 19 czerwca 1911 r., Wiedeń, 21 VI 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 265 — załączniki do protokołu (Nr 518): nagły wniosek posła Wityka i towarzyszy, dotyczący krwawych wydarzeń, do których doszło 19 czerwca 1911 r. w Drohobyczu, Wiedeń, 21 VI 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 406 — załączniki do protokołu (Nr 519): nagły wniosek posła dr. Dnistriańskiego²⁵ i towarzyszy, dotyczący nadużyć wyborczych przy niedawnych wyborach do Rady Państwa w Galicji, Wiedeń, 21 VI 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 406 — załączniki do protokołu (Nr 520): nagły wniosek posła dr. Tryłowskiego i towarzyszy, dotyczący wyborów do Rady Państwa w Drohobyczu 19 czerwca 1911 r., Wiedeń, 27 VI 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 263 — załączniki do protokołu (nr 521): nagły wniosek posłów Kuryłowicza²⁶, Markowa²⁷ i towarzyszy, dotyczący nadużyć galicyjskich władz administracyjnych przy wyborach do Rady Państwa, Wiedeń, 21 VII 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 567 — załączniki do protokołu (Nr 640): wniosek posła Zygmunta Klemensiewicza²⁸ i towarzyszy, dotyczący odszkodowań dla rannych, jak również dla rodzin zabitych przez wojsko i żandarmerię przy ostatnich wyborach do Rady Państwa w Drohobyczu, Wiedeń, 10 X 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 794 — załączniki do protokołu (Nr 879): wniosek posła dr. Liebermanna i towarzyszy, dotyczący wprowadzenia odpowiedzialności państwa za przewiny swoich urzędników, Wiedeń, 10 XI 1911

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 31): cesarskie rozporządzenie z 9 stycznia 1917 r. (R.G. Bl. Nr 18), które unieważnia przeniesienie kompetencji administracji politycznej na najwyższych komendantów armii lub głównodowodzących (m.in. na wniosek Michała Bobrzyńskiego²⁹).

Sesja XXII, 1917, Nr 68 — załączniki do protokołu (Nr 247): wniosek posłów Juliana Romańczuka, dr. Kosta Lewickiego³⁰, dr. Stanisława Dnistriańskiego, Włodzimierza Singalewicza³¹ i towarzyszy, dotyczący zawieszenia konstytucji i poważnych naruszeń prawa ze strony władz administracyjnych i organów wojskowych w stosunku do ludności ukraińskiej w Galicji, Wiedeń, 12 VII 1917.

²⁴ Straucher Benno dr, Bukowina, poseł 1897–1918.

²⁵ Dnistriański Stanisław, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1918.

²⁶ Kuryłowicz Włodzimierz, Galicja, Ukrainiec, poseł 1911–1918.

²⁷ Marków Dymitr, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1918.

²⁸ Klemensiewicz Zygmunt, Galicja, poseł 1911–1918.

²⁹ Bobrzyński Michał, Galicja, poseł 1885–1890, 1903–1908, członek Izby Panów 1917–1918.

³⁰ Lewicki Kost, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1918.

³¹ Singalewicz Włodzimierz, Galicja, Ukrainiec, poseł 1911–1918.

24. Służba państwowa, organizacja i władze (Staatsdienst, Organisation und Behörden)

24/a: Urzędnicy państwowi (Staatsangestellte) I, Sesja IV–XV

Sesja VII, 1872: ustawa dotycząca uregulowania poborów aktywnych urzędników państwowych, m.in. petycje z Galicji, Wiedeń, 27 I 1873.

Sesja VIII, 1874, Nr 1470 — załączniki do protokołu (Nr 131): ustawa z 17 maja 1874 r. dotycząca włączenia urzędników katastralnych do aktywnych urzędników państwowych i regulacji ich wynagrodzeń, m.in. petycja c. k. urzędników katastralnych — geometrów c. k. krajowej podkomisji w Krakowie, geometrów krajowej komisji we Lwowie i geometrów kraju koronnego Śląska, Wiedeń, 27 V 1874.

Sesja XIV, 1898, Nr 96 — załączniki do protokołu (Nr 28): wniosek posła hr. Pinińskiego³² i towarzyszy, dotyczący wejścia w życie ustawy, odnoszącej się do podwyższenia wynagrodzeń c. k. urzędników państwowych, profesorów, nauczycieli i sług państwowych, jak również kongrua kleru, przy jednoczesnym przyjęciu odpowiedniej osłony budżetowej, Wiedeń, 21 III 1898.

Sesja XIV, 1898, Nr 798 — załączniki do protokołu (Nr 297): wniosek posła Sztajera³³ i towarzyszy o udzielenie dodatku drożyznianego dla sług państwowych, Wiedeń, 4 V 1898.

Sesja XV, 1898, Nr 844 — załączniki do protokołu (nr 302): wniosek posłów Stapińskiego³⁴, Bojko³⁵, Krempa³⁶, dr. Winkowskiego³⁷ i towarzyszy o uregulowanie sprawy diurnistów, Wiedeń, 8 XI 1898.

Sesja XV, 1898, Nr 892 — załączniki do protokołu (Nr 312): wniosek posłów Stapińskiego, Bojko, Krempa, dr. Winkowskiego i towarzyszy o uregulowanie stunków służbowych komorników podatkowych, Wiedeń, 10 XI 1898.

Sesja XV, 1898, Nr 120: ustawa dotycząca regulacji poborów aktywnych urzędników państwowych należących do kategorii służby; załączniki do protokołu (Nr 153): petycja c. k. woźnych w Krakowie 24 IX 1898; petycja woźnych w Galicji do Wysokiej Delegacji Rady Państwa w Wiedniu, 13 X 1898.

³² Piniński Leon hr., Galicja, poseł 1889–1898, członek Izby Panów 1903–1918.

³³ Sztajer Tomasz, Galicja, poseł 1897–1918.

³⁴ Stapiński Jan, Galicja, poseł 1907–1918.

³⁵ Bojko Jakub, Galicja, poseł 1897–1918.

³⁶ Krempa Franciszek, Galicja, poseł 1897–1911.

³⁷ Winkowski Franciszek dr, Galicja, poseł 1897–1900.

24/a: Pracownicy państwowi (Staatsangestellte) II.
Sesja XVI–XVII

Sesja XVI, 1899, Nr 543 — załączniki do protokołu (Nr 254): wniosek posłów Resela³⁸, Zellera³⁹ i towarzyszy, m.in. Stapińskiego i Daszyńskiego, dotyczący poprawienia płac i uregulowania zaopatrzenia zatrudnionych w służbie państwowej diurnistów, diurnistów manipulacyjnych na poczcie i w telegrafii oraz egzekutorów podatkowych, Wiedeń, 6 XI 1899.

Sesja XVI, 1899, Nr 544 — załączniki do protokołu (Nr 255): wniosek posłów Resela, Zellera i towarzyszy, m.in. Daszyńskiego i Stapińskiego, dotyczący poprawienia płac i uregulowania zaopatrzenia prowizorycznych i dorywczo zatrudnionych sług w służbie państwowej, jak również uregulowania stosunku służbowego aktywnych i nieaktywnych sług państwowych nienależących do kategorii urzędników, Wiedeń, 6 XI 1899.

Sesja XVI, 1899, Nr 550 — załączniki do protokołu (Nr 261): wniosek posła dr. Verkaufa⁴⁰ i towarzyszy, m.in. Stapińskiego i Daszyńskiego, w sprawie przydzielenia projektu ustawy o zatrudnianiu urzędników państwowych i nadwornych do 36-osobowej komisji w celu omówienia i złożenia sprawozdania, Wiedeń, 6 XI 1899.

Sesja XVI, 1899, Nr 1134 — załączniki do protokołu (Nr 459): wniosek posłów Sztajera, Kubika⁴¹, Ceny⁴² i towarzyszy, dotyczący regulacji pensji publicznych czyszcicieli ulic w Galicji, Wiedeń, 16 XII 1899.

Sesja XVII, 1901, Nr 734 — załączniki do protokołu (Nr 355): wniosek posłów Sztajera, Kubika, Wilka⁴³ i towarzyszy, dotyczący regulacji płac publicznych czyszcicieli ulic w Galicji, Wiedeń, 20 II 1901.

Sesja XVII, 1901, Nr 995 — załączniki do protokołu (Nr 448): wniosek posła Pastora⁴⁴ i towarzyszy, dotyczący kształcenia c. k. geometrów ewidencyjnych, Wiedeń, 28 II 1901.

Sesja XVII, 1901, Nr 901 — załączniki do protokołu (Nr 449): wniosek posła Pastora i towarzyszy, dotyczący zwiększenia stanu c. k. geometrów ewidencyjnych, Wiedeń, 28 II 1901.

Sesja XVII, 1901, Nr 4041 — załączniki do protokołu (Nr 1108): wniosek posła dr. Opydo⁴⁵ i towarzyszy, m.in. Stojalowskiego⁴⁶, Starzyńskiego, Stwiertni⁴⁷,

³⁸ Resel Johann, Styria, poseł 1897–1901, 1905–1918.

³⁹ Zeller Eduard, Czechy, poseł 1897–1901.

⁴⁰ Verkauf Leo dr, Czechy, poseł 1897–1901.

⁴¹ Kubik Jan, Galicja, poseł 1897–1907, 1917–1918.

⁴² Cena Robert, Galicja, poseł 1897–1900.

⁴³ Wilk Andrzej, Galicja, poseł 1901–1907.

⁴⁴ Pastor Leon ks., Galicja, poseł 1891–1911.

⁴⁵ Opydo Franciszek, Galicja, poseł 1901–1907.

⁴⁶ Stojalowski Stanisław, Galicja, poseł 1897–1900, 1907–1911.

⁴⁷ Stwiertnia Paweł, Galicja, poseł 1897–1911.

Bomby⁴⁸, dotyczący uregulowania stosunku służbowego osób funkcjonujących jako prowizoryczni woźni i służba pomocnicza przy władzach politycznych, Wiedeń, 2 XII 1901.

Sesja XVII, 1901, Nr 130 — załączniki do protokołu (Nr 2274): ustawa dotycząca stanowiska i płac pomocy kancelaryjnej m.in. petycja prowizorycznej służby urzędowej przy c. k. władzach politycznych w Galicji („Do Wysokiej Izby Rady Państwa w Wiedniu pokorna petycja sług urzędowych c. k. starostw jako władz politycznych w Galicji o wyjednanie im u Wysokiego Urzędu regulacji tychże posad i zaliczenia między sługi urzędowe z prawem pobierania stałej płacy i prawem do emerytury rozciągającej się również na ich wdowy i sieroty, wniesiona przez posła Macieja Fysia-ka dnia 14 II 1901”); petycja diurnistów pracujących przy c. k. władzach lwowskich („Do Wysokiej Izby Posłów we Wiedniu Prośba Diurnistów zajętych przy c. k. władzach miasta Lwowa o łaskawe przyznanie w miejscu właściwym odpowiednich kroków celem przyspieszenia załatwienia sprawy ich stabilizacji”), Wiedeń, 21 V 1901.

Sesja XVII, 1902, Nr 7947 — załączniki do protokołu (Nr 1577): wniosek posła Ernsta Breitera i towarzyszy, dotyczący zaszeregowania pomocników drogomistrzów do najniższej kategorii c. k. sług państwowych, Wiedeń, 18 XII 1902.

Sesja XVII, 1903, Nr 9367 — załączniki do protokołu (Nr 1784): wniosek posła Mikołaja Wassilko⁴⁹ i towarzyszy (m.in. Daszyńskiego), Wiedeń, 1 V 1903.

Sesja XVII, 1904, Nr 12250 — załączniki do protokołu (Nr 2034): wniosek posła Ernsta Breitera, dotyczący pomocniczego personelu kancelaryjnego przy władzach państwowych, urzędach i zakładach, Wiedeń, 6 V 1904.

Sesja XVII, 1905, Nr 14807 — załączniki do protokołu (Nr 2394): wniosek posła Ernsta Breitera i towarzyszy, dotyczący regulacji stanowisk i płac kobiecego personelu pomocniczego stojącego w służbie rachunkowej i kancelaryjnej w c. k. urzędach i zakładach, Wiedeń, 28 VI 1905.

Sesja XVII, 1905, Nr 15519 — załączniki do protokołu (Nr 2451): wniosek posła Choca⁵⁰ i towarzyszy, m.in. Bojko i Olszewskiego⁵¹, dotyczący zniesienia ustawy z 19 kwietnia 1872 (R.G.Bl. Nr 60) o nadaniu posad wysłużonym podoficerom, Wiedeń, 6 X 1905.

Sesja XVII, 1905, Nr 15778 — załączniki do protokołu (Nr 474): wniosek posła Choca i towarzyszy, m.in. Bojko i Olszewskiego, dotyczący reorganizacji urzędów podatkowych i regulacji stosunków służbowych urzędników podatkowych, Wiedeń, 5 XII 1905.

Sesja XVII, 1906, Nr 18830 — załączniki do protokołu (Nr 2471): wniosek posłów dr. Opydo i towarzyszy, m.in. Wojtygi⁵², Starzyńskiego, Ponińskiego⁵³, Sza-

⁴⁸ Bomba Antoni, Galicja, poseł 1901–1918.

⁴⁹ Wassilko Mikołaj, Bukowina, 1901–1918.

⁵⁰ Choc Vaclav, Czechy, poseł 1901–1918.

⁵¹ Olszewski Michał, Galicja, poseł 1901–1918.

⁵² Wojtyga Jan, Galicja, poseł 1901–1907.

⁵³ Poniński Aleksander ks., Galicja, poseł 1901–1907.

jera, dotyczący awansów c. k. służbowego personelu lekarskiego w Galicji, Wiedeń, 21 IX 1906.

24/a: Pracownicy państwowi (Staatsangestellte) III.
Sesja XVII–XIX

Sesja XVIII, 1907, Nr 251 — załączniki do protokołu (Nr 137): nagły wniosek posłów Glöckela⁵⁴, dr. Rennera⁵⁵, dr. Wintera⁵⁶, Scabara⁵⁷, Ostapczuka, Moraczewskiego i towarzyszy, dotyczący makroregulacji rewidenta rachunkowego Friedricha Schmida, rachunkowego oficjała Wilhelma Vollaufa i koncypisty finansowego dr. Leopolda Wabera⁵⁸ przez Ministerstwo Finansów, Wiedeń, 25 VI 1907.

Sesja XVIII, 1907, Nr 241 — załączniki do protokołu (Nr 272): wniosek posła dr. Tomaszewskiego⁵⁹ i towarzyszy, dotyczący życzeń sług państwowych zatrudnionych na podstawie certyfikatu wojskowego, Wiedeń, 12 VII 1907.

Sesja XVIII, 1907, Nr 242 — załączniki do protokołu (Nr 273): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący regulacji stosunku służbowego prowiźorycznych sług państwowych, Wiedeń, 19 VII 1907.

Sesja XVIII, 1907, Nr 270 — załączniki do protokołu (Nr 270): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący stanowiska i wynagrodzeń oficjantów i pomocników kancelaryjnych, dotychczas niezaliczonych do żadnej rangi, Wiedeń, 19 VII 1907.

Sesja XVIII, 1907, Nr 481 — załączniki do protokołu (Nr 542): wniosek posła Galla⁶⁰ i towarzyszy, dotyczący uregulowania stosunku służbowego tymczasowych sług państwowych, Wiedeń, 26 XI 1907.

Sesja XVIII, 1907, Nr 597 — załączniki do protokołu (Nr 690): wniosek posła Moraczewskiego i towarzyszy, dotyczący polepszenia stosunków pracy i wynagrodzeń państwowych pracowników salin w Kaluszu, Wiedeń, 19 XII 1907.

Sesja XVIII, 1907, Nr 638 — załączniki do protokołu (Nr 735): wniosek posła Galla i towarzyszy, dotyczący uregulowania stosunku służbowego i wynagrodzeń będących w służbie państwowej oficjantów kancelaryjnych i pomocników kancelaryjnych (urzędników kontraktowych), Wiedeń, 20 XII 1907.

Sesja XIX, 1909, Nr 237 — załączniki do protokołu (Nr 268): wniosek posła Galla i towarzyszy, dotyczący uregulowania stosunku służbowego i wynagrodzeń będących w służbie państwowej oficjantów kancelaryjnych i pomocników kancelaryjnych (urzędników kontraktowych), Wiedeń, 12 III 1909.

⁵⁴ Glöckel Otto, Czechy, poseł 1907–1918.

⁵⁵ Renner Karl dr, Dolna Austria, poseł 1907–1918.

⁵⁶ Winter Hans dr, Górna Austria, poseł 1901–1911.

⁵⁷ Scabar Raimund, Triest, poseł 1907–1911.

⁵⁸ Waber Leopold, Dolna Austria, poseł 1911–1918.

⁵⁹ Tomaszewski Franciszek dr, Galicja, poseł 1907–1911.

⁶⁰ Gall Rudolf, Galicja, poseł 1907–1918.

Sesja XIX, 1909, Nr 238 — załączniki do protokołu (Nr 269): wniosek posła Galla i towarzyszy, dotyczący uregulowania stosunku służbowego tymczasowych urzędników państwowych, Wiedeń, 12 III 1909.

Sesja XIX, 1909, Nr 244 — załączniki do protokołu (Nr 275): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący stanowiska i płac oficjantów i pomocników kancelaryjnych, dotąd niezaliczonych do żadnej rangi, Wiedeń, 12 III 1909.

Sesja XIX, 1909, Nr 245 — załączniki do protokołu (Nr 276): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący regulacji stosunków służbowych prowizorycznych urzędników państwowych, Wiedeń, 12 III 1909.

Sesja XIX, 1909, Nr 328 — załączniki do protokołu (Nr 363): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący zaliczenia lat przepracowanych w służbie państwowej przez pracowników państwowych nieobdarzonych certyfikatem, Wiedeń, 16 III 1909.

Sesja XIX, 1909, Nr 492 — załączniki do protokołu (Nr 550): wniosek posłów Schrammela⁶¹, Moraczewskiego, Abrama⁶², Wityka i towarzyszy, dotyczący polepszenie stosunków pracy i zarobków państwowych pracowników salin w Austrii, Wiedeń, 27 IV 1909.

24/a: Pracownicy państwowi (Staatsangestellte) IV. Sesja XX–XXI

Sesja XX, 1907, Nr 376 — załączniki do protokołu (Nr 423): wniosek posła Galla i towarzyszy, dotyczący regulacji stosunku służbowego i wynagrodzeń stojących w służbie państwowej oficjantów i pomocników kancelaryjnych (urzędników kontraktowych), Wiedeń, 24 X 1909.

Sesja XX, 1909, Nr 149 — załączniki do protokołu (Nr 185): wniosek posła Schlossnikela⁶³ i towarzyszy, m.in. Moraczewskiego, Liebermanna, Daszyńskiego, Wiedeń, 20 X 1909.

Sesja XX, 1909, Nr 182 — załączniki do protokołu (Nr 218): wniosek posłów Schrammela, Moraczewskiego, Abrama, Wityka i towarzyszy, dotyczący polepszenia stosunków pracy i płacy państwowych robotników salin w Austrii, Wiedeń, 20 X 1909.

Sesja XX, 1909, Nr 342 — załączniki do protokołu (Nr 389): wniosek posłów Tomaszewskiego, Petelenza i towarzyszy, dotyczący regulacji stanowiska i wynagrodzeń państwowego stanu urzędniczego, Wiedeń, 26 X 1909.

Sesja XX, 1909, Nr 345 — załączniki do protokołu (Nr 392): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący regulacji stosunku służbowego prowizorycznych urzędników państwowych, Wiedeń, 26 X 1909.

⁶¹ Schrammel Anton, Czechy, poseł 1897–1901, 1907–1918.

⁶² Abram Simon, Tyrol, poseł 1907–1918.

⁶³ Schlossnikel Hieronim, Morawy, poseł 1907–1911.

Sesja XX, 1909, Nr 346 — załączniki do protokołu (Nr 393): wniosek pośła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący życzeń sług państwowych zatrudnionych na podstawie wojskowego certyfikatu, Wiedeń, 26 X 1909.

Sesja XX, 1909, Nr 347 — załączniki do protokołu (Nr 394): wniosek pośła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący zaliczenia roku służby będącym w służbie państwowej sług nieobdarzonych certyfikatem, Wiedeń, 26 X 1909.

Sesja XX, 1909, Nr 421 — załączniki do protokołu (Nr 482): wniosek pośła Jędrzeja Moraczewskiego i towarzyszy o zbadanie stosunków, w jakich pracują robotnicy salin w Galicji (j. polski i niem.), Wiedeń, 29 X 1909.

Sesja XX, 1910, Nr 734 — załączniki do protokołu (Nr 734): wniosek pośła dr. Bartoli⁶⁴ i towarzyszy, m.in. Moraczewskiego i Daszyńskiego, Wiedeń, 1 III 1910.

Sesja XX, 1910, Nr 729 — załączniki do protokołu (Nr 842): wniosek pośła Zamorskiego i towarzyszy, dotyczący polepszenia położenia i naprawienia krzywd wyrządzonych strażnikom stacji, Wiedeń, 19 IV 1910.

Sesja XX, 1910, Nr 735 — załączniki do protokołu (Nr 848): wniosek pośła Zamorskiego i towarzyszy, dotyczący polepszenia stosunków służbowych c. k. leśników i leśników okręgowych, Wiedeń, 20 IV 1910.

Sesja XX, 1910, Nr 800 — załączniki do protokołu (Nr 946): wniosek pośła Starzyńskiego i towarzyszy, dotyczący zwiększenia personelu technicznego przy c. k. namiestnictwie we Lwowie, jak również zwiększenia referentów biegłych w języku polskim i urzędników technicznych w c. k. ministerstwie robót publicznych, Wiedeń, 7 V 1910.

Sesja XXI, 1911, Nr 110 — załączniki do protokołu (Nr 147): wniosek pośła Galla i towarzyszy, dotyczący regulacji stosunku służbowego i wynagrodzeń znajdujących się w służbie państwowej oficjantów i pomocników kancelaryjnych (urzędników kontraktowych), Wiedeń, 19 VII 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 113 — załączniki do protokołu (Nr 150): wniosek pośła Galla i towarzyszy, dotyczący regulacji stosunku służbowego prowizorycznych urzędników państwowych, Wiedeń, 19 VII 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 382 — załączniki do protokołu (Nr 425): wniosek pośła ks. Andrzeja Lubomirskiego⁶⁵ i towarzyszy, dotyczący przydziału geometry ewidencyjnego jako urzędnika sądu, Wiedeń, 27 VII 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 715 — załączniki do protokołu (Nr 461): wniosek pośła Ptasia⁶⁶ i towarzyszy o uregulowanie stosunku publicznoprawnego oficjantów i pomocników kancelaryjnych do państwa (pol., niem.), 28 VII 1911; także — „Apel do społeczeństwa!”, Związek Sądowych Oficjantów i Pomocników Kancelaryjnych „Ster” w Krakowie, Gustaw Kornaś, sekretarz; Jan Soja, prezes (pol., niem.).

⁶⁴ Bartoli Matthäus, Istria, poseł 1891–1911.

⁶⁵ Lubomirski Andrzej dr, Galicja, członek Izby Panów 1888–1918.

⁶⁶ Ptaś Józef, Galicja, poseł 1907–1918.

Sesja XXI, 1911, Nr 596 — załączniki do protokołu (Nr 669): wniosek posła Śliwińskiego⁶⁷ i towarzyszy, dotyczący ciężkiego położenia urzędników państwowych i pracowników państwowych w Galicji, Wiedeń, 12 X 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 816 — załączniki do protokołu (Nr 909): wniosek posła Ernsta Breitera i towarzyszy, dotyczący utworzenia drugiego stanowiska lekarskiego przy c. k. wytwórni wyrobów tytoniowych w Monasterzyskach (Galicja), Wiedeń, 16 XI 1911.

Sesja XX, 1911, Nr 896 — załączniki do protokołu (Nr 1101): wniosek posłów ks. Andrzeja Lubomirskiego, dr. Bujaka⁶⁸ i towarzyszy, dotyczący przydziału geometrów ewidencyjnych jako urzędników sądu, Wiedeń, 20 I 1911.

Sesja XXI, 1911, Nr 911 — załączniki do protokołu (Nr 1119): wniosek posła Petelenza⁶⁹ i towarzyszy, dotyczący regulacji stanowiska i pensji pomocnic kancelaryjnych i oficjantek kancelaryjnych będących w służbie przy państwowych władzach, urzędach i zakładach, Wiedeń, 25 I 1911.

Sesja XXI, 1912, Nr 1034 — załączniki do protokołu (Nr 1219): wniosek posła Bisa⁷⁰ i towarzyszy w sprawie stabilizacji dróżników przy drogach państwowych (niem., pol.), Wiedeń, 19 III 1912.

Sesja XXI, 1912, Nr 1130 — załączniki do protokołu (Nr 1353): wniosek posła Bisa i towarzyszy w sprawie stabilizacji strażników rzek państwowych (niem., pol.), Wiedeń, 30 IV 1912.

Sesja XXI, 1912, Nr 1410 — załączniki do protokołu (Nr 1789): wniosek posła dr. Halbana⁷¹ i towarzyszy, dotyczący dodatków dla niezdolnych do pracy wdów urzędników państwowych, Wiedeń, 20 XII 1912.

24/b: Organizacja władz państwowych (Einrichtungen der Staatsbehörden)

Sesja I, 1861, Nr 235 — ustawa m.in. dla Królestw Czech, Dalmacji, Galicji i Lodomerii z Księstwami Oświęcimskim i Zatorskim i Wielkim Księstwem Krakowskim, na mocy której ustanowione zostają w tych królestwach i krajach podstawy do zrealizowania ustroju sądownictwa.

Sesja II, 1863, Nr 526 — rządowy projekt ustawy obowiązującej m.in. dla Królestw Czech, Dalmacji, Galicji i Lodomerii z Księstwami Oświęcimskim i Zatorskim i Wielkim Księstwem Krakowskim, na mocy której wytyczone zostają podstawy dla ustanowienia i działania politycznych władz administracyjnych.

⁶⁷ Śliwiński Hipolit, Galicja, poseł 1911–1918.

⁶⁸ Bujak Franciszek dr, Galicja, poseł 1907–1915.

⁶⁹ Petelenz Ignacy, Galicja, poseł 1901–1911.

⁷⁰ Bis Jan, Galicja, poseł 1911–1915.

⁷¹ Halban Alfred, Galicja, poseł 1911–1918.

Sesja IV, 1868, Nr 2898 — przedłożenie rządowe projektu ustawy, dotyczącej organizacji sądów obwodowych m.in w Galicji; uchwała Izby Posłów o projekcie ustawy dotyczącej organizacji sądów obwodowych.

Sesja IV, 1868, Nr 2342 — ustawa o powołaniu władz politycznych m.in. w Królestwach Czech, Dalmacji, Galicji i Lodomerii z Księstwami Oświęcimskim i Zatorskim i Wielkim Księstwem Krakowskim, Wiedeń, 14 III 1868.

Sesja X, 1886 — załączniki do protokołu (Nr 184): wniosek komisji budżetowej Izby Panów: ustawa, na mocy której zostaje zmienione postanowienie paragrafu 2 ustawy z 15 kwietnia 1873 (R.G. Bl. Nr 52) w związku z utworzeniem namiestnictw w Pradze i Lwowie; raport komisji budżetowej Izby Panów z 29 października 1886, podpisany przez Miklosicha⁷² (sprawozdawca) i Czartoryskiego⁷³ (przewodniczący).

Sesja XIII, 1897, Nr 79 — załączniki do protokołu (Nr 36): wniosek posła Władysława Gniewosza⁷⁴ i towarzyszy, Wiedeń, 23 IX 1897.

Sesja XIII, 1897, Nr 313 — załączniki do protokołu (Nr 140): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący zatrudnienia państwowych geometrów okręgowych przy sądach okręgowych, Wiedeń, 5 X 1897.

Sesja XIII, 1897, Nr 1007 — załączniki do protokołu (Nr 182): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący zatrudnienia państwowych geometrów okręgowych przy sądach okręgowych, Wiedeń, 28 V 1897.

Sesja XIV, 1898, Nr 421 — załączniki do protokołu (Nr 178): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący zatrudnienia państwowych geometrów okręgowych przy sądach okręgowych, Wiedeń, 24 III 1898.

Sesja XVI, 1899, Nr 196 — załączniki do protokołu (Nr 106): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący zatrudnienia państwowych geometrów okręgowych przy sądach okręgowych, Wiedeń, 20 X 1899.

Sesja XVI, 1900, Nr 1600 — załączniki do protokołu (Nr 533): wniosek posłów dr. Okuniewskiego⁷⁵, Taniackiewicza⁷⁶ i towarzyszy, dotyczący utworzenia rusińskiej sekcji w galicyjskiej Krajowej Radzie Szkolnej, Wiedeń, 7 III 1900.

Sesja XVII, 1901, Nr 428 — załączniki do protokołu (Nr 243): wniosek posłów Sztajera, Bomby i towarzyszy, dotyczący zatrudnienia państwowych geometrów okręgowych przy sądach okręgowych, Wiedeń, 12 II 1901.

Sesja XVII, 1901, Nr 1416 — załączniki do protokołu (Nr 632): wniosek posła Stwiertni i towarzyszy, dotyczący utworzenia centralnego urzędu dla gospodarki wodnej pod nazwą „c. k. dyrekcja generalna dla budownictwa wodnego” (k. k. Ge-

⁷² Miklosich Franz, członek Izby Panów 1862–1891.

⁷³ Czartoryski Konstantyn hr., członek Izby Panów 1867–1891.

⁷⁴ Gniewosz-Olexów Władysław, Galicja, poseł 1897–1901, 1905–1907.

⁷⁵ Okuniewski Teofil, Galicja, poseł 1897–1900, 1907–1918.

⁷⁶ Taniackiewicz Danił, Galicja, Ukrainiec, poseł 1897–1900.

neraldirection für Wasserbauten) i w krajach koronnych „dyrekcja budownictwa wodnego” (Directionen für Wasserbauten), Wiedeń, 20 III 1901.

Sesja XVII, 1901, Nr 2567 — załączniki do protokołu (Nr 910): wniosek posła Romańczuka i towarzyszy, dotyczący utworzenia rusińskiej sekcji w galicyjskiej Krajowej Radzie Szkolnej, Wiedeń, 29 V 1901.

Sesja XVIII, 1907, Nr 339 — załączniki do protokołu (Nr 374): wniosek posła Stwiertni i towarzyszy, dotyczący utworzenia ministerstwa robót publicznych, Wiedeń, 23 VII 1907.

Sesja XX, 1909, Nr 347 — załączniki do protokołu (Nr 391): wniosek posła dr. Tomaszewskiego i towarzyszy, dotyczący utworzenia rady szkolnej, Wiedeń, 26 X 1909.

Sesja XIX, 1909, Nr 502 — załączniki do protokołu (Nr 563): wniosek nadzwyczajny posłów dr. Eugeniusza Lewickiego i dr. Eugeniusza Oleśnickiego⁷⁷ i towarzyszy, dotyczący rozwiązania Ministerstwa Krajowego dla Galicji, względnie przekształcenia go w narodowe przedstawicielstwo w Radzie Koronnej na drodze powołania ukraińskiego i polskiego ministra krajowego, Wiedeń, 23 III 1909.

Sesja XIX, 1909, Nr 41 — załączniki do protokołu (Nr 728): wniosek posła dr. Tomaszewskiego, dotyczący utworzenia rady szkolnej, Wiedeń, 16 VI 1909.

25. Sprawy Kościoła i kultu (Kirchen- und Kultusangelegenheiten)

25/a: Kościół katolicki (Katolische Kirche)

Sesja IV, 1867 — załączniki do protokołu (Nr 101): wniosek posła dr. Mühlfelda⁷⁸ o wydanie ustawy religijnej, Wiedeń, 8 VI 1867; sprawozdanie stałego wydziału dla stosunków wyznaniowych, aby została przedłożona ustawa dotycząca stosunków religijnych w ogóle i kościołów oraz stowarzyszeń religijnych w szczególności dla królestw i krajów reprezentowanych przez ścisłą Radę Państwa, Wiedeń, 12 II 1862, Franciszek Smolka⁷⁹ — przewodniczący, Eugen Mühlfeld — sprawozdawca.

Sesja VIII, 1876, Nr 5401 — załączniki do protokołu (Nr 566): ustawa dotycząca wyposażenia katolickiego duchowieństwa z funduszu religijnego. Załącznik A.: Prowizoryczny plan regulujący kongrua. Kategorie prowizorycznego kongrua m.in. na Śląsku i w Galicji, Wiedeń, 20 X 1876.

Sesja IX — ustawa z 19 kwietnia 1885 określająca postanowienia o wyposażeniu katolickiego duchowieństwa m.in. na Śląski i w Galicji.

⁷⁷ Oleśnicki Eugeniusz dr, Galicja, Ukrainiec, poseł 1907–1918.

⁷⁸ Mühlfeld Eugen, Dolna Austria, poseł 1861–1868.

⁷⁹ Smolka Franciszek dr, Galicja, poseł 1848–1849, 1861–1865, 1870–1893, członek Izby Panów 1893–1899.

Sesja XIII, 1897, Nr 472 — załączniki do protokołu (Nr 209): wniosek posłów dr. Danielaka⁸⁰, Szpondera⁸¹ i towarzyszy, dotyczący wyłączenia Księstwa Cieszyńskiego z pruskiej diecezji Wrocław, Wiedeń, 20 X 1897.

Sesja XIV, 1898, Nr 390 — załączniki do protokołu (Nr 156): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący udzielenia odpowiedniej dotacji ze środków państwowych w celu poprawienia położenia organistów przy kościołach łacińskich i tzw. diaków (chórzystów) przy greckokatolickich kościołach parafialnych w Galicji, Wiedeń, 3 X 1898.

Sesja XIV, 1898, Nr 617 — załączniki do protokołu (Nr 248): wniosek posła Szpondera i towarzyszy, dotyczący pensji i kosztów podróży wikariuszy, Wiedeń, 18 X 1898.

Sesja XV, 1898, Nr 737 — załączniki do protokołu (Nr 292): wniosek posła Górskiego⁸² i towarzyszy, dotyczący projektu ustawy regulującej składki do funduszu religijnego, Wiedeń, 3 IV 1898.

Sesja XIV, 1898, Nr 794 — załączniki do protokołu (Nr 289): wniosek posła Perića⁸³ i towarzyszy, m.in. Borkowskiego⁸⁴, Znamierowskiego⁸⁵ i Barwińskiego⁸⁶, dotyczący regulacji dotowania wikariuszy, chóru i współpracowników parafialnych kościołów katedralnych, Wiedeń, 4 XI 1898.

Sesja XIV, 1898, Nr 799 — załączniki do protokołu (Nr 298): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący udzielenia odpowiedniej dotacji ze środków państwowych w celu poprawienia położenia organistów przy kościołach łacińskich i tzw. diaków (chórzystów) przy greckokatolickich kościołach parafialnych w Galicji, Wiedeń, 4 V 1898.

Sesja XIV, 1898, Nr 803 — załączniki do protokołu (Nr 303): wniosek posła Szpondera i towarzyszy, dotyczący pensji i pozostałych dochodów wikariuszy, Wiedeń, 6 V 1898.

Sesja XVII, 1905 — załączniki do protokołu (Nr 2293): ustawa, na której mocy postanowienia ustawy z 19 września 1898 (K.G. Bl. Nr 176) o dotowaniu katolickiego duszpasterstwa zostają częściowo zmienione i częściowo uzupełnione m.in. w Galicji i na Śląsku.

Sesja XVII, 1906, Nr 16632 — załączniki do protokołu (Nr 2568): wniosek posła Tomasza Sztajera i towarzyszy, dotyczący zaopatrzenia organistów przy łacińskich kościołach parafialnych w Galicji z funduszy religijnych, Wiedeń, 9 III 1906.

⁸⁰ Danielak Michał dr, Galicja, poseł 1897–1907.

⁸¹ Szponder Andrzej, ks., Galicja, poseł 1897–1900, 1907–1911.

⁸² Górski Piotr, Galicja, poseł 1897–1906.

⁸³ Perić Josef, Dalmacja, poseł 1889–1918.

⁸⁴ Borkowski-Dunin Jerzy hrabia, Galicja, poseł 1889–1891, 1897–1901.

⁸⁵ Znamierowski-Rawicz Józef, Galicja, poseł 1897–1900.

⁸⁶ Barwiński Aleksander, Galicja, Ukrainiec, poseł 1891–1907.

25/b: Sprawy międzywyznaniowe i niekatolickie
(Interkonfessionelle und akatolische Angelegenheiten)

Sesja I, 1861–1862, Nr 1882 — ustawa dotycząca stosunków religijnych w ogóle i stowarzyszeń kościelnych i religijnych w szczególności, m.in.: pismo biskupa Spirydona Litwinowicza⁸⁷, Wiedeń, 12 V 1862; petycja katolickich stowarzyszeń we Lwowie przeciw projektowi ustawy o sprawach wyznaniowych (j. pol. i niem.), Lwów, marzec 1862.

Sesja XVI, 1899, Nr 201 — załączniki do protokołu (Nr 111): wniosek posła Sztajera i towarzyszy, dotyczący udzielenia odpowiedniej dotacji z funduszu religijnego w celu poprawienia położenia organistów przy kościołach łacińskich i tzw. diaków (chórzystów) przy greckokatolickich kościołach parafialnych w Galicji, Wiedeń, 20 X 1899.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 351): wniosek posła dr. Matakiewicza⁸⁸ i towarzyszy, dotyczący szybkiego i wydatnego okazania pomocy ze strony rządu dla organistów w Galicji, Wiedeń, 26 VI 1917.

**26. Wojskowość, marynarka
(Heerwesen, Marine)**

26/b: Obowiązek służby wojskowej i prawa oficerów i żołnierzy
(Dienstpflicht und Dienstrecht von Offizieren und Mannschaft)

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 777): wniosek posła dr. Liebermanna i towarzyszy, dotyczący przyznania dodatku za obłożenie dla urzędników państwowych pozostających w służbowym charakterze podczas oblężenia Przemyśla.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 860): wniosek posła Zygmunta Klemensiewicza i towarzyszy w sprawie podwyższenia żołdu dla podoficerów i żołnierzy armii oraz pospolitego ruszenia (j. pol., niem.), Wiedeń, 16 XI 1917.

26/c: Sądownictwo wojskowe (Militärgerichtsbarkeit)

Sesja XXII, 1917, Nr 44 — załączniki do protokołu (Nr 219): wniosek posłów dr. Łazarskiego⁸⁹, dr. Adolfa Grossa⁹⁰, dr. Tertila⁹¹, Daszyńskiego, Głąbiń-

⁸⁷ Litwinowicz Spiridon, arcybiskup lwowski obrządku greckokatolickiego, Galicja, członek Izby Panów 1864–1869.

⁸⁸ Matakiewicz Antoni dr, Galicja, poseł 1911–1918.

⁸⁹ Łazarski Stanisław dr, Galicja, poseł 1907–1918.

⁹⁰ Gross Adolf, Galicja, Żyd, poseł 1907–1918.

⁹¹ Tertil Tadeusz dr, Galicja, poseł 1911–1918.

skiego⁹², Kędziora⁹³, dr. Leo⁹⁴ i towarzyszy z powodu ponownego ustanowienia cywilnego sądownictwa karnego i sądów przysięgłych, Wiedeń, 5 VI 1917.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 623): wniosek posła dr. Grossa i towarzyszy o podporządkowaniu osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe, Wiedeń, 27 IX 1917.

26/d: Zwolnienia ze służby wojskowej, dymisje, urlopowanie
(Entlassung aus der Militärdienst, Enthebung, Beurlaubung)

Sesja, XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 290): wniosek posła Witos⁹⁵ i towarzyszy w sprawie zwolnienia i urlopowania od służby wojskowej właścicieli gruntów, koniecznych do troszczenia się o rolnictwo (j. pol., niem.), Wiedeń, 13 VI 1917.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 327): wniosek posłów Witos⁹⁶, Jachowicza⁹⁶, Dyły⁹⁷, Rusina⁹⁸ i towarzyszy w sprawie przeniesienia żołnierzy pospolitego ruszenia, pełniących służbę wojskową wewnętrzną i na etapach w innych krajach koronnych, a pochodzących z Galicji do swego kraju rodzinnego (j. pol., niem.), Wiedeń, 14 VI 1917.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 602): wniosek posła Zygmunta Klemensiewicza i towarzyszy, dotyczący zwolnienia nieuleczalnie chorych i inwalidów z armii, Wiedeń, 23 IX 1917.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 824): wniosek posłów Witos⁹⁹, Dyły i towarzyszy w sprawie zwolnienia kierowników i nauczycieli szkół ludowych od służby wojskowej.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 864): wniosek posła dr. Zygmunta Marka⁹⁹ i towarzyszy, dotyczący umożliwienia odbudowania Galicji poprzez zwolnienie ze służby wojskowej wszystkich potrzebnych do tego żołnierzy pospolitego ruszenia, którzy przekroczyli 36. rok życia, pochodzących z Galicji, Wiedeń, 4 XII 1917.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 936): wniosek posła dr. Białego¹⁰⁰ i towarzyszy, dotyczący zwolnienia ze służby wojskowej 50-letnich żołnierzy pospolitego ruszenia, Wiedeń, 28 I 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 937): wniosek posła dr. Białego i towarzyszy, dotyczący użycia 43–50-letnich żołnierzy pospolitego ruszenia w ich okręgach rodzinnych.

⁹² Głębiński Stanisław, Galicja, poseł 1901–1918.

⁹³ Kędzior Andrzej, Galicja, poseł 1911–1918.

⁹⁴ Leo Juliusz prof., Galicja, poseł 1911–1918.

⁹⁵ Witos Wincenty, Galicja, poseł 1911–1918.

⁹⁶ Jachowicz Józef, Galicja, poseł 1907–1918.

⁹⁷ Dyło Tomasz, Galicja, poseł 1914–1918.

⁹⁸ Rusin Józef, Galicja, poseł 1911–1918.

⁹⁹ Marek Zygmunt dr, Galicja, poseł 1911–1918.

¹⁰⁰ Białły Stanisław dr, Galicja, poseł 1907–1918.

26/e: Zaopatrzenie wojskowe, opieka nad inwalidami, zapomogi
(Militärversorgung, Invalidenfürsorge, Unterhaltbeiträge) I

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 867): wniosek posłów dr. Zygmunta Lasockiego¹⁰¹, Otto Glöckela¹⁰², Aloisa Konecznego¹⁰³ i towarzyszy, dotyczący prowizorycznego uregulowania zaopatrzenia dla inwalidów, Wiedeń, 5 XII 1917.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1088): wniosek posła hr. Lasockiego i towarzyszy w sprawie zmiany paragrafu 3 ustawy z 27 lipca 1917, dotyczącego nowego uregulowania zapomóg na czas trwania obecnej wojny, Wiedeń, 26 VI 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1090): wniosek posła dr. Matkiewicza i towarzyszy, dotyczący zmiany ustawy o zapomogach z 27 lipca 1917 (R.G. Bl. Nr 313), Wiedeń, 16 VI 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1151): wniosek posłów dr. Liebermanna, Klemensiewicza, dr. Bobrowskiego¹⁰⁴ i towarzyszy, dotyczący nowego uregulowania zapomóg na czas trwania obecnej wojny, Wiedeń, 12 XI 1918.

26/e: Zaopatrzenie wojskowe, opieka nad inwalidami, zapomogi
(Militärversorgung, Invalidenfürsorge, Unterhaltbeiträge) II

Sesja XXII, 1917, Nr 50 — załączniki do protokołu (Nr 229): wniosek posłów hr. Lasockiego, Dębskiego¹⁰⁵, Hallera¹⁰⁶, Klemensiewicza, Stesłowicza¹⁰⁷ i towarzyszy, dotyczący podwyższenia zapomóg dla krewnych zmobilizowanych, Wiedeń, 6 VI 1917.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 349): wniosek posłów dr. Matkiewicza, dr. Tertila, Witosa i towarzyszy, dotyczący przyznania państwowych zapomóg dla osób cywilnych w Galicji, które wskutek operacji wojennych utraciły częściowo lub całkowicie zdolność do pracy, jak również dla członków rodzin utrzymywanych przez osoby cywilne, które wskutek operacji wojennych utraciły życie względnie zdolność do pracy, Wiedeń, 26 VI 1917.

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 407): wniosek posłów hr. Lasockiego, dr. Grossa, dr. Tertila i towarzyszy, dotyczący popierania rodzin, których żywiciele zostali zatrzymani za granicą w krajach nieprzyjacielskich.

¹⁰¹ Lasocki Zygmunt dr, Galicja, poseł 1911–1918.

¹⁰² Glöckel Otto, Czechy, poseł 1907–1918.

¹⁰³ Konecny Alois, Morawy, poseł 1911–1918.

¹⁰⁴ Bobrowski Emil, Galicja, poseł 1912–1918.

¹⁰⁵ Dębski Władysław, Galicja, poseł 1907–1918.

¹⁰⁶ Haller von Hallenburg Cezary, Galicja, poseł 1911–1918.

¹⁰⁷ Stesłowicz Władysław dr, Galicja, poseł 1911–1918.

26/f: Zakwaterowanie (Einquartierung)

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1091): wniosek posła Edmunda Raucha¹⁰⁸ i towarzyszy dotyczący zmiany paragrafów 13, 23, 31, 46 i 48 ustawy o zakwaterowaniu z 11 czerwca 1879 (R. G. Bl. Nr 93) i ustawy z 25 czerwca 1895 (R. G. Bl. Nr 100), Wiedeń, 16 VI 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1227): wniosek posła Raucha i towarzyszy dotyczący zakwaterowania wojskowego.

26/g: Wojna i pokój, różne
(Krieg und Frieden, verschiedenes)

Sesja XXII, 1917 — załączniki do protokołu (Nr 346): wniosek posła dr. Banasia¹⁰⁹ i towarzyszy w sprawie sporządzenia i przedłożenia Izbie przez rząd statystyki co do świadczeń ludności monarchii w toczącej się wojnie, jak i udziału w dostawach wojennych poszczególnych krajów (j. pol., niem.), Wiedeń, 22 VI 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 922): wniosek posłów Tetmajera¹¹⁰, Długosza¹¹¹, Bojko, Jachowicza i towarzyszy w sprawie przeniesienia oddziałów niemieckich wysłanych do odżywienia Galicji, Wiedeń, 6 II 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 933): wniosek posłów Tetmajera, Witosa, Długosza, Bojko, dr. Banasia, Ruebenbauera¹¹² i towarzyszy, dotyczący zniesienia obszaru wojennego w Galicji (j. pol., niem.), Wiedeń, 6 II 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1134): wniosek posłów dr. Waldnera¹¹³, Hausera¹¹⁴, Stanka¹¹⁵, Tertila, Seitza¹¹⁶, Korošeca¹¹⁷, Petruszewicza, Wassilko, Isopescula¹¹⁸, Głębińskiego, Daszyńskiego i towarzyszy, dotyczący wydarzeń na froncie południowo-zachodnim, Wiedeń, 22 VI 1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1158): wniosek posłów Stan-ka, dr. Korošeca, Głębińskiego i towarzyszy, dotyczący uznania za niewystarczające wywodów ministra obrony krajowej o ostatnich operacjach wojskowych, Wiedeń, 24 VII 1918.

¹⁰⁸ Rauch Edmund, Galicja, poseł 1911–1918.

¹⁰⁹ Banaś Antoni dr, Galicja, poseł 1911–1918.

¹¹⁰ Tetmajer Włodzimierz, Galicja, poseł 1911–1918.

¹¹¹ Długosz Władysław, Galicja, poseł 1911–1918.

¹¹² Ruebenbauer Adam, Galicja, poseł 1907–1918.

¹¹³ Waldner Viktor, Karyntia, poseł 1907–1918.

¹¹⁴ Hauser Johann, Górna Austria, poseł 1908–1918.

¹¹⁵ Stanek Franciszek, Morawy, poseł 1904–1918.

¹¹⁶ Seitz Karl, Dolna Austria, poseł 1901–1918.

¹¹⁷ Korošec Anton dr, Styria, poseł 1906–1918.

¹¹⁸ Isopescul-Grecul Konstantin dr, Bukowina, poseł 1907–1918.

Sesja XXII, 1918 — załączniki do protokołu (Nr 1159): wniosek posłów Stan-ka, dr. Korošeca, Głabińskiego i towarzyszy, dotyczący przedłożenia cesarzowi nieocenzurowanego stenograficznego protokołu o operacjach wojskowych, Wiedeń, 24 VII 1918.

Jerzy Gaul, *Polonica from the years of 1861–1918 in the Parliament Archives in Vienna*. In the Parliament Archives (Parlamentsarchiv) in Vienna, one may find records created by the House of Commons (Abgeordnetenhaus) and the House of Lords (Herrenhaus des Reichsrats), preserved from the date of their origin. Parliamentary records of the Habsburg Monarchy are arranged according to the rules of the subject file plan in fascicles, and chronologically within a fascicle, separately for the House of Commons (34 fascicles) and separately for the House of Lords (34 fascicles).

The records of the House of Commons and the House of Lords from the years of 1848–1918 include materials documenting the activity of Polish members of the Parliament from Galicia. The query carried out in October 2003 covered a certain part of the holdings of the House of Lords, including: political administration, civil service, organisation and authorities, affairs of the Church and cults, the army and the navy. A list presented below includes all the motions raised by Polish deputies and motions raised by deputies of other nationalities (including Ukrainian), supported by Polish deputies and concerning the affairs of Galicia.

Jerzy Gaul, *Polonica dans les années 1861–1918 aux Archives du Parlement de Vienne*. Aux Archives du Parlement (Parlamentsarchiv) de Vienne sont gardés les actes produits par la Chambre basse (Abgeordnetenhaus) et la Chambre haute (Herrenhaus des Reichsrats) depuis leur création. Les actes parlementaires de la monarchie habsbourg sont classés selon les principes d'enregistrement thématique dans des fascicules, puis dans des fonds chronologiques, séparément pour les actes de la Chambre basse (34 fascicules) et ceux de la Chambre haute (34 fascicules).

Parmi les actes des deux Chambres pour les années 1848–1918 figurent des matériaux documentaires sur le travail des parlementaires polonais de Galicie. Au cours des recherches conduites au mois d'octobre 2003, on a analysé une partie du fonds de la Chambre basse: l'administration politique, le service public, l'organisation et les autorités, les affaires de l'Eglise et du culte et la marine militaire. Dans la liste publiée ci-dessus, on a pris en considération toutes les propositions déposées par des députés polonais et celles des députés d'autres nationalités (parmi lesquelles ukrainienne) appuyées par des députés polonais ou concernant des affaires de la Galicie.

Ежи Гауль, *Полоника за 1861–1918 гг. в Архиве парламента в Вене*. В архиве парламента (Parlamentsarchiv) в Вене хранятся документы, образовавшиеся в ходе деятельности Нижней палаты депутатов (Abgeordnetenhaus) и Верхней палаты депутатов (Herrenhaus des Reichsrats) с момента их образования. Документы парламента габсбургской монархии систематизированы по вопросному принципу в связках, а в их пределах по хронологическому принципу, отдельно для Верхней (34 связки) и Нижней палаты депутатов (34 связки).

Среди документов Нижней и Верхней палаты депутатов за 1848–1918 гг. выступают материалы, отражающие деятельность польских депутатов из Галиции. В ходе справочной работы, проведенной в октябре 2003 г. была исследована часть документов Нижней палаты депутатов: политическое управление, государственная служба, организация и руководство, Церковь, а также военное дело и вопросы военно-морского флота. В перечне учтены все предложения, с которыми выступили польские депутаты и депутаты других национальностей (в том числе украинские), поддерживаемые польскими депутатами или касающиеся Галиции.

JOANNA WOJDON (Wrocław)

POLSKIE I POLONIJNE ZBIORY W IMMIGRATION HISTORY RESEARCH CENTER W MINNEAPOLIS (MINNESOTA)

Gdy rozpoczynałam pracę nad monografią Kongresu Polonii Amerykańskiej (KPA) i poszukiwałam informacji o tym, gdzie i jak zaplanować kwerendę archiwalną do tego tematu, śp. Profesor Stanislaus Blejwas wskazał na Immigration History Research Center (IHRC) w Minneapolis w stanie Minnesota jako na podstawowe archiwum, które powinno stać się przedmiotem mojego zainteresowania. Choć więc rozważałam także pobyt w Chicago i/lub w Nowym Jorku — w tradycyjnie silnych ośrodkach Polonii i Kongresu Polonii Amerykańskiej — występując o stypendium Fundacji Kościuszkowskiej¹ jako podstawowy cel wyjazdu podałam jednak Minneapolis. I nie zawiodłam się. Istotnie, w IHRC, dokumentującym — jak sama nazwa wskazuje — historię amerykańskich grup etnicznych, znajdują się nie tylko najobszerniejsze zgromadzone pod jednym dachem zbiory KPA², lecz także wiele innych kolekcji, pochodzących od polonijnych instytucji i osób prywatnych.

Półroczny pobyt pozwolił mi zapoznać się bardziej gruntownie jedynie z tymi, związanymi z moim projektem. Szybko się jednak okazało, że materiały dotyczące Kongresu Polonii porozrzucone są po wielu zbiorach i kilkakrotnie natknęłam się na interesujące dokumenty w pudłach nieopracowanych, których tytuł nie sugerował takiego znaleziska. Gdy więc jeden z uprzejmych archiwistów zaopatrzył mnie w roboczy wykaz wszystkich zbiorów archiwalnych, zakwalifikowanych jako „polskie”, postanowiłam je sprawdzić pudło po pudle — chyba że ich daty graniczne w katalogu kartkowym były całkowicie rozłączne z okresem istnienia KPA albo kolekcje miały inwentarz, sugerujący ich nieprzydatność.

Moim głównym celem wciąż pozostawała kwerenda dotycząca Kongresu Polonii (a czas naglił), jednak poczynione wówczas notatki, ów roboczy wykaz oraz in-

¹ Pragnę w tym miejscu podziękować Fundacji Kościuszkowskiej za stypendium, bez którego nie byłoby możliwe powstanie także i tego artykułu.

² Inne archiwa, gdzie przechowywane są dokumenty KPA, wymieniam w monografii *„W imieniu sześciu milionów...”. Kongres Polonii Amerykańskiej w latach 1944–1989*, Toruń 2005.

formacje opublikowane przez IHRC w Internecie, pozwalają na przynajmniej pobieżny opis tego, co znajduje się w Minneapolis, a dotyczy Polaków i Polonii. Są to zarówno archiwa osób i instytucji polonijnych o zasięgu lokalnym, jak i tych znanych szerzej w USA, i nie tylko. Ciekawe materiały znajdują tam nie tylko badacze Polonii (którym przeważnie IHRC jest znane), lecz także np. powojennej emigracji londyńskiej czy biografowie.

Warto przy okazji wspomnieć, że oprócz bogatych zbiorów archiwalnych Centrum dysponuje także pokaźną kolekcją polonijnej prasy (uzupełnianą na potrzeby badaczy o mikrofilmy sprowadzane z innych bibliotek), czasopism (np. kompletem paryskiej „Kultury”, „Przeglądu Polonijnego”, „Polish American Studies”, „The Polish Review” itd.) oraz księgozbiorem książek polskich, polonijnych i amerykańskich, sięgających XIX w., a dotyczących przede wszystkim zagadnień etnicznych. Badacze mają prawo korzystania z bibliotek University of Minnesota, w tym z wypożyczalni międzybibliotecznej, swobodny dostęp do telefonu i Internetu w czytelnicy i wiele innych udogodnień. Dodać do tego trzeba niezłe (choć nie idealne) katalogi, miłą i szybką obsługę, realizującą politykę przede wszystkim udostępniania, a dopiero potem konserwacji zbiorów (przechowywanych zresztą w klimatyzowanej grocie nad brzegiem Mississippi kilkadziesiąt metrów pod poziomem czytelnicy) — dzięki czemu np. korzystać można ze zbiorów jeszcze nieopracowanych. Możliwość zamówienia nawet kilkunastu pudeł równocześnie, sprawna realizacja zamawianych (choć dość drogiej) kserokopii³, duże jednoosobowe biuro, wygodne fotele — wszystko to ma wpływ na komfort pracy.

Z czym więc w tych ciepłarnianych warunkach, chroniących od zewnętrznych mrozów lub upałów (w zależności o pory roku), można się w Minneapolis zapoznać?

Najobszerniejszym zbiorem polonijnym w IHRC jest kolekcja **Paryski Publishing Company** — domu wydawniczego, założonego w 1889 r. przez Antoniego Paryskiego (1865–1935)⁴. Firma wydawała książki o różnej tematyce, ulotki, czasopisma oraz popularną gazetę „Ameryka-Echo” (której nakład w szczytowym okresie przekraczał w wydaniu weekendowym 100 tys. egzemplarzy). Jej twórca był wolnomyslnikiem, emigrantem z Mazowsza (spod Łowicza), który przybył do

³ Obowiązuje, niestety, zakaz samodzielnego skanowania, fotografowania czy innego powielania zbiorów. Można robić notatki odręczne lub komputerowe albo zamawiać kopie elektroniczne (skanowane) i papierowe wybranych fragmentów zbiorów — ale nie całych kolekcji.

⁴ Cztery największe kolekcje: Paryski Publishing Company, Polish American Congress, archiwum Alojzego Mazewskiego, archiwum Edwarda i Lody Różańskich, a także archiwum ks. Józefa Zawistowskiego mają swe szczegółowe inwentarze, opracowane przez Annę Jaroszyńską-Kirchmann. Są one dostępne zarówno w IHRC (także w sprzedaży), jak i w innych bibliotekach amerykańskich i polskich. Po Annie Jaroszyńskiej-Kirchmann nie było w IHRC polskiego archiwisty, który kontynuowałby jej pracę. Większość zbiorów dotyczących polskiej grupy etnicznej wciąż pozostaje więc nieopracowana, czekając na polskiego lub polonijnego ofiarodawcę, skłonnego ufundować tego rodzaju projekt.

Ameryki w roku 1888. Działalność wydawniczą rozpoczął w Detroit w „Gazecie Narodowej”, by następnie przenieść się do „Gazety Katolickiej” w Chicago, do Winony w Minnesocie i wreszcie osiąść w Toledo w stanie Ohio. Kolekcja w IHRC liczy 64 metry bieżące (m.b.) i zawiera materiały z lat 1930–1960. Obejmuje archiwum prasowe „Ameryki-Echo” oraz innych przedsięwzięć firmy, zarówno dokumenty księgowe (w tym zamówienia, prenumeraty, umowy dotyczące reklamy, czek, pokwitowania, zeznania podatkowe, dokumenty płacowe), jak i redakcyjne (korespondencję, teksty).

Pewną całość tworzą cztery kolejne obszerne zbiory: Kongresu Polonii Amerykańskiej (**Polish American Congress — PAC**), **American Committee for Resettlement of Polish Displaced Persons — ACRPDP** (komitetu KPA ds. przesiedlenia polskich DP), **Alojzego Mazewskiego i Edwarda i Lody Różańskich**, uzupełnione kolekcją Wydziału Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej (**Polish American Congress. Illinois Division**). Wszystkie związane są z chicagowską centralą Kongresu Polonii Amerykańskiej, a także Związku Narodowego Polskiego (ZNA) — największej polonijnej organizacji ubezpieczeniowej. Zostały zebrane i przekazane do IHRC przez Edwarda Różańskiego, działacza Wydziału Illinois KPA, fotografa i archiwistę-pasjonata, który uratował wiele archiwaliów przed zniszczeniem.

Kolekcja Różańskich — oprócz osobistych pamiątek ofiarodawców — zawiera korespondencję, protokoły, wycinki prasowe, publikacje dotyczące takich organizacji, jak Kongres Polonii Amerykańskiej, Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Polski Związek Zachodni w Ameryce, Zespół Szkół w Orchard Lake, Legion Polek, Chicago Society, Kolegium Związkowe w Cambridge Springs, American Museum of Immigration, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej. Są tam także materiały związane z obchodami rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w roku 1973, dwóchsetlecia Stanów Zjednoczonych w 1976 r. i stulecia Sokolstwa Polskiego w Ameryce w 1967 r.

Poszczególne zespoły akt, związane z KPA, zazębiają się ze sobą do tego stopnia, że np. część zgłoszeń Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy w czasie II wojny światowej byli obywatelami polskimi, a w latach 50. i 60. ubiegali się o odszkodowania od Amerykanów z niemieckich funduszy zamrożonych w USA, znajduje się w pudłach Wydziału Illinois, a inna część — w papierach Edwarda Różańskiego⁵. Podobnie jest z listami podpisów pod petycją w sprawie wniesienia sprawy Katynia pod obrady ONZ — dwie księgi są w zbiorze KPA, a jedna — w zbiorze Różańskich⁶. Zasadnicza część protokołów Wydziału Illinois znajduje się w kolekcji Wydziału — choć w różnych pudłach — ale jedna księga (z lat

⁵ PAC, Illinois Division, pudła 1, 2, 7, 8 (choć Komitet do Spraw Odszkodowań nie był ciałem Wydziału Stanowego Illinois, lecz centrali KPA, rzeczywiście mieszczącej się w Chicago); Różański, pudła 65–67; materiałom Komitetu jest także poświęcona teczka PAC, 18/143.

⁶ PAC, pudła 42–44; Różański, pudło 71.

1956–1964) — w zbiorze Różańskich⁷. American Committee for Resettlement of Polish Displaced Persons stanowi wprawdzie osobną kolekcję, ale część dokumentów tego Komitetu znajduje się w zbiorze Polish American Congress (pudła 24–29, a częściowo do 41)⁸. Takich przykładów można by mnożyć.

Dokumenty centrali Kongresu Polonii Amerykańskiej podzielone są dość konsekwentnie: te z czasów urzędowania pierwszego prezesa, Karola Rozmarka — czyli z lat 1944–1968 — są w Polish American Congress, a z okresu prezesury jego następcy, Alojzego Mazewskiego (lata 1968–1988) — w archiwum Alojzego Mazewskiego. Należy jednak zaznaczyć, że papiery Mazewskiego obejmują także jego aktywność jako prezesa Związku Narodowego Polskiego i prezesa Alliance Publishing Company (wydawnictwa ZNP), a w ostatnich pudłach znajdują się dokumenty różne, niektóre związane z KPA we wcześniejszym okresie, np. materiały waszyngtońskiego przedstawiciela KPA, Karola Burke⁹.

Jakkolwiek zbiór KPA w Minneapolis jest najobszerniejszą kolekcją dokumentów tej centralnej organizacji Polonii amerykańskiej, to daleko im do kompletności. W samym IHRC jest co najmniej kilka miejsc, w których można poszukiwać uzupełnień. Należy do nich oczywiście archiwum Różańskich, a także wybrane teczki ze spuścizn lokalnych działaczy KPA: Edwarda Tomasika z Wisconsin czy Wilhelma Wolnego z Kalifornii. Spuścizna Aleksandra Kajkowskiego to przede wszystkim segregator z korespondencją specjalnego Komitetu KPA, który reprezentował Polonię amerykańską w akcji budowy pomnika ofiar Katynia w Londynie (nie jest on jednak kompletny i część listów — ale też nie wszystkie — znajduje się w kolekcji Alojzego Mazewskiego). W pudłach Polish American Book Company, wśród dokumentów dotyczących działalności tej firmy, znalazłam korespondencję centrali KPA z lat 50. i 60., której brak w innych zbiorach tej organizacji.

Kolejne kolekcje polonijne obejmują od pojedynczych kartek do kilkudziesięciu pudeł materiałów. Dla porządku przedstawiam je w kolejności alfabetycznej, według nazw anglojęzycznych z katalogów IHRC¹⁰.

St. Adalbert Church (St. Paul, Minnesota) — kościół św. Wojciecha w Saint Paul był ważnym ośrodkiem polonijnym w aglomeracji Minneapolis-Saint Paul. Kolekcja obejmuje wydawnictwa rocznicowe, księgi rachunkowe i inne dokumenty parafialne z lat 1882–2000.

Joseph Alecks, działacz polonijny w Massachusetts oraz lokalny urzędnik w Bostonie (sekretarz dwóch burmistrzów miasta) i w stanie Massachusetts, gdzie

⁷ Różański, pudło 32, teczka 5.

⁸ Protokoły z kilku posiedzeń ACRPDP z lat 50. znaleźć można w kolekcji Józefy Rzewskiej w Archiwum Polonii w Pułtusku (nie ma ich w IHRC).

⁹ Fotografie ze zbiorów Karola Burke przechowywane są w Polskim Instytucie Naukowym w Nowym Jorku.

¹⁰ Starłam się jednak zachować polską pisownię imion i nazwisk.

starał się promować Polonię. Niewielka (30 cm.b.) kolekcja obejmuje jego korespondencję osobistą, wycinki z gazet, ulotki i zdjęcia.

Alliance of Poles in America (Cleveland, Ohio) — Związek Polaków w Ameryce z siedzibą w Ohio, polonijna organizacja ubezpieczeniowa, założona w roku 1895. W IHRC znajduje się jedna rolka mikrofilmu z protokołami zebrań zarządu z lat 1907–1930, protokołami konwencji z lat 1907–1932, tekstami statutu oraz listami urzędników.

Alliance Publishing Company, wydawca największych chicagowskich czasopism, związanych ze Związkiem Narodowym Polskim: „Dziennika Związkowego” i tygodnika, a potem dwutygodnika „Zgoda”. Kolekcja w IHRC obejmuje lata 1939–1961 i zawiera listy — w tym pudło bardzo interesującej korespondencji prezesa Karola Piątkiewicza (także z działaczami emigracji londyńskiej) z lat 1946–1956 — są to materiały redakcyjne, grafiki, wycinki prasowe i zdjęcia; razem 0,9 m.b.

American Council of Polish Cultural Clubs — Amerykańska Rada Polskich Klubów Kulturalnych. Jej niewielka kolekcja z lat 1949–1982 (20 cm.b.) zawiera materiały z konwencji oraz publikacje organizacji członkowskich.

American Polish Civil War Centennial Commission — komisja, która zajmowała się polonijnymi przygotowaniami do obchodów stulecia wojny secesyjnej w latach 1961–1965. Zbiór zawiera korespondencję, komunikaty prasowe oraz wydawnictwa Komisji — razem niecałe 0,5 m.b. Dodatkowe materiały znajdują się w archiwum Edwarda Różańskiego.

American Relief for Poland, District 33 — jeden z oddziałów Rady Polonii Amerykańskiej. Znajduje się tam 1,4 m.b. listów, kwestionariuszy osobowych i danych dotyczących poszczególnych dipisów, sprowadzanych do USA z Europy po II wojnie światowej, zarówno przez Radę Polonii Amerykańskiej, jak i zależny od Kongresu Polonii Amerykańskiej ACRPDP.

Henry **Archacki**, człowiek-instytucja — historyk, grafik, dziennikarz (głównie sportowy), mason. Jego obszerna kolekcja w IHRC (ponad 21 m.b.) obejmuje m.in. korespondencję, grafiki, rękopisy artykułów, publikacje i materiały wewnętrzne polonijnych organizacji, w tym zwłaszcza działających w Nowym Jorku i okolicy. Niestety, nie są one w ogóle opracowane¹¹.

Janina **Barańska** — z zawodu pracownik socjalny, z zamiłowania aktorka Teatru Polskiego w Buffalo. Na jej zbiór (niespełna 7,5 cm.b.) składają się wycinki prasowe, programy teatralne, notesy i zdjęcia z lat 1920–1975.

Józef **Białasiewicz**, dziennikarz z Chicago, przybyły do USA w 1949 r. Wcześniej jako dipis uczestniczył w rozwoju prasy polskiej w Niemczech. Politycznie kojarzony z obozem sanacji, w Stanach związał się z „Dziennikiem Chicagoskim”, z czasem stając się jego redaktorem i wydawcą. Założył także własną księgarnię — Polish Ameri-

¹¹ Inna kolekcja jego dokumentów znajduje się w Polish American Museum w Port Washington w stanie Nowy Jork — <http://www.piasa.org/polisharchivesinamerica/usa/newyork/pampw.html>, 28 V 2005.

can Book Company. Po objęciu przez Alojzego Mazewskiego prezesury Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej wszedł do władz KPA i działał w różnych jego komitetach. Jego archiwum przechowywane w IHRC musi być zaledwie drobną częścią akt, z którymi miał do czynienia (zaledwie 40 cm.b.). Zawiera korespondencję, wycinki prasowe, a także dokumenty finansowe upadającego tygodnika „Ameryka-Echo” (z lat 1961–1971) — jest więc uzupełnieniem kolekcji Paryski Publishing Company — korespondencję z prenumeratorami i oświadczenia prasowe z 1971 r. po bankructwie Polish Publishing Co., wydawcy „Ameryki-Echo” i „Dziennika Chicagowskiego” (jednego z dwóch dzienników stolicy Polonii) — oraz fragmenty (chyba) archiwum prasowego tygodnika „Polonia”, który Białasiewicz wydawał w miejsce „Ameryki-Echo” w latach 1971–1976.

Helena **Bristol** (Ogrodowska) pochodziła z Żyrardowa, do Stanów Zjednoczonych przybyła w 1905 r. w wieku 9 lat, gdy jej ojciec uciekał przed poborem do armii carskiej. Rodzina osiadła w Filadelfii, gdzie Helena zdobyła wyższe wykształcenie, a następnie została nauczycielką w szkole średniej dla dziewcząt. Równocześnie pisała książki, których rękopisy (10 cm.b.) przechowywane są właśnie w IHRC.

Stanley Michael **Brya**, góral spod Nowego Targu, przybył do USA w 1904 r., uciekając przed poborem do wojska. Pracował najpierw w rzeźni w Chicago, potem w kopalni w Pensylwanii, wreszcie od 1913 r. w przedsiębiorstwie handlowym Dayton Hudson Corporation w Minneapolis. Równocześnie był historykiem-samoukiem, starał się popularyzować w prasie amerykańskiej historię i osiągnięcia Polaków. Wycinki z tych artykułów, notes oraz korespondencja z lat 1930–1989 (ponad 1,2 m.b.) stanowią jego kolekcję w IHRC.

August **Burandt**. W IHRC jest przechowywany jeden jego list z roku 1900 do brata Bernarda, farmera w okolicy Stevens Point w stanie Wisconsin. Autor pisze w nim (po polsku) o swojej chorobie oraz o sprawach religijnych.

Barbara **Ciszewska** (Ciszewski) z Minneapolis. Jej spuścizna, licząca nieco ponad 1 cm.b., obejmuje wycinki prasowe, korespondencję oraz zeszyty uczniów z lat 1948–1970.

Czas Publishing Company (Brooklyn, Nowy Jork) — duży polonijny dom wydawniczy, do 1975 r. wydawca tygodnika „Czas”. Zbiory pochodzą z lat 1925–1975. Oprócz korespondencji redakcyjnej „Czasu” znajdują się tam różne materiały dotyczące organizacji polonijnych, takie jak sprawozdania prezesa i inne dokumenty Rady Polonii Amerykańskiej, sprawozdania różnych ogniw Kongresu Polonii Amerykańskiej (w tym brakujące w podstawowej kolekcji KPA), a także kilkadziesiąt polskich książek i czasopism. Szczegółowy inwentarz znajduje się pod adresem <http://www.ihrc.umn.edu/research/vitrage/all/co/POLczas.htm>

Walter (Włodzimierz) **Drzewieniecki**, historyk, emerytowany profesor Buffalo State College, specjalizujący się w historii Europy Wschodniej oraz studiach etnicznych. Oprócz kariery naukowej angażował się także w działalność polonijną. W 1971 r. założył w Buffalo Polską Fundację Kulturalną. Po przejściu na emerytu-

rę, w 1981 r., zaczął stopniowo przekazywać kopie posiadanych przez siebie dokumentów do IHRC. Obejmują one głównie korespondencję i wycinki prasowe związane z działalnością darczyńcy. Częściowo obrazują tarcia między starą Polonią a nową, powojenną emigracją.

Paul **Fox**, prezbiteriański pastor polskiego pochodzenia (przybył do USA w 1896 r.) pracujący w różnych parafiach polonijnych w stanach Ohio, Maryland, New Jersey i Illinois. W Baltimore i w Chicago był także pracownikiem socjalnym. Wydawał czasopismo „Advance” oraz napisał książkę o Polakach w Ameryce i o Polskim Narodowym Kościele Katolickim. O tej działalności traktuje jego spuścizna (6 m.b.), obejmująca poza tym artykuły prasowe oraz informacje dotyczące obozów wakacyjnych i kursów dla dzieci imigrantów, a także zdjęcie Foxa.

Mieczysław **Friedel**, polonijny dziennikarz, aktor, kierownik programu radiowego i oficer amerykańskiego wywiadu wojskowego w latach 1946–1947. IHRC przechowuje fotokopię jego rękopisu zatytułowanego „Unbookish and Undivulged Story about World War II”, który napisał dla „Kuryera Polskiego” z Milwaukee.

Friends of Polish Culture — organizacja bostońska. Jej kolekcja w IHRC to około 15 cm.b. głównie sprawozdań finansowych, list członkowskich i korespondencji.

Victoria **Janda**, polonijna poetka z Minneapolis. W IHRC przechowywane są przede wszystkim ręko- i maszynopisy jej utworów, a także korespondencja.

Karol **Jaskólski** (1908–1972) pochodził z okolic Krakowa. Przed wojną związany był z Uniwersytetem Jana Kazimierza we Lwowie. Do Stanów Zjednoczonych przybył jako dipis, osiadł w Bostonie, gdzie pracował w redakcji „Kuryera Codziennego”, a po jego upadku założył własną „Gazetę Polonii”. Działal w wielu lokalnych organizacjach polonijnych. Przez ponad dwadzieścia lat prowadził własny polski program radiowy. Pisał też teksty audycji dla Głosu Ameryki. Jego spuścizna w IHRC, licząca 80 pudeł, zawiera właśnie teksty i materiały do artykułów prasowych i audycji, a także dokumenty dotyczące różnych organizacji, w tym zwłaszcza Stronnictwa Narodowego, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w ogóle na emigracji. Dla pierwszych 23 pudeł dostępny jest w IHRC szczegółowy inwentarz, pozostałe nie są opracowane.

Alexandra **Jaskólska** (z domu Nurczyńska), żona Karola, muzyk i nauczycielka muzyki. Urodziła się w Bostonie. Znana była jako Oleńka Nurczyńska-Bertylda. Jej kolekcja (1,4 m.b.) zawiera głównie korespondencję urzędową z New England Conservatory of Music, gdzie pracowała, zapisy nut z muzyką polską i polonijną, pamiętniki i varia.

Aleksander **Kajkowski** — jak wyżej wspomniałam, jego kolekcja w IHRC to segregator dokumentów, związanych głównie z działalnością komitetu, reprezentującego Kongres Polonii Amerykańskiej w akcji budowy pomnika ofiar Katynia w Londynie.

Wiktor **Kiełkowski** przybył do USA w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wcześniej był nauczycielem, następnie wojskowym, walczył w wojnie domo-

wej w Rosji, wreszcie służył w polskiej żandarmerii i armii. Jak głosi opis kolekcji w IHRC, został zmuszony do emigracji z powodu niesprecyzowanych trudności dotyczących jego stanowiska. O jego losach amerykańskich opis nie mówi nic ponad to, że zamieszkał w Chicago. Zbiór Kielkowskiego liczy prawie 1 m.b. i zawiera materiały biograficzne, korespondencję, dokumenty osobiste i różne zapiski w języku polskim, angielskim i niemieckim z lat 1949–1976.

Henia **Kierońska** — jej niewielka kolekcja to wycinki prasowe i artykuły głównie ze „Zgody” i „The Philadelphia Inquirer”, zdjęcia, rysunki dotyczące kampanii wrześniowej, historia rodziny Antoniego Sadowskiego (1669–1736) — polskiego pioniera w Pensylwanii — autorstwa Edwarda Pinkowskiego oraz historia Polonii amerykańskiej napisana przez Franka Zabroskiego.

Irena **Koprowska**, lekarz, badacz, żona Hilarego Koprowskiego, twórcy szczepionki przeciw polio, napisała autobiografię „A Woman Wanders Through Life and Science”, w której opisuje swe doświadczenia jako DP. Autobiografia przechowywana jest w IHRC.

John **Kowalski**, działacz polonijny w New Jersey. Dokumenty z jego archiwum (razem ponad 3 m.b.) dotyczą działalności tamtejszych organizacji, w szczególności Stowarzyszenia Synów Polski. Znajdują się tam także materiały związane z nowojorską Paradą Pułaskiego.

Kolekcja Valerii **Leszczyńskiej** (30 cm.b.) — to trzy zbiory wycinków z „Dziennika dla Wszystkich”, dotyczące początków II wojny światowej w Polsce (lat 1939–1940).

Zbiór **Mazur Polish Dancers of Milwaukee** — obejmuje kopie artykułów prasowych, zdjęć i niektórych programów tego zespołu, razem 2,5 cm.b.

Lillian **Miciak** (z domu Nemerowski), adwokat (w Miami i Hollywood). Należała do władz lokalnych, a po 1968 r. także krajowych Kongresu Polonii Amerykańskiej. Aktywnie działała też w innych miejscowych organizacjach polonijnych. Jej kolekcja z lat 1960–1976, oszacowana na 35 cm.b., obejmuje korespondencję, wycinki prasowe, zdjęcia, sprawozdania, notatki, związane głównie z życiem Polonii na Florydzie (m.in. z przygotowaniami do obchodów kopernikańskich w 1973 r.).

Stella Mucha **Mickritz** (ur. 1899) pochodziła z okolic Milwaukee. Wkrótce po zakończeniu I wojny światowej udała się do Polski jako pielęgniarka. Po powrocie i studiach pielęgniarskich pracowała w amerykańskiej służbie zdrowia w stanach Wisconsin, Illinois, Nowy Jork i Indiana. Jej zbiory w IHRC (ok. 13 cm.b.) obejmują okres 1919–1963 (niektóre sięgają do 1983) i zawierają korespondencję, zdjęcia, dokumenty szkolne, wycinki prasowe oraz inne druki, wreszcie maszynopis jej wspomnień jako pielęgniarki. Dotyczą zarówno pobytu w Polsce, jak i dalszej kariery.

Angela **Mischke**, przybyła do USA w 1913 r. w wieku lat ośmiu, by dołączyć do ojca, który osiedlił się w Chicago pięć lat wcześniej. Uczęszczała do szkoły parafialnej, a od czternastego roku życia rozpoczęła pracę, najpierw w sklepie, po-

tem w fabryce rękawiczek, a wreszcie — dzięki wieczorowym kursom przedsiębiorczości — znajdowała zatrudnienie w różnych biurach. Należała do Związku Narodowego Polskiego, uczestniczyła też w chórach i kółkach przy parafii św. Trójcy w Chicago. W IHRC przechowywana jest jej czternastostronicowa autobiografia z lat 1908–1969.

Anthony **Nurczyński**, działacz polonijny w Bostonie, m.in. organizator miejscowego życia muzycznego Polonii. Jego kolekcja to 45 cm.b. głównie zapisów nutowych.

Walter **Nurczyński** (1893?–1962) także związany z Bostonem. W latach 1937–1944 był producentem lokalnego programu radiowego „Echa Polski”, a ok. 1943 r. został prezesem miejscowego oddziału Rady Polonii Amerykańskiej. Jego żona, Waleria (Valerie) Wycke **Nurczyńska** (1897–1967) śpiewaczka, pochodziła z Łodzi, do USA przybyła już w dzieciństwie. W 1920 r. przyjęła obywatelstwo amerykańskie (podobnie jak jej mąż). W czasie II wojny światowej przewodniczyła United Women’s Society of Greater Boston — lokalnej organizacji kobiecej stowarzyszonej z Radą Polonii Amerykańskiej. Była także organizatorem i sekretarką gminy 3008 Związku Narodowego Polskiego oraz założycielką Związku Śpiewaków Polskich w Nowej Anglii i chóru „Lira” w Bostonie.

Spuścizna Nurczyńskich w IHRC (1,4 cm.b.) obejmuje korespondencję, wycinki prasowe, zapisy nutowe — głównie utworów śpiewanych przez Valerię. Są tam także skrypty audycji radiowych oraz sprawozdania finansowe komitetu RPA w Bostonie z 1944 r. Część kolekcji to papiery Karola i Aleksandry Jaskólskich, stanowiące uzupełnienie ich zbiorów w IHRC.

W archiwum Ludwika i Wandy **Panków** (15 cm.b.) znaleźć można wydawnictwa Civic Committee of Polish National Relief Fund z lat 1976–1977, Związku Narodowego Polskiego (ok. 1940), Sokolstwa Polskiego w Ameryce (z centrali i gniazda nr 2 w Chicago), parafii św. Stanisława w Chicago, Chicago Intercollegiate Council i Chicago Park District. Oboje Pankowie byli czynni w organizacjach polonijnych w Chicago, w szczególności w Związku Narodowym Polskim i Sokolstwie. Ludwik Panek ponadto był marszałkiem parady Dnia Polskiego w Chicago w 1920 r., a także przewodniczył komitetowi pomocy żołnierzom polskiego pochodzenia, powracającym do USA po I wojnie światowej.

Polish American Book Company — księgarnia należąca do Józefa Białasiewicza. Kolekcja (3 m.b. — 8 pudeł) tworzy całość z osobistym archiwum właściciela. Oprócz dokumentów finansowych, redakcyjnych, korespondencji, dotyczących czasopism „Ameryka-Echo” i „Polonii”, zawiera archiwalia Kongresu Polonii Amerykańskiej, głównie z przełomu lat 50. i 60.

Polish Canteen for Servicemen (Nowy Jork) — zwana po polsku „Świetlicą”, została zorganizowana w 1943 r. w Domu Polskim w Nowym Jorku jako placówka dla Amerykanów polskiego pochodzenia pełniących służbę wojskową. Wy-

dawała posiłki, organizowała imprezy dobroczynne (np. bale, potańcówki), prowadziła własną bibliotekę. Do momentu zakończenia działalności w 1945 r. obsłużyła ponad 48 tys. osób. W styczniu 1946 r. została przekształcona w Polish Women's Service Club, polonijną organizację o charakterze dobroczynnym. Kolekcja „Świetlicy” w IHRC zawiera krótką historię, dokumenty finansowe, wycinki prasowe, zdjęcia, programy imprez, pamiątki i kopie cotygodniowej rubryki prasowej, w której opisywana była jej działalność.

Polish Centrala of Minneapolis — po polsku występująca do 1932 r. jako Wydział Narodowy, a potem jako Centrala — była lokalną organizacją koordynującą działalność Amerykanów polskiego pochodzenia w Minnesocie. Wyrosła z aktywnego w czasie I wojny światowej Wydziału Narodowego Polskiego, związanego z Ignacym Paderewskim, a następnie się usamodzielniała. Organizowała obchody patriotyczne, a także zajmowała stanowisko w sprawie lokalnych wyborów politycznych. Zbiór Centrali liczy 60 cm.b. i obejmuje głównie protokoły posiedzeń z lat 1931–1938.

Polish Roman Catholic Union. Saint Jacob Apostle Society, Lodge No. 445 (Saint Paul, Minn.) — lokalna gmina Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, pozostawiła księgę protokołów z zebrań zwyczajnych, półrocznych i rocznych z lat 1919–1941.

Polish Roman Catholic Union. Saint Joseph Society, Lodge No. 893 (Saint Paul, Minn.) — także z działalności tej gminy zachowała się księga protokołów z comiesięcznych zebrań od momentu założenia gminy w 1915 — do 1920 r.

Polish Union of America, Inc. Chapter No. 2 (Saint Paul, Minn.) — lokalny oddział Unii Polskiej w Ameryce (założonej w roku 1890 w Saint Paul, później przeniesionej do Buffalo) pozostawił trzy księgi z rejestrami opłat członkowskich.

Polish Union of the United States of North America (Wilkes-Barre, Pa.) — Unia Polska w Wilkes-Barre powstała w 1907 r. w wyniku rozłamu w Unii Polskiej (wspomnianej w poprzednim akapicie), archiwum obejmuje różne — choć dalece niekompletne — materiały organizacji: publikacje, korespondencję, wyniki kontroli finansowych, album jubileuszowy. Są tam także materiały dotyczące wydawnictwa „The Polish Review” oraz bardzo interesujący zbiór oddziału Rady Polonii Amerykańskiej na Zagłębie Węglowe w Pensylwanii (korespondencja, sprawozdania, protokoły, komunikaty, wycinki prasowe, wykazy datków). Znaleźć też można pojedyncze dokumenty dotyczące rozmaitych innych organizacji: Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, Centrum Przyjaciół Żołnierza, Związku Narodowego Polskiego, polskiej YMCA, działającej w środkowo-wschodniej części Stanów Zjednoczonych, Community War Chests, wreszcie materiały dotyczące uchodźców po II wojnie światowej. Całość liczy ok. 12 cm.b.

Zbiór **Polish White Eagle Fraternal Association** — Towarzystwa Orła Białego — nie został w ogóle opisany w internetowym serwisie IHRC, choć obejmu-

je 40 pudeł dokumentów, a organizacja była jednym z prężniej działających stowarzyszeń polonijnych w Minnesocie¹².

Anna **Procanin** (z domu Barzyk) mieszkała w Chicago, wychowała piątkę dzieci, działała w kilku organizacjach polonijnych i innych, m.in. w Związku Narodowym Polskim, Warehouse and Mail Order Employers Union, Klubie Leczan — organizacji założonej w 1923 r. w Chicago przez emigrantów z miejscowości Leki Górne w celu wspierania rodzimej miejscowości. Jej spuścizna to listy w sprawach prywatnych i organizacyjnych, zdjęcia oraz wycinki prasowe — razem 15 cm.b.

John **Radziłowski** przekazał IHRC pudło materiałów, dotyczących przede wszystkim polonijnych zabiegów o członkostwo Polski w NATO.

Sacred Heart Church (Minneapolis) — parafia Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Minneapolis. W jej zbiorze znajdują się kopie ksiąg chrztów, ślubów i zgonów z lat 1914–1965 oraz mikrofilm z protokołami posiedzeń komitetu parafialnego z lat 1914–1930 i ze sprawozdaniami finansowymi z lat 1923–1934.

Roman **Sadowski**, dentysta z Michigan. Kolekcja jego dokumentów to jedno pudło, zawierające głównie zdjęcia i pamiątki (wśród nich znalazłam jubileuszowy dyplom Wydziału Michigan Kongresu Polonii Amerykańskiej).

Walter **Śmietana**, w latach 70. rektor Kolegium Związkowego w Cambridge Springs. Pełnił także inne funkcje kierownicze, np. przewodniczył komitetowi Kongresu Polonii Amerykańskiej, organizującemu uroczyste obchody w USA pięćsetnej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Działalność Śmietany dokumentują dwie teczki dokumentów z lat 1970–1979, przechowywane w IHRC. Zawierają protokoły komitetu kształcenia nauczycieli Kolegium Związkowego, oświadczenia prasowe uczelni, wycinki, biuletyny akademickie, zdjęcia, korespondencję z ówczesnym rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego Mieczysławem Klimaszewskim, a także materiały Komitetu Kopernikańskiego KPA (większości z nich brak w innych zbiorach Kongresu).

Edward Alan Szymański, znany jako **Symans**, przez wiele lat pracował w amerykańskiej służbie dyplomatycznej, był poetą, a także założycielem Polish Heritage Society of Grand Rapids (Michigan). W kolekcji IHRC znajduje się biuletyn tego towarzystwa, a także korespondencja Symansa z żoną, wycinki prasowe (głównie z Grand Rapids), notatki. Materiały te dotyczą głównie spraw imigracyjnych, genealogicznych oraz publikacji i wierszy Symansa.

Bolesław Boym **Szczesniak**, mediewista i badacz dziejów Azji Wschodniej. Przybył do USA po II wojnie światowej i został wykładowcą na katolickim Uniwersytecie Notre Dame w Indianie. Jego spuściznę (ponad 0,33 m.b.) stanowi przede wszystkim prywatna korespondencja jego rodziny, a także dokumenty Biblioteki Polskiej w South Bend z lat 1914–1957 orazteczka dotycząca obchodów Roku Kopernikańskiego (1973).

Rose **Szewc**, urodzona w Warszawie, w wieku lat czterech przyjechała z rodzicami do USA. Pracowała głównie w biurach różnych instytucji, m.in. Tatra Produc-

¹² J. Radziłowski, *Poles in Minnesota*, Saint Paul 2005, s. 47.

tion Company (zob. opis poniżej), kancelarii prawniczej Clementa Różańskiego w Brooklynie i innych. Działała w American Association for Education of Foreign-Born Soldiers in the United States (stowarzyszenia na rzecz edukacji żołnierzy urodzonych poza USA). Pisała wiersze, publikowane w „Indianapolis Star”. Jej kolekcja liczy 30 cm.b. i obejmuje głównie listy, wycinki prasowe i miscellanea dotyczące jej życia w Indianie przed rokiem 1918 oraz pracy w kancelarii Różańskiego. Jest tam też list od Herberta A. Millera, dyrektora Komitetu Ligi Narodów Europy Wschodniej, różne kartki świąteczne, naklejki, brudnopisy opowiadań, rachunki i dokumenty finansowe, zdjęcia.

Tatra Production Company z Nowego Jorku — przedsiębiorstwo kinematograficzne powołane w celu nakręcenia filmu o życiu Ignacego Paderewskiego. Jego zbiór (30 cm.b.) obejmuje korespondencję, protokoły i certyfikaty giełdowe z lat 1919–1920. Znajduje się tam także zdjęcie Rose Szewc oraz rękopis „Reflections of Friendship” podpisany „Różański”.

Edward **Tomasik**, z zawodu okulista, był działaczem polonijnym z Wisconsin, członkiem władz centralnych Kongresu Polonii Amerykańskiej. Jego spuścizna — prawie 2,5 m.b. — obejmuje papiery osobiste, ale także korespondencję i dokumenty Kongresu Polonii Amerykańskiej (miejscami uzupełnia kolekcję Alojzego Mazewskiego oraz Polish American Congress), Związku Narodowego Polskiego, Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, Polskiej Narodowej „Spójni”. Są tam też różne publikacje innych polonijnych organizacji (np. NAPA — National Association of Polish Americans, tworzonej w połowie lat 60. w Waszyngtonie jako alternatywa dla Kongresu Polonii Amerykańskiej).

West Side Democratic and Civic Club z South Bend Indiana — lokalna organizacja polonijna. Kolekcja obejmuje kopie protokołów posiedzeń miesięcznych i rocznych z lat 1920–1961 (do 1950 r. prowadzonych po polsku, potem po angielsku).

Józef **Wiewióra**, dziennikarz. Publikował w pismach polonijnych jeszcze w okresie międzywojennym. W 1956 r. objął kierownictwo biura Kongresu Polonii Amerykańskiej, a potem „Dziennika Związkowego” i „Zgody”. Jego kolekcja w IHRC musi być zaledwie wycinkiem całej jego spuścizny. Obejmuje lata 1973–1979 i zawiera brudnopisy artykułów dotyczących dwóchsetlecia Stanów Zjednoczonych, a także innych artykułów i ogłoszeń do „Zgody”. Są tam także oświadczenia prasowe Związku Narodowego Polskiego, jego statuty, książeczka wydana z okazji czwartej konwencji stowarzyszenia Polonia, numery „Zgody”, korespondencja i zdjęcia — razem niecałe 18 cm.b.

Kolekcja Johna Paula **Wodarskiego** mierzy nieco ponad 1 cm.b. i zawiera kopie różnych dokumentów, protokołów, statutów itp. Związku Polskich Księżych w Connecticut (Association of Polish Priests of Connecticut). Znajdują się tam też materiały dotyczące brata Stephena Bartkowskiego oraz księga jubileuszowa parafii św. Krzyża w New Britain, Connecticut.

Wilhelm **Wolny**, działacz polonijny w Detroit, a potem w San Francisco. Jego spuścizna z lat 1938–1971 zawiera korespondencję, a także protokoły, wycinki pra-

sowe i inne dokumenty organizacji polonijnych z północnej Kalifornii (m.in. lokalnych ogniw Kongresu Polonii Amerykańskiej, Związku Narodowego Polskiego, Klubu Ignacego Paderewskiego w San Francisco) oraz National Association of Polish Americans i in. Znajdują się tam także artykuły Józefa Sanockiego i materiały dotyczące stosunków polsko-niemieckich.

Andrzej **Wołodkiewicz**, badacz Polonii kanadyjskiej. Studiował w Anglii i Francji, a w 1955 r. wyemigrował do Kanady. Należał do Kongresu Polonii Kanadyjskiej. W IHRC przechowywane są materiały z jego pracy nad książką „Polish Contributions to Arts and Sciences in Canada” wydaną w 1969 r. (korespondencja, kwestionariusze, wycinki prasowe — ok. 15 cm.b.).

Archiwum księdza seniora Józefa Lebieczka **Zawistowskiego** liczy ponad 5 m.b., obejmuje materiały z lat 1884–1967 i związane jest z życiem osobistym i organizacyjnym tego jednego z przywódców Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA. Wedle opisu dostępnego w IHRC obejmuje m.in. korespondencję z biskupem Franciszkiem Hodurem (założycielem PNKK) i innymi biskupami kościoła narodowego (m.in. Grochowskim, Rowińskim). Inwentarz opracowała Anna Jaroszyńska-Kirchmann. Materiały są udostępniane jedynie za zgodą prof. Theodore Zawistowskiego, syna ofiarodawcy.

Otylia Smocińska-**Zorn** pozostawiła korespondencję, pamiętki, wycinki z gazet i zdjęcia dotyczące rodzin Zornów i Smocińskich, American Polish Club z Lake Worth na Florydzie oraz American Citizens' Club z Camden (New Jersey) oraz statut Domu Polskiego w Palm Beach na Florydzie. Kolekcja zamyka się w latach 1956–1977 i mierzy nieco ponad 20 cm.b.

W IHRC znajdują się także następujące kolekcje, zaliczane do grupy polonijnej, których opis katalogowy ogranicza się w najlepszym przypadku do podania rozmiaru zbiorów:

Stanley Augustyn (1 koperta);

Don Binkowski¹³ (13 m.b.);

ks. Kazimierz Cieślewicz (1 pudło);

The Citizen's Committee and Recruiting Centre No. 20 (Minneapolis);

Walter Golaski¹⁴;

John Gottwald (1 pudło);

Thaddeus Hoinko;

Andrzej Kaczmarz;

Virginia Kajencki;

Christian Kanbrodzki;

¹³ Polityk i sędzia z Warren, Michigan, a potem badacz lewicy polonijnej, <http://www.binkowski.org/detroitl.html>, 31 V 2005.

¹⁴ 1913–1996, twórca protez naczyniowych wykorzystywanych przy operacjach serca, http://en.wikipedia.org/wiki/Walter_Golaski, 31 V 2005.

Sophie Kosciolowski¹⁵;
Polish Library Society;
Polish Association of Ohio (1 rolka mikrofilmu);
The Polish National Aid Association w Grand Rapids w Michigan (prawie 1 m.b.);
Polish National Alliance (Związek Narodowy Polski) Chapter No. 1820 (prawie 1 m.b.);
Polish National Alliance, Minneapolis-Saint Paul (3 rolki mikrofilmów);
Polish National Alliance (prawie 1 m.b.);
Polish National Catholic Church (Polski Narodowy Kościół Katolicki) (10 rolek mikrofilmów);
Polish National Union of America (Polska Narodowa Spójnia) (2 pudła);
Eugene i Wanda Rosiak (1 pudło);
Clement Różański¹⁶ (ponad 4 m.b.);
St. John Cantius Roman Catholic Church, Wilno, Minnesota (1 pudło);
Francis Xavier Szulak¹⁷ (1 rolka mikrofilmu z lat 1863–1903);
Władysław Szulist¹⁸ (15 cm.b.);
Jan Świerczyński¹⁹ (pół pudła);
Josephine Wtulich²⁰ (3 pudła);
Frank Zabrosky;
Kazimiera (Carrie) Zawistowska;
Theodore Zawistowski²¹;
Jaroslav Zielinsky (1 pudło).

Na zakończenie warto dodać, że zbiory IHRC systematycznie się powiększają, głównie w wyniku rozmaitych darowizn. Opisany wyżej stan odpowiadał połowie roku 2003. Przekazanie swoich materiałów obiecywał wówczas np. Polski Komitet Imigracyjny (z tego, co wiem, wciąż to nie nastąpiło). Aktualności szukać można w serwisie <http://ihrc.umn.edu>

¹⁵ Działaczka związków zawodowych — F. Partial List of Polonia's Labor Hall of Fame, [w:] <http://www.geocities.com/Athens/Aegean/4295/page3.html>

¹⁶ Wspomniany wyżej prawnik z Nowego Jorku.

¹⁷ Jezuita, jeden z pierwszych polonijnych duszpasterzy na amerykańskim Środkowym Zachodzie.

¹⁸ Badacz diaspory kaszubskiej.

¹⁹ Związany z Sokolstwem Polskim w Ameryce.

²⁰ Historyk, badaczka słowiańskich grup etnicznych w USA.

²¹ Socjolog i psycholog, a także badacz PNKK w Stanach Zjednoczonych, syn Józefa Zawistowskiego.

Joanna Wojdon, *Polish and Polish American Collections in the Immigration History Research Center in Minneapolis (Minnesota)*. Préparant un monographe du Polish American Congress (PAC), the author visited the Immigration History Research Center (IHRC) in Minneapolis, Minnesota. IHRC, documenting — as the name of the Center indicates — the history of American ethnic groups, preserves not only the most extensive holdings of PAC gathered under one roof but also many other collections originating from Polish institutions abroad and private individuals. Materials concerning the Polish American Congress are scattered throughout various collections. Thanks to a working list of all archival collections classified as “Polish”, it was possible to go through *Polonica* box by box. Notes then taken, the above mentioned working list and information published by IHRC in the Internet allowed the author to prepare at least a rough description — as presented in the article — of what can be found in Minneapolis on the Poles and the Polish emigrants. These are both private archives and archives of Polish institutions abroad, local as well as more widely recognised in the United States and other countries. Materials of interest may be found in the Center not only for researchers dealing with Polish American (well familiar with IHRC), but also with, e.g., post-war London emigration, or biographers.

The Center has at its disposal a substantial collection of the Polish American press (supplemented for the needs of researchers with microfilms brought from other libraries), magazines (e.g. a complete set of Paris-based “Kultura”, “Przegląd Polonijny”, “Polish American Studies”, “The Polish Review”, etc.) and a collection of Polish, Polish American and American books, dating back to the 19th c., concerning, first of all, ethnic problems.

Joanna Wojdon, *Fonds polonais et Polonica au Centre de Recherches Historiques sur l'Immigration de Minneapolis (Minnesota)*. En préparant une monographie du Congrès des Polonais d'Amérique (KPA), l'auteur a visité le Centre de Recherches Historiques sur l'Immigration de Minneapolis dans l'état du Minnesota. Le IHRC documente — comme son nom l'indique — l'histoire des groupes ethniques américains. Dans cette institution ne se trouvent pas seulement rassemblés sous un même toit les fonds KPA les plus volumineux, mais aussi beaucoup d'autres fonds provenant d'institutions polonaises et de personnes privées. Les matériaux relatifs au Congrès des Polonais d'Amérique sont éparpillés dans de nombreux fonds. Grâce à l'ouverture de l'inventaire de tous les fonds d'archives, qualifiés comme «polonais», on a pu passer en revue les Polonicas boîte per boîte. Les notices dressées et les informations publiées par IHRC sur Internet ont permis à l'auteur de faire au moins une description sommaire — présentée dans le présent article — de ce qui se trouve à Minneapolis, et qui concerne les Polonais. Ce sont aussi bien des archives de personnes que celles d'institutions polonaises d'intérêt local, comme celles connues et répandues aux et en-dehors des États-Unis. Les matériaux qu'ils y trouveront n'intéresseront pas seulement les chercheurs polonais (qui connaissent déjà IHRC), mais aussi par exemple ceux qui s'occupent de l'émigration londonienne ou les biographes.

Le centre dispose aussi d'une appréciable collection de presse polonaise (complétée à la demande des chercheurs par des microfilms originaux d'autres bibliothèques), de périodiques (par exemple, la collection complète de la revue parisienne «Kultura», «Przegląd Polonijny», «Polish American Studies», «The Polish Review», et ainsi de suite) et à une bibliothèque de livres polonais, d'autres édités à l'étranger et américains, portant sur le XIX^e siècle, et concernant avant tout les questions ethniques.

Йоанна Войдон, *Польские фонды в Центре по изучению истории иммиграции в Миннеаполисе (штат Миннесота)*. При подготовке монографии Конгресса американской полонии (КПА) автор побывала в Центре по изучению истории иммиграции (Immigration History Research Center — IHRC) в Миннеаполисе, штат Миннесота. В IHRC, документирующем историю американских этнических групп, находятся не только самые большие собранные в одном месте фонды КПА, но также многие другие коллекции от учреждений польского происхождения и частных лиц. Документальные материалы по Конгрессу полонии разрознены среди многих фондов. Благодаря перечню всех «польских» архивных собраний возможно просмотреть полонику коробку за коробкой. Составленные тогда записки, оперативный перечень и сведения публикуемые IHRC в Интернет предоставили

возможность сделать представленное в статье беглое описание того, что находится в Миннеаполисе и относится к полякам и полонии. Это архивы частных лиц и учреждений польского происхождения как местного значения, так и известных в США и за их пределами. Интересные материалы найдут там не только исследователи полонии, которым IHRC хорошо известно, но также напр. ученые, изучающие послевоенную лондонскую эмиграцию или авторы биографий.

В центре хранится также большая коллекция полонийной прессы (ее дополняют микрофильмы, которые вызываются из других библиотек по заказу пользователей), журналов (напр. полное издание парижской «Культуры», “Przegląd Polonijny”, “Polish American Studies”, “The Polish Review” и т.д.), а также собрания польских, полонийных и американских книг, восходящих к XIX в. и касающихся прежде всего этнических вопросов.

O M Ó W I E N I A I R E C E N Z J E

ARCHEION, T. CVIII
WARSZAWA 2005

*GUIDE POUR LA CONSERVATION DES INFORMATIONS ET DES DOCUMENTS NUMERIQUES POUR LES TELEPROCEDURES, LES INTRANETS ET LES SITES INTERNET: FORMATS SUPPORTS, META-DONNES, ORGANISATION, XML ET NORMALISATION VERSION 3 DE JANVIER 2002**, ATICA, Paris 2002, ss. 25.

Wprowadzenie

Jednym z problemów francuskiego programu budowy społeczeństwa informacyjnego (tzw. „Hyperrepubliki”), na który zwrócono stosunkowo wcześniej uwagę, jest problem przechowywania informacji i dokumentów elektronicznych w długim czasie. Został on podjęty przez utworzoną w 1998 r. agencję rządową, podległą bezpośrednio premierowi Francji — Misję Międzyministerialną Wsparcia Technologicznego na rzecz Rozwoju Technologii Informatycznych i Komunikacji w Administracji (MTIC — Mission interministérielle de soutien technique pour le développement des technologies de l’information et de la communication dans l’administration). MTIC miała funkcjonować trzy lata i zajmować się animowaniem, wspieraniem i oceną działań podejmowanych przez służby i zakłady państwowe na rzecz rozwoju sieci informacyjnych i komunikacyjnych.

W 2001 r. MTIC została przekształcona w Agencję na rzecz Technologii Informacyjnych i Komunikacji w Administracji (ATICA — Agence pour les technologies de l’information et de la communication dans l’administration), a ta z kolei w 2003 r. przemianowana na Agencję na rzecz Rozwoju Administracji Elektronicznej (ADAE — Agence pour le développement de l’administration électronique), również międzyministerialną, usytuowaną przy gabinecie premiera Francji. ADAE miała za zadanie sprzyjać rozwojowi systemów informacji, pozwalających unowocześnić funkcjonowanie administracji po to, by lepiej zaspokajać potrzeby społeczne. W jej gestii była promocja i koordynacja inicjatyw w tym zakresie oraz

*Przewodnik w zakresie przechowywania informacji i dokumentów elektronicznych pochodzących z teleprocedur, intranetu i sieci internetowych: formaty, nośniki, metadane, organizacja, XML i normalizacja. Wersja 3 ze stycznia 2002.

umożliwianie ich realizacji i oceny. Agencja miała wspierać jednostki administracji w rozpoznaniu ich potrzeb, w znajomości oferty i koncepcji projektów oraz proponować rozwiązania dotyczące dematerializacji procedur i spójności działania systemów informacyjnych w administracji.

W ramach przyjętego przez MTIC programu działania w 2000 r. opracowana została pierwsza wersja „Przewodnika w zakresie przechowywania informacji i dokumentów elektronicznych pochodzących z teleprocedur, intranetu i sieci internetowych: formaty, nośniki, metadane, organizacja, XML i normalizacja”. Kolejną ważną inicjatywą, zrealizowaną już przez agencję ATICA, było opracowanie w 2002 r. pierwszej wersji „Wspólnych ram spójności działania systemów informacji publicznej na użytek administracji i jej partnerów”. Dokument został wprowadzony w życie w formie okólnika premiera Francji i jest okresowo aktualizowany. Jego przestrzeganie przez organy administracji publicznej we Francji jest obowiązkowe. Informacje zawarte w „Przewodniku przechowywania...” są natomiast jedynie wytycznymi postępowania i wskazówkami dającymi podstawę do opracowywania wewnętrznych dokumentów dotyczących całości spraw związanych z przechowywaniem dokumentów elektronicznych (podręczniki procedur, wykazy akt, regulaminy, specyfikacje istotnych warunków zamówienia).

Nie jest to też typowy przewodnik archiwizacji dokumentów elektronicznych. Konsekwentnie nie mówi się w nim w ogóle o archiwizacji, lecz o przechowywaniu. Przewodnik ten jest bowiem przeznaczony w pierwszej kolejności dla administracji występującej jako inwestor w zakresie teletransmisji i dla generalnych wykonawców, którzy są odpowiedzialni za sieci Intranetu i Internetu. Autorzy oczekują, że zastosowanie proponowanych rozwiązań pozwoli na: dostęp i stałe wykorzystywanie informacji zawartych w dokumentach w średnim i długim okresie, niezależnie od zmian technologicznych (program, sprzęt, normy i standardy); obniżenie kosztów funkcjonowania urzędów, dzięki zmniejszeniu obiegu, redundancji kopii, jak również redukcji magazynowania dokumentów w formie papierowej; zachowanie wartości dowodowej dokumentów z przebiegu sprawy w sensie prawnym (pełnoprawne posługiwanie się dokumentem elektronicznym w przypadkach spraw spornych). W przewodniku nie uwzględniono natomiast spraw związanych z digitalizacją dokumentów papierowych lub mikrofilmów, z tej racji, że odbywa się ona wcześniej niezależnie od procesu przechowywania.

Aktualna wersja „Przewodnika przechowywania...” została ściśle powiązana ze „Wspólnymi ramami spójności działania...” poprzez odsyłacz dotyczący zalecanych standardów formatów, nośników i metadanych dokumentów elektronicznych. Obydwa wymienione wyżej dokumenty, w wersjach aktualnie obowiązujących, dostępne są na stronach internetowych ADAE — www.adae.gouv.fr.

„Przewodnik w zakresie przechowywania informacji i dokumentów elektronicznych...” został zaprezentowany po raz pierwszy w dniu 25 I 2000 r. na specjalnym spotkaniu w siedzibie MTIC. W spotkaniu brali udział również archiwiści (zarówno ze szczebla centralnego, jak i z archiwów terenowych) i doradcy archiwalni

z dyrekcji regionalnych do spraw kulturalnych. Trzy prezentacje z tego spotkania są dostępne na stronach internetowych ADAE pod tym samym adresem www.adae.gouv.fr. Są to:

1. Charakterystyka koncepcji przewodnika, przedstawiona przez jego współautora Pierre`a Fuzeau, dyrektora spółki SERDA, która zajmuje się doradztwem w zakresie archiwizacji i zarządzania informacją. P. Fuzeau zwrócił szczególną uwagę na główne wytyczne, ustalone w wyniku konsultacji, którymi kierował się zespół roboczy w trakcie redakcji przewodnika:
 - podstawowa orientacja — przechowywać, w miarę możliwości, informacje elektroniczne na nośnikach elektronicznych,
 - integrować już na etapie koncepcji projektu wymogi funkcjonalne przechowywania i dostępu do informacji i do dokumentów,
 - preferować formaty otwarte,
 - preferować nośniki najbardziej trwałe,
 - dysponować elementami badawczymi pozwalającymi oceniać procesy ewolucyjne w dziedzinie przechowywania.

Zespół uwzględnił również w swojej pracy dostępne wówczas dokumenty normatywne. Były to: francuska norma NF Z 42-013 o magazynowaniu i odtwarzaniu dokumentów elektronicznych, projekt normy Records management ISO 15489, standardy XML (listy schematów i definicje typów dokumentów MTIC), przewodnik informacji elektronicznej (DLM-Forum).

2. Charakterystyka normy NF Z 42-013 o magazynowaniu i odtwarzaniu dokumentów elektronicznych przedstawiona przez adwokata Alaina Bensousana. Norma ta obowiązuje we Francji od lipca 1999 r. W jej kontekście A. Bensoussan określił miejsce archiwizacji elektronicznej jako ostatnie ogniwo systemu zarządzania dokumentacją elektroniczną i pierwsze ogniwo prawnego łańcucha dowodowego. Norma odnosi się do ustawy z 12 VII 1980 r. (kopia wierna i trwała) i ustawy z 13 III 2000 r. o akcie i podpisie elektronicznym. Norma została wprowadzona w celu: uniknięcia ryzyka przestarzałości systemów, uniknięcia ryzyka spraw spornych i rozpoznania technik w zakresie archiwizacji elektronicznej. Dla podmiotów, które mają ją stosować, norma pozwala na wybór opcji zabezpieczającej według funkcji rodzaju realizowanej archiwizacji (dowód, zarządzanie wewnętrznym, zabezpieczenie dziedzictwa narodowego) lub według funkcji polityki zarządzania ryzykiem przedsiębiorstwa.
3. Catherine Dhérent, pełnomocnik Dyrektora Archiwów Francji do spraw technologii informacyjnych i komunikacyjnych, przedstawiła rolę Dyrekcji Archiwów Francji i archiwów publicznych w cyklu życia dokumentów elektronicznych. Zgodnie z teorią trzech wieków archiwaliów C. Dhérent scharakteryzowała cykl życia dokumentów w trzech podokresach: wiek ożywiony, wiek pośredni, wiek ostateczny. Nakreśliła również rys historyczny miejsca archiwisty w każdym z tych podokresów w przeszłości (w dwóch

przedziałach czasowych, od 1800 do 1980 r. i od 1980 do 2001 r.) oraz przedstawiła pogląd na temat roli, jaką będą odgrywali archiwiści w przyszłości. Mówiła o potrzebie określenia nowych procedur (oceny, porządkowania, przechowywania i udostępniania) oraz o potrzebie wykształcenia nowej generacji archiwistów (wykształcenie tradycyjne i wykształcenie uzupełniające, dostosowane do nowych warunków). Catherine Dhérent widzi przyszłego archiwistę jako uprzywilejowanego partnera dla szefa projektu określonego systemu zarządzania elektronicznego i dla wytwórcy dokumentów.

Charakterystyka „Przewodnika w zakresie przechowywania informacji i dokumentów elektronicznych...”

Przewodnik składa się z pięciu rozdziałów i dwóch aneksów. Pierwsze cztery rozdziały poświęcone są kwestiom bezpośrednio związanym z przechowywaniem dokumentów elektronicznych. Autorzy zaliczają do nich funkcję przechowywania i związane z nią trzy procesy: proces integracji, proces utrwalenia i magazynowania dokumentów elektronicznych oraz proces dostępu i udostępniania. Rozdział piąty zawiera praktyczne rady, jak integrować elementy składowe w projekcie krótkoterminowym przechowywania dokumentów elektronicznych. Pierwszy aneks zawiera słownik terminów, drugi ma (również) charakter porady praktycznej i zawiera przykładowy plan specyfikacji istotnych warunków technicznych zamówienia na rozwiązanie sposobu przechowywania dokumentów elektronicznych.

W rozdziale 1. została zdefiniowana i wyjaśniona funkcja przechowywania. Odnosi się ona do układu organizacyjnego, funkcjonalnego i materialnego, który pozwala na dostęp i odtworzenie informacji i dokumentacji elektronicznej w czasie. Funkcja przechowywania różni się od mechanicznej ochrony informatycznej („backup”), ponieważ obejmuje również selekcjonowanie plików i rozłożenie w czasie okresu przechowywania informacji — okres przechowywania ustalany jest na podstawie regulaminów wewnętrznych urzędów, np. dla dokumentów handlowych — 10 lat, dla spraw kredytowych 30 lat, lub dla dokumentów o wartości historycznej — nieograniczony w czasie.

W opracowaniu i wdrażaniu projektów dotyczących systemów informacji, uwzględniających funkcję przechowywania, powinni uczestniczyć wszyscy, którym przypisana jest określona odpowiedzialność. Należą do nich w szczególności:

- administracja zlecająca obsługę teletransmisji lub Intranetu/Internetu (kieruje pracami nad zdefiniowaniem i wprowadzeniem w życie funkcji przechowywania i pracami nad integracją tych specyfikacji w opisie działań teleprocedur, Intranetu lub sieci internetowych);
- zarządcy systemów informacyjnych (czuwają nad spójnością i podtrzymują ustalony i zastosowany mechanizm funkcji przechowywania);

- służby szkoleniowe (organizują szkolenia dla urzędników bezpośrednio związanych z funkcją przechowywania i dla funkcyjnych użytkowników w ramach urzędów);
- urzędnik odpowiadający za funkcję przechowywania (może to być urzędnik odpowiedzialny za zarządzanie archiwum zakładowym — realizuje działalność przechowalniczą, wprowadza do funkcjonowania typy dokumentów: teletransmisja, Web...);
- Dyrekcja Archiwów Francji (przygotowuje regulacje w zakresie przechowywania i postępowania z dokumentami, kontroluje przestrzeganie prawa archiwalnego, zatwierdza wykazy akt, wystawia upoważnienia dotyczące wcześniejszego dostępu do dokumentów);
- Misja Archiwum Narodowego lub dyrekcja archiwum departamentalnego (reprezentuje Dyrekcję Archiwów Francji w jej funkcji kontrolnej, wnosi swoje kompetencje archiwistyczne w zakresie oceny dokumentów i opracowania wykazu akt oraz dla przygotowania i zbierania metadanych, wystawia zezwolenia na brakowanie akt, zapewnia trwałe przechowywanie archiwaliów).

Aby sprostać oczekiwaniom w zakresie realizacji funkcji przechowywania informacji i dokumentacji elektronicznej, systemy informacyjne muszą realizować trzy procesy: **integracji, utrwalania i udostępniania**. Zostały one szczegółowo scharakteryzowane kolejno, w następnych trzech rozdziałach.

Proces integracji dotyczy przede wszystkim identyfikacji dokumentów elektronicznych przeznaczonych do przechowania, zalecanych formatów i metadanych skojarzonych z dokumentami. Integracja to nic innego jak proces przekazywania dokumentów podlegających przechowaniu pomiędzy służbami je wytwarzającymi a spełniającymi funkcję przechowywania. Obejmuje operacje przygotowawcze, ocenę, przenoszenie informacji i kontrolę. Identyfikacja i ocena dokumentów elektronicznych przeznaczonych do przechowywania stanowią dwa niezbędne etapy, które warunkują bezspornie powodzenie przechowywania.

Zaleca się, w zależności od rodzaju dokumentu, zapisywanie ich w formatach rekomendowanych w tabeli standardów nr 5 „Wspólnych ram spójności działania systemów informacyjnych...”.

Jako standard kodowania zdecydowanie zaleca się UNICODE, określany jako trwały i otwarty. Do wymiany informacji graficznej (obrazy nieruchome) dopuszcza się stosowanie standardów: XML, SGML, HTML, RTF, PDF, TIFF, PNG, GIF i JPG. Do dokumentacji audiowizualnej zaleca się stosowanie standardów: MP3, WAV, MPEG-2, MPEG-4, DV; do wymiany baz danych — XML, CSV; do planów — CGM, STEP i DXF. W najnowszej wersji „Wspólnych ram ...” w osobnej tabeli określone zostały tzw. standardy-kandydaci, które będzie można stosować w przyszłości. W odniesieniu do formatów wskazane zostały tam standardy: XHTML, OA-SIS Open Office XML Format, Microsoft Office 11 XML format, PDF/A i XForms.

Transmisja docelowa dokumentów podlegających przechowywaniu może odbywać się w oparciu o systemy typu teletransmisji lub informatyki biurowej, w ra-

mach których powinna być umożliwiona do wykonania czynność zatwierdzania transmisji przez użytkowników urzędów (funkcja sprawdzania i aprobowania). W trakcie zbierania dokumentów do przeniesienia powinna uaktywniać się funkcja informacji o pliku zawierająca skojarzone z tym plikiem metadane. W szczególności należy zebrać minimalne metadane według następującego wykazu: data dokumentu i identyfikator, organ wytwarzający, twórca, podpisujący, organ przeznaczenia, adresat, język dokumentu, kontrola dostępu i udostępniania, normy dotyczące przechowywania, format i program edytujący, słowa kluczowe. Metadane te należy jednocześnie zapisywać w formie ustalonej z góry.

W przypadku daty dokumentu i identyfikatora zaleca się rejestrację w formie RRRR/MM/DD powiązanej z niepowtarzalnym identyfikatorem, utworzonym z numeru przekazywanej partii, powiązanego z numerem porządkowym. Dla kolejnych metadanych: organ wytwarzający, twórca, podpisujący, organ przeznaczenia, adresat, zalecane jest posługiwanie się znormalizowanymi metadanymi z wykazu metadanych sieci AdER (Administration En Réseau).

Wykaz ten tworzony jest na podstawie tzw. książki meta-adresowej MAIA (Méta-annuaire de l'intranet inter-administrations), której formę reguluje okólnik premiera Francji z 2001 r. Sama książka adresowa jest rozwijana jako jedna z aplikacji w ramach sieci komunikacyjnej AdER. Aplikacja ta, ułatwiająca wymianę poczty elektronicznej i pozwalająca na szybki rozwój łączności online pomiędzy funkcjonariuszami administracji, posiada podstawowe znaczenie we wdrażaniu technologii informacyjnych i komunikacyjnych w administracji. Schemat książki tworzą: obiekty, atrybuty, aliasy oraz struktura drzewiasta, która pozwala na określenie układu między różnymi obiektami składowymi książki. Struktura ta musi jednocześnie odzwierciedlać strukturę państwa. MAIA jest oparta na protokole LDAP (Lighweight Directory Access Protocol).

Język dokumentu należy określać używając kodyfikacji normy ISO 639. W zakresie kontroli dostępu i udostępniania oraz okresów przechowywania dokumentów należy kierować się przepisami wewnętrznymi. Informacja o formacie i oprogramowaniu źródłowym powinna być zapisana według formuły — Program format/nazwa programu/jego wersja; np. PDF-ADOBE/Acrobat/Version 4.05a. Słowa kluczowe, określające dokument, powinny pozwolić na połączenie dokumentów z aktami sprawy oraz zrealizować zapytanie. Można umieścić np. temat, nazwę firmy, numer akt sprawy, tytuł, kod.

Proces utrwalenia dotyczy magazynowania i zalecanych nośników. W procesie utrwalania i magazynowania dokumentów elektronicznych istotne jest ustalenie typu nośnika możliwego do wykorzystania. We Francji problem ten jest unormowany, zgodnie bowiem z § 3.7 normy NF Z 42-013, dotyczącej archiwizacji elektronicznej, nośnik magazynowania musi być „nośnikiem optycznym, na którym zapis bitów kodujących dane odbywa się poprzez nieodwracalne przekształcenie jednego lub kilku elementów składowych tego nośnika”. Obowiązkowo nośnik musi być typu optycznego, tzn. używać technologii laserową (a nie magnetyczną ani

magneto-optyczną) i nie może nadawać się do ponownego zapisu (albo może to być nośnik typu WORM — Write Once Read Many). Zniekształcenie warstwy zapisu nośnika musi być ostateczne i nieodwracalne. W praktyce wymogi te spełnia popularny nośnik CD-R (Compact Disk Enregistrable), który zapewnia następujące korzyści: kompatybilność z przeważającą liczbą odtwarzaczy CD, niezawodność, niskie koszty, normalizację, pojemność 550–600 megabajtów użytecznych danych. W przyszłości wykorzystywać będzie można również dysk cyfrowy z różnymi możliwościami rejestracji lub DVD-R, co pozwoli na zapisy o pojemności 5–20 gigabajtów. Nośniki te można wykorzystywać już obecnie, pod warunkiem przeznaczenia na ten cel odpowiednich środków finansowych. Sam proces kopiowania na nośnik magazynowy związany jest z następującymi działaniami: a. inicjalizacja nośnika (plik inicjalizacji tworzy się w formie pliku TXT), b. nagrywanie (każda koperta XML — pliki z dokumentami i metadanymi — jest zarejestrowana w porządku sekwencyjnym), c. zamknięcie nośnika (plik zamykający tworzy się w formie pliku formatu TXT), d. kontrola nośnika „Master” (weryfikacja nośnika przez takie narzędzia, jak scandisk, powtórne odczytywanie przez próby wzorcowe w okresie 5 lat — weryfikacja całkowita po 5 latach), e. kopia nośnika, f. kontrola kopii (weryfikacja nośnika, np. za pomocą scandisk). Okresowo należy nagrywać na CD (lub DVD) indeksy i bazy danych.

Tak przygotowane nośniki magazynowe podlegają fizycznemu przechowywaniu w czasie. Przechowywanie to opiera się na następujących mechanizmach:

- mechanizm fizyczny: dostępne dzisiaj nośniki oceniane są jako długotrwałe. Zaleca się jednak przechowywanie ich w warunkach przestrzegania stabilnej wilgotności (między 40 a 60%), stałych temperatur (między 15 a 20°C), w środowisku niekwasowym i słabo inwazyjnym (filtrowanie powietrza);
- należy wziąć pod uwagę utworzenie jednego kompletu nagranych nośników tzw. „master” — nośników wzorcowych. Nośniki te powinny być przeznaczone wyłącznie do przechowywania i nie mogą podlegać eksploatacji. Należy je przechowywać w miejscu chronionym;
- inne kopie mogą być obiektem eksploatacji;
- należy utworzyć bazę danych zarządzania nośnikami.

Przewodnik nie zawiera natomiast żadnych sugestii w sprawie niszczenia nośników. Określa się jedynie, że procedury ich niszczenia zostaną dopiero zdefiniowane i należy postępować bardzo ostrożnie, nawet z nośnikami niekompletnymi lub uszkodzonymi. W każdym przypadku trzeba uważać na zawartość dokumentów obecnych na tych nośnikach.

Aby zapewnić gwarancje przechowania informacji na nośnikach, należy przeprowadzać w regularnych odstępach czasu sprawdzanie stanu zachowania zarejestrowanych informacji. Operacja sprawdzania powinna odbywać się każdego roku z zastosowaniem programu testującego i powinna obejmować sprawdzenie 20%

nośników. Każda operacja sprawdzania musi być systematycznie śledzona w formie ustrukturalizowanych informacji zawierających następujące elementy: miejsce sprawdzenia i numer identyfikacyjny urządzenia, data i godzina sprawdzenia, nazwa jednostki, nazwisko i imię (login osoby odpowiedzialnej za operację), metoda testu, opis próby, wynik sprawdzenia, wnioski i decyzje.

W procesie utrwalania istotną rolę będą odgrywały okresowe migracje, które umożliwiają czytelność danych w nowych środowiskach technologicznych. Są one wymuszone przez postęp techniczny i coraz krótsze cykle zmian technologicznych, zarówno na poziomie formatów dokumentów, nośników, jak i interfejsów użytkownika. Za przyjęte powszechnie rozwiązanie uważa się prowadzenie migracji dokumentów XML z jednej technologii do drugiej, z zachowaniem śladów tych migracji. W konsekwencji nie trzeba będzie przechowywać starych urządzeń odczytujących, a dane będą przeniesione na nowe nośniki akceptowane przez nowe urządzenia. Przeprowadzając proces migracji, należy kierować się następującymi zasadami:

- stosować narzędzia migracji po przeprowadzeniu pozytywnych testów, tzn. po realizacji fazy przygotowawczej i testach przed realizacją operacji migracji;
- obowiązkowo zachowywać zespół deskryptorów mechanizmu migracji (informacje o formacie oryginalnym, formacie docelowym, metodzie, użytych narzędziach, liście dokumentów migrowanych i o rezultacie testów);
- wskaźnik każdej migracji musi być zarejestrowany w metadanych kopert XML;
- każda migracja obowiązkowo musi umożliwiać transfer na inny nośnik, a wskaźnik o poprzednim nośniku musi być zachowany.

Magazynowanie i czynności obsługi w systemie przechowywania należy rejestrować. Dla każdego nośnika przechowuje się informacje o podjętych czynnościach, a szczególnie historię takich czynności jak: migracje, lokalizacja fizyczna nośnika itd. Każdą czynność należy systematycznie rejestrować w formie informacji strukturalnej zawierającej: rozpoznanie nośnika (master lub kopia, niepowtarzalna numeracja), charakterystyka nośnika (typ, zawartość...), odwzorowanie śladów czynności wykonanych na nośniku (sprawdzenie, test, migracja...), planowanie czynności na nośniku (sprawdzanie, test, migracja...), lokalizacja nośników. Parametryzacja baz danych pozwoli także na zintegrowanie następujących przegrywanych informacji: identyfikator nośnika, typ nośnika, data utworzenia, odpowiedzialny za nagranie, charakterystyka zawartości i datowanie zawartości, użyta nagrywarka, użyty program do nagrywania, lokalizacja fizyczna nośnika, wykonane działania, jak np. zrealizowane testy, wydanie dokumentów do wyszukiwania informacji. Zaleca się stosowanie standardowych metod ochrony plików systemowych i używanych baz indeksowych.

W plikach inicjujących lub zamykających muszą być osadzone pewne informacje odnoszące się do środowiska, związane z dokumentami podlegającymi przechowaniu. W pliku inicjującym są to: miejsce inicjalizacji z numerem identyfika-

cyjnym urządzenia, data /godzina inicjalizacji, nazwa jednostki, nazwisko i imię (login) osoby odpowiedzialnej za czynność, nazwa i wersja programu użytego do nagrania płyty, numer serii odtwarzacza/nagrywarki, która była wykorzystana, numer porządkowy nośnika (należy zachować system numeracji, który jest zawarty w jednostce identyfikacyjnej każdego nośnika). W momencie nagrywania dokumentu elektronicznego należy dodać następujące metadane: numer porządkowy nośnika i numer porządkowy sekwencyjny na nośniku, data/godzina nagrania. W pliku zamykającym powinny znaleźć się następujące informacje: miejsce zamknięcia z numerem identyfikacyjnym maszyny, data/godzina zamknięcia, nazwa jednostki, nazwisko i imię (login) osoby odpowiedzialnej za operację, nazwa i wersja programu użytego do nagrania płyty, numer serii odtwarzacza/nagrywarki, która była wykorzystana, numer porządkowy nośnika, liczba całkowita dokumentów XML, liczba całkowita bajtów zawartych w kopertach XML.

Proces udostępniania dotyczy zarządzania prawami dostępu i udostępnianiem. W procesie udostępniania należy uwzględnić dwa typy dostępu:

- dostęp do dokumentów elektronicznych przez jednostki je tworzące. W przypadku służb państwowych to ograniczenie dostępu oznacza, że dokumentalne bazy danych muszą zawierać w sobie reguły dostępu, a reguły te muszą być dostosowane do zmian organizacyjnych tych instytucji;
- dostęp do dokumentów elektronicznych przez inne jednostki niż jednostka je tworząca — użytkowników i badaczy.

Dokumenty wytworzone lub otrzymane przez administrację publiczną stanowią w myśl prawa archiwalnego publiczny zasób archiwalny. Z tego tytułu Dyrekcja Archiwów Francji posiada kompetencje do nadzoru nad stosowaniem tego prawa, a w szczególności do zatwierdzania praw dostępu przez osoby prywatne i badaczy do dokumentów publicznych, ewentualnie do udzielania zgody na wcześniejsze udostępnianie dokumentów. Kwestia dostępu do dokumentów jest tym bardziej delikatna, że poszukiwanie i wyświetlanie są ułatwione dzięki Internetowi. Jednocześnie np. dane dotyczące postępowania lub o charakterze osobowym są niejawnie i zarezerwowane dla upoważnionych urzędników.

Właściwe służby mogą występować o upoważnienie danego użytkownika do posiadania dostępu do określonego dokumentu. Należy uwzględnić możliwość wydania takiego upoważnienia albo w formie wiadomości elektronicznej, albo w formie telekopii. Użytkownik może otrzymać dokument albo pocztą elektroniczną (lub telekopię), albo otrzymać kopię na papierze, jeśli to go bezpośrednio dotyczy.

Aby zrealizować potrzeby związane z dostępem do dokumentów, można zastosować funkcje oferowane przez system zarządzania elektroniczną informacją i dokumentacją dla przedsiębiorstw (Gestion Electronique de l'Information et de Documents pour l'Entreprise — GEIDE). Tego typu system oferuje funkcje następującego rodzaju:

- funkcja zbierania informacji: (poszukiwania na podstawie wiele kryteriów, poszukiwania krzyżowe, operatory bodeańskie, poszukiwania bez pełnej klarowności);
- funkcja bezpieczeństwa: kontrola dostępu;
- funkcja wyświetlania: użycie bibliotek wizualizatorów pozwalających na wyświetlanie na ekranie, modyfikowanie otrzymanego obrazu, możliwości drukowania (pewne opcje mogą być w określonych przypadkach nieaktywne, w zależności od charakteru użytkownika);
- funkcja publikacji: możliwość publikacji pod Acrobatem do celów przesyłania;
- nagrywanie w powiązaniu zarówno z żądaniem dostępu, jak i z transmisją dokumentów;
- funkcja raportów dziennych udostępniania wraz ze statystyką;
- integracja tych systemów (GEIDE) w Intranecie i Internecie.

Zarządzanie działaniami związanymi z przechowywaniem wymaga silnego wsparcia technicznego i całościowego ogarnięcia spraw organizacyjnych. Należy wobec tego określić działania, które trzeba będzie realizować pod ścisłym rygorem i które będą prowadzone w długim czasie. W szczególności zwrócić uwagę na takie elementy zarządzania, jak:

- a. pilotowanie działalności (redakcja podręcznika standardowych procedur dla działalności osób trzecich w zakresie przechowywania i jego zastosowanie, zdefiniowanie dokumentów, które należy wykonać w związku z tą działalnością, tak aby dowieść niezawodności mechanizmu, i zastosowanie ich, zdefiniowanie zakresów krańcowych działalności i ich wdrożenie, prowadzenie statystyki, prowadzenie rejestrów dziennych działalności),
- b. program kształcenia ustawicznego (kształcenie w zakresie nowych technologii dokumentalnych, kształcenie osób trzecich w zakresie przechowywania — na poziomie zarządzania i na poziomie funkcjonariuszy administracji),
- c. określenie i wdrożenie projektów organizacyjnych i technologicznych (realizacja kolumn odnoszących się do dokumentów elektronicznych w wykazach akt, redakcja/przyjęcie opisu działań dla specyfikacji zaproszenia do składania ofert),
- d. zastosowanie mechanizmów bezpieczeństwa (realizacja zabezpieczeń systemów, założenie systemu antywirusowego mechanizmów, filtrowanie dostępu do materiałów).

Działanie funkcji przechowywania należy okresowo kontrolować celem wykazania wobec każdej władzy, która będzie się tego domagać, że dokumenty są przechowywane w dobrych warunkach. Kontrole powinny odbywać się regularnie i systematycznie. Mogą odbywać się również w formie autokontroli, w trakcie której należy odpowiedzieć sobie na proponowany zestaw pytań:

- Czy istnieje podręcznik procedur?
- Czy jest zaangażowany personel specjalistyczny do tej działalności?
- Czy personel został przeszkolony?
- Czy został opracowany wykaz akt i czy jest on kompletny?
- Czy jest zainstalowany mechanizm techniczny oprogramowania GEIDE?
- Czy funkcjonuje mechanizm techniczny oprogramowania GEIDE ?
- Czy jest zainstalowany mechanizm techniczny sprzętowy (nagrywarka, serwer, wieża/jukebox)?
- Czy funkcjonuje mechanizm techniczny sprzętowy (nagrywarka, serwer, wieża/jukebox)?
- Czy funkcjonuje mechanizm bezpieczeństwa dla nośników „master” i dla pozostałych kopii?
- Czy jest zainstalowany mechanizm kontroli dostępu fizycznego do sprzętu?
- Czy funkcjonuje mechanizm ochrony indeksów?
- Czy funkcjonuje mechanizm monitorowania operacji podjętych na dokumentach elektronicznych, dla integracji, magazynowania, dostępu i dla publikacji?

Okresowość autokontroli może być np. półroczna i obejmować jednocześnie założenie dokumentacji na temat historii autokontroli.

Dla instytucji, które zdecydują się na zastosowanie wszystkich powyższych założeń i na wdrożenie funkcji przechowywania, w rozdziale 5. zaproponowano przykładowy harmonogram realizacji takiego projektu. Składa się on z pięciu faz, które można zrealizować w ciągu jednego roku, obejmujących kolejno następujące zadania:

1. faza rozruchu (15 dni) — ustalenie uczestników komitetu pilotażowego, organizacja i planowanie spotkań komitetu pilotażowego,
2. faza zaznajamiania (1 miesiąc) — seminaria uwrażliwiające, kształcenie urzędników administracji,
3. faza studiów (3 miesiące) — analiza wykonalności działań (integracja w aktualnych strukturach, pozycjonowanie, przewidywane koszty, wstępne planowanie), dokończenie pracy nad wykazem akt, funkcjonowanie komitetu pilotażowego,
4. faza zdefiniowania opisu działań (2 miesiące) — zakończenie i zatwierdzenie kompletnego wykazu akt, redakcja opisu działań, funkcjonowanie komitetu pilotażowego, ogłoszenie przetargu i wybór jednego lub kilku przedsiębiorstw,
5. faza wdrażania (6 miesięcy) — napisanie specyfikacji procedur, parametryzacja, instalacja, zalecenia, testy, uniwersalny regulator cyfrowy.

Uzupełnieniem do tego rozdziału jest aneks drugi, zawierający kilkadziesiąt punktów — ujętych w plan specyfikacji — istotnych warunków zamówienia do przetargu, w których należy określić wszystkie wymagania wobec potencjalnego dostawcy usługi.

We francuskim podręczniku dotyczącym archiwizacji elektronicznej, jego autorka C. Dhérent stwierdziła, że w przyszłości „archiwista nie będzie mógł czekać, aż dokumentacja zostanie przekazana do archiwum, by przystąpić do jej opracowania. Dużo wcześniej będzie musiał ingerować w sam cykl powstawania i życia informacji”. W tym kontekście „Przewodnik przechowywania dokumentów elektronicznych...” jest dokumentem pozwalającym określić z dużą precyzją miejsca, w których archiwista powinien ingerować i które powinien bacznie obserwować w „wieku ożywionym” i w „wieku pośrednim” cyklu życia dokumentu. Przykład francuski pokazuje tylko jeden ze sposobów postępowania z dokumentacją elektroniczną, a przyjęte rozwiązania będą z pewnością korygowane w przyszłości, z uwagi na postęp technologiczny i standaryzację działań w tym zakresie. W każdym razie należy uważnie śledzić wszelkie działania związane z obiegiem dokumentów elektronicznych na etapie przedarchiwalnym, po to by uniknąć później problemów z ich trwałą archiwizacją.

Zbigniew Bujkiewicz (Zielona Góra)

HANDLINGSOFFENTLIGHET UTAN HANDLINGAR? [Jawność akt bez akt?] RAPPORT FRÅN ETT SEMINARIUM I STOCKHOLM, Skrifter utgivna av Riksarkivet 21. b.m. 2004, ss. 75 + 2 nlb.

Jednym z głównych filarów szwedzkiej demokracji jest tzw. Akt Wolności Druku (K.M Förordning angående Skriv- och Tryckfriheten) z roku 1766. Ustanawiał on swobodę wyrażania opinii, przyniósł też prawo wglądu obywateli do oficjalnych dokumentów. Data 1766 musi być traktowana jako początek drogi szwedzkiego ustawodawstwa w stronę jawności. „Akt Wolności” był wielokrotnie ograniczany — po raz pierwszy już w roku 1774, za panowania Gustawa III. Dopiero konstytucja z 1809 r. przywróciła wolność druku i zniosła cenzurę. Choć zdarzały się później ograniczenia zasady jawności, jak np. w czasie II wojny światowej¹, to właśnie Szwecja słusznie chlubi się najdłuższą w Europie tradycją otwartości archiwów władzy. To państwa skandynawskie wywarły decydujący nacisk na Unię Europejską, by i ta zmieniała swoją politykę informacyjną i archiwalną w tym duchu². Szwedzkie archiwa cieszą się zasłużoną opinią instytucji świetnie zorganizowanych i sprawnie działających. Informacje o ich pracach przynoszą wiele wskazówek, które z powodzeniem można stosować w warunkach polskich³.

¹ K. Wahlbäck och G. Boberg, *Svensk sak är vår. Svensk utrikespolitik 1939–45 i dokument*. Stockholm 1967, 179–210, rozdział *Pressfrihet i fara* (Wolność prasy zagrożona — tłum autor).

² C. Gränström, *Společný přístup do informací archivální*, „Archeion”, t. 101, s. 25 i nast.

³ H. Krystek, A. Laszuk, M. Wilmański, *Szwedzki system archiwalny*, „Archeion”, t. 100, s. 131–156. Praca ta przynosi dokładny opis uwarunkowań prawnych i działań szwedzkich archiwów.

Zasada jawności, będąca konstytucyjnym fundamentem szwedzkiej demokracji, nie jest jednak wyłączona spod kontroli i krytyki archiwistów i całego społeczeństwa, wszelkie zmiany w tym akcie prawnym są dokładnie objaśniane społeczeństwu⁴. W ubiegłym dziesięcioleciu coraz częściej pojawiać się zaczęły głosy wskazujące na pewne cienie jej stosowania. Opinia publiczna, przez lata przekonana, że szwedzki system archiwalny jest najlepszy na świecie, z niepokojem przyjmowała wiadomości o nieprawidłowościach. Niektóre ze złych wieści przypominają zresztą nasze polskie doświadczenia — tak chyba należy przyjąć informacje o zniszczeniu części akt szwedzkiej policji bezpieczeństwa (SÄPO) odnoszących się do inwigilacji i oceny ryzyka w Szwedzkim Radiu i Telewizji (Sveriges Radio/Television)⁵. Inny problem, niepełnego dokumentowania procesu decyzyjnego, nie jest w Szwecji czymś nowym, teraz jednak objawił się w poważniejszym wymiarze⁶. Za podstawowe problemy związane z funkcjonowaniem zasady jawności przyjmuje się: unikanie dokumentowania procesu decyzyjnego oraz kwestie związane z brakowaniem akt. Dla omówienia tych i innych kwestii, związanych z zasadą jawności, Riksarkivet zorganizowało 7 III 2003 r. specjalne seminarium, na które zaproszono archiwistów, dziennikarzy oraz przedstawicieli rozmaitych urzędów. Opublikowany w 2004 r. raport z tego seminarium zawiera dziewięć wypowiedzi zaproszonych gości oraz skrótowy zapis dyskusji.

Raport otwiera wprowadzenie, wygłoszone przez Eryka Norberga, ówczesnego głównego archiwisty kraju (Riksarkivarie) i szefa Riksarkivet. Przedstawiony został tu cel spotkania: bynajmniej nie chodziło w nim o ograniczanie zasady jawności. Jednak na bezchmurnym do tej pory niebie zaznacza się widoczna, budząca niepokój mgła. Archiwiści potrafią sobie dobrze radzić z konserwacją uszkodzonych dokumentów. Zagrożenie nadchodzi z innej strony. Dwa największe problemy występują wówczas, kiedy nie udaje się udokumentować istotnej wiedzy albo kiedy w sposób nieodwracalny zniszczone zostaną jakieś informacje. Jeśli idzie o problem pierwszy, to jak stwierdził Norberg: „archiwiści i historycy dziejów najnowszych od dawna podejrzewali, że rządzący unikają dokumentowania poszczególnych etapów podejmowania istotnych decyzji z obawy przed zbyt szybkim upublicznieniem takich materiałów”⁷. Częstym tłumaczeniem jest tu pośpiech i stres. Jak jednak, pyta Norberg, wytłumaczyć fakt, że w krajach, gdzie karencja udostępniania dokumentów jest długa, np. w Wielkiej Brytanii czy w byłym ZSRR, doku-

⁴ C. Gränström, *Ändringar i Tryckfrihetsförordningen* [...], „Nordisk Arkivnyt”, nr 1, 2003, s.18–21.

⁵ R. Swartz, *När Säpo ville styra på SvD*, [Kiedy Säpo chciało kierować *Svenska Dagbladet*], „Svenska Dagbladet”, 17 II 2003, kolumna „Inrikes”. Rzecz jasna, w warunkach szwedzkich zagrożenie to definiowano jako pochodzące ze strony środowisk lewicowych, komunistycznych, ekologiczno-pacystycznych itp.

⁶ Zob. W. Lamentowicz, *Reformizm szwedzki*, Warszawa 1977, s. 148–149, 168–169, 174–175.

⁷ Zob. np. P. Canavaggio, *Archiwa osób sprawujących władzę we Francji*, „Archeion”, t. 92, s. 87 i nast.

mentacja burzliwych działań politycznych zachowała się w znacznie większym wymiarze i przynosi o wiele więcej ważnych informacji niż odpowiednia dokumentacja szwedzka? Problem drugi to przede wszystkim kwestia rozporządzeń archiwalnych dotyczących rejestracji informacji elektronicznej. Obowiązującym zwyczajem w warunkach szwedzkich stało się brakowanie tzw. informacji wrażliwej (*känslig information*), dotyczącej konkretnych osób. Jednak, jak zauważa E. Norberg, właśnie odwrotne postępowanie, zachowanie takich informacji w systemie, może w przyszłości pomóc tym osobom w dochodzeniu swoich praw. Norberg przywołuje tu m.in. głośną sprawę sterylizacji osób uznawanych za nieprzystosowane do społeczeństwa, akcję prowadzoną przez państwo szwedzkie w latach 1935–1975. Tylko dzięki temu, że w archiwach zachowały się odpowiednie dokumenty, osoby te mogły wystąpić z roszczeniami, a opinia publiczna została poinformowana o sprawie w sposób wyczerpujący. Rozporządzenia obowiązujące dziś w Szwecji, w szczególności prawo o ochronie danych osobowych, powodują brakowanie m.in. takich danych. Podobne sytuacje dotyczyły postępowania w sprawie majątków żydowskich w Szwecji podczas II wojny światowej oraz powojennej rejestracji osób prywatnych (dodać tu należy, że pozbawianie tzw. elementu nieprzystosowanego praw publicznych, a w szczególności biernego prawa wyborczego, było zjawiskiem bardzo rozpowszechnionym, i jak się uważa, oddziaływało na wyniki wyborów w Szwecji w pierwszej połowie XX w.).

Hasło „otworzyć archiwa” brzmi dobrze — co się jednak stanie, jeśli w tych otwartych na oścież archiwach zobaczymy tylko puste półki — pyta Norberg? Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji — takim pomysłem, według szefa Riksarkivet, byłoby rozwinięcie projektów „Oral History” i gromadzenie nowych źródeł, uzupełniających te tradycyjne.

Jedną z ostrzejszych i najbardziej krytycznych wypowiedzi podczas obrad był głos Christopha Anderssona, znanego dziennikarza, pracującego m.in. dla Szwedzkiego Radia. Skupił się on na dwóch przykładach wskazujących na poważne ograniczenia zasady jawności — jego zdaniem, jest ona w praktyce po cichu likwidowana. W pierwszym przypadku kilku młodych pacyfistów dokonało symbolicznego rozbicia samolotu bojowego JAS na lotnisku firmy SAAB. W wyniku procesu w Linköping skazani zostali w 1993 r. na 18 miesięcy więzienia i rekordową grzywnę 1,7 miliona koron. Andersson sprawdził wyroki sędziego tego procesu, wydane w innych sprawach. Okazało się, że w przypadku poważnych przestępstw, jak np. ciężkie pobicia i przestępstwa seksualne, wyroki były dużo łagodniejsze. Być może w przypadku procesu pacyfistów chodziło o ochronę ważnego dla Linköping zakładu pracy? Zebranie wyroków na podstawie kartotek sądowych i poszukiwania w archiwach sądów to żmudne zajęcie, dlatego też środowisko dziennikarskie z dużym zadowoleniem przyjęło pomysł państwowej komisji sądowej ds. danych elektronicznego zasobu archiwalnego sądów. Okazało się jednak, że komisja ma zamiar wprowadzać bardzo ścisłe zasady ochrony danych osobowych, co praktycznie dodatkowo utrudni, jeśli nie uniemożliwi, pewne typy kwe-

rend. Drugi przykład dotyczył głośnej w latach 80. sprawy nielegalnego eksportu przez firmę „Bofors” materiałów wybuchowych do Iranu i NRD. Z powodu braku dowodów przedsiębiorstwo zostało uniewinnione. Po upadku Muru Berlińskiego i NRD w roku 1989 dziennikarze podjęli na nowo ten problem, sięgając tym razem do archiwów STASI. Na tej podstawie okazało się, że „Bofors” zataił ważne informacje o transakcjach handlowych w NRD. Przedsiębiorstwo zostało ponownie postawione w stan oskarżenia i ponownie uniewinnione — na podstawie interesującego rozumowania sądu, że szwedzki Inspektorat Materiałów Wojennych (Krigsmaterialeinspektionen) wiedział przecież o przemyśle i nie interweniował. Propozycje komisji sądowych i ograniczenia zmierzające do ścisłej ochrony danych osobowych uniemożliwią, według Anderssona, prowadzenie takich dochodzeń dziennikarskich.

Czy zasada jawności dokumentów to mit? Tym mocnym akcentem rozpoczęła swoją wypowiedź Inga-Britt Ahlenius, były dyrektor generalny i szef Urzędu Rewizyjnego (Riksrevisionsverket). Ahlenius znana jest z mocnej krytyki zasady jawności: w 2004 r. w prasie szwedzkiej żywo dyskutowano jej wezwanie: „zabić tę świętą krowę”⁸. Ahlenius krytykuje obowiązujące prawo i jego efekty. Obawia się, że prowadzi ono do sytuacji bardzo niebezpiecznej dla rzeczywistej kontroli społecznej nad administracją. Urzędnicy boją się dokumentować dyskusje i kwestie drażliwe, obawiają się też publicznie opowiadać o takich sprawach, mimo że gwarantuje im to konstytucja! Kiedy ostatnio pisaliście do rządu w jakiejś ważnej dla was sprawie? — zapytała Ahlenius. To pytanie okazało się być retorycznym — nikt czegoś takiego od dawna nie praktykuje, trudniejsze sprawy załatwia się przez telefon, nie zostawiając śladów. Ahlenius przywołała też swoje doświadczenia z pracy w grupie eksperckiej oceniającej działalność Komisji Europejskiej. Komisja, uchodząca za bardzo „zamkniętą”, jeśli idzie o dopuszczanie do dokumentacji wytworzonej, gromadzi praktycznie pełny zapis ważnych czynności, procedowania. Grupa otrzymała akta, które okazały się kopalnią wiedzy, zresztą bardzo dla Komisji nieprzyjemnej. Jak to jest, pyta Ahlenius, że w ocenie dziennikarzy „zamknięta” administracja unijna dostarcza im o wiele więcej ciekawych, „gorących” dokumentów niż „otwarta” administracja szwedzka.

Kolejny głos, Torbjørna Normana, dotyczył potrzeb świata nauki w aspekcie pozyskiwania informacji. Norman to doświadczony archiwista o długim stażu, ale i pracownik naukowy, mający związki z uczelniami wyższymi. Scharakteryzował najpierw przemiany zachodzące w grupie szefów szwedzkich archiwów. Do 1976 r. byli to głównie socjaldemokraci, budujący „nową lepszą rzeczywistość”, zainteresowani dokumentowaniem zmian. Rok 1976, zwycięstwo szwedzkiej prawicy, oznaczał rządy nowego pokolenia, „menedżerów”. Archiwa miały odtąd „sprzedawać” swoje usługi administracji, koszty stały się bardzo ważnym elementem planowania, struktura archiwalna ulegała częstym zmianom. W latach 90. proces ten zo-

⁸ A. R. Olsson, *Essän*, „Dagens Nyheter”, 8 V 2004 (wydanie internetowe).

stał zahamowany. Norman zwrócił uwagę na nadmierne brakowanie akt — początkiem tego zjawiska była ustawa o ochronie danych z 1973 r. Niepokojące jest też według Normana zerwanie tradycyjnych związków historyków z archiwistami, co wiąże z nowymi modami w historiografii.

Peter Seipel, profesor prawa informatycznego na Uniwersytecie Sztokholmskim, poświęcił swój referat nowej przestrzeni działania, jaką tworzą media elektroniczne. Przypomniął, że w porównaniu z tradycyjnymi aktami papierowymi definicja dokumentu elektronicznego nie jest już tak prosta. Media elektroniczne przyniosły zmianę całego środowiska archiwów. Według Seipela, prawdziwy „wielki skok” jest jeszcze przed nami. Zmieniają się też poszczególne pojęcia. „Brakowanie” dokumentu elektronicznego może oznaczać zniszczenie informacji, ale może to być także utrata możliwości sprawdzenia autentyczności dokumentu. Dochodzi do iskrzenia na styku prawodawstwa i praktyki informatycznej. Co z tego, że rozporządzenia przewidują archiwizację poczty elektronicznej, skoro pewne systemy komputerowe kasują ją automatycznie, po pewnym, krótkim zresztą, czasie? Niepokoi wielka liczba rozporządzeń rejestracyjnych, zatwierdzanych przez Riksarkivet. Brakowanie „wrażliwych” informacji, głównie osobowych, staje się przez to coraz częstsze. Tylko wypracowanie dobrej „struktury jawności” (god offentlighetsstruktur) może tu dać pożądane efekty w postaci zachowania ważnych dokumentów i dokumentowania np. procesów decyzyjnych.

Prawnik Sören Öman podjął istotny problem brakowania akt w aspekcie ochrony danych osobowych. Swego czasu uważano, że wprowadzenie licznych rozporządzeń rejestracyjnych i zawarcie w nich konkretnych wskazówek dotyczących brakowania pomoże rozwiązać tę kwestię. Bardzo często jednak rozporządzenia te w kwestii brakowania są lakoniczne, stawiają bardzo niskie wymagania i pozostają na zbyt wysokim poziomie ogólności. Sprowadzają się np. do wskazania, że „dane mają ulec wybrakowaniu, kiedy nie są już potrzebne”. Takie stawianie sprawy pozostawia registraturze zbyt dużą swobodę. Öman uważa, że dane osobowe w formie elektronicznej powinny być brakowane całkowicie, należy zachowywać tylko dokumentację tradycyjną albo przenosić dokumenty elektroniczne na takie nośniki, jak papier czy mikrofilm. Tłumaczy to olbrzymimi możliwościami wyszukiwania i zestawiania informacji, jaką dają dziś media elektroniczne, co z kolei łatwo może prowadzić do konfliktu z prawem o ochronie danych osobowych.

Jako następny głos zabrali Sten Wahlqvist, przewodniczący Trybunału Skarbowo-Administracyjnego (Kammarrättslagman vid Kammarrätten) w Jönköping. Odpowiada on tam m.in. za problematykę ochrony danych osobowych. Swoją wypowiedź poświęcił rozporządzeniom o rejestracji dokumentów. Szczególną uwagę zwrócił na konflikt między zasadą jawności a zasadą ochrony danych. Wahlqvist pracował przy tworzeniu wielu takich rozporządzeń, ich krytyka ze strony Riksarkivet wydaje mu się nie do końca zasadna. Nowe szwedzkie prawo o ochronie danych osobowych weszło w życie w 1998 r. i przyniosło konieczność stałego wyważania zasady jawności z równie ważną zasadą ochrony danych. Ograniczenia w do-

stępie do informacji, wynikające z ich brakowania czy blokowania systemowych poszukiwań w bazach danych, dotyczą zresztą w równym stopniu społeczeństwo co urzędników. Polemizując pośrednio z wypowiedzią Christopha Anderssona, Wahlqvist wskazał, że np. baza danych osobowych grup antyrasistowskich może być bardzo przydatna dla dziennikarzy, ale może być wykorzystana w złych celach, np. identyfikacji wroga przez grupy neofaszystowskie. Wskazał też na wyraźne oczekiwania i życzenia ze strony Riksarkivet, by dokumentacja elektroniczna podlegała dokładnie takim samym zasadom brakowania i zachowywania jak dokumentacja papierowa. Na takie rozwiązania trzeba będzie jeszcze poczekać.

„To w aktach jesteście!” – Tak podsumował wypowiedzi zaproszonych gości Claes Gränström, wówczas starszy archiwista (*överarkivarie*) Riksarkivet. Raz jeszcze zwrócił uwagę na fakt dużych i bezpowrotnych strat spowodowanych niedokładnymi przepisami o brakowaniu i na konflikt między ochroną danych osobowych a zasadą jawności dokumentów. Szwecja to kraj wyjątkowy, w którym pewne rodzaje dokumentacji, np. podatkowej, sięgają bez przerw początku XVI w., czasów Gusatwa Wazy. Dziś dokumentacja tego typu tworzona jest wyłącznie w formie elektronicznej — jej zniszczenie oznaczałoby zerwanie więzi łączącej Szwecję z przeszłością, byłoby to zerwanie bogatej tradycji.

Całość spotkania zakończyła ożywiona dyskusja, w której powrócono do większości wątków związanych z wyraźnym przełomem w dziejach szwedzkiej zasady jawności dokumentów.

Wojciech Krawczuk (Kraków)

VIRTUS EST HOC UNO TESTIFICATA LIBRO. FESTGABE FÜR MANFRED HERLING, herausgegeben von Dirk Alvermann, Nils Jörn, Kjell Å. Modéer, Münster–Hamburg–London 2003.

VERFASSUNG UND VERWALTUNG POMMERNS IN DER NEUZEIT. VORTRÖGE DES 19. DEMMINER KOLLOQUIUMS ZUM 75. GEBURTSTAG VON JOACHIM WÄCHTER AM 12. MAI 2001, herausgegeben von Henning Rischer und Martin Schoebel, Bremen [2004].

W ostatnim czasie środowisko historyków i archiwistów w Greifswaldzie, wspomagane przez badaczy z innych ośrodków w Niemczech oraz w Szwecji, poświęciło dwie prace zbiorowe jubileuszom zasłużonych archiwistów: **Manfredowi Herlingowi** w 70. rocznicę urodzin (*Virtus est hoc uno testificata libro. Festgabe für Manfred Herling*) i **Joachimowi Wächterowi** w 75. rocznicę urodzin (*Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit. Vorträge des 19. Demminer Kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12. Mai 2001*). Pierwszy z nich kierował przez 40 lat (1958–1998) Archiwum Uniwersytetu Ernsta Moritza Arndta w Greifswaldzie. Był nieocenionym znawcą archiwaliów i dziejów

uczelni, a także historii Pomorza. Ponadto w kontaktach z użytkownikami, również z tymi zza „żelaznej kurtyny”, mimo oficjalnej doktryny o nieufności wobec obywateli państw Zachodu, okazywał im wiele życzliwości i przyjaźni. Świadczą o tym zamieszczone na początku tomu jubileuszowego laudacje prof. Kjell A. Modéera z Lundu, prof. Bernharda Diestelkampa z Frankfurtu nad Menem, Heinricha Göersa z Osnabrück, prof. Jürgena Kohlera, byłego rektora uniwersytetu greifswaldzkiego, Carla Heinza Jacobi z Greifswaldu. Jubilat utrzymywał również kontakty z Archiwum Państwowym w Szczecinie. W 1966 r. M. Herling jako przedstawiciel uczelni uczestniczył w przekazaniu akt uniwersytetu w Greifswaldzie, które po zakończeniu II wojny światowej zostały zabezpieczone przez polskich archiwistów na Pomorzu Zachodnim i następnie zinwentaryzowane w szczecińskiej placówce.

Tom dedykowany M. Herlingowi podzielony został na cztery części: *Perspektiven*, *Archivgeschichte*, *Universitätsgeschichte*, *Landesgeschichte*. Na pierwszą z nich składają się wspomniane już dedykacje, a także krótka rozprawa prof. Arno Schmidta z Oldenburga o Plutarchu (*Plutarchos — platonischer Theologe und Ethiker*). W drugiej części zaprezentowano natomiast trzy artykuły z historii archiwistyki i archiwoznawstwa. W pierwszym z nich Joachim Wächter (*Die Entwicklung Greifswalds zur Archivstadt*) omówił proces tworzenia placówek archiwalnych w Greifswaldzie na przestrzeni 400 lat, przedstawiając archiwum uniwersyteckie, miejskie, a także powstałe w 1946 r. archiwum krajowe, które stało się obok Archiwum Państwowego w Szczecinie drugą placówką zbierającą akta ogólnopomorskie, oraz archiwum konsystorza ewangelickiego.

Następnie Peter-Joachim Rakow (*Die Reise nach Stettin oder Wie Friedrich Lisch Archivar wurde — Die Geschichte einer ambivalenten Freundschaft*) omówił karierę Friedricha Lischa (1801–1883), meklemburskiego archiwisty, edytora źródeł, organizatora życia naukowego i Towarzystwa Historycznego Meklemburgii. W swej działalności archiwalnej i naukowej F. Lisch pozostawał pod dużym wpływem szczecińskiego archiwisty Friedricha Ludwiga Karla von Medema, z którym przyjaźnił się od czasów uniwersyteckich.

Część archiwistyczną zamyka artykuł Volkera Wahla (*Zur Geschichte des Grosherzoglichen Hausarchivs von Sachsen-Weimar-Eisenach im Thüringischen Hauptstaatsarchiv Weimar — Ein archivgeschichtliches Lehrstück im Zeitgeschichtlichen Kontext*) o najnowszych dziejach Archiwum Książąt Weimarskich po zniesieniu monarchii w Niemczech w 1918 r. Autor zaprezentował status omawianych archiwaliów na podstawie umowy z 1921 r. między rządem Turynii a rodem książąt weimarskich, a także ich losy po II wojnie światowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie zostały znacjonalizowane. Obok zagadnień prawnych F. Wahl omówił również problemy z opracowaniem i podziałami Archiwum Książąt Weimarskich, w którego skład wchodziły również spuścizny po najwybitniejszych pisarzach niemieckich, Fryderyku Schillerze i Johannie Wolfgangu Goethe.

Część trzecią, najobszerniejszą w księdze, tworzą artykuły poświęcone dziejom szkolnictwa wyższego. Otwiera ją Roderich Schmidt (*Wer waren die Gegner des Universitätsgründers Heinrich Rubenow?*) artykułem o przyczynach zamordowania w 1462 r. Heinricha Rubenowa, twórcy greifswaldzkiego uniwersytetu i burmistrza tegoż miasta. Kolejny artykuł, Dirka Alvermanna (*Die Greifswalder Akademischen Szepter 1456–1800. Geschichte — Brauch — Bedeutung*), poświęcony został dziejom insygniów władzy rektorskiej.

Barbara Peters (*Die Anfänge der Greifswalder Sammlung von Professorenporträts*) zajęła się kolekcją portretów profesorów Uniwersytetu w Greifswaldzie. Ivo Asmus (*Das Ende einer Karriere? Die Absetzung Joachim Edlings als Hauptmann des Amtes Eldena*) zaprezentował problem administracji dobrami zarządu domeny w Eldenie w pierwszych dziesięcioleciach po ich przekazaniu na rzecz greifswaldzkiego uniwersytetu (po 1634 r.).

Nils Jörn (*Ob rathsam sey, dass die Universität sich einen so kostbaren meuble anschaffe? Der Ankauf der Nettelblattschen Bibliothek durch die Universität Greifswald im Jahre 1743*) zajął się zagadnieniem zakupu w 1743 r. przez Uniwersytet w Greifswaldzie biblioteki od profesora Christiana Nettelblatta.

Z osobą wspomnianego wyżej Ch. Nettelblatta, jedną z najwybitniejszych osobowości greifswaldzkiego świata akademickiego wieku XVIII, wiąże się też przyczynek Güntera Mangelsdorfa (*Christian Nettelblatt und seine Ausgrabung von 1727 in Weitenhagen bei Greifswald*) o wykopaliskach, które prowadził wspomniany uczony w 1727 r. we wsi Weitenhagen.

Dwa kolejne przyczynki o charakterze biograficznym dotyczą osobistości życia naukowego i społecznego związanych z Greifswaldem.

Ostatnie dwa teksty w trzeciej części księgi jubileuszowej M. Herlinga poruszają zagadnienia związane z powstaniem Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach w I połowie XIX w. oraz z działalnością katedr nauk humanistycznych na Politechnice (Technische Hochschule) w Dreźnie. W artykule o szkole górniczej w Kielcach Hans Hofmann (*Die Anfänge der Bergakademie in Kielce 1816–1827 im Licht von Archivunterlagen aus Dresden, Freiburg und Kielce*), odwołując się do źródeł niemieckich i polskich, zajął się — obok wskazania nieznanych dotąd materiałów archiwalnych — przede wszystkim kadram nauczycielską, jej saskim pochodzeniem oraz przygotowaniem zawodowym.

Ostatnia część księgi, poświęcona historii regionalnej Pomorza (Landesgeschichte), składa się z pięciu artykułów. Otwiera ją przyczynek Helmuta Backhauasa (*Der schwedisch-pommersche Sekretär Johann Faltz/ von Faltzburg und seine Anfänge im Dienst Axel Oxenstiernas*) o karierze Pomorzanina Johanna Faltza w służbie kanclerza królestwa Szwecji Axela Oxenstierny.

Haik Thomas Porada (*Der Tempel zu Anklam, Stadthof des Kloster Stolpe an der Peene, als landesherrliches Lahn nach der Säkularisation*) przedstawił zagadnienie położonych w Anklam sekularyzowanych posiadłości klasztoru w Stolpe nad Pianą.

Dzieje żeglugi morskiej Greifswaldu w XVIII i XIX w. w obszernym artykule omówił Franz Scherer (*Über Wieker Schiffer, Schiffahrt und Schiffbau im 18. und 19. Jahrhundert*).

Reformę zarządu nad terenami wiejskimi i sądownictwem wiejskim na Pomorzu szwedzkim w 1806 r. zreferował Per Nilsén (*Was Unseren getreuen Pommersche Unterthanen zum wahren Nutzen und Vortheil gereichen könne. Die pommerschen Gerichts- und Ämterreformen von 1806*).

W ostatnim artykule pierwszej z książ jubileuszowych Dirk Schleinert (*Grossgrundbesitzer in Vorpommern zwischen 1800 und 1945 — Junker oder Agrarunternehmer?*) zajął się zagadnieniem wielkiej własności ziemskiej na Pomorzu Przednim (Vorpommern) i jej statusu gospodarczo-społecznego w XIX i I połowie XX w.

Drugą z książ pamiątkowych poświęcono — o czym wspomniano już wyżej — Joachimowi Wächterowi, który przez 12 lat (od 1953 r.) był dyrektorem Archiwum Krajowego w Greifswaldzie (Landesarchiv Greifswald), a także współzałożycielem rocznika „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch”. Ze względu na swoje samodzielne działania i poglądy jubilat został zwolniony ze służby państwowej przez władze NRD i znalazł pracę w archiwach kościelnych. W 1990 r. w zjednoczonych Niemczech powołany został ponownie do służby państwowej i do czasu przejścia na emeryturę w 1993 r. zajmował się organizacją archiwów landu Meklemburgia-Pomorze Przednie (Mecklenburg-Vorpommern).

Omawiany tom zawiera, oprócz laudacji autorstwa Rodericha Schmidta, artykuły M. Schoebela (*Städtepolitik und Gerichtsverfassung unter Herzog Bogislav X. Zur Verdichtung territorialer Herrschaft in Pommern um 1500*) o polityce miejskiej i sądowej księcia Bogusława X; Dirka Alvermanna (*Reformatorischer Neubeginn und akademischer Aufbruch. Die Greifswalder hohe Schule auf dem Weg zur pommerschen Landesuniversität*) o problemach przekształceń wewnętrznych na Uniwersytecie w Greifswaldzie w okresie reformacji; Helmuta Backhausa (*Axel Oxenstierna und seine pommerschen Korrespondenten*) o kontaktach kanclerza Szwecji Axela Oxenstierny z Pomorzem i znajomości sytuacji wewnętrznej księstwa przed 1630 r.

Kolejne tematy dotyczą krajobrazu kulturowego terenów wiejskich i zmian w obrazie pomorskiej wsi w XVIII i XIX w. na przykładzie miejscowości Rakow i Grabow, położonych w domenie Loitz (Eginhard Wegner, *Die Gemarkungen Rakow und Grabow in ihrer kulturland-Schaftlichen Entwicklung*) oraz stanu pruskiej prowincji Pomorze w latach 1815–1945 (Ludwig Biewer, *Pommern als preussische Provinz. Ein Überblick*).

Ostatnim z zamieszczonych materiałów jest artykuł D. Schleinerta, będący szkicem biograficznym Hermanna Hausmanna (1879–1958), ostatniego prezesa Rejencji Stralsundzkiej (w latach 1919–1932).

Podsumowując to omówienie, zauważyć należy, że w obu księgach pamiątkowych opublikowano wiele interesujących i wartościowych artykułów i przyczynków poświęconych przede wszystkim dziejom archiwów pomorskich i historii tego re-

gionu, choć inne prace, np. dotyczące szkoły górniczej w Kielcach czy biograficzny przyczynek o Friedrichu Rühsie, zasługują również na baczną uwagę czytelnika.

Paweł Gut (Szczecin)

REGESTY DOKUMENTÓW PRZECHOWYWANYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU. REGESTY LISTIN UŁOŻONYCH W HORNIM SLEZSKU. Tom I (do 1400 roku), oprac. zespół pod red. A. Barciaka i K. Müllera, Wrocław–Opava 2004. ss. 158.

Wydawnictwa katalogowe dokumentów, zachowanych w polskich archiwach, to ciągle i powtarzający się postulat badaczy — historyków i archiwistów — chcących znać stan zachowania bazy źródłowej w archiwach krajowych, nie tylko państwowych. Powtarza się on w badaniach podejmowanych w kraju i za granicą. Tego typu wydawnictwa już zostały przygotowane przez różne ośrodki archiwalne, np. w Krakowie, Lublinie, Szczecinie, we Wrocławiu (Archiwum Archidiecezjalne).

Postulat wydania katalogu dokumentów, przechowywanych w archiwach państwowych Górnego Śląska, pojawił się przed ponad 20 laty, gdy trwały prace nad *Katalogiem dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Dolnego Śląska*. Wraz z planowanym wtedy również katalogiem dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Ziemi Lubuskiej (tj. w Zielonej Górze i może w Gorzowie Wielkopolskim) wydawnictwo to miało zaprezentować czytelnikowi stan zachowania dokumentów pergaminowych i papierowych w śląskich archiwach. Już wtedy myślano o włączeniu do tych prac przedstawicieli archiwów czeskich (w Ołomuńcu i w Opawie), posiadających archiwalia do dziejów Śląska czeskiego.

Dotychczas pod redakcją naukową Kazimierza Bobowskiego ukazało się 8 tomów katalogu dolnośląskiego za okres do 1400. Były to tomy, które obejmowały dokumenty ułożone chronologicznie. Opracowali je w latach 1992–1995 M. Chmielewska, R. Stelmach i R. Żerelik. Ostatni, ósmy tom, stanowiły indeksy — osobowy i geograficzny, pieczęci i znaków notarialnych. To wydawnictwo miało posłużyć jako wzór do wydania katalogu dokumentów górnośląskich. Założenia opracowania, które powierzono prof. A. Barciakowi, przygotowane zostały na seminarium w 1996 r. Już po ośmiu latach ukazał się pierwszy tom wydawnictwa, co trzeba uznać za osiągnięcie edytorskie.

W celu przeprowadzenia badań nawiązana została dobra i owocna współpraca między dwoma ośrodkami miediewistycznymi: w Katowicach (prof. dr A. Barciak) i w Opolu (prof. dr A. Pobóg-Lenartowicz). Profesorowie zaangażowali do poszukiwań także swoich uczniów — I. Pietrzyk, E. Wólkiewicz, S. Wraclawka. Podkreślić należy duże zaangażowanie i dobre przygotowanie zespołu złożonego z przed-

stawicieli młodego pokolenia archiwistów śląskich, którzy wraz z bardziej doświadczonymi pracownikami archiwalnymi i naukowymi przeprowadzili żmudną kwerendę w zbiorach archiwalnych archiwów państwowych w Opolu, w Katowicach i w ich oddziałach terenowych, głównie w Nysie, Gliwicach i w Cieszynie. Dzięki uprzejmości dyrektorów tych archiwów — Z. Partyki i J. Kornka — udostępnione zostały inwentarze archiwalne oraz same dokumenty pergaminowe.

W zasobie archiwum w Opawie kwerendę prowadził jego dyrektor, dr K. Müller. On też już po roku pracy przygotował opracowanie, zawierające regesty 86 dokumentów z jego zasobu, czyli niemal czwartą część wszystkich dokumentów, wystawionych do 1400 r. Tu znalazły się niezwykle ciekawe dokumenty książęce (53) Przemyślidów z linii opawsko-raciborskiej. W porównaniu z nielicznymi dokumentami Piastów opolskich (16), na które natknął się badacz w omawianych regestach, jest to liczba dość znaczna.

Najstarszy przedrukowany w regestach dokument pochodzi z 1247 r. i jest przechowywany w Opawie (dokument margrabiego morawskiego Przemysła Ottokara II, późniejszego króla czeskiego, z zespołu „Akta miasta Opawy”). Natomiast po polskiej stronie Górnego Śląska najstarszy oryginał znajduje się w Archiwum Państwowym w Opolu, w zespole „Akta miasta Nysy”. Jest to dokument biskupa wrocławskiego Tomasza I z 1256 r.

W tym czasie pewnej zmianie uległa koncepcja wydawnictwa. Autorzy odeszli po części od wzoru katalogu dolnośląskiego. W rezultacie zamiast „Katalogu dokumentów” otrzymaliśmy „Regesty dokumentów”. Kwerendą objęto nie tylko archiwa państwowe, ale i archiwa kościelne — archiwum parafii Najświętszej Marii Panny w Bytomiu (Z. Jedynak zaprezentował niezwykle ciekawy i jeden z nielicznych zachowanych oryginalny dokument Marcina, opata klasztoru premonstratensów św. Wincentego we Wrocławiu z 1365 r.) czy archiwalia zgromadzone w Muzeum Ziemi Prudnickiej (I. Pietrzyk i M. L. Wójcik). Autorzy wstępu do wydawnictwa nie poinformowali jednak czytelnika, czy te poszukiwania prowadzono we wszystkich instytucjach Górnego Śląska, gromadzących zasób dokumentowy, i czy przyniosły one pewny wynik. Do takich instytucji zaliczyłbym jeszcze Książnicę Cieszyńską, muzea regionalne w Gliwicach, w Chorzowie i inne, czy archiwa kościelne, np. archidiecezjalne w Katowicach.

Przygotowanie wydawnictwa w formie regestów spowodowało zmiany koncepcji wydawniczej katalogu dolnośląskiego. Wzorując się w tym wypadku na *Regestach śląskich* (6 tomów opracowanych przez zespół pod kierownictwem W. Korty w latach 1973–1992), zmieniono zasadniczo formę zapisu każdego regestu dokumentu z katalogu z Dolnego Śląska, zamieszczając oryginalne brzmienie imion wzmiankowanych osób i ich stanowisk oraz oryginalne brzmienie wszystkich miejscowości. Każdy dokument otrzymał też listę świadków, w której dwukrotnie (choć niekonsekwentnie) zaprezentowane zostały poszczególne osoby, tj. raz w wersji współczesnej, raz w oryginalnej. Wymóg podawania w oryginale imion i stanowisk nie uważam za konieczny. Od umieszczania list świadków w katalogu dolnoślą-

skim wybroniono się kiedyś znacznie większą (co miało wpływ na objętość tekstu) liczbą prezentowanych w nim dokumentów (ten sam okres opracowano w 7 tomach, co dało w sumie kilka tysięcy zapisów). Jednak autorzy regestów górnośląskich postąpili w tym wypadku słusznie — mieli do dyspozycji informacje o (jedyne) 235 dokumentach z terenu swego zainteresowania, a zatem umieszczanie list świadków okazało się dla badaczy bardzo pożyteczne.

Prezentowane wydawnictwo jest dwujęzyczne, dokumenty z archiwum w Opawie K. Müller zaprezentował w języku czeskim. Nie jestem przekonany o celowości takiego układu, który nakładałby na archiwistów opracowujących katalogi dokumentów pomorskich czy lubuskich obowiązek prezentowania ich w języku niemieckim, jeśliby pochodziły z archiwów leżących za Odrą (Greifswald, Kamenz itd.). Ta dwujęzyczność znalazła odbicie również w indeksach. Dla polskiego czytelnika wygodniejsze byłoby przetłumaczenie regestów czeskich i indeksów na język polski. Idąc dalej tym tokiem myślenia, badacze mogliby się upomnieć, by regesty dokumentów formułować w językach ich oryginałów.

Regesty zachowują najistotniejsze dla czytelnika, a także dla archiwisty, elementy dokumentu potrzebne do analizy. Ponieważ w tytule stwierdzono, że chodzi o dokumenty obecnie przechowywane w archiwach, dla nas najważniejsze będzie odnotowanie stanu zachowania po II wojnie światowej najcenniejszej bazy źródłowej w archiwach. Jak bowiem wiadomo, II wojna światowa spowodowała bardzo poważne zniszczenia w polskich archiwach. Mówią o tym szczególnie nazwy zespołów i aktualne sygnatury przechowywanych dokumentów.

Po listach świadków następują opisy samych dokumentów, w których autorzy podają informacje o wymiarach (w milimetrach), o materiale sfragistycznym, nawet o stanie zachowania dokumentu (czego nie było w katalogach dolnośląskich) oraz informacje o wszystkich pełnych edycjach dyplomów i ich regestów. Bardzo to wzbogaca elementy bibliograficzne (katalogi dolnośląskie zawierały jedynie informacje o najnowszych publikacjach, w których z kolei zawsze znajdują się informacje o innych edycjach źródła). Dla tego typu wydawnictwa, jak prezentowane regesty dokumentów, liczącego 105 stron druku (samych regestów), jest to pożyteczne i pożądane uzupełnienie.

Nie przeszkadza w tym wypadku nawet układ regestów, przejęty z regestów śląskich W. Korty, gdzie w opisie dokumentu każdy jego element podano w odrębnym wersie. Przypominam sobie, jak poważne zarzuty postawili wydawcom katalogów dolnośląskich ci sami recenzenci, którzy opiniowali katalog górnośląski, za nieoszczędzanie miejsca. W tamtym wypadku sugerowano zapis wszelkich tych elementów w jednym akapicie, a numer kolejny miał poprzedzać datę dokumentu (w nawiasie, także dla oszczędności miejsca).

W tym miejscu należy pochwalić zamieszczenie w publikacji indeksu osobowo-geograficznego, sporządzonego przez I. Pietrzyk. Godne podkreślenia jest, że osoby mogą występować kilkakrotnie — w indeksie nazwisk, miejscowości, z której się wywodzili, lub z miejscowości, w której pełnili dany urząd (lub urzę-

dy). Dla czytelnika jest zagadką, czy podane przy hasłach numery odnoszą się do numeru stron czy rejestru. Autorka indeksu zastosowała dla wygody czytelnika tę drugą opcję. Za poważny brak uważam natomiast nieumieszczenie indeksu pieczęci zachowanych przy dokumentach, co ułatwiłoby badania sfragistykom górnośląskim.

Zastanawia, że do 1400 r. na Górnym Śląsku nie odnotowano instrumentów notarialnych, tak powszechnych w zasobie dolnośląskim. Poza jednym dokumentem, z 9 I 1351 r. z zasbu archiwum opolskiego, nieujęty w rejestrach.

W sumie otrzymaliśmy niezwykle cenne i pożyteczne wydawnictwo źródłowe, ukazujące stan zachowania dokumentów pergaminowych na Górnym Śląsku, na ziemi, która jest tak bardzo uboga w tego rodzaju materiały, zaginione w czasie wielu kataklizmów, w tym licznych wojen. Badacz otrzymuje czytelny katalog, pozwalający mu bez trudu dotrzeć do interesujących go dyplomów, znajdujących się w archiwach leżących po obu stronach granicy.

Należy się także cieszyć z nawiązanej dobrej współpracy z czeskimi archiwistami, zwłaszcza zaś z K. Müllerem, który osobiście dokonał kwerendy i podjął się opracowania dokumentów. Współpraca ta przy dalszych pracach nad rejestrami górnośląskimi będzie w przyszłości na pewno niezwykle owocna.

Roman Stelmach (Wrocław)

ZDENĚK ŠAMBERGER, *STUDIE K DĚJINÁM ČESKOSLOVENSKEHO ARCHIVNICTVÍ*, Národní archiv, Praha 2005, ss. 363.

W 2005 r. Archiwum Narodowe w Pradze¹ (Národní archiv v Praze) z okazji jubileuszu 50-lecia swego istnienia wydało zbiór studiów z dziejów archiwistyki czechosłowackiej, opublikowanych na przestrzeni lat 1968–1993 przez jednego z najbardziej znaczących w Czeskiej Republice, a wcześniej w Czechosłowacji, archiwistów i teoretyków archiwistyki Zdenka Šambergera. Jednocześnie zbiór ten czci 80-lecie tego znakomitego badacza, które minęło w 2003 r. Šamberger był związany z tymże Archiwum od początku lat 50. do początku lat 70. Swą pracę zawodową rozpoczął jako sekretarz zwierzchniego organu czechosłowackich archiwów państwowych, a mianowicie Państwowej Komisji Archiwalnej (Státní archivní komise), następnie był kierownikiem naukowym Zarządu Archiwów MSW Czechosłowacji, na koniec sprawował funkcję dyrektora praskiego Archiwum, które wydało omawianą książkę. Obecnie ten zasłużony archiwista i badacz przebywa na emeryturze.

W prezentowanym tomie znalazło się sześć prac Šambergera. Poprzedza je krótkie wprowadzenie Evy Drašarovej (s. 5), przedstawiające sylwetkę jubilata,

¹ Do 31 XII 2004 r. nosiło nazwę: Główne Archiwum Państwowe w Pradze (Státní ústřední archiv v Praze).

którego zainteresowania jako badacza dziejów skupiają się na XIX stuleciu, a szczególnie na przypadającym wówczas czeskim odrodzeniu narodowym. Autorka przypomina, iż Šamberger jest nadal związany z Archiwum Narodowym, stale z nim współpracuje, podarował mu część swojego bogatego księgozbioru oraz przekazał swoje dokumenty osobiste. Dalej Jan Kahuda ocenił Zdenka Šambergera, zaznaczając, iż jego prace na długie lata stały się niezastąpionymi pomocami naukowymi nie tylko dla samych archiwistów, ale również dla szerokich rzesz badaczy uniwersyteckich. Dla kilku generacji studentów Šamberger stał się autorem podręcznikowym. Nic więc dziwnego, że w wielu bibliotekach te tomy periodyków, w których znajdowały się jego artykuły, ginęły lub wyrwano z nich odpowiednie strony.

Prace zebrane w niniejszej publikacji, zatytułowanej „*Studia z dziejów czechosłowackiej archiwistyki*”, można pogrupować w trzy bloki tematyczne. Pierwszy dotyczy rozwoju organizacyjnego archiwów i archiwistyki w Czechosłowacji od 1918 r. Drugi omawia sprawy metodologiczne. Trzeci traktuje o restytucji archiwaliów po 1918 r. — czeskich z Wiednia (pierwotruk w 1993) i słowackich z Budapesztu (pierwotruk w 1990 r.).

Pierwszy z artykułów Šambergera, zatytułowany *Československé archivnictví po roce 1918. Stav a organizační vývoj*, s. 9–101 (Czechosłowacka archiwistyka po roku 1918. Stan i rozwój organizacyjny), ukazuje początki i rozwój archiwistyki w nowo powstałym państwie, proces scalania struktur, starania o rewindykację akt i przeniesienie ludzi z archiwów wiedeńskich. Rozpisana została wówczas ankieta wśród archiwistów, która miała pomóc w stworzeniu silnej sieci archiwów, czego jednak nie udało się w pełni dokonać przed 1938 r. Nie udało się stworzyć centralnego archiwum, Archiwum Narodowego. Jego funkcje i zadania przejęło archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Nie udało się także uchwalić jednolitej ustawy archiwalnej, choć prace nad nią były bardzo zaawansowane. Na przeszkodzie stanęły spory kompetencyjne między ministerstwami nauki i spraw wewnętrznych, jak również animozje osobiste kierujących resortami. Autor w aneksie do tego artykułu zamieścił projekty sześciu aktów prawnych dotyczących archiwów, jakie stworzono w okresie międzywojennym. W tym czasie udało się natomiast dobrze wykształcić spore rzesze archiwistów, jak również opracować naukową metodologię prac nad zasobem.

Kontynuacją tego artykułu jest materiał *Československé archivnictví po roce 1945*, s. 102–144 (Czechosłowacka archiwistyka po roku 1945), omawiający dzieje czechosłowackich archiwów w latach 1945–1954, sięgający jednak okresu okupacji hitlerowskiej. Po 1945 r. archiwiści czechosłowaccy próbowali nawiązywać do ustaleń przedwojennych. Zaczęto organizować pierwsze archiwa powiatowe. Autor pominął milczeniem zmiany, jakie przyniósł rok 1948. Skupił się bardziej na początku lat 50., kiedy wprowadzono pierwsze uregulowania prawne dotyczące państwowej służby archiwalnej. Już w styczniu 1950 r. powołana została Państwowa Komisja Archiwalna, której zadaniem stało się stworzenie jednolitej organizacji

archiwalnej, a następnie kierowanie jej rozwojem. Komisja podlegała Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

Część poświęconą rozważaniom metodologicznym otwiera opracowanie pt. *Archivní teoretické názory u nás po r. 1918. Stav a vývoj*, s. 145–203 (Teoretyczne poglądy archiwalne u nas po roku 1918. Stan i rozwój). Na wstępie, wychodząc od wygłoszonych jeszcze w 1907 r. poglądów Vaclava Kratochvila na archiwistykę hollenderską, Šamberger zaprezentował początki rozwoju czeskosłowackiej archiwistyki, jej „wymancypowanie się” z kręgu archiwistyki wiedeńskiej. Podkreślił mocno rolę archiwistyki jako samodzielnej dyscypliny naukowej. Zwrócił uwagę na upowszechnianie się w kraju zasady proveniencji. Następnie zdefiniował samo pojęcie „archiwum”, zestawiając je ze słownikowymi definicjami od połowy XIX w. po czasy współczesne, czyli w tym wypadku lata 50. XX w. Przedstawił cele, zadania i funkcje archiwów. Na końcu Šamberger przywołał swoje wcześniejsze ustalenia na temat rozwoju archiwistyki czeskosłowackiej.

Podobna w charakterze jest kolejna praca: *Archivní teorie a praxe po roce 1945. Stav a vývoj*, s. 204–290 (Archiwalna teoria i praktyka po roku 1945. Stan i rozwój), która została doprowadzona do 1966 r. W pierwszej jej części silnie uwypuklone zostały działania dotyczące zmiany prawa archiwalnego po 1948 r. Część druga przedstawia definicje wielu pojęć, takich jak m.in.: samo archiwum, zespół/zbiór archiwalny, materiały dokumentarne, jednolity rzeczowy wykaz akt i inne. Trzecia część omawia m.in. zasady opracowania i inwentaryzacji różnych rodzajów materiałów archiwalnych oraz ocenę ich wartości archiwalnej.

Trzecia i ostatnia część omawianej książki zawiera opracowania przedstawiające dzieje rewindykacji czeskosłowackich archiwaliów z Wiednia i Budapesztu, *K archivní restituci s Rakouskem po roce 1918*, s. 291–315 (O archiwalną restytucję z Austrii po roku 1918) oraz *Slovensko a archivní restituce s Budapeští po roce 1918*, s. 316–336 (Słowacja a archiwalna restytucja z Budapesztu po roku 1918). Oba materiały odnoszą się do okresu międzywojennego.

Po wyżej omówionych artykułach umieszczono bibliografię prac Zdenka Šambergera, podzieloną na kilka działów. Książkę zamyka „Posłowie” autorstwa Šambergera (353–358).

Zamieszczone w tejże publikacji prace były w momencie ich pierwszego ukazania się ważnymi przyczynkami nie tylko do poznania dziejów czeskich i słowackich archiwów oraz rozwoju myśli archiwalnej, ale również istotnym głosem w dyskusji nad przyszłością czeskosłowackiej archiwistyki, a zwłaszcza jej metodologii. Prace te do dziś niewiele straciły na znaczeniu i ciągle mogą być źródłem inspiracji przy podejmowaniu problemów, które niesie współczesna archiwistyka.

Ivo Łaborewicz (Jelenia Góra)

„LA GAZETTE DES ARCHIVES”. REVUE DE L'ASSOCIATIONS DES ARCHIVISTES FRANÇAIS. NOUVELLE SÉRIE, Paris 2001–2004, nr 192, 193, 194, 195, 196.

N u m e r 192 pisma został poświęcony archiwom instytucji administracyjnych, prawnym aspektom udostępniania i eksploracji archiwaliów, w tym także dla celów naukowych, zastosowaniu technik komputerowych, publikacjom archiwów francuskich, cyfryzacji zbiorów ikonograficznych, konserwacji pieczęci oraz kolekcjom fotograficznym.

Problemy archiwów instytucji administracyjnych były przedmiotem obrad kolokwium w Strasburgu, które odbyło się w dniach 20–22 X 1999 r. Opublikowane zostały wygłoszone na nim referaty. Dotyczyły archiwaliów powstających w wyniku działalności administracji w krajach Unii Europejskiej — Niemczech, Francji i Włoszech. Serię artykułów zatytułowaną „Działalność administracyjna i archiwa w Europie: tradycje i perspektywy” (*Travail administratif et archives en Europe: traditions et perspectives*) otwierał artykuł E. K e t e l a a r a *Ethnologie archivistique*, omawiający czynniki wpływające na kształtowanie teorii i metodyki archiwalnej w Europie. Wskazano na wielokulturowość tego obszaru geograficznego i politycznego. Podkreślono, że występowały tu różnice w systemie i kulturze administrowania, wynikające z odmienności ustrojowych. Element ten wywierał istotny wpływ na tradycje archiwalne i teorię oraz praktykę w tym zakresie. W związku z tym postulowano konieczność rozwoju metod komparatystycznych w archiwistyce, tworzenia archiwistyki porównawczej. W artykule W. S t e i n a (*Les sources de l'histoire des décisions politiques en France et en Allemagne depuis l'époque moderne: une complémentarité asymétrique*) omówiono odmienności dotyczące dokumentowania procesu decyzyjnego we Francji i Niemczech.

P. C a n a v a g g i o (*Les archives des hauts responsables politiques en Europe. Le cas particulier des archives des cabinets*) zaprezentowała kwestie dotyczące statusu prawnego oraz gromadzenia archiwaliów doradców osób sprawujących władzę, skupionych w gabinetach¹. Z kolei w artykule P. C a d e l l a (*Y a-t-il et doit-il y avoir une coordination européenne en matière d'archives ?*) postawiono pytanie o potrzebę i zakres koordynacji polityki archiwalnej w krajach europejskich.

¹„Archeion” opublikował artykuł P. Canavaggio dotyczący tych kwestii we Francji, zob. *Archiwa osób sprawujących władzę we Francji*, „Archeion”, t. 92, 1993, s. 87–97.

Wskazano, że generalnie środowisko archiwalne czuje potrzebę współpracy oraz podejmuje w tym kierunku szereg inicjatyw. Podkreślono, że jedną z form współpracy archiwistów, nie tylko europejskich, było wypracowanie norm ISAD(G) i ISAAR. Istnieje także konieczność intensyfikacji kontaktów dwustronnych pomiędzy archiwistami poszczególnych krajów. J. M. P a l a y r e t w artykule *Quelle filiation historique pour les archives historiques de l'Union Européenne?* omówił kwestie wiążące się z poszukiwaniem modelu działania archiwów historycznych w krajach Unii prowadzone przez różne instytucje, m.in. Archiwa Historyczne Wspólnoty Europejskiej (Archives Historiques des Communautés européennes, AHCE) przy Instytucie Europejskim we Florencji (Institut universitaire européen, IUE), dotyczące m.in. zasad opracowania oraz tworzenia pomocy archiwalnych. Wskazano przy tym na konieczność dużego zróżnicowania w tym zakresie. Prowadzone prace dotyczyły także zasad gromadzenia i udostępniania.

G. B o n f i g l i o - D o s i o w artykule *Classer les archives de leur formation: efficacité et transparence administrative dans l'Italie républicaine jusqu'au règlement sur la gestion informatique des archives publiques (1948–1999)* omówiła problemy funkcjonowania kancelarii instytucji administracyjnych we Włoszech, zwłaszcza problem klasyfikacji akt, głównie zaś stosowane w tej dziedzinie regulacje prawne. Na zakończenie tej serii artykułów zamieszczono bibliografię z zakresu archiwistyki porównawczej, historii archiwów, prawa oraz administracji zestawioną przez J. L e P o t t i e r a.

Kolejna seria artykułów została poświęcona wykorzystaniu dokumentacji zgromadzonej w archiwach (*Le document, un bien, un oeuvre. Aspects juridiques de l'exploitation des documents*). Stanowiły one rezultat kolokwium zorganizowanego w Paryżu w dniu 24 III 2000 r. Otwierał je artykuł J. L e P o t t i e r a *La recherche est-elle une prestation? Dispositions réglementaires et déontologie professionnelle*. Omówione w nim zostały kwestie wzajemnych relacji pomiędzy archiwistami a badaczami prowadzącymi kwerendy w archiwach; analizowane były zapisy prawne dotyczące udostępniania, jego zakresu, poczynając od Wielkiej Rewolucji Francuskiej, kończąc na ustawie archiwalnej z 1979 r. i innych aktach prawnych drugiej połowy XX w. Rezultatem tej analizy, obejmującej prawo różnej rangi, była konstatacja, że stanowią one jedynie ogólne wskazówki, umożliwiające różnorodną interpretację. Generalnie określono stosunki pomiędzy archiwistami i badaczami jako często trudne, a problemy wynikające z ich współpracy jako delikatne. Powodem wielu problemów jest fakt, iż badacze oczekują precyzyjnej informacji o zgromadzonych w archiwum materiałach. Archiwiści zaś nie zawsze są w stanie sprostać tym potrzebom.

W artykule B. F a u' a (*La facturation des recherches est-elle légale?*) poruszona została kwestia zasadności prawnej odpłatności za wykorzystanie archiwaliów w badaniach naukowych, a generalnie szerszy problem komercjalizacji usług świadczonych w tym zakresie przez publiczny serwis archiwalny. J. M. B r u q u i r e w artykule *La diffusion de l'information publique. L'exemple*

de la diffusion des résultats d'examen par la presse omówił kwestie dotyczące zasad oraz metod rozpowszechniania informacji publicznych przez operatorów publicznych i prywatnych. Artykuł M. B a t t i s t i (*Droit d'auteur et droit de reproduction*) dotyczył kwestii reprodukcji materiałów archiwalnych w świetle zapisów obowiązujących we Francji praw ochrony własności artystycznej, literackiej i intelektualnej. Omówiono tu kwestie dozwolonego użytku oraz kopiowania materiałów zapisanych na nośnikach papierowych, m.in. fotografii, wideogramów i fonogramów na nośnikach analogowych i cyfrowych. Poruszono także problemy ochrony prawa własności w przypadku dzieł multimedialnych, Internetu, oprogramowania komputerowego. W zakończeniu wskazano że wzrost wymagań w zakresie ochrony praw autorskich może spowodować zmniejszenie i „ściśnienie” obiegu informacji, a tym samym zawężenie obszaru rozpowszechniania twórczości artystycznej, literackiej i intelektualnej.

Część trzecią numeru poświęconą różnym zagadnieniom — opracowywaniu, działalności wydawniczej, cyfryzacji, ikonografii i konserwacji — otwiera artykuł V. D o o m a *Indexation et analyse archivistique: vers une recherche documentaire integrale*. Omówione w nim zostało zastosowanie metod komputerowych dla potrzeb opracowania archiwalnego — systematyzacji i indeksowania. Artykuł C. S i b i l l e (*Le traitement des archives contemporaines au Service historique de l'Armée de Terre*) zaprezentował z kolei problemy metod przygotowywania inwentarzy archiwalnych materiałów armii lądowej z lat 1946–1970 oraz po 1970 r., w tym kwestie klasyfikacji, systematyzacji i indeksacji. Artykuł P. B e c h u i B. G a l l a n d a (*La diversification des publications dans les services d'archives en France 1986–1998*) zawiera omówienie publikacji francuskich archiwów departamentowych i municypalnych. Wskazano w nim na wzrastającą liczbę wydawnictw dotyczących dziedzictwa kulturowego, będącą przejawem rosnącej roli archiwów francuskich jako centrów animacji kulturalnej. W artykule C. P i g n é (*Une expérience de numérisation l'iconographie des fonds de l'abbaye Notre-Dame de Clairvaux*) omówiono kwestie dotyczące cyfryzacji zasobu archiwum klasztoru cystersów, założonego w tej miejscowości przez św. Bernarda w 1115 r., stanowiącego istotny element europejskiego i światowego dziedzictwa kulturowego. Programem tym objęte zostały kopiarusze i dokumenty oryginalne, pieczęcie, katalogi rękopiśmienne oraz pomoce archiwalne. Utworzona została baza „Archives de l'Aube”.

W artykule M. Q u e n t i n a *Des photographes et des archives (à propos de „Paris, tableaux d'expositions”)* omówiono kwestie dotyczące wystawiennictwa fotografii na kanwie ekspozycji przygotowanej przez Archives Nationales. Sięgnięto do historii wystaw fotograficznych w archiwach francuskich, komentarzy do nich, publikacji im poświęconych w „Biuletynie” Stowarzyszenia Fotografików Francuskich, poruszono także temat stanu fotografii w archiwach publicznych oraz projektów nowych wystaw. Tematem artykułu I. C o l s o n, C. D e r i g n y i M. D u b u s a (*Les chartres scellées par les bulles de plomb et leur conservation*

aux Archives Nationales) były kwestie prawidłowego przechowywania bulli i pieczęci ołowianych. Do tekstu dołączono bibliografię.

W części czwartej numeru „Notes et reflexions” zamieszczono dwa artykuły. W pierwszym z nich (*Les ressorts symboliques des archives*) C. P i g n é wskazała na różne funkcje pełnione przez archiwa w społeczeństwie i zmiany w tym zakresie. W drugim V. J a r i n i e r (*Photographie: valuation et sélection*) powrócił do problemu dokumentacji ikonograficznej przechowywanej w archiwach. Wskazano w nim przede wszystkim na konieczność badań dotyczących selekcji i opracowywania fotografii.

N u m e r 193 zatytułowany został „Archives et mémoires des étudiants: état des lieux”. W całości poświęcono go archiwom i archiwaliom powstałym jako efekt działalności stowarzyszeń studenckich i instytucji szkolnictwa wyższego. Opublikowane w nim materiały stanowiły rezultat warsztatów zorganizowanych przez Zespół Roboczy ds. Badania Ruchów Studenckich (Groupe d'Etudes et de Recherche sur les Mouvements Etudiants — GERME) w Nanterre, 20 II 2000 r., i w Paryżu, 6 VI 2000 r.

W piśmie wyróżnić można dwa rodzaje publikacji: teksty referatów oraz zapis dyskusji panelowej. Wymieniony wcześniej Zespół Roboczy powstał w 1995 r. z inicjatywy uczestników ruchu studenckiego 1968 r., historyków nauki, studentów i wykładowców uniwersytetów. Celem jego działalności było ocalenie pamięci o tych wydarzeniach, związanych z nimi idei i ludzi oraz zgromadzenie rozproszonej, różnorodnej dokumentacji dotyczącej tych zjawisk lub informacji o niej. Scałenie i zabezpieczenie tych materiałów było pierwszym etapem działalności Zespołu. Organizowane od 1995 r. cykliczne kolokwia poświęcone ruchowi studenckiemu 1968 r. prowadziły do intensyfikacji poszukiwań źródłowych. Przyczyniało się to do rozwoju refleksji z zakresu archiwistyki i źródłoznawstwa.

Artykuły poświęcone problematyce archiwów i archiwaliów stowarzyszeń studenckich, uniwersytetów i szkół wyższych podzielone zostały na trzy części: 1. Archiwalia ogólnonarodowych stowarzyszeń studenckich (*Archives étudiantes nationales*), 2. Archiwalia stowarzyszeń lokalnych oraz osób prywatnych (*Archives étudiantes locales et personnelles*), 3. Archiwa instytucji uniwersyteckich (*Archives des institutions universitaires*). Na końcu każdej z tych części zamieszczono zapisy dyskusji panelowej dotyczącej wymienionych zagadnień.

W części pierwszej, poświęconej archiwom stowarzyszeń studenckich, zaprezentowano spuściznę aktową Krajowego Związku Studentów Francuskich (UNEF) o zasięgu ogólnopaństwowym, przechowywaną zarówno w Bibliotece Międzynarodowej Dokumentacji Współczesnej (Bibliothèque de documentation internationale contemporaine, BDIC), jak i Archives Nationales. Dotyczyły jej dwa artykuły: R. M o r d e r a *Le fonds de l'UNEF conservé à la BDIC* i F. B o s m a n a *Présentation du fonds de l'UNEF déposé aux Archives nationale (46 AS), aperçus sur le fonds étudiants en Val-de-Marne et sur le partenariat du PA-JEP*”. Ponadto scharakteryzowane zostały zespoły archiwalne zawierające mate-

riały do historii stowarzyszeń studenckich działających po 1968 r., przechowywane w BDIC (artykuł P. M e z z a s a l m y *Les fonds étudiants recueillis à la BDIC pour la période post-68*). Jeden z artykułów poświęcono archiwaliom związków zawodowych studentów przechowywanym w centrali związkowej CFDT (A. K u h n m a u n c h a *Les fonds d'archives des syndicats étudiants conservés par la CFDT*). Zaprezentowano także zawartość oraz wartość źródłową archiwaliów Unii Szkół Wyższych (Union des Grandes Ecoles) w artykule J. Q. P o i n d r o n a *Le fonds de l'UGE (Union des Grandes Ecoles): collecte et exploitation historique*. W dyskusji podkreślono, że archiwalia stowarzyszeń studenckich stanowiły własność prywatną. Z tego powodu ich ostateczne przeznaczenie i miejsce przechowywania nie było ściśle określone. Nie znalazły się zatem w archiwach centralnych i departamentowych, lecz zostały przekazane do innych instytucji, w tym do bibliotek i archiwów central związkowych.

W części drugiej numeru zaprezentowane zostały archiwalia lokalnych stowarzyszeń studenckich z Grenoble — artykuł J. D e l a i n e' a *Les archives de l'Association Générale des Etudiants de Grenoble (AGEG)*, z Brestu — V. P o r h e l l a *L'expérience d'un fond de militant collecté par un chercheur*, z Burgundii — L. P é c h o u x *Les fonds d'archives collectés en Bourgogne par l'ADAMioS, les archives du rêve étudiant*, ze Strasburga — *Les archives de l'AFGES: état des lieux et perspectives* oraz archiwa prywatne działaczy studenckich — K. Y o n *Les fonds Maupeou-Aboud et Alexis Corbire conservés à la BDIC*. W dyskusji poświęconej tym archiwom i archiwaliom poruszono kwestie pozycji prawnej tych archiwaliów i ich gromadzenia.

W części trzeciej omówiono archiwalia Instytutu Nauk Politycznych — w artykule D. G a u l t i e r - V o i t u r i e z *Les archives de Scinces Po sur les mouvements étudiants*, Uniwersytetu Paris X w Nanterre — F. D o u a t *Les fonds de l'Université de Paris X – Nanterre*, Uniwersytetu w Anger — V. P o i n s o t t e *Les archives de l'Université d'Anger*, Uniwersytetu Paris — S. P e l a n o s i S. M c h i n e *Les sources de l'histoire des mouveents étudiants conservées dans les archives du rectorat et des universités de Paris*, Uniwersytetu du Jussieu — T. C h a r m a s s o n S. M c h i n e, J. D a r r i F. P a r r o t *La collecte des archives dans le cadre du désamnatage de Jussieu*. W dyskusji omówiono znaczenie poszczególnych archiwaliów dla historii ruchu studenckiego 1968 r.

Generalnie prezentacja tej problematyki wskazała na znaczne rozproszenie archiwaliów dotyczących ruchu studenckiego 1968 r. we Francji, stanowiącego jedno z istotnych zjawisk w dziejach społeczeństwa tego kraju, mającego istotne konsekwencje polityczne. Archiwalia znajdują się zarówno w archiwach państwowych, jak i zbiorach bibliotecznych o charakterze prywatnym, archiwach centrali związkowych i archiwach uniwersyteckich. Powstanie ośrodka badawczego, zajmującego się problematyką tych wydarzeń, przyczyniło się do poprawy informacji o tych materiałach, ich lepszego zabezpieczenia i opracowania. Treść tego numeru służyć może wszystkim historykom zajmującym się badaniem zagadnień dziejów Francji drugiej połowy XX w., zwłaszcza przyczynami, podłożem i konsekwencjami braku

zrozumienia i porozumienia międzypokoleniowego, zjawiska występującego w różnych epokach historycznych.

N u m e r 194 pisma poświęcono archiwom i archiwaliom stowarzyszeń. Powodem był jubileusz setnej rocznicy uchwalenia prawa regulującego tę formę działalności, stanowiącą nieodłączny etap rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Numer zawiera referaty z konferencji „Cent ans d’association au miroir des archives”. Odbędzie się ona w Nantes w dniach 26–28 IX 2001 r. w Centre de communication de l’Ouest. Finansowana była zarówno przez administrację centralną — Ministerstwo Kultury i Dyрекcję Generalną Archiwów Francji, jak i samorządową — Radę Generalną Departamentu Loire-Atlantique i miasto Nantes oraz archiwum Saint Gobain. Konferencję poświęcono kwestiom zarządzania dokumentacją oraz archiwaliom stowarzyszeń. W jej trakcie odbyły się cztery sesje tematyczne. Podczas pierwszej zostały omówione źródła urzędowe do historii stowarzyszeń. W czasie drugiej zaprezentowano wybrane stowarzyszenia oraz ich archiwa. W trakcie trzeciej sesji omówiono archiwalia stowarzyszeń przechowywane w archiwach i innych zbiorach publicznych. Natomiast czwartą poświęcono stanowi i prognozom badań nad dziejami tych instytucji. W czasie inauguracji sesji podkreślono rolę, jaką stowarzyszenia pełniły w rozwoju i realizacji idei społeczeństwa obywatelskiego oraz wagę tej problematyki dla pełnego poznania i rozumienia mechanizmów funkcjonowania współczesnego państwa i społeczeństwa. Głównym celem konferencji była prezentacja zagadnień dotyczących dokumentacji stowarzyszeń, jej powstawania, zarządzania nią, wartościowania, selekcji i trwałego przechowywania.

Pierwszą część numeru otwiera artykuł F. G i u s t i a n i e g o *Les sources de l’histoire des associations dans les archives du ministère de l’intérieur*. Zaprezentowano w nim dokumentację powstającą w wyniku sprawowania nadzoru nad stowarzyszeniami przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Wobec częstego braku w stowarzyszeniach odpowiedniego personelu, zajmującego się dokumentacją, formowaniem akt, przechowywaniem ich, archiwalia tego ministerstwa stanowią ważne źródło dla poznania historii stowarzyszeń. Wśród przechowywanej tam dokumentacji znalazły się akta dotyczące organizacji i struktury: deklaracje o rozpoczęciu lub wznowieniu działalności składane przez poszczególne stowarzyszenia, statuty, składy władz, siedziby, decyzje o rozwiązaniu. Materiały te stanowią podstawowe źródło dla historii tych instytucji. Druga grupa archiwaliów przechowywanych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, powstała w wyniku pełnienia przez ten urząd funkcji kontrolnych wobec stowarzyszeń. Znalazły się tam m.in. materiały powstające w wyniku kontroli finansowej. Do artykułu został dołączony aneks komórek ministerstwa zajmujących się sprawami stowarzyszeń. Stanowi on istotną pomoc ukierunkowującą kwerendy w aktach tej instytucji. Kolejnym załącznikiem do artykułu jest wykaz archiwaliów do historii stowarzyszeń przechowywanych w archiwum centralnym ministerstwa. Z kolei B. A n g l e r a u d w artykule *Les archives d’associations, outils d’histoire sociale: l’étude des sociabilités*

bourgeoises à Lyon aux XIX^e et XX^e siècles omówił działalność stowarzyszeń na terenie miasta Lyon oraz ich archiwalia. Tematem artykułu J. L. M a r a i s (*Les sources de l'histoire des associations dans les dossiers de reconnaissance d'utilité publique et de dons et legs*) była dokumentacja do historii stowarzyszeń powstająca w ramach procedury przyznawania statusu instytucji użyteczności publicznej (*reconnaissance d'utilité publique — RUP*). Występowała już ona w XIX w. W jej ramach badano działalność instytucji oraz jej podstawy finansowe. Z tego też powodu zajmowano się rejestracją darów i legatów, tworząc tym samym ważne źródło do poznania ofiarności społecznej. B. S c h w e r e r w artykule *Les dossiers de contrôle des associations dans les archives des juridictions financières* przedstawił archiwalia dotyczące działalności towarzystw powstające w wyniku działalności administracji skarbowej. Z kolei J. P. D u m a s w artykule *Entre subvention et concentration: Associations, culture et démocratie locale d'après les fonds municipaux des archives de Paris* zaprezentował archiwalia towarzystw kulturalnych i politycznych działających na terenie Paryża.

Część druga pisma poświęcona została zarządzaniu dokumentacją i archiwaliom towarzystw teatralnych (M. P. B i a n c h i *Les archives des associations théâtrales*), stowarzyszeniu do walki z AIDS (P. A r t i r e s *Archives en danger: Les archives de associations de luttés contre le SIDA*), stowarzyszeniom humanitarnym, w tym międzynarodowym (A. L e G o f f *Les archives des associations humanitaires au Centre des Archives du Monde du Travail*), towarzystwom charytatywnym niosącym pomoc w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych (J. P. L e C r o m *Les associations d'aide alimentaire à Nantes*).

W części trzeciej numeru znalazły się artykuły poświęcone archiwaliom fundacji pamięci o przesiedleniach (C. B r e t o n *La fondation pour la mémoire de la déportation*), Stowarzyszeniu Miłośników Historii Nantes (N. B a r r e *Les associations, usagers des services d'archives les archives municipales de Nantes et les associations de Quartiers*) oraz Centrum Badań Historycznych w Wandei (A. G e r a r d *Le centre vendéen de recherches historiques*).

Podsumowując czwartą część otwiera artykuł M. L a c o u s s e 'a *Les archives d'associations au Centre historiques des Archives Nationale*. Zawarty w nim został rejestr zespołów stanowiących rezultat działalności stowarzyszeń przechowywanych w Centrum Historycznym Archiwum Narodowego w Paryżu. J. D e l a i n e w artykule *Un bilan national de la collecte des archives associatives par les services d'archives publics* zaprezentował politykę gromadzenia archiwaliów stowarzyszeń przez archiwa publiczne: departamentowe, samorządowe, regionalne, centralne, instytucji publicznych. C. N o u g a r e t w artykule *Imaginer de mettre en oeuvre de nouveaux partenariats avec le monde associatif* omówiła poszukiwanie nowych form współpracy ze stowarzyszeniami w zakresie gromadzenia i zabezpieczania ich archiwaliów. M. C a y a w artykule *Autres lieux, autres mœurs: Les archives associatives au Canada* zasygnalizował potrzebę szerokiej dyskusji nad archiwaliami stowarzyszeń kanadyjskich.

W numerze znalazły odzwierciedlenie podstawowe problemy dotyczące gromadzenia dokumentacji powstającej w wyniku działalności stowarzyszeń. Zawarto w nim także solidną porcję informacji o materiałach do historii tego ruchu, przechowywanych w archiwach francuskich. Posłużyć one mogą do badań porównawczych historii stowarzyszeń we Francji oraz na ziemiach polskich. Podkreślono, że zagadnienie zabezpieczenia tych archiwaliów wymaga dalszej uwagi ze względu na fakt, że stowarzyszenia są instytucjami prywatnymi, a ochrona ich archiwaliów i ich zabezpieczenie przed zniszczeniem bardzo często jest wynikiem kultury archiwalnej ukształtowanej w wyniku działalności archiwów publicznych.

N u m e r 195 pisma został w całości poświęcony jubileuszowi setnej rocznicy powstania Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich, wydawcy czasopisma. Składa się z dwóch części. W pierwszej z nich zawarte zostały artykuły dotyczące historii Stowarzyszenia, podstaw prawnych i struktury organizacyjnej, władz oraz działalności naukowej. W drugiej zaprezentowano archiwalia tej instytucji.

Część pierwszą otwiera artykuł E. V e r r y i J. L e P o t t i e r a, *L'Association des archivistes français, une histoire centenaire*. Służyć miał krytycznej refleksji dotyczącej historii tej instytucji. Przeanalizowano szereg czynników decydujących o powstaniu ruchu zawodowego archiwistów francuskich. Wskazano zwłaszcza na inspirującą rolę absolwentów Ecole des Chartres, archiwistów zatrudnionych w Archives Nationales oraz archiwach departamentowych. Stowarzyszenie działało początkowo jako Stowarzyszenie Miłośników Zawodu Archiwisty (*L'Association amicale professionnelle des Archivistes Français*). W jego historii wyodrębniono następujące okresy: 1904–1939, 1946–1968, po 1968 r. Pierwszy z nich charakteryzował się kształtowaniem podstaw prawnych i struktury organizacyjnej, w tym sieci oddziałów terenowych. W latach 1946–1968 Stowarzyszenie współdziałało ściśle z francuską administracją archiwalną — Archives Nationales i Dyрекcją Generalną Archiwów Francuskich. Po 1968 r. Stowarzyszenie rozluźniło tę współpracę, traktowaną także jako swoista forma zależności. Wypracowało wówczas wiele nowych form działalności. Należały do nich: wydawanie nowych czasopism, obok istniejącej „*La Gazette des Archives*”, powstawanie zespołów zajmujących się określonymi tematami, zwiększenie aktywności i wyodrębnienie się grupy archiwistów municypalnych (samorządowych), otwarcie warsztatów organizowanych przez Stowarzyszenie na referentów i uczestników spoza zawodu archiwisty. W tym też okresie dokonano zmian w statucie, umożliwiających nowe formy działalności oraz większą samodzielność prawną. Kolejną publikacją rocznicową była edycja protokołu i sprawozdania z pierwszego posiedzenia archiwistów francuskich, które zapoczątkowało działalność Stowarzyszenia — *Réunion des Archivistes Français. Dimanche 10 avril. Compte rendu et communications*. Następnie zamieszczono wykaz prezesów Stowarzyszenia oraz składy ich organu wykonawczego — biura (*Les présidents et leurs bureaux*). Po nich zaś wykaz zgromadzeń generalnych — *Les Assembles Générales*.

W części drugiej zawarty został inwentarz akt Stowarzyszenia uporządkowanych metodą strukturalną (*Archives de l'Association des Archivistes Français 1904–1989. Répertoire Numérique Détailé*).

Zaprezentowana historia Stowarzyszenia i materiały do niej służyć może refleksjom dotyczącym kształtowania się ruchu zawodowego archiwistów w różnych krajach Europy, a tym samym funkcji i pozycji tego zawodu.

N u m e r 196 został poświęcony kilku problemom z zakresu archiwistyki i działalności archiwów: deontologii, dostępności i udostępniania, terminologii i archiwom audiowizualnym.

Deontologia, dział etyki dotyczący obowiązków moralnych, w tym przypadku deontologia archiwalna, nie stanowiła dotąd przedmiotu refleksji polskiej archiwistyki. Kwestie dotyczące podstaw prawnych i filozoficznych etyki zawodowej archiwistów znalazły odzwierciedlenie w artykule G. Ermissse'a *La deontologie, l'éthique et les obligations légales et réglementaires des archivistes français*. Publikacja została oparta na referacie wygłoszonym na konferencji zorganizowanej przez Instytut Dziedzictwa Narodowego w dniu 2 IV 2002 r. Konstrukcja i problematyka tego artykułu została wyznaczona przez pozycję i funkcję archiwistów zatrudnionych w archiwach publicznych, będących zarówno urzędnikami, jak i strażnikami opiekującymi się źródłami historycznymi. Łączenie roli urzędnika i opiekuna dziedzictwa narodowego sprawia, że etyka zawodowa dotyczyć musi tych dwóch, nieco odmiennych, sfer działalności. W refleksjach dotyczących tej kwestii znalazły się zatem zagadnienia związane z powinnościami urzędnika publicznego. Zaliczono do nich: bezinteresowność i rzetelny stosunek wobec problemów pojawiających się w pracy zawodowej, lojalność, bezstronność, neutralność, dyskreję, umiejętność zachowania tajemnicy zawodowej, neutralność polityczna połączoną z lojalnością wobec władz państwowych lub samorządowych. Podkreślono, że takie wymagania wobec urzędników wynikają zarówno z konstytucji, jak i statutu generalnego z 1983 r. określającego obowiązki służby publicznej. Kodeks postępowania archiwisty jako strażnika akt opiera się na normach przyjętych przez instytucję pozarządową, jaką jest Międzynarodowa Rada Archiwów. Zasady te zostały wypracowane w latach 1989–1996. Przyjęte zostały jako zalecenie na Kongresie MRA w Pekinie w 1996 r. Kodeks ten wymaga dalszej popularyzacji, studiów, komentarzy oraz zastosowania w praktyce. Znalazły się w nim zapisy dotyczące zachowań archiwisty w procesach przejmowania akt, selekcji, niszczenia, udostępniania, stosunku do czytelników, znajomości i stosowania zasad z zakresu archiwistyki, m.in. poszanowania zespołu. Następnie zaprezentowano specyficzne kwestie wiążące się z etyką zawodową archiwisty. Zaliczono do nich: zasadę zachowania tajemnicy wynikającej z dostępu do wiadomości zawartych w archiwaliach, kar za niszczenie, przywłaszczenie, sprzeniewierzenie materiałów archiwalnych, zakaz wykonywania prywatnie prac archiwalnych prowadzących do konfliktu interesów z wykonywanym zawodem i zajmowanym stanowiskiem, tj. do działań na niekorzyść instytucji zatrudniającej.

Podniesiono konieczność opracowania kodeksu zawodowego archiwisty we Francji. Jako podstawę prawną wskazano na konstytucję, prawa regulujące obowiązki urzędników, normy Międzynarodowej Rady Archiwów, kodeks postępowania karnego i administracyjnego. Celem tych działań było dążenie do poprawy jakości kadr zatrudnionych w archiwach, głównie w wymiarze moralnym.

Na uwagę w tym numerze zasługuje także artykuł omawiający nieznaną w Polsce instytucję, jaką jest we Francji Komisja Dostępu do Dokumentacji Administracyjnej (Commission d'accès aux documents administratifs — CADA). Podsumowania jej działalności za lata 2000–2004 dokonał L. V e y s s i é r e w artykule *Juillet 2000–Juillet 2004: Quatre ans de compétence de la CADA en matière d'archives publiques*. Komisja stanowi przejaw realizacji idei przejrzystości administracyjnej zadekretowanej prawem z 1978 r. Choć samo pojęcie „przejrzystości” nie zostało dotąd precyzyjnie zdefiniowane, to jednym z jego elementów jest prawo dostępu do dokumentacji znajdującej się w zarządzaniu administracji. Komisja powstała w wyniku realizacji tego prawa. Liczy 10 osób. W jej skład wchodzi wyżsi urzędnicy, sędziowie, deputowani, dyrektorzy Archiwów Francji i Centrum Dokumentacji. Głównym zadaniem Komisji jest udzielanie konsultacji instytucjom administracyjnym dotyczących zakresu stosowania prawa dostępu do akt oraz opracowywanie opinii odnoszących się do udostępniania poszczególnych dokumentów. Wszystkie władze mogą zwracać się do Komisji w tych sprawach. Jest ona organem doradczym i jej opinie nie mają charakteru wiążącego. Obywatele Francji często zwracają się do niej w przypadkach odmowy udostępnienia akt przez administrację i archiwa. Komisja rozpatruje te sprawy. Zdarzają się przypadki ignorowania opinii Komisji. Obrady Komisji i wpływające do niej sprawy stanowią ważny element rozważań dotyczących generalnych zasad publiczności, dostępności do dokumentacji tworzonej przez instytucje administracyjne, przechowywanej zarówno u aktotwórcy, jak i w archiwach. Wzbogacają także refleksje dotyczące stosowania zasady przejrzystości przez administrację publiczną. Dostępność do dokumentacji traktowana jest jako jeden z ważnych, praktycznych wskaźników realizacji tej zasady, umożliwiający i zapewniający obserwację i ocenę pracy poszczególnych urzędów i urzędników. Doświadczenia i refleksje Komisji obejmują także zagadnienia dotyczące dokumentacji niejawnej. Wskazują one przede wszystkim na konieczność bardziej precyzyjnego zdefiniowania pojęć „dokumentacji niejawnej” i „dokumentacji niedostępnej”.

Trzy artykuły zostały poświęcone historii tajności akt oraz kwestii zarządzania i udostępniania akt personalnych. Podstawą tych publikacji były referaty wygłoszone na kolokwium archiwistów krajów alpejskich w dniach 23–24 IX 1999 r. Były to artykuły C. S a n t s c h i, *Histoire du secret* (Szwajcaria), A. C a n t a l u p p i *Une exploitation exemplaire des fonds privés dans le respect des individus: La spoliation des biens Juifs d'après les archives bancaires de la Campagne de San Paolo* (Włochy), C h . M a r t e l l a *La délicate gestion des dossiers personnels par l'administration: Quelques questions de société* (Francja). W artykule C. S a n t s c h i, archiwist-

ki z Genewy, omówione zostały następujące zagadnienia: problem przejścia od państwa cenzurującego, ograniczającego dostęp do informacji do idei przejrzystości administracyjnej; prywatyzacja informacji oraz ochrona danych osobowych. Omawiając i analizując kilka przypadków zakazu publikacji dzieł w kantonie berneńskim autorka wskazała, że historia traktowana była jako związana z polityką. Z tego też powodu stała się częścią tajemnicy państwowej. Dane dotyczące rodzin starej oligarchii potraktowano jako chronione nie z tego powodu, że były szczególnie ważne, wrażliwe, lecz postrzegane jako część tajemnicy państwowej. Przypomniano, że czynnikami wymuszającymi dostęp do informacji tajnych były z jednej strony procesy demokratyzacji, tworzenie prawa i instytucji o tym charakterze, z drugiej zaś rosnąca rola badań historycznych. Prowadziło to do narodzin idei „otwartości”, w tym także dostępności archiwów. Procesom tym towarzyszyły idee publikacji prawa. W kantonach szwajcarskich szczególnie intensywne były w pierwszej połowie XVIII w. Uwieńczeniem ich było powstanie prawa o informacji administracyjnej. W kolejnej części rozważań wskazano na proces „prywatyzacji informacji”, polegający na tym, że chronione są prawem autorskim programy komputerowe, natomiast takiej ochronie nie podlegają różne rodzaje dokumentacji administracyjnej — protokoły, decyzje, akty prawne. Proces ochrony danych osobowych, szczególnie danych tzw. wrażliwych, stanowi kontynuację idei tajemnicy stanu, tajemnicy państwowej. Nowoczesne technologie umożliwiają tworzenie nieskończonej ilości baz danych zawierających informacje o poszczególnych osobach, znajdujące się poza wszelką kontrolą. Stwarzają one niebezpieczeństwo manipulacji społeczeństwem, różnymi jego grupami. Z tego też powodu od lat 70. XX w. zaistniała potrzeba prawnej regulacji ochrony danych osobowych. Od tego momentu zaczęły się tworzyć pojęcia mające służyć precyzyjnemu określeniu zakresu tej ochrony. Znalazły się wśród nich tajemnice: medyczna, bankowa, skarbowa, dane policyjne, sądowe. Służyć one mają ochronie sfery życia prywatnego i praw demokratycznych. Przyszłość, która, zdaniem autorki, oznaczać będzie tworzenie coraz bardziej nowoczesnych technologii, sprawi, że występować będzie coraz większa tendencja do jawności. Wpłynie to także na zmianę mentalności. Przyniesie ona ze sobą również większą otwartość w sferze życia prywatnego, a także większą otwartość archiwów, szersze udostępnianie dokumentacji.

Dwa kolejne artykuły poświęcone zostały omówieniu zespołów zawierających dane osobowe. Problematyka ta stała się jednocześnie pretekstem do postawienia pytania o zakres ochrony tego typu informacji, a także o motywy takich działań. W artykule A. Cantaluppi omówiono akta dotyczące kontaktów Instituto Bancario Sao Paolo z EGELI — Urzędem Zarządzającym Zlikwidowanymi Nieruchomościami, powołanym w 1938 r. we Włoszech na skutek wprowadzenia ustaw rasiistowskich. EGELI przejmował nieruchomości skonfiskowane społeczności żydowskiej. Po przystąpieniu Włoch do wojny zajmował się także nieruchomościami obywateli państw wrogich. Crédit Foncier Banco Sao Paolo przejmował i zarządzał tymi nieruchomościami na zlecenie EGELI. Z tego powodu powstała dokumentacja

przechowywana przez Bank. Wyróżniono następujące rodzaje tej dokumentacji: 1. umowy z EGELI i raporty, 2. dokumentacja dotycząca przejęcia i konfiskaty nieruchomości żydowskich, 3. przejęcia dóbr obywateli państw wrogich, 4. przemianowania dóbr aliantów, 5. dokumentacja dotycząca dóbr przejętych na okupowanym terytorium francuskim, 6. przejęcia dóbr obywateli francuskich, 7. przejęcia dóbr za długi wobec skarbu, 8. dokumentacja finansowa. Pierwszą kwestią metodyczną stało się ustalenie kryteriów wyodrębniania dokumentacji poufnej. Akta te, w przeciwieństwie do innych zespołów archiwalnych, nie były przedmiotem selekcji. Dokumentacja została zachowana w całości. Przyjęto w stosunku do nich zasadę, że nie mogą być udostępniane przed upływem 70 lat od daty końcowej ich wytworzenia, czyli 1945 r., choć interesował się nimi Fabio Levi. Akta te zawierały dużą ilość danych osobowych dotyczących zarówno właścicieli, jak i użytkowników oraz administracji nieruchomości. Wobec tego wszystkie uznane zostały za poufne. Powtarzające się prośby o udostępnianie sprawiły, że archiwiści musieli stać się mediatorami pomiędzy zainteresowanymi archiwaliami a bankiem, który dążył do zachowań zgodnych z regułami sztuki bankowej. Akta te udostępnione zostały po przygotowaniu ekspertyzy przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i decyzji ministra tego resortu. Sprzyjało jej wydanie dekretu z 30 VII 1999 r. redukującego do 40 lat okres, po którym można udostępniać dokumentację poufną.

W artykule Ch. Martella omówiona została sprawa relacji pomiędzy ideą przejrzystości a koniecznością zachowania tajemnicy, dotyczącej życia prywatnego, na podstawie akt socjalnych dotyczących społeczności „harkis”. Populacja ta składała się z algierskich muzułmanów, którzy służyli w armii francuskiej w czasie wojny z Algierią. Część z nich pozostała w Algierii i stała się przedmiotem ataku ze strony muzułmanów. Część „powróciła” do „metropolii” po 1962 r. Duża część tej społeczności osiadła w departamencie Vaucluse, tworząc wsie „harkis”. Została ona objęta akcją przyznania odszkodowań, która pozwoliła im uzyskać status materialny zbliżony do algierskiego. W 1982 r., po dwudziestu latach od chwili osiedlenia, zostali oni objęci szeregiem badań socjologicznych dotyczących zarówno poszczególnych osób, jak i całej społeczności. Były one prowadzone przez administrację francuską, a ich celem było określenie poziomu życia i efektywności pomocy finansowej kierowanej do tej ludności. W wyniku badań powstała olbrzymia dokumentacja. Archiwum departamentowe Vaucluse prowadziło badania dotyczące zasad udostępniania tej dokumentacji. Pierwsze pytania brzmiały: czy dokumentacja ta może być udostępniana wszystkim i natychmiast. Dokonano analizy aktów prawnych. Objęte nią zostały prawo administracyjne z 1978 r. i prawo archiwalne z 1979 r. W efekcie ustalono, że prawo administracyjne zezwala na udostępnianie tylko tych akt administracyjnych, które nie są „imienne”, tzn. nie dotyczą poszczególnych osób i nie zawierają danych osobowych. Akta te miały taki właśnie charakter, choć administracja tworząc je nie zawsze nadawała im taki status. Duża grupa tych archiwaliów zawierała informacje na temat spraw rodzinnych. Dalsze analizy dotyczące zawartości akt i przepisów prawnych doprowadzi-

ły do wniosku, że niezbędne jest przyjęcie zapisu „o konieczności zachowania tajemnicy”, „tajności koniecznej”, a tym samym o konieczności nieudostępniania, podyktowanej troską o ochronę prywatności obywateli. Kolejnym problemem było, jak długo te akta nie powinny być udostępniane. Przyjęto, że okres ochronny będzie uzależniony od rodzaju spraw występujących w aktach, np. jeśli sprawa dotyczy adopcji dziecka, archiwalia nie będą dostępne przez 150 lat od chwili śmierci tej osoby. W konkluzji podkreślono, że bywają przypadki konieczności rezygnacji z zasady przejrzystości, jeśli ingeruje ona w życie rodzinne i prywatne.

B. Galland w artykule *Quel avenir pour la terminologie archivistique* przypomniał kwestie dotyczące międzynarodowej terminologii archiwalnej oraz poinformował o pracach i koncepcji nowej edycji „Dictionnaire de terminologie archivistique”.

F. Descamps poświęciła swój artykuł (*Et si on ajoutait l'image du son? Quelques elements de réflexion sur les entretiens films dans le cadre: d'un projet d'archives orales*) konserwacji materiałów filmowych oraz ich wykorzystaniu w badaniach naukowych. Zasadniczą kwestią, związaną z dalszym przechowywaniem i zabezpieczeniem tych materiałów, było pytanie: czy zasoby „historii mówionej” składające się z relacji uczestników ważnych wydarzeń historycznych, przechowywane w zbiorach muzealnych, bibliotecznych i archiwalnych, nie powinny zostać wzbogacone o obraz? Zabieg taki byłby pożyteczny, gdyż kolekcjonowanie jedynie zapisu dźwięku w sytuacji upowszechnienia kamery filmowej wydaje się anachronizmem. Takie uzupełnienie jest technicznie możliwe. Jest ono jednak kosztowne. Wymaga także doskonałej techniki wzbogacenia, która sprawiłaby, że dodany obraz i istniejący dźwięk stanowiłyby harmonijną, artystyczną całość. W końcowej części artykułu wskazano na oczekiwania historyków wobec zapisów filmowych. Są one następujące: 1. dokumentowanie wydarzeń historycznych, 2. umożliwianie coraz pełniejszego i szerszego poznania społeczeństwa, poszczególnych grup społecznych, pojedynczego człowieka, 3. traktowanie filmu jako środka przekazu dokumentacji posiadającej walory wizualne, takie jak — plany, mapy, fotografie, projekty architektoniczne, schematy, afisze, dzieła sztuki, 4. kamera ma umożliwić poznanie gestu audiowizualnego, charakterystycznego sposobu zachowania człowieka i grup ludzkich, 5. traktowanie filmu jako materiału służącego poznaniu metod kreowania wizerunku poszczególnych osób, w tym jednostek znaczących w dziejach, 6. film jako źródło służące poznaniu relacji pomiędzy prowadzącym a udzielającym wywiadu. Informacje te można pozyskać jedynie na podstawie analizy filmów. Stanowi on w tych przypadkach unikatowe źródło.

Lektura tego numeru może zainspirować do rozważań nad kodeksem postępowania etycznego w archiwach oraz problemem dostępności akt jako realizacją idei państwa przejrzystego, przede wszystkim do tworzenia norm i instytucji zajmujących się coraz bardziej precyzyjnym, teoretycznym określaniem zasad dostępu do poszczególnych rodzajów dokumentacji, analizą powodów odmowy dostępu.

Alicja Kulecka (Warszawa)

„SBORNÍK ARCHIVNÍCH PRACÍ”. ARCHIVNÍ SPRÁVA MV ČR, Praha 2001, nr 1–2, 2002, nr 1–2.

W n u m e r z e 1 (2001) czasopisma w dziale „Studia” redakcja zamieszcza artykuł Petra K o p a l a pt. *Nieznany znany ród. Próba genealogii Vršovců*, zawierający opis materiałów źródłowych do historii rodu, którego członkowie żyli również na terenach obecnej Polski.

Blok „Dokumenty” wypełnia obszerna praca Milady S e k y r k o v e j: *Korespondencja Václava Novotného, Jaroslava Prokeša i Otakara Odložlíka*, składająca się z edycji 149 listów. Korespondencja pochodzi ze spuścizny Jaroslava Prokeša, przechowywanej w Archiwum Uniwersytetu Karola (Ústav dějin Univerzity Karlovy a Archiv Univerzity Karlovy), ze zbioru Václava Novotného z Archiwum Akademii Nauk (Archiv Akademie věd ČR) oraz ze spuścizny Otakara Odložlíka, przechowywanych w Archiwum Akademii Nauk i w Państwowym Archiwum Rejonowym w Kromierzyżu (Státní okresní archiv Kroměříž).

Dział „Materiały” przynosi tekst będący podsumowaniem kwerendy archiwalnej przeprowadzonej przez czeskiego badacza w archiwach i bibliotekach szwedzkich w okresie od 27 V do 11 VI 1999 r. Wiele przedstawionych źródeł odnosi się nie tylko do historii Czech, ale również do dziejów Polski.

W bloku „Recenzje” omówiona została m.in. praca Ivana Hlaváčka charakteryzująca nowe polskie osiągnięcia naukowe w zakresie badania średniowiecznej dyplomatyki.

W n u m e r z e 2 (2001) w dziale „Studia” zamieszczono dwa artykuły źródłoznawcze do historii Kościoła w Czechach. Pierwszy, tekst Antonína M a ř í k a o administratorach w arcybiskupstwie praskim i o kapitule św. Wita w okresie po bitwie pod Białą Górą, oparty jest na materiałach przechowywanych w Archiwum Zamku Praskiego. Drugi artykuł autorstwa Stanislavy J í l k o v y o konsystorzu arcybiskupstwa praskiego w roku 1784 bazuje na źródłach Głównego Archiwum Państwowego w Pradze (obecnie Archiwum Narodowe). Załącznikiem do pracy jest lista rejestów dokumentów z 1784 r. przechowywanych w zespole „Archiv pražského arcibiskupství, Praha”.

Z kolei w „Materiałach” zamieszczony został artykuł Pavla K r a f l a o legatych papieskich dla Polski i statutach prowincji gnieźnieńskiej wydanych do końca XIV w. Do pracy dołączono teksty dokumentów i literaturę.

„Recenzje” przynoszą informacje o zagranicznych publikacjach dotyczących dyplomatyki papieskiej i kościelnej późnego średniowiecza i wczesnej epoki nowożytnej. Tom zamyka artykuł Franciszka S p u r n e g o poświęcony wspomnieniom z działalności w Państwowym Archiwum Rejonowym w Janovicach.

N u m e r 1 (2002). Tom otwiera międzynarodowa bibliografia archiwistyki za lata 1996–1998. Roczniki tych periodyków i publikacji przechowywane są w bibliotece Zarządu Archiwów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Pradze.

Dział „Studia” zawiera artykuły o tematyce historycznej. Tomáš Baletka przedstawia historię dworu w Meziříčí w okresie władania nim przez ród Žerotin. Marek Ď u r č a n s k ý opisał źródła do dziejów dworu szlacheckiego, jakie stanowią księgi urzędowe prowadzone przez podkomorzych w okresie wojny trzydziestoletniej. Martin F r a n c scharakteryzował księgi rachunkowe, które były prowadzone dla potrzeb ewidencji wydatków kuchni dworu arystokratycznego w latach 1705–1706. Jaroslava H a u s e n b l a s o v á opisała stosunki między dworem cesarskim a najwyższymi urzędami w Czechach w okresie panowania Rudolfa II. Tomáš R a t a j przedstawił różne aspekty życia dworu monarszego, o których informowały drukowane komunikaty. Jana R a t a j o v á zaś scharakteryzowała pojęcie dworu, jakie funkcjonowało w kazaniach Jana Ignacego Krizera.

W „Wiadomościach” zamieszczono artykuł Oskara M a c k a i Michała W a n e r a na temat długoterminowego przechowywania i udostępniania archiwaliów w postaci elektronicznej z punktu widzenia szwedzkiej i holenderskiej archiwistyki. Artykuł jest podsumowaniem wiedzy o postępowaniu z dokumentacją elektroniczną, zdobytej przez archiwistów czeskich podczas pobytu w 2001 r. w archiwach i innych instytucjach w Szwecji i Holandii.

N u m e r 2 (2002). Dział „Studia” przynosi obszerny artykuł Jana F r o l i k a o jednostkach Korpusu Bezpieczeństwa Narodowego (SNB) w latach 1948–1989, których dokumentacja przechowywana jest obecnie w Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W „Materiałach” zamieszczono artykuł Rudolfa S a n d e r a o charakterze statystycznym, przedstawiający zmiany liczebności ludności żydowskiej w poszczególnych czeskich miejscowościach, zachodzące w XVIII i na początku XIX w.

Blok „Recenzje” obejmuje dwa artykuły. Pierwszy, tekst Ivana H l a v á č k a, zawiera charakterystykę niemieckich i austriackich publikacji o okresie panowania króla i cesarza Fryderyka III. Natomiast artykuł Františka Ž i f č á k a jest oceną publikacji Petera Kartousa i Ladislava Vrtela: *Heraldický register Slovenskej republiky* (2 tomy wydane w 2000 i 2001 r.).

Wioletta Lipińska (Warszawa)

„SLOVENSKÁ ARCHIVISTIKA”. ODBOR ARCHIVNICTVA A SPISOVEJ SLUŽBY MV SR, Bratislava 2001, nr 1–2, 2002, nr 1–2.

N u m e r 1 (2001). Tom otwiera sprawozdanie Petra Kartousa i Marii Špankovej z XIV Międzynarodowego Kongresu Archiwów, który odbył się w dniach 21–26 IX 2000 r. w Sewilli. Dział „Studia i artykuły” wypełnia 7 artykułów, z których tylko dwa dotyczą metodyki archiwalnej. W artykule *Osobne archivne fondy a archivne zbierky* (Spuścizny i zbiory archiwalne) Elo Rákoš zajął się terminologią archiwalną, charakteryzując dwa typy obiektów archiwalnych: spuścizny osób, rodzin i rodów oraz zbiory archiwalne. Omawiając zbiory archiwalne wyróżnił dwa główne ich rodzaje, tj. zbiory powstałe w wyniku działalności aktotwórcy i zbiory będące wynikiem opracowania materiałów w archiwum. Podjął też problem wydzielania spuścizn literackich z dokumentów innego typu oraz kwestię miejsca przechowywania takich dokumentów (archiwa, muzea lub biblioteki), przedstawiając przy tym różne opinie archiwistów. Na koniec omówił kwestię trudności związanych z opracowaniem materiałów zawartych w spuściznach i zbiorach archiwalnych ze względu na ich różnorodność oraz sprawę właściwej klasyfikacji akt.

Zora Bakošová i Miriam Kuzmíková na przykładzie zbioru akt węgierskiego rodu Pálfi (*Fondova prislusnosť archívnych dokumentov tvoriacich komplex archívnych fondov rodu Pálfi*) zaprezentowały metodykę ustalania pertynencji zespołowej materiałów archiwalnych. Autorki opisały kolejne etapy składające się na proces porządkowania zespołu, tj.: heurystykę pozwalającą na określenie kryteriów przynależności zespołowej akt, identyfikację dokumentów należących do zespołu, identyfikację dokumentów, które zostały błędnie zakwalifikowane do zespołu, ustalenie przynależności zespołowej wyłączonych materiałów archiwalnych. Prace nad stwierdzeniem związku materiałów z aktotwórcą zostały przyrównane do badań prowadzonych przez historyków.

Pozostałe artykuły to teksty historyczne i źródłoznawcze. Stanislav Šotník omówił związki gospodarcze i prawne przy administrowaniu parafiami na Słowacji w połowie XIV w.; Juraj Spiritz przedstawił historię dzwonów na Słowacji; Marta J. Forišová scharakteryzowała bratysławskich intrologatorów z XVI–XVII w., a Helena Liptáková opisała polityczne aspiracje Słowacji na podstawie francuskiej korespondencji dyplomatycznej z lat 1932–1939. Ostatni artykuł działu autorstwa Igora Grausa to historia falerystyki, nauki pomocniczej historii, w latach 1918–1969, w szczególności na Słowacji (część 3).

W dziale „Recenzje” znaleźć można m.in. omówienie „Szczecińskiego Informatora Archiwalnego” z 1999 r.

Z kolei w „Wiadomościach” na uwagę zasługują: relacja Zuzany Kollárovej o dniach otwartych w archiwach słowackich, zorganizowanych po raz czwarty w 2000 r.; informacja Leona Sokolovský’ego na temat roku szkolnego 1999/2000 na specjalizacji archiwalnej Wydziału Filozoficznego oraz tekst Márii Mrižovej o aktach rad narodowych, zlikwidowanych w 1990 r. W dziale znala-

zła się również informacja o 6. Międzynarodowej Konferencji *Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*.

Załącznikiem do tomu jest praca Jozefa Hanysa traktująca o międzynarodowej normie ISO/TC 46/S.C.

Numer 2 (2001). Dział „Studia i artykuły” otwiera artykuł Eli Rákoša o teorii i praktyce archiwalnej. Autor omówił specyfikę działalności archiwalnej zaznaczając jej odmiennność od prac prowadzonych w bibliotekach i muzeach. Podkreślił, że tylko w archiwach sposób opracowywania materiałów archiwalnych powoduje, że archiwiści stają się współtwórcami obiektów archiwalnych. Zasoby bibliotek czy muzeów nie wymagają większych działań porządkowych, z wyjątkiem spuścizn i aktowych zbiorów archiwalnych. Rákoš przedstawił archiwum jako placówkę, która wyznacza granicę między dokumentami i archiwiami, odgrywając przy tym znaczącą rolę w procesie decydowania o charakterze informacji przechowywanych dla potrzeb społeczeństwa.

Charakter źródłoznawczy mają artykuły: Virginii Mislovičovej, charakteryzujący zawartość aktową zespołu *Sqd v Levoči* i dzieje jego aktotwórcy; Vladimíra Rábika, zajmujący się krytyką najstarszych źródeł do historii grodu Marcelov, w tym m.in. falsyfikatu spiskiego z 1250 r.; Júliusa Valacha, przedstawiający źródła do stosunków z Turcją i powstań stanowych na podstawie dokumentów z lat 1628–1711, przechowywanych w Państwowym Archiwum Wojewódzkim w Bańskiej Bystrzycy, oraz tekst Alexandry Marčekovej, charakteryzujący, w świetle dokumentacji archiwalnej, działalność edukacyjną Słowackiej Akademii Nauk, organizowaną dla absolwentów uniwersytetów w celu podwyższania ich kwalifikacji.

Trzy teksty odnoszą się do zagadnień z dziedziny nauk pomocniczych historii. Ladislav Vrteľ zajął się definicją herbu, Jozef Králik rozważał aktualne problemy regulacji prawnej wizerunku herbowego, a Slavek Chury opisał pieczęcie i insygnia miasta Žilina z 1943 r.

Dział „Dyskusje” wypełniają dwa korespondujące ze sobą teksty. Pierwszy, autorstwa Eli Rákoša, zawiera uwagi do artykułu traktującego o sposobie porządkowania akt powiatowej rady narodowej w Bratysławie z lat 1960 i 1969. Drugi to riposta Pavla Vimmera, autora krytykowanego artykułu.

W bloku „Literatura” znalazły się m.in. streszczenie polskiej publikacji *Dokumenty polskie z archiwów dawnego Królestwa Węgier* (t. II, Kraków 2000) oraz omówienie „Archeionu” (CI) z 2000 r. Z kolei „Wiadomości” oprócz sprawozdań z konferencji i innych wydarzeń naukowych przynoszą krótką informację o liczbie archiwów słowackich i ich zasobie oraz notatkę o trzech listach, pozyskanych przez Katedrę Historii Słowacji Uniwersytetu w Ottawie, należących do zbioru Andrzeja Potockiego (kopie listów załączone do notatki).

Dział „Kronika” zawiera dwa sprawozdania. Pierwsze dotyczy narady przedstawicieli archiwów wyodrębnionych, drugie odnosi się do posiedzenia Archiwalnej Rady Naukowej, na którym zajmowano się projektem nowej ustawy archiwalnej.

N u m e r 1 (2002). Tekstem otwierającym dział „Studia i artykuły” jest praca Fery Horvata z dziedziny metodyki archiwalnej, analizujący proces identyfikacji dokumentacji dźwiękowej przechowywanej w archiwum słowackiego radia. Autor zwrócił uwagę na następujące, istotne dla opracowania nagrań, etapy postępowania: dokładna analiza zawartości dokumentacji, współpraca ze świadkami historycznych wydarzeń oraz solidne studia innych źródeł aktowych, tematycznie powiązanych z dokumentacją dźwiękową.

Charakter źródłoznawczy mają teksty Miroslava Martinicky’ego na temat najstarszego protokołu kongregacji w Trenczynie oraz Evy Vrabcovej, która przedstawiła źródła do kolonizacji południowej Słowacji i Rusi Zakarpackiej po czechosłowackiej reformie rolnej w 1919 r. Dział zawiera również obszerną pracę Juraja Žudela opisującą podział terytorialny Słowacji w latach 1990–1996 oraz teksty z zakresu heraldyki i sfragistyki, tj. artykuł Ladislava Vrtela o figurach heraldycznych i Radoslava Rogača o herbie i pieczęciach miasteczka Poniky. Zamieszczono również czwartą część artykułu z dziedziny falerystyki autorstwa Igora Grausa odnoszącą się do okresu 1970–1992.

W dziale „Wiomości” opublikowano m.in. sprawozdanie z odbytej w Warszawie 7. Międzynarodowej Konferencji *Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*. Godna uwagi jest również informacja Božny Malovcovej o 5. Dniach Archiwalnych w Słowacji oraz notatka Leona Sokolovsky’ego o studiach na Wydziale Filozofii UK.

Załącznikiem tomu jest zestaw pomocy archiwalnych, opracowanych przez archiwa państwowe i archiwa wyodrębnione (za lata 1994–2001).

N u m e r 2 (2002). Dział „Studia i artykuły” składa się z sześciu tekstów. Pierwszy, Virginii Mislovičovej, przedstawia charakterystykę ksiąg miejskich Kieżmarka z lat 1489–1530. Autorka opisała zawartość archiwaliów, przekazując przy tym wiele cennych informacji na temat funkcjonowania władz miejskich tamtego okresu. Drugim artykułem źródłoznawczym jest tekst Andrei Farkasovej o spuściznie rodu Šennei (Sennyei). Zawiera on opis zarówno zawartości, jak i metody porządkowania zespołu oraz informacje o dziejach samego rodu.

Teksty historyczne tego działu to artykuł Ingrid Kušnirákovej o wspólnocie prawosławnej w Komarnie w XVII–XVIII w. w kontekście przywilejów władców węgierskich oraz druga część artykułu Evy Vrabcovej o kolonizacji południowej Słowacji i Rusi Zakarpackiej po czechosłowackiej reformie rolnej.

W dziale zamieszczono również materiał Ladislava Vrtela, którego tematem są wizerunki krzyża w heraldyce, oraz artykuł trzech autorów: Jozefa Hanusa, Jaromili Minárikovej i Bohuslavy Havlínovej, traktujący o różnych technologiach drukowania. Opisywali oni doświadczenia, którym poddane zostały różne rodzaje pisma — wytłoczone przez drukarki laserowe, atramentowe i igłowe. Eksperymenty polegały na zbadaniu stopnia wytrzymałości druku w warunkach podwyższonej temperatury, wilgotności i zwiększonego natężenia światła. Badania wykazały, że najbardziej trwałą jest druk laserowy.

W dziale „Literatura” warto odnotować m.in. recenzję polskiej publikacji D. Molendy pod tytułem *Polski ołów na rynkach Europy Środkowej w XIII–XVII wieku*, a w „Wiadomościach” — sprawozdanie z konferencji w Piotrkowie Trybunalskim w dniu 13 V 2002 r., poświęconej metodyczno-dydaktycznym problemom nauczania archiwistyki.

Wioletta Lipińska (Warszawa)

„ARCHIVNÍ ČASOPIS”. ODBOR ARCHIVNÍ SPRÁVA MV ČR, Praha 2002, nr 1–4.

Numer 1 zawiera dwa artykuły. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Archivní novostavby a problémy provozních nákladů* (Nowe gmachy archiwów i koszty ich eksploatacji), Bořivoj Indra zajął się problemem obniżenia kosztów użytkowania budynków archiwalnych. Po próbie oceny funkcjonowania magazynów wyposażonych w tradycyjne wysokoenergetyczne urządzenia klimatyzacyjne autor przedstawił kilka przykładów nowych rozwiązań architektonicznych wykorzystujących mechanizm tzw. naturalnej klimatyzacji, umożliwiającej funkcjonowanie budynków bez klimatyzatorów, co w znaczący sposób przyczynia się do zmniejszenia kosztów utrzymania archiwów. Nowe rozwiązanie architektoniczne polega na zastosowaniu materiałów budowlanych, które sprawiają, że mury utrzymują odpowiednią temperaturę wewnątrz budynku, ograniczają negatywny wpływ środowiska i zapewniają możliwość odprowadzania wilgoci na zewnątrz. Autor przedstawił przykłady wielu gmachów, które zostały zbudowane z wykorzystaniem nowoczesnych konstrukcji, poczynając od Archiwum Miejskiego w Kolonii. Indra opisał poszczególne elementy budowlane, które wykorzystano przy konstruowaniu ścian archiwów, podkreślając przy tym ich właściwości i sposób oddziaływania na mikroklimat panujący w magazynach. Autor zaznaczył, że na obniżenie kosztów eksploatacji budynków ma wpływ, obok właściwej konstrukcji budowlanej, również odpowiednie rozplanowanie pomieszczeń wewnątrz archiwum oraz właściwe użytkowanie magazynów. W związku z tym, że w każdym pomieszczeniu mogą panować odmienne warunki mikroklimatyczne, nie zalecał montowania w archiwach urządzeń, które centralnie regulują temperaturę i wilgotność. Omawiany artykuł może być interesujący szczególnie dla zarządów archiwów, borykających się z problemami pokrywania kosztów eksploatacji archiwów, oraz konserwatorów dbających o jak najlepsze warunki przechowalnicze dla materiałów archiwalnych.

Drugi artykuł, napisany przez Josefa Hanzala, ma charakter biograficzny przybliżający sylwetkę wybitnego archiwisty i historyka Miloslava Volfa.

Dział „Sprawozdania” w tym numerze czasopisma zdominowały relacje z konferencji krajowych i międzynarodowych. Wśród nich zamieszczono sprawozdanie Oskara Macka i Michala Wanner’a z 7. Międzynarodowej Konferencji *Collo-*

quia Jerzy Skowronek dedicata. W dziale znalazła się także krótka notka o wybitnym archiwście Bořivoju Indrze w związku z jego przejściem na emeryturę. Do informacji dołączono spis jego publikacji.

W „Recenzjach” omówiona została m.in. publikacja Zdeňka Martínka, *Enografický atlas Čech, Moravy a Slezska III. Řemeslná, domácí a manufakturní výroba a obchod v Čechách v letech 1752–1756* (Praga 2000).

Numer 2. W artykule *Nové a rekonstruované budovy státních okresních archivů* (Nowe i rekonstruowane gmachy archiwów) Jaroslav Šilar kontynuował „temat budowlany”, omawiany przez B. Indrę w poprzednim numerze. Autor opisał sytuację lokalową wielu gmachów archiwalnych, powstałych w ostatnich latach na terenie Czech. Jednocześnie scharakteryzował archiwa, które do swoich potrzeb dostosowały różne obiekty zabytkowe. Podał przykłady modernizacji archiwów i ocenił przyjęte rozwiązania architektoniczne. Autor zauważył, że pomimo wielu trudności finansowych archiwa powiększały swoją przestrzeń magazynową. Zaznaczył, że udało im się to dzięki dobrej współpracy z administracją lokalną, która bardzo często wspierała finansowo projekty archiwów. Autor przytoczył przykłady gmachów przeznaczonych na wspólne użytkowanie przez archiwa i urzędy terytorialne.

W dziale „Sprawozdania” znalazły się m.in. relacja Marka Durčanský’ego z konferencji archiwów instytucji naukowych, która odbyła się w Krakowie 13–14 IX 2001 r., oraz wiadomości zebrane przez Michala Wanner’a na temat holenderskiego programu PIVOT (Project Invoering Verkorting Overbrengingstermijn, nazwa angielska: Project Implementation Reduction of Transfer Period). Pracę nad projektem tego programu nabrały szybszego tempa po nowelizacji czeskiej ustawy archiwalnej w roku 1995, w której zobowiązano instytucje do przekazywania akt po 20 latach od momentu ich wytworzenia. Archiwa państwowe postawiono w obliczu zagrożenia masowym przekazywaniem akt. Fakt ten przyczynił się do podjęcia działań w kierunku udoskonalenia metod wartościowania materiałów archiwalnych. Celem programu jest zaprojektowanie odpowiedniego narzędzia służącego do selekcjonowania dokumentacji zgodnie z założeniami opracowanego modelu instytucji i rodzajów prowadzonych przez nie spraw. Program ma ulepszyć proces kwalifikowania akt i przekazywania ich do archiwów państwowych.

Dział „Recenzje” przynosi m.in. ocenę publikacji Barbary Trelińskiej *Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.* (Lublin 2001).

Numer 3. Václav Babička w artykule *Reorganizace českého archivnictví* (Reorganizacja czeskiej sieci archiwalnej) przedstawił zmiany powstałe w organizacji archiwów czeskich po nowelizacji w dniu 13 VI 2002 r. ustawy o archiwach. Autor wyjaśnił, że zmiany te wymuszone zostały reformą administracji terytorialnej, polegającą na likwidacji urzędów powiatowych. Zaznaczył, że reforma objęła

również archiwa państwowe, ponieważ podlegają one Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i ich funkcjonowanie powiązane jest z działalnością odpowiednich urzędów terytorialnych. Dla państwowych archiwów okręgowych (státní oblastní archivy), mających nadzór archiwalny nad właściwymi urzędami lokalnymi, ustalono nowe zakresy terytorialne, a państwowe archiwa rejonowe (státní okresní archivy) stały się jednostkami wewnętrznymi archiwów okręgowych. Autor poruszył także problematykę związaną z funkcjonowaniem sieci archiwalnej w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Podkreślił, że już od 1918 r. ścierały się dwie koncepcje archiwum. Pierwsza traktująca archiwum jako instytucję urzędu administracji państwowej, podległej MSW, oraz druga zaliczająca archiwum do grona placówek naukowych, administrowanych przez Ministerstwo Edukacji. Przypominał też o trwających pracach nad nową ustawą archiwalną, której ogłoszenie Zarząd Archiwów planował na rok 2004.

Drugi artykuł, autorstwa Marceli Suchomelovej, o charakterze informacyjnym, poświęcony został zasobowi archiwalnemu Instytutu Etnologii Czeskiej Akademii Nauk (*Dokumentární sbírky a archivní fondy Etnologického ústavu AV ČR*).

Jaroslava Hoffmannová i Jana Pražáková w artykule *Biografický slovník archivářů českých zemí* (Słownik biograficzny archiwistów ziem czeskich) przedstawiły ocenę słownika wydanego w 2000 r. Słownik cieszył się zainteresowaniem również poza granicami Czech. Autorki przytoczyły wiele fragmentów różnych recenzji i poinformowały o planowanych nowych jego omówieniach, m.in. w „Archiwście Polskim”. Przypomniały jednocześnie o możliwości przeszukiwania zawartości Słownika na stronie internetowej www.libri.cz/database/archivari/main.php. Autorki podały przykłady nieścisłości zauważonych w tym wydawnictwie i podkreśliły potrzebę jego bieżącej aktualizacji.

W dziale „Sprawozdania” zamieszczono m.in. omówienie pierwszego seminarium poświęconego katalogowaniu materiału sfragistycznego. W relacji zawarto informacje o wygłoszonych referatach i dyskusji nad wieloma problemami dotyczącymi opracowywania i ewidencjonowania tego rodzaju materiałów; zwrócono uwagę na niedostatek pomocy archiwalnych opisujących zasób sfragistyczny i braku odpowiednich wytycznych do jednolitego opisu pieczęci.

W dziale znalazł się również tekst Zdenka Šambergera przedstawiający czeskie odpowiedniki terminów użytych w normach ISAD(G) i ISAAR.

Numer 4 czasopisma przynosi artykuł Lenki Linhartovej i Michala Duroviča, będący opisem wydarzeń związanych z ratowaniem materiałów archiwalnych podczas powodzi, która miała miejsce w Czechach w 2002 r. Uzupełnieniem artykułu jest załącznik opracowany przez Michala Duroviča, w którym zaprezentował on wytyczne do postępowania ze zniszczoną dokumentacją. Objął on pierwszy etap prac powinno być zamrożenie materiałów, które nie pozwala na rozwój pleśni, skurczenie papieru, rozpuszczenie farby, a zarazem umożliwia oszacowanie szkód oraz ustalenie dalszych sposobów postępowania. Wyróżnił na-

stępujące metody konserwatorskie: a) proces próżniowego rozmrożenia i próżniowej sublimacji; b) proces próżniowego wysuszania, który niestety nie nadaje się do stosowania w przypadku bardziej wrażliwych materiałów archiwalnych, ponieważ może doprowadzić do zmian w objętości materiału, zabarwienia i zlepiania dokumentów; c) proces suszenia za pomocą próżniowych opakowań, który jest jednak czasochłonny i skomplikowany w obsłudze; d) suszenie w suszarniach przy wysokiej temperaturze, przedstawiające jednak większe ryzyko uszkodzenia w przypadku starych ksiąg i dokumentów. Autor podkreślił, że bezpośrednio po zabiegach konserwatorskich należy umieszczać materiały archiwalnie w pomieszczeniach przejściowych na okres ok. 6 miesięcy, podczas którego trzeba uważnie obserwować procesy zachodzące na powierzchni akt.

Jan Ho z á k i Milada S e k y r k o v a opisują dzieje Archiwum Historii Handlu, Przemysłu i Techniki (*Archiv pro dějiny obchodu, průmyslu a technické práce po 70 letech*).

W dziale „Sprawozdania” godna uwagi jest dokonana przez Oskara M a c k a i Michala W a n n e r a ocena funkcjonalności ogólnokrajowej internetowej bazy danych, gromadzącej informacje o zasobie archiwalnym 106 czeskich archiwów. Autorzy za pomocą wykresów przedstawili dynamikę zmian zachodzących w procesie użytkowania bazy. Pierwszy wykres porównuje liczbę wejść do systemu z liczbą wyszukiwań w bazie, drugi podaje liczbę korzystających z instrukcji, trzeci zaś przedstawia liczbę zapytań o możliwość kopiowania bazy.

W dziale zamieszczono także interesującą z punktu widzenia spraw związanych z udostępnianiem akt w archiwum relację Emili B e n e š o v e j z seminarium poświęconego problemom zastosowania w archiwach państwowych ustawy o ochronie danych osobowych. Autorka naświetliła wiele problemów nurtujących archiwistów, którzy zobowiązani są z jednej strony do udostępniania akt, a z drugiej do ochrony danych osobowych. Zebrała również wypowiedzi przedstawicieli archiwów zakładowych, którzy także borykają się z problemem właściwej interpretacji ustawy.

Dział „Sprawozdania” zamyka interesujący dla konserwatorów tekst Luci W e b e r o v e j i Hany P a u l u s o v e j o tzw. Bückeberskim procesie odkwaszania papieru, który został wprowadzony przez firmę Neschen. Polega on na wypłukaniu z papieru szkodliwych substancji (kwasów) i stworzeniu tzw. rezerwy alkalicznej, która wzmacnia powierzchnię papieru i chroni go przed szkodliwymi czynnikami przez następne lata. Proces odkwaszania oparty jest na wodnym roztworze wodorowęglanu magnezu oraz kleju.

W dziale „Recenzje” omówiono 102 tom „Archeionu” z 2000 r.

Wioletta Lipińska (Warszawa)

„IZWISTIJA NA DYRŽAWNITE ARCHIWI”. GŁAWNO UPRAWLENIE NA ARCHIWITE PRI MINISTERSKIJA SYWET, Sofia, t. 74, t. 75, t. 76, t. 77.

Tom 74 otwiera artykuł Swetłany Iwanowej (s. 3–32) poświęcony kolekcji pieczęci przechowywanych w Dziale Orientalnym bułgarskiej Biblioteki Narodowej im. Cyryla i Metodego w Sofii. Autorka zarysowała historię zbioru pieczęci na tle dziejów całej osmańskiej spuścizny archiwalnej. Obecnie zbiór liczy 187 pieczęci pochodzących od XVI do XIX w. (przeszło połowa zbioru z XVIII w.) z Sofii, Widynia, Ruse, Dobricza (obecnie Tołbuchin) i Targowiszcza.

Notatki marginalne z ksiąg liturgicznych cerkwi Świętego Proroka Ilji (Eliasa) we wsi Ticza w powiecie Kotel przeanalizował Iwan Rusew (s. 33–49). W zapiskach z lat 1817–1894 pojawiło się wiele nieznanych epizodów z historii wsi, które są dowodem tradycji piśmienniczej tego regionu.

Marijana Stamoowa omówiła (s. 50–68), głównie na podstawie dokumentów zgromadzonych w Centralnym Państwowym Archiwum w Sofii (CPA), kwestię macedońską w stosunkach bułgarsko-jugosłowiańskich w latach 1953–1963. Konflikt wokół przynależności politycznej Macedonii narodził się wiele lat wcześniej, podczas kongresu pokojowego w Berlinie w 1874 r. Autorka dowiodła, że decydujący wpływ na omawianą kwestię miały kryzysy w stosunkach jugosłowiańsko-radykalnych i rysujące się wówczas porozumienie bułgarsko-jugosłowiańskie.

Dimityr Micew (s. 69–106) kolejny raz zajął się spuścizną profesora Iwana Genczewa Bogdanowa (1910–1979), prawnika, teoretyka i praktyka bułgarskiej archiwistyki. Po opublikowanych w nr 70. wykładach z archiwoznawstwa tym razem autor przygotował do druku cztery projekty organizacji bułgarskiego systemu archiwalnego opracowane przez Bogdanowa od września 1944 r. do sierpnia 1951 r.

Interesujący dokument, dotyczący polityki Bułgarii w końcu lat 30. XX w., opublikował Ljudmił Petrow (s. 107–130). Jest to memorandum autorstwa Antona Karandżułowa, wysokiego urzędnika Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zawierające wskazówki dla delegacji bułgarskiej na konferencję w Montreux. W czasie jej trwania został zatwierdzony traktat, zainicjowany przez Turcję w 1936 r., dotyczący prowadzenia żeglugi w cieśninach morskich. Dokument pochodzi ze zbiorów CPA.

Polskie akcenty zawiera publikacja źródłowa Wełko Tonewa poświęcona emigrantom na ziemiach bułgarskich w latach 1849–1850 (s. 131–172). Pobyt węgierskich i polskich emigrantów po Wiośnie Ludów w Europie związany był z miastem Szumen, dokąd przybyli jesienią 1849 r. i pozostali około roku. Z Szumena, w liczbie blisko 5 tys., zostali deportowani do Azji Mniejszej. Na temat pobytu emigrantów w Szumenie zachowały się raporty wicekonsula rosyjskiego w Warnie w latach 1847–1857 Łuki Swiłaricza, opracowane właśnie przez Tonewa. Autor raportów rysował wyraźnie negatywny stosunek Cesarstwa Rosyjskiego do wydarzeń rewolucyjnych 1848–1849 r. na Węgrzech, interesował się też odniesieniem Turcji

do problemu emigracji. Z raportów dowiadujemy się o ciężkim położeniu materialnym i złej kondycji psychicznej przebywających w Szumenie. Publikowane dokumenty pochodzą z Archiwum MSW Rosji w Moskwie z zespołu „Poselstwo w Konstantynopolu”. W dokumentach pojawiają się m.in. nazwiska Józefa Bema, Henryka Dembińskiego, Michała Czajkowskiego (Sadyka Paszy), Władysława Zamoyskiego i Lajosa Kossutha.

Po raz trzeci wyniki swoich prac badawczych, prowadzonych w związku z programem mikrofilmowania bułgarików, przedstawili Nikołaj O w c z a r o w i Dymitr S t o i m e n o w (s. 173–183); poprzednie części opublikowane w tomach 71 i 73. Autorzy przeanalizowali dopiski pojawiające się na mikrofilmowanych rękopisach bułgarskich z XVII–XVIII w., w większości nieznane dotąd bułgarskiej nauce. Oryginały omawianych dokumentów znajdują się w zbiorach Biblioteki Kościoła Prawosławnego w Jerozolimie.

Ilija T o d e w podał do druku (s. 184–208) zapiski hrabiego Ignatiewa z lat 1864–1874. Nikołaj Pawłowicz Ignatiew (1828–1908) był rosyjskim dyplomatą, ambasadorem w Stambule w latach 1864–1877, zwolennikiem idei panslawizmu. Jego osoba jest dobrze znana w Bułgarii, nie ma natomiast opracowanej naukowej biografii.

T o m 75 rozpoczyna artykuł Todora P e t r o w a poświęcony armii bułgarskiej na froncie saloniczkim w drugiej połowie 1916 r. Autor przeanalizował ustawienia wojsk Ententy i państw centralnych i wyeksponował rolę wojsk bułgarskich. Podstawę źródłową stanowią materiały zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym w Sofii. Z kolei Rossica S t o j a n o w a omawia organizację i działalność Bułgarskiej Partii Demokratycznej w Warnie. Działacze Oddziału w Warnie najmocniej zaznaczyli swoją obecność podczas przewrotu rządowego 19 V 1934 r.

W opracowaniu Todora D i m i t r o w a powrócił drażliwy problem macedoński w kontaktach bułgarsko-jugosłowiańskich. Stenogramy rozmów dwustronnych z 1967 i 1970 r. pochodzą z CPA i archiwum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Publikacja jest przyczynkiem do słabo rozpoznanych w historiografii stosunków bułgarsko-jugosłowiańskich w latach 60. XX w.

Obraz ekonomicznego rozwoju Bułgarii w latach 30. XX w. — poprzez pryzmat korespondencji bankiera Iwana D. Burowa — przedstawił Martin I w a n o w (s. 97–119). Listy z Archiwum Państwowego w Ruse są jednymi z niewielu publikowanych nieoficjalnych dokumentów do gospodarczej historii kraju.

Znawca dziejów Wewnętrznej Macedońskiej Rewolucyjnej Organizacji (WMRO) Coczo B i l j a r s k i opublikował materiały ze zbiorów CPA w Sofii i Archiwum bułgarskiej Biblioteki Narodowej im. Cyryla i Metodego (s. 120–168) dotyczące zabójstwa Todora Aleksandrowa w 1924 r. Aleksandrow (1881–1924) był członkiem Komitetu Centralnego WMRO. Zdaniem Biljarskiego, nieznane dokumenty autorstwa członka KC WMRO gen. Aleksandra Nikołowa Protogerowa i jednego z przywódców organizacji ilindeńskiej Georgija Zankowa nie dają ostatecznej odpowiedzi na pytania związane z morderstwem Aleksandrowa.

Zapiski i niewysłane listy Christo Z. Minczewa o wojnie bałkańskiej 1912–1913 opracowały Nadežda Nedkova i Ewdokija Petrova (s. 169–197). Minczew, potomek starego rodu pochodzącego z Haskowa, w formie listów do rodziny opisał sytuację wojenną i postaci, z którymi się stykał.

Z kolei Nikołaj Owczarow omówił i reprodukował kilkadziesiąt inskrypcji, zapisów i not z XVI–XIX w. zebranych w kościołach i monasterach zachodniej Jugosławii (s. 198–233). Pochodzą one ze świątyń w Temsku, Niżnej Kamienicy i Poganowie.

Tom zamyka wspomnienie Christo Ognjanowa, pochodzące ze zbiorów dokumentalnych Radia Wolna Europa, dotyczące jego spotkań z powieściopisarzem bułgarskim Elinem Pelinem (właśc. Dymitr Iwanow 1878–1949), w czasach gdy Ognjanow był redaktorem popularnej gazety „Zora”, podane do druku przez Bojko Kurkowa (s. 234–245).

Tom 76 otwiera opracowanie Weski Nikołowej dotyczące sofijskiej Rady Miejskiej w latach 1911–1915 (s. 3–32). Autorka zwraca uwagę na trudną sytuację polityczną, w jakiej przyszło obradować Radzie — zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej. W radzie, której 30 członków pochodziło z 9 partii, ścierały się programy i charaktery ludzkie. Publikowane protokoły obrad i dzienniki Rady, ze zbiorów CPA, pozwalają prześledzić stanowiska partii i sprzeczność ich interesów.

Nową tematykę na łamach czasopisma — losy dysydentów bułgarskich — poruszyła Iskra Bawa (s. 33–53), która opisała historię Towarzyskiego Komitetu Ekologicznego w Ruse.

Komitet, założony w marcu 1988 r. w Sofii, utworzyli ekolodzy zatroskani o stan środowiska naturalnego okolic miasta Ruse, zagrożonego działalnością rumuńskiego kombinatu chemicznego „Giurgew”. Autorka przeanalizowała zmiany, jakie dokonywały się w Bułgarii w związku z „pierestrojką” w ZSRR. Pierwsze działania bułgarskiej opozycji nie dotyczyły polityki, ale właśnie ekologii. Na organizatorów i członków Komitetu nakładano kary partyjne i administracyjne, wykluczano z partii i zwalniano z pracy. Komitet działał krótko, ale odegrał ważną rolę w przechodzeniu Bułgarii od socjalizmu do demokracji.

Iwa Burilko wa i Coczo Biljarski wydali nieznany rękopis Wasilija Chadżikimowa dotyczący stosunku Bułgarskiej Partii Komunistycznej do sprawy macedońskiej (s. 54–126). Wasilij Chadżikimow (1903–1992), bułgarski publicysta polityczny, pochodził ze Sztipu w Macedonii. Był jednym z pierwszych krytyków teorii o narodzie macedońskim, lansowanej przez komunistów. Od połowy lat 30. XX w. krytykował ją z pozycji leninizmu i marksizmu.

Dokumenty do stosunków bułgarsko-rosyjskich w XIX w. przygotowała do druku Liljana Władewa (s. 127–181; druga część w nr 77 s. 170–215). Jest to korespondencja dyplomatyczna pomiędzy dr. Konstantynem Stoilowem (1853–1901), ministrem spraw zagranicznych i dwukrotnym premierem Bułgarii, i D. Stanczowem, agentem dyplomatycznym w Petersburgu w latach 1897–1898.

Kilkadziesiąt listów ze zbiorów CPA dotyczy ustanowienia stosunków dyplomatycznych bułgarsko-rosyjskich. Poruszane są w nich sprawy powrotu z Rosji bułgarskich oficerów, którzy wyemigrowali po abdykacji księcia Aleksandra Battenberga (1886 r.) i bułgarsko-rosyjskiej umowy handlowej zawartej w lipcu 1897 r. Ponadto znajdują się tam wzmianki dotyczące aktywności Bułgarii w sprawie autonomii Macedonii i na arenie europejskiej o uznanie własnej niepodległości.

Ze zbiorów Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu pochodzi kilkanaście dokumentów w opracowaniu Ekateriny W e c z e w e j, Iskry S z w a r c i Magdeliny G e o r g i e w e j (s. 182–215). Są to nowe materiały oświetlające powstanie w Cziprowcu w 1688 r. Kiedy na zachodnie ziemie bułgarskie wkroczyła armia austriacka, katolicka ludność Cziprowca wystąpiła przeciw Turkom. Powstanie zostało stłumione, część mieszkańców zginęła, część zaś schroniła się na Wołoszczyźnie.

Do tego samego tematu nawiązał Petyr P e t r o w, publikując artykuł poświęcony Łuce Barce (s. 216–227). Łuka Barka był kupcem i tajnym agentem w Dubrowniku. W związku z powstaniem w Cziprowcu został aresztowany w 1688 r. w Konstantynopolu.

T o m 77 przynosi na wstępie artykuł Ljudmiła P e t r o w a na temat stosunków bułgarsko-tureckich przed wybuchem II wojny światowej (s.3–30). Autor podkreślił znaczenie stosunków obu państw dla sytuacji na Bałkanach i w Europie. Postawił też szereg pytań, na które próbował odpowiedzieć na bazie źródeł z CPA, Archiwum MSZ i Centralnego Archiwum Wojennego, m.in. jak Europa oceniała kontakty bułgarsko-tureckie, co było priorytetem tych kontaktów, czy w polityce Turcji dominowała siła czy dyplomacja?

Władimir M i g e w opisał zaangażowanie pisarzy bułgarskich w rozwijanie stalinowskiego modelu socjalizmu w Bułgarii w latach 1948–1953 (s. 31–62). Związek Pisarzy Bułgarskich przyjął na siebie rolę głównego propagatora tego modelu w kręgach inteligencji bułgarskiej. Powstały wówczas wzorcowe utwory „realizmu socjalistycznego”. Lider Bułgarskiej Partii Komunistycznej (1950–1954) Wytko Czerwenkow usiłował kreować atmosferę tolerancji i wolności. Zakończenie tego okresu wiąże się z publikacją książki Dymitra Dymowa pt. *Tytoń*.

Dokument z historii najnowszej Bułgarii opublikował Daniel W a c z k o w (s. 63–72). Jest to pismo przywódców Bułgarii — Todora Żiwkowa i Stanko Todorowa — z 23 XI 1978 r. skierowane do sekretarza generalnego KPZR Leonida Breżniewa. Dotyczy ogromnego zadłużenia Bułgarii zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Dokument wyraźnie oddaje pełną zależność gospodarki bułgarskiej od radzieckiej.

Coczko B i l j a r s k i i Toma A n d o n o w wydali materiały dotyczące Władysława (Sławczo) Michajłowa Kowaczowa (s. 73–109). Kowaczow (1875–1924) był uczestnikiem wojny narodowowyzwoleńczej w Macedonii i Odrzyńskiej Tracji, sekretarzem bułgarskich stowarzyszeń oficerskich, sekretarzem Najwyższego Macedońsko-Odrzyńskiego Komitetu i wojewodą w Sztipie w trakcie powstania ilindeń-

skiego w Macedonii w 1903 r. Kowaczow jest także autorem wydanej w 1919 r. *Autonomii Macedonii* i uchodzi za jednego z twórców Macedońskiej Federacyjnej Organizacji.

Kontynuacją tematu jest podane do druku przez Stefkę Petrową *Polityczne credo Macedończyków* autorstwa Kowaczowa (s. 110–141). W CPA znajdują się dwie kopie tekstu, pierwotnie zatytułowanego „Polityczny Katechizm Macedończyków”.

Dziennik Kosty Mitewa z 1920 r. opracowała Neli Donczewa (s. 142–148). Kosta Mitew Sarakostow (1882–1953) był działaczem legalnego i rewolucyjnego ruchu wyzwolenia Tracji i Macedonii. Dziennik pochodzi z okresu, w którym Sarakostow został upoważniony przez władze bułgarskie do ich reprezentowania w sprawie odstąpienia Grekom miasta Dedeagacza (obecnie Aleksandrupolis), zgodnie z postanowieniami konferencji w San Remo w 1920 r.

Dokumenty „Komitetu Tymczasowego” Borysa Sarafowa — organizacji, której istnienia tylko się domyślano — przygotowała Milkana Bosznakowa (s. 149–169). Zbiór stanowią protokoły posiedzeń Komitetu z 1904 r. i notatki w celu otrzymania wsparcia finansowego od władz bułgarskich. Komitet powstał po załamaniu się ruchu rewolucyjnego w Macedonii i Tracji na początku XX w. Jego członkowie mieli „wypełnić lukę” we władzach Wewnętrznej Macedońsko-Adrianopolskiej Rewolucyjnej Organizacji powstałej po stłumieniu powstań ilindeńskich i preobrażeńskich w 1903 r.

Numer zamyka publikacja drugiej części korespondencji między K. Stoilowem i D. Stanczowem.

Małgorzata Kośka (Warszawa)

„OTIECZESTWIENNYJE ARCHIWY”. NAUCZNO-PRAKTYCZESKIJ ŻURNAL, Moskwa 2002, nr 1–3.

Numer 1 czasopisma otwiera wywiad z przewodniczącym Federalnej Służby Archiwalnej Rosji prof. Władimirem P. Kozłowem związany z zakończeniem zespołowych prac nad ustawą „Podstawowe przepisy o funkcjonowaniu archiwów państwowych Rosyjskiej Federacji” (wcześniejsze zostały wydane w 1962 i 1984 r.) i skierowaniem ich na ścieżkę legislacyjną do Ministerstwa Sprawiedliwości. Prace miały na celu dostosowanie przepisów do zmian politycznych oraz technologicznych z równoczesnym poszanowaniem dotychczasowego dorobku archiwalnego. Uwzględniono przy tym tylko niektóre przepisy międzynarodowe, w tym odnoszące się do etyki zawodowej archiwistów i określające międzynarodowy standard opisu dokumentu (ISAD(G)). Prof. W. P. Kozłow naszkicował zawartość każdego z 8 działów, na który podzielono tekst projektu, a mianowicie: 1. Podstawy prawne oraz podział archiwów (jednym z istotniejszych jest tu zapis o archiwach jako miej-

scach przechowywania informacyjnych zasobów państwa, co będzie miało wpływ na ich zabezpieczenie); 2. Kształtowanie zasobu (dział oparty na znanych zasadach tworzenia archiwalnych zasobów państwowych, szerzej poruszono w nim kwestię dokumentacji organizacji współczesnych); 3. Organizacja archiwów (do tego rozdziału dodano regulacje związane z płatnymi pracami i usługami wykonywanymi przez archiwa oraz prawną ochroną informacji i informatyką w archiwach); 4. Zabezpieczenie dokumentacji (dział obejmuje szeroko pojęte zasady zabezpieczeń technicznych, ewidencyjnych i finansowych — ubezpieczenia, tworzenia kopii zabezpieczających materiały unikalne i ochrony archiwaliów w sytuacjach szczególnych); 5. Ewidencja (w tym ewidencja akt unikalnych, odtajnionych, osobowych, depozytów, zasady tworzenia baz danych i rejestracji udostępnień); 6. Przejmowanie i ocena dokumentacji (przepisy dotyczące np. przyjmowania na przechowywanie czasowe, stosunków pomiędzy archiwami a jednostkami niepaństwowymi, archiwaliów rosyjskich za granicą); 7. Inwentaryzacja i opracowanie dokumentacji (dział poświęcony wdrażaniu technik komputerowych, przyjęciu standardu ISAD(G) itp.); 8. Udostępnianie (sprawy odtajniania akt, sporządzania informacji dla zagranicy i wydawania zaświadczeń, funkcjonowania pracowni naukowych, kopiowania na zamówienie itp.). Podział dokumentacji został oparty na następujących kryteriach: forma własności, nośnik i sposób zapisu, jej wartość, możliwości dostępu. Starano się wprowadzić bardziej obiektywne, nieideologiczne kryteria jej oceny. Z uwagi na istniejące przepisy (wskazówki metodyczne) nie poruszano już kwestii dokumentacji elektronicznej i audiowizualnej (normatywy z 1980 r.), natomiast kontynuowane są prace nad określeniem zasad funkcjonowania archiwów naukowo-technicznych. Duży nacisk położono na unifikację stosowania zasad. Nie będą, co prawda, obowiązywać w archiwach miejskich czy samorządowych, ale zapewne staną się podstawą do podejmowania własnych rozwiązań.

W numerze znajdziemy obszerny artykuł Igora A. S z e j n a omawiający historię edycji źródeł związanych z wyprawą Napoleona na Rosję, które zostały wydane w związku z obchodami 100-lecia tych wydarzeń. Do 1917 r. ukazało się 70 tomów dokumentów, przede wszystkim z zasobów Głównego Naukowego Archiwum Wojskowego w Sankt-Petersburgu i tzw. Archiwum Lefortowskiego w Moskwie. Nie unikano wówczas publikacji dokumentów sprzecznych z oficjalnymi ocenami, ale historycy i tak pomijali je w swych badaniach.

Z kolei Bajras B u r a n g u ł o w przedstawił powstanie i funkcjonowanie w latach 1919–1938 r. państwowej służby archiwalnej Republiki Baszkirii. W 1922 r. powstało Centralne Archiwum Baszkirii, ale czystki kadrowe oraz ścisłe podporządkowanie i kontrola szybko zahamowały jego rozwój.

Artykuł Wiery Ł a r i n e j poświęcony został klasyfikatorowi informacji zawartych w dokumentach archiwalnych jako najważniejszemu elementowi informatyzacji archiwów i budowy społeczeństwa informacyjnego. Zdaniem autorki, obecne (2001 r.) zasady tworzenia baz nie dają możliwości szybkiego wyszukiwania w skali globalnej, przy czym dane o archiwaliach są zbyt ogólnikowe. Nie jest to więc tylko

problem techniczny, ale i merytoryczny związany z organizacją baz i zamieszczanych w nich informacji. Kluczem do powiększenia efektywności korzystania z bazy informacyjnej Rosyjskiej Federacji jest budowa jednolitej klasyfikacji informacji. W archiwach Federacji przechowuje się 460 mln jednostek, toteż wyodrębnienie grup rzeczowych akt (informacji) nie jest proste, a obecny system odpowiada właściwie tylko aktom z XIX w. Autorka przedstawiła starsze prace dotyczące budowy takiego kwalifikatora oraz zasady przyjęte przez obecnie pracujący zespół naukowy, powołany w ramach programu „Archiwa Rosji”. Zasady te to hierarchiczna budowa klasyfikacji, choć nie wyklucza się tworzenia też modułów tematycznych, geograficznych itp., oparcie się na fakcie-wydarzeniu, a np. nie gałęzi nauki, maksymalnie trzystopniowy poziom informacji i ich powiększanie tylko w zależności od potrzeb lokalnych. Trudności wiążą się z uchwyceniem wszystkich aspektów danej informacji i ich dynamiki oraz z tworzeniem powiązań chronologicznych. Ograniczeniem jest też wyłącznie liczbowy system ich kodowania (układ setkami), a nie dużo dogodniejszy oparty na skrótach mnemotechnicznych. Prowadzone prace uwzględniają również budowę aparatu informacyjno-odsyłaczowego.

W numerze znajduje się także kilka artykułów poświęconych dokumentacji elektronicznej. Włodzimierz A. T a n o n i n przedstawił problemy zabezpieczenia dokumentacji w zarządzaniu. W latach 2000–2001 kwestie te były przedmiotem znacznego zainteresowania władz państwowych, co wiąże się głównie ze zmianami w strukturach władzy i w systemie gospodarczym oraz postępowaniem informatyzacji. Podstawowym zadaniem jest opracowanie nowoczesnej bazy normatywno-prawnej. Regulacje z 1988 r. nie mogą spełniać roli ogólnorosyjskiego przepisu normującego postępowanie z dokumentacją z zakresu zarządzania. Natomiast wydana w 2001 r. *Typowa instrukcja obiegu dokumentów w federalnych organach władzy wykonawczej* nie obejmuje niektórych zagadnień. Autor omówił projekt prawa „O dokumentacji” dotyczący dokumentu elektronicznego i włączenia Rosji do systemu informatycznego oraz przepisy szczegółowe, w tym wykaz akt typowych. Prace nad nimi prowadzą federalne organy władzy wykonawczej wraz z Rosarchiwem, ale jej postępy hamuje brak prawnego określenia, w tym jego roli, oraz kwestie finansowe, związane z wdrażaniem systemów informatycznych (w tym programu dostosowanego do rosyjskiej biurowości „Sprawa 96” – Inter-Trust z systemem Office Media, a dla dokumentu elektronicznego „Dokument 2000” – Telekom Service). W dniu 14 XII 2001 r. zostało podpisane prawo o podpisie elektronicznym, a na zatwierdzenie oczekuje prawo o dokumencie elektronicznym.

Kolejne dwa artykuły poświęcone są właśnie tego rodzaju dokumentom. J. M. K u k a r i n a przedstawia normy prawne związane z nimi w kilku krajach b. ZSRR. W Republice Turkiestanu 19 XII 2001 r. przyjęto prawo o dokumencie elektronicznym, w którym szczególny nacisk położono na ochronę jego mocy prawnej, autentyczności i kompletności. Prace nad takim przepisem trwają w Republice Kazachstanu i na Ukrainie. W Mołdawii w ustawie „O informatyce” z 2000 r. uznano równość dokumentu elektronicznego z papierowym. Prekursorem prac nad do-

kumentacją elektroniczną była w zasadzie Białoruś, gdzie 10 I 2000 r. zatwierdzona została stosowna ustawa.

Doświadczeniom białoruskim poświęcony jest kolejny tekst autorstwa Wiaczesława L. Nosewicza. Na wstępie autor omawia funkcjonujące w świecie trzy modele organizacyjne związane z zabezpieczeniem i przechowywaniem dokumentacji elektronicznej, a mianowicie: pozostawienia jej u archiwotwórcy z kontrolą spisów i warunków przechowywania, utworzenia w istniejących archiwach specjalnych oddziałów i ostatni — powołanie wyodrębnionych archiwów. Białoruś przyjęła trzeci wariant. W grudniu 1999 r. została powołana w Mińsku taka placówka, a w 2000 r. zakończono prace nad zabezpieczeniami systemów komputerowych, prowadzone przez zespół naukowy Agat-System, wcześniej zajmujący się systemami obrony państw Układu Warszawskiego. Z uwagi na niezwykle dynamiczny rozwój elektroniki, powołana placówka to nie archiwum, ale Białoruskie Naukowo-Badawcze Centrum Dokumentacji Elektronicznej (autor jest jej dyrektorem), w którym archiwum jest jednym z pięciu jego oddziałów. Pozostałe to oddziały: gromadzenia, systemów informacyjno-wyszukiwawczych, zabezpieczenia programów i techniki obliczeniowej, badań naukowych i wydawnictw dokumentów elektronicznych. Przepisy obowiązujące w Centrum szczegółowo normują zasady postępowania z dokumentacją elektroniczną. Dokumenty po przyjęciu są konwertowane na dyski magnetyczno-optyczne, a dane włączane do systemu zarządzania bazami danych (MS SQL-Server), uwzględniającego w zasadzie wszystkie funkcje archiwalne. Przekazywane na nośniku papierowym opisy informacyjne o dokumentach, w tym dotyczące uwierzytelnienia podpisu elektronicznego, są zapisywane w programie „Sputnik” i automatycznie włączane do bazy danych. Dokument zostaje opatrzony symbolem (sygnaturą archiwalną), zostają określone warunki jego dostępności. Dokumenty są udostępniane w Internecie, w pracowni w wydzielonej sieci, jako kopie na CD, wydawnictwa i wydruki papierowe, a także przesyłane pocztą elektroniczną. Centrum prowadzi też działalność komercyjną, m.in. przechowywanie dokumentacji jednostek niepaństwowych. Ważnym osiągnięciem Centrum jest stworzenie strony „Archiwa Białorusi” i jej stała obsługa. Autor omawia kwestię uwierzytelniania dokumentu elektronicznego, nierozwiązaną poza sferą bankowości. Hamuje to posługiwanie się dokumentem elektronicznym i dlatego też w Centrum przechowywane są zaledwie 4 zespoły. Natomiast w związku z realizacją 19 art. „Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach w Republice Białorusi”, dotyczącego przejmowania kopii tworzonych baz i banków danych, została wprowadzona w życie szczegółowa instrukcja. Przejmowane starsze bazy danych stwarzają problemy związane z kompatybilnością programową, a generalnie wszystkie, których systemy zapisu oparte zostały na grafice wektorowej. Ten ostatni rodzaj dokumentacji i baz wiąże się przede wszystkim z dokumentacją różnorodnych projektów technicznych i planami katastralnymi. Obecnie Centrum, przygotowując system geograficzno-informacyjny dla katastru Mińska, opracowuje zasady tworzenia takich dokumentów i ich kopii oraz danych

do nich. Kolejnymi problemami jest pracochłonna konwersja baz utworzonych w nieużywanych już formatach oraz uznanie i traktowanie kopii stron internetowych jako plików graficznych, a nie tylko jako baz (w Centrum są kopie tylko 4 stron). Inne zadanie archiwów białoruskich — to sporządzanie elektronicznych faksymili dokumentów. Od 1997 r. w Narodowym Archiwum Republiki Białorusi trwają prace nad skanowaniem (UMAX Mirage D-164, format A3) i zapisem na dyski magnetyczno-optyczne (format JPEG) akt organizacji partyzanckich z lat 1941–1945. Rocznie, wraz z włączeniem opisów do bazy informacyjnej, wykonuje się 10 tys. skanów. Archiwum skanuje też akta metrykalne, natomiast Białoruskie Państwowe Archiwum – Muzeum Literatury i Sztuki rzadkie fotografie. Na bazie tych doświadczeń opracowano i przyjęto w 2001 r. normatyw o zasadach wykonywania kopii elektronicznych. W konkluzji autor podkreśla, że dokumentacja elektroniczna powoduje konieczność rozwiązywania szeregu problemów prawnych i technicznych oraz modyfikacji funkcjonowania archiwów.

W numerze prezentowane są informacje o pracach, problemach oraz wydarzeniach w poszczególnych archiwach, a także o przebiegu spotkań międzynarodowych (II konferencja Euroazjatyckiego Regionalnego Oddziału Międzynarodowej Rady Archiwów, narada przewodniczących archiwalnych służb Wspólnoty Niepodległych Państw, VIII Międzynarodowa Naukowo-Praktyczna Konferencja Zarządzania Dokumentacją) oraz lokalnych. Należy też odnotować kolejne wypowiedzi na temat archeografii, polemiczne w stosunku do rozważań W. P. Kozłowa (patrz nr 1/2001), a mianowicie I. W. Pozdiejewej pt. *Nowaja koncepcyja edycionnogo archiwowiedienija* (Nowa koncepcja zakresu wydawnictw archiwalnych) oraz G. I. Korolewa *W oczieriednoj raz ob archieografii* (Kolejny raz o archeografii).

Polskiego historyka mogą zainteresować wspomnienia pułkownika Władimira M. Dogadina *Wmieszte s D. M. Karbyszewym* (Razem z D. M. Karbyszewem). Dogadin poznał późniejszego radzieckiego generała Dymitra Karbyszewa w czasie nauki w Mikołajewskiej Akademii Inżynierskiej w Petersburgu, a następnie w latach 1911–1914 obaj uczestniczyli w budowie twierdzy w Brześciu Litewskim. We wspomnieniach z Brześcia zawarte są informacje zarówno o organizacji robót, jak i z życia codziennego. W 1915 r. Karbyszew bronił Przemyśla, później był ranny w walkach w Beskidach. Zginął jako jeńiec wojenny w Mauthausen w 1945 r.

W dziale „Krytyka i informacja” zwraca uwagę obszerna i bardzo pozytywna recenzja pracy D. N. Sziłowa, *Działacze państwowi rosyjskiego imperium. Kierownicy wyższych i centralnych instytucji 1802–1917. Bio-bibliograficzny informator*, 2001. Autor oparł ją przede wszystkim na jednolitych źródłach archiwalnych — na aktach osobowych oraz formularzach „stanu służby”, a uzyskane dane weryfikował na podstawie innych źródeł, nie pomijając oczywiście istniejących publikacji. Wyjątkowo wnikliwe i staranne badania źródłowe, logiczny i przejrzysty układ informacji w każdej biografii oraz załączone aneksy, zdaniem recenzentki, stawiają tę pracę w rzędzie najlepszych osiągnięć w badaniach nad historią kadr urzędniczych.

Przedstawiono również wydane w 2001 r. dwa przewodniki, a mianowicie, informator o utworzonym w 1994 r. Archiwum Prezydenta Kazachstanu i przewodnik po zasobie Centrum Dokumentacji Historii Nowożytniej Republiki Udmarskiej. Pierwszy z nich daje jedynie podstawową wiedzę o archiwaliach, drugi dość szczegółową o XX-wiecznym zasobie Centrum, będącym głównym ośrodkiem gromadzenia dokumentacji najnowszej tej Republiki.

N u m e r 2. Na wstępie zamieszczono obszerny skrót wystąpienia prof. W. P. Kozłowa na kolegium Federalnej Służby Archiwalnej Rosji, podsumowującego realizację zadań w 2001 r. na tle dokonań kilku ostatnich lat. I tak, według Kozłowa, znacząco poprawiło się finansowanie archiwów, zarówno w związku z wdrożeniem programu „Archiwa Rosji”, jak i innych, np. „Informatyzacja Rosji”. Podjęto szeroko zakrojone prace legislacyjne, już częściowo zakończone, a dotyczyły nie tylko przepisów ściśle związanych z archiwami, ale też i zmian w Kodeksie Federacji Rosyjskiej czy w ustawie „O upadłości”. Przy uporządkowaniu archiwaliów priorytetowym zadaniem było i jest opracowanie akt ministerstw i urzędów i „skonsumowanie” 60 mln rubli otrzymanych na ten cel. Za niezadowolające uznał W. P. Kozłow stan i tempo przejmowania archiwaliów. Porównanie liczby przejętych w ciągu 10 lat przez biblioteki obowiązkowych egzemplarzy książek z liczbą jednostek (390 tys. wydawnictw, 18,5 mln j.a.) oddaje skalę problemu, jaką jest budownictwo archiwalne. Zakończenie rozpoczętych inwestycji nieco poprawi tę sytuację, ale nie w zakresie gromadzenia dokumentacji osobowo-płacowej. W. P. Kozłow poruszył też kwestię zabezpieczeń technicznych archiwów, informatyzacji, wydawnictw źródłowych oraz postępów odtajniania dokumentacji (odtajniono już 580 tys. j.a.), w tym akt Komunistycznej Partii ZSRR. Pozytywnie ocenił celowość powołania Galerii Wystawowej Archiwów Federalnych. Jego zdaniem, niepokojący jest fakt lawinowego wzrostu liczby kwerend socjalnych (1,6 mln) spowodowany zmianami w przepisach emerytalnych. Omawiając kontakty z zagranicą, podkreślił znaczącą i uznaną pozycję archiwów rosyjskich. Realizacja międzynarodowych projektów, takich jak „Odtworzenie pamięci Polski” czy komputeryzacja Archiwum Kominternu, wymaga jednak dokładniejszych ustaleń i koordynacji prac. W. P. Kozłow podniósł także sprawę rozwoju metodyki archiwalnej jako gałęzi nauki. Poziom zatrudnienia archiwistów państwowych (ponad 13 tys. osób) uznał za niezadowolający, przy czym szczególnie brak jest pracowników z wyższym wykształceniem. Składa się na to niski prestiż zawodu (stąd zrealizowany już projekt obchodów „Dnia Archiwisty”) i niewielki wzrost płac. Poprawie sytuacji zawodowej mają służyć przeprowadzane konkursy na prace naukowe z zakresu archiwistyki, dokumentalistyki i archeografii.

W numerze opublikowano także wystąpienie N. K. Szestakowa na tym posiedzeniu kolegium, dotyczące spraw archiwalnych instytucji miejskich w obwodzie irkuckim (braki w unormowaniach prawnych, ale pozytywna ocena współpracy z administracją i efektów finansowania z budżetu obwodowego).

Wywiad z Aleksiejem S. Kisielewem, naczelnikiem Moskiewskiego Archiwum Miejskiego, wiąże się z przyjęciem w 2001 r. przez Radę Miejską Moskwy obszernej ustawy „O archiwaliach i archiwach Moskwy”. Za godne podkreślenia uznał Kisielew zawarcie w niej objaśnień stosowanych pojęć, a w sferze regulacji prawnych np. przepisów o obowiązku tworzenia archiwów zakładowych oraz zasad brakowania i przekazywania dokumentacji, zapisów konkretyzujących tryb odpowiedzialności za naruszenie prawa archiwalnego oraz służących ochronie i poszanowaniu praw własności aktotwórcy. Ważny jest też, jego zdaniem, zapis o zabezpieczaniu środków finansowych na przejmowanie i zakup kolekcji i archiwów.

Stosunkowo rzadko pojawiającą się problematykę konserwacji akt reprezentuje tekst o pracach nad dokumentem pergaminowym — listem księcia orańskiego i stadhoudera Maurycego do cara Michała z 1614 r. w sprawie przejazdu kupców amsterdamskich. Z uwagi na zdobienia tekstu (złoto), jego zabrudzenia o różnym pochodzeniu i zagięcia konserwacja wymagała przeprowadzenia wstępnych analiz mikrochemicznych, a następnie szczególnie ostrożnych zabiegów, w tym stopniowego prostowania.

W numerze znajdują się liczne informacje o historii, zasobie, pracach (wydawnictwa, wystawy, sesje, jubileusze) i problemach poszczególnych archiwów, dotyczących m.in. udostępniania akt, wdrażania standardu opisu jednostki archiwalnej. Obszerne tekst poświęcony został Archiwum w Bijsku (Altaj), w którego zasobie znajdziemy polskie ślady. W numerze zamieszczono informację o przebiegu IV konkursu na pracę z dziedziny archiwistyki, dokumentacji i archeografii.

Na uwagę zasługuje prezentacja dziejów i materiałów przechowywanych w Muzeum Rosyjskiej Kultury w San Francisco, utworzonym w 1948 r. przez rosyjskich emigrantów. Obecnie Muzeum posiada własne wydawnictwo, sale wystawowe, dwie biblioteki i archiwum, gromadzi nadal wydawnictwa i materiały archiwalne przekazywane z całego świata. Wśród archiwaliów dominują papiery osobiste rosyjskich dyplomatów, uczonych i konstruktorów (np. I. Sikorskiego), pisarzy, artystów (np. S. Rachmaninowa), urzędników i inteligencji, tak carskiej Rosji, jak i z okresu radzieckiego. Szczególnie cenne są rękopisy niepublikowanych prac naukowych i literackich oraz pamiętniki, a także szczątkowe materiały instytucji, z którymi ci autorzy byli związani. Druga część zbiorów to akta towarzystw, w tym dotyczących pomocy dla emigracji. Wiele z tych materiałów związanych jest z Dalekim Wschodem. Muzeum finansowane jest z dotacji prywatnych i choć korzysta też z programów oraz pomocy, np. Instytutu Hoovera i Uniwersytetu Kalifornijskiego przy mikrofilmowaniu najcenniejszych materiałów, stan opracowania i warunki przechowywania wskazują na konieczność udzielenia placówce pomocy przez Rosję i archiwistów rosyjskich. W związku z tym toczy się dyskusja o przeniesieniu zbiorów do Rosji.

W tym numerze czasopisma kontynuowany jest druk wspomnień rosyjskiego oficera i inżyniera W. Događina, poświęconych też losom Dymitra Karbyszewa (patrz wyżej recenzja nr 1/2002). Zapiski te powstały na zamówienie Centralnego Historycznego Wojskowo-Inżynierskiego Muzeum w 1956 r. w związku ze zbiera-

niem materiałów o Karbyszewie. Dogadin szczegółowo opisuje warunki techniczne, dzień pracy, a nawet płace zatrudnionych przy budowie twierdzy w Brześciu Litewskim, cechy dowódców (m.in. gen. Ludersa) oraz warunki bytowe kadry inżynierskiej. Nie pomija i tragicznych, m.in. okoliczności samobójstwa żony Karbyszewa. Częste delegacje do fabryki w Noworadomsku (Radomsko), związane z odbiorem drutu kolczastego, dały im możliwość poznania Warszawy. Wspomnienia w niewielkim stopniu obejmują okres I wojny, z wyjątkiem przebiegu mobilizacji oraz udziału w budowie umocnień na linii Radom–Grójec, a kończą je niewielkie wzmianki o późniejszych spotkaniach i losie Karbyszewa.

Stosunkowo obszerny jest dział recenzji, w którym omówiono przede wszystkim wydawnictwa źródłowe, w tym dokumentów śledztwa przeciwko patriarche Tichonowi (1918–1925) oraz zapisków i pamiętników z okresu wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1877–1878, i zasygnalizowano wydanie kilku innych zbiorów dokumentów i przewodników. Przedstawiono też obszerny zbiór artykułów poświęconych pałacowi F. Leforta, generał-admirała Piotra I, w Moskwie i znajdującemu się tam obecnie Rosyjskiemu Archiwum Państwowemu Wojskowo-Historycznemu.

W dziale listów do redakcji znalazła się krytyczna ocena poziomu wydania przykładowo wybranych wydawnictw XVIII-wiecznych źródeł. Edycje te nie spełniają wymogów naukowego opracowania i są raczej formą ich popularyzacji. Sytuacji tej nie usprawiedliwia niedoskonałość instrukcji wydawniczej z 1990 r., gdyż zdarzają się tak elementarne błędy, jak niezgodność tekstu z oryginałem.

Num er 3 otwiera tekst kolejnego (por. nr 1/2002) projektu ustawy, tym razem „O archiwistyce w Rosyjskiej Federacji”, którego publikacja ma rozpocząć szerszą dyskusję nad nią. Tekst podzielono na 8 rozdziałów (ustalenia ogólne, zasób archiwalny Federacji Rosyjskiej, zarządzanie sprawami archiwalnymi w Federacji, przechowywanie i ewidencja dokumentacji archiwalnej, przejmowanie archiwaliów, dostęp do dokumentacji i korzystanie z niej, odpowiedzialność za naruszenie prawa archiwalnego Federacji Rosyjskiej, współpraca międzynarodowa) z 32 artykułami. Objasnienia terminów (w rozdz. I) nie zawierają propozycji zasadniczych zmian, choć po ich zatwierdzeniu zapewne nie można ich pominąć w pracach nad nową redakcją *Polskiego słownika archiwalnego*. W części poświęconej archiwalnemu zasobowi Federacji szczegółowo wyliczono rodzaje akt i kategorie archiwów, które go tworzą, określono kwestie własnościowe, wyróżniając trzy rodzaje: własność państwowa, municypalna i prywatna (np. akta cerkwi wytworzone od momentu jej rozdziału od państwa). Zaproponowano zasady organizacji i zarządzania archiwami (brak określenia nazwy organu naczelnego) i ich finansowania (municypalne z budżetu samorządowego) oraz kontroli przestrzegania przepisów archiwalnych, ochrony dokumentacji, ewidencji całego zasobu bez względu na miejsce przechowywania (specjalne postępowanie wobec dokumentów szczególnie cennych i unikalnych) i gromadzenia. Proponowane okresy czasowego przechowywania w jednostkach organizacyjnych przed przekazaniem do archiwów państwo-

wych i municypalnych to — od 3 lat dla dokumentacji fono- i wideograficznej, do 100 lat dla akt stanu cywilnego. W zapisach o udostępnianiu zwraca uwagę nacisk na poszanowanie praw autorskich i patentowych oraz 75-letni okres ochronny dla dokumentacji osobowej i rodzinnej. Możliwe byłoby jego skrócenie na podstawie pisemnej zgody tych osób lub też innego określenia przy przekazywaniu akt prywatnych. W rozdziale dotyczącym współpracy międzynarodowej przyjęto typowe rozwiązana w zakresie obrotu dokumentacją i jej kopiami.

Obszerny artykuł został poświęcony działalności Grzegorza N. Prozritielewa (1849–1933), historyka-krajoznawcy związanego z Północnym Kaukazem. Był on inicjatorem powołania Stawropolskiej Naukowej Komisji Archiwalnej i autorem ponad 200 publikacji, w tym o Polakach na Północnym Kaukazie — jeńcach wojennych wojny 1812 r.

Kilkanaście tekstów omawia problemy różnych typów dokumentacji oraz działalność poszczególnych archiwów, w tym zakładowych. Są to np. rozważania na temat ewidencjonowania dokumentacji technicznej i organizacji archiwów technicznych w Federacji Rosyjskiej, związane z realizacją rozporządzeń rządu Federacji Rosyjskiej z 4 XII 2000 r. dotyczących ewidencji dokumentacji inwentaryzatorskiej obiektów urbanistycznych. Jest też informacja o formach kształcenia pracowników archiwów państwowych, municypalnych i resortowych od 1970 r. Obecnie obowiązuje ukończenie dwuletniej szkoły, a dalszemu doskonaleniu i omawianiu bieżących problemów służą seminaria.

W dziale zagranicznym znajdziemy dwa artykuły, w tym zarys 75-letniej historii Archiwum Narodowego Republiki Białoruś w Mińsku, które przechowuje obecnie ponad 930 tys. j.a. Jego współpraca zagraniczna obejmuje m.in. wydawnictwa przygotowane wspólnie z partnerami polskimi; Polacy są największą grupą badaczy zagranicznych korzystających z tego zasobu.

Z kolei K. E. Nowocharcki, z Państwowego Komitetu Archiwów Ukrainy, przedstawił nową redakcję ustawy archiwalnej „O narodowym zasobie archiwalnym i instytucjach archiwalnych” z 24 XII 1993 r. Przyjęto w niej szereg rozwiązań podobnych do zastosowanych w innych państwach powstałych po rozpadzie ZSRR, a różni ją np. brak podziału na zasób państwowy i niepaństwowy. Archiwa otrzymały status organów terytorialnej władzy wykonawczej, mającej możliwość określania form odpowiedzialności za naruszenie prawa archiwalnego. Przyjęcie w 1996 r. nowej konstytucji, potrzeba stosowania norm międzynarodowych, w tym rekomendacji Międzynarodowej Rady Archiwów, a przede wszystkim praktyka, wymuszają weryfikację tego zasadniczego aktu, a w zasadzie jego dość gruntowną zmianę. Z istotniejszych nowości należy wymienić tworzenie odrębnych „archiwów pracowniczych” dla dokumentacji osobowej i płacowej, wpływanie na dokumentację jednostek niepaństwowych poprzez wykazy akt, które należy przedkładać do zatwierdzenia właściwemu archiwum po pierwszym roku funkcjonowania, demokratyzację dostępu do akt, ale z poszanowaniem praw autorskich i własnościowych, ochrony danych osobowych i udokumentowania interesu prawnego przy

dostępie do informacji, oraz uwzględnienie kwestii dokumentu elektronicznego. Prace nad projektem mają już wpływ na inne przepisy, w tym na normy zawarte w Kodeksie administracyjnym.

W dziale publikacji zamieszczono fragmenty wspomnień G. P. Czuma k o w a , uczestnika walk o Sewastopol, opracowane na podstawie sporządzonych wówczas notatek. Wiosną 1942 r. zetknął się on z Polakiem, kapitanem Janem Ragulskim, który pod Sewastopolem dowodził batalionem saperów (s. 83). Autor pozytywnie ocenił umiejętności i osobę Ragulskiego, będącego w radzieckiej armii już od ok. 10 lat i sądził, że jego krótki udział w walkach w tym rejonie spowodowało jego zgłoszenie się do organizowanego polskiego wojska.

Z recenzji wydawnictw należy odnotować ukazanie się bibliografii wydawnictw drukowanych jednostek archiwalnych z lat 1991–2001 (Moskwa 2002) oraz informatora *Wykaz źródeł pochodzenia zagranicznego i Rządu w sprawach jeńców wojennych i internowanych przez NKWD MBD ZSRR Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojennego* (Moskwa 2001), a także poradnika, a zarazem informatora o źródłach do historii kraju niżnogradzkiego. Obszerniejszy opis poświęcono czterem pierwszym tomom fundamentalnej publikacji codziennych komunikatów państwowych i sprawozdań miesięcznych Zjednoczonego Państwowego Zarządu Politycznego o sytuacji polityczno-społecznej z lat 1922–1926 (*Ścisłe-tajne: Łubianka – Stalinowi o sytuacji w państwie, 1992–1934*, tomy 1–4, Moskwa 2001).

Elżbieta Wierzbicka (Lublin)

„DER ARCHIVAR”. MITTEILUNGSBLATT FÜR DEUTSCHES ARCHIVWESEN. HERAUSGEGEBEN VOM NORDRHEIN-WESTFÄLISCHEN HAUPTSTAATSARCHIV, rocz. 54, Düsseldorf 2001, z. 1–4; rocz. 55, Düsseldorf 2002, z. 1–4.

Kwartalnik podzielony jest na cztery działy główne, a mianowicie: 1. Teoria i praktyka archiwalna (Archivtheorie und -praxis); 2. Wiadomości z zagranicy (Auslandsberichterstattung); 3. Personalia (Personalien); 4. Przegląd literatury (Literaturbericht). Ponadto czytelnik znajdzie w nich trzy mniejsze działy: 1. Akty normatywne z zakresu niemieckiego prawa archiwalnego; 2. Informacje odnoszące się do działalności Związku Archiwistek i Archiwistów Niemieckich (Verband deutscher Archivarinnen und Archivare e. V.) oraz 3. Dział informacyjny, w którym są publikowane informacje na temat funkcjonowaniu archiwów, takich jak: zmiany adresów, numerów telefonów i faksów, godzin otwarcia, terminarz różnego rodzaju imprez.

Dział 1 dzieli się na osiem poddziałów: 1. Archiwa i ich zasoby (Archive und Bestände); 2. Archiwizacja, ocena i opracowanie (Archivierung, Bewertung und Erschließung); 3. Technika archiwalna (Archivtechnik); 4. Elektroniczne przetwa-

rzanie danych i nowe media (EDV und Neue Medien); 5. Udostępnianie, popularyzacja i badania naukowe (Benutzung, Öffentlichkeitsarbeit und Forschung); 6. Prawo archiwalne (Archivrecht); 7. Kształcenie i doksztalcanie, sprawy zawodowe (Aus- und Fortbildung, berufsständische Angelegenheiten); 8. Zrzeszenia branżowe, komisje, zjazdy (Fachverbände, Ausschüsse, Tagungen).

W każdym numerze publikowane są ponadto oferty pracy dla archiwistów i bibliotekarzy oraz ogłoszenia firm świadczących usługi w zakresie archiwistyki (np. pracowni konserwatorskich, twórców programów komputerowych) oraz wytwarzających sprzęt znajdujący zastosowanie w archiwach i bibliotekach (ok. 10 stron w każdym zeszyty), a także wydawnictw i wydawców.

Zgodnie z podtytułem „Der Archivar” jest przede wszystkim biuletynem informacyjnym archiwistyki niemieckiej. Tylko niewielką część jego objętości zajmują materiały teoretyczno-metodyczne. W omawianym roczniku 2001 jest ich 12. Dotyczą one różnych zagadnień. Najbardziej teoretyzujący charakter ma artykuł Angeliki Menne-Haritz poświęcony perspektywom wykorzystania metod opracowywania zasobu archiwalnego w kontekście stworzenia narzędzi umożliwiających osobom trzecim dostęp do informacji zgromadzonych w materiałach archiwalnych, do pozyskiwania wiedzy na podstawie informacji w ogóle (*Wissensmanagement und Archive — Angebote der Archivwissenschaft für ein neues Wissenskonzept*, z. 4, s. 303–309). Do problemu oceny materiałów archiwalnych (*Bewertung*), tego węzłowego problemu archiwistyki niemieckiej, odnoszą się trzy materiały. Pierwszy to obszerna relacja Roberta Kretzschmara, połączona z własnymi rozważaniami autora z pierwszego kolokwium poświęconego ocenie materiałów archiwalnych, które odbyło się 20 III 2001 r. w Stuttgarcie (z. 4, s. 284–290). Przedmiotem obrad była transarchiwalna ocena materiałów archiwalnych (archivübergreifende Bewertung), jej metody i rezultaty. Trudno jednak w artykule znaleźć definicję tego pojęcia, mimo że jeden z referentów, co odnotowuje Kretzschmar, próbował to uczynić (s. 285). Rozważania Kretzschmara nie dają pewności, czy tłumaczenie niemieckiego terminu „archivübergreifende Bewertung” poprzez „transarchiwalną ocenę materiałów archiwalnych” jest prawidłowe. Wydaje się, że chodzi raczej o „międzyarchiwalną ocenę materiałów archiwalnych”, tzn. wypracowanie takich procedur, które pozwalałyby na uwzględnianie wzajemnych relacji pomiędzy dokumentacją wytwarzaną przez podmioty z różnych zakresów kompetencyjnych. Uzgodnienia archiwów opiekujących się tą dokumentacją podniosłyby zdecydowanie jakość produktu czynności oceny materiałów archiwalnych, jakim jest dokumentacja archiwalna (archivische Überlieferung). Drugim materiałem z zakresu oceny materiałów archiwalnych jest artykuł Petera K. Webera poświęcony takiemu kształtowaniu dokumentacji archiwalnej na poziomie lokalnym, które ma na celu jak najpełniejsze dokumentowanie życia społeczności lokalnych (*Dokumentationsziele lokaler Überlieferungsbildung* z. 3, s. 206–212). Trzeci materiał z omawianego zakresu tematycznego przedstawia analizę sytuacji na przedpolu archiwalnym przeprowadzoną przez Konrada Schneidera z Archiwum Miejskiego we Frankfurcie n. Me-

nem, której nadał symptomatyczny tytuł *Koniec epoki akt? Wyzwanie dla archiwów* (*Das Ende der Aktenzeit? Eine Herausforderung für die Archive*, z. 3, s. 203–206). Autor nie zajmuje się nowymi nośnikami danych związanymi z użyciem w praktyce administracyjnej komputerów, które długo jeszcze nie wyprą dokumentacji papierowej, lecz niekorzystnymi zjawiskami występującymi w poszczególnych biurach zarządu miejskiego i instytucjach miejskich Frankfurtu n. Menem w zakresie stosowania instrukcji kancelaryjnej i wykazów akt, co nie pozostaje bez wpływu na jakość wytwarzanej przez nie dokumentacji, czego konsekwencją jest coraz gorsza jakość dokumentacji archiwalnej (stąd tytuł artykułu).

Najciekawsze, zdaniem niżej podpisanego, nie są jednak omówione wyżej artykuły z zakresu kształtowania zasobu archiwalnego. Są nimi natomiast artykuły z zakresu techniki archiwalnej i problematyki udostępniania materiałów archiwalnych. Technice archiwalnej poświęcony jest materiał autorstwa Arnda Klugego i dotyczy historii oraz perspektyw sposobu magazynowania archiwaliów w archiwistyce niemieckiej (*Zur Geschichte und Theorie der Magazinierung im deutschen Archivwesen*, z. 1, s. 19–23). Dowiadujemy się z niego, na czym polegał wypracowany i wdrożony na początku XX w. „system Bära” („Bärsches Prinzip”), nazwany tak od nazwiska archiwisty gdańskiego i koblenckiego Maxa Bära, który wycisnął piętno na sposobie magazynowania akt w archiwach niemieckich. Stosunkowo szybko wyszły na jaw różne negatywne strony systemu Bära, którym w zakresie magazynowania miał zaradzić zaproponowany przez Johannesa Papritza akcesyjny system magazynowania, przez swego twórcę traktowany jako rozwiązanie tymczasowe, mające na celu wyeliminowanie z magazynów archiwalnych pustych regałów zarezerwowanych na dopływy do zespołów wydzielonych zgodnie z tektoniką zasobu danego archiwum (częściowo na podstawie systemu Bära). Na tle opisu obydwu systemów magazynowania Kluge proponuje zastosowanie w archiwach „wyważonego systemu chaotycznego składowania” („gemäßigt chaotische Lagerhaltung”). Punktem wyjścia proponowanego systemu jest konstatacja, że zasób danego archiwum jest jego „uniwersalnym zespołem archiwalnym” (Universalbestand), a miejsce konkretnych jednostek archiwalnych w jego obrębie jest określane przez datę jego przejścia przez archiwum. Konsekwencją takiego założenia byłoby to, że podział na zespoły tworzące zasób danego archiwum, wydzielone na podstawie zasady proveniencji lub innego kryterium, istniałby tylko w środkach ewidencyjnych i nie byłby widoczny w magazynie, zaś pojedyncza jednostka archiwalna, bez względu na przynależność zespołową, byłaby umieszczana w magazynie w taki sposób i z taką sygnaturą, jak dzieje się to w bibliotekach. Dlatego też jednostki archiwalne otrzymywałyby dwie sygnatury: jedną informującą o przynależności do zespołu archiwalnego lub zbioru i drugą informującą o jej miejscu w obrębie uniwersalnego zespołu archiwalnego. Zdaniem autora, taki system magazynowania ma kilka plusów, a mianowicie: 1. pozwala na optymalne wykorzystanie magazynów; 2. można lepiej planować potrzebne przyrosty objętości magazynów; 3. umieszczenie nowych akcesji w magazynie nie wymaga wyszukiwania wol-

nych miejsc w różnych częściach magazynu, lecz jest prostym zabiegiem umieszczenia ich na wolnych regałach zaczynających się bezpośrednio po regałach zajętych przez poprzedzającą akcesję, czego skutkiem może być mniejszy personel magazynowy: 4. lepsze zabezpieczenie przed kradzieżami: bez dokładnej topografii magazynu nie wiadomo, gdzie znajdują się najwartościowsze zespoły. Ponadto taki sposób magazynowania pozwoliłby na wprowadzenie w archiwach automatyzacji pracy magazynowej w sposób identyczny lub podobny do systemów wypracowanych przez logistykę magazynową stosowaną głównie w wielkich magazynach, np. domów sprzedaży wysyłkowej lub części zamiennych.

Problematyki udostępniania materiałów archiwalnych w szerokim znaczeniu dotyczy artykuł Hartmuta Webera poświęcony zmianie podejścia do kwestii powszechnego dostępu do materiałów archiwalnych, który przez dziesięciolecia, nawet w odniesieniu do archiwów państwowych, nie był w RFN aż do końca lat 80. XX w. gwarantowany przez regulacje prawne wyższego rzędu (*Der willkommene Benutzer – Förderung des Zugangs zu Archivgut als professionelle Zielvorstellung*, z. 4, s. 291–296). Skutkiem uznania w Niemczech dostępu do archiwaliów za prawo obywatelskie jest postawienie udostępniania materiałów archiwalnych na równi z ich gromadzeniem i przechowywaniem w stanie zabezpieczonym jako podstawowe zadania archiwów. Ten nowy stan prawny ma poważne konsekwencje dla określania bieżących zadań archiwów, np. poprzez położenie dużego nacisku na opracowanie zasobu, oraz posunięć organizacyjnych związanych głównie z funkcjonowaniem czytelnik. akt.

Problemu dostępu obywateli dotyczy również artykuł Andreasa Hedwiga, rozważający, czy opłaty pobierane przez archiwa za różne usługi, np. za kopie lub fotografie z materiałów archiwalnych, są wynagrodzeniem (zapłatą) czy opłatą (*Entgelte oder Gebühren – Die Verschlangung der Verwaltungskostenordnungen und ihre Auswirkung auf die Archive*, z. 2, s. 120–124). Na przykładzie stanowiska archiwów heskich wykazał on w nim, że odpłatne usługi świadczone przez archiwa powinny być regulowane nie przez prywatno-osobowe wynagrodzenia (zapłaty), lecz poprzez publicznoprawne opłaty.

W omawianym roczniku poruszono problematykę walki z negatywnymi skutkami stosowania od połowy XIX w. papieru wytwarzanego w sposób masowy metodami przemysłowymi, czyli tzw. kwaśnego papieru. Wolfgang Bender podsumowuje dotychczasowe działania podejmowane w tym zakresie w trzech archiwach państwowych Nadrenii Północnej-Westfalii od 1998 r. (*Kampf dem Papierzerfall? Die Massenentsäuerung von Archivgut als ein Mittel der Bestanderhaltung*, z. 4, s. 297–302). Realizowane są one głównie poprzez tzw. konserwację pasywną oraz odkwaszanie zakwaszonego papieru znajdującego się w zasobach archiwów. Autor szkicuje ponadto kierunki działań profilaktycznych, mających na celu przeciwdziałanie powtórzeniu się podobnej sytuacji w przyszłości, np. poprzez propagowanie używania u twórców materiałów archiwalnych niestarejającego się papieru dla dokumentacji kwalifikującej się do trwałego przechowywania czy mikrofilmowanie

zasobów archiwalnych. Problemowi masowego odkwaszania poświęcona była konferencja, która odbyła się w październiku 2000 r. w dolnosaksońskim Bückeburgu (z. 2, s. 150). Wybór miejsca nie był przypadkowy: w tutejszym archiwum państwowym narodziła się po wieloletnich badaniach metoda masowego odkwaszania papieru, która w 1996 r. sprzedana została ze wszelkimi prawami mającej w tym mieście siedzibę firmie Neschen AG, znanej z produkcji materiałów do konserwacji papieru. Metoda ta, zwana bückeburską lub metodą Neschen, jest obecnie jedną z częściej stosowanych do ratowania kwaśnego papieru. Maszyna do odkwaszania papieru tej firmy pracuje od lipca 2001 r. w jednej z placówek Archiwum Federalnego, w Dahlwitz-Hoppegarten (z. 4, s. 310–311). Z tematyką omówionych materiałów o walce z kwaśnym papierem koresponduje krótki tekst Martina Strebla ze Szwajcarii o doświadczeniach z zakresu stosowania w praktyce archiwalnej pudeł na akta (z. 2, s. 140–141). Wynika z nich, że należy zdecydowanie preferować pudła z tektury pełnej, ona sama zaś powinna być bezkwasowa.

Archiwom i ich zasobom (poddział 1) poświęconych jest 15 materiałów. Najobszerniejszy z nich to artykuł Petera Honigmana opisujący ponad stuletnią historię inwentaryzacji źródeł do dziejów Żydów w Niemczech (z. 1, s. 23–31). Jeśli chodzi o pozostałe materiały, to pomijając dwie informacje personalne, 12 dotyczyło dość szerokiego spektrum archiwów: od państwowych, samorządowych, związków wyznaniowych, uczelni wyższej, przez archiwum ruchu chóralnego, samorządu gospodarczego do biblioteki. W większości są to informacje archiwoznawcze, prezentujące syntetycznie zasób danego archiwum i jego znaczenie, np. Centrum Dokumentacyjnego i Badawczego Niemieckiego Ruchu Chóralnego w Feuchtwangen (z. 1, s. 38–40), a także krótkie notatki informacyjne o charakterze bieżącym, np. o zakończeniu remontu budynku Głównego Archiwum Państwowego Turynii w Weimarze (z. 3, s. 222) czy rozstrzygnięciu konkursu na logo Archiwum Miejskiego w Dortmundzie (z. 1, s. 38).

Do poddziału tego można również zaliczyć umieszczoną na końcu z. 2, w rubryce „Informacje krótkie i różne”, skierowaną do archiwów propozycję przejęcia zbioru Inge Aicher-Scholl, zmarłej w 1998 r. siostry rodzeństwa Sophie i Hansa Schollów, straconych w 1943 r. członków studenckiej grupy oporu „Biała róża” (Weiße Rose), działającej w Monachium (s. 177). Zbiór składa się ze spuścizny Hansa i Sophie (głównie korespondencja) oraz materiałów powstałych w okresie powojennym w związku z działaniami Inge Aicher-Scholl mającymi na celu udokumentowanie i upamiętnienie bohaterskiego czynu jej siostry i brata.

Poddział 2 (Archiwizacja, ocena i opracowanie) liczy osiem artykułów, z których jeden powinien raczej zostać zakwalifikowany do poddziału 1 (z. 1, s. 40–41). Poświęcone są one różnym zagadnieniom. Te dotyczące problemu oceny materiałów archiwalnych (Bewertung), omówione zostały powyżej. Na uwagę zasługuje ponadto omówienie zaleceń dotyczących archiwalnego postępowania z aktami masowymi, opracowanych przez grupę roboczą powołaną przez Konferencję Referentów Archiwalnych (Archivreferentenkonferenz des Bundes und

der Länder, w skrócie ARK), czyli szefów administracji archiwalnych Federacji i krajów związkowych, z. 2, s. 139–140). Ciekawe i instruktażowe są rozważania Ulriki G u t z m a n n poświęcone zastosowaniu standardów archiwalnych w odniesieniu do dokumentacji archiwalnej rozgłośni radiowych (z. 2, s. 124–128). Artykuł powstał na bazie doświadczeń zebranych przy realizacji wspólnego projektu Głównego Archiwum Państwowego w Stuttgarcie i Südwestdeutsche Rundfunk mającego na celu „zintegrowaną ocenę i strukturalne opracowanie seryjnych audycji radiowych”. Omawiany poddział uzupełnia informacja o prezentacji przewodnika po zasobie archiwum Państwowego we Fryburgu (Badenia-Wirtembergia, z. 3, s. 223–224) oraz o zakończeniu opracowania zespołu archiwalnego Związku Niemieckich Przełożonych Zakonnych (Vereinigung Deutscher Ordensobern), realizowanego w ramach projektu mającego na celu urządzenie archiwum ZNPZ i Niemieckiej Katolickiej Rady Misyjnej (Deutscher Katholischer Missionsrat-tworzenie), oraz prezentacji jego inwentarza w Internecie (z. 3, s. 224–225).

Tu też informacja o zniszczeniu jesienią 1999 r. w Kraju Saary akt przez ustępującą ekipę rządową (z. 1, s. 40). Podobne praktyki miały miejsce w Urzędzie Kanclerskim (Kanzleramt) latem 1998 r. Zniszczono wówczas akta i wymazano dane elektroniczne odnoszące się do sprzedaży rafinerii w Leuna oraz sprzedaży mieszkań kolejarzy. Niszczenie akt w Urzędzie Kanclerskim zostało nagłośnione poprzez rezolucję 71 Zjazdu Archiwalnego Niemiec, obradującego w Norymberdze (z. 4, s. 378–379).

Zawartość poddziału 4, poświęconego zastosowaniu komputerów i nowych mediów, jest typowo informacyjna. Jego materiały przynoszą informacje o konkretnych projektach z tego zakresu. Zainteresowany znajdzie tu m.in. omówienie planów Archiwum Federalnego w odniesieniu do zapoczątkowanej w 1997 r. prezentacji w Internecie pomocy archiwalnych tego archiwum (z. 3, s. 212–215). Archiwum to współpracuje w tym zakresie ze Szkołą Archiwalną w Marburgu i Krajową Dyрекcją Archiwów Badonii-Wirtembergii. Celem prezentacji internetowej Archiwum Federalnego są obecnie: 1. prezentacja przewodnika po zasobie; 2. dostęp do inwentarza archiwalnych wybranych zespołów; 3. dostęp do wybranych dokumentów w postaci cyfrowej. Ciekawy projekt realizowany jest od lutego 2001 r. w Badonii-Wirtembergii. Jego celem jest wspólny portal internetowy bibliotek, archiwów i muzeów tego landu (z. 3, s. 226).

W poddziale 5 (Udostępnianie, popularyzacja i badania naukowe) rzuca się w oczy jeden temat. W roku 2001 z inicjatywy Związku Archiwistek i Archiwistów Niemieckich (VdA) odbył się po raz pierwszy w historii RFN „Dzień archiwów” („Tag der Archive”). Wezwanie do jego zorganizowania w dniu 19 maja ogłoszono w zeszycie 1 kwartalnika (s. 3). Dwie relacje z jego przebiegu, w Düsseldorfie oraz w Koblencji, przyniósł zeszyt 3 (s. 226–227).

W dziale tym publikowane są informacje o wystawach materiałów archiwalnych. Uwagę niżej podpisanego wzbudziły dwie. Pierwsza to przygotowana przez Północnośląskie Archiwum Kościelne (Nordelbisches Kirchenarchiv) w Kilonii

wystawa fotografii wykonanych podczas uroczystości confirmacyjnych (z. 1, s. 41–43). Confirmacja to uroczystość religijna Kościoła ewangelickiego porównywalna z katolickim bierzmowaniem. Druga z wystaw to wystawa „Piękny Nowy Świat – Nadreńcy zdobywają Amerykę” („Schöne Neue Welt – Rheinländer erobern Amerika”), prezentowana przez Skansen Kommern (Freilichtmuseum Kommern) w Mechernich (Nadrenia Północna-Westfalia; z. 4, s. 315–317). Poświęcona ona była emigracji z Nadrenii do Ameryki Północnej w XVII i XVIII w.

Poddział 8 (Zrzeszenia branżowe, komisje, zjazdy) zawiera relacje z 23 zjazdów, sympozjów, konferencji, seminariów i warsztatów. Najważniejsza wśród nich to bez wątpienia informacja-sprawozdanie z obrad 71. Zjazdu Archiwalnego Niemiec (Der 71. Deutsche Archivtag), który obradował w dniach 10–13 X 2000 r. w Norymberdze (z. 1, s. 4–11). Temat ramowy zjazdu brzmiał „Archiwa na początku trzeciego tysiąclecia – praca archiwalna pomiędzy racjonalizacją a oczekiwaniami użytkowników” („Die Archive am Beginn des 3. Jahrtausends – Archivarbeit zwischen Rationalisierungsdruck und Serviceerwartungen”). Oprócz posiedzenia plenarnego rozpoczynającego i kończącego zjazd obradował on w czterech sekcjach. Sekcja pierwsza zajęła się stanem i standardami tworzenia dokumentacji archiwalnej na progu nowego tysiąclecia. Przedmiotem obrad drugiej sekcji była analiza napięć powstających pomiędzy potrzebami użytkowników archiwów a wymogami ochrony zasobów archiwalnych. Trzecia sekcja zajmowała się tematem „Praca archiwalna w zmienionych warunkach ramowych”, czwarta zaś usługami świadczonymi przez archiwa w epoce cyfrowej.

Poddział ten informuje ponadto o inicjatywach podejmowanych przez Związek Archiwistów i Archiwistek Niemieckich. Materiał zatytułowany *Wirtualne światy w magazynie* (*Virtuelle Welten im Magazin*) przynosi relację o piątym już z kolei posiedzeniu jego grupy roboczej zajmującej się archiwizacją dokumentacji powstałej w systemach cyfrowych (Arbeitskreis für die Archivierung von Unterlagen aus digitalen Systemen), które odbyło się w maju 2001 r. w Monachium (z. 4, s. 324–325). W pracach grupy biorą udział nie tylko archiwiści z Niemiec, Austrii i Szwajcarii, lecz również bibliotekarze, przedstawiciele administracji, wymiaru sprawiedliwości, nauki i gospodarki. Międzynarodowy i międzyresortowy charakter grupy świadczy o randze problemu w krajach niemieckojęzycznych. Ważkość problemu oceny materiałów archiwalnych stała się impulsem inicjatywy mającej na celu powołanie grupy roboczej zajmującej się nim (z. 3, s. 231–232).

Formuła działu zagranicznego (Auslandsberichterstattung) jest nieco myląca. Znajdujemy w nim bowiem nie tylko informacje dotyczące aktualnych problemów archiwistyki w konkretnych krajach, imprez bardziej lub mniej związanych z archiwistyką, odbywających się poza granicami Niemiec, lub działalności międzynarodowych organizacji archiwalnych, lecz także imprez o charakterze międzynarodowym, które odbyły się na terenie Niemiec. Omawiany rocznik zawiera w tym dziele relacje dotyczące dziewięciu wydarzeń mających miejsce w latach 1996–2001, z których tylko trzy miały szerszy kontekst międzynarodowy, pięć dotyczyło współ-

pracy archiwistów niemieckich i krajów z Niemcami sąsiadujących, a jedna imprezy krajowej Pierwsza z wymienionych grup to informacje o: zawartości 8 dotychczas opublikowanych zeszytów „INSAR” (=INformation Summary on ARchives), archiwalnego biuletynu informacyjnego Unii Europejskiej, w związku z 5. rocznicą ukazania się jego pierwszego numeru (z. 2, s. 148–149), 6. Kolokwium Stowarzyszeń Archiwistów Europy Środkowej i Wschodniej, które odbyło się w dniach 8–10 X 2000 r. w Ratzfzbonie (z. 1, s. 54–55), oraz międzynarodowego (w oryginale „międzyregionalnego”) zjazdu archiwistów z Francji, Luksemburga i Niemiec, obradującego w dniach 19–20 września 2000 r. w Saarbrücken (z. 3, s. 232–234). Współpraca archiwistów niemieckich z archiwistami krajów sąsiadujących ma w większej części regionalny charakter. I tak archiwiści komunalni (i nie tylko) z saksońskich euroregionów przebywali w maju 2000 r. we Wrocławiu, gdzie zapoznali się z zasobami i zbiorami trzech instytucji: Archiwum Budowlanego Miasta Wrocławia, Biblioteki Uniwersyteckiej i Archiwum Diecezjalnego (z. 1, s. 55–56).

Dalej czytelnik może się dowiedzieć, że pomiędzy archiwami krajowymi Kraju Saary i Luksemburga zawiązana została w 2000 r. ścisła współpraca (z. 2, s. 149–150), zaś archiwiści Szlezwiku-Holsztynu współpracują z archiwistami duńskimi (z. 4, s. 336). Owocem tej ostatniej jest inwentarz idealny akt jednej z jednostek administracyjnych północnego Szlezwiku, z centrum w Tondern (duń. Tønder). Zostały one podzielone w wyniku duńsko-niemieckiej umowy archiwalnej z grudnia 1933 r. Obecnie podzielony zespół został opracowany we wspólnym inwentarzu. Czwarta relacja z płaszczyzny współpracy niemieckich archiwistów z kolegami krajów sąsiednich przyniosła informację o projekcie mającym na celu opracowanie spuścizny aktowej do dziejów pruskiego górnictwa, hutnictwa i produkcji soli w okresie od zakończenia wojny siedmioletniej (1763 r.) do wejścia w życie ogólnej ordynacji górniczej (1865 r.). W projekcie uczestniczą cztery archiwa niemieckie i dwa archiwa polskie, w Katowicach i we Wrocławiu. W dniu 8 III 2001 r. odbyła się w Archiwum Państwowym w Katowicach prezentacja projektu i efektów jego dotychczasowej realizacji (z. 4, s. 335–336). Pozostałe dwie relacje z działu międzynarodowego znaleźć się powinny raczej w podziale 8 działu 1 (Zrzeszenia branżowe, komisje, zjazdy). Pierwsza oddała przebieg międzynarodowej konferencji poświęconej praktycznym doświadczeniom realizowanego w wielu krajach masowego odkwaszania papieru, która odbyła się w dniach 18–19 października w Bückeburgu (Dolna Saksonia, z. 2, s. 150). Druga z relacji, bardzo obszerna, to sprawozdanie z 6 kolokwium archiwalnego zorganizowanego przez Szkołę Archiwalną w Marburgu (9–10 maja 2001 r.) pod tytułem „Inwentarze-online, wyszukiwarki i portale” (*Online-Findbücher, Suchmaschinen und Portale*), poświęconego zgodnie z tytułem międzynarodowym i niemieckim projektom w tym zakresie oraz trendom technologicznym (z. 4, s. 332–335).

Poza omówionymi dziewięć materiałów w dziale międzynarodowym dotyczyło siedmiu krajów, a mianowicie (w układzie alfabetycznym): Bośni i Hercegowiny, Finlandii, Francji, Holandii, Polski, Rosji i Szwajcarii.

Najobszerniejszy materiał to raport z życia archiwów w Rosji w latach 1998–1999, pióra Hermanna Schreyera (*Archivbericht Russland, 1998–1999*, z. 2, s. 128–136). Został on opracowany w oparciu o czasopisma poświęcone sprawom archiwalnym: „Otieczestwiennye archiwy” i „Istoriczeskij archiw”. Na tle ogólnej sytuacji gospodarczej i finansowej kraju w raporcie omówione zostały takie aspekty, jak: prawo archiwalne, organizacja sieci archiwalnej, dostęp do materiałów archiwalnych, publikacje źródeł, najważniejsze publikacje oraz współpraca międzynarodowa archiwów rosyjskich.

Nieco mniej obszerny jest raport poświęcony problemom, którymi żyli archiwiści, i nie tylko, francuscy w latach 1998–2000, pióra Wolfganga Hansa Steina (*Archivbericht Frankreich, 1998–2000*, z. 1, s. 31–36). Raport powstał w oparciu o informacje z numerów 179–185 czasopisma „La Gazette des Archives”, które ukazały się w latach 1999–2000. Autor omówił następujące problemy: nowelizacja ustawy archiwalnej, sprawa nowego Archiwum Narodowego, dostęp do różnych akt, np. wytworzonych przez rząd w Vichy czy akt policyjnych i prokuratorskich dotyczących wydarzeń z października 1961 r. w Paryżu, bądź niezarchiwizowanych administracji, problemy porządkowania i inwentaryzacji akt, digitalizacja, oraz syntetycznie przedstawił konkretne rodzaje zespołów archiwalnych, którymi archiwistyka francuska w omówionym okresie szczególnie się zajmowała (spuścizny uczonych, zbiory fotografii i relacje świadków).

Drugim materiałem francuskim w omawianym roczniku jest sprawozdanie z 50. już stażu archiwalnego, znanego przedsięwzięcia Dyrekcji francuskich archiwów państwowych organizowanego dla archiwistów zagranicznych (z. 1, s. 56–57).

Równie w objętości pierwszemu ze wspomnianych artykułów francuskich jest omówienie zawartości ośmiu tomów „Archeionu” (od 94 do 101), które przygotował Stefan Hartmann (z. 3, s. 215–221). Omówienie ukazało się pod nieco mylącym tytułem *Raport archiwalny z Polski* (*Archivbericht Polen, 1995–2000*). Mylącym, gdyż tylko niektóre działy stałe „Archeionu” informują o sprawach bieżących archiwistyki polskiej, często z pewnym opóźnieniem (np. sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 1996 r. ukazało się dopiero w 1998 r., zaś o skutkach powodzi z lata 1997 r. informuje tom 99 „Archeionu” z 1998 r.). Chcąc więc dać w miarę kompletny obraz spraw archiwalnych w Polsce, zbliżony w narracji i aktualności do tego, jaki dali wspomniani wyżej H. Schreyer o Rosji i W. H. Stein o Francji, autor powinien oprzeć się również na innych tytułach polskich z zakresu archiwistyki, np. „Archiwście Polskim”. Bo to właśnie w tym czasopiśmie znajdzie czytelnik informację o III Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich, który obradował we wrześniu 1997 r. w Toruniu, której próżno szukać w tekście Hartmanna. Być może dlatego redakcja „Der Archivara” zdecydowała się na zamieszczenie drugiego materiału poświęconego Polsce. Jest to tekst Hanny Krajewskiej, będący kronikarskim zapisem najważniejszych wydarzeń z życia archiwalnego w Polsce, które miały miejsce w 2000 r. (*Archivalisches Leben in Polen – 2000*, z. 2, s. 150–151).

Problemowo ważnym jest materiał poświęcony kwestii odbudowy służby archiwalnej w Bośni i Hercegowinie autorstwa Azema Kožara z Tuzli (z. 4, s. 336–338), przedstawiony pierwotnie na 6. Kolokwium Stowarzyszeń Archiwistów Europy Środkowej i Wschodniej (Ratyzbona, 8–10 X 2000 r.; por. omówienie działu międzynarodowego).

Teksty dotyczące pozostałych krajów są znacznie krótsze. Tekst dotyczący Szwajcarii informuje o powołaniu w 1999 r. przez władze założonej w 1855 r. Politechniki Związkowej w Zurychu (Eidgenössische Technische Hochschule Zürich) jej centralnego archiwum oraz o jego zasobie (z. 1, s. 57–59). Z uwagi na to iż, Politechnika jest instytucją związkową (państwową), dokumenty określające jego funkcjonowanie oparte zostały na szwajcarskiej ustawie archiwalnej z czerwca 1998 r. Podjęcie działalności przez archiwum Politechniki było możliwe m.in. dzięki porozumieniu zawartemu przez władze uczelni i Szwajcarskie Archiwum Federalne (Schweizerisches Bundesarchiv) o powierzeniu tej pierwszej samodzielnej archiwizowania dokumentacji. Dotychczas systematycznie archiwizowana była jedynie dokumentacja centralnej administracji szkoły i rektoratu. Organizacyjnie archiwum podporządkowane zostało bibliotece Politechniki. Na przyjęcie zasobu przygotowano pomieszczenia z regałami kompaktowymi o łącznej długości półek 1100 m.b. Najwartościowszą częścią zasobu są liczące 425 m.b. materiały archiwalne Szwajcarskiej Rady Szkolnej (Schweizerischer Schulrat), organu nadzorczego szkoły, z okresu 1854–1969 (w 1970 r. Politechnika połączyła się z Politechniką w Lozannie). Ciekawostką jest to, że są one wg autora informacji zachowane kompletnie.

Wątek holenderski to opis najstarszego, istniejącego od 1995 r., holenderskiego portalu internetowego „Archiefnet”, umożliwiającego dostęp do archiwów niderlandzkiego obszaru językowego (z. 4, s. 338–339). Ocena, którą wystawia portalowi autor informacji, Matthias Weber, jest krytyczna, głównie z uwagi na skonstruowanie go dla jednostki kulturowej, jaką jest obszar oddziaływania języka niderlandzkiego, co jego zdaniem byłoby uzasadnione w przypadku portalu internetowego niderlandystyki, nie zaś portalu – z punktu widzenia przynależności państwowej – holenderskiego. Konsekwencją tego jest to, że archiwa północnej części Belgii, gdzie mówi się flamandzką odmianą języka niderlandzkiego, są traktowane jako archiwum... krajowe, zaś pozostałej części Belgii jako archiwa zagraniczne. Zauważa przy tym, że na stronie internetowej belgijskiego archiwum centralnego linki odsyłające do stron internetowych archiwów flamandzkiej części kraju mieszczą się w strukturze belgijskiej sieci archiwalnej.

Zawartość ostatniej informacji z działu międzynarodowego, formalnie zakwalifikowanej jako dotyczącej Finlandii, uprawnia do stwierdzenia, że takie jej przyporządkowanie jest „naciągane” (z. 3, s. 234). Tekst dotyczy bowiem materiałów archiwalnych założonego w 1952 r. Towarzystwa Niemiecko-Fińskiego (Deutsch-Finnische Gesellschaft e. V.), które decyzją władz Towarzystwa zdeponowane zostały w Archiwum Państwowym w Detmold (Nadrenia Północna-Westfalia). Z te-

go punktu widzenia materiał powinien znajdować się w poddziale 1 działu 1 „Archiwa i ich zasoby”. Ciekawostką w przypadku tych akt jest to, że zostały one opracowane w ramach zwalczania bezrobocia we współpracy z detmoldzkim Urzędem Pracy.

Imponujący jest dział „Literatura”: zrecenzowano w nim i omówiono 145 prac. Stąd też objętościowo zajmuje on ponad 1/5 objętości całego rocznika. Zainteresowanie „Der Archivara” skupia się przede wszystkim na opracowaniach archiwo- i źródłoznawczych, z zakresu metodyki archiwalnej, słownikach biograficznych, ale nie brak w tym dziale i tytułów prac o tematyce stricte historycznej. Prawie wyłącznie omówienia dotyczą prac powstałych w Niemczech i odnoszących się do zasobów archiwalnych Niemiec. Trzy omówienia prezentują prace opisujące archiwalia szwajcarskie, jedno francuskie i jedno rosyjskie, ale niemieckojęzyczne.

Jeśli chodzi o polonika, to w dziale „Literatura” znajdują się dwa omówienia publikacji dwujęzycznych. Pierwsza to katalog planów miast i miejscowości w Polsce (*Historische Pläne und Grundrisse von Städten und Ortschaften in Polen. Dawne plany i rzuty poziome miast i innych miejscowości w Polsce. Ein deutsch-polnischer Katalog. Katalog niemiecko-polski*. Bearb. von Egon Klemp. Hrsg. von der Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz durch Antonius Jammers, Wiesbaden, Harrassowitz Verlag 2000, z. 4, s. 352). Obejmuje on 3864 pozycje odnoszące się do 497 miejscowości. Plany pochodzą ze zbiorów czterech bibliotek: Staatsbibliothek Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Biblioteki Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu. Katalog opracował Egon Klemp, długoletni kierownik Działu Kartograficznego pierwszej z wymienionych bibliotek. Kryterium opracowania katalogu jest bardzo czytelne: 80% planów dotyczy 347 miejscowości (na 497 w ogóle), które swą przynależność państwową, z pruskiej na polską, zmieniły w 1919 lub 1945 r.

Druga recenzja dotyczy albumu *Świadectwa historii Pomorza. Księstwo Pomorskie 1140–1648. Zeugnisse pommerscher Geschichte. Herzogtum Pommern 1140–1648*, wydanego w 1999 r. jako owoc współpracy Archiwum Państwowego w Szczecinie i Archiwum Krajowego w Greifswaldzie (Landesarchiv Greifswald, z. 1, s. 79). Album zawiera fotografie 131 dokumentów z zasobu obydwu archiwów obrazujących historię Księstwa Pomorskiego. W 1998 r. można je było oglądać w formie oryginałów w dwóch byłych miastach rezydencjonalnych Księstwa, w Szczecinie i w Wołogoszczy (Wolgast). Autor recenzji, Dirk Alvermann, chwali pomysł, który jest idącym w dobrym kierunku krokiem na drodze łagodzenia negatywnych skutków podziału historycznych zasobów archiwalnych dawnego Pomorza, będącego następstwem II wojny światowej, oraz jakość fotografii. Nie podoba mu się natomiast lakoniczność opisów wielu dokumentów i niezadowolające opisy znajdujących się na nich pieczęci lub ich brak.

Oprócz recenzji i omówień w dziale „Literatura” przedstawiony został wykaz 162 innych publikacji o tematyce związanej z historią i źródłami historycznymi,

które przesłane zostały do redakcji kwartalnika (z. 1, s. 169–171 i z. 4, s. 369–371). Połowa z nich ukazała się w latach 1998–2000, połowa w 2001 r. W spisie „Książek nadesłanych” w z. 2 (s. 171) znajduje się wydane w 2000 r. tłumaczenie na niemiecki przewodnika po zasobie do 1945 r. Archiwum Państwowego w Gdańsku (tytuł niemiecki *Staatsarchiv Danzig – Wegweiser durch die Bestände bis zum Jahr 1945. Archivum Państwowe w Gdańsku – Przewodnik po zasobie do 1945 roku*. Hrsg. von der Generaldirektion der Staatlichen Archive Polens. Bearb. von Czesław Biernat. Übers. von Stephan Niedermeier, R. Oldenbourg Verlag, München 2000; Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa, Bd. 16).

Archiwa niemieckie nadal publikują inwentarze archiwalne. Ich wykaz, obejmujący publikacje poszczególnych archiwów i instytucji z zasobem archiwalnym, wydane w latach 1999–2001 r., umieszczono w zeszycie 4 (s. 372–373). Liczy on łącznie 39 pozycji. Największą aktywność w tym zakresie wykazuje Archiwum Federalne, które w okresie 2000–2001 w formie książkowej wydało aż 9 inwentarzy archiwalnych. Jego seria inwentarzy archiwalnych obejmowała jesienią 2001 r. 81 tomów. Ustępuje ona nieco serii inwentarzy archiwalnych Nadrenii-Palatynatu, w której do końca 2000 r. opublikowano inwentarze 86 zespołów.

Omawianie publikacji kończy zestawienie, opracowane przez Anette Gebauer-Berlinghof, katalogów 36 wystaw materiałów archiwalnych, które nadesłane zostały do redakcji kwartalnika (z. 3, s. 255–257).

Dział urzędowy rocznika składa się z dwóch części. Pierwszy informuje o przepisach prawnych, odnoszących się do państwowego systemu archiwalnego i ochrony archiwaliów w RFN, oraz przepisach archiwalnych Unii Europejskiej, zaś drugi o ruchu kadrowym we wszystkich rodzajach archiwów niemieckich.

Przepisy prawne, wydane w 2000 r., zestawiono w omawianym roczniku dwukrotnie (z. 2, s. 183–191 za I półrocze; z. 4, s. 384–389 za II półrocze). W całości opublikowano trzy normatywy: 1. przepisy regulujące wymagania stawiane kandydatom do pracy w archiwach bawarskich w charakterze średniego personelu archiwalnego, ich kształcenia i egzaminowania (z. 2, s. 183–187); 2. to samo w odniesieniu do wyższego personelu służby archiwalnej (z. 2, s. 187–191); 3. regulamin organizacyjny Szkoły Archiwalnej w Marburgu (z. 4, s. 386–388). Na poddział „Personalien” złożyły się cztery szczegółowe informacje w układzie wg landów (z. 1, s. 80–83; z. 2, s. 171–174; z. 3, s. 257–259; z. 4, s. 374–377), trzy teksty dotyczące konkretnych osób, zasłużonych dla archiwistyki niemieckiej, przygotowane w związku z przejściem w stan spoczynku, oraz trzy nekrologi. Uzupełnieniem części urzędowej były informacje adresowe, które podano do wiadomości czterokrotnie (z. 1, s. 85; z. 2, s. 176; z. 3, s. 259–260; z. 4, s. 378).

Spis treści wydawnictwa z roku 2002 w 1 dziale, głównym, odnotowuje 106 artykułów i informacji. Archiwom i ich zasobom (poddział 1) poświęconych jest 28 materiałów. Pomijając cztery informacje o charakterze technicznym (zmiany

adresów, numerów telefonów itp.) pozostałych 24 dotyczy bardzo szerokiego spektrum archiwów: od państwowych, samorządowych, związków wyznaniowych, po archiwa przedsiębiorstw i prywatne. Zakres merytoryczny tych materiałów jest bardzo różny: od krótkich notatek informacyjnych o charakterze bieżącym dotyczących konkretnych archiwów, np. Archiwum Niemieckiego Ruchu Młodzieżowego w Witzenhausen w Hesji (Archiv der deutschen Jugendbewegung Witzenhausen, z. 4, s. 330), przyznania nagrody „Archiwum Instytucji Gospodarczej Roku” („Wirtschaftsarchiv des Jahres”, z. 4, s. 330) i jubileuszu, np. 100-lecia Archiwum Geograficznego (Archiv für Geographie), jednej z agend Instytutu Krajoznawczego w Lipsku (Insitut für Länderkunde e.V., Leipzig, z. 4, s. 330–331), przez informacje archiwoznawcze, po prezentacje aktualnych problemów funkcjonowania archiwów danej proveniencji.

Przypadająca w 2002 r. 50. rocznica utworzenia Archiwum Federalnego (Bundesarchiv) odnotowana została jedynie krótką informacją o związanej z tym uroczystością, mającej miejsce 4 VI 2002 r. w Berlinie (z. 4, s. 295), oraz tekstem wygłoszonego wówczas przez prezydenta RFN, Johanna Raua przemówienia (z. 4, s. 296–297). W dziale tym znajduje się informacja o przygotowaniach do przeprowadzki Archiwum Parlamentarnego (Parlamentsarchiv) Bundestagu z Bonn do Berlina, do nowo wybudowanego gmachu, Marie-Elisabeth Lüders-Haus, w którym oprócz archiwum znajdzie lokum także, a może przede wszystkim, biblioteka Bundestagu, trzecia co do wielkości biblioteka parlamentarna świata (z. 3, s. 233–234).

Materiały archiwalne służby bezpieczeństwa b. NRD, powierzone Urzędowi Pełnomocnika Federalnego ds. Akt Służby Bezpieczeństwa b. NRD, oraz problemy i wypracowane metody ich opracowania omówione zostały w zeszycie 3. przez Birgit Salamon (*Die Archive der Bundesbeauftragten (BStU) für die Stasiunterlagen. Die archivfachliche Arbeit an den MfS-Geheimdienstunterlagen. Fragen und Herausforderungen*, s. 203–207). Ten specyficzny zasób archiwalny obejmuje ok. 180 km akt, w tym mikrofilmy, oraz pokaźną liczbę dokumentów na innych nośnikach (np. ponad pół miliona fotografii, ponad 730 000 negatywów, ponad 160 000 nośników dźwięku). Już same te liczby świadczą o wyzwaniach, przed jakimi stanęli archiwiści z Urzędu Pełnomocnika Federalnego. Efektem ich podjęcia są m.in. wytyczne w sprawie porządkowania i inwentaryzacji (1993 r.), stworzenie własnych programów komputerowych do opracowywania zasobu (od 1996 r.), które pozwalają na opracowywanie różnych pomocy archiwalnych (np. indeksów osobowych i inwentarzy tematycznych), instrukcja w sprawie brakowania (1997 r.), zabezpieczenie nagrań dźwiękowych i zapisanie ich w technikach komputerowych. Doświadczenia Urzędu Pełnomocnika Federalnego są na płaszczyźnie archiwalnej godne podziwu i mogą być wzorem do naśladowania nie tylko dla instytucji o podobnym profilu w krajach postkomunistycznych, lecz także dla instytucji zajmujących się opracowaniem materiałów archiwalnych z zawartością o przewadze informacji osobowych.

Archiwom landowym poświęcone są trzy informacje. Dotyczą one archiwum landu Berlin (Landesarchiv Berlin), archiwów saskich i meklemburskich. Najobszerniejsza jest informacja autorstwa Jürgena Wetzela i Martina Luchterhanda, opisująca nowy lokal pierwszego z wymienionych, powstały z adaptacji budynku fabrycznego z 1913 r. (z. 4, s. 306–311). Artykuł wzbogaca rysunek fasady nowej siedziby oraz schemat organizacyjny archiwum landu Berlin. Informacja z Meklemburgii dotyczy spuścizny Bernharda Quandta (1903–1999), znanego funkcjonariusza partyjnego i polityka meklemburskiego (w latach 1952–1974 I sekretarza komitetu okręgowego SED w Schwerinie), którą w październiku 2001 r. do archiwum landowego w Schwerinie przekazała wdowa po działaczu partyjnym (z. 4, s. 328–330). Informacja z Saksonii jest bardzo lakoniczna i dotyczy pozyskanych z Narodowego Muzeum Germańskiego w Norymberdze (Germanisches Nationalmuseum Nürnberg) archiwaliów z okresu XIV–XIX w. odnoszących się do terenu Saksonii (z. 4, s. 328).

W RFN elementem krajobrazu archiwalnego proveniencji państwowej są również archiwa powiatowe (Kreisarchive). W roczniku 2002 r. „Der Archivara” czytelnik znajdzie jedną tylko informację im poświęconą, a mianowicie Archiwum Powiatu Trewir-Saarburg w Trewirze (Nadrenia-Palatynat), autorstwa Barbary Weiter-Matysiak (*Ein Archiv im Aufbau: Kreisarchiv Trier-Saarburg*, z. 3, s. 217–218).

Archiwów komunalnych dotyczy aż sześć informacji omawianego poddziału. Pierwsza to prezentacja wytycznych w sprawie postępowania z dokumentacją elektroniczną w archiwach komunalnych, opracowanych przez podkomisję materiałów komputerowych (EDV-Unter-ausschuss) Federalnej Konferencji Archiwów Komunalnych (Bundeskonzferenz der Kommunalarchive) i przyjętych przez tę ostatnią we wrześniu 2001 r. jako obowiązujące, dokonana przez Roberta Zinka, członka wspomnianej podkomisji (*Handreichung der Bundeskonferenz der Kommunalarchive beim Deutschen Städtetag zur Archivierung und Nutzung digitaler Unterlagen im Kommunalarchiven*, z. 1, s. 16–18). Dwa kolejne materiały z obszaru archiwów miejskich dotyczą ujednolicenia ich sprawozdawczości przez Federalną Konferencję Archiwów Komunalnych w początkach 2001 r. Krytycznymi uwagami na temat nowego, obszernego formularza sprawozdawczego, widzącego działalność archiwów przez pryzmat czterech produktów, a mianowicie: 1. Gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i konserwacja zasobu; 2. Udostępnianie; 3. Badanie historii lokalnej i regionalnej oraz jej propagowanie; 4. Doradztwo i wspieranie, podzielił się Ulrich Hussong (*Produktkennzahlen für das Kommunalarchiv*, z. 1, s. 90–91). Zdaniem Hussonga, formularz statystyczny jest dowodem rosnącej biurokratyzacji administracji, która kłóci się z wcielaną w życie od paru lat jej reformą, zakładającą m.in. zmniejszenie kosztów i uproszczenie procedur. Innego zdania jest Irmgard Christa Becker, która w formularzu statystycznym widzi nie tylko zbudowane na bazie produktów narzędzie planowania i realizacji budżetów, lecz także dokument, z którego czerpać można informacje o aktu-

alnym stanie prac w danym archiwum oraz jego wyposażeniu. Liczby i wnioski z nich płynące kierownicy archiwów komunalnych powinni, zdaniem Becker, wykorzystywać jako argumenty w działaniach podejmowanych na ich rzecz m.in. wobec lokalnych decydentów (*Der Produktkennzahlenkatalog der BKK als Steuerungsinstrument im Kommunalarchiv*, z. 3, s. 235–236). Czwartym materiałem, traktującym o archiwach miejskich, jest prezentacja historii i zasobu Archiwum Miejskiego w Trewirze, autorstwa Reiner Noldena i Bernharda Simona (*Das Stadtarchiv Trier*, z. 3, s. 214–216). Dwa pozostałe materiały prezentują fragmenty zasobów dwóch archiwów miejskich, w Norymberdze i Dortmundzie. Pierwszy to informacja Michaela Diefenbachachera o archiwum rodziny patrycjuszowskiej Holzschuher von Harrlach (*Das Archiv der Patrizierfamilie Holzschuher von Harrlach im Stadtarchiv Nürnberg*, z. 3, s. 236–237). Drugi to notatka o zbiorze poloników. Jest nim darowizna, którą w postaci zbioru 22 karykatur dotyczących reżimu narodowosocjalistycznego otrzymało Archiwum Miejskie w Dortmundzie (*Stadtarchiv Dortmund*). Ich autorem jest Stanisław Toegel (1905–1953), podczas II wojny światowej członek polskiego ruchu oporu, po upadku powstania warszawskiego wywieziony na roboty do Getyngi, gdzie powstały te karykatury. Archiwum planuje ich wystawę. Autor informacji, Hans-Wilhelm Bo h r i s c h, nie ustrzegł się poważnego błędu, podając, że powstanie warszawskie miało miejsce w ... 1943 r. (*Stanislaw Toegel (1905–1953) — polnischer Widerstandskämpfer – Zwangsarbeiter – Karikaturist*, z. 1, s. 37).

Problem archiwizowania akt jednostkowych, zawierających informacje o osobach zatrudnionych do końca II wojny światowej w służbie publicznej na byłych terenach wschodnich Rzeszy, które po tej dacie znalazły zatrudnienie w późniejszych Niemczech Zachodnich i w Berlinie Zachodnim, opisuje Hans-Jürgen H ö ö t m a n n (*Verdrängt und vergessen? — Überlieferungsbildung bei personenbezogenen Einzelfallakten nach Artikel 131 des Grundgesetzes Reichsverhältnisse früherer Angehöriger des öffentlichen Dienstes im Archiv des Landschaftsverbandes Westfalen-Lippe*, z. 1, s. 31–36). Autor postuluje ich archiwizowanie ze względu na wartość źródłową oraz założenie centralnej kartoteki. Akta te dają ciekawe informacje socjologiczne i do historii administracji. Po lekturze tego materiału nasuwa się paralela między przedmiotem refleksji Höötmana a aktami osobowymi przechowywanymi w polskich archiwach, przede wszystkim odnoszących się do administracji państwowej i samorządowej, szkolnej, szkół wyższych. Czas zmienić podejście do tych materiałów: kto wie, ile z nich zostało już wybrakowanych i to za zgodą archiwów państwowych. Ich kwalifikacja archiwalna to dogmatycznie traktowane przez archiwistów B 50, a jeśli postuluje się ich zachowanie po tym okresie, to tylko dla kadry kierowniczej. Wydaje się, że nic bardziej błędnego: nawet akta pracowników niższego szczebla, rozpoczynających nowe życie po koszmarze II wojny światowej, zawierają informacje, które mogą być bardzo przydatne do badań socjologicznych i ilustrować skomplikowane losy Polaków w XX w.

Archiwa niemieckich stowarzyszeń akademickich omówione zostały przez Harald Lönnecker'a (*Besondere Archive, besondere Benutzer, besonderes Schrifttum. Archive akademischer Verbände*, z. 4, s. 311–317), a działalność archiwów kościelnych przez pryzmat Archiwum Biskupiego w Trewirze przedstawił Martin Persch (*Das Bistumsarchiv Trier*, z. 3, s. 213–214).

W 2002 r. uwagę środowisk archiwistów, historyków i dziennikarzy zajmowała kwestia nowelizacji ustawy z 1991 r. o aktach służby bezpieczeństwa b. NRD. Znajduje to odbicie w omawianym roczniku w aż czterech materiałach poświęconych temu zagadnieniu. Rozpoczyna je chronologicznie informacja Johannes Beleitesa o orzeczeniu Federalnego Sądu Administracyjnego 8 III 2002 r. odrzucającego apelację Pełnomocnika Federalnego ds. Akt Stasi (dalej Urząd Gaucka) wniesioną w związku z postanowieniem Sądu Administracyjnego w Berlinie 4 VII 2001 r. w sprawie z powództwa byłego kanclerza Helmuta Kohla przeciwko Urzędowi Gaucka (*Die Kohl-Entscheidung des Bundesverwaltungsgerichts und ihre Folgen*, z. 2, s. 176–177). Orzeczenie to, będące wykładnią § 32 ustawy o aktach Stasi, znacznie pogorszyło i tak utrudniony wskutek restrykcyjnej polityki udostępniania, stosowanej przez sam Urząd Gaucka, dostęp do informacji zgromadzonych w aktach służb specjalnych b. NRD na temat osobistości historii najnowszej, polityków i piastujących urzędy do celów naukowych i na potrzeby mediów. Ograniczony on został tylko do sytuacji, gdy osoby te były współpracownikami Stasi i przez nią uprzywilejowanymi. Informacja Beleitesa analizuje miejsca kolizyjne ustawy o aktach Stasi z obowiązującą w RFN ustawą archiwalną (*Bundesarchivgesetz*) z 1988 r. oraz z zawartą w konstytucji RFN wolnością uprawiania badań naukowych. Autor postuluje (s. 177) zbliżenie tej pierwszej do norm ogólnego prawa archiwalnego. Jego zdaniem, sprzyjać temu będą zbliżające się terminy, przewidziane przez ustawę o aktach Stasi, zakończenia przez Urząd Gaucka realizacji określonych zadań specjalnych, co punkt ciężkości działalności Urzędu stopniowo przesuwać będzie w kierunku normalnej działalności archiwalnej. Zdaniem autora, w dalszej perspektywie czasowej należy dążyć do pozbawienia mocy prawnej ustawy o aktach Stasi i wchłonięcia Urzędu Gaucka przez Archiwum Federalne (*Bundesarchiv*).

Orzeczenie było przysłowiową kroplą, która przepełniła kielich wypełniony krytycznymi uwagami środowisk naukowych pod adresem ustawy o aktach Stasi, co zaowocowało jej nowelizacją, piątą z kolei, która weszła w życie 6 IX 2002 r. Została ona skomentowana w poddziale 6 (*Archivrecht*) z dwóch punktów widzenia: przez Mariannę Birthler z Urzędu Gaucka (*Stasi-Unterlagen für Forschung und Medien – zum Rechtsstreit und den Aktenzugang und zur Novellierung des Stasi-Unterlagen-Gesetzes*, z. 4, s. 298–301) oraz przez Klausa Oldenhege z Archiwum Federalnego w Koblencji (*Was bringt das neue „Stasi-Aktengesetz*, z. 4, s. 335–336). Nowelizacja ustawy o aktach Stasi polegała na dwóch krokach: skreśleniu § 14, dającego pokrzywdzonym od 1 I 2003 r. prawo składania wniosków o anonimizację lub kasowania zawartych w materiałach archiwalnych informacji

ich dotyczących, oraz umożliwieniu dostępu do informacji dotyczących osób trzecich będących osobistościami historii najnowszej, politykami i piastującymi urzędy na potrzeby nauki i mediów. W ich przypadku — po uruchomieniu i przeprowadzeniu stosownej procedury — udostępniane mają być tylko te informacje, które odnoszą się do ich roli w historii najnowszej oraz sprawowanych przez nich funkcji i urzędów, wyłączone zaś z udostępniania informacje dotyczące ich życia prywatnego (§ 32a).

W swoim artykule Birthler¹ zanalizowała przesłanki dotychczasowej (przed nowelizacją z września 2002 r. ustawy o aktach Stasi), restrykcyjnej, ale uwzględniającej potrzeby nauki i mediów, wypracowanej przez Urząd Gaucka praktyki udostępniania informacji dotyczących osób trzecich, zawartych w materiałach archiwalnych mu powierzonych (s. 298–300), oraz przedstawiła główne głosy w debacie nad nowelizacją ustawy o aktach Stasi (s. 300–301).

Zdaniem wielu archiwistów i historyków, konsekwencją wejścia w życie skreślonego paragrafu byłoby stopniowe niszczenie akt Stasi. Zdaniem Oldenhage, wartość zarchiwizowanej informacji nie jest zależna od moralnej jakości jej twórcy, krytykę zaś źródłową informacji pozyskanej nawet z naruszeniem praw człowieka należy powierzyć historykowi, a nie utrudniać jej poprzez niszczenie źródła. Możliwość tej krytyki musi istnieć zawsze. Uruchomienie § 14 porównuje do pomysłu zniszczenia akt gestapo, którego dotychczas nikt nie wyartykułował publicznie (s. 335).

Nowelizacja nie zrealizowała wszystkich postulatów archiwistów. Oldenhage żałuje, że nie wprowadziła znanych w ogólnym ustawodawstwie archiwalnym okresów ochronnych oraz rozróżnienia pomiędzy informacjami dotyczącymi osób żyjących a informacjami odnoszącymi się do zmarłych.

Nowelizacja potwierdziła — nad czym ubolewa Oldenhage — ustalenia ustawy, że celem badań naukowych prowadzonych na podstawie akt Stasi jest wyłącznie polityczne i historyczne opracowanie działalności wschodnioniemieckiej służby bezpieczeństwa. Zdaniem Oldenhage, ograniczenie to będzie umiejętnie obchodzone, co jest naturalnym zjawiskiem, gdyż historycy traktują spuściznę archiwalną Stasi jako normalne źródło historyczne. Nowelizacja pokazuje też, że ustawodawca służbie bezpieczeństwa b. NRD i jej aktom ciągle jeszcze przypisuje szczególne znaczenie i sposób traktowania, co z punktu widzenia archiwisty nie jest już dłużej konieczne, a jeśli tak, to nie na długo.

Omówione artykuły dotyczące ustawy o aktach Stasi merytorycznie mieszczą się w większym kompleksie nierozwiązanych w ciągu 15 lat prawodawstwa archiwalnego RFN prawnych aspektów gromadzenia i korzystania z materiałów archiwalnych, którym poświęcone było 7. kolokwium zorganizowane w Marburgu (5 VI 2002 r.). Sprawozdanie z konferencji zatytułowanej *Prawodawstwo archiwalne*

¹ Od 2003 r. jest ona szefem urzędu Pełnomocnika Federalnego ds. Akt Stasi, który w skrócie jest nazywany obecnie Urzędem Gaucka/Birthler.

w Niemczech — Nerozwiazane problemy prawne i nowe wyzwania (*Archivgesetzgebung in Deutschland — Ungeklärte Rechtsfragen und neue Herausforderungen*), autorstwa Dagmar Bickelmann, przyniósł zeszyt 4 (s. 348–349). Konferencję zdominowała problematyka prawnych aspektów udostępniania materiałów archiwalnych i dostępu do informacji, co świadczy o ich randze.

W tym dziale znalazły się aż dwa materiały dotyczące archiwaliów niemieckich gmin żydowskich, zgromadzonych zarówno w Niemczech, jak i poza ich granicami. Pierwszy materiał to zarys historii archiwistyki gmin żydowskich w Niemczech autorstwa Petera Honigmanna (z. 3, s. 223–230), drugi to opis archiwaliów gmin żydowskich, które po II wojnie światowej znalazły się w Izraelu w Central Archives for the History of the Jewish People pióra Denise Rein (z. 4, s. 318–327). Dla zainteresowanych z Polski ważna jest zawarta w tym materiale informacja o spuściźnie aktowej gminy żydowskiej w Gdańsku (s. 327), która jeszcze w 1939 r. przesłana została do Jerozolimy.

W 2002 r. nagrodę „Archiwum Instytucji Gospodarczej Roku” („Wirtschaftsarchiv des Jahres”), przyznawaną od 2001 r. przez Zjednoczenie Niemieckich Archiwów Instytucji Gospodarczych (Vereinigung deutscher Wirtschaftsarchive), organizacji łączącej archiwistów i archiwa instytucji gospodarczych w Niemczech i niemieckojęzycznej zagranicy, otrzymało Archiwum Górnictwa przy Muzeum Górnictwa Niemieckiego w Bochum (Bergbau-Archiv beim Deutschen Bergbau-Museum Bochum). Donosi o tym relacja Michaela Farrenkopfa (z. 4, s. 330). Celem nagrody jest wyróżnianie wkładu w umacnianie w instytucjach gospodarczych lub wśród opinii publicznej akceptacji dla historii i świadomości historycznej. Nagrodzone archiwum uhonorowane zostało za opublikowanie obszernego przewodnika po swoim zasobie, który w opinii jury nagrody uznany został za wzorcową publikację dla archiwów gospodarczych.

Poddział 2 (Archiwizacja, ocena i opracowanie) liczy 10 artykułów. Poświęcone są one różnym zagadnieniom. Aż trzy z nich odnoszą się do problemu oceny materiałów archiwalnych (*Bewertung*), tego węzłowego problemu archiwistyki niemieckiej, który nie znalazł dotychczas rozwiązania w postaci ogólnego systemu (teorii) oceny materiałów archiwalnych (*Bewertungslehre*). Decyzje podejmowane są odrębnie przy każdorazowej propozycji przejęcia dokumentacji wytworzonej przez instytucje publiczne przez archiwa państwowe. W zeszycie 1 można zapoznać się z raportem grupy roboczej powołanej w 1999 r. w celu opracowania modelu oceny materiałów archiwalnych urzędów państwowych szczebla okręgowego w Nadrenii-Westfalii (*Bewertungsmodell für das Schriftgut der nordrhein-westfälischen Bezirksregierungen — Abschlussbericht der Arbeitsgruppe*, s. 19–24). Autorzy modelu proponują podział dokumentacji na trzy kategorie, a mianowicie materiały o wartości historycznej, materiały do zachowania w wyborze i materiały, które można wybrakować. Przyporządkowanie do jednej z trzech kategorii ma odpowiadać usytuowaniu danej komórki organizacyjnej urzędu w procesie decyzyjnym (kryterium kompetencji) oraz w zależności od kryteriów dodatkowych, określanych na podstawie war-

tości informacyjnej danej dokumentacji. Zdaniem autorów, opracowany przez nich model ma ułatwić archiwistom pracę przy ocenie, nie wyeliminuje jednak całkowicie rozstrzygnięć indywidualnych. Drugim materiałem z omawianego zakresu jest informacja Kathrin i Andreasa Pilgerów o forum internetowym poświęconym problemom kształtowania zasobów archiwów państwowych, kierowanym do archiwistów zajmujących się oceną materiałów archiwalnych (*Archivische Überlieferungsbildung im Internet. Das Projekt forum-bewertung*, z. 1, s. 37–39). Tę grupę zamyka artykuł Roberta Kretzschmara będący refleksją nad zaproponowanymi w 1972 r. przez Hansa Boomsa planami dokumentacji, a więc zestawami charakterystycznymi dla danej epoki problemów i fenomenów, które należy zabezpieczyć źródłowo, jako narzędziami pomocnymi przy ocenie materiałów archiwalnych (*Tabu oder Rettungsanker? Dokumentationspläne als Instrument archivischer Überlieferungsbildung*, z. 4, s. 301–306). Zdaniem autora, plany dokumentacji, zwane również katalogami problemów, będące swojego rodzaju odpowiednikami amerykańskiej *documentation strategy*, powinny uczulać osoby przeprowadzające ocenę materiałów archiwalnych na nie i służyć im jako narzędzie samokontroli (s. 304).

W dziale tym znalazły się tekst Ulfa Rathje poświęcony wypracowanemu w Archiwum Federalnym modelowi postępowania z przekazanymi mu danymi zapisanymi w systemach elektronicznych (*Technisches Konzept für die Datenarchivierung im Bundesarchiv*, z. 2, s. 117–120). Początki tego modelu to dokument opracowany w latach 1992–1993 przez utworzony w 1991 r. w ramach Archiwum Federalnego samodzielny Referat Archiwizacji Danych (Referat für die Archivierung von Daten). Referat powołano w reakcji na tzw. efekt NASA. Dokument jest ciągle aktualizowany, co ma związek ze zmianami formatu zapisu danych w systemach elektronicznych oraz rozwojem techniki zapisu i odczytu. Archiwizowanie danych zapisanych elektronicznie opiera się na pięciu podstawowych dyspozycjach: 1. konwertowanie danych zapisanych w innych formatach do standardu ASCII (American Standard Code for Information Interchange). Od 2000 r. trwają testy z konwertowaniem danych do formatu XML (Extensible Markup Language). 2. wybór nośnika informacji najbardziej rozpowszechnionego i dostępnego; 3. dublujące się zapisywanie danych na dwóch różnych nośnikach, magnetycznym (Digital Audio Tape, skr. DAT) i optycznym (Compact Disk Read Only Memory, skr. CD-ROM, CD-R,); 4. przechowywanie dublujących się nośników z zapisanymi danymi w odrębnych, odpowiednio wyposażonych magazynach, w których powietrze ma stabilną temperaturę i wilgotność (odpowiednio 17–20° C i 35–45%); 5. regularne kopiowanie zapisów elektronicznych: DAT co 2 lata, CD-R co 5 lat. Jeśli chodzi o konwertowanie danych, to jego istotą jest zabezpieczenie „informacyjnej autentyczności” danych. Chodzi bowiem nie o archiwizację oryginalnego nośnika danych, formatu i strumienia bitowego, lecz autentycznej zawartości informacyjnej danych.

Problem archiwizacji stron internetowych przedstawił na przykładzie projektu realizowanego przez niemieckie Archiwum Socjaldemokracji Rudolf Schmitz

(*Archivierung von Internetseiten. Spiegelungsprojekt im Archiv der sozialen Demokratie (AdsD)*, z. 2, s. 135–136). Pięć innych tekstów w tym dziale poświęconych jest opracowaniu dokumentacji tradycyjnej, przechowywanej w archiwach: państwowych, komunalnych i kościelnych. O ile w przypadku dwóch ostatnich kategorii informacje dotyczą opracowania niewielkich rozmiarowo zasobów konkretnych archiwów (odpowiednio: Archiwum Miejskiego w Norymberdze, z. 2, s. 121–123; materiałów archiwalnych Niemieckiej Katolickiej Rady Misyjnej, z. 1, s. 39–41; archiwów parafialnych i superintendenckich w Ewangelickiej Prowincji Kościelnej Berlin-Brandenburgia, z. 4, s. 331–333), to informacja dotycząca archiwów państwowych odnosi się do rozpoczętego w 2002 r. projektu mającego na celu kompleksowe opracowanie wszystkich materiałów archiwalnych obrazujących emigrację z Badenii-Wirtembergii z okresu 1847–1857 (z. 1, s. 39). Jednak we wszystkich opisanych przypadkach opracowanie odbyło się lub odbywa z wykorzystaniem technik komputerowych. Jest to już standardem, ale opisane zespoły archiwalne dodatkowo „zasłużyły” na opracowanie komputerowe ze względu na bogactwo zawartych w nich informacji. Takimi materiałami są bez wątpienia akta zgromadzone przez różne instytucje Dolnej Saksonii, zajmujące się po zakończeniu II wojny światowej realizacją ustaw odszkodowawczych służących zadośćuczynieniu za prześladowania doznane przez obywateli niemieckich, ofiary reżimu narodowosocjalistycznego. Materiały te, przechowywane obecnie w Archiwum Państwowym w Hanowerze, opracowane zostały za pomocą komputerowej bazy danych w ramach projektu realizowanego w latach 1999–2001 ze środków Fundacji Volkswagena (VW-Stiftung). Projekt ten i jego wyniki przedstawił Anikó Szabó² (*Tiefer-schließung von Entschädigungsakten im Niedersächsischen Hauptstaatsarchiv Hannover. Ein Projekt der VW-Stiftung. Fragen und Herausforderungen*, z. 3, s. 207–213).

W poddziale 3, poświęconym technice archiwalnej, znalazły się trzy materiały dotyczące konserwacji archiwaliów i książek. Z nich na uwagę zasługuje przede wszystkim prezentacja zaleceń opracowanych przez komisję restauratorską powołaną przez Konferencję Referentów Archiwalnych (Archivreferentenkonferenz), czyli szefów administracji archiwalnych krajów związkowych RFN oraz Federacji, dotyczących strategii konserwacji materiałów archiwalnych sporządzonych w XIX i XX w. na kwaśnym papierze (*Empfehlungen der ARK zur Massenkonservierung von Archivgut*, z. 3, s. 218–222). Jest to trzeci już dokument dotyczący technicznej strony zabezpieczenia zasobów archiwalnych przygotowany w ostatnim czasie na zlecenie Konferencji. Wcześniejsze, opracowane w 2000 r., dotyczyły ochrony magazynów, profilaktyki konserwatorskiej zasobów archiwalnych i działań na wypadek zagrożeń oraz zastosowania środków ochronnych. Konieczność opracowania omawianego dokumentu spowodowana została ustaleniami z 1995 r., mówiącymi o tym, że 60–70% zasobów archiwalnych Niemiec jest zagrożonych destrukcją

² Autor nie został ujęty w spisie autorów.

wskutek sporządzenia ich na kwaśnym papierze. Jednym ze sposobów ratowania zagrożonych archiwaliów jest masowe odkwaszenie papieru. Technologia tego zabiegu jest stale doskonalsza i coraz bardziej wydajna, lecz ciągle jeszcze niedoskonała. Trzeba więc mieć świadomość, że jest to zabieg, który tylko częściowo rozwiązuje w gruncie rzeczy jeden z wielu problemów zachowania zasobu archiwalnego. Obecnie zachowanie zasobu archiwalnego powinno być traktowane jako zintegrowany system, którego podstawowymi elementami jest zapobieganie powstawaniu szkód (prewencja), ich usuwanie oraz przeciwdziałanie utracie informacji poprzez mikrofilmowanie. Odkwaszanie jest zasadniczym zabiegiem w ramach usuwania szkód. Uzupełniają je konserwacja i restauracja. Dzięki masowemu charakterowi odkwaszanie stało się masowym sposobem konserwacji. Z uwagi na kompleksowy charakter koncepcji zachowania zasobu archiwalnego, masowość odkwaszania, ograniczenia kadrowe i finansowe oraz rozmiar szkód poszczególne archiwa powinny opracowywać strategie odkwaszania. Powinny one składać się z: 1. planu odkwaszania, zawierającego opis zespołów do odkwaszenia w pierwszej kolejności i rozłożenie tego zabiegu w czasie; 2. uzgodnienia kolejności odkwaszania i mikrofilmowania; 3. wytycznych dla zleceńbiorców, określających oczekiwania zleceńodawcy, oraz odnośnie warunków umowy i sposobu kontroli jakości zabiegu; 4. opisu sposobu przygotowywania wytypowanej do odkwaszania części zasobu do zabiegu, procedury jego przekazywania wykonawcy i odbioru od niego; 5. wizji dalszego prowadzenia masowego odkwaszania zasobu w perspektywie krótko- i długoterminowej.

Dwie pozostałe informacje dotyczą działalności fundacji Centrum Konserwacji Książek (Zentrum für Bucherhaltung-Stiftung), powołanej do życia w marcu 2002 r. w Lipsku z inicjatywy istniejącej od 1997 r. prywatnej firmy Zentrum für Bucherhaltung GmbH, obecnie wiodącej na liście usługodawców niemieckich w zakresie kompleksowej konserwacji zbiorów bibliotecznych (z. 3, s. 271–272; z. 4, s. 333).

Skromna jest zawartość poddziału 4, poświęconego zastosowaniu komputerów i nowych mediów. Zainteresowany znajdzie tu jedynie dwa materiały. Pierwszy ma charakter czysto informacyjny i dotyczy obecnego kształtu istniejącego od 1998 r. portalu internetowego archiwów landu Północna Nadrenia-Westfalia (<http://www.archive.nrw.de>; z. 1, s. 41). Całkiem inny ciężar gatunkowy ma drugi materiał tego poddziału. Jest on poświęcony realizowanemu od 2001 r. projektowi retrokonwersji inwentarzy archiwalnych powstałych w epoce przedkomputerowej (*Zugänglichkeit verbessern: Das DFG-Projekt „Entwicklung von Werkzeugen zur Retrokonversion archivischer Findmittel”*, z. 2, s. 111–117). Projekt finansuje Niemiecka Wspólnota Badawcza (Deutsche Forschungsgemeinschaft). Celem nadrzędnym projektu jest rozszerzenie dostępu do pomocy archiwalnych poprzez ich prezentację w Internecie, doraźnym zaś stworzenie oprogramowania służącego retrokonwersji inwentarzy archiwalnych sporządzonych na różnego rodzaju formularzach za pomocą maszyn do pisania oraz odręcznie.

W poddziale 5 (Udostępnianie, popularyzacja i badania naukowe) znajdujemy 14 artykułów i informacji. Najciekawszym tekstem, o najwyższym stopniu uogólnienia, są bez wątpienia rozważania Karstena Kühnla na temat ogólnego terminu ochronnego dla materiałów archiwalnych niezawierających danych osobowych (*Die allgemeine Sperrfrist für nicht personenbezogenes Archivgut. Überlegungen zu einer Reform*, z. 1, s. 25–31). Ustawy archiwalne landów RFN uchwalone do początków lat 90. XX w. przewidują dla materiałów archiwalnych nieosobowych 30-letni okres ochronny. W nowszych ustawach, z lat 90. XX w., został on skrócony do 15 lub tylko 10 lat (np. w Brandenburgii i Meklemburgii-Pomorzu Przednim). Jedynie archiwa niemieckiego Kościoła katolickiego przewidują dłuższy, bo 40-letni, okres ochronny. Autor na podstawie danych uzyskanych z kilkunastu archiwów niemieckich różnej proveniencji, a zwłaszcza tych, które pozytywnie ustosunkowały się do wszystkich wniosków użytkowników dotyczących skrócenia okresu ochronnego, konkluduje, że długi ogólny okres ochronny jest nie do utrzymania (s. 28). Dlatego też autor proponuje wprowadzenie dla materiałów archiwalnych nieosobowych zróżnicowanych okresów ochronnych, uzależnionych przede wszystkim od stopnia zindywidualizowania procesu decyzyjnego, w wyniku którego powstały. Inaczej mówiąc, wszystkie procedury decyzyjne, których przebieg jest wysoce sformalizowany, rezultat zaś z góry znany, nie wymagają długich okresów ochronnych dla ilustrujących je materiałów archiwalnych. Natomiast materiały archiwalne powstające w rezultacie procedur decyzyjnych w pełnym tego słowa znaczeniu, odbywających się m.in. na podstawie niesformalizowanych kryteriów, powinny być dopuszczone do udostępniania po znacznie dłuższym okresie. Konkluzja Kühnla jest następująca (s. 30–31): zróżnicowane i adekwatne do charakteru akt okresy ochronne dla nieosobowych materiałów archiwalnych powinny być ustalane na drodze uzgodnień pomiędzy aktotwórcą a właściwym archiwum. Podstawą tych uzgodnień powinna być analiza sposobu pracy tego pierwszego, formy odbywającego się u niego procesu decyzyjnego, jego ważności, kompetencji oraz powiązań, a także analiza jego produkcji aktowej z punktu widzenia form kancelaryjnych. O „ogólnym” okresie ochronnym nie może być więcej mowy. Wydaje się, że naszkicowany model „zróżnicowanego okresu ochronnego dla nieosobowych materiałów archiwalnych” wychodzi znacznie lepiej naprzeciw interesom strony przekazującej akta do archiwum, a także — z uwagi na rozszerzenie oddanych do wglądu akt — jest znacznie bardziej przyjazny dla użytkownika niż sztywny, a także być może po części nieuzasadniony dogmat „ogólnego” okresu ochronnego. W odniesieniu do nieosobowych materiałów archiwalnych model ten zapewne spełniałby komponenty informacyjno-prawne ustawy zasadniczej, takie jak samookreślenie informacyjne i prawo wolnego dostępu do informacji, a także stwarzałby stan prawny, który umożliwiałby archiwom elastyczne kształtowanie przyszłych przepisów o dostępie do informacji i archiwów.

Ponadto na uwagę zasługuje w tym poddziale artykuł Kornelii Panek, w którym dzieli się doświadczeniami i refleksjami odnoszącymi się do materiałów

źródłowych, z którymi autorce przyszło pracować podczas realizacji projektu pt. *Quellen zur Geschichte der deutschen Amerika-Auswanderung*, poświęconego emigracji z Nadrenii do Stanów Zjednoczonych, którego efektem była w 2000 r. konferencja naukowa, dwa lata później zaś wystawa „Piękny Nowy Świat — Nadreńczycy zdobywają Amerykę” („Schöne Neue Welt — Rheinländer erobern Amerika”, z. 2, s. 129–133). Autorka skupiła się nie tyle na miejscu przechowywania źródeł do emigracji z Niemiec do Ameryki Płn., lecz na analizie procesów aktywnych wywołanych w XIX i początkach XX w. zjawiskiem emigracji, która miała charakter masowy. W opinii autorki ma to ułatwić dotarcie do informacji dokumentujących emigrację pojedynczych osób. Autorka zwróciła ponadto uwagę na bardzo cenne źródło do dziejów emigracji, dotychczas słabo wykorzystywane, jakim są listy emigrantów wysyłane z nowej do starej ojczyzny. W okresie 1820–1914 wysłanych zostało z USA do Niemiec ponad 280 mln listów. Tylko znikoma ich ilość była przedmiotem analizy naukowej, pewna ich liczba została w ostatnim czasie zgromadzona dzięki lokalnym inicjatywom przez archiwa państwowe. Jest to jednak kropla wobec morza listów emigrantów, które w odczuciu autorki mogą się jeszcze znajdować w posiadaniu osób prywatnych z terenu Niemiec. Autorka ma nadzieję, że rozpoczęte przez niektóre archiwa systematyczne opracowanie materiałów źródłowych do dziejów emigracji z Niemiec w XIX i XX w. obejmie również i tę kategorię źródeł, w projektach zaś, które w tym zakresie dopiero będą realizowane, listy emigrantów będą równoprawnym i standardowym obiektem zainteresowania.

Należy również wspomnieć o informacji Evelyn Zegenhagen o projekcie realizowanym przez Center for Advanced Holocaust Studies przy Muzeum-Pomniku Holocaustu w Waszyngtonie (United States Holocaust Memorial Museum in Washington), mającym na celu opracowanie i wydanie wielotomowej encyklopedii wszystkich obozów i gett żydowskich w okresie hitlerowski (Enzyklopädische Geschichte aller Lager und Ghettos im Dritten Reich und in den vom Dritten Reich okkupierten oder dominierten Gebiete, z. 3, s. 272–273). Encyklopedia ma liczyć 8 tomów, z których pierwszy miał się ukazać w 2003 r. Kryterium wydzielienia poszczególnych tomów ma być instytucjonalne, tzn. według instytucji, którym dane miejsca terroru i zagłady, nie tylko Żydów, podlegały. W zamyśle autorów ma to dać możliwość zrozumienia, jak funkcjonował cały system terroru i zagłady zbudowany przez Niemcy hitlerowskie. Taki układ publikacji nie będzie jednak wykluczał głębszego zapoznania się z historią poszczególnych obozów i gett. Z uwagi na to, że na terenie Polski istniały wszystkie kategorie obozów (według kryterium instytucjonalnego) oraz getta, ta wielotomowa publikacja (może poza tomem 6. przewidzianym dla obozów i gett w państwach alianckich i satelickich III Rzeszy, a więc we Włoszech, na Węgrzech, w Chorwacji, Słowacji, Francji, Rumunii i Bułgarii) będzie dla badaczy dziejów Polski w okresie 1939–1945 na pewno nieodzownym elementem ich warsztatu, a dla zainteresowanych tym okresem historii Polski pracą o dużym znaczeniu.

Pozostałe informacje tego poddziału dotyczą głównie wystaw, imprez typu „Dni otwartych” w archiwach oraz popularyzacji zgromadzonych w archiwach dokumentów i wiedzy historycznej wśród młodzieży szkolnej.

Poddział 8 (Zrzeszenia branżowe, komisje, zjazdy) zawiera relacje z 34 zjazdów, sympozjów, seminariów i warsztatów. Najważniejsza wśród nich to bez wątpienia informacja-sprawozdanie z obrad 72. Zjazdu Archiwalnego Niemiec (Der 72. Deutsche Archivtag), który obradował w dniach 18–21 IX 2001 r. w Cottbus (z. 1, s. 3–15). Tematem ramowym zjazdu były „Archiwa i władza” („Archive und Herrschaft”). Celem, który przyświecał organizatorom zjazdu, było uzyskanie poprzez dobór referatów odpowiedzi na pytanie o wzajemne relacje między władzą polityczną a pracą archiwalną. Chyba najciekawsze wystąpienia zaprezentowane zostały podczas obrad sekcji pierwszej, która zajęła się problemem „Archiwa i archiwiści w państwie totalitarnym”. Poświęcone one były bez wyjątku (łącznie pięć referatów) różnym aspektom funkcjonowania archiwów niemieckich w okresie reżimu narodowosocjalistycznego, w radzieckiej strefie okupacyjnej oraz w NRD (s. 5). Z punktu widzenia polskiego nie można nie zauważyć obrad sekcji trzeciej, która zaprezentowała problematykę politycznych i prawnych skutków wojen i zmian modeli władzy dla materiałów archiwalnych (s. 6). Tu głos zabrali m.in.: Michael Silagi (Getynga), który mówił o przynależności archiwów przy zmianie przynależności państwowej terytoriów w świetle regulacji konwencji wiedeńskiej z 1983 r., Martin Schoebel (Greifswald), który omówił skutki II wojny światowej dla archiwaliów pruskiej prowincji Pomorze, Jürgen Kloosterhuis (Berlin), który ustosunkował się do roszczeń do materiałów archiwalnych pochodzących z byłych pruskich prowincji wschodnich, Astrid M. Eckert (Berlin), która przedstawiła politykę Amerykanów i Anglików odnośnie do archiwaliów niemieckich zarekwirowanych w okresie po zakończeniu II wojny światowej. Obrady sekcji czwartej poświęcone były tematowi „Archiwa i zadośćuczynienie”. Zaprezentowane referaty skupiły się na stanie zachowania i wykorzystania przekazów archiwalnych w procesie dokumentowania pracy przymusowej w okresie III Rzeszy, wywłaszczania własności żydowskiej i obywateli państw będących w stanie wojny z Niemcami hitlerowskimi, a także wykorzystania akt służby bezpieczeństwa b. NRD w procedurze rehabilitacyjnej osób pokrzywdzonych przez państwo komunistyczne. Jeden dzień obrad zjazdu przebiegł w grupach branżowych (archiwiści archiwów państwowych, miejskich, kościelnych, rodowych, podmiotów gospodarczych, parlamentów, partii politycznych i stowarzyszeń, mediów oraz szkół wyższych). Informacje o pracy każdej z grup branżowych przyniosły szczegółowe sprawozdania (s. 9–15).

Ponadto w poddziale tym znajdują się relacje z ośmiu landowych zjazdów archiwalnych, które obradowały w 2001 i 2002 r., a mianowicie archiwistów z: Bawarii (z. 1, s. 45–47), Meklemburgii-Pomorza Przedniego (z. 1, s. 47), Saksonii (z. 1, s. 47–48), Turyngii (z. 1, s. 48–50), Hesji (z. 3, s. 241–242), ponadregionalny archiwistów Niemiec południowo-zachodnich, w którym biorą udział również archiwi-

ści z krajów sąsiadujących (Francja, Austria i Szwajcaria; z. 4, s. 337–338), archiwistów z Nadrenii-Palatynatu i Saary (z. 4, s. 339) oraz Szlezwiku-Holsztynu (z. 4, s. 339–340). Relacje z landowych zjazdów archiwalnych umieszczone zostały ponadto w dziale poświęconym sprawom międzynarodowym (patrz niżej). Łącznie więc rocznik „Der Archivara” przynosi relacje z 10 imprez tego rodzaju. Poddział ten informuje ponadto o posiedzeniach komisji powołanych przez Konferencję Referentów Archiwalnych (Archivreferentenkonferenz des Bundes und der Länder, w skrócie ARK), czyli szefów administracji archiwalnych Federacji i krajów związkowych, które miały miejsce w 2001 i 2002 r. Swoje doroczne posiedzenia odbyły następujące komisje: Konserwatorska i Fototechniczna (dwa posiedzenia wspólne, w 2001 i 2002 r.; z. 1, s. 50–51 i z. 4, s. 336–337) oraz Elektronicznego Przetwarzania Danych (posiedzenie w 2001 r.; z. 2, s. 138–139).

„Der Archivar” z 2002 r. przyniósł informacje o zjazdach archiwistów miejskich, związków komunalnych, podmiotów gospodarczych oraz niektórych sekcji Związku Archiwistek i Archiwistów Niemieckich, w tym m.in. Sekcji Pedagogiki Archiwalnej i Oświaty Historycznej (z. 1, s. 56–57 i z. 4, s. 349–351) i Sekcji Archiwistów i Dokumentalistów Mediów (z. 4, s. 344–346). Z polskiego punktu widzenia ciekawa konferencja odbyła się w dniach 26–27 III 2001 r. w Bochum. Zorganizowało je Archiwum Państwowe Nadrenii-Północnej Westfalii w Münster i Westfalski Urząd Archiwalny, a poświęcona była opracowaniu topografii rozmieszczenia i metod opracowania materiałów archiwalnych odnoszących się do pracy przymusowej w Niemczech w okresie 1939–1945. Informację o niej sporządziła Adelheid Rahmen-Weyer (*Archiv- und Sammlungsgut zur Zwangsarbeit in Deutschland 1939 bis 1945 — Topographie und Erschließungsstrategien*, z. 1, s. 52–54). Oprócz referatów wprowadzających w tematykę bazy źródłowej pracy przymusowej w Niemczech w okresie 1939–1945 zaprezentowane zostały w pięciu sekcjach materiały poświęcone różnym płaszczyznom źródłowym. Skupiono się mianowicie na: 1. relacjach samych poszkodowanych; 2. materiałach urzędowych (np. administracji zarządzającej siłą roboczą); 3. archiwach kościelnych; 4. zasobach archiwów zagranicznych (np. z Belgii, Holandii, Austrii i Rosji); 5. archiwach podmiotów gospodarczych. Z obrad 1 sekcji warto wymienić wystąpienie przedstawiciela Archiwum Państwowego w Münster, który omówił krytycznie wartość dokumentacyjną zapytań od poszkodowanych, kierowanych do tego archiwum (s. 52), a z sekcji 4. referat współpracownicy Instytutu Badań na Skutkami Wojny w Grazu (Institut für Kriegsfolgenforschung Graz), która przedstawiła zarejestrowany w komputerowej bazie danych zbiór 440 tys. listów robotników przymusowych, obywateli b. ZSRR, nadesłanych do „Memoriału” w Moskwie, źródło porównywalne z zapytaniami kierowanymi do archiwów niemieckich, i referat o historii tzw. displaced persons i bazie źródłowej tego zjawiska (s. 53). Zainteresowanie okazywane w Niemczech i Austrii źródłom historycznym, jakimi są relacje i świadectwa samych poszkodowanych, rodzi pytanie, czy w Polsce w podobny sposób traktuje się wnioski dotyczące potwierdzenia okresu pobytu na robotach przy-

musowych kierowane do archiwów (ich olbrzymia fala przetoczyła się przez archiwów w ostatnich latach w związku z akcją odszkodowawczą). Wyrazem tego byłoby chociażby uznanie ich za kategorię archiwalną A.

Formuła działu zagranicznego (Auslandsberichterstattung) jest nieco myląca. Znajdujemy w nim bowiem nie tylko informacje dotyczące aktualnych problemów archiwistyki w konkretnych krajach, imprez bardziej lub mniej związanych z archiwistyką, odbywających się poza granicami Niemiec, lub działalności międzynarodowych organizacji archiwalnych, lecz także imprez o charakterze międzynarodowym, które odbyły się na terenie Niemiec. Omawiany rocznik zawiera w tym dziale relacje dotyczące 10 wydarzeń z lat 2001–2002, z których tylko pięć ma szerszy kontekst międzynarodowy, a mianowicie relacje z: posiedzeń Sekcji Archiwów Gospodarczych i Komitetu Archiwów Literackich Międzynarodowej Rady Archiwów (ICA; z. 3, s. 246–247; z. 4, s. 352), które odbyły się na terenie Niemiec, 7. Międzynarodowej Konferencji Archiwów Państwowych Europy Środkowej i Wschodniej (*Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*), 28–29 IX 2001 r. (z. 2, s. 144–145), niemiecko-polskiego seminarium archiwistów, muzealników, bibliotekarzy i regionalistów, obradujące w dniach 13–15 IX 2001 r. w Görlitz i Zgorzelcu (z. 2, s. 146) oraz sympozjum archiwalnego, w którym wzięli udział uczestnicy z Belgii, Holandii i Niemiec, poświęconego tematowi „Kontekst”, zorganizowanego w dniach 25–26 X 2001 r. w Hadze przez powołany w 1999 r. z inicjatywy ówczesnego dyrektora Głównego Archiwum Państwowego Nadrenii Północnej-Westfalii w Düsseldorfie, prof. dr. Ottfrieda Daschera, nie wymieniony z nazwy instytut, zajmujący się szeroko pojętą problematyką stosowania technik komputerowych w archiwach (z. 1, s. 59–63).

Cztery relacje z pozostałych pięciu dotyczą następujących wydarzeń: dwóch landowych zjazdów archiwistów: Niemiec południowo-wschodnich (z. 1, s. 58–59) i Szlezwiku-Holsztynu (z. 1, s. 57–58), z których pierwszy odbył się wprawdzie poza granicami Niemiec (w Szafuzie w Szwajcarii), w drugim zaś wzięli udział archiwiści z Danii, ale będących zdecydowanie imprezami krajowymi (niemieckimi), kolejnej konferencji naukowej z cyklu „Miasto i jego źródła na obszarze przybałtyckim we wczesnym okresie nowożytnym” („Die Stadt und ihre Quellen im Ostseeraum in der frühen Neuzeit”), która odbyła się w Stralsundzie w dniach 6–8 VII 2001 r., oraz relacja z wycieczki saskich archiwistów samorządowych, muzealników, bibliotekarzy i regionalistów do Czech. Ostatnia ze wspomnianych 10 relacji powinna zostać umieszczona w dziale zagranicznym pod hasłem „Łotwa”, gdyż dotyczy konserwacji cennego konwolutu składającego się z druków z XVII i wczesnego XVIII w. ze zbiorów Łotewskiej Biblioteki Narodowej, którą od września 2001 do kwietnia 2002 r. przeprowadziło z okazji 800-lecia miasta Rygi Zentrum für Bucherhaltung GmbH (por. wyżej; z. 4, s. 352–353).

Poza wymienionymi, informacje w dziale międzynarodowym dotyczą sześciu krajów (w układzie alfabetycznym): Danii, Izraela, Polski, Rosji, Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych AP.

Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje przede wszystkim obszerny artykuł Hermanna Schreyera poświęcony tendencjom rozwojowym w archiwistyce rosyjskiej w okresie od końca lat 80. XX w. i roli archiwów rosyjskich w obrachunkach Rosjan z historią ich państwa w XX w. (*Reformprozess und Vergangeheitsbewältigung — Betrachtungen zur russischen/sowjetischen Archivgeschichte*, z. 2, s. 123–128). Autor analizuje przede wszystkim publikacje poświęcone historii archiwów rosyjskich w okresie od wejścia w życie dekretu Lenina o archiwach z 1918 r., które ukazały się w okresie 1988–1998 i w sposób zasadniczy odmieniły dotychczasowe, oficjalne, spojrzenie na historię archiwów w Związku Radzieckim. Gros tych prac ukazało się do końca 1994 r., który według Schreyera stanowi cezurę, po której fala demaskatorskich publikacji, wywołanych liberalną polityką archiwalną ówczesnych władz Związku Radzieckiego, wyraźnie opadła. Specjalne miejsce w artykule Schreyera zajmuje omówienie pracy T. I. Horhordiny *Istorija otečestva i arhivy, 1917–1980-e gg*, Moskwa 1994, będącej rewizją dotychczasowego oficjalnego spojrzenia na dzieje archiwistyki sowieckiej, oraz reakcji na tę publikację (s. 125–127). Prawie 80% objętości monografii Horhordiny, opracowanej na podstawie dotychczas niedostępnych badaczom źródeł, poświęcone zostało okresowi 1918–1945. Autorka skupiła się na przedstawieniu następujących zagadnień: powstanie państwowego systemu archiwalnego w Rosji w latach 1917–1918 wraz z krytyczną oceną leninowskiego dekretu o archiwach; eliminacja „burżuazyjnych” reformatorów archiwów i ich upolitycznienie; wprowadzenie centralizacji systemu archiwalnego poprzez uprzywilejowanie archiwów partyjnych i archiwów resortów „siłowych”; „czyszczenie” archiwów i represje wobec archiwistów — od zwolnień do mordów; „kampanie makulaturowe” w celu pozyskania surowca do produkcji papieru, które spowodowały bezpowrotne zniszczenie znacznej części zasobu archiwalnego; rozwój „administracyjnego systemu dowodzenia” z apogeum przypadającym na okres 1938–1960, kiedy to archiwa państwowe i ich centralne kierownictwo usytuowane były w resorcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Jedną z ważniejszych konkluzji Horhordiny jest stwierdzenie, iż w zapoczątkowany w latach 30. XX w. proces pełnego i bezwarunkowego podporządkowania całego systemu archiwalnego reżimowi totalitarnemu zakończony został w latach 40. i 50. Zdaniem autorki, sytuacja w tych latach była celowym krokiem wstecz, niejako cofnięcie funkcjonowania systemu archiwalnego do epoki masowych represji i „kampanii makulaturowych”. Jej cecha szczególna tkwiła w tym, iż represjonowani byli nie tak bardzo archiwiści, lecz o wiele bardziej same archiwa jako całość, jak i pojedyncze zespoły archiwalne, co przejawiało się w ich całkowitym zamknięciu i przymusowej izolacji ogromnych kompleksów źródeł historycznych od społeczeństwa. W latach tych zakończono tworzenie w skali ogólnokrajowej „archiwalnego GUŁAG-u”. Według autorki, pojęcie to nie było czymś metaforycznym, lecz bardzo realnym, a jako jego więźniów wymienia m.in. przez dziesięciolecia utrzymywane w tajemnicy Rosyjskie Historyczne Archiwum Zagraniczne, archiwum emigracji rosyjskiej, przejęte w Pradze w latach 1945–1946, bądź zasób utworzo-

nego w 1946 r. Centralnego Specjalnego Archiwum Państwowego, w którym zgromadzone zostały archiwalia obcej proveniencji państwowej, zdobyte przez Armię Czerwoną poza granicami ZSRR w czasie II wojny światowej.

Książka Horhordiny spowodowała spore zamieszanie w środowisku archiwistów rosyjskich, co zdaniem Schreyera wyraziło się w tym, iż pierwsza kompleksowa recenzja monografii, pióra A. N. Artizowa, ukazała się dopiero w 1998 r. Główne zarzuty, jakie stawia się ustaleniom autorki, to jednostronność i zdecydowany charakter jej oceny. Polemizujący z Horhordiną wskazują na istnienie w historii archiwów radzieckich również i jasnych kart (np. budowa jednolitej sieci archiwalnej w skali całego państwa, spore nakłady inwestycyjne na stworzenie technicznej bazy archiwów, radziecka metodyka archiwalna, w tym teoria oceny materiałów archiwalnych).

Przeprowadzona przez Schreyera analiza innych publikacji, odnoszących się do dziejów archiwistyki radzieckiej, głównie tych, które ukazały się w związku z 80. rocznicą dekretu Lenina o archiwach oraz 75-leciem ukazania się w 1923 r. pierwszego numeru czasopisma „Arhivnoe delo”, pokazuje, że archiwiści rosyjscy próbują stworzyć obraz dziejów archiwów radzieckich o bardziej zróżnicowanej niż czarno-biała paleta barw. Wyartykułowane przy tej okazji opinie wpływowych przedstawicieli archiwistyki rosyjskiej, m.in. W. P. Kozłowa, dyrektora rosyjskiej administracji archiwalnej, wskazują na to, że obecna archiwistyka rosyjska (od czasu zmian politycznych i społecznych lat 1991–1992) chce bazować na pozytywnych doświadczeniach archiwistyki radzieckiej.

Podsumowując stwierdza Schreyer (s. 128), że badanie dziejów archiwów z różnych punktów widzenia (*eine differenzierende Betrachtungsweise*), tzn. pokazujące nie tylko ciemne i tragiczne strony represji i politycznego dogmatyzmu historii archiwów, ale i sukcesy oraz merytorycznie uznane osiągnięcia praktycznej pracy i teoretycznych ustaleń, jest konieczne. Uwzględnienie wszystkich tych aspektów nie jest łatwe, a niekiedy oznacza balansowanie na krawędzi rozdziałającej odrzucenie i aprobatę.

W zeszycie 3. czytelnik znajduje syntetyczną informację Carstena Müller-Boysena dotyczącą najciekawszych spraw, które absorbowały uwagę archiwistów w Danii w okresie sześćdziesięciu lat 1955–2000, opracowaną na podstawie zawartości czasopisma „Nordisk Arkivnyt” (*Archivbericht Dänemark, 1955–2000*, s. 231–232). Autor za takowe uznał: 1. prowadzone od 1994 r. prace nad opracowaniem standardu elektronicznego archiwizowania dokumentów; 2. trudności we wcielaniu w życie proklamowanej przez parlament duński w początkach lat 90. XX w. „możliwie największej otwartości” w zakresie dostępności do materiałów archiwalnych na przykładzie udostępnienia dziennikarzom w końcu 1995 r. materiałów archiwalnych dotyczących katastrofy amerykańskiego bombowca atomowego w 1968 r. w pobliżu amerykańskiej bazy wojskowej na Grenlandii; 3. pilotażowy projekt kartonowania zasobu i etykietowania kartonów dwóch archiwów, kopenhaskiego Reichsarchiv i właściwego dla Seeland, Lolland-Fal-

ster i Bornholmu, w związku z planowaniem nowego, wspólnego budynku dla nich.

Wątek amerykański w dziale międzynarodowym to relacja Roberta Thomasa z dwumiesięcznej praktyki odbytej latem 2001 r. w Archiwum Narodowym w Chicago (Nationalarchives Chicago), jednym z 17 oddziałów regionalnych północno-amerykańskiego Archiwum Narodowego (pełna nazwa angielska National Archives and Records Administration; *You don't have to go to Washington DC to visit the National Archives*, z. 2, s. 148–150). W tekście oprócz ogólnej informacji o strukturze i zadaniach National Archives znajdujemy takie dane jak: 1. 60% zasobu archiwum i jego oddziałów regionalnych tworzą akta sądowe; 2. przez archiwa amerykańskie przechodzi prawdziwa epidemia zainteresowania genealogią, którą z uwagi na krótką historię kraju i dobre funkcjonowanie aparatu biurokratycznego (stąd dobry stan zachowania źródeł) uprawia się tu stosunkowo łatwo; 3. archiwa regionalne są słabo skomputeryzowane (zwłaszcza pomoce archiwalne); 4. duży udział wolontariuszy w opracowaniu zasobu i pracach konserwacyjnych.

Informacje z zagranicy uzupełniają trzy teksty dotyczące Szwajcarii. Pierwszy o zawiązaniu w Bazylei Wspólnoty Interesu na Rzecz Fotografii Historycznej, organizacji łączącej instytucje publiczne i osoby fizyczne w wysiłkach na rzecz ochrony fotograficznego dziedzictwa kulturowego i jego propagowania (z. 1, s. 67). Drugi tekst, znacznie dłuższy i o większym ciężarze gatunkowym, autorstwa Wolfganga Mährle i Marcusa Stumpfa opisuje wyniki analizy stanu opracowania zasobu Archiwum Państwowego w Zurychu, przeprowadzonej w 2000 r. przez powołany w początkach tego roku w ramach realizacji projektu „Skuteczne kierowanie administracją” („Wirkungsorientierte Führung der Verwaltung”) zespół roboczy pn. „Opracowanie” (*Evaluation des Arbeitsbereichs Erschließung im Staatsarchiv Zürich*, z. 3, s. 247–249). Był to jeden z trzech zespołów powołanych w ramach realizacji tego projektu do zanalizowania realizacji zadań merytorycznych archiwum. Dwoma pozostałymi były zespoły: „Tworzenie zespołów” („Beständebildung”) oraz „Konserwacja i restauracja” („Konservierung und Restaurierung”). Nadmienić wypada, że oszacowaniu poddano również funkcjonowanie archiwum jako przedsiębiorstwa. W tym zakresie zanalizowano strukturę organizacyjną, kontroling i marketing. Oszacowanie stanu opracowania zasobu archiwum zuryckiego przeprowadzono poprzez skonfrontowanie stosowanych przy niej metod z metodyką opracowania zasobu archiwalnego stosowaną w archiwach niemieckich. Porównanie przeprowadził podmiot zewnętrzny, a mianowicie współpracownicy Szkoły Archiwalnej w Marburgu (Archivschule Marburg). Warto przyrzeć się głównym ustaleniom raportu końcowego, aby porównać je z dorobkiem polskich archiwów państwowych.

Raport skupił się na dwóch obszarach: 1. dostępność zasobu archiwalnego; 2. metody jego opracowania. Analiza pierwszego, przeprowadzona głównie na podstawie wertykalnej i horyzontalnej analizy jakości pomocy archiwalnych oraz na podstawie wywiadów przeprowadzonych z pracownikami archiwum, którym

powierzono obowiązki z zakresu udostępniania, oraz z jego użytkownikami, wykazała, że wprawdzie w archiwum nie ma zespołów archiwalnych niezinventaryzowanych, ale z uwagi na różnorodne, niejednolite metody inventaryzacji stosowane tu dotychczas, bardzo nieprzejrzystą tekturę zasobu, spowodowaną preferowaniem do połowy XX w. przy tworzeniu zespołów archiwalnych kryterium będącego mieszaniną zasady proveniencji i pertynencji, częsty brak wstępów do inwentarzy, które informowałyby m.in. o dziejach aktotwórcy, literaturze uzupełniającej, sposobie cytowania, powoduje, że prowadzenie samodzielnych poszukiwań jest w archiwum zuryckim możliwe tylko dla badaczy, którzy dysponują olbrzymią wiedzą z zakresu historii administracji Zurychu lub mają duże doświadczenie archiwalne. Zmianę tego stanu rzeczy, zdaniem zespołu analizującego, można osiągnąć tylko poprzez wprowadzenie jednolitych wytycznych odnoszących się do sposobu opracowywania inwentarzy archiwalnych. Takie wytyczne dla archiwum zuryckiego w ramach projektu opracowane zostały przez pracowników Szkoły Archiwalnej z Marburga.

Jeśli chodzi o analizę metodyki opracowania, to od dłuższego czasu prowadzona jest ona w Zurychu techniką realizacji projektów. Tradycyjnie każdy projekt, mający na celu opracowanie zasobu archiwalnego, składa się z trzech faz. Najpierw archiwista przeprowadza opracowanie próbne (*Probeerschließung*), na podstawie którego opracowuje opis projektu, tzn. ustala wytyczne czasowe, organizacyjne i merytoryczne do inventaryzacji. Samo opracowanie wykonywane jest przez personel pomocniczy, którego wyniki pracy kontroluje archiwista. Poszczególne projekty realizowane są w zespołach projektowych (*Projekteams*), składających się z reguły z archiwisty i przyuczonego pracownika pomocniczego, zatrudnianego na czas określony. Inventaryzacja przeprowadzana jest za pomocą standardowego oprogramowania, które z uwagi na rozbudowane formularze opisu może wpływać hamująco na postęp i tempo inventaryzacji (niektóre akta wymagają jedynie zgrubej inventaryzacji). Zespół oceniający zalecił dodatkowo prowadzenie ujednoliconych protokołów roboczych z przebiegu prac inventaryzacyjnych, informujących o kontekście inventaryzowanych akt, które ostatecznie — po włączeniu do wstępów do inwentarzy — powinny służyć użytkownikom. Technikę realizacji projektów oceniono jako bardzo dobrze nadającą się do osiągnięcia najwyższej jakości rezultatów opracowania.

Oddanie oceny stanu opracowania zasobu archiwum zuryckiego w ręce obcego zespołu oszacowującego było, według wiedzy autorów informacji, pierwszym tego typu przedsięwzięciem zarówno na gruncie archiwistyki szwajcarskiej, jak i niemieckiej. Przydatność metody porównawczej w usuwaniu niedoborów własnej metodyki jest ewidentna. Dla Mährle i Stumpfa jest ona jednak bardzo odkrywcza, o czym naiwnie — z entuzjazmem godnym epokowego odkrycia — przekonują czytelnika przez cały ostatni akapit swojej informacji (s. 249), który z uwagi na śródtytuł (*Fazit*=podsumowanie) powinien zawierać raczej wnioski wypływające z oszacowania stanu opracowania zasobu archiwalnego Archiwum Państwowego

w Zurychu, a nie ocenę zastosowanej przy tym metody. Ta retoryka wpływa prawdopodobnie tylko z jednej okoliczności: hermetyczności (izolacjonizmu) archiwistyki Szwajcarii niemieckojęzycznej.

Trzecia informacja ze Szwajcarii to notatka o przejęciu przez Centralną i Miejską Bibliotekę Miasta Zurychu (Zentral- und Stadtbibliothek der Stadt Zürich) większej części Biblioteki Studyjnej do Historii Ruchu Robotniczego (Studienbibliothek zu Geschichte der Arbeiterbewegung), powstałej w 1971 r. ze zbiorów prywatnych małżeństwa Theo i Amalie Pinkus, znanych również poza Szwajcarią działaczy lewicowych (z. 4, s. 353).

Informacja z Izraela dotyczy Centralnego Archiwum Historii Narodu Żydowskiego w Jerozolimie (Central Archives for the History of the Jewish People in Jerusalem, z. 1, s. 65–66). Uzupełnieniem tej informacji jest artykuł D. Re in (z. 4, s. 318–327; por. wyżej).

Polski dotyczy informacja autorstwa Jerzego G a u l a . Jest to prezentacja archiwaliów dotyczących Polski wyszukanych w wyniku kwerendy przeprowadzonej w zasobie Oddziału Wojskowego Archiwum Federalnego (Bundesarchiv-Militärarchiv Freiburg) we Fryburgu w ramach programu „Reconstitution of the Memory of Poland” (z. 2, s. 146–148). Zakwalifikowanie jej do tego działu jest o tyle problematyczne, że inne polonika — karykatury S. Toegla — przedstawione zostały w omawianym roczniku kwartalnika w poddziale „Archiwa i ich zasoby” 1 działu głównego, poświęconego archiwom niemieckim (por. wyżej).

Imponujący jest dział „Literatura”: zrecenzowano w nim i omówiono 184 prace. Zainteresowanie „Der Archivara” skupia się przede wszystkim na opracowaniach archiwo- i źródłoznawczych, z zakresu metodyki archiwalnej, słownikach biograficznych, ale nie brak w tym dziale i tytułów prac o tematyce stricte historycznej.

Jeśli chodzi o polonika, to znajdujemy ich w dziale „Literatura” dwa. Pierwszy to omówienie wydanego w języku niemieckim przewodnika po materiałach archiwalnych obrazujących stosunki polsko-austriackie w okresie od XVI do XX w. Hanny K r a j e w s k i e j (*Polen-Österreich vom 16. bis zum 20. Jahrhundert. Ein Dokumentenführer*, Warszawa 1995, z. 3, s. 256). Drugie omówienie dotyczy niemieckojęzycznego katalogu mów i pism pogrzebowych z okresu XVI–XVIII w., przechowywanych w górnośląskich bibliotekach i archiwach (*Katalog der Leichenpredigten und sonstiger Trauerschriften in oberschlesischen Bibliotheken und Archiven*. Bearb. von Rudolf Lenz, Gabriele Bosch, Eva-Maria Dickhaut, Raphaela Lauf, Hartmut Peter, Jörg Witzel, Stuttgart 2000, z. 1, s. 75–76), trzydziestego już tomu w serii *Marburger Personalschriften-Forschung*. Ujęte w nim 952 mowy i pisma pogrzebowe pochodzą ze zbiorów czterech bibliotek: Śląskiej w Katowicach, Muzeum Zamkowego w Pszczynie, Miejskiej w Cieszynie i tzw. Tschammera, przechowywanej w cieszyńskim kościele ewangelickim, oraz w Oddziale w Pszczynie Archiwum Państwowego w Katowicach. W latach 1989–1991 zostały one skatalogowane przez współpracowników marburskiego Ośrodka Badawczego Osobo-

wych Pism Ulotnych (Forschungsstelle für Personalschriften). Wysoki udział w skatalogowanych drukach druków związanych z osobistościami katolickimi (prawie 40%) pokazuje — na co zwrócił uwagę autor omówienia — że chociaż ten gatunek literacki przyniosła ze sobą reformacja i był charakterystyczny, jeśli nie zwyczajowy, dla krajów protestanckich, to również był on rozpowszechniony w krajach katolickich. Omówienia obydwu poloników zawdzięczamy Stefanowi Hartmannowi z berlińskiego Tajnego Archiwum Państwowego.

Oprócz recenzji i omówień w dziale „Literatura” jest wykaz 55 innych publikacji o tematyce związanej z historią i źródłami historycznymi, które prawdopodobnie przesłane zostały do redakcji kwartalnika (z. 4, s. 368–369). Oprócz pięciu wszystkie ukazały się drukiem w 2002 r. W spisie znajduje się m.in. tłumaczenie na niemiecki wydanej po raz pierwszy w 1975 r. monografii Benedykta Zientary *Henryk Brodaty i jego czasy*; tytuł niemiecki *Heinrich der Bärtige und seine Zeit. Politik und Gesellschaft im mittelalterlichen Schlesien*. Aus dem Polnischen übersetzt von Peter Oliver Loew, München 2001 (Oldenbourg Wissenschaftsverlag; Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa, Bd. 17).

Archiwa niemieckie nadal publikują inwentarze archiwalne. Ich wykaz, obejmujący publikacje poszczególnych archiwów i instytucji z zasobem archiwalnym z 2001 i 2002 r., z uzupełnieniami za 2000 r., umieszczono w zeszycie 4 (s. 370–371). Liczy on łącznie 27 pozycji. Największą aktywność w tym zakresie wykazuje Archiwum Federalne, które w okresie 2001–2002 w formie książkowej wydało aż 8 inwentarzy archiwalnych. Jego seria inwentarzy archiwalnych obejmowała w końcu 2002 r. 89 tomów. Ustępuje ona nieco serii inwentarzy archiwalnych Nadrenii-Palatynatu, w której do końca 2001 r. opublikowano inwentarze 95 zespołów. Na dorobek instytucji federalnych w zakresie edytorstwa inwentarzy archiwalnych w omawianym okresie złożył się ponadto obszerny inwentarz archiwalny Ogólnej Składnicy Akt Spraw (Allgemeine Sachablage), stanowiącej część spuścizny archiwalnej Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa b. NRD, który w 2001 r. opublikował Wydział Archiwalny Pełnomocnika Federalnego ds. Akt Służby Bezpieczeństwa b. NRD. Serie inwentarzy innych landów liczą dla porównania (w nawiasach rok opublikowania ostatniego tomu serii): Pruskie Dziedzictwo Kulturowe — 54 (2002); Badenia-Wirtembergia — 58 (2002); Bawaria — 51 (2002); Brandenburgia — 45 (2002); Hamburg — 17 (2001); Meklemburgia-Pomorze Przednie — 6 (2001); Saksonia-Anhalt — 17 (2001); Szlezwik-Holsztyn — 72 (2002).

Omawianie publikacji kończy zestawienie, opracowane przez Meinolfa Woste, katalogów 26 wystaw materiałów archiwalnych, które nadesłane zostały do redakcji kwartalnika (z. 3, s. 265–267).

Dział urzędowy rocznika składa się z dwóch części. Pierwsza informuje o przepisach prawnych, odnoszących się do państwowego systemu archiwalnego i ochrony archiwaliów w RFN, oraz przepisach archiwalnych Unii Europejskiej, druga zaś o ruchu kadrowym we wszystkich rodzajach archiwów niemieckich.

Przepisy prawne wydane w 2001 r. zestawiono dwukrotnie (z. 2, s. 184–189 za I półrocze; z. 4, s. 381–386 za II półrocze). Na uwagę zasługują tu zwłaszcza dwa normatywy: 1. uchwała Parlamentu Europejskiego i Rady o dostępie opinii publicznej do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji z maja 2001 (z. 2, s. 184–188); 2. ustawa o wolności dostępu do informacji (tzw. Informationsfreiheitsgesetz) landu Nadrenia Północna-Westfalia z listopada 2001 r. (z. 4, s. 382–394).

W omawianym roczniku zamieszczono trzy informacje dotyczące funkcjonowania Związku Archiwistek i Archiwistów Niemieckich (z. 1, s. 97; z. 2; s. 190; z. 4, s. 387–394), z których najważniejszą bez wątpienia jest najobszerniejsza, zawierająca protokół dorocznego zebrania członków, które odbyło się 19 IX 2002 r. w Trewirze. Informacje o działalności niektórych sekcji Związku umieszczone zostały w poddziale 8 (Zrzeszenia branżowe, komisje, zjazdy) 1 działu głównego (patrz wyżej).

Spis autorów omawianego rocznika „Der Archivara” znajduje się na końcu spisu jego treści (spis treści jest publikowany w 1 zeszycie z roku następnego). Jeżeli chodzi o ten ostatni, to rzuca się w oczy pewna drobna niekonsekwencja redaktora: wskazując miejsca konkretnych artykułów i informacji, operuje on pojęciem szpalta, podczas gdy w poszczególnych zeszytach numerowane są nie szpalty, lecz strony.

Jerzy Grzelak (Szczecin)

„NORDISK ARKIVNYT”. RIKSARKIVET, 2003, nr 4; 2004, nr 1–4; ISLANDS NATIONALARKIV, 2005, nr 1–3.

Numer 4 (2003). Duża część tego numeru czasopisma poświęcona została wystawom i konferencjom związanym z „Dniem archiwum”, przypadającym 8 listopada. Z pozostałych artykułów zwraca uwagę tekst pióra Unni M. Kleven dotyczący bardzo poważnej i jak na Norwegię wyjątkowej restauracji (niestety, bez opisu metody) nadpalonych protokołów gminy Drammen. Z kolei Tytti Voutilainen, Sari Järn i Pirjo Salmann opisują zasady tworzenia wspólnej bazy danych dla archiwów, bibliotek i muzeów w południowym Savolax w Finlandii. Pekka Henntonen relacjonuje obrady seminarium w Helsinkach w maju 2003 r., które poświęcone było dokumentom elektronicznym i terminologii archiwalnej. W tym numerze Hans Schultz Hansen zestawia typy prac badawczych prowadzonych w archiwach Skandynawii, wskazując na spore różnice w tej dziedzinie między poszczególnymi krajami tego regionu.

Numer 1 (2004) otwiera artykuł Pertti Hakala poświęcony 200-leciu urodzin narodowego „skalda” Finlandii, Johana Ludviga Runeberga, twórcy m.in. fińskiego hymnu. Dwaj autorzy, Peter Wodskau i Ole Magnus Mølbak, przed-

stawiają duński projekt SPE (opakowanie, etykietowanie i nadawanie kodów kreskowych archiwaliom, co umożliwia ich szybką identyfikację, a co za tym idzie również udostępnienie) od strony technicznej. Z kolei Birgitte Olafsen z Norwegii omawia raport Rady Nadzorczej norweskiego Urzędu ds. Archiwów (Arkivverket), dotyczący standaryzacji funkcji nadzorczych tego urzędu. Artykuł Astrid Forsberg poświęcony jest natomiast analizie, na przykładzie prac archiwum krajowego w Härnösand, możliwości współdziałania w sektorze archiwa-biblioteki-muzea.

Kolejni autorzy tego numeru czasopisma (Kathrine Flyborg) realcionują obrady konferencji w Umeå, poświęconej możliwościom pozyskiwania informacji w przypadku ośrodków pozbawionych archiwów oraz (Tommy Dahlberg) prezentują jednostkę ARKION szwedzkiego systemu wyszukiwania danych SVAR (odpowiedź). Internetową stronę tej jednostki odwiedza codziennie od 800 do 1000 osób, co wynika przede wszystkim z olbrzymiego zainteresowania Szwedów badaniami genealogicznymi. Obszerny, niesygnowany, artykuł poświęcony został zbiorom archiwalnym Åbo Akademii w Finlandii.

Numer 2 (2004). Czasopismo przynosi m.in. artykuł Elisabeth Bloch omawiający problemy związane z zachowaniem, brakowaniem i udostępnianiem archiwaliów elektronicznych w Skandynawii. Kwestie te omawiane były na seminarium w Kopenhadze w marcu 2004 r. Polityka państw nordyckich w tej dziedzinie nie jest do końca skoordynowana. Jednak są punkty wspólne, np. Dania, Norwegia i Szwecja wybrały drogę migracji jako obowiązującą strategię zachowania danych elektronicznych.

W tym numerze Pertti Hakala relacjonuje proces tworzenia odrębnej strategii działania archiwów fińskich. Pracuje nad nią kilka grup tematycznych: grupa do spraw personelu i kształcenia w Urzędzie ds. Archiwów (Arkivverket); grupa do spraw pomieszczeń i materiałów, grupa do spraw obsługi klientów, grupa do spraw digitalizacji, mikrofilmowania i konserwacji, grupa do spraw działalności nadzorczej, grupa do spraw badań i publikacji, grupa do spraw działalności informacyjnej, w końcu grupa do spraw archiwów prywatnych.

Tematem artykułu Maiji-Liisy Tuomi jest fiński projekt KAMUT 2. Autorka streszcza raport końcowy tego przedsięwzięcia. Celem projektu było przedstawienie możliwości wykorzystania metadanych przez archiwa, biblioteki i muzea (prezentowane są w projekcie dostępne dziś technologie i rekomendacje na przyszłość). Z kolei Maria Nordström Järnryd pisze o doświadczeniach szwedzkiego Riksarkivet, wynikających ze sprawowania nadzoru archiwalnego nad urzędami państwowymi, w tym nad archiwaliami objętymi klauzulą tajności akt. Nadzór ten realizowano m.in. poprzez niezapowiedziane kontrole.

W tym numerze czasopisma zawarto także archiwalną statystykę krajów skandynawskich za rok 2003 (m.in. wielkość zbiorów, ich wykorzystanie, liczba korzystających z zasobów, odpowiedzi na pytania, liczba wystaw).

Numer 3 (2004). Per Kristian Otterslund publikuje relacje z obrad międzynarodowej konferencji w Muzeum Nafty w Stavanger z czerwca 2004 r. Konferencja poświęcona była archiwom przedsiębiorstw naftowych. Często są to korporacje międzynarodowe, co z jednej strony wzbogaca zbiory, z drugiej stwarza rozmaite problemy natury prawnej i organizacyjnej, dochodzi bowiem do zetknięcia różnych kultur archiwalnych. Konieczne są zatem rozwiązania „globalne”, nad którymi pracuje Międzynarodowa Rada Archiwów (ICA).

Dwie autorki, Bente Jensen i Charlotte S. H. Jensen, omawiają założenia nowej, zewnętrznej aktywności archiwów, wynikającej z ich służebnej roli wobec społeczeństwa. Chodzi zarówno o nową strategię informacyjną, o systemy informacji archiwalnej, docierającej do całego społeczeństwa, jak i o nową pedagogikę archiwalną, co w sumie składa się na wizję archiwów przyszłości.

Stan prac w Szwecji nad zarządzaniem elektronicznym i całodobową dostępnością urzędów z punktu widzenia archiwistów relacjonuje Peter Sivervall. Natomiast Ellen Røsjø i Bente Jensen zastanawiają się nad koniecznością przystosowania archiwów Skandynawii do przyjmowania multikulturowych archiwów — część z nich będzie przecież wytworzona np. przez uchodźców.

W tym numerze czasopisma Pertti Hakala omawia drażliwy problem w najnowszych dziejach Finlandii: losy jeńców wojennych. Chodzi o wydawanie przez stronę fińską Żydów oraz radzieckich jeńców wojennych w ręce gestapo, a także, już po zakończeniu wojny, o wydawanie Bałtów i Niemców stronie radzieckiej. O wadze problemu świadczy fakt, że Rada Państwa Finlandii zainicjowała osobny projekt, umiejscowiony w fińskim Riksarkivet. Najważniejszym jego zadaniem będzie wyświetlenie wszelkich okoliczności związanych z tą tematyką. Projekt ma trwać cztery lata, wyniki będą zapewne znane pod koniec 2008 r.

Wśród informacji z zagranicy w tym numerze znalazł się też artykuł Leifa Gidlöfa omawiający 10. Międzynarodową Konferencję z cyklu *Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*, która obradowała w Warszawie w maju 2004 r.

Numer 4 (2004). W jednym z artykułów kolejnego numeru czasopisma pojawia się temat wpływu współczesnego życia gospodarczego na zasób archiwalny. Oddvar Svendsen przedstawia na przykładzie norweskiej branży rybołówczej, w jaki sposób zmiany w ekonomii (rentowność firmy) odbijają się na archiwach tych przedsiębiorstw: oto upadek wielu małych firm przynosi poważne straty w zasobie archiwalnym. Dlatego w Norwegii tworzy się projekty, np. w Tromsø, których zadaniem jest odnalezienie, zebranie, rejestracja i udostępnienie archiwaliów tego ważnego norweskiego sektora gospodarki.

Ole Gausdal przedstawia natomiast nową, rozbudowaną wersję norweskiego systemu informacyjnego ASTA — standardu rejestracji, dystrybucji i wyszukiwania danych archiwalnych. Nowa ASTA zyskała m.in. możliwość opisu elektronicznych materiałów archiwalnych, moduł opisu map i rysunków, własny generator raportów.

Stały autor czasopisma Pertti Hakala relacjonuje obrady fińskiego sektora ABM (w Skandynawii tym skrótem określa się ogólnie współpracę i wspólne projekty archiwów, bibliotek i muzeów), poświęcone digitalizacji i możliwościom wykorzystania sieci internetowej. Doświadczenia fińskich archiwów z digitalizacją są bardzo pozytywne. Problemy z zakupem usług u firm zewnętrznych wymusiły na Finach stworzenie własnej placówki technicznej, która zajęła się całym procesem: skanowaniem, opracowaniem rejestrów i przeniesieniem materiału do archiwów elektronicznych. Nie ma jednak mowy o masowej digitalizacji.

Działalność szwedzkiego sektora ABM opisuje Tomas Lidman, podkreślając szczególnie jego aspekt integracyjny w udostępnianiu informacji. Norweskie ABM przedstawia natomiast Maria Press.

Pracą konserwatorów w duńskich archiwach państwowych zajęła się w swym artykule Christina Norman Henningsen. Ostatnie cięcia budżetowe wymusiły na archiwach poważną restrukturyzację tych służb. Dużo więcej uwagi poświęca się teraz np. systemom elektronicznym pracującym dla potrzeb konserwacji, w szczególności komputerowym pomiarom wilgotności powietrza. Dużą rolę w udostępnianiu ważnych informacji konserwatorskich odgrywa sieć wewnętrzna (intranet) archiwum.

O rozwoju duńskiego elektronicznego systemu informacji archiwalnej (DAISY — Dansk Arkivalieinformationssystem, <http://www.disy.sa.dle/vejl.html>) pisze Anders Sode Pedersen. Jest to system strategiczny, który ma nie tylko ułatwiać pracę w archiwach, ale i przyjmowanie dokumentacji elektronicznej oraz papierowej od urzędów.

Wśród relacji o wydarzeniach warto wskazać na artykuł Rogera Anderssona dotyczący konferencji w szwedzkim Riksarkivet, poświęconej konstrukcji średniowiecznego kazania. Pertti Hakala przedstawia zaś postać Larsa Gabriela von Hartmana, wpływowego urzędnika fińskiego senatu pierwszej połowy XIX w.

Numer 1 (2005). Po raz pierwszy w dziejach „Nordisk Arkivnyt” wydawane jest w Islandii. Redaktorem naczelnym przez najbliższe cztery lata będzie Eiríkur Guðmundsson z Nationalarkivet w Reykjavíku. Zmiana ta przyniosła wyraźne zwiększenie liczby informacji o wydarzeniach archiwalnych na Islandii. W obu numerach czasopisma dominują relacje z konferencji naukowych i wystaw, mniej jest natomiast artykułów merytorycznych.

W numerze 1 zwraca uwagę artykuł Petera Ståhla, poświęcony 175-leciu projektu Svenskt Diplomatarium. Warto w tym miejscu podkreślić, że cała baza wydrukowanych w projekcie dokumentów jest dostępna w Internecie pod adresem szwedzkiego Riksarkivet: www.ra.se. Baza ta zawiera ok. 12 tys. zeskanowanych stron dokumentów powstałych od XII w. do roku 1375.

Obszerny artykuł Björk Ingimundardóttir poświęcony został projektowi prowadzonemu w Islands Nationalarkiv. Dotyczy rozgraniczania ziemi prywatnej od państwowej. Jest to największy projekt w historii islandzkiego archiwum. Ar-

chiwisci oczekują, że poza wymiarem naukowo-praktycznym przyniesie większe niż dotychczas uznanie dla roli archiwów.

Norweski autor, Sven Fryggle, omawia pilotażowy projekt dotyczący zachowania i promowania materiałów źródłowych o znaczeniu lokalnym i regionalnym. Chodzi w nim o identyfikację instytucji przechowujących taką dokumentację oraz o inwentaryzację tych materiałów. Projekt prowadzony jest przez norweskie ABM.

W tym numerze czasopisma Pertti Hakala omawia projekt zatytułowany „HisKi” (od historiankirja, czyli księgi historyczne). Kopiowanie ksiąg parafialnych dla potrzeb genealogicznych ma w Finlandii długą tradycję, sięgającą I wojny światowej. Baza projektu jest dostępna na stronie: www.genealogia.fi.

Z kolei Jari Lybeck opisuje obrady międzynarodowego seminarium poświęconego nauczaniu w zakresie zarządzania dokumentacją. Seminarium zorganizowano w Helsinkach w listopadzie 2004 r. Poszerzony raport z obrad miał znaleźć się w marcu 2005 na stronie internetowej EURBICA (European Regional Branch of ICA) – www.eurbica.org,

W numerze zwraca uwagę artykuł Palle Ove Christiansena opisujący działalność zasłużonej instytucji, jaką jest Dansk Folkemindesamling, zajmującej się dokumentacją duńskiego folkloru, tradycji muzycznej i historii kultury. Informacje o pracach tej instytucji znaleźć można na stronie www.dafos.dk.

W numerze 2 (2005) więcej miejsca poświęcono archiwaliom elektronicznym. Zamieszczono także statystyki archiwalne Skandynawii za rok 2004.

W krótkim artykule Baldur Már Bragason informuje o pilotażowych projektach przechowywania archiwaliów elektronicznych w Islandii, którym wsparcia organizacyjnego udzieliła strona duńska, a Kasper Bach Nielsen relacjonuje dokonania duńskie w systemie bazy danych DAISY. Mają być w nim zarejestrowane wszystkie zasoby archiwalne, co umożliwi „samoobsługę” przy zamawianiu jednostek archiwalnych przez Internet. Dzięki temu systemowi archiwiści uzyskają dokładną kontrolę nad miejscem składowania jednostek archiwalnych.

Peter Kristian Nielsen pisze z kolei o norweskich doświadczeniach z elektronicznymi archiwami prywatnymi (raport z prac tego projektu znaleźć można na stronie <http://www.arkivverket.no/arkivverket/lover/privatarkiv/elektroniske.html>), a Egil Nysaeyer omawia doświadczenia związane z ponadgminnymi archiwami, które mają w przyszłości stworzyć „nowy pejzaż archiwalny” Norwegii. Eeva-Maija Varpenius poddaje zaś analizie projekt ALADIN. Powstał on w końcu 2003 r., a jego celem jest stworzenie norm i modeli archiwizacji elektronicznej dla potrzeb służby zdrowia w całej Finlandii.

Wśród artykułów historycznych znajdziemy m.in. relację Kristiana Ringa z wystawy archiwaliów, związanej z 200-leciem urodzin Hansa Christiana Andersena. W tym samym numerze Pertti Hakala przeprowadził obszerny wywiad z Władimirem Piotrowiczem Kozłowem, szefem rosyjskich służb archiwalnych,

a Erik Norberg zrelacjował uroczystość pożegnania odchodzącego z Riksarkivet Claesa Gränströma, znanego również w Polsce wybitnego szwedzkiego archiwisty.

W numerze 3 (2005) zwraca uwagę artykuł Trond Sirevåg, relacjonujący obrady nordyckiego seminarium na temat elektronicznych archiwaliów, w szczególności styku administracja–archiwum. Seminarium odbyło się w Oslo w dniach 19–20 V 2005 r. Omawiano m.in. nowe standardy zarządzania dokumentacją, problematykę ISO 15489, ISO 23081 i standardu MoReq Unii Europejskiej. Zrelacjonowano także przebieg prac nad norweskim standardem Noark 5. Dyskutowano o rezygnacji z długotrwałego przechowywania danych na CD i dyskietkach — stwierdzono, że powinny być one zapisywane na twardych dyskach i urządzeniach typu „tape robot”. Postulowano dalsze zacieśnianie współpracy w tej dziedzinie w obrębie Skandynawii. Dokumentacja seminarium znajduje się na norweskiej stronie internetowej: <http://www.arkivverket.no/arkivverket/arrangementer/itseminar.html>

August Eriksen i Ole Magnus Mølbaek opisali ważny moment w dziejach duńskiego projektu SPE: otóż 100 km akt zostało już spakowanych, opatrzonych etykietami i kodami kreskowymi i zarejestrowano je w systemie DAISY. Pomoże to nie tylko lepiej chronić archiwalia, ale też umożliwia o wiele szybszy dostęp do nich oraz identyfikację. Lone H. Liljegren pisze o „rozprzestrzenianiu się” systemu DAISY w archiwach w rozmaitych prowincjach Danii. Nanna Floor Clausen natomiast przybliża prace nad duńską bazą zawierającą transkrybowane źródła demograficzne — spisy ludności z XIX w. Baza ma służyć przede wszystkim historykom i genealogom amatorom. Jest dostępna pod adresem Dansk Demografisk Database (ddd): <http://ddd.dda.dk>

Tematem, jakim zajął się tym razem Pertti Hakala z Finlandii, jest administracyjna przynależność fińskiego Archiwum Wojennym (Krigsarkivet): do tej pory podlegało ono Ministerstwu Obrony, co — zdaniem autora — skutkowało nie najlepszym uporządkowaniem zespołów. Obecnie ma podlegać cywilnym władzom archiwalnym (Arkivverket).

Wśród licznych artykułów poświęconych historii zwraca uwagę tekst Tapio Hämynen. Zajmuje się on fińskimi archiwami w Rosji, w szczególności dokumentami dotyczącymi wschodniej części Finlandii w latach 1563–1944. Ulf Söderberg przypomina zaś dzieje szwedzkiego Krigsarkivet, które w 2005 r. obchodziło 200-lecie istnienia. Katalog cennego zbioru map Krigsarkivet znalazł się niedawno pod adresem www.ra.se/kra/kart.html

Wojciech Krawczuk (Kraków)

„COMMA”. INTERNATIONAL JOURNAL OF ARCHIVES, Paris 2004, nr 1–2.

Numer 1 czasopisma poświęcony został problemom archiwistyki i archiwów pięciu krajów nordyckich: Danii, Finlandii, Islandii, Norwegii i Szwecji. Wyróżnia je nie tylko wspólnota językowa, ale również stabilność populacji zamieszkującej te kraje, długie tradycje biurokratyczne, preferencje dla pragmatyzmu i programowania. Kraje te są postrzegane jako społeczeństwa i państwa dobrze zorganizowane. Czynniki te zdecydowały, że ich archiwa stały się przedmiotem obserwacji, refleksji i opisu. W 18 artykułach poświęconych zagadnieniom z tego zakresu omówione zostały zarówno problemy ogólne z zakresu teorii i metodyki archiwalnej, jak i kwestie szczegółowe. Niektóre z artykułów zostały opatrzone bardzo medialnymi tytułami. Należy do nich publikacja B. Jensen i C. H. S. Jensen *Love in Archives*. Zawiera ona relacje z „dni otwartych” w archiwach duńskich, którym przyświecało to hasło. W ich trakcie była prezentowana dokumentacja i fotografia poświęcona różnym formom i odcieniom miłości – romantycznej, małżeńskiej, platnej, uczuciom dla regionu lub kraju. Sformułowane w sposób atrakcyjny hasło przewodnie stało się elementem pobudzającym zainteresowanie archiwami i przechowywanym w nich zasobem.

Kolejne dwa artykuły poświęcono kwestii postrzegania nordyckości oraz wspólnocie archiwów tych krajów. Były to *The Nordic Identity — An External View* J. F. Battaila i *The Nuances of the Nordic: Archival of Commonalities* A. Svenson. W drugim z nich omówiono sieci archiwalne krajów nordyckich oraz współpracę pomiędzy nimi w tej dziedzinie.

Następne artykuły poświęcone zostały problematyce wartościowania akt. Są to teksty M. Burella *Appraisal and Information Theory* i T. Thiemé’a *New Approaches to Appraisal Theory in Norway*. W pierwszym z artykułów omówione zostały relacje pomiędzy wartościowaniem dokumentacji a teoriami z zakresu informacji oraz kwestia zwiększenia zastosowań dorobku tej dziedziny wiedzy w procesie selekcji dokumentacji. Punktem wyjściowym rozważań było przypomnienie generalnej klasyfikacji informacji na: 1. syntaktyczną, 2. semantyczną i pragmatyczną. Wskazano także na istnienie różnic pomiędzy teoriami informacji semantycznej a pragmatycznej. Przypomniano, że za twórcę informacji semantycznej uważany jest C. E. Shannon, a jego polemistami byli R. Carnago i Y. Bar-Hillel. Do ich idei nawiązywał fiński filozof, twórca teorii informacji w swoim kraju J. Hintikka. Głównym problemem tych teorii była definicja informacji i sposobu jej mierzenia. W dziedzinie informacji pragmatycznej do problemów zasadniczych zaliczano kwestie „efektu” w informacji oraz ekonomiki informacji. Jednym z głównych teoretyków w tym zakresie był uczony fiński A. J. Repo. Efektem dorobku tego kierunku było zastosowanie informatyki w bibliotekach oraz zarządzaniu dokumentacją w instytucjach gospodarczych. Kolejnym, istotnym z tego punktu widzenia zagadnieniem stało się zarządzanie wiedzą oraz wartość informacji. Ten ostatni

problem był przedmiotem rozważań wielu ekonomistów. Jedną z cech charakterystycznych procesu wartościowania informacji jest fakt, że waga, ważność informacji jest z reguły określana już po jej wytworzeniu, nie zaś przed jej powstaniem i zastosowaniem. Kluczowym dla artykułu była próba udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy istnieje specyficzne pojęcie informacji i teorii informacji w obrębie nauk archiwalnych, w tym w metodologii wartościowania i selekcji dokumentacji. Odpowiedź autora brzmiała w tym względzie „nie”. Podkreślił przy tym, że w ostatnim dziesięcioleciu w naukach archiwalnych dyskusje dotyczyły głównie autentyczności dokumentacji elektronicznej. Świadczyły o tym także realizowane projekty badawcze odnoszące się do tej problematyki. Badania z zakresu archiwistyki nie obejmowały więc zagadnień wykorzystania teorii informacji w procesie wartościowania i selekcji. Studia H. Lövbleda wykazały natomiast, że głównym problemem metodologii wartościowania dokumentacji jest kwestia oceny wartości różnych szczegółowych i specyficznych rodzajów dokumentacji. Obok wypracowanych ogólnych teorii i kryteriów wartościowania istnieje potrzeba dalszych studiów nad poszczególnymi rodzajami dokumentacji oraz ich zastosowań w praktyce archiwalnej. Autor przypomniał przy tym, że dyskusje dotyczące wartości różnych rodzajów dokumentacji toczyły się niemal od chwili powstania archiwistyki, od ok. 1900 r. Obejmowały one środowiska archiwalne i historyczne. Oparte były na rozważaniach dotyczących zastosowań różnych rodzajów dokumentacji w badaniach historycznych. Końcowa partia rozważań w tym artykule poświęcona została możliwościom rozwoju metodologii wartościowania dokumentacji. Przypomniano, że jednym z istotnych kryteriów wartościowania dokumentacji, zgodnie z teoriami T. Schellenberga, jest jej wartość informacyjna. Wyróżnił on „informację faktyczną” i „informację zawartą”. Pierwsza z nich stanowiła charakterystyczną umiejętność odczytu i interpretacji drugiej. Autor podkreślił, że próby zastosowania teorii informacji do metodologii wartościowania powinny być kontynuowane. Wskazał na interdyscyplinarny charakter archiwistyki, zwłaszcza zaś zjawisko, że od lat 90. ubiegłego stulecia w nauce tej pojawiła się tendencja do adaptacji dorobku nauk innych niż humanistyczne, przede wszystkim nauk informatycznych. Autor podkreślił, że teoria wartościowania powinna być efektem idei, założeń, tez pomiędzy archiwistyką a informatyką i ekonomią. Efektem byłoby takie konstruowanie teorii wartościowania, której kryteria wartościowania opierałyby się na obserwacji procesów gospodarczych i przenoszeniu ich rezultatów do teorii oceny i selekcji dokumentacji. Wspierając ten postulat, autor wskazał na trendy w nowoczesnych naukach zmierzające do złamania granic pomiędzy tradycyjnymi dyscyplinami refleksji badawczej, łączenia metod i problemów różnych dziedzin wiedzy. Zdaniem autora, archiwistyka powinna ewoluować w stronę takiego modelu nauki, jaki prezentuje współczesna bibliologia — wiedza o bibliotekach, książce i informacji. Powinna ona więc zmierzać w kierunku udzielenia odpowiedzi na pytanie — co jest szczególne, specyficzne w archiwach i archiwaliach, jakie rodzaje aktywności, działalności instytucji i osób prywatnych znajdują w nich odzwierciedlenie, a czego tam

nie ma? Ponadto powinna badać potrzeby społeczeństwa informacyjnego. Jak wiadać, niezbędne jest dobre poznanie dokumentacji przechowywanej w archiwach, jej zawartości, jej zastosowań. Zdaniem autora, niezbędna jest także analiza metod badawczych wykorzystywanych przez współczesną bibliologię. Konieczny jest również dialog archiwistyki i archiwistów z informatyką i informatykami jako nauką a specjalistami, którzy tworzą techniczne możliwości informacji o procesach wartościowania dokumentacji. Istnieje w tym zakresie zarówno potrzeba zapożyczeń, rozwiązań modelowych, jak i praktycznego stosowania. Oznacza ona także potrzebę dalszych działań w zakresie utrwalenia i rozszerzenia interdyscyplinarnego charakteru archiwistyki.

W artykule T. Thiemé'a natomiast zawarta została informacja o pracy jednego z trzech komitetów, powołanych przy Norweskim Archiwum Narodowym, zajmującym się kwestiami wartościowania i selekcji dokumentacji. Przedmiotem zainteresowania komitetu była dokumentacja instytucji państwowych i samorządowych. Artykuł jest streszczeniem raportu opracowanego przez komitet. Omówione w nim zostały zasady, strategie, kryteria i metody wartościowania i selekcji akt. Podstawowe zasady tego procesu zostały zapisane w norweskim prawie archiwalnym. Dokumentację cechuje: 1. wartość dowodowa, 2. wartość informacyjna, 3. wartość prawna, 4. wartość operacyjna. Podstawą organizacyjną procesu oceny są plany akt, plany zarządzania dokumentacją opracowane przez poszczególne instytucje, kontrolowane i zatwierdzane przez sieć archiwów narodowych. Klasyfikacja kryteriów wartościowania akt jest zgodna z opracowanymi zasadami. Kryteria podzielone są na cztery grupy: 1. wartość dowodowa, w tym miejsce instytucji w hierarchii urzędów, rodzaj i miejsce dokumentacji w instytucji, typowe i specyficzne rodzaje działalności wynikające z kompetencji, pionierskie i innowacyjne formy działalności, 2. wartość informacyjna, w tym czas i okres działania instytucji, zakres działania — geograficzny, przedmiotowy, zawartość informacyjna — zapisy typowe lub unikatowe, związki z innymi rodzajami instytucji i informacji, 3. wartość prawna — konsekwencje prawne czynności zapisanych w aktach, czynności zapisane zgodnie z obowiązującym prawem lub innymi regulacjami, 4. wartość operacyjna — tu kryteria nie zostały opracowane. Metodami występującymi w procesie wartościowania akt były: systematyczne stosowanie wspomnianych kryteriów, kontrola tego procesu, zwiększanie roli ekspertyzy archiwalnej w ocenie i selekcji akt.

W artykule J. Kilkki (*Bearmania: Frosting Finish Archival Practice with Imported Archival Theory*) zawarte zostały refleksje dotyczące relacji pomiędzy praktyką archiwalną w Finlandii a teoriami dotyczącymi zarządzania dokumentacją, głównie w zapisie cyfrowym, autorstwa D. Bearmana z Australii, głównego twórcy zasad, reguł odnoszących się do tej kwestii, autora m.in. *Electronic Evidence. Strategies for Managing Records in Contemporary Organization* (Pittsburgh 1994). Wskazano na różnice pomiędzy dorobkiem z zakresu archiwistyki fińskiej, traktowanej jako teoria, metodyka, praktyka i edukacja, a dorobkiem teoretycznym ar-

chiwisty australijskiego, dotyczącym jedynie jednego z zagadnień związanych z działalnością archiwów. Podkreślono przy tym fakt, że w archiwistyce fińskiej kwestia zarządzania dokumentacją nie została wyodrębniona i opisana jako oddzielny problem. Brakuje w niej rozważań odnoszących się do pojęcia „records management” — zarządzanie dokumentacją. Powodem tego jest fakt, że zarządzanie dokumentacją traktowane jest przez archiwa fińskie jako element współpracy z aktotwórcą, której celem jest wyodrębnienie spośród tworzonej przez instytucję dokumentacji tych jej rodzajów, które będą obiektem trwałego przechowywania, czyli archiwaliami. Z tego też powodu elektroniczny proces formowania dokumentacji i jej opisu, w tym tworzenie tabeli zarządzania dokumentacją oraz standardu metadanych znajduje się pod kontrolą fińskiej służby archiwalnej. Dotyczy to przede wszystkim instytucji publicznych. Jednocześnie poprzez edukację archiwistów, zarządzających dokumentacją w instytucjach niepublicznych, tworzone są i przenoszone takie same reguły postępowania, jakie obowiązują w sektorze publicznym. Jako przykład mechanicznego zastosowania i przeniesienia teorii Bearmana autorka podała Fińskie Archiwum Wojskowe (The Military Archives and the Defense Forces), autonomiczne wobec fińskich archiwów narodowych. Zastosowane w nim rozwiązania systemowe zarządzania dokumentacją, m.in. konstrukcja systemu metadanych, sprawiły, że w istocie powstało kilka autonomicznych systemów zarządzania obejmujących instytucje podporządkowane Archiwum. System stał się zbiorem systemów. Standardy metadanych nie zostały przy tym oparte na obowiązującym w fińskich archiwach narodowych ISAD(G). Ponadto w tak skonstruowanym systemie (systemach) pojawiły się liczne niedogodności w wyszukiwaniu dokumentów, dostępu do nich. Autorka podkreśliła, że zarządzanie dokumentacją musi być powiązane z procesem archiwizacji danych. Procesy te nie mogą być oddzielane i traktowane jako odrębne zagadnienia.

Artykuł ten rodzi refleksję o potrzebie poznania i opisanie teorii Bearmana także w polskiej literaturze archiwalnej, a szerzej problemów zarządzania dokumentacją, pojęcia, funkcji oraz związków i relacji z innymi czynnościami archiwalnymi.

Problemom udostępniania archiwaliów urzędowych w tym informacji niejawnych i danych osobowych w krajach nordyckich został poświęcony artykuł E. Orrmana (*Legislation Concerning Acces to and Secrecy of Official Records, Archives and Personal Data in the Nordic Countries*). Zostały w nim omówione następujące zagadnienia: system i możliwości prawne, ograniczenia dostępu, problem tajności akt, odtajnianie akt, zabezpieczenia po ustaniu okresu tajności, ograniczenia dostępu do dokumentacji elektronicznej, dostęp i ochrona danych osobowych. Prawodawstwo krajów nordyckich, regulujące dostęp do informacji jawnych i niejawnych, jest podobne. Uwzględniając terminologię struktury dostępu można wyróżnić dwie grupy krajów. Pierwsza to Dania, Norwegia, Islandia, druga Szwecja i Finlandia. W przypadku pierwszej grupy widoczny jest wpływ generalnego podziału władzy na prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Najbardziej jest to widoczne w Norwegii.

W tym kraju zasady dostępu do dokumentacji parlamentarnej, administracyjnej i sądowej regulują odrębne akty prawne. Natomiast w Finlandii i Szwecji kwestie dostępu do informacji uregulowane są jednym aktem prawnym. Prawodawstwo krajów nordyckich reguluje zasady i zakres dostępu do dokumentacji tworzonej przez instytucje administracyjne, samorządowe, prawodawcze i sądowe. Dotyczy ono także z reguły instytucji, którym powierzono lub zlecono pełnienie funkcji publicznych. Prawodawstwo to różnie reguluje okresy, po których można udostępniać dokumentację, np. w Szwecji i Finlandii ten okres to 30 lat. Prawo reguluje także okresy tajności akt. W Finlandii, a szczególnie w Szwecji, wyjątki dotyczące dostępu do akt zostały zdefiniowane i wyszczególnione w zapisach o szczególnej działalności administracyjnej, rodzajach dokumentacji, zawartości dokumentacji. Do dziedzin działalności, których dokumentacja jest szczególnie chroniona, należą: polityka zagraniczna i stosunki z innymi państwami oraz organizacjami międzynarodowymi, bezpieczeństwo i ochrona państwa, działalność twórcza w zakresie handlu i finansów, bezpieczeństwo ekonomiczne i gospodarcze instytucji państwowych i samorządowych, zarządzanie kadrami kierowniczymi, interesy korporacji prywatnych, prywatność obywateli. W praktyce różny jest zakres ochrony informacji w tych dziedzinach, np. w Danii, Norwegii i Islandii dokumentacja dotycząca kontaktów z instytucjami międzynarodowymi jest bardziej chroniona niż w Finlandii i Szwecji. Istnieją różnice w zakresie okresów, po których można udostępniać akta tajne. W Finlandii ten okres to 25 lat, o ile nie zachodzą inne okoliczności wymagające ochrony. W Szwecji poszczególne rodzaje dokumentacji mają odrębne okresy tajności, większość dokumentacji jest udostępniana po 40 latach. W Danii obowiązuje zasada, że akta tajne przekazane do archiwów publicznych są udostępniane po 25 latach, choć np. akta pozostające u aktotwórców, a dotyczące bezpieczeństwa, są udostępniane po 75 latach. W Norwegii akta tajne są udostępniane po 60 latach. W krajach nordyckich obywatele mają prawo odwoływać się od decyzji odmowy dostępu. Zasady ochrony dostępu do dokumentacji tajnej, zapisanej w formie elektronicznej, są zbliżone do środowiska papierowego, inne są wykorzystywane w tym procesie środki techniczne. Wykroczenia przeciwko prawu regulującemu dostęp do akt karane są na podstawie kodeksu karnego. Wszystkie kraje nordyckie posiadają prawne uregulowania dostępu do akt osobowych zgodne z dyrektywami Unii Europejskiej, choć tylko Dania, Finlandia i Szwecja są jej członkami. Akta zawierające dane osobowe mogą być wykorzystywane do badań naukowych, zestawień statystycznych, w Finlandii także poszukiwań genealogicznych. Zarówno prawo, jak i praktyka w tych krajach są generalnie zbieżne, wykazują jednak odmienności wynikające z różnych rozwiązań ustrojowych i tradycji historycznej.

Dwa artykuły podejmują problematykę wykorzystania technik komputerowych w pracy archiwalnej. W pierwszym z nich I. Bundsgaard i A. Sode-Petersen (*Danish Strategies for New Methods of Digital Archival Description and Access*) zaprezentowali doświadczenia duńskich archiwów państwowych dotyczące nowego systemu umożliwiającego lepszy dostęp do archiwaliów za pomocą Internetu.

E. G. Guðmundsson w artykule *The Icelandic Health Sector Database* omówił bazę danych zawierającą dane anonimowych pacjentów zgromadzone przez islandzką państwową służbę zdrowia służące analizom klinicznym i statystycznym chorób występujących w tej populacji.

Artykuł Ó. Ásgeirssona (*Icelandic Archives of the Turn of the Century*) zawiera krótką historię archiwów islandzkich od średniowiecza aż po czasy współczesne. Kolejne artykuły poświęcone zostały kwestiom szczegółowym, m.in. postępowaniu z różnymi rodzajami dokumentacji, prezentacji materiałów archiwalnych.

W artykule B. Doyle'a (*Respect for Fonts: Linguistic Documentation and Lesser-Used Orthographies*) omówione zostały kwestie zachowania dokumentacji lingwistycznej i ortograficznej języków wychodzących z użycia. A w artykule P. E. Olsen, *Multinational Records or Sleeping Beauty and the Danish West Indian Local Archives*, archiwalia dotyczące Antylii, przechowywane w duńskich archiwach państwowych. Artykuł K. Olsen, *Women and Children in the Front Line: The „Jerry Girls” of Norway and their Children*, dotyczy z kolei dokumentacji odnoszącej się do Lebensbornu przechowywanej w archiwach norweskich.

H. H. Worsøe w artykule *The Keeping of Parish Registers and Civil Registration in Denmark* zaprezentował problemy dotyczące zachowania akt stanu cywilnego oraz systemu nowoczesnej rejestracji i zabezpieczania ewidencji ludności i danych osobowych. Natomiast S. Espeland i H. E. Noers w artykule *House of Archives. A Joint Repository for Regional Archives in Rogaland, Norway* wskazali na możliwość połączenia w jednym miejscu kilku archiwów regionalnych w celu ułatwienia dostępu do nich badaczom.

B. Danielson w artykule *The Art. of Closing Archives: Some Aspects of Centrally Directed Archives Creation in the State Administration of Sweden* podniósł potrzebę zmian w gromadzeniu akt przez archiwa szwedzkie. Podkreślił, że archiwa te przechowują zarówno akta, które są wykorzystywane jedynie przez historyków, jak i te, które są udostępniane aktotwórcom. System taki funkcjonował dobrze, gdy nie dokonywano zmian organizacyjnych w administracji. Ostatnie dziesięciolecie przyniosło jednak wiele reform w tym zakresie. Ich skutkiem było ujawnienie uciążliwości systemu. To z kolei wymaga wypracowania nowych rozwiązań w zakresie gromadzenia. W artykule wskazano na zmiany administracyjne jako istotny czynnik wpływający na funkcjonowanie systemów archiwalnych.

Zawartość archiwum osobistego kompozytora fińskiego i jego rodziny, przechowywanego w Archiwum Narodowym Finlandii, omówiła M. Pohjola w artykule *The Cream of Composer-Collections: The Paper of Jean Sibelius and Family in the National Archives of Finland*. Natomiast artykuł N. Nilssona (*The Memory of Person*) przynosi refleksje dotyczące roli archiwów i archiwistów w zachowaniu pamięci o przeszłości, zwłaszcza roli jednostki ludzkiej.

Lektura artykułów zamieszczonych w numerze 1/2004 czasopisma skłania do stwierdzenia, że dorobek archiwistyki klasycznej stanowi istotną inspirację w badaniach nad najnowszymi, cyfrowymi metodami zapisu i dokumentacji współczesności.

Numer 2 zdominowały rozważania na temat relacji „archiwa i społeczeństwo”, zapoczątkowane w 2001 r. w Reykjavíku. Redakcja publikuje materiały zaprezentowane na konferencji w Kapsztadzie w 2003 r. Ich motyw przewodni to: archiwa a prawa człowieka. Większość wypowiedzi dotyczyła archiwaliów obrazujących funkcjonowanie reżimów totalitarnych. W swoim wystąpieniu arcybiskup Desmond Tutu (*Liberation, reconciliation and the importance of the record*) stwierdził, że zachowane w archiwach źródła są świadectwem przeszłości, a troska o nie jest konieczna nie tylko dlatego, by przeszłość nie została zapomniana, ale żeby nie mogła nigdy więcej powrócić. G. Braibant w artykule *Archives and droits de l'homme* podjął temat przechowywanych w archiwach świadectw powstawania i rozprzestrzeniania się idei przestrzegania praw człowieka. Podkreślił, że powinny zostać wypracowane zasady gromadzenia tych archiwaliów. Archiwa przechowują świadectwa ewolucji zakresu pojęcia „prawa człowieka”, rozwoju demokracji w kierunku przejrzystości i równości wobec prawa. Jednocześnie w archiwach zgromadzona jest dokumentacja dotycząca tajemnic państwa — policyjnej, militarnej, dyplomatycznej, skarbowej.

Prezentację problematyki dotyczącej archiwaliów, tworzonych przez systemy represyjne, rozpoczyna artykuł A. G. Quintany *Los archivos de la represión: balance y perspectivas*. Autor omówił w nim prace grupy roboczej, powstałej jako efekt współpracy UNESCO i Międzynarodowej Rady Archiwów, zajmującej się kwestiami gromadzenia, zabezpieczania i wykorzystania tego typu archiwaliów. Następnie w krótkich, dwu- trzystronicowych, artykułach zaprezentowano: 1. archiwa niemieckich policji politycznych, gestapo i Stasi, 2. Międzynarodowego Trybunału dla Rwandy (Internationale Criminal Tribunal), działającego od 1995 r., 3. archiwalia kanadyjskie dokumentujące kwestie poszanowania praw człowieka w społeczeństwie wielokulturowym, 4. problem dostępności do archiwów służby bezpieczeństwa na Ukrainie, 5. archiwalia dokumentujące działalność systemów represji w Ameryce Łacińskiej i w Argentynie, 6. archiwalia Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i Fundacji Forda dokumentujące łamanie praw człowieka, 7. archiwalia dokumentujące proces dekolonizacji Nigeru oraz życie społeczeństw pierwotnych Afryki Południowej, problemy konserwacji rękopisów w Timbaktu w Mali i dostępność do dokumentacji administracyjnej w Senegalu.

Artykuły zamieszczone w tym numerze czasopisma umożliwiają wstępne zapoznanie się z problemami zachowania, opracowywania i dostępu do materiałów stanowiących dokumentację różnych form łamania praw człowieka. Zjawisko to, a także walka przeciwko niemu, były jednym z istotnych elementów określających historię wieku XX. Z tego powodu materiały te stanowią ważny składnik dziedzictwa kulturowego ludzkości.

Alicja Kulecka (Warszawa)

Nagroda Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych za rok 2003

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, po raz ósmy przyznała nagrodę za szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań na rzecz archiwów państwowych. Do nagrody zgłoszono sześciu kandydatów. Laureatami za 2003 r. zostali:

Mgr Ryszard Wojtkowski, dyrektor Archiwum Państwowego m. st. Warszawy — za szczególną aktywność, operatywność i wyróżniający się wkład pracy na rzecz rozwoju i popularyzacji działalności archiwum i zgromadzonych w nim przekazów źródłowych; za efektywne, z obopólną korzyścią, współdziałanie z samorządami i władzami Warszawy oraz miast, w których funkcjonują oddziały archiwum, a także z placówkami pokrewnymi.

W kategorii „młody archiwista” została nagrodzona **mgr Anna Michaś**, kierownik Pracowni Konserwacji Archiwum Państwowego w Krakowie — za fachowe i kompetentne reprezentowanie na forum krajowym i międzynarodowym archiwów państwowych jako instytucji szczególnie zainteresowanych ochroną zbiorów i służących profesjonalną pomocą w tym zakresie, za wyróżniającą się aktywność, inicjowanie i organizowanie przedsięwzięć służących popularyzacji zagadnień profilaktyki, ochrony i konserwacji zbiorów archiwalnych, w tym: warsztaty z zakresu zabezpieczenia, przechowywania i udostępniania materiałów archiwalnych (2002), międzynarodowe sympozjum i warsztaty poświęcone ochronie zbiorów fotograficznych (2003). Wyróżniona jest sekretarzem Committee on Preservation of Archives in Temperate Climate na okres 2002–2004, stoi na czele lokalnego Biura Polskiego Komitetu Błękitnej Tarczy.

12 XII 2003–31 I 2004 r.

W siedzibie AP w Opolu można było obejrzeć wystawę zatytułowaną „Stan wojenny — spojrzenie po dwudziestu latach”. Materiały eksponowane na wystawie przygotowało Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej we Wrocławiu. Zaprezentowano na niej bogaty zbiór fotografii, dokumentów i ulotek z tego okresu. Wernisaż cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców Opoli. Wśród nich było wielu świadków, którzy pamiętają wydarzenia z 13 XII 1981 r.

15 I 2004 r.

W salach muzeum rzeszowskiego otwarto wystawę pt. „Urok dawnych dokumentów miejskich”, prezentującą dokumenty dotyczące miasta i jego mieszkań-

ców, m.in. przywileje królów, dokumenty cechowe, księgi miejskie, mapy, projekty budowli miejskich, dyplomy honorowych obywateli oraz akta rodzinno-majątkowe z zasobu AP w Rzeszowie.

15 I 2004 r.

W AP w Szczecinie odbyło się spotkanie z pastorem dr. Norbertem Buske, radcą konsystorza ewangelickiego w Greifswaldzie i współredaktorem, obok dyrektora archiwum szczecińskiego prof. Kazimierza Kozłowskiego, książki *Protestanci i katolicy pomorscy wobec hitleryzmu i stalinizmu*, będącej plonem sesji naukowej zorganizowanej przez AP w Szczecinie, Arbeitsgemeinschaft für pommersche Kirchengeschichte e. V. i Instytut Politologii Uniwersytetu Szczecińskiego. Zaplanowano kontynuację podjętej problematyki i organizację drugiej części sesji w końcu 2004 r. (przed II wojną światową na Pomorzu Zachodnim mieszkało 95 proc. protestantów i tylko 3,5 proc. katolików).

20 I 2004 r.

W Warszawie podpisano aneks do umowy z 15 I 2003 r. między Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych a Archiwum Federalnym w Koblencji w sprawie poszukiwania dokumentacji archiwalnej dotyczącej byłych robotników przymusowych narodowości niepolskiej, zgodnie z którym umowę przedłużono do 16 VII 2004 r. Do tego czasu ma działać Centrum Informacji Archiwalnej w Warszawie, powołane w lutym ubiegłego roku, koordynujące wszelkie działania związane z realizowaniem umowy.

21 I 2004 r.

W AP w Katowicach odbyło się spotkanie dotyczące projektu SAFEGUARD AND PROMOTE realizowanego w ramach programu „Kultura 2000”. Uczestnikami spotkania, oprócz gospodarzy, byli m.in. przedstawiciele Ministerstwa Kultury, Urzędu Miejskiego w Katowicach, Związku Górnośląskiego, Muzeum Miejskiego w Zabrzu, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu oraz przedstawiciele lokalnych środowisk naukowych.

22 I 2004 r.

W zorganizowanej pod honorowym patronatem prezydenta miasta konferencji naukowej pt. „Rzeszów dawny i współczesny — społeczeństwo, gospodarka, kultura, media” wzięli udział pracownicy AP w Rzeszowie. Dr Grzegorz Zamoyski wygłosił referaty zatytułowane „Aktywność gospodarcza społeczności żydowskiej w Rzeszowie XIX–XX w.” i „Komunalna Kasa Oszczędności w Rzeszowie 1862–1948”. Tematem wystąpienia dr. Jana Basty była „Bankowość w XIX-wiecznym Rzeszowie”.

29 I 2004 r.

W Urzędzie Miasta Częstochowy odbyła się sesja zatytułowana „Dziedzictwo wydawnicze Częstochowy”, podczas której Elżbieta Surma-Jończyk, dyrektor archiwum, wygłosiła referat pt. „Źródła do dziejów drukarstwa częstochowskiego w Archiwum Państwowym w Częstochowie”. Sesja stanowiła podsumowanie i zakończenie wystawy pt. „Dziedzictwo wydawnicze Częstochowy”.

II 2004 r.

AP w Piotrkowie Trybunalskim we współpracy z miejscowym muzeum przygotowało wystawę pt. „Dokumenty i archiwa rodzinne z regionu piotrkowskiego”. Wystawa eksponowana na zamku królewskim w Piotrkowie Trybunalskim została zorganizowana w odpowiedzi na duże zainteresowanie tematyką prezentowaną w czasie „Dni otwartych”. W salach wystawowych pokazano m.in. najciekawsze archiwalia z zespołów rodzinno-majątkowych Kamockich z Kocierzowych, Skórkowskich z Wielkiej Woli i Gołembowskich z Białej Szlacheckiej.

4 II 2004 r.

W siedzibie AAN miało miejsce uroczyste przekazanie spuścizny archiwalnej dr. Jana Gozdawy-Gołębiowskiego, żołnierza sił zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego i II Korpusu Wojska Polskiego we Włoszech, założyciela i członka prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Akta stanowią dorobek naukowy J. Gozdawy-Gołębiowskiego, poświęcony rozwojowi organizacyjnemu oraz działalności Obszaru Warszawskiego Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej. Uroczystości towarzyszyła okolicznościowa wystawa.

9 II 2004 r.

W Muzeum Sztuk Użytkowych w Poznaniu zorganizowano spotkanie dla pracowników AP w Poznaniu oraz członków poznańskiego oddziału SAP, w trakcie którego przedstawiono koncepcję odbudowy zamku królewskiego Przemysła II oraz omówiono zakres wykorzystania materiałów archiwalnych do tworzenia muzealnych wystaw stałych i czasowych. Prelekcje i pokazy przygotowali i poprowadzili Zygmunt Dolczewski, dyrektor Muzeum Sztuk Użytkowych, oraz Tadeusz Grabski, kierownik archiwum naukowego Muzeum Narodowego w Poznaniu.

11 II 2004 r.

Centralna Komisja Metodyczna zapoznała się z projektem nowelizacji Zarządzenia nr 9 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 12 VII 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad porządkowania oraz trybu przekazywania dokumentacji technicznej stanowiącej materiały archiwalne do archiwów państwowych. Konieczność nowelizacji spowodowana była wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 16 IX 2002 r. Komisja zdecydowała o wprowadzeniu do projektu kilku zmian, z których najistotniejsza dotyczy możliwości

przekazywania spisu zdawczo-odbiorczego dokumentacji technicznej drogą elektroniczną.

Na posiedzeniu omówiono również projekt Decyzji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w sprawie struktury i zawartości komputerowych baz danych, w zakresie ujednoliconego opisu archiwalnego. Zamieszczone w projekcie elementy struktury baz danych zostały przygotowane na podstawie standardu ISAD(G). Członkowie Komisji mieli także możliwość zapoznania się z polskim tłumaczeniem standardu ISAD(G), przygotowanym przez dr. Huberta Wajsa i dr Annę Laszuk. Polska wersja językowa standardu zostanie uzupełniona o przykłady wynikające z doświadczeń polskiej archiwistyki.

19 II 2004 r.

W Oddziale w Żywcu AP w Katowicach odbyło się spotkanie z przedstawicielami Muzeum w Żywcu oraz Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach w sprawie wspólnego wydania publikacji dotyczącej budownictwa na Żywiecczyźnie według projektów Karola Pietschki — architekta rodziny Habsburgów.

26 II 2004 r.

W ramach obchodów 60. rocznicy likwidacji getta łódzkiego Julian Baranowski, starszy kustosz z AP w Łodzi, rozpoczął sześciocyfrowy cykl audycji w Radiu Łódź. Ich tematem były następujące zagadnienia: utworzenie getta, tzw. samorząd żydowski i niemiecka administracja getta, życie codzienne mieszkańców getta, getto łódzkie jako obóz pracy, likwidacja getta, źródła do dziejów getta.

Na stronie internetowej (www.ghetto.lodz.pl), poświęconej obchodom 60. rocznicy likwidacji Litzmannstadt Getto, umieszczono materiał poświęcony historii getta łódzkiego przygotowany na podstawie tekstu Juliana Baranowskiego. Witrynę wzbogaciły reprodukcje dokumentów i fotografii pochodzących z zespołu „Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim 1939–1944”, przechowywanego w archiwum łódzkim.

28 II–6 III 2004 r.

Dr Tadeusz Krawczak (ZNA NDAP) przebywał w Londynie w celu zabezpieczenia spuścizny aktowo-ikonograficznej związanej z działalnością majora Mieczysława Białkiewicza, wybitnego przedstawiciela Polonii brytyjskiej. Kolekcja zawiera dokumenty osobiste rodzin Ojaków i Białkiewiczów oraz dokumentację polnijną działalności Białkiewiczów. Wśród materiałów przywiezionych do kraju przez T. Krawczaka znajdują się m.in.: mapa Rzeczypospolitej wykonana w Anglii w II połowie XVII w., niektóre dokumenty osobiste Mieczysława Białkiewicza i Aleksandry de Ojak Białkiewicz, teczka akt osobistych gen. Józefa Kordiana-Zamorskiego z unikatową dokumentacją z okresu bitwy niemeńskiej, dokumenty płk. Zygmunta Chabowskiego, płk. Romualda Niementowskiego, płk. Stanisława Biżańskiego, Jana Leona Neumana, Stanisława Jacuńskiego, część dokumentacji

okolicznościowej i środowiskowej 4 pp. „Skupien”, kilkaset zdjęć ilustrujących dzieje polskiej broni pancernej w II Rzeczypospolitej, walki o Monte Cassino, walki na Bliskim Wschodzie oraz uroczystości wojskowe z lat 1945–1948.

III 2004 r.

Państwowa Służba Archiwalna przy Rządzie Republiki Kirgiskiej przygotowała i przesłała projekt porozumienia bilateralnego, którego zawarcie przewiduje podpisany „Program wykonawczy w dziedzinie kultury, nauki i edukacji między Rządem RP a Rządem Republiki Kirgiskiej na lata 2004–2006”. Projekt porozumienia zakłada popularyzację zbiorów archiwalnych, wymianę informacji, doświadczeń, publikacji oraz bezdewizową wymianę specjalistów. Największe znaczenie dla strony polskiej ma zapis dotyczący wymiany kopii i przygotowania wspólnej publikacji dokumentów archiwalnych przechowywanych w kraju partnera. Zgodnie z posiadanymi informacjami, w zasobie archiwów kirgiskich znajduje się wiele interesujących Polskę materiałów archiwalnych, w tym dokumenty ukazujące losy Polaków na Wschodzie podczas II wojny światowej.

III 2004 r.

Zbiór kartograficzny AP w Szczecinie wzbogacił się o cenną, wydaną w 1896 r., „Mapę ogólną Europy”, opracowaną przez warszawską redakcję czasopisma „Wędrowiec” dla prenumeratorów czasopisma „Wiek”. Warto podkreślić, iż zamieszczone na niej niektóre miejscowości z Pomorza Zachodniego zapisane są w polskim brzmieniu, np. Szczecin i Kołobrzeg.

5 III 2004 r.

W AP w Opolu odbyło się spotkanie dyrektora archiwum i kierowników oddziałów z członkami Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Opolu. Członkowie towarzystwa wysłuchali prelekcji na temat charakteru pracy archiwistów, najstarszych i najciekawszych materiałów archiwalnych znajdujących się w zasobie archiwum i wzięli udział w dyskusji na temat zabezpieczenia archiwaliów, korzystania z materiałów archiwalnych oraz współpracy archiwum z innymi instytucjami. W czasie spotkania odbyła się prezentacja „Księgi praw miejskich Głubczyc”.

11 III 2004 r.

W siedzibie muzeum częstochowskiego odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie III Międzygimnazjalnego Konkursu Historycznego pt. „Czy znasz historię Częstochowy i regionu częstochowskiego”, którego współorganizatorem było AP w Częstochowie. Wszyscy finaliści konkursu uczestniczyli w warsztatach realizowanych przez archiwum i muzeum, podczas których odbyły się prelekcje nt. historii miasta i okolic wzbogacone pokazem dokumentów archiwalnych.

12 III–16 V 2004 r.

W Ratuszu Staromiejskim, na wystawie zorganizowanej przez Muzeum Narodowe w Szczecinie, poświęconej Jamesowi Hobrechtowi, pionierowi nowoczesnej urbanistyki, zaprezentowane zostały trzy poszyty z zasobu AP w Szczecinie odnoszące się do powyższej tematyki, a także plan i opracowanie autorstwa J. Hobrechta.

15–16 III 2004 r.

Dr Elżbieta Wierzbicka (AP w Lublinie) uczestniczyła w interdyscyplinarnej sesji naukowej „Dwory magnackie w XVIII wieku: Rola i znaczenie kulturowe” zorganizowanej w Warszawie przez Instytut Badań Literackich PAN. Wygłosiła na niej referat pt. „Działalność oświeceniowa Urszuli z Potockich Wielopolskiej (1725–1806) w latach 1779–1806” przygotowany na podstawie archiwaliów przechowywanych w AGAD, AP w Kielcach i Bibliotece Narodowej w Warszawie.

15–16 III 2004 r.

W Strasburgu odbyło się trzecie spotkanie CD Cult Bureau Rady Europy. Z ramienia NDAP uczestniczyli w nim: Władysław Stępiak, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, Kazimierz Schmidt, doradca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i Anna Barszcz z Zakładu Naukowego Archiwistyki. W trakcie spotkania przedstawiciele NDAP zapoznali obecnych z wynikami realizacji programu „Reconstitution of the Memory of Poland”. Podkreślono dotychczasowe osiągnięcia, a zwłaszcza fakt udostępnienia bazy danych programu w Internecie. A. Barszcz przedstawiła metodologię archiwalną programu oraz budowę bazy danych wraz z jej możliwościami wyszukiwawczymi. K. Schmidt omówił doświadczenia zdobyte w trakcie realizacji projektu, zademonstrował bazę online i przedstawił zadania, których realizacją w najbliższej przyszłości zainteresowana jest strona polska. Warto zaznaczyć, że za umieszczenie bazy danych w Internecie, opracowanie graficzne strony oraz działanie systemu wyszukiwania danych odpowiedzialny był partner programowy NDAP — Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego.

22–24 III 2004 r.

W Dublinie odbyło się kolejne spotkanie DLM-Forum-Electronic Record (Digital Lifecycle Management), którego organizatorem było Archiwum Narodowe Irlandii. Wzięli w nim udział przedstawiciele archiwów narodowych: Austrii, Estonii, Finlandii, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Polski (Hubert Wajs z AGAD i Stanisław Flis z AP w Gdańsku), Szwecji, Słowenii, Węgier, Wielkiej Brytanii i Włoch. Na spotkanie przybyli również reprezentanci bibliotek uniwersyteckich, Archiwum Historycznego Komisji Europejskiej, a także m.in. AIIM Europe, Serda Group-Archimag, The Digital Archiving Consultancy Ltd., Pricewaterhouse Coopers. Pierwsza część obrad była poświęcona omówieniu spraw statutowych, przygotowaniu wyborów prezydium oraz kwestiom opłat członkow-

skich. Następnie uczestnicy spotkania obradowali w 4 grupach tematycznych: edukacja, wymiana praktycznych doświadczeń; MoReq — Model Requirements for Electronic Document and Records Management; przechowywanie długoterminowe i sprawy prawne; finanse i aplikacje. Sprawozdanie końcowe ze spotkania zostało udostępnione na stronie internetowej DLM-Forum.

23 III 2004 r.

W siedzibie AP w Toruniu odbyło się posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury, Turystyki i Sportu Sejmiku Wojewódzkiego Kujawsko-Pomorskiego. W jego trakcie dr hab. Jarosław Poraziński, dyrektor archiwum, przedstawił koncepcję stworzenia Kujawsko-Pomorskiego Archiwum Wirtualnego. Projekt ten miałby zostać zrealizowany we współpracy archiwów toruńskiego i bydgoskiego z Uniwersytechem Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz w porozumieniu z lokalnymi środowiskami pedagogicznymi. Beata Herdzin zreferowała członkom Komisji osiągnięcia archiwum w zakresie popularyzacji i udostępniania zasobu, natomiast Krzysztof Kosiński dokonał prezentacji stron internetowych AP w Toruniu, „Skarby Archiwów Polskich w Internecie”, „Miasta polskie w dokumencie” oraz wybranych stron instytucji zagranicznych.

25 i 29 III 2004 r.

Przedstawiciele NDAP spotkali się ze Stanleyem Diamondem, Dyrektorem Zarządzającym JRI-Poland (Jewish Records Indexing-Poland), oraz towarzyszącymi mu osobami. Rozmowy, którym przewodniczył Andrzej Biernat, Dyrektor Generalny NDAP, poświęcone były podsumowaniu i ocenie dotychczasowej współpracy, realizowanej na podstawie umów zawartych pomiędzy NDAP a JRI-PI w latach poprzednich (1997, 2003), oraz omówieniu możliwości udoskonalenia wprowadzonego systemu składania zamówień kopii dokumentów drogą elektroniczną. Przyjęto również wstępne ustalenia przygotowywanego porozumienia w sprawie skanowania na rzecz JRI-PI zmikrofilmowanych ksiąg metrykalnych osób wyznania mojżeszowego (do 1885 r.) z zasobów polskich archiwów państwowych, a należących do Towarzystwa Genealogicznego w Utah (Mormoni). Konsekwencją umowy zawartej w 1997 r. w sprawie opracowania indeksów osobowych do ksiąg stanu cywilnego osób wyznania mojżeszowego, przechowywanych w polskich archiwach państwowych, były prace podjęte w zasobach 20 archiwów państwowych. Baza danych tworzona przez JRI-PI na podstawie zindeksowanych ksiąg obejmuje już ponad 2 000 000 rekordów z 350 polskich miast. Ta baza danych została udostępniona w Internecie i stała się podstawą do stworzenia systemu prowadzenia poszukiwań genealogicznych w zasobach polskich archiwów państwowych oraz składania drogą elektroniczną zamówień na kopie dokumentów metrykalnych. Zasady tego systemu sprecyzowano w umowie z 2003 r., realizowanej przez wszystkie archiwa, w których prowadzona jest indeksacja ksiąg metrykalnych. W trakcie rozmów podkreślono znaczenie wymienionych projektów dla uła-

twienia dostępu do materiałów archiwalnych niezbędnych do badań genealogicznych. Wizyta przedstawicieli JRI-PI stała się okazją do odwiedzin w archiwach w Łodzi, Częstochowie, Krakowie, Rzeszowie, Przemyślu i Lublinie.

30 III–1 IV 2004 r.

Elżbieta Piliszek i Eugenia Szymczuk z AAN wzięły udział w warsztatach zatytułowanych „Profilaktyka ochrony zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych (wytwory papiernicze). Zabezpieczenie i przechowywanie materiałów archiwalnych”, zorganizowanych przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, Archiwum Narodowe w Hadze i Ambasadę Królestwa Niderlandów w Warszawie.

31 III 2004 r.

AP m.st. Warszawy przygotowało w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej wystawę pt. „Ks. Kardynał Stefan Wyszyński” zorganizowaną w ramach promocji pakietu edukacyjnego IPN poświęconego księdzu kardynałowi.

IV 2004 r.

Zasób AP w Zamościu wzbogacił się o akta osobowe Bolesława Leśmiana, wybitnego poety polskiego. Jest to teczka zawierająca 629 dokumentów dotyczących przebiegu służby notariusza Bolesława Leśmiana w Hrubieszowie i Zamościu w latach 1918–1935. Przejęte akta stanowią cenny materiał źródłowy do badań nad życiem i twórczością poety.

1 IV 2004 r.

W AP W Białymstoku została otwarta wystawa pieczęci z zasobu archiwum wykonanych różnymi technikami. Te najstarsze odciski zostały w laku, są też pieczęcie woskowo-papierowe. Do wykonania późniejszych używano tuszu. Pieczęcie są ciekawym źródłem informacji o epoce, w której zostały wytworzone. Stanowią też integralną część dokumentów archiwalnych, z którymi są przechowywane. Wystawa była skierowana do mieszkańców regionu, a w szczególności do uczniów z białostockich szkół i studentów. Miała im uświadomić, że nie tylko dokumenty pisane, ale również źródła o innym charakterze są interesujące dla wiedzy o regionie.

2 IV 2004 r.

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych oraz Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego powołały wspólny zespół zadaniowy do przeprowadzenia szczegółowych studiów mających na celu przygotowanie komputerowego systemu zarządzania zasobami archiwów państwowych. Pracami zespołu kierują Kazimierz Schmidt, doradca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, oraz Wojciech Sylwestrzak, zastępca dyrektora Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW. Zespół zakończył już wstępny etap prac nad projektem tego sy-

stemu, polegający na zebraniu informacji o procesach zachodzących w archiwach (np. nadzór, przekazywanie materiałów do archiwum, opracowanie, udostępnianie), z wykorzystaniem metody Event-Driven Process Chain, opracowanej w Instytucie Systemów Informatycznych Uniwersytetu Saarland w Niemczech, we współpracy z firmą informatyczną o nazwie SAP. Zgodnie z harmonogramem przystąpiono do przygotowywania dokumentów tekstowych, objaśniających opisowo przygotowane grafy. Metodyka prowadzenia dalszych prac nad przygotowaniem założeń do zintegrowanego systemu teleinformatycznego opiera się na metodologii Rational Unified Process (RUP), wspomagającej prawidłowe dokumentowanie wymagań, opracowanej przez IBM.

Do końca 2004 r. zespół przygotowuje także założenia techniczno-organizacyjne dla Państwowego Archiwum Dokumentów Elektronicznych, którego powstanie zasygnalizowano w punkcie 3.6 „Strategii Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej — ePolska na lata 2004–2006” (link: www.informatyzacja.gov.pl). I w zależności od uzyskanych wyników prac zostaną określone kolejne terminy i zadania.

2 IV 2004 r.

W Zabłudowie odbyła się uroczysta promocja projektu „Miasta w dokumencie archiwalnym”. Celem tego projektu jest przybliżenie historii miast, które kiedyś były tętniącymi ośrodkami kultury, a potem w wyniku różnych zawirowań historii utraciły swoje znaczenie. Zabłudów jest pierwszym miastem z województwa podlaskiego, które wzięło udział w tym projekcie. Pod internetowym adresem www.Polska.pl można znaleźć informacje dotyczące historii miasta oraz fotografie współczesne i historyczne, a także wiele cennych i ciekawych dokumentów. W najbliższym czasie w portalu Polska.pl pojawi się Wasilków. W promocji uczestniczyło grono znakomych gości, m.in.: Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Maciej Kozłowski, dyrektor Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, Mieczysław Ładny, burmistrz Zabłudowa, i co ważne, liczne grono mieszkańców miasta.

4 IV 2004 r.

Obradował Zespół do spraw Rozmieszczania Zasobu w archiwach państwowych, kierowany przez dr. Jana Macholaka (AP w Szczecinie). Podczas spotkania omawiano wyniki rozesłanej do archiwów państwowych ankiety. Zespół uznał, że głównym kryterium, brany pod uwagę przy opracowywaniu wskazówek metodycznych do rozmieszczenia zasobu, powinna być zasada niepodzielności zespołu. Pozostałe dwie (pertynencji terytorialnej i historycznie ukształtowanego zasobu archiwum) będą traktowane jako zasady wspomagające. Zaproponowano również, aby data 1975/1976 (utworzenie obowiązującej aktualnie sieci archiwalnej) stała się cezurą, poza którą nie będzie się przemieszczać zasobu. W regulacjach powinien też znaleźć się zapis zobowiązujący pracowników nadzoru do informowania lub działania w porozumieniu z archiwum poprzednio sprawującym nadzór nad daną jednostką organizacyjną. Ponadto zaproponowano utworzenie przy NDAP komisji

opiniującej szczególne przypadki, wobec których wytyczne opracowane przez zespół okazały się niewystarczające. Zaakceptowano jako jeden z punktów wytycznych — projekt wskazówek do rozmieszczenia zasobu między oddziałami tego samego archiwum. Wobec akt metrykalnych i USC z tej samej miejscowości (parafii) zaproponowano, aby przechowywano je w nie więcej niż maksymalnie dwóch archiwach, z przyjęciem cezury 1876 r. (1874 r. dla Prus i zaboru pruskiego).

4 IV 2004 r.

W Krakowie, w siedzibie Muzeum Historii Fotografii, otwarto wystawę pt. „Przełamywać bariery, budować mosty — wojna na fotografiach polskiego i niemieckiego żołnierza”, zorganizowaną przez Muzeum Historii Fotografii w Krakowie, Archiwum Dokumentacji Mechanicznej i Deutsch-Polnische Gesellschaft Essen pod patronatem prezydenta miasta Krakowa, prof. Jacka Majchrowskiego, i konsula generalnego Republiki Niemiec w Krakowie dr. Marena Klingera. Fotografie tworzące ekspozycję (przedstawiające obrazy września 1939 r. w Polsce, 1940 r. we Francji, frontu wschodniego i bitwy pod Monte Cassino) wykonane zostały przez żołnierza Wehrmachtu Helmuta Riemana, niemieckich korespondentów wojennych i dwóch polskich żołnierzy: Czesława Elektorowicza i Tadeusza Szumańskiego. Zarejestrowane obrazy pokazują wojnę widzianą oczami ludzi znajdujących się po przeciwnych stronach frontu.

II kwartał 2004 r.

W AAN kontynuowano spotkania z przedstawicielami środowisk kombatanckich, m.in. z Ewą Morawską, córką dowódcy oddziałów „Kedywu” Obwodu AK Żoliborz (6 IV), przedstawicielami środowiska żołnierzy grupy „Kampinos” AK (22 IV), przedstawicielami Koła numer 1 Warszawskiego Zarządu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (14 V), Maciejem Szymańskim, przedstawicielem środowiska żołnierzy Brygady Świętokrzyskiej NSZ (19 V), przedstawicielami zarządu środowiska żołnierzy Obwodu Ochota AK (24 V), Moniką Leską, żoną Kazimierza Leskiego „Bradla” (2 VI), Marią Bogucką, przewodniczącą warszawskiego Zarządu „Wspólnoty Polskiej” (16 VI).

7–8 IV 2004 r.

W posiedzeniu władz Europejskiego Oddziału Międzynarodowej Rady Archiwów (EURBICA) w Paryżu wzięła udział Daria Naęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, wiceprzewodnicząca EURBICA. W czasie spotkania omówiono problemy związane z przygotowywanym nowym raportem, tzw. Black Book, projekt utworzenia europejskiej bazy danych aktów prawnych odnoszących się do archiwów oraz kwestie seminariów w 2004 r. organizowanych pod auspicjami EURBICA (w Kijowie nt. zapobiegania zniszczeniom i usuwania uszkodzeń materiałów archiwalnych dotkniętych katastrofą oraz w Paryżu nt. międzynarodowych standardów opisu archiwalnego).

16–17 IV 2004 r.

W Pradze, w Czeskiej Bibliotece Narodowej, odbyło się pierwsze ze spotkań konsultacyjnych programu europejskiego CALIMERA, stawiającego sobie za cel aktywizację działań instytucji kulturalnych (bibliotek, muzeów i archiwów) wykorzystujących osiągnięcia społeczeństwa informacyjnego (strona projektu: <http://www.calimera.org>). Koordynatorzy programu dążą m.in. do zwiększenia roli wspomnianych instytucji w programach badawczych nad technologiami udostępniania i przechowywania cyfrowej informacji oraz gromadzenia i upowszechniania danych na temat nowatorskiego wykorzystania współczesnych technologii w udostępnianiu zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych. Spotkanie zgromadziło prawie 40 ekspertów z bibliotek publicznych, archiwów i muzeów, dostawców rozwiązań IT oraz członków instytutów badawczych z całej Europy, zajmujących się tą problematyką. Archiwa polskie reprezentował Rafał Magryś z AP w Lublinie.

Dyskusja podczas praskiego spotkania skupiła się na problemach i potrzebach instytucji lokalnych. Za najważniejszą przyczynę wolnego wdrażania nowych technologii uznano niedostatek funduszy, wynikający z braku zainteresowania władz lokalnych finansowaniem instytucji przechowujących zabytki dziedzictwa kulturalnego, oraz ogromne koszty przystosowywania czy tworzenia rozwiązań z dziedziny IT dla bibliotek, muzeów i archiwów. W obniżeniu tych kosztów może pomóc wypracowanie wspólnego modelu prezentowania danych, co pozwoliłoby zredukować koszty opracowania projektu. Model taki wymaga jednak ujednolicenia schematów opisów i wykorzystania jednolitych formatów danych, czego jak do tej pory brakuje. I właśnie aktywizację działań zmierzających do przyjęcia i upowszechnienia jednolitych standardów uznano na spotkaniu za najważniejsze zadanie na najbliższą przyszłość.

21 IV 2004 r.

W siedzibie Bundesarchiv w Berlinie–Lichterfelde odbyło się ostatnie spotkanie wszystkich uczestników projektu poszukiwania dokumentacji dotyczącej robotników przymusowych. W trakcie spotkania dokonano podsumowania wyników, trwającego 3 lata w Niemczech i ponad rok w Polsce, projektu. Zasygnalizowano problem zabezpieczenia i ewentualnego udostępniania w przyszłości olbrzymiej ilości informacji zebranych w trakcie realizacji projektu. Strona niemiecka wystąpiła z propozycją utworzenia portalu internetowego, poświęconego byłym robotnikom przymusowym, oferującego informacje na temat rozmieszczenia materiałów archiwalnych dotyczących tej problematyki.

21–24 IV 2004 r.

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, uczestniczyła w posiedzeniu Komitetu Wykonawczego ICA. Przedmiotem obrad w Madrycie były zmiany w sposobach funkcjonowania i strukturach organizacji, mające na celu zwiększenie efektywności prac organizacji. W trakcie spotkania uzgodniono listę

zadań priorytetowych. Ich realizacja oznacza wzrost obciążeń finansowych, co również mogą odczuć archiwa polskie. Ostateczne decyzje w tej sprawie odłożono do obrad Międzynarodowego Kongresu Archiwów w Wiedniu.

21–22 IV 2004 r.

Władysław Stępiak, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, wziął udział w spotkaniu dyrektorów archiwów państw UE w Dublinie. W trakcie obrad omówiono aktualny stan opracowania raportu o stanie archiwów Unii. Ponadto obecni zapoznali się z treścią rezolucji Rady UE o przechowywaniu dzieł filmowych w Unii oraz problemem niejednorodności ustawodawstwa dotyczącego ochrony danych osobowych mimo obowiązywania stosownej dyrektywy Unii. W dalszej części spotkania Hartmut Weber, prezydent Bundesarchiv, rozwijając przedstawiony w Atenach projekt ochrony zbiorów archiwalnych przed zalaniem, zaproponował utworzenie centrum informacyjnego i czterech regionalnych centrów ratowniczych. Natomiast Martine de Boisdeffre, dyrektor Archiwów Francji, zaprosiła archiwa Unii do wypełnienia ankiety na temat kradzieży zbiorów i nielegalnego nimi obrotu.

22 IV 2004 r.

W pawilonie muzeum częstochowskiego otwarta została wystawa pt. „Żydzi Częstochowianie”, którą współorganizowało AP w Częstochowie. Była ona jednym z wielu przedsięwzięć, jakie przygotowano w mieście w ramach „Dni Pamięci — Żydzi Częstochowianie. Współistnienie, Holocaust, Pamięć”. Wystawę, połączoną z promocją albumu *Żydzi Częstochowianie*, otworzył prezydent Częstochowy, Tadeusz Wrona, w obecności m.in. Szewacha Weissa, byłego ambasadora Izraela w Polsce, Davida Pelega, obecnego ambasadora, ks. abpa Stanisława Nowaka, Michaela Schudricha, rabina Warszawy i Łodzi, Arye Edelista, przewodniczącego Stowarzyszenia Żydów Częstochowskich w Izraelu, oraz kilkuset Żydów z całego świata, uczestników „Dni Pamięci”. Ekspozycja, której celem było przedstawienie historii częstochowskich Żydów, powstała ze zbiorów AP w Częstochowie, muzeum częstochowskiego, Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, oddziału częstochowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce oraz Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie. Scenariusz opracowała Elżbieta Surma-Jończyk, a aranżację plastyczną przygotował artysta plastyk Jarosław Kveclich. Wystawę uzupełniały dzieła sztuki wykonane przez współczesnych artystów, poświęcone tematyce Holocaustu, w tym m.in. rzeźby z brązu Samuela Willenberga.

22–23 IV 2004 r.

W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie odbyła się konferencja naukowa pt. „Żydzi Częstochowianie. Współistnienie, Holocaust, Pamięć”, w której Elżbieta Surma-Jończyk, dyrektor AP w Częstochowie, przedstawiła referat pt. „Źródła archiwalne do dziejów częstochowskich Żydów”. W konferencji poza czę-

stochowskim środowiskiem naukowym wzięli również udział m.in. dr Felicja Karay z Izraela, dr Mark Kiel z USA, prof. Feliks Tych, dyrektor ŻIH w Warszawie, oraz dr hab. Marta Meducka z Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach.

23–25 IV 2004 r.

Legnicki oddział SAP zorganizował sympozjum pt. „Polskie archiwa zakładowe w Unii Europejskiej”, podczas którego referaty wygłosili pracownicy AP w Poznaniu: dr Krzysztof Strykowski („Francuskie archiwa komunalne jako przykład archiwów samorządowych w Unii Europejskiej”) i Henryk Krystek („Wpływ stosowania normy ISO serii 9000 na zmianę systemu obiegu dokumentacji oraz na proces aktotwórczy /informacjotwórczy/ we współczesnych zespołach archiwalnych”).

24 IV 2004 r.

W Akademii Europejskiej w Kulicach, placówce zajmującej się współpracą polsko-niemiecką w dziedzinie nauki i kultury, odbyła się konferencja pt. „Historischer Arbeitskreis Stettin”, w której uczestniczył przedstawiciel AP w Szczecinie Witold Mijał. W trakcie spotkania zaprezentował informację o szczecińskim zasobie archiwalnym i zasadach jego udostępniania. Przedstawił też, poprzedzony obszernym wstępem, drukowany rejestr robotników przymusowych z okresu II wojny światowej oraz szczeciński przewodnik po zasobie.

29 IV 2004 r.

W Muzeum Tradycji Niepodległościowych (Oddział Martyrologii na Radogoszczu) w Łodzi została otwarta wystawa poświęcona historii getta łódzkiego, której współorganizatorem było AP w Łodzi. W uroczystości otwarcia udział wzięli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz społeczności żydowskiej.

4–8 V 2004 r.

Władysław Stępnia, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, uczestniczył w posiedzeniu Komitetu ds. Prawnych ICA w Kijowie. Wziął również udział w międzynarodowym seminarium „Ustawodawstwo archiwalne Ukrainy a problemy integracji europejskiej i północnoatlantyckiej”, przedstawiając referat na temat podstaw prawnych restytucji archiwaliów.

5–8 V 2004 r.

Komitet Archiwów Państwowych Ukrainy i EURBICA zorganizowały w Kijowie, w związku z pożarem archiwum w Kamieńcu Podolskim, międzynarodowe seminarium pt. „Zapobieganie zniszczeniom i usuwanie uszkodzeń materiałów archiwalnych dotkniętych katastrofą”. Materiały z seminarium zostaną wydane w publikacji, której redakcję powierzono Annie Czajce, kierownikowi Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów.

6 V 2004 r.

W siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie odbyło się otwarcie wystawy przygotowanej przez pracowników AP w Krakowie pt. „Kraków w Europie, Europa w Krakowie. Kontakty gospodarcze XIV–XVII w.”, zorganizowanej z okazji przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

6 V 2004 r.

AP w Toruniu przejęło w charakterze depozytu z Towarzystwa Naukowego w Toruniu zbiór fotokopii, mikrofilmów oraz fotografii, na który składają się m.in. kopie katastru fryderycjańskiego, rękopisów Biblioteki w Uppsali, rękopisów z Kammerarkivet w Sztokholmie, rękopisów Biblioteki Czartoryskich w Krakowie oraz Missiwa z AP w Gdańsku. Po zewidencjonowaniu zbiór zostanie dołączony jako dopływ do zespołu „Zbiory archiwalne Towarzystwa Naukowego w Toruniu” (nr 289).

6–10 V 2004 r.

Anna Michaś, kierownik Pracowni Konserwacji w AP w Krakowie, sekretarz Komisji ds. Zabezpieczania Archiwaliów w Klimacie Umiarkowanym ICA/CPTE, wzięła udział w spotkaniu członków Komisji w Tallinie i Tartu. Omówiono m.in.: przygotowania Komisji do Kongresu Archiwów w Wiedniu (zaplanowano zorganizowanie dwóch sesji — nt. przygotowania archiwum na wypadek katastrofy i nt. dotychczasowych doświadczeń w opracowywaniu optymalnego modelu badań nad stanem zachowania archiwów); problem ujednolicenia zasad kserokopiowania oryginalnych dokumentów w archiwach: kwestię zabezpieczenia materiałów fotograficznych przed zniszczeniem, które — mimo 4 lat funkcjonowania programu SEPIA — wciąż jest w wielu archiwach nieodpowiednie.

8 V 2004 r.

Otwarto wystawę pt. „Cassubiana w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy”, zorganizowaną przez pracowników archiwum przy współudziale Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (Oddział w Bydgoszczy). W otwarciu ekspozycji uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich, sejmiku wojewódzkiego i ordynariusza diecezji bydgoskiej. Wystawę czynną do 8 VI br. zwiedziło kilkaset osób.

10 V 2004 r.

W Piotrkowie Trybunalskim odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa zatytułowana „Dokument filmowy i telewizyjny”, zorganizowana przez Instytut Historii Filii Akademii Świętokrzyskiej. Wzięli w niej udział pracownicy archiwów państwowych: Ewa Podgórska i Krzysztof Pątek z ADM oraz Kazimierz Schmidt z NDAP. K. Schmidt podczas obrad sesji plenarnej oraz komisji archiwalnej wygłosił referat „Archiwizowanie dokumentów audiowizualnych”, część I „Próba syntetycznego ujęcia różnych schematów klasyfikacyjnych dla materiałów archiwal-

nych”, część II „Jak przygotować zespół metadanych do opisu materiału archiwalnego”. Wystąpienia uczestników konferencji ukazały się drukiem.

10–12 V 2004 r.

W Toruniu odbyło się posiedzenie robocze Polsko-Białoruskiej Komisji Konsultacyjnej ds. Dziedzictwa Kulturalnego, podczas którego omówiono wyniki i znaczenie rozmów prowadzonych w Białymstoku (20–21 III 2003 r.), zwrócono uwagę na ich korzystny wpływ, przejawiający się w stwarzaniu polskim badaczom przyjaznych warunków pracy w archiwach białoruskich. Kolejnym tematem spotkania była m.in. koncepcja wydawnictwa źródłowego poświęconego polityce ZSRR wobec północno-wschodnich ziem polskich w latach 1939–1941, a także udział Białorusi w programie „Reconstitution of the Memory of Poland”. Oceniono też publikację źródłową opisującą siedziby Kisków i Radziwiłłów.

11 V 2004 r.

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, wygłosiła w Marburgu wykład inauguracyjny w trakcie IX Colloquium, upamiętniającego 10-lecie marburskiej Szkoły Archiwalnej, i z tej okazji poświęconego problematyce zmieniającego się profilu zawodowego archiwisty oraz związanym z tym nowym wyzwaniom w zakresie edukacji i szkolenia archiwistów (relacja z konferencji opublikowana została w „Archeionie” nr 106).

13–15 V 2004 r

W Olsztynie odbył się VII Ogólnopolski Zjazd Studentów Archiwistyki. Jego organizatorem było Koło Naukowe Studentów Archiwistyki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. W części inauguracyjnej obrad wystąpił prof. Bohdan Ryszewski, dyrektor Instytutu Historii UW-M, wspominając pierwszych organizatorów studiów archiwalnych w Toruniu. Referaty wygłosili studenci z ośrodków uczelnianych: Wrocławia, Lublina, Olsztyna, Szczecina, Piotrkowa Trybunalskiego, Torunia, Krakowa i Poznania. W referatach poruszano m.in. zagadnienia opracowania zasobu archiwalnego i postępowania ze spuściznami w archiwach oraz komputeryzacją pracy archiwalnej. Przedmiotem rozważań były także programy studiów związanych z zawodem archiwisty.

W pierwszym dniu obradowano w sali konferencyjnej Archiwum Państwowego w Olsztynie. Studenci zostali zapoznani z zasobem aktowym i działalnością placówki. W następnym dniu spotkanie kontynuowano w gmachu Muzeum Warmii i Mazur. Zjazd był sponsorowany przez NDAP i SAP.

13–15 V 2004 r.

W Warszawie, w Bibliotece Narodowej oraz w salach Zamku Królewskiego, odbyła się konferencja pt. „Dziedzictwo kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju” zorganizowana przez Ministerstwo Kultury, Ministerstwo Obrony Narodo-

wej, Polski Komitet ds. UNESCO, Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych oraz Zamek Królewski w Warszawie. Zamiarem organizatorów było uczczenie 50. rocznicy podpisania konwencji z 14 V 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 20 państw, reprezentujący m.in. resorty kultury, obrony narodowej oraz organizacje działające na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego (UNESCO, NATO, Międzynarodowy Komitet Błękitnej Tarczy, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, Międzynarodowa Rada Muzeów). Przedstawiono wnioski wynikające z perspektywy 50 lat obowiązywania konwencji oraz wysiłków w zakresie katalogowania, zabezpieczania i rekonstrukcji dóbr kultury, podejmowanych przez poszczególne kraje. W przyjętej rezolucji podkreślono konieczność nasilenia walki z przejawami niszczenia obiektów dziedzictwa kultury, potrzebą zacieśnienia współpracy międzynarodowej w zakresie ich ochrony w czasie wojny i pokoju, a także zapowiedziano zorganizowanie sympozjów poświęconych wdrażaniu regulacji zawartych w „Drugim protokole do konwencji haskiej” (z 26 marca 1999 r.).

Sympozjum towarzyszyły wystawy: „Wojna największym zagrożeniem dla dóbr kultury — Polska 1939–1945”, „Konserwacja zniszczonych podczas powodzi zbiorów bibliotecznych — Polska 1997” oraz „Utracona pamięć — destrukty ze zbiorów archiwów polskich”. Na ostatniej z ekspozycji, przygotowanej staraniem ADM, AGAD, APW, AP we Wrocławiu, CLKA oraz NDAP, zgromadzono materiały archiwalne, uszkodzone lub zniszczone wskutek działań wojennych z okresu II wojny światowej oraz przez powódź w 1997 r. Uzupełniały je fotografie przedstawiające zniszczenia spowodowane przez falę powodziową w pomieszczeniach Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

15 V 2004 r.

Wizytę w AP w Zielonej Górze złożyli potomkowie byłych właścicieli Księstwa Żagańskiego, rodziny de Talleyrand, oraz założyciel Stowarzyszenia „Przyjaciele Talleyrandów” André Beau. Wykład poświęcony dziejom zespołu „Archiwum książąt Żagańskich” przedstawił pracownik archiwum zielonogórskiego dr Zbigniew Bujkiewicz.

17–18 V 2004 r.

Odbyło się seminarium na temat zabezpieczania, digitalizacji i udostępniania fotografii znajdujących się w zbiorach archiwów, bibliotek i muzeów. Organizatorami spotkania były AP w Gdańsku, Gdańska Galeria Fotografii oraz Centralne Muzeum Morskie. Idea zorganizowania seminarium powstała podczas ubiegłorocznego sympozjum, zorganizowanego w ramach programu SEPIA w Krakowie. Spotkanie gdańskie adresowane było do osób odpowiedzialnych za zabezpieczanie kolekcji fotograficznych oraz decydujących o polityce zabezpieczania zbiorów w regionie pomorskim. Oprócz prelegentów z Polski, w obradach wziął udział Włodek Witek, pochodzący z Trójmiasta konserwator fotografii i papieru w Bi-

bliotece Narodowej w Oslo. Wykładom towarzyszyły dyskusje oraz pokazy zbiorów. Cennym dorobkiem konferencji była wymiana doświadczeń oraz informacji o posiadanych kolekcjach.

20 V 2004 r.

Otwarto wystawę pt. „Dokumenty instytucji wymiaru sprawiedliwości w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu — od średniowiecza do współczesności”, zorganizowaną z okazji zjazdu Sekcji Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości SAP, który odbył się we Wrocławiu w dniach 19–21 V br. Na wystawie zaprezentowano materiały archiwalne od średniowiecznych dokumentów pergaminowych po dokumentację sądową i prokuratorską z końca lat 40. XX w.

21–22 V 2004 r.

Władysław Stępnia, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, uczestniczył w międzynarodowej konferencji pt. „W poszukiwaniu dróg pojednania nad grobami poległych”, zorganizowanej w Kijowie przez Komisję Rządową Upamiętnienia Ofiar Wojny i Represji Politycznych na Ukrainie. Zamiarem organizatorów było stworzenie w Kijowie międzynarodowego centrum koordynującego prace nad upamiętnieniem ofiar wojny i represji. W przygotowanej rezolucji umieszczono zapis mówiący o rozpatrzeniu możliwości powołania grupy roboczej, w celu zorganizowania współpracy międzynarodowej, oraz zaapelowano o udostępnianie materiałów archiwalnych dla potrzeb tego rodzaju prac.

22 V 2004 r.

W Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się doroczna sesja katyńska pod hasłem: „Zbrodnia Katyńska. Wina i oskarżenie”. Głównym organizatorem spotkania naukowego był Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej, przy współudziale Polskiej Fundacji Katyńskiej. W sesji uczestniczyli członkowie Rodzin Katyńskich działających w kraju, historycy i archiwiści, przedstawiciele środowisk kulturalno-oświatowych. Zgodnie z programem wygłoszone zostały referaty i komunikaty naukowe. Piotr Andrzejewski swoje wystąpienie zatytułował „Postępowanie dla osądzenia zbrodni katyńskiej i kłamstwa katyńskiego”. Prof. Wojciech Materski wygłosił referat pt. „Struktura winy i odpowiedzialność za zbrodnię katyńską”. Sprawy odpowiedzialności za zbrodnię katyńską w świetle Norymbergi omawiał dr Adam Basak. W obszerniejszym wystąpieniu prof. W. Kulesza, zastępca Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zapoznał zebranych z problemem prawnym, dotyczącym możliwości opracowania przez stronę polską aktu oskarżenia przeciwko sprawcom zbrodni katyńskiej. Z kolei red. Stanisław M. Janowski wygłosił referat pt. „Z badań nad fałszowaniem prawdy katyńskiej w Polsce”, a ks. prof. Waldemar Chrostowski podjął temat: „Zbrodnia katyńska — problem przebaczenia, z dotychczasowych rozważań”. Uczestnicy sesji zostali zapo-

znani z wydawnictwami źródłowymi dotyczącymi sprawy katyńskiej. W komunikacie naukowym doc. Bolesław Woszczyński (ZNA NDAP) główną uwagę skupił na wydanych już przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych trzech tomach źródeł historycznych, pochodzących z archiwów rosyjskich (*Katyń. Dokumenty zbrodni*). Podkreślił, że dzięki tym publikacjom została szeroko upowszechniona dokumentacja niegdyś niedostępna do badań, ukrywana w archiwach specjalnych Rosji. B. Woszczyński zapoznał też zebranych z planami NDAP w odniesieniu do wydawnictw źródłowych, a przede wszystkim projektem IV tomu cyklu *Katyń. Dokumenty zbrodni*.

24–30 V 2004 r.

AP w Gdańsku razem z Poczta Polska, Muzeum Historycznym Miasta Gdańska i Biblioteką PAN przygotowało wystawę pt. „400 lat Gdańskiej Ordynacji Pocztovej”, którą odwiedziła m.in. delegacja przewodniczących izb wyższych parlamentów krajów Unii Europejskiej.

25–30 V 2004 r.

W ramach II Bałtyckiego Festiwalu Nauki, odbywającego się pod patronatem rektora Uniwersytetu Gdańskiego, trzy pomorskie instytucje naukowo-kulturalne: Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku, Archiwum Państwowe w Gdańsku i Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej przygotowały wspólnie program pt. „Fortyfikacje Gdańska”. Program składał się z sesji naukowej, wystawy archiwalnej oraz posesyjnych wycieczek po gdańskich fortyfikacjach. 27 V w ratuszu staromiejskim w Gdańsku otwarta została wystawa „Fortyfikacje Gdańska — plany i budowniczowie”, przygotowana przez AP w Gdańsku, przedstawiająca oryginały i kopie planów, map, projektów i dokumentów obrazujących rozwój fortyfikacji Gdańska oraz ich rolę w kształtowaniu przestrzeni miasta. Ekspozycja ukazała zmiany koncepcji rozbudowy fortyfikacji gdańskich w okresie od XVI do XX w. Obok zrealizowanych projektów gdańskich fortyfikacji na wystawie znalazły się również te niezrealizowane oraz prace studialne, szkice, kosztorysy i korespondencja z ich budowniczymi.

27–29 V 2004 r.

Józef Kus z AP w Lublinie uczestniczył w międzynarodowej konferencji naukowej „Grody, zamki, rezydencje na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej”, zorganizowanej przez Muzeum Zamojskie w Zamościu i Wołyńskie Muzeum Krajoznawcze w Łucku, i wygłosił referat pt. „Jarosław w planach wojskowych Jana III Sobieskiego”. Materiały z konferencji ukażą się drukiem.

27–28 V 2004 r.

W Muzeum Regionalnym w Siedlcach odbyła się sesja naukowa zatytułowana „Szlachta podlaska od połowy XIX w. do III Rzeczypospolitej”, zorganizowana we

współpracy z AP w Siedlcach oraz z Muzeum Regionalnym, Akademią Podlaską, Polskim Towarzystwem Ziemiańskim oraz Stowarzyszeniem Dom Polski „Sarmacja”. W obradach sesji oraz objeździe naukowym wzięło udział kilkunastu naukowców reprezentujących ośrodki naukowe z Siedlec i Warszawy (Akademia Podlaska, Uniwersytet Warszawski, Zamek Królewski, Państwowa Służba Ochrony Zabytków). Referaty wygłosili m.in. Urszula Głowacka-Maksymiuk, dyrektor AP w Siedlcach („Ziemianie w akcji gminnej i tajnym nauczaniu na przełomie XIX i XX w.”), oraz Grzegorz Welik, pracownik archiwum („Życie codzienne ziemian podlaskich na przełomie XIX i XX w.”). Sesji towarzyszyła wystawa muzealna „Dwory i pałace regionu” przedstawiająca m.in. plany folwarków ze zbiorów AP w Siedlcach.

28–29 V 2004 r.

W warszawskim Belwederze odbyła się jubileuszowa, X konferencja z cyklu „Colloquia Jerzy Skowronek dedicata”. Była poświęcona miejscu i roli archiwów wśród instytucji pamięci („Archives among the Memory Institutions”). Obrady otworzyła Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, przypominając początki dorocznych spotkań archiwistów z Europy Środkowej i Wschodniej oraz problematykę poprzednich konferencji. Władimir Kozłow, szef Federalnej Agencji Archiwalnej Rosji, przybliżył sylwetkę prof. Jerzego Skowronka, pomysłodawcy regularnych spotkań archiwistów z byłego bloku wschodniego. Władysław Stępiak, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, omówił praktyczne znaczenie tematyki poruszanej podczas kolejnych konferencji dla międzynarodowej współpracy służb archiwalnych i funkcjonowania archiwów w tej części Europy. Zaproponował także kontynuację tych spotkań, które po przystąpieniu dużej liczby uczestniczących w nich państw do Unii Europejskiej są nadal potrzebne dla rozwiązywania problemów wynikających ze specyficznych cech procesu historycznego.

W pierwszym dniu obrad prelegenci przedstawiali m.in. rozwój sieci archiwów, muzeów i bibliotek, instytucji sprawujących pieczę nad dziedzictwem kultury w swoich krajach; mówili o tworzeniu w Internecie wspólnych serwisów informacyjnych dla archiwów, bibliotek i muzeów, a także elektronicznych pomocy informacyjnych; przedstawiali internetowe serwisy online swojego archiwum i pomoce archiwalne online oraz onsite, mówili o udostępnianiu dokumentów archiwalnych, przechowywanych w archiwach, muzeach, bibliotekach i innych instytucjach.

Drugi dzień obrad poświęcono prezentacji rozwiązań praktycznych. Maria Wrede (Biblioteka Narodowa), Agnieszka Jaskanis (Państwowe Muzeum Archeologiczne) i Anna Laszuk (NDAP) przygotowały materiał na temat gromadzenia, wymiany i udostępniania informacji o dobrach kultury przechowywanych w archiwach, bibliotekach i muzeach, zawierający jednocześnie konkretne propozycje rozwiązania problemu wspólnej prezentacji informacji o zbiorach i zasobach tych instytucji. W czasie sesji popołudniowej przedstawiciele NDAP zaprezentowali program „Reconstitution of the Memory of Poland”. Daria Nałęcz omówiła krót-

ko jego początki, przypominając jednocześnie uniwersalny charakter jego założeń, gdyż baza danych zbierająca informacje o polonikach, rozproszonych w całym świecie, może być udostępniona wszystkim zainteresowanym jej wykorzystaniem. Tę część obrad zakończyła dr Ewa Rosowska, przedstawiając projekt internetowego portalu Wspólnego Dziedzictwa Archiwalnego (Common Archival Heritage).

Uczestniczący w jubileuszowej konferencji przedstawiciele instytucji z 17 krajów przyjęli rezolucję mówiącą o potrzebie kontynuowania spotkań w ramach Colloquiów i zdecydowali, że tematem kolejnej konferencji, w roku 2005, będą „Archiwa wobec nietradycyjnych nośników informacji”.

29 V 2004 r.

W Státním okresním archiwie (Powiatowe Archiwum Państwowe) w Semilach w Czechach otwarto wystawę pt. „Heraldyka rogatych miast” („Heraldika parohatých měst”), prezentującą znaki miejskie wszystkich miast czeskich oraz polskiej Jeleniej Góry i saksońskiego Hirschfelde, które w herbie mają jelenia lub jego poroże. Część ekspozycji pt. „Najstarsze dokumenty i ciekawostki z Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze” zawierała najstarsze dokumenty ze zbiorów jeleniogórskich, poczynawszy od dokumentu z 1309 r. Autorzy starali się pokazać różne wyobrażenia jelenia, czyli herb Jeleniej Góry, na różnych materiałach archiwalnych: pieczęciach, papierach firmowych, wydawnictwach itp. Zaprezentowano również dokumenty obrazujące kontakty polsko-czeskie po 1945 r.

31 V, 16 VI, 1 VII 2004 r.

Przedmiotem obrad Centralnej Komisji Metodycznej było m.in. zatwierdzenie elementów elektronicznego spisu zdawczo-odbiorczego, który zastąpić ma dotychczasowy wzór spisu zawarty w załączniku do Rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 16 IX 2002 r. w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad jej klasyfikowania i kwalifikowania oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych (DzU z 2002 r., Nr 167, poz. 1375). Komisja omawiała także propozycje zmian treści samego rozporządzenia, zgodziła się z opinią, że administracja rządowa nie może zmuszać instytucji przekazujących materiały drogą elektroniczną do używania oprogramowania konkretnej firmy, np. Microsoft. Archiwa państwowe powinny więc dawać możliwość ich dostarczania z wykorzystaniem dowolnego oprogramowania, umożliwiającego eksport danych za pomocą ogólnie przyjętego standardu opisu danych.

Członkowie komisji zaakceptowali polskie przykłady opisu materiałów archiwalnych, które włączono do tłumaczenia standardu ISAD(G). Niebawem polska wersja standardu zostanie opublikowana przez NDAP, natomiast wszyscy zainteresowani mogą się z nią zapoznać na stronach Naukowego Portalu Archiwalnego ArchNet, www.archiwa.gov.pl (ikona Archnet).

Na posiedzeniu lipcowym przedyskutowano kolejną wersję projektu Decyzji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w sprawie struktury i zawartości

komputerowych baz danych, w zakresie ujednoliconego opisu archiwalnego. Głównym celem tego projektu jest uporządkowanie formatów opisów różnych rodzajów dokumentacji oraz dążenie do ujednolicenia struktur danych w bazach stosowanych w archiwach państwowych. Konsekwencją wprowadzenia tej decyzji stanie się konieczność dokonania zmian w istniejących bazach danych oraz dostosowanie metodyki archiwalnej do wymogów komputeryzacji. Zamieszczone w projekcie elementy struktury baz danych zostały oparte na ISAD(G). Projekt będzie jeszcze omawiany na kolejnych posiedzeniach.

1 VI 2004 r.

W oddziale w Jeleniej Górze archiwum wrocławskiego została otwarta wystawa pt. „70 lat publikacji jeleniogórskich archiwistów 1933–2003”. Zaprezentowano na niej wybrane pozycje pokazujące dorobek takich archiwistów, jak: Max Göbel, Eugenia Triller, Czesław Margas, Edmund Szczepański, Anna Borys, Ivo Łaborewicz, Wojciech Szczerepa. W latach 1933–2003 opublikowali oni ponad 450 artykułów naukowych i popularnonaukowych w ok. 40 periodykach, ponadto przygotowali samodzielnie, jako autorzy, lub uczestniczyli w pracach redakcyjnych ok. 20 publikacji zwartych. Uzupełnienie wystawy stanowiła opracowana i wyłożona do wglądu bibliografia prac archiwistów.

2–5 VI 2004 r.

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, i Władysław Stępiak, zastępca Naczelnego Dyrektora, przebywali z oficjalną wizytą w Sankt Petersburgu. W trakcie rozmów przeprowadzonych z kierownictwem Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego, Rosyjskiego Archiwum Państwowego Marynarki Wojennej, Komitetu Archiwalnego Sankt Petersburga i Obwodu Leningradzkiego, Archiwum Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk oraz Rosyjskiej Biblioteki Narodowej omówiono udział wymienionych archiwów w międzynarodowych projektach realizowanych przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych, m.in. w programie „Odtworzenie Pamięci Polski”.

3 VI 2004 r.

AP w Zielonej Górze wspólnie z Instytutem Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego i Urzędem Miejskim w Zielonej Górze zorganizowało konferencję pt. „15-lecie wyborów do Sejmu i Senatu”. Referat pt. „Działania zielonogórskiej służby bezpieczeństwa przed wyborami w czerwcu 1989 r.” wygłosił dyrektor archiwum zielonogórskiego dr Tadeusz Dzwonkowski.

3–5 VI 2004 r.

AP w Radomiu wraz z Instytutem Filologii Polskiej UMCS w Lublinie, Kolegium Licencjackim UMCS w Radomiu i Radomskim Towarzystwem Naukowym przygotowało ogólnopolską konferencję naukową pt. „Rewolucja lat 1905–1907.

Literatura, publicystyka i ikonografia”. W trakcie obrad przedstawiciele kilkunastu krajowych wyższych uczelni wygłosili 36 referatów. Archiwum przygotowało, towarzyszącą konferencji, wystawę dokumentów i wydawnictw prasowych z lat 1905–1907, koncentrujących się na treściach literackich, poetyckich i symbolicznych (jednostki aktowe, plakaty, druki ulotne, rysunki satyryczne, utwory poetyckie). Ekspozycja spotkała się z dużym uznaniem uczestników obrad, a część z tworzących ją dokumentów posłużyła za materiał ilustracyjny wydawnictwa pokonferencyjnego. Komisarzami wystawy były Małgorzata Comber i Jolanta Rogal.

5 VI 2004 r.

W zespole zamkowo-parkowym w Żywcu otwarto wystawę „Miasto Żywiec w dokumentach archiwalnych”, zorganizowaną przez oddział żywiecki AP w Katowicach w ramach „Dni Żywca 2004 r.” oraz z okazji 45-lecia Oddziału w Żywcu. Uroczystość otwarcia zaszczyliła swoją obecnością księżna Krystyna Habsburg oraz liczni przedstawiciele lokalnych władz i środowisk naukowo-kulturalnych. Wystawa była czynna do 15 VIII br.

5–6 VI 2004 r.

W związku z 600. rocznicą ponowienia praw miejskich Piotrkowa Trybunalskiego zorganizowano konferencję naukową i uroczystą sesję Rady Miasta. AP w Piotrkowie włączyło się w organizację tych imprez udostępniając dokumenty ze swojego zasobu.

7 VI 2004 r.

Z okazji 60. rocznicy lądowania w Normandii, NDAP we współpracy z Ambasadą i Konsulatem USA w Krakowie przygotowała wystawę przypominającą bohaterstwo żołnierzy alianckich. Zasadniczy trzon ekspozycji stanowiły dokumenty pochodzące ze zbiorów Biblioteki i Muzeum Prezydenta Dwighta D. Eisenhowera. Materiały ze zbiorów polskich (z Archiwum Akt Nowych, Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, Centralnego Archiwum Wojskowego oraz Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie) były ich uzupełnieniem, swego rodzaju dopełnieniem amerykańskiej relacji z wydarzeń sprzed 60 lat. Wystawa miała charakter reportażu pokazującego przygotowania do inwazji, lądowanie na plażach Normandii, pierwsze dni i tygodnie walk toczonych na francuskiej ziemi, sytuację żołnierzy wroga, a następnie walki stoczone jesienią 1944 r. i wiosną 1945 r. na terenie Francji, Belgii, Holandii i Niemiec. Wśród uchwyconych w obiektywie sylwetek dowódców znaleźli się: Dwight Eisenhower, George C. Marshall, George Patton, Omar Bradley czy Brytyjczyk Bernard Law Montgomery. A także politycy i szeregowi żołnierze. Uwagę zwracała odręczna notatka Dwighta D. Eisenhowera, pomyłkowo datowana na 5 VII 1944 r., a przygotowana na wypadek niepowodzenia całej akcji. Odrębną część ekspozycji tworzyły fotografie dokumentujące szlak bojowy

i działania zbrojne 1 Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. Wystawę można było oglądać w holu Archiwum Głównego Akt Dawnych do 18 VI 2004 r.

9 VI 2004 r.

W siedzibie AP m.st. Warszawy spotkał się zespół powołany przez prezydenta Warszawy, którego zadaniem jest obliczenie strat poniesionych przez Warszawę w czasie II wojny światowej. Archiwum posiada w swoim zasobie zespoły umożliwiające przeprowadzenie takich badań.

14 VI 2004 r.

W AGAD odbyło się kolejne posiedzenie plenarne Rady Archiwalnej. Podczas obrad Daria Nałęcz, Naczelný Dyrektor Archiwów Państwowych, przedstawiła sprawozdanie z działalności archiwów w 2003 r., a Andrzej Biernat, Dyrektor Generalny NDAP, zapoznał członków Rady z aktualną wersją projektu ustawy „Prawo archiwalne”. Dr Tadeusz Krawczak (NDAP), nawiązując do ustaleń przyjętych w trakcie seminarium Rady Archiwalnej poświęconego sprawom Archiwum Historii Mówionej (3 XI 2003 r.), omówił wyniki ankiet rozesyłanych do ok. 150 instytucji przechowujących w swoich zbiorach źródła narracyjne. Tematyka zasygnalizowana w ankiecie spotkała się z zainteresowaniem i życzliwym przyjęciem wielu instytucji, popierających potrzebę działań zmierzających do dowartościowania źródeł narracyjnych oraz wymiany informacji o zebranych zbiorach relacji. Prof. Jerzy Zdrada, przewodniczący Rady Archiwalnej, przedstawił informację o pracach prezydium Rady, prowadzonych w okresie między kolejnymi posiedzeniami plenarnymi. Poinformował również o potrzebie nowelizacji regulaminu Rady, polegającej na upoważnieniu prezydium do podejmowania decyzji w sprawach pilnych w okresie między posiedzeniami plenarnymi. W wyniku głosowania taką poprawkę wprowadzono do regulaminu.

W ramach kolejnego punktu omówiono problem zbioru akt „Powstania Górnosławskie”, przechowywanego w CAW w Warszawie. Rada Archiwalna przyjęła uchwałę stwierdzającą, że CAW w Warszawie jest jedynym miejscem, gdzie zbiór ten powinien być przechowywany, same zaś akta powstańcze nie powinny być dzielone ani przemieszczane do innych archiwów. Jednocześnie uznano, że dla ułatwienia dostępu do informacji źródłowych, zawartych w aktach „Powstania Górnosławskie”, możliwe jest przekazanie ich kopii innemu archiwum na podstawie umowy dwustronnej, zawartej przez zainteresowane strony.

14–16 VI 2004 r.

W Państwowym Muzeum Stutthof w Sztutowie odbyły się warsztaty europejskiego programu „Memorial” (strona projektu: <http://docmaster.eti.pg.gda.pl>). Uczestnikami warsztatów byli archiwiści pracujący w archiwach muzeów martyrologicznych (m.in. Oświęcim, Majdanek, Gross-Rosen). Ze strony archiwów państwowych uczestniczył w nich Rafał Magryś z AP w Lublinie. Warsztaty mia-

ły na celu promocję zastosowania programu Digital Document Workbench (DDW), stworzonego w celu automatycznego wprowadzenia do baz danych list przewozowych więźniów trafiających do obozu w Stutthof, w innych archiwach, ale były też swoistym poligonem doświadczalnym dla twórców programu — uczestnicy mogli bowiem przywieźć ze sobą własne skany dokumentów do testowania DDW. Okazało się, że program, który dość skutecznie rozpoznaje treść w określonych wypadkach (dokumenty dobrze zachowane, o tym samym odcieniu papieru), ze względu na specyfikę dokumentów archiwalnych nie przystaje do potrzeb archiwów państwowych i nie nadaje się do powszechnego wdrożenia. Dokumenty o parametrach odpowiednich dla programu stanowią bowiem ułamek zasobu archiwów. Pewną nadzieję budzi fakt, że program zaprezentowany został w wersji „beta” i przed ostateczną jego premierą, która ma mieć miejsce na XV Międzynarodowym Kongresie Archiwów w sierpniu tego roku, twórcy mają wprowadzić poprawki znacznie zwiększające skuteczność rozpoznawania pisma. Być może wtedy będzie można zastanowić się nad wdrożeniem tego programu w archiwach.

18–19 VI 2004 r.

W Niemieckim Muzeum Górnictwa (Deutsches Bergbaumuseum) w Bochum zorganizowano międzynarodową sesję naukową pt. „Spuścizna aktowa pruskiej administracji górniczej — inwentarz tematyczno-rzeczowy pruskiej administracji górniczej, hutniczej i zarządów salin: doświadczenia i perspektywy”. W sesji wzięli udział pracownicy archiwum katowickiego: Michał Mączka wygłosił referat „Materiały kartograficzne Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu, przechowywane w Archiwum Państwowym w Katowicach, dotyczące innych europejskich okręgów przemysłowych ze szczególnym uwzględnieniem Zagłębia Ruhry”, a Zdzisław Jedynek przedstawił temat „Pruska administracja górnicza i hutnicza na Śląsku w kontaktach z innymi okręgami przemysłowymi w Europie w latach 1763–1865”.

21 VI 2004 r.

W siedzibie Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w Warszawie odbyło się uroczyste przekazanie do zasobu AAN spuścizny aktowej Romualda Śreniawy-Szypiońskiego, historyka, archiwisty, żołnierza Armii Krajowej, uczestnika powstania warszawskiego, twórcy prywatnego zbioru dokumentacji dotyczącej powstania. Kolekcję tworzą m.in.: ankiety osobowe żołnierzy powstania warszawskiego wraz z ich relacjami, fotografiami i dokumentami osobistymi; oryginalne dokumenty Związku Walki Zbrojnej–Armii Krajowej, oryginalne dokumenty z okresu powstania, prasa konspiracyjna i powstańcza, wyniki kwerend źródłowych dotyczących dziejów powstania. Uroczystości towarzyszyły pokazy filmów dokumentalnych oraz wystawa okolicznościowa „Archiwum Romualda Śreniawy-Szypiońskiego”.

21 VI–16 VII 2004 r.

W ramach Festiwalu Wielokulturowego Galicja (13–22 VI) pracownicy AP w Przemyślu przygotowali wystawę pt. „Wielokulturowość Galicji w dokumencie archiwalnym”. Skromne warunki ekspozycyjne spowodowały, że zdecydowano się na prezentację dokumentów z okresu galicyjskiego, ukazujących życie przedstawicieli różnych narodów w zaledwie kilku miastach, miasteczkach i wsiach galicyjskich, mimo że materiały zachowane w zasobie archiwum pochodzą ze znacznie większego obszaru. Mapy i plany miejscowości, szkice obiektów wyznaniowych i innych budynków, spisy mieszkańców, dokumenty życia społecznego, afisze, plakaty, fotografie i pocztówki, zaprezentowane na wystawie, składają się na barwny obraz Przemyśla, Jarosławia, Przeworska i kilku innych miejscowości. Zamiarem autorów było ukazanie nie tylko pozytywnych aspektów wielokulturowości. Przedstawiając to, co łączyło, ale również to, co często mogło dzielić reprezentantów różnych narodów spędzających obok siebie dzień po dniu, wystawa stanowiła próbę pokazania, w niewielkim chociaż stopniu, złożoności i bogactwa spuścizny kulturowej na pograniczach etnicznych.

23–25 VI 2004 r.

W Sankt Petersburgu odbyła się Konferencja UNESCO pt. „Informacja dla wszystkich”, w której uczestniczył Andrzej Biernat, Dyrektor Generalny NDAP.

24–25 VI 2004 r.

W Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się konferencja pt. „Archiwum jako wizytówka macierzystej instytucji”, zorganizowana przez Sekcję Archiwów Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. W trakcie dyskusji podkreślono, że archiwa uczelni wyższych i instytucji naukowych bardzo często są niedoceniane, a władze uczelni przypominają sobie zazwyczaj o nich przy organizowaniu jubileuszowych wystaw bądź wizyt znanych osobistości. Zwrócono również uwagę na niski prestiż archiwum i zawodu archiwisty zakładowego. Zgłoszono wiele postulatów, których realizacja powinna zmienić ten stan rzeczy, m.in. wprowadzenia do programów studiów wyższych na wszystkich kierunkach obowiązkowego przeszkolenia archiwalnego, które wyrobiłoby u przyszłych absolwentów właściwy pogląd na rolę i miejsce archiwum w strukturach instytucji. Zwrócono też uwagę na potrzebę utworzenia w każdej uczelni rady archiwalnej i wypracowania zasad metodyki archiwalnej dla specjalistycznej jednostki naukowej, gromadzącej spuścizny. W dyskusji przewijała się tematyka dotycząca postępowania z pracami magisterskimi, np. takiego jak na uniwersytetach niemieckich, gdzie stosowana jest praktyka brakowania części prac magisterskich (z wyjątkiem prac z zakresu humanistyki), o czym decyduje komisja złożona z archiwisty oraz dziekana wydziału, w którym powstała dana praca magisterska. Dyskutanci podkreślali potrzebę upowszechniania wiedzy o archiwach uczelnianych i ich zasobie, zwłaszcza poprzez tworze-

nie własnych stron internetowych. Za wzór dobrej strony archiwalnej uznano stronę NDAP.

28 VI 2004 r.

W sali im. J. Siemieńskiego w AGAD odbyło się spotkanie przewodniczących komisji metodycznych archiwów państwowych z dr. Jackiem Krochmalem, kierownikiem ZNA. Wzięli w nim udział także Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Andrzej Biernat, Dyrektor Generalny NDAP, i pracownicy ZNA. Celem spotkania była wymiana doświadczeń oraz przedstawienie problemów, z którymi spotykają się w swoich pracach komisje metodyczne. W pierwszej kolejności omówiono zasady działania komisji metodycznej, wynikające z Decyzji nr 1 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 20 I 2003 r. w sprawie utworzenia w archiwach państwowych komisji metodycznych oraz określenia zakresu i trybu ich działania.

Daria Nałęcz i Andrzej Biernat podkreślili, że komisja metodyczna w archiwum odpowiada za jakość opracowania pomocy archiwalnych, a jednocześnie pełni funkcje edukacyjne, powinna budować poczucie odpowiedzialności za pracę w archiwum, a jej członkowie mają obowiązek uczestniczyć w życiu intelektualnym oraz inicjować twórczą pracę i merytoryczną dyskusję w archiwum. Zachęcono członków komisji do bliższej współpracy z sąsiednimi archiwami oraz przedstawicielami innych środowisk, zwłaszcza uniwersyteckich.

Na spotkaniu omówiono również kwestie metodyczne. Dotyczyły one przygotowywania informatorów po zasobie archiwum, zagadnień związanych z brakiowaniem prowadzonym w archiwach, postępowania z kopiami materiałów archiwalnych przekazywanych z zagranicy oraz trudności z używaniem bazy danych IZA. Spotkanie posłużyło również zorientowaniu się, jakiego rodzaju wskazówek metodycznych najbardziej brakuje w pracy archiwów oraz czy istnieje potrzeba ogólno-archiwalnej dyskusji poświęconej nowelizacji wskazówek metodycznych do opracowania akt rodowo-majątkowych, szczątków zespołów, akt szkół, akt banków i akt PZPR.

VII 2004 r.

Dzięki pomocy Konsulatu Generalnego RP w Londynie do kraju przywieziono zbiory aktowo-muzealne pp. Aleksandry i Mieczysława Białkiewiczów, rozpoznane przez dr. Tadeusza Krawczaka. Na przekazaną kolekcję składają się dokumenty, zdjęcia, mapy, prace artystyczne, kolekcja falerystyczna oraz pamiątki historyczno-muzealne, często o unikatowym znaczeniu (m.in. tłoki pieczętnie Sztabu Naczelnego Wodza i Delegatury Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, elementy umundurowania oraz broń biała). Zgodnie z wolą darczyńcy, p. Aleksandry Białkiewicz, wspomniane materiały wzbogacą zbiory Archiwum Akt Nowych oraz Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

1 VII 2004 r.

W 85. rocznicę powstania Policji Państwowej Muzeum Wojska, Komenda Wojewódzka Policji i Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Białymstoku zorganizowały międzynarodową konferencję naukową pt. „W służbie prawa i bezpieczeństwa”. W jej obradach wziął udział Tadeusz Radziwonowicz, dyrektor AP w Suwałkach, przedstawiając referat pt. „Działalność Policji Państwowej w świetle akt sądowych”, opracowany na podstawie zespołów akt sądowych z okresu międzywojennego, przechowywanych w archiwum suwalskim.

1 VII 2004 r.

Minister kultury, realizując postanowienia Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, utworzył z dniem 1VII 2004 r. Archiwum Państwowe Dokumentacji Osobowej i Płacowej. Rozporządzenie w tej sprawie opublikowano w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 VI 2004 r. (nr 142, pozycja 1503).

Archiwum mieści się w Milanówku (adres do korespondencji: ul. Stefana Okrzei 1, 05-822 Milanówek, skr. pocz. 164), a zakresem działania obejmuje obszar całego państwa. Na mocy Decyzji nr 25 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 czerwca 2004 r. otrzymało ono statut określający strukturę organizacyjną, zakres działania oraz zadania. Archiwum tworzą oddziały: Przejmowania i Kontraktów, Przechowalnictwa, Informacji i Udostępniania, oraz działy: Administracyjno-Gospodarczy i Finansowo-Rachunkowy. W archiwum funkcjonować będzie również Komisja Archiwalnej Oceny Dokumentacji.

Archiwum będzie wykonywało zadania związane z przechowywaniem i udostępnianiem dokumentacji pracowniczej, w tym przejmowaniem jej w przypadku sądowego stwierdzenia braku środków finansowych na dalsze przechowywanie u likwidowanego lub upadłego pracodawcy (art. 51u ust. 3 i art. 51w) czy przedsiębiorcy (art. 51r ust. 3), w odniesieniu do tego ostatniego także w sytuacjach określonych w art. 51r ust. 4. Archiwum może wykonywać również inne zadania archiwów państwowych określone w Ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

6–15 VII 2004 r.

Dr Anna Krochmal z COIA prowadziła w Londynie poszukiwania archiwalne w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz w Studium Polski Podziemnej w związku z pracami nad II tomem publikacji pt. *Wołyń – Galicja Wschodnia 1943–1944. Przewodnik po polskich i ukraińskich źródłach archiwalnych*, który będzie zawierał m.in. informacje o zbiorach polskich i ukraińskich archiwów emigracyjnych.

12 VII 2004 r.

W siedzibie Regionalnej Rozgłośni Polskiego Radia w Lublinie odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Miłośników Historii Mówionej. Uczestniczy-

ło w nim kilkadziesiąt osób głównie ze środowisk naukowych, ludzie kultury i radiowcy. Archiwa państwowe reprezentowali dr Tadeusz Krawczak z ZNA NDAP oraz dr Piotr Dymmel, dyrektor AP w Lublinie. U podstaw pomysłu leżała blisko dwuletnia działalność Studia Historii Mówionej Radia Lublin, które w dużej mierze dzięki zaangażowaniu wolontariuszy zgromadziło blisko 200 nagrań (ponad 280 godzin) od 150 osób. Powstanie Stowarzyszenia ma na celu nadanie tym działaniom zinstytucjonalizowanych form organizacyjnych i zapewnienie właściwej metodologii zbierania nagrań, która umożliwiałaby ich wykorzystanie w badaniach naukowych. T. Krawczak zapoznał uczestników spotkania z inicjatywą powołania Archiwum Historii Mówionej oraz przedstawił problemy związane z rozpoznaniem istniejących już zbiorów „historii mówionej”, ich archiwizacji i popularyzacji. W trakcie lubelskiego spotkania przyjęto status Stowarzyszenia i zgodzono się na procedurę jego rejestracji.

16 VII 2004 r.

Oficjalnie zakończono realizację projektu poszukiwań dokumentacji archiwalnej dla byłych robotników przymusowych narodowości niepolskiej i działalność Centrum Informacji Archiwalnej w Warszawie, które zajmowało się koordynowaniem projektu. Postanowiono, że wnioski przekazane do archiwów i innych polskich instytucji będą nadal sprawdzane i wpisywane do niemieckiej bazy danych aż do końca 2004 r.

W czasie kilkunastomiesięcznej działalności do Centrum napłynęło ponad 40 tys. zapytań ze strony niemieckiej. Niemal na wszystkie udzielono odpowiedzi na podstawie materiałów Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” oraz zasobów archiwalnych polskich archiwów państwowych i innych instytucji. Ogółem w projekcie, w systemie elektronicznym lub poza nim, uczestniczyło 30 archiwów państwowych, 5 muzeów (Oświęcim, Majdanek, Rogoźnica, Sztutowo i Łambinowice), Instytut Pamięci Narodowej, Żydowski Instytut Historyczny oraz inne instytucje gromadzące potrzebną dokumentację. Na ponad 4 tys. wniosków udzielono odpowiedzi pozytywnych.

Zebranie podsumowujące współpracę archiwów polskich i niemieckich przy realizacji projektu odbyło się w Warszawie 28 VI 2004 r. W trakcie spotkania przedstawiciel strony niemieckiej podkreślił, że był to pierwszy projekt prowadzony ponad granicami państwowymi, w którym uczestniczyło ponad 300 archiwów polskich i niemieckich oraz organizacji partnerskich z Białorusi, Czech, Rosji, Ukrainy i Szwajcarii.

21 VII–1 VIII 2004 r.

W Galerii Fotografii „Ratusz” w Zamościu czynna była wystawa plakatu propagandowego przygotowana ze zbiorów archiwum zamojskiego. Zaprezentowano ok. 40 ze zbioru liczącego ponad 300 plakatów, przechowywanych w AP w Zamościu. Była to jedna z niewielu okazji do obejrzenia prac znanych polskich mistrzów

plakatu, m.in.: Tadeusza Gronowskiego, Jana Mucharskiego, Antoniego Wajwoda, Eryka Lipińskiego, Wojciecha Zamecznika, Lucjana Jagodzińskiego i Wojciecha Zakrzewskiego.

30 VII 2004 r.

W Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie została otwarta wystawa pt. „Szlachta Księstwa Cieszyńskiego. Tajemnice warsztatu — genealogia i heraldyka”, przygotowana na podstawie zbiorów cieszyńskiego oddziału AP w Katowicach. Wystawę można było zwiedzać do końca października br.

30 VII 2004 r.

W Muzeum Niepodległości została otwarta wystawa pt. „Czterdziesty czwarty”, zorganizowana przez ADM i Muzeum Niepodległości, prezentująca zdjęcia ze zbiorów obu instytucji oraz broń powstańczą i dzieła sztuki nawiązujące do powstania. Uroczystego otwarcia wystawy dokonali Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, oraz Andrzej Stawarz, dyrektor Muzeum Niepodległości.

VIII 2004 r.

W serwisie internetowym www.archiwa.gov.pl zostały udostępnione zaktualizowane i uzupełnione bazy danych: po raz czwarty bazę SEZAM, zawierającą informacje o ok. 80 tys. zespołów z zasobu archiwów państwowych, Archiwum PAN w Warszawie, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Stowarzyszenia Archiwum „Solidarności”, Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce i PIN w Nowym Jorku; po raz trzeci bazę PRADZIAD — zawierającą w obecnej edycji informacje o księgach metrykalnych i aktach stanu cywilnego przechowywanych w archiwach państwowych oraz Archiwum Archidiecezjalnym w Łodzi, Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, Archiwum Diecezjalnym w Drohiczynie, Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie, a także o księgach metrykalnych osób wyznania mojżeszowego i rzymskokatolickiego przechowywanych w Urzędzie Stanu Cywilnego m.st. Warszawy, tzw. archiwum zabużańskim. W bieżącym roku poszerzono także prezentację inwentarzy elektronicznych. Oprócz inwentarzy sporządzonych w bazie danych IZA, udostępniono dane zebrane w bazach SCRINIUM i KITA. Nadeszła je większość archiwów państwowych oraz Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Stowarzyszenie Archiwum „Solidarności”, Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku i PIN w Ameryce. W sumie korzystać można online z 12 741 inwentarzy, w których opisano ponad 1 180 000 jednostek archiwalnych. Trwają prace nad scalaniem danych z inwentarzy elektronicznych, sporządzonych w bazach opracowanych lokalnie. Jeśli działania te zakończą się powodzeniem, dane zostaną również udostępnione w Internecie.

VIII 2004 r.

Archiwum toruńskie, we współpracy z Zakładem Konserwacji Papieru i Skóry UMK, wzięło udział w programie konserwatorskim „Kwaśny papier — ratowanie w skali masowej XIX-wiecznych zbiorów bibliotecznych i archiwalnych”. Badaniom poddane zostały XIX-wieczne akta przechowywane w Oddziale II archiwum.

13 VIII 2004 r.

Archiwum łódzkie we współpracy z Instytutem Tolerancji, Centrum Manufaktura oraz Centre de Civilisation Française i Ambasadą Francji w Polsce zorganizowało ekspozycję pt. „Dzieci z łódzkiego getta”, którą otwarto w Centrum Manufaktura w Łodzi. Zdjęcia i dokumenty przedstawione na wystawie (czynnej do 19 IX) pochodzą z zbiorów AP w Łodzi.

13 VIII–10 IX 2004 r.

AP m.st. Warszawy i Stowarzyszenie Archiwum Państwowego m.st. Warszawy zorganizowały w siedzibie archiwum wystawę pt. „Warszawiacy w Powstaniu 1944. Powstańcza codzienność mieszkańców Starówki”, przedstawiającą codzienne życie walczącego Starego Miasta, utrwalone na fotografiach oraz w prasie powstańczej. Wystawę dopełniały cenne pamiątki osobiste, takie jak np.: chlebak, manierka, kubek, talerz, będące jednymi z nielicznych przedmiotów ocalonych z płonącej Warszawy. Ekspozycji towarzyszył folder. Komisarzem wystawy, która cieszyła się dużym zainteresowaniem zwiedzających z kraju i zagranicy, była Małgorzata Sikorska, opracowanie plastyczne zapewnili Jolanta Gałązka i Tomasz Kościuszko, patronat medialny objęły TVP 3 i „Gazeta Wyborcza”.

23 VIII 2004 r.

AP w Toruniu, AP w Bydgoszczy oraz Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Toruniu zorganizowały wspólne zebranie w siedzibie KPCEN w Toruniu. W trakcie spotkania zaprezentowano metodykom historii z Torunia i Bydgoszczy projekt Kujawsko-Pomorskiego Archiwum Wirtualnego. Wspomniane archiwum ma być pierwszym w Polsce w pełni cyfrowym e-archiwum, tworzonym i funkcjonującym na bazie zdigitalizowanych materiałów historycznych odnoszących się do dziedzictwa regionu kujawsko-pomorskiego. Jednym z celów projektu jest przygotowanie prezentacji edukacyjno-popularyzatorskich na stronach www, przeznaczonych dla szerokiego grona odbiorców. Projekt, oparty na nowoczesnych technologiach informatycznych, ma przyczynić się do popularyzacji dziedzictwa narodowego, wsparcia procesów edukacyjnych i naukowych w zakresie historii i kultury oraz wiedzy o społeczeństwie. Archiwa państwowe reprezentowali dr Krzysztof Kopiński z Torunia oraz Bolesław Rassalski z Bydgoszczy.

23–28 VIII 2004 r.

W Wiedniu obradował XV Międzynarodowy Kongres Archiwów zorganizowany przez Międzynarodową Radę Archiwów pod hasłem „Archiwa, pamięć, wiedza”. Wzięło w nim udział 2000 delegatów ze 116 krajów, w tym 51 archiwistów delegowanych przez Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych i Stowarzyszenie Archiwistów Polskich. W ramach nowej formuły Kongresu zorganizowano kilkadziesiąt sesji i seminariów, rezygnując z odbywania posiedzeń plenarnych. Referaty na Kongresie przedstawili m.in.: dr Andrzej Biernat, dr Hanna Krajewska, mgr Anna Michaś, doc. dr hab. Daria Nałęcz, dr hab. Władysław Stępiak, dr Hubert Wajs. (Szczegółowe sprawozdanie z obrad Kongresu zostało opublikowane na łamach „Archeionu” 107). W czasie Kongresu (27–28 VIII 2004 r.) odbyło się także posiedzenie XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej Rady Archiwów oraz jej Oddziału Europejskiego. Omówiono zagadnienia dotyczące programu merytorycznego działalności MRA, spraw administracyjnych i budżetu oraz rewizji statutu (konstytucji) MRA.

28 VIII–11 IX 2004 r.

Lidia Potykanowicz-Suda (AP Gdańsk) i Mariola Szaleniec (AP Kraków) przebywały w Rzymie na zaproszenie ks. Hieronima Fokcińskiego, dyrektora Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych. W trakcie dwutygodniowego pobytu uporządkowały akta Poselstwa Polskiego przy Stolicy Apostolskiej z lat 1919–1924, identyfikując obcojęzyczną korespondencję i określając jej zawartość (ok. 0,20 m.b. akt). Zapoznały się także ze wstępnie uporządkowaną dokumentacją Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej z lat 1924–1977 (ok. 2,5 m.b. akt), do której zostanie włączona dokumentacja Poselstwa. Ze względu na ważny charakter archiwaliów, wytworzonych przez ambasadę polską, przedstawiły propozycję ich szczegółowego opracowania zgodnie z „Hasłami rejestratury MSZ” z 1933 r. oraz za pomocą opublikowanych przez NDAP inwentarzy archiwalnych ambasad polskich w Londynie, Paryżu i Berlinie.

IX 2004 r.

Zakończono realizację umowy zawartej 27 X 2000 r. przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i Towarzystwo Genealogiczne w Utah (Mormoni). W jej ramach polskie archiwa państwowe przygotowały do wysłania ostatnią partię mikrofilmów, do których wykonania zobowiązały się w zamian za przekazaną przez Towarzystwo Archiwum Głównemu Akt Dawnych dokumentację należącą do „Archiwum Potockich z Łańcuta”. W latach 2001–2004 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych przekazała Towarzystwu mikrofilmy z wybranych ksiąg metrykalnych należących do zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych, AP m.st. Warszawy oraz archiwów państwowych w Krakowie, Kaliszu, Lesznie, Płocku, Przemyśle i Wrocławiu.

2 IX 2004 r.

W obradach konferencji „Kancelaria wielkich mistrzów i polska kancelaria królewska w XV w.”, zorganizowanej przez Muzeum Zamkowe w Malborku, wziął udział Witold Szczuczko z AP w Toruniu, przedstawiając referat pt. „Korespondencja czasów wojny. Listy króla Kazimierza Jagiellończyka do Rady miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej”.

3–30 IX 2004 r.

W Galerii „Tyle światów” Oświęcimskiego Centrum Kultury można było zwiedzać wystawę „Oświęcim 1900–1939”, przygotowaną wspólnie przez oświęcimski oddział AP w Katowicach oraz Zbiory Historyczno-Etnograficzne w Oświęcimiu. Wykorzystując archiwalia wytworzone przez różne instytucje, działające na terenie Oświęcimia, przedstawiono problemy, z jakimi spotykali się mieszkańcy Oświęcimia w schyłkowym okresie monarchii austro-węgierskiej oraz w dwudziestoleciu międzywojennym. Przy zachowanej chronologii wydarzeń zaprezentowano akta dotyczące takich spraw, jak szkolnictwo, handel, przemysł, sprawy sanitarne, problemy bezrobocia, sprawy wojskowe (mobilizacja 1919, pobór rekrutów). Oprócz dokumentacji aktowej zaprezentowano również fotografie, mapy, plany architektoniczne obiektów z terenu miasta.

6–7 IX 2004 r.

Julian Baranowski, starszy kustosz w AP w Łodzi, uczestniczył w obradach konferencji naukowej pt. „Ośrodek zagłady Żydów w Chełmnie nad Nerem w świetle najnowszych badań”, przedstawiając dwa referaty („Likwidacja Żydów z getta łódzkiego w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem” oraz „Chrześcijaństwo w getcie łódzkim”). Konferencji, zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Koninie, towarzyszyła wystawa poświęcona martyrologii Żydów z Litzmannstadt Ghetto, w której wykorzystano zdjęcia i dokumenty z archiwum łódzkiego.

6–17 IX 2004 r.

W ramach wymiany archiwistów przebywał we Lwowie Robert Bogusz (AP Kraków), który przeprowadził kwerendę w zespole „Akta Namiestnictwa”, przechowywanym w Centralnym Historycznym Archiwum Państwowym Ukrainy we Lwowie. Prowadzone prace będą podstawą do opracowania planu reprografowania wybranych akt tego zespołu.

7 IX 2004 r.

Przemysław Wojciechowski z AP w Poznaniu uczestniczył w konferencji naukowej zatytułowanej „Problemy muzeów związane z zachowaniem i konserwacją zbiorów”, zorganizowanej z okazji 40-lecia Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. P. Wojciechowski wygłosił referat pt. „Cele i zadania programu rządowego <Kwaśny papier>”.

9–12 IX 2004 r.

W Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie odbyła się 26. Doroczna Sesja Stałej Konferencji Muzeów, Bibliotek i Archiwów Polskich na Zachodzie. Stałą Konferencję tworzy obecnie 17 instytucji z Europy i Ameryki Północnej. Najmłodszym członkiem jest Muzeum i Archiwum Polonii Węgierskiej (od 2003 r.). Ważną rolę w dziedzinie współpracy nad opieką, opracowywaniem i udostępnianiem zbiorów archiwalnych polskich i polonijnych odgrywa Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Konkretnie inicjatywy podejmowane w tym kierunku przedstawiła w swoim wystąpieniu Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, podkreślając m.in. rolę Rady Dziedzictwa Archiwalnego (powołanej decyzją ministra edukacji narodowej w 1998 r.) we wspieraniu archiwów poza granicami kraju. Wspólną inicjatywą Rady i NDAP było np. wydanie w 2003 r. przewodnika po zbiorach polskich instytucji za granicą (*Polskie instytucje za granicą. Przewodnik po zbiorach archiwalnych*). Naczelna Dyrektor Archiwów Państwowych zwróciła również uwagę na wymianę archiwistów prowadzoną od kilku lat przy wsparciu finansowym Fundacji Kościuszkowskiej oraz innych instytucji krajowych i zagranicznych. W ostatnich latach NDAP podejmowała też szereg innych inicjatyw wspierających ochronę polskiego dziedzictwa poza granicami kraju, jak np. konserwacja i zmikrofilmowanie w kraju niezwykle cennego dla historyków zespołu akt powstań śląskich, przechowywanego w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, czy powołanie Towarzystwa Polskiego Dziedzictwa Archiwalnego, w celu organizowania finansowego wsparcia dla polskich instytucji za granicą. Kontynuowane są także, w ramach wspieranego przez Radę Europy programu „Reconstitution of the Memory of Poland”, prace związane z gromadzeniem informacji o polonikach rozsianych po świecie.

12 IX–10 X 2004 r.

Hanna Machaj z CLKA wzięła udział w szkoleniach z zakresu konserwacji japońskiego papieru i dalekowschodnich technik konserwacji, zorganizowanych w Tokio i Kioto, dzięki stypendium przyznanemu przez International Centre for the Study of the Preservation and Restoration of Cultural Property, Rzym (ICCROM) i National Research Institute for Cultural Properties, Tokio (NRICPT).

13 IX 2004 r.

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, oraz Jan Malicki, dyrektor Biblioteki Śląskiej, w obecności Michała Czarskiego, marszałka Województwa Śląskiego, podpisali umowę w sprawie prac konserwatorskich i zmikrofilmowania kolekcji „Powstania Śląskie”. Dokumenty te, dzięki staraniom NDAP, zostały wypożyczone ze zbiorów Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce w celu sporządzenia ich kopii mikrofilmowych w zamian za przeprowadzenie prac konserwatorskich. Planowane jest również wydanie publikacji oraz wykonanie kopii cyfrowych przez Muzeum Górnośląskie w Bytomiu oraz AP w Katowicach. Rów-

nolegle do tych prac archiwum tworzy bazę danych powstańców oraz prowadzi udostępnianie mikrofilmów szerokiemu gronu historyków i badaczy Śląska.

13 IX 2004 r.

W ramach zawartej umowy w Bibliotece Śląskiej w Katowicach poddano konserwacji partię dokumentacji (174 j.a.) powstań śląskich z Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce. Wykonano również 4 kopie pozytywowe mikrofilmu z uprzednio naświetlonego w ADM mikrofilmu negatywowego. Instytut Józefa Piłsudskiego przygotowuje kolejne akta przeznaczone do konserwacji i mikrofilmowania w Polsce.

14–18 IX 2004 r.

Władysław Stępiak, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, wziął udział w konferencji pt. „Strategies for a European Area of Digital Resources” (Drogi do stworzenia europejskich zasobów materiałów archiwalnych w wersji cyfrowej) zorganizowanej w Hadze w ramach programu Unii Europejskiej „Minerwa”.

15–18 IX 2004 r.

W Krakowie obradował XVII Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Podczas uroczystego otwarcia wykład inauguracyjny wygłosił prof. Norman Davies. W pracach zjazdu, odbywającego się pod hasłem „Tradycja a nowoczesność — tożsamość”, wzięło udział blisko 2 tys. osób. Byli wśród nich historycy, archiwiści, nauczyciele i miłośnicy historii, którzy w zależności od swoich zainteresowań mogli wybrać obrady w jednym z bloków tematycznych lub sympozjum. Program uzupełniły otwarte spotkania przedjazdowe, w tym sesje poświęcone naukom pomocniczym historii, dziejom Polski i Europy w średniowieczu, stanowi badań nad rzeczpospolitą szlachecką, powstaniu warszawskiemu oraz historii i walorom piśmiennictwa polityczno-społecznego. Zjazd zakończyła dyskusja panelowa historyków i dziennikarzy na temat mitów historycznych.

W obradach zjazdowych uczestniczyli licznie przedstawiciele archiwów państwowych, którzy wzięli udział m.in. w spotkaniach poświęconych problematyce źródeł historycznych. Żywą dyskusję wywołał referat na temat digitalizacji materiałów archiwalnych i wynikających stąd zagrożeń związanych z możliwością ingerencji i przekształcania źródeł oryginalnych. W ramach sympozjum otwarto wystawę przedstawiającą zabytki źródeł historycznych zgromadzone w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii UJ.

Duże zainteresowanie archiwistów wzbudziła także tematyka dwuczęściowego panelu „Jakich archiwów potrzebują historycy?”, którego moderatorem była Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, a gościem honorowym prof. Norman Davies. Zarówno jego wystąpienie, jak i referaty innych historyków (prof. A. Paczkowski, prof. M. Kula, prof. A. Friszke, prof. Ł. Kamiński) zawierały refleksje

związane z poszukiwaniem i wykorzystywaniem archiwaliów w badaniach nad historią najnowszą. Problemy prawne, metodyczne i techniczne gromadzenia, udostępniania i reprodukcji archiwaliów przedstawili m.in. dr A. Biernat, dr A. Kulecka, mgr. R. Wojtkowski, prof. Halina Robótka. Wstępną ocenę kształtowania się wzajemnych relacji historyk – archiwista zaprezentował na podstawie ankiet, nadesłanych przez archiwa państwowe, prof. Kazimierz Kozłowski, dyrektor AP w Szczecinie.

Zjazdowi towarzyszyły liczne imprezy artystyczne i naukowe, jak: „Salon Książki Historycznej”, wystawy, koncerty, zwiedzanie miasta i jego zabytków, a także — szczególnie interesujące dla archiwistów — wycieczki do archiwów klasztoru jezuیتów, karmelitów oraz do Archiwum Nauki PAN i PAU.

16 IX 2004 r.

Obradowała konferencja zatytułowana „Biblioteki państwowych wyższych szkół zawodowych oraz archiwa zakładowe w Unii Europejskiej”, którą zorganizowała Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy. Referat pt. „Rola i zadania archiwów oraz ich miejsce w badaniach regionalnych” przedstawił dr Krzysztof Strykowski z AP w Poznaniu.

17 IX 2004 r.

W Angers, w sali Chemellier miejscowego ratusza, otwarto wystawę pt. „Anjou – Pologne, une histoire contemporaine”. AAN udostępniło 6 oryginalnych dokumentów nawiązujących tematycznie do obecności w Angers Rządu RP na wychodźstwie oraz skany i fotografie innych wybranych obiektów. To jedna z dwóch wystaw inaugurujących obchody „Sezonu polskiego we Francji”. Drugą wystawę pt. „Hedwige d’Anjou, roi de Pologne” otwarto tego samego dnia w sali Bessonneau przy bulwarze Focha. Następnie w Teatrze Wielkim w ramach oficjalnych uroczystości, w których uczestniczyła Jolanta Louchin, dyrektor AAN, przemówienia wygłosili: Christophe Béchu, prezydent Conseil général de Maine-et-Loire, Jean-Claude Antonini, mer Angers, Jan Tombiński, ambasador RP we Francji, oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Anjou-Pologne. Część oficjalną zakończył koncert, w którego programie znalazły się utwory Fryderyka Chopina, Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego oraz Emmanuela Chabrier. Orchestre National des Pays de la Loire dyrygował Jean-Pierre Wallez, jako solista wystąpił polski pianista Piotr Banasik.

18 IX 2004 r.

W ramach obchodów 65. rocznicy agresji ZSRR na Polskę w ratuszu lubelskim otwarto, pod patronatem prezydenta miasta Andrzeja Pruszkowskiego, wystawę pt. „Agresja sowiecka 17 września 1939 r.”, prezentującą materiały ze zbiorów AP w Lublinie, ADM, CAW, Wojskowego Instytutu Historycznego, muzeów w Chełmie i Zamościu, Rodziny Katyńskiej, Związku Sybiraków, Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna. Autorem scenariusza wystawy był Tomasz Rodziewicz, pracownik

archiwum lubelskiego. Wystawa towarzyszyła sesji naukowej pt. „Agresja sowiecka na Kresach Wschodnich II RP”.

20 IX 2004 r.

Kazimierz Kozłowski, dyrektor AP w Szczecinie, spotkał się z Martinem Schoebem, dyrektorem Landesarchiv w Greifswaldzie, w celu podpisania listu intencyjnego w sprawie gromadzenia i upowszechnienia informacji o zasobach obu tych placówek. Szczególną uwagę zwrócono na zespoły podzielone. Ustalono, że do końca 2005 r. staraniem obu archiwów sporządzona zostanie lista zespołów sprzed 1945 r., zawierająca niezbędne informacje o nich. Ponadto na wrzesień 2005 r. zaplanowano otwarcie w Muzeum Narodowym w Szczecinie wystawy najciekawszych dokumentów z zasobów archiwum szczecińskiego i greifswaldzkiego.

20 IX–1 X 2004 r.

Janusz Gołaszewski i Bożena Kumor z AP Wrocław przebywali w Niemczech w ramach wymiany bezdewizowej archiwistów, gdzie prowadzili kwerendy (w Nordrhein–Westfälisches Hauptstaatsarchiv Düsseldorf oraz Nordrhein–Westfälischen Staatsarchiv Münster), realizując zadania programu Rady Europy „Odtworzenie Pamięci Polski”.

23–25 IX 2004 r.

W konferencji zatytułowanej „Między Barokiem a Oświeceniem”, którą zorganizowano w Olsztynku, wzięli udział pracownicy AP w Toruniu. Referaty wygłosili: dr hab. Jarosław Poraziński („Statysta głęboki». Kilka uwag na temat erudycji staropolskich polityków”) i Monika Wyszomirska („Edukacja trybunalska, czyli »Puncta IMICI Panu Szykowskemu susceptantowi pro memoria dane«”).

24 IX 2004 r.

W Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim zorganizowano sesję naukową pt. „Operacja »Burza« na terenie Inspektoratu Piotrkowskiego Armii Krajowej — 1944”, w której uczestniczył przedstawiciel AP w Piotrkowie Trybunalskim Andrzej Wróbel, przedstawiając referat zatytułowany „Źródła do dziejów okupacji hitlerowskiej w zasobie Archiwum Państwowego Oddział w Tomaszowie Mazowieckim”. Referat został opublikowany w materiałach sesji.

24–25 IX 2004 r.

W ramach II Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki odbyły się dwie sesje popularnonaukowe: „Karol hr. Brzostowski i jego dobra” oraz „Suwalszczyzna w latach 1914–1920. Z wydarzeń okresu Wielkiej Wojny i walk o granice Rzeczypospolitej”. Ich organizatorami były AP w Suwałkach, Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe oraz Muzeum Okręgowe w Suwałkach. W obu sesjach uczestniczyli pracownicy archiwum, którzy wygłosili następujące referaty: Sławomir Filipowicz

„Karol hr. Brzostowski a powstanie listopadowe”, Marek Sidor „Karol hr. Brzostowski i jego dobra w archiwaliach” oraz Tadeusz Radziwonowicz „Działania wojenne na terenie guberni suwalskiej w latach 1914–1915”.

24, 28 IX 2004 r.

W Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu przeprowadzono multimedialne pokazy polskich i zagranicznych stron internetowych o charakterze edukacyjnym oraz lekcji pt. „Twierdza Toruń”, przygotowanej na podstawie materiałów archiwalnych z zasobu AP w Toruniu oraz konspektów dostarczonych przez nauczycieli. Pokazy przeznaczone były dla nauczycieli-metodyków szkół średnich oraz nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjalnych z Torunia i powiatu toruńskiego.

27 IX 2004 r.

Otwarta została w AAN wystawa pt. „Polska — Meksyk 1921–1945 w zasobie Archiwum Akt Nowych. W 75-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych”. Otwarcia dokonała Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, oraz Jolanta Louchin, dyrektor AAN. Wśród zaproszonych gości byli obecni Francisco José Cruz González, ambasador Meksyku w Polsce, Wojciech Tomaszewski, ambasador RP w Meksyku, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Kultury, Ambasady Meksyku w Polsce, pracownicy naukowcy Uniwersytetu Warszawskiego zajmujący się problematyką latynoamerykańską, dyrektorzy szkół mających za patronów Latynoamerykanów, dyrektorzy i pracownicy archiwów warszawskich. Wystawie towarzyszył wykład pt. „Meksyk w zasobie Archiwum Akt Nowych”, przedstawiony przez dr. Krzysztofa Smolanę.

27–30 IX 2004 r.

W związku z przekazaniem do zasobu AP w Bydgoszczy akt i rodzinnych pamiątek dotyczących rodziny von Bethmann-Hollweg i jej majątku ziemskiego w Runowie Krajeńskim zorganizowano wystawę otrzymanych archiwaliów. Wystawa została otwarta w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Więcborku, leżącym nieopodal Runowa Krajeńskiego, gdzie miejscowa społeczność miała możliwość zapoznania się ze zbiorami, a za ich pośrednictwem z przeszłością najbliższej okolicy. Na ekspozycję złożyły się archiwalia, przedmioty codziennego użytku, fotografie, książki oraz obrazy. Wystawę zwiedziło ok. 900 osób, w tym przedstawiciele Komisji Fundacji Kultury z Warszawy, zapoznający się z działalnością lokalnych środowisk kulturalnych i oceniający możliwość utworzenia w Więcborku placówki muzealnej.

27 IX–8 X 2004 r.

W ramach wymiany bezdewizowej archiwistów w Wiedniu przebywał dr Jerzy Gaul (AGAD), który przeprowadził w Kriegsarchiv i w Parlamentsarchiv badania

porównawcze nad kancelarią komend etapowych i oddziałów kwatermistrzowskich armii austro-węgierskiej.

28 IX–1 X 2004 r.

W obchodach jubileuszu 50-lecia Państwowego Głównego Archiwum w Pradze uczestniczyli Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Henryk Kurowski i Władysław Stępnia, zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, oraz Ewa Rosowska, p.o. naczelnika Wydziału Integracji Europejskiej. W ramach programu obchodów zorganizowano konferencję pt. „Archiwa w kontekście międzynarodowym”, podczas której referaty wygłosili Władysław Stępnia („Colloquia Jerzy Skowronek dedicata 1995–2004”) oraz Ewa Rosowska („Współpraca archiwalna w ramach Unii Europejskiej. Oczekiwania nowego członka UE — Polski”).

X 2004 r.

Pracownicy AP m.st. Warszawy uczestniczyli w szkoleniach zorganizowanych przez Narodowe Centrum Kultury dla programu „Trakt Królewski” w zakresie pozyskiwania funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Celem programu „Trakt Królewski” jest m.in. zachowanie dziedzictwa kulturowego i zwiększenie konkurencyjności Warszawy na europejskim rynku turystyki kulturowej. W realizacji programu uczestniczy 20 instytucji kulturalnych, oświatowych i naukowych, których siedziby są usytuowane w okolicach tego historycznego szlaku Warszawy, a które z uwagi na charakter prowadzonej działalności, posiadane zbiory oraz m.in. powierzchnię wystawienniczą mają możliwości uatrakcyjnienia oferty kulturalnej Warszawy. AP m.st. Warszawy bierze udział w pracach nad koncepcją wspólnego kalendarza wydarzeń kulturalnych oraz imprezy o charakterze masowym, która przyczyniłaby się do kształtowania wizerunku Warszawy, oraz w organizowanych cyklicznie spotkaniach „Forum Partnerów Traktu”.

1 X 2004 r.

Na zebraniu naukowym w AP w Łodzi Andrzej Drakoniewicz przedstawił referat pt. „Przepisy kancelaryjne w samorządowych jednostkach administracyjnych — teoria i praktyka”, w którym omówił obowiązujące przepisy normujące funkcjonowanie kancelarii w administracji samorządowej oraz ich praktyczne stosowanie na przykładzie samorządowych jednostek administracyjnych, pozostających pod nadzorem archiwalnym archiwum łódzkiego. Podstawę źródłową referatu stanowiły protokoły kontroli organów samorządu terytorialnego z lat 2001–2003, przeprowadzonych przez pracowników archiwum, oraz komputerowa baza danych NADZÓR.

2 X 2004 r.

Oddział archiwum lubelskiego w Radzynie Podlaskim zorganizował sesję naukową zatytułowaną „170 lat Korwin Szlubowskich w Radzynie Podlaskim”, po-

święconą ostatnim właścicielom dóbr ziemskich Radzyń. Jednym z referentów była Joanna Kowalik (z miejscowego oddziału archiwum), która wygłosiła referat zatytułowany „Dobra ziemskie Radzyń w rękach Korwin Szlubowskich”. Wśród uczestników uroczystości obecni byli potomkowie rodu oraz spadkobierca ostatniego właściciela dóbr ziemskich w Radzyniu — Jeremi Doria Dernałowicz Korwin Szlubowski.

3–22 X 2004 r.

Wioletta Lipińska (COIA) przebywała w Pradze, gdzie przeprowadziła kwerendę w Państwowym Archiwum Głównym w związku z programem Rady Europy „Reconstitution of the Memory of Poland”.

6–8 X 2004 r.

W Paryżu odbyła się kolejna konferencja warsztatowa poświęcona EAD i EAC. Wzięło w niej udział blisko 300 uczestników z 17 krajów. Wśród zaproszonych dominowali archiwiści, bibliotekarze, muzealnicy, twórcy standardów EAD/EAC z USA i Europy oraz wykładowcy archiwistyki. Polskie archiwa reprezentował dr Hubert Wajs, dyrektor AGAD.

W pierwszej części obrad przedstawiono doświadczenia związane z wprowadzaniem EAD w różnych krajach i archiwach. Omówiono m.in. projekt przetworzenia tradycyjnych inwentarzy archiwalnych w postać elektroniczną (francuskie Archiwum Departamentalne Pyrénées-Atlantique). Zadanie to było ułatwione, ponieważ część inwentarzy istniała już w bazie danych zgodnej z ISAD(G). Projekt nie objął konwersji indeksów, dlatego ma być przedmiotem dalszych prac. Przedstawiciel Bodeian Library (Dział Rękopisów) przedstawiając doświadczenia w przenoszeniu katalogów bibliecznych na EAD zwrócił uwagę na to, że istnienie drukowanych katalogów pozwoliło na skorzystanie z optycznego rozpoznawania pisma (OCR), a całość przedsięwzięcia można było zlecić zewnętrznej firmie IT. W praktyce konieczne były pewne kompromisy. Obecny opis katalogowy jest bardziej uproszczony niż tradycyjny, stosowany dotychczas, a hasła indeksowe zawarto w tekście, a nie jak dotąd na końcu tomu. Ważne jest jednak to, że ten uproszczony opis wyposażono w prawidłowe metadane oraz mechanizmy wyszukiwawcze. Pokazuje to, w jaki sposób nowoczesne narzędzie może być skuteczne przy opisie średniowiecznych rękopisów.

W części drugiej obrad skupiono się na dyskusji okrągłego stołu wokół nauczania EAD. W dyskusji uczestniczyli przedstawiciele: Archivschule Marburg; École Nationale Supérieure des Sciences de l'Information et des Bibliothèques z Paryża; Instituto dos Arquivos Nacionais z Lizbony; Minnesota Historical Society, Library and Archives; Nationaal Archief in Den Haag; School of Library, Archives and Information Studies z Londynu oraz z Hôpitaux Universitaires de Genève. Zarysowały się trzy stanowiska. W Holandii oraz w Niemczech za podstawę uznaje się ISAD. EAD nie jest nauczane w tych krajach. We Francji, Szwajcarii i Portugalii

EAD jest na tyle ważny, że trafił do programu studiów archiwalnych, ale tylko niektórych grup. Jedynie w Anglii EAD należy do podstawowego kanonu studiów archiwalnych. W jego zakres wchodzi ponadto standardy opisu archiwalnego i języków znacznikowych. Wszyscy dyskutanci zgodzili się, że nauczanie standardów opisu oraz EAD należy powiązać ze studiami w zakresie archiwistyki, a nie informatyki.

W dalszej części obrad zaprezentowano strategię Bundesarchiv wobec EAD i główne narzędzie służące jej realizacji — program „MidosaXML”, opracowany przez amerykańsko-niemiecką roboczą grupę archiwistów do współpracy z EAD. Począwszy od 2000 r. w Bundesarchiv przekonwertowano pomoce dla 100 zespołów. Z kolei Bibliothèque Nationale de France od 2003 r. prowadzi konwersję katalogu działu rękopisów na EAD. Akcją tą objęto m.in. dział rękopisów orientalnych (arabskich i chińskich), a obecnie trwają prace nad podłączeniem obrazów rękopisów do ich opisów. Podobne doświadczenia z najnowszym narastającym zasobem stały się udziałem Archives de Paris. Przeniesienie poszukiwanych informacji z bazy danych do EAD usprawniło proces ich wyszukiwania, na czym zyskali zainteresowani. Analogiczne problemy, wynikające z rosnącego zainteresowania użytkowników archiwami, wystąpiły w archiwum miejskim Genewy. Placówka udostępniła już w Internecie 6000 stron swoich inwentarzy.

Polskie doświadczenia przedstawiono na podstawie retrokonwersji do EAD opracowanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych inwentarza „Metryki Koronnej”, uzupełnianego o rejestry wpisów opublikowane w *Matricularum Regni Poloniae* — *Summaria* (dotychczas wprowadzono dane z tomów 2 i 6 MRPS).

Kolejnym poruszonym na konferencji tematem był problem poprawności struktury danych i automatyzacji jej kontroli (walidacji). Zagadnienie to ma istotne znaczenie, gdy chodzi o wymianę metadanych między EAD a np. Dublin Core, tak by powstała „wirtualna tekstowa baza danych” dostępna w trakcie jednego wyszukania. Podsumowaniem tematyki poświęconej EAD był referat K. Kiesling z Harry Ransom Humanities Research Center University of Texas w Austin, wskazujący na dokonujący się w okresie minionych 11 lat postęp w tym zakresie. Dokumentacja EAD jest już dostępna w językach chińskim, francuskim i hiszpańskim, a wyszukiwarka Google na podane hasło „EAD” wskazuje 16 800 stron.

Ostatnią część konferencji poświęcono EAC. Referaty programowe dotyczące roli i znaczenia kontekstu wygłosili główni autorzy standardu, podkreślając znaczenie osadzenia dokumentu w konkretnej sytuacji jego twórcy. W ich opinii udostępnianie oraz interpretacja dokumentów i innych źródeł jest uzależniona w równym stopniu od wiedzy i możliwości pojmowania okoliczności towarzyszących powstaniu konkretnych dokumentów, ich formy oraz treści. Identyczne stanowisko przedstawili twórcy standardu ISAAR, do którego wersji 2(β) odniesiono zawartość EAC. Oba zmieniają dotychczasowe zwyczaje archiwalne, preferujące opis zawartości, natomiast pomijające twórcę.

Autorzy kolejnych wystąpień skupili się na omówieniu budowy struktury schematu opisu w EAC oraz konkretnych doświadczeń praktycznych (francuskich i szwedzkich). Francuska grupa robocza, zajmująca się zagadnieniami hasel wzorcowych (authority records), przetłumaczyła już bibliotekę znaczników EAC — stwarzając w ten sposób podstawę do dalszych prac nad wdrożeniem EAC. Natomiast przedstawiciel Szwecji omówił prace prowadzone przy rozbudowie szwedzkiej bazy danych o archiwach (National Archival Database — NAD) o hasła wzorcowe osób, rodzin i ciał korporacyjnych.

Obradom konferencji towarzyszyły targi programów obsługujących archiwa. Najbardziej interesującym wydawał się być włoski produkt „DAMS” (Regesta.exe), przeznaczony do opisu archiwów audiowizualnych w EAD, z którego dokumentacją można się zapoznać pod adresem internetowym: <http://www.regesta.com>.

11–12 X 2004 r.

W ramach obchodów rocznicy likwidacji getta w Łodzi Uniwersytet Łódzki, AP w Łodzi, oddział łódzki Instytutu Pamięci Narodowej oraz Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie zorganizowały międzynarodową konferencję naukową pt. „Fenomen getta łódzkiego 1940–1944”. W trakcie obrad referaty przedstawili m.in. pracownicy AP w Łodzi (Julian Baranowski — „Utworzenie i organizacja getta w Łodzi”; Bernard Sobiczewski — „Źródła do dziejów getta łódzkiego w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi”). Podczas konferencji miała miejsce premiera filmu dokumentalnego w reżyserii Wojciecha Gierłowskiego, ze zdjęciami Jacka Łechtańskiego oraz muzyką Andrzeja Krauze pt. *Z głębości wołam...*, swego rodzaju poetyckiej opowieści o losach dzieci z łódzkiego getta. Film powstał na podstawie akt zespołu „Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim 1940–1944”, przechowywanego w AP w Łodzi. Konferencji naukowej towarzyszyła też wystawa przygotowana w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy współudziale archiwum w Łodzi.

12 X 2004 r.

W Archiwum Państwowym m.st. Warszawy otwarto wystawę przygotowaną przez archiwistów słoweńskich, Vladimira Kološa i Andreja Nareda, poświęconą dziejom miast słoweńskich. W uroczystości otwarcia ekspozycji wzięli udział Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, jej autorzy oraz licznie przybyli goście.

Dzieje każdego ze słoweńskich miast ukazano poprzez dokumenty oraz fotografie, wybrane ze zbiorów archiwalnych i muzealnych Słowenii. Najstarszy dokument prezentowany na wystawie pochodził z 1225 r. Wystawiły go władze miasta Koper, a dotyczył sporu pomiędzy miejscową gminą a klasztorem żeńskim pod wezwaniem Matki Boskiej Akwilejskiej. Wystawie towarzyszył katalog wydany przez Archiwum Słowenii (w wersji językowej polskiej i słoweńskiej). Ciesząc się du-

żym zainteresowaniem ekspozycję można było oglądać w sali wystawowej Archiwum Państwowego m.st. Warszawy do 26 X 2004 r.

13 X 2004 r

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, uroczystie otworzyła w AGAD wystawę z okazji przekazania Polsce przez władze Uzbekistanu kolekcji kserokopii akt śledczych 503 spraw prowadzonych przez uzbeckie NKWD przeciwko Polakom w latach 1919–1952. Z referatami wystąpili prof. Stanisław Ciesielski, który przedstawił losy Polaków przebywających w Uzbekistanie w okresie II wojny światowej, oraz dr Ewa Rosowska, autorka wystawy, która scharakteryzowała otrzymaną z Uzbekistanu dokumentację pod kątem jej zawartości merytorycznej. Wśród eksponowanych na wystawie archiwaliów znalazły się m.in. dokumenty osobiste represjonowanych osób, zarekwirowane im podczas aresztowania, jak np. dowody tożsamości, książeczki pracy, różnego rodzaju legitymacje i zdjęcia rodzinne, ale również dokumentacja rewizji wyroków z lat 50. i 60. Ta ostatnia pokazywała zarówno metody fabrykowania fałszywych oskarżeń o szpiegostwo czy działalność kontrrewolucyjną, jak i sposoby prowadzenia śledztw. Wystawie towarzyszyła publikacja pt. *Losy Polaków w Uzbekistanie*. Znalazła się w niej m.in. pełna lista nazwisk Polaków, których akta śledcze przekazano polskim archiwom.

14–16 X 2004 r.

Joanna Kowalik z Oddziału w Radzynie Podlaskim archiwum lubelskiego wzięła udział w sesji zorganizowanej przez Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, zatytułowanej „Muzea-rezydencje w Polsce”, w trakcie której przedstawiła referat pt. „Rezydencja Potockich w Radzynie — zbiory biblioteczne i archiwalne w świetle zachowanych dokumentów”.

15 X 2004 r.

W Koszalinie odbyła się konferencja naukowa pt. „Dziedzictwo Poczty Pomorza Środkowego”, zorganizowana przez Rejonowy Urząd Poczty w Koszalinie i Koszaliński Okręg Polskiego Związku Filatelistów. Zabierając głos w dyskusji Waldemar Chlistowski z AP w Koszalinie poinformował o aktach w zasobie tego archiwum, przydatnych do badania dziejów poczty i poszukiwań filatelistycznych.

18 X 2004 r.

„80 lat Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie 1924–2004” to tytuł wystawy przygotowanej przez archiwum szczecińskie i Książnicę Pomorską. Okazją do przygotowania ekspozycji, której towarzyszył katalog, było otwarcie oddziału BGK w Szczecinie. Na wystawie pokazano kopie dokumentów odnoszących się do powstania i funkcjonowania banku w okresie międzywojennym, udostępnione z zasobu Archiwum Akt Nowych, oraz materiały z archiwum własnego BGK. Planowana jest również prezentacja w innych miastach Polski.

18–21 X 2004 r.

W Hadze zorganizowano spotkanie dyrektorów archiwów narodowych państw Unii, w którym polskie archiwa państwowe reprezentowała Daria Nałęcz. Tematem dyskusji dyrektorów archiwów stały się kwestie związane z praktycznym wymiarem przyjęcia przez Komisję Europejską „Raportu o archiwach Unii”. Sam dokument nie oznacza bowiem automatycznego wdrożenia wymienionych w nim priorytetów, takich jak: stworzenie systemu ochrony i ratowania zbiorów na wypadek katastrof, wzmocnienie współpracy nad standaryzacją dokumentów elektronicznych, stworzenie europejskiego portalu archiwalnego, zapobieganie kradzieżom. Kwestie związane z zapobieganiem kradzieżom dokumentów stały się odrębnym tematem dyskusji. Uczestnicy z Francji przedstawili wyniki ankiety przeprowadzonej w Europie, według której ani archiwa, ani inne służby nie radzą sobie ze zjawiskiem nielegalnego, międzynarodowego obrotu tymi dobrami.

18–21 X 2004 r.

Hubert Wajs, dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych, oraz Stanisław Flis z AP w Gdańsku wzięli udział w spotkaniu zorganizowanym w Hadze na temat DLM EEIG. Jego uczestnicy skupili się m.in. na zagadnieniach dotyczących prac nad nową wersją MoReq, regulującego zasady postępowania z dokumentacją elektroniczną, wytwarzaną przez administrację publiczną w państwach Unii. W związku z nimi planuje się przeprowadzenie systemu szkoleń na temat zasad funkcjonowania MoReq. Jedno z nich zaplanowano w Polsce.

22–23 X 2004 r.

W trakcie obrad konferencji naukowej na temat „Dokumentacji elektronicznej we współczesnej kancelarii”, zorganizowanej w Poznaniu, Roman Kusyk, zastępca dyrektora archiwum lubelskiego, wygłosił referat pt. „Dokument elektroniczny w prawie europejskim i polskim”.

22–23 X 2004 r.

Zakład Archiwistyki Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz AP w Poznaniu zorganizowały seminarium pt. „Dokumentacja elektroniczna we współczesnej kancelarii”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele szkół wyższych (Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej, Akademii Świętokrzyskiej, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz archiwów państwowych (AGAD, AP w Bydgoszczy, AP w Krakowie, AP w Lublinie, AP w Poznaniu). Archiwum poznańskie reprezentował Henryk Krystek, który wygłosił referat pt. „Wpływ norm systemu zapewnienia jakości na obieg dokumentacji (informacji) oraz proces aktotwórczy (informacjotwórczy) we współczesnych zespołach archiwalnych”.

23 X 2004 r.

Na Starym Zamku w Żywcu odbyło się otwarcie wystawy „Tożsamość kulturowa Żywiecczyny a jej granice administracyjne”, przygotowanej przez żywiecki oddział AP w Katowicach i Zespół Zamkowo-Parkowy w Żywcu. W uroczystości otwarcia wzięła udział księżna Krystyna Habsburg. Ekspozycja była otwarta dla zwiedzających do 30 XI 2004 r.

26–27 X 2004 r.

W AP w Suwałkach odbyły się rozmowy z archiwistami litewskimi: Zenu Bernatavičienę, dyrektorem archiwum regionalnego w Olicie, Gintarasem Dručkusiem, dyrektorem archiwum regionalnego w Kownie, oraz Rimvydasem Urbonavičiusiem, dyrektorem archiwum regionalnego w Mariampolu. W spotkaniu uczestniczyli m.in. Tadeusz Radziwonowicz, dyrektor AP w Suwałkach, i Marek Kiełtiński, dyrektor archiwum białostockiego. W rezultacie wypracowano założenia projektu wspólnej polsko-litewskiej wystawy archiwalnej. Goście mieli okazję zapoznać się z historią, zasobem i siedzibą suwalskiego archiwum, a także poznać jego działania w zakresie udostępniania i popularyzacji zbiorów oraz działalnością naukową.

2–6 XI 2004 r.

W Kijowie i w Białej Cerkwi Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych oraz Państwowy Komitet Archiwów Ukrainy, w ramach kalendarza obchodów Roku Polski na Ukrainie, zorganizowały międzynarodowe seminarium naukowe pt. „Nauka o archiwach i nauka w archiwach”. Jego uczestnicy z Polski (Daria Nałęcz, Władysław Stępnia, Andrzej Biernat i Jacek Krochmal) i Ukrainy wygłosili referaty poruszające najważniejsze problemy archiwistyki współczesnej oraz przedstawiające przemiany zachodzące w archiwach na początku XXI w. Materiały z konferencji zostaną ogłoszone drukiem przez Państwowy Komitet Archiwów Ukrainy.

3 XI 2004 r.

W Centralnym Państwowym Archiwum–Muzeum Literatury i Sztuki Ukrainy w Kijowie otwarto wystawę pt. „Dzieje Polski w dokumencie archiwalnym”, przygotowaną przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych w ramach obchodów Roku Polski na Ukrainie (III 2004–III 2005), odbywających się pod hasłem „Polska i Ukraina razem w Europie”. W uroczystości uczestniczyli Marek Ziółkowski, nadzwyczajny i pełnomocny ambasador RP na Ukrainie, oraz szefowie służb archiwalnych Polski i Ukrainy, Daria Nałęcz i Hennadij Boriak. Skróconą wersję ekspozycji zaprezentowano w Muzeum Krajoznawczym w Białej Cerkwi oraz w Państwowym Parku Dendrologicznym „Zofiówka” Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Humaniu w dniach 4–5 XI 2004 r. W ceremonii otwarcia wystawy w Białej Cerkwi i Humaniu wzięli udział przedstawiciele lokal-

nich władz, środowisk naukowych i kulturalnych oraz młodzież szkolna. Zaprezentowano 110 szczególnie ważnych dokumentów, w postaci skanów z oryginałów, do dziejów państwa polskiego, pochodzących z okresu od XII do XX w. Z tej okazji opublikowano katalog wystawy w dwu wersjach językowych — polskiej i ukraińskiej. Wystawa w Kijowie otwarta była dla publiczności do końca 2004 r. Autorem scenariusza wystawy i katalogu był dr Jacek Krochmal (ZNA NDAP).

3 XI 2004 r.

Pułtusi oddział AP m.st. Warszawy zorganizował, wspólnie z Wyższą Szkołą Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztor i Pułtuskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym, spotkanie promocyjne numeru monograficznego „Spotkań z Zabytkami” (nr 11/2004), poświęconego w całości zabytkom Pułtuska.

3 XI 2004 r.

Oddział radzyński AP w Lublinie przygotował imprezę inaugurującą cykl „Wieczorów autorskich w archiwum państwowym”, podczas których z publicznością spotykać się będą autorzy nowych, ciekawych publikacji dotyczących lokalnej przeszłości i kultury. W trakcie pierwszego spotkania w pracowni naukowej oddziału Mariusz Bechta opowiadał o swojej książce *Narodowo radykalni. Obrona tradycji i ofensywa narodowa na Podlasiu w latach 1919–1939*.

4 XI 2004 r.

Dr Piotr Dymmel, dyrektor AP w Lublinie, reprezentował środowisko archiwalne w trakcie obchodów i konferencji zorganizowanych z okazji „61. rocznicy likwidacji hitlerowskiego obozu pracy przymusowej i rozstrzelania jego więźniów 4 listopada 1943 roku w Poniatowej”. Uroczystości odbyły się pod patronatem honorowym ambasadora Austrii w Polsce dr. Georga Weissa.

7–19 XI 2004 r.

Paweł Gut z AP w Szczecinie przebywał w Berlinie, gdzie prowadził badania w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz nad procesami archiwotwórczymi na Pomorzu Zachodnim przed 1945 r.

7–19 XI 2004 r.

W ramach wymiany przebywał w Wilnie Sławomir Filipowicz z AP w Suwałkach, gdzie w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym prowadził poszukiwania zespołów wytworzonych poza Suwalszczyzną, a zawierających istotne źródła do dziejów tego obszaru w okresie XV–XX w. Ponadto poszukiwał materiałów archiwalnych do planowanej na rok 2005 wystawy polsko-litewskiej, której nadano tytuł roboczy „Wspólne dziedzictwo archiwalne. Suwalszczyzna w archiwaliach Polski i Litwy”.

10 XI 2004 r.

W siedzibie Rady Europy w Strasburgu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy archiwalnej ilustrującej wyniki realizacji programu „Reconstitution of the Memory of Poland”. W uroczystości otwarcia wzięli udział Terry Davis, sekretarz generalny Rady Europy, Włodzimierz Cimoszewicz, minister spraw zagranicznych RP, Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, a także uczestnicy uroczystej sesji Rady Europy, podczas której Polska przejęła funkcję przewodniczenia tej organizacji. Wystawę zrealizowano przy współudziale Departamentu Promocji MSZ jako jedną z szeregu imprez towarzyszących przejściu przez Polskę prezydencji w Radzie Europy.

Ekspozycja składała się z dwóch części. Pierwsza — o charakterze wprowadzającym — obejmowała 6 tablic wyjaśniających przyczyny, metodologię, założenia i etapy realizacji programu. Tablice ukazywały kolejno: zmiany granic Polski w okresie 1772–1945, straty poniesione przez polskie archiwa podczas II wojny światowej, fazy realizacji projektu, schemat funkcjonalny bazy danych programu oraz instytucje partnerów zagranicznych w nim uczestniczących. Druga część prezentowała dokumenty z poszczególnych krajów, a mianowicie z Austrii, Francji, Niemiec, Rosji, Ukrainy i Włoch. Były to skany wykonane z oryginałów wybranych przez poszczególne archiwa zagraniczne. Wśród nich znajdowały się m.in.: akta personalne Karola Wojtyły (ojca papieża Jana Pawła II), który w 1912 r. jako podoficer rachunkowy armii austriackiej starał się o przydział do służby cywilnej (Kriegsarchiv, Wiedeń); materiały Instytutu Europy Wschodniej z Wrocławia zawierające zdjęcia z okresu niemieckiej okupacji dokumentujące polskie budynki o wartości historycznej, ich wnętrza oraz dzieła sztuki (Bundesarchiv, Berlin); nuty jednego z polonezów Michała Kleofasa Ogińskiego (RGADA, Moskwa); czy zbiór mów sejmowych polskich posłów i senatorów z lat 1672–1714 (CDIAU, Kijów). Wystawie, która była otwarta dla zwiedzających do pierwszych dni grudnia 2004 r., towarzyszył katalog pt. *Reconstitution of the Memory of Poland*.

10–13 XI 2004 r.

Paweł Pietrzyk z AP w Łodzi wziął udział w seminarium w Helsinkach nt. nauczania zarządzania dokumentacją, zorganizowanym przez Europejski Oddział Międzynarodowej Rady Archiwów, Komitet ds. Szkoleń Zawodowych Międzynarodowej Rady Archiwów (CPT/ICA) i archiwa narodowe Finlandii. Głównym celem spotkania było ustalenie założeń raportu dla Międzynarodowej Rady Archiwów, dzięki któremu możliwe stanie się utworzenie grupy roboczej, która przystąpi do opracowania programu szkoleń międzynarodowych w zakresie zarządzania dokumentacją.

11–12 XI 2004 r.

Anna Michaś, kierownik pracowni konserwacji w AP w Krakowie, uczestniczyła w szkoleniu na temat zabezpieczania materiałów audiowizualnych w Europie,

zorganizowanym w Amsterdamie, w ramach programu TAPE (Training for Audiovisual Preservation in Europe). Trzyletni program (2004–2007) zakłada szkolenia i warsztaty krajowe oraz regionalne. Ich organizatorami mają być partnerzy (należy do nich NDAP) oraz partnerzy stowarzyszeni TAPE. Koordynatorem programu jest ECPA (European Commission on Preservation and Access).

11–14 XI 2004 r.

W Ośrodku Doskonalenia Kadr Służby Więziennej w miejscowości Kule koło Częstochowy odbyła się konferencja szkoleniowa dwóch sekcji branżowych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich: Sekcji Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości oraz Sekcji Archiwistów Instytucji Naukowych i Kulturalnych. Konferencja nosiła tytuł: „Współczesne wyzwania dla archiwów instytucji wymiaru sprawiedliwości i instytucji naukowych”. W trakcie obrad dominowały dwa tematy: „Informatyzacja i komputeryzacja w resorcie sprawiedliwości” oraz „Problem powierzenia zasobu w instytucjach naukowych”. W trakcie obrad plenarnych referaty wygłosili przedstawiciele NDAP: Andrzej Biernat („Problemy prawodawstwa archiwalnego w Polsce”), Teresa Kantor („Warunki przechowywania w archiwach zakładowych wobec zaleceń NDAP i pojawienia się nowych nośników informacji”) oraz Anna Czajka („Przechowywanie elektronicznych nośników informacji i związane z tym problemy”). Waldemar Wysocki z Archiwum Akt Nowych przekazał słuchaczom informację na temat prac nad opracowaniem wykazu dokumentacji tworzonej w resorcie sprawiedliwości i zgłosił sugestię, aby Sekcja wystąpiła do Ministerstwa Sprawiedliwości o umożliwienie jej konsultowania takich projektów. Oddzielnie obradowała grupa archiwistów z sądów administracyjnych, przygotowując wnioski na temat instrukcji dotyczącej biurowości i archiwum w sądach administracyjnych.

W ramach kolejnego cyklu tematycznego Henryk Krystek z AP w Poznaniu przedstawił referat na temat „ISO 9001:2000 i rola archiwisty w standaryzacji obiegu dokumentacji”. Następne wystąpienia dotyczyły wykorzystania stron internetowych jako źródła informacji archiwalnej oraz przeglądu stron internetowych instytucji naukowych. Przygotowali je Dariusz Kwiatkowski z Polskiej Akademii Nauk oraz Adam Cieślak z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tę część konferencji zakończył pokaz oprogramowania usprawniającego pracę archiwum firmy KOM-PRO. Duże zainteresowanie zebranych wzbudziła informacja gościa spotkania, ks. prof. Jana Związka, na temat nowo powstałego Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych. Obrady konferencji zamknęła dyskusja poświęcona wymianie informacji na temat działalności obu sekcji, w trakcie której poinformowano zebranych o działalności Sekcji Archiwów Zakładowych oraz utworzeniu nowej — w ramach SAP — Sekcji Archiwów Samorządowych.

13 XI 2004 r.

W Bibliotece Stanisławowskiej Zamku Królewskiego w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Amerykańska przyjaźń. Herbert Hoover a Polska”,

przygotowanej przez Instytut Hoovera, przy współpracy z Zamkiem Królewskim i Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych. Ekspozycja organizowana z okazji 130. urodzin i 40. rocznicy śmierci H. Hoovera przedstawiała działalność humanitarną tego polityka oraz wsparcie, jakiego USA udzielały Polsce w okresie obu wojen światowych, a także po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. i w czasie odbudowy kraju ze zniszczeń po II wojnie. Na prezentację złożyły się kopie nieznanych szerszej publiczności materiałów archiwalnych pochodzących ze zbiorów m.in.: Hoover Institution Archives, Herbert Hoover Presidential Library, Iowa Historical Society oraz polskich archiwów państwowych.

13 XI 2004 r.

Fundacja Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowa Służba Polek w Toruniu zorganizowały XIV sesję popularnonaukową zatytułowaną „Władze i społeczeństwo niemieckie na Pomorzu Wschodnim i Kujawach w latach okupacji niemieckiej (1939–1945)”, w trakcie której pracownicy toruńskiego archiwum przedstawili wyniki swoich badań. Tomasz Dziński wygłosił referat pt. „Akta niemieckich władz okupacyjnych w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu Oddział we Włocławku”, a Sławomir Pułkownik przedstawił komunikat „Materiały źródłowe z okupacji niemieckiej w latach 1939–1945 w zasobie Archiwum Państwowego w Toruniu”.

15–17 XI 2004 r.

Danuta Skorwider i Anna Belka z AP m.st. Warszawy wzięły udział w otwarciu nowej siedziby Archiwum Miejskiego w Budapeszcie oraz w dyskusji dotyczącej działalności archiwów miejskich u progu nowego milenium.

16 XI 2004 r.

Andrzej Biernat, Dyrektor Generalny NDAP, i Stanley Diamond, Dyrektor Zarządzający JRI-Poland, podpisali Aneks nr 1 do Porozumienia z 9 VII 1997 r. w sprawie opracowania bazy danych indeksów osobowych do ksiąg stanu cywilnego osób wyznania mojżeszowego, przechowywanych w polskich archiwach państwowych. Aneks wszedł w życie w dniu podpisania.

18 XI 2004 r.

Odbyła się sesja naukowa, zorganizowana w Muzeum Górnoląskim w Bytomiu, z okazji 750-lecia lokacji miasta, podczas której Zdzisław Jedynak z AP w Katowicach przedstawił referat pt. „Zamek książęcy w Bytomiu w XIV i XV wieku”.

18 XI 2004 r.

W obradach konferencji, zorganizowanej w Radomiu, zatytułowanej „Notariat i akta notarialne XIX i XX wieku na ziemiach polskich”, uczestniczyła Anna Jadeszko z AP w Lublinie Oddział w Kraśniku. A. Jadeszko przedstawiła referat pt.

„Akta notarialne Kazimierza Dolnego z lat 1811–1848 jako źródło do historii dnia codziennego”.

20 XI–18 XII 2004 r.

Małgorzata Osiecka (AGAD) prowadziła w ramach programu Rady Europy „Reconstitution of the Memory of Poland” rejestrację poloników w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w St. Petersburgu, rozpoczynając tym samym kolejny etap realizacji tego programu w Rosji.

22–25 XI 2004 r.

Ewa Rosowska, naczelnik Wydziału Integracji Europejskiej NDAP, uczestniczyła w Brukseli w rozmowach na temat projektu eRMIONE, w ramach programu wspólnotowego eTEN. Celem projektu jest udostępnienie online zdigitalizowanych źródeł archiwalnych wspomagających kształcenie przez Internet. Projekt eRMIONE będzie realizowany w latach 2006–2007.

25 XI 2004 r.

W posiedzeniu Sekcji Archiwów Zakładowych, działającej w ramach Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, uczestniczyli Tadeusz Grabarz i Henryk Krystek z AP w Poznaniu. Tadeusz Grabarz przedstawił komunikat na temat prac Centralnej Komisji Metodycznej w zakresie elektronicznego spisu zdawczo-odbiorczego, natomiast Henryk Krystek przybliżył zebranym działalność zespołu „Informatyka i archiwa” w kontekście nadzoru nad archiwami zakładowymi.

25–26 XI 2004 r.

Archiwum białostockie wespół z AP w Suwałkach, NDAP, Katedrą Ekonomii i Nauk Społecznych Politechniki Białostockiej, Instytutem Historii Uniwersytetu w Białymstoku oraz Instytutem Pamięci Narodowej było współorganizatorem międzynarodowej konferencji naukowej zatytułowanej „Kościoły na pograniczu w XIX–XX w. Stan badań oraz źródła do dziejów pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego”. Była to już 12. konferencja poświęcona problematyce materiałów źródłowych dotyczących pogranicza. Na konferencji referaty przedstawili pracownicy białostockiego archiwum: Sławomir Filipowicz („Źródła do dziejów suwalskich Żydów”) oraz Tadeusz Radziwonowicz („Instytucje wyznaniowe i ich placówki na Suwalszczyźnie i Mazurach w latach 1945–1998”).

25–28 XI 2004 r.

Daria Nałęcz, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, i Andrzej Biernat, Dyrektor Generalny NDAP, uczestniczyli w Rydze w obchodach 85-lecia archiwów państwowych Łotwy.

26 XI 2004 r.

W AP w Katowicach otwarto wystawy: „Krajobraz przemysłowy Zagłębia Górnośląskiego w fotografii — wybór ze zbiorów Archiwum Państwowego w Katowicach” oraz „Tradycje inspekcji pracy na Śląsku” (przygotowaną we współpracy z Okręgowym Inspektoratem Pracy w Katowicach). Uroczystość otwarcia uświetnili m.in. senator Krystyna Doktorowicz, Jerzy Forajter, przewodniczący Rady Miasta Katowice, oraz licznie przybyli przedstawiciele lokalnego środowiska kulturalno-naukowego. Obie ekspozycje można było oglądać do 31 I 2005 r.

26 XI 2004 r.

Archiwum szczecińskie wraz ze Szczecińskim Towarzystwem Naukowym i miejscowym oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej zorganizowały konferencję naukową poświęconą stanowi wojennemu, w trakcie której referaty przygotowali i wygłosili pracownicy AP w Szczecinie — prof. Kazimierz Kozłowski (kierownik naukowy sesji) i dr Jan Macholak — oraz dr Tadeusz Krawczak z ZNA NDAP.

XII 2004 r.

W ramach współpracy między NDAP i Krajową Dyрекcją Archiwów Badenii-Wirtembergii (LAD Baden-Württemberg) oraz Fundacją Roberta Boscha Joanna Chojcka z AP w Koszalinie uczestniczyła w całorocznym 38. kursie naukowym dla urzędników niemieckiej Wyższej Służby Archiwalnej (38. Wissenschaftlicher Kurs für den höheren Archivdienst), organizowanym przez Archivschule w Marburgu. W ramach tych zajęć J. Chojcka przedstawiła referaty na następujące tematy: „Organizacja i ustrój administracyjny Państwa Krzyżackiego” („Organisation und Verwaltungswesen des Deutschen Ordens”); „Archiwalna zasada pertynencji” („Pertinenzprinzip”); „Formy i funkcje ksiąg gruntowych” („Form und Funktion der Grundbücher”); „Genealogia Piastów” („Genealogie der Piasten”) oraz „Organizacja i ustrój archiwalny w Polsce” („Archivwesen in Polen”).

1–2 XII 2004 r.

Na zaproszenie Darii Nałęcz, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, przebywał w Polsce Vacslav Babička, dyrektor archiwów czeskich. Spotkanie zorganizowano w Opolu w 10. rocznicę podpisania Umowy o współpracy między Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Republiki Czeskiej — Zarządem Archiwów (Saloniki, 15 X 1994 r.). Uczestniczyli w nim, oprócz szefów archiwów państwowych obu krajów, także Władysław Stępiak, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, Jan Kornek, dyrektor AP w Opolu, i Józef Drozd, dyrektor AP we Wrocławiu. Omówiono wyniki dotychczasowej współpracy archiwów Polski i Czech. Podkreślono znaczenie bardzo dobrej współpracy w zakresie wymiany osobowej archiwistów, prowadzących w ramach wyjazdów prace nad rozpoznawaniem i rejestracją poloników i bohemików, a także poznających metody pracy archiwów polskich i czeskich. W 2005 r. strona

czeska zamierza wysłać swoich pracowników do archiwów w Katowicach, Wrocławiu i Warszawie (AGAD-CLKA). Natomiast strona polska skoncentruje się na rejestracji poloników w ramach programu „Reconstitution of the Memory of Poland”. Pozytywną ocenę zyskała również wymiana wydawnictw. Dyrektor archiwum opolskiego przedstawił powstający właśnie katalog dokumentów wytworzonych do końca XV w., przechowywanych w Opawie i Opolu, a strona polska wyraziła zainteresowanie opublikowaniem przewodnika po polonikach znajdujących się w zbiorach archiwów praskich. Ponadto określono wstępne zasady wymiany mikrofilmów. Dyrektor Babička miał również możliwość zapoznania się z systemem informacji, tworzonym przez polskie archiwa państwowe, oraz najważniejszymi bazami danych, w tym z bazą SEZAM. Uczestnicy spotkania omówili także zagadnienia współpracy międzynarodowej, zwłaszcza w ramach Unii Europejskiej, oraz przeanalizowali priorytety zawarte w projekcie nowego unijnego raportu na temat archiwów.

Dużo miejsca w prowadzonych rozmowach zajęła wymiana doświadczeń na temat metod działania podczas akcji ratowania zbiorów, które ucierpiały w obu krajach na skutek powodzi. Uzgodniono termin wizyty polskich konserwatorów, którzy przedstawią swoje doświadczenia z akcji ratowania zbiorów, zalanych podczas powodzi w 1997 i 2002 r. Oddzielnym punktem spotkania stała się problematyka współpracy polskich archiwów z obszaru Śląska z archiwami czeskimi. Ten zakres współdziałania omówiono na przykładzie inicjatyw podejmowanych przez archiwa katowickie, opolskie i wrocławskie oraz archiwa państwowe w Opawie, Liptomierzycach i Semilach.

1–4 XII 2004 r.

Paweł Pietrzyk z AP w Łodzi reprezentował polskie archiwa państwowe podczas międzynarodowej konferencji pt. „Stan obecny i perspektywy rozwoju dokumentoznawstwa”, która odbyła się w Kijowie. Organizatorem konferencji był Państwowy Komitet Archiwów Ukrainy oraz Ukraiński Instytut Naukowo-Badawczy Archiwistyki i Dokumentoznawstwa.

5–15 XII 2004 r.

W Teheranie przebywał Piotr Niedziela (ADM), gdzie dokonał analizy i oceny kolekcji negatywów należących do Parisy Damandan przedstawiających Polaków w Iranie w latach 1942–1945.

6 XII 2004 r.

W budynku łódzkiego archiwum przy pl. Wolności 1 otwarto ekspozycję pt. „Łódzianie w dawnych dokumentach”. W tym dniu wielu mieszkańców miasta mogło zapoznać się z oryginalnymi dokumentami przechowywanymi w zbiorach AP w Łodzi. Zaprezentowano m.in. akta stanu cywilnego dotyczące Władysława Reymonta, Juliana Tuwima i Artura Rubinsteina. Wystawę wzbogacił pokaz multimedialny.

13 XII 2004 r.

Z okazji 23. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego AP w Białymstoku zamieściło na swojej stronie internetowej wybór kilkunastu protokołów z posiedzeń Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Białymstoku, terenowego organu Komitetu Obrony Kraju. Przedstawione materiały, pochodzące z zespołu archiwalnego „Urząd Wojewódzki w Białymstoku 1974–1998”, oddają atmosferę wydarzeń stanu wojennego na Białostocczyźnie. Są cennym źródłem wiedzy dla wszystkich, których interesują wydarzenia przełomowych lat 80. Akta urzędu przechowywane były w tajnej kancelarii Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku i zostały odkryte w 2000 r., a dzięki życzliwości i pomocy Krystyny Łukaszuk, wojewody podlaskiego, zostały przejęte przez AP w Białymstoku. Ich udostępnianie stało się możliwe na podstawie art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (DzU Nr 11, poz. 95 z późn. zm.). Przywołany przepis pozwolił znieść klauzulę tajności z dokumentów i potraktować je jako dokumenty jawne i ogólnodostępne. Wystawa wzbudziła zainteresowanie w lokalnych środkach masowego przekazu. Informacje o niej znalazły się też w ogólnopolskich portalach internetowych, jak również na łamach londyńskiego „Dziennika Polskiego”.

Informacje przygotowali:

J. Adamus, A. Barszcz, J. Bławat, J. Buda, A. Czajka, A. Czapelska, W. Chlistowski, A. G. Dąbrowski, A. Drakoniewicz, P. Dymmel, T. Dzwonkowski, S. Flis, M. Frenkel, A. Gebert, B. Herdżin, K. Jaroszek, K. Jelonek-Litewka, B. Lesiak-Przybył, B. Karwalska, A. Kędziora, M. Kietliński, K. Kopiński, S. Korba, M. Koter, T. Krawczak, A. Krochmal, J. Krochmal, K. Kubicka, R. Kubicki, H. Kułdo, J. Kus, J. Kutta, A. Laszuk, A. Lajdenfrost, J. Louchin, K. Łapiński, D. Magier, R. Magryś, W. Majak, M. Marosz, A. Michaś, D. Nałęcz, E. Podgórska, L. Potykanowicz-Suda, T. Radziwonowicz, E. Rosowska, K. Schmidt, E. Seweryn-Duda, D. Skorwider, W. Stępnia, E. Surma-Jończyk, E. Szymczyk, B. Sypko, V. Urbaniak, H. Wajs, G. Welik, E. Wierzbicka, R. Wojtkowski, B. Wołczyński, M. Zub.

W S P O M N I E N I A P O Ś M I E R T N E

ARCHEION, T. CVIII

WARSZAWA 2005

MARYNA HUSARSKA (1914–2004)



W dniu 20 VII 2004 r. zmarła doc. mgr inż. Maryna Husarska¹, chemik, konserwator materiałów archiwalnych i bibliotecznych, długoletni pracownik Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie, organizatorka w 1949 r. pracowni chemiczno-mikrobiologicznej, a późniejszego Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (CLKA) przy AGAD, i jego kierowniczka w dwudziestostuleciu 1949–1974 r.

Urodziła się w dniu 13 V 1914 r. w Konstantynówce w Rosji, majątku matki, jako córka Praksedy z d. Maslennikoff i inżyniera górniczego Juliana Husarskiego. Wraz z rodzicami i bratem Romanem przyjechała w dniu 23 III 1920 r. do Polski i zamieszkała w Warszawie. Pochodziła z rodziny inteligenckiej od kilku pokoleń. Szczególnym szacunkiem darzyła ojca, którego straciła w szesnastym roku życia, a o którym pamięć zachowała do końca swoich dni, wspominając jego silny charakter, wolę działania i patriotyzm. Ojciec, Julian Husarski², urodzony i wychowany na Kresach (Grodno, Pińsk), syn prawnika Juliana Alberta Husarskiego i Marii z ks. Bielskich, ukończył w 1904 r. elitarny Instytut Górniczy w Petersburgu i pracował na terenie Rosji jako inżynier górniczy. Po powrocie do Polski oddał swoje siły, wiedzę i doświadczenie na rzecz pracy dla społeczeństwa i kraju: jako rzeczoznawca z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu uczestniczył w rokowaniach pokojowych w Rydze i konferencjach w Genui i Hadze, po czym został mia-

¹ Maryna Husarska, [w:] *Kto jest kim w Polsce, Informator Biograficzny*, Ed. 1 Wyd. Interpress, Warszawa 1984, s. 306; także Ed. 2, Warszawa 1989, s. 412 oraz Ed. 3, Warszawa 1993, s. 226.

² *Księga pamiątkowa pt.: Pamięci Juliana Husarskiego 6 X 1878 – 4 VII 1930*, Wydawnictwo Komitetu Uczczenia śp. inżyniera górniczego Juliana Husarskiego, Warszawa 1935 r., ss. 160.

nowany sekretarzem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Działal w Polskim Towarzystwie Emigracyjnym, którego był prezesem (1924–1928), następnie, do chwili śmierci w 1930 r., jako zastępca dyrektora w Państwowym Monopolu Tytoniowym.

Charakter Maryny, młodej osoby, kształtował się w atmosferze domu rodzinnego i jego otoczenia: osób z kręgów kultury, przyjaciół rodziców, koleżanek i kolegów gimnazjalnych, a później akademickich obojga rodzeństwa.

Wykształcenie średnie Maryna otrzymała w Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym im. Emilii Plater w Warszawie, kończąc je egzaminem dojrzałości w czerwcu 1931 r. W tymże roku rozpoczęła studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej, gdzie uzyskała absolutorium i wykonała pracę dyplomową. Wybuch wojny 1939 r. przeszkodził w przystąpieniu do egzaminu dyplomowego, a w czasie powstania 1944 r. zaginął w Warszawie egzemplarz gotowej już pracy. W czasie studiów Husarska pracowała zarobkowo w fabryce Polskiego Monopoli Spirytusowego, gdzie kierowała laboratorium fabrycznym (od 1 III 1938 r. do 31 VIII 1939 r.). Także w czasie okupacji niemieckiej była zatrudniona w tejże fabryce na stanowisku pracownika technicznego (od 1 XII 1939 r. do 1 VIII 1944 r.). Po powstaniu warszawskim przestał istnieć jej dom rodzinny, matka zginęła w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Maryna Husarska znalazła pracę w cukrowni Guzów k. Żyrardowa. Wkrótce z powodu choroby trafiła do szpitala w Żyrardowie, gdzie pozostawała do stycznia 1945 r. Po przebytej rekonwalescencji podjęła pracę w Łodzi, w Biurze Badań i Norm Dyrekcji Państwowego Monopoli Tytoniowego, gdzie kierowała pracami laboratorium (od lutego 1945 do 31 I 1948 r.).

W życiorysie zawodowym Maryny Husarskiej rok 1948 okazał się wiele znaczący. W lutym wróciła bowiem do Warszawy w celu uzyskania dyplomu na Wydziale Chemicznym PW i została zatrudniona w Głównym Instytucie Chemii Przemysłowej (GICHP). Pracowała pod kierunkiem Marcelego Struszyńskiego, chemika, profesora Politechniki Warszawskiej. W tymże roku 1948 wykonała pracę „Modyfikacja metody Gudzeif, służącej do ilościowego oznaczania małych ilości arsenu”, na podstawie której uzyskała dyplom ukończenia studiów wyższych drugiego stopnia na Wydziale Chemicznym PW i otrzymała stopień inżyniera chemika i magistra nauk technicznych (22 XI 1951). Z rekomendacji M. Struszyńskiego otrzymała propozycję zatrudnienia w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Zapamiętała skierowane do niej wówczas słowa promotora: „Nadajesz się do tej pracy jak nikt inny, ty, która tak lubisz rzeczy stare!”. W dniu 1 I 1949 r. została zatrudniona w AGAD na stanowisku kierownika Pracowni Chemiczno-Mikrobiologicznej, 1 VI 1962 r. została mianowana adiunktem naukowo-badawczym w CLKA przy AGAD, następnie 1 XII 1964 r. samodzielnym pracownikiem naukowo-badawczym w CLKA przy AGAD, a 1 XI 1973 r. docentem w AGAD. Stanowisko kierownika CLKA przy AGAD opuściła przechodząc na emeryturę 1 I 1975 r.

W dziejach AGAD rok 1948/1949 był znamienny: oto powstała placówka badawcza do celów ochrony i konserwacji zasobu archiwalnego. Była to placówka jedyna tego typu w Polsce i pierwsza w Europie powołana przy archiwum. Wcześniej, owszem, trwały prace naukowe z tego zakresu przy innych instytucjach, mianowicie w Rzymie od 1933 r. istniał Centralny Komitet Konserwacji i Restauracji, który współpracował z Zakładem Botaniki Uniwersytetu Rzymskiego, a w 1938 r. utworzono duży samodzielny Instytut Patologii Książki. W tych samych latach (od 1934 r.) w Leningradzie pracowano nad tym problemem w Laboratorium Konserwacji i Restauracji Dokumentów przy Akademii Nauk ZSRR.

Polska placówka została powołana przy archiwum w warunkach szczególnych i miała realizować zadania szeroko pojęte. Niestety, z jakichże gorzkich powodów! Oto archiwa warszawskie – największe i najcenniejsze polskie archiwa – poniosły w II wojnie światowej straty przerażająco bolesne: zostały zniszczone w 85–100%. W zamyśle Hitlera Warszawa, jako stolica Polski, miała zostać zmieciona z powierzchni ziemi, przestać istnieć! Niemcy z premedytacją niszczyli akta – źródła archiwalne do dziejów kultury i historii narodowej. Podpalali budynki archiwów i całkowicie wypalali akta: w czasie oblężenia Warszawy w 1939 r., w czasie powstania w 1944 r. i podczas doszczętnego niszczenia stolicy po jego upadku. Ponadto w całym okresie 1939–1944 r. okupanci rabunkowo wywozili akta do Rzeszy. Z Archiwum Głównego i Archiwum Akt Dawnych ocalało zaledwie ok. 15% zasobów. Ocalały tylko te najcenniejsze archiwalia, które pracownicy Archiwum Akt Dawnych zdążyli zawczasu złożyć w bezpieczne miejsca w podziemnych kazamatach Fortu im. Sokołnickiego na Żoliborzu oraz wywieźć i ulokować w pomieszczeniach Klasztoru Jasnogórskiego w Częstochowie³.

W 1945 r. zaczynało się wszystko od nowa. Na miejsce Archiwum Głównego i Archiwum Akt Dawnych utworzono Archiwum Główne Akt Dawnych⁴. Zebrano spod gruzów resztki ocalałe po pożarze. Podjęto rewindykację akt wywiezionych do Niemiec. Czyniono również starania o lokale i gmachy dla archiwów i akt. Akta transportowano wagonami, przewożono w skrzyniach i w workach, przenoszono z Fortu i lokowano w ocalałym fragmencie Zamku – Bibliotece Królewskiej, sąsiadującej z pałacem Pod Blachą. Składowano je tymczasowo w stosach, rozkładano na prowizorycznie zmontowanych regałach, akta zaś rodów magnackich i szlacheckich, przejęte po nacjonalizacji majątków, złożono w pałacu wilanowskim, głównie w kordegardzie na ceglanej podłodze.

Praca archiwistów przy przenoszeniu i wstępnym porządkowaniu akt była ogromna i bardzo trudna nie tylko merytorycznie, lecz także ze względu na wysiłek fizyczny, często w chłdzie, a nieodmiennie w kurzu i pyłe. Z trwogą przy tym

³ W. Suchodolski, *Straty archiwów warszawskich w czasie wojny i okupacji*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LIII, z. 3–4, Kraków 1946, s. 700–714.

⁴ K. Konarski, *Archiwum Główne Akt Dawnych*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LIV, Kraków 1947, s. 120–123.

zauważono, że akta, które ocalały z zawieruchy wojennej, niszczyć teraz za sprawą sił przyrody: pojawiła się pleśń i owady. Proces był rozległy i szybko postępował na skutek przechowywania w latach wojny w nieodpowiednich warunkach, wskutek wielu przemieszczeń i przewozów, a w końcu fatalnego składowania z powodu braku lokali magazynowych.

Warszawscy archiwiści wyrażali głębokie przekonanie, że „należy zrobić wszystko, na co ich stać i w sposób najlepszy, na jaki ich stać, aby uchronić od zniszczenia ocalały zasób”, że jedynym ratunkiem dla akt było naukowe rozpoznanie przyczyn niszczenia i niezwłoczne zastosowanie naukowo uzasadnionych metod ich konserwacji.

Szczególnie świadom sytuacji był Kazimierz Konarski, historyk, od 1922 r. dyrektor Archiwum Akt Dawnych, wybitny archiwista i gorący entuzjasta tego archiwum⁵. On to, jako zastępca dyrektora AGAD, był w 1948 r. inicjatorem rozmów z profesorem Marianem Świderkiem, dyrektorem GICHP. Przybywał, wówczas 62-letni, „postukując nieodłączną laseczką”, do odległego Instytutu, przedstawiał problem niszczących akt i prosił o radę i pomoc. Owocem tych spotkań było utworzenie od 1 VIII 1948 r. w GICHP Pracowni Mikrobiologicznej⁶, której kierownikiem został mikrobiolog Romuald Kowalik⁷. Wkrótce międzyresortowym porozumieniem zagwarantowano stałą i ścisłą współpracę naukową Pracowni Mikrobiologicznej GICHP⁸ z pracownią mikrobiologiczną AGAD.

Z zadań powierzonych Marynie Husarskiej z dniem zatrudnienia w AGAD (w 1949 r.) wywiązała się ona w krótkim czasie. Zorganizowała pracownię mikrobiologiczną AGAD na terenie GICHP, zakupiła i zainstalowała aparaturę i sprzęt, wyposażenie niezbędne do rozpoczęcia laboratoryjnych prac mikrobiologicznych, nawiązała współpracę z R. Kowalikiem. Współpracowała z chemikami w Zakładzie Związków Toksycznych GICHP nad syntezą związków chemicznych do badań mikrobiologicznych. W 1951 r. zatrudniła mikrobiologa Irenę Sadurską⁹, w 1952 r.

⁵ P. Bańkowski, *Kazimierz Bogdan Konarski (27 maja 1886–3 listopada 1972 r.)*, „Archeion”, t. 59, 1973, s. 345–352.

⁶ Późniejsza Samodzielna Pracownia Mikrobiologiczna przy tym samym Instytucie.

⁷ E. Czerwińska, *Romuald Kowalik (1913–1999)*, „Pestycydy”, 1999, 4, wyd. Inst. Przem. Org., s. 5–25 oraz M. Brzozowska-Jabłońska, *Romuald Kowalik (1913–1999)*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2, Warszawa 2000, s. 104–106., a także J. Wieprzkowski, *Romuald Kowalik (1 I 1913–27 II 1999)*, „Archeion”, t. 101, 2000, s. 365–372.

⁸ GICHP, usytuowany w dzielnicy Żoliborz, przy ul. Rydygiera 8, w wyniku reorganizacji zmienił nazwę na Instytut Barwników i Półproduktów (IBiP), następnie na Instytut Przemysłu Organicznego (IPO), a z dniem 15 X 1963 r. zmienił siedzibę i wraz z pracownią mikrobiologiczną AGAD został przeniesiony do odległej dzielnicy Warszawy, na Żerań Wschodni, ul. Annopol 6.

⁹ Irena Sadurska współpracowała z R. Kowalikiem w latach 1951–1980, co zaowocowało licznymi wspólnymi publikacjami; patrz M. Brzozowska-Jabłońska, *Irena Sadurska-Skomiał (1 VII 1926–20 VIII 1988)*, „Archeion”, t. 88, 1990, s. 264–268; M. Brzozowska-Jabłońska, *Sadurska-Skomiał Irena (1926–1988)*, *mikrobiolog, konserwator archiwaliów*, [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich 1906–2001*, t. 2, Warszawa 2002, s. 159–160; „Archiwista”, nr 98, 1993.

technika-chemika¹⁰ do pomocy zarówno w pracach na terenie Instytutu, jak i w Archiwum, w 1955 r. zaś laborantkę do prac mikrobiologicznych Mariannę Ścibor.

Badania teoretyczne i chemiczne od początku łączyła z pracą w Archiwum — stworzyła warunki techniczne, niezbędne do rozpoczęcia konserwacji akt. W tymczasowym lokalu AGAD w pałacu Pod Blachą w 1950 r. przygotowała stanowiska do czyszczenia i dezynfekcji akt, a co najważniejsze, w 1951 r. zainstalowała komorę próżniową do dezynsekcji akt — prototyp skonstruowany według projektu, którego była współautorką. Zorganizowaną już pracownię przeniosła z czasem do pomieszczeń w oddanym dla AGAD pałacu Raczyńskich przy ulicy Długiej 7.

W 1950 r. rozpoczęła dezynfekcję, a w 1951 r. dezynsekcję akt z zasobu AGAD. Tym samym wykonała pierwszy praktyczny krok na długiej drodze ratowania akt. Ruszył pierwszy podstawowy proces konserwacji zasobu archiwalnego. Z każdym dniem zmniejszała się ilość akt zakażonych przez żywe mikroorganizmy i owady, z każdym dniem wracały do magazynu akta już „zdrowe”, lecz jeszcze „osłabione” mechanicznie i oczekujące na kolejne zabiegi w następnych latach.

Należy podkreślić, że zespół pracowników pod kierownictwem Maryny Husarskiej do 1974 r. praktycznie zabezpieczył cały zasób archiwalny AGAD, to znaczy wykonał dezynsekcję i dezynfekcję zagrożonych akt oraz oczyścił je z pyłu, kurzu i pleśni. Największe nasilenie tych prac trwało w ciągu lat 1953–1964, natomiast w dziesięcioleciu 1964–1974 potrzeby AGAD w tym zakresie już stopniowo malały. Tym podstawowym zabiegiem konserwatorskim poddawane były w pierwszej kolejności akta publiczne dawnej Rzeczypospolitej: Metryka Koronna, Archiwum Skarbu Koronnego, Księgi Ziemskie i Grodzkie, kolejno zespoły akt podworskich oraz Zbiór Kartograficzny. Stosowano różne metody dezynfekcji, zależnie od stanu zachowania akt i ich postaci fizycznej. W 1955 r. rozpoczęła konserwację pieczęci woskowych ze Zbioru Dokumentów Pergaminowych AGAD — pieczęcie wydezynfekowano i zabezpieczono przed uszkodzeniem mechanicznym.

Następnie Maryna Husarska przystąpiła do opracowania metod wzmacniania słabych i kruszących się kart w aktach. Była autorką wzmacniania papieru odwracalną zmodyfikowaną metodą Barrowa przy użyciu roztworu acetylocelulozy na zimno i od 1956 r. wprowadziła tę metodę do praktyki konserwatorskiej. Pracowała nad metodą wzmacniania papieru masą papierową i zmontowała aparat do tego celu (wzorowany na aparacie używanym w Bibliotece im. Sałtykowa Szczedrina w Leningradzie). Sprowadziła z Jugosławii i uruchomiła aparat do lamino-

¹⁰ Autorka niniejszego artykułu rozpoczęła i ukończyła studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej pracując w AGAD.

wania papieru, który posłużył z czasem do konserwacji akt XX-wiecznych z Archiwum Akt Nowych i Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, m.in. bardzo uszkodzonych partii akt z zespołu Amt des Gouverneurs des District Warschau (Urząd Szefa Okręgu Warszawskiego 1939–1945).

Była wykonawczynią i współwykonawczynią konserwacji dokumentów papierowych — spuścizny literackiej z muzeów, m.in. Muzeum Adama Mickiewicza¹¹ oraz dokumentacji z lat wojennych innych instytucji.

Maryna Husarska we wszystkich przejawach swojej działalności szczególnie nacisk kładła na znaczenie profilaktyki — na zasady przechowywania akt i zapobieganie zniszczeniom. Zalecenia w tym względzie ujęła m.in. w formie projektu 3 norm branżowych, których była współautorką: „Przechowywanie i zabezpieczanie materiałów archiwalnych w archiwach zakładowych”, „Wytyczne do projektowania nowych budynków archiwalnych” i „Przechowywanie, zabezpieczanie i konserwacja materiałów archiwalnych w archiwach”.

Zadbała o umieszczenie akt z zasobu AGAD w osłonach. Zaprojektowała trwałe i funkcjonalne obwoluty ochronne do cennych, oprawnych w skórę akt. Obwoluty takie otrzymały wszystkie serie książ Metryki Koronnej, wszystkie działy Archiwum Skarbu Koronnego, kilkadziesiąt zespołów książ miejskich, w tym księgi Starej i Nowej Warszawy. Zaprojektowała teki do przechowywania luźnych zbiorów kartograficznych, pudła ochronne na dokumenty wielopieczątne ze Zbioru Dokumentów Pergaminowych, pudła na luźne akta podworskie i nadzorowała ich wykonanie w pracowni introligatorskiej AGAD. Zwracała uwagę na dobór materiałów papierowych i tekstyliów, normowała zastosowanie klejów, wprowadziła stosowanie środka grzybobójczego do kleju introligatorskiego pochodzenia organicznego.

Przez dwa pierwsze lata miała do pomocy w pracach konserwatorskich tylko jednego laboranta, dopiero w 1951 r. zatrudniła do pomocy technicznej kolejną osobę, Marię Modzelewską¹², a w 1954 r. laborantkę Birutę Gerlach i tym samym w latach 1955–1968 pracowała w zespole siedmioosobowym. Dopiero od 1969 r. zespół powiększył się o 4 osoby z przejętej do CLKA pracowni introligatorskiej AGAD, a w latach 1971–1973 o dalsze 4 osoby.

Przez wiele lat Maryna Husarska sprawowała stały nadzór nad archiwami państwowymi, który wyrażał się wizytacjami tych archiwów i wydawaniem zaleceń. Ponadto powołana przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych (NDAP) na konsultanta w zakresie konserwacji materiałów archiwalnych, uczestniczyła w latach 1967–1972 w wizytacjach organizowanych przez NDAP kompleksowo w wojewódzkich i powiatowych archiwach państwowych — jako jedna z trzech pracowników naukowych CLKA wizytowała jedną trzecią wszystkich archiwów państwowych

¹¹ Późniejsze Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza.

¹² M. Brzozowska-Jabłońska, *Marianna Modzelewska (26 X 1925–29 I 1997)*, „Archeion”, t. 98, 1997, s. 360–361.

w Polsce. Z czasem organizowała pierwsze pracownie konserwatorskie w wojewódzkich archiwach państwowych i zaopatrywała je w trudno dostępne materiały.

Jako autorytet w swojej dziedzinie była zapraszana do wizytowania innych instytucji, bibliotek i muzeów, gdzie oceniała warunki przechowywania, stan zachowania materiałów archiwalnych i bibliotecznych i udzielała wskazówek w zakresie profilaktyki i konserwacji.

Pisząc o Marynie Husarskiej należy szczególnie podkreślić jej działalność dydaktyczną i popularyzatorską, którą prowadziła ciągle i w szerokim zakresie.

Od początku pracy w AGAD szerzyła wśród archiwistów, bibliotekarzy i muzealników podstawy wiedzy o szeroko pojętej konserwacji, a szczególną wagę przykładając do znaczenia profilaktyki — zasad przechowywania i zapobiegania zniszczeniom.

Informowała i szkoliła ustawicznie. Począwszy od 1950 r. odbywała rozmowy i konsultacje indywidualne z pracownikami archiwów państwowych, bibliotek uniwersyteckich, pracownikami archiwów w centralnych urzędach państwowych. Przedmiotem tych konsultacji były sprawy związane z przechowywaniem materiałów archiwalnych i bibliotecznych, a także, w późniejszych latach, organizowaniem pracowników konserwatorskich i projektowaniem budynków adaptowanych na archiwa.

Była wykładowcą i współorganizatorem programu kursów szkoleniowych organizowanych w latach 1953–1971 przez NDAP, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i in. Słuchaczami byli przede wszystkim pracownicy archiwów państwowych podległych NDAP, studenci archiwistyki, ponadto pracownicy innych archiwów oraz różnych instytucji w Polsce. Pierwszy kurs konserwacji akt, ksiąg i pieczęci, zorganizowany przez NDAP, odbył się w dniach od 7 do 16 IX 1953 r. w ośrodku szkoleniowym Urzędu Rady Ministrów w Warszawie. Udział w nim wzięli archiwiści delegowani z archiwów z całej Polski, również pracownicy naukowcy niektórych bibliotek, m.in. Biblioteki Narodowej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz bibliotek uniwersyteckich, a także konserwatorzy muzeów państwowych.

Organizowała w CLKA praktyki indywidualne i grupowe, także dla stażystów zagranicznych. Była wykładowcą w Pomaturalnym Studium Archiwistyki w latach 1970–1974, a w CLKA prowadziła dla słuchaczy ćwiczenia.

Od 1957 r. Maryna Husarska miała możliwość nawiązywania bezpośrednich kontaktów z pracownikami konserwatorskimi za granicą. Przede wszystkim odwiedziła Instytut Patologii Książki im. A. Gallo w Rzymie i Bibliotekę im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie. W latach 60. była zaproszona z wykładami do Moskwy i Budapesztu oraz odwiedzała archiwa w Pradze i Bukareszcie, a w 1974 r. — w Belgradzie i Zagrzebiu.

Miała swój duży wkład w organizację wystaw obrazujących formy zniszczenia dokumentów i postęp w metodach badawczych oraz konserwację akt stosowaną w CLKA. Pierwsza wystawa, przedstawiająca zniszczenia wojenne zbiorów archi-

walnych, była urządzona w 1950 r. w Muzeum Historycznym m. Warszawy. Następne wystawy organizowano przy okazji kolejnych dat jubileuszowych w AGAD (dziesięcio-, dwudziesto- i dwudziestopięciolecia) oraz IV Ogólnopolskiego Tygodnia Archiwów. Szczególną okazją do zorganizowania ekspozycji połączonej z sesją wykładową było dwudziestopięciolecie działalności CLKA przy AGAD. Wystawy cieszyły się dużym zainteresowaniem i frekwencją środowisk studenckich, pracowników archiwów, bibliotek i instytucji warszawskich.

Osiągnięcia Maryny Husarskiej w dziedzinie naukowej i praktycznej, dotyczące konserwacji materiałów archiwalnych i zbiorów bibliotecznych, były wysoko cennione przez prestiżowe międzynarodowe organizacje konserwatorskie. Zaproszona przez organizatora spotkania, Narodowe Centrum Badań Naukowych w Paryżu, na międzynarodowym kolokwium pt. „Laboratoryjne techniki badania rękopisów” (1972 r.) wygłosiła komunikat „Stan prac badawczych i konserwatorskich stosowanych w CLKA”. W 1973 r., zaproszona przez UNESCO, uczestniczyła w konferencji zorganizowanej przez Międzynarodową Radę Archiwów (International Council of Archives – ICA) i Międzynarodową Federację Stowarzyszeń Bibliotecznych (International Federation of Library Association – IFLA) w Paryżu, której tematem była fizyczna ochrona dokumentów archiwalnych i bibliotecznych oraz międzynarodowa współpraca naukowców z tej dziedziny. Weszła w skład wyłonionego na tej konferencji kierowniczego Komitetu Międzynarodowej Kooperacji naukowców pracujących nad konserwacją zbiorów archiwalnych i bibliotecznych i była członkiem tego Komitetu w latach 1973–1975. W latach 1961–1974 była członkiem Międzynarodowego Instytutu Konserwacji Dzieł Historycznych i Artystycznych (International Institute for Conservation of Historic and Artistic Works – IIC).

Szeroka działalność, jaką podejmowała Maryna Husarska w środowisku zawodowym, świadczy o właściwej jej osobie szczególnej formacji intelektualnej. Funkcjonowała w wielu odrębnych środowiskach — technicznych, naukowych, administracyjnych, składających się z osób o różnym przygotowaniu zawodowym i w różnym wieku. Odznaczała się energią, zapałem i zaangażowaniem w sprawy konserwacji, które to cechy towarzyszyły jej w pokonywaniu trudnych nieraz i uciążliwych etapów funkcjonowania CLKA. Okazywała przy tym szczerą życzliwość i zainteresowanie, a niejednokrotnie pomoc współpracownikom, praktykantom, stażystom. Cechy jej osobowości sprawiały, że w wąskim gronie pracowników CLKA — tak na terenie Archiwum, jak Instytutu — kształtował się klimat koleżeństwa, współpracy i solidarności. Klimat, który przywiązywał do zawodu, który był również dla młodych zachętą do zdobywania wiedzy ogólnej i zawodowej.

W życiu prywatnym była zamiłowaną podróżniczką i turystką. Szczególnie interesowała się malarstwem, literaturą XIX w. i kulturą rosyjską. Dała się poznać jako miłośniczka i znawczyni historii zabytkowej architektury Warszawy i zabytków Petersburga.

Była osobą o dobrym i wrażliwym sercu. Otaczała opieką słabszych, wymagających w życiu codziennym wsparcia, a nawet wyrozumiałości; raz podjęte zobowią-

zania moralne realizowała przez lata. Była towarzyską, utrzymywała żywe kontakty z licznymi przyjaciółmi, zarówno tymi z lat młodości, jak też spotykanymi w następnych etapach życia. Skupiła wokół siebie grono oddanych jej osób, które otoczyły ją serdeczną opieką u schyłku życia. Była człowiekiem o wyrazistej osobowości i wysokiej kulturze osobistej. Była estetką, co przejawiało się m.in. w używaniu zawsze poprawnego i pięknego języka polskiego i eleganckich form kontaktowania się z ludźmi.

W dowód uznania całokształtu działalności na rzecz organizacji i rozwoju konserwacji materiałów archiwalnych została odznaczona Medalem X-lecia Polski Ludowej w 1955 r., Złotym Krzyżem Zasługi w 1956 r., Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1973 r. oraz Odznaką Honorową za szczególne osiągnięcia dla rozwoju archiwów i archiwistyki w 1978 r.

Przeżyła lat 91. Zmarła w Warszawie w dniu 20 VII 2004 r. i została pochowana 27 lipca w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, kw. 190-4-28.

Publikacje Maryny Husarskiej:

1. R. Kowalik, M. Husarska, I. Baranowska, *Zniszczenia papieru zabytkowego i jego konserwacja*, [w:] *Ochrona zabytków*, t. 3, 1952 s. 147–149.
2. M. Husarska, Z. Wójcik, *Zabytki archiwalne i ich konserwacja*, „Problemy”, R. 8, 1952, nr 12, s. 821–828.
3. I. Baranowska, M. Husarska, R. Kowalik, J. Kulesza, *Konserwacja materiałów archiwalnych*, Warszawa 1953.
4. M. Husarska, *Dezynsekcja zbiorów archiwalnych i bibliotecznych*, „Biuletyn Konserwatorski”, 1954, nr 2, s. 30–44.
5. M. Husarska, *Kopie czy oryginały na wystawach*, „Archeion”, t. 24, 1955, s. 176–178.
6. M. Husarska, *Leningradzkie laboratoria konserwacji ksiąg, dokumentów i dzieł sztuki*, „Archeion”, t. 30, 1959, s. 153–156.
7. M. Husarska, *Nowoczesna konserwacja zabytków papierowych*, „Blok-Notes Muzeum Adama Mickiewicza”, t. 1, 1959, s. 139–146.
8. M. Husarska, *Najnowsze publikacje z zakresu konserwacji zabytków archiwalnych i bibliotecznych*, „Archeion”, t. 32, 1960, s. 163–169.
9. M. Husarska, *Konserwacja materiałów archiwalnych w Polsce Ludowej*, „Archeion”, t. 41, 1964, s. 115–116.
10. M. Husarska, *Konserwacja akt*, Poznań 1964, s. 30–58.
11. M. Husarska, *Konserwacja akt. Korespondencyjny Kurs Archiwalny*, Poznań 1966, s. 279–308.
12. M. Husarska, *Konzervacija arhivskih i bibliotecnih fondova u Poljskoj*, „Arhivski Vjesnik”, t. 7–8: Zagreb 1964–1965, s. 389–393.
13. M. Husarska, *Konserwacja zbiorów bibliotecznych i archiwalnych*, [w:] *Materiały z konferencji bibliotecznych*, t. 1. Warszawa 1967; również „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, 1967, s. 282–290.
14. M. Husarska, *Przechowywanie i konserwacja nowych akt w archiwum (Powielony konspekt wykładów)*, Warszawa 1967.

15. M. Husarska, *Problemy nowoczesnej konserwacji zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i specjalnych (gabinety rycin)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, z. 29, *Nauka o Książce*, Toruń 1968, s. 25–45.
16. M. Husarska, I. Sadurska, *Konserwacja zbiorów archiwalnych i bibliotecznych*, Warszawa 1968.
17. M. Husarska, *Londyńska Konferencja w sprawie klimatyzacji w muzeach*, „Archeion”, t. 49, 1968, s. 182.
18. M. Husarska, *Informacja o placówkach naukowo-badawczych z zakresu konserwacji papieru*, [w:] *Konserwacja papieru i pergaminu*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria B, t. 24, 1969, s. 33–41.
19. M. Husarska, *Właściwe warunki przechowywania książek i archiwaliów*, [w:] *Konserwacja papieru i pergaminu*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria B, t. 24, 1969, s. 182–202.
20. M. Husarska, *Współczesne metody profilaktyki i konserwacji papieru stosowane w krajowych¹³ archiwach i bibliotekach*, [w:] *Konserwacja papieru i pergaminu*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria B, t. 24, 1969, s. 61–71.
21. M. Husarska, *Aktualne problemy konserwacji zbiorów archiwalnych*, „Archeion”, t. 56, 1971, s. 119–125.
22. M. Husarska, *Szkolenie archiwistów, bibliotekarzy i konserwatorów w zakresie przechowywania i konserwacji materiałów archiwalnych i bibliotecznych*, „Ochrona Zabytków”, t. 2, 1971, s. 139–141.
23. M. Husarska, *Les travaux du Laboratoire Centrale de la Conservation des Archives Centrales des Actes Anciens*, [w:] *Reprints of Contributions to the Lisbon Congress, 9–14, October 1972*.
24. M. Husarska, *Kurs z zakresu profilaktycznego przechowywania i konserwacji zbiorów archiwalnych*, „Archeion”, t. 61, 1974, s. 335–336.
25. M. Husarska, *Technique de la restauration aux Archives Centrales des Actes Anciens à Varsovie. Septembre 1972*, Paris 1974. Materiały z konferencji.
26. M. Husarska, *Wystawa w AGAD z okazji IV Tygodnia Archiwów pt. „Konserwacja materiałów archiwalnych”*, „Archeion”, t. 61, 1974, s. 311–314.
27. M. Husarska, *Utworzenie i rozwój Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów (1948–1974)*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, s. 23–32.

Referaty wygłoszone przez Marynę Husarską na krajowych i międzynarodowych konferencjach, sesjach i sympozjach:

- „Stan badań naukowych z zakresu konserwacji zbiorów archiwalnych” — referat (wspólnie z I. Sadurską i R. Kowalikiem) na Międzyresortowej Konferencji zorganizowanej przez Naczelną Organizację Techniczną w UW nt. „Ochrona zdrowia, roślin i zabytków (1953 r.).
- „Stan badań naukowych z zakresu konserwacji papieru. Osiągnięcia i plany na najbliższą przyszłość” — referat wygłoszony na Międzyresortowej Konferencji poświęconej zagadnieniom ochrony zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, zorganizowanej przez PAN w Gdańsku (1956 r.) i tenże powtórzony na Krajowej Konferencji zorganizowanej przez PAN w Warszawie (1957 r.). Na konferencjach dyskutowano problem zorganizowania centralnego ośrodka konserwacji zbiorów archiwalnych i bibliotecznych. Maryna Husarska weszła w skład wyłonionej na konferencji (1957 r.) pięciosobowej Komisji i była współautorką memoriału w sprawie projektu utworzenia Centralnego Laboratorium Konserwacji Zbiorów Archiwalnych i Bibliotecznych (którego jednak nie zrealizowano).
- „Problemy i potrzeby nowoczesnej konserwacji zbiorów archiwalnych” i „Konserwacja zapobiegawcza” — referaty na Międzyarchiwalnej Konferencji Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie, poświęconej problematyce konserwacji zbiorów archiwalnych (1963 r.).

¹³ Polskich – dop. MBJ.

- „Problemy nowoczesnej konserwacji” na otwartym zebraniu naukowym AGAD (8 V 1964 r.).
- „Problemy nowoczesnej konserwacji zbiorów archiwalnych i bibliotecznych” oraz „Konserwacja w Polsce i plany jej rozwoju” — referaty na Sesji Naukowej z okazji XX-lecia Biblioteki Głównej UMK w Toruniu, poświęconej problematyce ochrony zbiorów archiwalnych i bibliotecznych (1965 r.).
- „Informacja o placówkach naukowo-badawczych z zakresu konserwacji papieru”, „Współczesne metody profilaktyki i konserwacji papieru stosowane w krajowych archiwach i bibliotekach”, „Właściwe warunki przechowywania książek i archiwaliów” — referaty wygłoszone na Krajowej Konferencji Konserwatorskiej w Warszawie, poświęconej konserwacji zbiorów archiwalnych i muzealnych zorganizowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki (1969 r.).
- „Współczesna konserwacja zbiorów archiwalnych, przechowywanie akt i dokumentów” — referat na konferencji metodycznej poświęconej ochronie i konserwacji materiałów archiwalnych zorganizowanej przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych (1970 r.).
- „Problemy konserwacji książki” — referat na zebraniu Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki (21 II 1973).
- „Historia Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów” — referat na Sympozjum Konserwatorskim, wygłoszony w AGAD w 1974 r. z okazji XXV-lecia CLKA przy AGAD.
- „Prace naukowe i konserwatorskie prowadzone w Centralnym Laboratorium Konserwacji Archiwaliów w Polsce” — referat na Międzynarodowej Konferencji w Moskwie poświęconej zagadnieniom ochrony zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, organizator: Laboratorium Konserwacji Ministerstwa Kultury i Sztuki ZSRR (1960 r.).
- „Osiągnięcia prac badawczych i konserwatorskich w CLKA w Polsce” — referat na Konferencji Okrągłego Stołu Międzynarodowej Rady Archiwów w Bukareszcie (1969 r.).
- „Prace Centralnego Laboratorium Konserwacji Archiwaliów w Archiwum Głównym Akt Dawnych” — referat na Międzynarodowym Sympozjum Konserwatorskim w Lizbonie zorganizowanym przez Międzynarodową Radę Muzeów (International Council of Museums — ICOM) (1972 r.).
- „Osiągnięcia z zakresu konserwacji zbiorów archiwalnych w Polsce” — referat na Międzynarodowym Sympozjum Konserwacji Książki w Poznaniu (1972 r.).
- „Organizacja i rozwój konserwacji materiałów archiwalnych w Polsce” i „Problemy współczesnej konserwacji zbiorów archiwalnych w Polsce” — referaty na polsko-radzieckim sympozjum, zorganizowanym przez NDAP w Warszawie, nt. organizacji konserwacji materiałów archiwalnych oraz prac naukowych i stosowanych z dziedziny konserwacji (1974 r.).

Nastał wiek XXI. W magazynach archiwów publicznych trwają akta, a wśród nich utajona praca rąk i umysłów ludzi, którzy odeszli. Winniśmy Im pamiętać

Maria Brzozowska-Jabłońska (Warszawa)

RYSZARD KINCEL
(1933–2004)



Zmarły w 2004 r. Ryszard Kincel w swoim bogatym życiu zawodowym był bibliotekarzem, dziennikarzem, historykiem, instruktorem młodzieżowym, muzealnikiem i nauczycielem. Jako archiwista pracował zaledwie nieco ponad 3 lata, lecz właśnie ta praca, a potem stały kontakt z różnego rodzaju archiwami i ich zbiorami ukształtowały niemal całą jego działalność.

Ryszard Kincel urodził się 8 XI 1933 r. w Orłowie koło Lipna na Kujawach, gdzie jego ojciec — Teodor Küntzel vel Kincel — był nauczycielem w szkole wiejskiej. Matką Ryszarda była Olga Rossol. W czasie okupacji Kincłowie prowadzili gospodarstwo rolne. W 1948 r. cała rodzina wyjechała na Mazury i osiedliła się w powiecie mrągowskim. Mieszkali kolejno w Wojnowie, Sorkwicach, wreszcie w Mrągowie, gdzie ojciec podjął pracę w szkolnictwie. Tu też Ryszard Kincel w 1949 r. ukończył szkołę podstawową i kontynuował naukę w tamtejszej jednastolatce. Jednak maturę zdał w Toruniu, na Uniwersyteckim Studium Przygotowawczym UMK w 1953 r. Zaraz potem rozpoczął studia na filologii orientalnej (turkologia) Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jednak dość szybko przekonał się, iż nie jest to wymarzona przez niego dziedzina wiedzy. Dlatego też w roku akademickim 1954/1955 przeniósł się na Wydział Filozoficzno-Historyczny, podejmując studia z zakresu historii. Nie dane mu było jednak ukończyć ich w terminie. Wiosną 1957 r. wziął udział w strajku studenckim, zorganizowanym w obronie zamkniętego tygodnika „Po prostu”. Został za to aresztowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Przez 3 tygodnie przetrzymywano go w areszcie, a następnie dwa miesiące w więzieniu przy ul. Montelupich. W tym czasie z „wilczym biletem” usu-

nięto go z uczelni. Uwolniony, lecz niemogący studiować, Kincel wyjechał do Olsztyna. Tymczasem jego sprawa trafiła do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, który 24 VI 1958 r. ostatecznie umorzył całe postępowanie.

Do czasu aresztowania Ryszard Kincel uczestniczył aktywnie w życiu społecznym i politycznym. W październiku 1949 r. został członkiem Związku Młodzieży Polskiej. W latach 1953–1954 kierował Wydziałem Organizacyjnym Komitetu Uczelnianego Związku Studentów Polskich w Krakowie, a w latach 1954–1956 był wiceprzewodniczącym tamtejszego Komitetu Uczelnianego ZSP Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1952 r. do października 1957 r. był też członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Od czasu aresztowania przestał angażować się politycznie. Polityka jednak nie zapominała o nim. Przez wiele lat, niezależnie od miejsca zamieszkania, był inwigilowany przez SB.

Przybywszy do Olsztyna w maju 1958 r. Ryszard Kincel podjął pracę w tamtejszej Komendzie Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego — początkowo na stanowisku instruktora w Wydziale Młodzieży Starszej, a potem kierownika tego Wydziału. Jednocześnie rozpoczął działalność publicystyczną na łamach miejscowej prasy: „Głosu Olsztyńskiego” oraz „Warmii i Mazur”. Z ZHP odszedł 1 II 1959 r. ze znakomitą opinią: „Bardzo inteligentny, zdolny, posiada skłonności do pracy badawczej. Był lubiany przez młodzież i współpracowników”. Być może te słowa, a na pewno ukończone 2 i pół roku studiów historycznych, umożliwiły Kincelowi podjęcie kolejnego zatrudnienia. Dnia 13 II 1959 r. złożył podanie o przyjęcie do pracy w Archiwum Państwowym w Olsztynie. Po 10 dniach — 23 marca — został powołany na stanowisko p.o. kierownika Powiatowego Archiwum Państwowego w Mrągowie. Przeniósł się do tego miasta, zamieszkując przy ul. Lenina 18. Na nowym stanowisku, poza typową pracą archiwalną, jak udostępnianie i opracowywanie akt oraz prowadzenie nadzoru archiwalnego, Kincel starał się też zajmować działalnością badawczą i popularyzatorską, czego efektem m.in. był, opracowany wraz z K. Andruszkiewiczem i J. Nowickim, *Informator turystyczny o powiecie mrągowskim*, wydany w 1960 r. Jednak zatrudnienie w archiwum nie trwało długo, bo jedynie nieco ponad 5 miesięcy. 31 VIII 1959 r. umowa o pracę zostaje rozwiązana.

Po wielu staraniach w 1961 r. Ryszard Kincel został ponownie wpisany na Uniwersytet Jagielloński, na II semestr III roku studiów historycznych. Edukację utrudniała mu tym razem choroba, w wyniku której przebywał często w Akademickim Sanatorium Przeciwgruźliczym w Zakopanem. Ostatecznie jednak ukończył studia 29 VI 1965 r., broniąc pracy magisterskiej pt. „Mocarstwa europejskie wobec sprawy zjednoczenia Niemiec w latach 1848–1849”, napisanej pod kierunkiem doc. Anny Owsieńskiej.

Kincel jeszcze jako student poszukiwał pracy, lecz dla niepewnego politycznie oraz „obciążonego” sprawą sądową było to zadanie trudne. Udało mu się zdobyć posadę dopiero na Dolnym Śląsku, w odległych Rudawach Janowickich. W zagubionej w górach niewielkiej wsi Czarnów został kierownikiem i jedynym nauczycy-

cielem w szkole podstawowej, pracując w niej od sierpnia 1964 do listopada 1968 r. Początkowo miał czternastu, potem ośmiu, sześciu, a na koniec czterech uczniów. Jak sam wspominał, praca ta „była prawdziwym azylem po krakowskich przejściach”. Pracując w szkole, zaczął odwiedzać nieodległe Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze, poszukując w nim informacji do dziejów regionu, a zwłaszcza historii turystyki. Zaprzyjaźnił się z ówczesnym kierownikiem tej placówki Czesławem Margasem, który pomagał mu w tych poszukiwaniach. Jednak doświadczenia zawodowe samego Kincla, połączone z biegłą znajomością języka niemieckiego, sprawiały, iż sam docierał do materiałów nigdy wcześniej niewykorzystywanych w opracowaniach naukowych. W efekcie tych poszukiwań powstało kilkadziesiąt popularyzatorskich artykułów historycznych, zamieszczanych w latach 60. i 70. XX w. w lokalnych tygodnikach „Trybuna Wałbrzyska” i „Nowiny Jeleniogórskie”. Materiały do nich znajdował też we wrocławskim archiwum państwowym oraz tamtejszej bibliotece uniwersyteckiej.

Zamknięcie szkoły w Czarnowie zmusiło go do poszukiwania innego zatrudnienia. W latach 1969–1971 był etatowym publicystą „Nowin Jeleniogórskich”. Od grudnia 1971 do stycznia 1973 r. pracował jako starszy asystent w Muzeum Regionalnym w Jeleniej Górze. Cały czas prowadził badania historyczne, a ich wyniki nadal popularyzował w lokalnej prasie. Odkrywał przed czytelnikami zupełnie dotąd nieznane karty przeszłości tej ziemi, zwłaszcza wszelkie polonika. Zdobył sobie zasłużony autorytet i szerokie uznanie, zwłaszcza od momentu, gdy ustalił autorstwo pierwszego polskiego przewodnika turystycznego po Karkonoszach z 1850 r., a także po odkryciu dokumentów i opisanu działalności powstałego w 1817 r. karkonoskiego Korpusu Przewodników i Tragarzy Lektyk — pierwszej takiej organizacji na świecie. Poszukując lepszych możliwości badawczych, Ryszard Kincel starał się o przyjęcie do pracy w archiwum państwowym, co udało mu się w 1973 r.

W dniu 23 II 1973 r. złożył podanie o pracę w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Rozpoczął ją 1 III 1973 r. w Powiatowym Archiwum Państwowym w Kłodzku, jako starszy archiwista — kierownik tej placówki. Co ciekawe, w kwestionariuszu osobowym nie wymienił wcześniejszego zatrudnienia na takim samym stanowisku w PAP w Mrągowie.

Praca Ryszarda Kincla w kłodzkim archiwum przyniosła efekt w postaci zabezpieczenia i przejścia dokumentacji zalegającej od dawna na przedpolu. Były to m.in. akta miast: Lewina, Łądką Zdrój, Nowej Rudy, Ząbkowic Śląskich, Ziębic i Złotego Stoku (razem ponad 6,00 m.b.); akta sądowe, księgi hipoteczne i gruntowe z XVIII i XIX w. (ok. 140,00 m.b.); jak również materiały polskie, głównie gminnych rad narodowych (ponad 20,00 m.b.). Ryszard Kincel opracowywał też ważne zespoły archiwalne: kolekcję „Kłodzkiego Towarzystwa Krajoznawczego” z lat 1331–1923, akta „Wydziału Budownictwa Miasta Duszniki Zdrój” z XVIII–XX w., księgi „Urzędu Katastralnego w Nowej Rudzie” i różne powojenne polskie urzędy administracyjne. Zajmował się również nadzorem archiwalnym,

przeprowadzając ok. 90 wizytacji archiwów zakładowych. Bardzo ważnym jego przedsięwzięciem stało się uporządkowanie ewidencji archiwum. Otóż po raz pierwszy dla kłodzkiego zasobu archiwalnego opracował karty wszystkich zespołów. Podjął też prace nad wydaniem przewodnika po zasobie archiwum, sporządzając w tym celu stosowne notki o wszystkich zespołach. Niestety, nigdy nie doszło do ich publikacji.

Sumienna praca archiwalna nie przeszkadzała mu w prowadzeniu szeroko zakrojonej działalności badawczej i popularyzatorskiej. Jej efektem stało się kilka poważnych opracowań. Na zamówienie Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Kłodzku napisał „Dzieje turystyki w hrabstwie kłodzkim” (30 stron maszynopisu); dla Powiatowego Konserwatora Zabytków sporządził wykaz nazw ulic miasta Kłodzka do i po 1945 r., jak również „Dzieje barokowego domu na ul. Z. Stryeńskiej”. W 1974 r. dla Muzeum Chopinowskiego w Dusznikach Zdroju opracował szkic pt. „Chopin w Dusznikach”. Był też autorem szeregu audycji nadanych przez kłodzki radiowęzeł, w tym m.in. cyklu szkiców pt. „Słynne ucieczki z twierdzy kłodzkiej”. W 1975 r. dla Komisji Krajoznawczej PTTK w Kłodzku sporządził opracowanie pt. „Początki turystyki na Ziemi Kłodzkiej” (45 stron maszynopisu). Prowadził również szeroko zakrojoną akcję odczytową, m.in. w ramach „IV Tygodnia Archiwów” (rok 1973) przeprowadził cztery prelekcje, a w 1975 r. w ramach „Dni Kłodzka” dwa odczyty. Ryszard Kincel założył ponadto przy kłodzkim liceum ogólnokształcącym „Koło Miłośników Historii”, na którego zebraniach wygłaszał prelekcje i organizował pracę historyczną uczniom.

Na jego publikacje w tym czasie złożyło się ok. 30 różnych tytułów, w większości artykułów zamieszczonych w lokalnej prasie („Gazeta Robotnicza”, „Nowiny Jeleniogórskie”), periodykach śląskich („Poglądy”, „Kalendarz Wrocławski”, „Odra”) oraz w pismach ogólnopolskich („Polityka”, „Światowid”). Wszystkie te teksty były oparte na gruntownych badaniach źródłowych. Podobnie było z jego dwoma ważnymi książkami, które ukazały się w tym czasie. Pierwsza z nich to monografia poświęcona odwiedzinom Polaków w Karkonoszach i Cieplicach Śląskich Zdroju od XVI do połowy XIX w., wydana przez „Ossolineum”, pt. *Sarmaci na Śnieżce* (Wrocław 1973). Druga to tłumaczenie i opracowanie pamiętników wrocławskiego Żyda Waltera Tauska, z okresu jego życia w hitlerowskim Wrocławiu, czyli z lat 1933–1944, wydane przez PIW pt. *Dżuma w mieście Breslau* (Warszawa 1973). Ta ostatnia książka została potem kilkakrotnie wydana w Niemczech.

Praca w archiwum państwowym umożliwiła Ryszardowi Kinclowi podniesienie swoich kwalifikacji historycznych. W dniu 10 XII 1974 r. otworzył przewód doktorski na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, zgłaszając temat: „Przewodnictwo turystyczne w śląskich Sudetach w XVIII i XIX wieku”, a 6 I 1977 r. złożył stosowne egzaminy i obronił powyższą pracę, napisaną pod kierunkiem doc. Anny Owsinowskiej. W dniu 21 I 1977 r. Rada Wydziału podjęła uchwałę o nadaniu mu stopnia doktora nauk humanistycznych. Nastąpiło to już jednak po opuszczeniu kłodzkiej placówki, co miało miejsce 30 IX 1975 r.

Mieszkając w Kłodzku Ryszard Kincel poznał swoją żonę Krystynę — prawnika z wykształcenia i zawodu. Do ich spotkania doszło w gmachu Sądu Powiatowego, w którym mieściło się też kłodzkie archiwum państwowe. Zawarli ślub cywilny, a potem kościelny w słynnej karpackiej świątyni „Wang”. Urodziła się im najpierw córka Olga, a potem syn Adam. W 1985 r. Ryszard Kincel, stosownie do postanowień umowy Gierek-Schmidt z 1974 r., zezwalającej obywatelom polskim na pisownię nazwisk wedle przedwojennych metryk, zmieniał nazwisko na Küntzel vel Kincel. Jednak książki i artykuły nadal podpisywał Kincel, a i jego dzieci nazywają się Kincel. Sprawy rodzinne sprawiły, iż małżonkowie przeprowadzili się do Raciborza.

W Raciborzu Ryszard Kincel zatrudnił się w miejscowym muzeum. W latach 1975–1976 był tam adiunktem muzealnym, a w latach 1977–1979 kustoszem i kierownikiem Działu Historii. Następnie w latach 1979–2000 sprawował funkcję dyrektora raciborskiej Biblioteki Publicznej. Przez cały czas pracy zawodowej, a także na emeryturze, prowadził szerokie badania naukowe, których efektem stało się przeszło 400 opracowań odnotowanych w bibliografiach naukowych, wśród których znaczącą pozycję zajęły edycje rozmaitych materiałów archiwalnych. Takimi były wspomniane pamiętniki Waltera Tauska, jak i relacje polskich podróżników z pobytu w Karkonoszach (*O sudeckim wędrownictwie polskich studentów Wrocławia w pierwszej połowie XIX wieku*, *Jana z Jasieńca wspomnienia „Wycieczka w góry”*, „Wierchy”, R. 53, 1984 [1988], s. 121–128) oraz listy Gerharta Hauptmanna (*Oprócz mych dzieł nie posiadam kapitału*, „Opole”, 1987, nr 10, s. 11–13, 26) czy wreszcie korespondencja Augusta Weltzla (wydana w 1999 r.), a także pamiętniki Arki Bożka (*Londyńskie Pamiętniki Arki Bożka*, „Nowiny Raciborskie”, 2001–2003) oraz wiele innych. Ponadto Kincel był też w latach 1982–1989 redaktorem Zeszytów Raciborskich „Strzecha”, jak i współpracownikiem licznych periodyków naukowych i regionalnych.

Ryszard Kincel nigdy nie zabiegał o zaszczyty i nagrody, a władze bały się go honorować z uwagi na sprawę strajku na UJ. Dopiero przełom społeczny i polityczny z 1989 r. zmienił tę sytuację. W 1990 r. Ryszard Kincel otrzymał Nagrodę „Trzech Powstańczych Skrzydeł”. W 1992 r. przyznano mu Nagrodę Artystyczną Wojewody Opolskiego za osiągnięcia w prozie i eseistyce historycznej. W 2001 r. otrzymał nagrodę Starosty Raciborskiego w dziedzinie kultury. W 2002 r. uhonorowano go nagrodą im. Karola Miarki, nadawaną przez Zarząd Województwa Śląskiego w Katowicach. W tym też roku wybrano go na prezesa Oddziału Związku Literatów Polskich w Opolu.

Pod koniec swojego życia Ryszard Kincel przeniósł się z Raciborza do nowego domu w Cisownicy. Zmarł w nim 4 VIII 2004 r. Urnę z jego prochami złożono 7 sierpnia w rodzinnym grobowcu w Nierodzimiu. Żegnali go przyjaciele z całego kraju, a także z Czech, Słowacji i Niemiec.

Ryszard Kincel pozostawał na stanowisku kierownika archiwum w Kłodzku dwa lata i siedem miesięcy. W połączeniu z pracą w archiwum w Mrągowie, trwa-

jąca pięć miesięcy i 9 dni, przepracował w państwowej służbie archiwalnej łącznie 3 lata i 9 dni. Nie był to może okres zbyt długi, ale niezwykle owocny, charakteryzujący się bardzo intensywną pracą porządkową, inwentaryzacyjną i badawczą, której efekty służą do dziś archiwistom i badaczom korzystającym z opracowanych wówczas zespołów, jak i licznych publikacji. W pamięci bliskich i przyjaciół, a także wszystkich, którzy się z nim zetknęli, pozostał jako serdeczny, uroczy człowiek o wielkiej mądrości i życzliwości.

Bibliografia publikacji zwartych Ryszarda Kincla:

1. wraz z: K. Andruszkiewicz i J. Nowicki, *Informator turystyczny o powiecie mrągowskim*, Mrągowo 1960 (PPRN w Mrągowie), ss. 31.
2. *Początki przewodnictwa turystycznego w Karkonoszach*, Jelenia Góra 1972, ss. 91.
3. *Świątynia Wang*, Wrocław 1972, ss. 24.
4. *Sarmaci na Śnieżce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, ss. 220.
5. W. Tausk, *Dżuma w mieście Breslau*, Wybór, przekład [z niem.], oprac. Ryszard Kincel, Warszawa 1973.
6. W. Tausk, *Breslauer Tagebuch 1933–1940*, Hrsg. Von Ryszard Kincel, Berlin 1975.
7. W. Tausk, *Breslauer Tagebuch 1933–1940*, Hrsg. Von Ryszard Kincel, [wyd. 2], Frankfurt am Main 1977, ss. 264.
8. *Z dziejów konwisarstwa raciborskiego*, Racibórz 1978, ss. 14.
9. „Strzecha” ognisko kultury polskiej 1911–1981, Racibórz 1981, ss. 15.
10. *Kłopotliwy książę Sułkowski [Jan Nepomucen 1777–1832]*, Katowice 1984, ss. 186.
11. W. Tausk, *Breslauer Tagebuch 1933–1940*, Hrsg. Ryszard Kincel, Berlin 1988, ss. 270.
12. *Wielki poeta z Łubowic — Joseph von Eichendorff (fragmenty większej całości)*, Racibórz 1989, ss. 18.
13. *Joseph von Eichendorff — wielki poeta spod Raciborza*, Katowice 1991, ss. 34.
14. Josef von Eichendorff, *Górnośląskie baśnie i podania*, tłumaczenie z niemieckiego R. Kincel, Racibórz 1991, ss. 47.
15. *U szlaskich wód (z dziejów śląskich uzdrowisk i ich tradycji polskich)*, Racibórz-Katowice [1994], ss. 208, il.
16. *Listy Augustyna Weltzla do Vincenca Praska 1875–1897*, wybór, przekład i opracowanie R. Kincel, Racibórz 1999, ss. 261.

Ivo Łaborewicz (Jelenia Góra)

„Archeion”, t. 107, red. D. Nałęcz, Warszawa 2005, ss. 584, ISSN 0066-6041

Ten tom „Archeionu”, zatytułowany >Informatyzacja<, w zamyśle Redakcji powinien rozpocząć dyskusję różnych środowisk o kształcie i zadaniach archiwów w XXI w. Zmiany w otoczeniu komunikacyjnym powodują, że archiwa będą kształtować już nie tylko archiwiści, zwiększy się rola twórców dokumentów, użytkowników archiwów i inżynierów informatyków. Dziewiętnastu autorów tego bloku tematycznego podjęło m.in. rozważania o roli i udziale archiwów w przyszłym zglobalizowanym społeczeństwie informacyjnym, podzieliło się informacjami na temat światowych inicjatyw w zakresie ochrony dziedzictwa cyfrowego, opisało standardy i formaty przydatne w digitalizacji archiwaliów oraz pułapki prawne z nią związane, przedstawiło obecny stan informatyzacji archiwów polskich oraz przedpole archiwalne, w którym tworzy się dokument elektroniczny, a także spojrzało „od strony archiwum” na przepisy kancelaryjno-archiwalne jednostki organizacyjnej wytwarzającej dokumenty elektroniczne. Nie zabrakło rozważań o nowych kierunkach kształcenia archiwistów i przeglądu oferty internetowej polskich archiwów.

W numerze 107 „Archeionu” także: Rekomendacja Rady Europy o dostępie do dokumentów urzędowych, nowe polonika, relacje z XV Międzynarodowego Kongresu Archiwów w Wiedniu w lipcu 2004 r. oraz recenzje, przegląd czasopism i kronika działalności archiwów państwowych za rok 2003.

Archives and Non-Traditional Carriers of Information. Papers of the International Conference, Warsaw, May 19, 2005, Toruń, May 20-21, 2005, oprac. A. Biernat, W. Stępiak, Warszawa 2006, ss. 329, ISBN 83-89115-58-1

XI Międzynarodową konferencję archiwów z cyklu *Colloquia Jerzy Skowronek dedicata*, na temat „Archiwa i nietradycyjne nośniki informacji”, zorganizowała Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych we współpracy z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu — wiodącym ośrodkiem kształcenia archiwistów w Polsce. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 20 krajów, reprezentujący archiwa państwowe i inne instytucje pamięci oraz wytwórców dokumentacji audiowizualnej (prasa, telewizja, radio). Konferencja poświęcona była problemom ochrony dziedzictwa audiowizualnego, tj. fotografii, nagrań dźwiękowych i filmowych.

Archiwum Dokumentacji Mechanicznej. Przewodnik po zasobie fotografii 1840-2004, oprac. J. Boniecki, Warszawa 2005, ss. 321 + 1 nlb., ilustr., ISBN 83-89115-48-4

Przewodnik składa się ze wstępu oraz trzech rozdziałów, w których przedstawiono zespoły fotografii wytworzone przez agencje fotograficzne i prasowe, insty-

tucje państwowe i organizacje; zbiory będące plonem pracy fotografików z ich archiwów prywatnych; zdjęcia znajdujących się w zbiorach reprodukcji i pocztówek. We wstępie *Przewodnika* omówiony został zarys dziejów ADM oraz historia gromadzenia zasobu wraz z jego charakterystyką. Łącznie w *Przewodniku* zaprezentowano 43 z 45 zespołów, znajdujących się w archiwum. Publikację wzbogaca duży wybór zdjęć z poszczególnych zespołów, zaopatrzone w podpisy i sygnatury ułatwiające wyszukanie fotografii oraz indeksy: geograficzny i osobowy.

Biało-czerwona i czerwono-biało-czerwona. Z dziejów stosunków polsko-austriackich w XIV–XX w.: katalog wystawy, Warszawa 8 listopada 2005 r., oprac. J. Gaul, Warszawa 2005, ss. 95 + 1 nlb., ilustr., ISBN 83-89115-54-9

Katalog wystawy zawiera opis prezentowanych 103 dokumentów ze zbiorów polskich (74) i austriackich (29) pochodzących z Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Krakowie, Biblioteki Narodowej i Zamku Królewskiego oraz austriackich: Archiv der Republik, Haus-, Hof- und Staatsarchiv, Hofkammerarchiv, Kriegsarchiv obejmujących problematykę stosunków polsko-austriackich. Archiwalia zostały podzielone na grupy tematyczne m.in. dotyczące dynastycznych związków małżeńskich, rozbiórów Polski, Galicji w monarchii habsburskiej, stosunków polsko-austriackich podczas I wojny światowej, polsko-austriackich stosunków kulturalnych, naukowych, politycznych i gospodarczych od XIV do XX w.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym, oprac., A. Krochmal, Warszawa 2005. ss. 514, ISBN 83-89115-49-2, ISBN 83-88172-18-2

Polska wersja językowa przewodnika charakteryzująca zasób jednego z najbogatszych i najstarszych archiwów państwowych na Ukrainie, choć formalnie powstałego dopiero w 1939 r. Archiwum to gromadzi zbiory wcześniejszego Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Państwowego i wielu innych archiwów urzędowych, resortowych i prywatnych dotyczących dziejów Rusi Halickiej, Korony Polskiej, Rzeczypospolitej i Galicji pod zaborami oraz ziemi krakowskiej aż do czasów współczesnych.

25 lat działalności Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, oprac., S. Milewski, Warszawa 2006, ss. 187, ISBN 83-89115-61-1

Książka publikowana z okazji 25-lecia działalności Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie ma na celu przedstawienie działalności i dorobku instytucji polonijnych zrzeszonych w tej organizacji i działających za granicą. Publikacja zawiera opisy kolejnych sesji — ich części organizacyjnej i naukowej, Statut Stałej Konferencji, krótkie opisy instytucji członkowskich, indeksy uczestników sesji, a także omówienie najważniejszych zagadnień oraz program na przyszłość. Wydawnictwo w znaczący sposób przedstawia rolę i znaczenie polskich

instytucji dbających o zachowanie znajdującego się na obczyźnie polskiego dorobku naukowego oraz ich wkład w promocję kultury polskiej za granicą. Archiwum Stałej Konferencji mieści się w Muzeum Polskim w Rapperswilu w Szwajcarii.

Międzynarodowy standard opisu archiwalnego. Część ogólna. ISAD(G). Wersja 2. Norma przyjęta przez Komitet ds. Standaryzacji Opisu. Sztokholm, Szwecja, 19–22 września 1999 r., Warszawa 2005, ss. 133 + 1 nlb., ISBN 83-89115-46-8

Międzynarodowa norma ISAD(G) ma za zadanie określić reguły pozwalające na tworzenie właściwych opisów archiwalnych, ułatwić uzyskiwanie informacji o materiałach archiwalnych oraz jej wymianę, ułatwiać dostęp do danych urzędowych, umożliwiać łączenie opisów różnych służb archiwalnych w jeden zunifikowany system informacji. Publikacja jest tłumaczeniem z jęz. angielskiego.

Na falach życia. Część I, 1919–1939, Lata młodości, L. Paszkowski, Warszawa 2005, ss. 476 + 2 nlb., lustr., ISBN 83-89115-51-4

Autor w pierwszej części swoich wspomnień opowiada o swoim dzieciństwie i młodości w XX-leciu międzywojennym, tworząc obraz życia codziennego rodziny wywodzącej się z kręgów inteligencko-artystycznych (matka – znana przedwojenna warszawska portrecistka Janina Bobińska-Paszkowska, ojciec – rzeźbiarz i nauczyciel Józef Paszkowski), który pozwala czytelnikowi nieomal w nim uczestniczyć. Obrazowe opisy członków rodziny i spotykanych przez autora osób, wystrojów ich mieszkań i domów, wyjazdów i spotkań rodzinnych, gospodarowania finansami, prowadzenia domu oraz wakacyjnych wojaży, a także pierwszych kroków autora w dorosłość jako studenta Szkoły Morskiej w Gdyni, a potem żołnierza, składają się na niezwykłą atmosferę tej książki. Tą część wspomnień Paszkowski kończy opisem dramatycznych walk września 1939 r., w których brał udział jako żołnierz pierwszego batalionu kобрzyńskiego 83. pp., a potem trafił do niewoli niemieckiej. Ze względu na ogromną dbałość autora o szczegóły książka może stanowić cenne źródło wiedzy o tamtych czasach.

Po mieczu i po kądzieli, Warszawa 2005, CD ROM, ISBN 83-89115-53-0

Nowa edycja popularnej publikacji elektronicznej zawierającej bazy danych wzbogacona o dwie dodatkowe bazy. Informacje w nich zawarte mogą być przydatne do prowadzenia badań naukowych, demograficznych i genealogicznych. Wstępne wskazówki, gdzie należy poszukiwać źródeł do konkretnych badań, są zawarte w bazach: Ewidencje Ludności w Archiwach (ELA), Program Rejestracji Akt Metrykalnych i Stanu Cywilnego (PRADZIAD) oraz Niemieckie rejestry i księgi stanu cywilnego w Polsce (USC). Na zasobach AGAD-u oparte są bazy z danymi szczegółowymi, takie jak: NOBILITACJE, Ewangelicy Warszawy (EWANGELICY), Właściciele ziemscy na Podlasiu (PODLASIE). Płytę uzupełnia baza adresowa archiwów państwowych podległych Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych (AP-ARCHIWA).

Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej, t. 1, Ustalenia Polsko-Brytyjskiej Komisji Historycznej, oprac. zbior. pod red. T. Dubickiego, D. Nałęcz, T. Stirling, Warszawa 2004, ss. 612, ISBN 83-89115-11-5

Publikacja jest rezultatem pracy Polsko-Brytyjskiej Komisji Historycznej, powołanej w 2000 r. przez premiera RP. Jej podstawowym zadaniem była identyfikacja i ocena ocalałych dokumentów dotyczących działalności wywiadu polskiego w czasie II wojny światowej. W ramach prac Komisji polscy badacze odnaleźli wiele nieznanych wcześniej akt. Szczególnie cenne okazały się pod tym względem zbiory Public Record Office w Londynie i National Archives and Records Administration w Waszyngtonie. Brytyjskim członkom Komisji zostało udostępnione archiwum wywiadu brytyjskiego (SIS), normalnie niedostępne dla badaczy. Umożliwiło to Komisji poznanie opinii wywiadu brytyjskiego o roli i wkładzie wywiadu polskiego w zwycięstwo aliantów nad III Rzeszą.

Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej, t. 2, Wybór dokumentów, wybór i oprac. J. S. Ciechanowski, Warszawa 2005, ss. 1033 + 1 nlb., ISBN 83-89115-37-9

W tomie drugim zostały zaprezentowane 134 dokumenty źródłowe wytworzone pomiędzy grudniem 1939 r. a lutym 1949 r. przez polskie służby wywiadowcze, w tym polską „dwójkę”, Oddział II (Informacyjno-Wywiadowczy) Sztabu Naczelnego Wodza. Pochodzą one z archiwów angielskich, polskich i amerykańskich. Są plonem kwerend przeprowadzonych w ramach prac Polsko-Brytyjskiej Komisji Historycznej. Najwięcej dokumentów pochodzi z brytyjskiego Archiwum Narodowego (TNA), które zostały odnalezione w wyniku kilkuletnich kwerend przez członka Polsko-Brytyjskiej Komisji Historycznej Eugenię Maresch. Publikacja zawiera cenne materiały dla badaczy tego okresu naszej historii, gdyż przeważająca większość źródeł jest publikowana po raz pierwszy zarówno w języku polskim, jak i angielskim. W tomie zamieszczono także: wykaz skrótów, wykaz dokumentów, indeksy nazwisk oraz nazw geograficznych.

Poradnik dla archiwisty instytucji polskiej na obczyźnie, oprac. zbior., red. nauk. J. Krochmala, Warszawa 2006, ss. 153 + 1 nlb., ISBN 83-89115-59-X

Poradnik napisany w przystępnej formie ma być pomocą dla archiwistów prowadzących archiwa polskie za granicą. Omówiono w nim podstawową terminologię archiwalną, zasady postępowania z materiałami przejmowanymi i pozyskiwanymi do archiwum, ich ewidencjonowania oraz udostępniania archiwaliów w pracowni naukowej, jak również w formie kwerend, publikacji, wystaw, w Internecie. Opisano zagadnienia dotyczące właściwego przechowywania i konserwacji archiwaliów, a także rolę komputerów w pracy archiwisty. Zaprezentowane w książce rozwiązania metodyczne są oparte na praktyce stosowanej w polskich archiwach państwowych i mogą być przydatne do opisywania zbiorów instytucji polonijnych. W tym celu w aneksie *Poradnika* zamieszczono wzory wybranych formularzy używanych w archiwach.

TABLE OF CONTENTS

Conservation

Anna Czajka, Why a Volume Devoted to Conservation?	7
Przemysław Wojciechowski, Prevention is Better than Cure — New Tendencies in the Area of Preservation and Conservation of Archival Holdings	13
Przemysław Wojciechowski, Goals and Objectives of the Government Programme “Acid paper — Mass Saving of Threatened Polish Library and Archival Holdings”	32
Anna Czajka, Krzysztof Pątek, Participation of State Archives in the “Acid Paper” Programme	50
Władysław Sobucki, Barbara Drewniewska-Idziak, Anna Czajka, The Stanford Method for the Assessment of the State of Preservation of 19th and 20th c. Paper Archival Materials in the State Archives for the Capital City of Warsaw	57
Władysław Sobucki, Anna Czajka, Monika Bogacz-Walska, Andrzej Ulewicz, Results of the Research on the State of Preservation of 19th and 20th c. Paper Archival Materials in the State Archives in Olsztyn	71
Władysław Sobucki, Przemysław Wojciechowski, Anna Czajka, Barbara Drewniewska-Idziak, Results of the Research on the State of Preservation of 19th and 20th c. Paper Archival Materials in the State Archives in Poznań	84
Anna Michaś, Małgorzata Bochenek, Ted Steemers, Gerrit de Bruin, Universal Procedure for Assessing the Level of the Degradation of Archival Materials Based on the Random Selection Method and its Use to Examine the Holdings of the State Archives in Krakow	96
Yola de Lusen et, The Photographs We Keep. Experiences of the SEPIA Programme in the Years of 1999–2003	109
Edwin Klijn, Yola de Lusen et, SEPIADES. Cataloguing of Photographic Collections	121
Stephen Harwood, Photographic Techniques of the 19th and Early 20th c. — Introduction to the Issue	137

Conservation Issues in the Process of Digitalisation of Historical Photographs	147
Clara C. von Waldhausen, Exhibitions of Photographic Materials from Library and Archival Holdings	162
Hanna Machaj, Preservation of Audio-Visual Materials — European TAPE Project – Training for Audiovisual Preservation in Europe	180
Jan Szczygieł, International TAPE Workshop	188
Anna Czajka, Standards of the International Organisation for Standardization (ISO) for the Preservation of Audio-Visual Materials	192
Monika Bogacz-Walska, Adequate Methods of Selection of Archival Materials for Conservation Treatment. Selected Conservation Issues on the Basis of Experiences of the Archival Conservation Studio in the State Archives in Olsztyn	201
Marzena Kamińska, Conservation and Restoration of a Mediaeval Manuscript Book from the Holdings of the State Archives in Toruń	208
Anna Czajka, Hanna Machaj, Conservation and Preservation of Archival Materials in the Internet. A Short Guide to Web Sites	218

Computer scene and e-archives

Henryk Niestrój, Internet Sources of Information	227
Adam Baniecki, ISAD(G) — Worldwide System of Multilevel Description of Archival Materials. Introduction to the Problem	241

Knowledge on archives

Sebastian Ziółek, Chancery and Archives of the Chamber of Deputies of the Sejm During the November Uprising	271
Aleksy Piasta, Chancery of the Piotrków Powiat Starosty 1919–1939	284
Paweł Wolnicki, Church Chanceries of Supraparish Structures in the Częstochowa (Arch)diocese (1925–2000)	303

Archives abroad

Irina Matiasz, Hanna Wołkotrub, A Decade of the Activity of the Ukrainian Scientific and Research Institute of Archival Affairs and Record Keeping	321
--	-----

Polonica

Natalia S. Stiepanowa, Documents Pertaining to Polish Deportees, Participants of the January Uprising, in the National Archives of the Republic of Sakha (Yakutia)	333
--	-----

Jerzy Ga ul, Polonica from the years of 1861–1918 in the Parliament Archives in Vienna	353
Joanna Wojdon, Polish and Polish American Collections in the Immigration History Research Center in Minneapolis (Minnesota)	372

Presentation and reviews

<i>Guide pour la conservation des informations et des documents numeriques pour les teleprocedures, les intranets et les sites internet: formats supports, meta-donnees, organisation, XML et normalisation version 3 de janvier 2002, ATICA, Paris 2002 (Zbigniew Bujkiewicz)</i>	389
<i>Handlingsoffentlighet utan handlingar? Rapport från ett seminarium i Stockholm. Skrifter utgivna av Riksarkivet 2004 (Wojciech Krawczuk)</i>	400
<i>Virtus est hoc uno testificata libro. Festgabe für Manfred Herling..., Münster–Hamburg–London 2003. Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit. Vorträge des 19. demminer kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12 mai 2001...Bremen [2004] (Paweł Gut)</i>	405
<i>Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku. Regesty listin ulozonych w Hornim Slezsku, t. 1 (do 1400 roku), oprac. zespół pod red. A. Barciaka i K. Müllera, Wrocław–Opava 2004 (Roman Stelmach)</i>	409
<i>Zdeněk Šamberger, Studie k dějinám československého archivnictví, Národní archiv, Praha 2005 (Iwo Łaborewicz)</i>	412

Reviews of periodicals

„La Gazette des Archives”, 2001–2004, nos 192–196 (<i>Alicja Kulecka</i>)	415
„Sborník Archivních Prací, 2001, nos 1–2, 2002, nos 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>) ..	428
„Slovenská Archivistika”, 2001, nos 1–2, 2002, nos 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>) ..	430
„Archivní Časopis”, 2002, nos 1–4 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	433
„Izwiestija na dyrzawnite Archiwi”, vol. 74–77 (<i>Małgorzata Końska</i>)	437
„Ocieczestwiennyje Archiwy”, 2002, nos 1–3 (<i>Elżbieta Wierzbicka</i>)	441
„Der Archivar”, 2001, nos 1–4, 2002, nos 1–4 (<i>Jerzy Grzelak</i>)	450
„Nordisk Arkivnyt”, 2003, no 4, 2004, nos 1–4, 2005, nos 1–3 (<i>Wojciech Krawczuk</i>)	482
„Comma”, 2004, nos 1–2 (<i>Alicja Kulecka</i>)	488

Chronicle

The chronicle of the year 2004	495
--------------------------------------	-----

Obituaries

Maryna Husarska (1914–2004)	547
Ryszard Kincel (1933–2004)	558

Bibliographies

New publications of the Publishing Department of Head Office of State Archives	565
---	-----

TABLE DES MATIÈRES

Conservation

Anna Czajka, Pourquoi un numéro consacré à la restauration?	7
Przemysław Wojciechowski, Mieux vaut prévenir que traiter — les nouvelles tendances dans le domaine de la protection et de la fonds conservation des d'archives	13
Przemysław Wojciechowski, Objectifs et missions du programme gouvernemental „Papiers acides — sauvetage a grande échelle des fonds menacés des bibliothèques et des archives polonaises”	32
Anna Czajka, Krzysztof Pątek, Participation actuelle des Archives d'Etat au programme «Papier Acide»	50
Władysław Sobucki, Barbara Drewniewska-Idziak, Anna Czajka, La méthode Stanford d'évaluation de l'état de conservation des documents d'archives des XIXe et XXe siècles aux Archives d'Etat de la ville de Varsovie	57
Władysław Sobucki, Anna Czajka, Monika Bogacz-Walska, Andrzej Ulewicz, Résultats des recherches sur l'état de conservation des archives sur papier des XIXe et XXe siècles dans les Archives d'Etat d'Olsztyn	71
Władysław Sobucki, Przemysław Wojciechowski, Anna Czajka, Barbara Drewniewska-Idziak, Résultats des expertises sur l'état de conservation des documents des XIXe et XXe siècles dans les Archives d'Etat de Poznań	84
Anna Michaś, Małgorzata Bochenek, Ted Steemers, Gerrit de Bruin, Méthode universelle d'évaluation du degré de destruction des matériaux d'archives par la méthode aléatoire et son utilisation dans l'expertise des fonds des Archives d'Etat de Cracovie	96
Yola de Lusenet, Conservation des photographies. Expériences du programme SEPIA dans les années 1999–2003	109
Edwin Klijn, Yola de Lusenet, SEPIADES. Le catalogage des collections photographiques	121
Stephen Harwood, Techniques photographiques du XIXe et du début du XXe siècles — introduction à la question	137
Questions sur la restauration dans le processus de la numérisation des photographies historiques	147

Clara C. von Waldhausen, Exposition de matériaux photographiques des collections de bibliothèques et d'archives	162
Hanna Machaj, Protection des matériaux audiovisuels — Projet européen TAPE – Training for Audiovisual Preservation in Europe	180
Jan Szczygieł, Atelier international autour du projet TAPE	188
Anna Czajka, Normes de l'Organisation internationale de Normalisation (ISO) relatives à la préservation des matériaux audiovisuels	192
Monika Bogacz-Walska, Problemes pertinent des méthodes du choix des documents à restaurer. Les questions des choix de restauration sur la base des expériences des Ateliers de Restauration des Archives aux Archives d'Etat d'Olsztyn	201
Marzena Kamińska, Conservation et restauration des manuscrits du Moyen-âge dans les fonds des Archives d'Etat de Toruń	208
Anna Czajka, Hanna Machaj, Restauration et conservation des matériaux archivistiques sur Internet. Petit guide des sites WEB	218

Informatique et archives électroniques

Henryk Niestrój, Les sources de l'information sur Internet	227
Adam Baniecki, ISAD(G) — le système mondial multi-niveaux de la description des matériaux archivistiques. Introduction au problème	241

Histoire des archives

Sebastian Ziółek, Chancellerie et archives de la Chambre du Parlement Polonais de l'Insurrection de Novembre	271
Aleksy Piasta, Chancelleries starostiques du district de Piotrków entre 1919 et 1939	284
Paweł Wolnicki, Chancellerie ecclésiastique des structures supraparoissiales du (archi)diocèse de Częstochowa (1925–2000)	303

Archives à l'étranger

Irina Matiasz, Hanna Wołkotrub, Une décennie de travaux à l'Institut Ukrainien de Recherches Scientifiques en Archivistique et en Documentation	321
---	-----

Polonica

Natalia S. Stiepanowa, Documents concernant les déportations des Polonais ayant participé à l'Insurrection de janvier dans les Archives Nationales de la République de Sakha (Iakoutie)	333
---	-----

Jerzy Ga ul, Polonica dans les années 1861–1918 aux Archives du Parlement de Vienne	353
Joanna Wo j d o n, Fonds polonais et Polonica au Centre de Recherches Historiques sur l’Immigration de Minneapolis (Minnesota)	372

Comptes-rendus

<i>Guide pour la conservation des informations et des documents numériques pour les teleprocedures, les intranets et les sites internet: formats supports, meta-donnes, organisation, XML et normalisation version 3 de janvier 2002, ATICA, Paris 2002 (Zbigniew Bujkiewicz)</i>	389
<i>Handlingsoffentlighet utan handlingar? Rapport från ett seminarium i Stockholm. Skrifter utgivna av Riksarkivet 2004 (Wojciech Krawczuk)</i>	400
<i>Virtus est hoc uno testificata libro. Festgabe für Manfred Herling..., Münster–Hamburg–London 2003. Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit. Vorträge des 19. demminer kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12 mai 2001...Bremen [2004] (Paweł Gut)</i>	405
<i>Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku. Regesty listin uložených w Horním Slezsku, t. 1 (do 1400 roku), oprac. zespół pod red. A. Barciaka i K. Müllera, Wrocław–Opava 2004 (Roman Stelmach)</i>	409
<i>Zdeněk Šamberger, Studie k dějinám československého archivnictví, Národní archiv, Praha 2005 (Iwo Łaborewicz)</i>	412

Revue des périodiques

„La Gazette des Archives”, 2001–2004, n° 192–196 (Alicja Kulecka)	415
„Sborník Archivních Prací, 2001, n° 1–2, 2002, n° 1–2 (Wioletta Lipińska)	428
„Slovenská Archivistika”, 2001, n° 1–2, 2002, n° 1–2 (Wioletta Lipińska)	430
„Archivní Časopis”, 2002, n° 1–4 (Wioletta Lipińska)	433
„Izwiestija na dyrżawnite Archiwi”, vol. 74–77 (Małgorzata Koška)	437
„Otoczestwiennyje Archiwy”, 2002, n° 1–3 (Elżbieta Wierzbicka)	441
„Der Archivar”, 2001, n° 1–4, 2002, n° 1–4 (Jerzy Grzelak)	450
„Nordisk Arkivnyt”, 2003, n° 4, 2004, n° 1–4, 2005, n° 1–3 (Wojciech Krawczuk)	482
„Comma”, 2004, n° 1–2 (Alicja Kulecka)	488

Chronique

Chronique de l’année 2004	495
---------------------------------	-----

Mémoires posthumes

Maryna Husarska (1914–2004)	547
Ryszard Kincel (1933–2004)	558

Bibliographies

Ouvrages publié par la Direction generale des Archives d'Etat (NDAP)	565
--	-----

СОДЕРЖАНИЕ

Консервация

Анна Чайка, Почему том, посвященный вопросам консервации?	7
Пшемислав Войцеховски, Лучше предотвращать, чем лечить — новые тенденции в области сохранности и консервации архивных фондов	13
Пшемислав Войцеховски, Цели и задачи правительственной программы «Кислотная бумага — массовое спасение польских библиотечных и архивных фондов от угрозы»	32
Анна Чайка, Кшиштоф Понтек, Участие государственных архивов в программе «Кислотная бумага». Современный этап	50
Владислав Собуцки, Барбара Древневска-Идзяк, Анна Чайка, Стэнфордский метод обследования состояния архивных документов на бумажной основе XIX и XX вв. в Государственном архиве г. Варшавы	57
Владислав Собуцки, Анна Чайка, Моника Богач-Вальска, Анджей Улевич, Результаты обследования состояния сохранности архивных материалов на бумажной основе XIX/XX вв. в Государственном архиве в г. Ольштыне	71
Владислав Собуцки, Пшемислав Войцеховски, Анна Чайка, Барбара Древневска-Идзяк, Результаты проверки сохранности архивных документов на бумажной основе XIX–XX вв. в Государственном архиве в г. Познани	84
Анна Михась, Малгожата Бохенек, Тед Стимерс, Геррит де Бруин, Универсальная модель определения повреждения архивных документов выборочным методом и ее использование для оценки состояния Государственного архива в г. Кракове	96
Йола де Люсенет, Хранение фотографий. Опыт программы SEPIA за 1999–2003 гг.	109
Эдвин Клийн, Йола де Люсенет, SEPIADES. Каталогизация фотографической коллекции	121
Стивен Харвуд, Фотографические техники конца XIX — начала XX вв. Введение	137
Вопросы консервации в процессе оцифровки исторических фотографий ..	147

Клара С. вон Вальдгаузен, Экспозиция фотографических материалов библиотечных и архивных фондов	162
Ханна Махай, Обеспечение сохранности аудиовизуальных материалов — Европейский проект ТАРЕ/Лента – Обучение хранению аудиовизуальных материалов в Европе	180
Ян Щигел, Международный мастер-класс проекта ТАРЕ/Лента	188
Анна Чайка, Стандарты Международной организации по стандартизации ИСО в области обеспечения сохранности аудиовизуальных материалов	192
Моника Богач-Вальска, Вопросы подбора соответствующего метода реставрации архивных материалов. Избранные вопросы на основании опыта Лаборатории реставрации архивных материалов в Государственном архиве в г. Ольштыне	201
Мажена Каминьска, Консервация и реставрация средневековой рукописной книги из фондов Государственного архива в Торунь	208
Анна Чайка, Ханна Махай, Консервация и обеспечение сохранности архивных материалов в Интернет. Краткий путеводитель по вебсайтам	218

Информатика и электронные архивы

Хенрык Неструй, Источники информации в Интернет	227
Адам Банецки ISAD(G) — всеобщая система многоуровневого описания архивных материалов. Введение	241

Архивное дело

Себастиан Зюлек, Канцелярия и архив посольской избы сейма в период польского восстания 1830–1831 гг.	271
Алексы Пяста, Канцелярия Староства Повятового в г. Петркув-Трибунальский в 1919–1939 гг.	284
Павел Вольницки, Канцелярии костелов сверхприходских структур ченстоховского архиепископства (1925–2000 гг.)	303

Архивы за границей

Ирина Матяш, Ханна Волкотруб, Десять лет Украинского научно-исследовательского института архивного дела и делопроизводства ..	321
---	-----

Полоники

Наталья С. Степанова, Документы по польским ссыльным, участникам польского восстания 1863 г. в Национальном архиве Республики Саха (Якутия)	333
---	-----

Ежи Гауль, Полоника за 1861–1918 гг. в Архиве парламента в Вене	353
Йоанна Войдон, Польские фонды в Центре по изучению истории иммиграции в Миннеаполисе (штат Миннесота)	372

Обсуждения и рецензии

<i>Guide pour la conservation des informations et des documents numeriques pour les teleprocedures, les intranets et les sites internet: formats supports, meta-donnees, organisation, XML et normalisation version 3 de janvier 2002, ATICA, Paris 2002 (Zbigniew Bujkiewicz)</i>	389
<i>Handlingsoffentlighet utan handlingar? Rapport från ett seminarium i Stockholm. Skrifter utgivna av Riksarkivet 2004 (Wojciech Krawczuk)</i>	400
<i>Virtus est hoc uno testificata libro. Festgabe für Manfred Herling..., Münster–Hamburg–London 2003. Verfassung und Verwaltung Pommerns in der Neuzeit. Vorträge des 19. demminer kolloquiums zum 75. Geburtstag von Joachim Wächter am 12 mai 2001... Bremen [2004]. (Paweł Gut)</i>	405
<i>Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku. Regesty listin ulozonych w Hornim Slezsku, t. 1 (do 1400 roku), oprac. zespół pod red. A. Barciaka i K. Müllera, Wrocław–Opava 2004 (Roman Stelmach)</i>	409
<i>Zdeněk Šamberger, Studie k dějinám československého archivnictví, Národní archiv, Praha 2005 (Iwo Łaborewicz)</i>	412

Обзор журналов

„La Gazette des Archives”, 2001–2004, ном. 192–196 (Alicja Kulecka)	415
„Sborník Archivních Prací, 2001, ном. 1–2, 2002, ном. 1–2 (Wioletta Lipińska)	428
„Slovenská Archivistika”, 2001, ном. 1–2, 2002, ном. 1–2 (Wioletta Lipińska)	430
„Archivní Časopis”, 2002, ном. 1–4 (Wioletta Lipińska)	433
„Izwiestija na dyrżawnite Archiwi”, ч. 74–77 (Małgorzata Koška)	437
„Otoczestwiennyje Archiwy”, 2002, ном. 1–3 (Elżbieta Wierzbicka)	441
„Der Archivar”, 2001, ном. 1–4, 2002, ном. 1–4 (Jerzy Grzelak)	450
„Nordisk Arkivnyt”, 2003, ном. 4, 2004, ном. 1–4, 2005, ном. 1–3 (Wojciech Krawczuk)	482
„Comma”, 2004, ном. 1–2 (Alicja Kulecka)	488

Хроника

Хроника за год 2004	495
-------------------------------	-----

Посмертные воспоминания

Maryna Husarska (1914–2004)	547
Ryszard Kincel (1933–2004)	558

Библиографии

Издания Генеральной дирекции государственных архивов	565
--	-----